POLITYKA STANÓW ZJEDNOCZONYCH W NIEMCZECH 1945–1949

POLSKI INSTYTUT
SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH

LONGIN PASTUSIAK

POLITYKA STANÓW ZJEDNOCZONYCH W NIEMCZECH 1945—1949

1967

WROCŁAW • WARSZAWA • KRAKÓW
ZAKŁAD NARODOWY IMIENIA OSSOLIŃSKICH
Wydawnictwo

REDAKTOR NAUKOWY
ANDRZEJ JÓZEF KAMIŃSKI

Obwolutę i okładkę projektował Marian Puchalski

Mapki opracował Stefan Gołąbek

Indeks opracowała Eulalia Chorzępa

Wykorzystano fotografie CAF-u oraz publikowane w: H. Zink, *The United States in Germany 1944—1955*, Princeton 1957 i L. D. Clay, *Decision in Germany*, Garden City 1950

Redaktor Wiesława Malinowska

Korektor Wojciech Koczanowicz

Redaktor techniczny Stanisława Kurowska

Printed in Poland

Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1967
Wydanie I. Nakład 1600+250 egz. Obj. ark. wyd. 51,15, ark. druk. 50+6 wkl. Papier druk. sat., kl. III, 70 g, 61×86. Oddano do składania 19 X 1967, podpisano do druku w maju 1967, druk ukończono w czerwcu 1967. Łódzka Drukarnia Dziełowa, Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 45 Zam. nr 495/A/66. T-80.
Cena zł 110,—

TREŚĆ

OD AUTORA

Wśród licznych polskich opracowań dotyczących powojennej historii Niemiec daje się zauważyć brak prac obejmujących lata 1945 - 1949. Nie bez wpływu na ten stan rzeczy prawdopodobnie był fakt, że ponowne realne zagrożenie ze strony imperializmu i militaryzmu niemieckiego odczuliśmy dopiero po powstaniu Niemieckiej Republiki Federalnej, a właściwie po ukształtowaniu się odwetowego i antypokojowego kursu jej polityki. Wówczas to uwaga wielu naukowców skupiła się na problemie niemieckim, rezultatem czego były prace ukazujące prawdziwe oblicze i główne tendencje polityki zachodnioniemieckiej.

Okres lat 1945 - 1949 ma istotne znaczenie dla zrozumienia późniejszego rozwoju wydarzeń w Niemczech. W owych latach daje się już zauważyć zbieżność interesów wielkiej burżuazji zachodniej, szczególnie amerykańskiej, z interesami burżuazji niemieckiej. Zachód potrzebował niemieckiego potencjału przemysłowo-wojennego, ludzkiego oraz potrzebował terytorium niemieckiego dla realizacji swej antysocjalistycznej strategii. Siły imperialistyczne Niemiec chciały ze swej strony wyjść możliwie szybko z katastrofy wojennej. Realizacja tego celu była możliwa tylko pod warunkiem otrzymania pomocy z zewnątrz. Pomocy tej w sensie gospodarczym mogły i chciały udzielić Stany Zjednoczone. Pomocy w sensie przede wszystkim politycznym udzieliły w zasadzie wszystkie kraje Zachodu. Sojusz burżuazji zachodniej i niemieckiej kształtował się właśnie w latach 1945 - 1949. Polityka okupacyjna USA, szcze-

gólnie po roku 1946, była sprzeczna z uchwałami poczdamskimi i wyraźnie podporządkowana ogólnej, politycznej strategii amerykańskiej, stawiającej sobie za zadanie umocnienie pozycji Stanów Zjednoczonych w świecie i maksymalne ograniczenie wpływów i siły oddziaływania idei socjalistycznych.

W nadszarpniętym wojną świecie kapitalistycznym Stany Zjednoczone zajmowały dominującą pozycję. Układ sił w obozie zachodnim umożliwił burżuazji amerykańskiej ujęcie steru polityki całego bloku. Również polityka okupacyjna mocarstw zachodnich w Niemczech kształtowana była głównie przez USA. Polityka ta, mając na względzie ideologiczne i militarne interesy świata kapitalistycznego jako całości, nie zawsze była zgodna, a często nawet sprzeczna z interesami narodowymi poszczególnych krajów zachodnioeuropejskich. Waszyngtonowi jednakże udawało się narzucić zarówno Wielkiej Brytanii, jak również Francji taki kurs, jaki odpowiadał interesom burżuazji amerykańskiej.

Poznanie więc polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych w Niemczech ma podstawowe znaczenie dla zrozumienia rozwoju wydarzeń we wszystkich trzech zachodnich strefach okupacyjnych. Oznacza to faktycznie poznanie genezy powstania NRF i genezy tego, co w wielkim skrócie dziś określamy jako problem niemiecki. Charakter i przyszły kierunek rozwojowy państwa bońskiego wynikał z polityki okupacyjnej mocarstw zachodnich.

Ze względu na obfitość materiałów zebranych w czasie badań prowadzonych przez autora głównie w Stanach Zjednoczonych zaistniała konieczność dokonania selekcji i uwzględnienia przede wszystkim tych materiałów, które są nieznane lub niedostępne w Polsce. By uniknąć nadmiernego rozszerzenia niniejszej pracy, wydarzenia międzynarodowe stanowiące tło omawianych zagadnień, jako lepiej znane ogółowi czytelników, zostały omówione raczej ogólnie.

Choć praca niniejsza dotyczy polityki Stanów Zjednoczonych, uwzględniono również stanowisko innych mocarstw okupacyjnych

w ważniejszych sprawach, przede wszystkim stanowisko Związku Radzieckiego, jak również Wielkiej Brytanii i Francji.

Autor wyraża nadzieję, że książka niniejsza częściowo uzupełni naszą wiedzę zarówno o polityce USA wobec Niemiec, jak również ułatwi zrozumienie wydarzeń, które rozgrywały się w Niemczech w latach późniejszych, a które były logiczną konsekwencją i niejako logicznym następstwem polityki okupacyjnej w latach 1945 - 1949.

Rozdział I

AMERYKAŃSKIE PLANY ODNOŚNIE DO POWOJENNYCH NIEMIEC W LATACH 1941 - 1945

PRZED PEARL HARBOR

Wielu współczesnych burżuazyjnych polityków i historyków Stanów Zjednoczonych, rozczarowanych powojennym niekorzystnym dla krajów imperialistycznych układem sił na świecie, obarcza odpowiedzialnością za wytworzoną sytuację polityczną w Europie dyplomację amerykańską drugiej wojny światowej [1]. Zarzut formułowany jest na ogół następująco: Rząd USA był mocno zaangażowany w walkę na wielu frontach i pragnął jak najskuteczniej i najszybciej odnieść zwycięstwo militarne nad wrogiem. Za tym koncentrycznym wysiłkiem zbrojnym nie szło w parze polityczne planowanie powojennego świata. W rezultacie kapitulacja Trzeciej Rzeszy zastała Waszyngton nie przygotowany do narzucenia światu porządku zgodnego z politycznymi, gospodarczymi i militarnymi interesami Stanów Zjednoczonych. Rząd USA — głoszą dalej zwolennicy tej tezy — nie mając własnych wypracowanych i zdecydowanych planów zmuszony był przyjmować gotowe propozycje radzieckie lub w najlepszym wypadku iść na kompromis, co w efekcie pozostawiło w powojennym świecie wiele nie rozwiązanych problemów, stworzyło niekorzystny dla USA układ sił na świecie i stało się wreszcie

---

[1] Patrz m. in. G. W. Crockner, *Roosevelt's Road to Russia*, Henry Regnery Company, Chicago 1950; H. E. Barnes, ed., *Perpetual War for Perpetual Peace*, Caxton Printers, Ltd, Caldwell 1953; H. Baldwin, *Great Mistakes of the War*, Harper — New York 1950. Patrz również co na ten temat pisze D. F. Fleming, *The Cold War and its Origins*, t. I. London 1961, s. 188.

źródłem zimnej wojny. Teza ta ma oczywisty cel polityczny. Ma ona niejako usprawiedliwić współpracę amerykańsko-radziecką w okresie wojny, podważając równocześnie wartość porozumień międzysojuszniczych dotyczących spraw pozawojskowych, na przykład instrumentów zabezpieczenia pokoju światowego, demilitaryzacji i denazyfikacji Niemiec, polskiej granicy zachodniej itp.[2] W ten sposób próbuje się „usprawiedliwić" również podział i okupację powojennych Niemiec.

Pomijając politycznie niebezpieczną wymowę tego rodzaju poglądów należy stwierdzić, że są one również fałszywe merytorycznie. Szczegółowe badania wykazują, że już od pierwszych dni II wojny światowej, na długo przed oficjalnym przystąpieniem USA do wojny z Niemcami, w Waszyngtonie powołano odpowiednie komórki organizacyjne z licznym personelem zajmującym się przygotowaniem planów i polityki amerykańskiej w przyszłym powojennym świecie. Plany te, początkowo bardzo szerokie i ogólne, uległy stopniowemu zawężeniu, zarówno pod względem geograficznym, jak i problemowym. Z biegiem czasu podlegały one rozmaitym przeróbkom, modyfikacjom, przybierając postać coraz bardziej szczegółowych, konkretnych propozycji. Aby nie odbiegać zbytnio od tematu pracy, w niniejszym rozdziale zajmiemy się analizą form i przede wszystkim treścią planowania polityki USA tylko wobec Niemiec. Dostarczy to już przekonywających argumentów, wystarczających dla obalenia wspomnianej na początku rozdziału tezy, jakoby Stany Zjednoczone były pochłonięte tylko walką zbrojną z Trzecią Rzeszą i nie zajmowały się polityczną przyszłością powojennego świata. Oczywiście planowanie polityki wobec powojennych Niemiec zaczęło się od wytyczenia ogólnych zasad polityki zagranicznej USA po wojnie.

„Ogólnym celem tego rodzaju badań było umożliwienie Stanom Zjednoczonym skutecznego (*effective*) uczestniczenia w rozwiązywaniu wielorakich i skomplikowanych problemów między-

---

[2] O próbach ograniczenia współpracy ZSRR, USA i Anglii do spraw natury czysto wojskowej patrz S. Boratyński, *Dyplomacja okresu II wojny światowej*, Warszawa 1957, s. 5 - 22.

narodowych, przed którymi stanie świat po zwycięstwie nad wrogiem" [3]. Jak stwierdza autorytatywnie w swojej publikacji Departament Stanu, rozpoczęcie studiów nad tymi sprawami już w pierwszych dniach wojny miało stworzyć „trwałe podstawy przyszłej polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych zmierzającej do zabezpieczenia naszych żywotnych interesów narodowych jako wielkiego mocarstwa. Cel ten wymagał przeprowadzenia badań i studiów nad sprawą naszych interesów narodowych w każdym aspekcie stosunków międzynarodowych, we wszystkich rejonach świata, w sytuacji, jaka przypuszczalnie i prawdopodobnie wytworzy się po zakończeniu wojny" [4]. Na tych podstawach opracowywano dopiero konkretne stanowisko i program działania w poszczególnych sprawach. Było to gigantyczne i na szeroką skalę zakrojone przedsięwzięcie. Wymagało dokładnego i niezwykle ostrożnego rozważenia niezliczonej ilości czynników natury politycznej, wojskowej, gospodarczej, społecznej, terytorialnej i innych.

Ostateczne decyzje były rezultatem długiego, wieloetapowego procesu przygotowawczego. W pierwszej kolejności ustalono listę problemów i spraw, będących przedmiotem szczególnego zainteresowania rządu USA i poddawano je analizie. W drugim etapie rozważano rozwiązania alternatywne tych spraw określając dokładnie, w jakim stopniu odpowiadają one bezpośrednim oraz długoplanowym interesom amerykańskim. W trzecim etapie ustalano najlepsze rozwiązania, które przedstawiano następnie jako „zalecenie polityki" (*policy recommendation*). Czwarty etap polegał na przyjęciu zalecenia, które traktowano teraz jako stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych w negocjacjach międzynarodowych w określonej sprawie. Należy zaznaczyć, że przejście z jednego etapu do następnego nie odbywało się automatycznie. Propozycje były zawsze dokładnie i szczegółowo badane, poddawano je analizie krytycznej, tak aby ostateczna decyzja opierała się na najbardziej wszechstronnej ocenie i zapewniała maksymalne zabezpieczenie interesów USA.

---

[3] Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation 1939 - 1945*, Washington 1949, s. 1.

[4] Tamże.

Już trzeciego dnia po ataku Hitlera na Polskę, 3 września 1939 r., prezydent Roosevelt oświadczył: „...wydaje mi się jasne, nawet w momencie wybuchu tej wielkiej wojny, że rola Ameryki powinna polegać na poszukiwaniu dla ludzkości ostatecznego pokoju, który wyeliminuje, o ile to możliwe, ciągłe uciekanie się do siły w stosunkach międzynarodowych" [5]. Była to zapowiedź rozpoczęcia oficjalnych poszukiwań dróg zabezpieczenia przyszłego pokoju światowego. W odpowiedzi na oświadczenie prezydenta różne ośrodki badawcze zgłosiły chęć rozpoczęcia tego rodzaju studiów. Między innymi nowojorska Council on Foreign Relations 12 września zaoferowała swoje usługi Departamentowi Stanu. Propozycja po rozważeniu przez sekretarza stanu Hulla i jego zastępcę Wellesa została przyjęta [6].

16 września Cordell Hull mianował Leo Pasvolsky'ego specjalnym pomocnikiem (*Special Assistant*) do spraw związanych z przyszłym pokojem. Jedenaście dni później powstała odrębna jednostka organizacyjna zwana Komisją Problemów Pokoju i Odbudowy (Committee on Problems of Peace and Reconstruction) [7]. Leo Pasvolsky na pierwszym zebraniu przedłożył memorandum zawierające szczegółowe propozycje o celach i zadaniach komisji. Memorandum stwierdzało m. in., że komisja powinna:

„Przeanalizować podstawowe zasady przyszłego porządku światowego po zakończeniu działań wojennych z punktu widze-

---

[5] Department of State, *Peace and War: United States Foreign Policy 1931 - 1941*, Washington 1943, s. 483 - 485.

[6] Z podobną propozycją wystąpiło wiele innych organizacji m. in. Federal Council of Churches of Christ in America. Departament Stanu nie udzielił jednak instrukcji ani oficjalnego imprimatur żadnej z tych grup. Należy zwrócić uwagę również na artykuł Eleonory Roosevelt w My Day z 11 IX 1939 r., w którym pisała: „Chciałabym widzieć, aby jakaś międzynarodowa grupa permanentnie obradowała nad planami przyszłego pokoju". W artykule redakcyjnym „Washington Post" (13 IX 1939) pisał: „Z pewnością nie jest zbyt wcześnie, aby już zacząć myśleć o planach nowego bardziej uporządkowanego świata [...] Nigdzie nie ma tak pilnej konieczności, jak właśnie w Stanach Zjednoczonych".

[7] W angielskim Foreign Office grupa ekspertów przy współudziale Royal Institute of International Affairs już w pierwszych dniach wojny zorganizowała półoficjalną komisję do spraw przyszłej polityki powojennej.

nia najistotniejszych interesów narodowych Stanów Zjednoczonych.

W świetle powyższych zasad określić linię polityki, którą powinny obrać USA, aby ustanowić ład na świecie. Powinno to być podstawą naszego działania, jak również stworzyć nam możliwość wpływania na inne kraje.

W świetle powyższych zasad i polityki komisja powinna przeanalizować wszystkie propozycje pochodzące zarówno z oficjalnych, jak i nieoficjalnych źródeł w sprawach pokoju i odbudowy" [8].

Inne memorandum szczegółowo precyzowało problemy, które miały być przedmiotem badań komisji [9]. Zdecydowano również, że komisja składać się będzie z trzech podkomisji: do spraw politycznych, gospodarczych i do spraw ograniczenia zbrojeń. Sekretarz stanu Hull zapowiedział, że weźmie udział w pracy zarówno samej komisji, jak i trzech podkomisji. W związku z tym w styczniu 1940 r. zmieniono nazwę tego organu na Doradczą Komisję do Spraw Polityki Zagranicznej (Advisory Committee on Problems of Foreign Relations). Przewodniczącym komisji został Sumner Welles, a wiceprzewodniczącym Hugh Wilson. W jego skład weszło wielu znanych pracowników Departamentu Stanu m.in. Pasvolsky, Berle, Davies, Feis i Dunn.

W oświadczeniu w dniu 1 stycznia 1940 r. sekretarz stanu Hull jeszcze raz podkreślił konieczność prowadzenia intensywnych prac badawczych nad problemami związanymi z przyszłym pokojem. „Jeśli nastanie pokój, staniemy przed koniecznością użycia całego naszego autorytetu moralnego i materialnego w celu zabezpieczenia trwałego pokoju i ładu" [10]. Podobne oświadczenie trzy dni później złożył również prezydent Roosevelt [11].

Po tak zachęcających oświadczeniach najwyższych dostojników rządowych trzy podkomisje przystąpiły natychmiast do

---

[8] Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 20.

[9] Pełny tekst memorandum zawierającego szczegółowe propozycje znajduje się tamże, s. 453 - 454.

[10] „Department of State Bulletin", II, s. 11.

[11] Tekst oświadczenia patrz H. Doc. 528, 76th Cong., 3 sess. serial Vol. 10501.

pracy. W ciągu całego roku 1940 podkomisje zajmowały się jednak wyłącznie aktualnymi problemami sytuacji międzynarodowej, a nie, jak to było w założeniu, przyszłymi sprawami powojennego świata.

Pierwsza ukonstytuowała się organizacyjnie podkomisja gospodarcza, na czele z Leo Pasvolsky'm. Zajmowała się ona zagadnieniem międzynarodowej współpracy gospodarczej wychodząc z założenia, że na polu gospodarczym znajduje się więcej elementów współpracy aniżeli w sferze czysto politycznej. Podkomisja polityczna na czele z George Rublee rozpatrywała polityczne aspekty proponowanej wówczas konferencji krajów neutralnych. Na wiosnę i w lecie 1940 r. sytuacja międzynarodowa uległa dalszemu pogorszeniu w związku z najazdem niemieckim na Norwegię, Danię, Holandię, Luksemburg, Belgię i Francję. Stany Zjednoczone, formalnie ciągle zajmujące neutralne stanowisko, zaczęły zwiększać materialną pomoc dla przeciwników osi faszystowskiej (głównie dostawy broni i sprzętu wojskowego). Po ewakuacji Dunkierki w maju 1940 r. rząd amerykański liczył się z możliwością zwycięstwa Trzeciej Rzeszy. Wyrazem tego było przyjęcie programu intensywnej rozbudowy amerykańskiego potencjału wojskowego. Zaczęto również zastanawiać się, jakie polityczne i gospodarcze następstwa dla Stanów Zjednoczonych może mieć ewentualne zwycięstwo Niemiec w tej wojnie.

Do tego celu 27 maja powołano nową komórkę pod nazwą Międzyministerialna Grupa do Spraw Powojennej Polityki Międzynarodowej i Problemów Gospodarczych (Interdepartmental Group to Consider Post-War International Economic Problems and Policies). W jej skład wchodzili przedstawiciele departamentu stanu, skarbu, handlu i rolnictwa.

W ciągu pierwszych miesięcy roku 1941 prace wspomnianej wyżej grupy międzyministerialnej, jak również powołanej już wcześniej komisji doradczej toczyły się dość opieszale. Na przeszkodzie stał brak odpowiedniego personelu, jak również brak ściśle określonych koncepcji odnośnie do pracy obydwu jednostek. Leo Pasvolsky zaproponował i przeforsował projekt rozdziału pracy na badawczą, dotyczącą sytuacji powojennej, oraz

na pracę nad bieżącymi sprawami i aktualną sytuacją międzynarodową. 24 kwietnia Cordell Hull ostrzegł naród amerykański, że wojna może potrwać bardzo długo. Zapowiedział on równocześnie, że Departament Stanu podjął prace nad przyszłymi „warunkami pokoju i sprawiedliwości" [12]. W przemówieniu radiowym (18 maja) Hull jeszcze raz podkreślił, że „nie jest zbyt wcześnie, aby przedłożyć pewne zasady, na których opierać się będzie polityka USA w momencie zakończenia wojny, aby nalegać na opracowanie szerokiego programu gospodarczej odbudowy świata i ustalić plany realizacji takiej polityki". Gdy jednak bliżej zapoznać się ze szczegółami propozycji Hulla, to okazuje się, że po wojnie główną jego troską było zabezpieczenie Stanom Zjednoczonym dostępu do surowców na całym świecie, stworzenie międzynarodowych organizacji finansowych oraz zniesienie dyskryminacji i ograniczeń handlowych istniejących w niektórych krajach [13].

Oświadczenie to było niewątpliwie wyrazem stanowiska pewnych wpływowych kół kapitału amerykańskiego, zaniepokojonych wzrostem agresywności państw faszystowskich. Zmiany terytorialne powstałe w toku wojny zagrażały politycznym i gospodarczym interesom Stanów Zjednoczonych. Niemcy zajęli kilka krajów Europy zachodniej, środkowej i południowo-wschodniej, grozili opanowaniem Wielkiej Brytanii i Afryki. W związku z przejściowymi sukcesami wojsk włoskich w Libii w zagrożeniu znalazł się Bliski Wschód, źródło ważnego surowca strategicznego — nafty. Równocześnie na Dalekim Wschodzie japońscy militaryści opanowali znaczną część Chin i Indochin.

Wszystko to spowodowało, że interesy kapitału amerykańskiego znalazły się w bezpośredniej sprzeczności z interesami Trzeciej Rzeszy i w najbardziej wpływowych kołach USA szybko

---

[12] „Departament of State Bulletin", IV, s. 494.

[13] Pełny tekst oświadczenia patrz tamże, s. 575 - 576. Należy wspomnieć również o zainteresowaniu Kongresu sprawami przyszłego pokoju. M. in. senator Elbert D. Thomas przedstawił projekt rezolucji upoważniającej senacką komisję spraw zagranicznych do przeprowadzenia studiów i badań nad stworzeniem warunków przyszłego trwałego pokoju, „Congressional Record", May 5, 1941, Vol. 87, s. 3551.

zaczęły narastać nastroje antyhitlerowskie. Rzecznikiem tych nastrojów był sam prezydent Roosevelt i ludzie wokół niego skupieni, a ich wyrazem w lecie 1941 r. była zapowiedź pomocy amerykańskiej dla ZSRR w walce z Hitlerem oraz dokument zwany Kartą Atlantycką.

Karta Atlantycka, będąca rezultatem konferencji Roosevelta i Churchilla w Argentii w sierpniu 1941 r., stwierdzała, że Stany Zjednoczone i Anglia nie dążą do ekspansji terytorialnej, nie dopuszczą do przeprowadzenia przemocą zmian terytorialnych, uszanują prawo do wyboru własnej formy rządów, będą współpracować z wszystkimi państwami w dziedzinie gospodarczej, uważają, że wszystkie kraje powinny wyrzec się stosowania siły [14]. Karta była stwierdzeniem pewnych celów i zasad sformułowanych często w sposób niejasny i mało konkretny. Najistotniejszym brakiem tej proklamacji zasad powojennej organizacji świata jest to, że nie wspominała ona ani słowem, w jaki sposób jej autorzy zamierzają urzeczywistnić nadzieje „na lepszą przyszłość dla świata". „Dokument angielsko-amerykański nie wskazywał konkretnych dróg zlikwidowania porządków faszystowskich, przywrócenia niepodległości i suwerenności narodów oraz całkowicie pomijał sprawę konieczności maksymalnej mobilizacji wszystkich sił do walki z tyranią faszystowską" [15]. Jeżeli jednak zważyć fakt, że Stany Zjednoczone formalnie nie były stroną walczącą, Karta Atlantycka stanowi krok wyraźnie zbliżający USA do przeciwników państw osi faszystowskiej [16].

Na jesieni 1941 r. prace nad problemami powojennymi znów się ożywiły, zwłaszcza po listopadowym oświadczeniu prezydenta Roosevelta na specjalnej sesji Międzynarodowej Organizacji Pra-

---

[14] Szczegółowa analiza Karty Atlantyckiej znajduje się w pracy Boratyński, *Dyplomacja okresu drugiej wojny światowej...*, s. 69 - 131.

[15] W. Israelan, *Historia dyplomatyczna 1941 - 1945*, Warszawa 1963, s. 38.

[16] Stwierdził to nawet Churchill pisząc: „Sam fakt, że Stany Zjednoczone ciągle jeszcze oficjalnie neutralne przystąpiły do takiej deklaracji z jedną ze stron walczących jest zadziwiający. Włączenie wzmianki o ostatecznym upadku tyranii hitlerowskiej, normalnie uważane jest za akt wojenny". W. Churchill, *The Grand Alliance*, Boston 1951, s. 444.

cy (ILO), że „obecna wojna, podobnie jak ostatnia, przyniesie tylko zniszczenia, jeżeli nie rozpoczniemy już w tej chwili odpowiednich przygotowań na przyszłość" [17]. Zespół pod kierunkiem Leo Pasvolsky'ego sformułował zasady powojennej polityki amerykańskiej z wyróżnieniem trzech okresów. Pierwszy okres, tzw. przejściowy, obejmował problemy, jakie mogły się wyłonić w czasie od zakończenia działań wojennych do formalnego zawieszenia broni i zawarcia traktatu pokoju. Drugi okres obejmował negocjacje w sprawie traktatu pokojowego, a trzeci — czas realizacji postanowień traktatowych. Należy zaznaczyć, że brano pod uwagę również możliwość powstania okoliczności utrudniających lub nawet uniemożliwiających podpisanie traktatu pokojowego [18].

12 września 1941 r. Pasvolsky wręczył sekretarzowi stanu memorandum proponujące, aby prezydent powołał specjalną komisję, która zajęłaby się szczegółowym opracowaniem wszystkich aspektów powojennej polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Przewodniczącym komisji miał być sekretarz stanu, a w jej skład powinien wejść również wiceprezydent USA, zastępca sekretarza stanu oraz szereg wybitnych osobistości związanych z amerykańską polityką zagraniczną. Odpowiednie podkomisje miały zająć się zagadnieniami politycznymi, terytorialnymi, zbrojeniowymi, handlowymi i finansowymi [19]. W październiku Roosevelt wyraził zgodę na propozycję Pasvolsky'ego. Rozpoczęto przygotowania organizacyjne. Wówczas nastąpił krytyczny dla USA moment. 7 grudnia japońskie bomby spadły na Pearl Harbor. Następnego dnia Kongres wypowiedział formalnie wojnę Japonii. 11 grudnia Niemcy i Włochy wypowiedziały wojnę Stanom Zjednoczonym. W tej sytuacji realizacja propozycji Pasvolsky'ego została chwilowo wstrzymana. Priorytet uzyskały sprawy bieżące, aktualna polityka walki zbrojnej z Japonią, Niemcami, Włochami i ich sojusznikami.

---

[17] „Department of State Bulletin", V, s. 357 - 360.
[18] Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 55.
[19] Tekst memorandum patrz tamże, s. 465.

PO PRZYSTĄPIENIU STANÓW ZJEDNOCZONYCH DO WOJNY

Chwilowe wstrzymanie dalszej organizacji planowania powojennej polityki USA nie oznaczało zaniechania prac na tym odcinku. Po krótkotrwałym zamieszaniu, jakie spowodowała niespodziewana agresja japońska oraz szybkie wejście Stanów Zjednoczonych do wojny przeciw Niemcom i Włochom, rząd ze zdwojoną energią zabrał się do spraw powojennych. „Wybuch wojny — stwierdził Cordell Hull — uświadomił nam, że po zakończeniu działań wojennych staniemy wobec problemów międzynarodowych o ogromnym znaczeniu. Zrozumiałe, że obowiązkiem Departamentu Stanu jest poświęcenie specjalnej uwagi badaniom nad tymi problemami. W miarę przedłużania się wojny rozszerzał się zakres tych badań" [20]. W dniu 9 grudnia prezydent Roosevelt zapewnił naród amerykański: „Wygramy wojnę i wygramy pokój, który po niej nastąpi" [21]. Sekretarz stanu Hull nie zwlekał i 22 grudnia przesłał prezydentowi projekt składu osobowego Komisji Doradczej do Spraw Powojennej Polityki Zagranicznej (Advisory Committee on Post-War Foreign Policy). W załączonym liście Hull wyjaśniał Rooseveltowi: „Komisja będzie prowadziła badania i przedkładała Panu swoje zalecenia. Zadanie to będzie realizowane zgodnie z zasadami Karty Atlantyckiej i Pańskimi oświadczeniami na temat polityki powojennej. Komisja zajmie się takimi problemami, jak ogólne bezpieczeństwo, ograniczenie zbrojeń, zdrowe stosunki gospodarcze i innymi problemami współpracy międzynarodowej, niezbędnymi dla zapewnienia trwałego pokoju i postępu gospodarczego" [22]. 28 grudnia Roosevelt zatwierdził projekt zarówno składu osobowego, jak i programu działania komisji [23].

---

[20] Cordell Hull w przemówieniu radiowym 12 IX 1943 r., „Department of State Bulletin", IX, s. 173 - 179.

[21] „Department of State Bulletin", V, s. 476 - 480.

[22] Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 63 - - 64.

[23] W skład komisji wchodziło 14 osób: Cordell Hull (przewodniczący), Sumner Welles (wiceprzewodniczący), Norman H. Davies, Myron C. Tylor,

Advisory Committee on Post-War Foreign Policy składała się z kilku podkomisji do spraw politycznych, terytorialnych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i odbudowy gospodarczej. Ze względu na ściśle określony temat niniejszej pracy byłoby niecelowe szczegółowe omawianie pracy komisji i podkomisji [24]. Najistotniejsze jest to, iż na przełomie 1941 i 1942 r. w Stanach Zjednoczonych stworzono, a następnie rozbudowano, machinę do planowania przyszłej polityki amerykańskiej. Do pracy tej zaangażowano wybitne osobistości zarówno z dyplomacji, jak również spoza Departamentu Stanu: przede wszystkim naukowców i publicystów. Miał to być swojego rodzaju trust najbardziej lotnych mózgów, którego zadaniem było określenie polityczno-gospodarczej struktury świata po wojnie i stanowiska rządu amerykańskiego wobec powojennych problemów. Ze względu na szeroki wachlarz badanych zagadnień Cordell Hull zdecydował, że komisja zajmie się wyłącznie polityką powojenną zostawiając sprawy bieżące Departamentu Stanu.

W pierwszych miesiącach pracy komisja nie wyodrębniała problemu niemieckiego. Stanowił on integralną część ogólnego programu stworzenia trwałych warunków bezpieczeństwa międzynarodowego po wojnie, opracowywanego przez podkomisję, na czele której stał Sumner Welles. Generalnym założeniem pracy całego zespołu było nieuniknione zwycięstwo aliantów. Tym m. in. różnią się badania w 1942 r. od badań z okresu przed Pearl Harbor, kiedy brano pod uwagę również możliwość zwycięstwa państw osi i przygotowywano alternatywne posunięcie polityki Stanów Zjednoczonych w zależności od końcowego rezultatu II wojny światowej.

Sumner Welles i jego podkomisja do spraw politycznych rozróżniała trzy etapy działania od chwili kapitulacji wroga. W pierwszym etapie, tzw. „rozejmowym", przewidziano m. in.: powołanie rządów tymczasowych w państwach wyzwolonych

---

Dean Acheson, Hamilton Fish Armstrong, Adolf A. Berle Jr, Isaiah Bowman, Benjamin V. Cohen, Herbert Feis, Green H. Harkworth, Harry Hawkins, Anne O'Hare McCormick i Leo Pasvolsky.

[24] Szczegółowe omówienie patrz: Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 69 - 167.

i podbitych, a więc również i w Niemczech, szczegółowe opracowanie zakresu funkcji i ograniczeń władz tymczasowych, ustalenie podstawowych zasad ukarania przestępców wojennych, zainicjowanie pomocy gospodarczej dla ludności i programu odbudowy poszczególnych krajów. Drugi etap, tzw. „przejściowy", przewidywał m. in. ustalenie, jakie państwa powstaną w Europie, opracowanie ich konstytucji, powołanie rządów, ustalenie granic, przesiedlenia ludności i reparacje. W ostatnim etapie, który określono jako etap „trwałego pokoju", przewidziano po pierwsze, rozpoczęcie działalności uniwersalnej organizacji międzynarodowej, po drugie, zawarcie traktatu pokoju. Ten podział okresu powojennego przyjęty został przez pozostałe podkomisje. W miarę jednak upływu czasu i rozwoju sytuacji na frontach zmianom ulegało również planowanie. Coraz dokładniej precyzowano interesy amerykańskie, dostosowując do nich postulaty przyszłej polityki, zmieniano i konkretyzowano plany na okres powojenny. Modyfikacjom podlegał oczywiście również i plan Wellesa. Generalną zasadą, podstawowym kryterium stosowanym przez zespół badawczy było oczywiście maksymalne zabezpieczenie interesów amerykańskich. Podkreślają to autorzy oficjalnego opracowania Departamentu Stanu *Postwar Foreign Policy Preparation*: „Jako zwycięskie mocarstwo będziemy dzielić odpowiedzialność za określenie charakteru powojennego świata. Będziemy uczestniczyć w uregulowaniu spraw powojennych, mieć będziemy decydujący wpływ na charakter pokoju międzynarodowego [...] Zespół przez cały czas rozważał problemy z punktu widzenia długofalowych interesów Stanów Zjednoczonych: Czego chcą Stany Zjednoczone? Czego chcą inne kraje? W jaki sposób uzyskać pożądane cele? Takie pytania wyznaczały kierunek badawczy nad szeregiem niezupełnie jeszcze jasnych zagadnień okresu wojennego i powojennego" [25].

Jednym z zasadniczych problemów, nad którym pracowali planiści amerykańskiej polityki, była sprawa Niemiec. Ponieważ wszystkie prace przygotowawcze bazowały na założeniu, że wojna zakończy się zwycięstwem aliantów, logicznie nasuwającym

---

[25] Tamże, s. 69, 151.

się pytaniem było: Co zrobić z pokonanymi Niemcami? „Od początku zdawano sobie jasno sprawę, że pokonanie militarne Niemiec nie wystarczy dla osiągnięcia wytkniętych przez nas celów. Wojna obecna, druga wojna przeciw Niemcom w ciągu jednego pokolenia dobitnie wskazywała konieczność przyjęcia odpowiedniego zapobiegawczego i wychowawczego programu w stosunku do pokonanej Rzeszy. Ogólnie zdawano sobie sprawę, że sprawa niemiecka znajdowała się w centrum problemu pokoju w Europie i bezpieczeństwa na świecie. Głębokie zainteresowanie narodu amerykańskiego tą sprawą jest poniekąd miernikiem jej wagi. Rząd, a zwłaszcza ci, którym polecono opracowanie polityki, zwrócili uwagę na sprzeczne poglądy pewnych grup i osobistości na sprawę Niemiec, opowiadających się za narzuceniem Niemcom od «łagodnego» do «twardego» pokoju. Oficjalnie jednakże przyznano, że nasza polityka w sprawie Niemiec musi być realistyczna. Za najlepszą uznano taką politykę, która czyni z Niemiec państwo pokojowe i zapewnia utrzymanie bezpieczeństwa światowego. Formułowanie polityki [okupacyjnej — *L.P.*] trwało nieprzerwanie od czasu Pearl Harbor...". Tak pisał Departament Stanu o genezie amerykańskiej polityki okupacyjnej w Niemczech [26].

Problem powojennych Niemiec stanowił kluczowe zagadnienie w pracy Doradczej Komisji. 23 lipca 1942 r. sekretarz stanu Cordell Hull stwierdził w przemówieniu radiowym, że zwycięskie mocarstwa będą musiały „sprawować kontrolę nad agresorami, aż do momentu, kiedy ci ostatni okażą wolę i zdolność pokojowego współżycia z innymi narodami" [27]. Oświadczenie to niedwuznacznie wskazywało, że po zakończeniu działań wojennych Niemcy poddane zostaną całkowitej kontroli aliantów. Szczegółów jeszcze wówczas nie opracowano, formalnie nie rozpoczęto również międzysojuszniczej wymiany zdań na ten temat. Niemniej jednak ogólny projekt kontroli nad pokonanymi Niemcami już istniał. Stany Zjednoczone uznały się odpowiedzialne za kierowanie rozwojem wydarzeń w przyszłych Niemczech.

---

[26] Department of State, *Occupation of Germany, Policy and Progress, 1945 - 1946*, Washington 1947, s. 1 - 2.

[27] Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 95.

W 1941 r. została zapoczątkowana, a w 1942 r. rozwinęła się dość szeroka dyskusja nad przyszłością Niemiec i przyszłą polityką Stanów Zjednoczonych wobec powojennych Niemiec. Dyskusja toczyła się zarówno w kołach oficjalnych, jak i nieoficjalnych. Zacznijmy od tych ostatnich.

Już w 1941 r. ukazała się w USA książeczka T. N. Kaufmana pt. *Germany Must Perish* (Niemcy muszą zginąć) [28]. Autor proponował podzielić Niemcy między Francję, Holandię, Belgię, Polskę i Czechosłowację, a ludność sterylizować. W ten sposób — według jego obliczeń Niemcy wyginęliby w ciągu jednego pokolenia [29]. Douglas Miller, który przez wiele lat pełnił obowiązki attaché handlowego USA w Berlinie, na łamach „New York Timesa" proponował ustalić taką kontrolę nad gospodarką niemiecką, zwłaszcza nad surowcami, aby Niemcy nie byli w stanie wyżywić więcej niż 40 mln. obywateli. Wtedy — twierdził Miller — pozbawi się Niemców możliwości ponownego zagrożenia światu. Profesor stosunków międzynarodowych Egon Raushofen-Wertheimer w książce *Victory is not enough* (Zwycięstwo nie wystarcza) domagał się wprowadzenia niezwykle rygorystycznej polityki okupacyjnej w Niemczech, tzw. okupacji totalnej. Faktycznie domagał się zlikwidowania państwa niemieckiego i zamiany ludności na niewolników pracujących dla Amerykanów. Obywatele USA powinni sprawować wszystkie funkcje administracyjne i kierownicze na terytorium niemieckim [30]. Louis Nizer, autor książki *What to do with Germany* (Co zrobić z Niemcami) — jednej z najbardziej poczytnych książek na temat powojennych Niemiec, przeciwstawiał się wprawdzie rozbiciu terytorialnemu, ale domagał się zniszczenia całego niemiec-

---

[28] T. N. Kaufman, *Germany Must Perish*, Newark 1941.

[29] Ten antyhumanitarny plan został odpowiednio wykorzystany przez propagandę hitlerowską. Goebbels wydał egzemplarze tego planu w masowym nakładzie w Niemczech, aby wywołać w narodzie panikę i wzmocnić w ten sposób wolę oporu i walki z aliantami. W czasie agresji Hitlera na ZSRR faszyści próbowali również przekonywać naród, że jest to plan radziecki.

[30] E. Raushofen-Wertheimer, *Victory is not enough. The Struggle for Lasting Peace*, New York 1942.

kiego przemysłu ciężkiego i innych kluczowych gałęzi gospodarki narodowej.

Przytoczone tu ekstremistyczne poglądy na powojenne uregulowanie kwestii niemieckiej trafiały na podatny grunt w społeczeństwie. Choć Stany Zjednoczone nie zaznały na własnym terenie grozy II wojny światowej, co niewątpliwie miało wpływ na późniejszy stosunek społeczeństwa do realizacji uchwał poczdamskich, m. in. w zakresie demilitaryzacji, w okresie trwania działań wojennych prasa szczegółowo informowała o zbrodniach hitlerowskich. Liczne ankiety instytutów badania opinii publicznej z lat 1942 - 1944 wykazują wzrastające nastroje wrogości narodu amerykańskiego wobec Niemiec. W lipcu 1942 r. zapytano ok. 3000 obywateli USA, czy uważają, że naród niemiecki popiera Hitlera; 51 procent odpowiedziało „tak". 27 stycznia 1943 r. 3000 innych osób zapytano, czy Stany Zjednoczone powinny nawiązać rokowania pokojowe z generałami niemieckimi, jeżeli obalą oni Hitlera i wystąpią z taką inicjatywą. 63% odpowiedziało: „nie". W lutym 1944 r. 81% zapytanych opowiedziało się za utrzymaniem warunków „bezwzględnej kapitulacji". Inna ankieta z czerwca 1944 r. wykazała, że 60% Amerykanów uważa, iż po zakończeniu tej wojny Niemcy rozpoczną przygotowania do następnej wojny światowej. W związku z taką możliwością 73% zapytanych w innej ankiecie Gallupa (1 czerwca 1944 r.) opowiedziało się za zredukowaniem powojennych Niemiec do roli trzeciorzędnego państwa. Tydzień po kapitulacji Trzeciej Rzeszy National Opinion Research Center stwierdził, że ok. 90% zapytanych jest zdania, iż warunki przyszłego traktatu pokojowego powinny być bardziej surowe aniżeli warunki traktatu wersalskiego z 1919 r.[31]

Te antyniemieckie nastroje były podtrzymywane przez grupę emigrantów z Trzeciej Rzeszy, którzy opowiadali się za ostrymi sankcjami w stosunku do całego narodu niemieckiego. Tak np.

---

[31] Rezultaty statystyczne badań stosunku społeczeństwa amerykańskiego do Trzeciej Rzeszy w okresie II wojny światowej patrz: H. Cantril, M. Strunk, *Public Opinion, 1935 - 1946*, Princeton 1951, s. 1115, 1141, 1143, 1144; H. E. Bateman, *The Election of 1944 and Foreign Policy*, s. 137 - 138 (dysertacja doktorska, Stanford University, 1952).

znany pisarz Emil Ludwig domagał się stworzenia odrębnego państwa pruskiego bez Prus Wschodnich. Reszta terytorium powinna tworzyć państwo niemieckie, okupowane i rozbrojone, którego ludność poddana będzie programowi reedukacji. Profesor Friedrich Wilhelm Foerster proponował stworzenie kilku odrębnych państw niemieckich [32]. Poglądy emigracji niemieckiej w USA, mamy tu oczywiście na myśli tylko emigrację polityczną z okresu Trzeciej Rzeszy, nie były jednolite. Wielu opowiadało się za znacznie łagodniejszym kursem polityki alianckiej w powojennych Niemczech. Podobnie zresztą wiele amerykańskich propozycji reprezentowało tzw. „łagodną" politykę w stosunku do Niemiec. Przykładem są tu Harold G. Moulton i Louis Marlio, którzy domagali się jedynie łagodnej kontroli nad gospodarką oraz zapobieżenia remilitaryzacji Niemiec [33].

Niezależnie od tego, jak daleko posuwali się w swych propozycjach poszczególni autorzy, wszyscy postulowali stworzenie „innych Niemiec". Myśl o „innych Niemczech" (*the other Germany*) dominowała we wszystkich rozważaniach o sytuacji powojennej, przy czym nie zawsze precyzowano ją bliżej. Tak np. Siegmund Neumann zalecał zwycięzcom stworzenie „demokratycznego i zdrowego w swych podstawach społeczeństwa, rozważny wybór i powołanie na stanowiska w przyszłym powojennym rządzie najpewniejszych ludzi, najlepiej spośród burmistrzów

---

[32] Inne poglądy emigrantów niemieckich patrz: R. M. Brickner, *Is Germany Incurable?* Philadelphia 1943; G. H. Seger, S. K. Marck, *Germany: To Be or not to Be,* New York 1943; P. Hagen, *Germany after Hitler,* New York 1944; F. A. Hermens, *The Tyrants War and the Peoples' Peace,* Chicago 1945; E. Ludwig, *The Germans: Double History of a Nation,* Boston 1941; tenże, *How to Treat the Germans,* New York 1943; tenże, *The Moral Conquest of Germany,* Garden City 1945; F. W. Foerster, *Erlebte Weltgeschichte 1869 - 1953: Memoiren,* Nuremberg 1953, s. 560 - 562; W. D. Leahy, *I Was There: The Personal Story of the Chief of Staff to Presidents Roosevelt and Truman...,* New York 1950, s. 242.

[33] H. G. Moulton, L. Marlio, *The Control of Germany and Japan,* Washington 1944. Patrz również K. S. Pinson, *On the Future of Germany: A Survey of Opinions and Proposals,* „Menorah Journal", XXXII, (1944); L. P. Lochner, *What about Germany,* New York 1942; A. Gerschenkron, *Bread and Democracy in Germany,* Berkely 1943.

wielkich miast. Lecz kilku wielkich burmistrzów sprzed 1933 r. — stwierdzał Neumann we wrześniu 1944 r. — tak jak Adenauer z Kolonii, będzie zbyt starych i zbyt długo z dala od władzy, aby przejąć tak odpowiedzialne zadania" [34].

Te różnice poglądów w społeczeństwie odnośnie do powojennych Niemiec były poniekąd odzwierciedleniem różnic panujących w oficjalnych organach powołanych do ustalenia linii polityki Stanów Zjednoczonych w tych sprawach. Nie wszystkie zapewne z przytoczonych skrajnych propozycji były rozważane przez Departament Stanu. Należy jednak przypuszczać, że tak powszechnie znane i dyskutowane w prasie propozycje były znane członkom Doradczej Komisji do Spraw Powojennej Polityki Zagranicznej. Za każdym planem, niezależnie czy był „twardy", czy też „łagodny" kryły się przecież określone, często trudne do zidentyfikowania, mniej lub bardziej wpływowe siły. W tej sytuacji pewne plany i kontrowersje istniejące w społeczeństwie przedostały się do komórek zajmujących się formułowaniem zasad polityki amerykańskiej w powojennych Niemczech. W rezultacie i tu zdania były podzielone nie tylko co do szczegółów, ale również i przede wszystkim odnośnie do generalnej linii w sprawie Niemiec.

Głównymi ośrodkami przygotowawczymi powojennej polityki był Departament Stanu, Doradcza Komisja do Spraw Powojennej Polityki Zagranicznej oraz Biały Dom.

W miarę rozwoju sytuacji na froncie europejskim do przygotowań powojennych planów politycznych wciągnięte zostały inne organa rządowe, przede wszystkim Departament Wojny i Skarbu. Również dowództwo marynarki wojennej rozwinęło własne studia

---

[34] S. Neumann, *Transition to Democracy in Germany*, „Political Science Quarterly", LIX, 1944, s. 341 - 362. Patrz również A. Brecht, *On Germany's Postwar Settlement*, „Social Research", XI, 1944, s. 428 - 440; J. K. Pollock, *The Role of the Public in a New Germany*, „American Political Science Review", XXXIX 1945, s. 470 - 472; tenże, *What shall be done with Germany?*, Corleton College 1944; S. Clough, *What about Reperations this Time*, „Political Science Quarterly", LIX, 1944, 220 - 226; G. E. Hoover, *The Outlook for War Guilt Trials*, „Political Science Quarterly", LIX, 1944, s. 40 - 48.

na mniejszą skalę [35]. Stosunkowo niewielką rolę odgrywał w tych sprawach Kongres. Członkowie Izby Reprezentantów i Senatu nie byli nawet informowani o szczegółach planowania. Zresztą z ich strony nie wystąpiły żadne sprzeciwy ani żądania udziału w planowaniu powojennej polityki [36].

Należy zwrócić uwagę na wzrastające zainteresowanie Departamentu Wojny powojenną przyszłością Niemiec. Dotyczy to zarówno sekretarza wojny Stimsona, jego pomocnika Johna McCloya, jak i szefa Biura Informacji Departamentu Wojny, Jamesa P. Warburga. W łonie Departamentu Wojny istniały duże rozbieżności odnośnie do przyszłej polityki USA w Niemczech. Sytuacja nie uległa poprawie po utworzeniu na wiosnę 1943 r. specjalnego wydziału do spraw cywilnych w Departamencie Wojny (Civil Affairs Division) odpowiedzialnego m. in. za planowanie przyszłej okupacji Niemiec. Na czele wydziału stał generał-major John Hilldring. Wydział do spraw cywilnych domagał się większego udziału w opracowywaniu planów okupacji Niemiec na szczeblu międzyministerialnym. Na tym tle dochodziło do ostrych sporów między Departamentem Stanu a Departamentem Wojny. Różnice zdań dotyczyły również samych postulatów polityki okupacyjnej. Najbardziej aktywnie w Departamencie Wojny zajmowali się tymi problemami zięć Roosevelta, John Boettinger oraz pułkownik David Marcus — szef sekcji planowania wydziału spraw cywilnych [37].

Mimo, że do dnia dzisiejszego opublikowano stosunkowo dużo dokumentów dotyczących dyplomacji II wojny światowej, materiały omawiające projekty powojennej polityki USA, zwłaszcza wobec Niemiec, nie pozbawione są niejasności i niedomówień. Braki te wynikają być może z faktu, że na odcinku niemieckim najszybciej dokonał się odwrót polityki amerykańskiej od za-

---

[35] J. Snell, *Wartime Origins of the East-West Dilemma Over Germany*, New Orleans 1959, s. 23.

[36] Patrz: R. Young, *Congressional Politics in the Second World War*, New York 1956.

[37] O roli pułkownika Marcusa w formułowaniu amerykańskich planów okupacyjnych patrz artykuł L. M. Limpus, *This Was Mickey Marcus*, „Saturday Evening Post", CCXXI, (4 XII 1948).

łożeń i planów z okresu wojny, z których wiele przybrało później formę trójstronnych i czterostronnych porozumień międzynarodowych.

Opublikowane dokumenty wskazują, że w 1942 r. podkomisje prezydenckiej Doradczej Komisji do Spraw Powojennej Polityki Zagranicznej zajmowały się rozmaitymi aspektami sytuacji w przyszłych Niemczech, np. sprawą ukarania zbrodniarzy wojennych, problemem gospodarczym, ewentualnością przesiedlenia ludności z terenów przekazanych innym krajom (chodziło prawdopodobnie o przyszłe nasze Ziemie Zachodnie) itp. Jednym z najistotniejszych pytań, jakie zadawano sobie w latach 1942 - 1944 w amerykańskich organach planujących kształt powojennych Niemiec, było: „Czy okupacja i demilitaryzacja Niemiec mogą być najlepiej zrealizowane w ramach podziału na strefy kontrolne, czy też w ramach jednolitego państwa poddanego kontroli zwycięzców? Czy interesy pokoju wymagają, aby Niemcy były podzielone czy też zjednoczone?" [38]. Odpowiedzi na te pytania poszukiwano intensywnie zarówno w amerykańskich organach rządowych, jak również w negocjacjach międzynarodowych. Wtedy to zrodziły się pierwsze plany podziału terytorialnego Niemiec.

Philip Mosely, amerykański specjalista od spraw niemieckich, który w okresie II wojny światowej brał czynny udział w planowaniu powojennej polityki w sprawie Niemiec, dowodzi, że pierwsza oficjalna dyskusja na temat podziału terytorium niemieckiego miała miejsce w czasie wizyty Edena w Waszyngtonie w marcu 1943 [39]. Eden zapytał wówczas Roosevelta, czy sojusznicy mają traktować Niemcy powojenne jako jednolite państwo, czy też „nalegać na podział na kilka niezależnych państw". Roosevelt miał nadzieję, że, jak powiedział „nie będziemy stosować metod z okresu Wersalu i popieranej przez Clemenceau myśli o arbitralnym podziale Niemiec". Uważał jednak, że „powinniśmy podtrzymać różnice i ambicje, które zrodzą

---

[38] Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 127.

[39] Mosely zaznacza również, że są pewne podstawy by mniemać, iż Churchill wystąpił z projektem podziału Niemiec już w czasie swej pierwszej wizyty w Waszyngtonie w grudniu 1941 r. P. Mosely, *Dismemberment of Germany*, „Foreign Affairs", Vol. 28, April 1950.

się w Niemczech na rzecz separatyzmu, co pozwoli nam zaaprobować podział zgodnie z poglądami niemieckiej opinii publicznej". Zarówno prezydent, jak i Eden zgodzili się, że w każdym razie Niemcy muszą być podzielone na kilka państw, jednym z których mają przede wszystkim być Prusy [40]. Mosely uważa, iż Roosevelt opowiadał się również za rozbiciem Prus na kilka państewek, aby maksymalnie osłabić to centrum militaryzmu i agresji. Departament Stanu bardziej szczegółowo zajął się tym problemem na początku 1942 r. Cieszący się zaufaniem Roosevelta i prawdopodobnie z inicjatywy prezydenta zastępca sekretarza stanu Sumner Welles przekazał propozycję ewentualnego podziału Niemiec do rozważenia Komisji Doradczej do Spraw Problemów Powojennych. Było to jedno z zagadnień, które analizowano bardzo szczegółowo. Rozważano wszystkie argumenty za i przeciw, angażując liczny zespół ludzi zarówno z Departamentu Stanu, jak i z zewnątrz. Rozpatrywano różne warianty podziału Niemiec na 3, 5, a nawet 7 państw, analizując związane z tym czynniki natury politycznej, gospodarczej i demograficznej.

Od pierwszych chwil w łonie komisji wystąpiły duże rozbieżności, zwłaszcza na temat podziału Niemiec. Niektórzy członkowie powątpiewali, czy podział Niemiec leży w interesie Stanów Zjednoczonych. Obawiali się, że podział Niemiec wywoła w społeczeństwie niemieckim nastroje odwetu, a ponadto poszczególne państewka niemieckie mogą wykorzystywać sprzeczności między mocarstwami okupacyjnymi dla własnych interesów, co osłabiłoby tym samym współpracę międzysojuszniczą.

Wysuwano również wątpliwości, czy podzielone na kilka odrębnych państewek Niemcy będą w stanie zorganizować życie gospodarcze tak, aby zapewnić ludności odpowiedni standard życiowy [41].

Począwszy od stycznia 1942 r. przez półtora roku Komisja Doradcza rozważała wszystkie przedłożone propozycje. Większość jej członków wypowiedziała się przeciwko podziałowi terytorial-

---

[40] Memorandum Hopkinsa z 15 III 1943 r. Patrz P. Sherwood, *Roosevelt and Hopkins, an Intimate History*, New York — Harper 1948, s. 711.

[41] *The Memoirs of Cordell Hull*, t. II, London 1948, s. 1233.

nemu, ale za całkowitym rozbrojeniem Niemiec, za zmniejszeniem ich pozycji gospodarczej w Europie i odbudową instytucji demokratycznych. Poglądy te reprezentowali głównie Cordell Hull, Hamilton Fish Armstrong oraz Isaiah Bowman.

Głównym rzecznikiem podziału terytorium niemieckiego był zastępca sekretarza stanu Sumner Welles. „Tylko ze względu na moje przekonanie, że jedność Niemiec oznacza stałe zagrożenie dla pokoju światowego, doszedłem do wniosku, że podział stanowi jedyną drogę zlikwidowania zagrożenia w przyszłości" — powiedział Welles [42]. W swej książce *The Time for Decision* (czas decyzji) wydanej w 1944 r. Welles szczegółowo wyjaśnił swoje propozycje w sprawie powojennych Niemiec. Jego zdaniem w ciągu ostatnich 200 lat „Niemcy, w szczególności Prusacy stanowili najbardziej niszczycielską siłę w rodzinie narodów" [43]. Agresywność Niemców wzrosła zwłaszcza po zjednoczeniu wszystkich państewek. Welles uważał, że okupacja Niemiec nie będzie wystarczająca i prawdopodobnie w miarę upływu czasu kontrola ze strony wielkich mocarstw będzie słabła i w rezultacie pozostanie silne, zjednoczone państwo niemieckie. Dlatego Welles proponuje podział Niemiec na trzy samodzielne państwa, z uwzględnieniem czynników historycznych, kulturalnych i gospodarczych: 1) Południowe Niemcy składać się mają z Bawarii, Wirtembergii, Badenii i Hesji-Darmstadtu, włącznie z Nadrenią i Saarą; 2) W skład drugiego państwa mają wchodzić Górna Hesja, Turyngia, Westfalia, Hanower, Oldenburg i Hamburg; 3) Trzecie państwo składałoby się z Prus (z wyłączeniem Prus Wschodnich), Meklemburgii i Saksonii. O ile w pierwszym przeważałaby ludność wyznania katolickiego, o tyle w dwu ostatnich dominowaliby protestanci. Welles przywiązywał do tego faktu duże znaczenie. Zastępca sekretarza stanu polemizował z argumentami przeciwników rozbicia kraju obawiających się, że stworzy to podatny grunt do rozwoju nacjonalistycznych haseł, tendencji do zjednoczenia, co może doprowadzić do nowej wojny

---

[42] S. Welles, *The Time for Decision*, Harper — New York 1944, s. 349.

[43] Tamże, s. 336.

w Europie. Welles wykazywał, że naród niemiecki stosunkowo krótko tworzył jednolite państwo, toteż w Niemczech działają bardzo silne tendencje odśrodkowe i ruchy separatystyczne. Jeżeli chodzi o stosunek zwycięskich mocarstw do powojennych Niemiec, to Welles zalecał przyjęcie linii umiarkowanej, bez drakońskich zarządzeń i schlebiania pokonanym.

Stanowisko Wellesa nie pokrywało się z poglądami sekretarza stanu Hulla. Sprawa niemiecka była jedną z wielu, w której dwaj najwyżsi urzędnicy Departamentu Stanu nie zgadzali się. Hull uważał, że jego zastępca podejmuje zbyt wiele decyzji nie konsultując się z nim. Ponadto Hull nie życzył sobie, aby Welles bezpośrednio konsultował się z prezydentem bez wiedzy sekretarza stanu [44]. Welles, którego łączyła osobista przyjaźń z Rooseveltem, często bywał w Białym Domu, omawiając z prezydentem problemy polityczne łącznie z planami wobec powojennych Niemiec. Wywołało to podejrzenia u Hulla i jeszcze bardziej pogarszało stosunki między obu politykami. Wreszcie w lecie 1943 r. Hull postanowił usunąć Wellesa z Departamentu Stanu i przedstawił Rooseveltowi sprawę w sposób stanowczy. Prezydent, mimo iż sympatyzował raczej z poglądami Wellesa, nie mógł pozbyć się Hulla ze względów wewnętrzno-politycznych i 25 września 1943 r. Welles podał się do dymisji. Jego następcą został Edward R. Stettinius.

KONFERENCJE W QUEBEC, MOSKWIE I TEHERANIE

W połowie 1943 r. amerykańskie przygotowania do organizacji powojennego świata wkroczyły w nową fazę. Z okresu przygotowawczego, poszukiwawczego, weszły w okres negocjacji międzysojuszniczych. Począwszy od połowy 1943 r. nie było większej konferencji międzynarodowej, na której by nie rozważano planów dotyczących sytuacji w Niemczech po zakończeniu działań wojennych.

---

[44] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1227 - 1230.

Odejście Wellesa z Departamentu Stanu, a tym samym z organów zajmujących się planowaniem powojennej polityki, natychmiast dało się odczuć. W dniu 17 sierpnia 1943 r. Hull otrzymał od swych współpracowników memorandum szczegółowo omawiające zagadnienie podziału terytorialnego Niemiec po wojnie. Sekretarz stanu wziął ten dokument z sobą na anglo-amerykańską konferencję w Quebec, gdzie oprócz spraw natury czysto wojskowej omawiano także problemy powojennych Niemiec. Memorandum, które Hull przywiózł na konferencję w Quebec, dotyczyło szeregu problemów związanych z podziałem Niemiec, m. in. stosunków między poszczególnymi państwami niemieckimi w wypadku podziału, ilości tych państw, czasu trwania rozbicia Niemiec itp. Dokument ten sprawia wrażenie obiektywnej analizy wszystkich argumentów za i przeciw rozbiciu terytorialnemu [45]. Nie będziemy przytaczać tych argumentów, gdyż o głównych z nich wspominaliśmy już poprzednio. Memorandum przedstawia różne warianty realizacji podziału Niemiec, nie faworyzując żadnego z nich. Przedstawia się tu m. in. projekt stworzenia luźnej federacji kilku państw niemieckich, jak również koncepcję stworzenia całkowicie niezależnych państw. Autorzy memorandum rozważają najbardziej odpowiednie linie podziału, stosując głównie kryterium wspólnoty wyznaniowej ludności oraz gospodarczej samodzielności ewentualnego organizmu państwowego. Dokument nie rozstrzyga w sposób ostateczny sprawy, czy podział ma być przejściowy czy stały. Stwierdza się jednakże, że w przyszłości, po zakończeniu procesu odbudowy gospodarczej Niemiec, kiedy kraj ten zacznie ponownie odgrywać istotną rolę w stosunkach międzynarodowych, a zwycięzcy staną się mniej wrażliwi na przeszłość Niemiec, podział kraju może stać się poważnym problemem międzynarodowym i źródłem niebezpiecznego napięcia. Dlatego memorandum sugeruje, że jeżeli już kraj zostanie podzielony, to powinien to być stan przejściowy do czasu, kiedy naród niemiecki zostanie „nawrócony" i wychowany w duchu pokojowej współpracy między państwami.

---

[45] Pełny tekst memorandum opublikowano w Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 554 - 557.

Celem memorandum było zrelacjonowanie dotychczasowych koncepcji i wniosków amerykańskich w sprawie podziału terytorialnego Niemiec. W związku z tym autorzy tego dokumentu skrzętnie unikali zajęcia własnego zdecydowanego stanowiska. Wiadomo jednak było, że Cordell Hull sceptycznie odnosił się do propozycji podziału Niemiec i w czasie konferencji w Quebec starał się wyeksponować te fragmenty memorandum, które były zgodne z jego poglądami. Jak wspomina w swoich pamiętnikach, podczas jednej z rozmów brytyjski minister spraw zagranicznych Eden poinformował go, że również w łonie rządu angielskiego istnieją poważne rozbieżności na tym tle. Eden wskazywał, że najlepiej byłoby, gdyby Niemcy „dobrowolnie" zgodzili się na podział terytorium. „Odpowiedziałem, że ci z nas w Departamencie Stanu, którzy studiowali tę sprawę, wydają się dostrzegać trudności w narzuceniu i utrzymaniu podziału Niemiec. Uważamy, że narzucone rozbicie Niemiec może zrodzić nacjonalistyczne hasła wzywające do jedności. Funkcjonowanie gospodarki niemieckiej jest niezbędne do wyżywienia ludzi, a do tego celu niezbędne jest istnienie ogólnokrajowego systemu kanałów, kolei, poczty, telegrafu, które muszą funkcjonować w całości" [46].

Po powrocie Hulla do Waszyngtonu i po odejściu Sumner Wellesa z organów zajmujących się planowaniem przyszłej sytuacji w Niemczech, w Departamencie Stanu śmielej odezwały się głosy opowiadające się za tzw. „łagodną" polityką w stosunku do Niemiec. Wykładnikiem tych poglądów jest memorandum pospiesznie przedstawione sekretarzowi stanu 23 września, tuż przed jego rozmowami z Edenem i Mołotowem w Moskwie. Dokument ten nosi tytuł: *Polityczna reorganizacja Niemiec* [47] i składa się z trzech części zatytułowanych: 1) Podział, 2) Demokracja, 3) Decentralizacja. Ze względu na to, że tezy tego dokumentu przekazane zostały później innym mocarstwom i były przedmiotem rozmów w czasie konferencji moskiewskiej przedstawiamy je w skrócie.

---

[46] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1233.

[47] Pełny tekst patrz Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 558 - 560.

Na wstępie stwierdzono, że nowo powołana Komisja do Spraw Niemieckich w Departamencie Stanu „przeciwstawia się narzuconemu siłą rozbiciu Niemiec". Komisja wysuwała następujące argumenty: 1) podstawową sprawą jest zapewnienie wojskowej i gospodarczej demilitaryzacji jako środka zapobiegającego przyszłej agresji ze strony Niemiec; 2) kroki te mogą być podjęte zarówno w podzielonych, jak i nie podzielonych Niemczech; 3) podział może być utrzymany tylko przy użyciu siły, co automatycznie wywoła opór w społeczeństwie niemieckim; 4) utrzymanie podziału wymagać będzie zaangażowania wielu środków niewspółmiernie kosztownych do rezultatów; 5) podział nie tylko nie zapewni bezpieczeństwa światu, ale stanowić będzie „poważne niebezpieczeństwo dla przyszłego porządku na świecie".

Autorzy memorandum proponowali powołanie demokratycznego rządu, silnego na tyle, by przeciwstawić się elementom panteutońskim i faszystowskim. Dla utrzymania demokracji w Niemczech, zdaniem komisji, niezbędne były trzy elementy: 1) Stany Zjednoczone powinny pomóc w przywróceniu „znośnego" standardu życiowego i pomóc w odbudowie gospodarczej Niemiec, 2) traktat pokojowy powinien być „łagodny", 3) Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki powinny prowadzić w Niemczech politykę „harmonijną", w przeciwnym razie Niemcy będą starali się wygrywać sprzeczności między zwycięskimi mocarstwami, co może przynieść nowe nieszczęście w Europie. Wreszcie ostatnia część memorandum dotyczyła struktury administracyjnej przyszłego państwa niemieckiego. Autorzy opowiedzieli się za koncepcją luźnej federacji, za osłabieniem kompetencji organów centralnych, zwłaszcza w dziedzinie podatkowej, aby pozbawić rząd możliwości „prowadzenia silnej polityki zarówno wewnętrznej, jak i zagranicznej".

Należy zauważyć, że autorzy memorandum już wówczas ostrzegali przed „groźbą" ustroju socjalistycznego w Niemczech. Dokument stwierdza, że jeżeli mocarstwa anglosaskie nie powierzą władzy w Niemczech elementom „umiarkowanym" i nie stworzą warunków dla rozwoju „demokracji", kontrolę nad sytuacją mogą uzyskać komuniści, co ostatecznie pogrzebie wszystkie interesy amerykańskie w tym rejonie.

Hull przekazał memorandum Edenowi i Mołotowowi w czasie spotkania w Moskwie, oczywiście opuściwszy w tekście wszystkie uwagi przypisujące ZSRR zamiar wprowadzenia w powojennych Niemczech ustroju socjalistycznego. Hull zaznaczył, że memorandum nie jest konkretną propozycją Stanów Zjednoczonych „ma wskazywać jedynie kierunek naszego rozumowania" [48].

Hull nie mógł przedstawić memorandum jako propozycji rządu USA, ponieważ postulaty tego dokumentu zasadniczo różniły się od poglądów prezydenta Roosevelta. W momencie redagowania Roosevelt wprawdzie nie wyraził zdecydowanie swych poglądów na wiele spraw związanych z polityką wobec Niemiec. Jednakże w przededniu wyjazdu delegacji amerykańskiej do Moskwy, w dniu 5 października prezydent przyjął jej członków i zapoznał ich ze swoim stanowiskiem w wielu zagadnieniach, które miały być przedmiotem międzysojuszniczych rozmów w Moskwie. „Jeżeli chodzi o Niemcy — stwierdza w swych pamiętnikach Hull — prezydent wypowiedział się kategorycznie za podziałem tego kraju na 3 lub więcej państw, całkowicie suwerennych lub połączonych wspólną siecią łączności, linii kolejowych, unią celną i być może siecią elektryczną [...] Nowe państwa niemieckie powinny być pozbawione potencjału wojskowego, włącznie ze służbą wojskową i przemysłem wojennym. Prusy Wschodnie powinny być oderwane od Niemiec, a wszystkie niebezpieczne elementy społeczne usunięte siłą" [49]. Prezydent polemizował z przeciwnikami podziału i z ich argumentami. Powołał się przy tym na swoją znajomość kraju zdobytą w czasie wieloletniego pobytu w Niemczech. Stwierdził wreszcie, że zna lepiej Niemców, aniżeli ci, co są odpowiedzialni za ustalanie polityki wobec Niemiec. Roosevelt podkreślał wielokrotnie — jak wspomina Hull — że „podział jest jedynym rozwiązaniem".

Należy tu kilka słów poświęcić osobowości Roosevelta. Był to tzw. silny prezydent, który sprawował również bezpośrednie kierownictwo polityką zagraniczną. Roosevelt często pomijał De-

---

[48] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1284 - 1285.

[49] Tamże, s. 1265.

partament Stanu i sekretarza stanu w realizacji dyplomatyczno-politycznych posunięć. Był zwolennikiem tzw. osobistej dyplomacji (*personal diplomacy*) i często wysyłał swego zaufanego doradcę Harry Hopkinsa z misją, którą normalnie powierza się sekretarzowi stanu. Wywoływało to niezadowolenie ze strony wysokich urzędników Departamentu Stanu, którzy czuli się urażeni w ambicjach i podejrzewali, że prezydent nie darzy ich całkowitym zaufaniem [50].

Roosevelt przywiązywał dużą wagę do skutecznego rozwiązania problemu niemieckiego. W rozmowach z rodziną, z Hopkinsem, Morgenthauem, z admirałem Leahy i innymi przyjaciółmi często podkreślał, że należy stworzyć takie warunki, „aby Niemcy nigdy już nie mogły rozpętać wojny" [51]. Niemcy rozumieją tylko jeden język — język siły — powiedział kiedyś Hullowi. Prusakom nie należy ufać — oświadczył Edenowi w marcu 1943 r. Roosevelt był przekonany, że jedyną gwarancją powstrzymania agresji niemieckiej jest rozbicie terytorialne kraju. Dostrzegał oczywiście korzyści stosowania innych środków, z których na czoło wysuwał demilitaryzację [52]. W październiku 1943 r. był już całkowicie przekonany o konieczności zapłacenia przez Niemców reparacji zarówno w postaci siły roboczej, jak i w sprzęcie. Domagał się również wówczas umiędzynarodowienia Kanału Kilońskiego, „lecz w październiku 1943 r. podział Niemiec pozostał jego główną drogą rozwiązania problemu Nie-

---

[50] Tendencja do ignorowania Departamentu Stanu przez Biały Dom znalazła swój najbardziej jaskrawy wyraz w 1944 r., kiedy to sekretarz skarbu Morgenthau, a nie Cordell Hull, wziął udział w II konferencji w Quebec i przedstawił swój znany plan w sprawie powojennych Niemiec.

[51] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 31.

[52] W orędziu do Kongresu 17 IX 1943 r. Roosevelt stwierdził: „Jedną rzecz chciałbym postawić jasno: wraz z odejściem Hitlera i nazistów musi odejść pruska klika militarystyczna. Jeżeli chcemy mieć pokój w przyszłości, banda militarystów musi zostać wykorzeniona zarówno w Niemczech, jak i w Japonii. Nie będziemy mogli powiedzieć, że odnieśliśmy całkowite zwycięstwo w tej wojnie, jeżeli pozostałość faszyzmu w jakiejkolwiek formie utrzyma się gdzieś na świecie...". Department of State, *Occupation of Germany...*, s. 2.

miec [...] Prezydent osobiście skłaniał się ku twardym warunkom pokoju" [53].

Hull musiał się więc liczyć ze stanowiskiem prezydenta i w czasie moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych (październik 1943 r.) przedstawił szereg propozycji, mimo iż osobiście do niektórych z nich odnosił się z rezerwą. Amerykanie sugerowali przyjęcie m. in. następujących zasad polityki wobec powojennych Niemiec: 1) bezwarunkowa kapitulacja [54], 2) okupacja pod kontrolą wojsk radzieckich, amerykańskich i angielskich, 3) wyeliminowanie wszystkich wpływów hitlerowskich w przyszłych władzach niemieckich, 4) rząd niemiecki zwolni wszystkich więźniów politycznych i wyda zbrodniarzy wojennych Narodom Zjednoczonym, 5) demobilizacja armii i wstrzymanie zbrojeń, 6) Niemcy będą płacić reparacje, których wysokość zostanie ustalona przez specjalną komisję, 7) przyszłym ustrojem w Niemczech powinna być oparta „na szerokich

---

[53] Tamże, s. 32 - 33. Patrz również: Sherwood, *Roosevelt and Hopkins...*, s. 572 - 573, 708 - 716; *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1265 - 66, E. Beneš, *Memoirs of Dr Eduard Beneš from Munich to New War and New Victory*, Boston 1954, s. 187. Na temat amerykańskich planów podziału Niemiec radziecki historyk D. Mielnikow pisze: „Historycy burżuazyjni próbują zwykle wytłumaczyć to indywidualnością Roosevelta, jego wrogością wobec Niemiec i jego subiektywnymi poglądami na sprawę niemiecką. Pogląd ten odzwierciedla bezradność burżuazyjnej nauki, nauki subiektywnej i idealistycznej. Jeżeli indywidualność Roosevelta odgrywała w tym problemie pewną rolę, działo się to dlatego, że reprezentował on potężne siły kierujące polityką Stanów Zjednoczonych" („Mieżdunarodnaja Żizń", 1959, nr 6, s. 78).

[54] Należy tu zaznaczyć, że warunek o bezwarunkowej kapitulacji wysunięto już w czasie spotkania Roosevelta z Churchillem w Casablance w styczniu 1943 r. W czasie konferencji prasowej Roosevelt oświadczył wówczas: „Jesteśmy [...] bardziej niż kiedykolwiek przekonani, że pokój może zapanować na świecie tylko wtedy, kiedy zniszczona zostanie niemiecka i japońska siła militarna. Wymaga to bezwarunkowej kapitulacji Niemiec, Włoch i Japonii. Bezwarunkowa kapitulacja oznacza pokój dla wszystkich pokoleń. Bezwarunkowa kapitulacja nie oznacza zniszczenia ludności Niemiec [...] oznacza zniszczenie filozofii opartej na podboju i ujarzmieniu innych narodów". Sherwood, *Roosevelt and Hopkins...*, s. 696 - 697. Patrz również: O. Butz, *Germany: Dilemma for American Foreign Policy*, New York 1954, s. 16 - 17.

podstawach demokracja z kartą praw chroniącą obywatelskie i polityczne prawa jednostki" [55].

„Oświadczyliśmy — wspomina w swych pamiętnikach Hull — że potencjalna groźba Niemiec dla bezpieczeństwa ogólnego może być zmniejszona poprzez decentralizację niemieckiej struktury politycznej".

Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Eden wypowiedział się wówczas zdecydowanie na rzecz podziału Niemiec, zwłaszcza odizolowania Prus. „Zwróciłem uwagę, że rząd mój jest zaskoczony dużą różnicą zdań, jaka istnieje w tej sprawie między rządami sojuszniczymi. W najwyższych kołach Stanów Zjednoczonych — dodałem — gdzie studiuje się te problemy, ogólnie panują poglądy sprzyjające podziałowi Niemiec. W miarę jak dyskusja się rozwija, jak przedstawia się argumenty za i przeciw, utrzymuje się opinia, iż nie należy ostatecznie przesądzać tej sprawy — chociaż podział Niemiec jest ciągle faworyzowany" [56].

Konferencja moskiewska powołała Europejską Komisję Doradczą — EKD (European Advisory Commission — EAC) w składzie: ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii — Fiodor Gusiew, ambasador USA w Londynie — John Winant oraz sir William Strang z brytyjskiego Foreign Office. Zadaniem komisji miało być ustalenie warunków kapitulacji Niemiec oraz sposobów ich realizacji. Zadania komisji zostały potwierdzone na konferencji Roosevelta, Stalina i Churchilla w Teheranie (28 listopada - - 1 grudnia 1943 r.).

Konferencja teherańska poświęcona była głównie aktualnym sprawom wojskowym, ale omawiano również niektóre problemy powojennych Niemiec. Przede wszystkim potwierdzono żądanie bezwarunkowej kapitulacji oraz uzgodniono (nie określając bliżej formy), że Niemcy przez pewien okres poddane zostaną okupacji. Amerykanie zgodzili się również na okrojenie terytorialne Trzeciej Rzeszy i przywrócenie Polsce pewnych terenów należących dotąd do Rzeszy.

---

[55] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1285 - 1288; H. Feis, *Churchill, Roosevelt, Stalin*, Princeton 1957, s. 219 - 223.

[56] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1287.

Na jednym z końcowych posiedzeń Roosevelt przedstawił własny plan podziału Niemiec na 5 niezależnych państw:

1. Prusy (zmniejszone terytorialnie),
2. Hanower i tereny północno-zachodnie,
3. Saksonia i rejon Lipska,
4. Hesja-Darmstadt, Hesja-Kassel i tereny na południe od Renu,
5. Bawaria, Badenia i Wirtembergia.

Ponadto Roosevelt proponował, aby dwa rejony poddano międzynarodowej kontroli narodów zjednoczonych: 1) Hamburg i Kanał Kiloński oraz 2) Zagłębie Ruhry i Zagłębie Saary [57].

Churchill, a zwłaszcza Stalin ustosunkowali się z rezerwą do propozycji amerykańskiej [58]. Churchill wystąpił natomiast z własną koncepcją podziału Niemiec. Proponował stworzenie okrojonego państwa pruskiego, a z reszty państewek niemieckich — konfederacji naddunajskiej [59]. Stalin stwierdził, że w tak podzielonych Niemczech szybko odrodzą się nastroje odwetowo-nacjonalistyczne, co wymagałoby z kolei stosowania radykalnych środków zapobiegających takim tendencjom [60]. Roosevelt zgodził się z opinią Stalina i podkreślił, że przyszła organizacja międzynarodowa musi być dostatecznie silna i sprawna, aby skutecznie zapobiec ponownej potajemnej remilitaryzacji Niemiec [61]. Ponieważ zagadnienie podziału Niemiec omawiano na jednym z końcowych posiedzeń i nie było widoków na uzgodnienie poglądów w tej sprawie, szefowie rządów przekazali tę sprawę pod dalszą dyskusję członkom Europejskiej Komisji Doradczej (EKD).

---

[57] Department of State, *Foreign Relations of the United States, Diplomatic Papers, The Conferences at Cairo and Teheran, 1943*, Washington 1961, s. 253, 601 - 602.

[58] Tamże, s. 602. Patrz również Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 49 - 50; Sherwood, *Roosevelt and Hopkins...*, s. 797 - 798; D. Mielnikow, *O planach rasczlenienija Giermanii*, „Mieżdunarodnaja Żiźń", 1959, nr 6, s. 79; Feis, *Churchill, Roosevelt, Stalin...*, s. 274 - 275.

[59] W. Churchill, *Second World War*, Vol. V, Closing the Ring, London 1952, s. 355.

[60] Sherwood, *Roosevelt and Hopkins...*, s. 427.

[61] Tamże, s. 413.

Konferencja teherańska nie przyniosła rozstrzygających decyzji w sprawie powojennych Niemiec. Z tym większą energią Departament Stanu przystąpił do opracowywania planów polityki powojennej. Dodatkowym dopingiem dla tych prac były sukcesy Armii Czerwonej na froncie wschodnim. 15 stycznia 1944 r. z inicjatywy Hulla w Departamencie Stanu nastąpiła pewna reorganizacja zmierzająca do stworzenia „administracyjnych ram w celu sprostania ciągle zmieniającej się sytuacji wojennej i prawdopodobnym wymogom naszej powojennej polityki zagranicznej" [62]. Reorganizacja ta oznaczała zakończenie 2-letniego okresu, w którym planowanie powojennej sytuacji prawie wyłącznie skupiało się w komisji doradczej i finansowo niemal całkowicie zależało od specjalnego funduszu prezydenta (President's Emergency Fund). Obecnie planowanie podporządkowano Departamentowi Stanu jako normalne codzienne zadanie tego organu.

W wyniku reorganizacji powstały na wysokim szczeblu komisje: Komisja Polityki (Policy Committee), która skoncentrowała się w swej działalności na problemach bieżących, oraz Komisja Programów Powojennych (Post-War Programs Committee), jako organ pomocniczy sekretarza stanu, odpowiedzialny za formułowanie zasad przyszłej polityki zagranicznej. Obu komisjom przewodził Cordell Hull. Wiceprzewodniczącym był zastępca sekretarza stanu Stettinius [63]. W okresie od stycznia do listopada 1944 r. Komisja Polityki odbyła 91 posiedzeń, a Komisja Programów Powojennych — 66. W pracach tej ostatniej regularnie udział brali: Isaiah Bowman, Norman H. Davies i Myron C. Taylor. Do 27 lipca 1944 r. komisja przeanalizowała i ustaliła wytyczne odnośnie do rozwiązania 26 problemów

---

[62] Departamental Order 1218, „Department of State Bulletin", X, s. 45 - 67.

[63] W wypadku nieobecności obydwu, komisjom przewodniczył Berle, lub inny pomocnik sekretarza stanu. W skład obydwu komisji obowiązkowo wchodzili wszyscy pomocnicy sekretarza stanu, radca prawny i dyrektorzy dwunastu biur Departamentu Stanu.

międzynarodowych. Przygotowano 270 innych dokumentów z zaleceniami dla powojennej polityki [64]. O rozmiarach przygotowań polityki powojennej świadczy również utworzenie w styczniu 1944 r. Rady Doradczej (Advisory Council), która zastąpiła istniejącą dotąd Komisję Doradczą [65]. Składała się ona z przedstawicieli wpływowych kół amerykańskich, członków rządu, Kongresu i wysokich urzędników Departamentu Stanu. Rada miała nie tyle ustalać oficjalne stanowisko, co wypowiadać swoje opinie o projektach Departamentu Stanu. Miała ona spełniać rolę doradcy sekretarza stanu.

Badania nad sytuacją powojenną skupiły się więc prawie wyłącznie w Komisji Programów Powojennych. Tu również rodziły się amerykańskie koncepcje okupacji Niemiec. Dokumenty wykazują, że do 21 czerwca 1944 r. w 28 posiedzeniach komisji udział wziął Philip Mosely, a od czerwca do listopada w 20 posiedzeniach uczestniczył David Harris — dwaj czołowi eksperci amerykańscy od spraw niemieckich. Świadczy to o tym, że sprawom niemieckim poświęcono znaczną uwagę. Na początku maja komisja przedstawiła 15-stronicowe memorandum na temat Niemiec, które w lipcu 1944 r. zostało zatwierdzone przez sekretarza stanu.

Dokument ten przedstawiony następnie prezydentowi, ponownie rozważał wszystkie argumenty za i przeciw podziałowi Niemiec. Memorandum opowiadało się za federalną strukturą przyszłych Niemiec z maksymalnym ograniczeniem kompetencji władzy centralnej zwłaszcza w dziedzinie oświaty i kontroli nad policją. Autorzy mocno powątpiewali, czy ludność niemiecka poprze jakiekolwiek plany przewidujące podział terytorium kraju. Wskazywano, że rozbicie Niemiec uniemożliwi odbudowę instytucji demokratycznych oraz realizację programu demilitaryzacji. Ponadto wskazywano, że w warunkach podziału kraju każde państewko będzie zmuszone do maksymalnego rozwoju własnej gospodarki, co w sumie uczyni Niemcy jeszcze potężniejszym konkurentem aniżeli przed wojną. W stwierdzeniu tym

---

[64] Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 212.
[65] „Department of State Bulletin", X, s. 43.

wyrażały się obawy pewnych kół kapitału amerykańskiego, że dynamiczny rozwój gospodarki niemieckiej może zagrozić powojennej ekspansji amerykańskiej, na którą liczyli przemysłowcy USA. Memorandum Departamentu Stanu przewidywało, że małe, słabe państwa niemieckie szybko mogą popaść w zależność od innych państw, zwłaszcza wielkich mocarstw, które z kolei chcąc utrzymać je w kręgu swoich wpływów będą przyrzekać im poparcie na rzecz zjednoczenia. Sytuacja ta może doprowadzić do rywalizacji wielkich mocarstw, jeżeli wcześniej nie uzgodni się wspólnej linii działania i nie stworzy się odpowiednich organów ustalających jednolitą politykę państw okupujących. Memorandum zalecało, aby powołana w czasie konferencji moskiewskiej Europejska Komisja Doradcza (EKD) niezwłocznie zajęła się wypracowaniem organizacyjnych form wspólnego działania sojuszników w powojennych Niemczech [66].

Philip Mosely i większość amerykańskich historyków tego okresu słusznie stwierdzają, że powyższe memorandum „było stanowiskiem tylko Departamentu Stanu, a nie rządu Stanów Zjednoczonych" [67]. Istnieją nawet podstawy, by powątpiewać w ścisłość twierdzenia, że dokument ten wyrażał poglądy Departamentu Stanu jako instytucji. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że odpowiadało to poglądom sekretarza stanu Cordell Hulla. Ale wiadomo również, że jego zastępca Sumner Welles miał odmienne poglądy i choć Welles już odszedł, pozostali jednak jego bliscy współpracownicy, którzy podzielali jego poglądy. Należy również zwrócić uwagę, że w tym samym czasie różne komisje i podkomisje Departamentu Stanu przedstawiły wiele szczegółowych propozycji, które nie zawsze pokrywały się z postulatami memorandum Hulla. Tak np. 4 sierpnia 1944 r. Komisja do Spraw Gospodarczej Polityki Zagranicznej (Executive Committee on Economic Foreign Policy) należąca do Departamentu Stanu przedstawiła własne memorandum w sprawie stosunków gospodarczych w powojennych Niemczech. Memorandum zalecało m. in.: 1) ograniczoną kontrolę nad gospodarką niemiecką,

---

[66] Mosely, *Dismemberment of Germany...*

[67] Tamże.

2) zlikwidowanie gospodarczej przewagi Niemiec w Europie, 3) stopniowe włączanie Niemiec do gospodarki światowej, 4) krótkotrwałe ściąganie reparacji w naturze i raczej z produkcji bieżącej, a nie w postaci środków produkcji, 5) utrzymanie niemieckiej produkcji przemysłowej na poziomie zapewniającym minimum standardu życiowego [68].

Jak pamiętamy, w celu ujednolicenia polityki wielkich mocarstw wobec Niemiec w czasie konferencji moskiewskiej powołano Europejską Komisję Doradczą z siedzibą w Londynie. Pierwsze nieoficjalne posiedzenie EKD poświęcone sprawom organizacyjnym odbyło się 15 grudnia 1943 r. Oficjalne posiedzenia zaczęły się w styczniu 1944 r.[69] Od pierwszych dni pracy komisji pojawiły się różnice zdań zwłaszcza między Anglią a Stanami Zjednoczonymi odnośnie do kompetencji i metod pracy EKD. Foreign Office uważał, że Europejska Komisja Doradcza powinna mieć dość szeroki zakres władzy w celu uregulowania jeszcze w czasie trwania wojny wielu problemów dotyczących zarówno państw wrogich, jak i małych państw sojuszniczych w Europie. Tak np. EKD, zdaniem Brytyjczyków, powinna rozważyć sprawę przyszłych rządów we Francji, Polsce, Jugosławii itp., jak również rozwiązać przyszłe problemy graniczne tych państw.

Philip Mosely, który z ramienia USA brał czynny udział w pracach komisji, pisze, że o ile chodzi o Stany Zjednoczone to „przeważał oficjalny pogląd, że nie byłoby wskazane próbować rozwiązywania problemów powojennych w czasie trwania działań wojennych, z wyjątkiem osiągnięcia porozumienia o powołaniu Organizacji Narodów Zjednoczonych" [70]. Nie ulega wątpliwości, że w Waszyngtonie istniały dość duże różnice zdań na ten temat. Przede wszystkim nie wiedziano, gdzie kapitulacja Rzeszy za-

---

[68] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 52.

[69] W okresie od stycznia 1944 r. do sierpnia 1945 r. odbyło się 20 oficjalnych i 97 nieoficjalnych posiedzeń EKD. Cyfry nie obejmują licznych prywatnych spotkań i konsultacji delegatów. Komisja zawarła 12 porozumień dotyczących problemów Niemiec, Austrii i Bułgarii.

[70] P. Mosely, *The Occupation of Germany*, „Foreign Affairs", Vol. 28, 1950, s. 581.

stanie poszczególne armie sojusznicze. Ponadto rząd obawiał się, że rozwiązując pewne problemy tak sporne, jak np. terytorialne, może łatwo narazić się dużemu odłamowi amerykańskiej opinii publicznej, szczególnie grupom narodowościowym, co byłoby wodą na młyn przeciwników Roosevelta. Dlatego Stany Zjednoczone chwilowo wolały ograniczyć prace EKD do ustalenia warunków kapitulacji państw osi w Europie. Chociaż delegacja amerykańska w czasie konferencji moskiewskiej przyjęła szerokie sformułowanie artykułu 1 porozumienia odnośnie do EKD, w późniejszym okresie kładła nacisk na klauzulę stwierdzającą, że komisja rozpatrywać będzie sprawy przekazane jej za jednomyślną zgodą wszystkich trzech mocarstw i sformułowanie artykułu 2 przyjmowała jako właściwy kierunek działania [71]. Komisja spełniała więc w zasadzie jedynie rolę forum dla rokowań. Dwanaście porozumień, które osiągnięto w EKD, było uprzednio zatwierdzone początkowo przez trzy, a następnie (po przyłączeniu się Francji od listopada 1944 r.) przez 4 rządy, zanim zostały później oficjalnie przedstawione jako „zalecenia" dla wspomnianych państw.

Ponieważ Europejska Komisja Doradcza rozważała sprawy o najwyższej wadze politycznej, każdy przedstawiciel działał w oparciu o ścisłe instrukcje swoich rządów. W tym względzie w najlepszej sytuacji był przedstawiciel Wielkiej Brytanii. Siedzibą Komisji był Londyn i sir William Strang miał w każdej chwili dostęp do swoich najwyższych władz politycznych. Przedstawiciel USA, Winant, był w nieco gorszej sytuacji. Do grudnia 1943 r. właściwie nie ustalono jeszcze w Waszyngtonie, jakimi kanałami i kto będzie przygotowywał instrukcje dla niego. Aby rozwiązać ten problem w grudniu 1943 r. powołano tzw. Roboczą Komisję Bezpieczeństwa (Working Security Committee —

---

[71] Artykuł pierwszy stwierdzał: „Komisja przestudiuje i przedstawi trzem rządom zalecenia odnośnie do problemów europejskich związanych z zakończeniem działań wojennych, w sprawach, które trzy rządy uznają za stosowne jej przekazać...". Artykuł 2: „Jako jedno z pierwszych zadań Komisji, trzy rządy uznają przedstawienie szczegółowych zaleceń w sprawie warunków kapitulacji narzuconych tym krajom europejskim, z którymi trzy rządy są w stanie wojny, i w sprawie ustalenia środków niezbędnych do realizacji tych warunków". Tamże, s. 582.

zwaną w skrócie WSC). Był to organ międzyministerialny, w którego skład wchodzili urzędnicy departamentów: Stanu, Wojny i Marynarki. We wrześniu 1944 r. do prac komisji włączyli się również przedstawiciele Departamentu Skarbu. Zadaniem WSC była koordynacja i ujednolicenie poglądów poszczególnych departamentów i na tej bazie przekazywanie zaleceń przedstawicielowi USA w EKD w Londynie. Departament Stanu był reprezentowany w WSC przez urzędników wydziału europejskiego, politycznego (później również terytorialnego). Podstawą ich poglądów były zalecenia Prezydenckiej Komisji Doradczej do Spraw Powojennych oraz Komisji do Spraw Niemieckich, która istniała w Departamencie Stanu. Departament Wojny był reprezentowany przez swój Wydział Spraw Cywilnych (Civil Affairs Division) powołany na wiosnę 1943 r.

Chociaż Robocza Komisja Bezpieczeństwa powstała w grudniu 1943 r. nie od razu przystąpiła do pracy. Wydział Spraw Cywilnych początkowo odmówił udziału w posiedzeniach twierdząc, że kapitulacja i okupacja Niemiec to sprawy czysto militarne, które mogą być decydowane na szczeblu wojskowym, i w związku z tym wszelkie dyskusje w łonie WSC na te tematy mijają się z celem. Dopiero po „interwencji odgórnej" przedstawiciele Wydziału Spraw Cywilnych przystąpili do pracy w WSC [72].

W czasie gdy Robocza Komisja Bezpieczeństwa poszukiwała możliwie najbardziej efektywnych form pracy, problemami okupacji Niemiec energicznie zajmowała się Komisja do Spraw Niemieckich w Departamencie Stanu. Po powrocie z konferencji moskiewskiej Philip Mosely przedstawił komisji do natychmiastowego rozważenia propozycje w trzech następujących sprawach: zasady bezwarunkowej kapitulacji, określenia stref okupacyjnych i ustanowienia form międzysojuszniczej kontroli [73]. Mosely nalegał, aby możliwie jak najszybciej ustalić stanowisko USA w tych sprawach i przekazać gotowe propozycje pod dyskusję w EKD. „Doświadczenie pokazało — pisze Mosely — że korzystniej jest mieć gotowe propozycje amerykańskie, zanim

[72] Tamże, s. 585.

[73] Tamże, s. 586. Patrz również Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 53.

Rosjanie przedstawią własne zalecenia w tych sprawach. Ponadto negocjator, który pierwszy przedstawi swoje propozycje, ma szanse, że jego plan zostanie przyjęty jako podstawa do dyskusji" [74]. Mosely sugerował, że mocarstwa sojusznicze powinny wykorzystać pozostałą po wojnie część administracji niemieckiej. W związku z tym proponował, aby siedzibą władz okupacyjnych był Berlin. Niemcy powinny być podzielone na 3 strefy okupacyjne, podobnie jak Berlin, który połączony będzie ze strefami zachodnimi specjalnym korytarzem. „Zdawałem sobie sprawę, że taka propozycja Stanów Zjednoczonych zostanie prawdopodobnie odrzucona przez Związek Radziecki, jednocześnie byłem przekonany, że jeżeli zostanie przedstawiona jako pierwsza i w sposób stanowczy, może być rozważona przez rząd radziecki w procesie przygotowywania własnych propozycji" [75].

Propozycja powyższa nigdy nie dotarła jednak ani do Roboczej Komisji Bezpieczeństwa, ani do Europejskiej Komisji Doradczej w Londynie. Wydział Spraw Cywilnych Departamentu Wojny wychodził z założenia, że przyszłe strefy okupacyjne w Niemczech to sprawy „natury wojskowej", które zdecydują się w „odpowiednim czasie" i na „szczeblu wojskowym" [76]. Departament Wojny wskazywał, że strefy okupacyjne zostaną wyznaczone przez pozycje, jakie zajmą poszczególne armie w chwili kapitulacji Niemiec. Uważano, że wojska amerykańskie zajmą większość terytorium niemieckiego i ewentualne wcześniejsze porozumienie pozbawiłoby Stany Zjednoczone „owoców zwycięstwa". Ponieważ w tej sytuacji Robocza Komisja Bezpieczeństwa nie była w stanie osiągnąć jednomyślności, ambasador Winant nie otrzymał żadnych instrukcji z Waszyngtonu mimo, iż wielokrotnie monitował swoją centralę prosząc o sformułowanie stanowiska amerykańskiego. Przedstawiciel Foreign Office, który

---

[74] Mosely, *The Occupation of Germany...*, s. 586.

[75] Tamże, s. 587.

[76] Admirał Leahy zauważa, że w listopadzie 1948 r. połączony Komitet Szefów Sztabów rozważał sprawy przyszłych stref okupacyjnych, Fleet Admiral William D. Leahy, *I Was There; The Personal Story of the Chief of Staff to Presidents Roosevelt and Truman. Based on his Notes and Diaries Made at the Time*, Boston 1950, s. 197.

w okresie grudzień 1943 - styczeń 1944 r. bawił w Waszyngtonie, prawdopodobnie przekazał swojemu rządowi opinię, że Amerykanie w obecnej chwili nie są w stanie przedstawić konkretnych propozycji w sprawie okupacji Niemiec. W tej sytuacji inicjatywę przejęli Anglicy.

Już na jednym z pierwszych posiedzeń Europejskiej Komisji Doradczej 22 stycznia 1944 r. sir William Strang proponował, aby w sprawie podziału Niemiec komisja zastanowiła się nad następującymi zagadnieniami: a) na jakie części można by najdogodniej podzielić kraj, b) kiedy można przystąpić do realizacji podziału, c) jakie środki należy podjąć dla zapobieżenia ponownemu zjednoczeniu, d) jakie mogą być wady i zalety podziału. Powyższe problemy — podkreślał Strang — powinny być rozpatrzone z politycznego, gospodarczego i militarnego punktu widzenia [77].

Strona angielska przedłożyła Europejskiej Komisji Doradczej projekt podziału Niemiec w granicach z 1937 r. na trzy strefy okupacyjne. Związkowi Radzieckiemu przydzielono strefę odpowiadającą późniejszej faktycznej strefie okupacyjnej. Strefa amerykańska miała objąć Zagłębie Saary, Bawarię wraz z Hesją, Wirtembergię i Badenię. Jeżeli Francja otrzyma własną strefę okupacyjną, wydzieli się ją ze strefy USA. Anglicy zachować mieli resztę wraz z największymi ośrodkami przemysłowymi Niemiec, aby sprawować kontrolę nad swym najgroźniejszym konkurentem gospodarczym w Europie. Z tych właśnie względów Amerykanie odrzucili angielską propozycję odnośnie do stref zachodnich. Roosevelt wskazywał, że Amerykanie muszą kontrolować porty niemieckie w północno-zachodnich rejonach kraju, aby mieć zagwarantowane linie komunikacyjne. W przeciwnym razie musieliby korzystać z linii francuskich, co w związku z aktualnymi zadrażnieniami francusko-amerykańskimi mogłoby w przyszłości sprawić wiele kłopotów. Roosevelt proponował więc, aby Anglicy zajęli południowe Niemcy i Austrię, a Amerykanie będą okupować północno-zachodnie rejony Niemiec [78].

---

[77] I. Nikołajew, *Jeszczio odna popytka falsifikacii istorii*, „Mieżdunarodnaja Żizń", 1955, nr 5, s. 43.

[78] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 56.

Przedstawiciel ZSRR w EKD, Gusiew, wyraźnie dał do zrozumienia, że nie jest zainteresowany problemem, o który spór toczą Anglicy i Amerykanie. Na posiedzeniu w dniu 18 lutego 1944 r. oświadczył, że dotychczas „zajmował się warunkami ostatecznej kapitulacji Niemiec i w chwili obecnej nie posiada ani odpowiednych materiałów, ani ekspertów do swojej dyspozycji. Dlatego nie jest on w stanie wypowiedzieć swojego zdania na temat przedłożonych propozycji" [79].

W tym czasie przedstawiciele Departamentu Wojny w Roboczej Komisji Bezpieczeństwa w dalszym ciągu byli zdania, że EKD nie jest powołana do ustalenia szczegółów powojennej polityki państw sojuszniczych w Niemczech i ambasador Winant ciągle nie miał oficjalnego, wypracowanego przez rząd amerykański planu i szczegółów kapitulacji Niemiec.

W końcu lutego 1944 r. Wydział Spraw Cywilnych Departamentu Wojny zmienił nagle swoje stanowisko. Jego delegaci w Roboczej Komisji Bezpieczeństwa przedłożyli mapę przedstawiającą podział strefowy Niemiec, podkreślając, że propozycja ta została zaaprobowana przez prezydenta Roosevelta. Linia podziału przebiegała z północy na południe przez Berlin, który miał być administrowany wspólnie przez sojuszników. Według tego planu strefa radziecka była o wiele mniejsza od tej, którą później przydzielono ZSRR i stanowiła tylko ok. 22% terytorium, ludności i potencjału produkcyjnego przedwojennych Niemiec. Wydział Spraw Cywilnych nalegał, aby tę propozycję możliwie jak najszybciej przekazać Winantowi w EKD. Przyczyną tego pośpiechu był najprawdopodobniej fakt, że Departament Wojny zaczął się teraz poważnie liczyć z możliwością dojścia wojsk radzieckich aż do Renu. Armia Czerwona szybko posuwała się na zachód, podczas gdy Amerykanie nie mieli jeszcze swych wojsk nawet we Francji. Departament Wojny był zdania, że w tej sytuacji, bardzo niepewnej dla Stanów Zjednoczonych, należy skłonić ZSRR do podjęcia pewnych zobowiązań, które mogły później okazać się nader trudne do uzyskania, ze szkodą dla interesów Stanów Zjednoczonych.

---

[79] Nikołajew, *Jeszczio odna popytka...*, s. 43.

Ambasador Winant zażądał jednak szczegółowych wyjaśnień i instrukcji, zanim przedłoży plan pozostałym członkom Europejskiej Komisji Doradczej [80]. W tym celu do Waszyngtonu udał się jego doradca polityczny George F. Kennan. Przedstawił on szczegółowo sytuację prezydentowi, który wyraził ponownie zgodę na angielską propozycję przydzielenia Związkowi Radzieckiemu strefy odpowiadającej późniejszej faktycznej strefie okupacyjnej oraz zażądał dla USA północno-wschodnich rejonów Niemiec. W celu uzyskania dalszych wyjaśnień w maju 1944 r. do Waszyngtonu udał się ambasador Winant. Roosevelt ponownie stwierdził, że Amerykanie powinni okupować północno-zachodnie tereny Niemiec, a Anglicy południowe i południowo-zachodnie [81].

W czerwcu 1944 r. wojska amerykańskie i angielskie wylądowały w Normandii. Ustalenie polityki amerykańskiej i programu amerykańskiego wobec powojennych Niemiec stawało się sprawą coraz bardziej naglącą [82]. Po powrocie z Waszyngtonu 12 czerwca Winant przedstawił Europejskiej Komisji Doradczej amerykańskie propozycje podziału terytorialnego Niemiec. Po długich dyskusjach EKD przyjęła dokument przewidujący m. in. demilitaryzację Niemiec i stwierdzający, że po bezwarunkowej kapitulacji sojusznicy narzucą Niemcom „dodatkowe polityczne, gospodarcze, administracyjne, finansowe, militarne i inne warunki" [83]. Departament stwierdzał również, że sprawy jeńców

---

[80] W połowie marca EKD niemalże całkowicie zawiesiła swoją działalność. Pewne szczegóły na temat sporów wśród sojuszników odnośnie do okupacji Niemiec, zostały przekazane przez prasę angielską do publicznej wiadomości. Propaganda goebbelsowska wykorzystała to dla zmobilizowania społeczeństwa niemieckiego do jeszcze większego oporu.

[81] Stimson, McCloy i Stettinius określili żądanie prezydenta jako „błąd, który doprowadzi nas do kłótni z Anglikami". H. L. Stimson, Mc G. Bundy, *On Active Service in Peace and War*, New York-Harper 1947, s. 568 - 569.

[82] W lecie 1944 r. stanowisko doradcy politycznego Winanta objął Philip Mosely, który od dłuższego czasu zajmował się w Waszyngtonie przygotowaniem planów powojennych wobec Niemiec.

[83] Patrz m. in. W. Strang, *Home and Abroad*, London 1956, s. 209 - 216; H. Holborn, *American Military Government. Its Organization and*

wojennych zostaną zdecydowane w późniejszym terminie. W ciągu lipca komisja osiągnęła również porozumienie w sprawie podziału Niemiec na strefy okupacyjne i Berlina na sektory. Nie uzgodniono jedynie przydziału stref zachodnich, która to sprawa miała być przedmiotem rozmów Roosevelta i Churchilla w czasie nadchodzącej drugiej konferencji w Quebec.

W połowie sierpnia ambasador Winant przesłał prezydentowi liczący 7 tysięcy słów telegram wyjaśniający szczegóły porozumienia, jakie osiągnięto w Europejskiej Komisji Doradczej. Winant podkreślił, że porozumienie to stwarza podstawy organizacyjne przyszłej okupacji, ale nie formułuje polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych. Ambasador domagał się, aby Waszyngton ustalił zasady i wytyczne do realizacji amerykańskiej polityki zagranicznej w powojennych Niemczech. Takie propozycje — wskazywał Winant — należałoby przedstawić do uzgodnienia pozostałym mocarstwom, w przeciwnym razie w Niemczech nie osiągnie się żadnego prozumienia, gdyż mocarstwa sojusznicze będą rywalizować między sobą o wpływy i kontrolę nad Niemcami [84].

Należy tu zaznaczyć, że fakt, iż przedstawiciel USA w Europejskiej Komisji Doradczej nie posiadał szczegółowych instrukcji, nie świadczy wcale o tym, że w Waszyngtonie zaniedbywano przygotowania do okupacji Niemiec. Prace badawcze prowadzono nie tylko w grupach oficjalnych, o których wspomnieliśmy wyżej, ale również w rozmaitych zespołach na niższym szczeblu, a także prywatnie. Szczególnie szerokie badania prowadziły zespoły wojskowe. Według opublikowanego raportu, w kwietniu 1944 r. rozmaite grupy wojskowe należące do Supreme Headquarters Allied Expeditionary Forces (SHAEF) posiadały 72 dokumenty będące rezultatem badań organów wojskowych pracujących nad warunkami kapitulacji Niemiec i pierwszym okresem okupacji. Do opracowania zadań w pierwszym etapie okupacji oficjalnie upoważniony był wspólny sztab anglo-amerykański (Combined Chiefs of Staff). W praktyce jednak zajął się on

Politics, Washington 1947, Infantry Journal Press, s. 22 - 27; E. F. Penrose, *Economic Planning for the Peace*, Princeton 1953, s. 229 - 292.

[84] Mosely, *The Occupation of Germany...*, s. 596 - 597.

głównie opracowaniem okupacyjnych zadań dla wojska tylko w okresie poprzedzającym całkowitą kapitulację Niemiec. Szczegółowe dyrektywy w tej sprawie przesłane zostały Eisenhowerowi już 28 kwietnia 1944 r., a następnie po uwzględnieniu poprawek (na życzenie Departamentu Skarbu) przekazane jako dyrektywa wykonawcza. Zgodnie z powyższym zaleceniem dowódca wojsk anglo-amerykańskich miał sprawować „stanowcze" (*firm*) rządy, aresztować „wyższych" przywódców hitlerowskich, podjąć kroki zmierzające do rozwiązania partii hitlerowskiej, oczyścić sądy niemieckie z faszystów, zabronić Niemcom jakiejkolwiek działalności politycznej. Równocześnie upoważniono Eisenhowera do stworzenia warunków dla rozwoju produkcji rolnej, a także do udzielania zezwolenia na import minimalnej ilości artykułów żywnościowych, niezbędnej do zapobieżenia „chorobom i buntom". Zakłady użyteczności publicznej miały być otworzone jak najszybciej, podobnie kopalnie i transport. Dyrektywy te stały się podstawą późniejszej instrukcji połączonego komitetu szefów sztabów, tzw. JCS 1067 [85].

Zanim jednak Eisenhower otrzymał powyższe instrukcje, grupa oficerów zorganizowanych w tzw. German Country Unit (w przybliżeniu znaczy to Zespół do Spraw Niemiec), znajdująca się pod jego dowództwem na terenie Wielkiej Brytanii, przygotowała coś w rodzaju podręcznika okupacyjnego dla personelu wojskowego. Nad książką tą, znaną pod nazwą *Handbook for Military Government in Germany* (Podręcznik administracji wojskowej w Niemczech), pracowało ok. 150 oficerów angielskich i amerykańskich. Byli to głównie cywilni eksperci, niedawno powołani do wojska, którym ze względu na ich znajomość problemu niemieckiego powierzono opracowanie „konstruktywnych kroków" w pierwszym okresie okupowania terytorium niemieckiego. Oficerowie ci tworzący ów German Country Unit mieli pełnić odpowiedzialne funkcje w przyszłych władzach okupacyjnych w Niemczech. Opracowany przez nich zespół instrukcji w postaci „podręcznika okupacyjnego" stwierdzał, że zadaniem armii sojusz-

[85] C. Pogue, *The Supreme Command*, Washington 1950, s. 347. Instrukcje dla Eisenhowera opublikowano w: Holborn, *American Military Government...*, s. 43, 135 - 143.

niczych będzie dopilnować, aby machina okupacyjna „funkcjonowała, i to funkcjonowała sprawnie". Instrukcje przewidywały, że w Niemczech istnieć będą centralne władze ogólnoniemieckie, że przeprowadzi się program dezindustrializacji zachowując jednak pewną część zarówno przemysłu ciężkiego, jak i lekkiego, niezbędną do utrzymania odpowiedniego standardu życiowego społeczeństwa „na rozsądnym poziomie". Niemcy — zgodnie z instrukcją — miały być nie tylko krajem samowystarczalnym, ale powinny utrzymać względnie wysoki poziom życia (na każdego mieszkańca powyżej 2000 kalorii dziennie) [86]. Instrukcje te zanim zostały przedstawione do oficjalnego zatwierdzenia, były wielokrotnie poprawiane i uzupełniane. Wreszcie kiedy w sierpniu 1944 r. dotarły do Roosevelta spotkały się z krytyczną oceną jako „zbyt łagodne" i zostały odrzucone [87].

W Waszyngtonie rozważano już wówczas propozycje przedstawione przez sekretarza skarbu Hansa Morgenthaua.

PLAN MORGENTHAUA

Plan Morgenthaua jest jednym z tych aspektów polityki amerykańskiej, które często są cytowane, ale w gruncie rzeczy mało znane. Publikacje na jego temat częstokroć pełne są niejasności, niedomówień i niekiedy sprzecznych wprost interpretacji. Do dziś historycy na obu półkulach próbują ustalić motywy, którymi kierował się sekretarz skarbu USA zalecając niemal całkowite zlikwidowanie przemysłu niemieckiego. Do dziś

---

[86] Szczegóły patrz: C. J. Friedrich, *American Exprienences in Military Government in World War II*, New York 1948, s. 219 - 220; H. Zink, *American Military Government in Germany*, New York 1947, s. 19 - 20, 42 - 43, 131 - 132; tenże, *The United States in Germany 1944 - 1945*, New York 1957, s. 18 - 20; H. Morgenthau Jr. *Our policy toward Germany*, „New York Post", 26 XI 1947; Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 61 - 63.

[87] *Handbook for Military Government* po wprowadzeniu pewnych poprawek został później nieoficjalnie przekazany do użytku personelu amerykańskich wojskowych władz okupacyjnych.

trwają spory, czy za tą propozycją kryły się określone koła przemysłowe Stanów Zjednoczonych obawiające się konkurencji gospodarczej ze strony powojennych Niemiec. Do dziś wreszcie nie ma zdecydowanej odpowiedzi na jedno z kluczowych pytań w tej sprawie, czy plan Morgenthaua był oficjalną polityką rządu USA, czy też tylko jedną z wielu nieoficjalnych propozycji, jakie rozważano w Stanach Zjednoczonych odnośnie do formułowania zasad amerykańskiej polityki okupacyjnej w Niemczech. Niniejsze rozważania o planie Morgenthaua nie mają na celu ostatecznego wyjaśnienia wspomnianych wątpliwości. Autor stawia sobie znacznie skromniejszy cel: ukazać plan Morgenthaua jako istotny element amerykańskich przygotowań do okupacji Niemiec.

Sytuacja na frontach europejskich w połowie lutego 1944 r. sprawiała, że na Zachodzie spodziewano się rychłej kapitulacji Trzeciej Rzeszy. Licząc się z taką możliwością, Churchill w dniu 19 lipca zaproponował Rooseveltowi nowe spotkanie. Prezydent przyjął propozycję i jako miejsce konferencji ustalono Quebec [88]. W Waszyngtonie rozpoczęły się natychmiast przygotowania do spotkania. W związku z optymistyczną sytuacją na frontach jednym z podstawowych i bardzo pilnych zadań było ustalenie wytycznych dla przyszłych władz okupacyjnych w Niemczech. Sekretarz wojny Stimson pisał: „Oficerowie odpowiedzialni za sprawy cywilne meldowali, że stoją przed zadaniem okupowania Niemiec nie mając żadnych rozkazów: nie ustalono nawet, którą część Niemiec okupować będą siły zbrojne Stanów Zjednoczonych" [89].

Według relacji samego Morgenthaua, jego czynny udział w planowaniu powojennej polityki USA w Niemczech zaczął się 5 sierpnia 1944 r., kiedy udał się on do Anglii i wyzwolonych terenów Francji, aby rozwiązać problemy przyszłej amerykańskiej współpracy finansowej z tymi krajami. W czasie lotu „je-

---

[88] Sherwood pisał: „Wśród wyższych przedstawicieli zebranych w Quebec panowało ogólne przekonanie, że kapitulacja Niemiec może być sprawą tygodni lub nawet dni [...] Alianci byli [...] bardzo słabo przygotowani na wypadek kataklizmu nagłego totalnego zwycięstwa". Sherwood, *Roosevelt and Hopkins...*, s. 818.

[89] Stimson, Bundy, *On Active Service in Peace and War...*, s. 568.

AMERYKAŃSKIE PLANY PODZIAŁU NIEMIEC

Plan Kaufmana

Plan Roosevelta

Plan Sumner Wellesa

Plan Morgenthaua

Plan, który miała delegacja amerykańska na konferencji poczdamskiej

— — — obecne granice Niemiec

den z moich pomocników [Harry Dexter White — *L.P.*], wyciągnął z teczki memorandum w sprawie Niemiec. Zacząłem czytać, początkowo z zainteresowaniem, potem z podejrzliwością, w końcu z ostrą dezaprobatą" [90]. Wtedy — wspomina Morgenthau — zdecydowałem się szczegółowo zająć sprawami przyszłości Niemiec.

Szkoda, że Morgenthau nie podaje, jakie memorandum wzbudziło w nim tyle refleksji. Należy przypuszczać, i ku temu skłaniają się historycy tego problemu, że chodziło tu o raport opracowany i zatwierdzony w dniu 5 sierpnia przez wykonawczą Komisję do Spraw Gospodarczej Polityki Zagranicznej, której jednym z członków był Harry White [91]. Zapoznajmy się krótko z niektórymi postulatami tego dokumentu.

W sprawach reparacji autorzy zalecali przyjęcie takiego programu, który zgodny będzie z ogólnymi gospodarczymi, politycznymi i militarnymi interesami Stanów Zjednoczonych. W sprawie Niemiec zalecono tylko minimalną kontrolę nad gospodarką, utrzymanie wysokiego poziomu zatrudnienia, wysokiego standardu życiowego, włączenie Niemiec do systemu światowej gospodarki kapitalistycznej i odbudowę instytucji politycznych. Autorzy zalecali 5-letni okres płacenia reparacji, raczej w naturze aniżeli w gotówce. Gospodarka niemiecka miała być poddana kontroli tylko w okresie 5 lat [92].

W czasie pobytu w Wielkiej Brytanii Morgenthau poświęcił wiele uwagi sprawom okupacji Niemiec. 7 sierpnia spotkał się z generałem Eisenhowerem. Harry Dexter White, który brał udział w tym spotkaniu, skrytykował siły lądowe za ich zbyt „łagodne" plany polityczne wobec powojennych Niemiec. Eisenhower odpowiedział, że jego zdaniem polityka sojuszników powinna być taka, aby „nie pozostawiać wątpliwości, kto wygrał

---

[90] H. Morgenthau, Jr., *Our Policy Toward Germany*, „The New York Post", 27 XI 1947, s. 2.

[91] Patrz m. in. J. Chase, *The Development of the Morgenthau Plan Through the Quebec Conference*, „Journal of Politics", Vol. XVI, 1954, s. 326 - 328; Snell, *Dilemma Over Germany*, s. 66 - 67.

[92] Streszczenie memorandum podaje Chase, *The Development of the Morgenthau Plan...*, s. 327 - 328.

wojnę". Po tym dodał: „żądanie łagodnych warunków pokoju pochodzi od tych ludzi, którzy chcą uczynić z Niemiec państwo buforowe przeciwko Rosji. To prawda, że Rosja przedstawia sobą fantastyczną siłę. Lecz Rosjanie będą zajmować się własnymi bieżącymi problemami jeszcze długo po naszej śmierci" [93]. Eisenhower stwierdził, że opowiada się za twardymi warunkami pokoju, włącznie z reparacjami i ścisłą kontrolą kluczowych gałęzi przemysłu. Morgenthau wyszedł z tego spotkania z przekonaniem, że naczelny dowódca sił alianckich w Europie całkowicie podziela jego zdanie [94].

Morgenthau przeprowadził również sondaż opinii angielskiej na temat okupacji Niemiec. Stwierdził przy tym, że koła angielskie są podzielone. Jedni opowiadają się za silnymi Niemcami, widząc w nich potencjalny rynek i „przeciwwagę Rosji" (np. kanclerz skarbu sir John Anderson). Drudzy (np. Eden) podkreślali, że „łagodna polityka może zrodzić podejrzenia Rosjan, utrudnić powojenną współpracę trzech mocarstw" [95]. Morgenthau zainteresował również Churchilla swoimi poglądami, podkreślając, że „twarda" okupacja może zlikwidować Niemcy jako najgroźniejszego konkurenta gospodarczego Anglii w Europie, co z kolei rozwiąże Wielkiej Brytanii wszystkie problemy finansowo-gospodarcze i uniezależni ją od pomocy Stanów Zjednoczonych [96].

12 sierpnia sekretarz skarbu zaprosił do siebie czołowych przedstawicieli USA pracujących w Anglii nad problemami powojennych Niemiec. Ambasador USA w Londynie i przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Europejskiej Komisji Doradczej przedstawił niezadowalający stan planowania przyszłej polityki. Winant podkreślił, że EKD pracuje w oparciu o założenie, iż Niemcy nie zostaną rozbite po zakończeniu działań wojennych. W czasie tego spotkania sekretarz skarbu wystąpił z krótkim

---

[93] Morgenthau, *Our Policy Toward Germany...*

[94] F. Smith, *The Rise and Fall of the Morgenthau Plan*, „United Nations World", I, nr 2 (March, 1947); D. D. Eisenhower, *Crusade in Europe*, New York 1948, Doubleday and Company, s. 287.

[95] Morgenthau, *Our Policy Toward Germany...*

[96] Smith, *The Rise and Fall of the Morgenthau Plan...*, s. 33 - 34.

przemówieniem, w którym przedstawił ogólny zarys swojego planu wobec Niemiec. Morgenthau opuścił Anglię przekonany, że „Departament Stanu zamierza włączyć Niemcy do wspólnoty narodów. Angielskie ministerstwo skarbu interesuje się Niemcami jako rynkiem powojennym. Amerykańskie siły zbrojne chcą wykonać swoje zadanie. Europejska Komisja Doradcza ignorując po cichu rezultaty Teheranu ustala plany w oparciu o założenie, że przyszłe Niemcy będą zjednoczone" [97].

Morgenthau powrócił do Waszyngtonu 17 sierpnia. Jeszcze tego samego dnia udał się do sekretarza stanu Hulla, aby zdać mu sprawozdanie ze swej misji w Europie. Kiedy zapytał go, co Departament Stanu zamierza zrobić, aby posunąć naprzód planowanie polityki okupacyjnej, Hull oświadczył, że nie zna nawet dokładnie rezultatów konferencji teherańskiej i w związku z tym trudno jest mu podejmować wiążące decyzje [98]. Tego samego dnia Roosevelt oświadczył w czasie konferencji prasowej, że niezależnie od tego, czy Niemcy „załamią się wewnętrznie, czy wystąpią z bezwarunkową kapitulacją, zanim przekroczymy ich granicę, będą okupowane przez wojska sojusznicze". Następnego dnia Morgenthau zameldował się u prezydenta, który go zapewnił, że „musimy podejść ostro do Niemców, a nie tylko nazistów [...] Oni odnosili się również ostro do nas" [99].

Sekretarz skarbu był przekonany, że Roosevelt opowiada się raczej za „twardymi" warunkami kapitulacji Niemiec i podziela jego obawy, że oficjalne organy odpowiedzialne za przygotowanie wytycznych powojennej polityki USA w Niemczech nie uwzględniają w należytym stopniu poglądów prezydenta. W związku z tym Morgenthau powołał specjalną komisję planowania w Departamencie Skarbu, która zajęła się opracowaniem propozycji w sprawie powojennych Niemiec. Na czele komisji stanął Harry Dexter White. Pomocnikami jego byli dwaj prawnicy John Pehle i Ansel Luxford.

W czasie jednego z następnych spotkań 25 sierpnia Morgen-

---

[97] Morgenthau, *Our Policy Toward Germany...*

[98] Tamże.

[99] Tamże.

thau wręczył Rooseveltowi omawianą już w poprzednim podrozdziale broszurę *Podręcznik administracji wojskowej w Niemczech* [100].

Sekretarz skarbu załączył również krótkie memorandum, komentujące pewne propozycje zawarte w broszurze. Prezydent szczegółowo zapoznał się z treścią obydwu dokumentów i następnego dnia wystosował długie pismo do sekretarza wojny Stimsona i sekretarza stanu Hulla, ostro krytykując założenia *Podręcznika*. Roosevelt pisał:

„Tak zwany *Podręcznik* przedstawia się dość kiepsko. Chciałbym wiedzieć, jak to się stało, że został napisany i kto zatwierdził jego treść. Jeśli nie został jeszcze zatwierdzony i rozesłany, wszystkie egzemplarze powinny zostać wycofane aż do czasu, kiedy będziemy mieli możność zapoznać się z nim. Stwarza on wrażenie, że Niemcy będą odbudowane w tym samym stopniu co Holandia, Belgia i naród niemiecki wróci możliwie jak najszybciej do swojego przedwojennego statusu.

Jest sprawą najwyższej wagi, aby każdy Niemiec zdawał sobie sprawę, że tym razem Niemcy są narodem pokonanym [...] Fakt, że oni są narodem pokonanym należy im wbić tak do głowy, że będą wahać się, czy rozpocząć nową wojnę" [101].

W wyniku interwencji Roosevelta wstrzymano dystrybucję *Podręcznika* okupacyjnego. Dowództwo wojsk amerykańskich w Europie (SHAEF), które opracowało broszurę, zażądało natychmiast bardziej dokładnych wskazówek przy opracowywaniu nowej wersji. W wyniku wymiany poglądów autorzy nowego wydania *Podręcznika*, Komisja Spraw Cywilnych przy dowództwie amerykańskim w Europie ustaliła, że wszelkie zmiany powinny przede wszystkim uwzględnić, że: a) gospodarka Niemiec nie będzie odbudowana z wyjątkiem działów służących władzom okupacyjnym, b) import będzie dozwolony tylko w takich ilościach, aby zapobiec rozruchom i epidemiom, c) hitlerowcy i ich

---

[100] *Handbook for Military Government in Germany* miał spełniać rolę podstawowej instrukcji amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech, stąd jego nazwa „Handbook" (podręcznik).

[101] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1602 - 1603.

sympatycy będą odsunięci od wszelkich funkcji i stanowisk administracyjnych [102].

Koła rządzące w Stanach Zjednoczonych były bardzo zaniepokojone faktem, iż mimo zbliżającego się zakończenia wojny oddziały przygotowujące się do pełnienia odpowiedzialnych zadań okupacyjnych w Niemczech nie otrzymały szczegółowych instrukcji ani danych o generalnej linii polityki amerykańskiej w powojennych Niemczech. Różne koła, zwłaszcza wojskowe, wywierały ciągłą presję na Biały Dom i Roosevelta, domagając się przyspieszenia decyzji w tych sprawach. 25 sierpnia prezydenta odwiedził sekretarz wojny Stimson.

„Zwróciłem uwagę, że odczuwamy brak przygotowania. Nasze wojska wkraczają do Niemiec nie posiadając żadnych instrukcji w wielu istotnych sprawach [...] Zaznaczyłem, że prezydent osobiście nie jest w stanie przeprowadzić odpowiednich studiów we wszystkich sprawach, ale zaproponowałem, aby powołał komisję rządową, która przeanalizuje dotychczasowe rezultaty pracy personelu na niższym szczeblu i poinformuje o tym prezydenta. Prezydent zgodził się [...] i oświadczył, że wyznacza sekretarzy Hulla, Morgenthaua i mnie jako członków komisji, z tym, że sekretarz sił morskich będzie uczestniczył we wszelkich posiedzeniach omawiających sprawy będące przedmiotem zainteresowania marynarki wojennej" [103].

Na życzenie Roosevelta wszedł również w skład komisji Harry Hopkins, który miał spełniać rolę koordynatora pracy komisji. W dniu 1 września Hopkins poinformował Hulla o zadaniach komisji oraz o krytycznym stosunku Henry Morgenthaua do dotychczasowych przygotowań polityki okupacyjnej w Departamencie Stanu. W związku z tym kilku wyższych urzędników Departamentu Stanu (m. in. James W. Riddleberger i H. Freeman Matthews) wraz z Hopkinsem przeanalizowało szczegółowo wszystkie dotychczasowe amerykańskie propozycje okupacyjne [104]. W wyniku tego Riddleberger i Matthews opracowali me-

---

[102] Pogue, *The Supreme Command...*, s. 771.

[103] Stimson, Bundy, *On Active Service in Peace and War...*, s. 569.

[104] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1604.

morandum, które przeciwstawiało się dezindustrializacji i podziałowi terytorialnemu Niemiec. Propozycje te zostały zaaprobowane przez sekretarza stanu Hulla [105].

2 września Hopkins wezwał do siebie w Białym Domu przedstawicieli trzech departamentów w celu przeanalizowania aktualnego stanu przygotowań polityki okupacyjnej. Departament Stanu reprezentowali: Riddleberger (szef wydziału spraw środkowo-europejskich) i Matthews; Departament Wojny: McCloy i generał Hilldring, oraz Departament Skarbu: dr Harry D. White. Na tym to właśnie posiedzeniu White przedstawił propozycje, które otrzymały później miano planu Morgenthaua [106].

„Mój program zlikwidowania groźby agresji niemieckiej — pisze Morgenthau — jest prosty i polega na pozbawieniu tego kraju przemysłu ciężkiego" [107]. Amerykański sekretarz skarbu stwierdza, że jednym z podstawowych zadań Organizacji Narodów Zjednoczonych powinno być uniemożliwienie Niemcom produkcji zbrojeniowej, a tym samym przygotowania nowej agresji. Aby jednak mieć całkowitą pewność, iż Niemcy nie rozpętają w przyszłości wojny, należy wprowadzić na szeroką skalę zakrojone zmiany wewnętrzne w Niemczech i skrupulatnie kontrolować ich realizację. Morgenthau postuluje następujący program:

1. Uniemożliwienie powstania w Niemczech jakiegokolwiek ruchu o tradycjach militarystycznych lub panteutońskich. Każdy rząd niemiecki musi być zatwierdzony przez władze okupacyjne.

---

[105] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 74 - 75.

[106] Propozycje White'a z 2 IX 1944 różnią się tylko w jednym istotnym elemencie od planu szczegółowo później opracowanego przez Morgenthaua. White proponował wydzielić Zagłębie Ruhry nie naruszając przemysłu, podczas gdy Morgenthau przewidywał zniszczenie całego przemysłu niemieckiego (*The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1604 - 1608).

[107] Morgenthau, *Germany is our problem*, Harper—New York 1945, s. 14. Praca ta zawiera szczegóły planu. We wstępie do swej książki autor pisze: „Książka ta jest programem, który dostarczyłem prezydentowi do jego użytku. Jest to uzupełniony dodatkowymi badaniami i dokumentacją ten sam plan, który pan Roosevelt zabrał ze sobą na konferencję w Quebec. Książkę tę zawdzięczam dyskusjom, które odbyłem z wieloma osobistościami w rządzie i poza rządem, a także analizom przeprowadzonym przez szereg ekspertów w tej dziedzinie".

Morgenthau zaznacza, że w takiej sytuacji istnieje niebezpieczeństwo zorganizowania ruchu podziemnego. W sumie jednak ścisły nadzór nad niemieckim życiem politycznym jest do zrealizowania.

2. Odizolowanie oświaty i środków masowej informacji od wpływów ze strony propagandy hitlerowskiej. Realizacja tego postulatu wymaga dość licznego personelu. Jest to program długofalowy, gdyż całkowite oczyszczenie szkolnictwa, prasy, radia, teatrów, kin, klubów i innych organizacji z elementów faszystowskich wymaga czasu. Szkoły i uczelnie miały być otworzone dopiero po opracowaniu nowych podręczników i wyszkoleniu nowej niefaszystowskiej kadry pedagogów i nauczycieli. Specjalne komisje alianckie powinny zająć się tą stroną polityki okupacyjnej.

3. Całkowity zakaz produkcji przemysłowej. Wszystkie kopalnie powinny być zamknięte. Sprzęt i urządzenia przemysłowe, które nie uległy zniszczeniu w czasie działań wojennych, powinny być przekazane narodom sojuszniczym jako odszkodowanie. W perspektywie wszyscy Niemcy powinni być usunięci z Zagłębia Ruhry, aby zapobiec możliwości ponownego przyłączenia Ruhry do Niemiec. Teren zagłębia powinien być zasiedlony robotnikami z Francji, Belgii, Holandii i innych krajów. W celu zrealizowania programu dezindustrializacji Morgenthau proponował powołać specjalne ekipy, których zadaniem będzie przeszukiwanie i kontrola wszystkich budynków i urządzeń przemysłowych. Produkcja takiego sprzętu i artykułów jak: kauczuk syntetyczny, okręty, samochody czy turbiny będzie całkowicie zakazana. Podstawą utrzymania ludności będzie rolnictwo. Jedyną trudność w wykonaniu tych postulatów sekretarz skarbu widzi w konieczności zatrudnienia licznego personelu.

4. Uniemożliwienie „przeniesienia" wpływów niemieckich do innych krajów, skąd ewentualne ośrodki agresji mogą być „przemycane" w dogodnej chwili na teren Niemiec. Morgenthau nie ukrywa, że w realizacji tego postulatu istnieją ogromne trudności, uważa jednak, że jest on możliwy do przeprowadzenia. W tym celu należy zakazać emigracji, a nawet wyjazdu za granicę czołowym hitlerowcom, wprowadzić ścisłą kontrolę

nad handlem zagranicznym, systemem pieniężnym i systemem łączności z zagranicą. Należy uniemożliwić powstanie wszelkich powiązań niemieckich kół gospodarczych z kapitałem międzynarodowym.

5. Zakaz prowadzenia badań naukowych w tych dziedzinach przemysłu, które były podstawą rozwoju niemieckiej techniki wojennej. Autor stwierdza, że „nie oczekuje pełnego sukcesu" w tym względzie, ale wierzy, że rozwój badań dla celów wojskowych może być przynajmniej mocno utrudniony i ograniczony. Uniwersytety i laboratoria przemysłowe powinny być zakazane. Kilka grup inspekcyjnych mogłoby z powodzeniem zapewnić skuteczną realizację tego postulatu. Mogą wprawdzie powstać tajne laboratoria, „ale pracując w takich warunkach — zaznacza Morgenthau — będą miały utrudnione możliwości sukcesu".

6. Plan Morgenthaua przewidywał znaczne zmiany terytorialne w Niemczech. Przede wszystkim Niemcy miały odstąpić Danii Szlezwik-Holsztyn. Zagłębie Ruhry i przemysłowa część Nadrenii oraz Kanał Kiloński miały być poddane kontroli międzynarodowej. Polsce przydzielano Śląsk i Prusy Wschodnie. Francja otrzymywała rejon Zagłębia Saary. Reszta Niemiec miała tworzyć dwa niezależne państwa, każde zorganizowane na zasadach federalnych. W skład pierwszego państwa wejść miała Bawaria, Wirtembergia, Badenia i tereny na południu i południowym zachodzie kraju. Drugie państwo niemieckie miało składać się z Prus, Saksonii, Turyngii i terenów północnych. Austria miała stanowić niepodległe państwo w granicach sprzed 1938 r., powiązane unią celną z jednym z państw niemieckich. Obydwu państwom niemieckim zabraniano utrzymywania stosunków handlowych z rejonami znajdującymi się pod kontrolą międzynarodową. Z dwoma państwami niemieckimi będzie zawsze łatwiej sobie poradzić, aniżeli z jednym — twierdził Morgenthau. Niemcy miały być pozbawione nawet sił policyjnych. Rolę tę przydzielono państwom sąsiednim, co oznaczało również szybkie wycofanie wojsk amerykańskich z Niemiec po zakończeniu działań wojennych [108].

---

[108] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1604 i n.

Na posiedzeniu przedstawicieli trzech departamentów, w czasie którego Harry Dexter White przedstawił ogólne założenia planu Morgenthaua, delegaci Departamentu Stanu wystąpili z własnym memorandum. Autorzy tego dokumentu wypowiadali się przeciwko likwidacji niemieckiego przemysłu, wykazując, że potencjał przemysłowy Trzeciej Rrzeszy może być wykorzystany z powodzeniem przez kraje sojusznicze. Należy również umożliwić Niemcom rozwijanie produkcji przemysłowej, aby byli w stanie spłacić nałożone na nich reparacje wojenne. Memorandum stwierdzało, że podział Niemiec będzie trudny do utrzymania, a ponadto wzbudzić może uczucia nacjonalistyczne i zdezorganizuje życie gospodarcze państwa. Zalecano natomiast rozbicie Prus na kilka mniejszych prowincji oraz zorganizowanie całego państwa niemieckiego na zasadach luźnego federalizmu. Ogólnie rzecz biorąc Departament Stanu przewidywał, że Niemcy pozostaną w granicach z 1 stycznia 1938 r. z małymi korekturami granic na rzecz Danii, Belgii, Francji, Austrii, Holandii i Czechosłowacji. Zakładano również, że Prusy Wschodnie, Gdańsk i Górny Śląsk zostaną przekazane Polsce. W perspektywie przewidywano włączenie Niemiec do międzynarodowych organizacji gospodarczych i politycznych z wyłączeniem ich udziału we wszelkich porozumieniach i organizacjach o charakterze militarnym [109].

Przedstawiciel Departamentu Wojny McCloy ograniczył się jedynie do podkreślenia trudności, jakie oczekują armię amerykańską przy wykonywaniu zadań okupacyjnych. W związku z tym zaapelował do Departamentów Stanu i Skarbu o kompromisowe rozwiązanie pewnych zagadnień i możliwie szybkie przekazanie odpowiednich instrukcji okupacyjnych generałowi Eisenhowerowi. McCloy podkreślił jednak, że nie zgadza się z wieloma propozycjami Departamentu Stanu. Na wniosek McCloya zebrani upoważnili Departament Stanu do opracowania nowego memorandum, „które będzie do przyjęcia dla wszystkich trzech departamentów i które będzie można przekazać prezydentowi jako zalecenie komisji rządowej" [110].

---

[109] Patrz *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1606 - 1607 oraz Chase, *The Development of the Morgenthau Plan...*, s. 339 - 340.

[110] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 82.

Następnego dnia, 3 września, Harry Hopkins spotkał się z przedstawicielami Departamentu Stanu w celu uzgodnienia pewnych szczegółów nowego memorandum. Jak wspomina Hull, w czasie tego spotkania polityczny doradca Departamentu Stanu do spraw europejskich James Dunn stwierdził, że „niemożliwe będzie uzyskanie zgody Rosji i Wielkiej Brytanii na niektóre z propozycji Departamentu Stanu. Wyjaśnił on, że propozycje przedłożone Europejskiej Komisji Doradczej przewidują trójstronną kontrolę, w związku z czym postulaty Departamentu Skarbu muszą ulec znacznym modyfikacjom, jeśli mają być przyjęte. Hopkins zdawał się wykazywać zrozumienie dla tych uwag i stwierdził, że w każdym razie prezydent oraz sekretarz stanu muszą być informowani o wszystkich planach odnośnie do powojennych Niemiec" [111].

W czasie jednego z prywatnych spotkań Morgenthau, którego łączyły z Rooseveltem stosunki osobistej przyjaźni i który miał zawsze dostęp do Białego Domu, poinformował Roosevelta o swoich propozycjach, wręczając mu pisemnie opracowane szczegóły planu. „Prezydent wziął propozycje i zapytał, czy uwzględniają one 3 sprawy psychologiczne i symboliczne, które go interesują: 1) zakaz posiadania lotnictwa włącznie z szybowcami, 2) zakaz noszenia mundurów, 3) zakaz organizowania wszelkiego rodzaju marszów zbiorowych" [112].

5 września 1944 r. odbyło się pierwsze pełne posiedzenie powołanej przez Roosevelta Komisji do Spraw Niemieckich. W zebraniu uczestniczyli sekretarze: stanu — Hull, skarbu — Morgenthau, wojny — Stimson oraz Harry Hopkins. Następnego dnia oraz 9 września komisja miała spotkać się z Rooseveltem, aby ostatecznie przygotować amerykańskie propozycje na zbliżającą się konferencję w Quebec. Zebranie otworzył Cordell Hull przedstawiając nowo opracowane memorandum Departamentu Stanu. Obejmowało ono szereg propozycji Morgenthaua, np. całkowitą demilitaryzację, rozwiązanie partii hitlerowskiej oraz powiązanych z nią organizacji społecznych, kontrolę nad środkami

---

[111] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1608.

[112] Morgenthau, *Our Policy Toward Germany...*

masowej informacji, rozbicie majątków junkierskich oraz wyznaczenie wysokich komisarzy odpowiedzialnych za realizację zadań okupacyjnych. W dwu sprawach — pisze Hull — propozycje jego różniły się od planu Departamentu Skarbu. Hull był zdania, że z podziałem Niemiec należy zaczekać aż do chwili, gdy sytuacja w Niemczech będzie całkowicie jasna i znane będzie stanowisko pozostałych sojuszników w tej sprawie. Należy jednakże popierać wszelkie tendencje odśrodkowe i decentralizacyjne, jakie niewątpliwie po wojnie pojawią się w Niemczech. Druga różnica dotyczyła problemów gospodarczych. Hull stwierdził, że polityka gospodarcza w powojennych Niemczech powinna mieć na uwadze następujące podstawowe cele: „Po pierwsze, stopa życiowa powinna być utrzymana na poziomie minimum. Po drugie, dominująca pozycja gospodarcza Niemiec w Europie musi być wyeliminowana. Po trzecie, potencjał gospodarczy Niemiec musi być tak zmieniony, aby uzależnić go od eksportu i importu, i w ten sposób zapobiec możliwości skierowania gospodarki na produkcję wojenną" [113].

Należy mieć na uwadze fakt, że były to tzw. propozycje kompromisowe. Cordell Hull bowiem niejednokrotnie wcześniej i później wyrażał odmienne zdania o celach okupacji amerykańskiej w Niemczech. Memorandum spotkało się z aprobatą Hopkinsa. Morgenthau nie ustosunkował się do przedstawionych przez Hulla propozycji ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że zgadza się z wieloma fragmentami przemówienia sekretarza stanu. To skłoniło prawdopodobnie sekretarza wojny Stimsona do stwierdzenia, że poglądy Hulla i Morgenthaua są niemalże identyczne. Oto relacja Stimsona z tego, jak to określa „najtrudniejszego i najbardziej nieprzyjemnego posiedzenia", w jakich uczestniczył w ciągu 4 lat wojny.

„Hull przedłożył propozycje porządku dziennego. Ku mojemu zdumieniu stwierdziłem, że Hull jest równie antyniemiecki jak Morgenthau i że gotów jest pogrzebać wszystkie te zasady handlu międzynarodowego, jakie wypracował w ciągu ostatnich

---

[113] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1609.

dwunastu lat [114]. On i Morgenthau chcieli całkowicie zniszczyć ogromny okręg Ruhry i Saary i zamienić go w drugorzędny okręg rolniczy nie zwracając uwagi, jak ogromne znaczenie okręg ten ma dla Niemiec i dobrobytu całego kontynentu europejskiego. Hopkins zgodził się z nim o tyle, że opowiedział się za zakazem produkcji stali [...] Znalazłem się sam jeden w mniejszości [...] Nasze poglądy były nie do pogodzenia. W końcu zdecydowaliśmy, że Hull prześle swoje memorandum prezydentowi, z tym, że każdy z nas prześle również memorandum przedstawiając własne poglądy na tę sprawę" [115].

Relacja Hulla w jego pamiętnikach jest zgoła inna. Wynika z niej, że Stimson zgodził się z wszystkimi propozycjami sekretarza stanu z wyjątkiem uwagi odnoszącej się do przyszłego standardu życiowego w Niemczech [116]. Różnica zdań między Hullem a Stimsonem była o tyle nieistotna, że w późniejszym czasie obydwaj ministrowie znaleźli się w jednym froncie przeciwko planowi Morgenthaua.

Następnego dnia, tj. 6 września, komisja rządowa do spraw niemieckich w pełnym składzie spotkała się z Rooseveltem. Hull przedstawił wspomniane wyżej memorandum zaznaczając, że jego treść nie została zaaprobowana przez pozostałych członków komisji, lecz stanowi jedynie podstawę do dyskusji [117]. Morgenthau przedstawił prezydentowi własne propozycje, przeciwko którym ostro wystąpił Stimson. Ponieważ dyskusja nie przyniosła rozstrzygnięcia, 9 września odbyło się jeszcze jedno posiedzenie z udziałem Roosevelta, w czasie którego sekretarz wojny przedstawił opracowane przez siebie memorandum. Wybuchła ożywiona dyskusja. W pewnym momencie — wspomina Morgenthau — prezydent przeczytał głośno jedno ze zdań: „Błędny jest pogląd, jakoby Europa potrzebowała silnych przemysłowo Nie-

[114] W tym miejscu w książce Stimsona i Bundy'ego znajduje się następujący przypis: „Później wydawało się Stimsonowi, że przesadza w ocenie stanowiska Hulla; w każdym razie sekretarz stanu wkrótce zajął całkiem inne stanowisko". Stimson, Bundy, *On Active Service in Peace and War...*, s. 570.

[115] Tamże.

[116] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1609.

[117] Tamże.

miec. Pierwszy raz słyszę, aby ktokolwiek to powiedział — wykrzyknął [Roosevelt — *L. P.*] z zadowoleniem. Wszyscy ekonomiści nie zgadzają się z tym, ale ja się zgadzam. Jeśli o mnie chodzi, to uczyniłbym z Niemiec kraj rolniczy..." [118].

Było to ostatnie posiedzenie komisji przed spotkaniem prezydenta z Churchillem w Quebec, spotkaniem, które miało przynieść dalsze decyzje w sprawie okupacji Niemiec. Trudno w tej chwili dokładnie ustalić, z jakim programem odnośnie do Niemiec jechał do Quebec prezydent Stanów Zjednoczonych. Pewne sprawy wydają się jednak jasne. Przede wszystkim, jak wykazała konferencja teherańska, Roosevelt opowiedział się za podziałem i okrojeniem terytorialnym Niemiec. Po drugie, jego ostra krytyka *Podręcznika* okupacyjnego wskazuje, że prezydent z rezerwą odnosił się do „misji Ameryki" odbudowania „demokracji" w Niemczech. Po trzecie wreszcie, z dyskusji na dwu posiedzeniach komisji rządowej wiadomo, że Roosevelt aprobował likwidację dominującej pozycji gospodarczej Niemiec w Europie, likwidację Niemiec jako konkurenta gospodarczego przede wszystkim Anglii, a także Stanów Zjednoczonych. Świadczy to o tym, że w przededniu konferencji w Quebec Roosevelt bliższy był propozycjom Morgenthaua aniżeli poglądom Stimsona, czołowego rzecznika łagodnej (*soft*) polityki USA w powojennych Niemczech.

W składzie delegacji amerykańskiej w Quebec nie znaleźli się ani Hull, ani Hopkins, ani Stimson [119]. 12 września natomiast Roosevelt telegraficznie poprosił sekretarza skarbu o przybycie do Quebec. Prezydent oświadczył, iż przekazał stronie angielskiej propozycje Morgenthaua i prosił go, aby ten osobiście ustnie wyjaśnił Churchillowi i Edenowi szczegóły swojego planu.

---

[118] Morgenthau, *Our Policy Toward Germany...*

[119] Historycy i politycy współcześni gubią się w domysłach, dlaczego prezydent nie wziął ze sobą do Quebec tych trzech głównych współpracowników. Hull wyjaśnia, że był chory. *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1602. Natomiast w sprawie Hopkinsa zdania są podzielone. Sherwood m. in. twierdzi, iż Rooseveltowi skarżono się, iż Hopkins jest zbyt proangielski. Sherwood, *Roosevelt and Hopkins...*, s. 832. Eleonora Roosevelt wyjaśnia, że zaufany doradca prezydenta był po prostu chory. E. Roosevelt, *This I Remember*, Harper—New York 1949, s. 335.

Churchill początkowo miał zastrzeżenia do propozycji amerykańskich — wspomina Morgenthau — ale następnego dnia wykazał już duże zainteresowanie nimi [120]. Po wysłuchaniu pewnych dodatkowych wyjaśnień i po przedyskutowaniu sprawy ze swoimi doradcami, premier Wielkiej Brytanii opracował własne memorandum, które zawierało większość podstawowych założeń planu Morgenthaua. Pod tekstem tego dokumentu złożyli swoje inicjały Roosevelt i Churchill: „O. K. F. D. R., W. S. C."

Memorandum opracowane przez Churchilla różniło się jednak w pewnym stopniu od przedstawionego poprzednio przez Morgenthaua dokumentu, wobec którego premier angielski miał wiele zastrzeżeń. Przede wszystkim memorandum nie ujawniało stosunku zachodnich aliantów do sprawy podziału Niemiec na dwa państwa, choć przewidywało okrojenie terytorialne Niemiec. Program polityki gospodarczej przedstawiony został bardzo ogólnie. Nie ustalono dokładnie rozmiarów zapowiedzianej dezindustrializacji, wysokości reparacji i sposobu spłaty odszkodowań. Sprawy te po konferencji w Quebec pozostały nadal otwarte.

Jednym z naczelnych problemów, jaki interesuje historyków tego okresu, są motywy, jakie skłoniły Churchilla do wyrażania zgody na tak drastyczne propozycje amerykańskie. Zdania są podzielone. Ogólnie wymienia się zespół czynników, przywiązując do różnych z nich mniejszą lub większą wagę. Jedni twierdzą, że Churchill zgodził się na plan Morgenthaua, ponieważ oznaczał on likwidację Niemiec jako konkurenta gospodarki angielskiej, otwierał rynek niemiecki dla towarów angielskich, co mogło mieć kolosalne znaczenie dla mocno nadszarpniętego i zachwianego brytyjskiego bilansu płatniczego [121]. Inna grupa historyków widzi w zgodzie Churchilla rewanż za ustępstwo Amerykanów w sprawie podziału stref okupacyjnych. Jak wiadomo

---

[120] Morgenthau, *Our Policy Toward Germany...*

[121] Przychylając się do tego argumentu Penrose powołuje się na przekazaną mu wówczas opinię jednego z angielskich przedstawicieli rządowych. Penrose, *Economic Planning for Peace...*, s. 256 - 257. „Wydaje się [...], iż Churchilla przekonał argument, że wyeliminowanie Zagłębia Ruhry otworzy nowe rynki dla Wielkiej Brytanii". Stimson, Bundy, *On Active Service in Peace and War...*, s. 526.

w Quebec Roosevelt, aczkolwiek niechętnie, zgodził się, aby Anglicy okupowali północno-zachodnie Niemcy, a Amerykanie południowe i południowo-zachodnie. Prezydent zażądał jednakże, aby USA okupowały porty Brema i Bremerhaven oraz mogły w pełni korzystać ze środków transportu i linii komunikacyjnych przebiegających przez przyszłą strefę brytyjską [122]. Największą wagę jednak historycy amerykańscy przywiązują do faktu, że Anglia ubiegała się o dodatkowe poważne kredyty na okres powojenny. Roosevelt zgodził się rozważyć tę sprawę i mianował Morgenthaua przewodniczącym komisji, która miała rozpocząć rokowania ze stroną brytyjską. Ustępując w sprawie planu Morgenthaua — twierdzą ci historycy — Churchill chciał pozyskać sekretarza skarbu na rzecz finansowej pomocy Stanów Zjednoczonych dla Wielkiej Brytanii. Najczęściej cytuje się tu wypowiedź samego premiera Wielkiej Brytanii: „Początkowo gwałtownie sprzeciwiałem się planowi, lecz prezydent i pan Morgenthau — od których chcieliśmy wiele uzyskać — tak nalegali, że w końcu zgodziliśmy się rozważyć go" [123]. Teza ta ma oczywiście również i swoich przeciwników, którzy, jak np. Penrose, uważają, że Morgenthau nigdy by się nie zdobył na żaden szantaż wobec Anglii, zwłaszcza, że był od dawna przekonanym i konsekwentnym zwolennikiem udzielenia pomocy finansowej powojennej gospodarce angielskiej. Tak Churchill, jak również pozostali członkowie delegacji brytyjskiej byli o tym dobrze poinformowani [124].

Abstrahując od szczegółowych motywów, niewątpliwie rację mają historycy radzieccy wskazujący na fakt, że Anglia była zbyt słaba i zbyt zależna od Stanów Zjednoczonych, aby forsować własne poglądy, niezgodne z aktualną polityką Waszyng-

---

[122] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 87.

[123] Patrz m. in. S. F. Bemis, *A Diplomatic History of the United States*, New York 1950, Henry Holt, s. 889; oraz *The United States as a World Power*, New York 1950, Henry Holt, s. 418; *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1613 - 1614; „Time", 23 XI 1953; W. Churchill, *Memoirs* t. VI: *Triumph and Tragedy*, London 1954, s. 156 - 157, 160, 510, 514; Sayer, *Financial Policy 1929 - 1945...*, s. 469.

[124] Penrose, *Economic Planning for Peace...*, s. 256 - 257.

tonu [125]. Zdaniem N. Inoziemcowa plan Morgenthaua był wyrazem pewnych poglądów monopolistycznego kapitału USA, zgodnie z którymi Stany Zjednoczone miały odgrywać absolutnie dominującą pozycję w powojennym świecie.

Według tych przewidywań Związek Radziecki i Wielka Brytania wyjdą z wojny bardzo wyczerpane gospodarczo. Najgroźniejszym rywalem mogą być Niemcy, które w okresie przedwojennym, a zwłaszcza w czasie trwania wojny rozbudowały swój potencjał przemysłowy do niebywałych w historii Rzeszy rozmiarów. Jeżeli ten ogromny potencjał skierowany zostanie na pokojowe tory, wkrótce może stać się groźnym konkurentem Stanów Zjednoczonych. Dlatego zdaniem historyków radzieckich pewne koła burżuazji amerykańskiej dążyły do opanowania kontroli bądź nawet likwidacji bogatej bazy materiałowej przemysłu niemieckiego. Niewątpliwym skutkiem tych planów byłoby osłabienie proletariatu niemieckiego i wszystkich demokratycznych sił Niemiec [126].

Po sukcesie w Quebec zwolennicy planu Morgenthaua przystąpili do ofensywy we wszystkich waszyngtońskich komisjach i organach opracowujących powojenną politykę USA. Przedstawiciele Departamentu Skarbu, mając za sobą aprobatę Roosevelta i Churchilla, łatwiej mogli przeforsować własny punkt widzenia. Najbardziej zacięte spory toczyły się w Roboczej Komisji Bezpieczeństwa, gdzie przedstawiciele Departamentu Stanu, Wojny i Skarbu od dawna prowadzili nieustanną dyskusję nad opracowaniem nowych instrukcji okupacyjnych dla wojskowych władz amerykańskich w Niemczech. 17 września odbyło się decydujące spotkanie komisji zakończone przyjęciem większości postulatów Departamentu Skarbu. Przyjęte dyrektywy w wielu punktach różniły się od dotychczasowych. Między innymi stare instrukcje mówiły, że Niemcy otrzymają minimum żywności nie-

---

[125] N. Inoziemcow, *Amierikanskij imperializm i gicrmanskij wopros*, Moskwa 1954, s. 45 - 50; N. N. Jakowiew, *Nowiejszaja istorija SSA*, Moskwa 1961, s. 394 - 399.

[126] Tamże. Patrz również artykuł G. L. Rozanow, *Imperialisticzeskije plany w otnoszenii Germanii, w period wtoroj mirowoj wojny*, „Uczenyje Zapiski", 1958, nr 1, Institut Mieżdunarodnych Otnoszenij.

zbędnej do zapobieżenia chorobom i buntom. Nowy projekt wspominał o ilości niezbędnej do zapobieżenia poważnym chorobom i poważnym buntom. Nowe dyrektywy przewidywały również bardziej ścisłą denazyfikację. Naczelnemu dowódcy wojsk alianckich w Niemczech nakazywano usunięcie z zajmowanych stanowisk i aresztowanie wszystkich nazistów i ich sympatyków, którzy zajmowali „ważne i kluczowe pozycje" w przemyśle, bankach, oświacie, w prasie, jak również w rządzie, sądownictwie i w partii. Nowe dyrektywy stwierdzały kategorycznie: „Wszystkie szkoły i uniwersytety będą zamknięte". Otwarcie instytucji oświatowych przewidywano dopiero po całkowitej zmianie personelu, programu nauczania i podręczników. Nowe instrukcje, które ostatecznie przyjęto 22 września 1944 r., przekazano następnie Eisenhowerowi do wprowadzenia w życie na zajmowanych stopniowo terenach niemieckich [127].

W okresie przygotowywania instrukcji okupacyjnych sekretarz stanu Hull zwracał wielokrotnie uwagę na konieczność uzgodnienia głównych założeń politycznych z pozostałymi mocarstwami sojuszniczymi, a przede wszystkim z Anglią. 25 września Cordell Hull przesłał na ręce prezydenta specjalne memorandum w tej sprawie. Stwierdzał on m. in.: „Dotychczas działaliśmy w przekonaniu, że każda decyzja odnośnie do Niemiec, w szczególności po zawieszeniu działań wojennych, będzie opierać się na uzgodnionej trójstronnej bazie [...] Informacje, którymi dysponujemy, wskazują, że rząd angielski ma niewątpliwie własne plany w odniesieniu do środków kontroli gospodarczej i nic nie wskazuje, że rząd angielski opowiada się za całkowitą likwidacją niemieckiego potencjału przemysłowego w Zagłębiu Ruhry i Saary" [128].

Ponieważ Waszyngton musiał się liczyć ze stanowiskiem Londynu, a zachodziło podejrzenie, że Churchill będzie starał się

---

[127] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1616; Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 369; Hammond, *JCS 1067 Policy for Germany*, s. 84 - 89; Holborn, *American Military Government...*, s. 135 - 143; L. Dorn, *The Debate Over American Occupation Policy in Germany*, „Political Science Review", December 1957, s. 494 - 495.

[128] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1616 - 1617.

szybko wycofać ze swych pozycji zajętych w Quebec, Morgenthau postanowił zapobiec temu. Sekretarz skarbu używał wszystkich możliwych środków, aby odpowiednio pokierować negocjacjami z Wielką Brytanią. W swoich dyskusjach z Johnem Maynardem Keynesem oraz z jednym z najbliższych doradców Churchilla, lordem Cherwellem, daleko wykraczał poza sprawy czysto finansowe. Do rąk Morgenthaua dostały się angielskie propozycje w sprawie Niemiec opracowane w formie długiego, liczącego około 100 stron memorandum datowanego z września 1944 r. W październiku amerykański sekretarz skarbu przygotował niezwykle ostry komentarz na temat propozycji angielskich. Pomocnik sekretarza wojny John McCloy przekonywał Morgenthaua, aby ten nie przekazywał swej krytyki lordowi Cherwellowi. Morgenthau nie posłuchał jednak rad McCloya i twierdził, że wręczył Cherwellowi swoje opracowanie za zgodą Departamentu Wojny.

W swoim komentarzu sekretarz skarbu wzywa Anglików, aby zrezygnowali z własnych propozycji i przyjęli dyrektywy, które rząd amerykański przekazał dowództwu swoich wojsk w Europie. Morgenthau stwierdził, że zgłasza zastrzeżenia odnośnie do następujących spraw, niezwykle istotnych dla długoplanowych celów aliantów w Niemczech: 1) zniszczenie niemieckiego przemysłu ciężkiego i zapobieżenie ponownej odbudowie przemysłu, 2) terytorialne okrojenie Niemiec, zwłaszcza wydzielenie Zagłębia Ruhry, 3) podział terytorialny, 4) decentralizacja, 5) odszkodowania i reparacje, 6) reorganizacja oświaty, 7) reforma rolna, 8) ukaranie zbrodniarzy wojennych.

Zastrzeżenie dotyczyło więc bardzo istotnych spraw. Anglicy nie przejmowali się tyle krytyczną oceną planów okupacyjnych przez Morgenthaua, ile konsekwencjami, jakie może to mieć na szanse otrzymania przez Wielką Brytanię dodatkowych kredytów amerykańskich. Pod koniec 1944 r. zawarto jednak nowe, opracowane przez komisję na czele z Morgenthauem finansowe porozumienie anglo-amerykańskie na bazie ustawy o *lend-lease* [129].

---

[129] *Yalta Documents*, s. 163 - 165, 174; Sayer, *Financial Policy, 1939 - - 1949...*, s. 470 - 474; R. F. Harrod, *The Life of John Maynard Keynes*, New York 1951, s. 588 - 591.

Na jesieni 1944 r. pojawiają się więc coraz wyraźniejsze tendencje odwrotu od decyzji w Quebec, nie tylko w Anglii, ale również w Stanach Zjednoczonych. Sukces Morgenthaua i jego propozycji zmobilizował całą opozycję amerykańską. W kołach rządowych Waszyngtonu szybko rosną nastroje wrogie wobec sekretarza skarbu i jego grupy. Przeciwnicy, dysponujący ogromnymi wpływami przystąpili do ostatecznej rozgrywki z planem Morgenthaua.

PO KONFERENCJI W QUEBEC

Po powrocie delegacji amerykańskiej z konferencji w Quebec sekretarz stanu Hull zebrał w swoim biurze w dniu 20 września 1944 r. czołowe osobistości zajmujące się różnymi aspektami polityki okupacyjnej USA w Niemczech, aby zapoznać się z rezultatami spotkania Roosevelta z Churchillem [130]. Morgenthau poinformował zebranych o swych sukcesach i o przyjęciu jego propozycji przez obu mężów stanu. Hull jeszcze raz krytycznie ustosunkował się do propozycji sekretarza skarbu i stwierdził, że decyzje w Quebec powzięto bez porozumienia się z ekspertami, z pominięciem wszystkiego, czego już na tym odcinku dokonano poprzednio [131]. Kilka dni później sekretarz stanu osobiście zaprotestował w rozmowie z prezydentem przeciwko propozycjom Morgenthaua. Hull stwierdził, że rolnictwo niemieckie jest w stanie utrzymać tylko 60% ludności, co oznacza, że pozostałe 40% musi zginąć. Sekretarz stanu stwierdził, że aby nie tracić z pola widzenia wydarzeń w Niemczech wystarczy wprowadzić dwojaką kontrolę. Po pierwsze, należy poddać kraj kontroli wojskowej sojuszników na przeciąg 25—50 lat, aż do czasu, kiedy Niemcy pozbędą się poglądów faszystowskich. Po drugie, poziom życia w Niemczech powinien być niższy aniżeli w krajach sąsiednich i stopniowo podnoszony w miarę likwidacji i zanikania

[130] W spotkaniu wzięli udział m. in. Stimson, McCloy, Morgenthau, White oraz Matthews.

[131] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1616.

poglądów i przekonań hitlerowskich w społeczeństwie. Hull dodał, że ewentualne ujawnienie propozycji Morgenthaua i powiązań Roosevelta z tym planem mogłoby bardzo zaszkodzić prezydentowi w oczach społeczeństwa zwłaszcza, że kampania wyborcza była już w pełnym toku. Roosevelt niewiele mówił w czasie tej rozmowy — wspomina Hull — stwierdził jedynie, że właściwie nie „związał się" (*had not actually committed himself*) z propozycjami sekretarza skarbu [132].

Przeciwko decyzjom w Quebec protestował również sekretarz wojny Stimson. Przedłożył on prezydentowi memorandum, w którym stwierdzał m. in.:

„Zagadnienie nie polega na tym, czy chcielibyśmy, aby Niemcy cierpieli za swoje przewinienia. Wielu z nas chciałoby, aby cierpieli za tortury, które zadali innym. Nasuwa się jedynie wątpliwość, czy w ciągu wielu lat można utrzymać 70 mln wykształconych, sprawnych i pełnych wyobraźni ludzi na niskim poziomie życia tak, jak przewidują to propozycje Departamentu Skarbu. Nie wydaje mi się, aby było to możliwe [...] Narzucona nędza jest nawet gorsza, ponieważ niszczy ducha nie tylko ofiary, ale poniża zwycięzców. Byłaby to taka sama zbrodnia, jaką Niemcy chcieli narzucić swoim ofiarom — byłaby to zbrodnia przeciw cywilizacji [...] Propozycje [Morgenthaua — *L. P.*] oznaczałyby przymusową rewolucję we wszystkich dziedzinach życia społeczeństwa, jak również zniszczenie pewnych wspólnot geograficznych i systemu łączności. Operacja taka spowodowałaby zakłócenia w życiu narodu, rodząc również opór w stosunku do władz [...] W memorandum Departamentu Skarbu podkreśla się korzyści, jakie odniesie Anglia ze zlikwidowania konkurencji niemieckiej. Całkowite wyeliminowanie konkurenta (który jest również potencjalnym nabywcą) rzadko jest zadowalającym rozwiązaniem problemów handlowych" [133].

Powyższe memorandum Stimson przekazał Rooseveltowi. 24 września 1944 r. znany dziennikarz Drew Pearson opublikował w niedzielnym wydaniu „New York Timesa" artykuł pt. *Plan*

---

[132] Tamże, s. 1618.

[133] Stimson, Bundy, *On Active Service in Peace and War...*, s. 578 - 579.

Morgenthaua w sprawie Niemiec powodem rozłamu w komisji rządowej. Sekretarz skarbu chce przekształcić kraj w małą rolniczą posiadłość. Społeczeństwo amerykańskie po raz pierwszy dowiedziało się o istnieniu planu Morgentaua. Prasa amerykańska i zagraniczna natychmiast podchwyciła ten temat. Reakcja prasy była nieprzychylna dla propozycji sekretarza skarbu [134]. „New York Times" określił je jako nierealistyczne. Przywódcy stowarzyszeń inżynierów amerykańskich złożyli protest w Departamencie Stanu stwierdzając, że Niemiec nie można utrzymać w „gospodarczej i przemysłowej niewoli" [135]. W przemówieniu wyborczym kandydat na prezydenta z ramienia partii republikańskiej, gubernator stanu Nowy Jork, Dewey, stwierdził, że plan Morgenthaua wzmaga tyko opór Niemców i tym samym przedłuża wojnę [136]. Podobnie reagowała prasa brytyjska [137].

---

[134] Patrz m. in. artykuł redakcyjny „New York Herald Tribune", 27 IX 1944, artykuł A. Krocka w „New York Times", 29 IX 1944, E. Laheya w „Chicago Daily News", 2 X 1944 r.

[135] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 97.

[136] Tekst przemówienia patrz „New York Herald Tribune", 5 X 1944 r. „Przyjęcie planu Morgenthaua było bez wątpienia potwornym i absolutnym błędem kierownictwa państwowego. Rozgłos, jakiego nabrała ta cała historia, oraz chwila, w jakiej się to zrodziło, wielokrotnie pomnożyły szkodę, jaką ponieśli alianci. Kiedy 21 września nowina ta ukazała się w prasie amerykańskiej — bitwa pod Arnhem osiągnęła swoje stadium krytyczne, żołnierze niemieccy dowiedzieli się o tym, co Roosevelt i Churchill zamierzali uczynić z ich krajem, co, ma się rozumieć, zwiększyło ich zaciętość w walce. Trudno nie dojść do wniosku, że tysiące żołnierzy niemieckich zdecydowało, iż lepiej zginąć w boju niż umrzeć powolną śmiercią głodową będącą alternatywą planu Morgenthaua". W. H. Mc Neill, *American, Britain and Russia. Their Cooperation and Conflict, 1941 - 1946*, New York 1953, s. 492. „Listy i zeznania żołnierzy niemieckich wziętych do niewoli na zachodzie świadczyły, że plan Morgenthaua wywarł na Niemców poważny wpływ moralny i umocnił jedynie pozycje tych, którzy nawoływali do dalszego bezmyślnego kontynuowania wojny". Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941 - 1945...*, s. 283 - 284. Aby zmniejszyć wrażenie, jakie wywołał plan Morgenthaua w Niemczech, Eisenhower opowiadał się za osłabieniem formuły „bezwarunkowej kapitulacji". Patrz: Ch. Wilmot, *The Struggle for Europe*, London 1952, s. 550.

[137] Londyński „Spectator" poświęcił tej sprawie artykuł redakcyjny, w którym stwierdził, że plan Morgenthaua spotka się ze „słabym popar-

Ujawnienie planu Morgenthaua było zręcznym posunięciem ze strony przeciwników amerykańskiego sekretarza skarbu. Ostra krytyka w prasie zagranicznej podziałała również odpowiednio na Roosevelta. 27 września prezydent rozmawiał ze Stimsonem. Prezydent — relacjonuje sekretarz wojny — „znajdował się najwyraźniej pod wpływem krytyki za poparcie, którego udzielił planowi Morgenthaua. Prasa wystąpiła gwałtownie jednomyślnie przeciwko Morgenthauowi i prezydentowi i w rezultacie tego doszedł on do wniosku, że zrobił fałszywy krok i próbował znaleźć wyjście [...] Oświadczył mi, że naprawdę nigdy nie zamierzał przekształcić Niemiec w kraj rolniczy. Podstawowym motywem jego decyzji był fakt, że Anglia była gospodarczo załamana i należy coś zrobić, aby wyciągnąć jej gospodarkę z depresji po wojnie i prawdopodobnie liczył, że w wyniku realizacji planu Morgenthaua Anglia przejmie Zagłębie Ruhry" [138].

1 października sekretarz stanu Hull przedłożył prezydentowi własne memorandum zalecające demilitaryzację, rozwiązanie partii hitlerowskiej, kontrolę prasy, systemu łączności i oświaty. „Nie należy podejmować żadnej decyzji w sprawie podziału Niemiec, ale powinniśmy poprzeć tendencje decentralistyczne" — głosił ten dokument. Hull przedstawił dwa podstawowe gospodarcze cele okupacji amerykańskiej w Niemczech: a) uniemożliwienie Niemcom prowadzenia wojny, b) zlikwidowanie na zawsze niemieckiej dominacji gospodarczej w Europie. Były to cele długofalowe. Bezpośrednim celem miało być stworzenie odpowied-

---

ciem" w Wielkiej Brytanii. „Zniszczenie niemieckiego potencjału przemysłowego i rynku niemieckiego byłoby fatalnym błędem". Plan został również zaatakowany w Izbie Gmin, gdzie jeden z posłów Labour Party stwierdził, że spowoduje on „ogólne obniżenie standardu życiowego w całej Europie". W Niemczech propaganda goebbelsowska próbowała wykorzystać propozycje Morgenthaua w celu zmobilizowania społeczeństwa i armii do zdwojonego oporu wobec aliantów. Patrz Friedrich, *American Experiences in Military Government in World War II...*, s. 223; „Spectator", CLXXIII, 29 IX 1944 r.; Stimson, Bundy, *On Active Service in Peace and War...*, s. 580.

[138] Stimson, Bundy, *On Active Service in Peace and War...*, s. 580.

nich warunków, aby Niemcy mogły spłacić odszkodowania. Dla realizacji dwóch wspomnianych celów sekretarz stanu zalecał: 1) przestawienie niemieckiego potencjału przemysłowego na produkcję pokojową, 2) zniszczenie wszystkich fabryk niemieckich niezdolnych do przestawienia się na produkcję pokojową, 3) zlikwidowanie samowystarczalności i uzależnienie Niemiec od rynku światowego, 4) kontrolę handlu zagranicznego i kluczowych gałęzi przemysłu w celu uniemożliwienia remilitaryzacji, 5) pozbawienie wpływów i władzy wielkich przemysłowców i posiadaczy ziemskich.

Memorandum kończyło się następującym stwierdzeniem: „Jest sprawą najwyższej wagi, aby w początkowym okresie poziom życia przypomniał narodowi niemieckiemu, że przegrał wojnę i przekonał go, iż powinien porzucić teorie o rzekomej wyższości rasowej upoważniającej go do rządzenia światem. Przez wyeliminowanie luksusów życiowych możemy ich nauczyć, że wojna nie popłaca" [139].

Następnego dnia Hull otrzymał odpowiedź Roosevelta w formie długiego memorandum. Prezydent mając na myśli fakt przekazania prasie szczegółów planu Morgenthaua ostro skrytykował tych, którzy dla własnych celów politycznych ujawnili pewne tajemnice. „Nie wydaje mi się — pisał Roosevelt — że w tej sytuacji sondaż opinii radzieckiej lub angielskiej w sprawie przemysłu niemieckiego zarówno ze strony Departamentu Skarbu, jak i innego ministerstwa służyć będzie dobrym celom [...] Nikt nie chce uczynić z Niemiec państwa całkowicie rolniczego, pomimo to ktoś przekazał taką wiadomość do prasy. Chciałbym abyśmy go schwytali i ukarali za to [...] Nikt nie chce całkowitej likwidacji potencjału przemysłowego Ruhry i Saary" [140].

Prezydent najwyraźniej przejął się krytycznym stanowiskiem prasy i próbował zatrzeć wrażenie, jakoby bez zastrzeżeń poparł propozycje Morgenthaua. W rozmowie z Cordell Hullem w dniu 1 października powoływał się na sytuację gospodarczą

---

[139] *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1618 - 1619.

[140] Tamże, s. 1620.

Anglii i na argument, że osłabienie gospodarcze Niemiec wzmocni ekonomicznie Wielką Brytanię [141]. Podobną opinię wyraził prezydent trzy dni później w rozmowie ze Stimsonem. Roosevelt przyznał, że ludzie doszukują się motywów planu Morgenthaua w fakcie, że sekretarz skarbu jest Żydem i pała szczególną nienawiścią do Niemców. Kiedy sekretarz wojny przeczytał mu kilka wyjątków z porozumienia w Quebec, prezydent wydawał się być „zaskoczony" i „nie miał pojęcia", w jaki sposób mógł zgodzić się na takie propozycje, oświadczając w końcu, że „widocznie postąpił tak bez głębszego zastanowienia się" [142].

Nie wiadomo, na ile relacja Stimsona jest ścisła. Nie ulega jednak wątpliwości, że Roosevelt był rozczarowany brakiem jednomyślności wśród swoich doradców w sprawie powojennej polityki w Niemczech. Przybity też był rozmiarami krytyki swoich poglądów na sprawę okupacji Niemiec. To prawdopodobnie skłoniło go do wysłania do sekretarza stanu memorandum, w którym stwierdzał, że w sprawie przyszłości Niemiec istnieje jeszcze wiele nierozwiązanych problemów, które świadczą o tym, że „pośpiech w tych sprawach nie jest w chwili obecnej sprawą podstawową". „Nie lubię opracowywania dokładnych planów odnośnie do kraju, którego jeszcze nie okupujemy" [143]. Podobny sens miała instrukcja przesłana Stimsonowi, w której prezydent zapowiedział chwilowe wstrzymanie prac nad planowaniem powojennej polityki USA w Niemczech. Amerykański specjalista od spraw niemieckich, który w czasie II wojny światowej brał udział w oficjalnych pracach nad tymi zagadnieniami, twierdzi, że propozycja wstrzymania planowania powstała z inicjatywy Wydziału Spraw Cywilnych Departamentu Wojny. „Postawiło to znak zapytania nad wszystkimi amerykańskimi dyrektywami, które już krążyły w Europejskiej Komisji Doradczej. Chociaż Mr. Winant był w październiku w Waszyngtonie, nie powiadomiono go o tej decyzji [...] Wszystko, co EKD osiągnęła, zostało

---

[141] Tamże, s. 1621.

[142] Stimson, Bundy, *On Active Service in Peace and War...*, s. 580 - 581.

[143] *Yalta Documents*, s. 158 - 159; *The Memoirs of Cordell Hull...*, t. II, s. 1621 - 1622.

zablokowane. Nie zrobiono żadnego postępu aż do kwietnia 1945 r., kiedy pozostało już bardzo niewiele czasu" [144].

Następnego dnia po decyzji wstrzymania planów okupacyjnych 21 października 1944 r. prezydent wygłosił przemówienie w Stowarzyszeniu Polityki Zagranicznej w Nowym Jorku. Roosevelt tym razem starał się manewrować pomiędzy zwolennikami „twardych" i „łagodnych" warunków pokoju. „Nie zamierzamy oskarżać rasy niemieckiej jako takiej [...] Nie zamierzamy uczynić z Niemców niewolników [...] Lecz Niemcy muszą zapracować sobie na prawo powrotu do [...] wspólnoty pokój miłujących i prawo szanujących narodów" [145].

W okresie po konferencji w Quebec wzmogła się aktywność przeciwników propozycji Morgenthaua. Roosevelt znajdował się pod nieustannym naciskiem krytyków, którzy potrafili zmobilizować do tego wiele wpływowych osobistości przy użyciu wielu skutecznych środków. W rezultacie prezydent zniechęcony tą ostrą kampanią, mając na głowie ciężkie brzemię kampanii wyborczej, stopniowo wycofuje się z pozycji zajętych w Quebec. 4 grudnia poufnie nawet doradzał swojemu nowemu sekretarzowi stanu Edwardowi Stettiniusowi, że po zakończeniu wojny Niemcom należy zezwolić na zaspokojenie swoich potrzeb przemysłowych i że Stany Zjednoczone będą przeciwstawiały się ściąganiu reparacji [146].

„Przyczyny powstania i szybkiego upadku planu Morgenthaua wywołują gorący spór w historiografii anglo-amerykańskiej" — pisze historyk radziecki N. N. Jakowlew [147]. Wypowiedzi samego Roosevelta, jak również Churchilla, niewiele wyjaśniają. Pierwszy już 3 października w rozmowie ze Stimsonem przyznał,

---

[144] Mosely, *The Occupation of Germany...*, s.597.

[145] „New York Times", 22 X 1944; Bateman, *The Elections of 1944 and Foreign Policy...*, s. 137 - 139, 382, 389.

[146] Patrz Millis (ed.) *The Forrestal Diaries*, New York 1951, s. 25; E. R. Stettinius Jr, *Roosevelt and the Russians: The Yalta Conference*, Garden City 1949, s. 29 - 30; United States Senate, 83 Vol. Congress, 1st Session, Hearings before the Committee on Foreign Relations; Nomination of Charles E. Bohlen, March 2, 18, 1953, Washington 1953, s. 7, 16; *Yalta Documents*, s. 174; Mosely, *Dismemberment of Germany...*, s. 491.

[147] Jakowlew, *Nowiejszaja istorija SSA...*, s. 398.

że nie może pojąć, jak mógł złożyć podpis pod takim dokumentem [148]. Drugi natomiast publicznie oświadczył: „Nie zgadzałem się z tym dokumentem [...] jeśliby przedłożono mi go kiedykolwiek, natychmiast oświadczyłbym, że nie zgadzam się z takim planem. Bardzo żałuję, że złożyłem swoje inicjały pod planem Morgenthaua" [149].

Harold Zink, główny historyk w Biurze Wysokiego Komisarza USA w Niemczech, doszukuje się źródeł tak drastycznych propozycji w antyniemieckich nastrojach w społeczeństwie amerykańskim, w szczególnej aktywności mniejszości żydowskiej, pacyfistów, kleru, lotników amerykańskich i tych wszystkich, którzy zdawali sobie sprawę z rozmiaru zbrodni hitlerowskich [150]. Niewątpliwie jest w tym wiele racji, ostatecznie Niemcy były wrogiem, trudno oczekiwać, aby w okresie ciężkich zmagań wojennych był czas na filozoficzne rozważania kategoriami, którymi rozumuje się w warunkach ustabilizowanej i pokojowej sytuacji. Ale i to nie wydaje się być wystarczającym i jedynym wyjaśnieniem źródeł propozycji Morgenthaua. Prawdopodobnie składa się na to wiele czynników, z których oprócz wymienionych w niniejszym rozdziale trzeba wziąć również pod uwagę gospodarcze interesy Stanów Zjednoczonych i Anglii, chęć zabezpieczenia sobie dominującej pozycji w powojennej ekonomice Europy. Faktem jest, że rządy amerykański i angielski nie uzgodniły ze Związkiem Radzieckim decyzji podjętych w Quebec. „Ani prezydent, ani premier czy Zjednoczony Sztab — jak przyznał to inny historyk amerykański — nie naradzali się ze Związkiem Radzieckim przy podejmowaniu tych decyzji" [151].

Historycy różnie także komentują przyczyny szybkiego upadku planu Morgenthaua. N. N. Jakowlew uważa, że rozgłos, jaki otrzymały propozycje sekretarza stanu w prasie amerykańskiej i światowej, po pierwsze przeszkadzał w dalszym prowadzeniu wojny, a po drugie był mocno nie na rękę Roose-

---

[148] *Yalta Documents*, s. 155.

[149] „New York Times", 22 VIII 1949 r. Cytowane w: Jakowlew, *Nowiejszaja istorija SSA...*, s. 398.

[150] Zink, *The United States in Germany...*, s. 87.

[151] Feis, *Churchill, Roosevelt, Stalin...*, s. 401.

veltowi zaangażowanemu w kampanii wyborczej. Być może były to powody o pewnym znaczeniu, nie wydają się jednak być całkowicie przekonywające. Na decyzję poniechania planu Morgenthaua wpłynęły prawdopodobnie wyższe racje, z których nie bez znaczenia był fakt, że coraz więcej odpowiedzialnych polityków w Waszyngtonie głosiło poglądy, że ZSRR wyjdzie ze zwycięskiej wojny bardzo wzmocniony zarówno politycznie, jak i militarnie. W takiej sytuacji, jeżeli Niemcy zostaną zdegradowane do roli trzeciorzędnego państwa, przy wyczerpaniu wojennym Anglii i Francji, w Europie nie będzie siły stanowiącej przeciwwagę dla potęgi radzieckiej [152]. Wątpliwości w tych sprawach, jak również opozycja Związku Radzieckiego w stosunku do tak drastycznych propozycji, prawdopodobnie w znacznym stopniu wpłynęły na decyzje Roosevelta o tymczasowym wstrzymaniu przygotowań do okupacji Niemiec na bazie planu Morgenthaua. Nie bez znaczenia była tu również silna opozycja do propozycji Morgenthaua, zwłaszcza w kołach związanych z Departamentami Stanu i Wojny.

Wkrótce po rozmowach z Rooseveltem, Churchill udał się do Moskwy, gdzie poinformował rząd radziecki o planach odłączenia od Niemiec szeregu większych rejonów gospodarczych: okręgu Ruhry, Saary i Westfalii oraz oddania ich pod kontrolę międzynarodową [153]. Wówczas zapoznano również Związek Radziecki z decyzjami konferencji w Quebec. „Na konferencji tej po raz pierwszy oficjalnie przedstawiono rządowi radzieckiemu anglo-amerykański plan podziału Niemiec. Jednakże wysiłki mocarstw zachodnich zmierzające do narzucenia Związkowi Radzieckiemu ich planów podziału Niemiec, nie odniosły powodzenia ani w Moskwie, ani na innych konferencjach. Cały kompleks zagadnień związanych z problemem niemieckim odłożono do konferencji szefów trzech rządów" [154].

W listopadzie 1944 r. przedmiotem badań w Waszyngtonie

---

[152] Jakowlew, *Nowiejszaja istorija SSA...*, s. 399.

[153] *Korespondencja przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR z prezydentem Stanów Zjednoczonych i premierem Wielkiej Brytanii w okresie wielkiej wojny narodowej 1941 - 1945*, t. I, Warszawa 1960, s. 278, 391.

[154] Israelan, *Historia dyplomatyczna 1941 - 1945...*, s. 285 - 286.

była gospodarcza polityka mocarstw zachodnich w powojennych Niemczech oraz problem reparacji. 11 listopada Stettinius przedstawił Rooseveltowi memorandum, w którym domagał się pilnego uregulowania tych spraw i przekazania delegatowi USA w Europejskiej Komisji Doradczej odpowiednich instrukcji.

„...Stosunek Anglii, Rosji i Stanów Zjednoczonych do tych spraw różni się i jeżeli potrwa to dalej, odbije się to w początkowym okresie okupacji Niemiec. Różnice te z kolei stanowią podstawę do nowej rywalizacji i zagrożą skuteczności działania międzynarodowej organizacji bezpieczeństwa [...] Całkowita zgodność metod i celów w kilku strefach okupacyjnych nie jest konieczna i możliwa do uzyskania. Jednakże na polu gospodarczym, jak również w innych dziedzinach należy realizować politykę służącą takiemu rozwiązaniu problemu niemieckiego, który jest do przyjęcia dla wielkich mocarstw oraz sąsiadów Niemiec" [155].

Departament Stanu proponował, aby rząd Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na wprowadzenie kontroli gospodarczej, demilitaryzację gospodarki i reparacje dla ZSRR. Jednocześnie stwierdzono, że zadaniem wojsk okupacyjnych będzie „zapobieżenie powstaniu trudnej do opanowania, chaotycznej sytuacji gospodarczej". Zalecano utrzymanie niskiego standardu życiowego, który będzie można poprawić w miarę postępów w politycznym wychowaniu społeczeństwa niemieckiego. „Powinniśmy opowiedzieć się za przestawieniem przemysłu niemieckiego na produkcję dla celów pokojowych włącznie z produkcją towarów na cele reparacyjne, co stanowić będzie wkład w odbudowę krajów wyzwolonych [...] Rozbrojenie gospodarcze powinno obejmować zakaz produkcji broni morskich, lądowych oraz wszystkie rodzaje lotnictwa, zniszczenie wszystkich urządzeń specjalnie przystosowanych do produkcji tej broni, ustanowienie stałej i półstałej kontroli dla zapobieżenia remilitaryzacji i magazynowaniu materiałów. Decyzje odnośnie do przemysłu produkującego syntetyczną benzynę, kauczuk powinny stanowić część ogólnego programu likwidacji niemieckiej samowystarczalności"[156].

---

[155] Pełny tekst memorandum znajduje się w wydawnictwie Departamentu Stanu, *Yalta Documents*, s. 165 - 171.

[156] *Yalta Documents*, s. 170 - 171.

22 listopada Stettinius przesłał prezydentowi memorandum, które w zasadzie powtarzało argumenty i wywody poprzedniego dokumentu [157]. W odpowiedzi na to, 4 grudnia Roosevelt przesłał sekretarzowi stanu pismo, które zawierało zasadnicze postulaty amerykańskie w sprawie powojennej gospodarki amerykańskiej i które dość zasadniczo różniły się od poglądów reprezentowanych dotychczas przez prezydenta. Roosevelt stwierdzał, że Niemcy powinny zaspokoić swoje potrzeby w zakresie przemysłu, ale należy zakazać im eksportu. Wypowiedział się on również przeciwko ściąganiu reparacji od Niemców oraz za zwrotem zagarniętego przez Niemców mienia w innych krajach [158].

Ta ożywiona wymiana pism i dokumentów między Departamentem Stanu a Białym Domem nie rozwiązała jednej z podstawowych i zdaniem wielu historyków tego okresu — jednej z najpilniejszych spraw, jaką było przekazanie odpowiednich instrukcji Winantowi — przedstawicielowi USA w Europejskiej Komisji Doradczej. W ciągu kilku miesięcy po konferencji w Quebec przedstawiciele USA w EKD mieli związane ręce nie mając pewności, jakie ostatecznie stanowisko zajmuje rząd amerykański odnośnie do wielu problemów „okupacji Niemiec". W czasie tych miesięcy „bez instrukcji politycznych — wspomina Mosely — Winant nie był w stanie nalegać na porozumienie międzysojusznicze w ramach przygotowań do kapitulacji Niemiec, ponieważ nie miał żadnego poparcia Waszyngtonu w tych wysiłkach" [159]. Sytuacja nie uległa również zmianie po przyjęciu Francji do EKD. Francja zażądała natychmiast wydzielenia dla niej strefy okupacyjnej i zgodziła się na międzynarodową kontrolę Zagłębia Ruhry. Stopniowo sprawy Niemiec zaczynały być przedmiotem rozważań nie Wielkiej Trójki, a raczej Wielkiej Czwórki.

Na przełomie roku 1944 i 1945 na kilka tygodni przed konferencją jałtańską obserwujemy wzmożoną aktywność rządu USA w zakresie planowania okupacji Niemiec. Przede wszystkim powołano nową komisję State-War-Navy Coordinating Committee

---

[157] Pełny tekst patrz tamże, s. 173.

[158] Tamże, s. 174.

[159] Cytowane w Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 106.

(Komitet Koordynacyjny Departamentów Stanu, Wojny i Marynarki, SWNCC), z zadaniem uporządkowania i koordynacji wszystkich dotychczasowych i przyszłych planów w sprawie Niemiec w związku z intensywnymi przygotowaniami do spotkania szefów rządów wielkich mocarstw [160]. Na posiedzeniu komitetu 16 stycznia 1945 r. sekretarz sił morskich James Forrestal oświadczył, że będzie przeciwstawiać się: „a) masowemu mordowaniu Niemców, b) ujarzmianiu Niemców, c) zniszczeniu przemysłu Niemiec". Z opinią tą zgodził się również sekretarz wojny Stimson. Była to niedwuznaczna aluzja do propozycji Morgenthaua. Należy stwierdzić, że w SWNCC przeważali ludzie opowiadający się raczej za łagodnymi warunkami okupacji w Niemczech. W związku z lepszymi kontaktami nowego sekretarza stanu Stettiniusa z Białym Domem zwiększyło się oddziaływanie Departamentu Stanu na Roosevelta, co doprowadziło z kolei do pewnej izolacji ludzi związanych z Departamentem Skarbu. Specjalnym łącznikiem dwu tych spraw między Departamentem Stanu a Białym Domem był Charles Bohlen, który był w ścisłym kontakcie z Harry Hopkinsem, zaufanym doradcą Roosevelta. Bohlen wziął aktywny udział w przygotowaniu materiałów do konferencji w Jałcie [161].

Pod kierownictwem Stettiniusa oraz przy czynnym współudziale Bohlena grupa ekspertów urzędników Departamentu Stanu przygotowała 18 tomów raportów, memorandów, zaleceń i planów. Zawierały one stanowisko, jakie prezydent powinien zająć w szerokim zakresie spraw będących przedmiotem negocjacji jałtańskich. 18 stycznia zostały one przekazane prezydentowi, który polecił umieścić je w swojej kabinie na statku udającym się na Krym [162].

---

[160] Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 347, 368.

[161] US Senate, 83rd Congress, 1st Session, Nomination of Charles E. Bohlen: Hearings before the Committee on Foreign Relations March 2, 18, 1953, s. 7, 116. Patrz również Millis, (ed.), *The Forrestal Diaries...*, s. 25; Stettinius, *Roosevelt and the Russians...*, s. 29 - 30.

[162] F. Perkins, *The Roosevelt I Knew*, New York 1947, s. 390. Niektóre z tych dokumentów dotyczących Niemiec opublikowano w *Yalta Documents*, s. 165 - 201.

Jednym z głównych dokumentów opracowanych przez zespół ludzi z Departamentu Stanu było obszerne memorandum zatytułowane *The Treatment of Germany* (Traktowanie Niemiec) [163]. Jak wynika z tego dokumentu Departament Stanu podejrzewał, że Związek Radziecki będzie nalegał na ustanowienie w Niemczech nowego ustroju społecznego. Aby zapobiec takiej ewentualności zalecano powołanie silnego wojskowego zarządu okupacyjnego. Wśród celów najbliższych, bezpośrednich wymieniono: demilitaryzację, zniszczenie materiałów wojskowych i fabryk niezdolnych do przestawienia się na produkcję pokojową. Partia faszystowska powinna być rozwiązana, jej funkcjonariusze aresztowani, a system administracyjny wraz z istniejącymi prawami przekreślony. Długoplanowym celem Stanów Zjednoczonych w Niemczech miało być „włączenie narodu niemieckiego do światowej wspólnoty pokój miłujących narodów". Cel ten miał być osiągnięty poprzez pewne konstruktywne posunięcia. Likwidacja militarystycznej i ultranacjonalistycznej ideologii zależała od „psychologicznego rozbrojenia narodu, znośnych warunków gospodarczych i rozwoju trwałych warunków politycznych". Memorandum zalecało powołanie stosunkowo niewielkiej i nieskomplikowanej administracji okupacyjnej, w przeciwnym bowiem razie groziło powstanie ogromnego systemu biurokracji okupacyjnej, co musiałoby odbić się na efektywności i rezultatach pracy aliantów w Niemczech. Memorandum zalecało prezydentowi, aby przeciwstawił się „narzuconemu siłą podziałowi Niemiec". Zwracano również uwagę, że rozbicie gospodarki niemieckiej spowoduje ogólne obniżenie stopy życiowej w Europie. Zalecano natomiast wprowadzenie bardzo zdecentralizowanego federalizmu „włącznie z podziałem Prus na kilka średnich rozmiarów państw".

Jeden z obszerniejszych fragmentów zaleceń Departamentu Stanu dotyczył granic przyszłego państwa niemieckiego. Warto zwrócić uwagę, że USA przewidywały wówczas, że Polska „otrzy-

---

[163] Pełny tekst tego dokumentu noszącego datę 12 I 1945 r. opublikowany jest w *Yalta Documents*, s. 178 - 190.

ma Prusy Wschodnie (z wyjątkiem okręgu Królewca), Wolne Miasto Gdańsk, niemiecki Górny Śląsk i Pomorze".

W sprawach gospodarczych, którym poświęcono stosunkowo najwięcej uwagi, mówiło się o kontroli pewnych działów przemysłu i stopniowej poprawie sytuacji materialnej ludności. Memorandum zawierało jednak pewne dość drastyczne klauzule w sprawie gospodarki niemieckiej. Przede wszystkim przewidywano, że niemiecki przemysł ciężki powinien w początkowym okresie pracować na rzecz krajów, które padły ofiarą agresji hitlerowskiej i uległy znacznej dewastacji. Przewidywano również program reparacji raczej w formie „istniejącego wyposażenia technicznego aniżeli w postaci towarów z bieżącej produkcji".

Interesująco przedstawia się również jeden z działów tego memorandum, zatytułowany *Środki politycznej odbudowy*. „Ponieważ nie można przewidzieć, jak potoczy się rozwój wydarzeń w Niemczech, Departament Stanu uważa, że byłoby pożądane sformułowanie tymczasowego i ogólnego programu w sprawie odbudowy politycznej Niemiec. Zaleca się przeto, aby proces ten rozpoczął się, jak tylko pozwolą na to warunki militarne, poprzez ustanowienie demokratycznych samorządów raczej na szczeblu lokalnym aniżeli na szczeblu ogólnokrajowego rządu federalnego". Autorzy dokumentu stwierdzili, że w perspektywie należy oczekiwać, iż „jednostki prowincjonalne" stworzą rząd federalny, zależeć to jednak będzie od szeregu warunków, z których wymieniono m. in. „budowę trwałych instytucji" oraz pojawienie się „godnych zaufania przywódców politycznych".

W łonie amerykańskich kół rządzących istniały jednak nadal poważne różnice zdań na temat powojennej polityki w Niemczech. Henry Morgenthau widząc wzrastającą aktywność swoich oponentów, a zwłaszcza widząc, że prezydent daje coraz większy posłuch poglądom Departamentu Stanu, postanowił rozpocząć nową kampanię na rzecz radykalnego rozwiązania problemu niemieckiego. 10 stycznia 1945 r. Morgenthau zalecał prezydentowi, aby ten zlikwidował przemysł ciężki w Niemczech. Sekretarz skarbu stwierdził, że „prawdziwym motywem" (*the real motive*), którym kierują się jego oponenci, jest chęć odbudowy Niemiec

jako państwa buforowego przeciwko Związkowi Radzieckiemu [164]. Dokumenty, które dotąd opublikowano w tych sprawach, nie wskazują, aby argument ten odegrał zasadniczą rolę, skoro jednak Morgenthau wielokrotnie go wysuwa w Departamencie Stanu i Wojny, istniała już prawdopodobnie grupa ludzi, która przewidując wzrost znaczenia i potęgi ZSRR po wojnie, widziała w silnych gospodarczo i politycznie Niemczech państwo zaporowe, odgradzające Związek Radziecki od reszty Europy.

Skoro omawiamy rozbieżności w zaleceniach dla amerykańskiej polityki w Niemczech, należałoby wspomnieć również o raporcie przygotowanym przez Foreign Economic Administration i przedstawionym Rooseveltowi 10 stycznia 1945 r. Raport ten polemizował z propozycjami Morgenthaua, że należy zniszczyć cały niemiecki przemysł ciężki, ale równocześnie domagał się surowego stosunku zwycięzców do pokonanego kraju. Ogólnie rzecz ujmując raport FEA opowiadał się raczej za rygorystyczną kontrolą gospodarki niemieckiej aniżeli za zniszczeniem przemysłu [165].

Najsilniejsza opozycja w stosunku do zaleceń Departamentu Stanu wystąpiła w resorcie kierowanym przez Henry Morgenthaua. Tydzień po przekazaniu prezydentowi poglądów Departamentu Stanu, Departament Skarbu wystąpił z własnym niezwykle zwartym i rzeczowym memorandum. Dokument ten według intencji autorów dotyczył długofalowej polityki w sprawie niemieckiej. Składał się on z 3 części. Pierwsza stwierdza, że ogólnym celem polityki USA na dłuższą metę powinno być „uniemożliwienie Niemcom rozpoczęcia III wojny światowej. Aby to osiągnąć należy mieć na uwadze następujące zasady:

---

[164] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 120.

[165] Patrz m. in. Hammond, *JCS Policy for Germany...*, s. 117 - 118; Holborn, *American Military Government...*, s. 42; H. Strauss, *Division and Dismemberment of Germany...*, Ambilly 1952, s. 76 - 78; US Foreign Economic Administration, *A Program for German Economic and Industrial Disarmament: A Study Submitted by the Foreign Economic Administration (Enemy Branch)*, US Senate, 79th Congress, 2nd Session, Subcommittee Monograph No 6 of the Subcommittee on War Mobilization of the Committee on Military Affairs, 2 tomy, 1946, t. I, s. 379 - 410.

a. Niemcy przez długi czas powinny być słabe politycznie, gospodarczo i militarnie;

b. Każdy program, który stawia sobie na celu stworzenie z Niemiec państwa „przedmurza" przeciwko komunizmowi, prowadzi nieuniknienie do trzeciej wojny światowej;

c. Niemożliwe jest opracowanie programu dla Niemiec, który zagwarantuje pokój w przyszłości. Zaleca się czujność i ścisłą obserwację sytuacji w Niemczech;

d. Należy dokładnie ustalić raczej maksymalny zakres decyzji odnośnie do Niemiec, aniżeli przyjmować program minimum, który ma przekonać ludzi, że problem został już rozwiązany".

Druga część dokumentu m. in. zalecała likwidację niemieckiego przemysłu chemicznego, metalurgicznego i elektrotechnicznego. „Chociaż nie oznacza to wcale, że inne kroki są zbędne, wyeliminowanie przemysłu ciężkiego jest jednym z podstawowych kroków, które musimy podjąć już teraz".

Wreszcie trzecia część zaleceń Departamentu Skarbu stwierdzała, że „po dokładnym zbadaniu absolutnie odrzucamy następujące poglądy:

a. Europa potrzebuje silnych przemysłowo Niemiec;

b. Należy odbudować natychmiast gospodarkę Niemiec, aby mogły one spłacić reparacje;

c. Usunięcie materiałów wojennych i likwidacja przemysłu zbrojeniowego sama w sobie uniemożliwi Niemcom prowadzenie nowej wojny;

d. «Łagodne» warunki pokoju przysłużą się rozwojowi demokracji w Niemczech;

e. Uczynienie z Niemiec kraju rolniczego z przemysłem lekkim stworzy głodową sytuację" [166].

Propozycje Departamentu Skarbu w wielu bardzo istotnych punktach różniły się od zaleceń Departamentu Stanu. Roosevelt znajdując się w przededniu konferencji Wielkiej Trójki, która miała uzgodnić stanowisko sojuszników w zasadniczych sprawach, wykazywał duże zniecierpliwienie z powodu tej sytuacji.

---

[166] Pełny tekst memorandum patrz *Yalta Documents*, s. 175 - 176.

Prezydent niejednokrotnie zwracał się z prośbą do swych zaufanych współpracowników, aby próbowali pojednać zwaśnione grupy i wypracować kompromisowe zalecenia. W niektórych sprawach udawało się to. Tak np. pod kierownictwem doradcy prezydenta Samuela Rosenmana przy udziale sekretarza wojny Stimsona i prokuratora generalnego Francisa Biddle opracowano jednolite wytyczne w sprawie traktowania zbrodniarzy wojennych [167]. W innych zagadnieniach sprawa przedstawiała się jednak znacznie trudniej, a w wielu zasadniczych problemach, jak to stwierdziliśmy, stanowiska były wręcz nie do pogodzenia.

Tak przedstawiał się stan przygotowań amerykańskiej polityki w sprawie Niemiec w okresie wojny i w jej końcowym etapie. Wbrew poglądom panującym ogólnie w historiografii amerykańskiej, rząd Stanów Zjednoczonych nie koncentrował swojej uwagi jedynie na planach militarnego zwycięstwa nad Niemcami. Wprost przeciwnie, już od pierwszych dni bezpośredniego udziału USA w wojnie, zwracano uwagę na konieczność opracowania dalekosiężnych planów uniemożliwiających Niemcom rozpoczęcie nowej wojny. Podkreślano, że plany te powinny maksymalnie zabezpieczyć interesy polityczne, gospodarcze i militarne Stanów Zjednoczonych. Ponieważ poszczególne koła patrzyły na te sprawy przez pryzmat własnych bezpośrednich interesów, w Waszyngtonie istniały rozbieżności w sprawie zasad przyszłej polityki amerykańskiej w Niemczech.

Ogólnie można podzielić panujące wówczas koncepcje na dwie kategorie. Obie przy tym są dość luźne w swych założeniach programowych, a ich zwolennicy nie tworzą ściśle zorganizowanych grup. Bazą społeczną obydwu koncepcji są dwie grupy kapitału amerykańskiego, które różni tylko priorytet interesów. Wokół pierwszej koncepcji skupia się ta część burżuazji Stanów Zjednoczonych, która pamiętając dynamiczną ekspansję gospodarki niemieckiej na rynki świata w okresie przedwojennym i mając na uwadze niebywały rozwój niemieckiego potencjału przemysłowego w okresie wojny, obawia się konkurencji nie-

---

[167] Department of State, *Report of Robert H. Jackson, US Representative to the International Conference on Military Trials*, 1949, s. 4 - 5.

mieckiej [168]. Należy tu pamiętać również o tym, że gospodarka USA rozwinęła się bardzo szybko w czasie wojny i w miarę zbliżania się końca wojny zapasy nie sprzedanych towarów wzrastały. Te koła zainteresowane były przede wszystkim w takim zorganizowaniu powojennego świata, który ograniczyłby konkurencję zagranicznych rywali oraz zapewniał rynek zbytu dla amerykańskich towarów [169]. Te oraz inne, często emocjonalne motywy leżały u podstaw m. in. propozycji Millera, Wertheimera, Kaufmana, Morgenthaua i innych.

Przeciwko tym koncepcjom wystąpiła liczna grupa burżuazji amerykańskiej. „Im bliższe było oczywiście zwycięstwo Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej, tym częściej pojawiały się dokładne plany wykorzystania do przyszłej walki z ZSRR nie tylko niemieckiej ludności i terytorium, ale równocześnie niemieckiego potencjału przemysłowo-wojennego" [170]. Już w czasie pierwszej konferencji w Quebec w sierpniu 1943 r. Harry Hopkins miał memorandum opracowane przez amerykańskie koła wojskowe „na bardzo wysokim szczeblu" i zatytułowane *Pozycja Rosji*. Głosiło ono m. in. „Po wojnie Rosja będzie zajmo-

---

[168] W przededniu II wojny światowej eksport niemieckich metali ciężkich do krajów Europy czterokrotnie przewyższał eksport amerykański. Od 1929 r. do 1939 r. Niemcy wypierały skutecznie Anglię i Stany Zjednoczone z rynków południowo-wschodniej Europy. Amerykanie zaczęli tracić nawet tradycyjne rynki w Ameryce Łacińskiej. Udział Niemiec w handlu z krajami południowo-amerykańskimi wzrósł z 11,5% w 1933 r. do 17,1% w 1938 r. Niemcy zajęli drugie miejsce w ogólnym imporcie z tego kontynentu, a w Brazylii, Urugwaju i Paragwaju nawet pierwsze. Niemieckie kapitały umacniały się w Chinach, Południowej Azji i na Dalekim Wschodzie. Szczegóły patrz Inoziemcow, *Amicrikanskij imperializm, giermanskij wopros...*, s. 27.

[169] „Oficjalni przedstawiciele władz amerykańskich głosili często następujące poglądy: W wyniku wojny hegemonia Niemiec powinna ustąpic miejsca hegemonii Stanów Zjednoczonych, zniknięcie Niemiec jako czynnika polityki europejskiej i światowej powinno doprowadzić do zajęcia ich miejsca przez monopole Stanów Zjednoczonych, które powinny stać się niepodzielnymi gospodarzami Europy". Mielnikow, „Mieżdunarodnaja Żiźń", 1959, nr 6, s. 78.

[170] Inoziemcow, *Amicrikanskij imperializm i giermanskij wopros...*, s. 49.

wała dominującą pozycję w Europie. W sytuacji, kiedy Niemcy są rozbite, w Europie nie będzie żadnej siły zdolnej przeciwstawić się ogromnym armiom rosyjskim" [171]. Również Sumner Welles ostrzegał, że najgroźniejszym rywalem Stanów Zjednoczonych po wojnie będzie Związek Radziecki. W swej książce *The Time for Decision* pisał: „W pierwszych latach powojennych dwoma najsilniejszymi potęgami, zarówno pod względem gospodarczym, jak i wojskowym będą Związek Radziecki i Stany Zjednoczone" [172].

Obawa przed potęgą militarną Związku Radzieckiego, strach przed politycznymi skutkami wzrostu prestiżu i znaczenia ZSRR oraz inne czynniki decydująco wpłynęły na kształtowanie programu polityki USA w stosunku do Niemiec drugiej grupy burżuazji amerykańskiej. Wpływy tych kół kapitału zaznaczyły się szczególnie silnie w Departamentach Stanu i Wojny. Podstawą tego programu było „zachowanie wojenno-przemysłowego potencjału imperializmu niemieckiego, głównie przemysłu ciężkiego w warunkach równoczesnej likwidacji państwowej samodzielności Niemiec i ustanowienia form panowania amerykańskiego" [173]. Do tej grupy należały również te koła kapitału amerykańskiego, które miały powiązania finansowe z przemysłem niemieckim.

Koła rządzące USA nie mogły jednak przystać na te propozycje. Należało liczyć się z nastrojami społeczeństwa, a przede wszystkim ze stanowiskiem pozostałych partnerów w koalicji antyhitlerowskiej. Z powodu tych sprzecznych często ze sobą

---

[171] Sherwood, *Roosevelt and Hopkins...*, s. 748.

[172] Welles, *The Time for Decision...*, s. 306.

[173] Inoziemcow, *Amierikanskij imperializm i giermanskij wopros...*, s. 49 - 50.

[174] Radziecki historyk N. Inoziemcow następująco charakteryzuje plany USA z okresu II wojny światowej w odniesieniu do powojennych Niemiec: 1) Każdy z planów amerykańskich kół rządzących w sprawie przyszłości Niemiec był planem imperialistycznym; 2) Wszystkie plany związane były z programem burżuazji USA dążącej do stworzenia imperializmu amerykańskiego; 3) Plany te należy rozpatrywać jako część antyradzieckiej strategii imperializmu amerykańskiego wychodzącego z założenia, że Związek Radziecki stanowi główną przeszkodę dla amerykańskich planów pa-

planów, Waszyngton w okresie przedjałtańskim nie miał jednolitej linii działania w sprawach przyszłej okupacji Niemiec [174]. Odzwierciedleniem tego było zmienne i w wielu wypadkach niezdecydowane stanowisko przedstawiciela Stanów Zjednoczonych w Europejskiej Komisji Doradczej.

Tymczasem wojna zbliżała się ku końcowi i odpowiedź na pytanie, co robić z pokonaną Rzeszą, stawała się coraz pilniejsza. W poszukiwaniu odpowiedzi na powyższe pytanie ważnym wydarzeniem była konferencja szefów rządów trzech mocarstw w Jałcie.

---

nowania nad światem; 4) Każdy z planów amerykańskich przewidywał likwidację niezawisłości narodu niemieckiego, podział terytorialny państwa oraz podporządkowanie Niemiec wpływom USA. Tamże, s. 57.

Rozdział II

PROBLEMY OKUPACJI W OKRESIE MIĘDZY JAŁTĄ A POCZDAMEM

KONFERENCJA JAŁTAŃSKA

Na jesieni 1944 r. sytuacja wojenna w Europie wskazywała na rychłe zwycięstwo aliantów. Po długim zwlekaniu Amerykanie i Anglicy wylądowali wreszcie w czerwcu 1944 r. w Normandii tworząc drugi front.

Ciężar zmagań z nieprzyjacielem nie był nadal rozłożony równomiernie. W okresie od czerwca do września 1944 r. wojska pod dowództwem gen. Eisenhowera walczyły z 700-tysięczną armią niemiecką, podczas gdy Związek Radziecki miał przeciw sobie znacznie potężniejsze siły. Dla porównania podamy, że same tylko straty niemieckie na froncie wschodnim w tym okresie obliczane są na 900 tys. ludzi.

16 grudnia 1944 r. Niemcy zaatakowali I Armię Eisenhowera w rejonie Ardenów. Niespodziewany i dobrze zorganizowany atak niemiecki ujawnił braki w zaopatrzeniu, sile bojowej wojsk amerykańskich. Przynaglające depesze Eisenhowera zmusiły połączony komitet szefów sztabów do przerzucenia z USA do Europy dwóch dywizji, przeznaczonych uprzednio do walk na Pacyfiku. Rządy amerykański i angielski zwróciły się do Związku Radzieckiego z prośbą o przyspieszenie ofensywy zimowej, co utrudniłoby Niemcom operacje na froncie zachodnim. Dowództwo wojskowe aliantów zachodnich (SHAEF) wysłało swą delegację do Moskwy w celu przedyskutowania planów wspólnej akcji wojskowej i skłonienia ZSRR do przyspieszenia terminu ofensywy. Delegacja przybyła do Moskwy 15 stycznia 1945 r. po to, aby dowiedzieć się, że potężna radziecka ofensywa zimowa roz-

poczęła się już trzy dni wcześniej. Stalin oświadczył generałom zachodnim, że Związek Radziecki mimo niesprzyjających warunków rozpoczął ofensywę wcześniej, aby zadośćuczynić prośbie mocarstw zachodnich. Stalin dodał również, że około 160 dywizji radzieckich otrzymało rozkaz rozpoczęcia operacji, której pierwszym, ważniejszym etapem miało być osiągnięcie linii Odry.

Wyniki radzieckiej ofensywy nie dały na siebie długo czekać. W ciągu dwu tygodni od daty jej rozpoczęcia Armia Czerwona zajęła dalszą znaczną część terytorium Polski, rozbijając ok. 30 dywizji niemieckich. 20 stycznia Hitler rozkazał marszałkowi polnemu von Rundstedtowi, dowódcy niemieckiego frontu na zachodzie, przerzucić VI Armię Pancerną z czterema dobrze uzbrojonymi dywizjami SS na front wschodni.

Również i na froncie zachodnim po krótkotrwałych trudnościach, w połowie grudnia alianci posuwali się naprzód, zbliżając się do linii Renu. W sumie, w okresie trwania konferencji jałtańskiej (4 - 11 lutego 1945 r.) sytuacja na frontach europejskich zapowiadała rychłe ostateczne zwycięstwo Narodów Zjednoczonych, co tym bardziej podkreślało konieczność uzgodnienia wielu problemów powstałych w wyniku szybko zmieniającej się sytuacji militarnej. Zbliżał się koniec wojny i należało przygotować się do rozwiązania wielu problemów politycznych, gospodarczych i wojskowych [1].

Na jesieni 1944 r. Roosevelt zakończył zwycięsko kampanię wyborczą. Nigdy dotąd w historii Stanów Zjednoczonych prezydent nie ubiegał się o swój fotel po raz czwarty. Ogromna popularność Roosevelta, szczególnie wśród dołów społeczeństwa amerykańskiego, jego przymioty wielkiego męża stanu ujawniły się w zaufaniu, jakim naród amerykański obdarzył go, nagradzając po raz czwarty najwyższym urzędem w USA. Wkrótce po wyborach rozpoczęły się wstępne przygotowania do konferencji [2]. Wszyscy uczestnicy przywiązywali ogromną wagę do tego spotkania. Churchill zaproponował nawet Rooseveltowi dwustronną konferencję w celu uzgodnienia wspólnego stanowiska przed rozmowami ze Związkiem Radzieckim.

---

[1] Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 391 - 393.

[2] Sherwood, *Roosevelt and Hopkins...*, s. 483 - 485.

Spotkanie to miało miejsce na Malcie 2 lutego 1945 r., gdzie Roosevelt zatrzymał się w drodze do Jałty. Rozmowy Churchilla z prezydentem USA poprzedzone były konferencją dowódców wojskowych oraz ministrów spraw zagranicznych obydwu krajów. W toku rozmów omówiono niektóre problemy znajdujące się na porządku dziennym konferencji w Jałcie. W sprawach związanych z powojennymi Niemcami uzgodniono m. in., że Francja powinna otrzymać strefę okupacyjną oraz wziąć udział w sojuszniczych władzach kontroli nad Niemcami [3]. Tę propozycję mocarstwa zachodnie miały przedłożyć Związkowi Radzieckiemu w Jałcie. Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Anthony Eden podkreślał konieczność prowadzenia jednolitej trójstronnej polityki w Niemczech zwłaszcza, że „Rosjanie są tak blisko Berlina". Anglicy i Amerykanie byli zdania, iż należy zobowiązać Związek Radziecki do sprecyzowania stanowiska, zwłaszcza w sprawie granic stref okupacyjnych. W przeciwnym razie, jeżeli Armia Czerwona zajmie większość terytorium niemieckiego, da to Rosjanom silną pozycję przetargową we wszystkich negocjacjach dotyczących problemów powojennych [4]. Amerykanie i Anglicy osiągnęli tu porozumienie w sprawie przywilejów obydwu stron w korzystaniu z portów Bremy i Bremerhaven. Stany Zjednoczone usilnie nalegały na prawo nieograniczonego korzystania z tych portów ułatwiających komunikację z amerykańską strefą okupacyjną od strony Morza Północnego.

3 lutego 1945 r. Roosevelt i Churchill przybyli do Jałty. „Jałtańska, czyli krymska konferencja przywódców trzech mocarstw była jedną z największych konferencji czasu wojny" [5]. Za okrągłym stołem zasiadły trzy delegacje liczące, łącznie z trzema tłumaczami, 23 osoby. Stalinowi i Mołotowowi towarzyszyli: Wyszyński, Majski, Gusiew i Gromyko — podówczas ambasador ZSRR w Waszyngtonie. Na czele delegacji amerykańskiej stali Roosevelt i Stettinius. Ponadto w skład delegacji USA wchodzili: admirał Leahy, Byrnes, Harriman, Hopkins i Matthews (dyrektor

---

[3] *Yalta Documents*, s. 499.

[4] E. R. Stettinius Jr., *Roosevelt and the Russians*, London 1950, s. 34 - 79; *Yalta Documents*, s. 498, 514, 546.

[5] Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941 - 1945...*, s. 306.

wydziału europejskiego w Departamencie Stanu) oraz Bohlen, specjalny doradca w Departamencie Stanu, który pełnił również funkcję tłumacza. Churchill i Eden przewodzili delegacji angielskiej, w skład której wchodzili również: sir Alexander Cadogan, sir Edward Bridges oraz sir Archibald Clark Kerr — ambasador Wielkiej Brytanii w Moskwie.

W czasie konferencji poruszono wiele problemów o wielkiej wadze dla powojennych stosunków w świecie. Przede wszystkim uzgodniono niektóre zagadnienia składu i funkcjonowania przyszłej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Powzięto decyzje w sprawach dotyczących Polski i jej granic. Przyjęto uchwałę o sytuacji w Jugosławii. Wojna na Pacyfiku i rozwiązanie problemów azjatyckich było treścią porozumienia dalekowschodniego. Najważniejszą sprawą było jednak poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: co robić z pokonanymi Niemcami? Problem przyszłości Niemiec — jak wspomina w swych pamiętnikach Churchill — był już dyskutowany na pierwszym plenarnym posiedzeniu Wielkiej Trójki 5 lutego 1945 r.[6] Rezultaty całej konferencji znalazły swój wyraz w komunikacie końcowym, który w sprawie Niemiec stwierdzał m. in.:

„Naszym niezłomnym zamiarem jest zniszczenie niemieckiego militaryzmu i narodowego socjalizmu i stworzenie gwarancji, że Niemcy już nigdy więcej nie będą mogli zakłócić pokoju świata.

Jesteśmy zdecydowani rozbroić i rozwiązać wszystkie niemieckie siły zbrojne, raz na zawsze znieść niemiecki sztab generalny, który wielokrotnie doprowadzał do wskrzeszenia militaryzmu niemieckiego; usunąć lub zniszczyć wszelkie niemieckie urządzenia wojskowe; zniszczyć lub poddać kontroli wszelkiego rodzaju przemysł niemiecki, który mógłby być użyty do produkcji wojennej; ukarać sprawiedliwie i szybko wszystkich zbrodniarzy wojennych oraz wyegzekwować odszkodowania w naturze za zniszczenia dokonane przez Niemców; unicestwić narodowo-socjalistyczną partię, narodowo-socjalistyczne ustawy, organizacje i instytucje; usunąć wszelkie wpływy narodowo-socja-

---

[6] Churchill, *Triumph and Tragedy...*, s. 305 - 310.

listyczne i militarystyczne z urzędów publicznych i z życia kulturalnego i gospodarczego narodu niemieckiego oraz podjąć wspólnie w Niemczech inne tego rodzaju środki, jakie mogłyby okazać się konieczne dla przyszłego pokoju i bezpieczeństwa całego świata. Nie leży w naszym zamiarze zniszczenie narodu niemieckiego; jednak wtedy tylko, gdy narodowy socjalizm i militaryzm zostaną wykorzenione, będzie nadzieja na stworzenie warunków przyzwoitego życia dla Niemców i danie im miejsca w społeczności narodów" [7].

Jak wynika z komunikatu końcowego Wielka Trójka osiągnęła porozumienie w takich sprawach, jak denazyfikacja, ukaranie zbrodniarzy wojennych, demilitaryzacja i inne. Opublikowane dokumenty konferencji jałtańskiej wskazują jednak, że wśród sojuszników wystąpiły poważne rozbieżności co do przyszłej polityki wobec Niemiec i przyszłej struktury politycznej Niemiec [8].

W czasie dyskusji nad tymi problemami delegacje Stanów Zjednoczonych i Anglii ponownie zaproponowały podział Niemiec na kilka państw. Churchill oświadczył, że opowiada się „w zasadzie" za podziałem Niemiec, przy czym największą wagę przywiązywał do izolacji i likwidacji silnego państwa pruskiego. Premier Wielkiej Brytanii jeszcze raz wspomniał o swojej propozycji stworzenia Niemiec Północnych oraz Południowych ze stolicą

---

[7] Pełny tekst komunikatu patrz *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna, Wybór dokumentów,* oprac. L. Gelberg, t. III, Warszawa 1960, s. 113 - 119.

[8] Patrz m. in. *Yalta Documents*; G. S. Wheeler, *Amierikanskaja politika w Giermanii,* Moskwa 1960, s. 32 - 34; Snell, *Dilemma Over Germany...,* s. 139 - 163; Snell, ed., *The Meaning of Yalta...,* s. 38 - 74; J. Wolfe, *Indivisible Germany,* Hague 1963, s. 7 - 16; Boratyński, *Dyplomacja okresu drugiej wojny światowej...,* s. 299 - 342; Pollock, Meisel, Bretton, *Germany Under Occupation, Illustrative Materials and Documents,* Ann Arbor 1949, s. 1 - 5; Mc Neill, *America, Britain and Russia...,* s. 539 - 566; Feis, *Churchill, Roosevelt, Stalin...,* s. 530 - 540; Stettinius, *Roosevelt and the Russians. The Yalta Conference...*; J. Byrnes, *Speaking Frankly,* New York 1947; Churchill, *Triumph and Tragedy...,* s. 340 - 353; Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941 - 1945...,* s. 306 - 327.

w Wiedniu [9]. Na plenarnym posiedzeniu w dniu 5 lutego Roosevelt nawiązał do swych propozycji z konferencji teherańskiej, gdzie proponował stworzyć 5 - 7 niezależnych państw niemieckich i dodał, że obecnie nadal uważa, iż podział „to dobra myśl". Prezydent zaproponował równocześnie, aby tę sprawę przedyskutowali natychmiast ministrowie spraw zagranicznych i w ciągu najbliższych 24 godzin przedstawili szefom rządów uzgodniony plan podziału.

Różnica zdań zaistniała również w sprawie umieszczenia w akcie kapitulacji uwagi o podziale Niemiec. Anglicy twierdzili, że z psychologicznego punktu widzenia nie jest to wskazane, gdyż wzmocni opór Niemców. Ponieważ jednak Stany Zjednoczone nalegały na tę klauzulę pozostali uczestnicy konferencji ustąpili. Z inicjatywy mocarstw zachodnich przyjęto uchwałę, że problemy powojenne Niemiec, włącznie z kwestią podziału, zostaną wnikliwie zbadane w Londynie przez komisję złożoną z Edena (przewodniczący), amerykańskiego ambasadora Winanta i ambasadora ZSRR w Anglii, Gusiewa.

„Stanowisko anglo-amerykańskich kół rządzących w sprawie przyszłej struktury Niemiec, stanowisko przewidujące zlikwidowanie jednolitego państwa niemieckiego nie uległo zmianie również na konferencji krymskiej. Stanowisko to wywołało sprzeciw nie tylko w Związku Radzieckim, ale także wśród demokratycznych kół krajów zachodnich, które nie mogły nie wiedzieć, że rozczłonkowanie Niemiec na szereg drobnych, niezdolnych do życia państw stworzy podatny grunt dla bujnego rozkwitu odwetu militaryzmu. Na konferencji krymskiej nie przyjęto idei rozczłonkowania Niemiec" [10]. Nie przyjęto formalnie, ale mocarstwa zachodnie, a zwłaszcza Stany Zjednoczone mocno obstawały przy podziale Niemiec i w okresie między Jałtą i Poczdamem będą nalegać, aby pozostali partnerzy koalicji antyhitlerowskiej zgodzili się na propozycje amerykańskie.

Uczestnicy konferencji zaaprobowali porozumienie zawarte między rządem radzieckim, amerykańskim i angielskim w spra-

---

[9] Patrz notatki Bohlena z posiedzenia plenarnego w dniu 5 lutego. *Yalta Documents*, s. 612 - 613; Feis, *Churchill, Roosevelt, Stalin...*, s. 538.

[10] Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941 - 1945...*, s. 309.

wie stref okupacyjnych w Niemczech oraz w sprawie zarządzania „Wielkim Berlinem", przygotowane przez Europejską Komisję Doradczą [11]. Między mocarstwami zachodnimi wystąpiły różnice zdań w sprawie udziału Francji w polityce okupacyjnej [12]. Churchill, reprezentujący starą zasadę dyplomacji angielskiej o „równowadze sił w Europie", obawiał się, że gdy Amerykanie wycofają swoje wojska z Europy, co kilkakrotnie zapowiadane było przez Roosevelta, jedyną realną potęgą militarną na kontynencie europejskim będzie Związek Radziecki [13]. Premier Wielkiej Brytanii dążył więc do wprowadzenia francuskich sił zbrojnych do Niemiec, aby Zachód posiadał swoje wojska na terenach możliwie jak najdalej wysuniętych na wschód. „Eden i Churchill walczyli za Francję jak tygrysy" — wspomina Harry Hopkins [14]. Zagadnienie przedstawiało się następująco: 1) czy Francja powinna otrzymać strefę okupacyjną, 2) czy powinna ona być członkiem Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec.

Roosevelt, który nie taił swej antypatii do gen. de Gaulle'a, do obydwu spraw odnosił się negatywnie. W czasie konferencji na Malcie niechętnie zgodził się na wydzielenie dla Francji strefy okupacyjnej. „W Jałcie — pisze Byrnes — prezydent początkowo uważał, że nie należy nalegać na udział Francji w Radzie Sojuszniczej, jeżeli otrzyma ona strefę okupacyjną. W miarę jak spór postępował dalej, prezydent oświadczył, że chciałby rozważyć ten problem jeszcze raz i prosił o odroczenie decyzji. Następnego dnia pan Hopkins, Averell Harriman — nasz ambasador w Związku Radzieckim i ja przekonywaliśmy prezydenta, że Francja powinna być reprezentowana w Radzie i zapewne nie przyjmie ona strefy bez udziału w Radzie. Jakakolwiek inna decyzja byłaby wielkim upokorzeniem dla niej. Prezydent w końcu doszedł do tego samego wniosku..." [15].

Francji zagwarantowano więc pełny udział w okupacji Nie-

---

[11] Patrz: *Sbornik diejstwujuszczich dogoworow, sogłaszenij i konwencji zakluczienniych SSR z inostrannymi gosudarstwami*, r. XI, s. 55 - 59.

[12] Snell, ed., *The Meaning of Yalta...*, s. 67 - 68.

[13] Tamże, s. 68.

[14] *Yalta Documents*, s. 616 - 618, 628 - 629.

[15] Byrnes, *Speaking Frankly...*, s. 25.

miec. „Widać tutaj poważną zmianę w stanowisku amerykańskim. Rząd amerykański musiał wziąć pod uwagę, że w konkretnym układzie stosunków europejskich klęska militaryzmu niemieckiego musi nieuchronnie przywrócić Francji należną jej pozycję, a nadto, że ulegnie ona również wzmocnieniu na skutek umowy z ZSRR. Dlatego też, mimo że jeszcze pod koniec 1944 r. Stany Zjednoczone manifestowały [...] swą wyraźną niechęć wobec Francji, na konferencji jałtańskiej zajmują odmienne stanowisko. Oczywiście nie oznacza to zupełnej rezygnacji z dotychczasowej polityki, gdyż polityka ta odzwierciedla podstawowe sprzeczności amerykańsko-francuskie, a w szczególności dążenie Stanów Zjednoczonych do wykorzystania osłabienia Francji powstałego w rezultacie wojny" [16].

Uczestnicy konferencji stwierdzali w komunikacie końcowym, że osiągnęli porozumienie „w sprawie wspólnych planów i polityki, mających na celu wymuszenie bezwarunkowej kapitulacji, którą wszyscy razem narzucimy Niemcom narodowo-socjalistycznym po ostatecznym złamaniu zbrojnego oporu niemieckiego" [17]. Przewidziano również utworzenie Centralnej Komisji Kontroli, złożonej z komendantów odpowiednich stref okupacyjnych z siedzibą w Berlinie, która miała spełniać zadanie koordynatora polityki sojuszników [18].

Szefowie rządów trzech wielkich mocarstw rozważali również problem przyszłych granic Niemiec. Chociaż nie podjęto w Jałcie szczegółowych decyzji w tej sprawie, uczestnicy stwierdzili np., że przyrost terytorialny Polski na zachodzie i na północy ma być „znaczny". Sprawę zachodniej granicy Niemiec odłożono do późniejszego załatwienia, m. in. w celu przekonsultowania tego problemu z Francją [19].

Duże rozbieżności wśród uczestników konferencji wywołała sprawa odszkodowań. Problem ten szczególnie interesował Zwią-

---

[16] Boratyński, *Dyplomacja okresu drugiej wojny światowej...*, s. 304.

[17] Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna, Wybór dokumentów*, t. III, Warszawa 1960, s. 113 - 114.

[18] Później organ ten otrzymał nazwę Rada Kontroli.

[19] Patrz *Yalta Documents*, s. 308 - 309, 509 - 511, 572, 613, 616, 625, 716 - - 718, 725 - 726, 869 - 870, 898 - 899, 905 - 907, 911 - 913, 938.

zek Radziecki, który poniósł w czasie wojny ogromne straty. „Oblicza się je łącznie z wydatkami wojennymi i czasową utratą dochodów przemysłowych i rolniczych w rejonach okupowanych — na sumę 2 trylionów 569 miliardów rubli" [20]. Same tylko bezpośrednie straty wyrządzone na okupowanych przez Niemców terenach ZSRR oceniane są na 128 mld. dolarów.

Związek Radziecki słusznie domagał się więc, aby Niemcy choć częściowo wynagrodziły wyrządzone szkody. Biorąc pod uwagę możliwości gospodarcze kraju, jak również interesy narodu niemieckiego, delegacja radziecka zaproponowała, aby Niemcy zapłaciły Narodom Zjednoczonym 20 mld. dolarów odszkodowania, z czego 50% otrzyma ZSRR, jako że poniósł największe straty w czasie wojny. Mocarstwa zachodnie oponowały. Roosevelt twierdził, że trudno będzie ustalić możliwości odpłatności Niemiec, ponieważ nie wiadomo, co zostanie na podbitym terenie. Churchill i Roosevelt nie kwestionowali strat radzieckich. Widząc jednak, że nie można zaprzeczyć Związkowi Radzieckiemu prawa do odszkodowań, zastosowali grę na zwłokę. Anglo-amerykańska strategia w tej sprawie polegała na możliwie największym zwlekaniu — pisze J. Snell [21].

Przedstawiając stanowisko USA, prezydent Roosevelt stwierdził, że po pierwszej wojnie światowej Stany Zjednoczone udzieliły Niemcom pożyczek finansując poniekąd program niemieckich reparacji. „Nie chcemy powtarzać naszych błędów" — oświadczył [22]. Prezydent dodał, że Stany Zjednoczone nie są zainteresowane w uzyskaniu niemieckich maszyn, narzędzi i fabryk. Jako odszkodowanie wystarczą zamrożone w USA aktywa niemieckie, których wartość oceniano na ponad 200 mln. dolarów [23]. Roosevelt według relacji Byrnesa oświadczył, iż Niemcy nie powinny posiadać wyższej stopy życiowej aniżeli „inne kraje, jak np. Związek Radziecki" [24].

---

[20] Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941 - 1945...*, s. 311. Patrz również „Prawda", 24 IX 1958 r.

[21] Snell, *The Meaning of Yalta...*, s. 57.

[22] Tamże, s. 59.

[23] Byrnes, *Speaking Frankly...*, s. 28.

[24] Tamże, s. 28.

Ponieważ ani szefowie rządów, ani ministrowie spraw zagranicznych nie byli w stanie osiągnąć porozumienia, Roosevelt zaproponował przekazać całą sprawę do rozważenia Komisji Reparacyjnej z siedzibą w Moskwie. Delegacja amerykańska i radziecka uzgodniły przy tym, że „Moskiewska Komisja Reparacyjna w pierwszym stadium swojej pracy przyjmie jako podstawę do rozważań propozycje rządu radzieckiego, że ogólna suma reparacji [...] powinna wynieść 20 mld. dolarów i że 50% tej sumy przypada Związkowi Radzieckiemu" [25]. Churchill zgodził się przekazać sprawę odszkodowań Komisji Reparacyjnej, nie wymieniając jednak żadnej sumy. Dlatego trójstronny komunikat końcowy stwierdzał jedynie: „rozważyliśmy sprawę szkód wyrządzonych krajom sprzymierzonym przez Niemcy w tej wojnie i uznaliśmy za słuszne, żeby nałożono na Niemcy obowiązek naprawienia tych szkód w naturze w możliwie najszerszych rozmiarach" [26].

Szczegóły postanowień reparacyjnych ujawniono dopiero w 1947 r. w czasie moskiewskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Okazało się wówczas, że w czasie konferencji jałtańskiej Stalin, Roosevelt i Churchill ustalili co następuje:

„1. Niemcy zobowiązane są wynagrodzić w naturze szkody wyrządzone przez nie narodom sojuszniczym w toku wojny [...].

2. Odszkodowania powinny być ściągane z Niemiec w trzech formach:

a. jednorazowe konfiskaty w ciągu dwóch lat po kapitulacji Niemiec [...] z bogactwa narodowego Niemiec, znajdującego się zarówno na terytorium Niemiec, jak i poza nim [...], przy czym konfiskaty te powinny być dokonane głównie celem zniszczenia potencjału wojennego Niemiec;

b. coroczne dostawy towarowe z bieżącej produkcji;

c. wykorzystanie pracy niemieckiej" [27].

Fakty te należy mieć na uwadze, gdyż w późniejszym okre-

---

[25] *Wnieszniaja politika Sowietskogo Sojuza, 1947 god,* cz. I, Moskwa 1952, s. 419, cytowane w: Israelan, *Historia dyplomatyczna 1941 - 1945...*, s. 312.

[26] Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna...*, s. 114.

[27] *Wnieszniaja politika Sowietskogo Sojuza, 1947 god...*

sie po śmierci Roosevelta politycy amerykańscy będą lansować poglądy, że Stany Zjednoczone nie zgodziły się na żaden program odszkodowań dla Związku Radzieckiego.

Program polityczny reprezentowany przez Stany Zjednoczone i Anglię w Jałcie w niczym nie przypominał planu Morgenthaua zaakceptowanego przez Roosevelta i Churchilla w czasie drugiej konferencji w Quebec we wrześniu 1944 r. W Jałcie USA i Wielka Brytania nie wspominają już o przekształceniu Niemiec w kraj rolniczo-pasterski. Wprost przeciwnie zaczyna się już wspominać o konieczności utrzymania dość silnych gospodarczo Niemiec. Na wszelki wypadek zastosowano politykę „wyczekiwania i odkładania na później" wielu istotnych rozwiązań (granice, reparacje itp.). Podsumowując rezultaty jałtańskich negocjacji nad problemem niemieckim należy stwierdzić, że wystąpiły tu już dość istotne rozbieżności, zwłaszcza w sprawach przyszłej struktury Niemiec i perspektyw ich politycznego rozwoju. „Na konferencji coraz bardziej ujawniały się zasadniczo różne punkty widzenia. Związek Radziecki zainteresowany był w pierwszym rzędzie w wykorzenieniu nazizmu i militaryzmu w Niemczech, w przekształceniu Niemiec w państwo miłujące pokój, państwo demokratyczne, a ponadto w surowym ukaraniu zbrodniarzy wojennych, w sprawiedliwym wynagrodzeniu szkód wyrządzonych przez faszyzm krajom miłującym pokój. Drugi punkt widzenia — anglo-amerykański — bronił sprawy rozczłonkowania i zlikwidowania państwa niemieckiego [28].

W drodze powrotnej do Stanów Zjednoczonych na pokładzie okrętu wojennego „USS Quincy" Roosevelt zorganizował konferencję prasową, w czasie której rzucił kilka ciekawych uwag o przyszłości Niemiec.

„Pytanie: Czy sądzi Pan, że w niedalekiej przyszłości należy Niemcom i Japonii zezwolić na ponowne uzbrojenie się?

Prezydent: Mam nadzieję, że zbrojenia będą się zmniejszać i obejmą nawet Wielką Piątkę.

Pytanie: Jeśli chodzi o Niemcy, to czy sądzi pan, że w przyszłości powinny być uzbrojone?

---

[28] Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941 - 1945...*, s. 313.

P r e z y d e n t: ...Chodziłem do szkoły w Niemczech w czasach starego cesarza Wilhelma I [...] Wtedy nie był to naród o militarystycznym sposobie myślenia [...] Kiedy przyszedł młody cesarz w 1888 r. [...] rząd został scentralizowany [...] uczono ich [naród — *L. P.*] maszerować [...] to spowodowało różnicę [...] stopniowo stali się militarystami. Jeżeli naród doszedł do tego w ciągu 50 lat, dlaczegóż by nie można spowodować odwrotnego procesu, dlaczegóż by nie można przekształcić ich w niemilitarystyczny naród.

P y t a n i e: Ale do czasu kiedy Niemcy zdecydowanie pójdą w tym kierunku, czy zdaniem Pana, Narody Zjednoczone dopilnują, aby nie uzbroili się ponownie?

P r e z y d e n t: Zgadzam się w zupełności. Jest to właśnie częścią porozumienia" [29].

Roosevelt przywiązywał dużą wagę do konieczności rozbrojenia Niemiec i demilitaryzacji życia w Niemczech. Jeszcze raz podkreślił to w swym przemówieniu na połączonej sesji Kongresu zdając sprawozdanie z konferencji jałtańskiej. „Omawialiśmy problemy okupacji, kontroli Niemiec, konieczność zniszczenia potencjału wojennego i zapewnienia, że ani faszyzm, ani pruski militaryzm nie podniosą się znowu, by zagrozić pokojowej cywilizacji świata [...] Bezwarunkowa kapitulacja oznacza zakończenie wpływu militaryzmu na opinię publiczną, na prywatne oraz kulturalne życie Niemców [...] Oznacza całkowite rozbrojenie Niemiec, zniszczenie militaryzmu i wyposażenia wojskowego, koniec produkcji zbrojeniowej, rozwiązanie niemieckich sił zbrojnych oraz sztabu generalnego, który tak często zagrażał światu [...] Czytałem o Warszawie i Lidicach, o Rotterdamie i Coventry. Widziałem Sewastopol i Jałtę. Wiem, że nie ma równocześnie miejsca na świecie dla niemieckiego militaryzmu i chrześcijańskiej uczciwości" [30].

Uchwały jałtańskie zostały pozytywnie ocenione przez opinię publiczną w Stanach Zjednoczonych. Filadelfijskie pismo „Re-

---

[29] Pełny stenogram z konferencji prasowej znajduje się w zbiorze: S. R o s e m a n, *The Public Papers and Addresses of Franklin D. Roosevelt*, Harper—New York 1950, Vol. 1944, 1945, s. 556 - 564.

[30] Tamże, s. 570 - 586.

cord" nazwało konferencję „największym zwycięstwem Narodów Zjednoczonych podczas wojny". „New York Herald Tribune" stwierdził, że „niezaprzeczalnym faktem jest", iż w Jałcie zademonstrowano jedność oraz siłę podjętych decyzji. Tygodnik „Time" stwierdził: „Wydaje się, że znikły wszystkie wątpliwości na temat niemożliwości współpracy Wielkiej Trójki w czasie wojny i pokoju" [31].

Roosevelt jeszcze znajdował się na pokładzie statku, a już otrzymał stos telegramów i depesz, świadczących o entuzjastycznym przyjęciu wyników konferencji przez opinię publiczną w USA. W jednej z depesz b. prezydent Herbert Hoover mówił: „Konferencja daje nadzieję światu". Wiliam L. Shirer nazywał ją „punktem zwrotnym w historii ludzkości". Senator Berkley telegrafował do prezydenta: „Proszę przyjąć moje szczere gratulacje w związku z historycznym wspólnym oświadczeniem ogłoszonym dzisiaj. Natychmiast po ogłoszeniu przeczytałem je na posiedzeniu Senatu. Wywołało głębokie wrażenie. Senator White, przywódca mniejszości, przyłączył się do mojej pozytywnej oceny. Uważam konferencję za jeden z najważniejszych kroków, jakie kiedykolwiek podjęto dla zapewnienia pokoju i szczęścia na świecie".

Joseph C. Harsh, komentator „Christian Science Monitor", pisał: „Konferencja krymska różni się od poprzednich konferencji pod względem atmosfery, w jakiej powzięto decyzje. W czasie poprzednich spotkań w Casablance, Teheranie, Quebec panowała atmosfera politycznej deklaratywności. Były to deklaracje polityczne, deklaracje dążeń i zamiarów. Ale nie były to spotkania mające na celu podjęcie decyzji. W spotkaniu jałtańskim dominuje dążenie, chęć i postanowienie podjęcia trwałych decyzji".

Sherwood wspomina słowa Hopkinsa, który brał udział w konferencji jałtańskiej: „Naprawdę wierzyliśmy w głębi naszych serc, że była to jutrzenka nowego dnia, o który modliliśmy się i o którym mówiliśmy od wielu lat. Byliśmy absolutnie

---

[31] Byrnes, *Speaking Frankly*,.., s. 45.

pewni, że odnieśliśmy pierwsze wielkie zwycięstwo pokoju i przez «my» rozumiemy wszystkich, całą cywilizowaną ludzkość. Rosjanie dowiedli, że są ludźmi rozsądnymi, dalekowzrocznymi i nie było wątpliwości w umyśle prezydenta ani żadnego z nas, że możemy żyć z nimi w pokoju tak długo, jak można to sobie wyobrazić" [32].

Przytoczyliśmy kilka ówczesnych wypowiedzi na temat konferencji jałtańskiej, aby wykazać bezpodstawność późniejszych oskarżeń przeciwników współpracy ze Związkiem Radzieckim, jakoby w Jałcie Roosevelt „skapitulował" wobec żądań radzieckich i „zdradził" interesy Stanów Zjednoczonych itp. W lutym 1945 r. opinia publiczna była zdecydowanie wrogo nastawiona do Niemiec [33]. Walter Lippmann pisał: „Nasze podstawowe zadanie wojenne jest niezmienne. Musimy uniemożliwić Niemcom odgrywanie jakiejkolwiek roli w równowadze sił" [34]. Naród amerykański zdecydowanie opowiadał się za współpracą ze Związkiem Radzieckim w celu ostatecznego zlikwidowania faszyzmu i militaryzmu. W takich warunkach nawet prawicowe koła amerykańskie nie odważyły się potępić decyzji jałtańskich. Zastrzeżenia i opozycja wystąpią otwarcie dopiero później, po śmierci Roosevelta, po zakończeniu wojny z Niemcami [35].

W Jałcie nikt nie kapitulował. Nikt nie mógł bowiem przeciwstawić się logice propozycji radzieckich zmierzających do stworzenia podstaw trwałego pokoju na świecie. W wielu sprawach jednak mocarstwa zachodnie stosowały grę na zwłokę odkładając ostateczne podjęcie decyzji. Tej furtki użyją później, aby odciąć się od niektórych podjętych przez siebie zobowiązań.

---

[32] Sherwood, *Roosevelt and Hopkins...*, 515 - 516.

[33] Snell, *The Meaning of Yalta...*, s. 38.

[34] Patrz m. in. D. Lach, *What They Would Do about Germany*, „Journal of Modern History", XVII, (September 1945), s. 227 - 243; W. Lippmann, *US War Aims*, Boston 1944, s. 110 - 117; Bateman, *The Election of 1944 and Foreign Policy...*, s. 137 - 138, praca doktorska z Stanford University.

[35] Nikołajew, *Jeszczio odna popytka...*

DYREKTYWA POŁĄCZONEGO KOMITETU SZEFÓW SZTABÓW — JCS 1067

Mimo, iż na konferencji jałtańskiej Roosevelt zaaprobował określony program polityki sojuszników wobec Niemiec, w Stanach Zjednoczonych nadal toczyły się zacięte spory między zwolennikami „twardych" i „łagodnych" warunków kapitulacji. Po powrocie z Jałty prezydent nie wykazywał już tak dużego zainteresowania propozycjami Morgenthaua jak w okresie drugiej konferencji w Quebec. Przeciwnicy propozycji sekretarza skarbu, zgrupowani w Departamencie Stanu, postanowili wykorzystać tę sytuację i przejąć inicjatywę, zanim Morgenthau przystąpi ponownie do akcji. 10 marca 1945 r. Departament Stanu pomijając wszystkie istniejące dotychczas dyrektywy okupacyjne opracował własne memorandum. Autorzy tego dokumentu zdając sobie sprawę, że zawarte w nim postulaty zapewne spotkają się z dezaprobatą zarówno Departamentu Skarbu, jak i Wojny, przy opracowaniu memorandum nie konsultowali się z innymi zainteresowanymi komórkami [36].

Memorandum Departamentu Stanu z 10 marca różniło się w swych postulatach dość istotnie od poprzednich amerykańskich propozycji w sprawach okupacji Niemiec. Naczelnym organem międzysojuszniczym w Niemczech miała być czwórstronna Rada Kontroli, która mogła anulować wszelkie decyzje powzięte przez komendantów poszczególnych stref okupacyjnych. Postulowano konieczność zachowania niemieckiego przemysłu ciężkiego i zobowiązywano mocarstwa okupacyjne do utrzymania podstawowego standardu życiowego w Niemczech. Niemcom miano stworzyć warunki do odbudowy kraju. Nie przewidywano rozczłonkowania terytorialnego państwa. Wszystkie odnoszące się do aktualnej sytuacji w Niemczech decyzje miały być podporządkowane dalekosiężnym celom i planom mocarstw okupacyjnych. Dokument wskazywał na konieczność powołania w USA międzyministerialnej komisji, która spełniałaby rolę koordynatora pro-

---

[36] L. Dorn, *The Debate Over American Occupation Policy in Germany*, „Political Science Quarterly", December 1957, s. 496.

gramów okupacyjnych opracowanych przez komórki na różnych szczeblach [37]. Występując z tą propozycją Departament Stanu liczył, że podstawą działania tej komisji będzie wspomniane memorandum. Początkowo wszystko wskazywało, iż sprawa potoczy się zgodnie z oczekiwaniami Departamentu Stanu. 12 marca prezydent zaaprobował memorandum i trzy dni później utworzono Nieoficjalną Komisję Polityczną do Spraw Niemiec [38] (Informal Policy Committee on Germany). Przewodniczącym komisji został pomocnik sekretarza stanu William L. Clayton. W jej skład weszli: pomocnik sekretarza wojny — John McCloy, gen. Hilldring z Departamentu Wojny, Harry Dexter White i Frank Coe z Departamentu Skarbu, zastępca sekretarza sił morskich Ralph A. Bard wraz ze swoim pomocnikiem Aitemusem L. Gatesem, oraz H. W. Fowler przedstawiciel Foreign Economic Administration [39].

Morgenthau był zaniepokojony aktywnością Departamentu Stanu. Jego przedstawiciel Harry White szczegółowo informował sekretarza skarbu o przebiegu prac komisji politycznej. 20 marca Morgenthau zorganizował w swoim biurze zebranie, na które zaprosił również przedstawicieli Departamentu Wojny McCloya i gen. Hilldringa. Sekretarz skarbu poddał krytycznej analizie memorandum z 10 marca stwierdzając, że jest ono niezgodne z poglądami Roosevelta. McCloy stwierdził, że również jego przełożony, sekretarz wojny Stimson ma wiele zastrzeżeń do postulatów memorandum Departamentu Stanu.

Wobec takiego stanowiska Departamentu Wojny i Skarbu Roosevelt zdecydował się wycofać swoją aprobatę dla memorandum Departamentu Stanu z 10 marca. 22 marca prezydent wezwał na konferencję do Białego Domu przedstawicieli trzech skłóconych departamentów, w czasie której szczegółowo omawiano program amerykańskiej polityki okupacyjnej. W wyniku tego spotkania opracowano nowy dokument, który zatwierdzony

---

[37] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 178.

[38] Komisja funkcjonowała do końca sierpnia 1945 r., kiedy jej zadania zostały przejęte przez State-War-Navy Coordinating Committee (SWNCC).

[39] Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation...*, s. 370.

23 marca przez Roosevelta stał się następnie podstawą znanej instrukcji połączonego komitetu szefów sztabów — JCS 1067. Nowe 3-stronicowe memorandum było rezultatem kompromisu między „twardymi" postulatami Morgenthaua i „łagodną" polityką Departamentu Stanu. Przewidywało ono „decentralizację" politycznej i gospodarczej struktury Niemiec, ale nie wspominało o trwałym podziale kraju i szeroko zakrojonym programie deindustrializacji. Dokument ten przekazany został później (w kwietniu 1945 r.) pod dyskusję w Europejskiej Komisji Doradczej [40].

Na podstawie tego kompromisowego memorandum Nieoficjalna Komisja Polityczna do Spraw Niemiec opracowała w Waszyngtonie projekty dyrektywy JCS 1067. 26 kwietnia projekt przedstawiono prezydentowi Trumanowi, który po konsultacji z połączonym komitetem szefów sztabów i po dokonaniu niewielkich poprawek zatwierdził go w dniu 10 maja. Po zaaprobowaniu przez Trumana, dyrektywa została przekazana gen. Eisenhowerowi jako obowiązująca instrukcja dla amerykańskich władz okupacyjnych.

JCS 1067 był jednym z najważniejszych dokumentów amerykańskiej polityki okupacyjnej w pierwszych latach po wojnie. „Był to podręcznik amerykańskiej polityki w sprawie Niemiec aż do lipca 1947 r." — pisał Alfred Grosser [41]. Zawiera on dość szczegółowe instrukcje w odniesieniu do wszystkich ważniejszych aspektów polityki okupacyjnej [42]. Dyrektywa składa się z trzech głównych części. Pierwsza omawia zagadnienia polityczne, druga gospodarcze i trzecia finansowe. Każda z wymienionych części podzielona jest z kolei na poszczególne zagadnienia. W sumie

---

[40] Patrz: Dorn, *The Debate over American Occupation Policy...*, s. 495 - - 501; Truman, *Memoirs*, t. I, New York 1956, s. 16; Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation*, s. 370; Stimson, Bundy, *On Active Service...*, s. 582; Foreign Economic Administration, *A Program for German Economic and Industrial Disarmament*, I, s. 48 - 61.

[41] A. Grosser, *The Colossus Again, Western Germany from Defeat to Rearmament*, Praeger, New York 1955, s. 19.

[42] Pełny tekst patrz: Department of State, *The Axis in Defeat*, s. 40 - 59; Department of State, *Germany 1947 - 1949, The Story in Documents*, Washington 1950, s. 21 - 32.

instrukcja opracowana jest w sposób przejrzysty i zwarty. Przekazana ona została dowódcy amerykańskich sił okupacyjnych w Niemczech, gen. Eisenhowerowi jako obowiązująca instrukcja polityczna „w początkowym pokapitulacyjnym okresie".

Na wstępie instrukcja przedstawia podstawowe cele okupacji: 1) należy przekonać społeczeństwo niemieckie, że winę za aktualną sytuację w Niemczech ponoszą naziści; 2) obecność aliantów nie oznacza „wyzwolenia" Niemiec, lecz okupację pokonanego, wrogiego państwa; 3) podstawowym celem sojuszników jest uniemożliwienie Niemcom rozpętania nowej wojny, ukaranie zbrodniarzy wojennych, przemysłowe rozbrojenie i wyeliminowanie nazizmu z całokształtu życia społeczeństwa i zniszczenie militaryzmu we wszystkich jego formach; 4) narzucenie programu reparacji i odszkodowań dla krajów, które padły ofiarą agresji hitlerowskiej.

W zakresie denazyfikacji przewidywano m. in.: rozwiązanie partii nazistowskiej, anulowanie wszystkich praw, dekretów i przepisów, które stanowiły podstawę struktury politycznej hitleryzmu. „Wszyscy członkowie partii, którzy byli więcej niż tylko normalnymi uczestnikami jej działalności, wszyscy aktywni zwolennicy nazizmu i militaryzmu oraz ci, którzy wrogo są nastawieni do celów polityki alianckiej, będą usunięci i wyłączani z urzędów publicznych i ważnych stanowisk". Wszelka własność należąca do partii lub organizacji faszystowskich będzie skonfiskowana.

Program demilitaryzacji przewidywał m. in. rozwiązanie niemieckich sił zbrojnych i organizacji paramilitarnych, aresztowanie zbrodniarzy wojennych, zniszczenie broni i sprzętu wojskowego oraz „niemieckiego potencjału wojennego".

Dyrektywa zabraniała prowadzenia jakiejkolwiek działalności politycznej w Niemczech, bez specjalnego zezwolenia władz okupacyjnych, zabraniała organizować imprezy wojskowe, polityczne czy sportowe. Wszelkie próby propagowania ideologii faszystowskiej powinny być natychmiast likwidowane. Środki masowej informacji miały znajdować się pod całkowitą kontrolą sojuszników.

Instrukcja JCS 1067 rozwiązywała wszystkie zorganizowane

przez hitlerowców sądy. Tylko niektóre sądy zajmujące się przestępstwami kryminalnymi miały funkcjonować, ale pod ścisłym nadzorem władz okupacyjnych. Z wyjątkiem policji kryminalnej (Reichskriminalpolizei) inne jednostki policyjne Sicherheitspolizei, np. Geheime Staatspolizei i Sicherheitsdienst der SS będą rozwiązane. Wszyscy więźniowie polityczni Trzeciej Rzeszy będą zwolnieni.

Sporo miejsca dyrektywa poświęcała sprawom oświaty i wychowania. Zapowiedziano rozwiązanie wszystkich hitlerowskich instytucji oświatowych, jak np. Adolf Hitler-Schulen, Napolas i Ordensburgen. Władze okupacyjne miały rozważyć zgodę na otwarcie szkół podstawowych (Volksschulen), średnich (Mittelschulen) i zawodowych (Berufsschulen) natychmiast po usunięciu ze szkolnictwa personelu nazistowskiego. Zabroniono, rzecz oczywista, używania hitlerowskich podręczników i zobowiązano władze okupacyjne do opracowania nowego programu organizacji oświaty i wychowania w Niemczech.

Część druga dyrektywy JCS 1067 dotyczy spraw gospodarczych. Zakazywała ona przede wszystkim władzom okupacyjnym podejmowania jakichkolwiek kroków w kierunku „odbudowy" i „wzmocnienia" gospodarki niemieckiej. Kontrola nad gospodarką niemiecką miała „zapewnić przede wszystkim bezpieczeństwo i służyć potrzebom sił okupacyjnych [...], zapobiec sytuacji głodowej, epidemiom i buntom, które mogłyby zagrozić siłom okupacyjnym". System administracyjny gospodarki niemieckiej miał być maksymalnie zdecentralizowany.

Instrukcja zalecała Eisenhowerowi podjęcie wszelkich kroków dla możliwie szybkiej odbudowy rolnictwa niemieckiego. W ramach demilitaryzacji zakazano Niemcom produkcji wszelkiej broni, sprzętu i materiałów, które mogą być wykorzystane dla celów wojennych, np. okręty, kauczuk syntetyczny, aluminium, magnez i inne. Zabroniono prowadzenia badań naukowych i laboratoryjnych mogących w przyszłości służyć odbudowie niemieckiej machiny wojennej. Do czasu zawarcia międzysojuszniczego porozumienia o reparacjach wstrzymano produkcję surówki, stali, chemikalii, metali nieżelaznych, wszelkich maszyn, pojazdów oraz artykułów elektrotechnicznych. Kartele oraz

wszelkiego rodzaju „Wirtschaftsgruppen" miały być rozwiązane. Przedsiębiorstwom niemieckim zabroniono udziału w międzynarodowych kartelach. Handel zagraniczny poddano ścisłej kontroli ograniczając import i eksport.

Wreszcie ostatnia, trzecia część dyrektywy dotyczyła spraw finansowych. Władze okupacyjne miały prawo zamknąć banki, giełdy, towarzystwa ubezpieczeniowe aż do czasu usunięcia z nich personelu związanego z partią faszystowską. Pieniądz obiegowy miał być poddany ścisłej kontroli sojuszników, jak również wszelkie aktywa i papiery wartościowe należące do Rzeszy, władz krajowych, miejskich i powiatowych. Obcym rządom i instytucjom zalecono nieudzielanie kredytu dla Niemiec, z wyjątkiem kredytów, na które Rada Kontroli wyrazi uprzednio zgodę. Władze okupacyjne miały obowiązek sprawowania ścisłej kontroli nad wszelkimi operacjami pieniężnymi Niemiec, zarówno wewnętrznymi, jak i zagranicznymi, bacząc pilnie, czy nie naruszają one celów i zadań przyjętych przez 4 mocarstwa okupacyjne.

Tak przedstawiały się niektóre zagadnienia amerykańskiej polityki okupacyjnej w połowie 1945 r. Do wielu postulatów dyrektywy JCS 1067 wrócimy jeszcze przy szczegółowym omawianiu szeregu zagadnień w następnych rozdziałach. Nie bez znaczenia dla charakteru tego dokumentu jest fakt, że prace nad tekstem instrukcji odbywały się jeszcze za życia Franklina Roosevelta, zdecydowanego przeciwnika pruskiego militaryzmu.

Kiedy dyrektywa została opracowana w kwietniu 1945 r. pilnie strzeżono tajemnicy jej treści. Gubernator wojskowy strefy amerykańskiej gen. Lucius Clay przyznaje, że opuszczając Waszyngton w kwietniu 1945 r. nic nie wiedział o istnieniu JCS 1067. Kiedy miesiąc później tekst dyrektywy przekazano niektórym wysokim osobistościom, sklasyfikowano dokument jako „ściśle tajny". „W ten sposób przez wiele miesięcy wprowadzaliśmy w życie program, do którego istnienia nie mogliśmy się nawet przyznać [...] Wielokrotne wnioski o zniesienie tajności dyrektywy były odrzucane i opublikowano ją dopiero w październiku 1945 r." [43].

[43] L. D. Clay, *Decision in Germany*, London 1950, s. 16 - 17.

Autorzy dyrektywy JCS 1067 stwierdzali we wstępie, że wyraża ona „podstawowe cele" (*basic objectives*) Stanów Zjednoczonych zobowiązując równocześnie amerykańskie władze okupacyjne, aby skłoniły pozostałych sojuszników do przyjęcia podobnego programu [44]. We wstępie wyraźnie zaznaczono, że program ten odnosi się tylko do „początkowego pokapitulacyjnego okresu". Mimo tego zastrzeżenia realizacja tego dokumentu nawet w tym okresie napotkała na poważne trudności. O braku jednomyślności w Waszyngtonie w tej sprawie już wspominaliśmy. Instrukcja w postaci, w jakiej została przekazana do realizacji, była rezultatem kompromisu. Ponieważ odpowiedzialne organa w stolicy USA były skłócone, praktycznie wiele zależało od tego, kto wprowadza program JCS 1067 w życie. Ale i tu nie było jednomyślności. Wyżsi urzędnicy amerykańskich władz okupacyjnych różnili się w ocenie przekazanej im do realizacji instrukcji. Gubernator wojskowy strefy amerykańskiej gen. Lucius Clay pisze, że gdy po przybyciu do Niemiec, w końcu kwietnia 1945 r. zapoznano go z dyrektywą, był „zaszokowany" jej treścią i „karzącym" (*punitive*) charakterem [45]. Clay natychmiast wysłał do Waszyngtonu swojego doradcę od spraw finansowych Douglasa z poleceniem uzyskania zgody władz zwierzchnich na przeprowadzenie pewnych zmian w dyrektywie, zwłaszcza w jej postulatach gospodarczo-finansowych. „Jego wysiłki — pisze Clay — zakończyły się tylko częściowym powodzeniem". Douglas protestując przeciw programowi politycznemu JCS 1067 — podał się do dymisji. Clay dał sobie jednak szybko radę z tymi postulatami, które uznał za niewygodne i niezgodne, jego zdaniem, z interesami Stanów Zjednoczonych. Po prostu traktował założenia JCS 1067 w sposób „ogólny" i zależny od miejscowych warunków. W ten sposób pojęta elastyczność pozwalała mu, jak sam przyznaje, na „temperowanie drastycznych gospodarczych i finansowych postulatów instrukcji" [46].

Trudności w realizacji pewnych założeń programowych amerykańskiej polityki okupacyjnej wystąpiły więc niemalże

---

[44] Department of State, *The Axis in Defeat*, s. 41.

[45] Clay, *Decision in Germany...*, s. 18.

[46] Tamże, s. 19.

w pierwszych dniach jej realizacji. Były one odzwierciedleniem tych samych sporów wokół priorytetu interesów, które są tak charakterystyczne dla wcześniejszego okresu formułowania powojennej polityki przez koła rządzące w Waszyngtonie [47].

W okresie między Jałtą a Poczdamem problemy okupacji Niemiec były przedmiotem ożywionych rozmów między sojusznikami. Na konferencji w Jałcie — jak pamiętamy — powołano trzyosobową komisję, która pod przewodnictwem Edena miała zająć się zbadaniem problemu terytorialnego rozczłonkowania Niemiec. 6 kwietnia Roosevelt oświadczył: „nasze stanowisko powinno polegać na powstrzymaniu się od ostatecznej decyzji." 10 kwietnia poinformowano o tym ambasadora USA w Londynie Winanta.

Ponieważ Związek Radziecki był zdecydowanie przeciwny podziałowi Niemiec, praca komisji została przerwana. Jeszcze w czasie pobytu w Moskwie w maju 1945 r. Harry Hopkins zapewniał Stalina, że nowy prezydent USA „skłania się ku rozbiciu terytorium Niemiec, w każdym razie jest za odłączeniem Saary, Ruhry, terenów na zachód od Renu i poddaniem ich pod międzynarodową kontrolę" [48]. Ale ZSRR nie wyraził zgody na propozycje amerykańskie i nadal konsekwentnie stał na stano-

---

[47] Kiedy dyrektywa JCS 1067 została przekazana władzom okupacyjnym wojska anglo-amerykańskie znajdowały się na terytorium Niemiec. Żołnierze USA wkraczający do Niemiec otrzymywali powielaną kartkę z następującymi radami: „Wkraczasz do Niemiec nie jako wyzwoliciel, ale jako zwycięzca. Nie uśmiechaj się. Nie częstuj interesanta papierosem, jeśli nie znasz go dobrze. Nie podawaj mu ręki. Niemcy będą szanować cię tak długo, jak tylko widzą w tobie następcę Hitlera, który nigdy nie podawał im ręki. Zapomnij o amerykańskim zwyczaju bezpośredniego sposobu zachowania. Nie ufaj nikomu, kto nie dał ci dowodu swojej uczciwości. Noś zawsze mundur, nigdy ubranie cywilne. Nigdy nie ustępuj. Każda twoja przysługa jest uważana przez Niemca jako jego racja i w rezultacie będzie on żądał dwukrotnie więcej. Uważa on, że *fair play* jest tchórzostwem. Z Niemcami będziesz mógł współżyć tylko wtedy, kiedy będą cię szanować i kiedy będą czuć rękę pana". Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 182; Patrz również Friedrich i inni, *American Experiences in Military Government...*, s. 233.

[48] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 183; Mosely, *Dismemberment of Germany...* s. 493 - 498.

wisku, że w przyszłości powinno istnieć tylko jedno państwo niemieckie.

Przedmiotem rozmów międzysojuszniczych na wiosnę i latem 1945 r. był również problem hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. W kwietniu bawił w Anglii Samuel Rosenman, doradca prezydenta do spraw zbrodni hitlerowskich, który miał zapoznać się ze stanowiskiem Wielkiej Brytanii w tej kwestii. 23 kwietnia Rosenman został poinformowany, że rząd angielski jednomyślnie przeciwstawia się procesowi Hitlera i „licznych superprzestępców z nim związanych" i opowiada się za „egzekucją bez sądu". Jak przyznaje Truman, Churchill osobiście oświadczył Rosenmanowi, że zgadza się ze stanowiskiem swojego gabinetu [49]. 30 kwietnia prezydent USA powiedział, że Stany Zjednoczone „sprzeciwiają się takiej polityce" i polecił Rosenmanowi, aby w drodze rokowań „zawarł porozumienie z ZSRR, Anglią i Francją co do metod i procedury sądzenia zbrodniarzy wojennych". Zwrócono mu przy tym uwagę, aby przyjęta procedura była sprawiedliwa, krótka i możliwie efektywna.

2 maja prezydent Truman polecał sądziemu Sądu Najwyższego Robertowi Jacksonowi, aby przygotował akt oskarżenia. 6 maja Rosenman poinformował Trumana, że pozostali sojusznicy są skłonni przyjąć propozycje amerykańskie, które scharakteryzował następująco: powołanie trybunału międzynarodowego z udziałem wszystkich państw, zorganizowanie pełnej rozprawy sądowej i powołanie komisji złożonej z 4 radców reprezentujących cztery wielkie mocarstwa włącznie z Francją. 6 czerwca Jackson przedłożył prezydentowi obszerny raport, w którym przedstawił główne zasady stosunku USA do hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. Raport zawierał listę osób, które powinny być sądzone. Byli na niej członkowie niemieckiego sztabu generalnego, przywódcy polityczni, finansiści, przemysłowcy i inni. Jackson proponował również, aby wszystkie organizacje związane z partią hitlerowską np. Gestapo, SS, określano jako kryminalne. Jackson dodał również: „Nie znaczy to, że człowiek

---

[49] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 185 - 186.

powinien być sądzony jako przestępca jedynie z tego powodu, że głosował na pewnego kandydata lub utrzymywał kontakty polityczne w sensie, w jakim my w Ameryce popieramy partie polityczne. Organizacje, które oskarżamy, w niczym nie przypominają naszych partii politycznych" [50].

W czasie konferencji jałtańskiej zarysowały się poważne różnice zdań w sprawie odszkodowań dla ofiar agresji niemieckiej. Ponieważ szefowie rządów nie byli w stanie osiągnąć zadowalającego wszystkie strony porozumienia, powołano Komisję Reparacji z siedzibą w Moskwie, która w drodze trójstronnych, a później (po przystąpieniu Francji) czwórstronnych negocjacji miała znaleźć rozwiązanie tego problemu. Mimo, że wojna dobiegała już końca, komisja z winy mocarstw zachodnich nie mogła przystąpić do pracy. Stany Zjednoczone i Anglia zastosowały taktykę gry na zwłokę. W Waszyngtonie toczyły się gorączkowe dyskusje, spory między różnymi grupami wokół programu odszkodowań i w rezultacie Stany Zjednoczone nie były przygotowane do poważnych rozmów ze Związkiem Radzieckim w tej sprawie. Roosevelt mianował przedstawicielem USA w Komisji Reparacji dr. Isadora Lubina z Bureau of Labor Statistics. Prezydent Truman, spełniając życzenia businessu amerykańskiego, anulował decyzję swego poprzednika i mianował szefem delegacji USA potentata naftowego Edwina W. Pauley, „kogoś, kto może być równie twardy jak Mołotow" [51]. 18 maja Truman zatwierdził instrukcje dla delegacji amerykańskiej. Zostały one opracowane przez Informal Policy Committee on Germany i odzwierciedlały w zasadzie poglądy Departamentu Stanu.

Instrukcje delegacji amerykańskiej przewidywały m. in.: 1) usunięcie tych gałęzi przemysłu, które umożliwiły Niemcom prowadzenie wojny, 2) zawarcie porozumienia o podziale wśród sojuszników usuwanego sprzętu niemieckiego, 3) ustalenie właściwego poziomu reparacji. Pauly został poinstruowany, aby opo-

---

[50] Department of State, *Report of Robert H. Jackson, United States Representative to the International Conference on Military Trials*, s. 18-419; S. S. Alderman w: R. Dennett, J. E. Johnson, eds., *Negotiating with the Russians*, Boston 1951, s. 31 - 98.

[51] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 188.

nować przeciw każdemu programowi reparacji, który zmusiłby Stany Zjednoczone do udzielenia pomocy finansowej Niemcom, w celu utrzymania tam odpowiedniego standardu życiowego [52]. W praktyce działalność delegacji amerykańskiej w Moskwie sprowadzała się do stałej opozycji wobec słusznych postulatów Związku Radzieckiego. Roosevelt zgodził się w Jałcie, aby za podstawę wysokości odszkodowań dla ZSRR przyjąć sumę 10 miliardów dolarów. Kilka miesięcy później jego następca wycofał się z tego i Komisja Reparacji rozpoczęła swą pracę od początku. W wyniku obstrukcji anglo-amerykańskiej dyskusja w łonie Komisji Reparacji musiała zakończyć się fiaskiem. Historyk amerykański pisze: „Komisja Reparacji nie osiągnęła porozumienia w sprawie odszkodowań, ale produktem ubocznym tego fiaska było uniemożliwienie zwycięstwa Rosjan w tej sprawie" [53]. Wynikałoby stąd, że obstrukcja Stanów Zjednoczonych była programem działania Anglii i USA w sprawach odszkodowań.

KAPITULACJA NIEMIEC

Z nadejściem wiosny 1945 r. dni istnienia Trzeciej Rzeszy były już policzone. W marcu wojska radzieckie znajdowały się w odległości 60 km od Berlina. Mimo beznadziejnej sytuacji, Hitler starał się maksymalnie przedłużyć działania na froncie wschodnim, mając nadzieję, że uda mu się rozbić koalicję ZSRR z mocarstwami zachodnimi i stworzyć wspólny niemiecko-anglo-amerykański front przeciwko Związkowi Radzieckiemu [54].

---

[52] Patrz Truman, *Memoirs...*, t. I, s. 106, 308, 309; Stettinius, *Roosevelt and the Russians...*, s. 289; Leahy, *I Was There...*, s. 149; Department of State, *The Axis in Defeat*, s. 103 - 106; Department of State, *Postwar Foreign Policy Preparation*, s. 371; *A Program for German Economic and Industrial Disarmament*, I, II, s. 411 - 421, 426, 435 - 443; Penrose, *Economic Planning for the Peace...*, s. 275 - 292.

[53] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 190.

[54] W czasie konferencji przywódców niemieckich w kwaterze Hitlera w dniu 27 I 1945 r. stwierdzono, że im bliżej Berlina znajdują się wojska radzieckie, tym większe istnieją szanse, że Zachód przyjdzie z pomocą Niemcom. Jakowlew, *Nowiejszaja istorija SSA...*, s. 428.

Niemieccy pełnomocnicy podpisują bezwarunkową kapitulację Niemiec.
Od lewej: gen. Stumpff, marszałek Keitel i adm. Friedburg

Żołnierze amerykańscy w okupowanych Niemczech

Realizacji tych planów podjął się m. in. doradca Hitlera do spraw angielskich Hesse. Na początku 1945 r. opracował on memorandum w sprawie warunków separatystycznego pokoju z mocarstwami zachodnimi w celu zapobieżenia „potopowi bolszewickiemu w Europie" [55]. „Hitler zaaprobował memorandum i nakazał Ribbentropowi wydać polecenie ambasadorom niemieckim w Szwecji, w Hiszpanii i Szwajcarii, aby rozpoczęli rokowania z przedstawicielami mocarstw zachodnich na podstawie wspomnianego memorandum" [56]. Hesse osobiście nawiązał liczne kontakty, lecz doszedł do wniosku, iż mocarstwa zachodnie nie odważą się na współpracę z Niemcami przeciwko Związkowi Radzieckiemu. 23 kwietnia również Goering w depeszy do Hitlera domagał się ustąpienia Führera i przekazania jemu, Goeringowi, najwyższych funkcji państwowych i wojskowych. Goering zamierzał udać się do kwatery Eisenhowera i osobiście omówić szczegóły kapitulacji wojsk niemieckich na froncie zachodnim [57].

Szczególnie podejrzane wydawały się Związkowi Radzieckiemu kontakty mocarstw zachodnich z Niemcami na terenie Szwajcarii. W marcu 1945 r. gen. SS Wolff, z dowództwa wojsk niemieckich we Włoszech oświadczył przedstawicielom wywiadu amerykańskiego, że gotów jest udać się do Szwajcarii w celu przedyskutowania warunków kapitulacji wojsk niemieckich na froncie włoskim. O tej ofercie powiadomiono ZSRR, ale kiedy rząd radziecki zaproponował wysłanie obserwatorów na te rozmowy, Amerykanie zapowiedzieli, że obserwatorzy mogą przybyć, ale nie będą świadkami rozmów z Niemcami.

15 marca 1945 r. gen. Kesselring został odwołany z Włoch

---

[55] Patrz T. Hesse, *Hitler and the English*, s. 198.

[56] Israelan, *Historia dyplomatyczna 1941 - 1945...*, s. 332.

[57] Goering polecił gen. Köllerowi sporządzić projekt odezwy dając mu następujące wskazówki: „Rosjanie czytając ten dokument powinni odnieść wrażenie, że nadal chcemy prowadzić walkę przeciwko Zachodowi i przeciwko Wschodowi; Amerykanie i Anglicy powinni wyczytać w tym dokumencie, iż nie zamierzamy prowadzić wojny na Zachodzie, a będziemy natomiast prowadzić ją przeciwko Sowietom". K. Köller, *Der letzte Monat. Tagebuchaufzeichnungen der ehemaligen Chefs des Generalstabs der Deutschen Luftwaffe vom 14 April bis 27 Mai 1945*, Mannheim 1949, s. 39 - 40.

i wyznaczony na stanowisko dowódcy wojsk niemieckich na froncie zachodnim. Z tą chwilą Niemcy poddawali zachodnim aliantom „armię za armią" [58]. Na froncie wschodnim sytuacja przedstawiała się zgoła inaczej. Tu Niemcy wzmacniali swój opór przerzucając dywizje z frontu zachodniego m. in. z Włoch. Zmuszeni do wycofywania stosowali taktykę spalonej ziemi. Jeżeli do tego dodamy nieukrywaną przez Churchilla chęć zdobycia Berlina przez wojska Montgomery'ego, aby pozbawić Rosjan „owoców zwycięstwa", zrozumiemy poważne podstawy radzieckich podejrzeń [59]. Należy również zwrócić uwagę, że 7 kwietnia Eisenhower wydał oddziałom angielskim rozkaz uderzenia na północnym zachodzie w rejonie Lubeki i Wismaru. „Naczelny dowódca dał jasno do zrozumienia, że krok ten ma na celu zapobiec zajęciu przez Związek Radziecki Szlezwiku-Holsztyna, Kanału Kilońskiego oraz zdobycia dostępu do Oceanu Atlantyckiego. Eisenhower rzucił również do akcji korpus amerykański i dzięki temu połączone siły anglo-amerykańskie osiągnęły te strategiczne punkty na Bałtyku 2 maja, 12 godzin wcześniej, nim przybyli tam Rosjanie. Jeżeli Berlin i Wiedeń byłyby łatwe do zdobycia dla armii anglo-amerykańskich, Eisenhower niewątpliwie zająłby i te dwa miasta" [60]. Churchill zachęcał Amerykanów, aby zajęli szybko Pragę Czeską [61].

Już 3 kwietnia Stalin wystosował list do prezydenta Roosevelta, w którym pisał m. in.: „Rozumiem, że w rezultacie tych separatystycznych rokowań w Bernie czy gdzie indziej, wojska

---

[58] Patrz „New York Times", 17 X 1945, „New York Herald Tribune", 25 V 1945.

[59] Eisenhower, *Crusade in Europe...*, s. 396 - 403; Fleming, *The Cold War and its Origins...*, s. 214.

[60] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 173 - 174; Pogue, *The Supreme Command...*, 445; Churchill, *Triumph and Tragedy...*, 515, 539; Ehrman, *Grand Strategy*, VI, s. 131 - 149.

[61] Baldwin, *Great Mistakes of the War...*, s. 53. Ostatnio ujawniono również, że w marcu 1945 r. Amerykanie i Anglicy nosili się z zamiarem zorganizowania desantu powietrznego w Berlinie, aby uniemożliwić Armii Czerwonej zajęcie stolicy Niemiec. Fakt ten ujawnił dowódca amerykańskich oddziałów spadochronowych w okresie II wojny światowej gen. James Gavin. Patrz „New York Herald Tribune", 11 XI 1963 r.

anglo-amerykańskie mają pewne plusy, ponieważ zyskują możliwość posuwania się w głąb Niemiec prawie bez żadnego oporu ze strony Niemców, ale dlaczego trzeba było to ukrywać przed Rosjanami i dlaczego nie uprzedzili o tym swych sojuszników Rosjan? I wychodzi oto, że w tej chwili Niemcy w istocie rzeczy przerwali na froncie zachodnim wojnę przeciwko Anglii i Ameryce. Jednocześnie Niemcy kontynuują wojnę z Rosją — sojuszniczką Anglii i Stanów Zjednoczonych. Rozumie się, że taka sytuacja w żaden sposób nie może służyć sprawie utrzymania i umacniania zaufania między naszymi krajami" [62].

W odpowiedzi na list premiera radzieckiego Roosevelt szczegółowo wyjaśnił sprawę rokowań z Niemcami zapewniając rząd radziecki, że Stany Zjednoczone nie zgodzą się na jednostronną kapitulację Niemiec. W zakończeniu swego listu prezydent pisał: „Chciałbym powiedzieć, że gdyby właśnie w momencie zwycięstwa, które już jest bliskie, podobne podejrzenia i podobny brak zaufania miały, po tylu kolosalnych ofiarach w ludziach i dobrach materialnych, zaszkodzić całej sprawie, byłaby to jedna z największych tragedii w historii" [63].

12 kwietnia zmarł prezydent Franklin Delano Roosevelt. W depeszy do jego następcy Harry S. Trumana, premier Związku Radzieckiego pisał: „Naród amerykański i Narody Zjednoczone straciły w osobie Franklina Roosevelta znakomitego polityka na miarę światową oraz orędownika organizacji pokoju i bezpieczeństwa po wojnie" [64]. Roosevelt, który dziś uważany jest za symbol współpracy radziecko-amerykańskiej, a był zdeklarowanym przeciwnikiem militaryzmu niemieckiego, nie doczekał radosnej chwili ostatecznego triumfu sił alianckich. Nie doczekał również formalnego powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych, w której pokładał wiele nadziei na przyszłość.

Kim okaże się następca prez. Roosevelta, Truman. Jaką będzie prowadził politykę w stosunku do Niemiec, w stosunku

---

[62] *Korespondencja Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR z prezydentem Stanów Zjednoczonych i premierem Wielkiej Brytanii w okresie Wielkiej Wojny Narodowej 1941 - 1945*, s. 202.

[63] Tamże, s. 204.

[64] Tamże, s. 210.

PODZIAŁ NIEMIEC NA STREFY OKUPACYJNE ORAZ KRAJE (LÄNDER)

do sojuszników? Takie i inne pytania zadawano sobie w chwili, gdy urząd prezydencki w Waszyngtonie obejmował mało dotychczas znany polityk Harry S. Truman.

Roosevelt był niewątpliwie dużą indywidualnością w amerykańskim życiu politycznym. Truman nie odgrywał poważniejszej roli w jego rządzie. Roosevelt nie uważał za konieczne nawet informować wiceprezydenta o wszystkich decyzjach i tajnikach rozmów dyplomatycznych. Nic więc dziwnego, że pytania, kim okaże się Truman, miały swoje uzasadnienie.

Już w czasie konferencji w San Francisco, gdzie podpisano Kartę Narodów Zjednoczonych, dał się zauważyć tzw. „ostry kurs" w stosunku do Związku Radzieckiego. Jak wspomina w swoich pamiętnikach admirał Leahy, który należał do osób stojących blisko zarówno Roosevelta, jak i później Trumana, w połowie kwietnia 1945 r. nowy prezydent i jego otoczenie zapowiadało zajęcie „nieugiętego stanowiska wobec Związku Radzieckiego" [65]. W maju 1945 r. gen. Arnold głosił pogląd, że Stany Zjednoczone powinny być przygotowane do ewentualnego zaatakowania ZSRR. „Do skutecznego zastosowania lotnictwa strategicznego potrzebne nam są bazy rozmieszczone na całym świecie, abyśmy mogli dosięgnąć z nich każdy potrzebny cel" [66]. Podobne poglądy wyrażał zastępca sekretarza stanu J. Grew: „Przyszła wojna z Rosją Radziecką jest tak samo nieuchronna, jak sama rzeczywistość. Może ona wybuchnąć w przeciągu najbliższych kilku lat". Grew zalecał, aby w związku z tym Stany Zjednoczone zapewniły sobie za granicą odpowiednie bazy morskie i lotnicze [67]. Wpływowe koła w Waszyngtonie coraz silniej nalegały, aby rząd amerykański realizował taką politykę, która izoluje i osłabia ZSRR.

Hitlerowcy widocznie zdawali sobie sprawę z istnienia takich tendencji, skoro w ostatnich dniach istnienia Trzeciej Rzeszy mieli nadzieję, że uda im się rozbić koalicję antyfaszystowską. 23 kwietnia Himmler spotkał się w Lubece ze szwedzkim hra-

---

[65] Leahy, *I Was There...*, s. 411.

[66] H. H. Arnold, *Global Mission*, New York 1949, s. 586 - 587.

[67] J. Grew, *The Turbulent Era*, t. II, Boston 1952, s. 1446.

bią Bernadottem. W czasie tego spotkania Himmler oświadczył: „My Niemcy musimy uznać się za pokonanych przez mocarstwa zachodnie; proszę pana o zakomunikowanie tego za pośrednictwem rządu szwedzkiego generałowi Eisenhowerowi, aby wszystkim nam zaoszczędzić dalszego zbędnego przelewu krwi. Ale jest rzeczą niemożliwą dla nas Niemców, a szczególnie niemożliwe jest to dla mnie — kapitulować przed Rosjanami. Przeciwko nim będziemy prowadzić wojnę tak długo, dopóki front mocarstw zachodnich nie zmieni frontu niemieckiego" [68]. 5 dni później Agencja Reutera opublikowała oficjalny komunikat o propozycji Himmlera bezwarunkowej kapitulacji Niemiec przed mocarstwami zachodnimi.

Już w czasie konferencji w San Francisco 12 maja 1945 r. rząd amerykański wstrzymał dostawy dla Związku Radzieckiego przewidziane umową o *lend-lease*. Dostawy wstrzymano nie uprzedzając ZSRR, nie biorąc pod uwagę faktu, że Kraj Rad przygotowywał się do wojny przeciwko Japonii. Również rząd angielski zaczął wycofywać się ze współpracy ze Związkiem Radzieckim. Jeszcze w czasie, gdy alianci gromili resztki armii hitlerowskich, Churchill przesłał Montgomery'emu depeszę, w której „poleca mu skrupulatnie zbierać broń niemiecką i magazynować ją, ażeby można ją było łatwo ponownie rozdać żołnierzom niemieckim, z którymi przyjdzie nam współpracować, jeżeli ofensywa radziecka będzie się nadal rozwijać" [69].

Ofensywa radziecka rozwijała się niezwykle szybko. 2 maja Armia Czerwona zajęła Berlin. 30 kwietnia Hitler popełnił samobójstwo.

Następca, admirał Doenitz już w pierwszym swym przemówieniu oświadczył: „Obejmuję dowództwo naczelne nad wszystkimi oddziałami niemieckiego Wehrmachtu pełen woli kontynuowania walki przeciwko bolszewikom tak długo, dopóki nie będą uratowane od niewoli lub zniszczenia oddziały wojskowe i setki tysięcy rodzin na wschodzie Niemiec. Zmuszony jestem

---

[68] W. Schellenberg, *Memoirs*, London 1958, s. 193, cytowane w: Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941 - 1945...*, s. 334.

[69] „Prawda", 25 XI 1954 r.

walczyć przeciwko Anglikom i Amerykanom o tyle, o ile przeszkadzają oni mojej walce z bolszewikami" [70].

4 maja po podpisaniu aktu kapitulacji północnego zgrupowania wojsk niemieckich, w tajnym rozkazie dowództwo niemieckie stwierdzało: „składając broń w północno-zachodnich Niemczech, Danii i Holandii, wychodziliśmy z założenia, iż wojna przeciwko mocarstwom zachodnim straciła sens. Jednakże na wschodzie wojna trwa dalej" [71].

Mimo prób ze strony Doenitza, mocarstwa zachodnie nie zaryzykowały zawarcia z nim separatystycznego układu. 7 maja w Reims podpisano wstępny protokół o kapitulacji armii niemieckich. Ostateczny akt kapitulacji podpisany został w dniu 8 maja w Berlinie. W obecności przedstawicieli ZSRR, USA, Anglii i Francji w imieniu rozgromionej Rzeszy hitlerowskiej akt podpisał generał Keitel. Prezydent Truman w specjalnym orędziu do narodu amerykańskiego nazwał to „uroczystą i wspaniałą chwilą" [72].

Przytoczyliśmy tu pewne fakty wskazujące na wzrost nieufności między Związkiem Radzieckim a mocarstwami zachodnimi w końcowym etapie wojny. Postępowanie rządu Stanów Zjednoczonych i Anglii nie mogło nie wywołać niepokoju rządu radzieckiego co do przyszłości stosunków międzynarodowych. Współpraca i wzajemna pomoc dotychczasowych aliantów zaczęła z winy mocarstw zachodnich szybko się rwać. W dawnej koalicji zaczynają pojawiać się rysy, szczeliny, które szybko poszerzają się i wkrótce doprowadzą do jej rozpadu na dwa przeciwstawne bloki. Nie pozostanie to bez wpływu na realizację polityki mocarstw zachodnich w Niemczech. Polityka Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji w zachodnich strefach

---

[70] J. Schulz, *Die letzten 30 Tage. Aus dem Kriegstagebuch des OKW*, 1951, s. 62 - 63.

[71] W. Lüdde-Neurath, *Regierung Doenitz. Die letzten Tage des dritten Reiches*, Göttingen 1951, załącznik 12. Na ten temat patrz również Inoziemcow, *Amierikanskij imperializm i giermanskij wopros...*, s. 55 - 56.

[72] Department of State, *The Axis in Defeat, A Collection of Documents on American Policy Toward Germany and Japan*, Washington 1945, s. 25.

okupacyjnych zostanie podporządkowana generalnej linii ich polityki zagranicznej, którą będzie antykomunizm i umocnienie światowego systemu kapitalistycznego, mocno nadwerężonego przez drugą wojnę światową.

Ostateczny upadek Trzeciej Rzeszy i nie rozwiązane problemy przyszłości Niemiec, coraz częściej pojawiające się trudności w rokowaniach międzysojuszniczych, wskazywały na konieczność ponownego spotkania przywódców zwycięskich mocarstw. Nowa konferencja na najwyższym szczeblu odbyła się w Poczdamie w dniach od 16 lipca do 2 sierpnia 1945 r.

KONFERENCJA POCZDAMSKA

W chwili kapitulacji Trzeciej Rzeszy sojusznicy mieli już uzgodnione ogólne plany w sprawie powojennych Niemiec. Nie opracowano jednak wszystkich szczegółów i nie ustalono samego procesu realizacji przyjętych postulatów. W Niemczech panował chaos pod każdym względem, położenie ludności było ciężkie, a sojusznicy byli zainteresowani, aby nie tylko nie pogarszać istniejącego stanu rzeczy lecz podjąć wspólne kroki, które pozwoliłyby na opanowanie niezwykle trudnej sytuacji.

Mimo, iż w miesiącach poprzedzających konferencję poczdamską oficjalne stanowisko USA zostało szczegółowo wyłożone w dyrektywie JCS 1067, wśród odpowiedzialnych polityków amerykańskich istniały duże rozbieżności w poglądach na sposoby realizacji polityki okupacyjnej. Problemy okupacji były nadal przedmiotem ożywionej dyskusji w Waszyngtonie.

16 maja 1945 r. sekretarz wojny Stimson pisał do Trumana: „Początkowe propozycje w sprawie Niemiec stawiały Niemców niemal w obliczu głodu, jako kary za ich poczynania w przeszłości. Uważałem to za poważny błąd. Ukarać w pełni zbrodniarzy wojennych. Pozbawić Niemców broni, sztabu generalnego, a może nawet całej armii. Pilnie strzec ich poczynań aż cała, opanowana przez hitleryzm generacja zejdzie ze sceny — co jest niewątpliwie długofalowym zadaniem — ale nie pozbawiać

Niemiec możliwości budowy niemilitarystycznej cywilizacji. Wymaga to industrializacji" [73].

Bernard Baruch składając wyjaśnienia przed senacką komisją spraw wojskowych oświadczył 23 czerwca 1945 r., że nie należy kierować się „twardymi" czy „łagodnymi" warunkami przyszłej polityki w Niemczech, ale warunkami „pewnymi", tzn. takimi, które gwarantują zachowanie pokoju w Europie. Od właściwego rozwiązania problemu niemieckiego — oświadczył wówczas Baruch — zależą losy dalszej współpracy Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Anglii [74].

„Nawet po przesłaniu Eisenhowerowi dyrektywy JCS 1067 (w połowie maja 1945 r.) wśród amerykańskich polityków panowało zdenerwowanie i rozgoryczenie w związku z niektórymi aspektami amerykańskiej polityki okupacyjnej" [75]. Ten stan rzeczy nie tylko nie sprzyjał, ale osłabiał wstępne wysiłki realizacji założeń zawartych w instrukcjach amerykańskich władz wojskowych w Niemczech.

Na Trumana naciskano zarówno w kraju, jak i z zewnątrz (kanałami dyplomatycznymi), by spotkał się z pozostałymi partnerami koalicji w celu uzgodnienia jednolitej polityki w Niemczech. 6 maja Churchill proponował Trumanowi, aby Wielka Trójka spotkała się „możliwie jak najszybciej". „Musimy poważnie rozważyć postawę Rosjan" — stwierdził premier Wielkiej Brytanii. Należy zauważyć, że Churchill używa już bardzo ostrego słownictwa określając m. in. politykę radziecką mianem „imperialistycznej" [76]. W Stanach Zjednoczonych wpływowe osobistości domagały się zerwania współpracy ze Związkiem Radzieckim. Obawiając się, że obydwa mocarstwa coraz bardziej oddalają się od siebie w związku z czym im później, tym trudniej będzie osiągnąć zadowalające porozumienie Averell Harri-

---

[73] H. Feis, *Between War and Peace. The Potsdam Conference*, Princeton 1960, s. 57.

[74] Fleming, *The Cold War and its Origins...*, s. 294.

[75] Feis, *Between War and Peace...*, s. 57.

[76] Churchill, *Triumph and Tragedy...*, s. 501 - 505.

man i inni nalegali na szybkie spotkanie szefów rządów wielkich mocarstw [77].

Prezydent Truman piastował urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych zaledwie od kilku tygodni. Niespodziewana śmierć Roosevelta spowodowała, że problemy o ogromnej wadze i światowej skali przeszły w ręce mało dotychczas znanego i raczej niedoświadczonego w kierowaniu polityką zagraniczną człowieka. Niewątpliwie problemy, z którymi miał do czynienia przerastały możliwości i zdolności Harry Trumana. Z tym większym niepokojem świat oczekiwał odpowiedzi na pytanie, jak da sobie on radę z rozwiązaniem ważkich i niełatwych problemów światowych.

W sprawach Niemiec Truman zajmował określone stanowisko. Był przeciwnikiem planu Morgenthaua. „Nigdy nie opowiadałem się za tym planem, nawet kiedy zasiadałem w Senacie, a tym bardziej po objęciu urzędu w Białym Domu. Uważałem — notuje prezydent swoje poglądy na sprawę Niemiec tuż przed konferencją poczdamską — że Niemcy należy rozbroić, rozwiązać ich machinę wojskową, ukarać zbrodniarzy wojennych, a kraj poddać kontroli sojuszniczej aż całkowicie przywrócimy pokój. Nie aprobowałem projektu uczynienia z Niemiec państwa rolniczego. Program taki oznaczałby zagłodzenie Niemiec na śmierć" [78].

Morgenthau zdawał sobie sprawę, że następca Roosevelta nieprzychylnie odnosi się do jego propozycji. Truman otaczał się politykami z Departamentu Stanu, znanymi ze swych łagodnych poglądów w stosunku do Niemiec i polegał na ich radach. O nich to Morgenthau mówił, że chcą wykorzystać Niemcy jako państwo buforowe przeciwko komunizmowi. Wiedząc o przygotowaniach delegacji amerykańskiej do konferencji poczdamskiej i zaniepokojony o losy przyszłej polityki amerykańskiej w Niemczech, Morgenthau zwrócił się do prezydenta z prośbą o włączenie go do delegacji udającej się do Poczdamu. „Oświad-

---

[77] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 194.
[78] Truman, *Memoirs...*, t. I, s. 235.

czyłem mu — pisze Truman — że jego obecność jest bardziej potrzebna w Stanach Zjednoczonych aniżeli w Poczdamie. Na to odrzekł on, że musi jechać ze mną, a jeżeli nie może, to poda się raczej do dymisji. *All right* — odpowiedziałem — jeżeli tak Pan uważa, to przyjmę pańską rezygnację w tej chwili. I zrobiłem to. Taki był koniec rozmowy i koniec planu Morgenthaua" [79].

Rezygnacja Morgenthaua była jedną z wielu, jakie nastąpiły po zajęciu fotela prezydenckiego przez Trumana. Nowy prezydent ustępując żądaniom prawicy od pierwszych chwil systematycznie odsuwa ludzi bliskich Rooseveltowi zastępując ich politykami, których w nomenklaturze amerykańskiej określa się jako *conservative*. Na kilka dni przed wyjazdem do Poczdamu Truman mianował Jamesa Byrnesa nowym sekretarzem stanu. Te nowe zmiany w składzie gabinetu amerykańskiego, stwierdza jeden z historyków amerykańskich, miały symbolizować i zademonstrować Anglikom i Rosjanom, że rooseveltowska polityka wobec Niemiec niekoniecznie obowiązuje nową administrację [80].

Truman niewiele miał czasu na gruntowne przygotowanie się do nadchodzącej konferencji. Na okręcie „Augusta", wiozącym delegację amerykańską do Europy odbywały się codziennie narady i konferencje. „Pracowaliśmy ciężko na pokładzie «Augusty» — wspomina sekretarz stanu Byrnes. W rezultacie zanim wylądowaliśmy w Antwerpii 15 lipca 1945 r. mieliśmy jasno ułożone w głowie nasze cele i w pełni przygotowane odpowiednie dokumenty na ich poparcie" [81]. Sekretarz stanu zaznacza, że Stany Zjednoczone dążyły do osiągnięcia porozumienia przede wszystkim w czterech następujących sprawach: a) zawarcie traktatów pokoju, b) ustalenie politycznych i gospodarczych podstaw okupacji Niemiec, c) realizację jałtańskiej deklaracji o wyzwolonej Europie, d) wypracowanie nowych zasad programu odszkodowań niemieckich [82]. Truman natomiast pisze, że bezpo-

---

[79] Tamże, s. 327.
[80] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 195.
[81] Byrnes, *Speaking Frankly...*, s. 67.
[82] Tamże, s. 67 - 68.

średnim celem jego wyjazdu do Poczdamu było zapewnienie udziału Związku Radzieckiego w wojnie przeciw Japonii [83].

Związek Radziecki był jak najbardziej pozytywnie ustosunkowany do konferencji szefów rządów wychodząc z założenia, że mimo, iż wojna się skończyła, dalsza współpraca wielkich mocarstw jest niezbędna dla bezpieczeństwa i pokoju na świecie. Ponadto zdaniem rządu radzieckiego w Europie wytworzyła się nowa sytuacja polityczna, która wymaga usankcjonowania przez Wielką Trójkę.

Konferencja poczdamska rozpoczęła swe obrady 17 lipca w Cecilienhof, dworku należącym niegdyś do żony niemieckiego następcy tronu, Wilhelma. W skład delegacji amerykańskiej wchodzili m. in. prezydent Harry Truman, sekretarz stanu James Byrnes, ambasador Joseph E. Davies, admirał Leahy, Averell Harriman oraz Charles Bohlen. Delegacji radzieckiej przewodzili Stalin i Mołotow, a delegacji brytyjskiej Churchill i Eden. W czasie od 17 do 25 lipca odbyło się 9 posiedzeń. Następnie konferencję przerwano na 2 dni w związku z wyborami do brytyjskiej Izby Gmin. Wybory zakończyły się porażką konserwatystów i 28 lipca do Poczdamu powrócił nowy premier Wielkiej Brytanii Attlee w towarzystwie swojego ministra spraw zagranicznych Bevina. Obrady toczyły się jeszcze przez następne kilka dni i zakończyły się podpisaniem protokołu w dniu 2 sierpnia 1945 r.

Konferencja omawiała i powzięła decyzje w sprawach dotyczących wielu problemów i wielu krajów. Już na pierwszym posiedzeniu plenarnym dyskutowano nad propozycją powołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Doświadczenia przeszłości wykazały, że rozwiązanie wielu problemów międzynarodowych, np. traktatów pokoju, wymaga nieustannej współpracy i konsultacji przedstawicieli wielkich mocarstw. Konferencja osiągnęła porozumienie w sprawie utworzenia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych (ZSRR, USA, Anglii, Francji i Chin) „w celu prowadzenia dalszych koniecznych prac przygotowawczych w związku z zawarciem pokoju oraz w celu zajęcia się innymi sprawami,

---

[83] Truman, *Memoirs...*, t. I, s. 322 - 323.

które na skutek porozumienia rządów uczestniczących w Radzie, mogłyby od czasu do czasu być przekazywane Radzie" [84].

Dokonano również podsumowania wyników prac Europejskiej Komisji Doradczej. Oceniono je pozytywnie stwierdzając równocześnie, że dalsza koordynacja polityki wielkich mocarstw w Niemczech podlegać będzie Sojuszniczej Radzie Kontroli z siedzibą w Berlinie.

Wiele sporów wśród uczestników konferencji wywołała dyskusja o sytuacji w krajach Europy wschodniej, m. in. w Bułgarii, Rumunii i Polsce. Anglo-amerykańskie próby ingerencji w wewnętrzne sprawy tych krajów i ich dążenie do przywrócenia ustroju burżuazyjnego spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem delegacji radzieckiej.

W czasie konferencji Truman poruszył sprawę udziału ZSRR w wojnie przeciwko Japonii. Rząd radziecki był ustosunkowany pozytywnie do tej sprawy i delegacje wojskowe trzech krajów odbyły specjalną naradę. Uczestnicy obrad poczdamskich omawiali również zagadnienia o mniejszym znaczeniu politycznym. Dyskutowano m. in. o zakresie władzy tymczasowego rządu austriackiego, o cieśninach czarnomorskich, o strefie międzynarodowej w Tangerze i innych sprawach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania. Stosunkowo najwięcej uwagi jednak poświęcono problemowi niemieckiemu.

Ogólnie rzecz biorąc w poczdamskiej dyskusji na temat Niemiec można wyodrębnić 2 zagadnienia: 1) problem granic i rozczłonkowania terytorialnego, oraz 2) problemy okupacji. Chociaż podstawowym przedmiotem niniejszej pracy są problemy okupacji Niemiec i w zasadzie tylko z tego punktu widzenia omawiamy przebieg konferencji poczdamskiej, kilka słów należy poświęcić problemom granic i rozbicia terytorialnego Niemiec.

Już w początkowej fazie dyskusji na temat Niemiec okazało się, że wśród uczestników konferencji panują rozbieżności co do samego pojęcia „Niemcy". Churchill zapytał pozostałych partnerów, co należy rozumieć pod słowem Niemcy. Stalin odpowiedział, że wszystko to, co praktycznie pozostało z Niemiec

---

[84] Uchwały poczdamskie, *Zbiór dokumentów*, 1946, nr 1.

po wojnie. Austria np. nie jest już częścią Niemiec. Truman oponował i domagał się, aby za punkt wyjścia wziąć Niemcy w granicach z 1937 r. Stalin dodał: „zgoda, ale minus to wszystko, co Niemcy stracili w 1945 r." [85]

W czasie konferencji krymskiej wielkie mocarstwa zdecydowały, że „Polska powinna uzyskać istotny przyrost terytorialny na północy i na zachodzie". Wschodnia granica Polski miała przebiegać wzdłuż tzw. linii Curzona. Po wycofaniu się Niemców z terenów leżących na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej, Związek Radziecki kierując się wspomnianymi wyżej względami oraz uczuciami przyjaźni do narodu polskiego przekazał nowym władzom polskim administrację dzisiejszych tzw. Ziem Zachodnich. Wywołało to ostry sprzeciw i niezadowolenie delegacji angielskiej i amerykańskiej w Poczdamie. Truman kilkakrotnie stwierdzał, że sprzeciwia się przekazaniu jakichkolwiek obszarów niemieckich, zanim nie rozpocznie się konferencja pokojowa z Niemcami. Unikał również zobowiązania, że w wypadku, gdy dojdzie do podpisania traktatu pokoju, poprze stanowisko Polski [86].

Wobec nieodpartych argumentów radzieckich, jak również wywodów delegacji Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej mocarstwa zachodnie przyznały Polsce ziemie na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej wraz z częścią byłych Prus Wschodnich. Komunikat końcowy konferencji stwierdzał m. in.:

„Szefowie trzech rządów są zgodni co do tego, że zanim nastąpi ostateczne określenie zachodniej granicy Polski byłe niemieckie terytoria na wschód od linii biegnącej od Morza Bałtyckiego bezpośrednio na zachód od Świnoujścia i stąd wzdłuż rzeki Odry do miejsca, gdzie wpada zachodnia Nysa i wzdłuż zachodniej Nysy do granicy czechosłowackiej, łącznie z tą częścią Prus Wschodnich, która zgodnie z porozumieniem osiągniętym na niniejszej konferencji, nie została oddana pod administrację Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i włączając obszar byłego Wolnego Miasta Gdańska, powinny znajdować się pod zarządem państwa polskiego i pod tym względem nie po-

---

[85] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 198.

[86] Byrnes, *Speaking Frankly...*, s. 81.

winny być uważane za część radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec" [87].

Powyższy fragment komunikatu odkłada wprawdzie ostateczne ustalenie niemieckiej granicy wschodniej do czasu konferencji pokojowej, należy jednak wziąć pod uwagę, że tenże komunikat zobowiązał rząd polski do przesiedlenia ludności niemieckiej z terenów przekazanych Polsce. W tej sytuacji jasne jest, że nie chodziło tu o tymczasowe rozwiązanie sprawy, lecz o rozwiązanie trwałe, ostateczne, z tym, że konferencji pokojowej przydzielono rolę formalnego usankcjonowania tych zmian [88].

Nie całkiem jasne jest stanowisko Stanów Zjednoczonych na konferencji poczdamskiej w sprawie rozbicia terytorialnego Niemiec. Jak wiadomo Roosevelt i Churchill zarówno w Teheranie, jak również i w Jałcie opowiadali się za rozczłonkowaniem Niemiec na kilka niezależnych państw. Zwiazek Radziecki wskazywał, iż podział kraju nie zapobiega przyszłej agresji niemieckiej. Wprost przeciwnie trwałe rozbicie zrodzić może w Niemczech na bazie dążenia do jedności, tendencje nacjonalistyczne, agresywne. W czasie proklamacji z okazji zakończenia II wojny światowej, Stalin oświadczył w dniu 9 maja: „Związek Radziecki czci zwycięstwo, chociaż nie dąży do rozbicia terytorium niemieckiego ani do zniszczenia Niemiec". W maju 1945 r. Harry Hopkins w rozmowie ze Stalinem w Moskwie zapewniał premiera ZSRR, że „prezydent Truman skłania się ku podziałowi Niemiec, a w każdym razie jest za odłączeniem od Niemiec Zagłębia Ruhry, Saary, terenów na zachód od Renu oraz pod-

---

[87] *Zbiór dokumentów*, 1946, nr 1.

[88] Nie jest celem niniejszej pracy szczegółowe omawianie problemu granic Niemiec. Zainteresowanych odsyłamy do dość bogatej literatury na ten temat. Patrz m. in. A. Klafkowski, *The Potsdam Agreement*, Warszawa 1963; J. Kokot, *Logika Poczdamu*, Katowice 1957; Boratyński, *Dyplomacja okresu II wojny światowej...*, s. 359 - 385; Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941 - 1945...*, s. 353 - 369; J. H. Wolfe, *Indivisible Germany*, Hague 1963, s. 16 - 28; Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 192 - 226; Feis, *Between War and Peace...*; W. T. Kowalski, *Delegacja Polskiego Rządu Tymczasowego Jedności Narodowej na konferencji w Poczdamie*, „Z Pola Walki", 1963, nr 3; Foreign Relations of the United States, Diplomatic Papers, *The Conference of Berlin*, Vol. I, II, Washington 1960.

daniem ich pod kontrolę międzynarodową" [89]. Hopkins dodał, iż Truman chciałby szczegółowo omówić te sprawy w czasie najbliższego spotkania Wielkiej Trójki.

Z okresu pierwszych miesięcy prezydentury Trumana istnieje stosunkowo niewiele dokumentów dotyczących podziału terytorium Niemiec. Ale te, które są dostępne, wystarczają, by wyrobić sobie sąd o stanowisku USA w tej sprawie. Należy podkreślić, że nie chodzi tu o podział Niemiec na strefy okupacyjne. Jest po podział tymczasowy i stanowi odrębne zagadnienie. Gdy rozważamy tu koncepcje podziału Niemiec mamy na myśli wyłącznie propozycje trwałego rozczłonkowania terytorium niemieckiego na kilka odrębnych, samodzielnych państewek. Nie należy więc mylić tych dwu różnych zagadnień.

Wybitny amerykański historyk II wojny światowej Herbert Feis lansuje tezę, że w czasie konferencji poczdamskiej Stany Zjednoczone nie poruszyły sprawy podziału Niemiec [90]. Jeżeli tak było w rzeczywistości, to najprawdopodobniej przyczyniło się do tego stanowisko Związku Radzieckiego, który — jak przyznają to nawet historycy zachodni — negatywnie odnosił się do wszelkich planów rozbicia terytorialnego Trzeciej Rzeszy [91]. Opublikowane w Stanach Zjednoczonych oficjalne dokumenty z konferencji poczdamskiej wykazują niezbicie, że prezydent Truman rozważał możliwość podziału Niemiec i przygotowywał nawet szczegółowe plany w tej sprawie.

15 czerwca 1945 r. doradca prezydenta, admirał Leahy zwrócił się do sekretarza połączonego komitetu szefów sztabów Mc Farlanda z prośbą o pilne opracowanie dla Trumana szczegółowych zaleceń w sprawie podziału Niemiec. Leahy podkreślił, że zalecenia te potrzebne są prezydentowi w jego przygotowaniach do konferencji szefów rządów zwycięskich mocarstw [92]. Dwa tygodnie później, 30 czerwca, p.o. sekretarza stanu Joseph Grew

---

[89] *Potsdam Documents*, dokument 26, Bohlen Memo, Stalin-Hopkins Talk, May 28, 1945.

[90] Feis, *Between War and Peace...*, s. 236 - 239.

[91] Tamże; Patrz również Snell, *Dilemma Over Germany...*

[92] Memorandum for the Secretary of the Joint Chiefs of Staff, dokument nr 155, *Potsdam Documents*, s. 174 - 175.

przekazał prezydentowi memorandum Departamentu Stanu zawierające proponowany porządek dzienny zbliżającej się konferencji w Poczdamie. Jeden z punktów (18) stwierdzał, że Departament Stanu jest zdania, iż szkody wynikające z podziału Niemiec „przeważają nad zaletami" [93]. Do memorandum załączono raport szczegółowo wyjaśniający powody, dla których należy zrezygnować z planów podziału Niemiec. Na ogół są one powtórzeniem wszystkich dotychczas znanych argumentów wysuwanych już o wiele wcześniej przez przeciwników rozczłonkowania Niemiec w Stanach Zjednoczonych i za granicą. Mówi się więc m. in. o tym, że zrodzi to dążenia odwetowe, uniemożliwi odbudowę gospodarczą Niemiec i Europy oraz zmusi inne kraje do udzielania Niemcom pomocy gospodarczej. Autorzy dokumentu twierdzą, że utrzymanie podziału kraju wymagać będzie od sojuszników silnego aparatu kontrolnego i w perspektywie na pewno doprowadzi do poważnych różnic w stosunku obecnych aliantów do ewentualnych państw niemieckich. Sami zresztą Niemcy będą zainteresowani w poróżnieniu wielkich mocarstw i wygraniu sprzeczności, jakie pojawią się między nimi. Wspomina się również o tym, że realizacja projektu podziału Niemiec napotka na wiele istotnych przeszkód. Przede wszystkim trudno ustalić będzie w Niemczech odpowiednie kryteria podziału kraju: ani historyczne, ani religijne, ani gospodarcze nie są wystarczające. „Podział — stwierdza memorandum — nie może być czymś zastępczym dla demilitaryzacji, która, jeśli będzie ściśle realizowana, stworzy odpowiednie warunki bezpieczeństwa" [94].

W odpowiedzi na wspomniane pismo admirała Leahy również połączony komitet szefów sztabów przesłał prezydentowi swoją opinię w sprawie podziału Niemiec. Po przytoczeniu ogólnie znanych powodów memorandum to stwierdzało, że „znaczny podział Niemiec jest niewskazany". Autorzy zastrzegli się jednak, że absolutnie nie przeciwstawią się zmianom granic Nie-

---

[93] Memorandum for the President, dokument nr 177, *Potsdam Documents*, s. 198 - 205.

[94] Pełny tekst dokumentu patrz *Potsdam Documents*, s. 456 - 461, dokument nr 331, Briefing Book Paper.

miec, jeżeli wielkie mocarstwa uznają za wskazane je przeprowadzić [95].

W łonie rządu angielskiego w okresie przed konferencją poczdamską istniały również pewne rozbieżności zdań w tej sprawie. Pomocnik sekretarza stanu James Dunn w raporcie do sekretarza stanu z dnia 14 lipca 1945 r. pisał m. in., że Sir Alexander Cadogan, stały podsekretarz stanu w Foreign Office, opowiada się za podziałem Niemiec pod warunkiem, że koncepcję tę poprze społeczeństwo niemieckie [96].

Jak wynika z relacji ludzi ściśle współpracujących z Trumanem, był on zwolennikiem podziału Rzeszy Niemieckiej. Wspominaliśmy o wypowiedzi Hopkinsa w czasie pobytu w Moskwie w maju 1945 r. Podobnego zdania jest również historyk amerykański Alfred Grosser. Admirał Leahy, bliski doradca Trumana, któremu towarzyszył w Poczdamie, wspomina, że jeszcze w drodze na konferencję, na pokładzie okrętu „Augusta", prezydent opracował własny plan podziału Niemiec. Leahy pisze, że „prezydent był zdania, że podział Niemiec na odddzielne suwerenne państwa będzie korzystny dla przyszłego pokoju i bezpieczeństwa". Truman proponował m. in. stworzenie południowego państwa niemieckiego ze stolicą w Wiedniu, w skład którego wchodziłyby: Austria, Bawaria, Wirtembergia, Badenia oraz Węgry [97]. Według Leahy'ego prezydent USA proponował również oderwanie od Niemiec Nadrenii, Zagłębia Saary i Ruhry oraz poddanie tych terenów pod międzynarodową kontrolę (USA, ZSRR, Anglii i Francji) jako krok przejściowy do ewentualnej niezależności państwowej tego rejonu. Ta ostatnia propozycja została już o wiele wcześniej negatywnie oceniona przez amerykańskie koła wojskowe. W specjalnym memorandum poświęconym wyłącznie tej sprawie komisja strategiczna połączonego komitetu szefów sztabów stwierdzała, że umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry i Saary jest niepożądane ze względu na to, iż stworzyłoby to

---

[95] Memorandum by the Joint Strategic Survey Committee of the Chiefs of Staff, dokument nr 332, *Potsdam Documents*, s. 461.

[96] Dokument nr 404, *Potsdam Documents*, s. 596.

[97] Leahy, *I Was There...*, s. 455.

podstawę do umocnienia się wpływów radzieckich w tak strategicznie ważnym punkcie Europy zachodniej [98].

Widocznie nacisk przeciwników podziału Niemiec na Trumana był skuteczny, skoro na konferencji poczdamskiej prezydent USA nie wystąpił z inicjatywą trwałego podziału Niemiec. W swych pamiętnikach pisze nawet, że jego celem w Poczdamie było utworzenie „centralnego rządu w Berlinie" [99]. Należy tu jednak wziąć pod uwagę fakt, że pamiętniki były pisane w połowie lat 1950-tych, kiedy Stany Zjednoczone starały się zrzucić z siebie odpowiedzialność za podział Niemiec. Przyznanie się wówczas do planów rozbicia Niemiec w okresie tuż poprzedzającym Poczdam nie byłoby zgodne z aktualnymi politycznymi interesami USA.

Jeżeli delegacja Stanów Zjednoczonych powstrzymała się w Poczdamie od nalegania na przyjęcie planów trwałego rozbicia Niemiec, to w dużym stopniu jest to zasługa Związku Radzieckiego, który stał na gruncie jedności państwa niemieckiego. Komunikat końcowy konferencji stwierdzał: „Niemiecki militaryzm i narodowy socjalizm będą wyrwane z korzeniami i sprzymierzeńcy, za wspólnym porozumieniem, podejmą obecnie i w przyszłości inne niezbędne kroki, żeby Niemcy już nigdy więcej nie stały się groźbą dla swych sąsiadów, albo dla zachowania pokoju światowego. Nie leży w zamiarach sprzymierzonych zniszczyć naród niemiecki lub obrócić go w niewolników. Leży w zamiarach sprzymierzonych dać narodowi niemieckiemu sposobność do przyszłej przebudowy swego życia na podstawie demokratycznej i pokojowej. Jeżeli jego własne wysiłki będą stale skierowane do tego celu, to będzie on mógł z biegiem czasu zająć swe miejsce pośród wolnych i miłujących pokój narodów świata" [100].

Szeroka dyskusja toczyła się w Poczdamie na temat spraw, które były przedmiotem porozumienia zatytułowanego: „Zasady polityczne i gospodarcze, mające służyć za podstawę do trakto-

---

[98] Memorandum by the Joint Strategic Survey Committee of the Joint Chiefs of Staff, dokument nr 403, *Potsdam Documents*, s. 595 - 596.

[99] Truman, *Memoirs...*, t. I, s. 306.

[100] *Zbiór Dokumentów*, nr 1, 1946 r.

wania Niemiec w początkowym okresie kontroli". Już na pierwszym posiedzeniu plenarnym Truman przedstawił wytyczne, którymi kierować się winna Rada Kontroli. Całkowite rozbrojenie Niemiec, likwidacja lub kontrola tych działów przemysłu, które mogą być użyte dla celów wojskowych. Niemcy powinny odczuć, że przegrali wojnę i nie mogą uniknąć odpowiedzialności za jej rozpętanie. Partia nazistowska i instytucje hitlerowskie powinny być zniszczone. Należy rozpocząć przygotowania do odbudowy życia politycznego na zasadach demokratycznych, biorąc pod uwagę możliwość pokojowej współpracy Niemiec na arenie międzynarodowej. Prawodawstwo faszystowskie, które dyskryminowało ludzi ze względu na rasę, pochodzenie narodowe i przekonania polityczne, powinno być anulowane. Zrodniarze wojenni oraz ci, którzy uczestniczyli w planowaniu lub realizacji hitlerowskich przedsięwzięć przestępczych powinni być aresztowani i sądzeni. Kontrola nad gospodarką powinna być ustanowiona tylko w tym stopniu, w którym umożliwia realizację powyższych celów. Truman zalecał wstrzymanie się na czas nieokreślony z organizacją centralnego rządu niemieckiego. Stwierdzał natomiast, że Rada Kontroli powinna wykorzystać pozostałości niemieckiej machiny administracyjnej w swej działalności na polu gospodarczym. Struktura polityczna Niemiec miała być zdecentralizowana i sojusznicy powinni rozwijać lokalne władze samorządowe. Należy zagwarantować wolność działania dla wszystkich partii z wyjątkiem partii hitlerowskiej. Oświata i szkolnictwo poddane będzie kontroli, aby zapewnić rozwój idei demokratycznych. Sojusznicy zapewnią wolność słowa, prasy, religii i organizowania związków zawodowych podlegających jednakże kontroli aliantów w wypadku, gdyby zagroziło to ich bezpieczeństwu [101].

Propozycje amerykańskie zanim były rozważane przez szefów rządów, zostały szczegółowo przedyskutowane przez ministrów spraw zagranicznych. Na ogół uczestnicy konferencji zgadzali się, że „w miarę możności należy w sposób jednolity traktować

---

[101] Truman, *Memoirs...*, t. I, s. 345; Dokument nr 852, *Potsdam Documents*, s. 775 - 778.

ludność niemiecką w całym kraju". Zgadzali się również we wszystkich sprawach bezpośrednio ograniczających elementy faszystowskie. Jednakże w sprawach przyszłości kraju i społeczeństwa, w sprawach koncepcji rozwojowych i kierunku zmian, zaczęły zarysowywać się już pewne różnice. Różnice te w miarę upływu czasu będą pogłębiać się i w rezultacie doprowadzą do powstania dwóch odrębnych państw niemieckich.

W dyskusji nad propozycjami Trumana przedstawiciel Związku Radzieckiego zwrócił uwagę, że natychmiastowe organizowanie lokalnych wyborów może okazać się przedwczesne. Siły demokratyczne, które najbardziej ucierpiały w czasie rządów Hitlera, nie okrzepły jeszcze organizacyjnie na tyle, aby podjąć się sprawowania władzy lokalnej. W tej sytuacji do władz lokalnych mogły przeniknąć elementy profaszystowskie, w każdym razie konserwatywne, nacjonalistyczne. Podobne zastrzeżenia wyrażali również Anglicy. W wyniku dyskusji ostateczna formuła, jaką przyjęto, stwierdzała, że administracja w Niemczech powinna być oparta na zasadzie decentralizacji ustroju politycznego i na rozwoju poczucia odpowiedzialności lokalnej. W związku z tym „będzie przywrócony w całych Niemczech samorząd lokalny, oparty na zasadach demokratycznych wprowadzając w szczególności rady pochodzące z wyborów; nastąpi to tak prędko, jak tylko pozwolą na to względy na bezpieczeństwo wojskowe i cele okupacji wojskowej". (Podkreślono tekst zredagowany po dyskusji między sojusznikami). Zasady te — pisze Herbert Feis — były elastyczne. Mogły być interpretowane przez mocarstwa okupacyjne w taki sposób, aby odpowiadały życzeniom i interesom każdego z nich [102].

Związek Radziecki domagał się również uściślenia propozycji amerykańskiej zakazującej hitlerowcom pełnienia rządów publicznych i półpublicznych oraz odpowiedzialnych stanowisk w ważnych przedsiębiorstwach prywatnych. Na życzenie ZSRR dodano, że w powyższych wypadkach hitlerowcy będą zastąpieni „przez osoby, które dzięki swym zaletom politycznym i moral-

---

[102] Feis, *Between War and Peace...*, s. 243.

nym można uważać za zdolne do pomagania w rozwoju rzeczywiście demokratycznych instytucji w Niemczech". Przyjęto również propozycję radziecką zakazującą tworzenia klubów i związków kombatantów, których celem jest utrzymanie tradycji i ducha militaryzmu w Niemczech.

Amerykanie przewidywali usunięcie tylko niektórych ustaw i praw hitlerowskich. ZSRR zwrócił uwagę, że należy zmienić całe prawodawstwo faszystowskie i zreorganizować sądownictwo „odpowiednio do zasad demokracji, wymiaru sprawiedliwości na gruncie praworządności i równości praw dla wszystkich obywateli bez różnicy rasy, narodowości i religii".

W czasie pierwszego posiedzenia plenarnego prezydent Truman przedstawił również propozycje w sprawie polityki gospodarczej mocarstw okupacyjnych wobec Niemiec. Ponieważ pozostali uczestnicy wyrazili chęć uzgodnienia najpierw ogólnych ram politycznych stosunku do Niemiec, problemy gospodarcze odłożono na późniejsze posiedzenie. Powołano specjalną podkomisję gospodarczą, która miała zająć się opracowaniem wstępnego porozumienia w tych sprawach. Osiągnięcie jednomyślności nie było jednak łatwe. Mocarstwa zachodnie kierowały się w swych rozważaniach nie tylko chęcią zniszczenia hitleryzmu, ale również dalekosiężnymi planami wobec Związku Radzieckiego. Oto co pisze na temat postawy Anglików w Poczdamie burżuazyjny historyk amerykański Herbert Feis: „Plany i postawa Anglików były płynne. Coraz bardziej obawiali się oni, że Związek Radziecki (i państwa z nim związane) mogą zdobyć taką przewagę, iż nie da się uchronić Europy zachodniej przed zagarnięciem. Dlatego Anglicy skłaniali się do wniosku, że nie należy spychać Niemców w takie położenie, w którym przejdą na stronę komunizmu i że Niemcom należy umożliwić odzyskanie siły produkcyjnej, równoważącej groźny nadmiar potęgi radzieckiej w Europie" [103]. Podobnymi motywami kierowała się delegacja amerykańska. Obaw tych oczywiście nie wyrażano głośno i otwarcie. Związek Radziecki był nadal sojusznikiem, a nadto Stany Zjednoczone zabiegały o udział ZSRR w wojnie przeciwko

---

[103] Tamże, s. 246.

Japonii. Jednakże spory poczdamskie mogą być już uważane za poważną rysę w dotychczasowej współpracy międzysojuszniczej.

Mimo wynikłych trudności komunikat końcowy precyzował zasady polityki gospodarczej sojuszników wobec Niemiec. Przede wszystkim Niemcy miały być traktowane pod względem gospodarczym jako niepodzielna całość. Przemysł, który mógłby być użyty do produkcji wojennej, miał być zniszczony. Sojusznicy stwierdzali: „Gospodarka niemiecka będzie w możliwie najkrótszym czasie zdecentralizowana w celu usunięcia obecnej nadmiernej koncentracji potęgi gospodarczej, wyrażającej się w szczególności pod postacią karteli, syndykatów, trustów i innych form monopolizacji. Przy organizowaniu gospodarki niemieckiej główny nacisk będzie położony na rozwój rolnictwa i pokojowego przemysłu dla konsumpcji wewnętrznej" [104]. Sojusznicy zgadzali się ponadto stosować jednolitą politykę względem: produkcji przemysłowej, rolnictwa, płac, cen, eksportu i importu, systemu pieniężnego, bankowego i podatków, transportu i komunikacji oraz odszkodowań.

W trakcie dyskusji nad sprawami gospodarczymi omawiano również zagadnienia międzynarodowej kontroli Zagłębia Ruhry. Jak wiadomo z inicjatywą taką wystąpili niegdyś Roosevelt i Churchill. Związek Radziecki mając na względzie skuteczną realizację demokratyzacji i demilitaryzacji w tym okręgu wykazał w Poczdamie zainteresowanie tą propozycją. Lecz mocarstwa zachodnie szybko wyparły się swych niedawnych propozycji pokładając „specjalne nadzieje w Zagłębiu Ruhry jako w wojenno-przemysłowej bazie konsorcjum zachodnioeuropejskiego, które będzie można wykorzystać dla własnych interesów" [105].

Duże trudności w Poczdamie napotkało osiągnięcie zadowalającego porozumienia w sprawie odszkodowań. Wspominaliśmy już o różnicy zdań w tej sprawie na konferencji jałtańskiej. Szefowie rządów USA i ZSRR zgodzili się wówczas wziąć za podstawę rozwiązania problemu reparacji propozycję radziecką, określającą ogólną sumę odszkodowań na 20 miliardów dolarów,

---

[104] *Zbiór Dokumentów*, nr 1, 1946 r.

[105] Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941 - 1945...*, s. 364.

z czego ZSRR otrzymać miał 50%. W Jałcie powołano również sojuszniczą komisję odszkodowań celem opracowania odpowiednich zaleceń dla szefów rządów: komisja nie była jednakże w stanie osiągnąć zadowalającego rozwiązania problemu. Prezydent Truman zaczął stopniowo wycofywać się z zobowiązań podjętych przez Roosevelta.

Stany Zjednoczone opublikowały stosunkowo dużo dokumentów w tej sprawie [106]. Wynika z nich, że Amerykanie zdając sobie sprawę, iż Związek Radziecki poniósł największe straty w wyniku wojny i jemu należy się najwięcej odszkodowań, byli przeciwni jakiemukolwiek sprecyzowaniu ogólnej sumy reparacji. Ponieważ mocarstwa zachodnie okupowały najbogatszą i najbardziej uprzemysłowioną część Niemiec, Stany Zjednoczone nalegały, aby sojusznicy zaspokoili swe żądania reparacyjne każdy ze swojej strefy. Truman był przeciwny ściąganiu reparacji z bieżącej produkcji przemysłowej, zgadzając się na demontaż i likwidację maszyn i urządzeń w niektórych działach przemysłu ciężkiego. Kryła się za tym chęć pozbycia się najgroźniejszych konkurencyjnie gałęzi niemieckiego przemysłu. Strona amerykańska zgadzała się dostarczyć Związkowi Radzieckiemu tylko drobny odsetek artykułów przemysłowych ze stref zachodnich i to tylko w zamian za dostawy żywności i artykułów rolniczych ze strefy radzieckiej. „To wyjaśnia, dlaczego Anglicy i Amerykanie tak pragnęli traktować Niemcy jako całość w sprawach reparacji" [107].

Sprzeciwiając się zaspokojeniu sprawiedliwych żądań Związku Radzieckiego mocarstwa zachodnie, zwłaszcza USA, twierdziły, że może powtórzyć się sytuacja z okresu międzywojennego, kiedy Amerykanie udzielili Niemcom pożyczek dla podreperowania gospodarki nadszarpniętej spłatami reparacyjnymi. Uzgodniona w Jałcie suma, która zresztą została później obniżona w kompromisowych propozycjach radzieckich, opierała się na wyliczeniach ekonomistów, którzy dokładnie wzięli pod uwagę możliwości gospodarki Niemiec, jak również konieczność przy-

---

[106] Patrz m. in. Dokumenty nr 356, 363, 366, 367, 370, 375, 980, *Potsdam Documents.*

[107] Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 211.

szłego rozwoju ich ekonomiki zdolnej do zapewnienia ludności odpowiedniego standardu życiowego.

W rezultacie długich i żmudnych rokowań udało się wreszcie osiągnąć porozumienie o odszkodowaniach niemieckich. Przewidywało ono, że odszkodowania dla ZSRR zrealizowane będą przez wywiezienie odpowiednich przedmiotów z radzieckiej strefy okupacyjnej oraz przez majątek niemiecki znajdujący się za granicą. ZSRR zobowiązał się zaspokoić polskie żądania reparacyjne ze swojej części odszkodowań. Żądania odszkodowawcze USA i Anglii oraz innych krajów zaspokojone będą ze stref zachodnich oraz z odpowiedniego majątku niemieckiego znajdującego się za granicą.

Ponadto porozumienie przewidywało, że ZSRR otrzyma dodatkowo ze stref zachodnich: „a) 15% takiego nadającego się do użytku i kompletnego zasadniczego sprzętu przemysłowego w pierwszym rzędzie z zakładów przemysłowych metalurgicznych, chemicznych i maszynowych, jaki nie jest niezbędny dla niemieckiej gospodarki pokojowej, który ma być wzięty z zachodnych stref Niemiec, w zamian za co będzie dostarczona równowartość w żywności, węglu, potażu, cynku, budulca, produktach naftowych i innego rodzaju produktach, co do których nastąpi porozumienie, b) 10% zasadniczego sprzętu przemysłowego, niepotrzebnego dla niemieckiej gospodarki pokojowej, który podlega zabraniu ze stref zachodnich, będzie przekazane Związkowi Radzieckiemu na rachunek odszkodowań bez żadnej w zamian zapłaty lub jakiejkolwiek kompensaty".

Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zrzekły się w związku z odszkodowaniami wszelkich pretensji do udziałów niemieckich w przedsiębiorstwach znajdujących się w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec, jak również do niemieckich aktywów zagranicznych na Węgrzech, w Bułgarii, Finlandii, Rumunii i wschodniej Austrii. Egzekwowanie odszkodowań miało rozpocząć się natychmiast. Zakończenie miało nastąpić najdalej za dwa lata [108].

---

[108] *Zbiór Dokumentów*, nr 1, 1946 r.; Szczegółowe omówienie problemu odszkodowań patrz m. in.: Feis, *Between War and Peace...*, s. 246-258; Snell, *Dilemma Over Germany...*, s. 209-215; Byrnes, *Speaking Frankly...*, s. 81-87; Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941-1945*, s. 362-

Poważne rozbieżności wśród uczestników konferencji zaistniały w toku dyskusji nad problemem niemieckiej floty wojennej i handlowej. Prawie cała niemiecka marynarka wojenna na rozkaz admirała Doenitza poddała się zachodnim aliantom. Po podpisaniu rozejmu Związek Radziecki miał nadzieję, że w ramach demilitaryzacji Niemiec flota wojenna podzielona zostanie między sojuszników. Lecz mocarstwa zachodnie nie spieszyły się z takim rozwiązaniem. W czasie rozmowy z Harry Hopkinsem 27 maja w Moskwie, Stalin wyraził swoje niezadowolenie z postawy Anglii i Stanów Zjednoczonych. Opracowanie szczegółów porozumienia odłożono do zbliżającego się spotkania szefów rządów.

W Poczdamie Truman działał w oparciu o instrukcje połączonego komitetu szefów sztabów, która zalecała przekazanie całej floty niemieckiej międzynarodowemu *poolowi*, znajdującemu się pod kierownictwem mocarstw zachodnich. Instrukcja zalecała, aby delegacja USA użyła wszelkich sposobów w celu nakłonienia ZSRR do uczestnictwa w *poolu*. W ten sposób zabezpieczono by Stanom Zjednoczonym i Anglii kontrolę nad dysponowaniem marynarką niemiecką, a Związek Radziecki pozbawiono by podstaw do żądania należnej mu części floty.

Delegacja ZSRR nie zgodziła się jednak na takie rozwiązanie. Wtedy Truman i Churchill, zdając sobie sprawę, iż trudno byłoby odmówić Związkowi Radzieckiemu prawa przynajmniej do 1/3 zdobycznej floty, stwierdzili, że Zachód potrzebuje okrętów niemieckich do prowadzenia toczącej się jeszcze wojny na Pacyfiku. Stalin odpowiedział na to: „A czy Związek Radziecki nie zamierza przystąpić do wojny z Japonią?" Aby uniknąć przekazania floty Związkowi Radzieckiemu Churchill zaproponował nawet, aby zatopić ją. „Jeśli pan Churchill życzy sobie — odpowiedział na to Stalin — może zatopić swoją część" [109].

365; *Potsdam Documents*, t. I, s. 510 - 511, 519 - 523, 538 - 539, 540 - 542, 548, 553 - 554; t. II, s. 44, 47, 212 - 215, 217 - 221, 277 - 281, 428 - 432, 450 - 452, 483, 484 - 492, 528, 566 - 570, 578 - 581, 586 - 587, 602, 605.

[109] Szczegóły dyskusji na ten temat patrz: Feis, *Between War and Peace...*, s. 333 - 336; Byrnes, *Speaking Frankly...*, s. 84; Truman,

W rezultacie długich dyskusji osiągnięto porozumienie, które stwierdzało: „Konferencja doszła w zasadzie do porozumienia w sprawie kroków dotyczących użytkowania i rozporządzania flotą niemiecką, która się poddała, oraz statkami handlowymi. Postanowiono, że trzy rządy wyznaczą rzeczoznawców dla opracowania wspólnie szczegółowych planów w celu wcielenia w życie uzgodnionych zasad. Trzy rządy ogłoszą wspólnie we właściwym czasie dalsze oświadczenie" [110].

Należy wspomnieć również o porozumieniu w sprawie ukarania zbrodniarzy wojennych. Problem ten wzbudził najmniej kontrowersji, choć i tu wystąpiły pewne różnice zdań.

Podstawy prawne do procesów zbrodniarzy wojennych przygotowano jeszcze przed konferencją poczdamską. 14 czerwca 1945 r. Związek Radziecki zaaprobował z niewielkimi raczej technicznymi poprawkami propozycje amerykańskie. Wszystkie rządy sojusznicze zgadzały się, aby — jak oświadczył sędzia amerykański Jackson — „ukarać czyny, które uznane są za zbrodnie od czasu Kaina i za takie są uznawane w każdym cywilizowanym prawodawstwie". W końcu czerwca 1945 r. w Londynie rozpoczęła się konferencja międzynarodowa poświęcona uzgodnieniu szczegółów przygotowywanego procesu [111].

W czasie konferencji poczdamskiej Trumanowi towarzyszył sędzia Rosenman, doradca prezydenta do spraw denazyfikacji i zbrodni hitlerowskich. Związek Radziecki domagał się ustalenia imiennej listy zbrodniarzy wojennych oraz zapewnienia, że na liście tej znajdą się również przemysłowcy, dzięki którym Hitler utrzymał się przy władzy. Amerykanie i Anglicy sprzeciwiali się temu twierdząc, że jest jeszcze zbyt wcześnie, aby ustalić dokładną listę zbrodniarzy. Unikali również wiążących decyzji

---

Memoirs..., t. I, s. 347, 349 - 350, 355 - 357, 401; *Potsdam Documents*, t. I, s. 566 - 571; t. II, s. 66, 200, 293, 1191 - 1192, 1199 - 1202, 1467, 1472 - 1473.

[110] *Zbiór dokumentów*, 1946, nr 1.

[111] Szczegóły konferencji londyńskiej znajdują się w opracowaniu Departamentu Stanu. *Report of Robert H. Jackson, United States Representatives to the International Conference on Military Trials*, s. 18 - 419; Patrz również R. Dennett, J. Johnson, eds., *Negotiating with the Russians*, Boston 1951, s. 31 - 98.

w sprawie ukarania przemysłowców wojennych [112]. Przygotowaniem procesu zająć się miał nowo utworzony Międzynarodowy Trybunał Wojskowy.

Ostateczny tekst porozumienia stwierdzał m. in., że „trzy rządy ponownie stwierdzają swój zamiar przekazania tych przestępców szybkiemu wymiarowi sprawiedliwości. Spodziewają się one, że rokowania w Londynie doprowadzą szybko do zawarcia odpowiedniego porozumienia i uważają za rzecz wielkiej wagi, żeby proces tych głównych przestępców rozpoczął się jak można najprędzej. Pierwsza lista oskarżonych będzie ogłoszona przed pierwszym września bieżącego roku" [113].

Konferencja poczdamska była ostatnią z wielkich konferencji drugiej wojny światowej. W historii dyplomacji tego okresu zajmuje ona szczególne miejsce. W Poczdamie poszukiwano odpowiedzi na wiele istotnych pytań dotyczących przyszłości. Jak będzie układała się dalsza współpraca dotychczasowych aliantów, czy podjęte decyzje zagwarantują pokój na przyszłość, czy Niemcy naprawdę nigdy nie staną się ośrodkiem agresji w Europie? Trzeba przyznać, że decyzje poczdamskie były bardzo obiecujące i dawały pozytywne odpowiedzi na powyższe pytania. Uchwały o demokratyzacji, o denazyfikacji i demilitaryzacji Niemiec, czyli jak się to w skrócie określa „polityka trzech D" stwarzała nadzieje na przekształcenie Niemiec w państwo pokój miłujące. „Porozumienia poczdamskie nie były w swych zamiarach i rezultatach niesprawiedliwe lub okrutne dla Niemców" — pisze Herbert Feis. „Główne zamierzenia, aby Niemcy doświadczyli tych samych strat, które wyrządzili innym; pozbawić wpływów tych, którzy służyli nazizmowi; zmniejszyć niemiecki potencjał przemysłowy, aby pozbawić ich możliwości rozpętania wojny; zlikwidować militaryzm i zakazać organizacji wojskowych; skierować życie polityczne na inne tory w nadziei na zbudowanie

---

[112] Patrz Truman, *Memoirs...*, t. I, s. 109 - 110, 282 - 284, 312 - 313, 394, 407 - 408; Leahy, *I Was There...*, s. 424; *Potsdam Documents*, t. I, s. 47 - 48, 437, 444, 574 - 577, 578 - 584; t. II, s. 421 - 424, 494 - 495, 537 - 538, 545, 562, 572 - 573, 603.

[113] *Zbiór dokumentów*, 1946, nr 1.

pokojowej demokracji — wszystko to były dobre zamierzenia" [114].

Stanowisko delegacji amerykańskiej w Poczdamie nie sprzyjało osiągnięciu porozumień zadowalających dla wszystkich stron ani nie wróżyło nadziei na harmonijną współpracę międzysojuszniczą w przyszłości. W Stanach Zjednoczonych, jak również w składzie delegacji USA w Poczdamie coraz większymi wpływami cieszyli się zwolennicy tzw. „ostrego kursu", „twardej postawy" wobec Związku Radzieckiego. Jednym z rzeczników tej polityki był sam prezydent Truman. Symptomem dokonywającego się zwrotu w polityce amerykańskiej było dezawuowanie zobowiązań podjętych przez Roosevelta w Jałcie. Konserwatywny tygodnik amerykański „US News and World Report" oceniając postawę delegacji USA w Poczdamie wobec Związku Radzieckiego pisał: „Kiedy [delegaci amerykańscy — *L. P.*] próbowali zająć mocne stanowisko natychmiast natrafiali na ustępstwa poczynione przez Roosevelta w Jałcie" [115]. Tygodnik będący wyrazicielem opinii kół wielkoprzemysłowych w USA uważa, że zobowiązania Roosevelta uniemożliwiły Trumanowi narzucenie warunków i decyzji zgodnych z dalekosiężnymi planami i interesami Stanów Zjednoczonych.

Truman wykazał wielokrotnie w Poczdamie brak cierpliwości i pojednawczości w rokowaniach. Kilkakrotnie groził, że opuści Poczdam, jeśli pozostali uczestnicy nie zgodzą się na propozycje amerykańskie [116]. W liście do rodziny wysłanym z Poczdamu pisał: „Marzę, bym już nigdy więcej nie musiał odbywać z nimi [z Rosjanami — *L. P.*] konferencji, ale oczywiście odbędę" [117]. Trzeba przyznać, że w okresie swojej prezydentury Truman dość konsekwentnie wcielał w życie swoje marzenia z Poczdamu.

Czym więc należy tłumaczyć fakt, że mimo to mocarstwa zachodnie złożyły swój podpis pod uchwałami poczdamskimi?

---

[114] Feis, *Between War and Peace...*, s. 272.
[115] *„US News and World Report"*, 15 V 1961.
[116] Truman, *Memoirs...*, t. I, s. 360.
[117] Tamże, s. 402.

Historyk radziecki Israelan daje następującą odpowiedź na to pytanie: „Przede wszystkim wzrostem międzynarodowego autorytetu Związku Radzieckiego. Rola Związku Radzieckiego w rozgromieniu Niemiec hitlerowskich była tak znaczna i wzrost ruchu demokratycznego był tak wielki, że amerykańskie koła rządzące nie ryzykowały w tym czasie pójścia na otwarte zerwanie z Krajem Rad [118]. Drugim ważnym czynnikiem, który określał stanowisko rządów Stanów Zjednoczonych i Anglii na konferencji poczdamskiej, było ogromne zainteresowanie pomocą Związku Radzieckiego w wojnie przeciwko Japonii" [119]. Do tego dodałbym jeszcze to, co określa się „duchem Roosevelta". W Poczdamie Roosevelta nie było, ale byli niektórzy ludzie, którzy znali jego politykę i pamiętali zobowiązania, które podjął. Kurs amerykańskiej polityki okupacyjnej został ściśle określony już w dyrektywie JCS 1067, która powstała za życia poprzednika Trumana. Pamięć o Roosevelcie była zbyt żywa, aby można było tak szybko zdezawuować poglądy i ideały, które reprezentował i o które walczył. Dlatego słusznie zauważył George Wheeler, że polityka, na którą Stany Zjednoczone zgodziły się w Poczdamie, była polityką Roosevelta, a nie Trumana [120].

Mimo pewnych trudności i zatargów konferencja poczdamska wykazała możliwość przedłużenia współpracy międzysojuszniczej na okres powojenny, stworzyła dobre podstawy do pokojowego współistnienia krajów o różnych systemach politycznych. „Decyzje konferencji poczdamskiej świadczyły o możliwościach utrzymania współpracy trzech wielkich mocarstw w dziele odbudowy powojennego świata. Związek Radziecki był i jest naj-

---

[118] Sekretarz stanu Byrnes tak pisał wówczas: „Jeżeli przypomnieć sobie, jaki był stosunek narodu Stanów Zjednoczonych do Sowietów w pierwszych dniach po kapitulacji Niemiec, można zgodzić się z tym, że w wyniku naszych cierpień i ofiar we wspólnej sprawie Związek Radziecki miał w tym czasie w Stanach Zjednoczonych depozyt dobrej woli równy, jeżeli nie większy niż jakikolwiek inny kraj". Byrnes, *Speaking Frankly...*, s. 71.

[119] Israelan, *Historia dyplomatyczna, 1941 - 1945...*, s. 367 - 368.

[120] G. S. Wheeler, *Amierikanskaja politika w Giermanii*, Moskwa 1964, s. 41.

bardziej konsekwentnym bojownikiem o ścisłe wykonanie tych decyzji w imię trwałego pokoju. Jednakże rządy USA i Anglii tuż po zakończeniu konferencji poczdamskiej przyjęły kurs omijania i rewidowania uchwał poczdamskich" [121].

Decyzje poczdamskie są punktem wyjściowym do okresu międzysojuszniczej okupacji Niemiec. Ustaliły one zasady polityki okupacyjnej. Na podstawie tego, kto w jaki sposób wcielał w życie uchwały poczdamskie oceniać będziemy politykę sojuszników w Niemczech w latach 1945 - 1949.

Formalną podstawą polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych było nie tylko porozumienie poczdamskie, ale również dyrektywa JCS 1067. W tekście tej instrukcji wyraźnie stwierdzono, że jeżeli zaistnieją problemy nie uwzględnione w uchwałach, obowiązują zalecenia dyrektywy. Instrukcja połączonego komitetu szefów sztabów JCS 1067 stanowiła niejako dokument uzupełniający decyzje z Poczdamu. Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech zostały więc wyposażone w szczegółowe zalecenia teoretyczne. Rezultaty zależały teraz od sposobu, w jaki te słuszne postulaty będzie się wprowadzać w życie.

---

[121] *Diplomaticzeskij słowar*, t. II, Moskwa 1950, s. 448 - 449.

AMERICAN MILITARY GOVERNMENT IN GERMANY

W ciągu swej krótkiej historii Stany Zjednoczone zdołały nabyć stosunkowo dużo doświadczenia w prowadzeniu polityki okupacyjnej. „W każdej ważniejszej wojnie, począwszy od wojny 1812 r., siły zbrojne Stanów Zjednoczonych musiały ustanowić kontrolę nad ludnością cywilną na okupowanych terytoriach" [1]. Do czasu II wojny światowej najwięcej doświadczenia okupacyjnego zdobyły Stany Zjednoczone w okresie wojny domowej 1861 - 1865 r., wojny hiszpańsko-amerykańskiej 1898 r. oraz I wojny światowej. W każdej z tych wojen rząd Stanów Zjednoczonych ustanawiał system mniej lub bardziej ścisłej kontroli nad ludnością podbitego kraju, organizowano i zabezpieczano linie komunikacyjne i dostawy dla własnej armii oraz ustanawiano tymczasową władzę, zanim rząd Stanów Zjednoczonych nie podjął ostatecznych decyzji co do przyszłości okupowanych terenów. Tak np. w wyniku wojny hiszpańsko-amerykańskiej siły zbrojne USA administrowały Kubą, Puerto-Rico oraz wyspami filipińskimi. Po I wojnie światowej Stany Zjednoczone okupowały część Nadrenii (centrum administracyjnym tego rejonu była Koblencja). Lecz żadne z powyższych doświadczeń okupacyjnych nie może się równać okupacyjnym doświadczeniom USA po II wojnie światowej. Dotyczy to zarówno przygotowań, założeń, jak i celów, które stawiały sobie amerykańskie władze

[1] M. Fainsod, *The Development of American Military Government Policy during World War II*, patrz Friedrich, ed., *American Experiences in Military Government in World War II...*, s. 23.

okupacyjne w Europie, Afryce czy na Dalekim Wschodzie. W poprzednich wojnach zadania okupacyjne pełnili oficerowie poborowi i raczej przypadkowo dobrani ludzie spośród personelu amerykańskiego znajdującego się w zdobytym kraju. W drugiej wojnie światowej stworzono silnie rozbudowany program przygotowań do okupacji, który objął swym zasięgiem tysiące ludzi, przysposobionych do pełnienia funkcji okupacyjnych w specyficznych warunkach poszczególnych krajów.

Pierwszym oficjalnym dokumentem na temat stosunku USA do ewentualnego ustanowienia *military government* w krajach podbitych jest tzw. Basic Field Manual on Military Government (FM 27-5) wydany przez Departament Wojny w dniu 30 czerwca 1940 r. Dokument ten jest rezultatem pewnych doświadczeń z okresu amerykańskiej okupacji Nadrenii po rozejmie 1918 r. FM 27-5 rozróżniał dwie kategorie założeń politycznych przyszłej administracji czy też zarządu wojskowego: podstawowe (*basic*) i drugorzędne (*secondary*) [2]. Wśród podstawowych założeń wyróżniano: a) konieczność zakończenia działań wojennych, b) dobro narodu okupowanego, c) elastyczność, d) efektywność rezultatów, e) stałość władz okupacyjnych.

Na pierwszym miejscu wymieniano konieczność zakończenia działań wojennych. Autorzy tego dokumentu wychodzili z założenia, że żadne akty i ostateczne decyzje okupacyjne nie mają sensu, póki na froncie toczą się jeszcze walki. Odnośnie do drugiego założenia FM 27-5 stwierdzał: „Władze okupacyjne powinny być sprawiedliwe, ludzkie i łagodne o tyle, o ile jest to możliwe: dobro narodu okupowanego powinno być celem każdego człowieka pracującego w zarządzie wojskowym [...] Wymaga tego nie tylko religia i honor Armii Stanów Zjednoczonych, ale także racje polityczne. Celem Stanów Zjednoczonych w jakiejkolwiek wojnie jest uzyskanie korzystnego i trwałego pokoju.

---

[2] W języku polskim nie ma ścisłego odpowiednika amerykańskiego terminu *military government*. „The American Military Government in Germany" w polskiej literaturze politycznej jest najczęściej tłumaczony jako amerykański wojskowy zarząd okupacyjny, amerykańska wojskowa administracja okupacyjna lub ogólnie: amerykańskie wojskowe władze okupacyjne w Niemczech.

Okupacja wojskowa, która charakteryzuje się ostrością, niesprawiedliwością i opresją, wywołuje trwały opór w sercach okupowanego narodu przeciw mocarstwu okupacyjnemu i sieje ziarna przyszłej wojny danego narodu przeciw okupantowi, jeżeli pozwolą tylko na to warunki. Natomiast sprawiedliwe i łagodne traktowanie podporządkowanego narodu przez mocarstwo okupacyjne przeistacza wrogów w przyjaciół" [3].

„Elastyczność" oznaczała, że administracja wojskowa będzie w stanie zmieniać swą politykę, strategię i taktykę „bez specjalnych kłopotów". Ściśle z tym związane było założenie efektywności rezultatów polityki okupacyjnej. Natomiast „stałość" w zasadzie sprowadza się do unikania poważniejszych zmian personelu, aby w ten sposób zapewnić „ciągłość polityki" [4].

Oprócz wspomnianych wyżej „podstawowych" założeń w 1942 r. sformułowano również tzw. „drugorzędne" założenia. Przede wszystkim podkreślono tu zasadę, że dowódca wojsk operacyjnych na danym terenie sprawuje również władzę nad administracją wojskową swojego terenu. Następnie zwracano uwagę, aby jeszcze w okresie trwania działań wojennych oddzielić jednostki przeznaczone do pełnienia zadań okupacyjnych od jednostek bojowych. Zwrócono również uwagę, aby oficerowie amerykańscy znajdujący się na terenach okupowanych kontaktowali się z miejscową ludnością tylko poprzez przedstawicieli lokalnych władz. W związku z tym zabroniono przeprowadzania zasadniczych zmian w zakresie obowiązujących praw, zwyczajów i rozwiązywania instytucji [5].

FM 27-5 został opracowany na półtora roku przed Pearl Harbor i choćby z tego względu sprawy okupacyjne poruszał w sposób ostrożny i ogólnikowy. Po przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny sprawy organizacyjne związane z przyszłą okupacją nabrały bardziej konkretnych kształtów. Wyrazem tego było powstanie dwóch komórek wewnątrz Departamentu Wojny: Military Government Section of the Office of Provost Marshal

---

[3] *Basic Field Manual — Military Government* (FM 27-5), (1940), s. 3 - 4.
[4] Tamże, s. 4.
[5] Tamże, s. 5.

General oraz Civil Affairs Division. Obie komórki miały zająć się problemami zarządzania terytorium niemieckim po wkroczeniu do Niemiec wojsk amerykańskich. Wśród osób odpowiedzialnych za te sprawy istniały dość istotne rozbieżności na temat przygotowania personelu do pełnienia zadań okupacyjnych. Niektórzy uważali, że zadanie to należy powierzyć przede wszystkim oficerom i żołnierzom jednostek bojowych znajdujących się na terenie Niemiec. Powoływali się przy tym na doświadczenia z okresu amerykańskiej okupacji Nadrenii. Inni uważali, że okupacja Niemiec po II wojnie światowej jest nieporównywalna z okresem po I wojnie światowej zarówno w swych rozmiarach, jak i w założeniach i w związku z tym wymaga ona specjalnego przeszkolenia odpowiedniej kadry, której przygotowanie będzie adekwatne do powierzonej jej odpowiedzialności [6].

Ustalenie jednolitej linii działania komplikował również fakt, że problemami tymi zajmowały się dwie komórki podlegające zresztą temu samemu departamentowi. Office of Provost Marshal General był odpowiedzialny za wojskowe siły policyjne, a zatem za utrzymanie porządku wewnętrznego, uważał, że jemu powinno przypaść również administrowanie okupowanym krajem. Z drugiej strony Civil Affairs Division zatrudniający stosunkowo więcej ludzi, w tym specjalistów z różnych dziedzin życia, uważał się za bardziej kompetentnego do sprawowania tak bardzo różnorodnych funkcji okupacyjnych [7]. Wkrótce jednak okazało się, że głównym problemem w przygotowaniach do okupacji jest brak odpowiednich kadr. Najbardziej wartościowi ludzie znajdowali się w jednostkach bojowych lub pełnili inne odpowiedzialne zadania. Kiedy na żądanie Civil Affairs Division oraz Office of the Provost Marshal General z jednostek oddelegowano niektórych oficerów do ośrodków przygotowujących przyszłe kadry okupacyjne, okazało się, że był to element

---

[6] Szczegóły dyskusji na ten temat patrz G. C. Benson, M. D. Howe, *Military Government Organizational Relationship*, w książce Friedrich, ed., *American Experiences in Military Government in World War II...*, s. 52 - 69.

[7] Na temat pierwszych przygotowań organizacyjnych po Waszyngtonie patrz Holborn, *American Military Government...*

małowartościowy i wprost nieprzydatny do pełnienia tak odpowiedzialnych zadań. „Nie ulega wątpliwości, że późniejsze kłopoty administracji wojskowej w Niemczech są rezultatem pewnych podstawowych słabości oficerów przejętych z innych jednostek wojskowych. Wprowadzający w zakłopotanie rozgłos, jaki zyskała sobie część personelu okupacyjnego hołdująca hasłu «wino, kobiety i śpiew», wywodzi się do pewnego stopnia z początkowych błędów rekrutacji personelu okupacyjnego spośród ludzi nie nadających się do służby wojskowej. Wśród tej grupy oficerów byli i tacy, którzy posiadali stosunkowo wysoki IQ [współczynnik inteligencji — *L. P.*], stosunkowo niezłe zawodowe przygotowanie i miłą powierzchowność, lecz mało samokontroli, nieokreślone oblicze moralne i spory zasób niepowodzeń w życiu domowym i społecznym w kraju". Tak pisze o personelu okupacyjnym człowiek, który zajmował stanowisko głównego historyka (*Chief Historian*) w biurze amerykańskiego wysokiego komisarza w Niemczech [8].

W związku z tymi znanymi ówczesnym władzom amerykańskim słabościami personelu okupacyjnego, zdecydowano się w 1942 r. rozpocząć regularne szkolenie oficerów, aby przygotować ich do pełnienia obowiązków okupacyjnych. W maju 1942 r. Departament Wojny otworzył School of Military Government w miejscowości Charlottesville przy University of Virginia. Wkrótce w Fort Custer w stanie Michigan otwarto drugie centrum szkolenia amerykańskiego personelu okupacyjnego. W miarę upływu czasu wzrastało zapotrzebowanie na ludzi odpowiednio przygotowanych do wykonywania obowiązków okupacyjnych. W związku z tym przy wielu uniwersytetach powstały tzw. Civil Affairs Training Schools (zwane w skrócie CATS) np. przy uniwersytetach Harvard, Yale, Pittsburgh, Boston, Michigan, Chicago, Northwestern, Western Reserve, Wisconsin i Stanford.

Należy wspomnieć również o programie szkoleniowym zainicjowanym przez amerykańskie siły lądowe — tzw. Army Specialized Training Program (ASTP). Po dokonaniu ścisłej se-

---

[8] H. Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955*, New York 1957, Van Nostrand Company, Inc., s. 8 - 9.

lekcji kandydatów dowództwo sił lądowych kierowało wybranych oficerów do różnych ośrodków uniwersyteckich, gdzie zgodnie z ustalonym specjalnym programem studiowali oni problematykę oraz język krajów, które według przewidywań miały być okupowane. Wykładowcami byli najczęściej profesorowie danego uniwersytetu.

Do School of Military Government w Charlottesville kierowano na ogół wyższych oficerów [9]. Wiąże się to przede wszystkim z faktem, że tu ustalono bardziej szczegółowy program, zabezpieczono dobrą kadrę wykładowców, a ponadto University of Virginia znajdował się stosunkowo niedaleko od Waszyngtonu, co pozwalało słuchaczom na pozostawanie w stałym kontakcie z najwyższym dowództwem. Słuchacze wszystkich ośrodków bardzo odczuwali brak fachowej literatury i podręczników traktujących o obowiązkach okupacyjnych. W Charlottesville np. podstawowym podręcznikiem było opracowanie pułkownika Hunta pt. *American Military Government of Occupied Germany 1918 - 1920* [10]. Wykłady dotyczyły najróżnorodniejszych problemów, m. in. służby pocztowej, prawa wojskowego, bezpieczeństwa, organizacji dostaw itp. Słuchacze zapoznawali się z historią, gospodarką i życiem społeczno-politycznym Niemiec. Był to jednak program bardzo powierzchowny. „Brak szerokiego, a jednocześnie szczegółowego poznania problemów Niemiec stanowił poważny mankament wszystkich wysiłków Stanów Zjednoczonych w ciągu całego okresu okupacji" [11]. Jednym z podstawowych braków programowych było niedostateczne szkolenie w zakresie znajomości języka niemieckiego tych oficerów, którzy mieli pracować w Niemczech. Zakładano wprawdzie, że oficer-absolwent powinien dawać sobie radę z językiem niemieckim, ale praktyka wykazała, że zaledwie 5% słuchaczy posiadało roboczą znajomość języka niemieckiego na tyle, aby czytać prasę, raporty

---

[9] Więcej szczegółów na ten temat patrz: H. C. Beukema, *School for Statesmen*, „Fortune", January 1943, oraz *Prepare to Occupy*, „Fortune", February 1943.

[10] C. L. Hunt, *American Military Government of Occupied Germany, 1918 - 1920*, Washington 1943, Government Printing Office.

[11] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 13.

i prowadzić prostą rozmowę [12]. W większości wypadków — zauważa Harold Zink — ludzie ci znali już język niemiecki przed przyjściem do służby okupacyjnej. „W rezultacie amerykański personel okupacyjny w Niemczech pozostał małą wyspą, izolowaną w czasie pracy w Niemczech. Personel ten mógł porozumiewać się z Niemcami tylko poprzez tłumaczy, którzy nie tylko że byli niedoświadczeni, ale często niepewni. Wiele błędów było wynikiem braku znajomości języka" [13].

Po przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny z państwami osi faszystowskiej, po stworzeniu szeregu ośrodków szkolenia personelu okupacyjnego zaszła również konieczność przeprowadzenia odpowiednich zmian w instrukcji FM 27-5. Dokument ten oceniano krytycznie zarówno w kołach wojskowych, jak i w kołach cywilnych związanych z realizacją powojennej polityki w Niemczech. Wojskowi zwracali przede wszystkim uwagę na to, że instrukcja pomija okres początkowej organizacji władz okupacyjnych, kiedy na froncie toczą się jeszcze działania wojenne. Zwracano również uwagę, że FM 27-5 zbyt sugeruje się warunkami, jakie istniały w okresie amerykańskiej okupacji Nadrenii po rozejmie 1918 r. Jeden z wykładowców School of Military Government w Charlottesville krytykując instrukcję FM 27-5 stwierdzał: „Czytając instrukcję mamy wrażenie, że głównym celem naszej inwazji w innym kraju jest oświecenie pogan. Mogę was zapewnić, że nie jest to stanowisko realistyczne. Jeden jest tylko cel administracji wojskowej. Celem tym jest wygranie wojny. Jest to sposób walki poza linią frontu. Prowadzi się ją poprzez podporządkowanie sobie ludności cywilnej. Administracja wojskowa to nie misja religijna" [14].

---

[12] Szczegółowa ocena programu językowego w tych ośrodkach szkolnych znajduje się m. in. w artykułach: R. A. Hall, Jr., *Program and Reaction in Modern Language Teaching*, „Bulletin of the American Association of University Professors", Summer 1945; C. S. Hyneman, *The Wartime Area and Language Courses*, Autumn 1945; M. A. Pei, *Modern Language Teacher Replies*, Autumn 1945; J. S. Diekhoff, *The Mission and Method of Army Language Teaching*, Winter 1945.

[13] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 13 - 14.

[14] C. L. K. Underhill, *Organization of Military Government* (Po-

Koła cywilne wyrażały powątpiewanie, czy zawodowi oficerowie będą w stanie sprostać poważnym zadaniom politycznym i gospodarczym, jakie przewidywała instrukcja FM 27-5. Koła te domagały się, aby wykonawcami tych aspektów polityki okupacyjnej byli cywile, specjaliści z odpowiednich dziedzin pracujący pod auspicjami administracji wojskowej.

22 grudnia 1943 r. ukończono opracowywanie zrewidowanej dyrektywy FM 27-5. Zmodyfikowanie pierwotnej instrukcji okazało się konieczne nie tylko w świetle krytyki, o której wspomnieliśmy, ale przede wszystkim w związku z praktycznymi potrzebami amerykańskiej administracji wojskowej w Afryce Północnej, Sycylii i w południowych Włoszech. Cechą charakterystyczną nowej instrukcji było położenie głównego nacisku na zadania administracji wojskowej w okresie trwania działań wojennych. W związku z tym główne zadanie formułowania i realizacji zadań okupacyjnych w tym okresie przypadło zawodowym wojskowym [15].

W porównaniu z pierwotną FM 27-5, zrewidowana instrukcja zalecała ostrzejszą postawę w stosunku do ludności terenów okupowanych. „Dobro narodu okupowanego" nie znajdowało się już wśród podstawowych (*basic*) celów administracji wojskowej. Usunięto również takie sformułowania z poprzedniej instrukcji, jak „łagodne traktowanie podległej ludności", o wzorowej i „szlachetnej" postawie żołnierzy w stosunku do okupowanej ludności itp. „O ile dobro mieszkańców — stwierdza zrewidowana instrukcja — należy wziąć pod uwagę z pobudek czysto humanitarnych i należy o nie dbać, o ile pozwolą na to względy militarne, o tyle podstawowym kryterium tego stosunku powinny być wymogi wojskowe i pomoc w operacjach wojskowych [...] Fra-

---

wielany tekst wykładu w Charlottesville w 1943 r.). Patrz również *Selection and Training of Civil Affairs Officers*, „Public Opinion Quarterly", VII, (Winter 1943), s. 700.

[15] „Naczelnym zadaniem jest pomyślne zakończenie działań wojskowych. Względy wojskowe są podstawą działania administracji wojskowej [...] Dowódca frontu jest zawsze w pełni odpowiedzialny za administrację wojskową". *Basic Field Manual-Military Government*, (FM 27-5 and OPNAV 5OE-3), s. 5.

ternizacja jest zakazana. Oficerowie i personel Wydziału Spraw Cywilnych, jak również przedstawiciele rządu Stanów Zjednoczonych powinni utrzymywać swe stosunki z przedstawicielami władz lokalnych oraz z mieszkańcami na płaszczyźnie ściśle oficjalnej unikając jakichkolwiek nieoficjalnych i towarzyskich stosunków" [16].

Nowa instrukcja zalecała ostrożniejszą politykę w zakresie usuwania ludzi z lokalnych stanowisk. Nakazywała anulowanie wszystkich praw dyskryminujących ludzi z powodu rasy, koloru skóry, pochodzenia lub przekonań politycznych. Wolność słowa i prasy miała być przywrócona, o ile nie zagrozi to interesom militarnym" [17].

Nowa wersja FM 27-5 po raz pierwszy szczegółowo omawiała problemy polityki gospodarczej. „Po pierwsze, ożywić gospodarkę i pobudzić produkcję, aby do minimum zmniejszyć potrzebę amerykańskiej i sojuszniczej pomocy dla tych rejonów oraz rozwiązać źródła dostaw niezbędnych dla kontynuowania dalszych operacji przez sojuszników. Po drugie, dostępne produkty i usługi należy wykorzystać dla zaspokojenia potrzeb wojskowych i cywilnych" [18]. W związku z tym zalecano, aby przede wszystkim zagwarantować dostawy dla wojska, a później dopiero minimum niezbędnych towarów dla miejscowej ludności. Należy zaznaczyć, że jeżeli wspominano o zabezpieczeniu minimum dostaw dla ludności krajów okupowanych, nie wynikało to w żadnym wypadku z pobudek altruistycznych. Chodziło przede wszystkim o bezpieczeństwo i zdrowie wojsk okupacyjnych, o zapobieżenie epidemiom, jak również ewentualnym rozruchom wewnętrznym.

Zrewidowane wydanie instrukcji FM 27-5 jest ważnym zbiorem ogólnych zasad, którymi kierować się miał wojskowy zarząd okupacyjny na zdobytych terenach. Należy tu jednak wyraźnie podkreślić, że dokument ten nie miał charakteru instrukcji *sensu stricto*. Był to rzec można „ogólny przewodnik" (*a general guide*), który dopuszczał możliwość innych posunięć i różnych interpretacji, gdzie tylko „specjalne warunki" tego

[16] Tamże, s. 7 - 10.
[17] Tamże, s. 13.
[18] Tamże, s. 11.

Gen. Alexander M. Patch Jr., dowódca VII armii amerykańskiej i gubernator wojskowy jednego z krajów strefy amerykańskiej

Gen. George S. Patton Jr., dowódca III armii amerykańskiej i gubernator wojskowy jednego z krajów strefy amerykańskiej

Gubernator wojskowy amerykańskiej strefy okupacyjnej gen. J. T. McNarney

Gen. Clay w rozmowie z ambasadorem Robertem D. Murphy swoim najbliższym doradcą politycznym, przedstawicielem Departamentu Stanu przy amerykańskich wojskowych władzach okupacyjnych w Niemczech

Sekretarz obrony Louis Johnson wita na lotnisku w Waszyngtonie gen. Claya powracającego w 1949 r. do Stanów Zjednoczonych

wymagały. „Wśród tych «specjalnych warunków», których znaczenie wzrastało w miarę zbliżania się wojny do zwycięskiego końca, były polityczne decyzje prezydenta i członków jego gabinetu, oraz zobowiązania szefa władzy wykonawczej zaciągnięte wobec przedstawicieli innych krajów. Decyzje te będą szczególnie ważne w związku z polityką amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech" [19].

Na początku 1944 r. większość oficerów przygotowywanych uprzednio w USA do pracy w organach okupacyjnych w Niemczech została przetransportowana do Anglii w celu dalszego przeszkolenia. Waszyngton miał na uwadze to, że łatwiej będzie przerzucić do Niemiec liczny personel okupacyjny z Anglii aniżeli ze Stanów Zjednoczonych przede wszystkim z powodu braku statków transportowych, jak również ze względu na wzmożoną aktywność niemieckich łodzi podwodnych na Atlantyku.

Na wiosnę 1944 r. ponad 2000 oficerów amerykańskich umieszczono w wojskowym ośrodku szkoleniowym w Shrivenham, na granicy hrabstwa Berkshire i Wiltshire w zachodniej Anglii. Program szkoleniowy w Shrivenham pomyślany był jako dalszy ciąg przygotowań, które oficerowie ci przeszli w USA. Jako wykładowców i instruktorów zaangażowano nie tylko specjalistów — niemcoznawców, ale również oficerów, którzy mieli pewne doświadczenia w pracy w administracji wojskowej w Północnej Afryce, na Sycylii i we Włoszech. Angażowano również instruktorów z amerykańskiej służby wywiadowczej Office of Strategic Services (OSS) oraz z różnych angielskich instytucji wojskowych.

Harold Zink, który szczegółowo analizuje w swych książkach okres szkolenia amerykańskiego personelu okupacyjnego w Anglii, bardzo krytycznie ocenia zarówno program szkolenia, jak i stosunki panujące w bazie Shrivenham [20]. Przede wszystkim brak było ściśle sprecyzowanego programu i brak odpowiedniej kadry instruktorsko-profesorskiej. Bardzo dużo czasu marnowano

---

[19] Fainsod, *The Development of American Military Government Policy during World War II...*, s. 34 - 35.

[20] Zink, *American Military Government in Germany...*, s. 6 - 21; tenże, *The United States in Germany, 1944 - 1945...*, s. 15 - 21.

na zwykłe marsze wojskowe i musztrę. „Wprawdzie coś w rodzaju szkolenia prowadzono, ale w większości było ono jakościowo bardzo kiepskie i prawdopodobnie wyrządzało więcej szkody, aniżeli przynosiło pożytku" [21]. Wiele zastrzeżeń wzbudzała również postawa moralna personelu. Wspomnieliśmy o tym już wcześniej przy omawianiu rekrutacji oficerów do służby wojskowej administracji okupacyjnej. W Shrivenham w tych samych jednostkach znaleźli się obok siebie oficerowie wydziału spraw cywilnych, niedawno wcieleni do wojska w związku z zapotrzebowaniem specjalistów z różnych dziedzin do pracy w organach okupacyjnych i zawodowi oficerowie odwołani z frontu. Formalnie stopnie były zbliżone, często nawet oficerowie wydziału spraw cywilnych posiadali wyższą rangę i byli przełożonymi oficerów frontowych. Stwarzało to podstawę do ostrych antagonizmów i spięć oraz częstego naruszania dyscypliny obozowej.

Obok szkolenia zadaniem zgrupowania w Shrivenham był rozdział konkretnych zadań. Ustanowiono trzy komisje, które po przeprowadzeniu szczegółowych rozmów z poszczególnymi oficerami i po zapoznaniu się z ich kwalifikacjami dokonywały odpowiedniego podziału. Jedna komisja odpowiedzialna była za utworzenie specjalnych grup (*teams, detachments*) okupacyjnych, które przydzielano amerykańskim jednostkom bojowym. Druga komisja miała utworzyć podobne grupy, które miano przydzielić wojskom brytyjskim. Trzecia komisja dokonywała selekcji oficerów przydzielając im różne funkcje w sztabie. Ci oficerowie, którzy nie zostali wybrani przez żadną z powyższych komisji, tworzyli tzw. *specialist pool*. Byli to na ogół specjaliści z określonych dziedzin, których spodziewano się wykorzystać w późniejszym okresie okupacji.

Po przydzieleniu szczegółowych zadań, po dokładnym rozdzieleniu przydziałów do poszczególnych krajów, okręgów, rejencji, miast i powiatów, część personelu przeniosła się do Manchesteru, gdzie odbywało się szkolenie już z uwzględnieniem specyfiki danego kraju, miasta czy powiatu w Niemczech.

Kilka słów należałoby poświęcić materiałom, z których ko-

---

[21] Zink, *The United States in Germany, 1944 - 1955...*, s. 15.

rzystali oficerowie przygotowujący się do zadań okupacyjnych. Były to wszelkiego rodzaju podręczniki, instrukcje, zarządzenia, raporty opracowane zarówno przez organa wojskowe, jak i cywilne. Wiele z tych materiałów opracował Wydział Spraw Cywilnych w Departamencie Wojny. Inne dostarczone zostały przez biuro wywiadu amerykańskiego — Office of Strategic Services (OSS). OSS był autorem wielu podręcznych opracowań dotyczących Niemiec, Francji, Belgii, Holandii, Włoch i innych krajów. W opracowaniach o Niemczech poruszano m. in. takie zagadnienia jak: partie polityczne, system pracy, służba zdrowia, przemysł, bogactwa naturalne, urzędy niemieckie itp. Również Departament Stanu posiadał specjalny zespół ludzi zajmujący się zagadnieniami okupacyjnymi. Odpowiednie instytucje angielskie np. Combined Intelligence Department (CID) udostępniały Amerykanom swoje materiały szkoleniowe. Należy również wspomnieć o pewnych ośrodkach pozostających poza oficjalnym statusem, np. University of Michigan, które przygotowały wiele niemcoznawczych materiałów naukowych i popularnonaukowych na użytek przyszłego personelu okupacyjnego. Strona jakościowa wspomnianych materiałów stanowi zagadnienie samo w sobie.

W większości wypadków nie były to pogłębione analizy. Najczęściej krótkie, powierzchowne opracowania zaspokajające potrzeby chwili. Stosunkowo najbardziej przydatne dla celów szkoleniowych okazały się opracowania angielskiego Combined Intelligence Department, zwłaszcza książka *Basic German Handbook,* która była dla oficerów amerykańskich podstawowym źródłem informacji o Niemczech. Do szerokiego korzystania z materiałów angielskich przyczynił się jeszcze fakt, że materiały ze Stanów Zjednoczonych dochodziły bardzo nieregularnie, a często w ogóle nie trafiały do Shrivenham i Manchesteru. Tak np. opracowania University of Michigan zaginęły gdzieś w drodze i większość z nich nie dotarła do Europy nawet do końca 1945 r.[22]

---

[22] „Jeśli w przyszłości będzie okazja zorganizowania administracji wojskowej, miejmy nadzieję, że więcej uwagi poświęci się przygotowaniom, rozprowadzeniu i wymianie materiałów, które są podstawą sprawnego działania. Opóźnienie w zaopatrzeniu w materiały jest o tyle nie-

28 kwietnia 1944 r. anglo-amerykański sztab wojskowy (Combined Chiefs of Staff) przekazał dowódcy alianckich sił zbrojnych w Europie gen. Eisenhowerowi szczegółową instrukcję dotyczącą organizacji i zadań wojskowego zarządu okupacyjnego w Niemczech [23].

Dyrektywa składała się z 5 części: 1) Ogólne założenia organizacyjne władz okupacyjnych, 2) Wskazówki polityczne, 3) Wskazówki polityczne odnośnie do Austrii, 4) Instrukcja w sprawie polityki finansowej, 5) Polityka gospodarcza.

Przede wszystkim należy zaznaczyć, że wszystkie wskazania dotyczyły tylko okresu przedkapitulacyjnego, zarówno na terenie Niemiec, jak i Austrii. Instrukcja nakazywała gen. Eisenhowerowi ustanowienie administracji okupacyjnej w miarę zajmowania terenów Austrii i Niemiec. „Pańskie prawa w Niemczech przed bezwarunkową kapitulacją wynikają z władzy okupacyjnej. Z racji zajmowanego stanowiska posiada pan najwyższą władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Władza jest rozumiana bardzo szeroko i obejmuje upoważnienie do podjęcia wszystkich środków, które uzna pan za niezbędne, pożądane lub właściwe dla potrzeb akcji wojskowej lub administracji okupacyjnej". Instrukcja upoważniała Eisenhowera do przekazania części swych kompetencji podwładnym, do powołania gubernatorów wojskowych i organów okupacyjnych włącznie z „sądami wojskowymi utrzymującymi kontrolę nad ludnością okupowanych rejonów." Organa okupacyjne miały być jednolite we wszystkich zajmowanych rejonach. Instrukcja upoważniała Eisenho-

---

fortunne, że dotyczy początkowego okresu [...] Zamiast angażować do tego celu wiele instytucji, byłoby korzystniej zorganizować jednolity program badawczy. Uniknęlibyśmy nie tylko powtarzania, ale otrzymalibyśmy bardziej wnikliwe analizy, ponieważ personel badawczy byłby lepiej wykorzystany. Taka jednolita instytucja, działająca w powiązaniu z uniwersytetami, służyłaby jako kanał, przez który dostarczano by materiałów, gdzie trzeba". Zink, *American Military Government in Germany...*, s. 18 - 19.

[23] Combined Directive for Military Government in Germany Prior to Defeat or Surrender. Pełny tekst tej instrukcji znajduje się w książce Holborn, *American Military Government Its Organization and Policies...*, s. 135 - 143.

wera do powoływania mieszanych anglo-amerykańskich organów okupacyjnych, jeżeli uzna to on za stosowne.

W części zawierającej polityczne wskazówki instrukcja stwierdzała, że zarząd okupacyjny powinien być „stanowczy", ale równocześnie „sprawiedliwy i ludzki". Należy jasno dać do zrozumienia podległej ludności, że zadaniem wojskowej okupacji jest: 1) pomóc akcjom wojskowym, 2) zniszczyć nazizm i faszyzm oraz hierarchię faszystowską, 3) utrzymać i zabezpieczyć porządek i prawo, 4) przywrócić normalne warunki dla ludności cywilnej, jeżeli nie stanowią one przeszkody dla operacji wojskowych".

Nakazywano aresztowanie Hitlera i jego „pomocników" oraz wszystkich zbrodniarzy wojennych znajdujących się na liście Narodów Zjednoczonych. Aresztowaniu podlegali również kierownicy ministerstw i wysocy funkcjonariusze polityczni Trzeciej Rzeszy, jak również ci Niemcy, którzy zajmowali wysokie stanowiska w okupowanych przez Rzeszę krajach. To samo dotyczyło osób innych narodowości, jeżeli ich czyny zostały zakwalifikowane do określonej grupy przestępstw.

Instrukcja wyrażała „zamiar" rozwiązania partii nazistowskiej w całych Niemczech „możliwie jak najszybciej". W związku z tym administracji okupacyjnej nakazywano: 1) przejąć wszelkie biura partyjne, dokumenty zebrać i zarejestrować; 2) zawiesić wszelką działalność partii faszystowskiej; 3) aresztować wysokich funkcjonariuszy partyjnych; 4) zająć wszelką własność należącą do partii faszystowskiej. Eisenhower otrzymał polecenie zawieszenia wszelkich praw nazistowskich dyskryminujących obywateli na tle rasy, pochodzenia czy poglądów politycznych. Osoby więzione przez hitlerowców miały być natychmiast zwolnione. Działalność niemieckich sądów kryminalnych i cywilnych będzie zawieszona i wznowiona dopiero po opracowaniu przez władze okupacyjne odpowiednich regulaminów. Tajna policja łącznie z Gestapo i Sicherheitdienst, ale z wyjątkiem policji ściśle kryminalnej będzie rozbrojona i rozwiązana, a personel aresztowany.

Instrukcja dawała Eisenhowerowi dość dużą swobodę w zatrudnianiu lub usuwaniu niemieckich urzędników we władzach

lokalnych. Natomiast wszelkie nominacje Niemców na „ważne stanowiska" wymagały zatwierdzenia przez Combined Chiefs of Staff. Zakazywano wszelkiej propagandy idei faszystowskich. Zabroniono prowadzenia działalności politycznej bez zgody wojskowych władz okupacyjnych. Ustanowiono cenzurę prasy i radia oraz kontrolę wszelkiego słowa drukowanego, poczty, telefonu i telegrafu. Zabroniono utrzymywania jakichkolwiek kontaktów towarzyskich z ludnością niemiecką.

Wskazówki polityczne dla Austrii były zgoła inne. Wynikały one z założenia, że wojska alianckie wkroczyły do Austrii nie w celu „podboju", ale „wyzwolenia" kraju. Eisenhower otrzymał polecenie prowadzenia w Austrii takiej polityki, aby miejscowa ludność wyraźnie odczuła, że jest „inaczej traktowana" aniżeli ludność w Niemczech.

Instrukcja w sprawie polityki finansowej omawiała bardzo szczegółowo zagadnienie pieniądza, obiegu pieniężnego, kontroli nad bankami oraz zobowiązań finansowych władz okupacyjnych wobec ludności cywilnej (np. renty).

Ostatnia część dyrektywy dotyczyła polityki gospodarczej. Zalecała ona utrzymanie produkcji artykułów żywnościowych oraz zapewnienia dystrybucji na poziomie minimalnym na tyle, aby zapobiec chorobom i ewentualnym rozruchom na tym tle. Władze okupacyjne miały szczególną uwagę zwrócić na pracę kopalń węgla oraz transportu niezbędnego dla zapewnienia regularnych dostaw dla wojsk sojuszniczych. Zakłady produkujące broń miały być zamknięte aż do czasu opracowania dalszych dyrektyw w tej sprawie. Niemiecki przemysł stoczniowy podlegał całkowitej kontroli władz okupacyjnych. Podobnie było z importem i eksportem. Udzielanie licencji eksportowych było uzależnione od potrzeb wojsk amerykańskich. Zalecano utrzymanie ścisłej kontroli cen oraz systemu racjonowania pewnych artykułów żywnościowych. Jeżeli władze okupacyjne uznały za stosowne, mogły realizować zadania polityki okupacyjnej poprzez organa niemieckie, jeżeli takie istniały, pamiętając jedynie o konieczności usunięcia niebezpiecznych elementów nazistowskich. Eisenhower otrzymał zgodę na organizowanie „demokratycznych

związków zawodowych oraz innych form wolnych stowarzyszeń gospodarczych".

Mimo iż formalnie za sprawy okupacji odpowiedzialne były dwie komórki Departamentu Wojny: Civil Affairs Division oraz Office of the Provost Marshal General, większość przygotowań i teoretycznych i praktycznych zlecono dowództwu wojsk sojuszniczych (Supreme Headquarters of the Allied Expeditionary Forces, SHAEF), a ściślej mówiąc wydziałowi G-5 (wydział spraw cywilnych i administracji okupacyjnej). Ponieważ jednak dowództwo wojsk sojuszniczych zajęte było głównie realizacją bieżących operacji wojskowych i nie było w stanie poświęcić należytej uwagi problemom okupacyjnym, w pierwszej połowie 1944 r. powołano tzw. German Country Unit podlegającą dowództwu wojsk sojuszniczych. Natychmiast po uformowaniu się rozpoczęła ona pracę w znanym nam ośrodku Shrivenham w zachodniej Anglii. W jej skład wchodziło ok. 150 amerykańskich i angielskich oficerów oraz tyleż samo żołnierzy. Struktura organizacyjna German Country Unit odpowiadała strukturze rządu niemieckiego. Jej zadaniem było szczegółowe opracowanie planów kontroli niemieckich ministerstw oraz rządów prowincjonalnych. Przygotowując te plany, zakładano, że sojusznicy zachowają władze niemieckie i będą realizować politykę okupacyjną posługując się istniejącymi organami niemieckimi.

German Country Unit była autorem omawianego w poprzednich rozdziałach opracowania pt. *Handbook for Military Government in Germany*, reprezentującego linię tzw. łagodnej polityki okupacyjnej. Mimo wielokrotnych przeróbek i prób przystosowania założeń *Handbook* do panujących wówczas w Waszyngtonie nastrojów tzw. twardej polityki wobec Niemiec, kiedy tekst tego opracowania przedłożony został prezydentowi Rooseveltowi, spotkał się ze zdecydowaną dezaprobatą.

Amerykański personel znajdujący się w Anglii przygotowywał się dość intensywnie do pracy w przyszłych organach okupacyjnych. W połowie 1944 r. dokonano nawet szczegółowego podziału zadań. Oficerom wyznaczono 237 punktów kontrolnych rozsianych w ważniejszych miejscowościach całych Niemiec. Do poszczególnych grup przydzielono również specjalistów w zależ-

ności od specyfiki terenu np. oficerów specjalistów od transportu przydzielono do Norymbergi, gdzie znajdował się ważny węzeł kolejowy. Mimo tego dość daleko posuniętego podziału zadań i ról okupacyjnych, kierownictwo zgrupowania zarówno w Shrivenham, w Manchesterze, jak i w Londynie nie miało pewności, jakie będą ostateczne dyrektywy Waszyngtonu. Jak pamiętamy z poprzednich rozdziałów, w łonie rządu amerykańskiego istniały różne poglądy i ścierały się koncepcje zwolenników „twardej" i „łagodnej" polityki okupacyjnej. Odbiło się to w pewnym stopniu na programie szkolenia amerykańskiego personelu okupacyjnego [24].

Wojska amerykańskie na froncie europejskim zbliżały się do Niemiec i 11 września 1944 r. Pierwsza Armia Amerykańska przekroczyła granice Niemiec. Wydarzenia te wpłynęły na przyspieszenie tempa przygotowań okupacyjnych. Na jesieni tego roku rozwiązano German Country Unit i powołano US Group, Control Council for Germany (US, CC). Spełniała ona po pierwsze, zadanie ośrodka planowania polityki okupacyjnej w okresie przed faktyczną okupacją i po drugie, miała być poniekąd główną kwaterą amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech.

US, CC przejęła cały personel German Country Unit i zaczęła stopniowo rozrastać się liczebnie. Kiedy na wiosnę 1945 r. US Group, Control Council przeniosła się spod Londynu do Wersalu, liczyła 250 oficerów i ponad 400 osób niższego personelu. W tym czasie US, CC zaczęła tracić charakter ośrodka planującego zadania okupacyjne, przechodząc do realizacji obowiązków administracyjno-okupacyjnych. W miarę wzrostu tych ostatnich zadań rozrastał się odpowiednio jej skład osobowy. W maju - czerwcu 1945 r. kiedy US, CC przeniosła się do Höchst w pobliżu Frankfurtu, liczyła już 2000 oficerów i ponad 4000 osób niższego personelu. W jej składzie znajdowali się zarówno wojskowi, jak również specjaliści z różnych dziedzin życia gospodarczego i politycznego (przemysł, rolnictwo, prawo itp.). W lecie 1945 r. US, CC przeniosła się do Berlina. Początkowo na jej czele

[24] Na ten temat patrz m. in. D. Clark, *Conflicts over Planning at Staff Headquarters*, w książce Friedrich, ed., *American Experiences in Military Government in World War II...*, s. 211 - 237.

stał gen. C. W. Wickersham, później wraz ze wzrostem zadań operacyjnych kierownictwo przeszło w ręce gen. Luciusa D. Claya, zastępcy amerykańskiego gubernatora wojskowego w Niemczech.

US Group, Control Council for Germany składała się z kilku wydziałów. Tak np. wydział prawny zajmował się anulowaniem ustaw nazistowskich spełniając równocześnie rolę radcy prawnego władz okupacyjnych. Wydział finansowy odpowiedzialny był za system pieniężny, podatki, banki i ubezpieczenia. W skład

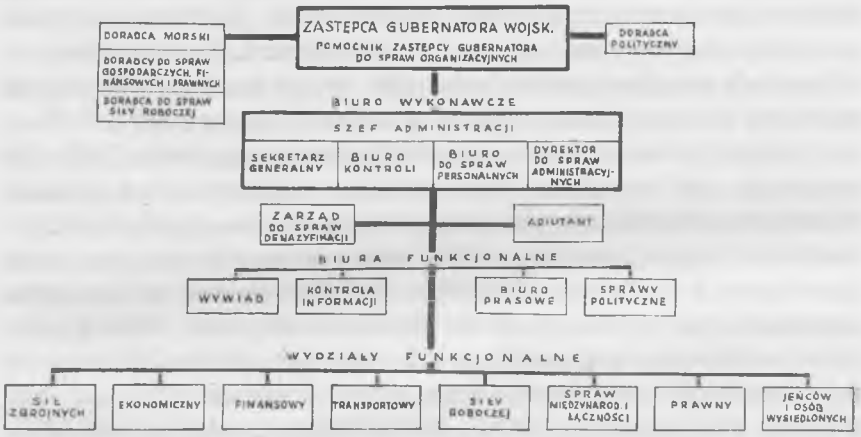

Organizacja Biura Wojskowego Zarządu Okupacyjnego USA — OMGUS (marzec 1946 r.)

wydziału spraw politycznych wchodzili głównie urzędnicy Departamentu Stanu. Wydział spraw wewnętrznych i łączności nadzorował oświatę, sprawy wyznaniowe, pocztę, system łączności telefoniczno-telegraficznej itp. Ponadto istniały wydziały: ekonomiczny, kontroli informacji oraz wydział jeńców wojennych i osób przesiedlonych. Zważywszy, że podlegały jej również wydziały: administracyjny, wywiadowczy oraz biuro prasowe (*public relations*) można stwierdzić, że US, CC była jednostką o bardzo licznym personelu.

Kiedy US Group, Control Council for Germany przeniosła się do Berlina, w dowództwie wojsk amerykańskich we Frankfurcie szybko pojawiły się ambicje stworzenia własnego znaj-

dującego się na terenie strefy amerykańskiej ośrodka kierującego wojskową administracją okupacyjną. W dowództwie amerykańskich sił zbrojnych (United States Forces, European Theatre) powstał wydział G-5 of USFET, który wychodził z założenia, że US, CC działając w Berlinie odpowiedzialna jest za ujednolicenie polityki okupacyjnej z pozostałymi sojusznikami i za decyzje, które dotyczą Niemiec jako całości, natomiast G-5 powinien sprawować nadzór nad realizacją polityki okupacyjnej w strefie amerykańskiej. „W ciągu pierwszych miesięcy okupacji, tarcia między obydwoma komórkami zaostrzyły się do takiego stopnia, że odbiło się to poważnie na ich działalności. Zamiast koncentrować się na głównym zadaniu, obie grupy traciły dużo energii próbując się nawzajem zwalczyć i uzyskać lepszą pozycję" [25].

Sytuacja ta istniała przez kilka miesięcy roku 1945. Po zmianach na wysokich stanowiskach rządowych po śmierci Roosevelta wśród amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech dał się zauważyć pewien okres wyczekiwania na nowe dyrektywy i instrukcje polityczne. Szybko okazało się, że nowa administracja w Waszyngtonie będzie realizowała własną politykę w Niemczech niezależnie od tego, jak ustosunkują się do tego pozostałe mocarstwa okupacyjne. Generał Clay na tyle umocnił swoją pozycję, że na jesieni 1945 r. mógł samodzielnie rozwiązywać organizacyjne problemy amerykańskich władz okupacyjnych. Cała grupa G-5 z wyjątkiem małego zespołu ludzi przeniesiona została do Berlina, gdzie 8 października 1945 r. połączyła się z US Group, Control Council for Germany tworząc Office of Military Government of the United States for Germany znany ogólnie pod skrótem OMGUS [26]. Przez pewien czas jednak faktycznie istniały dwa biura wojskowego zarządu okupacyjnego, we Frankfurcie pod nadzorem sztabu armii amerykańskiej oraz w Berlinie na czele z gen. Clayem. Wytworzyło się również coś w rodzaju podziału zadań. Ośrodek berliński zajmował się sprawami gospodarczymi w szerokim pojęciu, ośrodek frankfurcki

---

[25] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 28.

[26] General Order 283, Hq. USFET. Na temat organizacyjnych problemów tego okresu patrz H. J. Heneman, *American Control Organization in Germany*, „Public Administration Review", February 1946.

zachował natomiast kontrolę nad zagadnieniami prawnymi, administracyjnymi oraz zdrowia i opieki społecznej.

Tak przedstawiały się przygotowania do okupacji i problemy organizacyjne amerykańskiego zarządu okupacyjnego w okresie przed kapitulacją Niemiec i w pierwszych miesiącach po kapitulacji. Upadek Trzeciej Rzeszy traktowany jest w amerykańskiej historiografii tego problemu jako pewnego rodzaju cezura [27]. Niewątpliwie kapitulacja Niemiec wpłynęła nie tylko na zmiany organizacyjne, wynikające z potrzeby dostosowania struktury administracji wojskowej do powstałej sytuacji, ale również na założenia programowe w związku z zawarciem wielu czwórstronnych porozumień w sprawie polityki okupacyjnej. Nie chodzi tu zresztą o sam fakt kapitulacji, chodzi raczej o sytuację, która w jej wyniku powstała. Amerykańskie władze okupacyjne miały tam do czynienia nie z krajem walczącym, lecz podbitym. Wymagało to reorganizacji dotychczasowej struktury organów okupacyjnych. Proces ten trwał kilka miesięcy i jego rezultatem było powstanie w jesieni 1945 r. OMGUS.

OMGUS funkcjonował przez około 4 lata aż do drugiej połowy 1949 r., kiedy powołano Biuro Wysokiego Komisarza Stanów Zjednoczonych w Niemczech (Office of the US High Commissioner for Germany, HICOG). OMGUS spełniał w zasadzie podwójną rolę. Po pierwsze, reprezentował Stany Zjednoczone w stosunkach z innymi mocarstwami okupacyjnymi, zwłaszcza w Sojuszniczej Radzie Kontroli. Po drugie, nadzorował działalność amerykańskiego zarządu okupacyjnego w strefie USA. OMGUS miał swą siedzibę w Berlinie, ale w miarę narastania trudności we współpracy międzysojuszniczej w Niemczech coraz więcej komórek amerykańskich władz okupacyjnych przenosiło się do strefy amerykańskiej.

OMGUS był potężną machiną organizacyjną, chociaż pod względem ilości zatrudnionego personelu znacznie ustępował Brytyjskiej Komisji Kontroli (British Control Commission). H. Zink pisze, że w swym szczytowym okresie, w grudniu 1945 r.

---

[27] Patrz m. in. Holborn, *American Military Government...*; Zink, *American Military Government in Germany...*; Friedrich, *American Experiences in Military Government in World War II...* i inne.

OMGUS zatrudniał ok. 12 tys. ludzi, podczas gdy Brytyjska Komisja Kontroli w okresie swojego największego rozwoju liczyła ok. 26 tys. ludzi [28] (francuski personel okupacyjny liczył 7600 osób). Należy jednak zaznaczyć, że faktyczna różnica w ilości osób zatrudnionych we władzach okupacyjnych nie była tak duża. Pensje urzędników amerykańskich władz okupacyjnych były wyższe aniżeli w pozostałych strefach, drożej również kosztowało sprowadzenie pracownika z odległych Stanów Zjednoczonych aniżeli z Anglii czy Francji. W związku z tym Amerykanie częściej aniżeli Anglicy i Francuzi zatrudniali niskopłatny personel niemiecki. Jeżeli wziąć pod uwagę również zatrudnionych Niemców, to różnica w liczebności personelu amerykańskich i angielskich władz okupacyjnych nie będzie taka duża. Wprawdzie amerykańskie przepisy o bezpieczeństwie nie zezwalały na zatrudnianie Niemców w biurach, gdzie używano materiałów sklasyfikowanych wyżej niż „zastrzeżone (*restricted*), ale konieczność przeważyła nad przepisami i w rezultacie Niemców zatrudniano wszędzie, z wyjątkiem biur, gdzie znajdowały się bardzo ważne, tajne materiały [29].

Chociaż OMGUS zatrudniał więcej cywilów aniżeli wojskowych, w ciągu całego swego istnienia był organem wojskowym. Na jego czele stał zawodowy wojskowy, gen. Clay (z wyjątkiem krótkiego okresu końcowego, kiedy na jego czele stał John J. McCloy) i większość stanowisk kierowniczych obsadzana była przez personel wojskowy. Jeżeli nawet pewne wysokie stanowiska zajmowali urzędnicy cywilni, większość dokumentów i instrukcji przechodziła kanałami wojskowymi i podlegała wojskowej kontroli. Do 9 marca 1946 r. OMGUS był zresztą częścią składową amerykańskiego dowództwa w Niemczech [30]. Wkrótce po tym zlikwidowano frankfurckie biuro gubernatora wojskowego i OMGUS stał się bardziej jednolitym ośrodkiem zarządzają-

---

[28] Zink, *The United States in Germany 1945 - 1955...*, s. 29 - 30.

[29] Szczegóły na ten temat patrz J. F. J. Gillen, *The Employment of German Nationals*, Office of the U. S. High Commissioner for Germany, Historical Series of the Office the U. S. High Commissioner for Germany, 1952.

[30] *General Order 61*, Hq. USFET.

cym wojskową administracją okupacyjną w Niemczech. W tym okresie amerykański personel okupacyjny był najliczniejszy. W miarę odbudowy administracji niemieckiej szybko spada liczba amerykańskiego personelu okupacyjnego, który 1 stycznia 1947 r. liczy 5000 osób, a na wiosnę 1949 r. już tylko ok. 2500 osób, z których zaledwie 94 osoby stanowiły personel wojskowy. Na rok finansowy rozpoczynający się 1 lipca 1949 r. budżet przewidywał już tylko 2000 etatów dla personelu okupacyjnego [31]. Chociaż Departament Stanu był bezpośrednio zainteresowany niemalże każdym aspektem działalności administracji wojskowej w Niemczech, formalnie rzecz biorąc utrzymywał z nią kontakt poprzez Departament Wojny, State-War-Navy Coordinating Committee (SWNCC) lub przez swego przedstawiciela przy gubernatorze wojskowym. Dość skomplikowany kanał przepływu instrukcji oraz dokonywane „po drodze" zmiany powodowały, że tekst instrukcji, który docierał do lokalnych jednostek okupacyjnych w Niemczech znacznie odbiegał od tekstu początkowego [32]. Ponadto władze centralne w Waszyngtonie zezwalały gen. Clayowi na dość swobodną interpretację wielu instrukcji, co powiększało liczbę konkretnych decyzji pozostających w sprzeczności z oficjalnymi międzynarodowymi zobowiązaniami Stanów Zjednoczonych.

W ciągu niespełna 4 lat swego istnienia amerykański zarząd okupacyjny podlegał wielokrotnym zmianom organizacyjnym [33]. Wynikały one po pierwsze, ze zmian kierunków polityki amery-

---

[31] Clay, *Decision in Germany...*, s. 66.

[32] „W procesie tym były okazje do zmian i twierdzono często, że instrukcje przesyłane do Niemiec różniły się nie tylko w sformułowaniach i szczegółach, ale w sprawach istotnych od decyzji politycznych, jakie otrzymał SWNCC i jakie zatwierdzone zostały przez Departament Stanu". Zink, *The United States in Germany 1945 - 1955...*, s. 31.

[33] Zmiany były tak częste, że właściwie, aby w najdrobniejszych szczegółach opisać strukturę amerykańskich władz okupacyjnych, należałoby ograniczyć się do krótkiego zamkniętego okresu. Dla celów niniejszej pracy wystarczy przedstawienie tylko najbardziej typowych i najbardziej istotnych elementów struktury organizacyjnej. Zainteresowanych odsyłamy do dość licznej literatury źródłowej podanej m. in. w przypisach do niniejszego rozdziału.

kańskiej w okupowanych Niemczech. Po każdej ważnej instrukcji z Waszyngtonu, zmieniającej najistotniejsze aspekty polityki okupacyjnej, przystosowywano do tego aparat administracji wojskowej. Po drugie, zmiany organizacyjne były często rezultatem załamującej się współpracy międzysojuszniczej w Niemczech. Główny historyk w Biurze Wysokiego Komisarza Stanów Zjednoczonych w Niemczech Harold Zink pisze, że „wiele osób pracujących w OMGUS odczuwało, że zmiany były zbyt częste, jeżeli nie zbyt drastyczne". Bywały takie sytuacje, że personel nie zdążył jeszcze zapoznać się z ostatnią zmianą obowiązków, a już nadchodziła nowa reorganizacja i nowe obowiązki. „Było to duże marnotrawstwo i poważna przeszkoda w skutecznej pracy" [34].

Mimo licznych reorganizacji nie udało się — zdaniem historyków amerykańskich — dostosować struktury organizacyjnej OMGUS i US Group, Control Council for Germany do zadań politycznych administracji okupacyjnej. Jako przykłady najczęściej wymienia się tu brak w okresie początkowym jakiegoś wydziału czy podwydziału OMGUS zajmującego się odbudową życia politycznego w Niemczech lub odrębnej sekcji dla spraw kultury, oświaty i wychowania. Komórki te zorganizowane zostały w końcowej fazie działalności OMGUS.

W ciągu 4-letniego swego istnienia OMGUS posiadał Wydział Spraw Politycznych (Political Affairs Division). Obok niego funkcjonowała również jako część składowa OMGUS Biuro Doradcy Politycznego (Office of the Political Adviser). Tę ostatnią funkcję przez dłuższy czas pełnił ambasador Robert Murphy. Doradca polityczny był bezpośrednio przedstawicielem Departamentu Stanu przy gubernatorze wojskowym, podczas gdy Wydział Spraw Politycznych był teoretycznie integralną częścią struktury organizacyjnej wojskowych władz okupacyjnych USA w Niemczech. Praktycznie jednakże personel pracujący w tym wydziale składał się z pracowników Departamentu Stanu i służby zagranicznej. Nie przekreślało to jednak faktu, że między obiema jednostkami „politycznego pionu" stosunki nie zawsze ukła-

---

[34] Zink, *The United States in Germany 1945 - 1955...*, s. 32.

dały się najlepiej. Nadzorował wszystko gen. Lucius Clay, który aczkolwiek niechętnie, zgadzał się, aby biuro doradcy politycznego utrzymywało bezpośrednią łączność z Departamentem Stanu poza zasięgiem jego kontroli. Były wypadki, że Departament Stanu nie zgadzał się z pewnymi posunięciami gen. Claya zalecając swemu przedstawicielowi, aby torpedował określone decyzje. W tym względzie zupełnie inna sytuacja istniała w amerykańskich władzach okupacyjnych w Japonii. Tu gen. MacArthur zarządził, aby cała korespondencja Departamentu Stanu z jego doradcą politycznym przechodziła przez biuro generała i przesyłał dalej tylko te depesze i instrukcje, które zaaprobował.

Tak przedstawiały się niektóre problemy amerykańskich władz okupacyjnych na szczeblu centralnym (OMGUS) [35]. Aby uzyskać pełniejszy obraz struktury wojskowej administracji okupacyjnej w strefie amerykańskiej należy zapoznać się z organizacją organów okupacyjnych niższych szczebli.

W ciągu pierwszych kilku miesięcy okupacji regionalne organa okupacyjne grupowały się wokół sztabów poszczególnych armii. Przy każdym zgrupowaniu armii, jako jej integralna część składowa istniały wówczas tzw. sekcje G-5. Strefa amerykańska podzielona była na dwa okręgi (*districts*): wschodni i zachodni. III armia amerykańska zarządzała okręgiem wschodnim, a VII armia okręgiem zachodnim. Dowódcy tych armii zajmowali równocześnie stanowisko gubernatorów okręgu. Kwatera główna okręgu wschodniego mieściła się w pobliżu Mona-

---

[35] Zagadnienia te poza cytowanymi już pracami omawiane są m. in. w następujących książkach: M. Virally, *Die internationale Verwaltung Deutschlands, vom 8 Mai 1945 bis 24 Aprill 1947*, Regie Autonome des Publications Officielles, Baden-Baden 1948; Department of State, *The Axis in Defeat, a Collection of Documents on American Policy Toward Germany and Japan*, Washington 1945; Department of State, *Occupation of Germany, Policy and Progress*, Washington 1947; B. Ruhm von Oppen, *Documents on Germany Under Occupation 1945 - 1954*, London 1955, Oxford University Press; J. K. Pollock, J. H. Meisel, H. L. Bretton, *Germany Under Occupation. Illustrative Materials and Documents*, George Wahr Publishing Co, Ann Arbor, Mich. 1949; M. E. Bathurst, J. L. Simpson, *Germany and the North Atlantic Community*, London 1956, Stevens and Sons Limited.

chium, natomiast zachodniego w Heidelbergu. Podział ten wynikał oczywiście z sytuacji, jaką władze amerykańskie zastały w okupowanych Niemczech: braku łączności, z konieczności zapewnienia dostaw itp. Sztaby wojskowe zwłaszcza na szczeblu armii zapewniały warunki umożliwiające sprawne funkcjonowanie zarządom okupacyjnym. Sytuacja ta miała również i pewne złe strony. Terenowe organa okupacyjne miały ogromne trudności z utrzymaniem sprawnej łączności ze swymi zwierzchnimi władzami. Depesze, raporty i instrukcje odbywały długą drogę ze sztabu dywizji do sztabu korpusu, sztabu armii itd. Odgórne dyrektywy dla lokalnych władz okupacyjnych nie tylko nadchodziły z dużym opóźnieniem, ale ich teksty były często zniekształcane. Pod koniec 1945 r. sytuacja ta uległa poprawie. Trzecia Armia została wycofana z Niemiec. Wyeliminowano ogniwa pośrednie w systemie łączności: dywizje i korpusy. Kiedy OMGUS okrzepł organizacyjnie, stworzył własny system łączności ustanawiając regionalne biura wojskowego zarządu okupacyjnego pod własną bezpośrednią kontrolą. Biura takie powstały w Bawarii, Wirtembergii-Badenii, w Hesji i w Bremie.

Wojskowy zarząd okupacyjny na szczeblu kraju (*Land*) był bardzo istotnym ogniwem w systemie organizacyjnym amerykańskich władz okupacyjnych w ciągu całego okresu ich funkcjonowania w latach 1945 - 1949. Ze zrozumiałych względów OMGUS nie był w stanie sprawować bezpośredniej kontroli nad poszczególnymi terenowymi jednostkami okupacyjnymi. Ogniwem pośrednim, wykorzystywanym do tego celu były właśnie organy na szczeblu krajów. Były one łącznikiem przekazującym instrukcje, materiały, raporty z góry do dołu i odwrotnie. Spełniały one równocześnie rolę ośrodka kontrolującego i koordynującego operatywną część pracy lokalnych organów okupacyjnych. Kanały te wykorzystywano również do przekazywania dyrektyw i poleceń dla lokalnych władz niemieckich. Kiedy ustanowiono rządy poszczególnych krajów, Stany Zjednoczone przekazywały instrukcje władzom niemieckim poprzez szefa wojskowego zarządu okupacyjnego w danym kraju. Niemiecki rząd krajowy przekazywał dopiero odpowiednie dyrektywy niższym lokalnym instancjom.

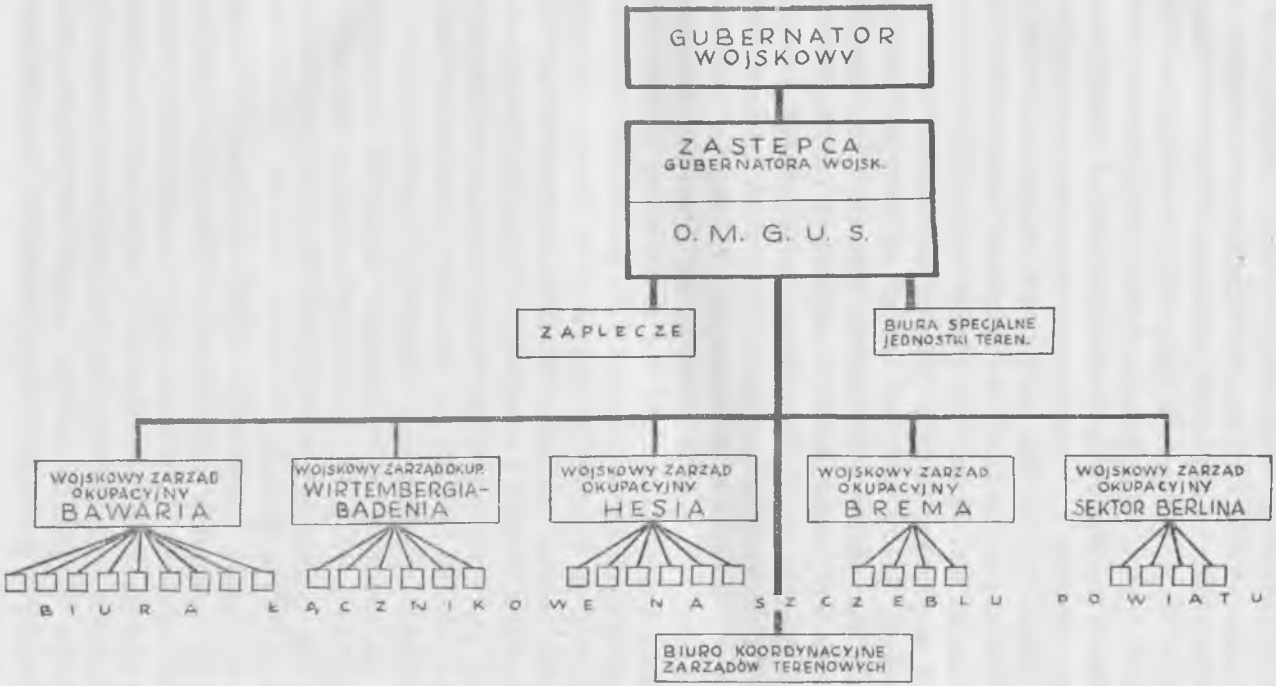

Struktura wojskowego zarządu okupacyjnego w strefie amerykańskiej (1 kwietnia 1946 r.)

Na czele krajowego wojskowego zarządu okupacyjnego stał krajowy gubernator, a organizacja okupacyjnych organów krajowych odpowiadała mniej więcej strukturze OMGUS. Ponieważ poszczególne kraje znacznie różniły się pod względem liczby mieszkańców, potencjału gospodarczego, jak również ostrości poszczególnych problemów społeczno-politycznych, znajdowało to swój wyraz również i w strukturze organizacyjnej krajowych zarządów okupacyjnych. Tak np. Bawaria mająca ok. 8 mln mieszkańców wymagała bardziej rozbudowanej administracji okupacyjnej aniżeli np. Brema z kilkuset tysiącami mieszkańców skupionych w jednym mieście. Oprócz normalnych administracyjnych sekcji, każdy krajowy zarząd okupacyjny miał takie podwydziały jak: spraw politycznych, gospodarczych, prawnych, oświaty, wywiadu, zaopatrzenia i informacji (*public relations*). Ponadto w każdym kraju z wyjątkiem Bremy istniał podwydział rolnictwa. W niektórych zarządach krajowych istniały podwydziały pracy i związków zawodowych. W innych, problemami tymi zajmowała się sekcja gospodarcza. Ponadto powoływano *ad hoc* podwydziały zajmujące się problemami przesiedleńców i osób znajdujących się w Niemczech na przymusowych robotach i oczekujących na powrót do ojczyzny. W Bremie ze względu na specyfikę miasta specjalna komórka zajmowała się zagadnieniem okrętów, stoczni i rybołówstwa. Mnogość i różnorodność problemów, które wymagały szybkiego rozwiązania powodowała, że krajowe władze okupacyjne odczuwały niedostatek specjalistów z pewnych dziedzin: np. transportu, systemu łączności, gospodarki komunalnej itp. Liczebność personelu okupacyjnego w poszczególnych krajach zmieniała się w różnych okresach i była różna dla poszczególnych krajów. Najliczniejszy był personel okupacyjny w Bawarii.

Jak wyglądała organizacja władz okupacyjnych niższych szczebli tzw. oddziałów (*detachments*)? Jeszcze w czasie przygotowań do okupacji na terenie Anglii, Amerykanie opracowali schemat organizacyjny tych oddziałów. Jednocześnie wyznaczono grupy personelu okupacyjnego dla poszczególnych krajów i powiatów. Było to jeszcze na rok przed faktyczną kapitulacją Trzeciej Rzeszy. Tymczasem wśród personelu okupacyjnego za-

szło dużo zmian — jednych odwołano, wielu zginęło albo zrezygnowało z pracy w organach okupacyjnych. Wymagało to ciągłego dokonywania zmian, uzupełnień i reorganizacji. Początkowo powołano 4 typy oddziałów amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech: A, B, C i D. Później, po reorganizacji powołano 5 typów oddziałów, które określano jako E, F, G, H i I.

Oddziały A (późniejsze E) były największe i najszerzej wyspecjalizowane. Ogólna ich liczba nie była duża, ponieważ miały one funkcjonować na szczeblu kraju, a w kilku wypadkach w dużych okręgach miejskich (*Stadtkreise*).

Początkowo każdy z takich oddziałów liczył ok. 30 oficerów i ok. 50 osób personelu niższej rangi. Niektóre z nich w trakcie swej działalności, rozrosły się jednak do kilkuset, a nawet i więcej osób. Na czele oddziału stał wyższy oficer, najczęściej w stopniu pułkownika. Każdy z oddziałów A(E) miał ponadto zastępcę dowódcy, oficera wykonawczego, oficerów administracyjnych, oficerów odpowiedzialnych za problemy osób wysiedlonych na przymusowe roboty do Niemiec itp. W każdym oddziale podział funkcji odpowiadał strukturze lokalnych władz niemieckich, tak aby odpowiednia sekcja rządu krajowego była pod stałą kontrolą amerykańskiego oficera okupacyjnego. W związku z tym struktura organizacyjna poszczególnych oddziałów różniła się nieco w zależności od specyfiki terenu działania. Tak na przykład oddziały urzędujące w miastach portowych z reguły miały specjalistów od stoczni i portów, w okręgach górniczych — byli specjaliści od górnictwa itp. Ponadto oddziały A(E) niezależnie od miejsca miały specjalistów w takich dziedzinach jak: administracja, roboty publiczne, usługi komunalne, system prawno-sądowniczy, oświata, transport, łączność, handel, przemysł, służba zdrowia, sztuki piękne i archiwa. Kwalifikacje oficerów oddziałowych były różne. Nie zawsze można było znaleźć odpowiednich specjalistów. Ponieważ regulamin władz okupacyjnych wymagał, aby w danym oddziale znajdował się oficer określonej specjalności, więc zadania łączono, powierzając niektóre funkcje osobom niekompetentnym. W miarę rozrastania się personelu okupacyjnego włączano doń oficerów z jednostek bojowych,

podczas gdy oficerowie z okresu początkowych przygotowań okupacyjnych, wśród których było wielu fachowców, byli zwalniani z wojska i wracali do Stanów Zjednoczonych. Ta fluktuacja kadr oficerów okupacyjnych wpłynęła raczej na osłabienie sprawności oddziałów amerykańskiego zarządu okupacyjnego.

Oddziały B (późniejsze F) stosunkowo niewiele różniły się od A(E) zarówno pod względem rozmiaru, jak również specjalizacji. Początkowo składały się one z 25 oficerów i dwukrotnie większej liczby niższego personelu, później po kapitulacji rozrosły się do 50 - 75 oficerów i 100 i ponad 100 osób pomocniczych. Należała do nich realizacja zadań okupacyjnych w okręgach rejencji oraz w miastach wydzielonych. Oddziały B(F) składały się z oficera dowodzącego, oficerów wykonawczych i administracyjnych, ale w odróżnieniu od oddziałów A(E) miały mniejszą liczbę oficerów funkcyjnych (*functional officers*). W każdym z tych oddziałów był oficer odpowiedzialny za sprawy handlu, przemysłu, problemy komunalne, prawne i inne. Na ogół oficerowie tych oddziałów byli mniej doświadczeni i posiadali mniejsze kwalifikacje aniżeli ich odpowiednicy w oddziałach A(E).

Oddziały C (późniejsze G) były znacznie szczuplejsze od omawianych dwu poprzednich. Początkowo składały się z ok. 12 oficerów i 20 pracowników pomocniczych, w okresie późniejszym — 30 oficerów i ok. 50 osób niższego personelu. Terenem ich działania były średniej wielkości okręgi miejskie, pomniejsze okręgi rejencji oraz większe powiaty. Struktura organizacyjna oddziałów C(G) była podobna do poprzednich, z tym oczywiście. że miały one mniejszą liczbę oficerów funkcyjnych. W typowym oddziale C(G) znajdowali się na ogół fachowcy od organizacji handlu, przemysłu, finansów, służby zdrowia i zagadnień prawnych.

Najmniejsze, ale najliczniejsze były oddziały zarządu wojskowego oznaczone symbolem D, które później rozpadły się na dwa typy H i I. Oddziały H miały zazwyczaj 6 oficerów i ok. 10 osób niższego personelu, podczas gdy odpowiednie liczby dla oddziałów I wynosiły 4 i 6 osób. W miarę wzrostu zadań okupacyjnych jednostki na ogół podwoiły swój skład osobowy. Każdy oddział H i I miał swego dowódcę i pomocnika dowódcy

odpowiedzialnego równocześnie za sprawy administracyjne. Przy tak skromnym składzie osobowym tych oddziałów trudno oczywiście mówić o specjalnościach. Na ogół któryś z oficerów koncentrował się na zagadnieniu denazyfikacji, inny, zwłaszcza w okręgach wiejskich na problemach rolnictwa itp. Zarówno oddziały H, jak I działały w powiatach oraz miastach wydzielonych z tym, że oddziały H przeznaczano do rejonów większych.

Tak przedstawiały się poszczególne szczeble wojskowej administracji okupacyjnej w strefie amerykańskiej. Praca tych terenowych oddziałów była szczególnie trudna w początkowym okresie okupacji. Życie polityczne i gospodarcze było zdezorganizowane. W krótkim czasie oddziały zarządu okupacyjnego miały wybrać odpowiednich kandydatów do niemieckich władz powiatowych i miejskich, jak również znaleźć fachowców zdolnych postawić na nogi służbę zdrowia, usługi komunalne, roboty publiczne itp. Biorąc pod uwagę trudności w porozumiewaniu się z miejscową ludnością, żądanie nie było łatwe. Obiecana pomoc z OSS w doborze odpowiednich kandydatów nienazistów nie zawsze mogła być wykorzystana. Stąd wiele pochopnych dycyzji, wiele błędów politycznych, o których szerzej będziemy mówić w następnych rozdziałach.

Bardzo często zawodził system łączności między lokalnymi oddziałami władz okupacyjnych a jednostkami nadrzędnymi. Lokalne oddziały nie miały odpowiednich środków do realizacji powierzonych im zadań. Instrukcje i pomoc nie zawsze nadchodziły we właściwym czasie. Poszczególne jednostki czuły się odizolowane i zdane na własne możliwości i własne kierownictwo. Wiele kłopotów nastręczały stosunki władz okupacyjnych z amerykańskimi jednostkami bojowymi stacjonującymi w okolicy. Uwidocznił się tu brak współpracy i brak zrozumienia dla zadań lokalnych oddziałów zarządu okupacyjnego ze strony jednostek taktycznych.

Należy zauważyć, że wśród tych lokalnych oddziałów amerykańskich władz okupacyjnych było wielu ludzi, którzy uczciwie realizowali przekazane im oficjalne dyrektywy opierające się na decyzjach poczdamskich. Wzbudziło to wiele niezadowole-

nia w kołach politycznych OMGUS i w Waszyngtonie. Do tych spraw wrócimy jeszcze w następnych rozdziałach.

W miarę jak okrzepł nowo stworzony niemiecki system administracyjny, kiedy Amerykanie byli pewni, że łączność i przepływ instrukcji z rządów poszczególnych krajów w dół funkcjonuje dostatecznie sprawnie doszli do wniosku, że wystarczy zachować tylko organa okupacyjne na szczeblu krajów, aby zapewnić sprawną kontrolę niemieckich władz wszystkich szczebli. Dlatego już na początku 1946 r. następuje proces łączenia lokalnych oddziałów okupacyjnych w tzw. zespoły łącznikowe i zespoły bezpieczeństwa utrzymujące już tylko kontakt z jednym lub więcej powiatów i okręgów miejskich. W tej sytuacji Amerykanie wydawali polecenia i rozkazy niemieckim władzom na szczeblu kraju, te zaś przekazywały je niżej do okręgów, powiatów i miast. Zadaniem nowych grup łącznikowych i grup bezpieczeństwa była tylko kontrola i zdawanie sprawozdania z realizacji pewnych decyzji amerykańskiemu zarządowi okupacyjnemu na szczeblu kraju. Grupy te nie mogły już wydawać poleceń lokalnym władzom niemieckim. Ich zadaniem było tylko udzielenie pomocy w wykonywaniu pewnych zadań oraz kontrola realizacji. Grupy te służyły często również jako środek łączności między lokalnymi władzami niemieckimi a stacjonowanymi w danej okolicy amerykańskimi jednostkami bojowymi.

To ograniczenie kompetencji lokalnych oddziałów wojskowego zarządu okupacyjnego wywołało duże niezadowolenie wśród personelu tych jednostek. Zmniejszyło się również zapotrzebowanie na specjalistów. W związku z tym oficerowie fachowcy opuszczali szeregi administracji wojskowej i wracali do Stanów Zjednoczonych. Coraz większą rolę we władzach okupacyjnych odgrywali politycy, których zadaniem było śledzić, aby wszystkie posunięcia w Niemczech zgodne były przede wszystkim z aktualnymi wymogami politycznymi i interesami Stanów Zjednoczonych.

Należy podkreślić, że wojskowy zarząd okupacyjny USA był częścią systemu czwórstronnej kontroli alianckiej w Niemczech. Gubernatorzy wojskowi poszczególnych stref tworzyli

Sojuszniczą Radę Kontroli. Rada stanowiła nie tylko forum wymiany zdań, ale mogła również podejmować decyzje. Jeżeli dotyczyły one całych Niemiec musiały być podjęte jednomyślnie. Członkowie Rady reprezentowali w niej swoje rządy i działali w oparciu o przekazane im instrukcje.

Podpisane 14 listopada 1944 r. w Londynie trójstronne anglo-amerykańsko-radzieckie porozumienie (weszło w życie 6 lutego 1945 r.) stwierdzało, że zadaniem Sojuszniczej Rady Kontroli jest: a) zapewnić jednolitość działania organów okupacyjnych we wszystkich strefach, b) inicjować plany i podejmować decyzje w podstawowych sprawach politycznych, gospodarczych i wojskowych, c) sprawować nadzór nad administracją niemiecką, d) poprzez odpowiednie organa — kierować administracją Wielkiego Berlina [36]. Nie jest celem niniejszej pracy omawianie sojuszniczej kontroli w Niemczech. Zainteresowanych odsyłamy do literatury źródłowej [37].

Zapoznaliśmy się ogólnie ze strukturą organizacyjną wojskowego zarządu okupacyjnego USA w Niemczech. Obraz byłby jednak niepełny, gdybyśmy pominęli najwyższy urząd w strefie okupacyjnej — urząd gubernatora wojskowego.

W latach 1945 - 1949 Stany Zjednoczone miały czterech gubernatorów wojskowych w swojej strefie: gen. Dwight D. Eisenhower (do listopada 1945 r.), gen. Joseph T. McNarney (od listopada 1945 r. do marca 1947 r.), gen. Lucius D. Clay (od marca 1947 r. do maja 1949 r.), oraz John J. McCloy, który zajmował ten urząd od maja do września 1949 r., do czasu zlikwidowania

---

[36] *Allied Control Council, Agreement between the United States of America, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland, and the Union of Soviet Socialist Republics. Signed at London November 14, 1944*, Department of State, Publication 5714. Treaties and Other International Acts Series 3070.

[37] Patrz m. in. E. E. Nobleman, *Quadripartite Military Government Organisation and Operations in Germany*, „American Journal of International Law", July 1947; R. W. Van Wagen, *Cooperation and Controversy Amony the Occupying Powers in Berlin*, „Journal of Politics", February 1948 r.; A. Whyte, *Quadripartite Rule in Berlin*, „International Affairs" (London), January 1947; L. Clay, *Decision in Germany...*; M. Virally, *Die Internationale Verwaltung Deutschlands...*

wojskowej administracji okupacyjnej. Wówczas to w związku z powstaniem Niemieckiej Republiki Federalnej wojskowy zarząd okupacyjny został zastąpiony cywilnymi organami mocarstw okupacyjnych tzw. Wysoką Komisją Aliancką w Niemczech.

Gen. Eisenhower, gen. McNarney oraz McCloy jako gubernatorzy wojskowi odegrali stosunkowo niewielką rolę w amerykańskiej polityce okupacyjnej w Niemczech. Eisenhower jako naczelny dowódca wojsk anglo-amerykańskich w okresie przed kapitulacją Trzeciej Rzeszy był zbyt zajęty problemami działań wojennych, aby mógł dostatecznie dużo czasu i uwagi poświęcić administracji okupacyjnej. Po kapitulacji Niemiec Eisenhower posiadał zarówno tytuł dowódcy wojsk amerykańskich w Niemczech, jak również tytuł gubernatora wojskowego strefy amerykańskiej. Nadal jednak więcej uwagi poświęcał sprawom związanym z dowodzeniem liczną armią amerykańską przebywającą wówczas na terenie Niemiec. Kierowanie sprawami okupacyjnymi zostawiał zastępcy gubernatora wojskowego generałowi Clayowi.

Gen. McNarney, podobnie jak Eisenhower, mimo iż zajmował równocześnie stanowisko i dowódcy wojsk amerykańskich i gubernatora wojskowego, realizację polityki okupacyjnej powierzył gen. Clayowi. Jako dowódca McNarney miał do rozwiązania wiele problemów związanych z ewakuacją części wojsk amerykańskich z Europy do Stanów Zjednoczonych.

McCloy pełnił urząd gubernatora wojskowego w okresie przejściowym od czasu wyjazdu gen. Claya w połowie maja 1949 r. do USA do września 1949 r., kiedy mianowano go Wysokim Komisarzem Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Działalność McCloya w Niemczech związana jest raczej z funkcją wysokiego komisarza. Wykracza to jednak poza okres, jaki obejmuje niniejsza praca.

Tak więc najważniejszą osobą w omawianym przez nas okresie 1945 - 1949 był gen. Lucius Clay, zarówno wówczas, kiedy zajmował stanowisko zastępcy gubernatora wojskowego, jak i wtedy, gdy pełnił funkcję gubernatora strefy amerykańskiej.

Gen. Clay zaś nie miał doświadczenia ani przygotowania

do zadań, jakie przyszło mu wykonywać w Niemczech [38]. W czasie II wojny światowej był zastępcą dyrektora War Mobilization Board i późniejszego sekretarza stanu Jamesa Byrnesa i był odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie systemu zaopatrzenia dla armii amerykańskich. Clay był protegowanym Byrnesa, który zaproponował Rooseveltowi, aby powierzył Clayowi funkcję zastępcy gubernatora wojskowego w Niemczech [39]. Clay nie najlepiej orientował się w stosunkach międzynarodowych, jak również w problematyce niemieckiej. Niemniej historycy amerykańscy uważają go za pewną indywidualność. Harold Zink twierdzi, że na opinię tę złożyły się nie tylko zdolności organizacyjne generała, ale również ogólna sytuacja w Waszyngtonie i konkretny układ sił między instytucjami odpowiedzialnymi w Waszyngtonie za wojskową administrację okupacyjną w Niemczech (Departamentem Wojny i Departamentem Stanu). Gdyby żył prezydent Roosevelt — pisze Zink — Clay nie mógłby podejmować samodzielnych decyzji, na jakie niekiedy zdobywał się. Administracja Trumana zbyt zajęta była sprawami wewnętrznymi i nadchodzącymi wyborami, aby ściśle nadzorować wszystkie posunięcia gubernatora wojskowego [40]. Clay umiejętnie potrafił wykorzystać dla wzmocnienia swej pozycji rywalizację między Departamentem Wojny a Departamentem Stanu na tle kierowania polityką amerykańskiej administracji okupacyjnej w Niemczech. Szczegółowa charakterystyka ważniejszych decyzji gen. Claya podana jest w następnych rozdziałach.

Należałoby również wspomnieć krótko o innych osobistościach amerykańskich władz okupacyjnych. W początkowym etapie okupacji, jak już wspominaliśmy, strefa amerykańska podzielona była na dwa okręgi okupowane przez III i VII armię

---

[38] Generał Clay ukończył wydział inżynieryjny akademii wojskowej w West Point i do czasu przystąpienia Stanów Zjednoczonych do II wojny światowej pracował w swej dziedzinie. Jedyna jego praca za granicą to krótki pobyt w 1937 r. na Filipinach w kwaterze gen. MacArthura.

[39] Jak doszło do nominacji Claya patrz m. in. jego własna relacja w książce Clay, *Decision in Germany...*, s. 4 - 5 oraz J. Byrnes, *Speaking Frankly...*, s. 47.

[40] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 67 - 71.

amerykańską. Dowódcy tych armii odpowiednio: generałowie George Patton Jr. i A. M. Patch byli równocześnie gubernatorami terenów okupowanych przez ich wojska. Obaj generałowie dali się poznać w okresie działań wojennych jako dobrzy dowódcy wojskowi, ale ich osiągnięcia okupacyjne są raczej mierne, zwłaszcza generała Pattona. Patton nie był przekonany o skuteczności założeń okupacyjnych. Raczej ograniczał działalność personelu okupacyjnego, a jeżeli zachodziła pilna potrzeba przywrócenia porządku lub zorganizowania czegoś posługiwał się oddziałami wojskowymi, a nie personelem specjalnie przeznaczonym do realizacji zadań okupacyjnych.

W późniejszym okresie Departament Wojny obsadził stanowiska gubernatorów poszczególnych krajów strefy amerykańskiej cywilami. Najchętniej posyłano ludzi, którzy mieli doświadczenie w pełnieniu funkcji administracyjnych w USA, np. byłych gubernatorów stanowych. W praktyce pomysł ten okazał się niezbyt szczęśliwy, ponieważ byli to ludzie, którzy z różnych względów, najczęściej z braku kwalifikacji, nie mieli już przed sobą wielkiej przyszłości politycznej na gruncie amerykańskim i pobyt w Niemczech traktowali jako dobrą okazję do przedłużenia swojej gasnącej kariery. Wśród krajowych gubernatorów wojskowych były również i jednostki energiczne, w pełni przygotowane do realizacji powierzonych im zadań. Stanowiły one jednak mniejszość.

Bliscy współpracownicy gen. Claya w OMGUS reprezentowali bardzo zróżnicowany stopień przygotowania do wykonywania obowiązków okupacyjnych. Tak np. generał William H. Draper Jr. był doradcą gubernatora wojskowego do spraw gospodarczych, chociaż nie miał żadnego wykształcenia ekonomicznego. Ale Draper był przedstawicielem wielkiego kapitału amerykańskiego (Dillon, Read and Company) i to wystarczyło, aby czuwał nad gospodarczymi interesami USA w Niemczech. Na czele wydziału spraw politycznych i politycznym doradcą Claya był Robert D. Murphy. Reprezentował on równocześnie Departament Stanu w wojskowym zarządzie okupacyjnym. Murphy nie potrafił zająć jednak zdecydowanego stanowiska w kwestiach spornych między Departamentem Wojny a Departamentem Sta-

nu. Przyznaje to nawet w swych pamiętnikach gen. Clay pisząc, że w ciągu czterech lat współpracy nie przypomina sobie wypadku, aby Murphy reprezentował inne aniżeli on zdanie [41]. Współpracownikami Murphy'ego w wydziale politycznym byli m. in.: Donald R. Heath, John J. Muccio oraz James Riddleberger. Wśród wyższych urzędników w biurze gubernatora wojskowego należy wymienić: Charlesa Fahy'ego — odpowiedzialnego za denazyfikację, Johna Raymonda — radcę prawnego, Davida Morse'a — odpowiedzialnego za problemy pracy i siły roboczej oraz Jamesa K. Pollocka, który zajmował się problemami związanymi z Radą Krajów.

Poziom niższego personelu był również bardzo zróżnicowany: ogólnie rzecz biorąc wśród niższego personelu okupacyjnego było wielu bardzo oddanych i uczciwie wykonujących swe zadania ludzi. „Byli tu ludzie, wojskowi i cywile, o dużych wartościach wewnętrznych, poważni, zdolni, nierzadko posiadający o wiele większą wiedzę o problemie niemieckim aniżeli ich przełożeni. Każdy kraj byłby dumny z tych ciężko pracujących i kiepsko opłacanych ludzi, którzy w większości wypadków nie spotkali się z publicznym uznaniem" [42]. Harold Zink pisze, że dwie grupy ludzi najbardziej hamowały realizację dyrektyw okupacyjnych i najbardziej szkodziły interesom Stanów Zjednoczonych: businessmani i różne lekkoduchy traktujący pracę w organach okupacyjnych jako przygodę i możliwość wyżycia się [43]. Businessmani węsząc możliwość zrobienia interesu w Niemczech starali się sabotować niektóre posunięcia zwłaszcza na polu gospodarczym. Przedstawiciele drugiej grupy nie przywiązywali należytej wagi do realizacji obowiązujących instrukcji [44].

Zagadnieniem wywołującym wiele kontrowersji była sprawa zwierzchnictwa nad wojskowym zarządem okupacyjnym. Czy

---

[41] Clay, *Decision in Germany...*, s. 58.

[42] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 75.

[43] Tamże, s. 75 - 76.

[44] Dużo szczegółów na ten temat znajduje się w książce C. Belfrage, *Seeds of Destruction. The Truth About the U. S. Occupation of Germany*, New York 1954, Cameron and Kahn.

powinien on podlegać Departamentowi Wojny, czy też Departamentowi Stanu, jako że realizacja polityki okupacyjnej wiązała się z zagadnieniami międzynarodowymi i oddziaływała na stosunki Stanów Zjednoczonych z innymi krajami. W okresie przed kapitulacją Trzeciej Rzeszy Waszyngton zakładał, że zarząd wojskowy będzie funkcjonował raczej krótko po czym powołana zostanie cywilna administracja okupacyjna w Niemczech pod bezpośrednią kontrolą Departamentu Stanu. Takie zdanie reprezentował również personel Departamentu Stanu zaangażowany do pracy w wojskowym zarządzie okupacyjnym, oczekując momentu, kiedy przejmie obowiązki okupacyjne z rąk wojskowych. W praktyce, jak wiemy, wojskowa administracja w strefie amerykańskiej działała ponad 4 lata i dopiero pod koniec 1949 r. zastąpiona została cywilnymi organami w postaci Wysokiej Komisji Alianckiej. Gen. Eisenhower tuż po kapitulacji Niemiec zalecał już, aby Departament Stanu przejął odpowiedzialność za realizację wszystkich niewojskowych założeń i postulatów polityki okupacyjnej [45]. Departament Wojny nie godził się jednak na uszczuplenie swych kompetencji w Niemczech.

W 1947 r. sprawa ta była żywo dyskutowana w kołach rządowych Waszyngtonu. Opracowano nawet wstępne plany powołania cywilnej administracji okupacyjnej w Niemczech. W 1948 r. szczegółowe plany w tej sprawie przedłożyła wspólna komisja złożona z przedstawicieli Departamentu Stanu i kół wojskowych. Ówczesny sekretarz stanu, George Marshall, publicznie oświadczył, że jego resort ma nadzieję przejąć zadania okupacyjne w Niemczech najdalej do 30 czerwca 1948 r.[46]

Pentagon nie ustępował jednak. W związku z zaostrzającą się sytuacją międzynarodową i coraz trudniejszą współpracą międzysojuszniczą na terenie Niemiec amerykańskie koła wojskowe traktowały Niemcy jako teren ewentualnego frontu w wojnie ze Związkiem Radzieckim. Obowiązywała wówczas w Stanach Zjednoczonych polityczno-wojskowa doktryna „powstrzymania (*containment*) komunizmu". Pentagon licząc się z możliwością wojny z ZSRR chciał zachować w swych rękach całko-

[45] Eisenhower, *Crusade in Europe...*, s. 434 - 435.

[46] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 44.

witą kontrolę strefy amerykańskiej maksymalnie podporządkowując centralizację założeń okupacyjnych wymogom planów wojskowych.

W wyniku decyzji konferencji londyńskiej w 1948 r. mocerstwa zachodnie ulegając naciskowi USA wyraziły zgodę na ustanowienie władz niemieckich w połączonych strefach angielskiej, amerykańskiej i francuskiej. Powstanie separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego stało się częścią amerykańskich planów polityczno-wojskowych. W tej sytuacji zaszła również konieczność zmodyfikowania struktury amerykańskiej administracji okupacyjnej. W tym celu w Waszyngtonie powołano specjalną komisję pod nazwą Committee on Planning for Germany składającą się z przedstawicieli Departamentu Stanu, Departamentu Sił Lądowych oraz Economic Cooperation Administration. Komisja ta rozpoczęła pracę na wiosnę 1949 r. i chociaż odbyła tylko trzy posiedzenia opracowała wiele raportów i zaleceń w sprawie reorganizacji władz okupacyjnych. W tym czasie również OMGUS powołał dwie specjalne komisje: Committee on Tripartite Military Government oraz Committee on State — Army Reorganization, które zajmowały się wyłącznie opracowaniem zasad oraz likwidacją problemów mogących się pojawić w wyniku zmiany administracji okupacyjnej z wojskowej na cywilną.

18 maja 1949 r. sekretarz stanu przesłał do sekretarza obrony list mówiący o osiągnięciu ostatecznego porozumienia w sprawie przekazania wszystkich niewojskowych zagadnień polityki okupacyjnej Niemiec w gestię Departamentu Stanu. Tego samego dnia w Waszyngtonie oficjalnie oznajmiono o nominacji Johna McCloya na stanowisko gubernatora wojskowego z zaznaczeniem, że z chwilą ustanowienia rządu zachodnioniemieckiego pełnić on będzie funkcję Wysokiego Komisarza Stanów Zjednoczonych w Niemczech. 6 czerwca prezydent Truman wydał rozporządzenie wykonawcze o powołaniu urzędu Wysokiego Komisarza Stanów Zjednoczonych w Niemczech (U.S. High Commissioner for Germany, w skrócie HICOG) [47]. W ten sposób dokonała się

---

[47] Tekst rozporządzenia wykonawczego (Executive Order 10062) patrz

ostateczna zmiana amerykańskich władz w Niemczech z wojskowej na cywilną [48].

Skoro omawiamy zagadnienie stosunków między amerykańskimi organami wojskowymi i cywilnymi w Niemczech należałoby kilka słów powiedzieć o roli Departamentu Stanu w formułowaniu i realizacji polityki okupacyjnej. Przede wszystkim Departament Stanu miał wpływ na centralne władze w Waszyngtonie, na Departament Wojny i Biały Dom. Posiadał ścisłą łączność z połączonym komitetem szefów sztabów. Departament Stanu reprezentował Stany Zjednoczone w międzynarodowych konferencjach, gdzie podejmowano ważne decyzje o przyszłości Niemiec. Przedstawiciel USA w Europejskiej Komisji Doradczej ustalającej wspólne plany sojuszników odnośnie do powojennych Niemiec, ambasador Winant desygnowany był przez Departament Stanu. Te liczne i odpowiedzialne zadania w zakresie polityki okupacyjnej spowodowały, że w 1946 r. utworzono urząd pomocnika sekretarza stanu (Assistant Secretary of State) do spraw polityki na terenach okupowanych przez Stany Zjednoczone. Stanowisko to objął gen. Hilldring, który poprzednio pracował w Wydziale Spraw Cywilnych w Departamencie Wojny. Należy również wspomnieć o udziale Departamentu Stanu w State-War-Navy Coordinating Committee (SWNCC), organu koordynującego działalność różnych instytucji w dziedzinie polityki okupacyjnej.

Departament Stanu wywierał również wpływ bezpośrednio na terenowe organa okupacyjne poprzez swych przedstawicieli w Niemczech, np. poprzez swego przedstawiciela przy OMGUS. Stosunki między politycznymi urzędnikami podlegającymi Departamentowi Stanu a personelem wojskowym podległym Departamentowi Wojny nie zawsze układały się najlepiej. Ogólnie rzecz biorąc urzędnicy służby zagranicznej mieli głębszą wiedzę o Niemczech i byli lepiej zorientowani w problematyce terenu. Stosunki między nimi a wojskowymi uważającymi się raczej

---

Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents*, Washington 1950, s. 182 - 183.

[48] Kilka istotnych oficjalnych dokumentów na ten temat patrz tamże, s. 179 - 188.

za praktyków były często napięte. Ambasador Murphy, doradca polityczny gubernatora wojskowego i równocześnie szef wydziału spraw politycznych nie cieszył się wielkim autorytetem. Miał on zdolności organizatorskie, choć nie bardzo chyba rozumiał swoją rolę w wojskowym zarządzie okupacyjnym, co doprowadzało do podporządkowania wydziału spraw politycznych woli gubernatora wojskowego.

Trzeba przyznać, że wydział spraw politycznych miał trudne zadanie. Oprócz pewnych spraw, za które był specjalnie odpowiedzialny (np. denazyfikacja, odbudowa życia politycznego), kontrolował wszystkie inne aspekty działalności wojskowego zarządu okupacyjnego, gdzie mogły pojawić się problemy natury politycznej. Biorąc pod uwagę specyfikę zagadnień okupacyjnych, ich ścisłe powiązanie z problematyką międzynarodową, w praktyce praca tego wydziału sprowadzała się do nadzoru całej działalności amerykańskiej administracji wojskowej w Niemczech.

W realizacji polityki okupacyjnej USA w Niemczech brały udział również siły morskie Stanów Zjednoczonych. W okresie, kiedy Amerykanie liczyli, że będą okupować północne Niemcy, z długim wybrzeżem i licznymi portami, siły morskie rozpoczęły intensywne przygotowania do przejęcia tych obowiązków. Później nastąpiła zmiana w podziale stref okupacyjnych i USA otrzymały tylko Bremę. Zapotrzebowanie na personel okupacyjny rekrutujący się z sił morskich zmnieszyło się. Niemniej jednak Departament Sił Morskich dobrze przygotował swych ludzi do pracy w wojskowym zarządzie okupacyjnym. Głównym ośrodkiem przygotowawczym był ośrodek pod nazwą Naval School of Military Government and Administration przy uniwersytecie Columbia. Oficerowie, którzy przeszli przeszkolenie w tym ośrodku, pracowali głównie w amerykańskich organach okupacyjnych w Japonii.

W Niemczech zarówno US Group, Control Council for Germany jak i OMGUS posiadały Naval Division — wydział obsadzony przez Departament Sił Morskich. W sumie jednak rola tego departamentu w realizacji amerykańskiej polityki okupacyjnej była stosunkowo niewielka i w żadnym wypadku nie był

to partner w rywalizacji, jaka toczyła się między Departamentem Sił Lądowych a Departamentem Stanu o kierownictwo amerykańską polityką okupacyjną w Niemczech.

Rywalizacja między Departamentem Wojny a Departamentem Stanu o kontrolę nad organami okupacyjnymi w Niemczech miała również pewien wpływ na funkcjonowanie tych ostatnich i na stosunki wewnątrz OMGUS. Depesze, które gubernator wojskowy otrzymywał z Waszyngtonu, pochodziły na ogół z Departamentu Wojny jako jednostki nadzorującej wojskowy zarząd okupacyjny. Departament Stanu przesyłał instrukcje bądź za pośrednictwem Departamentu Wojny, bądź też korzystał z własnych środków łączności przekazując depesze bezpośrednio swemu przedstawicielowi przy OMGUS. Doradca gubernatora do spraw politycznych oraz szef wydziału politycznego OMGUS, Robert Murphy, miał ok. 140 pracowników, rekrutujących się w większości z urzędników Departamentu Stanu. Gen. Clay pisze, że ludzie ci „dysponowali ważnymi informacjami, które za pomocą własnych środków łączności przekazywali bezpośrednio do Departamentu Stanu. Podobnie, otrzymywali informacje i instrukcje z Waszyngtonu, które mnie osobiście trudno było ocenić. Nie wiedzieliśmy, z jakiego wydziału Departamentu Stanu one pochodziły i czy były rozważane w Departamencie Wojny" [49]. Sytuacja ta wywołała zaniepokojenie gen. Claya obawiającego się, że wiele materiałów i instrukcji jest poza zasięgiem jego kontroli, co osłabia jego pozycję wobec władz zwierzchnich w Waszyngtonie. 17 listopada 1945 r. generał wysłał do Waszyngtonu depeszę, która stwierdzała m. in.:

„Jesteśmy zdezorientowani odnośnie do kanałów, którymi otrzymujemy instrukcje. Jesteśmy gotowi otrzymywać instrukcje z Departamentu Wojny lub Departamentu Stanu, w pełni doceniając odpowiedzialność Departamentu Stanu. Uważamy jednakże, że instrukcje Departamentu Stanu powinny być przesyłane do nas raczej poprzez Departament Wojny aniżeli przez tutejszego przedstawiciela Departamentu Stanu. Wydział spraw politycznych złożony z przedstawicieli Departamentu Stanu

[49] Clay, *Decision in Germany...*, s. 56 - 57.

upoważniony jest do własnego szyfru [...] Powoduje to jednakże, że przekazuje się poglądy, które nie są moimi poglądami.

Uważam, że gubernator wojskowy i jego zastępca pracują dla Departamentu Stanu, nawet jeśli wykorzystują kanały Departamentu Wojny. Będziemy całkowicie polegać na politycznym doradcy, ale jesteśmy odpowiedzialni za wszystkie decyzje. Jesteśmy upoważnieni do otrzymywania instrukcji bezpośrednio od rządu [...] OMGUS gotowy jest przyjąć polecenia Departamentu Stanu przesłane za pośrednictwem Departamentu Wojny lub bezpośrednio do OMGUS. Gubernator wojskowy i jego zastępca, niezależnie od kanału łączności, powinni być uważani za ludzi pracujących na rzecz Departamentu Stanu. Nie chodzi tu o potyczki personalne. Mam głęboki szacunek dla Murphy'ego jako doradcy i dużo sympatii jako przyjaciela. Stanowczo jednak uważam, że konieczny jest jeden kanał łączności dla instrukcji" [50].

W rezultacie presji gen. Claya ustalono, że Departament Stanu przesyłać będzie swe instrukcje za pośrednictwem Departamentu Wojny. Depesze i polecenia przekazane bezpośrednio politycznemu doradcy będą traktowane tylko jako sugestie. W ciągu czterech lat pracy wojskowego zarządu okupacyjnego Departament Stanu przesłał wiele tego typu sugestii. W wypadku, jeśli spotkały się one z dezaprobatą ze strony OMGUS, Murphy przekazywał je z powrotem do Waszyngtonu, skąd mogły wrócić poprzez Departament Wojny, ale już jako obowiązujące instrukcje. „Dla mnie — pisze gen. Clay — takie rozwiązanie było proste i zadowalające". Umożliwiło to gubernatorowi wojskowemu kontrolę wszystkich podstawowych materiałów przekazywanych do USA i nadchodzących z Waszyngtonu. Korespondencja ta była niezwykle ożywiona. Dość zaznaczyć, że w okresie od lipca 1945 do kwietnia 1949 r. Departament Stanu przesłał do Niemiec 18 970 depesz, otrzymując równocześnie od swego przedstawiciela przy OMGUS 17 298. Departament Wojny przesłał do wojskowego zarządu okupacyjnego ok. 50 tys. depesz otrzymując 23 tys. depesz [51]. Oprócz tej formy łączności należy

[50] Tamże, s. 57.

[51] Tamże, s. 58.

wspomnieć o częstych rozmowach telefonicznych, stałych periodycznych raportach oraz wielu materiałach przesyłanych drogą pocztową.

Mimo formalnego porozumienia rywalizacja między Departamentem Stanu a Departamentem Wojny o kierownictwo polityczne administracją okupacyjną w Niemczech istniała nadal i przejawiała się w wielu formach i na wielu odcinkach [52]. Niektóre z tych problemów poruszymy jeszcze w następnych rozdziałach.

---

[52] Kiedy w 1947 r. rozwiązano Departament Wojny, utworzono Departament Sił Lądowych oraz Departament Sił Powietrznych. W 1949 r. oba wymienione departamenty oraz Departament Sił Morskich zostały podporządkowane nowo utworzonemu Departamentowi Obrony. Patrz *United States Government Organization Manual 1961 - 1962*, Washington 1962, s. 151.

Rozdział IV

DENAZYFIKACJA

NIEKTÓRE AKTY PRAWNE

Denazyfikacja była jednym z ważniejszych aspektów okupacyjnej polityki aliantów, w tym również Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Założenia jej jednak nie zostały tak szczegółowo przedyskutowane i opracowane w okresie poprzedzającym faktyczną okupację, jak np. założenia polityki gospodarczej, czy administracyjnej. Pierwsze propozycje amerykańskie sygnalizujące konieczność denazyfikacji i ukarania zbrodniarzy wojennych po zakończeniu wojny omówione zostały w pierwszych dwóch rozdziałach niniejszej pracy. W amerykańskich organach zajmujących się planowaniem przyszłej polityki okupacyjnej panowała ogólna zgoda co do tego, że naziści powinni ponieść konsekwencje za popełnione zbrodnie, ale nie poczyniono wówczas żadnych organizacyjnych kroków, ani nie opracowano szczegółowych dyrektyw w tej sprawie. Ponieważ German Country Unit nie miał wydziału politycznego, opracowanie wstępnych założeń denazyfikacyjnych powierzono agencji wywiadu amerykańskiego — Office of Strategic Services. OSS nie wywiązał się jednak ze swych zadań. Ponieważ wojna zbliżała się ku końcowi i opracowanie dyrektyw okupacyjnych stało się sprawą bardzo pilną, denazyfikacją zajął się zespół ludzi pracujących w German Country Unit [1]. Zaproponował on, aby ze względów „praktycznych" przyjąć zasadę, że aresztowani będą tylko wyżsi funkcjo-

[1] Szczegóły patrz: *Handbook for Military Government in Germany*, cz. III, rozdział 2.

nariusze partii faszystowskiej. Propozycje te spotkały się z dezaprobatą sekretarza skarbu Morgenthaua oraz prezydenta Roosevelta i zostały odrzucone jako zbyt „łagodne".

W Jałcie Stany Zjednoczone zobowiązały się m. in.: „ukarać sprawiedliwie i szybko wszystkich zbrodniarzy wojennych [...] unicestwić narodowo-socjalistyczną partię, narodowo-socjalistyczne ustawy, organizacje i instytucje; usunąć wszelkie wpływy narodowo-socjalistyczne i militarystyczne z urzędów publicznych i z życia kulturalnego i gospodarczego narodu niemieckiego..." [2].

Pierwsze szczegółowe wytyczne w sprawie denazyfikacji przedstawiała znana instrukcja połączonego komitetu szefów sztabów — JCS 1067 [3]. Nakazywała ona rozwiązanie partii faszystowskiej i wszelkich organizacji społeczno-politycznych będących instrumentem NSDAP. Wszelkie akty prawne sankcjonujące dyskryminację ludzi na tle narodowości, pochodzenia lub poglądów politycznych powinny być anulowane [4]. Członkowie partii faszystowskiej, którzy byli „więcej niż tylko nominalnymi uczestnikami jej działalności", będą usunięci ze stanowisk publicznych oraz ze stanowisk w przemyśle, organizacjach związkowych, w rolnictwie, handlu, finansach i w prasie. Za „bardziej niż nominalnych uczestników działalności faszystowskiej" uważano: 1) funkcjonariuszy władz partyjnych (od lokalnych do ogólnokrajowych), 2) osoby, które brały udział w zbrodniach, w prześladowaniach rasowych itp., 3) osoby, które z własnej woli, ochotniczo udzielały moralnej, materialnej i politycznej pomocy partii faszystowskiej lub jej funkcjonariuszom.

Dyrektywa nakazywała dowódcy amerykańskich sił w Europie gen. Eisenhowerowi skonfiskowanie własności i majątku partii hitlerowskiej oraz zaaresztowanie jej funkcjonariuszy.

---

[2] Komunikat z konferencji krymskiej. Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna...*, t. III, s. 114.

[3] Tekst instrukcji patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents*, Washington 1950, s. 21 - 33.

[4] W tej sprawie na wiosnę 1945 r. wojskowy zarząd okupacyjny wydał tzw. Law No. 1 on the Abrogation of Nazi Law. Tekst patrz Ruhm von Oppen, *Documents on Germany Under Occupation 1945 - 1954...*, s. 9 - 13.

Wojska okupacyjne otrzymały polecenie przejęcia i kontroli wszelkich archiwów partyjnych, dokumentów, książek, planów, informacji przemysłowych i naukowych należących do rządu niemieckiego, partii hitlerowskiej, organizacji wojskowych i policyjnych, organizacji gospodarczych oraz instytucji, które zajmowały się propagowaniem idei faszystowskich.

Podstawą programu denazyfikacji we wszystkich strefach okupacyjnych były uchwały konferencji poczdamskiej. Zalecały one m. in.: „Zniszczyć partię narodowo-socjalistyczną i organizacje związane z nią i poddane jej władzy; rozwiązać wszystkie instytucje narodowo-socjalistyczne; zapewnić, by nie odżyły one pod jakąkclwiek postacią; wreszcie nie dopuścić do jakiejkolwiek narodowo-socjalistycznej i militarystycznej działalności lub propagandy [...] Będą uchylone wszystkie ustawy narodowo-socjalistyczne, które tworzyły podstawę ustroju hitlerowskiego, albo, które wprowadziły dyskryminację z uwagi na rasę, wyznanie lub przekonania polityczne [...] Wszyscy członkowie partii narodowo-socjalistycznej, którzy byli czymś więcej niż nominalnymi tylko uczestnikami, jak również inne osoby wrogo nastawione do celów sprzymierzeńców będą usunięte z urzędów publicznych i półpublicznych oraz ze stanowisk odpowiedzialnych w ważnych przedsiębiorstwach prywatnych. Będą one zastąpione osobami, które dzięki swym zaletom politycznym i moralnym, można uważać za zdolne do pomagania w rozwoju rzeczywiście demokratycznych instytucji w Niemczech" [5].

Burżuazyjni historycy na ogół przyznają, że denazyfikacja w strefie amerykańskiej zakończyła się fiaskiem. Stwierdzają przy tym, że organom okupacyjnym brakowało jasnych i ściśle sprecyzowanych dyrektyw wykonawczych do programu denazyfikacji. Taki sposób przedstawienia sprawy nie jest ścisły. Prawdą jest, że w Stanach Zjednoczonych były potężne i wpływowe siły torpedujące założenia programu denazyfikacji. Przyznaje to historyk amerykański Harold Zink, który osobiście brał udział w opracowywaniu pierwszych planów polityki okupacyjnej wo-

---

[5] Uchwały poczdamskie. Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna...*, t. III, s. 190.

bec Niemiec. „Prawdą jest, że rozwój amerykańskich planów na polu denazyfikacji nie postępował w sposób zorganizowany; w dużym stopniu plany te były pod wpływem, jeśli nie pod całkowitą kontrolą silnych grup politycznego nacisku w Stanach Zjednoczonych" [6]. Mimo podejmowanych prób ograniczenia zasięgu denazyfikacji, rząd USA, zwłaszcza za prezydentury Roosevelta, opowiedział się zdecydowanie za wykorzenieniem faszyzmu i militaryzmu w Niemczech. Również następca Roosevelta Truman złożył swój podpis pod uchwałami poczdamskimi, zawierającymi dość szczegółowe postulaty denazyfikacyjne. Próby usprawiedliwienia fiaska denazyfikacji w strefie amerykańskiej brakiem dyrektyw i programu są tylko pretekstem. Dyrektywy i program były, zarówno w postaci decyzji poczdamskich, instrukcji JCS 1067, jak również w postaci dyrektyw i zarządzeń Sojuszniczej Rady Kontroli oraz postanowień wojskowego zarządu okupacyjnego strefy amerykańskiej. Dokumenty stanowią podstawę prawną programu denazyfikacji, jak również są podstawą oceny realizacji denazyfikacji. W zależności od tego, jak wcielono w życie te postulaty, należy oceniać pracę amerykańskich organów okupacyjnych na tym polu.

28 września 1945 r. opublikowano tzw. *Military Government Law* nr 8, ustawę, która zakazywała zatrudniania członków partii faszystowskiej, lub podległych jej organizacji w instytucjach gospodarczych w charakterze innym niż „zwykłych robotników" [7]. Właściciele zakładów mogli być pociągnięci do odpowiedzialności karnej za naruszenie tego zarządzenia. Pod kierownictwem miejscowych władz okupacyjnych ustanowiono lokalne zarządy, na czele z burmistrzami lub dyrektorami większych zakładów przemysłowych, które miały czuwać nad przestrzeganiem ustawy nr 8. W ten sposób już w 1945 r. Amerykanie zrobili pierwszy krok zmierzający do przekazania denazyfikacji w ręce niemieckie.

10 października 1945 r. Rada Kontroli wydała tzw. ustawę

---

[6] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 151.

[7] Prawo to anulowano 10 maja 1948 r. Patrz „Gesetzliche Vorschriften der Amerikanischen Militärregierung in Deutschland" Ausgabe J, 1 VIII 1948, s. 1.

nr 2 w sprawie rozwiązania organizacji faszystowskich. NSDAP i wszystkie jej podległe i kontrolowane przez nią organizacje i stowarzyszenia uznane zostały za nielegalne we wszystkich strefach okupacyjnych. Zakazano jakiejkolwiek reorganizacji lub zmiany nazw tych grup. Wszelka własność tych organizacji włącznie z archiwami i dokumentami podlegała konfiskacie [8].

12 stycznia 1946 r. Sojusznicza Rada Kontroli przyjęła tzw. dyrektywę nr 24 ustanawiającą jednolity system traktowania nazistów we wszystkich strefach okupacyjnych, w oparciu o decyzje poczdamskie. Określała ona dokładnie, kto może być traktowany jako „bardziej niż nominalny uczestnik działalności faszystowskiej" i jako „wrogo nastawiony wobec celów polityki sojuszników". Osoby te miały być obowiązkowo zwolnione z pracy. Do drugiej kategorii zaliczono tzw. „wątpliwych nazistów". Sprawę ich zatrudnienia zostawiono decyzji lokalnych władz okupacyjnych. Trzecia wreszcie grupa składała się z osób, które nie brały udziału w „działalności faszystowskiej" i mogły być zatrudniane na dowolnych stanowiskach. We wszystkich przypadkach obwinionym przysługiwało prawo odwołania się do wszystkich szczebli władz okupacyjnych z Sojuszniczą Radą Kontroli włącznie.

Gubernatorzy wojskowi poszczególnych stref zostali równocześnie upoważnieni do zatrzymania na stanowiskach niektórych hitlerowców, jeżeli wymagała tego pilna potrzeba, np. produkcja takich artykułów, jak żywność, paliwo, materiały budowlane „niezbędne nie tylko dla gospodarki niemieckiej, ale również dla innych krajów europejskich" jednakże pod warunkiem, że 1) zachodziła bezwzględna konieczność zatrudnienia takiej osoby,

---

[8] Na indeksie znalazły się 62 organizacje. Wśród nich m. in.: Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei, Partei-Kanzlei, Auslandorganisation, Volksbund für das Deutschtum im Ausland, Reichsorganisationsleiter der NSDAP, Reichsamt für das Landvolk, Hauptamt für Beamte, Hauptamt für Erzieher, Aussenpolitisches Amt der NSDAP, NS-Lehrerbund, NS-Frauenschaft, Deutsche Studentenschaft, Geheime Staatspolizei, Winterhilfswerk, SA, SS, SD, Hitler-Jugend, Organisation Todt, Reichsbund Deutsche Familie, Deutsche Arbeitsfront, Reichskolonialbund i inne. Pełna lista rozwiązanych i zakazanych organizacji patrz: Ruhm von Oppen, *Documents on Germany Under Occupation 1945 - 1954...*, s. 80 - 81.

2) zatrudniona osoba nie miała wysokiej rangi w okresie hitlerowskim, 3) okres zatrudnienia skróci się do niezbędnego minimum. Zastrzeżenia te w praktyce dotyczyły głównie wybitnych specjalistów z określonych dziedzin gospodarki. Zarządzenie stwierdzało wreszcie, że osoby usunięte ze stanowisk i z pracy w jednej strefie nie mogą być zatrudnione w tym samym charakterze w innej strefie okupacyjnej [9].

5 marca 1946 r. amerykańskie władze okupacyjne podjęły jedną z najbardziej kontrowersyjnych decyzji na polu denazyfikacji. Realizację programu przekazano Niemcom. Skutki tej decyzji omówimy dalej. Tzw. ustawa o oswobodzeniu od narodowego socjalizmu i militaryzmu, która upoważniła Niemców do realizacji denazyfikacji, przewidywała nie tylko usunięcie nazistów z ważnych publicznych i prywatnych stanowisk, ale również ukaranie hitlerowców [10]. Artykuł 1 ustawy stwierdzał: „Aby oswobodzić nasz naród od narodowego socjalizmu i militaryzmu i stworzyć trwałą podstawę demokratycznego narodowego życia Niemców w pokoju ze światem, wszyscy, którzy aktywnie popierali tyranię narodowo-socjalistyczną lub są winni pogwałcenia zasad sprawiedliwości i humanitaryzmu, będą wyłączeni od wpływu na życie publiczne, gospodarcze i kulturalne i będą zobowiązani do spłacenia odszkodowań". Artykuł 2 głosił: „Każdy będzie sądzony sprawiedliwie z uwzględnieniem jego indywidualnej odpowiedzialności i całokształtu postępowania. Zgodnie z tym określi się sprawiedliwy wymiar kary i odsunięcie od udziału w życiu publicznym, gospodarczym i kulturalnym narodu, aby wyeliminować na trwałe wpływy narodowego socjalizmu i militaryzmu".

W części wykonawczej ustawa przewidywała, że po pierwsze, Niemcy w wieku powyżej 18 lat wypełnią specjalny kwestionariusz. Po drugie, że w poszczególnych krajach strefy amery-

---

[9] Department of State, *Occupation of Germany. Policy and Progress*, Washington 1947, s. 113 - 117.

[10] Law for Liberation from National Socialism and Militarism. Patrz tamże, s. 118 - 120. Szczegóły patrz również J. Priese, K. Pokorny, *Kommentar zum Gesetz zur Befreiung von Nationalsozialismus und Militarismus*, Frankfurt a.M. 1946.

kańskiej utworzone będą „ministerstwa oswobodzenia", trybunały sądowe i apelacyjne, wyznaczy się zakres sankcji dla poszczególnych instancji oraz powoła się prokuratorów odpowiedzialnych za każdą sprawę. Po trzecie, przeprowadzi się szczegółową klasyfikację wszystkich osób według następujących grup: a) główni winowajcy (*major offenders, Hauptschuldige*), b) winowajcy (*offenders, Belastete*), c) mniej obciążeni (*lesser offenders, Minderbelastete*), d) zwolennicy (*followers, Mitläufer*), e) nieobciążeni (*exonerated, Entlastete*). Po czwarte, nastąpi nałożenie kar: więzienie, przymusowa praca, grzywna, zakaz wykonywania pewnych zajęć, zakaz zajmowania stanowisk publicznych, utrata praw obywatelskich i politycznych — w zależności od stopnia winy.

5 kwietnia 1946 r. wojskowy zarząd okupacyjny strefy amerykańskiej — OMGUS — wydał specjalną dyrektywę jeszcze raz wyjaśniającą cele i zadania ustawy o oswobodzeniu od narodowego socjalizmu i militaryzmu. Dyrektywa stwierdzała m. in.: „Ogłoszenie tego prawa oznacza początek nowego etapu polityki denazyfikacyjnej. Poprzednio denazyfikacja polegała na usuwaniu nazistów i militarystów ze stanowisk w urzędach publicznych i instytucjach prywatnych, nałożeniu aresztów na ich mienie oraz uwięzienie tych, którzy na to zasłużyli. Była to polityka tymczasowa we wstępnym okresie okupacji. Ten etap denazyfikacji jest na ukończeniu. Instytucje niemieckie wolne od nazistów funkcjonują na wszystkich szczeblach".

Dyrektywa, którą rozesłano do wszystkich oddziałów wojskowej administracji okupacyjnej, przypominała personelowi, że denazyfikacja „jest podstawowym i niezbędnym warunkiem budowy demokratycznych Niemiec. Aby osiągnąć ten cel Niemcy muszą aktywnie uczestniczyć w procesie denazyfikacji ich społeczeństwa i znaczna część społeczeństwa Niemiec musi być przekonana, że denazyfikacja jest sprawiedliwa i służy interesom Niemiec i świata" [11].

12 października 1946 r. Sojusznicza Rada Kontroli zatwier-

---

[11] Department of State, *Occupation of Germany. Policy and Progress*, s. 118.

dziła tzw. dyrektywę nr 38 ustalającą jednolitą politykę mocarstw okupacyjnych w klasyfikacji i karaniu zbrodniarzy wojennych, nazistów, militarystów i przemysłowców, którzy popierali Hitlera [12]. Dyrektywa przewidywała „całkowite i trwałe zniszczenie nazizmu i militaryzmu" poprzez system kar nałożonych na faszystów i osoby wrogo usposobione wobec celów polityki aliantów w Niemczech. Dyrektywa w pewnym stopniu przypomina omawianą wyżej ustawę denazyfikacyjną strefy amerykańskiej z 5 marca 1946 r. Przyjmuje m. in. ten sam system klasyfikacji nazistów, szczegółowo wyjaśniając, kogo należy zaliczyć do poszczególnych grup i jakie kary przewiduje się za przewinienia w danej grupie. Ponieważ dyrektywa obowiązywała amerykańskie władze okupacyjne i ponieważ będziemy używać w niniejszym rozdziale przejętą klasyfikację, należałoby zapoznać się z kryteriami klasyfikacji i systemem kar dla poszczególych grup.

Głównym winowajcą określano tego, kto: był winnym zbrodni przeciw ofiarom faszyzmu; kto w Niemczech lub na terenach okupowanych traktował jeńców wojennych niezgodnie z prawem międzynarodowym; kto winny był deportacji, kto zajmował czołowe stanowiska w NSDAP, w innych organizacjach faszystowskich; kto oddawał dużą polityczną, gospodarczą, propagandową lub innego rodzaju pomoc organom władzy hitlerowskiej; kto aktywnie pracował w Gestapo, SD, SS, Geheime Feld- lub Grenzpolizei i kto zabijał, torturował lub uczestniczył w innych okrucieństwach w obozach koncentracyjnych, w obozach pracy, w instytutach medycznych lub w innych miejscach odosobnienia; kto dla korzyści osobistych aktywnie współpracował z Gestapo, SD, SS i innymi podobnymi organizacjami, każdy, kto był członkiem wyższego dowództwa niemieckich sił zbrojnych.

Dla „głównych winowajców" ustanowiono następujące kary: kara śmierci, dożywocie, więzienie od 5 - 15 lat z obozem ciężkiej pracy lub bez. Ponadto przewidywano konfiskatę mienia, zakaz

---

[12] Control Council Directive No. 28. The Arrest and Punishment of War Criminals, Nazis and Surveillence of Potentially Dangerous Germans. Tekst patrz tamże, s. 122 - 133.

pełnienia pewnych funkcji, utratę praw obywatelskich i przywilejów, oraz „prawa posiadania samochodu".

Do „winowajców" zaliczono: a) aktywistów, b) militarystów i c) spekulantów. Każdą z tych grup dyrektywa opisywała szczegółowo. Ogólnie za aktywistę uznano każdego, kto z racji zajmowanego stanowiska i działalności udzielał „znacznego poparcia władzom faszystowskim, kto uciekał się do aktów brutalności, kto manifestacyjnie głosił swą przynależność do narodowo-socjalistycznej tyranii". Za aktywistę uznawano również każdego, kto po 8 maja 1945 r. zagrażał pokojowym stosunkom w Niemczech stając w obronie narodowego socjalizmu i militaryzmu. Dyrektywa ponadto wymieniała 11 wypadków, kogo należy zaliczyć do aktywistów. „Militarystą" uznano każdego, kto usiłował zepchnąć życie w Niemczech na tory militarystyczne, kto popierał zbrojenia, a także tego, kto opowiadał się za ustanowieniem panowania niemieckiego nad innymi narodami. Do „spekulantów" zaliczono wszystkich, którzy wykorzystali swoją pozycję i powiązania dla osobistych korzyści materialnych, zwłaszcza korzyści ze zbrojeń i z wojny.

Dla „winowajców" przewidywano następujące kary: więzienie do 10 lat, konfiskatę mienia, pozbawienie pewnych praw, prawa wykonywania zawodu zwłaszcza: nauczyciela, księdza, pisarza i dziennikarza.

Określeniem „mniej obciążony" objęto wszystkich członków sił zbrojnych, od których można oczekiwać, że przystosują się do współżycia w pokojowych warunkach. Maksymalna kara aresztu dla tej grupy wynosiła 3 lata.

Za „zwolenników" uznano m. in. tych, którzy byli członkami NSDAP i podległych organizacji z wojskim HJ i BDM i nie czynili nic poza płaceniem składek, uczestnictwem w zebraniach i wykonywali tylko „normalne" nieistotne obowiązki. Sankcje przeciw „zwolennikom" przewidywały m. in.: 1) regularne meldowanie się w komisariacie policji, 2) zakaz opuszczania strefy okupacyjnej, 3) pozbawienie biernego prawa wyborczego, 4) przeniesienie na niższe stanowisko w pracy, 5) grzywnę.

Wreszcie ostatnią grupę osób tworzyły osoby „nieobciążone", czyli według dyrektyw Sojuszniczej Rady Kontroli „każdy, kto

mimo swej formalnej przynależności [...] nie tylko wykazał butną postawę, lecz aktywnie stawiał opór narodowo-socjalistycznej tyranii do takiego stopnia, że ucierpiał na tym". Osoby takie podlegały uniewinnieniu.

Takie były ważniejsze akty prawne dwu pierwszych lat okupacji, które stworzyły podstawy prawne programu denazyfikacji. Przytoczono je celowo, aby wykazać bezpodstawność twierdzeń niektórych burżuazyjnych historyków amerykańskich, jakoby wojskowy zarząd okupacyjny w strefie amerykańskiej nie miał programu działania w tej dziedzinie. Program był szczegółowo opracowany i obowiązywał wszystkich sojuszników. Praktyczne rezultaty zależały od dobrej woli władz strefowych, a przede wszystkim od tego, czy koła rządzące w Waszyngtonie były rzeczywiście zainteresowane w wykorzenieniu faszyzmu i militaryzmu w Niemczech, w sprawiedliwym ukaraniu wszystkich nosicieli idei narodowego socjalizmu. Realizacji programu denazyfikacji w strefie amerykańskiej poświęcone są następne stronice niniejszego rozdziału.

PROCESY ZBRODNIARZY WOJENNYCH

Omawiając program denazyfikacji Niemiec w strefie amerykańskiej nie można pominąć procesów zbrodniarzy wojennych. Po pierwsze, procesy te były częścią akcji wykorzenienia nazizmu w Niemczech. Po drugie, w stosunku USA do procesów zbrodniarzy wojennych, występują zjawiska typowe dla ogólnej polityki amerykańskiej w sprawie denazyfikacji.

Już w początkowym okresie II wojny światowej Stany Zjednoczone uważały, że ludzie odpowiedzialni za przestępstwa wojenne powinni ponieść odpowiednie konsekwencje. W październiku 1942 r. USA wyraziły zgodę na powołanie Komisji Narodów Zjednoczonych do Badania Zbrodni Wojennych (United Nations Commission for Investigation of War Crimes) [13].

[13] Department of State, *Occupation of Germany. Policy and Progress...*, s. 21.

Hermann Goering w swojej celi

Żołnierze amerykańscy brali udział w nielegalnych operacjach czarnorynkowych. Na zdjęciu rezultaty jednej z kontroli

Amerykański ośrodek propagandowy Amerika House w Stuttgarcie

1 listopada 1943 r. opublikowano w Moskwie wspólną deklarację czterech mocarstw w sprawie odpowiedzialności hitlerowców za popełnione przestępstwa. Deklaracja głosiła, że „ci oficerowie i żołnierze niemieccy oraz członkowie partii narodowo-socjalistycznej, którzy są odpowiedzialni za okrucieństwa, masakry i egzekucje albo dobrowolnie brali w nich udział, będą odesłani do kraju, gdzie dopuścili się tych potwornych czynów, w tym celu, żeby mogli być osądzeni i ukarani stosownie do praw tych wyzwolonych krajów i wolnych rządów, które tam będą utworzone [...] Powyższa deklaracja nie przesądza sprawy tych głównych zbrodniarzy, których przestępstwa nie są związane z żadną określoną miejscowością geograficzną i którzy będą ukarani na podstawie wspólnej decyzji rządów sojuszniczych" [14].

Powyższe decyzje zostały potwierdzone w uchwałach jałtańskich i poczdamskich. Jeden z punktów porozumienia poczdamskiego głosił m. in.: „Przestępcy wojenni oraz te osoby, które brały udział w planowaniu lub wykonywaniu przedsięwzięć narodowo-socjalistycznych, które pociągnęły za sobą lub wyraziły się w okrucieństwach albo zbrodniach wojennych, będą aresztowane i oddane pod sąd. Będą zaaresztowani i internowani przywódcy narodowo-socjalistyczni, wpływowi zwolennicy nazizmu oraz wysocy urzędnicy organizacji instytucji nazistowskich, jak również wszystkie inne osoby niebezpieczne dla okupacji lub jej celów" [15].

8 sierpnia 1945 r. ZSRR, USA, Anglia i Francja zawarły w Londynie porozumienie o ściganiu i ukaraniu głównych przestępców wojennych oraz w sprawie powołania Międzynarodowego Trybunału Wojskowego. Trybunał składał się z 4 sędziów i 4 zastępców reprezentujących każdego z sygnatariuszy.

Przyjęty statut Trybunału wymieniał następujące czyny podlegające jurysdykcji Trybunału:

a. Zbrodnie przeciwko pokojowi, a mianowicie: planowanie, przygotowywanie, rozpoczynanie lub prowadzenie wojny napastniczej albo wojny będącej pogwałceniem traktatów,

---

[14] Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna...*, t. III, s. 81.

[15] Tamże, s. 190.

porozumień lub zapewnień międzynarodowych, albo współudział w ogólnym planie lub zmowie w celu dokonania jednego z wyżej wymienionych czynów;

b. Zbrodnie wojenne, a mianowicie: pogwałcenie praw i zwyczajów wojennych np. morderstwa, znęcanie się lub deportacje na roboty przymusowe ludności cywilnej terenów okupowanych, mordowanie lub znęcanie się nad jeńcami wojennymi lub osobami na morzu, zabijanie zakładników, rabunek własności publicznej lub prywatnej, bezmyślne burzenie miast lub wsi, dokonywanie spustoszeń nieusprawiedliwionych koniecznością wojenną;

c. Zbrodnie przeciwko ludzkości, a mianowicie: morderstwa, wytępianie, obracanie ludzi w niewolników, deportacje i inne czyny nieludzkie wobec ludności cywilnej, prześladowania ze względów politycznych, rasowych lub religijnych niezależnie od tego, czy czyny te naruszały czy też nie prawo wewnętrzne państwa, gdzie je popełniono [16].

Statut Trybunału stwierdzał: „Przywódcy, organizatorzy, podżegacze i pomocnicy, uczestniczący w układaniu lub wykonywaniu wspólnego planu albo zmowy w celu popełnienia jednej z wyżej wymienionych zbrodni odpowiadają za wszelkie czyny, których dopuścił się ktokolwiek w związku z wykonaniem takiego planu". Trybunał miał również prawo orzec, że określona grupa i organizacja była organizacją zbrodniczą [17].

Przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym odbył się tylko jeden proces, który w okresie od 20 listopada 1945 r. do 1 października 1946 r. toczył się w Norymberdze. W komplecie sędziowskim Stany Zjednoczone reprezentował były prokurator generalny USA Francis Biddle. Jego zastępcą był John J. Par-

---

[16] Na podstawie deklaracji moskiewskiej z 1 XI 1943 r. i porozumienia londyńskiego z 8 VIII 1945 r. Sojusznicza Rada Kontroli wydała w dniu 20 XII 1945 r. tzw. Ustawę nr 10 o ukaraniu osób winnych zbrodniom przeciwko pokojowi, zbrodniom wojennym, zbrodniom przeciwko ludzkości. „Amtsblatt der Militärregierung Deutschland", Britisches Kontrollgebiet, 1945, nr 5, s. 46 - 49.

[17] Tekst statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego patrz Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna...*, t. III, s. 203 - 210.

ker. Sędzia Sądu Najwyższego USA Robert Jackson był głównym oskarżycielem w Norymberdze. Pomocnikami jego byli: gen. Telford Taylor, dr R. M. W. Kempner i inni. Akt oskarżenia zarzucał 24 osobom i kilku organizacjom hitlerowskim zbrodnie przeciwko pokojowi, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Materiały dowodowe w języku angielskim liczyły ponad 30 tomów.

Już w trakcie procesu, który ciągnął się niemalże przez okrągły rok, na Zachodzie, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych pojawiły się głosy kwestionujące celowość tego rodzaju procesów. Jedni głosili, że alianci powinni okazać się wspaniałomyślni w stosunku do zwyciężonych, dla których sam rezultat wojny jest już dostateczną karą, drudzy kwestionowali podstawy prawne, którymi kierował się Międzynarodowy Trybunał. Ogłoszony wyrok skazywał na karę śmierci: Goeringa, Ribbentropa, Keitela, Kaltenbrunnera, Rosenberga, Franka, Fricka, Streichera, Sauckela, Jodla, Seyss-Inquarta i Bormanna. Kary więzienia otrzymali: Hess, Funk, Doenitz, Raeder, Schirach, Speer, Neurath. Uniewinniono Schachta, von Papena i zastępcę Goebbelsa Fritzschego. SS, SD oraz Gestapo uznane zostały za organizacje przestępcze.

Radziecki członek Trybunału Nikiczenko złożył *votum separatum*. Nie zgodził się on z treścią wyroku przeciw Hessowi, uważając, że powinien on zostać skazany na karę śmierci, a nie na karę dożywotniego więzienia. Jego zdaniem winnymi powinni zostać uznani również Schacht, von Papen i Fritzsche. Poza tym Nikiczenko wyraził swoje odrębne zdanie w sprawie Gabinetu Rzeszy, Sztabu Generalnego i Naczelnego Dowództwa uważając, że powinny one zostać uznane za organizacje przestępcze [18].

Oświadczenie Nikiczenki, poparte obszernymi materiałami dowodowymi, stawiało mocarstwa zachodnie w niezbyt korzystnym świetle wobec tych narodów, które oczekiwały, że zbrodniarzy hitlerowskich spotka sprawiedliwa i zasłużona kara. Mocarstwa zachodnie, zwłaszcza Stany Zjednoczone, niechętnie patrzyły również na procesy przemysłowców wojennych, których

[18] Tekst radzieckiego votum patrz: *Materiały norymberskie*, Warszawa 1948, s. 347 - 372.

czyny kwalifikowały się jako zbrodnie przeciwko ludzkości. Udział Związku Radzieckiego w międzynarodowych rozprawach zbrodniarzy wojennych stał się więc niewygodny dla mocarstw zachodnich, groził zdemaskowaniem poglądów niektórych burżuazyjnych kół na zachodzie, groził ujawnieniem pewnych kompromitujących powiązań kapitału amerykańskiego i niemieckiego [19]. W tej sytuacji zrozumiałe staje się oświadczenie gubernatora strefy amerykańskiej gen. Claya, że „udział Związku Radzieckiego w Międzynarodowym Trybunale nie został przyjęty radośnie w państwach, gdzie panuje sprawiedliwość, i radzieckie *votum separatum* w końcowym wyroku Międzynarodowego Trybunału spowodowało, że nowe procesy międzynarodowe są niepożądane" [20]. Podobne stanowisko zajął Robert Jackson. Jak podał „Washington Post": „sędzia Robert Jackson zaproponował prezydentowi Trumanowi, aby przekazał sprawy licznych niemieckich przemysłowców, militarystów, polityków, dyplomatów i urzędników policyjnych odpowiednim władzom okupacyjnym byłej Rzeszy. W odczycie o swojej działalności jako głównego oskarżyciela USA na procesie norymberskim Jackson wypowiedział się przeciw prowadzeniu takich procesów w czterech językach, jak miało to miejsce w Norymberdze [...] Niezależnie od tego, że następny podobny proces był przewidziany w międzynarodowym porozumieniu o Norymberdze, Jackson oświadczył, że Stany Zjednoczone nie mają moralnego ani prawnego obowiązku kontynuowania tego rodzaju procesów" [21].

---

[19] Literatura amerykańska na temat procesu norymberskiego jest bardzo bogata. Z pozycji, które ukazały się w pierwszych latach powojennych, należy wymienić m. in.: P. Calvocoressi, *Nuremberg: The Facts, the Law and the Consequences*, New York 1948; R. Jackson, *The Nuremberg Trial*, New York 1947; T. Taylor, *Nuremberg Trials, War Crimes and International Law*, Carnegie Endowment, New York 1949; S. Glueck, *The Nuremberg Trials and Aggressive War*, New York 1946; V. H. Bernstein, *Final Judgement*, New York 1947; F. B. Schick, *The Nuremberg Trial and International Law*, „American Journal of International Law", October 1947.

[20] Clay, *Decision in Germany...*, s. 251.

[21] „Washington Post", 16 X 1946 cytowano w: Wheeler, *Amerikanskaja politika w Giermanii 1945 - 1950...*, s. 163.

Fakt, że udział ZSRR w procesach międzynarodowych był niewygodny dla Zachodu potwierdził burżuazyjny historyk amerykański i autor monografii o polityce okupacyjnej Harold Zink. „Postawa przedstawicieli radzieckich spowodowała, że dalsze procesy na bazie międzynarodowej są nie do przyjęcia dla Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji" [22].

Stany Zjednoczone zdecydowanie sprzeciwiły się kontynuowaniu procesów przed Trybunałem Międzynarodowym i opowiedziały się za tym, aby każde mocarstwo zorganizowało w swojej strefie sądy dla przestępców wojennych. W strefie amerykańskiej sądy podlegały wydziałowi prawnemu OMGUS. Funkcję głównego oskarżyciela pełnił gen. Telford Taylor. OMGUS odpowiedzialny był również za propagowanie materiałów sądowych wśród społeczeństwa niemieckiego strefy amerykańskiej. Materiały te w formie artykułów prasowych, audycji radiowych, zdjęć i filmów miały stanowić materiał wychowawczy i były częścią amerykańskiego programu reedukacji społeczeństwa niemieckiego.

Amerykański program sądzenia zbrodniarzy wojennych w strefie USA już na początku napotkał na pewne przeszkody. Prezes Sądu Najwyższego USA, Fred Vinson oświadczył kategorycznie, że sędziowie federalni nie otrzymają zwolnienia i nie będą delegowani do udziału w procesach zbrodniarzy wojennych w Niemczech. Generał Clay stwierdził, że decyzja ta przekreśliła nadzieje amerykańskich władz okupacyjnych na ściągnięcie do Niemiec doświadczonych i wysoko kwalifikowanych sędziów [23]. Bezpośrednim skutkiem tej decyzji były trudności w skompletowaniu składu sędziowskiego do 6 sądów w strefie amerykańskiej wskutek czego trybunały wojskowe dla zbrodniarzy wojennych rozpoczęły pracę z dużym opóźnieniem.

Podstawą prawną funkcjonowania trybunałów wojskowych były te same dokumenty, które powołały Międzynarodowy Trybunał Wojskowy. Szczegóły organizacji, jak również zakres ich władzy określiło odrębne zarządzenie wojskowych władz oku-

---

[22] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 146.

[23] Clay, *Decision in Germany...*, s. 251.

pacyjnych strefy amerykańskiej wydane 18 października 1946 r.[24] Każdy trybunał składał się z trzech lub więcej sędziów mianowanych przez gubernatora wojskowego. Wyrok śmierci mógł być wykonany tylko za zgodą gubernatora, który miał nie tylko prawo weta ale również prawo łaski.

Procesy zbrodniarzy wojennych w strefie amerykańskiej toczyły się w zasadzie przed trzema trybunałami. Większych zbrodniarzy wojennych sądził trybunał w Norymberdze, złożony z amerykańskich sędziów cywilnych. W Dachau funkcjonował trybunał złożony z sędziów wojskowych, który rozpatrywał zbrodnie popełnione przeciw amerykańskiemu personelowi wojskowemu oraz zbrodnie w obozach koncentracyjnych. Sądy niemieckie rozpatrywały „zbrodnie przeciwko ludzkości" w wypadku, jeżeli oskarżony był narodowości niemieckiej i jeżeli przestępstwo stanowiło pogwałcenie niemieckiego prawa karnego.

Zakres spraw, jakie toczyły się przed trybunałami wojskowymi strefy amerykańskiej, był bardzo szeroki. Świadczą o tym chociażby rozprawy, jakie toczyły się przed trybunałem amerykańskim w Norymberdze. Zamieszczona niżej tabela 1 ilustruje wyroki w 12 rozprawach, jakie toczyły się przed trybunałem w Norymberdze [25]. Dotyczyły one m.in. osób odpowiadających za eksperymenty medyczne dokonywane na więźniach obozów koncentracyjnych, koncernów Kruppa, Flicka, oraz IG Farbenindustrie, SS-manów z Einsatzgruppen oskarżonych o mordowanie ludności cywilnej na terenach okupowanych przez Niemców. Przed sądem stanął Erhard Milch, były sekretarz stanu w Ministerstwie Lotnictwa, oskarżony o eksploatowanie pracy niewolniczej, o złe traktowanie jeńców wojennych oraz tolerowanie eksperymentów medycznych na więźniach. Oskarżono również Oswalda Pohla i 17 wysokich funkcjonariuszy SS. Tzw. sprawa „zakładników" dotyczyła byłych generałów Wehrmachtu. Inne sprawy obejmowały wysokich urzędników byłego hitlerowskiego

---

[24] Organization and Powers of Certain Military Tribunals, Military Government Ordinance No. 7, Department of State, Germany 1947 - 1949, The Story in Documents, s. 112 - 116.

[25] Tabela ta opublikowana została w „Military Government Information Bulletin", 31 V 1949, s. 6.

ministerstwa sprawiedliwości i ministerstwa spraw zagranicznych.

Przed trybunałem wojskowym w Dachau stanęły w sumie 1672 osoby, z tego 256 uniewinniono, a 426 skazano na karę

Tabela 1. Wyroki w dwunastu procesach w Norymberdze

Proces	Oskarżeni	Uniewinnieni	Zwolnieni od rozprawy	Kara śmierci przez powieszenie	Dożywocie	Kara więzienia	Zwolnieni z zaliczeniem dotychczasowego aresztu
1. Eksperymenty medyczne	23	7	0	7	5	4	0
2. Milch	1	0	0	0	1	0	0
3. Pracownicy ministerstwa sprawiedliwości	16	4	2[a]	0	4	6	0
4. Pohl[b]	18	3	0	3	3	9	0
5. Flick	6	3	0	0	0	3	0
6. IG Farben	24	10	1[c]	0	0	11	2
7. Zakładnicy	12	2	2[d]	0	2	6	0
8. Urząd do spraw rasowych i osiedleńczych SS	14	1	0	0	1	7	5
9. Einsatz	24	0	2[e]	14	2	5	1
10. Krupp[f]	12	1	0	0	0	10	1
11. Ministerstwa	21	2	0	0	0	18	1[g]
12. Dowódcy Wehrmachtu	14	2	1[h]	0	2	8	1
Razem	185	35	8	24	20	87	11

a Karl Engert zwolniony od rozprawy z powodu choroby. Karl Westphal popełnił samobójstwo przed rozprawą.

b Liczby obejmują decyzje po rozprawie apelacyjnej 11 VIII 1948 r.

c Max Brueggemann zwolniony od rozprawy z powodu choroby.

d Franz Boehme popełnił 29 V 1948 r. samobójstwo. Maximilian von Weichs zwolniony od rozprawy z powodu choroby i wieku.

e Emil Hausmann popełnił samobójstwo 31 VII 1947 r. Otto Rasch zwolniony od rozprawy z powodu choroby.

f Wyrok w procesie Alfreda Kruppa przewidywał również utratę majątku.

g Wilhelm Stuckart po odsiedzeniu części kary został zwolniony z powodu choroby.

h Johannes Blaskowitz popełnił samobójstwo 5 II 1948 r.

śmierci. Ostateczna decyzja należała jednak do gubernatora wojskowego gen. Claya. Już wówczas w Stanach Zjednoczonych rozwinęła się kampania, która największych rozmiarów nabrała w 1948 i 1949 r. i skierowana była przeciw rozprawom zbrodniarzy wojennych. Gen. Clay znajdował się pod presją wpływowych kół w USA i aby je zadowolić szczodrze zmniejszał wyroki amerykańskich trybunałów wojskowych [26]. W 69 wypadkach unieważnił on werdykty, w 119 wypadkach zmienił karę na łagodniejszą, a w 138 — zredukował ją, zostawiając 1090 wyroków nie zmienionych. Spośród 426 wyroków śmierci 127 zamienił na dożywocie [27]. Kary te były systematycznie obniżane i darowane.

Amerykańskie władze okupacyjne stosunkowo wcześnie zaczęły przekazywać rozprawy denazyfikacyjne, jak również rozprawy zbrodniarzy wojennych sądom niemieckim. W tym celu 3 kraje strefy amerykańskiej zostały zobowiązane do realizacji ustawy o oswobodzeniu od narodowego socjalizmu i militaryzmu z dnia 5 marca 1946 r. oraz ustawy dotyczącej karania zbrodniczych aktów narodowego socjalizmu z dnia 16 czerwca 1946 r. Sądom niemieckim przekazano również sprawy osób oskarżonych o zbrodnie przeciw ludzkości. Władze amerykańskie zachowały kontrolę i prawo interwencji w rozprawy prowadzone przez sądy niemieckie.

Sądy niemieckie zajmowały się mniejszymi przestępstwami lub przestępstwami popełnionymi wobec obywateli narodowości niemieckiej w rozmaitych miejscach odosobnienia z obozami koncentracyjnymi włącznie. Tak np. 30 grudnia 1946 r. Landgericht we Frankfurcie n.Menem rozpatrywał sprawę oficerów SS oskarżonych o dokonywanie „eksperymentów naukowych" na osobach upośledzonych, w wyniku czego zginęło ok. 1000 osób. Jeden

---

[26] Przyznaje to w swych pamiętnikach. Patrz Clay, *Decision in Germany...*, s. 254.

[27] Według danych United Nations War Crimes Commission na liście osób oskarżonych lub podejrzanych o dokonanie zbrodni przeciw pokojowi, przeciw ludzkości i zbrodni wojennych figurowało 23 086 nazwisk. Z tego do 31 III 1948 r. 3470 było sądzonych z czego skazano 2857 osób. „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. A 3839.

oskarżony został skazany na karę śmierci, drugi otrzymał dożywocie i trzeci — 8 lat więzienia. W procesie personelu zakładu dla umysłowo chorych Hadamar, w którym oskarżonym udowodniono, że zamordowali tysiące ludzi, 26 marca 1947 r. sąd niemiecki skazał 2 oskarżonych na karę śmierci, 9 na karę więzienia i 14 uniewinnił [28]. Sądy niemieckie często wydawały zbyt niskie wyroki. W wielu wypadkach doszło do skandali i nawet osobistej interwencji gubernatora wojskowego [29].

W pierwszej połowie 1947 r. połączony komitet szefów sztabów wydał instrukcję, w której nakazywał wojskowemu zarządowi okupacyjnemu możliwie jak najszybsze zakończenie procesów zbrodniarzy wojennych. Na podstawie tej instrukcji gubernator wojskowy gen. Clay zarządził, aby trybunał w Dachau nie rozpoczynał nowych spraw po 31 grudnia 1947 r., a trybunał w Norymberdze po 1 grudnia 1947 r. Nakazano również sądom niemieckim, aby szybko uporały się z rozprawami zbrodniarzy wojennych. Wydano również zarządzenie, że w sprawach ekstradycji zbrodniarzy wojennych przebywających w strefie amerykańskiej żądania o wydanie zbrodniarzy wojennych mogły być wnoszone do dnia 1 listopada 1947 r., przy czym materiał dowodowy miał być dostarczony najpóźniej do końca grudnia 1947 r.[30]

Zgodnie z międzynarodowymi porozumieniami przewidującymi, że hitlerowcy odpowiedzialni za okrucieństwa i egzekucje, zostaną wydani państwom, w których dopuścili się tych zbrodni, ustalono procedurę ekstradycji zbrodniarzy wojennych [31]. Określone państwo składało swą skargę w Komisji Narodów Zjednoczonych w Londynie. Jeżeli dowody winy zostały uznane za wystarczające, do Centralnego Rejestru Przestępców Wojennych

---

[28] Szczegóły działalności amerykańskich trybunałów wojskowych jak również sądów niemieckich patrz Office of the Military Government for Germany (US), „Monthly Report of the Military Governor", 1945 - 1949.

[29] „Monthly Report of the Military Governor", nr 22, 1 III - 30 IV 1947, s. 3.

[30] „Monthly Report of the Military Governor", nr 26, 1 - 31 VIII 1947, s. 6 - 7.

[31] Zasadę tę przewidywały m. in. deklaracja moskiewska z 1 XI 1943 r., umowa poczdamska, Statut Międzynarodowego Trybunału Wojskowego oraz ustawa nr 10 Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec z 20 XII 1945 r.

w Paryżu kierowano wniosek o aresztowanie. Na tej podstawie dane państwo mogło żądać od organu okupacyjnego wydania przestępcy. Stany Zjednoczone we wrześniu 1948 r. uznały tę procedurę za wystarczającą i obiecały ją respektować.

Tymczasem już od maja 1947 r. amerykańskie władze okupacyjne zaczęły utrudniać i komplikować procedurę wydawania zbrodniarzy wojennych. Zaczęto kwestionować dowody winy twierdząc np., że są one poparte tylko zeznaniami świadków Polaków lub Żydów i wobec tego nie mogą one być obiektywne i bezstronne.

„Kilkakrotnie na piśmie potwierdzone uroczyste zobowiązanie wysokiego dygnitarza sądowego strefy amerykańskiej, że wszyscy generałowie niemieccy winni zburzenia Warszawy zostaną wydani Polsce Ludowej w celu osądzenia ich na miejscu popełnionego przestępstwa tj. w Warszawie, zostało anulowane przez głównodowodzącego strefy amerykańskiej, który celowo zastrzegł sobie osobistą decyzję w tej sprawie" [32]. Aby uniemożliwić ekstradycję, a nie mogąc zakwestionować dowodów winy, amerykański zarząd okupacyjny najczęściej posługiwał się „argumentem", że ludzie ci są potrzebni władzom USA. Tak np. w odpowiedzi na pismo szefa Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie gen. J. Prawina, zawierające prośbę o czasową ekstradycję gen. von dem Bacha i Heinza Reinefartha, gen. Clay stwierdził, że „osoby te będą potrzebne naszym urzędom przez dłuższy okres. Nie będzie można zezwolić na ich ekstradycję, dopóki są potrzebni naszym ludziom" [33]. Fakt, że Reinefarth powinien być wydany Polsce i tu sądzony, nie zdawał się nastręczać żadnych wątpliwości prawnych ani faktycznych. Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych R. P. do ambasady brytyjskiej w Warszawie z dnia 10 października 1950 r. przytacza opinię Chief of Council for War Crimes w procesie norymberskim, gen. bryg. Telford Taylora, który w 1947 r. zapewnił polskiego ministra sprawiedli-

---

[32] J. Sawicki, *Od Norymbergi do układu paryskiego*, Warszawa 1956, s. 100.

[33] *Dokumenty wrogiej działalności rządu Stanów Zjednoczonych wobec Polski Ludowej*, Warszawa 1953, Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL, s. 25.

wości Świątkowskiego, że gen. Reinefarth i inni generałowie odpowiedzialni za zrównanie z ziemią miasta Warszawy winni być wydani Polsce i sądzeni przez sąd polski.

Władze amerykańskie najpierw twierdziły, że gen. Reinefarth jest im potrzebny, potem okazało się, że nie mogą wydać go, ponieważ „opuścił strefę amerykańską". W swych próbach zacierania śladów pobytu Reinefartha — stwierdza nota polska — władze amerykańskie poinformowały w grudniu 1948 r. władze polskie, jakoby Reinefarth skazany został przez sąd amerykański na 15 lat i „wypożyczony władzom brytyjskim", celem przesłuchania, po czym miał wrócić do strefy amerykańskiej. Dopiero 20 kwietnia 1949 r. władze amerykańskie wyjaśniły, że informacja o skazaniu Reinefartha była mylna i oparta na nieporozumieniu co do nazwiska [34]. Reinefarth jest tylko jednym z ok. 50 zbrodniarzy, których ekstradycji do Polski odmówiły amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech [35].

„Zaprzestanie ekstradycji było pierwszym krokiem,

---

[34] Tamże, s. 26 - 28.

[35] Lista nazwisk notorycznych hitlerowców, zbrodniarzy wojennych, których ekstradycji władze amerykańskie odmówiły, zawiera m. in. następujące nazwiska: feldmarszałek Wilhelm List, dowódca XII armii w czasie kampanii wrześniowej. Wniosek ekstradycyjny złożono 10 XII 1946 r. Władze amerykańskie nie udzieliły odpowiedzi na ten wniosek. 24 XII 1952 r. List został zwolniony z więzienia ze względów zdrowotnych. Generał pułkownik Heinz Guderian, współodpowiedzialny jako dowódca frontu za zburzenie Warszawy w 1944 r. Wniosek ekstradycyjny złożono 9 IX 1947 r. Władze amerykańskie odpowiedziały 9 XII 1947 r., że Guderian jest im potrzebny na czas nieokreślony. Identyczne odpowiedzi nadeszły w sprawie innych generałów odpowiedzialnych za zburzenie Warszawy: gen. Smilo von Lüttwitz, gen. Nicolaus Vormann i gen. Ernst Rode. Generał-major Rudolf von Waldenfels, odpowiedzialny za masowe morderstwa i zniszczenia na terenie Polski. Wniosek ekstradycyjny złożono 10 XII 1946 r. Władze amerykańskie pozostawiły wniosek bez odpowiedzi. Gottlob Berger, obergruppenführer SS w SS-Hauptamt i oficer łącznikowy między Reichsführerem SS (Himmlerem) i ministrem Rzeszy dla okupowanych obszarów wschodnich (Rosenbergiem), odpowiedzialny za masowe morderstwa, torturowanie ludności i grabieże w Polsce oraz za okrucieństwa w obozach jenieckich. Wniosek ekstradycyjny złożono 5 I 1947 r. Władze amerykańskie pozostawiły wniosek bez odpowiedzi. Dalsze nazwiska tych zbrodniarzy patrz tamże, s. 29 - 30.

który wiódł najpierw do honorowego azylu dla byłych oficerów Wehrmachtu i SS, a później do ich stopniowej rehabilitacji" [36]. Był to również rezultat presji niektórych kół burżuazji amerykańskiej, jak również kół wojskowych w Stanach Zjednoczonych domagających się wstrzymania procesów zbrodniarzy wojennych. Już 1 grudnia 1945 r. organ amerykańskich sił zbrojnych „Army and Navy Journal" wyrażał zaniepokojenie reperkusjami ewentualnego uznania naczelnego dowództwa i niemieckiego sztabu generalnego za organizacje zbrodnicze. Wbrew oczywistym dowodom sędziowie mocarstw zachodnich w Międzynarodowym Trybunale w Norymberdze nie uznali tych organizacji za zbrodnicze. W Stanach Zjednoczonych kwestionowano celowość oskarżenia dowódców wojskowych za popełnione zbrodnie, twierdząc, że wojskowi tylko „służą ojczyźnie" i ich zadaniem jest wykonywanie rozkazów. Amerykańskie koła wojskowe obawiały się, że jeśli uzna się za zbrodnię postępowanie niemieckich wojskowych w czasie II wojny światowej, może mieć to poważny wpływ na osłabienie morale armii amerykańskiej, na wewnętrzne przekonanie żołnierza co do słuszności rozkazów wydawanych przez zwierzchników.

Argument o „rzekomych" ujemnych „skutkach moralnych" procesów zbrodniarzy wojennych był tylko pretekstem. Naprawdę chodziło o coś innego. Za kampanią o wstrzymanie procesów zbrodniarzy hitlerowskich kryły się cele polityczne. Nie jest przypadkiem, że w pierwszych latach po wojnie zanotowano tylko nieliczne głosy protestu, pochodzące na ogół z najbardziej proniemieckich kół. Obraz dopiero co skończonej wojny był zbyt świeży, aby nawet obrońcy militaryzmu niemieckiego mogli wystąpić o rewizję zasad alianckiej polityki okupacyjnej. Pod koniec 1947 r., kiedy polityka amerykańska nabrała wyraźnego ostrza antyradzieckiego (przyjęcie polityczno-wojskowej doktryny „powstrzymania" komunizmu), głosy żądające zakończenia procesów zbrodniarzy wojennych stają się systematycznie pro-

---

[36] J. Sawicki, *Od Norymbergii do układu paryskiego...*, s. 165.

wadzoną kampanią. Jednym z rezultatów tej kampanii było zaprzestanie ekstradycji zbrodniarzy wojennych.

Kampanię prowadzono na łamach prasy amerykańskiej, jak również w Kongresie. 28 listopada 1947 r. reakcyjny kongresman ze stanu Mississippi, Rankin, oświadczył na forum Izby Reprezentantów: „Jako przedstawiciel narodu amerykańskiego oświadczam, że to, co się dzieje w Norymberdze, jest hańbą dla Stanów Zjednoczonych. Każdy kraj umył ręce i wycofał się z tych bezgranicznie zabawnych prześladowań. Mniejszość rasowa 2 i pół roku po zakończeniu wojny nie tylko wiesza niemieckich żołnierzy, lecz sądzi niemieckich businessmanów w imieniu Stanów Zjednoczonych.

Dziś rano Associated Press doniosła, że władze amerykańskie postawiły w stan oskarżenia 14 niemieckich dowódców wojskowych — 3 feldmarszałków, 1 admirała i 10 generałów zarzucając im zbrodnie przeciw pokojowi i ludzkości. Czy to robi się po to, aby stworzyć wieczną wrogość między nami a narodem niemieckim?" [37]. Charakterystyczne jest również to, że przeciw demagogicznemu wystąpieniu rasisty Rankina odezwał się tylko jeden głos protestu. Kongresman Huber (Ohio) zaprotestował w imieniu setek tysięcy żołnierzy amerykańskich, którzy polegli w walce z armią hitlerowską.

Z żądaniem zakończenia procesów zbrodniarzy wojennych w 1947 r. wystąpiło kilku innych członków Izby Reprezentantów. Kongresman Case (Płd. Dakota) udowadniał, że Stany Zjednoczone są jedynym krajem, który „prześladuje" zbrodniarzy wojennych. Inne kraje zaś dawno z tego zrezygnowały. Kongresman Taber (Nowy Jork) stwierdził, że procesy należy wstrzymać, aby umożliwić tym ludziom stanowiącym najbardziej przedsiębiorczy element w społeczeństwie niemieckim, powrót do pracy, co przyspieszy odbudowę gospodarczą Niemiec [38]. Jeszcze innym

---

[37] Rankin przyrównał II wojnę światową do wojny domowej w USA. „Jak czulibyśmy się — oświadczył demagogicznie — gdybyśmy wygrali wojnę domową i po 2 - 3 latach po jej zakończeniu skazali na śmierć Lincolna, Johnsona, gen. Granta, gen. Meade i innych". „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 10938.

[38] Tamże, s. 11468.

„argumentem" posłużył się kongresman Dondero (Michigan). Jego zdaniem za zakończeniem procesów przemawia fakt, iż „są one prowadzone przez dobrze znanych lewicowych ideologów" [39]. Publicysta amerykański O. K. Armstrong po powrocie z Europy, składając wyjaśnienia przed senacką komisją wydatków oświadczył: „Jaskrawym przykładem marnotrawstwa pieniędzy podatnika amerykańskiego są wydatki na utrzymanie personelu w Norymberdze, personelu, który nie reprezentuje polityki amerykańskiej, ani ideałów amerykańskich" [40].

Związek Radziecki już w marcu 1947 r. zwrócił uwagę na niezadowalający przebieg procesów zbrodniarzy wojennych w strefach zachodnich. W oświadczeniu złożonym na posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych 13 marca 1947 r. W. Mołotow proponował, aby „zapewnić bezwarunkowe pociągnięcie do odpowiedzialności kierowniczych działaczy reżymu hitlerowskiego i przestępców wojennych, nie dopuszczając jednocześnie do powszechnego pociągania do odpowiedzialności sądowej byłych szeregowych i nieaktywnych nazistów" [41].

O ile w latach 1946 - 1947 można mówić o zorganizowanej akcji obrony winowajców przed wymiarem sprawiedliwości, prowadzonej przez prawicowe koła burżuazji amerykańskiej, o tyle pod koniec 1948 i 1949 r. kampania ta przekształca się w zmasowany atak na procesy zbrodniarzy wojennych. 15 czerwca 1949 r. członek Izby Reprezentantów Smith (Wisconsin) oświadczył: „Procesy norymberskie są tak sprzeczne z anglosaskimi zasadami sprawiedliwości, że na zawsze będą haniebną stronicą naszej historii" [42].

Kwestionowano przede wszystkim samą zasadę karania zbrodniarzy wojennych. Twierdzono, że czyny, za które sądzono hitlerowców, nie stanowiły zbrodni w chwili ich popełniania. Wykazywano, że procesy są „nieobiektywne", ponieważ oskarży-

---

[39] „Congressional Record", Appendix, Vol. 94, 1948, s. A 2369.

[40] Tamże, s. A 3795.

[41] W. M. Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej*, Warszawa 1950, s. 269.

[42] „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1949, s. A 3741.

ciel i sędziowie reprezentują „te same interesy". Publicysta William Henry Chamberlin protestował przeciwko procesom, ponieważ „Niemców skazuje się tylko za to, co popełniły również zwycięskie mocarstwa. Z wyjątkiem niemieckiej eksterminacji Żydów prawie każda taka zbrodnia, za którą sądzi się nazistów, została popełniona przez wszystkie lub niektóre zwycięskie mocarstwa" [43]. Senator Taft wystąpił z innym „argumentem": „Moje zastrzeżenie w stosunku do procesów norymberskich polega na tym, że podczas gdy ubrane są one w formę sprawiedliwości, faktycznie stanowią instrument polityki rządu, polityki ustalonej w Teheranie i Jałcie" [44]. Dla tego przedstawiciela reakcyjnego skrzydła partii republikańskiej porównanie z Teheranem i Jałtą symbolizowało zdradę ideałów i interesów amerykańskich.

W kampanii na rzecz darowania win zbrodniarzom wojennym aktywny udział wziął kler zarówno katolicki, jak i protestancki [45]. „Akcja duchownych katolickich, ewangelickich i anglikańskich w obronie hitlerowskich zbrodniarzy kryła w sobie niewątpliwie ostrze antykomunistyczne, skoro te właśnie kraje, które znajdowały się w czasie drugiej wojny światowej lub od jej zakończenia pod rządami komunistów, najwięcej ucierpiały od hitlerowców i najusilniej domagały się kary dla zbrodniarzy" [46].

Oficjalne władze amerykańskie choć nie mogły wówczas jeszcze pozwolić sobie na jawną obronę zbrodniarzy wojennych, nie były jednak zainteresowane w dokładnym wypełnianiu przyjętych na siebie zobowiązań — całkowitego oczyszczenia społeczeństwa niemieckiego z hitleryzmu i z głównych hitlerowców. Praktycznie w 1949 r. akcja karania zbrodniarzy wojennych w strefie amerykańskiej została zakończona. Przeciwnicy pro-

---

[43] „Human Events", 18 V 1949 r.

[44] „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1949, s. A 3134.

[45] W USA szeroko propagowano np. przemówienie biskupa Bella z Chichester, w angielskiej Izbie Lordów, w którym potępił on nie czyny, ale procesy zbrodniarzy wojennych i domagał się uchylenia wydanych już wyroków. Tamże, s. A 3838 - A 3840.

[46] A. J. Kamiński, *Neohitleryzm*, Poznań 1962, s. 34 - 35.

cesów zbrodniarzy wojennych nie zadowolili się tym jednak. Starali się teraz skompromitować i ośmieszyć przed amerykańską opinią publiczną procesy zbrodniarzy wojennych, mając na względzie wyraźne cele polityczne. Pretekstem do tego była tzw. sprawa Malmedy.

W czasie ofensywy niemieckiej w Ardenach w dniu 17 grudnia 1944 r. oddział SS zamordował w miejscowości belgijskiej Malmedy 83 amerykańskich jeńców wojennych. Amerykanie zidentyfikowali oddział i po wojnie w Dachau odbył się proces. 43 SS-manów skazano na karę śmierci. Generał Clay zatwierdził jednak tylko 12 wyroków [47]. Wspaniałomyślność gubernatora wojskowego spotkała się z aprobatą jego zwierzchnika sekretarza sił lądowych Kennetha Royalla, który w czasie zeznań przed senacką podkomisją wydatków w dniu 2 marca 1948 r. publicznie oświadczył, że w ogóle nie odnosi się przychylnie do procesów przestępców wojennych [48].

Prasa amerykańska zaczęła wówczas pisać o pewnych nadużyciach stosowanych przez amerykańskie władze śledcze w celu wymuszenia zeznań od oskarżonych o zbrodnię w Malmedy SS-manów. W celu wyjaśnienia tej sprawy sekretarz sił lądowych Royall mianował komisję złożoną z dwu sędziów Simpsona i LeRoy Van Rodena [49]. Opublikowany przez obu sędziów raport wykazał, że rzeczywiście amerykański trybunał wojskowy w Dachau uciekał się do stosowania niedozwolonych metod śledczych, że bito więźniów i że uciekano się do podstępnych chwytów, aby wymusić zeznania. Za bestialstwa popełnione na swoich ziomkach Amerykanie karali Niemców surowo.

W następstwie jednak tego raportu w Stanach Zjednoczonych rozpętano gwałtowną akcję mającą na celu zdyskredytowanie w s z y s t k i c h dotychczasowych procesów zbrodnia-

---

[47] „New York Times", 2 III 1949 r.

[48] „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1949, s. A 4375.

[49] Sędzia Le Roy Van Roden udokumentował swą tolerancję w stosunku do nazistów, wyrażając zgodę na obywatelstwo amerykańskie dla znanego faszysty niemieckiego Herberta Gunthera Sonthoffa mimo sprzeciwu Federalnego Biura Naturalizacji, „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1949, s. A 4375.

rzy wojennych. Kampanii przewodził m. in. sędzia Le Roy Van Roden, senator Mc Carthy i inni, znani ze swych reakcyjnych przekonań politycy i publicyści. Obrońca SS-manów, adwokat amerykański Willis M. Everett złożył apelację do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości oraz oficjalną apelację do Sądu Najwyższego USA [50].

Również Senat amerykański powołał specjalną podkomisję do zbadania „nieregularności śledczych" amerykańskiego trybunału w Dachau. Komisja wykazała, że większość zarzutów wysuwanych przez obronę oskarżonych jest bezpodstawna [51]. Ale promotorem tej kampanii nie chodziło o sprawę Malmedy, im zależało na podważeniu zasad procesów zbrodniarzy wojennych. Dlatego niezależnie od wyników raportu podkomisji senackiej rozdmuchiwali problem do nieproporcjonalnych rozmiarów zarówno na łamach prasy, jak również w Kongresie [52].

Wielokrotnie sprawa Malmedy była przedmiotem długich i zaciętych dyskusji w Senacie. Rej wodzili tu przedstawiciele reakcyjnego skrzydła republikanów senatorzy McCarthy i Langer. Senator McCarthy wraz z sędzią Van Rodenem twierdzili, że właściwie nie wiadomo, czy powieszeni zbrodniarze wojenni są „winni czy niewinni" [53]. Senator Langer, krytykując procesy zbrodniarzy hitlerowskich oświadczył: „Naród amerykański musi zdać sobie sprawę, że nie ma nadziei na trwały pokój, dopóki nasz rząd nie skończy odgrywać roli nienawistnego kata i dopóki nie przywróci się pewnych pozorów zdrowego rozsądku w naszych stosunkach z pokonanymi narodami środkowej Europy". Powołując się na opinię kół wojskowych Langer wskazywał, że Niemcy byli i będą zawsze sojusznikiem Stanów Zjednoczonych w wojnie ze Związkiem Radzieckim [54]. Podobne argumenty wysuwali inni politycy amerykańscy. I to było jednym

---

[50] Obszerny tekst apelacji patrz „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 2159 - 2165.

[51] Wynik badań podkomisji patrz „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 14511 - 14534.

[52] Patrz m. in. artykuły w „New York Times", 2 i 5 III 1949; „New York Herald Tribune", 25 V 1949.

[53] „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 10161.

[54] Tamże, s. 956 - 957.

z podstawowych źródeł kampanii przeciw słusznemu ukaraniu zbrodniarzy wojennych. Dla niektórych kół burżuazji amerykańskiej wczorajsi zbrodniarze hitlerowscy byli już dziś materiałem na politycznych sojuszników we froncie przeciw krajom socjalistycznym. Z argumentem tym trudno było wystąpić w pierwszych latach po zakończeniu wojny, ale już w 1948 r. i 1949 r. posługiwano się nim otwarcie.

PROCESY PRZEMYSŁOWCÓW NIEMIECKICH

Klasowy stosunek władz amerykańskich do programu denazyfikacji jeszcze wyraźniej uwidocznił się w procesach przemysłowców niemieckich w strefie USA.

Wspomniane w niniejszym rozdziale wojenne i powojenne międzysojusznicze porozumienia w sprawie zbrodniarzy wojennych przewidywały sprawiedliwe ukaranie nie tylko tych, którzy bezpośrednio i osobiście uczestniczyli w okrucieństwach hitlerowskich, ale również tych, którzy udzielali zbrodniarzom moralnego i materialnego poparcia. Dyktatura faszystowska w Niemczech cieszyła się poparciem niemieckiego kapitału monopolistycznego. Pewne koła przemysłowe popierały Hitlera jeszcze przed jego dojściem do władzy. Współodpowiedzialność przemysłowców Trzeciej Rzeszy za politykę niemiecką w okresie rządów Hitlera nie była kwestionowana przez żadnego z aliantów. W okresie uzgadniania zasad karania zbrodniarzy wojennych mocarstwa zachodnie musiały uznać za konieczne wciągnięcie na listy zbrodniarzy wojennych niektórych przemysłowców i firm niemieckich.

W 1943, a zwłaszcza 1944 roku, widząc nieuchronność klęski Hitlera, niektórzy bardziej przezorni przemysłowcy niemieccy prowadzili podwójną grę. Nie odmawiając poparcia Hitlerowi, nawiązali kontakty z mocarstwami zachodnimi, przede wszystkim ze Stanami Zjednoczonymi, licząc na uratowanie własnej głowy i fortuny. Niektórzy nawet (np. Schacht) wycofali swe poparcie dla Hitlera. Ten koniunkturalny i oportunistyczny manewr został w okresie denazyfikacji skrzętnie wykorzystany.

Miejscem kontaktów amerykańskich i niemieckich businessmanów był m. in. bank międzynarodowych rozliczeń w Bazylei oraz paryskie oddziały domów bankowych: J. P. Morgan and Co i Chase National Bank [55]. W maju 1944 r. odbyła się konferencja przedstawicieli koncernów USA, Anglii, Francji, Włoch, Szwajcarii i Niemiec w Lizbonie. Stany Zjednoczone reprezentowali przedstawiciele International Telephone and Telegraph oraz General Motors. W sierpniu 1944 r. odbyła się w Strassburgu konferencja, w której uczestniczyli przedstawiciele największych koncernów niemieckich, m. in. Kruppa, Messerschmitta i innych [56]. Przemysłowcy niemieccy radzili nad tym, w jaki sposób wykorzystać powiązania z kapitałem amerykańskim dla uratowania niemieckiego potencjału przemysłowego. Harry Butscher, doradca Eisenhowera, przyznaje w swych pamiętnikach, że informacje o tym spotkaniu dotarły do kwatery amerykańskiej [57]. Prawdopodobnie w wyniku tego spotkania do sztabu Eisenhowera dokooptowany został George Allen, dyrektor wielu amerykańskich korporacji związanych z kapitałem niemieckim [58].

Nawiązując kontakty z mocarstwami zachodnimi, przemysłowcy niemieccy chcieli wyrobić sobie nie tylko polityczne alibi, by ujść zapowiedzianej karze, ale liczyli również na możliwość separatystycznego rozejmu na zachodzie, nie wykluczając ewentualnej wspólnej koalicji przeciwko „zalewowi bolszewizmu w Europie". Rachuby te nie ziściły się w pełni. Mocarstwa zachodnie nie zawarły rozejmu z Niemcami. Niektórzy przemysłowcy zdobyli jednak alibi, którego nie omieszkali maksymalnie wykorzystać po wojnie.

Kiedy zwycięskie mocarstwa zdecydowały się postawić zbrodniarzy wojennych przed Międzynarodowym Trybunałem oczywiste było, że sądzeni będą również przemysłowcy, którzy utrzymywali reżym hitlerowski, brali udział w grabieży krajów

---

[55] „Congressional Record", 2 V 1945, s. A 2171.

[56] J. Baumier, *Forces de guerre dans la Ruhr*, Paris 1948, s. 21.

[57] Harry C. Butscher, *My Three Years with Eisenhower*, New York 1946, s. 709.

[58] Inoziemcow, *Amierikanskij imperializm i giermanskij wopros...*, Moskwa 1954, s. 96.

okupowanych i korzystali z pracy niewolniczej ludności państw podbitych. Rychło jednak wyszło na jaw, że rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii nie są skłonne, wbrew obowiązującym międzysojuszniczym porozumieniom, do traktowania przemysłowców niemieckich na równi ze zbrodniarzami wojennymi. Pierwszym oczywistym sygnałem było wyłączenie przez mocarstwa zachodnie sprawy Kruppa z procesu przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym. Jedynym przemysłowcem na ławie oskarżonych w międzynarodowym procesie norymberskim był finansista i bankier Schacht. Od 1930 r. Schacht był związany z Hitlerem i jego ludźmi. To on w lipcu 1932 r. zażądał, by von Papen ustąpił ze stanowiska kanclerza Rzeszy na rzecz Hitlera, a w listopadzie tego roku zbierał podpisy przemysłowców niemieckich, wzywając ich do wystąpienia z żądaniem mianowania Hitlera kanclerzem Rzeszy. Po dojściu Hitlera do władzy Schacht odgrywał kluczową rolę w planowaniu rozbudowy zbrojeń niemieckich. W marcu 1933 r. został prezydentem Reichsbanku, a w sierpniu 1934 r. ministrem gospodarki narodowej Rzeszy z zadaniem przeprowadzenia gospodarczych przygotowań do wojny. W przemówieniu w Lipsku 21 marca 1935 r. Schacht oświadczył: „wszystko co mówię i robię dzieje się za całkowitą zgodą Führera i nie zrobię ani nie powiem niczego, co by nie było w pełni aprobowane przez Führera". Był on dobrze poinformowany o celach Hitlera i osobiście brał udział w przygotowaniu Niemiec do wojny. W 1937 r. Schacht otrzymał od Hitlera złotą odznakę partyjną. Jak wykazują dokumenty norymberskie Schacht osobiście brał udział w grabieży własności prywatnej i państwowej w krajach, które padły ofiarą agresji niemieckiej. Dopiero w 1943 r., widząc nieuchronność upadku reżymu hitlerowskiego, Schacht nawiązał liczne kontakty z kołami opozycyjnymi, nie czyniąc jednak żadnych kroków dla udzielenia im pomocy. Dlatego Hitler mimo, iż był bezwzględny w stosunku do opozycji i karał śmiercią, nie uważał za konieczne zlikwidowanie Schachta [59].

---

[59] Liczne dowody obciążające Schachta znajdują się w materiałach norymberskich. Patrz m. in. *Materiały norymberskie*, Warszawa 1948.

Mimo niezbitych dowodów winy przedstawiciele mocarstw zachodnich w Norymberdze zmajoryzowali sędziego radzieckiego i uniewinnili całkowicie Schachta. Radziecki członek Międzynarodowego Trybunału Wojskowego I T. Nikiczenko złożył w tej sprawie *votum separatum*.

Nawet oskarżyciel amerykański Robert Jackson był wyraźnie zaskoczony wyrokiem na Schachta. „Już chętniej widziałbym kogoś innego, który uniknąłby kary, ale nigdy nie Schachta" oświadczył Jackson [60]. Jeden z liberalnych dziennikarzy amerykańskich tak komentował uniewinnienie Schachta i von Papena: „Uniewinnienie Schachta i Papena to nie tylko kpiny z prawa, ale również błąd polityczny. Obaj umożliwili Hitlerowi dojście do władzy i obaj byli organizatorami faszystowskiej gospodarki [...] Największe niebezpieczeństwo uniewinnienia Schachta i von Papena polega na tym, że stwarza ono nadzieje dla faszystów w Niemczech i demoralizuje antyfaszystowskie elementy w kraju. Ponieważ Schacht jest przedstawicielem wielkich przedsiębiorców, a von Papen jednym z przywódców byłej katolickiej partii Centrum, niemieckie elementy lewicowe mogą teraz być przekonane, że anglo-amerykańska polityka w Niemczech jest wyraźnie kapitalistyczna i klerykalna [...] Uniewinnienie Schachta i Papena było ciężkim ciosem dla tych demokratycznych elementów, które jeszcze wierzyły, że zachodni alianci są zainteresowani w powstaniu demokratycznych i antyfaszystowskich Niemiec" [61].

Schacht, jak się okazuje, nie obawiał się skazania. Wierzył w solidarność i pomoc businessu amerykańskiego. Jak stwierdza C. M. Gilbert, psychiatra amerykański, który towarzyszył oskarżonym w Norymberdze i w październiku 1946 r. miał rozmowę z Schachtem: „Schacht śmiał się na myśl, że przemysłowcy niemieccy mogą być skazani za militaryzację Niemiec. «Jeżeli chcecie skazać przemysłowców za to, że pomagali w zbrojeniach Niemiec, będziecie musieli skazać również własnych» — powiedział. Fabryka Opla, która pracowała na rzecz potrzeb wojen-

---

[60] H. W. Ambruster, *Treason's Peace*, s. 410.

[61] „Post Meridiem", („PM") 4 X 1946.

nych, była własnością General Motors [...] Nie możecie skazywać przemysłowców".[62]

W trakcie trwania procesu norymberskiego przygotowywano, zgodnie zresztą z uprzednimi porozumieniami międzynarodowymi, następny proces międzynarodowy, w którym na ławie oskarżonych zasiąść mieli m. in. następujący przemysłowcy: Bankier Kurt von Schroeder z Kolonii, przyjaciel Hitlera i organizator spotkań kierownictwa reżymu faszystowskiego z przedstawicielami wielkich koncernów, Herman Roechling — właściciel koncernów stalowych w Zagłębiu Saary, współpracujący blisko z Hitlerem od 1933 r., przedstawiciele IG Farbenindustrie — Schmitz, Ilgner, Schnitzler, Ter-Meer, Gattineau i inni. Wreszcie w towarzystwie tym miał się znaleźć Alfried Krupp oskarżony o współudział w budowie niemieckiej machiny wojennej oraz o korzystanie z pracy niewolniczej.

Takie były plany. Zakulisowe realia — związki oskarżonych z monopolami anglo-amerykańskimi — okazały się silniejsze. Amerykańscy i angielscy wspólnicy niemieckiej finansiery i przemysłu, w których ręku znajduje się aparat państwowy, zaczęli działać. Nie mogli w żaden sposób dopuścić do skompromitowania samych siebie, do odsłonięcia prawdziwych sprężyn i mechanizmów nowoczesnych wojen imperialistycznych. Dobrze zdawali sobie sprawę z tego, że taki precedens, na podstawie którego zasądzono by *big business* za przygotowanie wojny, może być szczególnie niebezpieczny w przyszłości. Temu należało przeciwdziałać za wszelką cenę. „Zadowolić jednym tylko procesem oburzoną okropnościami wojny opinię — i na tym koniec" [63].

Jak ujawnił w 1949 r. amerykański oskarżyciel w procesach zbrodniarzy wojennych gen. Telford Taylor, 5 kwietnia 1946 r. odbyło się w Norymberdze spotkanie przedstawicieli prokuratury Międzynarodowego Trybunału, w czasie którego przedstawiciel Wielkiej Brytanii starał się wysondować opinię pozostałych sojuszników w sprawie dalszych procesów przemy-

---

[62] „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1949, s. A 6015.

[63] T. Cyprian, J. Sawicki, *Przed trybunałem świata*, t. I, Warszawa 1962, s. 288.

słowców i sugerował, aby powierzyć je władzom sprawiedliwości w poszczególnych strefach okupacyjnych. Przedstawiciel ZSRR Rudenko opowiedział się za kontynuowaniem uzgodnionej już procedury procesów międzynarodowych. Amerykański prokurator Jackson argumentował, że Stany Zjednoczone „nie mogą sobie pozwolić" na wysokie koszty procesu międzynarodowego, a ponadto w związku ze spodziewanym uniewinnieniem Schachta wyraził wątpliwość „czy będzie można w ogóle wszcząć sprawę przeciw przemysłowcom".

Faktyczne powody amerykańskiej opozycji wobec międzynarodowych procesów przemysłowców zawarte zostały w tajnym memorandum Jacksona do prezydenta Trumana z 13 maja 1946 r. Oto fragment memorandum: „Stanowisko rządów — pisze Jackson do prezydenta — jest w tej sprawie następujące: Związek Radziecki wypowiada się za całą serią międzynarodowych procesów i oczywiście skłonny jest prowadzić również następny. Francja chciałaby mieć przynajmniej jeden dalszy proces. Anglicy wyrażają wiele zastrzeżeń co do mądrości takiego kroku, czują się jednak w pewien sposób zobowiązani do poparcia Francji, gdyż pod tym tylko warunkiem skłonili Francuzów do głosowania za nieobjęciem Alfrieda Kruppa aktem oskarżenia w pierwszej sprawie. Stany Zjednoczone zastrzegły sobie swobodę działania.

Zaproponowano nam obecnie nowy międzynarodowy proces, w którym na ławie oskarżonych zasiedliby przeważnie, jeżeli nie wyłącznie, przemysłowcy i finansiści. Proces jednak, w którym skupiono by tylko przemysłowców, może przecież wywołać wrażenie, że ścigamy tych ludzi tylko dlatego, że są przemysłowcami. Takie echo jest tym bardziej prawdopodobne, jeżeli się weźmie pod rozwagę, że w naszej oskarżycielskiej pracy będziemy jednak związani z komunistami Związku Radzieckiego i francuskimi lewicowcami (associated in presenting with the Soviet Communists and the French Leftists) [...] Zachodzi również niebezpieczeństwo, że prezesem takiego sądu mógłby zostać Rosjanin lub Francuz [...] Wobec tego moja odpowiedź jest jedna: przemysłowców można ukarać za pomocą programu denazyfikacji bez Międzynarodowego Trybunału. Jestem przeciwko takim

dalszym procesom i rządowi USA ich nie zalecam. Z naszego amerykańskiego punktu widzenia taki proces przemysłowców da małe korzyści, a ryzyko jego może być olbrzymie. Żywię obawy, czy długi, publiczny atak, który prywatny przemysł ściągnie na siebie w czasie takiego procesu, nie przyczyni się do zniechęcenia przemysłowych karteli do współpracy z naszym rządem przy zbrojeniach związanych z naszą obroną w przyszłości..." [64].

Należy zwrócić uwagę, że słowa te napisane zostały jeszcze przed wyrokiem trybunału norymberskiego. Uniewinnienie Schachta wywołało dużą falę protestów na świecie i zwróciło uwagę opinii publicznej na kompromitujące powiązania kapitału niemieckiego i anglo-amerykańskiego. Aby zapobiec temu na przyszłość, nie mogąc oficjalnie wystąpić przeciwko ukaraniu przemysłowców, Stany Zjednoczone pragną usunąć procesy przemysłowców w cień, a równocześnie zapewnić wyłącznie sobie decyzje w wyrokach. Według ówczesnego sekretarza generalnego krajowego Związku Prawników USA Martina Poppera, Jackson już w kwietniu 1946 r. miał oświadczyć, że ma poważne wątpliwości, czy należy kontynuować międzynarodowe procesy przemysłowców [65]. Generałowi Clayowi przypisuje się znane powiedzenie: „Nie sądzę, że kapitalista i hitlerowiec to jedno i to samo" [66].

Zgodnie z powyższymi opiniami podjęte zostały oficjalne decyzje. 22 stycznia 1947 r. Stany Zjednoczone wystosowały notę do sygnatariuszy londyńskiego porozumienia o ukaraniu zbrodniarzy wojennych, w której sprzeciwiają się kontynuowaniu międzynarodowego dochodzenia przeciw przemysłowcom. Zdaniem rządu amerykańskiego przemysłowcy powinni odpowiadać za swe winy przed narodowymi trybunałami wojskowymi w poszczególnych strefach. Mocarstwom zachodnim chodziło o to, aby pozbyć się m i ę d z y n a r o d o w e j k o n t r o l i,

---

[64] Tamże, s. 289.

[65] W h e e l e r, *Amierikanskaja politika w Giermanii...*, s. 163; patrz również „Post Meridiam", („PM") 8 IX 1946.

[66] Cytowane w: J. K o w a l e w s k i, *Dokąd idą Niemcy*, Warszawa 1948, s. 216.

aby usunąć procesy przemysłowców z pola obserwacji międzynarodowej opinii publicznej.

Mając pełnię władzy nad przemysłowcami niemieckimi przebywającymi na terenie strefy USA, amerykańska administracja okupacyjna mogła używać jej zgodnie z interesami Stanów Zjednoczonych. Waszyngton zdawał sobie sprawę, że uniewinnienie Schachta w procesie międzynarodowym jest ważnym precedensem, który można i należy odpowiednio wykorzystać. A precedens, jak wiadomo, w anglo-amerykańskim systemie prawnym ma podstawowe znaczenie.

Jak przebiegały procesy przemysłowców w strefie amerykańskiej? W miejsce Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze powstały amerykańskie trybunały wojskowe. W Norymberdze trybunały wojskowe USA rozpatrzyły ogółem 12 spraw zbrodniarzy wojennych, w tym 3 sprawy przemysłowców: Flicka, Kruppa i IG Farben.

Na podstawie ustawy nr 10 Rady Kontroli Niemiec Flick i trzej jego współpracownicy byli oskarżeni o zbrodnie przeciwko ludzkości — w tej liczbie o zabójstwa, męczarnie, okrucieństwa, przymusowe wysiedlenia, grabież mienia społecznego i prywatnego, prześladowania i inne nieludzkie czyny.

Flick był nie tylko szefem potężnego koncernu. Był członkiem wielu stowarzyszeń i klubów, które udzielały moralnego i finansowego poparcia reżymowi hitlerowskiemu. Akt oskarżenia stwierdzał ponadto: „Flick i Steinbrinck [jeden z dyrektorów należącego do Flicka Vereinigte Stahlwerke — *L.P*] corocznie dawali [Himmlerowi — *L.P.*] 100 tys. marek [...] Z przedstawionych dowodów niedwuznacznie wynika, że każdy z nich ofiarował szefowi SS Himmlerowi otwarte konta. Przestępcza organizacja Himmlera potrzebowała finansowej pomocy i niewątpliwie część z tych pieniędzy została przeznaczona na jej utrzymanie. Nie istotne, na co przeznaczono te pieniądze, czy na pobory, czy na gazy trujące [...] Krupp, Flick, Thyssen i inni zajmowali dominującą pozycję w grupie magnatów przemysłowych [...] Opierając się na tej grupie Hitler doszedł do władzy, a od władzy do agresji...".

Amerykański akt oskarżenia przytaczał niezbite dowody

winy, wykazywał ścisłe powiązanie magnatów przemysłowych Rzeszy z rządem hitlerowskim. Sędziowie amerykańscy doszukali się u Flicka i jego współpracowników okoliczności łagodzących: m. in. w tym, że wstąpili oni do NSDAP po dojściu Hitlera do władzy, że „nie wierzyli w ideologię faszystowską", że „nie byli antysemitami", i wreszcie, że nie zerwali związków z kościołem. W sprawie dotacji dla SS i Gestapo sędziowie stwierdzili: „Przekazywanie darów zaczęło się na długo przed wybuchem wojny w czasie, kiedy przestępcze czyny SS jeśli się nawet już zaczęły, to w każdym razie nie były jeszcze szeroko znane". Mimo oczywistych dowodów winy, sędziowie trybunału wojskowego doszli do wniosku, że „oskarżeni nie mieli żadnego faktycznego wpływu na realizację podobnego [tj. faszystowskiego — *L.P.*] programu, również wtedy, kiedy dotyczyło to ich własnych przedsiębiorstw" [67]. Biorąc pod uwagę okoliczności, Flicka skazano na 7 lat więzienia, Steinbrincka na 5 lat, a Weissa — również dyrektora koncernu Flicka — na 2 i pół roku więzienia. Wszystkim oskarżonym zaliczono dotychczasowy areszt. Trzech innych przemysłowców z koncernu Flicka, zasiadających w tym procesie na ławie oskarżonych, uniewinniono [68].

17 listopada 1947 r. przed amerykańskim trybunałem w Norymberdze rozpoczął się proces Alfrieda Kruppa von Bohlen und Halbach i 11 jego współpracowników. Do koncernu Kruppa należało 110 niemieckich i 41 zagranicznych firm, a ponadto 127 innych firm niemieckich było ściśle związanych z koncernem. W okresie wojny w zakładach Kruppa pracowało 70 tys. cudzoziemskich robotników niewolników. Krupp był jednym z najważniejszych producentów broni dla hitlerowskiego Wehrmachtu.

Sędziowie amerykańscy okazali się niezwykle łaskawi dla Kruppa i jego współpracowników i przychylili się do wniosku obrony o uwolnienie od dwóch najważniejszych zarzutów oskarżenia. „Po niezwykle starannej naradzie — czytamy w oświadczeniu sądu — nad wnioskiem obrony o uniewinnienie oskarżonych od odpowiedzialności za przygotowanie i planowanie wojny

---

[67] Wheeler, *Amierikanskaja politika w Giermanii...*, s. 171 - 177.

[68] W 1950 r. Amerykanie darowali Flickowi resztę kary i wypuścili go na wolność.

agresywnej oraz wejście w porozumienie z osobami, które przygotowywały wojnę agresywną, doszliśmy jednak do przekonania, że brak dostatecznie przekonywających dowodów, by można było oskarżonym przypisać jakąkolwiek winę w tym wypadku. Dlatego też trybunał nie dopuści, by powyższe kwestie były omawiane do końca procesu i ogranicza postępowanie tylko do pozostałych dwóch zarzutów..." [69].

Krupp i jego dyrektorzy sądzeni byli tylko za grabież obcej własności oraz za korzystanie z niewolniczej pracy więźniów i jeńców wojennych [70]. W procesie przesłuchiwano 250 świadków i przedłożono 1616 dokumentów oskarżających. Za te zbrodnie Krupp i 10 jego współpracowników (jednego uniewinniono) otrzymali kary od 3 do 12 lat więzienia. Alfried Krupp skazany został na 12 lat więzienia oraz konfiskatę całego majątku na rzecz Sojuszniczej Rady Kontroli. Po ogłoszeniu wyroku przewodniczący kolegium sędziowskiego Anderson oświadczył, iż jego zdaniem wszyscy oskarżeni z wyjątkiem Kruppa otrzymali zbyt wysokie wyroki. Na konferencji prasowej obrona określiła konfiskatę majątku Kruppa jako „błąd polityczny", gdyż poprzez Radę Kontroli majątek ten znajdzie się częściowo w rękach radzieckich. Rzecznik obrony wyraził nadzieję, że gen. Clay uchyli decyzję o konfiskacie majątku. Również sędzia amerykański Jackson stwierdził, że sprawa ta zostanie przekazana Sądowi Najwyższemu USA, który prawdopodobnie zmieni dotychczasowy werdykt [71].

---

[69] Cytowane w J. Sawicki, *Od Norymbergi do układu paryskiego...*, s. 123.

[70] Krupp zatrudniał w 1943 r. dzieci polskie w wieku od 12 do 17 lat. 4/5 robotników pochodzących z obszarów Europy Wschodniej zmarło w szpitalu Kruppa z powodu gruźlicy i niedożywienia. Kiedy robotnicy zaprotestowali przeciw takiemu traktowaniu, otrzymali odpowiedź od dyrekcji, że „chodzi przecież o bolszewików, którzy powinni otrzymywać baty zamiast posiłków". Tamże s. 124 - 125. Szczegóły patrz: *Law Reports of Trials of War Criminals*, t. X, The IG Farben and Krupp Trials, 1949.

[71] „Schwabische Donau Zeitung", 9 VIII 1948; „Rhein-Neckar-Zeitung", 8 VIII 1948 r. 31 I 1951 r. Wysoki Komisarz Stanów Zjednoczonych w Niemczech J. McCloy zwolnił Kruppa i uchylił konfiskatę jako „niezgodną z anglosaksońską procedurą". J. Dornberg, *Schizophrenic Germany*, New York 1961, Macmillan, s. 163.

Trzecia rozprawa norymberska przemysłowców dotyczyła koncernu IG Farben. Akta tej sprawy składają się z 16217 stronic. Koncern ten był ściśle powiązany z reżymem faszystowskim i jego kierownicy byli dobrze poinformowani o krokach Hitlera. Już w 1933 r. IG Farben ofiarowała Hitlerowi 400 tys. marek. Koncern ten zatrudniał w charakterze niewolników setki tysięcy jeńców wojennych i więźniów. Warunki pracy były tak ciężkie, że dziesiątki tysięcy ludzi zmarło. IG Farben korzystał z pracy więźniów Oświęcimia. Z inicjatywy tego koncernu przeprowadzano na więźniach eksperymenty medyczne. To IG Farben wynalazł i dostarczał do obozów śmiercionośny gaz cyklon B. Jest to tylko część zbrodni, w których brali udział dyrektorzy koncernu. Wyrok trybunału amerykańskiego zaskoczył opinię publiczną. Po trwającym cały rok procesie 24 lipca 1948 r. ogłoszono wyrok uniewinniając 10 oskarżonych, a 13 skazując na kary od 6 do 1,5 roku więzienia [72].

Łagodne wyroki w procesach przemysłowców były regułą w strefie amerykańskiej. Bankier milioner von Schroeder, który swego czasu pośredniczył w zrealizowaniu sojuszu Papen-Hitler, skazany został na grzywnę... 1500 marek. Potentat przemysłowy Thyssen, który w swych pamiętnikach przyznał, że w 1932 r. ofiarował Hitlerowi 1 milion marek, pozbawiony został przez sąd amerykański tylko 15% swej własności.

Udzielania finansowego poparcia Hitlerowi przemysłowcy niemieccy nie uważali za przestępstwo. „Cóż takiego, twierdzicie, że popieraliśmy partię hitlerowską? Ależ, moi panowie. To było przecież rzeczą zupełnie normalną — oświadczył dr Max Schlenker, przewodniczący związku dla obrony interesów gospodarczych przedsiębiorstw Nadrenii-Westfalii, dodając: — Ciężki przemysł niemiecki finansował wszystkie partie z wyjątkiem komunistów" [73].

Amerykańska reakcja na procesy zbrodniarzy wojennych była dwojaka. Elementy postępowe i liberalne w społeczeństwie amerykańskim ostro krytykowały zbyt łagodne wyroki trybu-

---

[72] Patrz: Josiah E. Dubois, *The Devil's Chemists*, New York 1954; R. Sasuly, *IG Farben*, Warszawa 1949.

[73] „Tägliche Rundschau", 18 IX 1948.

nałów wojskowych. Kapitał amerykański, konserwatywne elementy w partii republikańskiej i demokratycznej były z zasady przeciwne oskarżaniu potentatów przemysłowych i finansowych o zbrodnie i wywierały nacisk na rząd domagając się rychłego zakończenia tych procesów.

W okresie przed zakończeniem wojny i tuż po wojnie rząd Stanów Zjednoczonych złożył swój podpis pod międzysojuszniczymi porozumieniami przewidującymi wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do tych, którzy udzielali moralnego bądź materialnego poparcia dyktaturze hitlerowskiej. Nastroje antyniemieckie w USA były tak silne, że nikt nie odważyłby się wówczas wystąpić w obronie przemysłowców niemieckich. Na kilka miesięcy przed zawieszeniem broni Departament Wojny sporządził „czarną listę" 1800 niemieckich działaczy gospodarczych, którzy „pomogli nazistom dojść do władzy i utrzymywali reżym faszystowski". Po zakończeniu wojny w 1945 r. komisja senatu amerykańskiego, na czele której stał senator Kilgore, opublikowała „czarną listę" przemysłowców, którzy brali udział w faszystowskich zbrodniach wojennych.

Nawet taki przedstawiciel amerykańskiego kapitału jak bankier Bernard Baruch musiał w czerwcu 1945 r. przyznać, że niemieccy przemysłowcy są współwinni przestępczej polityce Hitlera. Oto odnośny fragment zeznań Barucha przed komisją senacką:

„Senator Kilgore: Panie Baruch, czy opierając się na własnych informacjach o rozwoju reżymu nazistowskiego podziela pan pogląd, że tacy ludzie jak Krupp i inni czołowi przemysłowcy brali aktywny udział w planowaniu obecnej agresywnej wojny? Do jakiego stopnia, waszym zdaniem, odpowiedzialni są oni za okrucieństwa i inne przestępstwa popełnione przez nazistów?

Baruch: Tak, oni brali udział.

Senator Kilgore: A zatem nie ma żadnych wątpliwości [...].

Baruch: Nie ulega wątpliwości, że przygotowywali spisek, kuli broń, że winni są morderstwom [...] Zachować fabryki Kruppa lub jakikolwiek inny przemysł tego rodzaju — uważam, że

żaden człowiek o zdrowych zmysłach nie może nawet wziąć tego pod rozwagę" [74].

A jednak odwrót zaczął się szybko. Klasowa solidarność burżuazji amerykańskiej i niemieckiej, chęć uratowania i wzmocnienia systemu kapitalistycznego w Niemczech okazały się silniejsze od konieczności wywiązania się z międzynarodowych zobowiązań. Pracownik wydziału spraw politycznych amerykańskiego zarządu wojskowego Reinhardt oświadczył: „To do czego prowadzi denazyfikacja jest ni mniej ni więcej rewolucją socjalną. Jeśli Rosjanie chcą zbolszewizować swą strefę za Łabą, to ich sprawa. Likwidowanie podstawy własności prywatnej nie jest zgodne z amerykańskimi ideałami" [75].

W obronie przemysłowców niemieckich wystąpiła burżuazyjna prasa na Zachodzie. Szwajcarska „Die Weltwoche" (16 kwietnia 1948 r.) pisała: „Jak długo [...] chodziło o to, by skązać notorycznych przestępców, nikt nie pytał, jakimi sposobami to się odbywa. Odkąd jednak przed sądem stają i to przeważnie oskarżeni nie osobiście, lecz jako reprezentanci pewnych instytucji, dyrektorzy różnych zakładów przemysłowych i poszczególni generałowie, o których naród sądził dotąd, że nie robili nic innego, jak tylko spełniali swój obowiązek, całe Niemcy patrzą z zaostrzoną uwagą na procesy norymberskie [...] To, co się dzieje w obecnych procesach norymberskich, służy w rzeczywistości zniszczeniu ostatnich warstw kierowniczych w Niemczech...".

Tygodnikowi szwajcarskiemu wtórowała amerykańska „New York Herald Tribune" (16 kwietnia 1949 r.): „Nikt nie może zaprzeczyć odpowiedzialności niektórych norymberskich oskarżonych za okropności, jakie spadły na Europę pod rządami hitlerowskimi. Wielu skazanych tutaj było sadystami i mordercami. Zasłużyli na swój los. Wina innych — przemysłowców, dyplomatów, dowódców wojskowych — podlega dyskusji" [76].

Koła burżuazyjne przeciwne procesom prowadziły aktywną kampanię w Kongresie amerykańskim. W czerwcu 1947 r. sena-

---

[74] Cytowane w: Wheeler, *Amierikanskaja politika w Giermanii...*, s. 179 - 180.

[75] Cytowane tamże, s. 186.

[76] Cytowane w: Kamiński, *Neohitleryzm...*, s. 25 - 26.

tor republikański Langer (Płn. Dakota) oświadczył, że sadzając na ławie oskarżonych niemieckich businessmanów władze amerykańskie likwidują klasę ludzi bardzo potrzebnych w Niemczech i idą „na rękę komunistom" [77]. Kongresman Dondero (Michigan) twierdził, że procesy w Niemczech są prowadzone przez amerykańskich komunistów i lewicowców, którzy chcą skompromitować amerykańskich businessmanów. Ostrzegał on rząd Stanów Zjednoczonych, że w ten sposób likwiduje się w Niemczech element, na którym oprzeć się w przyszłości powinny Stany Zjednoczone [78].

Przytoczone wypowiedzi potwierdzają pogląd, że klasowe, polityczne względy determinowały stosunek Stanów Zjednoczonych do procesów potentatów niemieckiej gospodarki. Objawiło się to zarówno w niskich wyrokach w procesach przemysłowców oskarżonych o zbrodnie przeciw pokojowi i przeciw ludzkości, jak również w licznych zwolnieniach faszystowskich businessmanów niemieckich przez amerykańskie i niemieckie sądy denazyfikacyjne.

W tej sytuacji słusznie pisał w styczniu 1949 r. „New York Times" że „większość byłych dyrektorów fabryk, kopalń i banków zajmuje znów wpływowe pozycje" w Niemczech [79]. Tygodnik wyrażający poglądy amerykańskich kół przemysłowych — „US News and World Report" mógł z zadowoleniem stwierdzić, że jesteśmy świadkami „powrotu niemieckich bankierów i przemysłowców [...] Główną władzę pośrednio i bezpośrednio przejmują ci sami ludzie, którzy posiadali ją w czasie wojny. Ludzie ci będą ponownie pod ręką, w czasie gdy Niemcy znajdą się na rynkach świata, aby odzyskać ogromne udziały, które posiadali niemieccy przemysłowcy w latach międzywojennych" [80].

---

[77] „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 7814 - 7815.

[78] „Congressional Record", Vol. 94, 1948, s. A 2369. Materiały o podobnych poglądach opublikował „Washington Post", 14 IV 1948.

[79] „New York Times", 24 I 1949.

[80] „US News and World Report", 29 VII 1949; „Każdy przemysłowiec oskarżony o zbrodnie wojenne, każda firma znacznie przyczyniła się do wysiłku wojennego Hitlera i niemalże każdy koncern objęty nakazem decentralizacji powrócił lub znajduje się ponownie na drodze do władzy i potęgi gospodarczej". Dornberg, *Schizophrenic Germany...*, s. 158;

Przeciwko tak łatwemu darowaniu win przemysłowcom, przeciwko wyraźnemu łamaniu przez amerykańskie organa okupacyjne międzynarodowych porozumień o ukaraniu zbrodniarzy wojennych i denazyfikacji wystąpiła postępowa opinia na świecie i w Stanach Zjednoczonych. Już w marcu 1947 r. radziecki minister spraw zagranicznych oświadczył: „Dotychczas na licznych ważnych stanowiskach gospodarczych i administracyjnych w wielkich ośrodkach przemysłowych Niemiec pozostają w dalszym ciągu osoby, które aktywnie przyczyniły się do dojścia Hitlera do władzy, brały udział w organizowaniu przygotowań i w realizacji agresji niemieckiej. Fakty wykazują, że na kierowniczych stanowiskach w szeregu wypadków pozostają organizatorzy niemieckiego faszyzmu i niemieckiej agresji, którzy przy reżymie hitlerowskim byli kierownikami niemieckich trustów, koncernów i innych monopoli" [81].

Ostre słowa potępienia stanowiska amerykańskiego padły z ust nielicznych liberalnych członków Kongresu. Członek Izby Reprezentantów Vito Marcantonio (Nowy Jork) oświadczył: „Stany Zjednoczone starają się zrobić z Niemiec państwo buforowe przeciwko komunizmowi. Likwidacja karteli w niemieckim przemyśle ciężkim została wstrzymana, a nazistom zezwala się na powrót na ich dawne stanowiska. Grupy wyznające totalitaryzm znów zajmują kluczowe pozycje w Niemczech, a wiele osób, które finansowały partię faszystowską, pnie się do władzy [...] Przywróciliśmy władzę junkrom Hitlera i przemysłowcom, którzy utrzymywali hitlerowską machinę na wysokich obrotach, którzy wzbogacili się na grabieżach i niewolniczej pracy milionów ludzi" [82].

„Byli hitlerowscy «wirtschaftsführerzy» odzyskali swoje pozycje i władzę w przemyśle i bankowości. Kruppowie, Flickowie, Rechbergowie i Reemtsmowie odbudowali i rozszerzyli swoje imperia, zaś hitlerowski bankier Hermann Abs cieszy się za Adenauera większymi wpływami niż kiedykolwiek za czasów Hitlera". T. H. Tetens, *Naziści znowu u władzy*, Warszawa 1963, s. 80.

[81] Szczegółowe przykłady patrz W. M. Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej*, Warszawa 1950, s. 265 oraz „Congressional Record", Appendix, Vol. 93, 1947, s. A 4066 - 68.

[82] „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1949, s. A 6013 - 6016.

Kongresman Sadkowski (Michigan), spełniając postulaty amerykańskiej organizacji pod nazwą Society for the Prevention of World War III, zażądał powołania specjalnej komisji Kongresu, która zajęłaby się licznymi wypadkami zwalniania od odpowiedzialności niemieckich potentatów przemysłowych [83].

Niestety, głosy ludzi, którzy domagali się sprawiedliwego ukarania sprawców nieszczęść II wojny światowej nie wpłynęły na zmianę kursu polityki Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Burżuazja amerykańska realizowała kurs takiej polityki w Niemczech, która w niczym nie naruszała jej klasowych interesów. Częścią tej polityki było właśnie tylko nominalne ukaranie i tylko niektórych zbrodniczych czynów przemysłowców Trzeciej Rzeszy. Chodziło przecież o to, by nie osłabić w Niemczech jej „naturalnego" (jak mówiono w USA) sojusznika, jakim były niemieckie klasy posiadające [84].

DENAZYFIKACJA W STREFIE AMERYKAŃSKIEJ

Jak wynika z przytoczonych na początku niniejszego rozdziału międzysojuszniczych porozumień, zadaniem denazyfikacji było nie tylko ukaranie zbrodniarzy wojennych, ale wytępienie

---

[83] W piśmie do Sadkowskiego sekretarz tej organizacji pisał: „Depesze odpowiedzialnych amerykańskich korespondentów w Niemczech mówią, że sędziowie trybunału wojskowego przejawiają łagodność w rozprawach przeciwko niemieckim przemysłowcom. Raporty te i doniesienia wskazują na niewłaściwą postawę amerykańskiego personelu oskarżycielskiego, ignorancję w faszystowskich planach wojny agresywnej, w związku z czym międzysojuszniczy trybunał uniewinnił H. Schachta, co z kolei traktowane jest jako precedens dla amerykańskich trybunałów. Różni odpowiedzialni potentaci przemysłu wojskowego, którzy pomogli Hitlerowi w dojściu do władzy i w prowadzeniu wojny, nigdy nie stanęli przed sądem i nie byli oskarżeni przez aliancki lub amerykański trybunał...". „Congressional Record", Appendix, Vol. 94, 1948, s. A 4841 - 42. Patrz również „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 8981 - 85.

[84] Oprócz cytowanych w niniejszym rozdziale m. in. następujące prace zawierają pewne materiały o procesach przemysłowców niemieckich: E. Davidson, *The Death and Life of Germany*, London 1959; W. E.

faszyzmu i militaryzmu w Niemczech. Denazyfikacja miała zapobiec odrodzeniu się hitleryzmu i stworzyć warunki dla odbudowy niemieckiego życia politycznego na podstawach demokratycznych. Z częścią tego programu, z procesami zbrodniarzy wojennych i procesami przemysłowców niemieckich oskarżonych o zbrodnie przeciwko ludzkości już się zapoznaliśmy. Obok tego, podstawową częścią składową programu denazyfikacji było usunięcie hitlerowców z odpowiedzialnych stanowisk życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego, jak również zastosowanie wobec nich odpowiednich sankcji.

Denazyfikacja w strefie amerykańskiej w latach 1945 - 1949 uległa pewnej ewolucji. Wyznaczenie etapów jej rozwoju (ściślej mówiąc zanikania i upadku) nie jest łatwe. Klamrami zamykającymi program denazyfikacji w strefie amerykańskiej są oczywiście z jednej strony dyrektywy JCS 1067 i uchwały poczdamskie, a z drugiej decyzja o zakończeniu denazyfikacji w 1948 r. Klamry te obejmują cztery lata okupacyjnej polityki USA w Niemczech, polityki, która nie przebiegała jednolicie. Niejednolicie przebiegała również realizacja programu denazyfikacji. W czteroletnim okresie denazyfikacji w strefie amerykańskiej wyróżnić można kilka etapów wyznaczonych pewnymi administracyjnymi decyzjami władz okupacyjnych: okres realizacji denazyfikacji przez wojskowy zarząd okupacyjny (1945), przejęcie denazyfikacji przez sądy niemieckie (1946), amnestie, (1946 - 1947), wprowadzenie poprawek liberalizujących założenia denazyfikacyjne (1947 - 1948) oraz oficjalne zakończenie programu w strefie amerykańskiej (1948). Zrozumiałe, że nie każdy z wymienionych etapów zamyka się w podanych wyżej latach. Data rejestruje raczej pojawienie się nowych tendencji, które, nie eliminując poprzednich, dają w sumie pełny obraz amerykańskiej polityki w sprawie denazyfikacji.

Zarówno w marksistowskiej, jak również w burżuazyjnej historiografii tego okresu, panuje pogląd, że denazyfikacja w stre-

---

Hocking, *Experiment in Education*, Chicago 1954; D. Mielnikow, *Borba za jedinuju, niezawisimuju, diemokraticzeskuju, mirolubiwuju Giermaniju*, Moskwa 1951; M. Podkowiński, *Czwarta Rzesza rośnie*, Warszawa 1948.

fie amerykańskiej zakończyła się niepowodzeniem [85]. Autorzy burżuazyjni na ogół zgadzają się z wnioskiem o fiasku denazyfikacji, ale różnią się w ocenie przyczyn niepowodzenia denazyfikacji w strefie amerykańskiej. Jedni twierdzą, że denazyfikacja nie spełniła swojego zadania nie dlatego, że nie pozbawiła nazistów wpływu na społeczno-polityczne życie Niemiec, ale dlatego, że była zbyt radykalna, że poszła tak daleko, iż stała się przeszkodą w powojennej odbudowie Niemiec [86]. Drudzy twierdzą, że denazyfikacja w strefie amerykańskiej była od początku zaniedbana, pozbawiona dynamiki, że wojskowy zarząd okupacyjny nie wykazał należytej troski i zainteresowania konsekwentnym wcieleniem w życie postanowień międzysojuszniczych. W tej sytuacji wielu nazistom udało się powrócić do czynnego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego i przejąć nad nim kontrolę [87]. Wnioski obydwu grup są więc zbieżne, choć oparte są one na dwóch odmiennych poglądach na realizację programu denazyfikacji w strefie amerykańskiej. Aby uzyskać możliwie pełny i prawdziwy obraz denazyfikacji w strefie USA, należy prześledzić wszystkie jej etapy, począwszy od 1945 r.

W pierwszym roku okupacji zadania denazyfikacyjne bezpośrednio realizował amerykański wojskowy zarząd okupacyjny. Do kwietnia 1945 r., tzn. do czasu wydania znanej dyrektywy połączonego komitetu szefów sztabów JCS 1067, władze amerykańskie nie miały szczegółowych, jednolitych instrukcji

---

[85] Analiza denazyfikacji w strefie amerykańskiej z marksistowskiego punktu widzenia znajduje się m. in. w następujących pracach: Wheeler, *Amierikanskaja politika w Giermanii...*; Inoziemcow, *Amierikanskij imperializm i giermanskij wopros...*; Mielnikow, *Borba za jedinuju, niezawisimuju, diemokraticzeskuju, mirolubiwuju Giermaniju...*; Kowalewski, *Dokąd idą Niemcy...*; Belfrage, *Seeds of Destruction...*; S. Doernberg, *Narodziny nowych Niemiec*, Warszawa 1962.

[86] Patrz np. L. H. Brown, *A Report on Germany*, New York 1947; G. Stolper, *German Realities*, New York 1948; L. Lochner, „Reader's Digest", July 1948.

[87] Patrz m. in. Tetens, *Naziści znowu uwładzy...*, J. Herz, *The Fiasco of Denazification in Germany...*, „Political Science Quarterly", December 1948; Dornberg, *Schizophrenic Germany...*

denazyfikacyjnych. Kiedy opracowano dyrektywę JCS 1067 i przekazano ją do Niemiec amerykańska administracja okupacyjna była w trakcie organizacyjnego konsolidowania się. Zadania denazyfikacyjne głównie realizowały wówczas dobrze zorganizowane jednostki taktyczne armii amerykańskiej. Po otrzymaniu dyrektyw z Waszyngtonu, kwatera główna gen. Eisenhowera przekazała je kwaterom tzw. Army Groups. Jednostki te zamiast przekazać otrzymane dyrektywy poszczególnym armiom, opracowały własne instrukcje oparte na tekście JCS 1067. Dowództwa armii z kolei uważały również za stosowne przystosować otrzymane instrukcje do warunków swojego terenu i przekazały korpusom i dywizjom własne dyrektywy denazyfikacyjne. W ten sposób jednostki wykonawcze otrzymały instrukcje z pewnym opóźnieniem. Procedura ta spowodowała również „znaczne różnice operatywne w rozkazach mimo, iż pochodziły one z jednego źródła — JCS 1067" [88]. Jedna instrukcja na przykład zalecała aresztowanie „aktywnych" hitlerowców, druga — „wszystkich nazistów", a jeszcze inna tylko „najbardziej niebezpiecznych". W pewnej instrukcji wszyscy, którzy wstąpili do NSDAP po 1936 r. „byli uznawani za nieaktywnych" [89]. Mimo, że dyrektywa połączonego komitetu sztabów wyraźnie podkreślała, iż żadne okoliczności nie powinny wpłynąć na zawieszenie denazyfikacji, dowództwo jednej z armii praktycznie wstrzymało realizację denazyfikacji, tłumacząc to koniecznością przeprowadzenia innych pilniejszych zadań. „W ten sposób — pisze Harold Zink — w lecie 1945 r. amerykański zarząd okupacyjny pracował w oparciu o przynajmniej 4 różne instrukcje denazyfikacyjne" [90]. W takiej sytuacji zrozumiałe jest postępowanie gen. Pattona, gubernatora wojskowego Bawarii, który wstrzymał denazyfikację w Bawarii, oświadczając, że jest niemożliwa do przeprowadzenia, gdyż różnica między Niemcem nazistą a nienazistą jest taka, jak różnica między demokratą a republikaninem w USA,

---

[88] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 157.

[89] Dla porównania tekstów poszczególnych dyrektyw patrz Bavarian Office of Military Government, German Denazification Law and A11 Implementations and American Directives, 1946.

[90] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 157.

czyli praktycznie nie ma żadnej. Stanowisko Pattona spotkało się z licznymi protestami za granicą i generał został usunięty. Niektórzy autorzy opracowań amerykańskich, chcąc usprawiedliwić działalność władz okupacyjnych, twierdzą, że instrukcje i polecenia z Waszyngtonu nie były jasne. Nie ulega wątpliwości, że Waszyngton od początku nie wykazał należytego zainteresowania programem oczyszczenia życia w Niemczech z elementów faszystowskich, ale instrukcja JCS 1067 była dostatecznie dokładna i zrozumiała. Czy ktoś, komu zależało na wykonaniu zadań okupacyjnych mógł mieć wątpliwości, co do założeń i treści porozumienia poczdamskiego? Prawdą jest, że terenowy personel okupacyjny nie zawsze otrzymywał na czas dyrektywy. Ale szukanie usprawiedliwienia z powodu niepowodzenia denazyfikacji w rzekomych niejasnościach JCS 1067 lub uchwał poczdamskich jest nieuzasadnione. Obowiązkami denazyfikacyjnymi obarczano często ludzi nieprzygotowanych do wykonywania tego rodzaju zadań. George Wheeler, który ma własne bogate doświadczenia z pracy w amerykańskich organach okupacyjnych pisze, że wielu ludzi absolutnie nie nadawało się do tak odpowiedzialnej pracy. „Spotykałem wielu funkcjonariuszy okupacyjnych, którzy nigdy nie czytali takich oficjalnych dokumentów, jak na przykład dyrektywy JCS 1067 i nawet o niej nie słyszeli" [91].

Personel odpowiedzialny za denazyfikację nie był odpowiednio przygotowany do wykonywania swych zadań. Już w początkowym okresie okupacji oficerowie, którzy wykazywali szczególną sumienność w realizacji oficjalnych dyrektyw denazyfikacyjnych, byli niemile widziani w kwaterze głównej wojskowej administracji okupacyjnej. Ponieważ wśród tych oficerów byli również liberałowie, ludzie postępowi, wykorzystano to jako pretekst do zorganizowania nagonki, a w latach późniejszych do sławetnego „polowania na czarownice". Oficerów tych pod byle pretekstem odwoływano do USA i na ich miejsce naznaczano ludzi, o których mówiono, że „wykazują więcej zrozumienia dla interesów Stanów Zjednoczonych". Cedric Belfrage, który

---

[91] Wheeler, *Amierikanskaja politika w Giermanii...*, s. 189.

był jednym z funkcjonariuszy zarządu okupacyjnego prześladowanych później przez McCarthy'ego za swą działalność w Niemczech, pisze, że wielu spośród jego kolegów z władz okupacyjnych przydałby się raczej kurs z zakresu Konstytucji Stanów Zjednoczonych i Karty Atlantyckiej, aniżeli wykonywanie zadań denazyfikacyjnych w Niemczech. Oficerowie ci nie uważali za stosowne nawet zapoznać się dokładnie z tekstami oficjalnych rozkazów gen. Eisenhowera [92].

Teoretycznie oficerom zatrudnionym przez wojskową administrację okupacyjną stawiano dość wysokie wymagania. Wszyscy oficerowie powinni byli znać roboczo język niemiecki oraz orientować się w podstawowych problemach kraju, w którym pracują. W praktyce sprawa przedstawiała się znacznie gorzej. Tylko nieliczni oficerowie potrafili posługiwać się samodzielnie językiem niemieckim. Zdecydowana większość polegała na tłumaczach, głównie Niemcach, znających język angielski. Były wypadki wykorzystywania tej sytuacji do zacierania przez tłumaczy pewnych faktów obciążających nazistów [93]. Prasa amerykańska w Niemczech, jak również prasa niemiecka licencjonowana przez amerykańskie władze okupacyjne rzadko wspominała o niedociągnięciach akcji denazyfikacji. Co ciekawsze, prasa w strefie USA wyraźnie unikała jakichkolwiek materiałów na temat denazyfikacji. W ten sposób stracono możliwość propagowania jednego z najistotniejszych zadań polityki sojuszniczej w Niemczech.

Od strony organizacyjnej denazyfikacja zaczęła się bardzo skromnie. Wydział polityczny US Groups Control Council for Germany rozpoczął akcję denazyfikacyjną z jednym oficerem odpowiedzialnym za program. W miarę upływu czasu personel szybko rozrastał się, zwłaszcza kiedy denazyfikacją zajęły się również wydział bezpieczeństwa publicznego i wydział prawny. Po powstaniu OMGUS gubernator wojskowy otrzymał specjalnego doradcę do spraw denazyfikacji. Został nim dr Walter L. Dorn. W początkowym okresie w lokalnych oddziałach oku-

---

[92] Belfrage, *Seeds of Destruction...*, s. 36.

[93] Tamże, s. 36 - 37.

pacyjnych nie było ludzi wyłącznie odpowiedzialnych za denazyfikację. Realizował ją cały personel. Później powstały tzw. specjalne oddziały (Special Branches) w lokalnych jednostkach okupacyjnych koncentrujące się wyłącznie na realizacji programu oczyszczenia życia niemieckiego z elementów nazistowskich.

Pierwsza działalność denazyfikacyjna po wkroczeniu wojsk amerykańskich na teren byłej Trzeciej Rzeszy polegała na aresztowaniu zbrodniarzy wojennych i zorganizowaniu lokalnych władz niemieckich w oparciu o elementy nienazistowskie. Z pomocą organom okupacyjnym miał przyjść wywiad i kontrwywiad amerykański, który posiadał nazwiska nazistów, jak również listy ludzi obciążonych współpracą z reżymem hitlerowskim. W posiadaniu armii amerykańskiej znajdowała się również centralna kartoteka członków NSDAP. W praktyce współpraca ta nie zawsze zdawała egzamin. Tak na przykład, kiedy organizowano władze miejskie w Akwizgranie, kwatera wojsk amerykańskich nadesłała „białą listę" antyhitlerowców, którym można było powierzyć zarząd miejski. Wkrótce okazało się, że większość rzekomych antynazistów to dawni aktywni członkowie partii faszystowskiej [94]. Błędne okazało się również zalecenie kierownictwa administracji okupacyjnej, aby lokalne oddziały konsultowały się i zasięgały porad w sprawach denazyfikacji u przedstawicieli kościoła, zwłaszcza katolickiego. Księża i biskupi wychodzili z założenia, że w tych ponurych dla historii Niemiec latach „wszyscy błądzili" i grzesznikom trzeba dać szansę poprawy. Chronili więc swym autorytetem nazistów, zwłaszcza jeśli to byli ludzie bogaci i wpływowi [95]. Jeżeli uwzględnimy przy tym, że niektóre osobistości amerykańskich władz okupacyjnych nie miały przekonania co do słuszności samej zasady denazyfikacji, nietrudno zrozumieć, dlaczego w strefie amerykańskiej miało miejsce tyle skandali denazyfikacyjnych [96].

---

[94] Tamże, s. 79.

[95] Tamże, s. 37.

[96] „Tu okazało się możliwe, by ministrem do spraw denazyfikacji został dr Pfeiffer, były generalny sekretarz Bawarskiego Stronnictwa Ludowego, ten sam, który polecił swojej frakcji poselskiej głosować w Reichstagu za pełnomocnictwami dla Hitlera. Jego następcą został

W Bawarii, która była bazą działalności Hitlera i jego zwolenników, dzięki wyjątkowej tolerancji gen. Pattona poważna liczba nazistów znalazła pracę w nowo utworzonych bawarskich ministerstwach i urzędach. Jak wynika z listy sporządzonej przez komisarza USA w Bawarii, 60% stanowisk w bawarskich instytucjach obsadzonych było przez hitlerowców [97]. Z tego pracowało w: ministerstwie finansów — 9150 hitlerowców, czyli 60%, ministerstwie pracy 2646 — 22%, ministerstwie spraw wewnętrznych 1116 — 19%, ministerstwie sprawiedliwości 752 — 81%. W Bremie w wydziale finansowym pracowało 75% byłych nazistów, a w wydziale łączności nawet 100% [98]. Nic więc dziwnego, że już we wrześniu 1945 r. senator Fulbright mógł cytować w oficjalnym wydawnictwie Kongresu amerykańskiego słowa publicysty R. Moleya, że w strefie amerykańskiej obserwujemy „powrót znanych militarystów do wpływów i władzy" [99].

Niektóre skandale w strefie amerykańskiej nabrały międzynarodowego rozgłosu. W takich wypadkach władze amerykańskie na ogół interweniowały, starając się szybko zatuszować sprawę. Dotyczyło to jednak pojedynczych i najbardziej głośnych wypadków. Generał Patton na przykład został zwolniony za swój negatywny stosunek do denazyfikacji. Ale oficerowie podzielający poglądy Pattona pozostali. James Warburg pisał, że „opozycja wobec denazyfikacji wśród wysokich działaczy administracji wojskowej rozciągała się daleko poza bawarską domenę

---

dr Loritz, leader stronnictwa, które wyróżnia się reakcyjnością nawet w Bawarii, w ojczyźnie ruchu hitlerowskiego. Dr Loritz rozpoczął urzędowanie od oświadczenia (które zrobiło go sławnym), że pomniejsi członkowie NSDAP to po prostu — ofiary faszyzmu. Tu było możliwe aresztowanie jako członka SA kandydata na wiceburmistrza Frankfurtu nad Menem, stolicy strefy amerykańskiej". Kowalewski, *Dokąd idą Niemcy...*, s. 214. Dr Gessler, znany militarysta, który już w latach dwudziestych domagał się wojny z Polską, został mianowany doradcą rządu bawarskiego. „Congressional Record", Appendix, Vol. 91, 1945, s. A 4050.

[97] Cytowane za M. Podkowiński, *Za amerykańskim kordonem*, Warszawa 1952, s. 36.

[98] J. Napoli, *Denazification from an American Viewpoint*, „The Annals of the American Academy of Political Science", July 1949, s. 118-119.

[99] „Congressional Record", Appendix, Vol. 91, 1945, s. A 4050.

generała Pattona" [100]. Zdarzały się wypadki, że organa okupacyjne brały w obronę hitlerowców, ponieważ cieszyli się oni poparciem wpływowych osobistości amerykańskich, zwłaszcza przemysłowców [101].

Duża swoboda interpretacji dyrektyw okupacyjnych stwarzała warunki dla podejmowania odmiennych bądź nawet sprzecznych decyzji przez amerykańskie oddziały okupacyjne. W lokalnych grupach denazyfikacyjnych było wielu oficerów, którzy bardzo sumiennie wykonywali swoje zadania [102]. Niestety najwyższe władze okupacyjne strefy amerykańskiej, jak również organa rządowe w Waszyngtonie nie przywiązywały do denazyfikacji należytej wagi. Przemawiając na sesji Academy of Political Science w dniu 8 listopada 1945 r., pomocnik sekretarza wojny John Mc Cloy oświadczył: „Z niektórych artykułów prasowych w naszym kraju wynosimy wrażenie, że armia amerykańska realizuje bardzo liberalnie zadania polityki denazyfikacyjnej. Sytuacja przedstawia się wprost przeciwnie. Nietrudno jest wykazać, że postępowaliśmy drastycznie. W naszej strefie polityka denazyfikacyjna była bardziej sroga aniżeli w innych strefach. Anglicy na przykład nawet w połowie nie posunęli się tak daleko. Specjaliści nazistowscy zwolnieni z pracy przez nas zostali zatrudnieni przez Francuzów [...] Do chwili obecnej przetrzymujemy ok. 87 000 gestapowców, SS-manów i przywódców NSDAP, oficerów Wehrmachtu i przemysłowców. Usunęliśmy ze stanowisk ponad 100 tys. hitlerowców" [103].

Przytoczone przez Mc Cloya cyfry są dość imponujące, ale wzbudzają jednocześnie zastrzeżenie wszystkich badaczy tego problemu — władze okupacyjne zapracowały na nie zbyt mecha-

---

[100] J. P. Warburg, *Germany-Bridge or Battleground*, London 1947, s. 81.

[101] Joseph Napoli szef wydziału denazyfikacyjnego w Bremie podaje przykłady z terenu własnej działalności. M. in. w wyniku interwencji wpływowych osobistości w USA nie wydano Czechosłowacji SS-mana odpowiedzialnego za masakrę w Lidicach. Napoli, *Denazification from an American Viewpoint...*, s. 115 - 123.

[102] Patrz np. Belfrage, *Seeds of Destruction...*; Wheeler, *Amerikanskaja politika w Germanii...*

[103] „Congressional Record", Appendix, Vol. 91, 1945, s. A 5185.

nicznie. „Główna krytyka — w dużym stopniu uzasadniona — przeciwko procedurze denazyfikacji polega na tym, że była ona zbyt mechaniczna. Osoby, które odgrywały ważną rolę w okresie rządów Hitlera, uniknęły „czystki", ponieważ z tych czy innych powodów nie podpadały pod odpowiednie kategorie. Z drugiej strony ogromna liczba pomniejszych i nominalnych nazistów, którym akurat zdarzyło się, że zajmowali określone stanowisko, została pozbawiona pracy i środków do życia" [104].

W wielu wypadkach amerykańskim zespołom denazyfikacyjnym chodziło o przysłowiowe „odwalenie roboty", o zwykłą zmianę ludzi we władzach samorządowych i w instytucjach. Nie przywiązywano przy tym należytej wagi, jacy ludzie ich zastępują. Stąd się biorą wysokie cyfry w strefie amerykańskiej. Formalizm — to słowo chyba najlepiej (choć nie w pełni) charakteryzuje denazyfikację w strefie amerykańskiej zarówno w pierwszym, jak i w następnych jej etapach.

Wyrazem takiego stosunku do denazyfikacji były znane kwestionariusze denazyfikacyjne (Fragebogen), które rozesłano wszystkim dorosłym Niemcom, zamieszkującym strefę amerykańską. Do 15 lutego 1946 r. wojskowy zarząd okupacyjny otrzymał 1 304 000 kwestionariuszy wypełnionych w pierwszej kolejności przez osoby zajmujące jakiekolwiek stanowisko i funkcje w strefie okupacyjnej USA. Z tego do stycznia 1946 r. zbadano na podstawie ankiet i inych dowodów przeszłości 1 103 000 osób. Z tej liczby 260 000, czyli ok. 25%, uznano za „aktywnych nazistów i militarystów" i usunięto z zajmowanych stanowisk [105]. Akcja ankietowej denazyfikacji przybierze w strefie amerykańskiej znacznie większe rozmiary. Do tej sprawy powrócimy później.

Na początku 1946 r. denazyfikacja w strefie USA wkroczyła w nową fazę — przejęli ją sami Niemcy. Denazyfikacja od dawna była krytykowana przez pewne koła w Stanach Zjednoczonych jako forma indoktrynacji, jako próba narzucenia społeczeństwu niemieckiemu określonych poglądów. Najbardziej demo-

---

[104] Herz, *The Fiasco of Denazification...*, s. 571.

[105] Friedrich, *American Experiences in Military Government in World War II...*, s. 261 - 262.

kratycznie byłoby — stwierdzali owi krytycy — aby Niemcy sami sądzili nazistów według własnego, niemieckiego prawa. Już w listopadzie 1945 r. grupa prawników niemieckich rozpoczęła pracę nad sformułowaniem zasad programu denazyfikacji. Projekt przedstawiony przez ministrów sprawiedliwości Bawarii, Wirtembergii, Badenii i Hesji znacznie różnił się od przyjętej później w marcu 1946 r. ustawy o oswobodzeniu od narodowego socjalizmu i militaryzmu. Projekt niemiecki przewidywał aresztowanie i rozpatrywanie spraw tylko największych nazistów i dość wąsko określił pojęcie aktywnego uczestniczenia w zbrodniach hitlerowskich. Wyłączono od odpowiedzialności sądowej nauczycieli i pewne grupy ludzi zajmujących stanowiska publiczne. Proponowano natomiast wysokie grzywny dochodzące do 50 tys. marek (w ustawie przyjętej później górny pułap grzywny wynosił 2 tys. marek) [106]. Projekt ten został odrzucony przez amerykańskie władze okupacyjne i 5 marca 1946 r. wydano *Ustawę o oswobodzeniu od narodowego socjalizmu i militaryzmu* [107]. Treść tej ustawy omówiona została na początku niniejszego rozdziału. Warto przypomnieć, że wszyscy naziści zostali podzieleni na 5 grup: główni winowajcy, winowajcy, mniej obciążeni, zwolennicy i nieobciążeni. „Celem tej ustawy — pisze w swych pamiętnikach gen. Clay — było znalezienie prawdziwych nazistów, odizolowanie ich od wpływu na życie publiczne w czasie, gdy tworzyła się nowa kadra przywódców niemieckich. W ten sposób uznano również fakt, że ogromna liczba zwolenników faszyzmu nie może być na zawsze trzymana z dala od gospodarczego i publicznego życia Niemiec bez stworzenia niebezpieczeństwa dla postępującej demokratyzacji w Niemczech" [108].

Odtąd za realizację programu denazyfikacji w strefie amerykańskiej odpowiedzialni byli sami Niemcy. Amerykański zarząd okupacyjny sprawował tylko ogólną kontrolę i nadzór. „Była to — jak pisze Harold Zink — jedna z najbardziej kontrowersyjnych decyzji, jaką podjęły amerykańskie władze okupa-

---

[106] Tamże, s. 263 - 265.

[107] Law for Liberation from National Socialism and Militarism, Gesetz zur Befreiung vom Nationalsozialismus und Militarismus.

[108] Clay, *Decision in Germany...*, s. 258.

cyjne w sprawach denazyfikacji" [109]. Wojskowa administracja okupacyjna chętnie pozbyła się denazyfikacji, która wzbudzała tyle sporów w USA, za którą tak często krytykowano personel okupacyjny w prasie i w Kongresie.

Zgodnie z nową ustawą wszyscy Niemcy powyżej 18 lat wypełnili ankiety personalne, które stanowiły podstawę do powołania nazistów przed specjalne izby denazyfikacyjne (Spruchkammer). 13 milionów ludzi wypełniło kwestionariusze, z tego 3 miliony zakwalifikowano do rozpatrzenia. Powołano 545 trybunałów, zatrudniających ponad 22 tys. ludzi. Skompletowanie tylu izb orzekających nie było łatwym zadaniem. W strefie, w której przebywało tylu nazistów, trudno było znaleźć, nie obciążonych przeszłością hitlerowską sędziów, prokuratorów, śledczych i innych ludzi potrzebnych do wnikliwego, obiektywnego rozpatrzenia tylu spraw. W związku z tym doszło do wielu skandalicznych wypadków. Nierzadkie również były zdarzenia przekupywania sędziów. Między innymi z tego powodu Amerykanie musieli rozwiązać cały monachijski trybunał denazyfikacyjny i powołać nowy.

O „wnikliwości" prowadzonych przez niemieckie izby orzekające spraw świadczy fakt, że w ciągu 5 miesięcy rozpatrzyły one 583 985 spraw, z czego w 530 907 przypadkach zdecydowano w ogóle nie prowadzić rozprawy. Do końca lutego 1947 r. wojskowy zarząd okupacyjny otrzymał 13 409 raportów sporządzonych przez terenowych oficerów amerykańskich wykazujących uchybienia w pracy niemieckich izb orzekających. 23% z tych skarg dotyczyło niedociągnięć pracy prokuratorów, 71% błędnych decyzji izb denazyfikacyjnych i 6% innych powodów [110].

Taki przebieg denazyfikacji zaniepokoił amerykańskie władze okupacyjne. W przemówieniu wygłoszonym w Länderrat 5 listopada 1946 r. gen. Clay skrytykował pracę niemieckich sądów denazyfikacyjnych i oświadczył, że jeżeli w ciągu 2 miesięcy nie nastąpi poprawa, to amerykański zarząd wojskowy przejmie realizację programu denazyfikacyjnego. Oświadczenie

---

[109] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 161.

[110] Military Government of Germany, US Zone, „Monthly Report of the Military Governor", nr 20, 1 - 28 February 1947 s. 5

gubernatora amerykańskiego „nie zrobiło na Niemcach żadnego wrażenia" [111]. Wiedzieli oni, że wojskowy zarząd okupacyjny po znacznym zredukowaniu swego personelu nie był już w stanie prowadzić denazyfikacji, dlatego ostrzeżenia gen. Claya nie wpłynęły na polepszenie pracy izb orzekających [112]. Trudności w pracy Spruchkammern wynikały również z faktu, że 3/4 ludności miało decydować o losie 1/4. Ponad 80% nauczycieli i podobny odsetek ludzi w innych zawodach należało do NSDAP. Przy takich proporcjach trudno było znaleźć osoby kwalifikujące się i zdolne do bezstronnego rozpatrzenia sprawy. Przyznaje to sam gen. Clay, że pokrewieństwa i inne powiązania uniemożliwiły obiektywne rozpatrzenie wielu spraw [113]. Sędziowie nie mogli znaleźć świadków oskarżenia, natomiast świadków obrony było zawsze pod dostatkiem. W tej sytuacji orzeczenia wydawano bardzo mechanicznie na ogół akceptując wszystko, co napisano we Fragebogen. Tolerancja wobec przestępstw i pomniejszanie odpowiedzialności nazistów, a często nawet wybielanie hitlerowców dominowały w orzeczeniach sądów denazyfikacyjnych [114]. „Specjalne oddziały" amerykańskiej administracji okupacyjnej kontrolujące pracę niemieckich Spruchkammern stwierdzały na przykład, że do listopada 1946 r. spośród hitlerowców, którym ze względu na popełnione przestępstwa zabroniono zajmowania określonych stanowisk, sądy niemieckie utrzymały ten zakaz w stosunku do niespełna 1/5. Reszta została uznana za „zwolenników" lub zgoła uniewinniona. Do kwietnia 1948 r. 85% nazistów uprzednio zdjętych ze stanowisk zostało ponownie zatrudnionych [115].

---

[111] J. Herz, *The Fiasco of Denazification in Germany...*, s. 573.

[112] W sprawie poglądów Niemców na denazyfikację patrz m. in. E. von Salomon, *Fragebogen*, Putnam, New York 1955; K. H. Knappstein, *Die versäumte Revolution*, „Die Wandlung", November 1947; E. Kogon, *Das Recht auf des politischen Irrtum*, „Frankfurter Hefte", Juli 1947; Military Government of Germany, „Monthly Report of the Military Governor", US Zone, No. 6, 20 January 1946.

[113] Clay, *Decision in Germany...*, s. 260 - 261.

[114] Office of Military Government for Germany, United States (OMGUS) „Monthly Denazification Report", October 31, 1947.

[115] „Frankfurter Rundschau", 15 IV 1948.

Tak „masowo" prowadzona denazyfikacja w praktyce sprowadzała się do formalnej rejestracji milionów ludzi i uniemożliwiała zrealizowanie podstawowego celu denazyfikacji — usunięcie z kierowniczych stanowisk aktywnych nazistów. „Jest rzeczą jasną, że nie może być mowy o sprawiedliwości w stosunku do faszystów, jeśli do odpowiedzialności pociąga się nie tylko tych, którzy powinni być pociągnięci, lecz całą ludność. Jest oczywiste, że tam, gdzie odpowiadają wszyscy, nie odpowiada nikt i że ta masowa rejestracja daje prawdziwym winowajcom najwięcej szans wykręcenia się od odpowiedzialności" [116]. Potwierdziły to fakty. Wielu wpływowych i znanych w okolicy nazistów zwolniono lub ukarano symboliczną grzywną, podczas gdy były wypadki bardzo surowych wyroków w stosunku do nominalnych i biernych członków partii faszystowskiej [117].

Prawdopdobnie za takimi wypadkami kryła się również chęć zdyskredytowania i ośmieszenia całego programu denazyfikacyjnego. Pod adresem niemieckich izb orzekających powiedział

---

[116] Kowalewski, *Dokąd idą Niemcy...*, s. 214.

[117] Ukazujący się w strefie radzieckiej dziennik „Tägliche Rundschau" (6 VII 1947) po szczegółowym zapoznaniu się na miejscu z denazyfikacją w strefie amerykańskiej pisał: „W każdym powiecie, w każdym mieście strefy amerykańskiej narzekają na izby denazyfikacyjne. Malkontenci nie należą wyłącznie do jednej partii, lecz prawie bez wyjątku do wszystkich partii i związków zawodowych. Gdy przewodniczący komunistów w Hessen, Fisch, oświadczył na konferencji prasowej, że izby denazyfikacyjne karzą małych nazistów z większą surowością niż wielkich faszystów, przyłączyli się do tego poglądu przedstawiciele SPD, CDU i LDP. Tylko mali drżą przed izbą, choć czasami grzeszyli tylko sprzedażą gazet faszystowskich, gdyż w hitlerowskich Niemczech nie było innych gazet. Ale wydawca nie ma powodu do obawy. A są powody bardzo realne, w imię których proteguje się wielkie ryby; mają oni dość pieniędzy, bo pozostawiono im majątek zdobyty za pomocą reżymu hitlerowskiego i dysponują nim — wedle zwyczaju zachodniej demokracji — zupełnie swobodnie. Dodać należy, że dawni kierownicy ruchu faszystowskiego, cieszą się zupełną niezależnością, mogą się przeto komunikować, wyzyskując «stosuneczki» [...] Ale mocna pozycja faszystów na nic by się nie zdała, gdyby nie [...] jawne protegowanie — o ile nie dotyczy małych faszystów — ze strony izb denazyfikacyjnych i innych urzędów [...] Z tego powodu ze wszystkich stref a szczególnie ze strony wschodniej, wielcy faszyści uciekają do Bawarii".

gen. Clay we wspomnianym już przemówieniu z listopada 1946 r.: „Staje się coraz bardziej widoczne, że wykorzystuje się denazyfikację dla zwrócenia jak największej liczbie ludzi zajmowanych przez nich dawniej stanowisk, a nie dla wyszukania i ukarania winnych" [118].

W związku z nasilającą się krytyką denazyfikacji pochodzącą zarówno z ośrodków amerykańskich, jak i niemieckich amerykański zarząd wojskowy stanął przed koniecznością usprawnienia akcji. Konieczność tę potęgował również fakt, że przy trzech milionach osób oskarżonych denazyfikacja ciągnęłaby się przez kilkadziesiąt lat. W tej sytuacji zarząd okupacyjny stanął przed alternatywą: albo zmodyfikować ustawę, albo drogą arbitralnych decyzji (amnestie) ograniczyć liczbę osób odpowiedzialnych za przynależność i działalność w NSDAP. Generał Clay wybrał amnestie. Zmiana ustawy byłaby równoznaczna, jego zdaniem, z przyznaniem się do błędów w samych założeniach denazyfikacyjnych [119]. Amnestie oznaczały wejście polityki denazyfikacyjnej w nowy etap, etap nie tylko łagodzenia sankcji, ale również ograniczenia liczby nazistów odpowiedzialnych za udzielanie poparcia reżymowi faszystowskiemu.

W sierpniu 1946 r. gubernator wojskowy strefy amerykań-

---

[118] Publicysta niemiecki Wilhelm Karl Gerst pisał na łamach „Berliner Zeitung" (24 VII 1947): „Denazyfikację w strefie amerykańskiej ogarnął kryzys. Każdy rozsądny polityk zapytany w cztery oczy, przyzna, że stanowi to fakt. Jednakże nikt nie chce mieć z tą sprawą nic wspólnego. Do tego kryzysu doszło dlatego, ponieważ denazyfikacja straciła swoje polityczne znaczenie. Najważniejszym powodem jest to, że pociągnięto za dużo ludzi do odpowiedzialności. Skoro w Hesji jeszcze teraz, to znaczy po wydaniu gwiazdkowej amnestii i amnestii dla młodocianych, jedna czwarta ludności podlega denazyfikacji, to rzecz jasna, że znajomi i przyjaciele, nie biorąc pod uwagę starych partyjników, starają się niejednych uchronić od niekorzystnych następstw. Wszyscy ci tworzą falangę przeciw temu prawu. Nie ma takiej rodziny w Hesji, a także w pozostałych krajach strefy amerykańskiej, która nie naradzałaby się, jak dopomóc temu lub owemu krewnemu, czy też znajomemu, aby wydostał się z pętli zaciskanej przez izby orzekające".

[119] W. Griffith, *Denazification in the United States Zone of Germany*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950, s. 72.

skiej ogłosił amnestię dla nazistów urodzonych po 1 stycznia 1919 r., jeżeli nie zajmowali oni kierowniczych stanowisk w Hitler-Jugend. Władze okupacyjne wychodziły z założenia, że ci młodzi ludzie mieli 14 lat w chwili, gdy Hitler doszedł do władzy i w latach następnych musieli stykać się wyłącznie z ideologią faszystowską. Decyzja ta uwolniła od odpowiedzialności wielu młodych fanatycznych faszystów.

Na Boże Narodzenie 1946 r. Amerykanie zrobili podarunek gwiazdkowy hitlerowcom, ogłaszając drugą amnestię, która już nie wiek, ale sytuację materialną nazistów brała pod uwagę. Zwolniono z odpowiedzialności wszystkich, których roczny dochód (w 1943 r.) nie przekraczał 3600 RM, a wartość podlegającego opodatkowaniu majątku — 20 tys. RM. Przyjmując to kryterium władze okupacyjne wyjaśniały, że osoby te nie miały korzyści finansowych z przynależności partyjnej, wobec tego są mniej odpowiedzialne za popełnione czyny. Argumentacja ta była błędna. Wielu nazistów tej kategorii aktywnie poparło Hitlera nie z pobudek materialnych, ale z samego poświęcenia dla jego ideologii. Amnestia objęła również inwalidów. W sumie amnestia z grudnia 1946 r. wyłączyła z programu denazyfikacji ok. 800 tys. osób.

Oceniając amnestie historyk amerykański John Herz pisze, że dzięki temu „wielu aktywnych nazistów uszło przed procesami. Świadczą o tym liczne wypadki, gdy osoby amnestionowane zostały później mniej lub bardziej przypadkowo zdemaskowane i uznane za aktywnych nazistów lub nawet zbrodniarzy wojennych" [120]. Amnestie zredukowały liczbę pociągniętych do odpowiedzialności nazistów o 70% [121]. Mimo tych masowych amnestii niemieckie izby orzekające rozpatrzyły sprawy 930 000 osób. Z tej liczby 1549 osób uznano za głównych winowajców, 21 000 za winowajców, 104 000 za mniej obciążonych i 475 000 za zwolenników. 9 tys. nazistów skazano na karę więzienia, 30 tys. na przymusowe roboty, 22 tys. nazistów pozbawiono prawa zajmowania stanowisk w życiu publicznym, 122 000 osób otrzymało zakaz

---

[120] Herz, *The Fiasco of Denazification in Germany...*, s. 573 - 574.
[121] OMGUS, „Monthly Report", April 30, 1948.

pracy w niektórych zawodach, 25 tysiącom osób skonfiskowano w części lub w całości majątek, pół miliona osób ukarano grzywną. Taka jest statystyka wyroków. Właściwy obraz dać może faktyczne egzekwowanie kar. W większości były to symboliczne kary grzywny, będące poniekąd zapłatą za świadectwo „oczyszczenia" z ideologii faszystowskiej. Niemcy nazywali ironicznie te zaświadczenia *Persilscheine* (Persil — znany środek piorący, Schein — dowód pisemny). W wielu wypadkach na rzecz skazanych interweniowały władze okupacyjne, zwłaszcza gdy chodziło o osoby wpływowe i gdy obwinionym groziła konfiskata majątku [122]. Statystycznie denazyfikację w strefie amerykańskiej w okresie od 1945 r. do maja 1949 r. ilustruje tabela 2 sporządzona przez wojskowe władze okupacyjne [123].

Na niezadowalający przebieg denazyfikacji w strefach zachodnich zwrócił również uwagę rząd polski. W styczniu 1947 r. na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie przedstawiciel Polski ambasador Wierbłowski oświadczył: „Nie jesteśmy zdania, że proces denazyfikacji na całym terytorium Niemiec jest dostatecznie zaawansowany. Wspomina o tym również autorytet tej miary jak amerykański gubernator w Niemczech gen. Clay. Proces denazyfikacyjny przebiega nierównomiernie w poszczególnych strefach. Zbyt mała liczba aktywnych nazistów została odsunięta od wpływów na życie gospodarcze i polityczne w Niemczech. Są tereny, na których, w wyniku powierzenia denazyfikacji niedostatecznie zweryfikowanym Niemcom, powróciło na dawne lub równie eksponowane stanowiska wiele osób poważnie skompromitowanych przez swą aktywność hitlerowską" [124].

---

[122] Historyk amerykański John H. Herz zrobił na podstawie prasy niemieckiej ciekawy zestaw przypadków szczególnie jaskrawej „łagodności" orzeczeń denazyfikacyjnych oraz zestaw argumentów, którymi posługiwały się sądy denazyfikacyjne w uzasadnieniu swych decyzji. Patrz Herz, *The Fiasco of Denazification in Germany...*, s. 569 - 594.

[123] Office of Military Governor for Germany (US) „Report of the Military Governor", Statictical Annex. Issue No. XXVIII, No. 48, June 1949, s. 263.

[124] Cytowane z: Kowalewski, *Dokąd idą Niemcy...*, s. 220.

Tabela 2. Denazyfikacja w strefie amerykańskiej 1945 r. — maj 1949 r.

	%	Tys.
OGÓŁEM ZAREJESTROWANYCH	100,0	13 180,3
nie podlegających rozpatrzeniu	73,8	9 738,5
podlegających rozpatrzeniu	26,2	3 441,8
z tego zakończone postępowanie	26,1	3 432,5
amnestionowano bez sądu	18,9	2 487,3
zakończono sprawy	7,2	945,2
do rozpatrzenia pozostało	0,1	9,3
REZULTATY: SPRAWY ZAKOŃCZONE PRZEZ TRYBUNAŁY DENAZYFIKACYJNE		945,2
sklasyfikowano jako głównych winowajców		1,6
sklasyfikowano jako winowajców		21,9
sklasyfikowano jako mniej obciążonych		106,1
sklasyfikowano jako zwolenników		482,7
sklasyfikowano jako nie obciążonych		18,3
amnestiowano lub wstrzymano postępowanie		314,6
APELACJE		90,5
nieprzyjęte lub wycofane		12,4
rozpatrzone		70,2
oczekujące rozpatrzenia		7,9
SPRAWY OSTATECZNIE ZAKOŃCZONE PRZEZ TRYBUNAŁY DENAZYFIKACYJNE		924,7
KARY *		
obóz pracy		9,6
grzywny		569,0
zakaz zajmowania stanowisk publicznych		23,0
ograniczenie zatrudnienia		124,2
specjalne roboty, bez uwięzienia		30,4
konfiskata majątku		25,8
INTERNOWANI		0,4
odbywający wyroki		0,4
oczekujący rozprawy		0,05

* W wielu wypadkach na obwinionego nakładano więcej niż jedną karę.

Dowodem braku zainteresowania denazyfikacją ze strony amerykańskich władz okupacyjnych były poprawki do ustawy denazyfikacyjnej. Mimo amnestii do rozpatrzenia przez izby orzekające pozostało jeszcze wiele spraw, przede wszystkim w wyższych grupach klasyfikacyjnych. W tej sytuacji w październiku 1947 r. wojskowy zarząd okupacyjny przyjął poprawkę do ustawy denazyfikacyjnej rozróżniającą kryteria klasyfikacyjne. Dotychczas na przykład wszyscy, którzy wstąpili do NSDAP przed 1 maja 1937 r., byli automatycznie klasyfikowani jako winowajcy. W myśl nowej poprawki oskarżyciel za zgodą zarządu okupacyjnego mógł przesunąć winowajcę, jeżeli nie był on członkiem organizacji uznanej za kryminalną przez trybunał norymberski, o dwie klasy niżej do grupy „zwolenników". Takie przesunięcie było równoznaczne z rozpatrzeniem sprawy. W ten sposób statystycznie ilość przeprowadzonych spraw wyglądała imponująco. Praktyczne znaczenie tej poprawki polegało również na tym, że w klasie „zwolenników" naziści podlegali amnestii.

W marcu 1948 r. przyjęto nową poprawkę do ustawy denazyfikacyjnej umożliwiając przesunięcie w dół w klasyfikacji nawet członków organizacji kryminalnych, m. in. Gestapo, SS i innych. W myśl tej poprawki każdy z wyjątkiem głównych winowajców mógł być przesunięty do grupy „zwolenników" i tu jako taki amnestionowany lub ukarany grzywną. Ponadto zniesiono restrykcje w zatrudnieniu osób, które oczekiwały na rozpatrzenie ich spraw przez izby orzekające.

Przytoczone wyżej decyzje wyłączyły praktycznie z odpowiedzialności wszystkich nazistów z wyjątkiem niewielkiej grupy „głównych winowajców". „Winowajcy" i „mniej obciążeni" zostali więc zwolnieni. Ale naziści należący do tych dwu grup i sądzeni wcześniej, odbywali jeszcze kary. W tej sytuacji powstała konieczność ogłoszenia amnestii dla wszystkich z wyjątkiem grupy głównych winowajców.

W Stanach Zjednoczonych od dawna prowadzona była intensywna kampania na rzecz zakończenia denazyfikacji. Profesor stosunków międzynarodowych uniwersytetu Yale Arnold Wolfers pisał: „W interesie Ameryki leży raczej ograniczenie niż prze-

dłużanie denazyfikacji" [125]. Twierdził on, że denazyfikacja uniemożliwia „konsolidację wolnych instytucji" i w ogóle utrudnia realizację amerykańskiego programu politycznego w Niemczech. Prof. Wolfers ostrzegał, że denazyfikacja uderza przede wszystkim w klasy posiadające, wzmacniając tym samym siły robotnicze i chłopskie. Taka sytuacja — twierdził prof. Wolfers — może doprowadzić do rewolucji społecznej w Niemczech [126]. Podobne poglądy z podobną motywacją głosili rzecznicy innych kół burżuazyjnych w USA.

Kampanię przeciwko denazyfikacji prowadzili również senatorzy i kongresmani amerykańscy. W czerwcu 1947 r. senator Langer oświadczył na forum Senatu: „W związku z oświadczeniem prezydenta Trumana, że Rosja zagraża obecnie światu i jest agresorem, jak również w związku z jego wezwaniem do ofensywy przeciw komunizmowi, wprost niewiarygodne jest, że rząd USA realizuje jedną z najbardziej prokomunistycznych polityk, politykę denazyfikacji. Nic nie może bardziej zniszczyć naszych nadziei na odbudowę demokratycznych Niemiec aniżeli kontynuowanie denazyfikacji [...] Denazyfikacja przede wszystkim opiera się na obcych nam podstawach prawnych [podkr. moje — *L. P.*]. Uznajemy niebezpieczną i okrutną tezę o zbiorowej winie Niemców" [127].

Kongresman Cox ze stanu Georgia oświadczył w listopadzie 1947 r. na forum Izby Reprezentantów: „Nie jest mi przyjemnie mówić o tym, lecz jest to prawda i naród o tym wiedzieć powinien. Biorąc pod uwagę szkodę nam wyrządzoną i korzyści dla Rosji, nasz program denazyfikacji był podyktowany przez Stalina" [128].

W lutym 1948 r. podkomisja Izby Reprezentantów do spraw pomocy dla zagranicy podjęła decyzję zalecającą zakończenie denazyfikacji do dnia 8 maja 1948 r. Komisja wypowiedziała się również za powszechną amnestią dla mniej obciążonych nazi-

---

[125] A. Wolfers, *United States Policy toward Germany*, Yale Institut of International Studies 1947, s. 4.

[126] Tamże, s. 25.

[127] „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 7814 - 15.

[128] Tamże, s. 10938.

stów. Przeciwko takiemu darowaniu win wystąpił nawet gen. Clay, który obawiał się międzynarodowych reperkusji takiej decyzji [129]. Miesiąc później komisja wydatków Izby Reprezentantów odmówiła Departamentowi Sił Lądowych funduszy, jeżeli denazyfikacja nie będzie wstrzymana. Jak przyznaje to sam Clay, w wyniku presji wywieranej na Departament Sił Lądowych denazyfikacja w strefie amerykańskiej została zakończona w 1948 r.[130] 28 maja 1948 r. wojskowy zarząd okupacyjny zrezygnował z jakiejkolwiek kontroli nad denazyfikacją, zostawiając władzom niemieckim całkowitą swobodę działania na tym polu. Praktycznie oznaczało to całkowite (z wyjątkiem nielicznych przypadków) zakończenie denazyfikacji.

W Stanach Zjednoczonych prasa burżuazyjna zdołała urobić opinię publiczną w obojętności dla denazyfikacji [131]. Środki masowej informacji głosiły poglądy, że winę za zbrodnie II wojny światowej ponosi nieliczna grupka faszystów z Hitlerem na czele. Reszta Niemców, a zwłaszcza przemysłowcy, to naturalni sojusznicy (*natural allies*) Ameryki w walce przeciwko komunizmowi [132]. Bardziej żywo na niedociągnięcia denazyfikacji w strefach zachodnich reagowała zagranica. To właśnie skłoniło senatora Peppera do przedstawienia 7 czerwca 1949 r. rezolucji wzywającej senacką komisję spraw zagranicznych do „szczegółowego zbadania stanu denazyfikacji w amerykańskiej strefie okupacyjnej". Pepper domagał się, aby komisja oceniła, w jakim stopniu z za-

---

[129] Clay, *Decision in Germany...*, s. 259.

[130] Tamże, s. 260.

[131] Przedstawiciel Norwegii przy Międzynarodowym Trybunale w Norymberdze sędzia Ivar Follestad pisze w swoich wspomnieniach: „Od lata 1945 r. do lutego tego roku [1948 — *L. P.*] mieszkałem okresowo w Niemczech, głównie w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Muszę stwierdzić, że prawie nie zauważyłem działalności izb denazyfikacyjnych. Amerykańska gazeta «The Stars and Stripes» prawie nie wspominała o denazyfikacji. Kilka gazet niemieckich okazyjnie zajęło się denazyfikacją wtedy, gdy sprawa dotyczyła osób wysoko postawionych i kiedy było w tym coś sensacyjnego . I. Follestad, *Remarks on the Problem of Denazification in Germany*, Chr. Michelsens Institut, Bergen (Norway) 1948.

[132] Patrz m. in. artykuł *The Idiocy of Our Denazification Policy*, „Reader's Digest", June 1948.

dań denazyfikacyjnych wywiązały się organa niemieckie, czy prawdziwe są oskarżenia o infiltracji hitlerowców w organach strefy amerykańskiej, w jakim stopniu w Niemczech zachodnich propaguje się militarystyczne i antysemickie hasła [133].

Niektórzy burżuazyjni historycy w Stanach Zjednoczonych lansują pogląd, że za fiasko denazyfikacji winę ponosi nieprzygotowany do realizacji tej polityki personel władz okupacyjnych [134]. Nie ulega wątpliwości, że jest w tym część prawdy, ale tylko część. Należy zaznaczyć, że wśród personelu okupacyjnego, zwłaszcza „dołowego", było wiele osób, które z całą odpowiedzialnością i powagą traktowały swoją pracę w organach okupacyjnych i realizowały na swoim odcinku postulaty porozumienia poczdamskiego. Osoby te wielokrotnie wprowadzały wyższych funkcjonariuszy okupacyjnych w zakłopotanie i OMGUS chętnie się ich pozbywał. W wielu wypadkach oficerów tych oskarżano o „konspirację komunistyczną" i odsyłano do Stanów Zjednoczonych [135].

Winę za fiasko denazyfikacji w strefie amerykańskiej ponoszą przede wszystkim koła rządzące USA, które nie wykazały należytego zainteresowania tym aspektem polityki okupacyjnej, opracowały błędny program wykonawczy, a później nawet dążyły do jego szybkiej likwidacji. Już w 1947 r., a więc w okresie stosunkowo największej aktywności sądów denazyfikacyjnych Związek Radziecki wskazywał na „niezadowalający stan wykonania programu denazyfikacji w strefach zachodnich" [136]. W cza-

---

[133] „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 7319.

[134] „Krytykę należy kierować nie tyle przeciw planowaniu, systemowi lub kierowniczemu personelowi, ale przeciw nieprzygotowanym, niekompetentnym i czasem skorumpowanym ludziom, którzy realizowali denazyfikację w terenie..." Griffith, *Denazification in the United States Zone of Germany...*, s. 70.

[135] Tak postępowano m. in. z C. Belfragem i G. Wheelerem, którzy zajmowali się denazyfikacją w strefie amerykańskiej. Swoje wrażenia z pracy w Niemczech opisali w książkach Belfrage, *Seeds of Destruction...*; Wheeler, *Die Amerikanische Politik in Deutschland, 1945 - 1950*, Kongress-Verlag Berlin, 1958.

[136] Kiedy w drugiej połowie 1947 r. Amerykanie oświadczyli, że uważają denazyfikację w swojej strefie w zasadzie za zakończoną, przedsta-

sie konferencji moskiewskiej w marcu 1947 r. minister spraw zagranicznych ZSRR oświadczył: „Przeprowadzenie denazyfikacji przekształcono nieraz w formalną rejestrację prawie całej dorosłej ludności niemieckiej. Wystarczy wskazać, że do 1 stycznia 1947 r. w strefie amerykańskiej zostało wezwanych do wypełnienia ankiet w sprawie denazyfikacji 11,6 miliona osób. Przeszło 6 milionów osób otrzymało już zaświadczenia o rehabilitacji, pozostałych 5,6 miliona winno jeszcze przejść przez komisje denazyfikacyjne. A przecież uchwały konferencji berlińskiej wymagają usunięcia z kierowniczych stanowisk byłych aktywnych hitlerowców i ukarania zbrodniarzy faszystowskich, a nie powszechnego postawienia pod sąd wszystkich byłych członków partii nazistowskiej i jej organizacji. Z drugiej strony taki system ogólnikowej «denazyfikacji» nie wyklucza możliwości, że część aktywnych hitlerowców znajdzie się w ogólnej masie rehabilitowanych" [137].

Polityka denazyfikacyjna w strefie amerykańskiej była odzwierciedleniem ogólnej polityki Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Poczdamskie postulaty denazyfikacyjne realizowano tylko wówczas, gdy były one zgodne z aktualnymi interesami Waszyngtonu. Denazyfikację w strefach zachodnich wstrzymano nie dlatego, że oczyszczono już społeczeństwo niemieckie z elementów nazistowskich, ale dlatego, że te elementy okazały się nagle potrzebne jako sojusznicy przeciw krajom socjalistycznym. Klasowy stosunek do realizacji polityki denazyfikacji jest szczególnie wyraźny przy porównaniu denazyfikacji w strefach zachodnich z denazyfikacją w strefie radzieckiej.

W połowie 1949 r. Adenauer mógł publicznie ośmieszyć politykę denazyfikacji i żądał, aby przestano wreszcie „obrażać uczciwych" członków Wehrmachtu [138]. Trudno jest oczywiście mierzyć rezultaty denazyfikacji. Trudno, ponieważ nie dysponu-

---

wiciel ZSRR w Radzie Kontroli marszałek Sokołowski zaproponował powołanie komisji składającej się z trzech mocarstw w celu zbadania stopnia realizacji założeń denazyfikacyjnych we wszystkich strefach okupacyjnych. Propozycję tę mocarstwa zachodnie odrzuciły.

[137] Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej...*, s. 266.

[138] „New York Times", 8 VIII 1949.

jemy adekwatną jednostką miary. Często stosowana przez Amerykanów jednostka — statystyka procesów — jest fałszywa i absolutnie nie daje właściwego obrazu polityki. Zresztą przyznają to sami autorzy amerykańscy. W tej sytuacji jedynym sprawdzianem może być czas. Obecna sytuacja na terenie byłych zachodnich stref okupacyjnych wykazuje, że zachodnim aliantom nie udało się całkowicie oswobodzić społeczeństwa niemieckiego od wpływów faszyzmu i militaryzmu. Joseph Napoli, były doradca amerykańskiego gubernatora wojskowego do spraw denazyfikacji, podsumowując działalność organów okupacyjnych na tym polu pisał: „Tragedia polega na tym, że my ponieśliśmy koszta i obecnie jesteśmy świadkami odbudowy nazizmu" [139]. W. Griffith, który z ramienia wojskowego zarządu okupacyjnego odpowiedzialny był za realizację denazyfikacji na terenie Bawarii, tak ocenił jej rezultaty w strefie amerykańskiej: „Zaniechana przez Amerykanów powszechnie odrzucona i obrzydzona przez Niemców — denazyfikacja upadła, upadła nie osiągnąwszy żadnego z zamierzonych przez Amerykanów lub Niemców celów. Wraz z nią prawdopodobnie upadły wysiłki zmierzające do budowy podstaw demokracji w społeczeństwie niemieckim, a tym samym zapobieżenia ponownemu pojawieniu się tradycyjnej totalitarnej jego struktury" [140].

DENAZYFIKACJA W INNYCH STREFACH

Choć praca niniejsza dotyczy polityki amerykańskiej w Niemczech, aby uzyskać jej pełniejszy obraz warto zapoznać się choćby bardzo ogólnie z przebiegiem denazyfikacji w innych strefach.

W strefie radzieckiej administracja wojskowa skoncentrowała swą uwagę na usunięciu z publicznych i na wpół publicznych stanowisk aktywnych faszystów i osób, które zajmowały kierownicze stanowiska w Trzeciej Rzeszy i na zastąpieniu ich

[139] Napoli, *Denazification from an American Viewpoint...*, s. 123.

[140] Griffith, *Denazification in the United States Zone of Germany...*, s. 74.

osobami poleconymi przez organizacje demokratyczne. Skonfiskowano przy tym przedsiębiorstwa oraz majątki ziemskie działaczy hitlerowskich, a przestępców wojennych przekazano do dyspozycji niemieckich organów demokratycznych. W ten sposób pozbawiono aktywnych hitlerowców materialnej bazy oddziaływania na życie kraju. Był to składowy element polityki denazyfikacyjnej, znacznie skuteczniejszy od formalnej rejestracji i formalnego rozpatrzenia spraw milionów ludzi w strefie amerykańskiej. „Neues Deutschland" pisała: „W strefie wschodniej przeprowadzono denazyfikację inaczej i sądzimy, że lepiej aniżeli w strefach zachodnich. Tu nie zatrzymano się na powierzchni zjawisk, na «technice» denazyfikacji i nie powołano do życia setek i tysięcy komisji denazyfikacyjnych, które będą latami całymi studiowały akta. W strefie wschodniej załatwiono te sprawy gruntownie i w sposób planowy. Przepędzono raz na zawsze z zakładów wychowawczych i ze szkół ducha hitlerowskiego [...] W strefie wschodniej stworzono przez reformę rolną i złamanie potęgi junkrów przesłanki dla demokratyzacji wsi. Uwolniono tu całkowicie przemysł od monopolistów i faszystów. Nie ma w strefie radzieckiej Schlange-Schöningenów i Dinkelbachów. Fundament odbudowy demokracji jest tu inny, jest prawdziwy" [141].

Na terenach okupowanych przez wojska radzieckie program denazyfikacji realizowano niezwłocznie. Tak na przykład zarząd krajowy Saksonii już 17 sierpnia 1945 r. wydał rozporządzenie głoszące, że „obecnie przeprowadza się nie przebudowę, czy też oczyszczenie starego aparatu administracyjnego, lecz tworzy się nowy, demokratyczny aparat, opierający się na wszystkich postępowych i wolnościowych siłach kraju". Rozporządzenie wprowadzało również restrykcje w zatrudnianiu członków NSDAP [142].

W listopadzie 1945 r. komitet bloku partii antyfaszystowsko-demokratycznych uchwalił dyrektywy w sprawie denazyfikacji w Turyngii. Tzw. „nominalni" członkowie NSDAP mogli być zatrudnieni tylko w wypadku, jeśli „o dane stanowisko nie ubiegali

[141] Cytowane w: Kowalewski, *Dokąd idą Niemcy...*, s. 215.

[142] „Amtliche Nachrichten der Landesverwaltung Sachsen", 1945, nr 4, s. 19.

się inni pracownicy o równych kwalifikacjach" [143]. Najbardziej intensywnie w strefie radzieckiej denazyfikacja przebiegała na przełomie lat 1945 - 1946. Przykładowo w administracji w Turyngii w listopadzie 1945 r. zatrudnionych było jeszcze 142 kierowników wydziałów, 374 wyższych urzędników i 2030 pracowników, którzy należeli niegdyś do partii faszystowskiej. Do stycznia 1946 r. natomiast zwolniono 120 kierowników wydziałów, 268 urzędników i 1475 pracowników [144].

Zgodnie z zaleceniami Sojuszniczej Rady Kontroli do dnia 1 stycznia 1947 r. w radzieckiej strefie okupacyjnej utworzono 262 komisje denazyfikacyjne. Spośród 18 328 nazistów, którzy stanęli przed sądem, 18 061 zostało ukaranych [145]. 16 sierpnia 1947 r. radziecka administracja wojskowa wydała rozkaz nr 201 nakazujący przyspieszenie denazyfikacji [146]. Rozkaz podkreślał, że realizując zadania denazyfikacji nie należy stawiać znaku równości między aktywnymi hitlerowcami a nominalnymi członkami NSDAP, którzy „rzeczywiście potrafią zerwać z ideologią faszystowską i uczestniczyć razem z demokratycznymi warstwami narodu w ogólnym wysiłku zmierzającym do odbudowy pokojowych, demokratycznych Niemiec" [147].

„Szansą dla ludzi dobrej woli" nazwał ustawę nr 201 organ radzieckich władz okupacyjnych „Tägliche Rundschau". Dziennik pisał m.in.: „Rozkaz nr 201 marszałka Sokołowskiego, naczelnego szefa radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech z dnia 16 sierpnia 1947 r. ma nadzwyczaj wielkie znaczenie dla dalszej demokratyzacji i ustabilizowania ustawodawstwa demokratycznego w radzieckiej strefie okupacyjnej. Nie jest rzeczą przypadkową, że rozkaz spotkał się z tak żywym echem zainteresowania w najszerszych warstwach ludności. Przewodniczący SED Grote-

---

[143] Doernberg, *Narodziny nowych Niemiec...*, s. 109.

[144] Tamże, s. 109.

[145] *Dokład Kontrolnogo sowieta Sowietu Ministrow Inostrannych Dieł*, Razdieł II: Denazifikacja, Berlin 1947.

[146] „Tägliche Rundschau", 22 VIII 1947.

[147] Doernberg, *Narodziny nowych Niemiec...*, s. 110. Patrz również W. Ulbricht, *Die Befreiung Deutschlands vom Hitlerfaschismus — der Beginn einer neuen Periode im Leben unseres Volkes*, „Einheit", 1960, nr 5.

wohl oświadczył: «Rozkaz marszałka Sokołowskiego o przeprowadzeniu denazyfikacji należy powitać pod każdym względem [...] Rozkaz odpowiada stanowisku zajętemu od dawna przez Socjalistyczną Partię Jedności. Podkreślamy ciągle, że trzeba skończyć ze stosowaniem zasady: małych nazistów się wiesza, a wielkich się zupełnie nie tyka». [...] Niech nikt nie myśli jakoby rozkaz nr 201 był rodzajem odpustu dla byłych członków NSDAP. Naturalnie droga do pracy w różnych urzędach nie jest nadal zamknięta dla byłych członków nominalnych. Mogą też piastować urzędy w miejscowych samorządach. Ale nie przysługuje im żaden przywilej z tytułu dawnego urzędowania na podobnym stanowisku [...] Rozkaz nr 201 umożliwi wszystkim robotnikom, którzy faktycznie zerwali z ideologią faszystowską, współpracować czynnie w odbudowie Niemiec pokojowych i demokratycznych" [148].

Takie postawienie sprawy było słuszne i zgodne z interesami narodu niemieckiego. Przesłanką tej decyzji była niewątpliwie owocna praca niemieckich organizacji antyfaszystowskich na polu demokratyzacji życia politycznego strefy radzieckiej. Dzięki usunięciu aktywnych hitlerowców, militarystów i zbrodniarzy wojennych z urzędów i przedsiębiorstw, jak również nacjonalizacji zakładów przemysłowych i przeprowadzeniu reformy rolnej zlikwidowano w strefie radzieckiej podstawy do odrodzenia się faszyzmu. Równocześnie podjęto wysiłki zmierzające do przekonania i przyciągnięcia byłych nominalnych członków partii faszystowskich do udziału w odbudowie i budowie demokratycznych Niemiec.

26 lutego 1948 r. radziecka administracja wojskowa rozwiązała komisje denazyfikacyjne w związku z tym, że wykonały one swoje zadania. Jak wynika z oświadczenia radzieckiego ministra spraw zagranicznych w Moskwie w marcu 1947 r. w strefie radzieckiej usunięto bądź zakazano zajmowania odpowiedzialnych stanowisk 390 478 osobom [149]. W latach 1945 - 1948 zwol-

---

[148] „Tägliche Rundschau", 30 VIII 1947. Patrz również komentarz tego dziennika w numerze z dnia 17 VIII 1947 r.

[149] Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej...*, s. 267.

niono z różnych stanowisk w publicznych urzędach i władzach ogółem 520 000 hitlerowców [150].

Mimo iż w strefie radzieckiej kierownicze stanowiska od początku znajdowały się w rękach antyfaszystów, denazyfikacja objęła dość duży krąg osób. Władze radzieckie konsekwentnie wcielały w życie uchwały poczdamskie oraz zarządzenia denazyfikacyjne Sojuszniczej Rady Kontroli. Nawet burżuazyjny historyk amerykański Harold Zink musiał przyznać, że „Rosjanie działali zdecydowanie i prowadzili najbardziej efektywną politykę w odniesieniu do denazyfikacji" [151].

Chociaż Francuzi starali się przejąć wzór polityki denazyfikacyjnej od Amerykanów, w strefie francuskiej denazyfikacja miała nieco odmienny przebieg [152]. Według francuskich władz okupacyjnych powinna to być nie tyle denazyfikacja, ile degermanizacja. „Francuzi spośród wszystkich sojuszników najbardziej cynicznie odnosili się do Niemców. Trudno im było odróżniać nazistów od Niemców, nie ufali Niemcom i uważali ich za niebezpiecznych" [153].

Denazyfikacja w strefie francuskiej, podobnie jak w strefie amerykańskiej, przeszła przez kilka etapów. Pierwszy etap trwał od wkroczenia wojsk francuskich w marcu 1945 r. do ustanowienia niemieckich komisji denazyfikacyjnych w grudniu 1945 r. Zadania denazyfikacyjne realizowane były wówczas bezpośrednio przez Francuzów, początkowo przez I armię, a w okresie od sierpnia do listopada przez francuskie władze okupacyjne. W tym czasie aresztowano dużą liczbę nazistów, ale sprawy rozpatrywano stosunkowo wolno. Przede wszystkim starano się spośród zaaresztowanych wydzielić zbrodniarzy wojennych i tych ukarano szybko. Usunięto też hitlerowców ze stanowisk publicz-

---

[150] „Neues Deutschland", 21 IV 1948.

[151] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 166.

[152] G. Roth, K. H. Wolff, *The American Denazification of Germany: a Historical Survey and an Appraisal* (Studies in German-American Postwar Problems No 1, Colombus Ohio, 1954), s. 1. Patrz również F. Roy Willis, *The French in Germany 1945 - 1949*, Stanford University Press, 1962, s. 154.

[153] Zink, *The United States in Germany 1945 - 1955...*, s. 166.

nych. Odsetek osób zdjętych ze stanowisk w tym czasie wynosił od 30 w Palatynacie do 75 w Wirtembergii [154].

Francuzi, podobnie jak Amerykanie, przekazali realizację denazyfikacji organom niemieckim. W odróżnieniu jednak od strefy USA poszczególne kraje strefy francuskiej miały daleko idącą swobodę w opracowaniu systemu denazyfikacji. Tak np. w Wirtembergii Carlo Schmid, który stał na czele niemieckich władz krajowych, zorganizował w każdym powiecie komisję dochodzeń (Untersuchungsausschuss) złożoną z 5 stałych i 3 niestałych członków. Nad tą komisją istniała jeszcze komisja oczyszczająca (Säuberungsausschuss), która podejmowała w każdym przypadku wiążące decyzje i przesyłała je do zatwierdzenia francuskiemu gubernatorowi wojskowemu danego kraju. System ten decyzją władz okupacyjnych z 28 maja 1946 r. wprowadzony został w całej strefie francuskiej. Jego wadą było to, że doprowadził do powstania różnorodnych systemów denazyfikacyjnych w powiatach i praktycznie uniemożliwiał wprowadzenie jednolitego systemu kontrolnego. Jeżeli uwzględnimy przy tym dotkliwy w strefie francuskiej brak personelu denazyfikacyjnego, kontrola denazyfikacji przez organa francuskie była szczególnie trudna.

Przemysłowcom niemieckim odpowiedzialnym za udzielanie materialnego i moralnego poparcia Hitlerowi wielkodusznie darowano karę. W niemałym stopniu przyczyniły się do tego francuskie koła przemysłowe. Jak wykazały przeprowadzone w tej sprawie badania specjalnej komisji parlamentarnej przedstawiciele koncernów francuskich nawiązywali bezpośrednie kontakty z niemieckimi przemysłowcami i interweniowali na ich rzecz bądź w organach okupacyjnych, bądź też w Paryżu [155].

W 1947 r. w strefie francuskiej wprowadzono na wzór strefy amerykańskiej izby orzekające (Spruchkammern) oraz podobny

---

[154] „Revue de la zone française", No 2 (Decembre 15, 1945) s. 31.

[155] Patrz dane zebrane przez komisję parlamentarną: *France, Assemblée constituante*, Annexes, No 924 (April 8, 1948) s. 913 - 914, oraz J. D. Montgomery, *Forced to be Free: The Artificial Revolution in Germany and Japan*, Chicago 1957, s. 117.

system klasyfikacyjny nazistów [156]. W kwietniu 1947 r. przedstawiciel francuskiej administracji wojskowej stwierdził, że „niemożliwe jest usunięcie wszystkich byłych członków partii hitlerowskiej, jeżeli nie chcemy stwarzać niebezpieczeństwa dla życia publicznego" [157]. W ślad za tym, podobnie jak w strefie amerykańskiej, władze francuskie ogłaszają amnestie zwalniając od odpowiedzialności przede wszystkim nazistów uznanych za „zwolenników", a następnie ograniczają denazyfikację i rozprawy sądowe wyłącznie do zbrodniarzy wojennych [158]. Pozwoliło to wielu nazistom mającym na swym koncie ciężkie przewinienia ujść przed zasłużoną karą. Stanowisko francuskich organów okupacyjnych spotkało się nawet z dezaprobatą Anglików i Amerykanów. „New York Times" na przykład już w październiku 1945 r. ujawnił, że 27 hitlerowców zwolnionych ze stanowisk w strefie USA otrzymało odpowiedzialne stanowiska w strefie francuskiej. W niektórych wypadkach francuskie władze okupacyjne przyznały się do błędu [159].

W roku 1948 obserwujemy w strefie francuskiej nasilenie kampanii przeciw denazyfikacji, w wyniku czego zostaje ona oficjalnie zakończona. Podobnie jak w strefie amerykańskiej, denazyfikacja w strefie francuskiej nigdy nie była wielkim przedsięwzięciem. Wprawdzie Francuzi nie posunęli się tak daleko, jak Amerykanie w formalizowaniu programu, ale i tu realizowano go powierzchownie [160]. Anglicy w przeciwieństwie do Amerykanów skoncentrowali się w polityce denazyfikacyjnej na rozpatrzeniu spraw grupy najbardziej obciążonych hitlerowców. Angielskie władze okupacyjne wychodziły z założenia, że praktycznie trudno jest wnikliwie rozpatrzyć i ustalić stopień odpowiedzialności wszystkich nazistów i dlatego należy unieszkodliwić tylko najbardziej niebezpiecznych faszystów.

---

[156] Z wyjątkiem Rheinland-Pfalz, gdzie podzielono hitlerowców nie na 5, a na 7 grup.

[157] „Badener Tagblatt", 16 IV 1947.

[158] Commandement en Chef, „Journal Officiel", nr 122 (21 XI 1947) s. 1244 - 1245.

[159] „New York Times", 21, 24 X 1945.

[160] Pogląd ten reprezentuje również W. Schilling w książce *The Fear Makers*, New York 1960.

Takie były założenia angielskiej polityki denazyfikacyjnej. W praktyce sprawa przedstawiała się inaczej. Anglicy chętnie posługiwali się ludźmi, którzy zgadzali się realizować ich politykę, niezależnie od tego, czy mieli oni na swym koncie przewinienia, czy też nie. Tak na przykład szczególnie niechętnie angielskie władze okupacyjne ustosunkowały się do procesów przemysłowców niemieckich. Stąd w angielskiej strefie okupacyjnej na odpowiedzialnych stanowiskach w przemyśle już w pierwszych latach okupacji znalazło się wielu skompromitowanych współpracą z Hitlerem potentatów niemieckiego przemysłu.

Na moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych 13 marca 1947 r. W. M. Mołotow oświadczył: „Fakty wskazują, że na kierowniczych stanowiskach w szeregu wypadków pozostają organizatorzy niemieckiego faszyzmu i niemieckiej agresji, którzy przy reżymie hitlerowskim byli kierownikami niemieckich trustów, koncernów i innych monopoli. Tak na przykład na czele organizacji kontrolującej przedsiębiorstwa przemysłu stalowego i żelaznego w strefie brytyjskiej znajduje się Dinkelbach, przy reżymie hitlerowskim dyrektor potężnego Vereinigte Stahlwerke. Dinkelbach nie tylko kieruje przemysłem stalowym i żelaznym w strefie brytyjskiej, w tym również w Zagłębiu Ruhry, ale powierzono mu nawet opracowanie projektów «socjalizacji» przemysłu w strefie brytyjskiej. Wybitny przywódca faszystowski Ernst Pönsgen, przy reżymie hitlerowskim jeden z 13 członków rady zbrojeniowej Rzeszy, jest obecnie prezesem zrzeszenia niemieckich przemysłowców metalurgicznych strefy brytyjskiej. Dotychczas znajdują się na wolności i odgrywają poważną rolę w strefie brytyjskiej i amerykańskiej tacy znani kierownicy niemieckich monopoli przemysłowych, jak Hugenberg (przemysł stalowy), Wilhelm Zangen, jeden z kierowników przemysłu wojennego Niemiec faszystowskich, a także Hermann Bücher, Rechberg i inni" [161].

Podobnych faktów było znacznie więcej. Niektóre z nich

---

[161] Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej...*, s. 265.

były tak skandaliczne, że spowodowały protesty w Kongresie amerykańskim [162].

Podział nazistów na 5 grup, jaki przyjęli Anglicy w swojej strefie, w zasadzie nie różnił się od podziału w pozostałych strefach. Rozporządzenia angielskich władz okupacyjnych wprowadziły jednak szczegółowy podział poszczególnych grup na 23 różne kategorie z ustaleniem szczegółowych sankcji dla każdej z nich [163]. Angielskie organa denazyfikacyjne (British Review Boards) rozpatrywały sprawy tylko dwóch pierwszych grup nazistów, głównych winowajców oraz część (najbardziej obciążonych) grupy winowajców. Pozostałych nazistów przekazano trybunałom niemieckim.

W październiku 1947 r. angielskie władze okupacyjne całkowicie przekazały denazyfikację niemieckim organom [164]. W każdym kraju strefy brytyjskiej powołano ministra denazyfikacji odpowiedzialnego za swą pracę przed Landtagiem. Rząd krajowy został zobowiązany do składania wojskowemu zarządowi okupacyjnemu periodycznych sprawozdań z przebiegu akcji. Władze angielskie zastrzegły sobie wyłączne prawo klasyfikacji hitlerowców z niemieckich sił zbrojnych oraz prawo rewizji w wyrokach dotyczących nazistów I i II grupy. Rządy krajowe zobowiązano do zakończenia denazyfikacji do dnia 1 stycznia 1948 r.

Ogólnie w angielskiej strefie okupacyjnej rozpatrywano sprawy 20 818 nazistów. Z tej liczby ukarano 15 454 osoby, uniewinniono 3502, a w stosunku do 1862 osób sprawy umorzono [165]. Wśród kar przeważały niskie grzywny do 3000 marek oraz kary więzienia do 6 miesięcy [166]. Komentując wyroki denazyfikacyjne w strefie angielskiej dziennik „Saechsische Zeitung"

---

[162] „Congressional Record", Appendix, Vol. 93, 1947, s. A 4066 - 68.

[163] W. Friedmann, *The Allied Military Government of Germany.* London 1947, Stevens and Sons Ltd.

[164] „Military Government Gazette", nr 21, s. 608.

[165] „Die Spruchgerichte", 1949, nr 2 - 3, s. 85.

[166] Na temat denazyfikacji w strefie brytyjskiej patrz artykuły — „Tägliche Rundschau", 10 I 1948; „Volks-Echo", 10 I 1948; „Neues Deutschland", 15 II 1948.

pisał: „Nie tylko sfery społeczeństwa niemieckiego, lecz nawet władze angielskie zgorszone są tymi łagodnymi wyrokami. Ustawodawca angielski powinien był wiedzieć, że sądownictwo niemieckie ze swą tradycją nazistowską nie może wydawać innych wyroków. Nie powinien był więc — jeśli mu faktycznie zależało na ukaraniu aktywnych hitlerowców — pozostawić kwestię ustalenia wysokości kar wyłącznie sędziom niemieckim. Jeśli taki sędzia ma do swobodnego wyboru kary, wahające się pomiędzy grzywną 3 marek do 10 lat więzienia, to z góry można przewidzieć, jakiego dokona wyboru" [167].

Angielskie władze okupacyjne wysłały zarządzenie, że wszystkie osoby zajmujące w dniu 1 stycznia 1948 r. posady w urzędach publicznych lub półpublicznych lub odpowiedzialne pozycje w przedsiębiorstwach prywatnych nie mogą być usuwane z tych urzędów lub zajmowanych stanowisk z powodów wynikających z denazyfikacji. Wyjątki przewidziano tylko w wypadkach jeśli: a) wszczęto postępowanie denazyfikacyjne przed 1 stycznia 1948 r. i nie zakończono po upływie tego terminu, b) zarząd wojskowy zezwolił przed 1 stycznia 1948 r. na ponowne wszczęcie postępowania denazyfikacyjnego, c) dowiedziono sfałszowania kwestionariusza (Fragebogen). Powyższa decyzja kończyła ważny etap denazyfikacji w angielskiej strefie okupacyjnej, mianowicie usuwanie nazistów z zajmowanych stanowisk, krok ten z zadowoleniem powitany został przede wszystkim w środowiskach mieszczańskich w kołach związanych z partią CDU.

Z dniem 1 czerwca 1948 r. gubernator wojskowy strefy angielskiej ogłosił amnestię dla byłych członków Waffen SS, rangi Unterscharführer lub niższej oraz dla byłych szeregowych członków SS aż do rangi Rottenführera włącznie [168].

Denazyfikacja w strefie angielskiej nie różniła się w zasadzie od denazyfikacji w pozostałych strefach zachodnich. Różnice były raczej techniczne i dotyczyły głównie metody. Angielski zarząd okupacyjny bardziej aniżeli francuski skoncen-

---

[167] „Saechsische Zeitung", 12 II 1948.

[168] „Military Government Gazette", nr 24, 820.

trował się na rozpatrywaniu spraw niedużej grupy głównych winowajców. Równocześnie Anglicy wykazywali daleko idącą tolerancję (większą aniżeli Amerykanie) w stosunku do wielu bardzo obciążonych nazistów, powierzając im odpowiedzialne stanowiska zwłaszcza w przemyśle i administracji swojej strefy [169].

---

[169] Literatura omawiająca zagadnienia denazyfikacji w strefach zachodnich jest dość bogata. Poza cytowanymi w przypisach niniejszego rozdziału dokumentami, monografiami i artykułami, następujące prace omawiają m. in. zagadnienia denazyfikacji: G. Almond, *The Struggle for Democracy in Germany*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 1949; J. Gimpel, *A German Community under American Occupation*, Stanford 1961; V. Gollancz, *Germany Revisited*, London 1947; R. Hill, *Struggle for Germany*, Harper, New York 1947; E. Litchfield, *Governing Postwar Germany*, Cornell University Press, Ithaca 1953; G. Stolper, *German Realities*, Reynal and Hitchcock, New York 1948; J. P. Warburg, *Germany — Bridge or Battleground*, London 1947; J. Gimbel, *American Denazification and German Local Politics*, „American Political Science Review", March 1960; H. Zink, *The American Denazification Program in Germany*, „Journal of Central European Affairs", October 1946.

Rozdział V

REEDUKACJA SPOŁECZEŃSTWA NIEMIECKIEGO

OGÓLNE CELE I ZAŁOŻENIA

W toczących się w czasie II wojny światowej dyskusjach nad amerykańską polityką wobec powojennych Niemiec obok zagadnień gospodarczych i politycznych omawiano również sprawy tzw. reorientacji i reedukacji społeczeństwa niemieckiego [1]. Zdawano sobie już wówczas sprawę, że samo zwycięstwo militarne nad Niemcami, ukaranie zbrodniarzy wojennych i demilitaryzacja gospodarki nie stanowią dostatecznej gwarancji przed odrodzeniem się militaryzmu i nacjonalizmu niemieckiego. Hitleryzm był ideologią systematycznie wpajaną społeczeństwu przez faszystowskich specjalistów od propagandy i indoktrynacji, ideologią militarystyczną, pełną uprzedzeń rasowych i bazującą na skrajnym nacjonalizmie i szowinizmie. Szkoła, prasa, film, radio, literatura, organizacje młodzieżowe i społeczne, wszystko oddane zostało na służbę ideologii faszystowskiej. „Reżym hitlerowski — pisał Wilhelm Pieck — zaprzągł nie tylko całe życie gospodarcze w służbę z góry ukartowanej imperialistycznej wojny rozbójniczej, podporządkował temu samemu celowi także całokształt

[1] Patrz m. in. *Are Germans Incurable?*, „Christian Century", 6 X 1943; S. M. Corey, *Should We Influence German Education?*, „School and Society", 29 IV 1944; tenże, *Should We Take Over Their Schools?*, „School and Society", 23 X 1943; R. Ergang, *Re-educating the Germans*, „Current History", July 1943; F. Evans, *Re-education of Germany*, „Political Quarterly", January 1945; G. Murray, *Task of Re-educating Germany*, „New York Times Magazine", 16 V 1943; *Re-educating Germany*, „Christian Century", 14 IV 1943; *Can Germany be Re-educated?*, War Department, Washington 1945.

życia kulturalnego" [2]. Należało liczyć się więc z tym, że hitlerowcom przynajmniej częściowo udało się zaszczepić społeczeństwu głoszone przez siebie poglądy. Dlatego też w 1945 r. przed zwycięskimi mocarstwami stanęła konieczność realizacji programu psychologicznego rozbrojenia społeczeństwa z wszystkich naleciałości ideologii faszystowskiej. Chodziło o to, aby okupacja nie miała tylko charakteru negującego (np. ukaranie zbrodniarzy wojennych, demontaż itp.), ale również pewien pozytywny, konstruktywny program w postaci czynnej działalności na rzecz wychowania społeczeństwa niemieckiego w duchu pokojowym, w duchu przyjaźni i współpracy z innymi narodami. Program ten otrzymał w Stanach Zjednoczonych nazwę reorientacji lub reedukacji (*reorientation, reeducation*) i w praktyce oznaczał całkowite lub częściowe podporządkowanie władzom okupacyjnym niemieckiego szkolnictwa, oświaty, kościoła, prasy, radia, filmu, wydawnictw itp. Program ten — stwierdzał Departament Stanu — „oznacza całkowitą przemianę niemieckich wierzeń, sposobu bycia i postaw" [3]. W styczniu 1945 r. ówczesny wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Harry Truman, mówiąc o konieczności reedukacji Niemiec, oświadczył: „Oparcie się zwycięzców na sile będzie bezowocne. Jakikolwiek ład jeśli ma przetrwać, powinien apelować do umysłów ludzkich" [4].

W Poczdamie zwycięzcy uzgodnili, że „nad wychowaniem w Niemczech rozciągnie się kontrolę w tym duchu, żeby całkowicie wyeliminować doktryny narodowo-socjalistyczne i militarystyczne oraz umożliwić pomyślny rozwój idei demokratycznych" [5]. Było to sformułowanie dość ogólnikowe, nakreślające tylko ramy programu wychowania społeczeństwa niemieckiego w nowym duchu. Wypracowanie szczegółów pozostawiono mocarstwom okupacyjnym.

W Stanach Zjednoczonych — jak już o tym wspomniano —

---

[2] W. Pieck, *W walce o nowe Niemcy*, Warszawa 1950, s. 190.

[3] *Occupation of Germany, Policy and Progress 1945 - 1946*, Department of State Publication 2783, Washington 1947, s. 62.

[4] „Department of State Bulletin", 18 VIII 1952, s. 247.

[5] Uchwały Poczdamskie w: L. Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna*, Wybór dokumentów, t. III, s. 190.

nad problemami przyszłej reedukacji społeczeństwa niemieckiego zastanawiano się jeszcze w okresie trwania działań wojennych. Opracowano nawet wstępny program działania i przeszkolono odpowiedni personel. Jaką wagę przywiązywał do tych spraw Waszyngton świadczy fragment broszury masowo kolportowanej przez dowództwo sił zbrojnych wśród żołnierzy amerykańskich przed wkroczeniem do Niemiec: „Pamiętaj, że konflikt dzieli się na dwie fazy: wojnę militarną i wojnę idei. Faza militarna kończy się wraz z kapitulacją Niemiec. Aby wygrać drugą fazę musimy kontrolować naród niemiecki, jeśli chcemy ich pokonać musimy na nowo ich wychować, aby w przyszłości stali się uczciwymi obywatelami świata. Będziecie walczyć przy pomocy idei, a nie broni, prawa, a nie czołgów, przy pomocy środków kontroli i porządku publicznego, a nie bomb. Lecz ostateczny cel jest ten sam — całkowite wykorzenienie nazizmu i idei faszystów oraz reedukacja Niemców" [6].

Zasady amerykańskiej polityki wychowania społeczeństwa niemieckiego formułował tzw. *Long-Range Policy Statement for German Reeducation* [7]. Tekst ten noszący datę 5 czerwca 1946 r. został opracowany przez Komisję Koordynacyjną do Spraw Polityki wobec Niemiec, w skład której wchodzili przedstawiciele Departamentów: Stanu, Wojny i Marynarki. Przedstawiał on założenia oraz długoplanowe cele administracji okupacyjnej w zakresie „kulturalnej i moralnej reedukacji" narodu niemieckiego. Pierwszym etapem tego procesu był zakaz głoszenia doktryn faszystowskich oraz pozbawienie wpływów rzeczników ideologii militaryzmu. Równocześnie wojskowa administracja okupacyjna miała przystąpić do odbudowy niemieckiego życia kulturalnego. Dokument wskazywał m. in. na konieczność powiązania programu reedukacji z pokojowym charakterem gospodarki niemieckiej, konieczność wzmożenia kulturalnych kontaktów Niemców z zagranicą oraz zalecał, aby w realizacji programu udział wzięli przede wszystkim sami Niemcy.

Podstawą programu miała być odbudowa i przywrócenie

---

[6] United States Forces European Theater, Occupation, s. 5.

[7] Tekst patrz Department of State, *Occupation of Germany. Policy and Progress...*, s. 215 - 216.

w Niemczech uniwersalnych zasad sprawiedliwości. Do zasad tych zaliczano: a) wzajemne powiązania i zobowiązania narodów, b) poszanowanie praw jednostki przez społeczeństwo, c) udział obywateli w rządzeniu z wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami w zakresie odpowiedzialności, d) przywrócenie wolności informacji, e) tolerancja dla różnic kulturalnych poszczególnych grup narodowościowych.

Tak sformułowane zasady reorganizacji i reedukacji społeczeństwa niemieckiego, choć same w sobie słuszne, nie gwarantowały jeszcze powodzenia całej akcji. Przede wszystkim pominięto klasowe źródła faszyzmu i nie wyciągnięto konsekwencji w stosunku do tych, którzy stanowili bazę polityczno-ekonomiczną imperializmu niemieckiego. W tej sytuacji program wychowania społeczeństwa niemieckiego w nowym duchu, posługując się słusznymi hasłami i celami, praktycznie wykorzystywany był do umocnienia i przywrócenia zaufania narodu do skompromitowanego i nadwerężonego wojną systemu kapitalistycznego w Niemczech. Reedukacja była programem na wskroś klasowym, programem umocnienia nadbudowy kapitalistycznej. Od roku 1947 był to również program otwartej walki z socjalizmem i komunizmem, pole indoktrynacji antykomunistycznej i niewybrednych ataków przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom budującym socjalizm. Już w czasie wojny, a więc w początkowym okresie dyskusji nad programem reedukacji ujawniły się poglądy sceptycznie oceniające możliwości wychowania społeczeństwa niemieckiego w duchu przyjaźni, pokoju i współżycia z innymi narodami. Wskazywano na głęboko zakorzenione w Niemczech idee faszystowskie i na fakt, że reedukacja będzie również programem indoktrynacji, tyle tylko, że w innym duchu [8]. Po zaakceptowaniu reedukacji jako programu działania władz okupacyjnych zainicjowano dyskusję nad jej zasięgiem. Ogólnie panowały dwie koncepcje. Jedna ujmowała to zagadnienie wąsko, proponując ograniczenie do kontroli szkolnictwa, oświaty oraz organizacji młodzieżowych. Druga traktowała program bardzo szeroko i zalecała ścisłe podporządkowanie

[8] Patrz H. Zink, *American Military Government in Germany*, New York 1947, Macmillan Company, s. 147 - 164.

władzom okupacyjnym całego życia oświatowo-kulturalnego włącznie ze szkolnictwem, prasą, radiem, życiem artystyczno-rozrywkowym, religią, organizacjami społecznymi itp. Zwolennicy tej koncepcji podkreślali totalitarny charakter ideologii faszystowskiej i głęboką penetrację niemieckiego życia kulturalnego przez hitleryzm. W tej sytuacji — wskazywali — władze okupacyjne nie mogą pominąć w swej akcji wychowawczej żadnego aspektu życia społecznego. Nazizm należy pozbawić wszelkich możliwości oddziaływania na społeczeństwo.

W teorii Waszyngton skłaniał się raczej ku tej ostatniej koncepcji. Życie w Niemczech poddane zostało kontroli władz okupacyjnych. W jakim jednak stopniu zdołano zrealizować wspomniane wyżej założenia zapoznajmy się na niektórych przykładach.

SZKOLNICTWO

Szkolnictwo jest jedną z podstawowych dróg wychowania społeczeństwa. Zdawali sobie z tego sprawę hitlerowcy. Dlatego tyle wagi przywiązywali do opanowania szkoły niemieckiej, jej programu i sił pedagogicznych przez ideologię narodowo-socjalistyczną. Alianci, formułując zasady polityki wobec powojennych Niemiec, wielokrotnie podkreślali konieczność wprowadzenia ścisłego nadzoru nad niemieckim systemem oświatowo-wychowawczym i przeprowadzenia w nim podstawowych zmian i reform o charakterze demokratycznym. Uchwały poczdamskie zobowiązywały mocarstwa okupacyjne do rozciągnięcia kontroli nad wychowaniem społeczeństwa niemieckiego nie precyzując szczegółowo, jak program ten ma wyglądać. Alianci mieli więc swobodę organizacyjną, swobodę wyboru metod działania, zastrzegając tylko, że powinny one służyć wyeliminowaniu doktryn narodowo-socjalistycznych i „umożliwić pomyślny rozwój idei demokratycznych".

W Stanach Zjednoczonych dyskusje nad koniecznością reformy powojennego szkolnictwa niemieckiego toczyły się już

w latach 1942 i 1943. Na początku 1944 r. powstał specjalny podwydział (*subdivision*) do tych spraw w German Country Unit — jednostce grupującej przyszłe kadry personelu okupacyjnego. Na czele podwydziału do spraw wychowania, składającego się z niewielkiej grupki oficerów stali kapitanowie John Taylor i Marshall Knappen. Taylor w cywilu był wykładowcą Teachers College przy uniwersytecie Columbia, a Knappen profesorem historii Europy na uniwersytetach w Chicago i Michigan State [9]. Zarówno Taylor, jak i Knappen wychodzili z założenia, że: 1) nie jest wskazane, aby szkolnictwem niemieckim bezpośrednio kierowały władze okupacyjne poprzez własnych administratorów, profesorów czy nauczycieli z krajów sojuszniczych, 2) należy zapewnić maksymalny udział Niemców w przeprowadzeniu reformy szkolnej zwłaszcza w opracowywaniu nowego programu i tekstów nowych podręczników. Jeżeli chodzi o te ostatnie, to podwydział do spraw wychowania czynił starania w celu przygotowania pewnej ilości podręczników szkolnych, które można będzie używać w szkołach tuż po wkroczeniu do Niemiec armii amerykańskiej. W Teachers College przy Uniwersytecie Columbia znaleziono podręczniki niemieckie z okresu przed dojściem Hitlera do władzy. Teksty poddano przeróbkom, wykreślając zwłaszcza materiał o zabarwieniu nacjonalistycznym. Niestety drukarnie amerykańskie były tak przeciążone pracą, że nie mogły podjąć się dostarczenia nawet stosunkowo niewielkiej liczby podręczników. Podobnie było z drukarniami angielskimi. W tej sytuacji postanowiono poczekać aż armia amerykańska wkroczy na tereny Rzeszy, aby można było użyć do tego celu drukarni niemieckich.

Na jesieni 1944 r. rozwiązano German Country Unit, powołując U.S. Group Control Council for Germany. Oświata i wychowanie nie otrzymały już statusu podwydziału, a umieszczono je w innych sekcjach początkowo w wydziale zdrowia, a później w wydziale łączności. Taylor, Knappen, i ich współpracownicy nadal byli odpowiedzialni za reorganizację niemiec-

[9] O swych doświadczeniach w pracy na polu reedukacji M. Knappen pisze w książce *And Call It Peace*, Chicago 1947, The University of Chicago Press.

kiego szkolnictwa w strefie amerykańskiej, ale ich zespół uległ znacznemu zmniejszeniu. W okresie kiedy U.S. Group Control Council rozrósł się do ok. 2 tysięcy oficerów, personel odpowiedzialny za wychowanie można było policzyć na palcach. Również inna była ranga oficerów do spraw oświaty i wychowania. Podczas gdy w innych wydziałach pracowali generałowie i pułkownicy, szkolnictwem zajmowali się głównie kapitanowie i majorzy. Również terenowe jednostki wojskowego zarządu okupacyjnego były niedostatecznie obsadzone personelem do spraw wychowania. W okresie kiedy jednostki E i F (patrz rozdział III) liczyły 50 i więcej ludzi, za sprawy szkolnictwa odpowiedzialny był zazwyczaj tylko jeden oficer. Ponadto do jego obowiązków należała jeszcze kontrola spraw religijnych. Generałowie i pułkownicy, których liczba znacznie wzrosła w USA po zakończeniu wojny, szukali atrakcyjnego zajęcia w organach okupacyjnych w Niemczech. „Rzadko jednak przyciągała ich oświata, którą traktowali jako uwłaczającą ich godności" [10]. W sumie — stwierdza Harold Zink — wyszło to jednak programowi szkolnictwa na dobre. Zamiast nie znającego się na rzeczy generała i pułkownika, reformą szkolną kierowali specjaliści, którzy w miejsce planów i sprawozdań położyli większy nacisk na efektywną pracę w terenie [11].

Jednym z pilnych zadań władz okupacyjnych było otwarcie szkół. Nie było to łatwe zadanie. Wiele szkół uległo zniszczeniu w czasie działań wojennych. Te, które nie zostały dotknięte bombardowaniem, były częstokroć zarekwirowane przez wojska okupacyjne. Zgodnie z zarządzeniem władz niemieckich w końcowym okresie wojny tysiące dzieci, zwłaszcza z wielkich ośrodków miejskich, ewakuowano do specjalnych obozów i zgrupowań rozrzuconych po całym kraju. Takich zgrupowań, w których przebywały dzieci w wieku od 10 do 14 lat, było w Rzeszy ponad 1000. W dużych miastach takich jak np. Berlin czy Brema szkoły zostały zamknięte już w 1943 r.

Poważną przeszkodą w szybkim otwarciu szkół był brak odpowiedniej kadry pedagogicznej. Według danych, jakimi dy-

---

[10] Zink, *American Military Government in Germany...*, s. 153.

[11] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955*, s. 196 - 197.

sponowali sojusznicy, ok. 80% personelu nauczycielskiego należało do NSDAP lub organizacji stowarzyszonych z partią faszystowską. Nie wszyscy należeli z własnej woli, nie wszyscy byli aktywnymi nazistami, niemniej jednak należało to środowisko dokładnie przebadać, aby nie stwarzać faszystom możliwości oddziaływania na młodzież. Dodatkową trudność stanowił również brak podręczników wolnych od naleciałości nazistowskich i nacjonalistycznych.

Podstawą działania amerykańskich władz okupacyjnych na polu szkolnictwa były zarówno zarządzenia Sojuszniczej Rady Kontroli, jak również własne plany i programy działania. 1 lipca 1946 r. weszła w życie tzw. Dyrektywa nr 32 Rady Kontroli zakazująca szerzenia w szkolnictwie idei nazistowskich, militarystycznych i antydemokratycznych [12]. W czerwcu 1947 r. Rada przyjęła tzw. 10 zasad stanowiących podstawę procesu demokratyzacji szkolnictwa we wszystkich czterech strefach okupacyjnych [13]:

1. Równe szanse szkolnictwa dla wszystkich;
2. Szkolnictwo powinno być utrzymywane z funduszów publicznych. Czesne i opłaty za podręczniki powinny być zniesione. Dla uczniów potrzebujących materialnej pomocy należy wprowadzić stypendia;
3. Obowiązkowe nauczanie dla wszystkich dzieci w wieku od 6 do przynajmniej 15 lat;
4. Należy wprowadzić jednolity system nauczania;
5. Szkoła powinna położyć szczególny nacisk na wychowanie dzieci na świadomych obywateli i uczyć demokratycznych zasad życia społecznego;
6. Program szkolny powinien uczyć zrozumienia i poszanowania dla innych narodów. Języków nowożytnych należy nauczać bez dyskryminacji i uprzedzeń do żadnego z nich;
7. Wszystkim uczniom należy zabezpieczyć odpowiednią opiekę wychowawczą;

---

[12] „Official Gazette", nr 8, 1 VII 1946, s. 162.

[13] Pełny tekst patrz *Documents on Germany under Occupation 1945 - - 1954*, London 1955 Oxford University Press, s. 233 - 234.

8. Wszyscy uczniowie powinni być poddani stałej opiece lekarskiej;

9. Nauczycieli należy kształcić na uniwersytecie lub w odpowiedniej instytucji pedagogicznej na szczeblu wyższej uczelni;

10. Należy poczynić starania w celu maksymalnego zainteresowania społeczeństwa problemami oświaty i reformy szkolnej.

Aktywny udział w walce o demokratyzację szkolnictwa wzięła lewica niemiecka na czele z KPD. W dniu 4 listopada 1945 r. na wspólnej konferencji partii komunistycznej i socjaldemokratycznej w Berlinie przyjęto rezolucję żądającą: a) denazyfikacji całego aparatu szkolnictwa, b) wprowadzenia jednolitego systemu szkolnego, c) oddzielenia szkoły od kościoła, d) wychowania nowych kadr nauczycielskich, e) wprowadzenia nowych podręczników do szkół, f) zakazu utrzymywania szkół prywatnych oraz g) przeprowadzenia reformy szkolnictwa wyższego.

W przemówieniu na Pierwszym Centralnym Kongresie Kultury zwołanym przez Komunistyczną Partię Niemiec Wilhelm Pieck oświadczył: „Za najważniejszy środek do przeprowadzenia demokratycznej reformy szkolnej uważamy obalenie przywilejów w systemie wychowania oraz stworzenie dla wszystkich dzieci jednakowych możliwości awansu społecznego. W przyszłej demokratycznej szkole jednego typu przejście ze szkoły podstawowej do szkoły średniej oraz dostęp do wyższych studiów nie będą zależały, jak dotychczas, ani od zamożności rodziców, ani od ich pozycji społecznej, ani od światopoglądu lub przynależności wyznaniowej uczniów, lecz wyłącznie od ich zdolności i postępów" [14].

Szkoły podstawowe (*Volksschulen*) w strefie amerykańskiej otworzono 1 października 1945 r. [15] W 6477 szkołach z 14 176 nauczycielami zarejestrowano 1 200 174 uczniów. Na jednego nauczyciela przypadało więc ok. 84 uczniów. [16] Większość dzieci pozostała jednak poza szkołą. Zagwarantowanie tym dzieciom

---

[14] Pieck, *W walce o nowe Niemcy...*, s. 207.

[15] W radzieckiej strefie okupacyjnej szkoły funkcjonowały już w czerwcu 1945 r.

[16] H. P. Pilgert, *The West German Educational System. With Special References to the Policies and Programs of the Office of the U.S.*

opieki i nauki dalej stanowiło palący problem. Ale nawet tym, których przyjęto do szkół, trudno było zapewnić odpowiednie warunki do nauki. Klasy były przepełnione, nierzadko 80 i więcej dzieci w jednej izbie. Szkoły były nieogrzewane. Odczuwano dotkliwy brak podręczników. Pod koniec 1945 r. w strefie amerykańskiej do szkoły uczęszczało 1 849 206 dzieci rozporządzających 5 328 616 starymi podręcznikami sprzed 1933 r.[17] Strefa amerykańska pod tym względem znajdowała się w najgorszej sytuacji. Jak stwierdzał Robert Havighurst przygotowując w tej sprawie specjalny raport na zlecenie Fundacji Rockefellera w 1947 r. Amerykanie posiadali 3 mln nowych podręczników dla 3 mln uczniów w swojej strefie. W tym samym czasie Anglicy wydali 12,5 mln egzemplarzy podręczników dla 3,5 mln uczniów swojej strefy, a Francuzi 6,3 mln dla 900 tys. dzieci szkolnych. W ciągu 1948 r. ponadto Francuzi wydali nowe podręczniki w nakładzie 10 mln egzemplarzy[18]. Stosunkowo najwyższe osiągnięcia w tej dziedzinie miał Związek Radziecki, który już w 1946 r. wydrukował 147 różnych podręczników w nakładzie 12 mln egzemplarzy[19].

W latach 1945 - 1947 zarówno w prasie amerykańskiej, jak również w Kongresie krytykowano działalność władz okupacyjnych na polu oświaty i wychowania. W lipcu 1947 r. kongresman Sadkowski oświadczył: „Z raportów dowiadujemy się, że urzędnicy odpowiedzialni za te sprawy przyznają, że poza negowaniem nie mamy żadnej polityki działania. Innymi słowy nasze wysiłki na polu wychowania idą jedynie w kierunku zaprzeczania temu, co Rosjanie mówią Niemcom. Negowanie to za mało do reedukacji umysłu niemieckiego systematycznie od czasów Bismarcka zatruwanego militaryzmem i ideami o wyższości rasowej"[20].

High Commissioner for Germany, Office of the U.S. High Commissioner for Germany, Bad Godesberg 1953, s. 9 - 10.

[17] Clay, *Decision in Germany...*, s. 299.

[18] R. J. Havighurst, *Report on Germany*, New York 1947, s. 104.

[19] Friedmann, *The Allied Military Government of Germany*, s. 184. Szczegóły na temat reformy szkoły w strefie radzieckiej patrz „Einheit", 1947, nr 5.

[20] „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 8984.

Kongresman Kersten mówił na forum Izby Reprezentantów: „Warunki szkolnictwa w strefie amerykańskiej są opłakane. Dzieci są faktycznie pozbawione podręczników. Nie ma dostatecznej liczby nauczycieli. Brakuje papieru i innych podstawowych przyborów szkolnych". Kersten, porównując liczbę podręczników w strefie USA (1 podręcznik na 1 ucznia) z liczbą książek w strefie radzieckiej (7 na 1 ucznia), ostrzegał: „Czy zdajecie sobie Panowie sprawę, do czego ta sytuacja prowadzi? W rezultacie Rosja radziecka wychowa sobie kadrę nowych niemieckich komunistów, którzy za kilka lat będą gotowi wprowadzić całe Niemcy w sferę wpływów radzieckich" [21].

Kongresman Snyder ze stanu Pensylwania oceniał w 1945 r., że reedukacja w formie zastosowanej przez władze amerykańskie powinna trwać przynajmniej 60 lat. Dopiero po 60-letniej okupacji będzie można mówić o wychowaniu nowego pokolenia Niemców [22]. Wiele artykułów krytycznie oceniających amerykańską politykę w dziedzinie szkolnictwa pojawiło się również w prasie amerykańskiej [23]. W wyniku presji wywieranej na Waszyngton, w czym niemałą rolę odegrały krytyczne oceny pochodzące z zagranicy, w 1947 r. zarząd okupacyjny zaczął uaktywniać swą działalność na polu szkolnictwa. Przede wszystkim stworzono Wydział do Spraw Wychowania i Kultury (Education and Cultural Affairs Division) przy OMGUS i powiększono jego personel. Na stanowisko kierownika wydziału powołano H. B. Wellsa, rektora Indiana University. Wells pełnił również funkcję doradcy gen. Claya do spraw wychowania.

14 marca 1947 r. wojskowy zarząd okupacyjny opublikował dokument przedstawiający „ogólne zasady polityki w dziedzinie wychowania". Zawierały one znane już z poprzednich dokumentów sformułowania [24], m. in. zabroniono przeprowadzania w szkołach ćwiczeń wojskowych, propagowania ideologii faszystowskiej, dyskryminacji rasowej, religijnej oraz zalecano konieczność de-

---

[21] „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 11549.

[22] „Congressional Record", Vol. 91, 1945, s. 2779 - 2780.

[23] Patrz m. in. „Army and Navy Journal", 18 I 1947.

[24] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents*, Washington 1950, s. 541.

mokratyzacji systemu oświatowego w Niemczech. W roku 1947 w strefie amerykańskiej powstały tzw. Education Service Centers oraz Textbook and Curriculum Centers. Spełniały one rolę małej specjalistycznej biblioteki oraz służyły fachową informacją i radą w zakresie wychowania, oświaty i szkolnictwa. W 1948 r. ośrodki te przekształciły się w Education Service Centers rozszerzając znacznie zakres swej działalności.

Podstawą programu działania wydziału wychowania było przytoczonych wyżej 10 zasad przyjętych przez Sojuszniczą Radę Kontroli w czerwcu 1947 r. Zasady w dużym stopniu były zbieżne z zaleceniami specjalnej misji amerykańskiej, która na jesieni 1946 r. bawiła w Niemczech i zapoznała się z polityką oświatową organów okupacyjnych i po powrocie do USA przedstawiła sekretarzowi stanu szczegółowy raport z zaleceniami [25].

Reformę szkolną przeprowadzić miały władze niemieckie przy udziale specjalistów amerykańskich. W każdym kraju strefy USA powołano komisję, która miała wprowadzić w życie ustalony przez władze okupacyjne program działania. Program ten starano się spopularyzować wśród społeczeństwa niemieckiego. Począwszy od 1947 r. poszczególne rządy krajowe przyjmowały odpowiednie uchwały i zarządzenia wykonawcze dla reformy szkolnej na swoim terenie [26]. Amerykanie postulowali m. in. konieczność przedłużenia bezpłatnego szkolnictwa publicznego poza dotychczasowe 4 lata. Najwcześniej zrealizowano te zalecenia w Hesji, już w 1946 r. Rok później otwarto tu pierwsze publiczne szkoły średnie. W 1949 r. heski Landtag przyjął ustawę o bezpłatnych podręcznikach i materiałach nauczania we wszystkich szkołach publicznych. Do 1949 r. również na terenie Hesji wprowadzono jednolity system nauczania do klasy 5 włącznie. Postępy reformy szkolnictwa na terenie Hesji były nie tyle zasługą amerykańskich władz okupacyjnych, ile rezultatem energicznych zabiegów socjaldemokratycznego rządu tego kraju.

---

[25] Patrz *Report of the United States Education Mission to Germany*, Washington 1946. Komentarz do raportu patrz „Die Neue Zeitung", 18 X 1946.

[26] Teksty niektórych z tych zarządzeń patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 541 - 578.

W rządzie Hesji znajdowali się również komuniści. Na terenie innych krajów strefy amerykańskiej reforma szkolnictwa przebiegała znacznie wolniej; np. w Bawarii i Wirtembergii-Badenii opłatę za naukę zmniejszono tylko częściowo.

W okresie formułowania zasad amerykańskiej polityki w odniesieniu do niemieckiego szkolnictwa ze szczególnym naciskiem podkreślano postulat, że szkoły publiczne powinny być bezwyznaniowe, zgodnie z tradycją amerykańską. Po wojnie władze okupacyjne znalazły się jednak pod silną presją elementów klerykalnych zarówno amerykańskich, jak i niemieckich i ustąpiły. Tak np. artykuł 135 bawarskiej konstytucji z 1946 r. stwierdzał: „1) Publiczne szkoły podstawowe mogą być wyznaniowe lub bezwyznaniowe. Rodzice bądź opiekunowie mają swobodę wyboru szkoły. Jednakże, szkoły bezwyznaniowe będą otwarte tylko w miejscowościach wielowyznaniowych na życzenie rodziców lub opiekunów; 2) W szkołach wyznaniowych będą zatrudnieni tylko tacy nauczyciele, którzy mają odpowiednie kwalifikacje i którzy będą nauczać zgodnie z zasadami odpowiedniego wyznania". Następny, 136 artykuł stwierdził, że religia jest częścią programu zarówno w szkole podstawowej, jak i średniej [27].

Amerykańskie władze okupacyjne zezwoliły również na organizowanie szkół prywatnych, co było sprzeczne z założeniem, iż szkoły powinny być bezpłatne i dostępne dla wszystkich. Takich przykładów odstępstwa praktyki od uprzednich założeń można by wymienić znacznie więcej. Były one wynikiem presji reakcyjno-klerykalnych kół zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Niemczech [28]. Na opozycję niemiecką skarżył się nawet amerykański autor w oficjalnym wydawnictwie władz okupacyjnych USA: „Od początku dało się zauważyć opozycję niemiec-

---

[27] Tamże s. 553.

[28] Profesor William Hocking np. z uniwersytetu Harvard głosił, że nie tylko należy zaniechać realizacji amerykańskiego programu wychowania społeczeństwa niemieckiego, ale Stany Zjednoczone powinny przyjąć wiele osiągnięć niemieckiego systemu oświatowo-wychowawczego. Patrz W. E. Hocking, *Experiment in Education. What We Can Learn from Teaching Germany*, Chicago 1954, Henry Regnery Company.

ką w stosunku do amerykańskich planów zreformowania «kastowego systemu wychowania». Niemieckie ustawodawstwo szkolne przyjęte przez różne kraje, jak również artykuły dotyczące szkolnictwa w konstytucjach krajowych z lat 1946 - 1947 często wymagałyby wielu uzupełnień, aby być zgodnymi z ideami amerykańskimi" [29].

Przy opracowywaniu nowego programu szkolnego szczególnie rozszerzono program nauk społecznych. Oparto się tu na wzorach szkoły amerykańskiej. Cel tego rodzaju zmian był oczywisty. Chodziło o wpojenie dzieciom możliwie wcześnie ideologii burżuazyjnej, idei burżuazyjnej demokracji parlamentarnej itp.[30] Godziny te w latach późniejszych będą służyły również do nauczania antykomunizmu i wychowywania młodzieży niemieckiej w duchu wrogości do krajów socjalistycznych.

W okresie, kiedy kierownikiem wydziału wychowania OMGUS był H. B. Wells, zaobserwowano wyraźną tendencję do organizacji szkolnictwa niemieckiego na wzór amerykański. „Ponieważ ludzie ci znali tylko amerykański system szkolnictwa, nowy program oświatowy polegał na stworzeniu «amerykańskiego» systemu szkolnictwa w strefie USA. Tak było w praktyce. Opracowane elaboraty i plany wzywały do organizacji niemieckiego szkolnictwa zgodnie z wzorem amerykańskim" [31]. Wells i jego zespół nie zdążyli jednak zrealizować swych planów amerykanizacji szkolnictwa w Niemczech. Jego następca dr Alonzo G. Grace, komisarz do spraw szkolnictwa stanu Connecticut położył nacisk, jak sam pisze, nie na sprawy struktury organizacyjnej szkolnictwa, ale na jego wartości duchowe, ludzkie [32].

Grace zorganizował w 1948 r. w Berchtesgaden wielką naradę z udziałem ekspertów oświatowych. Uczestnicy konferencji, biorąc pod uwagę możliwość powstania separatystycznego pań-

---

[29] P. Pilgert, *The West German Educational System...*, s. 10.

[30] V. R. DeLong, *German Education in Transition*, „Department of State Bulletin", 18 VIII 1952, s. 248.

[31] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 203.

[32] Patrz rozdział o szkolnictwie napisany przez Dr Grace w książce E. H. Litchfielda, *Governing Postwar Germany*, Ithaca N.Y. 1953 Cornell University Press, s. 439 - 470.

stwa zachodnioniemieckiego, wzrost nastrojów zimnowojennych w stosunkach międzynarodowych, jak również konieczność zwiększenia efektywności amerykańskiego programu reedukacji społeczeństwa niemieckiego, sformułowali pewne postulaty, które powinny były ich zdaniem stanowić podstawę reformy szkolnictwa i wychowania społeczeństwa niemieckiego w nowym duchu. Oto niektóre z tych postulatów:

1. Prawdziwa reforma społeczeństwa niemieckiego powinna dokonać się od wewnątrz. Bardziej istotna jest treść i forma nauczania aniżeli struktura organizacyjna szkoły.

2. Wojskowy zarząd okupacyjny nie powinien narzucać społeczeństwu niemieckiemu amerykańskiego systemu oświatowego.

3. Dostęp do szkoły powinny mieć wszystkie dzieci niezależnie od rasy i pochodzenia klasowego. Należy zagwarantować swobodę wyboru szkoły i zawodu.

4. Ponieważ wiedza nie oznacza jeszcze mądrości, należy większą uwagę zwrócić na wzbogacenie duchowych wartości dzieci.

5. Celem wojskowego zarządu okupacyjnego powinno być: a) maksymalne wciągnięcie do współpracy na polu szkolnictwa obywateli niemieckich, b) eksponowanie tych elementów w społeczeństwie, które uznane są za demokratyczne.

6. „Im szybsza będzie odbudowa materialna, gospodarcza tym trudniejszym problemem będzie intelektualne, moralne i duchowe wyzwolenie. Wszelkie wysiłki Stanów Zjednoczonych w Niemczech spełzną na niczym, jeśli materializm przeważy nad wartościami moralnymi w Niemczech. Stwierdza się potrzebę opracowania jednolitego długofalowego programu wychowawczej i kulturalnej odbudowy" [33].

Program ten, mimo iż według założeń dr Grace'a miał stać się „podstawą" amerykańskiej polityki na polu wychowania Niemców, nigdy nie został w pełni zrealizowany. Proroczy natomiast okazał się ostatni z przytoczonych postulatów. Proces

---

[33] A. G. Grace, *Basic Principles of Educational Reconstruction in Germany*, Berchtesgaden Conference Report, October 1948; Office of Military Government for Germany, Education and Cultural Relations Division.

materializacji społeczeństwa zachodnioniemieckiego postępował szybko i zdecydowanie dominował nad procesem zdobywania nowych wartości duchowych.

Postulaty Sojuszniczej Rady Kontroli stwierdzały, że istotnym momentem w procesie demokratyzacji niemieckiego szkolnictwa jest konieczność wykształcenia nowej kadry nauczycielskiej, kadry wychowanej na dorobku postępowej myśli niemieckiej i światowej. Lenin powiedział kiedyś, że żaden program, podręcznik, ani najdoskonalsza metoda nauczania nie zastąpią i nie dadzą tyle, co dobry nauczyciel. Wśród nauczycielstwa był szczególnie wysoki odsetek członków partii faszystowskiej i organizacji nazistowskich. Wymagało to szybkiego oczyszczenia szeregów nauczycielskich z najbardziej groźnych i nieporządanych elementów. W strefie radzieckiej tym sprawom poświęcono szczególną uwagę [34]. Jak oświadczył Wilhelm Pieck w 1946 r.: „Za nasz najwyższy obowiązek polityczny musimy uznać poświęcenie naszej największej uwagi właśnie temu zadaniu i musimy z wielkim poczuciem odpowiedzialności czuwać nad tym, by szkoła nie została znowu wydana w ręce elementów reakcyjnych, jak to już miało miejsce za czasów Republiki Weimarskiej" [35].

W strefie amerykańskiej w związku z ankietową i dość formalistycznie przeprowadzoną akcją denazyfikacji do pracy w szkolnictwie wróciło wielu przekonanych nazistów. „Brak wykwalifikowanych nauczycieli, brak nauczycieli z ideami demokratycznymi to najgroźniejszy problem, przed jakim stoi dziś szkolnictwo niemieckie" — pisała w 1949 r. Clara Menck [36].

---

[34] Jak przytacza W. Friedmann do końca 1946 r. w strefie francuskiej przeszkolono 4 tys. nowych nauczycieli, w angielskiej 8 tys., w amerykańskiej 15 tys., a w radzieckiej 40 tys. Ogólna liczba zatrudnionych w końcu 1946 r. nauczycieli w poszczególnych strefach przedstawiała się następująco: francuska — 19 tys., angielska — 66 tys., amerykańska — 44 tys. i radziecka 73 tys. Friedmann, *The Allied Military Government of Germany...*, s. 180.

[35] Pieck, *W walce o nowe Niemcy...*, s. 209 - 210.

[36] W rozdziale książki redagowanej przez G. A. Almonda, *The Struggle for Democracy in Germany*, Chapel Hill 1949, The University of North Carolina Press, s. 292.

Amerykańska misja oświatowa, która w 1946 r. szczegółowo badała działalność władz okupacyjnych na polu szkolnictwa, po powrocie do USA cały rozdział swego raportu poświęciła sprawie kształcenia nauczycieli. Zalecano m. in. zatrudnienie na czas próbny nauczycieli — byłych członków NSDAP, zwrócenie większej uwagi na przyciągnięcie kobiet do zawodu nauczycielskiego, zwiększenie pomocy nauczycielom niemieckim przez ośrodki pedagogiczne w Stanach Zjednoczonych itp.[37]

Podlegające amerykańskim władzom okupacyjnym Educational Service Centers w Niemczech udostępniły nauczycielom książki fachowe oraz inne pomoce szkolne umożliwiające prowadzenie lekcji nowoczesnymi metodami. Instytucji tych było jednak niewiele i nie spełniały one roli ośrodków kształcenia kadr nauczycielskich. W 1948 r. zainicjowano program wizyt nauczycieli niemieckich w instytucjach pedagogicznych w USA. Od tego czasu co roku do Stanów Zjednoczonych udawała się pewna liczba nauczycieli i studentów w celu zapoznania się z osiągnięciami pedagogiki amerykańskiej. W tym wypadku mniej chodziło o treść, a więcej o same metody nauczania. W 1948 r. kosztem 100 tys. dolarów wysłano do Niemiec 200 amerykańskich pedagogów, którzy mieli upowszechnić amerykańskie metody nauczania i dać początek amerykańsko-niemieckiej współpracy kulturalnej [38].

Rezultaty amerykańskich zaniedbań w zakresie nowej kadry nauczycielskiej nie dały długo na siebie czekać. W 1949 r. prawicowy tygodnik amerykański „U.S. News and World Report" zamieścił obszerny artykuł przedstawiający rzeczywisty obraz nauczycielstwa niemieckiego. „Nowe pokolenie — pisze tygodnik — znów jest nauczane, że Niemcy muszą walczyć, aby odzyskać straconą ludność, terytorium i aby zdobyć «przestrzeń życiową». Dzieci słyszą i prawdopodobnie wierzą, że nazizm nie

---

[37] Department of State, *United States Education Mission to Germany...*, s. 25 - 28. Teksty zarządzeń wojskowej administracji okupacyjnej w sprawie kształcenia nauczycieli patrz *Germany 1947 - 1948. The Story in Documents...*, s. 572 - 574.

[38] *Education in Occupied Germany*, Paris 1949, Royal Institut of International Affairs, s. 122.

był zły, był dobrą ideą, tylko źle realizowaną" [39]. „U.S. News and World Report" zaznacza, że przynajmniej 60% nauczycieli w trzech strefach zachodnich to byli zwolennicy Hitlera. Autor artykułu szczegółowo relacjonuje rozmowy, jakie przeprowadzał w ośrodku kształcenia nauczycieli w Hesji. Oto niektóre z zanotowanych przez niego wypowiedzi: „Program Hitlera posiadał wiele pozytywnych stron. Był on zgodny z życzeniami narodu niemieckiego". Inny kandydat na nauczyciela oświadczył: „Niech Pan mi nie mówi, kto ponosi odpowiedzialność za wojnę. To, co mówią nam sojusznicy, nie jest obiektywne. Przed kilku dniami czytałem artykuł wykazujący, że Polska zaczęła wojnę. Był to bardzo obiektywny artykuł". Oto wypowiedź innego kandydata na nauczyciela: „Gotów jestem walczyć jutro, aby wyzwolić stracone ziemie".

Reasumując wypowiedzi słuchaczy ośrodka kształcenia kadr nauczycielskich tygodnik amerykański pisze: „Myśli, jakie zanotowaliśmy w czasie rozmowy ze studentami, znajdą się w szkole za rok, kiedy słuchacze zostaną nauczycielami. Idee wojny, dyktatury i hitleryzmu wcale nie są czymś odpychającym dla tych młodych kobiet i mężczyzn".

Amerykańskie plany reformy szkolnictwa niemieckiego obejmowały również wyższe uczelnie. Podobnie jak w szkolnictwie podstawowym i średnim do pilnych zadań reformy uniwersytetów należało zagwarantowanie odpowiedniej kadry profesorskiej nie skompromitowanej współpracą z hitleryzmem, opracowanie nowych programów oraz nowych zasad rekrutacji studentów. W związku z presją ze strony ludności niemieckiej amerykańskie władze okupacyjne otworzyły pierwszą wyższą uczelnię na terenie swojej strefy już w listopadzie 1945 r. „Praktyka wykazała — pisze Harold Zink — że błędem było ustąpienie przed taką presją, ponieważ ustanowiono tym samym precedens wyrażając zgodę na otwarcie uniwersytetu, zanim ten spełnił wszystkie wymogi i zanim pozbył się najbardziej niebezpiecznych nazistów" [40]. Lewica niemiecka KPD i SPD w specjalnej

---

[39] „U.S. News and World Report", 24 VI 1949.

[40] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 199.

odezwie żądała, aby „obok dotychczasowych zasłużonych docentów i profesorów, którzy nie byli aktywistami partii nazistowskiej lub jej przybudówek, powołani zostali na katedry uniwersytetów i szkół wyższych także wykładowcy, którzy przez swoją twórczość naukową i przez swoją szczerą walkę z hitleryzmem wykazali, że mogą być nauczycielami młodzieży" [41]. Henry Pilgert ocenia, że ponad 35% profesorów w strefie amerykańskiej zostało zwolnionych z powodu swych powiązań z partią faszystowską. Odpowiedni odsetek dla strefy francuskiej wynosi 10%, a dla angielskiej 12 - 15%. Cyfry te jednak nie odpowiadały stanowi faktycznemu. W rzeczywistości w związku z dotkliwym brakiem kadr profesorskich zwolnieni naziści byli ponownie przyjmowani na uczelnie [42]. Nic więc dziwnego, że w tej sytuacji uniwersytety w strefach zachodnich stały się ośrodkami skupiającymi poważną część dawnej intelektualnej elity nazistowskiej [43].

W roku akademickim 1947/48 w strefie amerykańskiej funkcjonowały następujące uniwersytety (w nawiasie podano liczbę studentów) [44]: Giessen (728), Marburg (3259), Frankfurt (4795), Würzburg (3210), Erlangen (5570), Monachium (9995), Heidelberg

---

[41] Pieck, *W walce o nowe Niemcy...*, s. 208.

[42] Pilgert, *West German Educational System...*, s. 78.

[43] Opinię tę podtrzymują nawet autorzy opracowań burżuazyjnych np. Friedmann w książce *The Allied Military Government in Germany* pisze (s. 182): „Słabością stref zachodnich jest zbyt duża liczba dawnych konserwatywnych i nacjonalistycznych profesorów, którym udało się ujść denazyfikacji i których poglądy nie ułatwiają przeprowadzenia reformy szkolnictwa". W książce wydanej przez Royal Institut of International Affairs, pt. *Education in Occupied Germany* (s. 136) pisze się: „Rektorzy i profesorowie stref zachodnich, jak już wskazano, są zbyt starzy, zbyt konserwatywni i w pewnych wypadkach zbyt nacjonalistyczni jeśli wziąć pod uwagę odpowiedzialne stanowiska, jakie zajmują". W celu zwiększenia na uczelniach liczby profesorów nienazistów „Die Neue Zeitung" proponowała, aby uniwersytety ściągnęły przebywających na emigracji niemieckich naukowców. Gazeta zamieściła nawet imienną listę tych profesorów. „Die Neue Zeitung", 6 I 1947 r.

[44] R.H. Samuel, T.R. Hinton, *Education and Society in Modern Germany*, London 1949 Routledge and Kegan Paul LTD, s. 176.

(4849). Liczbę słuchaczy na wyżych uczelniach w strefie amerykańskiej w lutym 1949 r. ilustruje tabela 3 [45].

W związku z napływem dużej liczby kandydatów na studia, zwłaszcza spośród byłych oficerów Wehrmachtu, zaistniała konieczność opracowania odpowiedniego priorytetowego systemu rekrutacji. Dotychczas w Niemczech wyższe uczelnie były prak-

Tabela 3. Słuchacze na wyższych uczelniach w strefie amerykańskiej (luty 1949 r.)

Typ wyższej uczelni	Uczelnie	Słuchacze					
		ogółem	Bawaria	Brema	Hesja	Wirtembergia—Badenia	Ameryk. sektor Berlina
Uniwersytety	8	32 595	18 224	—	7 831	4 340	2 200
Muzyczne i Sztuk Pięknych	7	2 227	709	—	—	1 160	358
Pedagogiczne	10	2 570	—	161	1 513	—	896
Filozoficzno-Teologiczne	8	4 514	4 142	—	—	—	372
Techniczne	5	16 973	4 419	—	2 548	8 891	1 115
Inne	5	2 604	653	397	—	1 455	99
Razem	43	61 483	28 147	558	11 892	15 846	5 040

tycznie dostępne tylko dla klas posiadających. W radzieckiej strefie okupacyjnej pierwszeństwo przy przyjmowaniu na uczelnie mieli synowie i córki robotników i chłopów. W strefach zachodnich zmiany w rekrutacji nie poszły tak daleko, chociaż i tu podkreślano konieczność przynajmniej częściowego ograniczenia dotychczasowych przywilejów klas posiadających [46].

W pierwszych latach po wojnie w strefie angielskiej i amerykańskiej kandydatów na studia dzielono na trzy kategorie

[45] Dane zaczerpnięte ze Statistical Annex, OMGUS Report nr 47, May 1949.

[46] M. in. z takim postulatem wystąpiła amerykańska misja oświatowa w swym raporcie z 1946 r. Patrz *Report of the United States Education Mission to Germany*, s. 32.

polityczne: A, B i C. Uniwersytety zgodnie z zaleceniem władz okupacyjnych miały w pierwszej kolejności przyjmować kandydatów grupy A, następnie B i dopiero potem mogły uwzględnić grupę C, przy czym przedstawiciele tej ostatniej grupy nie mogli stanowić więcej niż 10% ogółu przyjętych [47]. Było to pociągnięcie w zasadzie słuszne. W praktyce system ten nie zdał egzaminu z powodu swojej mechanicznej klasyfikacji [48]. Ponadto, jeżeli kandydat na studia był odpowiednio przedsiębiorczy, łatwo mógł uzyskać zmianę klasyfikacji i tym samym dostać się na wyższą uczelnię.

„Liczba studentów pochodzenia robotniczego w strefach zachodnich jest nadal niewielka" — stwierdziła Clara Menck redaktorka „Die Neue Zeitung", pisma wydawanego przez amerykańskie organa okupacyjne [49]. W rozwiązaniu tego zagadnienia z oczywistych względów nie były zainteresowane ani amerykańskie władze okupacyjne, ani niemieckie władze uniwersyteckie. Prof. Walter Hallstein, ówczesny rektor uniwersytetu we Frankfurcie, otwarcie zgłaszał swój sprzeciw przeciwko przyjmowaniu na studia młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego. „Praktyka nas uczy — pisał Hallstein — że potomkowie robotników potrzebują przynajmniej dwóch generacji, aby osiągnąć poziom akademicki" [50]. W praktyce więc na wyższych uczelniach w strefach zachodnich znaleźli się znów synowie warstw uprzywilejowanych. Wśród nich było wielu byłych oficerów Wehrmachtu. Jednym z postulatów amerykańskich władz okupacyjnych, który udało się częściowo zrealizować, było zwięk-

---

[47] Do grupy C należeli tylko członkowie NSDAP, SA-mani i inni.

[48] „Frankfurter Hefte", 1947 z. 3, podaje następujący przykład. Pewien burmistrz złożył protest, ponieważ z jego miejscowości na studia dostały się tylko dzieci, których rodzice zajmowali stanowiska w partii faszystowskiej. Młodzież, której rodzice należeli do NSDAP, nie spieszyła się zbytnio ze wstępowaniem do organizacji hitlerowskich, gdyż nie podejrzewano jej o nielojalność polityczną. Przy formalistycznym stosowaniu kryteriów, ta młodzież dostała się w pierwszej kolejności na studia.

[49] Patrz rozdział o programie reorientacji napisany przez Clarę Menck w książce *The Struggle for Democracy in Germany.*

[50] W. Hallstein, *The Universities.* „The Annals of the American Academy of Political and Social Science", November 1948, s. 160.

szenie liczby studiujących kobiet na uniwersytetach. Ze strony wojskowego zarządu okupacyjnego podejmowano również próby amerykanizacji struktury organizacyjnej, jak również programów uczelni niemieckich [51].

Duże zainteresowanie natomiast wykazali Amerykanie niemiecką kadrą naukowo-techniczną na politechnikach, w instytutach, w oddziałach badawczych kluczowych zakładów przemysłowych. Zainteresowanie to polegało na określeniu możliwości wykorzystania badań prowadzonych przez niektórych naukowców niemieckich na użytek amerykański. W stosunku do tych naukowców uciekano się do najrozmaitszych form nacisku, zachęty, bądź też po prostu przymusu, aby skłonić ich do wyjazdu do Stanów Zjednoczonych [52].

W Niemczech popularne niegdyś były tzw. uniwersytety ludowe dla dorosłych (*Volkshochschule*). Po zakończeniu wojny ta forma samokształcenia rozwinęła się szczególnie w strefie radzieckiej. W strefach zachodnich uczelnie te borykały się z trudnościami finansowymi, niemniej jednak cieszyły się one dużym powodzeniem. Mimo iż cytowany uprzednio raport misji oświatowej poświęcił uniwersytetom ludowym oddzielny rozdział, zachęcając organa okupacyjne do wykorzystania ich jako istotnego czynnika w realizacji programu reedukacji społeczeństwa niemieckiego, mimo iż Sojusznicza Rada Kontroli wydała specjalną dyrektywę zalecającą zorganizowanie uniwersytetów ludowych, amerykańskie władze okupacyjne nie przywiązywały do tego należytej wagi. Stracono tym samym poważną możliwość oddziaływania na dużą część społeczeństwa niemieckiego [53].

---

[51] Patrz m. in. artykuł *College-System für Deutschland?* „Die Neue Zeitung", 4 V 1948. „W praktyce zaniechaliśmy przeprowadzenia zmian na uniwersytetach niemieckich [...] Jest to beznadziejna sprawa" — pisał „U.S. News and World Report", 24 VI 1949 r.

[52] Ciekawe dane na ten temat zamieścił „Wissen und Tat", 1947, nr 8.

[53] *Report of the United States Education Mission to Germany...*, s. 36 - - 37; Basic Principles for Adult Education in Germany: Control Council Directive nr 56, w: *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 550 - - 551.

PROGRAM WYMIANY KULTURALNO-OSOBOWEJ

W drugiej połowie 1946 r. amerykański program reedukacji społeczeństwa niemieckiego został wzbogacony o nową formę, wymiany osobowej między Stanami Zjednoczonymi i zachodnimi strefami okupacyjnymi Niemiec [54]. Szczegóły tego programu precyzował dokument opracowany w październiku 1946 r. przez State-War-Navy Coordinating Committee (SWNCC) [55]. Przewidywał on wymianę osób finansowaną zarówno z funduszy rządowych, jak i prywatnych. Autorzy dokumentu wyliczali następujące grupy osób, które powinny być przede wszystkim brane pod uwagę przy wymianie: 1) pedagodzy, 2) działacze religijni, 3) pracownicy prasy, radia i filmu, 4) kierownicy organizacji młodzieżowych, 5) przywódcy organizacji związkowych, 6) organizatorzy życia kulturalnego, 7) studenci. Przy selekcji kandydatów organa amerykańskie miały zwrócić uwagę na ich nienaganną przeszłość oraz uprzedzić wyjeżdżające osoby o obowiązkowym powrocie z USA do Niemiec.

28 lutego 1947 r. SWNCC opracował nowy dokument rozszerzający wyżej wspomniany program [56]. Autorzy nowego opracowania stwierdzali, iż należy ułatwić Niemcom wyjście z izolacji, w jakiej się znaleźli w wyniku polityki Hitlera, należy ułatwić im nawiązanie kontaktów ze światem zewnętrznym. „W tym celu rząd Stanów Zjednoczonych zezwoli i będzie popierał opartą na zasadach niekomercjalnych wymianę materiałów kulturalnych, informacyjnych i oświatowych między osobami i instytucjami amerykańskiej strefy okupacyjnej a państwami członkami Międzynarodowej Unii Pocztowej (z wyjątkiem Japonii i Hiszpanii)". Dokument wyliczał szczegółowo, jakiego rodzaju materiały podlegają wymianie i jakie są z niej wyłączone.

Mimo istnienia wspomnianych wyżej dokumentów wymiana osób, a po części i materiałów nabrała organizacyjnych kształ-

---

[54] „Die Neue Zeitung", 29 XI 1946.

[55] Pełny tekst patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents*, s. 611 - 612.

[56] Tamże, s. 612 - 614.

tów dopiero w 1947 r. W tym to roku w oddziale wychowania OMGUS powstała odrębna sekcja wymiany (Exchange Section). Zanim jednak rozwiązano sprawy organizacyjno-budżetowe upłynął cały rok i dopiero w 1948 r. pierwsza grupa Niemców wyjechała do Stanów Zjednoczonych w ramach programu wymiany zainicjowanego przez wojskowy zarząd okupacyjny.

Dwa dokumenty z roku 1947 i 1948 miały istotne znaczenie dla rozwoju programu wymiany. 11 lipca 1947 r. połączony komitet szefów sztabów w instrukcji dla gubernatora wojskowego strefy amerykańskiej (JCS 1779) nakazywał: „W celu rozszerzenia programu reedukacji społeczeństwa niemieckiego i ożywienia międzynarodowych stosunków kulturalnych zezwoli Pan i udzieli pomocy w miarę swoich możliwości w podróżach z Niemiec i do Niemiec tym osobom, które są przydatne dla programu reedukacji" [57]. 27 stycznia 1948 r. Kongres przyjął ustawę 402 zatytułowaną: *An Act to promote the better understanding of the United States among the peoples of the world and to strengthen cooperative educational exchanges.* Ustawa przewidywała wymianę osób, osiągnięć naukowych, dzieł sztuki i innych materiałów.

Generał Clay w następujący sposób ocenił znaczenie programu wymiany kulturalno-osobowej: „Zdecydowanie uważam, że wymiana jest jednym z tych programów, który przyniesie dywidendy w przyszłości. Program wymiany będzie spłacał dywidendy w zależności od tego, czy oficerowie pracujący w terenie dobrze znają ludzi, których zamierzają wysłać, w zależności od tego, czy wysyłają odpowiednich ludzi, ludzi którzy skorzystają z tego programu i powrócą do Niemiec, by uczyć innych" [58]. Henry Pilgert w swojej książce podkreśla, że wymiana miała służyć nie tylko interesom niemieckim, ale również amerykańskim [59]. Programem wymiany objęci byli: 1) działacze niemieckiego życia politycznego i społecznego oraz gospodarczego, 2)

---

[57] Tamże, s. 41.

[58] W przemówieniu w Berchtesgaden 13 X 1948. Tamże, s. 616.

[59] Henry P. Pilgert, *The Exchange of Persons. Program in Western Germany*, Historical Division, Office of the Executive Secretary HICOG 1951, s. 5.

niemieccy studenci, 3) amerykańscy specjaliści angażowani do pracy w Niemczech, 4) młodzież niemiecka. Program ten — pisze H. Zink — obejmował takie osoby, które „zajmowały już odpowiedzialne stanowiska w niemieckim życiu politycznym, zawodowym i w innych dziedzinach" [60]. Innymi słowy Stanom Zjednoczonym chodziło o wykształcenie i pozyskanie sobie przyszłej niemieckiej elity rządzącej. Dlatego też amerykańskie władze okupacyjne wybierały ludzi o pewnej ustalonej już reputacji, takich, którzy po powrocie mieli szanse zająć odpowiedzialne stanowiska w Niemczech. Dane statystyczne wykazują, iż wśród zakwalifikowanych na wyjazd do USA przeważającą część stanowili działacze polityczni, związkowi i społeczni [61]. Program ten powiązany był z planami Stanów Zjednoczonych powołania separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego. Selekcja odbywała się bardzo dokładnie. Kandydaci przechodzili wielokrotnie przez różne sita eliminacyjne, zanim zostali ostatecznie zakwalifikowani do wyjazdu.

Program wymiany obejmował początkowo tylko strefę amerykańską. W 1949 r. objął również strefę angielską (20% uczestników) i francuską (10%). Rocznie korzystało z niego kilkaset osób, które na okres od 30 do 120 dni, a czasem i dłużej, przebywały w USA, by zapoznać się z życiem politycznym, gospodarczym i kulturalnym Stanów Zjednoczonych. Zapraszano ich na rozmaite kursy, zaopatrywano w literaturę polityczną itp.

Program wymiany przeszedł wyraźną ewolucję. W początkowym okresie swego istnienia obejmował on w większym stopniu studentów. Później w miarę zbliżania się terminu powołania rządu zachodnioniemieckiego większy nacisk położono na zapraszanie potencjalnych niemieckich działaczy politycznych i społecznych. W październiku 1948 r. kierownik wydziału kultury i wychowania OMGUS dr Grace otwarcie stwierdził, że w interesie Stanów Zjednoczonych leży, aby zapraszać mniej naukowców i studentów, a natomiast więcej „młodych potencjalnych przywódców z organizacji religijnych, kobiecych, młodzieżowych,

---

[60] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 223.

[61] Patrz Pilgert, *The Exchange of Persons Program in Western Germany...*, s. 43.

związkowych i innych" [62]. Również Harold Zink stwierdza, że amerykańskie władze okupacyjne były przeciwne wysyłaniu studentów i młodych naukowców, którzy „nie osiągnęli jeszcze punktu, w którym mogliby wykazać swą przydatność społeczeństwu" [63]. Na niepewnego konia Amerykanie nie chcieli stawiać. Nic więc dziwnego, że liczba studentów i naukowców korzystających z *exchange program* począwszy od 1949 r. spada. Wzrosła natomiast liczba zapraszanych działaczy politycznych. W ciągu jednego tylko półrocza od stycznia do czerwca 1949 r. Stany Zjednoczone odwiedziło 485 niemieckich działaczy. *Exchange program* obejmował także wizyty amerykańskich działaczy i specjalistów w strefie USA. Byli to na ogół organizatorzy życia politycznego, specjaliści od administracji, pedagodzy, działacze związkowi, organizatorzy służby zdrowia itp. Koszty ich podróży pokrywał rząd amerykański, a w okresie 6 - 9 miesięcznego pobytu w Niemczech otrzymywali pensję w granicach od 5 - 35 dolarów dziennie plus zwrot kosztów dziennego wyżywienia w wysokości 6 dolarów [64]. Należy również wspomnieć o programie wymiany prowadzonym przez agencję rządu USA Economic Cooperation Administration. Obejmowała ona wzajemne wizyty businessmanów, menagerów wielkich przedsiębiorstw oraz wymianę doświadczeń w szczególności w zakresie organizacji przedsiębiorstw.

Prof. Paul P. Van Riper, który był konsultantem *cultural exchange program,* w następujący sposób scharakteryzował jego cele: „Najbardziej pożądanym celem programu było takie zro-

---

[62] Tamże, s. 8.

[63] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 224.

[64] Wysłana przez rząd USA do Niemiec specjalna misja do oceny m. in. programu wymiany stwierdza w swym raporcie z 1949 r.: „Działalność ekspertów amerykańskich w Niemczech była nadzwyczaj nierówna. Niektórzy zrobili dobrą robotę z Niemcami [...] Inni byli przypadkowo dobrani i źle poinformowani. Niektórzy przyjechali bez jasnej koncepcji, czego się od nich oczekuje. W wielu wypadkach przebywali oni na tyle, aby zaledwie zapoznać się z sytuacją i uchwycić problem i musieli wracać do Stanów Zjednoczonych w czasie, gdy mogliby zapoczątkować swą przydatność", Pilgert, *The Exchange of Persons Program in Western Germany...*, s. 66.

zumienie amerykańskiego systemu społecznego i instytucji politycznych, które by stworzyło wzory dla akcji sprzyjającej wprowadzeniu demokracji w Niemczech". Van Riper pisze, iż otrzymał meldunki od władz okupacyjnych, że ludzie, którzy wrócili do Niemiec, spełnili pokładane w nich nadzieje. „Wydaje się, że w tym krótkim czasie [pobytu w USA — *L.P.*] udało nam się korzystnie oddziaływać na postawę i działalność obywateli niemieckich"[65]. Inni autorzy ostrożniej formułują swoją ocenę tego odcinka działalności administracji okupacyjnej, odwołując się do wyroku przyszłości. W sumie wydaje się, że program wymiany nie miał istotnego znaczenia dla reedukacji społeczeństwa niemieckiego. Jego celem nie było przecież nawrócenie nazistów do zasad burżuazyjnej demokracji parlamentarnej. Wykluczał on z góry członków NSDAP od udziału w nim. Ułatwiał on jednak Stanom Zjednoczonym wyrobienie i ugruntowanie wśród niektórych młodych działaczy zachodnioniemieckich orientacji proamerykańskiej[66].

WYCHOWANIE MŁODZIEŻY

Hitlerowcy przywiązywali szczególne znaczenie do programu indoktrynacji młodzieży niemieckiej. Wszystkie oficjalne działające na terenie Trzeciej Rzeszy organizacje młodzieżowe podporządkowane zostały interesom NSDAP. Młodzież niemiecką począwszy od 10 roku życia praktycznie zmuszano do wstąpienia do Hitler-Jugend, gdzie wpajano jej idee faszystowskie i poddawano szkoleniu paramilitarnemu. Młodzież, podobnie jak resz-

---

[65] P. P. Van Riper, *The Cultural Exchange Program*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.

[66] W październiku 1949 r. w wyniku zaleceń specjalnej komisji rządowej powołano przy amerykańskich władzach okupacyjnych wydział do spraw wymiany z dwoma podwydziałami: wymiany osobowej i materiałowej.

ta społeczeństwa, pozbawiona była obiektywnej informacji o sytuacji na świecie. Programy nauczania w szkołach musiały być zgodne z duchem hitleryzmu. Wybraną kadrę młodzieży kierowano do Adolf Hitler Schulen i Ordensburgen, gdzie dawka faszyzmu i nacjonalizmu była jeszcze większa. Dla młodzieży niemieckiej tego okresu fizyczny i umysłowy dryl hitlerowski stał się niemalże sposobem życia. Destruktywny wpływ Trzeciej Rzeszy na młodzież niemiecką jeszcze bardziej pogłębił się w okresie prawie 6-letniej wojny i związanej z tym jeszcze dalej posuniętej militaryzacji życia wewnętrznego. Wszelkie naturalne ambicje, zamierzenia i dążenia młodzieży przekreślono i podporządkowano zbrojnej walce o tysiącletnią Rzeszę. Miliony młodych ludzi było naocznymi świadkami tragedii i okropności II wojny światowej.

Hitlerowskie Niemcy upadły i rozpadły się, a wraz z tym w umysłach wielu ludzi musiało nastąpić przewartościowanie wpajanych im dotąd ideałów. W tym procesie należało młodzieży pomóc w znalezieniu słusznych ideałów, w znalezieniu drogi do uzdrowienia umysłów i wychowania milionów młodych ludzi na wartościowych obywateli przyszłego pokojowego państwa niemieckiego. I tu nadarzała się okazja do wdzięcznej i odpowiedzialnej pracy wychowawczej sojuszników. W radzieckiej strefie okupacyjnej do tych spraw przywiązywano dużą wagę. Niezwłocznie odizolowano dotychczasowych przywódców od wpływu na młodzież, rozwiązano organizacje faszystowskie i przystąpiono do zrzeszania młodzieży początkowo w grupach, a następnie we Freie Deutsche Jugend (FDJ), gdzie rozpoczęto systematyczny program szkolenia i wychowania młodzieży w nowym duchu. W sierpniu 1946 r. Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej zrzeszał już ponad 405 tys. młodych chłopców i dziewcząt.

W strefie amerykańskiej wychowanie młodzieży było częścią ogólnego programu reedukacji społeczeństwa niemieckiego. 25 października 1945 r. wojskowy zarząd okupacyjny zezwolił na powstanie organizacji młodzieżowych [67]. Powstały one na szczeblu

---

[67] Pilgert, *Community and Group Life in West Germany...*, s. 17.

powiatowym głównie pod auspicjami kościoła protestanckiego i katolickiego. Pewnym grupom młodzieżowym patronowały związki zawodowe. Inne miały charakter sportowy, kulturalny bądź skupiały młodzież o podobnych zainteresowaniach zawodowych [68]. Władze amerykańskie organizowały tzw. powiatowe komitety młodzieżowe, w których starano się przyciągnąć do pracy przede wszystkim kler oraz „business [...], aby nadać większego rozpędu lokalnemu ruchowi młodzieżowemu" [69].

Podobne komitety do spraw młodzieży powstały na szczeblu krajów. Podlegały one krajowemu ministerstwu oświaty. W pewnych wypadkach grupy młodzieżowe, gdzie duży nacisk położono na działalność rozrywkowo-sportową blisko współpracowały ze stacjonującymi w pobliżu jednostkami amerykańskimi. Wojsko udostępniało młodzieży sprzęt i tereny do gier i zabaw. W kwietniu 1946 r. w okręgach wojskowych powołano specjalnych oficerów odpowiedzialnych za sprawy młodzieżowe i zobowiązano jednostki wojskowe do współpracy z grupami młodzieży niemieckiej.

Według danych amerykańskich we wrześniu 1946 r. na terenie strefy okupacyjnej USA 478 tys. młodzieży (co stanowiło 24%) w wieku od 10 do 19 lat było zorganizowanych w rozmaitych grupach [70]. Zarejestrowano 2901 grup, z czego ponad 70% miało charakter kół sportowych lub zespołów organizowanych pod auspicjami kościoła protestanckiego i katolickiego [71].

W 1946 r. gubernator wojskowy strefy amerykańskiej gen. McNarney ogłosił wejście w życie nowego programu współpracy władz okupacyjnych z młodzieżą niemiecką zwanego Pomoc Mło-

---

[68] Na temat początków działalności amerykańskich władz okupacyjnych na polu wychowania młodzieży niemieckiej patrz P. M. Lambert, *Youth Activities in Germany*, „Educational Record", January 1947.

[69] Pilgert, *Community and Group Life in West Germany...*, s. 17 - 19.

[70] Department of State, *Occupation of Germany, Policy and Progress 1945 - 1946*, Washington 1947, s. 64.

[71] Młodzieżowe grupy kościelne stanowiły ok. 40%, sportowe ok. 37%. Reszta miała charakter stowarzyszeń kulturalnych, zawodowych bądź związkowych. *Report of the United States Education Mission to Germany...*, s. 34.

dzieży Niemieckiej (German Youth Assistance — GYA). Przy niektórych jednostkach wojskowych armii USA stworzono tzw. ośrodki GYA, wokół których miała się skupić działalność sportowo-rozrywkowa młodzieży, oraz działalność polityczno-wychowawcza amerykańskich władz okupacyjnych. Program ten nie przyniósł jednak spodziewanych rezultatów. Częste zmiany miejsca stacjonowania jednostek amerykańskich nie sprzyjały utrzymaniu trwałych kontaktów. Ośrodki stały się w wielu wypadkach miejscem demoralizacji młodzieży przez żołnierzy amerykańskich co podważało zaufanie rodziców do całego programu [72]. Armia amerykańska nie oferowała młodzieży niemieckiej programu i ideałów, które mogły ją poruszyć i skierować na drogę rzeczywistej reedukacji politycznej. W sumie — pisze H. Zink — program GYA „nie był zbyt efektywnym przeciwdziałaniem dla popieranego przez komunistów Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej" [73].

Aby przyciągnąć młodzież do współpracy z władzami okupacyjnymi amerykański zarząd wojskowy ogłosił tzw. „amnestię młodzieżową" (*Youth amnesty*) dla tych członków partii hitlerowskiej, którzy urodzili się po 1 stycznia 1919 r. W tym samym celu ogłoszona 5 marca 1946 r. „Ustawa o oswobodzeniu spod narodowego socjalizmu i militaryzmu" nie obejmowała młodzieży poniżej 18 roku życia.

Amerykańskim władzom okupacyjnym udało się przyciągnąć w zasięg bezpośredniego oddziaływania tylko stosunkowo niewielką część młodzieży niemieckiej [74]. Większość młodych ludzi charakteryzował cynizm i apatia, brak zaufania do jakiegokolwiek nowego programu wychowawczego, co było bezpośrednio związane z bankructwem wartości wpajanych młodzieży przez ideologów faszyzmu. Brak szkół i brak możliwości czynnego zaangażowania się w realizację konkretnego programu zostawiał młodym ludziom duży margines czasu. Ponadto atmosfera i istniejący rozgardiasz organizacyjny w powojennych Niemczech

---

[72] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 313.

[73] Tamże, s. 313.

[74] Por. co pisała na temat młodzieży amerykańska gazeta w Niemczech „Die Neue Zeitung", 12 VIII, 16 VIII, 28 X 1946; 7 II, 9 VI 1947 r.

sprzyjały wzrostowi przestępczości. Jak wykazały dokumenty amerykańskie, liczba przestępstw popełnianych przez młodzież „wzrasta we wszystkich rejonach amerykańskiej strefy okupacyjnej mimo istnienia programu [wychowania młodzieży — *L P.*]. Ogólna demoralizacja młodej generacji nie została zlikwidowana [...] Niemieckie dziewczęta wolą nadal zdobywać swoje racje żywnościowe poprzez fraternizację z wojskami sojuszniczymi" [75].

W pierwszych miesiącach 1947 r. Waszyngton wydaje kilka dyrektyw i zarządzeń mających na celu poprawę sytuacji wśród młodzieży niemieckiej i poprawę pracy zarządu okupacyjnego na tym odcinku. W dniu 8 stycznia 1947 r. ukazuje się w tej sprawie obszerny dokument (*policy statement*) opracowany przez State-War-Navy Coordinating Committee [76]. Stwierdzał on, że należy grupować młodzież niemiecką pod auspicjami różnych organizacji obywatelskich, religijnych i politycznych [77]. Organizacje młodzieżowe — stwierdzał dokument — powinny funkcjonować w oparciu o „demokratyczne zasady". Prawa członkostwa pozbawiono tych, którzy według Ustawy o oswobodzeniu spod narodowego socjalizmu i militaryzmu uznani zostali za „wrogo nastawionych" do władz okupacyjnych. W wyjątkowych wypadkach zezwolono tym osobom na członkostwo w organizacjach młodzieżowych, ale dopiero po ukończeniu przez nich specjalnego programu szkoleniowo-wychowawczego. Zarządowi okupacyjnemu zalecono, aby zorganizował stałe kursy szkolące przyszłe kadry niemieckich działaczy młodzieżowych, aby dysponował odpowiednim zespołem własnych doradców, którzy gotowi będą w każdej chwili udzielić pomocy kierownictwu organizacji młodzieżowych. Wszelkie kontakty zagraniczne młodzieży niemieckiej poddane zostały kontroli władz okupacyjnych.

14 marca 1947 r. wojskowy zarząd okupacyjny wydał tzw. Przepis nr 8, który szczegółowo wyjaśnił stanowisko OMGUS,

---

[75] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 582.

[76] Pełny tytuł patrz t a m ż e, s. 578 - 583.

[77] Dotąd niemieckim partiom politycznym w strefie USA zabraniano tworzenia własnych organizacji młodzieżowych. Zakaz ten oficjalnie uchylono w marcu 1947 r.

wobec rozwoju ruchu młodzieżowego w strefie amerykańskiej [78]. Przede wszystkim każda organizacja mogła działać legalnie tylko za zgodą władz okupacyjnych. Zakazano działalności m. in. takim organizacjom hitlerowskim jak: Jungvolk, Hitler-Jugend, Jungmädel, Bund Deutscher Mädel oraz wszelkim innym organizacjom militarnym i paramilitarnym. Zabroniono młodzieży noszenia jakichkolwiek mundurów i emblematów bez zgody OMGUS. Zezwolono na powstanie organizacji młodzieżowych na szczeblu kraju. Działalność każdej organizacji młodzieżowej miała być periodycznie kontrolowana przez wyznaczony do tego celu personel okupacyjny. Przynależność miała być dobrowolna i obejmowała w zależności od charakteru organizacji młodzież w wieku od 10 do 25 lat. W obywatelskich komitetach powiatowych, które miały popierać rozwój ruchu młodzieżowego, wprowadzono te same wymogi denazyfikacyjne co w stosunku do nauczycieli. Zawodowym oficerom Wehrmachtu zabroniono udziału w komitetach.

Komitety młodzieżowe powołano na szczeblu powiatu, jak również kraju. Miały one składać się z ochotniczych aktywistów młodzieżowych. Podkreślano zwłaszcza konieczność udziału przedstawicieli kleru katolickiego i protestanckiego oraz przedstawicieli kół gospodarczych. Zadanie komisji na szczeblu kraju polegało na koordynacji pracy poszczególnych grup młodzieżowych, współpracy z krajowym ministerstwem kultury, w którego gestii znajdowała się problematyka młodzieżowa, analizie planów pracy poszczególnych organizacji, przedstawianiu odpowiednich zaleceń władzom okupacyjnym i utrzymywaniu dokładnej kartoteki wszystkich działających na terenie danego kraju organizacji młodzieżowych.

Władze okupacyjne USA zachęcały młodzież niemiecką do organizowania klubów sportowych. Zabroniono jednak uprawiania tych dyscyplin sportowych, które mają charakter paramilitarny, m. in. szybownictwa, spadochroniarstwa, szermierki, strzelectwa. Każdy klub sportowy musiał uzyskać zezwolenie na działalność od wojskowego zarządu okupacyjnego. Według ofi-

---

[78] Tekst patrz tamże, s. 583 - 586.

cjalnych danych, w styczniu 1949 r. kluby sportowe skupiały 507 237 członków. Pod względem ilości członków ustępowały one tylko protestanckim i katolickim organizacjom młodzieżowym, które liczyły łącznie 527 885 członków [79]. Tak przedstawiały się ważniejsze zarządzenia amerykańskich organów okupacyjnych odnośnie do młodzieży i organizacji młodzieżowych.

Polityka młodzieżowa władz okupacyjnych miała określone cele polityczne, do których realizacji zastosowano odpowiednią taktykę. Celem było wyciągnięcie młodzieży z marazmu powojennego, pozyskanie zaufania i zaangażowanie jej na rzecz takiego państwa, które będzie odpowiadać interesom Stanów Zjednoczonych. Stąd też w pierwszym etapie obserwujemy próby zainteresowania młodzieży tzw. „działalnością apolityczną". Organizuje się zespoły gier i zabaw i prowadzi się dyskusje (organizowane głównie przez kler) na tematy interesujące młodzież itp. W 1947 r. władze okupacyjne inicjują działalność polityczną wśród młodzieży. Partiom politycznym w strefie USA zezwala się na organizowanie pod własnymi auspicjami grup młodzieżowych, szkoli się kadrę działaczy młodzieżowych. Do Stanów Zjednoczonych zaprasza się potencjalnych przywódców ruchu młodzieżowego. Akcje te napotykają jednak na wiele trudności. „Ogólnie — pisze Clara Menck — młodzi ludzie wykazują daleko idącą niechęć do wstąpienia do istniejących partii politycznych" [80]. Ten sceptycyzm młodzieży miał swoje uzasadnione powody.

Nieufność do partii politycznych wynikała z doświadczeń ostatnich lat. Generacja, która wyrosła i wychowała się w cieniu okropnej wojny, wymagała szczególnej opieki wychowawczej. W strefie radzieckiej FDJ oferowała program odbudowy państwa wolnego od militaryzmu i imperializmu, oferowała młodzieży aktywne uczestnictwo w jego tworzeniu. Ideały te trafiały do przekonania młodzieży. W strefach zachodnich utrudniano działalność FDJ. Kościół, zwłaszcza katolicki prowadził kampanię mającą na celu uniemożliwienie współpracy FDJ z innymi organizacjami, z komisjami młodzieżowymi itp. Na tle stosunku do FDJ wyraźnie zarysował się profil polityczny programu mło-

[79] OMGUS Monthly Report nr 43, January 1949.

[80] Almond ed., *The Struggle for Democracy in Germany...*, s. 289.

dzieżowego amerykańskich władz okupacyjnych. Zamiast prowadzić pozytywną walkę o denazyfikację młodzieży niemieckiej zajmowano się zabezpieczeniem jej przed wpływami idei socjalistycznych. Równocześnie uwadze władz okupacyjnych uszły fakty odradzania się nacjonalistycznych organizacji młodzieżowych w strefach zachodnich np. Vikinger Jugend, Die Adler, Jugendbund der Süddeutschen i inne. Kierownictwo tych i wielu innych organizacji młodzieżowych przejęli dawni działacze hitlerowscy.

Młodym Niemcom i Niemkom oferowano do naśladowania wzory: *American boy, American girl,* uważając, że przyjęcie amerykańskiego stylu życia będzie najlepszą gwarancją i najlepszym uodpornieniem przed zarażeniem się ideologią faszystowską. Młodzieży udostępniano amerykańskie filmy, amerykańską prasę i literaturę, amerykański sposób bycia, a nawet typowo amerykańskie rozrywki (np. baseball). Nie zapominajmy, że poza wzorcem na ekranie i w literaturze, w Niemczech przebywało kilka milionów młodych Amerykanów w mundurach, którzy byli żywymi propagatorami *American way of life.* W tej dziedzinie władzom okupacyjnym niewątpliwie udało się odnieść sukcesy. Młodzież niemiecka w miarę stwarzanych możliwości naśladowała swych rówieśników zza oceanu. Krył się za tym wszystkim również i cel polityczny Waszyngtonu — chęć izolowania młodzieży od wpływu idei radykalnych, socjalistycznych, które w powojennych warunkach w Niemczech znajdowały szczególnie podatny grunt. Niewiele jednak zrobiono, aby wykorzenić ideologię faszystowską z umysłów młodzieży niemieckiej, nie wyjaśniono młodzieży rzeczywistych przyczyn i warunków powstania faszyzmu w Niemczech. „Końcowy rezultat programu młodzieżowego kierowanego przez Amerykanów — pisze H. Zink — trudno wysoko oceniać, mimo dobrych intencji i wagi, jaką przywiązywały doń niektóre osoby. Wiele z przeprowadzonych akcji, na które wydano pieniądze, łącznie z przyjazdem tzw. przywódców młodzieży z USA do pracy w Niemczech było w dużym stopniu, jeśli nie całkowicie, stratą pieniędzy publicznych" [81].

---

[81] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955,* s. 315 - 316. Problematykę młodzieżową w strefie amerykańskiej poruszają m. in. następu-

Gen. Clay i jego doradca polityczny ambasador Murphy w rozmowie z G. Harrisonem i D. Dubinskim działaczami ruchu związkowego USA przybyłymi na zaproszenie amerykańskich władz okupacyjnych do Niemiec

Gen. Clay z członkami senackiej komisji wydatków

Niektóre tytuły dzienników ukazujących się w 1946 r. na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej

Problematyka kobieca wchodziła również w zakres pracy amerykańskiego zarządu okupacyjnego. Status kobiet w Niemczech streszczał się w znanej formule „trzech K" — dzieci, kuchnia, kościół (Kinder, Küche, Kirche). Już na początku 1946 r. organizacje kobiece w Stanach Zjednoczonych nawiązały pierwsze kontakty z kobietami niemieckimi. W styczniu 1948 r. przy OMGUS powstała sekcja spraw kobiecych (Women's Affairs Section of OMGUS). To zainteresowanie się organów okupacyjnych problemem kobiecym wynikało przede wszystkim z aktualnej sytuacji w Niemczech. Kobiety stanowiły zdecydowaną większość społeczeństwa, w wielu wypadkach zostały jedynymi żywicielami rodzin.

W kwietniu 1948 r. gubernator wojskowy USA opracował zadania i program działania sekcji spraw kobiecych przy OMGUS [82]. Sekcja miała być ośrodkiem ułatwiającym nawiązanie kontaktów, wymianę myśli, materiałów i działaczy ruchu kobiecego między USA a amerykańską strefą okupacyjną. Spełniała rolę koordynatora pracy na tym polu. Przedstawiała propozycje pracy polityczno-wychowawczej wśród kobiet niemieckich, służyła radą i pomocą dla organizacji kobiecych.

Najpilniejszym zadaniem pracy wśród kobiet było stworzenie im warunków do zdobycia zawodu i takich kwalifikacji zawodowych, które umożliwiłyby wykorzystanie tego rezerwuaru siły roboczej (w swej większości niewykwalifikowanej) w procesie odbudowy gospodarczej. W rodzinach, w których kobiety były jedynymi żywicielkami, było to sprawą szczególnie palącą.

Mimo tych słusznych zamierzeń praktyczne rezultaty prac władz okupacyjnych, na tym odcinku były znikome. Kursów

---

jące prace: E. P. Lam, *German Youth to America*, „Christian Century", 22 XII 1948; *M.G. and Germany's Youth*, „Information Bulletin", 19 X 1948; *Occupation Troops and Youth Activities*, „Information Bulletin", 10 XI 1945; L. Paul, *Youth Under Allied Occupation*, „World Review", January 1948; F. Simpich, *Uncle Sam Bends a Twig in Germany: Training German Youth for a Better Way of Life*, „National Geopraphic Magazine", October 1948; A. E. Traxler, *Reeducation of Youth: What Kind of a Job Are We Doing?*, „School and Society", 4 VI 1949; *Youth Program*, „Information Bulletin", 1 IX 1945.

[82] OMGUS Report nr 34, May 1947 - April 1948 s. 76.

zawodowych było zbyt mało, objęły one zbyt małą liczbę kobiet w stosunku do faktycznych potrzeb. Więcej natomiast uwagi poświęcono szkoleniu aktywistek ruchu kobiecego, przygotowując przyszłe kadry działaczek politycznych i działaczek organizacji kobiecych[83].

Kilka słów wreszcie o zagadnieniu, które choć bezpośrednio nie należy do polityki okupacyjnej zostawiło na niej i na okupowanych Niemczech trwałe ślady. Mam na myśli to, co w języku angielskim określa się *the personal impact of the Americans,* a co w wolnym tłumaczeniu można określić jako oddziaływanie poszczególnych żołnierzy amerykańskich na społeczeństwo i pewne zjawiska w społeczeństwie niemieckim.

W początkowym okresie okupacji obowiązywała zasada niefraternizacji. Według zarządzeń wykonawczych gen. Eisenhowera do dyrektywy JCS 1067 Amerykanom nakazywano traktować Niemców humanitarnie, ale zabraniano nawiązywania kontaktów idących dalej, aniżeli wymagało tego wykonywanie obowiązków służbowych. Izolacja wojskowych jednostek amerykańskich teoretycznie ułatwiała utrzymanie zasady niefraternizacji [84]. Ale tylko teoretycznie. W praktyce bowiem zasada ta była od chwili wkroczenia wojsk amerykańskich na tereny byłej Rzeszy niemieckiej łamana i została w końcu przez życie obalona. Początkowo policja wojskowa (MP) próbowała wprowadzić w życie rozkazy Eisenhowera, za niewykonanie których teoretycznie groził sąd wojskowy. Kiedy jednak okazało się, że liczba naruszających je jest zbyt ogromna, że należą do nich — wyżsi oficerowie armii USA z generałami włącznie, przepisy zmodyfikowano.

Fraternizacja przede wszystkim uwidoczniła się w stosunkach towarzyskich między amerykańskim GI a niemiecką Fräu-

---

[83] Problematykę ruchu kobiecego w strefie amerykańskiej szerzej omawia praca H. P. Pilgert, *Women in West Germany,* Historical Series of the Office of the U.S. High Commissioner for Germany 1952.

[84] W przeciwieństwie do wojsk francuskich jednostki amerykańskie kwaterowały w zamkniętych obozach i osiedlach, gdzie starano się stworzyć warunki zbliżone do amerykańskich (Little Americas).

lein. Jak wykazały statystyki na dziesięciu amerykańskich żołnierzy, którzy przebywali w Niemczech, ośmiu spotykało się z niemieckimi kobietami. Jeśli wziąć pod uwagę, że liczba żołnierzy, którzy krócej lub dłużej przebywali w Niemczech, wyraża się w milionach, to należy przypuszczać, że stosunki towarzyskie Niemców z Amerykanami nie mogły nie wpłynąć na postawę tych ostatnich wobec zarządzeń własnego dowództwa. Alfred Grosser pisze, że żołnierz amerykański, który chodził na spacer z niemiecką dziewczyną, odwiedzał jej rodziców, „buntował się wewnętrznie przeciw założeniom denazyfikacyjnym swoich władz" [85]. W wielu wypadkach dochodziło do małżeństw. Wymownym dowodem fiaska zakazu fraternizacji jest prawie 68 tys. „dzieci okupacyjnych", z czego ponad połowę, ok. 37 tys., przypada na Amerykanów [86].

Zakaz „bratania się" i utrzymywania stosunków towarzyskich jako zasada polityki okupacyjnej został od samego początku źle postawiony. W swych założeniach miał on być wyrazem dezaprobaty Amerykanów dla zbrodni niemieckich w II wojnie światowej, miał to być wyraz dezaprobaty dla stanowiska społeczeństwa niemieckiego wobec tych czynów, podkreślenie zbiorowej odpowiedzialności i winy społeczeństwa. Błąd tkwił więc w jednakowym traktowaniu wszystkich Niemców według zasady — każdy Niemiec, to zły Niemiec. W tej sytuacji zdarzało się — jak wspomina H. Zink — że „kiedy Niemcy antyhitlerowcy przychodzili i oferowali swoje usługi amerykańskiemu zarządowi okupacyjnemu, załatwiano ich oferty odmownie, a często nawet nieuprzejmie" [87].

Problemem społecznym niewątpliwie jednak było morale armii amerykańskiej, duża liczba wszelkiego rodzaju przestępstw popełnianych przez żołnierzy amerykańskich. Stosunkowo łagodna dyscyplina (w porównaniu z innymi armiami okupacyjnymi), której podlegał GI (popularne określenie żołnierza amerykańskie-

---

[85] A. Grosser, *The Collossus Again. Western Germany from Defeat to Rearmament*, New York 1955, s. 77.

[86] „New York Times", 7 VI 1956. Niektórzy oceniają liczbę „dzieci okupacyjnych" na 85 tys. Patrz np. „Reader's Digest", July 1956 s. 108.

[87] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 135.

go) sprzyjała oczywiście wzrostowi aktywności żołnierzy amerykańskich. Przede wszystkim chodziło tu o operacje czarnorynkowe. Papierosy, żywność i inne produkty sprzedawano po cenach spekulacyjnych, bądź wymieniano na inne artykuły, np. porcelanę miśnieńską, dzieła sztuki malarskiej itp.[88] Oblicza się, że statystyczny Amerykanin w Niemczech (w nielegalnych operacjach uczestniczył zarówno personel wojskowy, jak i cywilny), który wdawał się w machinacje czarnorynkowe, zarabiał miesięcznie ok. 50 dolarów. Amerykańskie wojska okupacyjne winne były ponadto wielu innych przestępstw, np. wypadki samochodowe, gwałty, grabieże, a nawet morderstwa [89]. Operacje czarnorynkowe i inne przestępstwa przyczyniły się do tego — pisze H. Zink, że „wielu Niemców miało wrażenie, iż Amerykanie z gruntu są nieuczciwi i słabi. Nie była to opinia godna pozazdroszczenia i wpłynęła ujemnie na rezultaty amerykańskiej polityki w Niemczech" [90].

KONTROLA ŚRODKÓW MASOWEJ INFORMACJI

Kontrola środków masowej informacji w okresie okupacji Niemiec miała być jednym z istotnych instrumentów programu wychowania społeczeństwa niemieckiego w nowym duchu. Jeszcze w okresie trwania działań wojennych poczyniono w tej sprawie przygotowania organizacyjne oraz wydano odpowiednie dyrektywy i ustawy [91]. Jedną z najważniejszych była tzw. ustawa

---

[88] Tamże, s. 140; Patrz również *Cost to U.S. Public of G.I. Black Market*, „U.S. News and World Report", 25 IV 1947.

[89] R. Engler, *The Individual Soldier and the Occupation*. „The Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.

[90] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 140.

[91] Na temat organizacyjnych przygotowań patrz m. in. J. Dunner. *Information Control in the American Zone of Germany, 1945 - 1946...*, w książce Friedrich, *American Experiences in Military Government in World War II*, s. 276 - 291, oraz H. Pilgert, *The History of the Development of Information Services Trough Information Centers and Documentary Films*, HICOG 1951.

amerykańskiego zarządu wojskowego nr 191 z dnia 21 listopada 1944 r.[92] Zakazywała ona drukowania, produkcji i rozprowadzania bez zezwolenia władz okupacyjnych gazet, periodyków, książek, plakatów, filmów i zdjęć. Zakazowi działalności podlegały stacje radiowe, kina, teatry, filharmonie i inne miejsca rozrywkowe. Zakazano działalności hitlerowskiemu Reichsministerium für Volksaufklärung und Propaganda oraz wszelkim związanym z nim organizacjom i osobom. Archiwa i materiały wspomnianego ministerstwa podlegały konfiskacie. Za nieprzestrzeganie tych zarządzeń groziły ostre sankcje z karą śmierci włącznie. W maju 1946 r. Rada Kontroli nakazała właścicielom bibliotek, księgarni i wydawnictw przekazać wszystkie książki, czasopisma, dokumenty, mapy i filmy organom okupacyjnym. Chodziło o ograniczenie możliwości szerszego korzystania z materiałów faszystowskich. Jak w praktyce wyglądała i jakie cele sobie stawiała amerykańska kontrola niemieckich środków masowej informacji zobrazujemy na przykładzie prasy, radia, wydawnictw i filmu.

W okresie Trzeciej Rzeszy cała prasa niemiecka podporządkowana została celom i interesom NSDAP. Z wydawcami i dziennikarzami, którzy próbowali zachować odrębny punkt widzenia, rozprawiano się w sposób bezwzględny. Wielu musiało ujść za granicę, innych wysyłano do obozów koncentracyjnych. Naziści ustanowili system ścisłej kontroli nad prasą, przekształcając ją w podstawowe narzędzie propagandy nacjonalizmu i militaryzmu, wykorzystując ją do podjudzania i podtrzymywania uczucia nienawiści do innych narodów. Do momentu zakończenia wojny na terenie Niemiec ukazywało się jeszcze ok. 1500 gazet nazistowskich[93]. Wspomniana wyżej ustawa nr 191 nakazywała zamknięcie wszystkich gazet niemieckich. Zaistniała jednak konieczność uzupełnienia tej luki nową prasą, która poinformowałaby opinię niemiecką o zachodzących w świecie wydarzeniach,

---

[92] Tekst patrz: Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 594 - 595.

[93] *The German Press in the US Occupied Area 1945 - 1948, Special Report of the Military Governor*, Office of Military Government for Germany (U.S.), s. 1.

o zarządzeniach władz okupacyjnych i która wreszcie włączy się do procesu kształtowania i propagowania nowych wartości w społeczeństwie niemieckim.

Początkowo amerykański zarząd wojskowy zdecydował wydawać tylko własne pisma w języku niemieckim. W ciągu kilku miesięcy 1945 r. było ich 10 (np. „Aachener Zeitung", „Frankfurter Presse" i inne) o łącznym nakładzie 3 785 000 egzemplarzy [94]. Największe znaczenie miała i najdłużej z tych gazet utrzymała się „Die Neue Zeitung" (w końcu 1945 r. nakład 1,3 mln. egzemplarzy) wydawana w Monachium początkowo dwa razy w tygodniu, później codziennie z mutacjami we Frankfurcie i Berlinie. W końcowym okresie okupacji w związku z rozwojem prasy niemieckiej „Die Neue Zeitung" utrzymała się tylko w Berlinie. W swej szacie graficznej i formie redagowania gazeta ta odbiegała od wyglądu typowej gazety amerykańskiej. Nie zamieszczała reklam i ogłoszeń, (do października 1949 r.) unikała sensacyjnych tytułów. Z tego względu była często krytykowana przez przyzwyczajonych do krzykliwych reklam Amerykanów i uważana za nudną. Było to jednak pismo o pewnej reputacji przede wszystkim ze względu na swój półoficjalny charakter. Nakład okresami przekraczał 2 miliony egzemplarzy. „Die Neue Zeitung", jak również 9 pozostałych pism należało jednak do władz okupacyjnych, co automatycznie nastawiało odpowiednio niemieckiego czytelnika i osłabiało propagandowo-wychowawczy wpływ dziennika [95]. Dlatego wojskowy zarząd okupacyjny postanowił uruchomić możliwie najwcześniej kilka pism niemieckich formalnie niepowiązanych z organami alianckimi. Nie była to rzecz łatwa. Przede wszystkim brakowało kadry wykwalifi-

---

[94] H. P. Pilgert, *Press, Radio and Film in West Germany*, HICOG 1953. Do pracy w tych czasopismach zaangażowano oficerów z personelu okupacyjnego. Byli to w większości Amerykanie pochodzenia niemieckiego lub austriackiego znający dobrze język niemiecki, którzy zostali przeszkoleni i przygotowani do pracy w prasie okupacyjnej jeszcze w okresie wojny na specjalnym zgrupowaniu w pobliżu Gettysburga w stanie Pensylwania.

[95] „Die Neue Zeitung" ukazywała się z nadrukiem na stronie tytułowej: „Eine amerikanische Zeitung für die deutsche Bevölkerung" (Amerykańska gazeta dla ludności niemieckiej).

kowanych wydawców i dziennikarzy, którzy nie byli skompromitowani działalnością bądź współpracą z partią nazistowską.

12 maja 1945 r. w drodze uzupełnienia wspomnianej ustawy nr 191 wprowadzono system licencjonowania prasy. Szczegóły polityki licencyjnej określała instrukcja zarządu okupacyjnego nr 3 z dnia 30 września 1946 r.[96] Również Rada Kontroli Niemiec wydała w tej sprawie tzw. dyrektywę nr 40[97]. Ten ostatni dokument stwierdzał, że prasa niemiecka otrzymuje swobodę dyskutowania problemów politycznych, może komentować polityczne decyzje mocarstw okupacyjnych, może drukować informacje o wydarzeniach na świecie oraz korzystać z prawa przedruków z prasy zagranicznej.

Niemieckim partiom politycznym oraz prasie niemieckiej zabroniono składania oświadczeń i publikowania materiałów, które: a) rozpowszechniają nacjonalistyczne, militarystyczne, pangermańskie, faszystowskie idee, b) godzą w jedność aliantów lub wrogo nastawiają społeczeństwo w stosunku do jednego z aliantów, c) krytykują decyzje podjęte przez konferencję wielkich mocarstw lub Radę Kontroli, d) wzywają Niemców do podjęcia akcji przeciw zarządzeniom gubernatorów wojskowych poszczególnych stref okupacyjnych.

Szczegóły polityki licencyjnej podawała wspomniana instrukcja nr 3. Stwierdzała ona, że ze względu na kłopoty materiałowe liczba licencji będzie ograniczona. Gazety mają jednakże obowiązek „sprawiedliwego" rozdziału miejsca na swych łamach między poszczególne partie. Posiadacz licencji został zobowiązany do zatrudnienia takiego personelu, który odpowiada warunkom zatrudnienia sprecyzowanym w ustawie o oswobodzeniu spod narodowego socjalizmu i militaryzmu. Za naruszenie tych przepisów groziła kara od czasowego zawieszenia licencji, przez jej utratę do kar więzienia włącznie.

W okresie od kwietnia do sierpnia 1945 r. licencji udzielał zarząd Information Control Division jednego z wydziałów wojskowego zarządu okupacyjnego. Przy rozdziale licencji udział

---

[96] Patrz *The German Press in the U.S. Occupied Area 1945 - 1948. Special Report of the Military Governor*, s. 23 - 24.

[97] „Official Gazette", nr 11, 31 X 1946, s. 212.

brał również oficer polityczny organów okupacyjnych. W późniejszym okresie licencji udzielał dowódca lokalnej jednostki, zajmujący się kontrolą środków masowej informacji. Licencje wydawano w imieniu OMGUS.

W początkowym okresie okupacji procedura wydawania licencji przedstawiała się następująco: kandydatów dzielono na trzy kategorie: „białych", „szarych" i „czarnych". Do pierwszej kategorii zaliczano antyhitlerowców i tych Niemców, którzy nigdy nie pogodzili się z nazizmem. Drugą grupę stanowili ci, którzy wprawdzie nie należeli do gorliwych zwolenników faszyzmu, ale w jakiejś formie mu służyli. Wreszcie kategorię „czarnych" stanowili naziści, militaryści oraz inni aktywni sympatycy NSDAP. Tylko ci, którzy zaliczeni zostali do kategorii „białych", mogli ubiegać się o przydział licencji. Kandydatowi takiemu wręczano kwestionariusz opracowany przez władze okupacyjne, zawierający 131 pytań dotyczących wykształcenia, dochodu, przynależności politycznej i religijnej itp. Następnie przeprowadzano z kandydatem osobistą rozmowę. W Bawarii ponadto kandydaci zobowiązani byli do złożenia własnoręcznie napisanego życiorysu oraz szczegółowej pisemnej odpowiedzi na 2 następujące pytania: „Dlaczego przeciwstawiał się Pan reżymowi nazistowskiemu" oraz „Jakie są zadania gazety". Wydział kontroli informacji sprawdzał szczegółowo prawdziwość podanych informacji, konsultowano się z odpowiednią komórką kontrwywiadu i doradcą do spraw politycznych i na tej podstawie podejmowano decyzję.

W Bad Orb mieścił się ośrodek, który poddawał potencjalnych wydawców niemieckich specjalnym skomplikowanym badaniom polityczno-psychiatrycznym [98]. O wiele jednak większe znaczenie od wyników psychoanalizy miała tzw. ogólna postawa polityczna kandydata. Jeżeli okazało się, że jest socjalistą bądź komunistą znalazło się dostatecznie wiele „nieodpowiednich" rezultatów testów psychoanalitycznych, by odmówić bądź

[98] Poddawano ich psychiatrycznym badaniom tzw. testowi Rorschacha, który miał wykazać „prawdę o charakterze" badanego kandydata.

utrudnić udzielenia takiemu kandydatowi licencji. W miarę upływu czasu coraz mniejszą rolę odgrywała przeszłość polityczna kandydata na wydawcę, a decydujące było stanowisko, jakie zajmował wobec problemów będących przedmiotem sporu między Wschodem a Zachodem [99].

Licencje zostały wprowadzone jako środek tymczasowy mający na celu uniemożliwienie hitlerowcom powrotu do pracy w prasie, wydawnictwach i w ogóle w kulturze. W piśmie pomocnika gubernatora wojskowego strefy amerykańskiej płk. G. H. Garde'a skierowanym do rządów krajowych stwierdza się wyraźnie, że po zakończeniu systemu licencji przez władze okupacyjne „należy umożliwić poszczególnym osobom, grupom, partiom politycznym, związkom zawodowym, organizacjom religijnym i oświatowym wejście na rynek wydawniczy bez obowiązku uzyskania zezwolenia na publikacje". Amerykańskie władze okupacyjne miały nadzieję, że rynek będzie wówczas już tak nasycony publikacjami przygotowanymi pod patronatem amerykańskim, że będzie niezwykle trudno zdobyć sobie nowy krąg odbiorców przez kogoś nowego dysponującego ponadto ograniczonymi środkami finansowymi. W kwietniu 1949 r. wojskowy zarząd okupacyjny wyraził gotowość zniesienia systemu licencjonowania prasy. Jednocześnie podkreślił, że licencje będą udzielane tylko tym osobom, „których charakter, zdolności i polityczna przeszłość kwalifikuje się do udziału w politycznej i moralnej reedukacji narodu niemieckiego. Nawet po zniesieniu systemu licencji zarząd wojskowy będzie nadzorował niemieckie środki informacji, aby zapobiec rozpowszechnianiu informacji szkodliwych dla celów okupacji" [100]. Przepis zarządu wojskowego szczegółowo wymienia, jaka działalność „wzmacnia demokratyczną orientację Niemiec": m. in. masowa informacja o celach polityki zagranicznej USA, o politycznych wydarzeniach w USA, o ustroju politycznym Stanów Zjednoczonych, o systemie ekonomicznym USA, tłumaczenie i rozprowadzanie książek amerykańskich itp. Pojęcia „demokracja" używano oczywiście tylko

[99] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 600.

[100] Tamże, s. 590 - 591.

w sensie burżuazyjnej demokracji parlamentarnej. Kto kwestionował taką demokrację nie kwalifikował się do otrzymania licencji wydawniczej [101].

Licencje były instrumentem polityki o wyraźnym obliczu klasowym. Posługiwano się nim dla odbudowy prasy, radia i wydawnictw burżuazyjnych i wyeliminowania środków masowej informacji o nastawieniu lewicowym. Przydzielanie i wycofywanie licencji zależało wyłącznie od amerykańskich władz okupacyjnych i korzystały one zarówno z jednego, jak i drugiego kierując się wyłącznie względami politycznymi. Szczegółowa analiza przypadków odebrania licencji wykazuje np., że w większości dotyczyły one członków KPD lub wydawców sympatyzujących z partią komunistyczną. Oficjalnie głoszone powody oczywiście były inne. Zawsze potrafiono sfabrykować odpowiednie zastrzeżenia, aby usunąć niewygodnego dziennikarza i niepożądanego wydawcę [102].

Pierwszą gazetą niemiecką, która otrzymała licencję amerykańską była „Frankfurter Rundschau" (31 lipiec 1945 r. nakład 415 000 egzemplarzy). W listopadzie 1945 r. licencjonowano 19 gazet. W połowie 1949 r. w strefie amerykańskiej ukazywało się już ok. tysiąca gazet, czasopism i periodyków. W miarę wzrostu liczby tytułów gazet niemieckich, zmniejszała się liczba pism amerykańskich w języku niemieckim. W końcu przestały one w ogóle wychodzić (z wyjątkiem „Die Neue Zeitung"). W okresie 1945 - 1948 gazety niemieckie zostały zobowiązane do płacenia 20% swego dochodu na specjalny fundusz zwany Wirtschaftliche Genossenschaft der Presse (Wigo). Z funduszu tego wynoszącego

---

[101] Hans Habe cytuje opinię jednego z Amerykanów na temat okupacyjnej prasy niemieckiej: „Pod jednym względem prasa niemiecka wykazuje zadziwiające podobieństwo z naszą: nie odzwierciedla ona przekonań politycznych mas". H. Habe, *Our Love Affair with Germany*, New York 1953, G. P. Putnam's Sons, s. 98.

[102] Klasowy charakter polityki licencjalnej w amerykańskiej strefie okupacyjnej obszernie omawia Reinhart Gruener w bogato udokumentowanej książce pt. *Lizenzpresse. Auftrag und Ende. Der Einfluss der anglo-amerikanischen Besatzungspolitik auf die Wiedererrichtung eines imperialistischen Pressewesens in Westdeutschland*, Berlin 1962, Rütten und Loening.

w 1948 r. około 48 mln. RM udzielano pożyczek poszczególnym wydawnictwom na zakup nowoczesnego sprzętu drukarskiego lub wykupienie tego, który już używano. Jak wiadomo należał on prawie w całości do byłych hitlerowców, którzy coraz bardziej natarczywie domagali się jego zwrotu i w miarę zbliżania się końca okupacji istniały obawy, że właściciele naziści wrócą do pracy na polu wydawniczym.

W okresie obowiązującego systemu licencjonowania prasy amerykańskie władze okupacyjne były przeciwne powstawaniu prasy partyjnej, która w Niemczech miała długie tradycje istnienia. Partiom politycznym zezwalano na wydawanie tylko biuletynów informacyjnych. Amerykanie byli zdania, że prasa bez szyldu partyjnego ma lepsze możliwości oddziaływania, gdyż pod etykietą „niezależności" łatwiej jej przemycać określony program. Podobny pogląd reprezentowały francuskie władze okupacyjne. Natomiast w strefie brytyjskiej i radzieckiej wiele pism posiadało rangę organów partyjnych.

Wiele kłopotów nastręczał brak w Niemczech wykwalifikowanych kadr wydawniczych i dziennikarskich wśród osób o względnie czystej przeszłości politycznej [103]. Fachowcom o przekonaniach lewicowych utrudniano powrót do pracy w swym zawodzie. W tej sytuacji ze Stanów Zjednoczonych zapraszano specjalistów edytorstwa i dziennikarstwa, którzy prowadzili w Niemczech kursy specjalistyczne. Równolegle odbywał się program szkolenia dziennikarzy niemieckich w Stanach Zjednoczonych m. in. w American Press Institute przy uniwersytecie Columbia [104].

Wraz z przeprowadzeniem reformy walutowej w czerwcu 1948 r. zlikwidowano system przydziału papieru dla gazet niemieckich. We wrześniu gen. Clay zapowiedział zniesienie licencji pod warunkiem, że wszystkie kraje strefy amerykańskiej przyj-

---

[103] „Praca na wszystkich odcinkach informacji i działalności kulturalnej natrafia na poważne trudności ze względu na brak materiałów, urządzeń, wykwalifikowanego i godnego zaufania personelu". Department of State, *Occupation of Germany. Policy and Progress*, s. 67.

[104] Patrz m. in. „Newsweek", 27 IX 1948.

mą odpowiednie ustawy „zabezpieczające wolność prasy" [105]. Projekty takich ustaw opracowano i przekonsultowano z władzami okupacyjnymi. 24 marca 1949 r. Landtag Wirtembergii-Badenii jako pierwszy przyjął „zadowalającą" (Amerykanów) ustawę. W Bremie zniesiono licencje najpóźniej, bo 5 września 1949 r.

W łonie amerykańskiej administracji okupacyjnej ujawniły się poważne różnice zdań co do celowości całkowitego zniesienia kontroli USA nad prasą niemiecką. Obawiano się, że po zlikwidowaniu systemu licencji na niwie wydawniczej i dziennikarskiej uaktywnią się dawni specjaliści z okresu Trzeciej Rzeszy i będą dążyć do rozbudzenia nastrojów nacjonalistycznych w Niemczech. Słuszność tych obaw potwierdziły fakty z lat późniejszych. Decyzja zniesienia bezpośredniej kontroli USA nad prasą niemiecką była decyzją jak najbardziej polityczną. Wskazuje na to autorytatywna wypowiedź pracownika Departamentu Stanu: „Zimna wojna, świadomość związku między odbudową gospodarczą Niemiec i Europy, funkcjonujący system demokracji w poszczególnych krajach, plany ustanowienia Niemieckiej Republiki Federalnej wszystko to wpłynęło na przyspieszenie przekazania odpowiedzialności zarządu wojskowego w ręce niemieckie" [106].

Niemcy należały do krajów o rozwiniętym czytelnictwie prasy periodycznej. Wykorzystując te tradycje Information Control Division zainicjował wydanie kilku periodyków. Większość z nich zarówno w treści, formie, jak i przeznaczeniu wzorowana

---

[105] Chodziło tu głównie o zasadę, aby rząd nie podporządkował sobie i nie przejął bezpośredniej kontroli nad prasą swojego kraju. Odpowiednie zarządzenie ukazało się w postaci tzw. General Licence No 1, 2 i 3 z datą 1 maja 1949 r. Zarządzenie to znosiło system nadawania licencji przez władze okupacyjne. Zakazywało ono jedynie takiej działalności wydawniczo-informacyjnej, która: a) zagraża bezpieczeństwu wojsk sojuszniczych, b) głosi idee narodowo-socjalistyczne lub inne antydemokratyczne poglądy, c) atakuje politykę władz okupacyjnych, d) nawołuje ludność niemiecką do przeciwstawienia się demokratycznym zarządzeniom władz okupacyjnych. Patrz: H. P. Pilgert, *Press, Radio and Film in West Germany, 1945 - 1953...*, s. 27.

[106] R. Strauss, *Postwar Development of the German Press*, „Department of State Bulletin", 23 II 1953.

była na periodykach amerykańskich, np. „Heute", który osiągał nakład powyżej 700 tys. egzemplarzy i ukazywał się do 1951 r., był odpowiednikiem „Life". „Neue Auslese" — wspólne przedsięwzięcie anglo-amerykańskie wzorowało się na „Reader's Digest". „Der Monat" o niewielkim nakładzie 30 tys. przypominał amerykański periodyk „Atlantic Monthly" i „Harper's" [107].

Celem tych publikacji, jak pisze Henry P. Pilgert w oficjalnej broszurze amerykańskich władz okupacyjnych (*Press, Radio and Film in West Germany,* s. 15 - 16), było po pierwsze popieranie celów polityki zagranicznej USA, po drugie propagowanie zasad polityki Waszyngtonu oraz innych krajów zachodnich w celu „zwalczania totalitaryzmu". Pod to ostatnie sformułowanie autor podciąga również idee komunistyczne.

Praktyka licencyjna istniała również w pozostałych strefach zachodnich. Anglicy postępowali jednak bardziej ostrożnie. Do stycznia 1946 r. np. udzielili licencji zaledwie 2 gazetom na terenie swojej strefy. W tym samym czasie we francuskiej strefie okupacyjnej ukazywało się 13 tytułów gazet o łącznym nakładzie 1,4 mln. egzemplarzy. Francuzi sprawowali również o wiele ściślejszą kontrolę nad koncesjonowaną prasą aniżeli Amerykanie. Każdej z ukazującej się w strefie francuskiej gazet przydzielono specjalnego pracownika, Francuza, który na miejscu kontrolował działalność i treść gazety.

W celu zapewnienia serwisu informacyjnego dla prasy niemieckiej amerykańskie władze okupacyjne powołały w czerwcu 1945 r. agencję prasową Deutsche Allgemeine Nachrichten Agentur (DANA) [108]. Od października 1946 r. po zmianie nazwy agencja ta obsługiwała już 41 gazet ukazujących się na terenie strefy okupacyjnej USA. W czerwcu 1948 r. amerykański zarząd okupacyjny wycofał swój personel kontrolny z agencji. 18 sierpnia 1948 r. DENA połączyła się ze swymi odpowiednikami w strefie brytyjskiej (Deutscher Presse - Dienst, DPD) oraz

---

[107] W organie amerykańskim „Die Neue Zeitung" ukazało się kilka interesujących artykułów na temat rozwoju prasy niemieckiej w strefie okupacyjnej USA. Patrz m. in.: numery z 19 X 1945; 10 V, 2 IX, 7 X 1946; 9 V 1947; 25 IX 1948; 31 V, 31 VII 1949.

[108] Od października 1946 r. agencja ta używała skrótu DENA.

francuskiej (Süddeutsche Nachrichten - Agentur, SÜDENA). Na tej bazie 1 września 1949 r. powstała istniejąca do dnia dzisiejszego Deutsche Presse-Agentur, DPA. Ponadto od września 1948 r. działała amerykańska agencja publicystyczna pod nazwą Amerika-Dienst. Instytucja ta służyła wyłącznie celom propagandowym. Bezpłatnie rozsyłała prasie niemieckiej wybrane artykuły o sytuacji na świecie i celach polityki Stanów Zjednoczonych. Ocenia się, że ok. 1200 niemieckich wydawnictw korzystało z materiałów Amerika-Dienst [109].

Systemem licencjonowania objęto również wydawnictwa książkowe. Aby uzyskać licencję na pracę wydawniczą, właściciel musiał przedstawić program i zadania swojego wydawnictwa, musiał przyjąć ograniczenia odpowiadające tym, które obowiązywały materiały prasowe. Pierwszej licencji wydawniczej udzielono 13 lipca 1945 r. W końcu listopada tegoż roku licencje posiadało już 69 wydawców. Ze względu na trudności z papierem, w początkowym okresie okupacji nakłady książek były limitowane (maksimum 5000 egzemplarzy). Do końca stycznia 1946 r. w strefie amerykańskiej wydano ok. 130 książek i broszur oraz ukazywało się 35 tytułów periodyków. Wśród książek przeważały tłumaczenia z literatury amerykańskiej [110].

Program radiowy został wznowiony przez władze okupacyjne niemal nazajutrz po wkroczeniu wojsk amerykańskich do Niemiec. Uruchomienie radiostacji uważano za niezbędne dla przekazywania ludności niemieckiej zarządzeń wojskowych władz okupacyjnych. Początkowo działały stacje nadawcze w Monachium, Frankfurcie, Bremie i w Stuttgarcie, obsługiwane głównie przez amerykański personel. „Program tych stacji radiowych — pisał H. Pilgert — był ważnym instrumentem realizacji misji Stanów Zjednoczonych w Niemczech". W miarę upływu czasu coraz wię-

---

[109] Więcej danych na ten temat patrz A. Norman, *Our German Policy: Propaganda and Culture*, New York 1951, Vantage.

[110] Dodatkowe informacje na ten temat patrz m. in. L. Carnovsky, *Aid Asked for Licensed German Publishers*, „Publisher's Weekly", 26 VII 1947; F. Reichmann, *First Year of American Publications Control in Germany*, tamże, 16 XI 1946; *Visiting German Publishers Arrive*, tamże, 14 V 1949.

cej odpowiedzialności przekazywano w ręce niemieckie. Wkrótce ujawniły się amerykańsko-niemieckie różnice zdań. Rządy poszczególnych krajów chciały przyjąć pod swoją opiekę stacje nadawcze, wychodząc z założenia, że radio powinno być organem reprezentującym interesy władz lokalnych. Amerykanie proponowali powołanie swojego rodzaju dyrektoriatu czy też rady nadzorczej reprezentującej interesy różnych grup, która określałaby i faktycznie kontrolowała program radiowy. Rokowania w tej sprawie toczyły się ponad 2 lata zanim osiągnięto zadowalające obie strony rozwiązania. Ostatecznie Radio Munich zostało przejęte przez Niemców 25 stycznia 1949 r. i przyjęło nazwę Bayerischer Rundfunk, Radio Frankfurt 25 stycznia 1949 r. pod nazwą Hessischer Rundfunk, Radio Bremen 5 kwietnia 1949 r. nie zmieniając nazwy i Radio Stuttgart 22 lipca 1949 r. przyjmując nazwę Süddeutscher Rundfunk. Mimo przekazania radiostacji w ręce niemieckie amerykańskie władze okupacyjne zachowały jednak pewne prawa i przywileje. M. in. na życzenie władz okupacyjnych radiostacje te zobowiązane były do nadawania każdego wyznaczonego programu.

W okresie okupacji Niemiec na terenie strefy amerykańskiej działał American Forces Network (AFN), stacja głównie o charakterze rozrywkowym przeznaczona dla Amerykanów. 7 lutego 1946 r. w Berlinie Zachodnim rozpoczęła pracę radiostacja, która 5 września tegoż roku przyjęła nazwę RIAS (Rundfunk im amerikanischen Sektor). W miarę ochładzania się atmosfery w stosunkach Wschód - Zachód wzmacniano nadajnik na RIAS, koncentrując kierunek politycznej dywersji tej stacji na strefie radzieckiej i krajach socjalistycznych [111].

Film był w Niemczech hitlerowskich jednym ze środków propagowania nazizmu. Niemiecka wytwórnia UFA praktycznie posiadała monopol na produkcję, dystrybucję oraz wyświetlanie filmów w wielkich salach kinowych. W tej sytuacji sojusznicy

---

[111] Teksty zarządzeń władz okupacyjnych w sprawie kontroli nad siecią radiową patrz: Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents*, s. 604 - 608. Na temat radia w strefie amerykańskiej patrz artykuł R. A. Person, *Radio in the U.S. Zone of Germany*, „Department of State Bulletin", 25 VII 1949.

uznali za celowe zakazać produkcji i wyświetlania filmów dopóty, dopóki nie zostanie opracowany nowy system produkcji i rozpowszechniania filmów odpowiadających celom polityki aliantów. W marcu 1948 r. ukazało się zarządzenie amerykańskich organów okupacyjnych w sprawie dekartelizacji niemieckiego przemysłu filmowego. „Podstawową zasadą amerykańskiej polityki w odbudowie niemieckiego przemysłu filmowego jest rozdział produkcji, dystrybucji i wyświetlania filmów" [112]. W strefie amerykańskiej udzielono licencji ok. 150 studiom filmowym. Ale do połowy 1952 r. zaledwie 36 z nich wyprodukowało przynajmniej jeden film. Do czerwca 1948 r. studia filmowe w strefach zachodnich wyprodukowały zaledwie 8 filmów. Przy współpracy z organami angielskimi w strefie amerykańskiej uruchomiono miesięczną kronikę filmową Welt im Film, którą pokazywano we wszystkich kinach strefy USA [113].

Stosunkowo dużym powodzeniem cieszył się program filmów dokumentalnych, choć zbyt dużo było w nich filmów naukowo-krajoznawczych, a za mało dokumentów ilustrujących zagadnienia polityczne lub zbrodnie niemieckie okresu II wojny światowej. Natomiast nieporozumieniem było wykorzystywanie fabularnych filmów hollywoodzkich dla celów wychowawczych i politycznej reorientacji społeczeństwa niemieckiego. Były to filmy o miernej wartości artystycznej i ideowej, dobierane pod kątem potrzeb rozrywkowych armii amerykańskiej. Często jedynym kryterium doboru był wzgląd „kasowy", a nie wychowawczy. „Z powodu złej jakości oferowanych filmów stracono jedną z największych możliwości w procesie masowego wychowania" — pisała Clara Menck krytycznie oceniając działalność organów okupacyjnych na tym odcinku [114].

Stosunkowo szybko stanął na nogi powojenny teatr niemiecki. W strefie amerykańskiej kontrola nad teatrami była

---

[112] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 604 - 605.

[113] Do końca stycznia 1964 r. na terenie strefy amerykańskiej czynnych było 347 kin.

[114] Clara Menck, *The Problem of Reorientation* w książce G. A. Almond ed., *The Struggle for Democracy in Germany...*, s. 302.

zdecentralizowana i teatrom zostawiono dużo swobody w określaniu programu, zwłaszcza w doborze sztuk autorów zagranicznych. Zarząd okupacyjny USA zachęcał teatry niemieckie i udzielał pomocy w propagowaniu szczególnie sztuk autorów amerykańskich.

Kilka słów o działalności propagandowo-informacyjnej Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Do tej pracy przygotowania organizacyjne poczyniono jeszcze w okresie II wojny światowej, kiedy w Departamencie Stanu powołano komórkę zwaną Office of Public Information. Ponadto w grudniu 1944 r. ustanowiono etat pomocnika sekretarza stanu do spraw publicznych i kulturalnych. Pod koniec wojny wspomniana komórka przyjęła bardziej adekwatną nazwę Office of International Information and Cultural Affairs. Pomocnikiem sekretarza stanu odpowiedzialnym za ten odcinek pracy został William Benton [115]. Liczne zmiany organizacyjne świadczyły o intensywnych przygotowaniach rządu Stanów Zjednoczonych do ofensywy propagandowej w latach powojennych. W okresie 1945 - 1947 w Kongresie toczyły się częste debaty na temat niedostatecznej sprawności amerykańskiej machiny propagandowej. Kongresmani oraz eksperci od spraw propagandy, którzy badali skuteczność ofensywy politycznej USA za granicą, wracali do Waszyngtonu z alarmującymi raportami. „Byli oni zdumieni rozmiarami niezrozumienia i rozmyślnego fałszywego przedstawiania obrazu Stanów Zjednoczonych za granicą" [116].

Rezultatem tej dyskusji była ustawa zwana Mund-Smith Act podpisana przez prezydenta 27 stycznia 1948 r. Wprowadziła ona stały program amerykańskiej propagandy za granicą i zabezpieczyła na ten cel specjalne środki finansowe. Znaczenie propagandy za granicą zostało podkreślone w oświadczeniu sekretarza stanu Dean Achesona: „Na całym świecie zaciekle i systematycznie atakuje się charakter narodu amerykańskiego, jego

---

[115] Szczegóły organizacyjne na ten temat patrz Charles A. H. Thompson, *Overseas Information Service of the United States Government*, Brookings Institution, Washington 1948.

[116] G. S. Allen, *U.S. Information Program*, „Department of State Bulletin", 18 VII 1948.

cele i motywy postępowania. Ta kampania wprowadzania w błąd, zniekształcania faktów, kampania oszczerstw pochodzi nie tylko z bastionu komunizmu Związku Radzieckiego i jego satelitów. Prowadzona ona jest przez sympatyków komunistycznych i agentów w krajach tradycyjnie zaprzyjaźnionych ze Stanami Zjednoczonymi [...] Powinniśmy przeciwdziałać tej kampanii [...] nie tylko za żelazną kurtyną, ale również wśród przyjaciół i sojuszników. Dlatego uruchomiliśmy «Głos Ameryki» [...] Dlatego powołaliśmy oficerów odpowiedzialnych za informację i zakładamy biblioteki w głównych miastach [...] Dlatego rozwijamy wymianę studentów i nauczycieli z wieloma krajami tradycyjnie zaprzyjaźnionymi z nami" [117].

Jeżeli chodzi o Niemcy, to zadaniem programu było ukształtowanie w społeczeństwie „idei i postaw pożądanych przez Stany Zjednoczone", przeprowadzenie programu reorientacji „zgodnego z linią polityki USA" [118]. Amerykański program propagandowy w Niemczech został zainicjowany stosunkowo wcześnie, tuż po kapitulacji Trzeciej Rzeszy. Ośrodkiem działania był Psychological Warfare Branch w dowództwie armii okupacyjnej USA. W 1947 r. rozpoczęto organizowanie tzw. amerykańskich ośrodków informacji (U. S. Information Center). Celem ich było prowadzenie działalności propagandowej wśród ludności niemieckiej, propagowanie amerykańskiego systemu gospodarczo-politycznego i przyśpieszenie w ten sposób „integracji Niemiec we wspólnotę narodów" [119]. Chodziło tu oczywiście o integrację polityczną w określony system polityczno-społeczny, o związanie Niemiec z Zachodem. W pracy wspomnianych ośrodków szczególnie duży nacisk położono na

---

[117] Pilgert, *The History of the Development of Information Services Through Information Centers and Documentary Films*, HICOG 1951, s. 3 - 4. Patrz również W. Benton, *Can America Afford to be Silent*, „Department of State Bulletin", 6, 13 I 1946; *United States Commission on Educational Exchange. Trading Ideas with the World*, „Department of State Bulletin", 31 I 1949.

[118] Thompson, *Overseas Information Service of the United States Government...*

[119] Pilgert, *The History of the Development of Information Services Through Information Centers and Documentary Films...*, s. 9.

akcję wyjaśniającą cele polityki amerykańskiej w Europie, na pozyskanie dla tej polityki poparcia społeczeństwa w strefie USA.

Na terenie strefy okupacyjnej USA, a później również na terenie pozostałych stref zachodnich działało kilkadziesiąt amerykańskich ośrodków informacji dysponujących 137 czytelniami. Były to na ogół nowoczesne budynki wyposażone w odpowiedni sprzęt oficjalnie zwane Amerika Haus, a nieoficjalnie „oknem na Zachód". Program pracy wszystkich ośrodków był podobny. Polegał na akcji odczytowej, organizowaniu wystaw, wyświetlaniu filmów, udostępnianiu amerykańskich książek i czasopism. Biblioteka Amerika Haus liczyła przeciętnie 16 tys. książek, sporą ilość periodyków i dysponowała dobrą i ogrzewaną (ważne w powojennych Niemczech) czytelnią. Przynajmniej 1/4 księgozbioru była w języku niemieckim. Ośrodki dysponowały również pokaźną filmoteką liczącą przeciętnie ok. 160 filmów. W programie pracy ośrodków przeważały aktualne tematy polityczne. Do wygłaszania prelekcji zapraszano amerykańskich specjalistów od problematyki politycznej znających język niemiecki.

W marcu 1948 r. przeprowadzono w strefie amerykańskiej ankietę mającą na celu ocenę siły oddziaływania ośrodków informacji w społeczeństwie niemieckim. Wyniki ankiety — jak pisze H. Zink — były „szokujące" dla władz okupacyjnych [120]. Okazało się, że w strefie amerykańskiej zaledwie 1 na 100 dorosłych Niemców odwiedził Amerika Haus (w Berlinie — 2, w Bremie — 3). Dziewięciu spośród dziesięciu Niemców w ogóle nie wiedziało o istnieniu amerykańskich ośrodków informacji (w Berlinie 89%, w Bremie 78%) [121]. W wyniku tego zainicjowano silną kampanię mającą na celu popularyzację pracy ośrodków i przyciągnięcie do nich Niemców. Rezultat był taki, że już w maju 1950 r. według badań ankietowych — 62% Niemców wiedziało o istnieniu Amerika Haus [122]. Ogólnie ocenia się, że ok. 10%

---

[120] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 248.

[121] *Patronage of U.S. Information Centers*, „Public Opinion Survey", Report nr 102, 24 III 1948.

[122] Szczegółowe dane statystyczne patrz Pilgert, *The History of the Development of Information Services Through Information Centers and Documentary Films...*, s. 25 - 28.

mieszkańców strefy amerykańskiej bezpośrednio uczestniczyło w imprezach organizowanych w Amerika Haus lub korzystało z materiałów znajdujących się w ośrodkach. Amerika Haus nie spełniły więc pokładanej nadziei i nie stały się ośrodkami masowego oddziaływania.

Rozwój środków masowej informacji wydawnictw oraz ośrodków propagandowych w amerykańskiej strefie okupacyjnej ilustruje tabela 4. Zestawienie to zostało sporządzone przez amerykański zarząd wojskowy [123].

Tabela 4. Środki masowej informacji w amerykańskiej strefie okupacyjnej

	Czasopisma			Wydawnictwa	Książki i broszury	Periodyki	Stacje radiowe	Ośrodki informacyjne USA	Kina
	codzienne	inne	nakład (w tys.)						
Lata:									
1945	1	22	3 171	91	100	20	4	4	342
1946	2	42	4 161	286	1 941	255	5	16	856
1947	2	46	4 132	348	5 354	371	5	20	1 101
1948	21	35	4 468	502	10 216	542	5	25	1 694
1949 czerwiec	28	33	4 317	645	14 466	723	5	25	2 033
Kraje:									
Bawaria	1	26	1 970	221	4 363	253	1	8	900
Hesja	14	0	994	112	2 788	117	1	7	704
Wirtembergia—Badenia	11	5	923	234	6 234	270	1	6	292
Brema	0	2	209	22	245	18	1	2	61
Berlin (sektor USA)	2	0	212	56	836	65	1	2	76

[123] Statistical Annex, OMGUS, Report nr 48, June 1949, s. 266.

Z problematyką niniejszego rozdziału wiąże się wymiana materiałów i publikacji, wymiana zarówno międzystrefowa, jak również między Niemcami a zagranicą. Tę ostatnią regulował odpowiedni przepis wojskowego zarządu okupacyjnego, który stwierdzał, że „Information Service Division będzie popierał i ułatwiał wymianę materiałów przyczyniających się do rozwoju trwałej demokracji niemieckiej, która jest najbardziej skutecznym wkładem w stworzenie politycznych, gospodarczych i moralnych warunków pokojowej i prosperującej Europy" [124]. Pojęcie „demokracji" było tu pojęciem o jak najbardziej określonym profilu politycznym, używanym w takim sensie, w jakim używa się w burżuazyjnych opracowaniach na Zachodzie. Szczególnie wyraźnie uwidoczniło się to przy trudnościach w wymianie prasy i materiałów między strefą radziecką a pozostałymi okupacyjnymi strefami zachodnimi.

Wbrew zaleceniom dyrektywy Sojuszniczej Rady Kontroli nr 55 z czerwca 1947 r. amerykańskie władze okupacyjne zabroniły kolportowania na terenie swojej strefy prasy i filmów pochodzących ze strefy radzieckiej. W marcu 1949 r. spod tego zakazu wyłączono „publikacje niepolityczne", głównie pisma i materiały naukowo-techniczne [125]. W październiku 1947 r., jak stwierdził gubernator wojskowy strefy amerykańskiej gen. Clay, „nasze radio i prasa zostały upoważnione do atakowania komunizmu jako takiego i do podkreślania różnic między komunistycznym państwem policyjnym a prawdziwą demokracją" [126]. Tak więc z inicjatywy i praktycznie na rozkaz władz amerykańskich włączono prasę niemiecką do frontu zimnowojennego. Front ten w Niemczech był szczególnie silny i oddziaływał na całokształt stosunków między Wschodem a Zachodem.

W latach 1948 - 1949 daje się zaobserwować akcja czystki politycznej wśród amerykańskiego personelu okupacyjnego. Dotknęła ona szczególnie wydziały zajmujące się realizacją pro-

---

[124] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 608.

[125] OMGUS, Monthly Report nr 39, nr 45.

[126] Clay, *Decision in Germany...*, s. 285.

gramu reorientacji społeczeństwa niemieckiego. Akcja ta poprzedzała wprawdzie okres McCarthy'ego, ale posługiwano się już w niej metodami stosowanymi przez sławetnego senatora z Wisconsin. Wszystkie komórki OMGUS wzięto pod lupę w poszukiwaniu komunistów. W obawie przed „infiltracją komunistyczną" dokładnie przebadano personel niemieckiego radia, prasy, wydawnictw, agencji prasowej DENA i innych placówek. W Kongresie amerykańskim wygłaszano patetyczne przemówienia o sabotowaniu przez komunistów amerykańskich pracy organów okupacyjnych i celów polityki amerykańskiej w Niemczech. 26 stycznia 1949 r. kongresman George A. Dondero ze stanu Michigan wystosował list do sekretarza obrony Jamesa Forrestala zwracając uwagę na „penetrację elementów prokomunistycznych w amerykańskim zarządzie wojskowym w Niemczech" [127]. Do listu załączono artykuł niejakiego Peter Blake'a, szkalujący tę część amerykańskiego personelu okupacyjnego, która stosowała się do zaleceń nie tylko uchwał poczdamskich i decyzji Sojuszniczej Rady Kontroli, ale nawet do podstawowych dokumentów amerykańskiej polityki okupacyjnej dyrektyw JCS 1067 i JCS 1779. W amerykańskich organach okupacyjnych było wielu ludzi z całą powagą podchodzących do zadania wyeliminowania w Niemczech nazizmu i militaryzmu i wychowania społeczeństwa niemieckiego w duchu pokojowym. Nie chodziło tu tylko o komunistów, których liczba była znikoma i którzy nie zajmowali kierowniczych stanowisk w wojskowej administracji okupacyjnej. Na grupę tę składali się również burżuazyjni liberałowie, szczerze zainteresowani w stworzeniu w Europie warunków trwałego pokoju i pokładający wiarę w słuszność i skuteczność uchwał poczdamskich. Atak na tych ludzi nie był przypadkowy. Był on symptomem i rezultatem zmian, jakie w ciągu 2-3 lat po wojnie dokonały się w amerykańskiej polityce wobec Niemiec. Był to sygnał odwrotu od Poczdamu.

---

[127] „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1949, s. A 994 - A 996.

„Kościół niemiecki od dawna wykazywał aktywne zainteresowanie sprawami politycznymi. Głównym powodem tego była chęć utrwalenia *status quo* i strach przed prądami rewolucyjnymi, a szczególnie ostatnio strach przed komunizmem. Wielu duchownych otwarcie i odważnie potępiając ekscesy nazizmu w gruncie rzeczy w głębi duszy sympatyzowało z totalitarnym i reakcyjnym reżymem faszystowskim [...] Z pewnymi godnymi uwagi wyjątkami niemieckie duchowieństwo jako całość było niezwykle konserwatywne, nacjonalistyczne i nawet militarystyczne" [128]. Ta ocena oblicza politycznego niemieckiego duchowieństwa pochodząca od znawcy problemu niemieckiego, amerykańskiego bankiera i pisarza politycznego James Warburga, potwierdzona jest przez innych znawców tych zagadnień [129]. Marshall Knappen, szef wydziału spraw religijnych w zarządzie okupacyjnym, stwierdza, że „większość niemieckiego duchowieństwa" reprezentuje poglądy „konserwatywne" i „tradycyjnie nacjonalistyczne". „Większość z nich została wychowana w konserwatywnej tradycji junkierskiej". Knappen ocenia, że z samego kościoła ewangelickiego w faszystowskim ruchu chrześcijańskim uczestniczyło ok. 4 tys. duchownych [130]. Według źródeł amerykańskich przynajmniej 15% niemieckiego duchowieństwa było tak skompromitowanych bliską współpracą z NSDAP, że „nie byli do przyjęcia" nawet dla Stanów Zjednoczonych [131]. W tej liczbie było wielu duchownych wysokiej rangi, z biskupami włącznie.

Wymagało to od władzy okupacyjnej właściwego ustosunkowania się do kościoła niemieckiego. Jednym z pierwszych dokumentów w tej sprawie było oświadczenie SWNCC z 1944 r.,

---

[128] J. P. Warburg, *Germany — Bridge or Battleground*, London 1946, Heinemann, s. 160 - 161.

[129] „Jednym z najważniejszych religijno-politycznych problemów powojennych Niemiec jest tradycyjne powiązanie protestantyzmu z politycznym konserwatyzmem i nacjonalizmem", Clara Menck w książce Almond ed., *The Struggle for Democracy in Germany...*, s. 298.

[130] M. Knappen, *And Call It Peace*, Chicago 1947, s. 49 - 50.

[131] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 322 - 323.

które przybrało później formę dyrektywy EKD nr 12 wyrażającej „poszanowanie dla wszystkich kościołów i instytucji religijnych w Niemczech". Z podobnym oświadczeniem wystąpił gen. Eisenhower w znanej proklamacji do ludności niemieckiej z kwietnia 1945 r. Umowa poczdamska gwarantując wolność wyznania zobowiązywała równocześnie mocarstwa okupacyjne do objęcia akcją denazyfikacyjną kościoła w Niemczech [132].

Dyrektywa SWNCC z 1946 r. zawierała bardzo szczegółowe wskazania dla władz okupacyjnych w sprawach kościoła i religii. Podkreślała ona w szczególności możliwości wykorzystania kościoła dla osiągnięcia celów politycznych, np. w realizacji programu reedukacji społeczeństwa niemieckiego [133]. Początkowo wydział spraw religijnych w OMGUS liczył 8 osób. Możliwości oddziaływania tego personelu były jednak znacznie większe aniżeli oficjalnych przedstawicieli OMGUS. W kontaktach z duchowieństwem niemieckim podawali się oni nie za przedstawicieli władz okupacyjnych, a za reprezentantów kościołów chrześcijańskich w USA, podkreślali nie różnicę sytuacji zwycięzca — pokonany, lecz wspólnotę wierzeń i celów chrześcijańskich. Z wojskowym zarządem okupacyjnym w Niemczech współpracowało wiele organizacji, stowarzyszeń i kościołów amerykańskich [134]. W 1946 r. amerykańska misja oświatowa w Niemczech pod kierownictwem George F. Zooka zaleciła powołanie odpowiedniej komórki koordynacyjnej i podporządkowującej zarządowi okupacyjnemu woluntarystyczną działalność amerykańskich organizacji religijnych w Niemczech.

Przedstawiciele kościoła niemieckiego nawiązali współpracę z władzami okupacyjnymi strefy USA już w sierpniu 1945 r. Od samego początku korzystali oni z pewnych praw, których pozbawiono ludność niemiecką. Przede wszystkim duchowieństwu

---

[132] Szczegóły na temat stosunku mocarstw zachodnich do spraw kościoła i religii w Niemczech w okresie wojny i tuż po jej zakończeniu patrz S. Herman, *The Rebirth of the German Church*, London 1946, S. C. M. Press.

[133] B. McClaskey, *The History of the U.S. Policy and Program in the Field of Religious Affairs*, HICOG 1951.

[134] W 1949 r. było ok. 50 takich organizacji.

jako jedynej grupie przyznano prawo do zgromadzeń. Duchowni jako pierwsi otrzymali prawo nawiązania kontaktu z zagranicą i wyjazdu za granicę. Na początku 1946 r. biskup Theophil Wurm, głowa tzw. Rady Ewangelickiej i pastor Martin Niemoeller, wiceprezydent Rady wzięli udział w sesji Światowej Rady Kościołów w Genewie. Kardynał von Faulhaber z Bawarii oraz kardynałowie Konrad von Preysing, Józef Frings i Clemens August von Galen odwiedzili Watykan.

W 1947 r. niemiecki kościół protestancki przyjęto do Światowej Rady Kościołów. Niemieccy duchowni brali aktywny udział we wszystkich kolejnych sesjach Rady. Kontakty były zresztą obustronne. Liczni duchowni z zagranicy otrzymali zaproszenie i pozwolenie przyjazdu do strefy amerykańskiej w celu nawiązania współpracy z kościołami niemieckimi. Pierwsze seminaria teologiczne otworzono już w 1945 r. w okresie, gdy większość dzieci niemieckich nie mogła marzyć jeszcze o znalezieniu miejsca w szkole. W listopadzie 1946 r. we Frankfurcie nad Menem odbyła się pierwsza międzynarodowa konferencja religijna.

Władze okupacyjne udzieliły kościołowi daleko idącej pomocy w działalności wydawniczej przede wszystkim w postaci dostaw papieru i maszyn drukarskich [135]. Publikacjom kościelnym zabroniono wprawdzie drukowania wiadomości i artykułów redakcyjnych na tematy polityczne, ale zwolniono je od obowiązku ubiegania się o licencje. Do wydawania oficjalnych biuletynów religijnych wystarczało tylko zwykłe zezwolenie przedstawiciela organu okupacyjnego na szczeblu kraju. W 1949 r. w strefach zachodnich ukazywało się ok. 280 publikacji religijnych o łącznym nakładzie 10 mln. egzemplarzy.

„Pod okupacją aliancką kościół w Niemczech stał się potężniejszy aniżeli w dniach Republiki Weimarskiej" — pisał James Warburg [136]. Ze Stanów Zjednoczonych napływały dotacje pieniężne oraz pomoc żywnościowo-materiałowa, którą administrowały instytucje kościelne. Do Stanów Zjednoczonych zapraszano przywódców kościoła niemieckiego w celu zapoznania ich z ame-

---

[135] Clay, *Decision in Germany...*, s. 304.

[136] Warburg, *Germany—Bridge or Battleground...*, s. 161 - 162.

rykańskim życiem religijnym. Do Niemiec przyjeżdżali zagraniczni specjaliści od organizacji życia religijnego, finansowani głównie przez kościoły i grupy religijne w USA. American Bible Society zalała strefę okupacyjną USA 400 000 egzemplarzy Biblii. Pomoc amerykańska w umocnieniu kościoła niemieckiego była więc wszechstronna i przejawiała się w wielu formach.

Jednym z zadań aliantów było przywrócenie wolności wyznania w Niemczech. OMGUS był zwolennikiem możliwie najmniejszego bezpośredniego wtrącania się w sprawy wyznaniowe. Ze Stanów Zjednoczonych sprowadzano działaczy kościoła katolickiego, protestanckiego i żydowskiego, który oficjalnie legitymowali się pełnomocnictwem swych organizacji, a praktycznie pracowali w oparciu o instrukcje OMGUS. W latach 1947 - 1948 unieważniono kilka ustaw kościelnych Trzeciej Rzeszy, szczególnie tych, które dawały uprzywilejowaną pozycję kościołowi ewangelickiemu [137]. Utrzymano jednak ważność niemiecko-watykańskiego konkordatu z 1933 r. oraz konkordaty Watykanu z Bawarią (1924 r.), Prusami (1929 r.) i Badenią (1932 r.).

Jednym z zadań, które postawili sobie sojusznicy w Niemczech, było wyeliminowanie wpływów faszystowskich wśród duchowieństwa niemieckiego. Odpowiedni przepis American Military Government z 14 marca 1947 r. stwierdzał: „Zarząd wojskowy stawia sobie za cel wyeliminowanie wpływów nazistowskich w kołach oficjalnych. Wszyscy duchowni są objęci ustawą o oswobodzeniu spod narodowego socjalizmu i militaryzmu. Instytucjom religijnym zabrania się propagowania ideologii nazistowskiej w jakiejkolwiek formie" [138]. W praktyce rezultaty denazyfikacji kościoła w strefie amerykańskiej były znikome. Złożyło się na to nie tylko ogólne fiasko denazyfikacji w strefie USA, ale przede wszystkim niechęć OMGUS do ingerowania w sprawy duchowieństwa oraz opozycja w stosunku do denazyfikacji ze strony kleru, zwłaszcza ewangelickiego. O istnieniu tej opozycji wspomina nawet gen. Clay, który ubolewa, że w tej dziedzinie nie mógł zapewnić sobie „współpracy" duchowieństwa

---

[137] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 629 - 631.

[138] Tamże, s. 627.

niemieckiego [139]. Opozycja kościoła wobec polityki okupacyjnej, zwłaszcza wobec pewnych decyzji poczdamskich, wykraczała daleko poza sprawy denazyfikacji. Kler niemiecki ostro zaatakował utworzenie szkół publicznych. Zdawał sobie bowiem sprawę, że szkoły te, z bezpłatną nauką stanowią zbyt poważną konkurencję dla szkół wyznaniowych, w których obowiązuje opłata czesnego. W tym względzie amerykańskie władze okupacyjne poszły na ustępstwa wobec kleru.

Kościół niejednokrotnie występował przeciwko założeniom gospodarczym Poczdamu, zwłaszcza przeciwko demontażowi [140]. Występował również przeciwko granicy na Odrze i Nysie. W 1947 r. biskup Otto Dibelius w czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych, gdzie podejmował go prezydent Truman, zakwestionował polskie granice zachodnie [141]. Kościół stał się politycznym sojusznikiem amerykańskich władz okupacyjnych. Platformą tego sojuszu była wrogość do elementów lewicowych i antykomunizm [142].

*

Harold Zink pisał w 1957 r., że musi upłynąć jeszcze co najmniej 10 lat, zanim będzie można obiektywnie ocenić rezultaty amerykańskiego programu reedukacji społeczeństwa niemieckiego [143]. Będąc członkiem amerykańskiego aparatu okupacyjnego i mając na uwadze konieczność uzyskania pewnej perspektywy czasu, Zink nie wdawał się w wiążącą ocenę tak długofalowego programu, jakim niewątpliwie był program reedukacji. Marksiści,

---

[139] Clay, *Decision in Germany...*, s. 305.

[140] McClaskey, *The History of the U.S. Policy and Program in the Field of Religious Affairs...*, s. 45.

[141] „Die Neue Zeitung", 13 XII 1947.

[142] Politykę amerykańskich władz okupacyjnych wobec kościoła naświetlają m. in. następujące materiały: *Army Rule for the German Church?*, „Christian Century", 24 IV 1946; *German Churches to Direct Own Denazification*, „Christian Century", 19 VI 1946; M. M. Knappen, *Allied Military Government Policy and the Religious Situation in Germany*, „Church History", June 1947; *Kirchliches Jahrbuch für die Evangelische Kirche in Deutschland 1945 - 1948*, Gütersloh 1950.

[143] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 208.

a nawet burżuazyjni liberałowie na bieżąco wytykali błędy i słabości reedukacji. Wskazywali oni na niebezpieczne skutki w przyszłości, jakie mogą być konsekwencją poważnych zaniedbań amerykańskich władz okupacyjnych na odcinku wychowania narodu niemieckiego w duchu demokratycznym i pokojowym.

Dziś dzieli nas od wydarzeń tego okresu ponad dwudziestoletnia perspektywa. Upłynął więc okres dłuższy, aniżeli postulował Zink dla dokonania obiektywnej oceny rezultatów polityki reedukacji. Aby trzymać się konsekwentnie ram chronologicznych niniejszej pracy nie będę wdawał się w ocenę obecnej sytuacji społeczno-politycznej Niemieckiej Republiki Federalnej. Nie można jednak nie podkreślić, że obserwowany z niepokojem obecny wzrost działalności elementów militarystycznych i neohitlerowskich w NRF mógł dokonać się na gruncie powstałym w wyniku słabości polityki demokratyzacji i reedukacji w zachodnich strefach okupacyjnych. Perspektywa czasu, obiektywna wymowa faktów potwierdza więc ówczesne głosy komunistów, lewicy i tych wszystkich, którzy ostrzegali przed skutkami niewywiązania się zachodnich mocarstw okupacyjnych z realizacji programu demokratyzacji i reedukacji społeczeństwa niemieckiego.

Rozdział VI

PROBLEMY POLITYKI GOSPODARCZEJ

OD TRZECIEJ RZESZY DO BIZONII

Ogólne zasady polityki gospodarczej mocarstw okupacyjnych w Niemczech zostały określone przede wszystkim w uchwałach konferencji poczdamskiej. W okresie przed 2 sierpnia 1945 r., tzn. przed decyzjami poczdamskimi, amerykański personel okupacyjny obowiązywała znana dyrektywa połączonego komitetu szefów sztabów — JCS 1067. W Poczdamie sojusznicy zobowiązali się wyeliminować niemiecki potencjał wojenny i zakazać produkcji broni, amunicji, sprzętu wojennego wraz z wszelkimi typami samolotów i okrętów morskich. W związku z tym wprowadzono nadzór i ograniczono produkcję wielu materiałów i produktów. „Gospodarka niemiecka będzie w możliwie najkrótszym czasie zdecentralizowana w celu usunięcia obecnej nadmiernej koncentracji potęgi gospodarczej wyrażającej się w szczególności pod postacią syndykatów, trustów i innych form monopolizacji" [1].

Cztery mocarstwa stwierdziły, że Niemcy mimo podziału na strefy okupacyjne traktowane będą jako jednolita całość pod względem gospodarczym. W tym celu we wszystkich strefach prowadzić się będzie jednolitą politykę, m. in. w sprawach produkcji i rozdziału wyrobów górniczo-przemysłowych, rolnictwa, płac, cen, importu, eksportu, systemu pieniężnego, bankowego, odszkodowań oraz transportu i komunikacji.

Niemcy miały płacić odszkodowania z zastrzeżeniem, że należy pozostawić im tyle zasobów, „żeby naród niemiecki mógł

[1] Uchwały poczdamskie. Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna...*, t. III, s. 191.

egzystować bez pomocy z zewnątrz". Nadzór nad gospodarką niemiecką wprowadzono tylko w takim zakresie, w jakim było to niezbędne dla zdemilitaryzowania przemysłu, zapewnienia towarów i usług dla potrzeb armii okupacyjnej oraz „dla utrzymania w Niemczech przeciętnej stopy życiowej na poziomie nie przewyższającym poziomu przeciętnej stopy życiowej w krajach europejskich". Przy czym przez kraje europejskie rozumiano wszystkie kraje Europy z wyjątkiem Anglii i ZSRR.

Decyzje poczdamskie przewidywały również pewne konstruktywne posunięcia na polu gospodarczym. Alianci zapowiadali m. in. podjęcie kroków w celu dokonania remontu środków transportu, podwyższenia produkcji węgla, maksymalnego zwiększenia produkcji rolnej oraz bezzwłocznego remontu domów mieszkalnych i podstawowych przedsiębiorstw komunalnych.

Działania wojenne na terenie Niemiec pozostawiły wyraźne ślady na gospodarce niemieckiej. Milionowe straty w sile roboczej, zburzone miasta, zniszczone mosty, linie kolejowe i drogi, zablokowane kanały i drogi rzeczne, unieruchomione kopalnie i zakłady pracy — to były najbardziej charakterystyczne rysy obrazu gospodarki niemieckiej w połowie 1945 r. Był to jednak obraz tylko zewnętrzny. W istocie zniszczenia nie były tak dotkliwe. Jak wykazały badania przeprowadzone przez agencję rządową USA Foreign Economic Administration, zniszczenia w przemyśle niemieckim sięgały ok. 20%, zostawiając 80% przemysłu w stanie nienaruszonym [2]. Wiele zakładów przemysłowych po usunięciu niewielkich szkód nadawało się do uruchomienia. Również park maszynowy nawet w częściowo zniszczonych fabrykach był na ogół w stanie nadającym się do użytkowania. Mimo strat wojennych Niemcy nadal dysponowały wartościową i wykwalifikowaną siłą roboczą w ilości wystarczającej do rozruchu istniejących zakładów pracy [3].

---

[2] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 253.

[3] Senator Elbert Thomas (stan Utah) pisał w listopadzie 1945 r.: „Przeciętny Amerykanin uważa, że niemiecka potęga przemysłowa została zniszczona przez bomby i pociski. Chciałbym, aby tak było. Fakty, potwierdzone przez ludzi autorytatywnych, wskazują, że 3/4 niemieckiego potencjału przemysłowego z okresu wojny jest w stanie względnie nie-

Natychmiastowe wykorzystanie tych pozytywów nie było jednak możliwe w warunkach powojennych Niemiec z powodu braku surowców i paliwa, całkowitego rozpadu systemu politycznego i administracyjnego oraz wyraźnej niechęci aliantów do szybkiej odbudowy gospodarczej Niemiec. Znana instrukcja JCS 1067 zabraniała gubernatorowi wojskowemu strefy amerykańskiej podejmowania jakichkolwiek kroków zmierzających do „gospodarczego podźwignięcia Niemiec" oraz do „wzmocnienia gospodarki niemieckiej". Według danych statystycznych zarządu okupacyjnego produkcja przemysłowa w strefie amerykańskiej w końcu 1945 r., a więc po 7 miesiącach okupacji, stanowiła nie więcej niż 10% produkcji z okresu wojny. W okresie od maja do grudnia 1945 r. tempo wzrostu produkcji wynosiło zaledwie 5%. W pierwszej połowie 1946 r. wzrosło ono średnio do 20%. W strefie radzieckiej tempo wzrostu produkcji przemysłowej wynosiło 33,3% [4].

Wiosną 1946 r. cztery mocarstwa zawarły porozumienie zwane Plan for Reparations and the Level of Post-War German Economy. Przewidywało ono całkowity demontaż m. in. przemysłu zbrojeniowego, lotniczego, stoczniowego, zakładów produkujących syntetyczną benzynę, kauczuk i amoniak, fabryk łożysk kulkowych, ciężkich maszyn, gazów trujących i sprzętu radiowego. Produkcję surówki ograniczono do 5,8 mln rocznie (30% produkcji z 1936 r.), produkcję stali do 7,5 mln ton rocznie. Inne artykuły ograniczono do następującego poziomu produkcji przedwojennej [5]:

---

naruszonym. Główny dyrektor koncernu zbrojeniowego Kruppa oświadczył, że w dniu kapitulacji Niemiec jego zakłady wykorzystywały jeszcze 60% swojej mocy produkcyjnej i w ciągu kilku miesięcy są w stanie podjąć pełną produkcję. Wszystkie niemieckie piece hutnicze mogą pracować po usunięciu niewielkich uszkodzeń. Niemcy mogą produkować 25 mln. stali rocznie, a więc o wiele więcej, niż potrzebują dla pokojowych celów". „Congressional Record", Appendix, Vol. 91, 1945, s. A 4973.

[4] „New York Times", 12 VIII 1946.

[5] Za podstawę wzięto rok 1936 z wyjątkiem przemysłu maszynowego i elektrycznego (1938 r.) i włókien sztucznych (r. 1945) Almond ed., *The Struggle for Democracy in Germany...*, s. 114.

podstawowe chemikalia	— 40%
farmeceutyki	— 80%
włókna syntetyczne	— 50%
obrabiarki	— 11%
przemysł ciężki	— 31%
przemysł elektryczny	— 50%
samochody osobowe	— 16%
samochody ciężarowe	— 67%
motocykle	— 7%
traktory rolnicze	— 72%
instrumenty optyczne i precyzyjne	— 70%
cement	— 68%
energia elektryczna	— 60%.

Cyfry powyższego porozumienia miały być swego rodzaju kompromisem między założeniem o konieczności: a) rozbrojenia przemysłowego Niemiec, b) zapłacenia reparacji, c) utrzymaniem odpowiedniego standardu życiowego w Niemczech bez pomocy z zewnątrz [6]. Stopa życiowa zostałaby zredukowana do poziomu $^2/_3$ z 1938 r., co odpowiadało postulatowi uchwał poczdamskich o „średniej europejskiej" stopie życiowej. Byłaby ona jednak niższa aniżeli np. w krajach skandynawskich czy w niektórych krajach Europy zachodniej. Ograniczenia te miały obowiązywać czasowo, tylko na okres okupacji. Kilka miesięcy później w dniu 6 września 1946 r. amerykański sekretarz stanu James Byrnes oświadczył, że „muszą być przeprowadzone prawne zmiany w ograniczeniach przemysłu nałożonych na Niemcy przez Sojuszniczą Radę Kontroli, o ile Niemcy nie mają być administrowane jako całość zgodnie z zamierzeniami i wymaganiami układu poczdamskiego" [7].

Związek Radziecki opowiadał się za konsekwentnym wcieleniem w życie poczdamskiego postulatu o demilitaryzacji gospodarki niemieckiej. Równocześnie radziecki przedstawiciel w Sojuszniczej Radzie Kontroli wskazywał na potrzebę opraco-

[6] Na temat negocjacji wiodących do zawarcia powyższego porozumienia patrz B. U. Ratchford, W. D. Ross, *Berlin Reparations Assignment*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 1947.

[7] „Zbiór Dokumentów", 1946, nr 10 - 11.

wania ogólnoniemieckiego planu rozwoju pokojowych gałęzi przemysłu. Plan ten powinien obejmować również eksport, import, reparacje i zagadnienia pokrycia kosztów okupacji. Byłby to istotny krok na drodze do ekonomicznego zjednoczenia wszystkich stref [8]. ZSRR proponował jeszcze w Poczdamie utworzenie centralnych organów niemieckich, które zapewniłyby lepsze warunki realizacji jedności gospodarczej Niemiec. Mimo, iż wniosek ten został odrzucony przez mocarstwa zachodnie, uchwały poczdamskie sankcjonowały jedność gospodarczą Niemiec.

Praktyka niestety nie była zgodna z literą międzysojuszniczych porozumień. W październiku 1945 r. gen. Clay udał się do Waszyngtonu, aby przedyskutować szczegółowo zmiany w amerykańskiej polityce okupacyjnej. Domagał się on rewizji instrukcji JCS 1067, którą uważał za podstawową przeszkodę w realizacji celów polityki USA w Niemczech. Propozycje jego — jak pisze — „spotkały się z przychylnym przyjęciem" [9]. 6 września 1946 r. w Stuttgarcie sekretarz stanu James Byrnes oficjalnie zapowiedział odejście Stanów Zjednoczonych od niektórych uzgodnionych uprzednio międzysojuszniczych zasad postępowania wobec Niemiec. Równocześnie rozpoczęły się ostateczne przygotowania do tzw. gospodarczego zjednoczenia strefy angielskiej i amerykańskiej.

Amerykanie od dawna nosili się z zamiarem ściślejszego gospodarczego powiązania zachodnich stref okupacyjnych, co pozwoliłoby Stanom Zjednoczonym uzyskać większy głos w sprawach dotyczących trzech stref. We wrześniu 1945 r. zaproponowali powołanie centralnego organu zarządzającego transportem. Propozycja ta spotkała się ze sprzeciwem Francji. W maju 1946 r. gen. Clay w raporcie przedłożonym Departamentowi Wojny zalecał ekonomiczne scalenie strefy angielskiej i amerykańskiej podkreślając równocześnie, że posunięcie to w jego przekonaniu nie doprowadzi do rozbicia Sojuszniczej Rady Kontroli [10].

---

[8] K. B. Gofman, *Problema ekonomiczeskogo jedinstwa i urowień promyszlennosti Germanii*, Moskwa 1947, s. 12.

[9] Clay, *Decision in Germany...*, s. 73.

[10] Tamże, s. 165.

18 lipca 1946 r. amerykańskie władze okupacyjne otrzymały instrukcje z Waszyngtonu, aby „wszelkimi sposobami" doprowadzić do rokowań w sprawie zjednoczenia gospodarczego stref zachodnich. Rząd amerykański już wówczas wyraził pogląd, który będzie lansował zwłaszcza w okresie planu Marshalla, że bez odbudowy gospodarki niemieckiej nie ma odbudowy gospodarki całej Europy [11]. W myśl otrzymanych instrukcji 20 lipca 1946 r. na posiedzeniu Rady Kontroli gubernator strefy USA gen. McNarney zaprosił do zjednoczenia pozostałe strefy okupacyjne.

Oferta została przyjęta (30 lipiec) jedynie przez Anglików. Natychmiast rozpoczęły się dwustronne rozmowy. Obie strony zgodnie z otrzymanymi od władz zwierzchnich instrukcjami unikały stwarzania wrażenia, że chodzi o akt politycznego zjednoczenia. Dlatego w pierwszym etapie nie powołano żadnych organów, których kompetencje wykraczałyby poza sferę działalności ekonomicznej. Było to pociągnięcie taktyczne. W rzeczywistości Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii chodziło o to, aby uniknąć oskarżeń ze strony pozostałych mocarstw okupacyjnych, że podejmują separatystyczne decyzje wbrew czwórstronnym porozumieniom międzysojuszniczym. Powołano więc różnego rodzaju komisje dwustrefowe, m. in. komisję gospodarczą z siedzibą w Minden, żywności i rolnictwa w Stuttgarcie, transportu w Bielefeld oraz komunikacji, służby państwowej i finansów we Frankfurcie n. Menem. Każda komisja składała się z przedstawicieli (po jednym) z każdego z 8 krajów wchodzących w skład strefy angielskiej i amerykańskiej. Robocze porozumienie zawarto 17 września 1946 r. Daleko było jednak jeszcze do zawarcia formalnego porozumienia o zjednoczeniu gospodarczym obydwu stref, chociaż Amerykanom bardzo na tym zależało i wywierali odpowiedni nacisk na stronę brytyjską. Rozbieżności dotyczyły przede wszystkim programu finansowania importu żywności dla strefy brytyjskiej. Eksport ze strefy amerykańskiej w końcu 1946 r. wyrażał się sumą około 14,5 mln dol., ze strefy brytyjskiej ok. 155 mln dol. (głównie węgiel). Strefa amerykańska miała więcej terenów rolniczych, strefa angielska natomiast wyma-

[11] Tamże, s. 166 - 167.

gała zabezpieczenia odpowiednich dostaw żywnościowych z zagranicy. Władze angielskie miały nadzieję, że w wyniku zjednoczenia gospodarczego zobowiązania te wezmą na siebie Stany Zjednoczone zwłaszcza, że dysponują środkami finansowymi i nadwyżkami produktów rolnych. Amerykanom nie pilno było jednak zwiększać wydatki okupacyjne.

Po długich dyskusjach osiągnięto kompromisowe rozwiązanie i 2 grudnia 1946 r. w nowojorskim hotelu Waldorf-Astoria amerykański sekretarz stanu J. Byrnes i minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii E. Bevin podpisali porozumienie w sprawie zjednoczenia ekonomicznego obydwu stref. Jeszcze w dniu podpisania porozumienia Bevin próbował uzyskać korzystniejsze warunki tłumacząc to ciężką sytuacją finansową jego kraju i wysokimi kosztami okupacyjnymi, jakie Anglia zmuszona jest ponosić na rzecz swojej strefy. W odpowiedzi na to Byrnes pół żartem pół serio zaproponował Wielkiej Brytanii wymianę stref okupacyjnych.

Porozumienie stwarzało Amerykanom formalną podstawę do sprawowania kontroli nad Zagłębiem Ruhry. Wraz z przyjęciem zasady, „jakie Niemcy taka Europa", lansowano pogląd, że Ruhra jest przemysłowym sercem Europy i bez odbudowy jej potencjału gospodarczego niemożliwa jest szybka rehabilitacja ekonomiki zachodnioeuropejskiej. Porozumienie miało przede wszystkim znaczenie polityczne. Jak przyznaje gen. Clay „dało ono i znacznie zwiększyło nasze wpływy w sprawach niemieckich" [12]. Był to również pierwszy krok na drodze do powstania separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego.

Amerykańskie władze okupacyjne zdecydowały, że import żywności i innych produktów niezbędnych dla stref okupacyjnych należy finansować przede wszystkim z eksportu. Generał Clay wydał zarządzenie, na mocy którego produkty wytwarzane w strefie amerykańskiej mogą być sprzedawane za granicę tylko za dolary. Krok ten uzasadniono koniecznością zdobycia twardej waluty na potrzeby gospodarki strefy amerykańskiej. W praktyce chodziło jednak o to, by pierwszeństwo zakupów niemiec-

[12] Tamże, s. 172.

kich maszyn i urządzeń zarezerwować dla Stanów Zjednoczonych. Żaden kraj europejski nie miał przecież wówczas rezerw dolarowych. W ten sposób Stany Zjednoczone zapewniły sobie korzyści z niemieckiego eksportu. Z chwilą gospodarczego zjednoczenia strefy angielskiej i amerykańskiej organizacją i finansowaniem niemieckiego eksportu oraz importu zajęła się Joint Export-Import Agency (JEIA), w której decydujący głos miały Stany Zjednoczone.

Na czele JEIA stanął bankier amerykański John Logan. Stanowiska kierowników większości wydziałów obsadzone zostały również przez Amerykanów. „Ponieważ stosunek głosów w JEIA odpowiada wysokości udziałów poszczególnych rządów, wobec tego grupa amerykańska posiada większość" [13]. Nie należy więc dziwić się, że w tej sytuacji, choć eksport niemiecki wzrastał (1947 r. — 350 mln. dol., 1948 — 675 mln. dol., 1949 — 900 mln. dolarów), wzrastało także zadłużenie zachodnich stref okupacyjnych wobec USA [14]. JEIA konsekwentnie spełniała jedno z głównych swoich zadań: coraz bardziej wciągała gospodarkę zachodnioniemiecką w strefę dolarową [15].

W maju 1947 r. powołano tzw. Radę Gospodarczą z siedzibą we Frankfurcie n.Menem złożoną z 52 delegatów wybranych przez krajowe parlamenty w proporcji: jeden przedstawiciel na 750 tys. mieszkańców. Rada miała uprawnienia ustawodawcze w dziedzinie gospodarki, transportu, finansów, łączności, żyw-

---

[13] „Deutschlands Stimme", 22 II 1948.

[14] Clay, *Decision in Germany...*, s. 173. „Handel zagraniczny Niemiec zachodnich wykazuje nie tylko niezdrową strukturę, ale też wymiana handlowa dokonuje się w bardzo niekorzystnej dla Niemiec relacji cen. Za towary importowane oblicza się najwyższe ceny światowe: wywóz odbywa się po najniższych cenach. Wyjątek stanowią tego rodzaju produkty, których wywóz zagrażałby ze względów konkurencyjnych przemysłowi Ameryki lub Anglii". „Die Wirtschaft", 1948, nr 3. „Główną przeszkodą na drodze rozwoju eksportu stanowi istnienie agentury JEIA. Celem polityków JEIA jest bowiem ochrona mocarstw okupacyjnych przed niemiecką konkurencją". „Deutschlands Stimme", 18 V 1948.

[15] Tendencja ta spotkała się nawet z krytyką ze strony niektórych niemieckich pism burżuazyjnych. Patrz m. in. „Wirtschaftszeitung", 1948, nr 5.

ności i rolnictwa na terenie strefy anglo-amerykańskiej. Posiadała ona tzw. komisje wykonawcze, których zadaniem była realizacja decyzji podjętych przez Radę. Kontrolę nad Radą sprawowały anglo-amerykańskie władze okupacyjne. Wszystkie decyzje Rady wymagały zatwierdzenia przez tzw. Bipartite Board. Kluczowe stanowiska w Radzie zostały z woli mocarstw okupacyjnych obsadzone przez polityków z partii CDU. SPD znalazła się w opozycji. Związki zawodowe w ogóle nie były reprezentowane w Radzie. „Rada obydwu stref — stwierdził „Neues Deutschland" — ma prawo wydawania ustaw bez zwrócenia się do narodu oraz przeprowadzania zarządzeń ujętych tymi ustawami, bez względu na zgodę przedstawicieli parlamentów poszczególnych prowincji" [16].

Powstanie Rady Gospodarczej oraz coraz dalej idące rozszerzanie jej kompetencji było logicznym następstwem zawartej w Nowym Jorku anglo-amerykańskiej umowy o zjednoczeniu gospodarczym obydwu stref. Polityczny cel oraz polityczne konsekwencje tej umowy były coraz bardziej wyraźne, choć zarówno Waszyngton, jak i Londyn nadal twierdziły, że chodzi tu tylko o sprawniejszą odbudowę życia gospodarczego i o nic więcej. „Lecz już od początku było rzeczą jasną — stwierdza „Tägliche Rundschau" — że główny cel umowy wcale nie był celem gospodarczym. Demokratyczna opinia publiczna słusznie dopatrywała się w tym połączeniu stref pierwszego kroku do zrealizowania zaplanowanego podziału Niemiec celem utworzenia «odrębnego państwa zachodnioniemieckiego»" [17]. Polityczny cel tej decyzji potwierdził również gen. Clay wyrażając nadzieję, że utworzenie Rady Gospodarczej będzie „konstruktywnym krokiem na drodze do politycznej odbudowy" [18]. Dalszy polityczny rozwój tej „gospodarczej decyzji" bardziej szczegółowo omówiony jest w następnym rozdziale.

Zjednoczenie gospodarcze strefy angielskiej i amerykańskiej faktycznie odseparowało je od pozostałych stref godząc w poczdamski postulat o ekonomicznej jedności Niemiec. Pogląd Związ-

[16] „Neues Deutschland", 26 VII 1947.
[17] „Tägliche Rundschau", 1 VII 1947.
[18] Clay, *Decision in Germany..*, s. 175.

ku Radzieckiego na tę sprawę wyraził W. M. Mołotow na posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych 5 grudnia 1947 r.: „Jedność ekonomiczna Niemiec zostanie odbudowana, jeśli wykonamy uchwały konferencji poczdamskiej, które dają doskonałą podstawę do zachowania zarówno ekonomicznej, jak i politycznej jedności Niemiec. Bez przywrócenia jedności ekonomicznej Niemiec nie można ulżyć sytuacji narodu niemieckiego i nie można wykonać tych zadań, które postawiliśmy przed sobą we wspólnych uchwałach w Jałcie i Poczdamie w celu utworzenia demokratycznych i pokojowych Niemiec.

Trzeba przyznać, że nie można zapewnić jedności gospodarczej Niemiec bez czynnego udziału samego narodu niemieckiego. To znaczy, że należy stworzyć takie ogólnoniemieckie organy gospodarcze, w których demokratyczne siły Niemiec mogłyby wykazać swą inicjatywę i zdolności organizacyjne. Konieczne jest stworzenie przewidzianych w uchwałach konferencji poczdamskiej i w następnych uchwałach, ogólnoniemieckich departamentów administracyjnych do spraw przemysłu, finansów, handlu, rolnictwa, aprowizacji, transportu i łączności. Nie wolno odkładać utworzenia tych departamentów niemieckich, które umożliwią Niemcom aktywne włączenie się do pracy nad ekonomiczną odbudową wszystkich stref Niemiec. Byłoby to jednocześnie ważnym krokiem przy rozwiązywaniu problemu utworzenia rządu ogólnoniemieckiego" [19].

Linia podziału w sprawach polityki gospodarczej w Niemczech nie przebiegała zupełnie jednoznacznie między zachodnimi mocarstwami okupacyjnymi z jednej strony a Związkiem Radzieckim z drugiej. Również wśród państw zachodnich istniały w tej sprawie poważne rozbieżności. Stany Zjednoczone były promotorem polityki odbudowy Niemiec silnych i podporządkowanych interesom amerykańskim. Kapitał angielski, a zwłaszcza francuski, obawiał się konkurencji ze strony dynamicznej gospodarki niemieckiej. W stolicach zachodnioeuropejskich w przeciwieństwie do Waszyngtonu musiano poza tym w większym stopniu liczyć się z opinią publiczną, uczuloną na problem niemiecki

---

[19] Mołotow, *Zagadnienie polityki zagranicznej...*, s. 401 - 402.

i z uwagą śledzącą kierunek rozwoju sytuacji w Niemczech. Choć mocarstwa zachodnie dokładały wielu starań, by ukryć rozdźwięki, informacje na ten temat wielokrotnie przedostawały się na łamy prasy. Stany Zjednoczone często wywierały silną presję, aby zmusić pozostałych partnerów do przyjęcia amerykańskiego punktu widzenia. Między Waszyngtonem z jednej strony a Londynem i Paryżem z drugiej wielokrotnie kursowali różni emisariusze, często na bardzo wysokim szczeblu, których zadaniem było załagodzenie różnic i ujednolicenie polityki w trzech strefach okupacyjnych.

Wśród mocarstw zachodnich najczęściej odrębne stanowisko, zwłaszcza w początkowym okresie okupacji, zajmowali Francuzi. Wpłynęło to nawet na sposób konsultacji państw zachodnich. Jak wspomina gen. Clay — wiele decyzji ustalano najpierw w drodze dwustronnych rozmów anglo-amerykańskich, w tajemnicy przed Francuzami [20]. Kiedy pozyskano Anglików, uważanych za bardziej uległych, tworzono wspólny front i wywierano odpowiednią presję na Francję, osiągając w ten sposób tzw. „jednolitość poglądów".

REPARACJE I DEMONTAŻ

Reparacje nałożone na Niemcy po II wojnie światowej różniły się od odszkodowań przewidzianych w traktacie wersalskim 1919 r. Po pierwszej wojnie światowej były to odszkodowania płacone w walucie lub z produkcji bieżącej. Nauczeni doświadczeniem historycznym po drugiej wojnie światowej sojusznicy ustalili taki program reparacji, który by przede wszystkim przyczynił się do tego, „żeby Niemcy już nigdy więcej nie stały się groźbą dla swych sąsiadów albo dla zachowania pokoju światowego" [21].

Istotnym motywem poczdamskiego programu odszkodowań

[20] Clay, *Decision in Germany...*, s. 333.

[21] Uchwały poczdamskie. Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna*, t. III, s. 188.

było zagwarantowanie bezpieczeństwa na przyszłość. Dlatego sojusznicy podjęli w Poczdamie decyzję o demontażu zakładów bezpośrednio związanych z produkcją wojenną i przekazania państwom koalicji antyhitlerowskiej sprzętu przemysłowego zbędnego dla niemieckiej gospodarki pokojowej. „Tak ustalony program odszkodowań — stwierdził amerykański ekspert od reparacji Edwin W. Pauley — pozwala nam uniknąć błędów I wojny światowej, po zakończeniu której sojusznicy żądali odszkodowań w postaci pieniędzy. Pamiętacie, jak Wuj Sam udzielał Niemcom pożyczek, aby mogły rozbudować przemysł i spłacić reparacje. I co się stało? Wuj Sam nigdy nie otrzymał zwrotu pieniędzy, dzięki którym Niemcy rozbudowali swój przemysł umożliwiający im rozpoczęcie II wojny światowej" [22].

Uchwały poczdamskie zakładały, że w ciągu 2 lat od czasu ustalenia wysokości reparacji odpowiedni majątek niemiecki powinien być wywieziony ze stref zachodnich. Zaakceptowany przez Radę Kontroli 28 marca 1946 r. tzw. Level-of-Industry Plan (poziom niemieckiej produkcji przemysłowej) stanowił właśnie punkt wyjścia dla realizacji programu odszkodowań. Następnym krokiem było dokonanie przeglądu zakładów przemysłowych we wszystkich strefach okupacyjnych i wyznaczenie tych, które miały być zdemontowane i przekazane w charakterze reparacji za granicę. W październiku i listopadzie 1947 r. opublikowano listy zakładów przeznaczonych do demontażu. Na strefę amerykańską przypadło 185 zakładów, angielską — 496, na francuską — 236. Nie były to listy ostateczne, uległy one później dalszemu rozszerzeniu.

Na jesieni 1945 r. w Paryżu odbyła się konferencja wszystkich krajów, które miały otrzymać reparacje z zachodnich stref okupacyjnych. Na czele delegacji amerykańskiej stał James Waterhouse Angell. Konferencja zakończyła się podpisaniem 14 stycznia 1946 r. porozumienia przydzielającego każdemu z 18 uczestników odpowiedni procentowy udział w odszkodowaniach ze stref zachodnich. Powołano Inter-Allied Reparations

[22] Przemówienie wygłoszone 12 II 1947 r. w waszyngtońskim National Press Club. Tekst patrz „Congressional Record", Appendix, Vol. 93, 1947, s. A 558.

Agency (Międzysojusznicza Agencja Reparacyjna) z siedzibą w Brukseli oraz podjęto decyzje o konfiskacie aktywów niemieckich znajdujących się w krajach uczestniczących w konferencji. Trzy mocarstwa zachodnie zostały upoważnione do rokowań z państwami, które zachowały w okresie wojny neutralność (np. Szwecja i Szwajcaria) w sprawie likwidacji niemieckich aktywów znajdujących się na ich terytorium.

Odszkodowania niemieckie podzielone zostały na 2 kategorie: A i B. Kategoria B obejmowała majątek przemysłowy, statki handlowe oraz środki transportu rzecznego. Do kategorii A zaliczono wszystkie pozostałe formy niemieckich reparacji. Stanom Zjednoczonym przydzielono 28% udziału w reparacjach kategorii A i 11,8% reparacji kategorii B (zob. tab. 5) [23].

Tabela 5. Udział (w %) krajów europejskich w reparacjach kategorii A i B

Kraj	Kategoria	
	A	B
Albania	0,05	0,35
Belgia	2,70	4,50
Francja	16,00	22,80
Wielka Brytania	28,00	27,00
Czechosłowacja	3,00	5,60
Jugosławia	6,60	9,60
Holandia	3,90	5,60

Zadaniem Inter-Allied Reparations Agency było rozwiązywanie wszystkich problemów wynikłych z realizacji polityki odszkodowań. Agencja służyła również informacjami na temat reparacji oraz przyjmowała zamówienia poszczególnych krajów na określone rodzaje sprzętu przemysłowego. Agencja miała swoje władze: Zgromadzenie i Sekretariat. Przewodniczącym Agencji statutowo został przedstawiciel Francji.

---

[23] Department od State, *United States Economic Policy toward Germany*, Washington, s. 106.

12 grudnia 1945 r. ukazały się dwa ważne dokumenty dotyczące polityki gospodarczej USA na terenie okupowanych Niemiec — oświadczenie Departamentu Stanu oraz oświadczenie sekretarza stanu J. Byrnesa. Dokumenty te są swego rodzaju interpretacją uchwał poczdamskich w odniesieniu do problematyki gospodarczej. Oświadczenie Departamentu Stanu stwierdzało, że w interesie Stanów Zjednoczonych jest ścisłe przestrzeganie warunków deklaracji poczdamskiej nakładającej na Niemcy poważne zobowiązania reparacyjne. Zobowiązania te mają na celu: a) osłabienie bazy ekonomicznej Niemiec aby uniemożliwić rozwój przemysłu zbrojeniowego, b) pomóc materialnie tym spośród narodów zjednoczonych, które padły ofiarą najazdu hitlerowskiego, c) zapewnić, że odbudowa gospodarki niemieckiej nie umożliwi Niemcom osiągnięcie odpowiedniej stopy życiowej wcześniej aniżeli w krajach zniszczonych przez Rzeszę hitlerowską.

Departament Stanu podkreślał: „Interesy bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników wymagają zniszczenia w Niemczech tego wyposażenia przemysłowego, które nie może być usunięte w formie reparacji, ale które może być wykorzystane do produkcji broni lub produktów metalurgicznych, chemicznych, maszynowych ponad pokojowe potrzeby gospodarki niemieckiej" [24]. Równocześnie oświadczenie stwierdzało, że Stany Zjednoczone będą przeciwstawiać się wywożeniu niemieckiego majątku przemysłowego na taką skalę, która uniemożliwi eksport niezbędny do finansowania niemieckiego importu.

Procedura usuwania sprzętu przemysłowego ze stref zachodnich była następująca. Listę zakładów, które zakwalifikowano jako podlegające demontażowi, przekazywano do Inter-Allied Reparations Agency w Brukseli. Agencja następnie powiadamiała zainteresowane państwa i rozdzielała zakłady według otrzymanych zamówień. W Stanach Zjednoczonych listy tych zakładów były podawane do publicznej wiadomości przez Departament Stanu i Departament Handlu. Osoby lub firmy amerykańskie zainteresowane w zakupie sprzętu niemieckiego składały

---

[24] Tamże, s. 94.

zamówienia w Office of War Areas Trade należącym do Departamentu Handlu. Proces usuwania sprzętu przemysłowego ze stref zachodnich przebiegał powoli. Do listopada 1946 r. w strefie amerykańskiej, angielskiej i francuskiej do usunięcia w charakterze reparacji przeznaczono 742 zakłady przemysłowe. W praktyce jednakże zaledwie 145 fabryk zdemontowano, z tego 119 przeznaczono dla Inter-Allied Reparations Agency, a 26 dla Związku Radzieckiego.

Zgodnie z porozumieniem poczdamskim 10% zasadniczego sprzętu przemysłowego niepotrzebnego dla niemieckiej gospodarki pokojowej, a który podlegał usunięciu ze stref zachodnich, miało być przekazane Związkowi Radzieckiemu. 15% takiego sprzętu ZSRR miał otrzymać w zamian za dostawy żywności, węgla, potażu, cynku i innych produktów. W połowie 1946 r. Stany Zjednoczone jednak wstrzymały dostawy reparacyjne dla Związku Radzieckiego z własnej strefy. Ta jednostronna decyzja USA sprzeczna z odpowiednimi porozumieniami międzynarodowymi doprowadziła do ostrych spięć na forum Sojuszniczej Rady Kontroli i utrudniała harmonijną współpracę wielkich mocarstw na terenie Niemiec.

Już w latach 1945 - 1947 w Stanach Zjednoczonych, w tym również w Kongresie wyraźnie krystalizują się dwie krańcowo różne oceny amerykańskiej polityki w zagadnieniach reparacji, demontażu i dekartelizacji. Z jednej strony widać zaniepokojenie powolnym tempem realizacji uchwał poczdamskich, z drugiej strony coraz głośniej odzywają się ci, którzy chcieliby zachować silne Niemcy jako sojusznika Stanów Zjednoczonych — o czym się już otwarcie mówi — przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom socjalistycznym. Zapoznajmy się z kilku wystąpieniami jednej jak i drugiej strony.

W listopadzie 1945 r. senator Elbert Thomas ze stanu Utah pisał, że mimo iż Rzesza upadła, prawdziwi wojenni lordowie Niemiec — przemysłowcy nazistowscy stanowią nadal zagrożenie dla pokoju światowego. Senator wskazywał na niebezpieczeństwo szybkiej odbudowy gospodarki niemieckiej przy pomocy Stanów Zjednoczonych. Jego zdaniem niebezpieczeństwo jest tym bardziej realne, że kapitał amerykański ma znaczne

udziały w przedsiębiorstwach niemieckich. Przytoczył on opinię jednego z przemysłowców niemieckich: „Teraz, kiedy wojna jest już zakończona, Amerykanie powinni nam pomóc stanąć na nogi [...] Nasi przyjaciele amerykańscy przyjdą nam z pomocą". Senator Thomas przypomniał powiązania i współpracę przemysłowców amerykańskich z Niemcami przed drugą wojną światową. „Kontynuowanie tych stosunków byłoby złem. Obecna nasza polityka okupacyjna nie powinna być tymczasową farsą tak jak po pierwszej wojnie światowej. Powinna być stanowcza" [25].

W grudniu 1945 r. Henry Morgenthau krytycznie ocenił pierwsze 7 miesięcy amerykańskiej okupacji Niemiec. „Zaledwie kilka fabryk przeznaczono na reparacje [...] Jak dotąd nasze zdecydowanie odnośnie do dekartelizacji istnieje tylko na papierze. Brakuje czynów" [26]. W tym samym czasie na forum Izby Wyższej Kongresu amerykańskiego z obszernym przemówieniem wystąpił senator Eastland z Luizjany. Wykazując znaczenie, jakie dla gospodarki amerykańskiej ma rynek niemiecki, senator stwierdził, że polityka gospodarcza wielkich mocarstw w Niemczech obniża siłę nabywczą społeczeństwa niemieckiego, a tym samym utrudnia sprzedaż towarów amerykańskich na rynku niemieckim. „W ten sposób — zdaniem Eastlanda — prawdziwą ofiarą założeń gospodarczych Poczdamu jest naród amerykański, który zubożeje, jeżeli obecny kurs polityki będzie nadal kontynuowany" [27].

Kongresman Charles W. Vursell oświadczył nawet, że polityka USA w Niemczech wywołuje tam tyle niezadowolenia, iż może doprowadzić do wybuchu trzeciej wojny światowej (!) [28]. Senator Wherry wskazywał na niekonsekwencje w polityce amerykańskiej. „Z jednej strony mówimy o powstrzymaniu komunizmu — stwierdził — a zdrugiej, tolerując niski standard życia w Niemczech, stwarzamy podatne warunki dla komunizmu" [29].

Kongressman Hoffman ze stanu Michigan w swym przemó-

---

[25] „American", November 1945.

[26] „Congressional Record", Appendix, Vol. 91, 1945, s. A 5513 - 14.

[27] „Congressional Record", Vol. 91, 1945, s. 11378 - 80.

[28] „Congressional Record", Appendix, Vol. 92, 1946, s. A 397.

[29] „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 3744 - 45.

wieniu w Izbie Reprezentantów mówił o szerzeniu się w Stanach Zjednoczonych „niepokojących poglądów", według których jedyną bronią przeciwko ZSRR są silne Niemcy [30]. Tego rodzaju poglądy były coraz częściej i coraz głośniej wyrażane. Obiektem szczególnego ataku stały się założenia gospodarcze uchwał poczdamskich, a zwłaszcza reparacje i demontaż. Nic więc dziwnego, że na tym polu trudności współpracy międzysojuszniczej uwidoczniły się stosunkowo szybko. W marcu 1947 r. tym sprawom m. in. poświęcona była moskiewska konferencja ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki.

Na krótko przed konferencją moskiewską ministrów spraw zagranicznych w waszyngtońskim National Press Club obszerne przemówienie na temat reparacji wygłosił ambasador Edwin W. Pauley — przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w rokowaniach na temat odszkodowań. Pauley wprawdzie zadeklarował swoje poparcie dla decyzji powziętych w Poczdamie, ale mocno i wielokrotnie podkreślał, że w USA panuje pogląd, iż „Niemcy są przemysłowym sercem Europy [...] i usunięcie przemysłu z Rzeszy zaszkodzi Europie" [31]. Tego rodzaju poglądy szerzyły zwłaszcza te koła burżuazji amerykańskiej, które chciały stworzyć z Niemiec „przedmurze komunizmu". W tej sytuacji każde osłabienie potencjału przemysłowego Niemiec utrudniało realizację tej koncepcji. Koła te potępiały szczególnie ostro przekazywanie odszkodowań ze stref zachodnich Związkowi Radzieckiemu. Na konferencji moskiewskiej minister spraw zagranicznych ZSRR wykazał, że do dnia 1 stycznia 1947 r. Związek Radziecki otrzymał dostawy reparacyjne ze stref zachodnich zaledwie na sumę 5 milionów dolarów, jeżeli wziąć pod uwagę dostawy reparacyjne otrzymane bezpłatnie. Ponadto ZSRR otrzymał ze stref zachodnich reparacje na sumę 7,5 mln. dol. w zamian za dostawy własnych towarów, głównie artykułów rolno-spożywczych. „Zarazem — stwierdził W. M. Mołotow — rząd radziecki wyraża zrozumiałe niezadowolenie z tego powodu, iż strefy zachodnie nie wykonują uchwał o reparacjach" [32].

---

[30] Tamże, s. 1631.

[31] „Congressional Record", Appendix, Vol. 93, 1947, s. A 558 - 559.

[32] Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej...*, s. 294.

Równocześnie, jak wynika z oświadczenia delegacji USA w Moskwie, Stany Zjednoczone oprócz odszkodowań, które otrzymały poprzez Międzysojuszniczą Agencję Reparacyjną, przejęły niemiecki sprzęt przemysłowy wartości ok. 10 mln. dol.[33].

Mimo nieukrywanej niechęci Waszyngtonu do płacenia reparacji Związkowi Radzieckiemu i rosnącej opozycji wobec demontażu niemieckich zakładów pracujących na usługi zbrojeń Stany Zjednoczone wyraziły w Moskwie zgodę na demontaż 682 fabryk w Bizonii i 172 zakładów w strefie francuskiej. Po konferencji moskiewskiej jednakże Waszyngton podejmuje dalsze kroki rewidujące dotychczasową politykę gospodarczą w Niemczech. 8 maja 1947 r. Dean Acheson oświadcza: „Fiasko konferencji moskiewskiej oznacza, że Ameryka musi pchnąć naprzód odbudowę tych dwóch [tzn. Niemiec i Japonii — *L. P.*] potężnych ośrodków przemysłowych Europy i Azji" [34]. 29 sierpnia 1947 r. gubernatorzy wojskowi strefy anglo-amerykańskiej ogłaszają nowy plan poziomu produkcji przemysłowej (Level of Industry Plan) [35]. Liczby zakładów przemysłowych do demontażu spadają z 1636 do uzgodnionej w Moskwie liczby 682. Na tę ostatnią liczbę składały się 302 fabryki zbrojeniowe i 380 nie związanych bezpośrednio z produkcją wojenną (zakłady chemiczne, stalownie, huty metali nieżelaznych itp). Obliczano wówczas, że nowy plan podniesie produkcję przemysłową w Bizonii do poziomu 80% w porównaniu z rokiem 1938; poprzedni plan przewidywał 50 - 55%. Nowy plan miał wprowadzić w Niemczech standard życiowy odpowiadający stopie życiowej z 1936 r. Równocześnie rząd amerykański oświadczył, że zrewidowany plan poziomu produkcji przemysłowej nie ma na celu wprowadzania stałego i trwałego ograniczenia rozwoju gospodarki niemieckiej [36].

W końcu 1947 r. i w pierwszej połowie 1948 r. obserwujemy

---

[33] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 372.

[34] „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 7811 - 7816.

[35] „Die Neue Zeitung", 30 VIII 1947.

[36] Patrz oświadczenie p. o. sekretarza stanu Roberta A. Lovetta. Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 373 - - 374.

w Stanach Zjednoczonych falę wzmożonej akcji przeciw odszkodowaniom i demontażom zakładów przemysłowych w Niemczech [37]. 16 grudnia 1947 r. „Die Neue Zeitung" stwierdza, iż Niemcom należy raczej udzielić pomocy, aniżeli ściągać z nich reparacje. Dzień wcześniej senatorzy Bridges i Eastland zgłosili w Senacie projekt rezolucji domagającej się po pierwsze natychmiastowego wstrzymania demontażu, po drugie uzależnienia usunięcia jakiegokolwiek zakładu przemysłowego w Niemczech od zgody Kongresu i po trzecie powołania specjalnej komisji Kongresu, która będzie czuwała nad polityką gospodarczą USA w Niemczech i zalecała obu Izbom podejmowanie określonych decyzji [38]. Uzasadniając przyjęcie rezolucji senator Eastland stwierdził, że cała polityka okupacyjna USA w Niemczech jest „nielegalna", ponieważ nie została zaaprobowana przez Kongres. Senator ujawnił równocześnie przyczyny swojego zaniepokojenia dotychczasową polityką gospodarczą w Niemczech. „Przyszłość Niemiec jako kraju przemysłowego stanowi dla Stanów Zjednoczonych zagadnienie pierwszorzędnej wagi [...] Niemcy w przeszłości zakupywały więcej towarów amerykańskich aniżeli cała Ameryka Łacińska. Niemcy to jeden z naszych najlepszych klientów. Niemcy były szczególnie dobrym klientem dla naszych farmerów. Jeśli zezwolimy Niemcom na nieograniczoną produkcję pokojową, jutro będą jednym z najlepszych kontrahentów dla amerykańskiego farmera. Naród nasz jest więc bardzo zainteresowany w stworzeniu prosperujących Niemiec". Eastland potępił demontaż, ponieważ część sprzętu przemysłowego ze stref zachodnich dostarczana jest „Związkowi Radzieckiemu i jego

---

[37] Odpowiedzią na tę akcję było przemówienie kongresmana Folgera na forum Izby Reprezentantów. Oświadczył on m. in. „Dziś słyszymy oświadczenia, jakoby Niemcy były kluczem do odbudowy Europy. Identyczne stanowisko zajęli alianci po I wojnie światowej. I jakie były tego następstwa zbyt dobrze wiemy. Niemcy zostały odbudowane, a podatnik amerykański musiał zapomnieć o reparacjach, a nawet finansował częściowo odbudowę. Nowy plan poziomu produkcji przemysłowej Niemiec stanowi powtórzenie błędu 1918 r. i pod tym względem powtarzamy to, co zrobiliśmy wcześniej. Zapewniam Was, że rezultaty będą te same". „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 11313.

[38] Tekst projektu rezolucji patrz tamże, s. 11343.

satelitom" [39]. W odpowiedzi na ten ostatni zarzut Departament Stanu udzielił oficjalnego zapewnienia, że żadne urządzenia przemysłowe ze strefy amerykańskiej nie zostaną przekazane Związkowi Radzieckiemu. Oświadczenie to nie zadowoliło w pełni przeciwników demontażu. Żądali oni od rządu amerykańskiego, aby wywarł presję na Anglię i Francję i zmusił je również do wstrzymania dostaw reparacyjnych dla Związku Radzieckiego. Departament Stanu wyraził na to zgodę. 4 lutego 1948 r. jednakże sekretarz stanu Marshall w liście do senatora A. Vandenberga stwierdził, że rząd angielski i francuski „sprzeciwiają się modyfikacji obecnego programu demontażu". Marshall wyraził obawy, że dalszy nacisk Waszyngtonu może doprowadzić do izolacji Stanów Zjednoczonych wśród 17 członków Międzysojuszniczej Agencji Reparacyjnej [40].

Jako część zakrojonej na szeroką skalę kampanii przeciw demontażowi na początku 1948 r. w USA ukazała się w masowym nakładzie broszura napisana przez Christophera Emmeta i Fritza Baade i zatytułowana *Niszczenie naszym kosztem. Jak demontaż zakładów w Niemczech pomaga inflacji w Stanach Zjednoczonych i sabotuje plan Marshalla.* W słowie wstępnym były prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover stwierdza: „Możemy utrzymać Niemcy w okowach ekonomicznych, ale oznacza to również utrzymanie Europy w łachmanach". Autorzy broszury, której obszerne fragmenty cytowano w przemówieniach na forum Kongresu i w prasie amerykańskiej lansowali tezę, że demontaż godzi w interesy Stanów Zjednoczonych nie tylko dlatego, iż zmusza USA do udzielenia Niemcom pomocy gospodarczej, ale również dlatego, że pozbawia Stany Zjednoczone produktów, na których niedostatek cierpi rynek amerykański (wspomniano tu m.in. rury o dużym przekroju, pewne rodzaje stali, blachy itp.). O rozmiarach kampanii przeciw demontażowi, jaką prowadzono w USA na początku 1948 r., świadczy fakt, że w Izbie Reprezentantów i w Senacie w ciągu tylko krótkiego okresu od połowy lutego do połowy marca wygłoszono

[39] Tamże, s. 11599 - 11600.

[40] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 374 - 375.

kilkanaście przemówień ostro atakujących demontaż i reparacje [41].

5 sierpnia 1948 r. kongresman Lawrence H. Smith ze stanu Wisconsin (gdzie zamieszkuje stosunkowo duży odsetek Amerykanów pochodzenia niemieckiego) pisał w „Congressional Record": „Pewnego dnia podatnik amerykański zbuntuje się i obarczy Kongres odpowiedzialnością za tę szaleńczą politykę, która niszczy zakłady przemysłowe w Niemczech [...] Kosztów tego bezmyślnego niszczenia własności nigdy nie będziemy w stanie ocenić i podatnik amerykański będzie odczuwał je przez wiele pokoleń. Trumana należy oskarżyć o zdradę stanu, a urzędników Departamentu Stanu odpowiedzialnych za realizację tego programu należy usunąć ze stanowisk. Ten epizod w naszej historii na zawsze okryje nas i przyszłe pokolenia hańbą" [42].

Kilka miesięcy wcześniej 6 kwietnia kongresman Smith zgłosił projekt rezolucji, w której domagał się, aby komisja spraw zagranicznych Izby Reprezentantów stwierdziła, czy polityka okupacyjna USA w Niemczech jest legalna z punktu widzenia prawa międzynarodowego i prawa Stanów Zjednoczonych.

Ten zmasowany atak na demontaż i reparacje miał również na celu wyrobienie odpowiedniego klimatu w społeczeństwie amerykańskim, takie urobienie opinii publicznej, które ułatwi odwrót od zasad przyjętych w Poczdamie. W rezultacie tej kampanii w Stanach Zjednoczonych coraz bardziej powszechny stał się pogląd, że demontaż to „głupia i nieusprawiedliwiona akcja" [43].

Rząd amerykański musiał jednak liczyć się z opinią międzynarodową [44]. W lutym 1948 r. Departament Stanu opublikował obszerne memorandum, w którym powołując się na zdecydowane

---

[41] Patrz „Congressional Record", Vol. 94, 1948, part. 2.

[42] „Congressional Record", Appendix, Vol. 94, 1948, s. A 4946 - A 4947.

[43] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 257.

[44] Zgromadzenie IARA przyjęło rezolucję, którą w listopadzie 1947 r. przekazano Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych. Rezolucja wyrażała protest przeciw opóźnieniom w demontażu i dostawach sprzętu reparacyjnego za granicę. Podobną rezolucję przekazano Radzie już w październiku 1946 r.

stanowisko Międzysojuszniczej Agencji Reparacyjnej opowiedział się za kontynuowaniem demontażu i wyraził zadowolenie z dotychczas obowiązujących zasad w zakresie odszkodowań. Memorandum to było wyraźnie obliczone na użytek zewnętrzny, na uspokojenie tych krajów, które nie ukrywały swego niezadowolenia z powodu niewywiązywania się strefy amerykańskiej ze zobowiązań reparacyjnych. Równocześnie w 1948 r. rząd amerykański, ustępując naciskom tych kół przemysłowych, które zwalczały demontaż, powołuje kilka komisji do zrewidowania tego aspektu polityki okupacyjnej. Wiosną 1948 r. do Niemiec udała się komisja, na której czele stał Norman H. Collisson. W raporcie końcowym komisja zaleciła zachowanie 332 zakładów w strefie USA, przeznaczonych do rozmontowania i wywozu na cele reparacyjne.

Na czele innej komisji stał przemysłowiec z Cleveland George M. Humphrey. Humphrey w towarzystwie innego przemysłowca i polityka amerykańskiego Averella Harrimana wraz z pozostałymi członkami komisji na miejscu w Niemczech zapoznał się z realizacją demontażu. W swym raporcie końcowym komisja Humphreya zaleciła natychmiastowe wstrzymanie demontażu 167 zakładów przemysłowych przyznanych uprzednio do wywozu na cele reparacyjne. Na jesieni 1948 r. wysłano do Niemiec jeszcze jedną komisję na czele z szefem European Cooperation Administration Paulem G. Hoffmanem. Misja Hoffmana objęła również inne stolice zachodnioniemieckie i miała głównie na celu wywarcie presji na sojuszników, aby poszli w ślady USA i zrezygnowali z dalszych demontaży. 11 października Hoffman przybył z sekretarzem stanu Marshallem do Paryża gdzie konferował z Robertem Schumanem. Następnie udał się do Londynu na rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Ernestem Bevinem. Wieczorem 14 października — jak informował tygodnik „Newsweek" — Hoffman przybył do Waszyngtonu, by oznajmić zgodę Anglii i Francji na amerykańską propozycję wstrzymania demontażu [45].

[45] „Newsweek", 25 X 1948. Publicystka amerykańska Dorothy Thompson pisała, iż w komisji wydatków Kongresu panuje pogląd, iż rząd amerykański powinien wywrzeć skuteczną presję na Anglię i Francję i wstrzy-

W ten sposób najpierw w strefie amerykańskiej, a następnie w innych strefach zachodnich w 1948 r. demontaż przedsiębiorstw niemieckich został w zasadzie wstrzymany. Wstrzymany nie dlatego, że osiągnięty został główny cel demontażu — zniszczenie zakładów zbrojeniowych. Demontażu zaniechano, ponieważ coraz wyraźniej stał on w sprzeczności z amerykańską koncepcją odbudowy silnych gospodarczo Niemiec spełniających rolę frontu politycznego przeciwko krajom socjalistycznym. Potwierdza to tekst oświadczenia prasowego z dnia 13 kwietnia 1949 r. w sprawie trójstronnego anglo-amerykańsko-francuskiego porozumienia odnośnie do rewizji programu reparacji i przystosowania go do celów European Recovery Program. Porozumienie stwierdza wyraźnie, że „rewizji listy demontażowej dokonano na zlecenie rządu USA" w celu wykorzystania surowców i potencjału gospodarczego Niemiec „w interesie krajów uczestniczących w Europejskim Programie Odbudowy" [46]. Sekcja 115 (f), tzw. Economic Cooperation Act, stwierdza wręcz: „Zarządzający [planem Marshalla — *L. P.*] zażąda od sekretarza stanu, aby uzyskał zgodę zainteresowanych krajów na pozostawienie w Niemczech tego sprzętu reparacyjnego, który może skutecznie przyczynić się do realizacji celów europejskiego programu odbudowy gospodarczej" [47].

Nie oznacza to oczywiście, że demontaż zakończył się zupełnym fiaskiem. Pewną część zakładów rzeczywiście rozmontowano i przeznaczono na spłatę odszkodowań. W okresie od 30 marca 1946 r. do 31 marca 1949 r. ze strefy amerykańskiej wywieziono 209 655 ton sprzętu reparacyjnego wartości 190 279 tys. RM. (marki według wartości z 1938 r.) [48] Stany Zjednoczone do dnia 31 grudnia 1948 r. otrzymały w charakterze reparacji kategorii A — 66 149 328 dol. i z kategorii B —

---

mać wszelkie kredyty oraz pomoc gospodarczą, jeżeli kraje te nie zrezygnują z demontażu zakładów niemieckich. „Washington Evening Star", 2 VIII 1949.

[46] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 425 - 426.

[47] „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 10836.

[48] Statistical Annex, OMGUS Report No 45, March 1949.

40 123 769 dol.[49] Liczby te nie obejmują wielu innych korzyści materialnych (np. przejęcie patentów), jakie Stany Zjednoczone wyniosły z okupacji Niemiec.

Demontaż w formie, w jakiej przeprowadzano go w strefach zachodnich, nie cieszył się popularnością wśród ludności niemieckiej, zwłaszcza wśród niemieckiej klasy robotniczej. Komunistyczna Partia Niemiec niejednokrotnie zwracała uwagę, że jest przeciwna na przykład demontażowi surowców. Niemiecka gospodarka pokojowa potrzebuje węgla, drewna, kruszców itp.[50] Tymczasem wiele surowców wywożono z Niemiec dla potrzeb gospodarki państw zachodnich. Krytyczne stanowisko wobec niektórych praktyk demontażowych w strefach zachodnich zajmowała również SPD. Pismo tej partii „Westfälische Rundschau" stwierdzało: „My socjaldemokraci nie odrzucamy reparacji, gdy występujemy przeciwko demontażom. Zawsze poczuwaliśmy się do moralnego obowiązku ponoszenia reparacji, wychodzimy jednak z założenia, że trzeba przyznać Niemcom potencjał przemysłowy, umożliwiający oprócz zabezpieczenia własnej egzystencji również świadczenia reparacyjne" [51].

Popełnione błędy w znacznym stopniu wpłynęły na wrogi stosunek ludności niemieckiej do demontażu. Dochodziło do tego, że robotnicy strajkowali i odmawiali pracy przy rozmontowywaniu zakładów przeznaczonych do wysyłki za granicę. Były wypadki demontowania przez mocarstwa zachodnie zakładów o pokojowej produkcji w celu pozbycia się konkurencji niemieckiej. Z drugiej strony zachowywano zakłady zbrojeniowe tylko dlatego, że ich udziałowcami byli kapitaliści zachodni. „W końcu było jasne — pisze Alfred Grosser — że władze okupacyjne poddane zostały dwojakiego rodzaju presji: pierwsza — likwidowano np. fabrykę zegarków, ponieważ firma angielska chciała wyeliminować konkurenta, druga — zakład produkujący gaz trujący uniknął demontażu, ponieważ należał do koncernu,

---

[49] Report of Secretary General of Inter-Allied Reparation Agency for the Year 1948, Annex XV, XVI.

[50] „Unser Tag", 29 X 1947.

[51] „Westfälische Rundschau", 29 X 1947. Patrz również wypowiedź SPD-owskiego „Hamburger Echo", 1 XI 1947.

w którym interesy posiadał trust amerykański" [52]. Zrozumiałe więc, że tego rodzaju praktyki musiały wywołać wśród ludności niemieckiej poważne wątpliwości co do celów programu demontażu oraz motywów, jakimi zachodnie mocarstwa okupacyjne kierowały się realizując ten postulat uchwał poczdamskich.

DEKARTELIZACJA

„Kartele [...] swoimi zakonspirowanymi sposobami mogły wywołać szkodliwe skutki w naszej gospodarce. Przeprowadzając mobilizację przemysłu do działań wojennych odkryliśmy — co prawda zbyt późno — że to one właśnie są odpowiedzialne za liczne braki najniezbędniejszych artykułów. Nie ulega wątpliwości, że pomimo uświadomienia sobie, jak bardzo podważają bezpieczeństwo państwa, powodowały one opóźnienie postępu technicznego i nie dopuszczały do wprowadzenia ulepszeń ani nowych artykułów, ilekroć te osiągnięcia zdawały się zagrażać ich interesom. Przekładając swe własne interesy handlowe nad dobro publiczne, blokowały, a nawet w znacznej mierze krzyżowały oficjalną politykę rządu amerykańskiego" [53].

Tak ocenił zastępca prokuratora generalnego Stanów Zjednoczonych Wendell Berge niektóre skutki działalności karteli niemieckich na terenie USA. Działalność ta — jak wykazują dokumenty amerykańskie — obejmowała również szpiegostwo na rzecz Trzeciej Rzeszy. Tak np. American Bosch Company dostarczyło firmie Bosch w Niemczech danych z ośrodków badawczych marynarki i korpusu sygnalizacyjnego, które umożliwiły rozbudowę systemu łączności w armii niemieckiej. Amerykańska firma Bausch and Lomb przez wiele lat systematycznie przekazywała swemu kartelowemu partnerowi w Niemczech Zeissowi ważne informacje o instrumentach optycznych mających zastosowanie do celów wojskowych. O działalności IG Far-

---

[52] A. Grosser, *Western Germany. From Defeat to Rearmement*, George Allen and Unwin Ltd, London 1955, s. 92.

[53] R. Sasuly, *IG Farben*, Warszawa 1949, s. 265.

ben na tym polu wspomnimy później. Jeśli dodamy do tego znane fakty o finansowaniu działalności partii faszystowskiej przez koncerny niemieckie i o bezpośrednim udziale wielu koncernów w zbrodniach wojennych, nietrudno zrozumieć, dlaczego czołowi politycy amerykańscy wypowiadali się za dekoncentracją i dekartelizacją gospodarki niemieckiej.

6 września 1944 r. prezydent Roosevelt w liście do sekretarza stanu Cordell Hulla pisał: „Niestety wiele krajów Europy, szczególnie Europy kontynentalnej nie ma tradycji walki z kartelami. Wprost przeciwnie, kartele były popierane przez wiele z tych rządów. Jest to prawda szczególnie w odniesieniu do Niemiec [...] Historię wykorzystywania koncernu IG Farben dla celów nazistów czyta się jak powieść kryminalną. Po upadku armii faszystowskich należy wyeliminować tę broń wojny ekonomicznej" [54]. Krytycznie o kartelach niemieckich wyrażał się również podówczas jeszcze senator Harry S. Truman [55]. Dyrektywa połączonego komitetu szefów sztabów JCS 1067 nakazywała dowódcy wojsk amerykańskich przeprowadzenie decentralizacji gospodarki niemieckiej oraz wyeliminowanie wszelkiego rodzaju związków monopolistycznych.

W Poczdamie zwycięzcy zdecydowali, że „gospodarka niemiecka będzie w możliwie najkrótszym czasie zdecentralizowana w celu usunięcia obecnej nadmiernej koncentracji potęgi gospodarczej, wyrażającej się w szczególności pod postacią karteli, syndykatów, trustów i innych form monopolizacji" [56]. Przeciw niemieckim kartelom wypowiedziało się również wiele komisji Kongresu amerykańskiego. Senacka podkomisja mobilizacji wojennej zalecała wyeliminowanie międzynarodowego i niemieckiego systemu kartelowego. Komisja planowania powojennego i polityki gospodarczej Izby Reprezentantów w swym raporcie z 8 maja 1945 r. również opowiedziała się za polityką dekartelizacji. 5 lipca 1945 r. wojskowy zarząd okupacyjny wydał tzw.

---

[54] „Congressional Record", Vol. 94, 1948, s. 3553.

[55] Również jako prezydent, Harry Truman krytycznie wyrażał się o kartelach niemieckich. Patrz m. in. *Orędzie o stanie państwa* z 14 I 1946.

[56] Uchwały poczdamskie. Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna*, t. III, s. 191.

zarządzenie nr 2 nakazujące rozbicie koncernu IG oraz przeznaczenie części sprzętu na reparacje. W listopadzie tegoż roku wyznaczono 4-mocarstwowy komitet odpowiedzialny za realizację zarządzenia nr 2. 12 lutego 1947 r. w strefie brytyjskiej i amerykańskiej wprowadzono ustawę unieważniającą i zabraniającą tworzenia karteli i innych związków monopolistycznych. Również dyrektywa JCS 1779 z 11 lipca 1947 r., która zawierała wiele elementów stanowiących odstępstwo od uchwał poczdamskich, w sprawie karteli zajmowała jednoznacznie potępiające stanowisko. Stanowisko to odpowiadało zresztą ówczesnym poglądom większości amerykańskiej elity władzy. Jak wykazała ankieta przeprowadzona w 1947 r. przez Council on Foreign Relations wśród „czołowych obywateli" 22 miast amerykańskich 68% zapytanych wypowiedziało się za zlikwidowaniem karteli niemieckich, 17% było niezdecydowanych i tylko 14% opowiedziało się za utrzymaniem porozumień kartelowych w Niemczech [57].

Tak więc na długo jeszcze przed rozpoczęciem okupacji i już od pierwszego roku realizacji polityki okupacyjnej amerykański zarząd okupacyjny został zobowiązany do dekoncentracji i dekartelizacji gospodarki niemieckiej. Do zadań tych przywiązywano dużą wagę m. in. dlatego, że były to istotne elementy warunkujące powodzenie ogólniejszego programu demilitaryzacji i denazyfikacji Niemiec.

Przy istnieniu tylu zarządzeń i dyrektyw odgórnych wydawało się, że wojskowy zarząd okupacyjny zabierze się energicznie do wcielania dekartelizacji w życie. Rzeczywiście, już w początkowym okresie okupacji OMGUS zaproponował Sojuszniczej Radzie Kontroli, aby dekoncentracji poddać wszystkie zakłady w Niemczech, które zatrudniały ponad 3 tysiące robotników, lub dają więcej niż 25% ogólnokrajowej produkcji lub też roczne obroty ich przekraczają 25 mln. RM. W lutym 1947 r. w strefie amerykańskiej, a następnie w angielskiej przyjęto tzw. ustawę nr 56. Uznawała ona wszystkie zakłady zatrudniające ponad 10 tysięcy pracowników za zakłady „nadmiernie koncentrujące

---

[57] „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1949, s. A 963.

władzę ekonomiczną" i podlegające rozbiciu. Istotnym elementem ograniczającym efektywność ustawy był warunek, że przedsiębiorstwo to powinno mieścić się całkowicie w granicach jednej strefy okupacyjnej. Ponadto gubernator wojskowy strefy USA otrzymał prawo wyłączenia każdego przedsiębiorstwa spod wspomnianego zarządzenia, jeśli uzna, iż jest ono niezbędne dla realizacji celów wojskowego zarządu okupacyjnego. Niemieckim przemysłowcom zabroniono udziału w międzynarodowych umowach kartelowych. Ustawa nakazywała gubernatorowi strefy amerykańskiej powołanie specjalnej agencji odpowiedzialnej za realizację dekartelizacji. Agencja miała prawo prowadzić badania, zbierać informacje, przeprowadzać kontrolę przedsiębiorstw, ustalić procedurę dekartelizacji, egzekwować postanowienia ustawy nr 56, składać raporty ze swej działalności, nakładać areszt na majątek przedsiębiorstwa itp. Agencja uzyskała prawo przekazywania części swych prerogatyw odpowiednim niemieckim organom rządowym. Zakazując porozumień kartelowych, ustawa stwierdzała, że pod określeniem tym rozumie się: 1) ustalenie cen oraz warunków sprzedaży pewnych produktów, 2) usuwanie innych firm z rynku, 3) dyskryminacja producentów, dystrybutorów lub konsumentów, 4) ograniczenie produkcji lub ustalenie kwot produkcyjnych, 5) ograniczenie rozwoju technologicznego, 6) zafiksowanie podziału produktów na rynku. Za naruszenie postanowień ustawy nr 56 groziła rozprawa przed sądem niemieckim lub sądem zarządu okupacyjnego w zależności od decyzji gubernatora. Maksymalna kara — 200 000 RM., 10 lat więzienia lub obie kary łącznie [58].

Powyższa ustawa nosi datę 12 lutego 1947 r. Upłynęło więc ponad półtora roku od zakończenia wojny, zanim w strefie amerykańskiej pojawił się akt prawny zwalczający kartele. Opóźnienie to było nieuzasadnione, zwłaszcza w świetle wypowiedzi

---

[58] Tekst ustawy patrz Departament of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents* s. 344 - 348. Związany z wielkim kapitałem amerykańskim tygodnik „World Report" uważał za wskazane natychmiast uspokoić swych czytelników stwierdzając w tytule specjalnego artykułu, że inwestorzy amerykańscy nie poniosą wielkich strat w wyniku realizacji ustawy. „World Report", 4 III 1947.

amerykańskich mężów stanu, zaleceń dyrektyw połączonego komitetu szefów sztabów oraz uchwał konferencji poczdamskiej w sprawie karteli niemieckich. Jeśli jednak dekartelizacja w strefie amerykańskiej zakończyła się fiaskiem, świadczy to, że zainteresowane w tym były wpływowe siły amerykańskiego *establishment*.

Pół roku po ukazaniu się szeroko reklamowanej przez Amerykanów ustawy nr 56 „New York Times" stwierdził, że nadal brak pozytywnych rezultatów dekartelizacji [59]. Zaobserwowano nawet wyraźne przejawy ograniczania rozmiarów akcji. Wyrazem tego było radykalne zmniejszenie liczebności personelu działu dekartelizacyjnego OMGUS ze 150 osób do ok. 25 oraz stopniowe przekazywanie odpowiedzialności za tę akcję w ręce niemieckie. Amerykańską politykę w odniesieniu do dekartelizacji wymownie charakteryzuje historia znanego koncernu IG Farben. Koncern Interessengemeinschaft Farbenindustrie Aktiengesellschaft — zwany w skrócie IG Farben — zajmował dominującą pozycję w gospodarce niemieckiej. W 1938 r. koncern zatrudniał 218 tys. robotników, w czasie wojny ponad 400 tys., w tej liczbie była również siła niewolnicza. W czasie wojny IG Farben zaopatrywał armię niemiecką w wiele artykułów o znaczeniu strategicznym: m. in. gazy trujące (95% całego zaopatrzenia), nikiel (95%), materiały wybuchowe (84%), benzyna lotnicza (46%) itd.[60]

IG Farben nie tylko finansował Hitlera, nie tylko zaopatrywał jego armię i nie tylko uczestniczył w przestępstwach wojennych (patrz rozdział o procesach przemysłowców niemieckich), ale prowadził ponadto działalność szpiegowską na rzecz Trzeciej Rzeszy, m. in. na terenie USA. W chwili wybuchu drugiej wojny światowej w Stanach Zjednoczonych było co najmniej siedem towarzystw, które można by określić mianem oddziałów IG Farben w USA. Niektóre z nich, np. Magnesium Development Corporation lub Jasco Inc, były to kartelowe ogniwa łączące

---

[59] „New York Times", 20 IX 1947. Podobnie sytuację ocenił tygodnik „World Report", 9 XII 1947.

[60] Kowalewski, *Dokąd idą Niemcy...*, s. 28.

IG z takimi koncernami amerykańskimi jak Alcoa (aluminium) czy Standard Oil (nafta). Inne firmy, np. General Aniline and Film oraz General Dyestuffs, były jeszcze bliżej związane z IG Farben.

Przemysłowcy amerykańscy niechętnie odstąpili w czasie wojny od powiązań kartelowych z IG Farben. Według oświadczenia Corwina Edwardsa przed senacką komisją Kilgore'a: „istniało, jak się wydaje, porozumienie Du Ponta z jego kontrahentami, w myśl którego znaczna część umów kartelowych miała być po wojnie wznowiona". Przerwa we współpracy i wymianie informacji między IG Farben a Du Pontem, która nastąpiła w 1941 r., trwać miała „dopóki nie przeminie obecna napięta sytuacja", przy czym wszystkie inne zobowiązania przewidziane w kontraktach miały pozostać bez zmiany.

Jak wykazały badania, powiązania między IG Farben a firmami amerykańskimi odbiły się ujemnie na rozwoju produkcji niektórych artykułów niezbędnych do celów wojskowych USA. M. in. poprzez Magnesium Development Company, IG udało się utrzymać produkcję magnezu w USA na stosunkowo niskim poziomie. Podobnie było z kauczukiem syntetycznym. Poprzez swych partnerów kartelowych w USA IG Farben udało się przejąć wiele patentów amerykańskich mających istotne znaczenie dla rozwoju niemieckiego przemysłu wojennego. „IG wysługiwało się hitlerowskiemu państwu rozwijając nowy system szpiegowski. Szpiedzy IG byli wygodni, nie rzucali się w oczy, ponieważ należeli do grona ludzi poważnych, kierujących się prawem: byli kupcami, którzy nie zmieniając normalnego biegu swych interesów zbierali i przesyłali doniosłe informacje. Nie inaczej postępowały inne koncerny niemieckie. IG rozwinęło jednak tę technikę tak doskonale, że jego sieć szpiegowska stawała się częstokroć rozstrzygającą bronią zarówno dla wywiadu wojskowego, jak i partyjnego" [61]. Nic więc dziwnego, że już trzy miesiące po przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny z Niemcami, w lutym 1942 r. Departament Skarbu USA przejął większość

---

[61] Sasuly, *IG Farben...*, s. 18.

udziałów firm związanych z IG Farben (m. in. General Aniline and Film) i usunął ich dyrektorów [62].

Należało oczekiwać, że w świetle dokumentów o roli IG Farben w Trzeciej Rzeszy i w świetle ogólnych planów dekartelizacyjnych po zakończeniu wojny Stany Zjednoczone zajmą jednoznaczne stanowisko co do losów koncernu.

Według oceny inżynierów IG wskutek zniszczeń wojennych zakłady należące do koncernu utraciły nie więcej niż 15% swego potencjału produkcyjnego. W całej amerykańskiej strefie okupacyjnej, na której terenie znajdowało się ok. 15% wartości majątku całego koncernu, tylko jeden zakład poniósł straty większe niż 50%. Była to fabryka rakiet kolorowych w Kleebronn, zatrudniająca ok. 450 robotników. Wielkie zakłady przemysłowe pozostały w dużym stopniu nienaruszone.

5 lipca 1945 r. amerykańskie władze okupacyjne wydały tzw. rozkaz nr 2 dotyczący wyłącznie IG Farben. Majątek ruchomy koncernu został oddany do dyspozycji narodów sojuszniczych jako odszkodowanie. Urządzenia służące bezpośrednio do produkcji wojennej miały ulec zniszczeniu. Tego samego dnia dowódca wojsk amerykańskich wydał rozkaz specjalny o mianowaniu oficera sprawującego kontrolę nad koncernem IG Farben, nakazując mu, aby „zapobiegał uruchomieniu produkcji IG i odbudowie jego zakładów [...] o ile nie będzie specjalnej decyzji, że jest to zgodne z celami Narodów Zjednoczonych".

Aresztowano również dyrektorów i członków zarządu koncernu. W procesie, który się odbył przed amerykańskim Trybunałem w Norymberdze, wielu oskarżonych uniewinniono, co skompromitowało amerykańskie organa okupacyjne w oczach światowej opinii publicznej [63]. Już w maju 1945 r., wkrótce po aresztowaniu, jeden z dyrektorów IG Farben Max Ilgner w liście do swych zastępców zalecił utrzymywanie łączności z kierowni-

---

[62] Warto zwrócić uwagę, że już w roku 1945 amerykański Komisarz Mienia Cudzoziemskiego sprawujący kontrolę nad G. A. and F. wyraził zgodę na powrót na dawne stanowisko wielu byłym osobistościom firmy. Powrócili m. in. F. A. Gibbons, R. H. Bexter, C. E. King.

[63] Szczegóły patrz odnośny fragment rozdziału IV o procesach przemysłowców niemieckich.

ctwem koncernu. Ilgner wyraził przekonanie, że Amerykanie zgodzą się, aby koncern wznowił produkcję i zachęcał swoich kolegów, aby zabiegali w tej sprawie o poparcie Amerykanów.

Umowa poczdamska przewidywała, że do dnia 2 lutego 1946 r. powinien być gotowy spis obiektów przeznaczonych na cele reparacyjne. Przed tym terminem miały jednakże rozpocząć się dostawy sprzętu tytułem zaliczki. Do połowy grudnia 1945 r. z amerykańskiej strefy okupacyjnej nie wywieziono ani jednego obiektu IG na poczet odszkodowań. Nie poczyniono nawet wstępnych przygotowań do demontażu zakładów IG Farben. Powołane przez władze anglo-amerykańskie Bipartite IG Farben Control Office, a następnie Bizonal IG Farben Dispersal Panel, w których obok przedstawicieli mocarstw okupacyjnych zasiadali przemysłowcy niemieccy, nie posunęły naprzód programu dekoncentracji IG Farben. Opozycja przeciw rozbiciu IG Farben istniała zarówno wśród wpływowych osobistości w Waszyngtonie, jak również w organach okupacyjnych USA. W tych ostatnich do największych przeciwników dekartelizacji należeli doradca polityczny gen. Claya, Robert Murphy oraz doradca ekonomiczny gen. William Draper. Po długich rozważaniach amerykańskie władze okupacyjne zdecydowały podzielić koncern IG w strefie USA na 52 niezależne przedsiębiorstwa i sprzedać akcje na rynku. Wkrótce jednak zrezygnowano z tego planu, ponieważ zdaniem amerykańskich władz okupacyjnych sytuacja finansowa w Niemczech nie była ustabilizowana i brakowało nabywców na akcje IG Farben. Nie przeszkodziło to gen. Clayowi oświadczyć w 1949 r. przed specjalną komisją do spraw dekartelizacji tzw. komisją Fergusona, że „IG Farben jako taki nie istnieje". Kilka tygodni później po powrocie gen. Claya do USA, zastępca gubernatora wojskowego gen. Hays oświadczył, że wkrótce podejmie się „pierwsze kroki" zmierzające do rozbicia koncernu IG.[64] Oświadczenia te stały w wyraźnej sprzeczności ze sobą i potwierdzają opinię, że Stany Zjednoczone nie wywiązały się z przyjętego na siebie zobowiązania likwidacji niemieckich kar-

---

[64] „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 7991. Patrz również „Die Neue Zeitung", 1 V 1949.

teli i dekoncentracji największych i najbardziej agresywnych ośrodków gospodarczych na terenie strefy amerykańskiej. W kwietniu 1948 r. znany publicysta amerykański Drew Pearson pisał, że kiedy odnaleziono nowe sensacyjne dokumenty wskazujące na udział IG Farben w zbrodniach II wojny światowej, Waszyngton natychmiast odwołał z Niemiec swojego głównego oskarżyciela Telford Taylora. „Równocześnie pewni wojskowi na bardzo wysokich stanowiskach rozpoczęli ciche starania na rzecz uratowania fabryk i personelu związanych z IG Farben, Kruppem i innymi producentami broni [...] Zmiana polityki, należy zauważyć, pochodzi bezpośrednio z Waszyngtonu" [65].

Początkowo wszystko wskazywało, że dekartelizacja ma szczególne widoki na powodzenie w strefie amerykańskiej. Oświadczenia czołowych polityków amerykańskich, międzynarodowe zobowiązania USA, istniejące oficjalne dyrektywy jednoznacznie oceniały rolę karteli niemieckich w okresie wojny i w ich likwidacji widziały możliwość odbudowy pokojowego państwa niemieckiego.

W 1946 r. dekartelizację powierzono wydziałowi finansowemu wojskowego zarządu okupacyjnego. Na jesieni tego roku powstał nowy wydział zajmujący się wyłącznie kartelami niemieckimi oraz majątkiem niemieckim za granicą. Na czele wydziału stał płk. Bernard Bernstein. Już w październiku jednakże płk. Bernstein podał się do dymisji. Przyczyną rezygnacji były różnice zdań między nim a gen. Draperem na tle kursu polityki gospodarczej Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Następcą Bernsteina został Russell A. Nixon, który już w połowie grudnia 1945 r. musiał ustąpić, ponieważ jego plany dekartelizacji spotkały się ze sprzeciwem wydziału gospodarczego zarządu okupacyjnego zwłaszcza ze strony gen. Drapera. Potwierdzają to liczne fakty, jakie Nixon ujawnił w czasie zeznań przed jedną z podkomisji Senatu Stanów Zjednoczonych.

15 grudnia 1945 r. gen. Clay powołał odrębny dział zarządu okupacyjnego odpowiedzialny za dekartelizację i dekoncentrację gospodarki niemieckiej w tym również IG Farben. Sze-

---

[65] „Washington Post", 23 IV 1948.

fem działu mianowany został przez Departament Wojny James S. Martin, były naczelnik sekcji do spraw wojny ekonomicznej w Departamencie Sprawiedliwości. Nominacja Martina miała rozwiązać rzekomo osobiste animozje — jak próbowano przedstawić różnice zdań między gen. Draperem z jednej strony a pułkownikiem Bernsteinem i Nixonem z drugiej. Martin wytrzymał na swym stanowisku półtora roku. W tym okresie prasa amerykańska wielokrotnie donosiła o istniejących różnicach zdań między szefem działu dekartelizacji a doradcą ekonomicznym gen. Claya. Wreszcie w 1947 r. Martin podał się do dymisji, oskarżając gen. Drapera o sabotowanie ustawy dekartelizacyjnej nr 56. W ten sposób jeszcze raz wyszło na jaw, kto sabotuje dekartelizację w amerykańskiej strefie okupacyjnej. Na miejsce Martina, szefem działu dekartelizacji mianowano Philipa Hawkinsa, który wkrótce został zięciem gen. Drapera i zakończył w ten sposób długotrwałe spory między gen. Draperem a działem odpowiedzialnym za dekartelizację.

Aby zrozumieć w pełni przyczyny sabotowania przez gen. Drapera i innych programu dekartelizacji, należy choćby pobieżnie zapoznać się z powiązaniami businessu amerykańskiego i niemieckiego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że opozycja przeciw dekartelizacji wykraczała daleko poza wydział ekonomiczny OMGUS i znajdowała poparcie wśród wpływowych osobistości ze świata politycznego i gospodarczego w Stanach Zjednoczonych. Według oceny senackiej komisji Kilgore'a amerykańskie udziały w 278 korporacjach niemieckich wyrażały się sumą 420 mln. dolarów. Jeżeli wziąć również pod uwagę udziały rozproszone w innych przedsiębiorstwach, należy szacować kapitały amerykańskie w Niemczech na ponad miliard dolarów [66]. Kapitały amerykańskie ulokowane były przede wszystkim w przemyśle naftowym, elektrotechnicznym (AEG, C. Lorenz AG) i samochodowym (Adam Opel AG, zakłady Forda). Ze strony amerykańskiej zaangażowane były takie firmy lub rodziny, jak Standard Oil, General Electric, Du Pont, Ford, Harriman, General Mo-

[66] „Congressional Record", Vol. 94, 1948, s. 3554.

tors, Chase National Bank (J. McCloy) i inne [67]. Wiele z tych firm od dawna było powiązanych z gospodarką niemiecką. Jedną z nich był wall-streetowski bank inwestycyjny Dillon, Read and Co. Bank ten odegrał szczególnie czynną rolę w finansowaniu gospodarki niemieckiej i karteli niemieckich w latach dwudziestych. M. in. bank Dillona rozprowadzał na terenie USA obligacje 30 milionowej wartości należące do Thyssenowskiego koncernu Vereinigte Stahlwerke. Dillon udzielił temu koncernowi pożyczki na sumę 125 mln. dolarów [68].

Firma Dillona była mocno zaangażowana w finansowaniu rozwoju niemieckiego przemysłu, w tym również przemysłu zbrojeniowego w okresie międzywojennym. Clarence Dillon oświadczył przed senacką komisją finansów: „Nasze pożyczki dla Niemiec były głównie lub całkowicie (z wyjątkiem 3 mld. dolarów) przeznaczone dla koncernów. Nie dawaliśmy długoterminowych pożyczek rządowi niemieckiemu jako takiemu, miastom lub innym członom rządowym. Pożyczki dawaliśmy tylko koncernom i organizacjom businessu" [69]. Fakt, że koncerny, które otrzymywały pożyczki, uczestniczyły w programie zbrojeń rzeszy hitlerowskiej — zdaniem Dillona — nie dyskredytuje jego firmy.

Nie jest przypadkiem, że bankierzy Dillona byli szczególnie zainteresowani losami gospodarki niemieckiej i uczynili wszystko, aby zapewnić sobie kluczowe pozycje w organach okupacyjnych i bronić w ten sposób własnych interesów. Nie przyszło im to zbyt trudno, zwłaszcza, że stanowisko sekretarza obrony zajmował były prezes banku Dillon, Read and Co, James Forrestal. Doradcą ekonomicznym gen. Claya został były wiceprezes banku gen. Draper. Inny wiceprezes Dillona, Paul Nitze

---

[67] Szczegóły patrz m. in. *Biała księga o anglo-amerykańskiej polityce interwencyjnej i odrodzeniu imperializmu niemieckiego w Niemczech zachodnich*, opublikowana przez Radę Narodową Narodowego Frontu Niemiec Demokratycznych, Warszawa 1951, oraz Inoziemcow, *Amierikanskij impierializm i giermanskij wopros...*, s. 86 - 95.

[68] „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 8982.

[69] Patrz artykuł *Loans to Germany and Dillon, Read and Co*, „Prevent World War III", May - August 1949, opublikowany również w „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. A 4217 - 4221.

zajmował wysokie stanowisko w Departamencie Stanu i Obrony. Sam Draper, który tak zasłużył się sabotażowi dekartelizacji, po odejściu z Niemiec otrzymał stanowisko zastępcy sekretarza obrony [70]. Philip Hawkins szef oddziału dekartelizacji był — jak już wspomniano — zięciem gen. Drapera. Zanim rozpoczął on pracę w organach okupacyjnych związany był z firmą Hercules Powder Co. Zastępca szefa działu dekartelizacji C. H. Collison, przyszedł na to stanowisko z koncernu United States Steel Corp.

Gen. Draper nie starał się nawet ukrywać swojego stosunku do programu okupacyjnej polityki gospodarczej w Niemczech. W czasie zeznań przed jedną z podkomisji Kongresu oświadczył: „Należę do tych, których bardziej niż kogokolwiek w ciągu 2,5 lat personalnie atakowano za próbę odbudowy Niemiec i zredukowania reparacji. Przyznaję, że rzeczywiście reprezentowałem takie poglądy" [71]. W 1946 r. na zaproszenie Departamentu Wojny bawiła w Niemczech grupa businessmanów amerykańskich, którzy w okresie międzywojennym mieli powiązania z gospodarką niemiecką. W przemówieniu wygłoszonym na spotkaniu z tą grupą przemysłowców gen. Draper tak ostro skrytykował zasady dekartelizacji, że gen. Clay zmuszony był publicznie zganić swego doradcę ekonomicznego. Stanowisko gen. Drapera spotkało się również z potępieniem nawet ze strony niektórych członków Izby Reprezentantów. Kongresman Holifield z Kaliforni oświadczył na forum Izby Reprezentantów: „Tacy ludzie wpływowi pracują na rzecz odnowy normalnych stosunków businessu z niemieckimi kartelami, które odegrały istotną rolę w popieraniu niemieckich militarystów. Czas się wreszcie przebudzić i spojrzeć na to, co się dookoła dzieje. Naród amerykański powinien zda-

---

[70] Odpowiednikiem gen. Drapera w strefie angielskiej był Sir Percy Mills przedstawiciel Federation of British Industries (FBI). W 1939 r. Mills reprezentując FBI uczestniczył w Düsseldorfie w zawieraniu porozumienia między businessem angielskim a związkiem przemysłowców niemieckich. Tzw. umowa düsseldorfska dotyczyła podziału niektórych rynków świata między Anglią i Niemcami. Mills, podobnie jak gen. Draper, należał do przeciwników dekartelizacji. „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 8982.

[71] „Congressional Record", Vol. 95, 1945, s. 4191.

wać sobie sprawę ze stanu faktycznego. Kongres powinien zbadać sytuację i zażądać, aby przywrócić dawny wigor naszej polityce w sprawie karteli. Powinniśmy z większą uwagą obserwować politykę naszego rządu, który zobowiązał nas do tego [do likwidacji karteli niemieckich — *L.P.*] zarówno w wewnętrznych, jak i międzynarodowych porozumieniach" [72].

Gen. Draper dobierał sobie takich ekspertów ekonomicznych, którzy wyrażali poglądy odpowiadające interesom, które reprezentował. Wśród nich byli: Don C. Humphrey i Calvin Hoover, obaj z Duke University. Przy pomocy obu wymienionych ekonomistów gen. Draper próbował wykazać we wrześniu 1945 r. (tzw. Calvin Hoover Report) ścisłą zależność odbudowy gospodarki zachodnioeuropejskiej od postawienia na nogi przemysłu niemieckiego, zwłaszcza hutniczego. Raport krytycznie oceniał nałożone na Niemcy reparacje. 15 października 1945 r. Don Humphrey przesłał do wszystkich sekcji wydziału ekonomicznego zarządu okupacyjnego tajną dyrektywę, w której zalecał rozwój produkcji węgla w Niemczech jako drogi do odbudowy gospodarczej kraju. W 1945 r. specjalna komisja badawcza znalazła w Düsseldorfie bogatą korespondencję z lat 1930-tych, utrzymaną w przyjacielskim tonie między Draperem a dyrektorami koncernu Vereinigte Stahlwerke [73].

W odbudowie gospodarki niemieckiej zainteresowany był również jeden z największych koncernów amerykańskich, United States Steel Corp., który w okresie międzywojennym miał umowy kartelowe z przedsiębiorstwami niemieckimi. W lipcu 1948 r. 8 dyrektorów rady nadzorczej koncernu U.S. Steel przebywało 3 tygodnie w Niemczech zapoznając się ze stanem niemieckiego przemysłu hutniczego. W raporcie sporządzonym na zakończe-

---

[72] „Congressional Record", Vol. 94, 1948, s. 5460. „Prawie bez wyjątku ludzie tacy jak Draper, którzy usilnie pracowali na rzecz odbudowy potęgi przemysłowej Niemiec, wypowiadali się dyskretnie, ale jasno na rzecz konieczności odbudowy Niemiec jako bastionu przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Bastion, jest określeniem, które, jak mi się wydaje, używają oni w ściśle wojskowym znaczeniu". E. Putnam, *The Bastion Builders and the Marshall Plan*, „New Republic", 28 VII 1947.

[73] „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1945, s. A 4220.

nie pobytu, dyrektorzy United States Steel Corp. zalecali szybką odbudowę przemysłu hutniczego i zredukowanie w związku z tym liczby karteli niemieckich z 28 do 12. Ponadto George Wolf, prezes koncernu United States Steel, został delegowany jako główny doradca komisji Humphreya, która opracowywała wytyczne dla rządu USA w sprawie reparacji, demontażu i dekartelizacji. Wolf zalecał w swym raporcie, aby Niemcy nie tylko utrzymały, ale i rozbudowały swój potężny potencjał przemysłowy.

Proniemiecka postawa Johna Fostera Dullesa wynikała również z jego powiązań z koncernami niemieckimi. Dulles był głównym doradcą politycznym Deweya, republikańskiego kandydata na prezydenta, który z kolei reprezentował te koła kapitału amerykańskiego, które mocno były powiązane z gospodarką niemiecką. Dulles był współwłaścicielem, a później szefem firmy prawniczej Sullivan and Cromwell, która w okresie międzywojennym reprezentowała i broniła interesów trustów i karteli niemieckich. Dulles był dyrektorem International Company of Canada, firmy, która miała swe lokaty kapitałowe w Niemczech oraz zawarła wiele umów z przedsiębiorstwami niemieckimi. Wyrazem zainteresowania Dullesa problemami gospodarczymi Niemiec był jego udział z ramienia USA w komisji reparacyjnej na konferencji w sprawie długów niemieckich, która odbyła się w Berlinie w 1933 r. „Bez Dullesa — oświadczył w Izbie Reprezentantów kongresman Sabath — bezwzględne w swym postępowaniu trusty i kartele byłyby poważnie ograniczone w swych operacjach" [74].

Po kapitulacji Niemiec przedstawiciele koncernów amerykańskich i angielskich, które miały jakiekolwiek inwestycje w Niemczech, natychmiast zaktywizowali się dążąc do odzyskania swych kapitałów i szukając nowych sposobów zarobienia na klęsce Trzeciej Rzeszy [75]. Szczególnie wielkich starań koncerny

---

[74] „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 4189. Patrz również tekst przemówienia kongresmana Sabatha z 12 maja 1949 r. w którym wskazuje on na powiązania J. F. Dullesa z przemysłem niemieckim. „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 6141.

[75] Zainteresowanie amerykańskich koncernów stalowych niemieckim

te dokładały, aby zapewnić swym przedstawicielom i zaufanym ludziom kierownicze lub doradcze stanowiska w organach okupacyjnych, zwłaszcza w działach odpowiedzialnych za realizację polityki gospodarczej [76]. W strefie amerykańskiej oprócz wspomnianych już przedstawicieli businessu, w wojskowym zarządzie okupacyjnym pracowali m. in.: płk. Sostehenes Behn, Kenneth Stockton i Mark Sundstrom z koncernu International Telephone and Telegraph Corp.; Charles H. Powell z Westinghouse Electric Co.; Brandon Grove, były prezes Socony Vacuum of Rumania; Robert H. McConnell zatrudniony niegdyś w General Aniline and Film (IG Farben); Peter Hoagland i Graeme Howard zatrudnieni przed wybuchem wojny w niemieckim oddziale General Motors; Rufus J. Wysor były prezes potężnego koncernu amerykańskiego Republic Steel Corp. i inni. Kiedy gubernatorem Stanów Zjednoczonych w Niemczech mianowany został John McCloy, dokooptował on do grona swych doradców Fredericka L. Devereaux, którego jedno z pism amerykańskich określiło jako „zaciętego reprezentanta interesów *big businessu* i zwolennika odbudowy przemysłu niemieckiego" [77]. Devereaux pracował uprzednio w przedsiębiorstwie podległym koncernowi American Telephon and Telegraph Co.

Przykłady można by mnożyć. Wskazują one na wysoki stopień penetracji amerykańskich organów okupacyjnych przez bez-

---

przemysłem hutniczym omawia m. in. czasopismo „Prevent World War III", Summer 1949.

[76] „W amerykańskiej administracji wojskowej w Niemczech pracuje bardzo wielka liczba przedstawicieli przemysłu i finansów amerykańskich. W ich nastawieniu i zainteresowaniach nic się nie zmieniło przez to, że włożyli mundury wojskowe. Zjawisko to występuje w strefie amerykańskiej w stopniu jeszcze silniejszym aniżeli w strefie angielskiej. Ludzie ci wyzyskują swoje pełnomocnictwa w interesach swoich przedsiębiorstw. Ciężki ten zarzut znajdujemy nie tylko w sprawozdaniach prasowych, ale i w raportach oficjalnych przedstawicieli rządu". „Prawda" zacytowała np. fragment raportu członka komisji amerykańskiej dla badania przemysłu wojskowego Meadera, który pisze wprost: „Przedstawiciele firm amerykańskich, zajmujący poważne stanowiska w administracji wojskowej, służą interesom swoich przedsiębiorstw, a nie interesom swojego kraju". Kowalewski, *Dokąd idą Niemcy...*, s. 88 - 89.

[77] „New York Post Home News", 14 VI 1949.

pośrednich przedstawicieli kół kapitału amerykańskiego, które były zainteresowane w zachowaniu potencjału przemysłowo-wojennego Niemiec i w jego odbudowie. Odbudowa oznaczała bowiem możliwość nowych wielkich zysków. Tu m. in. należy szukać klucza do fiaska programu dekoncentracji i dekartelizacji gospodarki niemieckiej.

„Za osłabienie naszego programu dekartelizacyjnego nie jest odpowiedzialny gen. Clay ani niżsi urzędnicy działu dekartelizacji zarządu okupacyjnego. Wprost przeciwnie. Ci ostatni wystąpili z ostrym protestem przeciwko nowej polityce, z protestem, który odbił się echem w Izbie Reprezentantów 25 marca. Zmianę polityki należy przypisać faktowi, że na odpowiedzialnych stanowiskach znajduje się zbyt wielu ludzi reprezentujących te firmy i ten business, który zaangażowany był w praktykach kartelowych w przeszłości" [78]. Tak ocenił przyczyny upadku programu dekartelizacji w strefie amerykańskiej kongresman Holifield. Oto co na ten sam temat powiedział na forum Izby Reprezentantów kongresman Sabath: „Panowie ci, zajmujący wysokie stanowiska w Departamentach Stanu i Wojny, byli w stanie opanować obydwa departamenty i użyć swych pozycji dla własnych egoistycznych interesów. Wydali miliony dolarów dla zapewnienia sobie wpływów w Departamencie Stanu, Wojny i naszym rządzie, posługują się prasą, radiem, aby utrzymać w narodzie amerykańskim uczucie obawy i strachu [...] Jak wykazują ostatnie doniesienia, główny administrator ECA Paul Hoffman i jego pomocnik H. Bruce odwiedzili prezydenta Trumana, aby uzyskać wolną rękę dla wstrzymania demontażu przedsiębiorstw niemieckich. Wszystkim wiadomo, że potężne i wpływowe firmy amerykańskie, które mają finansowe interesy w Niemczech, wywierają silny nacisk na Hoffmana. Są to ci sami ludzie, którzy brali udział w odbudowie Niemiec po I wojnie światowej i którzy mają znów nadzieję, że wznowią dawne finansowe, gospodarcze i militarne związki z przedwojennymi finansowymi i przemysłowymi osobistościami Niemiec" [79].

---

[78] „Congressional Record", Vol. 94, 1948, s. 5460.

[79] „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 4189 - 91.

W tej sytuacji, gdy przeciw dekartelizacji opowiedziały się wpływowe koła businessu amerykańskiego musiała ona zakończyć się fiaskiem. Początkowo zachowywano przynajmniej pozory. Przyjęto nawet ustawy zwalczające kartele i nadmierną koncentrację władzy gospodarczej. Później, kiedy dokumenty te stały się przeszkodą dla przeciwników dekartelizacji (niektórzy pracownicy OMGUS usiłowali wprowadzić je w życie), dokonano po prostu zmian w interpretacji obowiązujących przepisów. W marcu 1948 r. Richard Bronson szef oddziału dekartelizacji, na osobiste polecenie generała Claya, sprzeciwił się rozbiciu kilku koncernów niemieckich (m. in. Henschel, Robert Bosch oraz koncernu produkującego łożyska kulkowe — Vereinigte Kugellager-Fabriken, w skrócie VKF) [80].

11 marca 1948 r. Bronson zwołał zebranie wszystkich pracowników odpowiedzialnych za dekartelizację i odczytał im memorandum, którego tekst — jak oświadczył — został zaaprobowany przez gen. Claya, a podstawowe założenia zatwierdzone przez Departament Stanu. Memorandum to zawierało nowe zasady polityki dekartelizacji, w zasadniczy sposób różniące się od ustawy dekartelizacyjnej z 1947 r.[81] Oto niektóre z nich: 1) dekoncentracja nie dotyczy przemysłu ciężkiego, a jedynie monopoli produkujących artykuły konsumpcyjne; 2) nie podejmuje się żadnej akcji przeciw koncentracji pionowej; 3) jedynym kryterium dekartelizacji ma być „zasada rozsądku". Bronson zakończył swe przemówienie następującym stwierdzeniem: „Jeśli nie chcecie pracować w obecnych warunkach sami wiecie, co możecie zrobić. My musimy myśleć o wojnie" [82]. Przy tym Bronsonowi nie chodziło o minioną II wojnę światową, miał on na myśli przyszłą wojnę i konieczność wykorzystania w niej niemieckiego potencjału przemysłowego. Pracownicy oddziału dekartelizacji po wysłuchaniu Bronsona zażądali od niego tekstu memorandum. Ponieważ Bronson odmówił, w dniu 13 marca 19 stałych pracowników oddziału dekartelizacji (tzn. wszyscy z wyjątkiem dwóch) wystosowało list do gen. Claya protestując prze-

[80] Clay, *Decision in Germany...*, s. 330.

[81] „Congressional Record", Vol. 94, 1948, s. 3553.

[82] „New York Times", 14 III 1948.

ciw odstępstwu Stanów Zjednoczonych od zobowiązań międzynarodowych oraz żądając od gen. Claya szczegółowych wyjaśnień.

Gen. Clay zaprosił do siebie 19 sygnatariuszy listu i potwierdził informację o zmianie w polityce dekartelizacji [83]. Faktyczną jednak odpowiedzią były kary i represje, jakie zastosowano wobec autorów listu. Zostali oni określeni przez zastępcę gubernatora gen. Haysa jako „pracownicy nielojalni" (*disloyal employees*). Oskarżenie to wprawdzie później cofnięto, ale pozostało ono w aktach personalnych i praktycznie przekreśliło sygnatariuszom listu wszelkie perspektywy pracy w organach rządowych. Niektórym odmówiono prawa przeniesienia nawet na równorzędne stanowiska w OMGUS, innych poddano sławetnym badaniom lojalności.

Ponieważ sprawa znalazła się szybko na forum Kongresu i szeroko zajęła się nią prasa amerykańska, groził wybuch jeszcze jednego skandalu politycznego o niepożądanych dla prestiżu USA reperkusjach międzynarodowych. Aby nadać sprawie możliwie ograniczony zasięg sekretarz armii Kenneth Royall powołał w grudniu 1948 r. trzyosobową komisję do zbadania faktycznego stanu realizacji założeń dekartelizacji w strefie amerykańskiej. W skład komisji weszli: Garland S. Ferguson z Federal Trade Commission — jako przewodniczący, Samuel S. Isseks — z polecenia prokuratora generalnego i A. T. Kearney — z polecenia Paul Hoffmana — jako członkowie [84]. Komisja Fergusona przebywała w Niemczech, gdzie szczegółowo badała i oceniała pracę organów okupacyjnych na odcinku dekartelizacji. Komisja przeprowadziła dziesiątki rozmów z personelem oraz kierownictwem oddziału dekartelizacji. Rezultatem pracy komisji był 135-stronicowy raport ukazujący prawdę o amerykańskiej polityce w sprawie dekartelizacji. Komisja Fergusona przede wszystkim stwierdziła, że „nie ma podstaw do głoszenia poglądu, jakoby dekoncentracja nie szła w parze ze zdrową polityką w Niemczech". Mimo istniejących dyrektyw komisja stwierdziła, że zarząd oku-

---

[83] Wheeler, *Die amerikanische Politik in Deutschland...*, s. 238.

[84] G. Ferguson był republikaninem, A. T. Kearney — przemysłowcem z Chicago, Samuel Isseks prawnikiem z departamentu antytrustowego ministerstwa sprawiedliwości.

pacyjny nie zlikwidował żadnego z wielkich monopoli niemieckich. Winą za ten stan rzeczy obarczono doradców ekonomicznych gen. Claya: Lawrence Wilkinsona, Philipa Hawkinsa oraz szefa oddziału dekartelizacji Richardsona Bronsona. Raport stwierdził, że osoby te „nie sympatyzowały z programem dekartelizacji i nic nie uczyniły, aby wprowadzić go w życie" [85]. Jeden z członków komisji Samuel C. Isseks zalecał dyscyplinarne usunięcie Wilkinsona, Hawkinsa i Bronsona z zajmowanych stanowisk. S. Isseks stwierdził, powołując się na listy czołowych osobistości zarządu wojskowego, że przeciwnicy dekartelizacji zajęli m. in. dlatego postawę sabotującą i wyczekującą, ponieważ liczyli, iż w listopadowych wyborach prezydenckich w 1948 r. zwycięży kandydat republikanów Dewey, który nie ukrywał swej opozycji w stosunku do trumanowskiej polityki gospodarczej w Niemczech. Dewey, jak już o tym wspominano, reprezentował m. in. interesy tych kół przemysłowych w USA, które miały powiązania z gospodarką niemiecką. Pogląd ten wydaje się tym bardziej wiarygodny, że większość badań ankietowych, włącznie z prognozami Gallupa, jeszcze na krótko przed wyborami przewidywała, że nowym prezydentem Stanów Zjednoczonych zostanie Dewey.

Mimo iż raport komisji Fergusona jednoznacznie oceniał amerykańskie „osiągnięcia" na polu dekartelizacji, mimo iż wskazywał konkretne osoby odpowiedzialne za sabotowanie zarządzeń i dyrektyw władz zwierzchnich, wojskowy zarząd okupacyjny nie wyciągnął z tego odpowiednich wniosków. Nie tylko, że nie zwolniono Wilkinsona, Hawkinsa, Bronsona i innych, ale przez 5 miesięcy tekst raportu trzymano w tajemnicy przed opinią publiczną, stosując równocześnie represje wobec tych pracowników OMGUS, którzy ośmielili się powiedzieć członkom komisji Fergusona prawdę o dekartelizacji w amerykańskiej strefie okupacyjnej.

19 maja 1949 r. „New York Times" doniósł, że Charles

---

[85] Fragmenty raportu komisji Fergusona oraz niektóre komentarze patrz m. in. „Congressional Record", Vol. 95, 1945, s. 7990 - 7993; „Washington Post", 30 IV 1949; „Labor", 7 V 1949; „Alexandria (Va) Gazette", 7 VI 1949.

H. Collison zwolniony został ze stanowiska zastępcy szefa oddziału dekartelizacji. Oficjalny powód zwolnienia podany przez Bronsona brzmiał: Collison stanowi tzw. zbędną siłę (*surplus*). „W oddziale dekartelizacji pracuje 77 osób — pisał „New York Times" — i jak dotychczas jedynie zastępca szefa oddziału został zwolniony". Collison stwierdził, że został zwolniony ponieważ w zeznaniach dla komisji Fergusona krytycznie ocenił rezultaty pracy OMGUS na odcinku dekartelizacji. W liście z 21 maja 1949 r. do szefa wydziału prawnego departamentu antytrustowego w ministerstwie sprawiedliwości Johna C. Stedmana, który towarzyszył komisji Fergusona w Niemczech, Ch. Collison szczegółowo opisał powody swojego zwolnienia. „W styczniu 1949 r., wkrótce po wyjeździe waszej komisji z Niemiec, Richard Bronson, szef oddziału dekartelizacji zażądał, abym ustąpił ze stanowiska zastępcy oddziału dekartelizacji, ponieważ po zapoznaniu się z tekstem moich zeznań przed komisją doszedł do wniosku, że jestem nielojalny w stosunku do niego. Odmówiłem ustąpienia. 17 maja 1949 r. pan Bronson ponownie zażądał mojego ustąpienia z powodu moich zeznań przed komisją. Ponownie odmówiłem. Wtedy oświadczył mi, że zwalnia mnie i to z powodu moich zeznań. Zażądałem, aby przedłożył mi powody mojego zwolnienia na piśmie. Pan Bronson wyraził zgodę. Później tego samego dnia otrzymałem list, który jedynie stwierdzał, że zostałem uznany za zbędnego" [86].

Uznanie Ch. Collisona za „zbędnego" wydaje się nieuzasadnione zwłaszcza w świetle oświadczenia Bronsona z 6 maja 1949 r., że celem wojskowego zarządu okupacyjnego jest zwiększenie personelu oddziału dekartelizacji. Z podobnym zaleceniem wystąpiła również komisja Fergusona.

Represje w postaci zwolnienia z pracy w organach okupacyjnych zastosowano również w stosunku do Alexandra Sacksa. W styczniu 1949 r. po złożeniu przez Sacksa zeznań przed komisją Fergusona, jego zwierzchnicy z wydziału ekonomicznego i oddziału dekartelizacji oskarżyli go o zaatakowanie „dobrej wiary i prawości" gen. Drapera i innych „czołowych osobistości

---

[86] „Congressional Record", Appendix, Vol 95, 1949, s. A 3442.

zarządu wojskowego" [87]. Gen. Clay dwukrotnie zwalniał Sacksa z pracy w OMGUS i dwukrotnie musiał go przyjmować do pracy w wyniku interwencji Pentagonu. Pentagon stanął w obronie Sacksa tylko dlatego, że sprawa nabrała charakteru skandalu. Za represje w stosunku do ofiarnych pracowników, atakowano OMGUS w prasie amerykańskiej i zagranicznej oraz w Kongresie. Dalsze rozdmuchiwanie tych spraw groziło nieprzyjemnymi dla USA reperkusjami na arenie międzynarodowej. Waszyngton zainteresowany więc był w szybkim i możliwie cichym rozwiązaniu. Choć represje w stosunku do niewygodnych osób w OMGUS były na porządku dziennym, w późniejszym okresie starano się je lokalizować i nie powiadamiać o tym opinii publicznej. Niemniej jednak gdy przegląda się stenogramy sesji Izby Reprezentantów i Senatu, lub roczniki dzienników i czasopism amerykańskich, zwłaszcza z lat 1947 - 1949, dość często spotkać się można z przykładami bezpardonowego obchodzenia się z ludźmi, których jedynym „przewinieniem" było to, że chcieli dochować wierności literom uchwały poczdamskiej i dyrektywom połączonego komitetu szefów sztabów.

Równocześnie wojskowy zarząd okupacyjny tolerował, a nawet bronił w poszczególnych wypadkach aktywnych nazistów zajmujących odpowiedzialne stanowiska w gospodarce niemieckiej [88]. Lista czołowych nazistów z niemieckiego świata przemysłowego, którzy zajmowali kierownicze stanowiska w gospodarce strefy anglo-amerykańskiej, jest długa. Oto niektóre nazwiska: Ernst Poensgen — przez 30 lat czołowy rzecznik niemieckiego przemysłu ciężkiego, pełni funkcję prezesa Vereinigte Stahlwerke, Heinrich Dinkelbach — aktywny nazista, dyrektor trustu stalowego, wykorzystał swoje wpływy w celu zwolnienia od odpowiedzialności 27 hitlerowców, pracowników trustu, Robert

---

[87] „Washington Star", 26 V 1949. Patrz również obszerny artykuł na ten temat w „Washington Post", 27 V 1949.

[88] „Ponieważ realizacja polityki sojuszniczej została powierzona ludziom, o których wspomniałem [Draper, Mills i inni — *L. P.*], nic więc dziwnego, że najbardziej wpływowi lordowie niemieckiego przemysłu wojennego mimo wszystko utrzymali swoje pozycje". Z przemówienia kongresmana Sadkowskiego „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 8982.

Pferdmenges — czołowy bankier Trzeciej Rzeszy, pełni funkcję członka rady gospodarczej Bizonii, Herman Abs — prezes Deutsche Bank w Trzeciej Rzeszy, doradca władz brytyjskich w Niemczech, Wilhelm Zangen — jeden z dyrektorów koncernu Mannesmanna, aktywny nazista, Wolf Witzleben — jeden z dyrektorów koncernu Siemensa, którego niemiecki sąd denazyfikacyjny uznał za winnego zbrodni wojennych. Anglo-amerykańskie władze okupacyjne zatrudniły go ponownie na odpowiedzialnym stanowisku w koncernie Siemensa. Lista nazwisk hitlerowskich przemysłowców na odpowiedzialnych stanowiskach gospodarczych w strefie anglo-amerykańskiej jest bardzo długa. Ograniczę się do wymienienia tylko niektórych nazwisk: Alfred Hugenberg, Johan Benkert, Bruno Pohlmann, Harald Rasch, Helmuth Vits, Reinhold Maier, Wilhelm Simpfendörfer, Joseph Baumgartner, Hans von Schlange-Schoeningen, Gustav Kilper, Joseph Beyerle, Walter Widmann, Anton Pfeiffer, Wilhelm Schlicker, Paul Maulick, Friedrich Wasemann, Hermann Kellermann i inni.

„Ratujemy kartele niemieckie" — stwierdził kongresman Sadkowski w przemówieniu na forum Izby Reprezentantów w dniu 25 marca 1948 r. „Co gorsze — ratujemy ludzi, którzy budowali i uruchamiali kartele. Nie są to wydarzenia ostatnich czasów. Jeśliby zrealizowano zarządzenia Roosevelta żaden z przemysłowców, który popełnił zbrodnie wojenne nie cieszyłby się dziś zaufaniem w Niemczech zachodnich. Mimo to siedzą oni dziś na swych stanowiskach mocniej niż kiedykolwiek" [89]. Kongresman Holifield domagał się interwencji Kongresu w związku z tolerowaniem przez OMGUS nazistów z niemieckiego świata przemysłowego. Domagał się on pociągnięcia do odpowiedzialności tych, którzy dopuszczają się tak jaskrawego naruszania obowiązujących dyrektyw politycznych [90].

Niestety, te pojedyncze głosy ludzi, nawet w Kongresie nie miały wpływu na zmianę kursu amerykańskiej polityki gospodarczej w Niemczech. O losach dekartelizacji faktycznie decydowały zainteresowane koła businessu amerykańskiego. One

---

[89] „Congressional Record", Vol. 94, 1948, s. 3553.

[90] Tamże, s. 5461.

to — poprzez swych rzeczników zarówno w Waszyngtonie, jak i w organach okupacyjnych sabotowały dekartelizację i dekoncentrację przemysłu niemieckiego w imię obrony swych interesów gospodarczych i politycznych. Dlatego nie dziwi nas sprzeciw delegacji Stanów Zjednoczonych wobec radzieckiego projektu czterostronnego układu o rozbrojeniu i demilitaryzacji Niemiec zgłoszonego na moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych w kwietniu 1947 r. Jeden z punktów tego układu głosił: „Zakończona zostanie w czasie jak najkrótszym likwidacja koncernów niemieckich, karteli, syndykatów, trustów i kontrolujących je monopoli bankowych, które były inspiratorami i organizatorami agresji niemieckiej, przedsiębiorstwa zaś, które do nich należały, oddane zostaną na własność państwa niemieckiego, przy czym odbudowa monopolistycznych zjednoczeń przemysłowych i finansowych w Niemczech w przyszłości nie zostanie dozwolona" [91].

REFORMA ROLNA I PROBLEMY ROLNICTWA

Reforma rolna w Niemczech była konieczna nie tylko ze względów ekonomicznych, ale również politycznych. Obszarnicy w strefach zachodnich byli nosicielami tych samych idei, co junkrzy pruscy w Niemczech wschodnich. Demokratyzacja życia wewnętrznego wymagała pozbawienia elementów reakcyjnych bazy ekonomicznej i tym samym możliwości oddziaływania na społeczeństwo. Ten moment został szczególnie mocno podkreślony w zarządzeniach o reformie rolnej, wydanych we wrześniu 1945 r. przez rządy krajów w radzieckiej strefie okupacyjnej. Również liczne odezwy i proklamacje Komitetu Centralnego KPD podkreślały polityczną konieczność reformy rolnej w celu likwidacji korzeni militaryzmu i imperializmu.

Za reformą rolną przemawiały również racje ekonomiczne. W 1945 r. Niemcom groził głód. Ciężkiej sytuacji ulżyć mogła

---

[91] Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej...*, s. 337.

doraźna pomoc z zewnątrz, ale w perspektywie, rozwiązania należało szukać w zasiedleniu wsi i intensyfikacji produkcji rolnej.

W warunkach powojennych Niemiec wzrost produktywności rolnictwa możliwy był pod warunkiem wyzwolenia chłopa dzierżawcy z jego ekonomicznej zależności od obszarnika. „Całkowita likwidacja junkierstwa mogła i musiała doprowadzić do wzrostu plonów w gospodarce drobnych i średnich chłopów" [92]. Za potrzebą przeprowadzenia reformy rolnej w 1945 r. przemawiał również fakt, że przy ówczesnym stanie sił produkcyjnych zagospodarowanie mniejszych obszarów było bardziej opłacalne [93]. Jeśli do tego dodamy, duże zapotrzebowanie na ziemię w Niemczech (np. duża część przesiedleńców pochodziła z obszarów rolniczych), to zrozumiemy, jak ważnym i pilnym zadaniem było przeprowadzenie reformy rolnej.

W strefie radzieckiej reformę rolną zaczęto przeprowadzać już w lecie 1945 r. We wrześniu tegoż roku wydano odpowiednie postanowienia przewidujące konfiskatę bez odszkodowania wszystkich posiadłości ziemskich należących do przestępców wojennych i aktywnych nazistów. Konfiskacie podlegały ponadto majątki obszarnicze powyżej 100 ha. Do podziału w ramach reformy rolnej włączono również ziemie będące własnością państwa. Do otrzymania ziemi kwalifikowali się chłopi posiadający gospodarstwa poniżej 5 ha, robotnicy rolni oraz przesiedleńcy. Decyzje o przydziale ziemi podejmowały komisje, w skład których wchodzili przede wszystkim chłopi małorolni. W dniu 1 lipca 1947 r., kiedy zakończono reformę rolną, ogólny obszar skonfiskowanej ziemi obejmował 3041 tys. ha. Ziemię otrzymało ok. pół miliona rodzin.

Realizacja reformy rolnej w Niemczech napotkała na opór zarówno ze strony zachodnich mocarstw okupacyjnych, jak również ze strony burżuazji niemieckiej. Aby przeszkodzić w przeprowadzeniu reformy rolnej w strefie radzieckiej głoszono na przykład pogląd, że w interesie „jedności narodowej" reforma rolna powinna być realizowana tylko w ramach „ogólnoniemiec-

---

[92] Doernberg, *Narodziny nowych Niemiec...*, s. 149.

[93] Patrz W. Ulbricht, *Die demokratische Bodenreform — ein ruhmreiches Blatt in der deutschen Geschichte*, „Einheit", 1955, nr 9.

kiego ustawodawstwa". Jak doniósł amerykański dziennik „New York Post", polityczny doradca gubernatora amerykańskiego Robert Murphy już w październiku 1945 r. „bombardował Departament Stanu poufnymi depeszami wyrażającymi obawy z powodu wywłaszczenia majątków junkierskich w Niemczech wschodnich [...] Ze wszystkich jego doniesień wynika, że Murphy bardzo by chciał złożyć w imieniu Stanów Zjednoczonych protest przeciw tym posunięciom" [94]. Tak więc już w 1945 r. władze amerykańskie nie były przychylnie ustosunkowane do reformy rolnej w Niemczech. Głoszony przez propagandę zachodnią pogląd, że reforma rolna w zachodnich strefach okupacyjnych jest „nieaktualna", ponieważ nie ma tam obszarników — jest nie do obrony. Problem junkierstwa w zachodnich częściach Niemiec nie występował oczywiście z taką ostrością, jak na terenie dawnych wschodnich rejonów Prus. Niemniej i tu istniały przesłanki gospodarcze reformy rolnej. O zapotrzebowaniu na ziemię świadczą np. dane w tabeli 6 [95]. Pochodzą one z 1947 r., a więc nie uwzględniają wielkiej fali przesiedleńców, którzy przybyli do stref zachodnich po 1947 r., co jeszcze bardziej zaostrzyło problem podziału majątków obszarniczych.

Tabela 6. Zapotrzebowanie na ziemię w zachodnich strefach okupacyjnych

Strefa okupacyjna	Robotnicy rolni, bezrolni przesiedleńcy (nowe gospodarstwa)	Chłopi, którzy mogli dodatkowo otrzymać ziemię	Robotnicy i pracownicy poza rolnictwem	Gospodarstwa rolne, którym można by przyznać ziemię
Brytyjska	127 344	10 770	76 668	214 782
Amerykańska	48 750	38 462	30 000	117 212
Francuska	15 625	12 308	10 000	37 933
Razem	191 719	61 540	116 668	369 927

[94] Cytowane za Kowalewskim, *Dokąd idą Niemcy...*, s. 148 - 149.

[95] H. Reuber, B. Skibbe, *Die Bodenreform im Deutschland. Zahlen Dokumente*, Berlin 1947, s. 41. Patrz również „Sprawy Międzynarodowe", 1963, nr 11.

Podstawową przesłanką konieczności przeprowadzenia reformy rolnej w strefach zachodnich był fakt istnienia tam własności obszarniczej. Wielkie posiadłości ziemskie powyżej 100 ha stanowiące 0,7% ogólnej liczby gospodarstw zajmowały ok. 28% użytków rolnych. W Bawarii było np. 2893 gospodarstw powyżej 100 ha, które zajmowały powierzchnię 1 073 200 ha. W strefach zachodnich występowała również tzw. własność rodowa, np. rodzina książąt zu Sayn-Wittgenstein posiadała 12 tys. ha, a książęta Hohenstein władali 14 tys. ha. W Bawarii do 113 rodzin obszarniczych należało 154 274 ha użytków rolnych, a w Wirtembergii-Hohenzollern 47 rodzin posiadało aż 121 322 ha ziemi [96]. W zachodnich częściach Niemiec w odróżnieniu od terenów wschodnich bardziej rozwinięty był system dzierżawy gruntów, który wymagał również uregulowania. Ponieważ dzierżawa występowała w większości w majątkach wielkich i obszarniczych, tym prostsze wydawało się przeprowadzenie reformy rolnej na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

Stany Zjednoczone zdecydowanie negatywnie ustosunkowały się do reformy rolnej w swojej strefie mimo, iż, jak przyznaje nawet gen. Clay, na Stanach Zjednoczonych ciążyły międzynarodowe zobowiązania w tej sprawie. To, co zrealizowano w zakresie reformy rolnej gen. Clay określa jako „jedynie symboliczne". Pozwala to Stanom Zjednoczonym zachować twarz w stosunku do Związku Radzieckiego [97]. Wojskowy zarząd okupacyjny początkowo wydał zarządzenie o zmniejszeniu o 50% wszystkich majątków ziemskich dysponujących powyżej 300 ha areału ziem uprawnych. Za skonfiskowaną ziemię właścicielom wypłacano odszkodowanie. Tak było w teorii. W praktyce — pisze gen. Clay — „dobrze zorganizowany opór posiadaczy ziemskich zahamował postęp" [98]. Jedną z form sabotowania reformy rolnej przez obszarników w strefie amerykańskiej była tzw. „prywatna reforma rolna". Polegała ona na fikcyjnym podziale majątków ziemskich między krewnych i przyjaciół obszarników. Nic więc dziwnego, że ze 129 000 ha, które początkowo prze-

[96] T. Habisch, *Deutsche Latifundien*, Stuttgart 1947.

[97] Clay, *Decision in Germany...*, s. 268.

[98] Tamże, s. 269.

znaczono do rozdziału w ramach reformy rolnej w rzeczywistości rozdzielono zaledwie 38 000 ha, z tego tylko 17 000 ha dla przesiedleńców, a więc tych, którzy najbardziej potrzebowali ziemi dla ustabilizowania swojej sytuacji [99]. Gdyby zastosować kryteria przyjęte w strefie radzieckiej, w amerykańskiej strefie okupacyjnej fundusz ziemi na cele reformy rolnej powinien wyrażać się cyfrą 978 tys. ha.

„Reforma rolna w strefie amerykańskiej jest tylko surogatem. Nie reformuje ona niczego — pisał „Berliner Zeitung" — Będzie dobrze, jeśli stworzy ona przynajmniej pewną ilość nowych osad. Wielka własność ziemska i głód ziemi w dalszym ciągu będą charakteryzować strukturę agrarną w strefie amerykańskiej" [100]. Organ amerykańskich władz okupacyjnych otwarcie przyznał, że brak zainteresowania OMGUS dla reformy rolnej „jest wyraźnym świadectwem, iż gospodarczą stronę zagadnienia reformy rolnej postawiono wyżej aniżeli stronę polityczną".

Na moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych w kwietniu 1947 r. poddano ostrej krytyce zaniedbania mocarstw zachodnich w realizacji reformy rolnej. W projekcie czterostronnego układu o rozbrojeniu i demilitaryzacji Niemiec Związek Radziecki proponował: „Przeprowadzona zostanie w całych Niemczech reforma rolna po to, aby chłopom przekazać ziemię wielkich obszarników-junkrów, którzy zawsze byli inspiratorami agresji niemieckiej i dostarczali kadr najniebezpieczniejszych militarystów niemieckich" [101]. Projekt traktatu został wprawdzie odrzucony, ale Stany Zjednoczone musiały wyrazić zgodę i zapewnić, że reforma rolna zostanie przeprowadzona w Niemczech do końca 1947 r. Sojuszniczą Radę Kontroli zobowiązano do dopilnowania realizacji tego postulatu we wszystkich czterech strefach okupacyjnych.

Kiedy opublikowano decyzje konferencji moskiewskiej i wy-

---

[99] *Bodenreform der US-Zone: Theorie und Praxis*, „Die Neue Zeitung", 3 VI 1949. Dla porównania fundusz ziemi na cele reformy rolnej w radzieckiej strefie okupacyjnej wynosił 2 mln. 700 tys. ha.

[100] Cyt. za Kowalewskim, *Dokąd idą Niemcy...*, s. 163 - 164.

[101] Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej...*, s. 339.

szło na jaw, że Waszyngton zobowiązał się przeprowadzić reformę rolną w swojej strefie, w Stanach Zjednoczonych odezwały się zorganizowane głosy protestu. Senator Langer oświadczył na forum izby wyższej Kongresu: „Nie mogę uwierzyć, że zalecenie to mógł podpisać delegat amerykański. Na bazie reformy rolnej Rosja próbuje podawać się za przywódcę proletariatu i szarego obywatela [...] Nasz prezydent wydał nieproklamowaną wojnę wszystkiemu, czego żąda Rosja. Dlaczego wobec tego zgadzamy się na komunistyczną reformę rolną we wschodnich Niemczech? Kraj powinien wiedzieć, do jakiego rodzaju reformy rolnej zostalibyśmy zobowiązani zarówno w naszej strefie, jak i w strefie rosyjskiej" [102].

Burżuazja amerykańska sabotowała reformę rolną, ponieważ reforma godziła w interesy sojuszniczej klasy na terenie Niemiec. Reforma rolna jeśli miałaby być w pełni zrealizowana zgodnie z międzynarodowym porozumieniem zwycięzców, siłą rzeczy musiała osłabić te siły społeczne, które były potencjalnym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych we froncie przeciwko krajom socjalistycznym. To, co zrealizowano z reformy rolnej w strefie amerykańskiej, nie zmieniało zachodnioniemieckiej struktury agrarnej na korzyść małorolnych czy średnich gospodarstw chłopskich [103]. Strukturę gospodarstw na terenach Niemiec zachodnich w 1939 i 1949 r. ilustruje tabela 7 [104].

Zarówno dyrektywy połączonego komitetu szefów sztabów dla gubernatora strefy amerykańskiej, jak również uchwały konferencji poczdamskiej wyraźnie podkreślały, że przy organizowaniu przyszłej gospodarki niemieckiej „główny nacisk będzie położony na rozwój rolnictwa i pokojowego przemysłu dla kon-

---

[102] „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 7814 - 7815.

[103] Dodatkowe materiały na temat reformy rolnej w strefie amerykańskiej patrz m. in. T. Mende, *Land Reform in Germany*, „Fortnightly", March 1946; A. Boeker, *Agricultural Dilemma in Germany*, „Forum", May 1946; Mielnikow, *Borba za jedinuju, niezawisimuju, demokraticzeskuju, mirolubiwuju Germaniju...*, s. 102 - 106; Department of State, United States Economic Policy Toward Germany; „Sozialistische Monatshefte", 1947, nr 9; „Rhein-Neckar-Zeitung", 18 IX 1947.

[104] Dane z planszy na wystawie „Deutschland 1945 - 1949" w Museum für Deutsche Geschichte. Berlin, sierpień - wrzesień 1964.

Tabela 7. Struktura gospodarstw na terenach Niemiec zachodnich w latach 1939—1949

Gospodarstwa	Udział w areale użytków rolnych (w %)	
	1939	1949
Małorolne (0,5—5 ha)	11,2	11,0
Średnie (5—20 ha)	30,6	30,8
Duże (20—100 ha)	30,2	30,4
Obszarnicze powyżej 100 ha	28,0	27,8

sumpcji wewnętrznej" [105]. Na początku 1945 r. OMGUS opracował tzw. Crop Production Plan, który wytyczał kierunki rozwoju rolnictwa w strefie amerykańskiej na lata 1945 - 1946. Plan ten przewidywał wzrost produkcji zbóż kosztem hodowli i areału ziemi przeznaczonego na pasze [106]. Powyższe zadania narzucono poszczególnym rządom krajowym. Bezpośrednim skutkiem tego planu był znaczny spadek pogłowia bydła, trzody chlewnej i innych zwierząt w strefie USA. W 1947 r. w związku z powstaniem Bizonii zmieniono tekst dyrektywy w sprawach rolnych, nie zmieniając jednak podstawowych zasad polityki rolnej. Zmiana nastąpiła dopiero w latach 1948 - 1949, kiedy podjęto pierwsze kroki dla wzrostu pogłowia zwierząt (z wyjątkiem owiec) [107].

Jednym z istotnych problemów rolnictwa niemieckiego był brak nawozów sztucznych. W pierwszych latach okupacji władze amerykańskie nie potrafiły zagwarantować rolnictwu odpowiedniej ilości nawozów. Perspektywę zaspokojenia potrzeb w tym zakresie pogarszał demontaż kilku fabryk produkujących nawozy sztuczne [108]. Poważnym hamulcem w rozwoju rolnictwa w strefie amerykańskiej był również brak nasion i odpowied-

[105] Uchwały poczdamskie, Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna...*, t. III, s. 191.

[106] Agriculture Production Plan, U. S. Zone, 1945 - 1946, January 11, 1946.

[107] BICO/SEC/48/381, Livestock Policy for Bizonal Germany for 1948 - 1949, June 22, 1948.

[108] Patrz m. in. „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 4267 - 4268.

niego ziarna siewnego. Istotniejszy postęp nastąpił dopiero w latach 1948 - 1949. Areał zasiewów w strefie amerykańskiej osiągnął wówczas poziom 85% w porównaniu z okresem przedwojennym, a areał uprawy ziemniaków nawet poziom 99%.

Wojskowemu zarządowi okupacyjnemu zależało na maksymalnym wzroście wydajności w rolnictwie nie tylko po to, aby zaspokoić zapotrzebowanie ludności niemieckiej, ale aby zapewnić dostawy niezbędne dla armii amerykańskich stacjonujących w Niemczech.

OMGUS próbował wprowadzić na terenie swojej strefy niektóre doświadczenia rolnictwa amerykańskiego. Wśród rolników niemieckich rozpowszechniano broszury, raporty i inne materiały propagujące osiągnięcia farmerów amerykańskich. Organizowano wystawy, seanse filmowe itp. Z USA sprowadzano specjalistów, którzy jeździli po Niemczech z serią odczytów lub prowadzili kursy. Akcje te nie były prowadzone na wielką skalę. Ale nie w tym tkwiła ich stosunkowo mała efektywność. Błąd polegał na tym, że w rolnictwie niemieckim w pierwszych latach po wojnie panowały odmienne warunki aniżeli w rolnictwie amerykańskim, zwłaszcza w zakresie wielkości areału gospodarstw rolnych i stopnia mechanizacji. Dlatego wszelkie próby „wiernego" przenoszenia wzorców z gruntu amerykańskiego na niemiecki nie mogły przynieść oczekiwanego rezultatu.

Organizacyjnie od 1945 r. rolnictwo podlegało wydziałowi gospodarki OMGUS. Grupa pracowników, która zajmowała się rolnictwem, od początku działalności władz okupacyjnych nastawiona była na maksymalne rozszerzenie kompetencji organów niemieckich w sprawach rolnych. Rola organów amerykańskich ograniczała się głównie do kontroli realizacji generalnych dyrektyw wytyczonych przez OMGUS dla rolnictwa. Z chwilą gospodarczego zjednoczenia strefy amerykańskiej i angielskiej rolnictwo podporządkowane zostało German Bizonal Economic Council, a ściślej mówiąc German Bizonal Administration. W tej ostatniej komórce jedną z 6 sekcji była Bizonal Food and Agriculture Administration, która odpowiedzialna była za rolnictwo w Bizonii.

W strefie amerykańskiej rolnictwem zajmowała się specjal-

na sekcja wydziału ekonomicznego OMGUS. 1 marca 1948 r. przy biurze doradcy ekonomicznego powstała Food and Agriculture Group, która kontrolowała organy niemieckie i śledziła czy ich działalność na odcinku rolnym zgodna jest z obowiązującymi w strefie amerykańskiej dyrektywami okupacyjnymi.

Podstawowym celem polityki rolnej w strefie amerykańskiej było maksymalne zwiększenie wydajności rolnictwa. Chodziło przecież o zabezpieczenie dostaw żywności nie tylko dla ludności niemieckiej, ale również dla armii amerykańskiej. Konieczność rozwoju niemieckiej produkcji rolnej była bardzo pilna zwłaszcza w świetle postulatu *Handbook for Military Government in Germany*, że nie będzie importu żywności do Niemiec „z wyjątkiem sytuacji katastrofalnych i to tylko w takim rozmiarze, jaki jest niezbędny do zapobieżenia chorobom i rozruchom, które mogą zaszkodzić operacjom wojskowym lub okupacji".

Jednym z pierwszych zadań wojskowego zarządu okupacyjnego było ustanowienie jednolitego systemu racjonowania żywności w strefie amerykańskiej. Na jesieni 1945 r. przy Länderrat powstała komisja do spraw żywności i rolnictwa, która wzięła na siebie ten obowiązek. W lipcu 1945 r. amerykańskie władze okupacyjne przewidziały dla każdego konsumenta 950 - - 1150 kalorii. W praktyce jednak mogły zapewnić jedynie 950 kalorii, co stanowiło mniej niż połowę minimum kalorii niezbędnych dla osoby niepracującej. Sytuacja żywnościowa była w lecie 1945 r. tak ciężka, że władze okupacyjne zalewały Waszyngton depeszami alarmującymi o niebezpieczeństwie wybuchu rozruchów w strefie amerykańskiej [109]. W wyniku tego dowództwo amerykańskich sił zbrojnych sprowadziło do Niemiec 630 000 ton pszenicy, z czego połowę przeznaczono dla strefy amerykańskiej, a resztę dla angielskiej i francuskiej. Licząc na urodzaj zbóż, w sierpniu 1945 r. podwyższono dzienną rację kalorii do 1550. Zarządzenie jednak nie miało pokrycia w zapasach żywności i w rezultacie na terenie strefy okupacyjnej USA „coraz bardziej

[109] Więcej materiałów na ten temat: H. G. Schmidt, *Food and Agricultural Programs in West Germany*, 1949 - 1951. Historical Division, Office of the Executive Secretary, Office of the U. S. High Commissioner for Germany, 1952.

widoczne były oznaki niedożywienia" [110]. Wielu Niemców szukało jakiegokolwiek zajęcia i zatrudnienia przy organach okupacyjnych, gwarantowało to bowiem przynajmniej jeden gorący posiłek dziennie.

W listopadzie 1945 r. gen. Clay udał się osobiście do Waszyngtonu, aby przekonać rząd amerykański o politycznych i gospodarczych względach przemawiających za zwiększeniem dostaw żywnościowych dla ludności niemieckiej. Rozmowy te nie przyniosły jednak rezultatu. Możliwości komórki rolnej OMGUS pracującej pod kierunkiem gen. Hugh Hestera były ograniczone. Usprawnienie dystrybucji żywności pozwoliło w zimie 1945 - - 1946 podnieść dzienne przydziały do 1550 kalorii, ale w lutym 1946 r. znów spadły, a w maju - czerwcu 1946 r. obniżyły się nawet do 1180 kalorii dziennie. Sytuacja była tak katastrofalna, że gubernator wojskowy strefy USA, gen. McNarney zwrócił się do gen. Eisenhowera o osobistą interwencję w sprawie uzyskania dostaw żywnościowych dla ludności niemieckiej. W uzasadnieniu zwrócono uwagę na polityczną stronę zagadnienia, na wzrastającą apatię społeczeństwa niemieckiego i niechęć do politycznych poglądów głoszonych przez amerykańskie organy okupacyjne. Interwencja ta, po podbudowaniu jej argumentacją polityczną przyniosła pewien, choć nieznaczny, skutek. W końcu czerwca 1946 r. dzienny przydział kalorii zwiększono do 1225.

Gen. Clay ocenia, że faktyczna konsumpcja była wyższa aniżeli 1225 kalorii. Według oceny specjalistów amerykańskich przeciętny Niemiec dodatkowo konsumował nie więcej niż 200 kalorii [111]. Na te dodatkowe kalorie składały się głównie: dożywianie szkolne, posiłki w stołówkach zakładowych, zwłaszcza przy organach okupacyjnych, paczki, plony z ogródków działkowych, zakupy na wolnym rynku i na czarnym rynku [112]. Jeżeli

---

[110] Clay, *Decision in Germany...*, s. 264.

[111] Tamże, s. 266. Jeśli zważyć, że według ustalonych w 1936 r. kryteriów Ligi Narodów, dorosły człowiek nie pracujac potrzebuje dziennie 2400 kalorii, a przy ciężkiej pracy 3600 - 4800 kalorii, to nawet przy dodatkowych 200 kaloriach staje się widoczny niedobór żywnościowy w strefie amerykańskiej.

[112] 15 organizacji dobroczynnych zorganizowanych w Council of Relief Agencies Licensed to Operate in Germany (CRALOG) już w kwietniu

chodzi o czarny rynek, to w związku z ogólnym brakiem środków materialnych mógł on stanowić źródło zaopatrzenia tylko dla nielicznej grupy społeczeństwa.

W latach 1946 i 1947 sytuacja żywnościowa w strefie amerykańskiej nie tylko, że nie uległa poprawie, ale w niektórych okresach była gorsza aniżeli w roku 1945. Było to wynikiem obniżenia się wydajności gleby wskutek braku nawozów sztucznych, jak również złego funkcjonowania systemu dystrybucji. Zjednoczenie ekonomiczne strefy angielskiej i amerykańskiej jeszcze bardziej zaostrzyło sytuację żywnościową. W kwietniu 1947 r. dzienny przydział żywności spadł do 1040 kalorii. Waszyngton obawiał się politycznych reperkusji tej ciężkiej sytuacji. Coraz częściej w prasie i w Kongresie mówiło się o politycznej potrzebie pomocy Niemcom. „Żywność to sprawa polityki w Niemczech — stwierdza w 1947 r. Russell Hill. Dla wielu Amerykanów dostawy żywności Niemcom zachodnim oznaczały zabezpieczenie przed komunizmem" [113].

Ponieważ problem żywnościowy rozpatrywano w kontekście politycznym Harry Truman zwrócił się do byłego prezydenta USA Herberta Hoovera z prośbą o dokładne zbadanie problemu i przedstawienie odpowiednich zaleceń dla Białego Domu. Hoover dwukrotnie odwiedził Niemcy. Gen. Clay specjalnie wyjechał mu naprzeciw do Brukseli, aby jeszcze przed zbadaniem problemu na miejscu stworzyć Hooverowi pożądany obraz sytuacji w strefie amerykańskiej. „Hoover był przekonany — pisze gen. Clay — że nasze potrzeby są prawdziwe i że brak żywności w Niemczech jest bardziej dotkliwy aniżeli gdziekolwiek w Europie. Uznał on niebezpieczeństwo komunizmu i możliwość jego rozwoju w rozpaczliwej sytuacji niemieckiej" [114].

Aby stworzyć atmosferę zainteresowania problemem żyw-

1946 r. przekazało 962 tony żywności i ubrań dla ludności niemieckiej. Pomocy udzielała również agencja katolicka CARE i Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Do końca 1948 r. ludność strefy amerykańskiej otrzymała pomoc z CARE wartości 15 mln. dol., z CRALOG — 14 mln. dol. i za pośrednictwem agencji szwajcarskich — 7 mln. dol. Tamże, s. 277.

[113] R. Hill, *Struggle for Germany*, New York 1947, s. 83.

[114] Clay, *Decision in Germany...*, s. 267.

ności w Niemczech i rozpropagować cele wizyty Hoovera, Departament Wojny zaprosił w tym samym czasie do Niemiec grupę wielkich wydawców i redaktorów wpływowych pism amerykańskich, m. in. gen. Juliusa O. Adlera z „New York Times", Henry Luce'a wydawcę tygodnika „Time", Ralpha Bellamy z „Cleveland Plain Dealer", Roya Howarda z koncernu prasowego Scripps-Howard i innych. W swych obszernych relacjach prasowych z pobytu w Niemczech dziennikarze ci wskazywali na polityczną potrzebę natychmiastowego przyjścia z pomocą żywnościową ludności niemieckiej.

Kampania ta znalazła również swoje odbicie w Izbie Reprezentantów i w Senacie. Ujawnił się tu jednak wyraźny podział stanowisk. Większość wypowiadających się wyolbrzymiając trudną sytuację żywnościową w Niemczech żądała natychmiastowego przydzielenia odpowiednich kredytów na pomoc dla ludności niemieckiej. Przy tym nie wzgląd humanitarny leżał u podstaw argumentacji tej grupy kongresmanów i senatorów. Potrzebę kredytów uzasadniano obawą, że przy dalszym istnieniu trudności żywnościowych powstaną w społeczeństwie sprzyjające warunki dla rozwoju poglądów lewicowych. Ponadto — stwierdzano — sympatię dla Stanów Zjednoczonych i polityki amerykańskiej można wytworzyć tylko wśród tych ludzi, którym pomaga się materialnie. Tym poglądom przeciwstawiła się nieliczna grupka kongresmanów. Wskazywali oni na to, że sytuacja żywnościowa w Niemczech nie jest aż tak tragiczna, aby wymagało to natychmiastowej i na dużą skalę pomocy amerykańskiej. Poza tym pierwszeństwo w pomocy żywnościowej powinny mieć przede wszystkim te kraje, które odczuwają również niedostatek żywności i które padły ofiarą agresji hitlerowskiej [115].

W lutym 1947 r. Hoover przybył z drugą wizytą do Niemiec. Jego raport złożony prezydentowi Trumanowi podbudowany był mocno argumentacją polityczną. W swych sformułowaniach Hoover posunął się tak daleko, że stwierdził, iż od sytuacji

---

[115] „Congressional Record", Vol. 92, 1946, s. 121, A 41, A 397, A 1125; Vol. 93, 1947, s. 1631, 3744, 10273 - 10280.

w Niemczech zależne są dalsze losy „cywilizacji zachodniej" [116]. W wyniku interwencji Hoovera Amerykanie przeznaczyli 40 tys. ton żywności dla dzieci niemieckich.

Latem 1947 r. zaopatrzenie ludności niemieckiej znów uległo pogorszeniu w związku ze złymi zbiorami po ciężkiej zimie 1946/ /47 roku. Straty w rolnictwie sięgały 20%. Do Niemiec przyjechał ze specjalną wizytą amerykański sekretarz rolnictwa Clinton Anderson. Obiecał on zwiększyć dostawy żywności tak, aby zapewnić każdemu racje dzienne wartości 1550 kalorii. Andersonowi towarzyszył sekretarz handlu Averell Harriman, który — jak wspomina gen. Clay — „był jednym z pierwszych, który zdawał sobie sprawę z zamiarów sowieckich w Niemczech i ciągle popierał nasze wysiłki na rzecz odbudowy gospodarczej Niemiec, którą uważał za niezbędną dla powstrzymania komunistycznej ekspansji" [117].

W 1948 r. głównie w wyniku nadzwyczaj pomyślnego urodzaju sytuacja żywnościowa w strefie amerykańskiej uległa poprawie. W lipcu 1948 r. dzienny przydział kalorii wynosił już 1990. Nie rozwiązało to oczywiście wszystkich problemów żywnościowych. Nadal odczuwano dotkliwy brak mięsa w związku z niskim stanem pogłowia bydła i trzody chlewnej. Nadal rolnictwo nie posiadało dostatecznej ilości maszyn oraz nawozów sztucznych. Nie były to już jednak główne problemy amerykańskiej polityki okupacyjnej w Niemczech. W 1948 r. obok problemu reformy walutowej główna uwaga mocarstw zachodnich skupiona była na politycznych przygotowaniach do powstania państwa zachodnioniemieckiego.

WALKA O KONTROLĘ NAD ZAGŁĘBIEM RUHRY

Na stosunkowo niewielkim pod względem obszaru Zagłębiu Ruhry skoncentrowany jest potężny potencjał przemysłowy. Tu

[116] Pełny tekst raportu patrz „Congressional Record", Appendix, Vol. 93, 1947, s. A 778 - 781.

[117] Clay, *Decision in Germany...*, s. 269.

produkowano podstawowe materiały niezbędne do prowadzenia współczesnej wojny. Ruhra to przede wszystkim przemysł ciężki. W 1937 r. wydobyto na terenie Zagłębia 128 mln. ton węgla, co stanowiło 69% wydobycia węgla na terenie całych Niemiec. Na bazie istniejącego węgla zbudowano potężny przemysł metalurgiczny legitymujący się w 1937 r. produkcją 11,2 mln. ton surówki (70% całego wytopu Niemiec) i 14 mln. ton stali (69%). Zagłębie było również ośrodkiem przemysłu chemicznego. Wiele zakładów przemysłowych koncernu IG Farben znajdowało się na terenie Ruhry. Największy zakład benzyny syntetycznej znajdował się w Gelsenkirchen. W Essen i Wuppertalu produkowano sztuczny kauczuk.

Cechą charakterystyczną struktury ekonomicznej Ruhry był wysoki stopień koncentracji produkcji. Działały tu największe niemieckie koncerny, monopole, trusty i kartele. W okresie przedwojennym 5 koncernów węglowych kontrolowało 1/4 wydobycia węgla Ruhry. Do jednego tylko koncernu chemicznego IG Farben należało 80% przemysłu chemicznego Zagłębia. Trzy koncerny metalurgiczne koncentrowały 60% wytopu surówki i stali w Zagłębiu Ruhry.

Zagłębie Ruhry było więc nie tylko centrum niemieckiego kapitału monopolistycznego, ale odgrywało ogromną rolę w przemysłowej produkcji wojennej Rzeszy hitlerowskiej i w pełni zasłużyło sobie na nazwę wojenno-przemysłowej bazy Niemiec faszystowskich [118]. Nic więc dziwnego, że w okresie opracowywania planów wobec powojennych Niemiec w Waszyngtonie przywiązywano dużą wagę do losów Zagłębia Ruhry. U podstaw tego szczególnego zainteresowania leżał również fakt, że kapitał amerykański posiadał własne udziały w wielu przedsiębiorstwach znajdujących się na terenie Zagłębia. Duża część ogromnych kredytów amerykańskich przeznaczonych dla gospodarki niemieckiej w latach 1920-tych umożliwiła właśnie odbudowę i rozbudowę przemysłu Ruhry. Kapitał amerykański liczył na przejęcie kontroli nad przemysłem Ruhry po wojnie. Podobne ape-

[118] Dane statystyczne na ten temat patrz D. Mielnikow, *Rur i amerikanskije monopolii*, „Woprosy Ekonomiki", 1949, nr 3.

tyty mieli również Anglicy. Waszyngton nadzwyczaj niechętnie i to za cenę innych ustępstw Londynu zgodził się na przekazanie Nadrenii-Westfalii pod okupację angielską, żywiąc jednak nadzieję, że nie pozbawi to całkowicie Stanów Zjednoczonych możliwości wykorzystania potencjału Ruhry dla własnych celów.

Wiele uwagi poświęcono Zagłębiu Ruhry w czasie konferencji poczdamskiej. Jak wynika z dokumentów przygotowawczych do konferencji, w lecie 1945 r. rząd amerykański nie lansował już rooseveltowskiej koncepcji oderwania Zagłębia Ruhry od Niemiec lub poddania go kontroli międzynarodowej. W obszernym memorandum noszącym datę 30 czerwca 1945 r. i przygotowanym przez Departament Stanu dla prezydenta USA odnośnie do stanowiska amerykańskiego na nadchodzącej konferencji w Poczdamie, znajduje się oddzielny, liczący kilka stronic druku załącznik zatytułowany *Losy Zagłębia Ruhry* [119]. Dokument ten szczegółowo wyjaśnia, dlaczego Stany Zjednoczone opowiadać się będą za traktowaniem Ruhry jako integralnej części Niemiec. Oderwanie tego okręgu przemysłowego od Niemiec rozbudziłoby bowiem uczucia nacjonalistyczne w Niemczech. Ponadto Niemcy nie byłyby w stanie spłacić nałożonych na nie zobowiązań reparacyjnych. Oddać Ruhrę pod zarząd jednego państwa — stwierdzają autorzy memorandum — też nie można. Skomplikowałoby to układ sił na kontynencie europejskim. Kontrola międzynarodowa z kolei również nie jest wskazana, ponieważ oznaczać by to musiało dopuszczenie Związku Radzieckiego do głosu, co — jak stwierdzono już zimnowojennie — „zagrażałoby pokojowi w Europie". Departament Stanu zalecał więc, aby traktować Ruhrę jako integralną część Niemiec, wykorzystując jej potencjał przemysłowy dla odbudowy gospodarki zachodnioeuropejskiej. W ten sposób — sądzono — najlepiej zabezpieczone zostaną interesy amerykańskie.

Z tego okresu pochodzi również memorandum komisji strategii połączonego komitetu szefów sztabów przekazane prezydentowi Trumanowi, sprzeciwiając się międzynarodowej kontroli nad Ruhrą. Międzynarodowa kontrola nad Ruhrą — głosi doku-

---

[119] Department of State, *Potsdam Documents*, t. I, s. 586 - 589.

ment — „wciągnie tylko w niepożądanym stopniu Rosję w sprawy Europy zachodniej" [120].

W czasie konferencji poczdamskiej ZSRR zwrócił uwagę, że Zagłębie Ruhry stanowi bazę niemieckiego militaryzmu i z tego względu byłoby wskazane, aby odpowiedzialność za kontrolę została podzielona pomiędzy mocarstwa sojusznicze. Rząd radziecki zaproponował również, aby traktować Zagłębie jako integralną część Niemiec pod nadzorem Rady Kontroli. 31 lipca podczas dyskusji nad tym zagadnieniem Bevin oświadczył: „Nie mogę omawiać tej sprawy pod nieobecność Francuzów. Jest to zagadnienie o wielkiej wadze i Francuzi bardzo są nim zainteresowani".

Jak wynika z notatek radzieckich, pokrywających się w treści z dokumentami amerykańskimi dalszy ciąg dyskusji nad tą sprawą przedstawiał się następująco:

„Stalin: Może odroczymy na razie sprawę kontroli nad Zagłębiem Ruhry, myśl zaś, że Zagłębie Ruhry pozostaje częścią Niemiec, tę myśl wyrazimy w dokumencie.

Truman: Bezwarunkowo jest to część Niemiec.

Bevin: Obecnie nie mogę się zgodzić, ponieważ nie mam przed sobą materiałów z poprzedniego omawiania tego zagadnienia z naszymi przedstawicielami. Wiem, że była myśl umiędzynarodowienia Ruhry, celem zmniejszenia potencjału wojennego Niemiec. Myśl ta była omawiana. Zgadzam się, ażeby Ruhra pozostała pod administracją Rady Kontroli aż do dalszego omówienia. Ale chciałbym mieć możność porozumienia się ze swoim rządem, ażeby zagadnienie to było całkowicie jasne. Gotów byłbym przekazać to zagadnienie Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych, ponieważ da mi to czas na gruntowne zbadanie tego zagadnienia.

Stalin i Truman zgadzają się z tą propozycją" [121].

Tak więc na konferencji poczdamskiej sprawa kontroli nad Zagłębiem Ruhry została przekazana Radzie Ministrów Spraw

---

[120] Tamże, s. 595 - 596.

[121] Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej*, s. 297; Dokumenty amerykańskie patrz Department of State, *Potsdam Documents*, t. II, s. 522, 539.

Zagranicznych z tym, że problem kontroli międzysojuszniczej był ciągle otwarty. ZSRR proponował również, aby dla Zagłębia Ruhry utworzono specjalną Radę Sojuszniczą złożoną z przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Francji, Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych.

Mimo, iż ZSRR wielokrotnie ponawiał swoje propozycje, sprawa Zagłębia Ruhry nie została podjęta przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych. Na sesji Rady w Paryżu w lipcu 1946 r. W. M. Mołotow stwierdził, iż okoliczność, że Zagłębie Ruhry nie zostało dotąd oddane pod międzysojuszniczą kontrolę jest „niebezpieczna z punktu widzenia zapewnienia przyszłego pokoju i bezpieczeństwa narodów. Uważamy, że nie można dalej odkładać wykonania tych zadań bez ryzyka przekreślenia uchwał dotyczących całkowitego wojskowego i ekonomicznego rozbrojenia Niemiec" [122].

W pierwszych latach po wojnie Francja również opowiadała się za ustanowieniem międzynarodowej kontroli nad Zagłębiem Ruhry. Na pierwszej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Londynie w dniach 11 września - 2 października 1945 r. rząd francuski wystąpił z memorandum żądającym wydzielenia z Niemiec rejonu Nadrenii-Westfalii włącznie z Zagłębiem Ruhry [123]. Głównym jednakże celem Stanów Zjednoczonych było niedopuszczenie Związku Radzieckiego do decydowania o sprawach Zagłębia, wyeliminowanie Francji, maksymalne osłabienie pozycji angielskich oraz zapewnienie dominującej pozycji dla USA. Rosjanie są bardzo zainteresowani udziałem w kontroli przemysłu Ruhry — pisał sekretarz stanu James Byrnes. „Żelazo i węgiel tego rejonu uważają za arsenał Europy. Chcą uczestniczyć we wszystkich decyzjach dotyczących podziału produktów Ruhry" [124]. „Rozum i sprawiedliwość" — stwierdza dalej Byrnes — nie pozwalają Stanom Zjednoczonym wyrazić zgody na propozycje radzieckie. Waszyngton zdawał sobie sprawę, że gdyby ZSRR brał udział w decyzjach dotyczących Ruhry, Stanom

---

[122] Tamże, s. 51

[123] *France, Government, Documents français relatifs à l'Allemagne; Août 1945 - Février 1947*, Paris 1947, s. 13.

[124] Byrnes, *Speaking Frankly...*, s. 195.

Zjednoczonym nie udałoby się tak łatwo wykorzystać zasobów i potencjału Zagłębia dla odbudowy kapitalizmu zachodnioeuropejskiego oraz umocnienia własnych pozycji gospodarczych na kontynencie europejskim. Otwarcie stwierdził to tygodnik „Life", pisząc w artykule redakcyjnym, że ustanowienie kontroli amerykańskiej nad Ruhrą umożliwi realizację politycznych i gospodarczych założeń planu Marshalla [125].

Francję udało się wyeliminować z Ruhry stosunkowo prosto, za cenę odstąpienia jej Zagłębia Saary. Jedyną poważniejszą potencjalną przeszkodą mogła być więc tylko Wielka Brytania. Na terenie jej strefy okupacyjnej znajdowało się Zagłębie Ruhry. W 1946 r. z inicjatywy Stanów Zjednoczonych powstał dwustronny anglo-amerykański system kontrolny, który stopniowo przekształcił się praktycznie w amerykańskie jedynowładztwo. Anglicy zmuszeni byli ustępować i ulegać za cenę pomocy marshallowskiej. Wielka Brytania była zbyt uzależniona ekonomicznie od USA, aby móc przeciwstawić się żądaniom i presji Waszyngtonu. Kredyty marshallowskie okazały się tu skutecznym środkiem nacisku.

W maju 1946 r. gen. Clay przedstawił sekretarzowi stanu specjalne memorandum w sprawie Ruhry. „Wykazywało ono, że węgiel i stal Zagłębia stanowią podstawowe bogactwo Niemiec. Jeżeli wziąć pod uwagę obecne granice Niemiec, okazuje się, że praktycznie cała produkcja stali i węgla pochodzi z Ruhry [...] Możemy zaproponować — pisze dalej gen. Clay — ustanowienie organu kontrolującego Ruhrę tylko w odniesieniu do węgla i stali [...] Organ kontrolny powinien funkcjonować pod auspicjami istniejącego czwórstronnego zarządu do czasu ustanowienia rządu niemieckiego, kiedy stosunki między organem kontrolnym a rządem zostaną ustalone w traktacie pokojowym" [126]. Z dalszego ciągu tekstu wynikało, że Stany Zjednoczone mimo, iż nie chcą, aby dotychczasowi właściciele-naziści czerpali dochody ze swych hut i kopalń, będą jednakże przeciwstawiać się nacjonalizacji lub jakimkolwiek innym formom ograniczenia prywatnej

---

[125] „Life", 5 I 1948.

[126] Clay, *Decision in Germany...*, s. 76 - 77.

własności w Ruhrze. Nie ulega wątpliwości, że jednym z powodów, dla których Stany Zjednoczone chciały osłabić wpływy brytyjskie w Ruhrze, była obawa, że znajdujący się wówczas przy władzy w Anglii rząd Partii Pracy może zrealizować kilkakrotnie uprzednio sygnalizowany zamiar znacjonalizowania podstawowych gałęzi przemysłu Ruhry. Obawy te jednak okazały się płonne. W początkowym okresie okupacji Niemiec, kiedy Anglicy posiadali jeszcze pewną swobodę podejmowania decyzji odnośnie do własnej strefy, labourzyści nie kwapili się do takiego kroku. Później natomiast, kiedy Amerykanie mocno usadowili się w Zagłębiu Ruhry i uzyskali decydujący głos we wszystkich sprawach, nacjonalizacja była już niemożliwa. Jeszcze 22 października 1946 r. Bevin zapewniał Izbę Gmin, że rząd labourzystowski znacjonalizuje przemysł ciężki w Zagłębiu Ruhry. Gdy jednak wyborcy Północnej Nadrenii-Westfalii wypowiedzieli się także za wywłaszczeniem niemieckich magnatów węgla i stali, a Landtag uchwalił w dniu 6 sierpnia 1948 r. odpowiednią ustawę, Stany Zjednoczone zaczęły wywierać presję, aby władze angielskie anulowały postanowienia Landtagu Nadrenii-Westfalii. Presja oczywiście była skuteczna [127].

Na wiosnę 1947 r. mocarstwa zachodnie podpisują separatystyczne porozumienie o podziale między siebie węgla wydobywanego z kopalń Zagłębia Ruhry. W marcu - kwietniu 1947 r. problem Ruhry stał się przedmiotem dyskusji na moskiewskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Rząd radziecki obstawał, aby Rada powzięła uchwałę o czwórstronnej, międzysojuszniczej kontroli nad Zagłębiem Ruhry. „Rząd radziecki uważa za niesłuszne i niedopuszczalne pozostawienie ośrodka przemysłowego Zagłębia Ruhry pod kontrolą jednego, któregokolwiek mocarstwa sprzymierzonego. Nie można również zgodzić się z planami, które odsuwają Związek Radziecki lub jakikolwiek inny z czterech krajów sprzymierzonych od realnej kontroli nad ośrodkiem przemysłowym Ruhry. Tylko wspólna kontrola czterech mocarstw sojuszniczych może dać pewność, że ciężki przemysł Ruhry nie stanie się znów podstawą odrodzenia

---

[127] *Biała księga o odrodzeniu imperializmu niemieckiego...*, s. 104 - 105.

niemieckiego potencjału wojennego oraz nowej agresji niemieckiej" [128].

W toku obrad konferencji w dniu 10 kwietnia z obszernym oświadczeniem w sprawie Ruhry wystąpił amerykański sekretarz stanu George Marshall. Słusznie stwierdził on, że problem Ruhry należy rozpatrywać po pierwsze z punktu widzenia bezpieczeństwa międzynarodowego i po drugie z punktu widzenia wykorzystania zasobów ekonomicznych Zagłębia. Choć obie te kwestie są ze sobą ściśle związane, Marshall odłożył rozpatrzenie kwestii bezpieczeństwa do czasu dyskusji nad układem o demilitaryzacji Niemiec.

Amerykański sekretarz stanu wypowiedział się również przeciw kontroli 4 mocarstw nad Zagłębiem Ruhry. W istocie rzeczy delegacja USA w Moskwie nie zgłosiła żadnych konstruktywnych propozycji odnośnie do Ruhry, starając się unikać dyskusji na ten temat i dążąc wyraźnie do zachowania *status quo* w Ruhrze zapewniającego Stanom Zjednoczonym korzystną pozycję. W oświadczeniu swym Marshall usiłował stawiać Ruhrę i Górny Śląsk na tej samej płaszczyźnie. Była to bezceremonialna ingerencja w wewnętrzne sprawy Polski i wyraźne dążenie do odwrócenia uwagi od istoty sprawy [129].

Po konferencji moskiewskiej Stany Zjednoczone i Wielka Brytania podjęły dalsze decyzje wzmacniające anglo-amerykańską kontrolę w Zagłębiu. 7 lipca 1947 r. na terenie Ruhry bawi Averell Harriman w towarzystwie sekretarza rolnictwa Clinton P. Andersona. Harriman interesował się zwłaszcza sytuacją w przemyśle węglowym, fabrykami parowozów oraz zakładami należącymi do koncernu Kruppa [130]. W dniach od 12 sierpnia do 10 września 1947 r. w Waszyngtonie odbyła się konferencja, w czasie której podpisano anglo-amerykańskie porozumienie o przekazaniu kopalń Ruhry pod zarząd niemieckich kapitalistów. Ustanowiono również tzw. anglo-amerykańskie grupy kon-

---

[128] Na temat stanowiska radzieckiego wobec Ruhry patrz Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej...*, s. 260 - 261, 275, 329 - 334, 337, 347.

[129] Tekst oświadczenia Marshalla patrz Department of State, *Germany 1945 - 1947. The Story in Documents*, s. 329 - 330.

[130] „Die Neue Zeitung", 11 VII 1947.

trolne, co oznaczało stopniowe przejście przemysłu Ruhry w ręce monopoli amerykańskich dążących do pozbawienia Niemiec ich podstawowego bogactwa przemysłowego i wykorzystania go dla urzeczywistnienia własnych celów agresywnych [131]. Istniejąca dotąd tzw. południowoniemiecka komisja kontrolna do spraw węgla, w której decydującą rolę odgrywali Anglicy, została rozwiązana. „Jedyna rzecz — pisał wówczas organ amerykańskich władz okupacyjnych — co do której Amerykanie, Anglicy i Niemcy są zgodni, to fakt, że okręg Ruhry stanowi klucz do rozwiązania gospodarczych problemów Niemiec i Europy" [132].

W październiku 1947 r. w Düsseldorfie odbyły się rozmowy z udziałem 5 członków Kongresu USA, w sprawie przydziału kapitałów amerykańskich na odbudowę potencjału gospodarczego Zagłębia Ruhry. Wiosną roku następnego powołano specjalną anglo-amerykańsko-niemiecką komisję do zbadania sytuacji panującej w przemyśle stalowym Zagłębia. Jednym z pierwszych zaleceń komisji było stworzenie dogodnych warunków dla przyciągnięcia kapitałów amerykańskich. Konkretne porozumienie zawarto po wizycie w Zagłębiu Ruhry prezesa amerykańskiego koncernu United States Steel Corp., Wolfa.

Ważnym momentem w polityce USA i Anglii w Zagłębiu Ruhry była tzw. ustawa nr 75 z 10 listopada 1948 r. zapowiadająca przekazanie zakładów przemysłowych właścicielom niemiec-

---

[131] P. A. Nikołajew, *Politika SSA, Anglii i Francii w giermanskom woprosie 1945 - 1954*, Moskwa 1964, s. 187. „W związku z tymi decyzjami dziennik „Tägliche Rundschau" (22 XI 1947) w artykule pt. *Nad Ruhrą rządzi Wallstreet* pisał: „Walka o hegemonię nad Ruhrą, prowadzona od miesięcy za kulisami zachodnioniemieckiego przemysłu ciężkiego, została na razie zakończona przed kilkoma dniami. Żywe zainteresowanie wielkiego kapitału USA węglem Zagłębia Ruhry wystąpiło coraz dokładniej i coraz jawniej po opublikowaniu planu Marshalla i po podróży inspekcyjnej do Zagłębia Ruhry amerykańskiego ministra handlu Harrimana oraz w szczególności po konferencji waszyngtońskiej w sprawie Zagłębia Ruhry. Wszystko to zakończyło się zwycięstwem monopolistów amerykańskich. Od dnia 19 listopada przedstawiciele Stanów Zjednoczonych uczestniczą we wszystkich sprawach dotyczących przemysłu Ruhry".

[132] „Die Neue Zeitung", 2 VIII 1947.

kim [133]. Francja sprzeciwiła się ustawie. Departament Stanu stwierdził jednakże, iż sprzeciw Francji nie wpłynie na realizację postanowień ustawy. Ustawa powoływała specjalne anglo-amerykańskie tzw. zarządy kontrolne, które zachowały prawo ingerencji w wypadku gdyby naruszono interesy mocarstw okupacyjnych w Ruhrze. Na żądanie Waszyngtonu do ustawy nr 75 włączono artykuł stwierdzający, że w sprawie ewentualnej nacjonalizacji przemysłu Ruhry zadecyduje przyszły rząd zachodnioniemiecki. W praktyce oznaczało to pogrzebanie idei uspołecznienia hut i kopalń Zagłębia. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że rząd zachodnioniemiecki utworzony przez mocarstwa zachodnie nie będzie rzecznikiem nacjonalizacji.

W lutym 1948 r. mocarstwa zachodnie rozpoczęły w Londynie rozmowy w sprawie dalszych losów Zagłębia Ruhry. Pod naciskiem Stanów Zjednoczonych rząd francuski wycofał się ze swych pierwotnych planów przewidujących oderwanie Ruhry od Niemiec i przekazanie Zagłębia pod zarząd międzynarodowy (z wykluczeniem Związku Radzieckiego). W dniu 31 maja osiągnięto wstępne porozumienie w sprawie powołania Zarządu Ruhry (Rhur Authority). Zarząd został upoważniony do ustalania ilości węgla i stali przeznaczonych na eksport, do przeprowadzania inspekcji zakładów przemysłowych, do uzyskiwania informacji odnośnie do wszelkich aspektów produkcji włącznie z technologią oraz do podejmowania wszelkich nie określonych bliżej „środków bezpieczeństwa". Znamienna była jedna z klauzul porozumienia stwierdzająca, iż w okresie okupacji oraz w okresie tzw. pomocy finansowej Stanów Zjednoczonych dla Ruhry delegat amerykański zgłaszając swój sprzeciw wobec jakichkolwiek posunięć Zarządu powoduje automatycznie jego anulowanie [134]. Świadczyło to o dużej zależności pozostałych krajów zachodnich od Waszyngtonu. Gen. Clay sprzeciwił się również propozycji angielskiej, aby Zarząd Ruhry działał w ramach OEEC. Jego

---

[133] Tekst ustawy patrz *Documents on Germany Under Occupation 1945 - 1954*, s. 335 - 345.

[134] Tekst komunikatu londyńskiego patrz „Department of State Bulletin", 20 VI 1948.

zdaniem pozbawiłoby to Stany Zjednoczone „decydującego głosu w sprawach finansowych" Zagłębia [135].

W odpowiedzi na decyzje konferencji londyńskiej w Warszawie odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych 8 państw socjalistycznych. W opublikowanym oświadczeniu uczestnicy konferencji warszawskiej skrytykowali politykę mocarstw zachodnich w Niemczech, której celem jest „przekształcenie zachodniej części Niemiec, a przede wszystkim przemysłu ciężkiego Ruhry w narzędzie odbudowy potencjału wojennego Niemiec w celu wykorzystania go dla strategiczno-wojskowych celów Stanów Zjednoczonych i Anglii" [136]. Podkreślono, że w Londynie Anglia i Francja zmuszone były zaakceptować propozycje, które uszczuplały ich prawa w Zagłębiu Ruhry i sankcjonowały dominującą pozycję Stanów Zjednoczonych. Związek Radziecki pozbawiono prawa głosu w sprawach dotyczących Zagłębia.

11 listopada 1948 r. mocarstwa zachodnie oraz kraje Beneluxu wznowiły w Londynie obrady nad problemem Ruhry. Celem tej konferencji było wypracowanie zgodnie z zaleceniami obrad czerwcowych, tzw. statutu Ruhry, którego projekt opublikowano 28 grudnia 1948 r., a oficjalnie przyjęto 28 kwietnia 1949 r.[137]

Statut powoływał tzw. Międzynarodowy Zarząd Ruhry (International Authority for the Ruhr), którego zadaniem było po pierwsze „rozbrojenie i demilitaryzacja Niemiec", po drugie „odbudowa krajów Europy z demokratycznymi Niemcami włącznie" i po trzecie zbliżenie niemieckiego potencjału przemysłowego do zachodnioeuropejskiego organizmu gospodarczego. Te trzy oficjalnie wymienione zadania Międzynarodowego Zarządu Ruhry nie odpowiadały jednak w pełni szczegółowym zarządzeniom ani duchowi tego dokumentu. Podstawowym zadaniem Zarządu było regulowanie wysokości eksportu węgla, koksu i stali z Zagłębia Ruhry. Artykuł 15 statutu upoważniał Zarząd do ingerowania również w sprawy transportu, cen, systemu sprze-

---

[135] Clay, *Decision in Germany...*, s. 336.

[136] *Sowieszczanije ministrow inostrannych diel wośmi gosudarstw w Warszawie (23 - 24 ijunia 1948 g.)*, Gospolizdat, 1948, s. 6 - 7.

[137] Tekst statutu Ruhry patrz „Department of State Bulletin", 9 I 1949

daży, opłat celnych i innych często drobnych decyzji dotyczących węgla, koksu i stali. Zgodnie z artykułem 16 Zarząd został upoważniony do reprezentowania i obrony interesów kapitału zagranicznego zainwestowanego w przedsiębiorstwach na terenie Zagłębia.

Najwyższą władzą Międzynarodowego Zarządu Ruhry była Rada złożona z zachodnich mocarstw okupacyjnych, krajów Beneluxu oraz Niemiec [138]. Podział głosów w Radzie był następujący: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja i Niemcy po trzy głosy, Belgia, Holandia i Luksemburg po jednym. Dla podjęcia decyzji wystarczyło 8 głosów. Do czasu powołania rządu zachodnioniemieckiego jego interesy reprezentowały mocarstwa okupacyjne. Stany Zjednoczone i Anglia praktycznie zapewniły sobie absolutną przewagę w Radzie. Ich 6 głosów oraz dwa, które przysługiwały im z tytułu reprezentacji interesów niemieckich praktycznie umożliwiły przeprowadzenie każdej decyzji. Powołanie Międzynarodowego Zarządu Ruhry bez udziału Związku Radzieckiego stanowiło pogwałcenie międzysojuszniczego czwórstronnego systemu kontrolnego w Niemczech. Porozumienie w sprawie Ruhry oznaczało również, że Stany Zjednoczone, Anglia i Francja sankcjonują podział Niemiec. Porozumienie w sprawie Ruhry — stwierdzał bankier amerykański James P. Warburg, oznacza, że „jedna z dwóch rzeczy się zdarzy albo: Niemcy zachodnie zostaną włączone do zachodnioeuropejskiego sojuszu wojskowego, albo jeśli będą zgodnie z przyrzeczeniami zdemilitaryzowane, w czasie gdy cała Europa będzie się zbroić, stworzy się im niebywałe korzyści dla podniesienia standardu życiowego i rozwoju handlu zagranicznego. Innymi słowy porozumienie [odnośnie do Ruhry — *L. P.*] albo zrobi z Niemiec arsenał zimnowojenny, albo stworzy warunki prowadzące do wznowienia działalności karteli niemieckich" [139]. W rzeczywistości burżuazji niemieckiej udało się osiągnąć stopniowo obydwa cele i na pewno nie tylko dzięki porozumieniu w sprawie Ruhry.

Dyktat anglo-amerykański w Radzie Zarządu, jak również

---

[138] Prezydent Truman mianował byłego doradcę gen. Claya, Henry Parkmana przedstawicielem Stanów Zjednoczonych w Radzie.

[139] J. P. Warburg, *Germany. Key to Peace*, Cambridge 1953, s. 73.

odciągnięcie części niemieckich surowców na rzecz krajów uczestniczących w planie Marshalla (stwierdzał to oficjalnie komunikat konferencji londyńskiej 28 grudnia 1948 r.), wywołały w Niemczech falę ostrych protestów przeciw warunkom porozumienia w sprawie Ruhry. Partie polityczne i prasa różnych kierunków krytykowały statut oczywiście w granicach dopuszczonych przez władze okupacyjne. SPD oświadczyła, że „Statut wzbudza w narodzie niemieckim kryzys zaufania w stosunku do demokracji i zwycięskich mocarstw zachodnich" [140]. Z krytyczną oceną choć znacznie łagodniejszą wystąpiła również partia CDU [141]. KPD wystąpiła w Radzie Parlamentarnej z propozycją przyjęcia rezolucji, która głosiła m. in.: „Statut Ruhry nie doprowadzi do demilitaryzacji i demokratyzacji gospodarki niemieckiej, co wymienia się jako istotny cel statutu, ponieważ nie wyrugowano dotychczasowych właścicieli kopalń węgla i zakładów produkujących stal. Tylko uspołecznienie kluczowych gałęzi przemysłu nad Renem i Ruhrą i odbudowa gospodarki ogólnoniemieckiej zagwarantują demokratyzację i pokój" [142]. W przyjętej w dniu 29 grudnia 1948 r. rezolucji prezydium Niemieckiej Rady Ludowej stwierdziło, że statut Ruhry „wydziera serce gospodarki niemieckiej z niemieckiego organizmu, poddając je dyktatowi amerykańskiemu".

Zachodnie mocarstwa okupacyjne prawdopodobnie nie oczekiwały tak silnej fali protestów. Berliński „Der Morgen" i inne pisma stwierdziły, że w wyniku tej kampanii ze strony mocarstw okupacyjnych pojawiają się oświadczenia wskazujące na możliwość pewnych ustępstw na rzecz Niemiec [143].

Jest rzeczą bardziej niż znamienną, że od krytyki statutu Ruhry powstrzymały się tylko najbardziej proamerykańskie i najbardziej zależne od władz USA dzienniki, wśród nich m. in. berliński „Tagesspiegel". Dziennik ten odsłonił natomiast prawdziwe intencje statutu Ruhry, które zdaniem tego pisma powin-

---

[140] „Telegraf", 30 XII 1948.

[141] Patrz „Süd-Ost-Kurier", 4 I 1949.

[142] „Neues Deutschland", 5 I 1949.

[143] „Der Morgen" 4 I 1949; „Handelsblatt", 18 I 1949; „Der Tagesspiegel", 12 I 1949.

ny stanowić wystarczający powód do pozytywnej oceny porozumienia londyńskiego. Dziennik pisze: „W poinformowanych kołach amerykańskich wskazuje się na to, że statut Ruhry ma m. in. na celu także wyparcie z Europy wpływów Rosji w dziedzinie gospodarczej i politycznej [...] Zainteresowanie Moskwy Zagłębiem Ruhry wynika w mniejszym stopniu z troski o bezpieczeństwo, a raczej z dążeń do wykorzystania przemysłu niemieckiego na użytek Europy wschodniej, a tym samym wyłączenia go ze służby na rzecz odbudowy Europy zachodniej. Statut Ruhry tworzy jednak pewną gwarancję przeciwko tym zamiarom, gdyż przeznacza produkcję Ruhry przede wszystkim dla celów zachodnioeuropejskich. Można liczyć się z tym, że Europa zachodnia po zakończeniu planu Marshalla i po wejściu w życie paktu atlantyckiego będzie tak umocniona, że na Kremlu zrezygnuje się z zamiaru wciągnięcia jej w rosyjską sferę panowania. W Europie wschodniej wystąpią zapewne gospodarcze i polityczne trudności" [144].

Pisząc o amerykańskiej polityce w Zagłębiu Ruhry tygodnik „Newsweek" stwierdził, że celem jej jest przeciwstawienie się „nowemu wrogowi — Rosji" [145]. Celem Stanów Zjednoczonych było wykorzystanie potencjału Ruhry do wzmocnienia kapitalizmu zachodnioeuropejskiego, a w szczególności kapitalizmu niemieckiego przy zapewnieniu kontroli i dominującej pozycji Stanów Zjednoczonych. Statut Ruhry przekreślił możliwość nacjonalizacji i dekartelizacji przemysłu ciężkiego Ruhry. Stworzył on dawnym właścicielom, monopolistom niemieckim możliwości powrotu do władzy. Pisząc o porozumieniu londyńskim bankier amerykański James P. Warburg stwierdza: „Nie rozwiązując problemu własności kopalń i przemysłu Ruhry porozumienie przekreśliło możliwość socjalizacji i otworzyło drzwi dla odzyskania władzy nad niemieckim systemem społecznym przez elementy, które w przeszłości przekształciły Niemcy w naród wojowniczy" [146].

Polityka amerykańska w Ruhrze umożliwiła więc byłym

---

[144] „Der Tagesspiegel", 7 I 1949.

[145] „Newsweek", 22 XI 1948.

[146] Warburg, *Germany. Key to Peace...*, s. 72.

magnatom węgla i stali triumfalny powrót do opuszczonych po wojnie hut i kopalń. Kruppowie, Flickowie, Stinnesowie i inni uznani przez sądy alianckie za współwinnych wielu zbrodni II wojny światowej, dzięki swym poplecznikom zza oceanu odzyskali dawne pozycje, tworzyli podstawy nowoformującego się amerykańsko-zachodnioniemieckiego sojuszu. Stanom Zjednoczonym udało się zdobyć dominującą pozycję w Ruhrze i narzucić Zagłębiu taki kierunek rozwoju, który odpowiadał politycznym, gospodarczym i militarnym interesom USA. Amerykanom jednakże nie udało się zlikwidować rozbieżności i sprzeczności interesów wśród mocarstw zachodnich na terenie Ruhry. Amerykański dziennik „New York Post" przyznał, że jednostronna [tzn. amerykańska — *L. P.*] kontrola nad Ruhrą, jeżeli ma się przedłużyć, „stanowić będzie groźbę dla wzajemnych stosunków między zainteresowanymi krajami" [147].

PLAN MARSHALLA

Powojenną politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych charakteryzuje: walka przeciwko krajom socjalistycznym, przy wykorzystaniu rozmaitych środków, oraz dążenie do rozszerzenia i umocnienia wpływów amerykańskich w świecie kapitalistycznym. Europa zachodnia była oczkiem w głowie polityków waszyngtońskich. Po pierwsze, podporządkowanie Wielkiej Brytanii i Francji gwarantowało burżuazji amerykańskiej dominującą pozycję w świecie kapitalistycznym, po drugie, z punktu widzenia strategii polityczno-wojskowej Europa zachodnia zarówno ze względu na położenia geopolityczne, jak i potencjał gospodarczy odgrywała istotną rolę w walce przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Znaczenie Europy zachodniej w realizacji powyższych planów jeszcze bardziej wzrosło po przyjęciu przez USA tzw. doktryny powstrzymania komunizmu.

---

[147] Cytowane za M i e l n i k o w, *Borba za jedinuju, niezawisimuju, diemokraticzeskuju, mirolubiwuju Giermaniju*, s. 169.

W 1947 r. Stany Zjednoczone przeszły do zakrojonej na szeroką skalę ofensywy w celu ograniczenia wpływów idei socjalistycznych na świecie oraz wzmocnienia nadwątlonego przez wojnę kapitalizmu, zwłaszcza na kontynencie europejskim.

Pierwszym ważniejszym aktem tej ofensywy była tzw. doktryna Trumana. Formalnie chodziło o udzielenie pomocy reakcyjnym rządom Grecji i Turcji w walce z siłami ludowymi, w praktyce oznaczało to jednak przyjęcie zasady, że Stany Zjednoczone będą interweniować wszędzie tam, gdzie lewica wypiera skorumpowane i skompromitowane rządy kapitalistyczne.

„Sądzę — oświadczył Truman — że polityka Stanów Zjednoczonych powinna polegać na popieraniu wolnych narodów, które stawiają opór próbom ujarzmienia ich przez uzbrojoną mniejszość lub nacisk z zewnątrz". Bezpośrednio po wystąpieniu Trumana senator Vandenberg stwierdził, że pomoc dla Grecji i Turcji „otwiera nową erę" w polityce zagranicznej USA, stanowi przejście do nowej polityki amerykańskiej wobec całego świata [148]. Pogląd, iż doktryna Trumana ma zasięg globalny potwierdził również amerykański sekretarz obrony James Forrestal [149].

Autorem doktryny *containment* — powstrzymania komunizmu był George Kennan. „Jest rzeczą oczywistą — pisał Kennan — że naczelną zasadą jakiejkolwiek polityki zagranicznej wobec Związku Radzieckiego musi być obliczone na długi okres cierpliwe, ale stanowcze i czujne powstrzymywanie rosyjskich tendencji ekspansywnych" [150]. Urzeczywistnienie tej polityczno-wojskowej doktryny przejawiało się w różnej formie. Przede wszystkim w postaci otoczenia krajów socjalistycznych pierścieniem baz wojennych, poprzez montowanie sojuszów wojskowych, walkę z partiami komunistycznymi na Zachodzie oraz umocnienie systemu kapitalistycznego w krajach, na których Stanom Zjednoczonym szczególnie zależało.

Burżuazja amerykańska już w połowie 1947 r. była zatrwożona szybkim tempem, w jakim dokonywała się zmiana układu

[148] „Bolszewik", 1947, nr 15, s. 36.

[149] *The Forrestal Diaries*, ed. W. Millis, New York 1951, s. 263.

[150] „Foreign Affairs", July 1947.

sił na świecie. „W momencie zakończenia wojny — stwierdzał tygodnik „World Report", wyrażający poglądy kapitału amerykańskiego — Stany Zjednoczone zajmowały niekwestionowaną dominującą pozycję wśród najpotężniejszych państw. Rosja radziecka w wyniku ogromnego wysiłku zdobyła drugą tuż po USA pozycję. Imperium brytyjskie skurczyło się, lecz pozostało trzecią siłą. Niemcy, Japonia i Włochy nie liczą się z powodu totalnej klęski [...] Z wojskowego punktu widzenia Stany Zjednoczone i Wielka Brytania stają się coraz słabsze, podczas gdy Rosja wzmacnia swoją potęgę z okresu wojny [...] Stany Zjednoczone będą przeciwstawiać się dalszemu rozszerzeniu systemu radzieckiego i już w tej chwili zaangażowały się w gospodarczą i quasi-militarną pomoc dla Grecji i Turcji przeciw niebezpieczeństwu radzieckiej dominacji. Ponadto Stany Zjednoczone poprzez plan Marshalla usiłują zjednoczyć narody Europy zachodniej" [151].

Tak więc plan Marshalla stał się istotnym ogniwem realizacji doktryny powstrzymania komunizmu.

W dniu 5 czerwca 1947 r. ówczesny sekretarz stanu George Marshall w przemówieniu wygłoszonym na uniwersytecie Harvard zainicjował amerykański plan „pomocy Europie" zwany powszechnie planem Marshalla [152]. Przewidywał on, że kraje uczestniczące w planie otrzymają kredyty amerykańskie na zakup ściśle określonych towarów. W dniach od 12 lipca do 22 września odbywała się w Paryżu konferencja 16 krajów europejskich, które złożyły zapotrzebowanie na 29 mld. dolarów w ciągu najbliższych czterech lat. Sumę tę Waszyngton najpierw ograniczył do 19 mld., a następnie do 17 mld. dolarów. Faktyczne wydatki zgodnie z przyjętą przez Kongres w dniu 3 kwietnia

---

[151] „World Report", 26 VIII 1947.

[152] Tekst przemówienia Marshalla patrz „World Report", 17 VI 1947. Wystąpienie to zainaugurowało tzw. Europejski Program Odbudowy (European Recovery Program, ERP). Ze strony USA realizacją planu Marshalla zajmowała się ECA — (Economic Cooperation Administration). Kraje zachodnioeuropejskie otrzymujące kredyty marshallowskie zorganizowały się w OEEC — (Organization for European Economic Cooperation).

1948 r. ustawą, w okresie 1948 - 1951 wyniosły ok. 12 mld. dolarów. Nie była to oczywiście pomoc bezinteresowna. Kraje otrzymujące musiały spłacić pożyczki, wyrazić zgodę na amerykańską kontrolę sposobu wykorzystania przyznanych kredytów oraz przyjąć towary według cen podyktowanych przez monopole amerykańskie.

Kredyty z tytułu planu Marshalla były korzystnym rozwiązaniem dla gospodarki amerykańskiej. Pod tym zresztą warunkiem tzw. Komisja Hertera powołana przez Izbę Reprezentantów zaleciła Kongresowi, aby zaaprobował projekt rządu amerykańskiego [153]. Stany Zjednoczone pozbywały się w ten sposób nadwyżek i otwierały rynek zbytu dla produktów rozwiniętego szczególnie w czasie wojny potencjału gospodarczego. Specjalna komisja do spraw pomocy zagranicznej powołana przez prezydenta USA (tzw. Komisja Harrimana) w obszernym raporcie zatytułowanym *Wpływ planu Marshalla na gospodarkę Stanów Zjednoczonych* oceniła, że w 1948 r. kraje marshallowskie zakupią w USA towarów na sumę 7,3 mld. dolarów [154]. Poprzez plan Marshalla kapitał amerykański ponadto zyskiwał dogodne warunki do ekspansji na rynki europejskie. O stronie gospodarczej planu Marshalla napisano wiele i zainteresowanych szczegółami odsyłamy do istniejącej literatury. Nas interesuje strona polityczna zagadnienia, gdyż z tego wynikają pewne konsekwencje dla amerykańskiej polityki gospodarczej w Niemczech.

Plan Marshalla objął Europę zachodnią, a nie np. Amerykę Łacińską, która pod względem gospodarczym znajdowała się w znacznie gorszej sytuacji i bardziej potrzebowała pomocy, gdyż Europa zachodnia była dla burżuazji amerykańskiej najważniejszym frontem powstrzymania komunizmu. Zdaniem strategów amerykańskich w Europie zachodniej istniało największe „niebezpieczeństwo" zwycięstwa socjalizmu. Komuniści cieszyli się dużym autorytetem i stanowili realną siłę. We Francji i Włoszech partie komunistyczne były w rządach. „Doraźna pomoc amerykańska dla obu krajów [tzn. Francji i Włoch — *L.P.*] może

---

[153] Tekst raportu Komisji Hertera patrz „World Report", 16 XII 1947.
[154] Tekst raportu Komisji Harrimana, patrz „World Report", 25 XI 1947.

wyprzeć komunistów z rządów" — pisał wielkoburżuazyjny tygodnik amerykański „World Report" [155]. Tygodnik przepowiadał, że jeżeli Stany Zjednoczone nie udzielą Francji natychmiastowej pomocy gospodarczej w ciągu dwóch tygodni cała władza we Francji przejdzie w ręce komunistów [156]. „W zachodniej części kontynentu [europejskiego — *L.P.*] sytuacja staje się coraz bardziej dojrzała dla działalności komunistów" [157]. Tego rodzaju alarmujące artykuły miały na celu stworzenie atmosfery kryzysu, zdopingowanie rządu USA do natychmiastowego działania oraz przekonanie społeczeństwa amerykańskiego o niezbędności amerykańskiej ingerencji w sprawy zachodnioeuropejskie. Przemawiając 19 grudnia 1947 r. w Kongresie prezydent Truman stwierdził, że plan Marshalla „zadecyduje o przyszłości" politycznej krajów zachodnioeuropejskich [158]. Tę samą myśl eksponował George Marshall w swym przemówieniu na uniwersytecie Harvard w dniu 5 czerwca 1947 r. „Money is to check communism in Europe" (pieniądze mają powstrzymać komunizm w Europie) było często powtarzanym hasłem w prasie, w Kongresie i w wystąpieniach polityków amerykańskich.

Równolegle z planem Marshalla prowadzono zakrojoną na szeroką skalę działalność propagandową mającą na celu po pierwsze zwalczanie partii komunistycznych i ruchów postępowych, po drugie reklamowanie amerykańskiego systemu polityczno-gospodarczego. Kongresmani amerykańscy domagali się wzmocnienia rozgłośni „Głosu Ameryki", wykupienia przez Stany Zjednoczone zachodnioeuropejskich stacji radiowych oraz organów prasowych, aby oddać je w służbę interesów amerykańskich. Domagano się, aby ambasady USA w Europie zachodniej zostały upoważnione do prowadzenia aktywnej propagandy proamerykańskiej na bazie planu Marshalla. W Izbie Reprezentantów i Senacie żądano, aby handel zagraniczny USA stał się „instrumentem polityki antykomunistycznej". Firmom zachodnioeuropejskim utrzymującym kontakty z krajami socjalistycznymi za-

---

155 „World Report", 14 X 1947.

156 „World Report", 7 X 1947.

157 „World Report", 24 VI 1947.

158 Pełny tekst orędzia Trumana publikuje „World Report", 30 XII 1947.

broniono handlować towarami amerykańskimi. Kongresmani ci — pisał „World Report" — żądają, aby tylko aktywni antykomuniści cieszyli się względami Stanów Zjednoczonych" [159]. „Pieniądze pochodzące ze sprzedaży żywności i paliw w Europie powinny być częściowo użyte na reklamę pomocy amerykańskiej". Tygodnik zapowiadał, że kraje, które pozwolą komunistom lub byłym komunistom rozprowadzać pomoc amerykańską, zostaną natychmiast jej pozbawione [160].

Cel polityczny planu Marshalla jako instrumentu antykomunizmu był więc wyraźny. Burżuazja amerykańska godziła się, by udzielić pomocy finansowej rządom zachodnioeuropejskim w celu załagodzenia najbardziej drastycznych problemów gospodarczych i zwiększeniu stabilności ustroju kapitalistycznego w tych krajach. Program ten — w opinii Waszyngtonu — był niezbędny dla powodzenia doktryny powstrzymania komunizmu. Europa zachodnia odgrywała w realizacji tej doktryny rolę pierwszoplanową zarówno ze względu na swój potencjał gospodarczo-militarny, jak i na dogodne położenie geopolityczne [161]. Przy tych kryteriach wyjątkową pozycję zajmowały Niemcy. John Foster Dulles już w 1946 r. stwierdził: „Obok bomby atomowej Niemcy ze swymi możliwościami stanowią największą siłę wojskową" [162]. Zachodnie strefy okupacyjne były na styku dwóch systemów politycznych, a więc ze strategicznego punktu widzenia zajmowały szczególnie ważną pozycję. Były pierwszym

[159] „World Report", 23 XII 1947.

[160] Tamże.

[161] Plan Marshalla miał również wyprzeć socjalizm z krajów, które zaczęły go budować. Dlatego został on zaoferowany również ZSRR i krajom demokracji ludowej. Nawet po odrzuceniu przez te kraje, Stany Zjednoczone nie straciły nadziei, iż poprzez plan Marshalla będą mogły destrukcyjnie oddziaływać na sytuację w krajach socjalistycznych. Na sesji naukowej zorganizowanej przez amerykańską Academy of Political Science na temat polityki USA w Europie prof. Charles P. Kindleberger oświadczył, że plan Marshalla powinien być nie tylko bronią defensywną przeciw potędze ZSRR, ale również ważnym „środkiem ofensywy mającym na celu przyciągnięcie Europy wschodniej włącznie ze Związkiem Radzieckim". „Proceedings of the Academy of Political Science", May 1949, s. 80 - 81.

[162] „New York Times", 8 VIII 1946. Cyt. za J. Lider, *Doktryna wojenna Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1963, s. 31.

frontem powstrzymania komunizmu. W podzielonym kraju można było ponadto stworzyć okno wystawowe reklamujące ustrój kapitalistyczny i wykorzystać to jako środek oddziaływania propagandowego. Dlatego nieprzypadkowo burżuazji zachodnioniemieckiej udzielono szczególnej pomocy umożliwiając jej wyjście z powojennego kryzysu i chaosu gospodarczego. Decyzja o przyznaniu Niemcom poważnych kredytów amerykańskich dojrzewała przez dłuższy okres. W pierwszych latach powojennych w Stanach Zjednoczonych toczyły się ożywione dyskusje na temat globalnej strategii polityczno-wojskowej USA na świecie i miejsca różnych krajów i rejonów geograficznych w jej realizacji. Dyskusja przebiegała pod kątem ograniczenia siły oddziaływania Związku Radzieckiego i zachowania przez Stany Zjednoczone dominującej pozycji w świecie. Zgłaszano różne propozycje, opracowywano rozmaite warianty strategii. We wszystkich jednak Niemcom przypisywano istotną rolę i dopiero wówczas, kiedy wyraźnie określono miejsce Niemiec w amerykańskich planach polityczno-wojskowych, Waszyngton zdecydował się na daleko idącą pomoc gospodarczą. Dotychczas pomoc ta — jeśli w ogóle można o niej mówić do roku 1947 — była doraźna i na małą skalę. Na jesieni 1946 r. np. USA udzieliły Niemcom kredytu wartości 33 mld. dol. na zakup bawełny. Cena jednak, jaką ustalili Amerykanie, była wysoka, oprocentowanie kredytu bardzo duże, a jakość bawełny skandalicznie niska [163]. W tych warunkach — pisze H. Zink — trudno nawet określić to mianem pomocy amerykańskiej dla Niemiec, raczej na odwrót, była to pomoc dla amerykańskich producentów bawełny [164]. O akcji pomocy ze strony amerykańskich organizacji charytatywnych dla ludności niemieckiej wspomniano już w poprzednich częściach niniejszego rozdziału.

16 stycznia 1947 r. jeden z wielkich przemysłowców niemieckich Rechberg wystąpił z memorandum wykazującym, że interesy polityczne mocarstw zachodnich wymagają natychmiastowej odbudowy gospodarki niemieckiej. „Anglosasi nie mo-

---

[163] Clay, *Decision in Germany...*, s. 199.

[164] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 261.

gą się obejść bez współpracy z niemieckim kapitałem" — twierdzi Rechberg w swym memorandum. W celu zlikwidowania na Zachodzie obawy przed groźbą konkurencji niemieckiej Rechberg proponował, aby mocarstwa zachodnie dysponowały znaczną częścią akcji (ok. 23%) odbudowanych przedsiębiorstw przemysłowych [165].

18 marca 1947 r. opublikowano tzw. raport Hoovera o środkach prowadzących do zwiększenia niemieckiego eksportu jako dźwigni odbudowy gospodarki europejskiej [166]. Hoover sugerował, aby mocarstwa zachodnie, a przede wszystkim Stany Zjednoczone wzięły na siebie obowiązek odbudowy przemysłu ciężkiego w Niemczech, bez czego jego zdaniem niemożliwe jest „uzdrowienie gospodarki europejskiej". Podjęcie tego obowiązku oznaczało przejęcie przez kapitał amerykański kontroli nad niemieckim przemysłem ciężkim, przede wszystkim nad Zagłębiem Ruhry.

W pierwszej połowie 1947 r. do zachodnich stref okupacyjnych udał się ze specjalną misją prezes Johns-Manville Corporation, Lewis H. Brown — bankier, przemysłowiec, członek rad nadzorczych wielu spółek akcyjnych należących do grupy kapitałowej Morgana. Brown związany był również bezpośrednio z kołami wojskowymi pełniąc w latach 1942 - 1945 funkcję konsultanta w Pentagonie. Wybór Browna dla dokonania oceny sytuacji gospodarczej w strefach zachodnich i przedłożenia zaleceń odnośnie do dalszej polityki USA w kwestii niemieckiej nie był więc przypadkowy. Przed wyjazdem Brown konsultował się z przedstawicielami kół rządowych, wojskowych i przemysłowych. Rozmawiał więc m. in. z sekretarzem stanu G. Marshallem, gen. D. Eisenhowerem, gen. J. Mc Narneyem, gen. J. H. Hilldringiem, pomocnikiem sekretarza wojny H. Petersenem, J. Dullesem, J. Byrnesem, H. Hooverem, jak również z wieloma przemysłowcami m. in. W. Gibsonem Careyem Jr. — prezesem koncernu Yale and Towne Manufacturing Company i byłym prezesem Izby Handlowej USA oraz E. Archdeaconem, przedsta-

---

[165] Inoziemcow, *Amierikanskij imperializm i giermanskij wopros...*, s. 125 - 126.

[166] „Congressional Record", Appendix, 24 III 1947, s. A 1207 - A 1209.

wicielem Bankers Trust Company in Germany. Lewis Brown reprezentował więc interesy polityczne, wojskowe i gospodarcze. Tak ocenił to zresztą gen. Clay. „Jestem przekonany — oświadczył on — że przy tak szerokim doświadczeniu wojennym i przemysłowym, będzie pan w stanie szybko stworzyć sobie obraz naszych problemów gospodarczych i wysiłków, które powinniśmy podjąć dla ich rozwiązania, oraz przekazać nam cenne rady w sprawie metod i sposobu działania" [167].

Brown nie zawiódł pokładanych nadziei i wyniki swojej misji przedstawił w książce pt. *A Report on Germany*. Przede wszystkim zalecił on koncentrację poziomą i pionową przemysłu niemieckiego. Uznał on niezbędnym dla odbudowy gospodarki niemieckiej powrót „najlepszych umysłów" — czołowych bankierów i przemysłowców skompromitowanych współpracą z reżymem hitlerowskim. Specjalną wagę przywiązywał Brown do ekspansji kapitału amerykańskiego. Zalecał on daleko idącą współpracę amerykańsko-niemiecką w zakresie inwestycji oraz tworzenie amerykańsko-niemieckich towarzystw. Pierwszym krokiem w tej dziedzinie miało być utworzenie wspólnego centralnego banku.

Brown opowiadał się za stworzeniem separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego wychowanego „w duchu demokracji amerykańskiej" i całkowicie zależnego od Stanów Zjednoczonych. Zależność ta miała być formą spłaty kredytów amerykańskich. „Nie powinniśmy oczekiwać spłat. Kraj otrzymujący pomoc powinien robić to, czego od niego żądamy". Powinien pomóc „w utrzymaniu takiego świata, w jakim my jesteśmy zainteresowani" [168].

8 maja 1947 r. w Cleveland Dean Acheson wystąpił z oświadczeniem żądającym „odbudowy dwóch największych potęg Europy i Azji" — Niemiec i Japonii [169].

Tego rodzaju planów i propozycji w sprawie Niemiec było w Stanach Zjednoczonych znacznie więcej. Przydzielały one Niemcom główną rolę w realizacji polityki amerykańskiej

---

[167] Brown, *A Report on Germany*, s. VIII.

[168] Tamże, s. 132 - 133.

[169] „Department of State Bulletin", 18 V 1947.

w Europie. Stanowiły one przygotowanie do zakrojonego na szeroką skalę planu Marshalla. Jednocześnie w Kongresie, w prasie, radio, telewizji prowadzi się silną kampanię proniemiecką, mającą na celu przekonanie amerykańskiej opinii publicznej o konieczności udzielenia pomocy niedawnemu wrogowi. Podkreśla się przede wszystkim współzależność gospodarki niemieckiej i zachodnioeuropejskiej lansując tezę, że bez odbudowy Niemiec niemożliwa jest polityczna stabilizacja (chodzi o stabilizację systemu kapitalistycznego) Europy zachodniej. Uspokaja się przy tym społeczeństwo, że kredyty amerykańskie oznaczają wzmocnienie kontroli USA nad rozwojem sytuacji w Niemczech [170]. Allen W. Dulles, jeden z szefów wywiadu amerykańskiego, głosił pogląd, że jedynym krajem, który jest w stanie rozwiązać problem Niemiec, są Stany Zjednoczone. „Zrealizowanie tego zadania — stwierdził Dulles — wymaga jednak inicjatywy, pomysłowości i pieniędzy w olbrzymich ilościach" [171].

Temu służyć miał właśnie plan Marshalla. „Niemcy mają być jednym z głównych odbiorców, tego co się nazywa planem Marshalla [...] Kluczowa pozycja Niemiec w planie odbudowy Europy jest zapewniona" — stwierdził „World Report" [172]. Dwa tygodnie później tygodnik musiał przyznać, że faworyzowanie przez Stany Zjednoczone Niemiec wywołuje silne niezadowolenie w Europie zachodniej [173]. Ambasador francuski w Waszyngtonie Henri Bonnet złożył nawet specjalną wizytę w Departamencie Stanu, w czasie której wyraził zaniepokojenie z powodu amerykańskich planów odbudowy silnych gospodarczo Niemiec. Swoje niezadowolenie z polityki USA w Niemczech i zaplanowanych wielkich sum kredytowych dla gospodarki niemieckiej wyraził również Londyn [174]. Niezadowolenie i zaniepokojenie państw zachodnioeuropejskich urosło do takich rozmiarów, że

---

[170] „World Report", 11 II 1947.

[171] A. W. Dulles, *Alternatives for Germany*, „Foreign Affairs", April 1947.

[172] „World Report", 8 VII 1947.

[173] „World Report", 22 VII 1947.

[174] „World Report", 29 VII 1947.

zmusiło najwyższe osobistości amerykańskie do interwencji. 18 listopada 1947 r. w Chicago sekretarz stanu G. Marshall wygłosił przemówienie do przemysłowców amerykańskich. Faktycznym adresatem były jednak kraje zachodnioeuropejskie. Marshall uzasadniał konieczność odbudowy silnych Niemiec tzw. groźbą ekspansji radzieckiej. Duży nacisk położył na tzw. środki zabezpieczenia przed odbudową militaryzmu niemieckiego. W imieniu Stanów Zjednoczonych zapewnił on świat, iż w ciągu najbliższych 40 lat Niemcy będą rozbrojone. „Jak dotychczas tylko Związek Radziecki odrzuca naszą propozycję" — stwierdził kłamliwie i obłudnie amerykański sekretarz stanu [175].

Na co liczyła burżuazja amerykańska udzielając zachodnim strefom okupacyjnym kredytów? Najbardziej skrótowo i trzeba przyznać dość szczerze wyraził to wielkokapitalistyczny „World Report": „Jest rzeczą oczywistą, że względnie silne, stabilne i zaprzyjaźnione z USA Niemcy wpłyną na odbudowę Europy zachodniej, wpłyną na jej orientację prozachodnią i w szeroko pojętym sensie strategicznym staną się poważnym państwem buforowym przeciw dalszej ekspansji rosyjskiej w Europie" [176].

Należy mieć również na uwadze fakt, iż zachodnie strefy okupacyjne wraz ze swym dużym potencjałem ludnościowym, zwłaszcza w zakresie wykwalifikowanej siły roboczej, wraz z potencjałem paliwowo-energetycznym i rozwiniętym przemysłem, stanowiły bazę o dużym znaczeniu w ewentualnym konflikcie między Wschodem a Zachodem. Burżuazja amerykańska traktowała zachodnią część Niemiec jako militarny punkt oparcia, nie tylko, że równie silny jak Anglia i Włochy czy Francja, ale ponadto korzystniej położony pod względem geopolitycznym.

Po takim umiejscowieniu Niemiec w politycznych koncepcjach Waszyngtonu przystąpiono do realizacji planu Marshalla dla zachodnich stref okupacyjnych. Pewnego rodzaju trudności

---

[175] Tekst wystąpienia Marshalla patrz „World Report", 2 XII 1947.

[176] „World Report", 28 X 1947. Tę samą myśl wyraził m. in. C. B. Hoover w artykule *Germany and European Economic Recovery*, „The Yale Review", Spring 1948, s. 385 - 399 oraz C. P. Kindleberger, *Germany and the Economic Recovery of Europe*, „Proceedings of the Academy of Political Science", May 1949, s. 68 - 81.

natury formalnej stwarzał fakt, że na paryskiej konferencji wiosną 1948 r., na której powołano OEEC, reprezentowane były rządy suwerennych krajów Europy zachodniej. Bizonia nie posiadała takiego rządu. Waszyngton szybko znalazł wyjście. Pełnomocnictwami obdarzono gubernatora strefy brytyjskiej gen. Robertsona, który w imieniu Bizonii w dniu 16 kwietnia 1948 r. podpisał akces do planu Marshalla.

Gen. Clay podkreśla w swych pamiętnikach, że celowo zrzekł się misji reprezentowania Bizonii na konferencji paryskiej, aby nie stwarzać wrażenia, iż Amerykanie reprezentują ludność niemiecką na zorganizowanej z inicjatywy USA konferencji [177]. Sprawa była oczywiście tylko formalną, ponieważ gen. Robertson musiał uprzednio uzgodnić wszystkie szczegóły z gen. Clayem. Z chwilą powołania OEEC poszczególne kraje uczestniczące w planie Marshalla wyznaczyły swe delegacje do władz tej organizacji. Na czele delegacji Bizonii stanął Amerykanin Robert Trier.

Następnym krokiem było podpisanie dwustronnego porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Bizonią, na podstawie którego Bizonia uznana została za uprawnioną do otrzymania marshallowskich kredytów. Zaczęło się od wymiany listów między przedstawicielem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Robertem D. Murphy'm (doradcą politycznym gen. Claya) a reprezentantami interesów Bizonii, gen. Clayem i gen. Robertsonem [178]. W wyniku wymiany tych listów w dniu 14 lipca 1948 r. podpisano oficjalne porozumienie między rządem USA a anglo-amerykańską strefą okupacyjną w Niemczech [179]. I znów gen. Clay w imieniu Bizonii podpisał je ze swoim doradcą politycznym Robertem Murphym, występującym w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych. Interesujące jest to, iż w tekście porozumienia znajdował się specjalny artykuł (VIII) zatytułowany „Re-

---

[177] Clay, *Decision in Germany...*, s. 215.

[178] Teksty obu listów patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents*, s. 522 - 523.

[179] *Treaties and Other International Acts* Series 1785. Odpowiednie porozumienie podpisano również między rządem USA a francuską strefą okupacyjną. Patrz *Treaties and Other International Acts* Series 1784.

klama" (*Publicity*), w którym obie strony zobowiązywały się do zorganizowania szerokiej akcji reklamującej cele planu Marshalla oraz cele i charakter amerykańskiej polityki zagranicznej.

Rząd amerykański początkowo przeznaczył dla Bizonii w formie pożyczek 364 mln. dolarów. Gen. Clay i gen. Robertson uważali, że jest to niewystarczające w stosunku do potrzeb strefy anglo-amerykańskiej i zażądali pół miliarda dolarów. W toku dalszych rozmów drogą kompromisu ustalono, że Bizonia otrzyma 414 mln. dolarów. Gen. Clay żądał również, aby Waszyngton przeznaczył dla Bizonii więcej funduszy w postaci darów, a nie pożyczek, które trzeba będzie spłacić w przyszłości.

Amerykańskie kredyty dla zachodniej części Niemiec w okresie od maja 1945 r. do 31 grudnia 1952 r. przedstawia tabela 8 [180].

Tygodnik „U.S. News and World Report" podaje, że w okresie od 1945 r. do września 1951 r. rząd amerykański wyasygno-

Tabela 8. Amerykańskie kredyty (w mln. dol.) dla zachodniej części Niemiec (maj 1945 - 31 grudzień 1952)

Lata	ECA (MSA) * Import	Import i usługi za pośrednictwem GARIOA	Inne
1945/46	—	—	ok. 276 300
1946/47	—	263 080	—
1947/48	—	580 190	—
1948/49	387 890	578 550	ok. 81 200
1949/50	415 836	198 380	ok. 76 200
1950/51	479 230	—	—
1951/52	209 661	—	—
1952	67 216	—	—
Razem	1 559 833	1 620 200	ok. 433 700

* ECA istniała w okresie od 3 kwietnia 1948 r. do 30 czerwca 1952 r., MSA — od 1 lipca 1952 r.

[180] *Germany Reports*, Published by the Press and Information Office of the German Federal Government, 1953, s. 237.

wał na terenie Niemiec w różnych formach ok. 9 mld. dolarów, a więc znacznie więcej aniżeli w jakimkolwiek kraju, który padł ofiarą agresji hitlerowskiej [181]. Harold Zink ocenia „pomoc" amerykańską dla Niemiec w latach 1945 - 1955 na sumę 3 578 900 000 dolarów. Równocześnie stwierdza on, iż dokładne ustalenie skutków tej pomocy prawdopodobnie „nigdy nie będzie możliwe" [182]. Główny historyk biura amerykańskiego wysokiego komisarza w Niemczech mający dostęp do wielu materiałów chyba przesadza w skromności, albo nie chce pisać o skutkach kredytów marshallowskich w Niemczech. Skutki te nie są trudne do zauważenia i zanotowania w cyfrach. Jeżeli przyjąć rok 1936 za 100 to wskaźnik produkcji przemysłowej w lipcu 1948 r. wynosił 58, a w grudniu 1948 r. — 77, kosztów życia (1938 r. za 100) w lipcu 1948 r. — 159, w grudniu 1948 r. — 167,9. Produkcja przemysłowa zaczęła wzrastać w takim tempie, że już w grudniu 1949 r. „U.S. News and World Report" w artykule pt. *Niemcy — rosnący konkurent* donosił alarmująco o zaniepokojeniu przemysłowców amerykańskich dynamiką rozwoju przemysłu niemieckiego [183]. Jeszcze silniejsze obawy zanotowano w krajach zachodnioeuropejskich [184].

Ceną, jaką Bizonia zapłaciła za kredyty marshallowskie, było jeszcze większe podporządkowanie gospodarki niemieckiej monopolom amerykańskim. Stany Zjednoczone decydowały, ile i na co należy wydać w programie odbudowy gospodarki niemieckiej. Odbudowano oczywiście przede wszystkim przemysł surowcowy, węgiel, stal, drewno. Handel zagraniczny znalazł się w rękach JEIA, przedsiębiorstwa kontrolowanego przez kapitał amerykański. Stany Zjednoczone narzuciły Niemcom obowiązek przyjmowania towarów konsumpcyjnych, często małowartościowych, ale po wysokich cenach, i płatnych do tego w dolarach. Wiele z tych

---

[181] „U.S. News and World Report", 14 IX 1951.

[182] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 263.

[183] „U.S. News and World Report", 30 XII 1949.

[184] Tygodnik „Newsweek" zamieszcza w tej sprawie wypowiedź nie wymienionej z nazwiska wysoko postawionej osobistości amerykańskiej, krytykującej kraje europejskie za nieuzasadnione obawy co do niebezpiecznych skutków pomocy USA dla Niemiec. „Newsweek", 6 XII 1948.

artykułów można było produkować i na pewno w lepszym gatunku w Niemczech. Pokaźne sumy z funduszy marshallowskich trafiały do przedsiębiorstw i koncernów posiadających udziały amerykańskie [185]. Publicysta zachodnioniemiecki Heinz Liepman stwierdził nawet, że w Niemczech zachodnich słychać więcej złośliwej krytyki aniżeli słów szczerego uznania za pomoc ze strony Amerykanów. „Nie można się spodziewać od Amerykanów — pisze Liepman — że pożyczą Niemcom 1,2 mld. dolarów z pobudek czystego współczucia. Jako doskonali kupcy są raczej skłonni wyasygnować jednorazową sumę, aby Europa wraz z Niemcami mogła odbudować przemysł i rolnictwo celem wyżywienia się bez obcej pomocy" [186].

Plan Marshalla jest przykładem, jak głód i ciężka sytuacja gospodarcza może być przedmiotem interesu politycznego. Plan Marshalla związał Niemcy z blokiem zachodnim. Występując zdecydowanie przeciw nacjonalizacji przemysłu w Niemczech Amerykanie swoimi kredytami osłabili pozycję klasy robotniczej i wzmocnili władzę niemieckich monopolistów. Uczynili z Niemiec bastion przeciwko krajom socjalistycznym [187]. „Marshallowski plan odbudowy Europy — stwierdził w 1947 r. Władysław Gomułka — został ściśle związany z ideą odbudowy i wzmocnienia ustroju kapitalistycznego w Europie pod kątem potrzeb amerykańskiego eksportu i importu. Zasada tego planu jest dosyć prosta i przejrzysta. Ustrój kapitalistyczny w Europie poderwany został przede wszystkim na skutek klęski wojennej Niemiec i rozbicia hitlerowskich monopoli. Niemcy były głównym filarem kapitalizmu w Europie. Aby ustrój ten wzmocnić, należy przede wszystkim odbudować kapitalizm niemiecki i kapitalistyczne Niemcy. Dlatego trzonem planu Marshalla jest właśnie odbudowa Niemiec, a zwłaszcza Zagłębia Ruhry" [188].

---

[185] P. Richards, *Spotlight on Germany*, New York 1948, New Century Publishers, s. 24.

[186] „Wiesbadener Kurier", 21 IV 1948.

[187] Na ten temat patrz artykuł E. Putnam, *The Bastion Builders and the Marshall Plan*, „New Republic", 28 VII 1947.

[188] Władysław Gomułka, referat o sytuacji międzynarodowej wygłoszony 13 IX 1947. Zagadnienie udziału zachodnich stref okupacyjnych

REFORMA WALUTOWA

W okresie wojny i w pierwszych latach powojennych w Niemczech panowała inflacja. Według danych amerykańskiego Departamentu Handlu w okresie między 1935 a 1945 r. liczba pieniędzy znajdujących się w obiegu wzrosła z 5 do 50 miliardów marek (w 1948 r. wyrażała się już sumą 70 miliardów). Równocześnie majątek narodowy zmniejszył się z sumy ok. 390 mld. marek w 1939 r. do 250 miliardów. Wkłady w bankach wzrosły z 30 do 150 miliardów. Zadłużenie państwa zwiększyło się z 12 do 400 mld. marek [189]. Jeżeli do tego dodamy zastój produkcji, brak towarów na rynku zrozumiemy, że praktycznie Reichsmarka nie miała pokrycia i musiała znacznie stracić na wartości.

Jeszcze przed zakończeniem wojny Stany Zjednoczone zawarły porozumienie z pozostałymi mocarstwami o emisji tzw. marki wojskowej, używanej w okresie okupacji, która nie miała stanowić jednak podstawowego powszechnego środka płatniczego dla ludności niemieckiej. Matryce do druku marki wojskowej przekazano również Związkowi Radzieckiemu. W markach wojskowych m. in. wypłacano również żołd dla żołnierzy armii amerykańskiej i pensje personelu zarządu okupacyjnego. Marki te początkowo mogły być wymieniane w dowolnej ilości na dolary. W lipcu 1945 r. wydano zarządzenie, zezwalające na wymianę na dolary marek wojskowych tylko w wysokości wypłaconej pensji. Mimo ograniczenia żołnierze amerykańscy zawsze znajdowali możliwości naruszania tego przepisu. Ponieważ w Niemczech niewiele można było kupić za marki wojskowe, personel amerykański chętnie pozbywał się ich przede wszystkim poprzez

---

w planie Marshalla omawiają ponadto następujące publikacje: R. Muziol, *Europäische Aussenhandelsverflechtung und Marshall Plan*, Oberursel (Taunus), Europa-Archiv, 1948; O. Winzer, *Der Marshallplan. Was er bringt und was er nimmt*, Dietz Verlag, Berlin 1948; F. Albin, *Ursachen und Wirkungen des Marshallplanes*, „Einheit", 1947, z. 10; L. D. Clay, *European Recovery and Germany*, „Vital Speeches", 1 VI 1949; J. Kuczyński. *Co oznacza dla Niemiec plan Marshalla?*, „Państwo i Prawo", 1949, nr 1; R. M. Hanes, *ECA Aid to Germany*, „Information Bulletin", April 1950.

[189] Cytowane w: Wheeler, *Amierikanskaja politika w Giermanii...*, s. 249. Patrz również Clay, *Decision in Germany...*, s. 209.

wymianę na dolary. W ciągu tylko półtora roku do grudnia 1946 r. wymieniono marek wojskowych na sumę 300 mln. dolarów. Sytuacja ta sprzyjała różnego rodzaju machinacjom i operacjom czarnorynkowym. Duże zaniepokojenie tą wymianą wyrażał zwłaszcza amerykański Departament Skarbu, gdzie w coraz większej ilości gromadziły się marki wojskowe. Wkrótce stwierdzono, że pewna część marek w ogóle nie ma pokrycia w dolarach.

Amerykańskie władze okupacyjne rozważały już na początku 1946 r. możliwość przeprowadzenia reformy walutowej w Niemczech. Doradca finansowy gen. Claya Dodge wspólnie z ekonomistami amerykańskimi dr. R. M. Goldsmithem i dr. G. Colmem opracowali szczegółowe propozycje, które po zatwierdzeniu przez Departament Wojny, Stanu i Skarbu zostały przedłożone Sojuszniczej Radzie Kontroli w sierpniu 1946 r.[190]. Propozycje amerykańskie przewidywały m. in. wprowadzenie nowej waluty w relacji 1 : 10 w stosunku do Reichsmarki; ustanowienie nowego systemu podatkowego, skasowanie długu Rzeszy i zastąpienie go mniejszym długiem.

Sojusznicza Rada Kontroli nie osiągnęła jednak jednomyślności w sprawie reformy walutowej w całych Niemczech. Choć między wielkimi mocarstwami istniała zgoda co do ogólnych i szczegółowych zasad reformy walutowej, Amerykanie nalegali, aby nowe pieniądze były drukowane wyłącznie w mennicy znajdującej się w amerykańskim sektorze Berlina. Związek Radziecki proponował, aby posługiwać się dwoma zestawami matryc: jednymi w Berlinie, drugimi w Lipsku. Francuzi i Anglicy byli skłonni przyjąć propozycję radziecką. Amerykanie jednak upierali się. W tej sytuacji Związek Radziecki, doceniając znaczenie reformy walutowej dla uzdrowienia gospodarki niemieckiej, wystąpił z kompromisową propozycją, zgadzając się na Berlin, ale pod warunkiem, że emisją pieniędzy zarządzać będzie organ niemiecki. Stany Zjednoczone obstawały jednak przy własnym planie. W tej sytuacji osiągnięcie jakiegokolwiek czwórstronnego

---

[190] Szczegóły raportu patrz, *A Plan for the Liquidation of War Finance and the Financial Rehabilitation of Germany*, OMGUS, 1946.

porozumienia było niemożliwe. Jak się później okazało, postawa delegacji USA była zamierzoną taktyką. Zadaniem przedstawicieli amerykańskich w rokowaniach na temat reformy walutowej było przeciąganie rozmów do momentu, kiedy Amerykanie zakończą wszystkie potajemne przygotowania do separatystycznej reformy walutowej. Gdy zakończono przygotowania włącznie z wydrukowaniem nowych banknotów, zerwano rozmowy i wprowadzono do obiegu nową walutę. Było to 18 czerwca 1948 r.

Potajemne przygotowania do wprowadzenia odrębnej waluty w strefach zachodnich rozpoczęto już na jesieni 1947 r. Waszyngtońskie Bureau of Printing and Engraving wydrukowało nowe banknoty zwane Deutsche Mark. Pod koniec 1947 r. w wielkiej tajemnicy przetransportowano nowe pieniądze do Niemiec i zmagazynowano je w podziemiach hitlerowskiego Reichsbank we Frankfurcie nad Menem. Spośród kilkuset osób pracujących w budynku zaledwie 6 wiedziało, co kryją w sobie ogromne skrzynie znajdujące się w podziemiu. Przygotowania te określono kryptonimem „Operation Bird Dog". Doniesienia prasy amerykańskiej o druku nowych pieniędzy niemieckich i zamierzonej reformie walutowej w strefach zachodnich były wielokrotnie i stanowczo dementowane przez gen. Claya i innych odpowiedzialnych pracowników wojskowej administracji okupacyjnej [191].

Początkowo ustalono dzień 1 czerwca 1948 r. jako dzień wprowadzenia do obiegu nowej waluty. Francuzi wysunęli jednak istotne zastrzeżenia, zwłaszcza w sprawie nowego systemu podatkowego. Rozmowy anglo-amerykańsko-francuskie toczyły się w atmosferze napięcia. Amerykanie, którzy zakończyli wszystkie niezbędne przygotowania do reformy, nie chcieli ustąpić i zmusili stronę francuską do ustępstwa. 18 czerwca 1948 r. ogłoszono ustawę o reformie walutowej [192].

Znajdujące się dotychczas w obiegu Reichsmarki, wojsko-

---

[191] Patrz m. in. „Die Neue Zeitung", 9 XII 1947, wydanie berlińskie.

[192] Tekst zarządzeń w sprawie reformy walutowej patrz *Department of State, Germany 1947 - 1949. The Story in Documents*, s. 492 - 518.

we marki jak również tzw. Rentenmarki straciły wartość jako środki płatnicze. W miejsce dotychczasowej waluty, której suma wynosiła ok. 130 000 000 000 RM. wprowadzono ok. 12 - 13 mld. DM. Każdy dorosły Niemiec w strefach zachodnich mógł wymienić 60 RM. w stosunku 1 : 1 na nową walutę. Resztę marek wymieniono w następującym stosunku: za 100 RM — 6,5 DM. W tej samej relacji wymieniano sumy znajdujące się na kontach bankowych. Na mocy specjalnego zarządzenia zablokowano w pierwszym okresie połowę wszystkich sum na kontach bankowych. Zredukowano zadłużenie państwa. Na wszystkie długi i zobowiązania finansowe ogłoszono tygodniowe moratorium.

W ślad za reformą walutową nastąpiła również reforma podatkowa. Ogłoszone 10 sierpnia nowe zasady zmniejszyły również znacznie antyinflacyjny podatek dochodowy, jak również niektóre podatki na tzw. towary luksusowe (m. in. tytoń, kawa).

Reforma walutowa w strefach zachodnich uderzyła przede wszystkim ludzi pracy, rencistów i tych wszystkich, którzy posiadali drobne oszczędności. Najwięcej zyskali posiadacze trwałego majątku, wielcy właściciele ziemscy, fabrykanci, słowem burżuazja niemiecka [193]. Zarobili również właściciele sklepów i domów handlowych. Przed reformą skrzętnie ukrywali towary nie chcąc wymieniać ich na małowartościową walutę. W dzień po reformie witryny sklepów zapełniły się atrakcyjnymi artykułami, których za żadną cenę nie można było nabyć przed reformą. Ceny oczywiście podskoczyły znacznie w górę (na niektóre towary aż 10 i więcej razy). Ceny artykułów przemysłowych średnio zwiększyły się o ok. 50%, pończoch o 200%, koców

---

[193] Kapitał wszystkich zachodnioniemieckich towarzystw akcyjnych wyrażał się sumą 12 030 mln. marek. W wyniku reformy zmniejszył się do sumy 10 119 mln. marek. Straty akcjonariuszy wyrażały się więc sumą 1911 mln. marek, czyli 15,9%. Suma wkładów w zachodnioniemieckich kasach oszczędnościowych na dzień 31 III 1948 r. wynosiła 45 191,1 mln. marek. W wyniku reformy skurczyła się 31 XII 1949 r. do 2193 mln. Oznacza to, że straty wyniosły 42 998,1 mln. marek, czyli 95,1%. *Gutachten über die masslosen Profite in Westdeutschland und erste Vorschläge zur Überwindung sozialer Ungerechtigkeit*, Berlin, 1961, s. 24. Cytowane w Nikołajew, *Politika SSzA, Anglii i Francji w giermanskom woprosie 1945 - - 1954...*, s. 204.

o 25%. Ceny artykułów żywnościowych niereglamentowanych podniosły się dwukrotnie [194]. Przeprowadzając reformę walutową, mocarstwa zachodnie — stwierdził W. Friedmann — „zachowały różnice majątkowe i społeczne" [195]. Z reformy walutowej czerpał również korzyści kapitał amerykański. Nowe banknoty drukowano na terenie USA. Personelowi amerykańskiemu umożliwiono również wymianę starych RM na nowe DM w stosunku 1 : 1. Nic więc dziwnego, że reformę tę powszechnie określano jako „amerykańską reformę walutową" i spotkała się ona nawet z krytyką ze strony części prasy burżuazyjnej. „Liberal-Demokratischer Kurier" pisał: „Niemieccy rzeczoznawcy i politycy nie decydowali ani o rodzaju, ani o terminie reformy walutowej. Odpowiedzialność za to przejęły wyraźnie władze okupacyjne [...] Bez winy Niemców więc przeżywamy dalszy, bardzo ważny akt rozdarcia Niemiec, ponieważ począwszy od chwili obecnej kursować będą w kraju dwie waluty" [196].

Reforma walutowa miała jednak przede wszystkim cele, znaczenie i konsekwencje polityczne. Nie przypadkowo zbiegła się ona w czasie z obradami londyńskiej konferencji mocarstw zachodnich, na której zdecydowano podjąć kroki w kierunku odbudowy separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego. W wyniku reformy w miejsce jednej waluty ogólnoniemieckiej pojawiły się dwie różne waluty, co było jawnym naruszeniem postulatu poczdamskiego o jedności gospodarczej Niemiec. Był to więc oczywisty krok na drodze rozbicia Niemiec [197]. Podział gospodarczy stanowił początek nowego trwałego podziału politycznego kraju. Reforma walutowa miała wzmocnić zarówno kapitał niemiecki, jak również kapitał zagraniczny przede wszystkim kapitał mocarstw okupacyjnych. Miała ona również przy-

---

[194] „Berliner Zeitung", 5 VIII 1948.

[195] Friedmann, *The Allied Military Government of Germany*, s. 202.

[196] „Liberal-Demokratischer Kurier", 28 VI 1948. Patrz również komentarz pisma CDU „Westfalenpost", 26 VI 1948.

[197] Przyznaje to nawet gubernator wojskowy strefy amerykańskiej gen. L. Clay. Patrz Clay, *Decision in Germany...*, s. 208.

stosować strukturę i potencjał gospodarczy stref zachodnich do celów planu Marshalla [198].

Przeprowadzając reformę walutową mocarstwa zachodnie miały nadzieję, że utrudnią sytuację gospodarczą strefy radzieckiej. Wstrzymanie wymiany towarowej między strefami zachodnimi a strefą wschodnią w kalkulacjach inicjatorów reformy miało doprowadzić do poważnych trudności gospodarczych w strefie radzieckiej. Nie wykluczano nawet załamania gospodarczego. Istotnie, gdyby mocarstwom zachodnim udało się zrealizować zamierzenie przerzucenia ogromnej ilości bezwartościowych Reichsmarek do strefy radzieckiej, mogłoby to wywołać pewne zakłócenie rynku. Związek Radziecki szybko jednak przejrzał zamiary, wprowadził ostrą kontrolę graniczną, szybko zmienił walutę na terenie własnej strefy i przyszedł jej z pomocą gospodarczą [199]. W ten sposób rachuby mocarstw zachodnich zawiodły. Strefa radziecka nie odczuła skutków przerwania wymiany gospodarczej ze strefami zachodnimi [200].

Jednym z rezultatów reformy walutowej w strefach zachodnich było wzmocnienie banków i koncentracja kapitału finanso-

---

[198] „Z chwilą przeprowadzenia reformy walutowej — pisał angielski kwartalnik „Round Table" — polityka anglo-amerykańska nieodwracalnie postawiła na tymczasowy podział Niemiec, na faktyczną i gospodarczą integrację Niemiec zachodnich w ramach Unii zachodnioeuropejskiej i planu Marshalla". „Round Table", March 1949, s. 118. Na związek między reformą walutową a planem Marshalla zwraca również uwagę w artykule redakcyjnym organ amerykańskich władz okupacyjnych „Die Neue Zeitung", 19 VI 1948.

[199] Tekst zarządzenia radzieckich władz okupacyjnych z 23 VI 1948 w sprawie reformy walutowej w strefie wschodniej patrz *Documents on Germany under Occupation 1945 - 1954*, s. 295 - 300.

[200] Reformie walutowej sporo miejsca poświęcił dziennik amerykańskich władz okupacyjnych „Die Neue Zeitung". Patrz m. in. numery z 24 IV; 19 VI; 13 VII; 14 IX 1948; 21 III 1949. Patrz również *Germany's Currency Reform*, „British Zone Review", 1948, nr 14; H. W. Elkinton, *The Tripartite Currency Reform*, „American-German Review", December 1948; F. Blücner, *Financial Situation and Currency Reform in Germany*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science", November 1948; J. Bennett, *The German Currency Reform*, tamże, January 1950.

wego. Banki — wskazywał Lenin — „są ośrodkami współczesnego życia gospodarczego, głównymi węzłami nerwowymi całego kapitalistycznego kapitału gospodarstwa narodowego" [201]. Powojenne losy banków mogły mieć więc istotny wpływ na przyszły system polityczny zwłaszcza w Niemczech, gdzie proces koncentracji kapitału bankowego osiągnął szczególnie duże rozmiary. Wystarczy przytoczyć, że ogólna liczba banków w Niemczech zmniejszyła się z 1850 w 1913 r. do 500 w 1939 r. W jednym tylko Berlinie 3 banki dysponowały 90% środków finansowych wszystkich banków na terenie stolicy Trzeciej Rzeszy [202]. Charakterystyczne dla Niemiec hitlerowskich były też ścisłe związki między monopolami bankowymi i przemysłowymi. Przedstawiciele kapitału bankowego, np. Schacht, Schröder, Pferdmenges, ogrywali ważną rolę w życiu politycznym hitlerowskich Niemiec. Z tego też względu mocarstwa okupacyjne zobowiązały się w uchwałach poczdamskich do usunięcia nadmiernej koncentracji potęgi gospodarczej m. in. również w bankowości.

W strefie radzieckiej zamknięto chwilowo wszystkie banki i wstrzymano wszelkie operacje finansowe w ramach posunięć zapobiegających inflacji. Decyzja ta miała również oczywiste skutki polityczne. Wielką burżuazję pozbawiono wpływu na polityczny i gospodarczy rozwój kraju [203].

Inaczej rzecz się przedstawiała w strefach zachodnich. Rząd amerykański zapowiedział dekoncentrację 6 największych banków niemieckich, najbardziej zaangażowanych w finansowanie Rzeszy hitlerowskiej (m. in. Dresdner Bank, Commerzbank, Deutsche Bank). Władze okupacyjne USA postanowiły zorganizować system bankowy w swojej strefie na wzór amerykański (Federal Reserve District Banks). W grudniu 1945 r. powołano tzw. banki

---

[201] W. I. Lenin, *Dzieła wybrane*, t. II, Warszawa 1955, s. 77.

[202] J. Kuczyński, *Studien zur Geschichte des deutschen Imperialismus*, t. I, Berlin 1952, s. 131.

[203] „W wyniku zamknięcia banków uniemożliwiono w Niemczech wschodnich wielkiej burżuazji imperialistycznej wykorzystanie w rozgrywkach politycznych jednego z najważniejszych jej instrumentów. Utrudnione także zostało korumpowanie parlamentów, partii i poszczególnych polityków (w tym też i w ruchu robotniczym), jak to stale się dzieje w kapitalizmie". Doernberg, *Narodziny nowych Niemiec*, s. 279.

krajowe [204]. Nie miały one prawa emisji waluty. Były one poniekąd fiskalnymi działami rządów krajowych, regulowały kredyty, przepływy itp. Zadaniem ich było również regulowanie ilości pieniędzy znajdujących się w obiegu na terenie kraju. Władze banku były mianowane przez dany rząd krajowy. Oprócz centralnych banków krajowych istniały prywatne banki handlowe. Na początku 1946 r. w strefie amerykańskiej było ich ok. 1300.

14 lutego 1948 r. gubernatorzy strefy amerykańskiej i angielskiej generałowie Clay i Robertson podpisali ustawę o powołaniu dwustrefowego banku (Bank deutscher Länder). W kwietniu tegoż roku do tego banku przyłączył się bank strefy francuskiej. Bank deutscher Länder otrzymał siedzibę dawnego hitlerowskiego Reichsbanku we Frankfurcie nad Menem. Nie tylko to było znamienne. Na jego czele stanął były dyrektor Deutsche Bank, zbrodniarz wojenny Hermann Abs [205]. Również zakres uprawnień i kompetencji był zbliżony do Reichsbanku. Nowy centralny bank Trizonii otrzymał prawo emisji pieniędzy i sprawował ogólną odpowiedzialność za formułowanie zasad polityki bankowej i fiskalnej. Regulował kredyt, stopę procentową, ustalał wysokość rezerwy walutowej. Rada nadzorcza Bank deutscher Länder składała się z dyrektorów centralnych banków krajowych. Kontrolę nad centralnym bankiem Trizonii sprawowała Sojusznicza Komisja Bankowa (Allied Bank Commission) składająca się z doradców finansowych gubernatorów wojskowych stref zachodnich. Komisja miała prawo weta w stosunku do decyzji kierownictwa banku [206].

Amerykańskie władze okupacyjne naturalnie zatroszczyły

---

[204] Szczegóły na ten temat patrz R. C. Loehr, *The West German Banking System*, Office of the U.S. High Commissioner for Germany, 1952.

[205] Do pracy w bankach wróciło wielu spośród tych, którzy udzielali aktywnego materialnego poparcia Hitlerowi. „New York Times" (29 XII 1949) donosił, że sytuacja ta wywołuje duży niepokój nawet wśród społeczeństwa niemieckiego: „W wielu kołach wyraża się poważne zaniepokojenie z powodu przenikania byłych wielkich bankierów do życia bankowego".

[206] Zarządzenia amerykańskich władz okupacyjnych w sprawie organizacji i zadań banków niemieckich patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents*, s. 513 - 518.

się również o zabezpieczenie interesów rodzimego kapitału. Na początku 1947 r. ówczesny szef wydziału ekonomicznego zarządu okupacyjnego, a równocześnie wiceprezes banku Dillon, Read and Company, generał Draper wydał zakaz działalności wszystkich zagranicznych banków z wyjątkiem amerykańskich. W kwietniu 1948 r. w Bizonii otworzył swoje przedstawicielstwo rockefellerowski Chase National Bank (Stuttgart, Heidelberg, Frankfurt, Berlin). W związku z reformą walutową zniesiono również (1 lipca) zakaz działalności zagranicznych banków na terenie Trizonii. Kapitał amerykański nie potrzebował jednak obawiać się konkurencji. Po pierwsze był to najsilniejszy kapitał, a po drugie działał w Niemczech już wówczas, gdy konkurentom tego zabroniono i umiejętnie wykorzystał ten okres dla wzmocnienia własnych pozycji.

Jednym z rezultatów reformy walutowej była dalsza koncentracja kapitału finansowego w Niemczech zachodnich. W ciągu jednego tylko roku od czerwca 1948 do czerwca 1949 liczba banków w Trizonii zmniejszyła się o 634, przy równoczesnym wzroście kapitału bankowego z 312,9 mln. DM. do 2584,4 mln. DM.[207] Kontrola nad gospodarką zaczęła w ten sposób przechodzić w ręce coraz mniejszej grupy ludzi rozporządzających za to coraz większym kapitałem.

---

[207] „Prevent World War III", nr 34, March-April 1950.

Rozdział VII

ODBUDOWA ŻYCIA POLITYCZNEGO

FORMOWANIE SIĘ USTROJU POLITYCZNEGO STREFY AMERYKAŃSKIEJ

Wraz z upadkiem Trzeciej Rzeszy rozpadła się niemiecka struktura administracyjna. Załamał się prawie cały hitlerowski i na wskroś sfaszyzowany aparat władzy. Administracja i organizacja, tak charakterystyczna dla Niemiec, praktycznie nie istniała. Wprawdzie w momencie podpisywania kapitulacji istniał rząd admirała Doenitza, ale jedynym istotnym przejawem jego działalności było podpisanie bezwarunkowej kapitulacji.

Dyrektywa JCS 1067 przekazując dowódcy wojsk amerykańskich w Niemczech najwyższą władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą na okupowanych terenach, nakazywała mu równocześnie przedsięwzięcie kroków w kierunku decentralizacji „politycznej i administracyjnej struktury" w Niemczech oraz odbudowy lokalnych i municypalnych organów.

W Poczdamie sojusznicy zobowiązali się „poczynić przygotowania do ostatecznej odbudowy niemieckiego życia politycznego na podstawie demokratycznej i do ewentualnej współpracy pokojowej Niemiec w życiu międzynarodowym" [1]. Uchwały te chwilowo nie przewidywały utworzenia centralnego rządu niemieckiego, stwierdzały jednakże, że będą utworzone niektóre ważne działy administracji, np. w dziedzinie finansów, transportu, komunikacji, handlu zagranicznego i przemysłu. Władzę nadrzędną nad nimi sprawować będzie Rada Kontroli.

Porozumienie poczdamskie wytyczyło również kierunek od-

---

[1] „Zbiór Dokumentów", 1946, nr 1.

budowy przyszłych niemieckich władz administracyjnych. Administracja powinna być oparta na zasadzie decentralizacji i na poczuciu odpowiedzialności lokalnej. W tym celu zdecydowano przywrócić na terenie całych Niemiec oparty na demokratycznych zasadach wybieralny samorząd lokalny. Ten ostatni postulat obwarowany został zastrzeżeniem, że nastąpi to tak prędko, jak tylko pozwolą na to względy bezpieczeństwa wojskowego i cele okupacji wojskowej. Jeśli program ten zda egzamin na najniższym szczeblu, tzn. w samorządzie lokalnym, sygnatariusze porozumienia poczdamskiego zobowiązali się do wprowadzenia systemu przedstawicielskiego w administracji okręgowej, prowincjonalnej i krajowej (Land).

Przed mocarstwami okupacyjnymi stanęło więc odpowiedzialne zadanie nie tylko budowy nowej struktury administracyjnej, ale również zadanie znalezienia odpowiednich ludzi nie skompromitowanych współpracą z reżymem faszystowskim, ludzi, którym można by powierzyć pracę w nowo powstałych lokalnych organach władzy. W momencie wkraczania wojsk alianckich w niektórych, zwłaszcza małych miejscowościach, istniały formalnie władze ustanowione jeszcze przez Trzecią Rzeszę. Zadaniem wojskowego personelu okupacyjnego było usunięcie nazistów z zajmowanych stanowisk i powierzenie tych funkcji kompetentnym osobom nie związanym z partią faszystowską.

Lokalne władze niemieckie powoływane były przez amerykański zarząd okupacyjny na podstawie ustalonej przez wywiad amerykański listy osób nie współpracujących z reżymem hitlerowskim. Ponieważ listy takie nie mogły być w pełni wiarygodne, zgodnie z instrukcją po wkroczeniu do danej miejscowości oficerowie okupacyjni zasięgali opinii władz kościelnych oraz innych godnych zaufania obywateli (najczęściej przedsiębiorców) w sprawie wytypowania kandydatów na burmistrzów i radnych. Konsultacje z klerem, który traktowano jako opozycyjnie nastawiony wobec nazizmu, miały na celu znalezienie osób nie skompromitowanych współpracą z władzami faszystowskimi. Konsultacje z lokalnymi przedstawicielami burżuazji miały na celu wyeliminowanie elementów lewicowych. Ten system selekcji niezupełnie zdał egzamin. W wielu wypadkach spisy nie-

nazistów, które znajdowały się w posiadaniu wkraczających do danej miejscowości oficerów okupacyjnych, nie odpowiadały rzeczywistości. Osób tych nie było lub zostały zamordowane przez faszystów, bądź uchodząc przed prześladowaniami przeniosły się do innej miejscowości. Zdarzały się też błędne oceny. Rzekomy antyhitlerowiec okazał się po szczegółowym zbadaniu sprawy na miejscu lokalnym aktywistą NSDAP. Opinie kleru i businessmanów też nie zawsze okazywały się miarodajne. Kościół często ukrywał przeszłość niektórych, zwłaszcza wpływowych osób [2]. Nie jest przypadkiem, że właśnie w strefie amerykańskiej ujawniono szczególnie wiele tego typu skandali [3].

Po wyznaczeniu przez władze okupacyjne kierownika lokalnej administracji, osobie tej zezwalano na dokooptowanie tymczasowych współpracowników: szefa straży pożarnej, urzędników administracyjnych oraz urzędników odpowiedzialnych np. za zaopatrzenie, transport itp.[4] Odbudowa systemu administracyjnego w strefie amerykańskiej zaczęła się od szczebli najniższych, od tworzenia władzy w gminach oraz w powiatach i dopiero po kilku miesiącach w okręgach większych (jak okręg rejencji i kraj).

Żadna oczywiście władza na tym szczeblu nie funkcjonowała w oparciu o system demokratyczny. W specjalnej proklamacji gen. Dwight D. Eisenhower ogłosił, że moc ustawodawczą posiadają wszystkie akty wydane przez premiera danego kraju (Land). Proklamacja stwierdzała:

„Udziela się pełnomocnictwa szefom rządów i starostom oraz innym funkcjonariuszom lokalnym na polu ustawodawczym i wykonawczym w takim zakresie, w jakim posiadali je na podstawie obowiązującego prawa niemieckiego w okresie okupacji,

---

[2] „Czasami pomoc ta była cenna, w wielu wypadkach jednakże miejscowi księża chętniej pomogali swoim parafianom i przyjaciołom nawet za cenę pomyłek aniżeli władzom amerykańskim". Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 173.

[3] Patrz m. in. Belfrage, *The Seeds of Destruction...*

[4] Patrz J. R. Newman, *The Story of Reconstruction and Reorientation at the Grass-Roots Level of Civil Affairs and Military Government*, HICOG, August 1949.

zmodyfikowanego przez Radę Kontroli lub przyznanego przez zarząd wojskowy. Ponadto posiadają oni władzę niezbędną do wykonywania obowiązków zleconych im przez wojskowy zarząd okupacyjny" [5].

W tej sytuacji, jak oświadczył nadburmistrz Mannheimu, „w początkowym okresie burmistrz i starosta odgrywali praktycznie decydującą rolę. W tym okresie byli oni przedłużonym ramieniem i organem wykonawczym wojskowego zarządu okupacyjnego. Burmistrz mógł zebrać grupę obywateli danej miejscowości i zasięgnąć ich rady, ale do czasów wyborów on osobiście i on jedynie odpowiedzialny był wobec wojskowego zarządu okupacyjnego" [6].

W lipcu 1945 r. amerykański personel okupacyjny uruchomił administrację niemiecką na szczeblu powiatów i miast wydzielonych. Ustanowiono również administrację w tzw. okręgach rejencji, pod której kontrolą znajdowało się zazwyczaj kilka powiatów. Na tym szczeblu nie przeprowadzono żadnych zmian strukturalnych, po prostu reaktywowano stary tradycyjny podział administracyjny.

Ważnym zagadnieniem administracyjnym było wyznaczenie granic krajów strefy amerykańskiej. Początkowo, tzn. w okresie przed kapitulacją Trzeciej Rzeszy, rozważano możliwość utworzenia kilku krajów w ramach strefy amerykańskiej, ale później zrezygnowano z tego planu i dopiero we wrześniu 1945 r. zdecydowano, że strefa amerykańska będzie się składać z trzech krajów: Bawarii, Hesji i Wirtembergii-Badenii. Z krajów tych tylko Bawaria miała pewne własne tradycje, uzasadniające odrębność administracyjną tego regionu. Odrębność ta stanowiła również bazę działalności tzw. separatystów bawarskich. Dwa pozostałe kraje właściwie zostały utworzone na podstawie administracyjnych decyzji wojskowego zarządu okupacyjnego. Hesja składała się z tradycyjnej prowincji noszącej tę samą nazwę oraz z dwóch pruskich prowincji Nassau oraz Kurhessen. Podobnie

---

[5] J. F. J. Gillen, *State and Local Government in West Germany, 1945 - 1953*, HICOG 1953, s. 4.

[6] H. Heimerich, *Die Kommunale Entwicklung seit 1945*, Frankfurt 1950, s. 10.

AMERYKAŃSKA STREFA OKUPACYJNA NIEMIEC

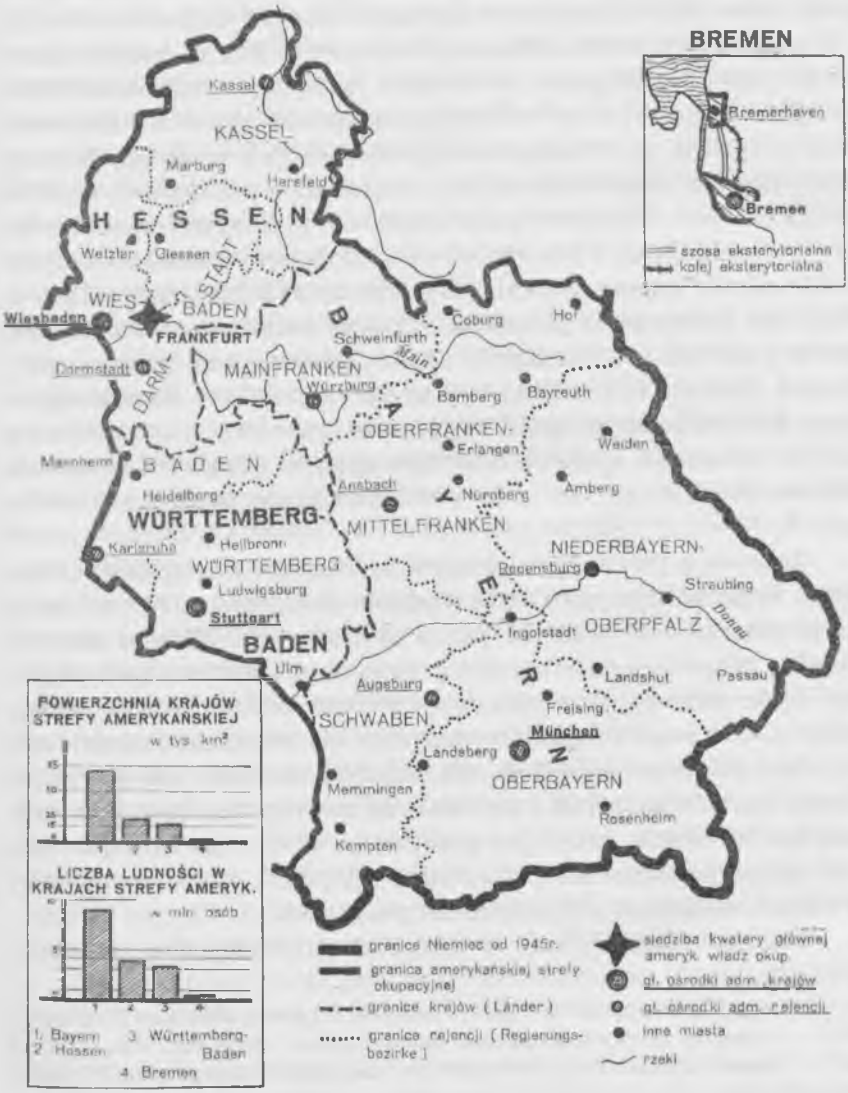

rezultatem aktu administracyjnego było utworzenie Wirtembergii-Badenii [7].

Amerykanom nie udało się wywołać zainteresowania ludności niemieckiej akcją powoływania nowych organów władzy. „W pierwszych kilku miesiącach wydawało się, że panuje kompletna apatia polityczna w każdym zakątku strefy amerykańskiej" [8]. Generał Clay w swym sprawozdaniu dla sekretarza wojny donosił, że w małych miejscowościach i w okręgach wiejskich nie ma absolutnie żadnej działalności politycznej i naród niemiecki jest całkowicie nieprzygotowany do sprawowania władzy samorządowej i korzystania ze zdobyczy demokratycznych. Takie zdanie reprezentował Clay jeszcze w październiku 1945 r. Niedługo potem pisał jednakże: „Upadek reżymu nazistowskiego, który panował w Niemczech 12 lat, spowodował próżnię polityczną. Próżnia ta powinna być szybko zapełniona demokratycznym kierownictwem, póki tu jeszcze jesteśmy i możemy zapobiec powstaniu systemu totalitarnego pod jakąkolwiek nazwą. Jestem przekonany, że „nie powinniśmy się wahać ani zwlekać" [9].

Jednym z pierwszych przejawów dążenia do szybkiej odbudowy życia politycznego było wydanie w sierpniu 1945 r. zgody na powstanie i działalność partii politycznych. Władze amerykańskie przywiązywały ogromną wagę do charakteru tych partii. Nie tylko dlatego, aby hitlerowców pozbawić możliwości szybkiego ponownego zorganizowania się, ale również dlatego, aby utrudnić działalność partiom robotniczym i lewicowym. Zachodni alianci np. nie uznawali i zmuszali do rozwiązania tzw. komitety antyfaszystowskie, które już pod koniec 1945 r. zaczęły powstawać w zachodnich strefach okupacyjnych i które grupowały w swoich szeregach aktywnych antynazistów.

Generał Clay działał w pośpiechu. „Polityczną próżnię",

---

[7] Stany Zjednoczone korzystały również z portu Brema. W grudniu 1945 r. enklawę tę przekazano pod administrację angielską. Od stycznia 1947 r. Brema znalazła się ponownie pod zarządem amerykańskich władz okupacyjnych.

[8] Gillen, *State and Local Government in West Germany...*, s. 5.

[9] Clay, *Decision in Germany...*, s. 87.

o której wspomina, chciał wypełnić burżuazyjnymi proamerykańskimi partiami, zanim lewica będzie w stanie przyjść do siebie po latach terroru faszystowskiego i na powrót zorganizować swe siły. Już we wrześniu 1945 r. pisał on do pomocnika sekretarza wojny Johna J. McCloya: „Obecny plan przewiduje zorganizowanie wyborów etapami, w zależności od wymogów bezpieczeństwa wojskowego. Wybory do gmin odbędą się w styczniu 1946 r., do rad powiatowych w marcu 1946 r., a do rad miejskich w maju 1946 r. W każdym przypadku wiadomość o wyborach zostanie ogłoszona wcześniej, aby umożliwić dostateczne ich przygotowanie. Nie przewidujemy wyborów na szczeblu kraju przynajmniej w ciągu najbliższego roku" [10].

W łonie amerykańskiej administracji okupacyjnej nie było jednomyślności, czy należy tak wcześnie organizować wybory w Niemczech. Poważna grupa pracowników OMGUS była zdania, że póki nie wyjaśni się nazistowskiej przeszłości Niemców i nie zbada się dokładnie stopnia odpowiedzialności pewnych osób za zbrodnie, póki akcja denazyfikacji nie wkroczy w stadium końcowe, wszelkiego rodzaju wybory mogą umożliwić zakamuflowanym hitlerowcom dojście do władzy [11].

Obawy te podzielali również niektórzy nie obciążeni przeszłością nazistowską obywatele niemieccy. Tak np. w czasie konferencji w dniu 4 grudnia 1945 r. trzej premierzy krajów strefy amerykańskiej opowiedzieli się za odłożeniem wyborów do rad gminnych przynajmniej do marca 1946 r., aby zgodnie z dyrektywą wyborczą OMGUS móc dokładniej zapoznać się z listami kandydatów i wyeliminować z nich nazistów. Ponadto zwrócono uwagę, że w związku z dużymi przemieszczeniami ludności wczesne wybory pozbawią prawa głosowania poważny odsetek obywateli, którzy nie zamieszkiwali w ciągu wymaganego przez ordynację wyborczą okresu w okręgu wyborczym.

Generał Clay uznał jednak te argumenty za nieprzekonywające i domagał się zorganizowania wyborów w możliwie krótkim

---

[10] Gillen, *State and Local Government in West Germany...*, s. 7 - 8.

[11] O opozycji w OMGUS wobec zbyt wcześnie zorganizowanych wyborów pisze gen. Clay w swych pamiętnikach *Decision in Germany...*, s. 88.

terminie. W liście do Johna J. McCloya pisał: „Jeśli Niemcy mają nauczyć się demokratycznych metod rządzenia, najlepiej będzie, jeśli wprowadzimy je szybko na szczeblu lokalnym. Ponadto umożliwi to nam znaczne zmniejszenie personelu zarządu okupacyjnego. W związku z tym, że w najbliższych miesiącach wielu oficerów wraca do USA, dla wielu lokalnych oddziałów OMGUS zabraknie wykwalifikowanego personelu, nawet jeśli zainicjujemy energiczny zaciąg. W tej chwili nie możemy wycofać lokalnych oddziałów OMGUS, zanim obecni funkcjonariusze wyznaczeni przez nas nie zostaną zastąpieni wybranymi przez ludność niemiecką. Kiedy to nastąpi sądzę, że będziemy w stanie skutecznie kontrolować ich działalność z wyższego szczebla" [12]. Listy zawierające podobne uwagi gen. Clay przesłał również innym osobistościom amerykańskim.

23 listopada 1945 r. dowództwo wojsk amerykańskich stacjonowanych w Niemczech wydało dyrektywę w sprawie wyborów do rad w gminach liczących więcej niż 20 tys. mieszkańców [13]. Do udziału w głosowaniu uprawnieni byli obywatele niemieccy lub osoby narodowości niemieckiej w wieku powyżej 21 lat, które przynajmniej przez okres roku zamieszkiwały na terenie danej gminy. Dyrektywa pozbawiała prawa głosu następujące osoby: nazistów, którzy wstąpili do NSDAP przed 1 maja 1937 r., aktywnych nazistów, którzy wstąpili do partii hitlerowskiej po wspomnianym terminie, oraz funkcjonariuszy następujących organizacji: Sturmabteilungen, Hitler-Jugend, Bund deutscher Mädel, Nationalsozialistischer deutscher Studentenbund, NS-Dozentenbund, NS-Frauenschaft, NS-Kraftfahrkorps, NS-Fliegerkorps.

Każdy uprawniony do głosowania wyborca mógł zgłosić w lokalu wyborczym zastrzeżenie w stosunku do listy. Wówczas sprawę rozpatrywała specjalna komisja na czele z burmistrzem lub jego pełnomocnikiem, która po przesłuchaniu stron decydo-

---

[12] Gillen, *State and Local Government in West Germany...*, s. 8.

[13] Teksty amerykańskich zarządzeń w sprawie wyborów na szczeblu lokalnym patrz m. in. J. K. Pollock, J. H. Meisel, H. L. Bretton, *Germany Under Occupation*, Michigan 1949, George Wahr Publishing Co., Ann Arbor, s. 115 - 122.

wała o ewentualnym skreśleniu z listy uprawnionych do głosowania osoby, w stosunku do której zgłoszono zastrzeżenia.

Kadencja burmistrza i radnych — zgodnie z dyrektywą — nie powinna była przekraczać 2 lat. Kandydatów wysuwały grupy obywateli lub partie polityczne. Musieli oni być jednak zatwierdzeni przez amerykańskie władze okupacyjne.

Reaktywując działalność lokalnych władz administracyjnych Amerykanie oparli się na wzorze niemieckim z 1935 r., na tzw. Deutsche Gemeindeordnung. Zachowano równocześnie pewne różnice krajowe. W Wirtembergii-Badenii np. istniały dwa różne Gemeindeordnungen. Różnice dotyczyły na ogół zakresu władzy burmistrza i rady, liczebności rady, długości kadencji itp. Szczegółowo również opracowano strukturę powiatów i władz powiatowych. Trzema podstawowymi organami w powiecie były: sejmik powiatowy (Kreistag), komisje (Kreisausschuss, zwane również w Wirtembergii-Badenii Kreisrat) oraz starosta. Sejmik powiatowy w zależności od liczby mieszkańców liczył ok. 20 - 50 członków i był wybierany w bezpośrednich wyborach na okres czterech lat. W przeciwieństwie do rady gminnej Kreistag zbierał się tylko kilka razy do roku. Bieżące prace wykonywane były przez komisje wybierane bądź spośród członków sejmiku powiatowego (np. w Bawarii i Wirtembergii-Badenii), bądź spoza rady powiatowej (np. w Hesji).

Pierwsze wybory w strefie amerykańskiej odbyły się 20 i 27 stycznia 1946 r. Były to wybory do rad gminnych w miejscowościach nie przekraczających 20 tys. mieszkańców. Następne wybory, które objęły średnie miasta i powiaty wiejskie, odbyły się 28 kwietnia. W dużych miastach wybory wyznaczono na dzień 26 maja 1946 r. W 1946 r. ponadto rozpisano wybory do różnych organów na szczeblu kraju. Mimo tej nadmiernej koncentracji wyborów w ciągu tak krótkiego czasu, frekwencja była lepsza, niż się spodziewano i wahała się od 60% do ponad 80%. Jak było do przewidzenia w związku z pośpiechem, z jakim władze amerykańskie organizowały wybory, elementy lewicowe nie zdążyły na czas zorganizować dostatecznie dobrze swych sił i w rezultacie zwycięsko z wyborów wyszła partia CDU/CSU grupująca w swych szeregach wielu działaczy, których nawet bur-

żuazyjna nomenklatura polityczna określa jako „konserwatywnych".

Nic więc dziwnego, że wybory te spotkały się z krytyką nie tylko ze strony lewicy, ale również ze strony kół burżuazyjno-liberalnych. Harold Zink pisze, że niecierpliwość, z jaką je zorganizowano, w znacznym stopniu doprowadziła do pogwałcenia przez amerykańskie organa okupacyjne własnych zasad instrukcji, rozkazów i zaleceń. Do efektu zewnętrznego przywiązywano taką wagę, że gen. Clay zalecił nawet żołnierzom amerykańskim, aby w dniu wyborów nie wychodzili na ulice, by uniknąć wrażenia, że Stany Zjednoczone ingerują w wewnętrzne sprawy Niemców. Teoretycznie wojskowy zarząd okupacyjny spełniał rolę kontrolera i pomocnika. W praktyce jednak personel okupacyjny ingerował tak dalece, że wywierał presję na wyborców wskazując, na kogo mają głosować [14]. Ponieważ z reguły na liście było kilku kandydatów, Amerykanie udzielali poparcia temu, którego sami wytypowali.

We wrześniu 1945 r. w miejsce wschodniego i zachodniego okręgu wojskowego powstały w strefie amerykańskiej 3 kraje: Bawaria, Hesja i Wirtembergia-Badenia. Jak już zaznaczyliśmy, oprócz Bawarii dwa pozostałe kraje były tworami poniekąd sztucznymi, zrodzonymi drogą decyzji administracyjnej. Sekretarz stanu G. Marshall oświadczył na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie w 1947 r., że kraje te ustanowiono tylko dla wygody administracyjnej i traktuje się je jako tymczasowe. W miarę, jak będą zanikać granice stref okupacyjnych, kraje te uregulują swoje granice z uwzględnieniem kryteriów kulturalnych, gospodarczych i historycznych [15].

We wrześniu 1945 r. gen. Eisenhower wystąpił z tzw. proklamacją nr 2, która nadawała bardzo ograniczoną władzę wykonawczą i sądowniczą wymienionym trzem krajom. Dowódca wojsk amerykańskich mianował premierów, którzy za aprobatą zarządu okupacyjnego mogli wydawać zarządzenia z mocą obowiązującą oraz wyznaczać członków rządu krajowego. W skład

[14] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 174 - 175.

[15] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 153.

tych pierwszych rządów krajowych wchodziło 7 - 12 ministrów oraz kilku sekretarzy i podsekretarzy stanu. Pierwszy rząd krajowy powstał w Bawarii. Jego szefem Amerykanie mianowali Fritza Schäffera, którego przeszłość faszystowska oraz sabotowanie polityki denazyfikacji wywołały głośny skandal, zmuszając władze okupacyjne do zdjęcia Schäffera z zajmowanego stanowiska.

Burżuazyjni historycy mocno przesadzają i wyolbrzymiają trudności, z jakimi borykał się personel okupacyjny w znalezieniu odpowiednich ludzi o czystej nie nazistowskiej przeszłości, którym można było powierzyć stanowiska w rządach krajowych. Niemców z czystą kartą przeszłości, mających odpowiednie kwalifikacje było dużo. Ale Amerykanie szukali kandydatów spośród kół burżuazyjnych, spośród kół przemysłowo-klerykalnych, a w tych środowiskach najzdolniejsi z reguły byli skompromitowani współpracą z reżymem faszystowskim.

Po skompletowaniu tymczasowych organów wykonawczych na szczeblu kraju wojskowy zarząd okupacyjny poprzez swoje lokalne oddziały przystąpił do umacniania systemu administracyjnego poszczególnych krajów strefy amerykańskiej [16].

Pierwsze rządy krajowe ustanowione przez władze amerykańskie nie posiadały ciała ustawodawczego. W styczniu 1946 r. powołano krajowe legislatury o charakterze doradczym zwane Vorparlamente. Członkowie tego organu mianowani przez premiera mieli reprezentować różne „grupy interesów". Na przykład w Wirtembergii-Badenii na 124 członków 12 pochodziło z każdej z czterech oficjalnie uznawanych partii politycznych. Ciała te nie miały praktycznie większego znaczenia. Teoretycznie premier przyjmując ustawę powinien zasięgnąć opinii legislatury. W praktyce jednak zdarzało się to rzadko. Vorparlamente poza tym, że stanowiły forum do dyskusji na różne tematy, nie odgrywały większej politycznej roli. Funkcjonowały one do 30 czerwca 1946 r., tzn. do czasu wyboru tzw. zgromadzeń konstytucyjnych.

---

[16] Szczegóły na temat stosunków między oddziałami OMGUS a rządami krajowymi patrz rozdział III niniejszej pracy.

Niska frekwencja w wyborach do zgromadzeń konstytucyjnych w strefie amerykańskiej (70,9%) była zaskoczeniem dla władz okupacyjnych. Ku zadowoleniu OMGUS najwięcej głosów (we wszystkich trzech krajach łącznie) uzyskali chrześcijańscy demokraci 2 579 403, następnie socjaldemokraci — 1 815 535, komuniści — 406 009 oraz liberalni demokraci wszystkich odcieni — 386 358. Znajdująca się na liście jedynie w Bawarii tzw. partia odbudowy gospodarczej (WAV) uzyskała 137 630 głosów. Podział miejsc w zgromadzeniach konstytucyjnych ilustrują dane w tabeli 9.

Podstawowym i jedynym zadaniem zgromadzeń konstytucyjnych było opracowanie projektu i zatwierdzenie konstytucji krajowych. Zgromadzenia nie miały poza tym uprawnień usta-

Tabela 9. Podział miejsc w zgromadzeniu konstytucyjnym

Kraj	Miejsce w parlamencie krajowym	CDU CSU	SPD	KPD	LPD	WAV
Bawaria	180	109	51	8	4	8
Hesja	90	34	43	7	6	
Wirtembergia—Badenia	100	41	32	10	17	

wodawczych, były jednakże wykorzystywane jako organy doradcze dla rządów krajów i w tym zakresie skutecznie zastępowały wspomniane Vorparlamente.

W okresie od 15 lipca do 29 października 1946 r. zgromadzenia opracowały projekt konstytucji krajowych [17]. Opracowaniem roboczego projektu zajmowała się komisja konstytucyjna, z którą w stałym kontakcie byli specjalni oficerowie amerykańscy administracji okupacyjnej. Oficerowie ci, wyposażeni w dyrektywy i instrukcje zwierzchnich władz OMGUS, omawiali z komisją opracowującą projekt konstytucji szczegółowo artykuł

[17] Teksty konstytucji krajowych strefy amerykańskiej patrz H. O. Lewis, *New Constitutions in Occupied Germany*, Washington 1948, Foundation For Foreign Affairs, s. 76 - 121.

za artykułem i wprowadzili zmiany, jeżeli treść jakiegoś artykułu nie odpowiadała poglądom reprezentowanym przez amerykańskie władze okupacyjne. W rezultacie we wszystkich trzech krajach strefy amerykańskiej, choć u władzy były różne partie (np. w Bawarii CDU, a w Hesji SPD), powstały dość typowe przykłady konstytucji liberalno-demokratycznych o różnych odcieniach (w Bawarii — najbardziej konserwatywna, w Hesji — bardziej liberalna).

Amerykańskie wytyczne podkreślały w szczególności konieczność zapewnienia tzw. formalnych zasad burżuazyjno-demokratycznych, a więc zasady wybieralności ważniejszych organów, niezależności sądownictwa, poparcia dla tzw. wolnej gospodarki, zabezpieczenia własności prywatnej itp. „Jest to więc program daleko posuniętego federalizmu, formalno-demokratycznych zasad w ustroju władz państwowych, nieskrępowania własności prywatnej i swobody gospodarki kapitalistycznej w ustroju społeczno-gospodarczym" [18]. Konstytucje gwarantowały prawa, które są typowe dla burżuazyjnego pojęcia wolności, a które ułatwiają utrzymanie rządów w rękach burżuazji.

Na podstawie konstytucji krajowych można już wnioskować, jak władze amerykańskie wyobrażały sobie przyszłe zjednoczone państwo niemieckie. Konstytucje krajowe stwierdzały, że Bawaria, Wirtembergia-Badenia i Hesja są członkami ewentualnego przyszłego państwa związkowego. Konstytucja bawarska tak dalece reprezentowała partykularne interesy Bawarii, że mówiła o „narodowości bawarskiej" i zapowiadała, że Bawaria przystąpi do „niemieckiego demokratycznego państwa związkowego" pod warunkiem, że państwo to będzie „dobrowolnym połączeniem poszczególnych państw niemieckich".

Konstytucje sankcjonowały istnienie rządów krajowych. Wprowadzały krajowy parlament jednoizbowy (z wyjątkiem Bawarii) zwany Landtagiem. Landtag wybierał przewodniczącego, jego zastępcę oraz powoływał rozmaite stałe komisje. W parlamencie istniała również tzw. rada starszych (Ältestenrat). Po-

---

[18] K. Grzybowski, *Konstytucje krajów strefy amerykańskiej i francuskiej*, „Państwo i Prawo", 1949, nr 1, s. 70.

szczególne frakcje wyłaniały kierownictwo. W parlamentach obowiązywała dyscyplina partyjna. Partia, która posiadała większość absolutną w parlamencie, lub utworzyła koalicję, formowała rząd. Projekty ustaw w Landtagu zgłaszać mógł rząd lub przedstawiciele poszczególnych frakcji partyjnych.

Autorzy kontytucji krajowych pomyśleli również o gwarancjach trwałości stworzonego przez siebie systemu. Podstawową gwarancją było wyeliminowanie możliwości naruszenia własności wielkokapitalistycznej w postaci np. nacjonalizacji. Do tej sprawy jeszcze powrócimy. Konstytucje krajowe zawierały również tzw. gwarancje ochrony jednostki przed niekonstytucyjnym działaniem władz państwowych oraz gwarancje ochrony burżuazyjno-demokratycznego państwa przed niedemokratycznymi jednostkami i grupami społecznymi czy politycznymi. Pod tę ostatnią kategorię z biegiem czasu zaczęto podciągać komunistów i partię komunistyczną. W konstytucji Wirtembergii-Badenii zabroniono np. wszelkich zmian, które „są sprzeczne z duchem konstytucji" (art. 85). Konstytucja bawarska uznawała za niedopuszczalne takie „wnioski o zmianę konstytucji, które są sprzeczne z demokratycznymi podstawami ustroju" (art. 75). W Hesji natomiast „żadna zmiana konstytucji nie może naruszać podstawowych demokratycznych zasad konstytucji lub republikańsko-parlamentarnej formy państwa" (art. 150). W Bremie, należącej do strefy amerykańskiej, „niedopuszczalne są zmiany konstytucji, które naruszają podstawowe zasady praw człowieka" (art. 20). Do zasad tych włączono prawo do majątku, bogacenia się i wszelkie inne prawa gwarantujące trwałość systemu kapitalistycznego.

Konstytucje krajów strefy amerykańskiej w dużym stopniu bazowały na konstytucji weimarskiej. Tak np. konstytucja bawarska, podobnie jak konstytucja weimarska mówiła o państwie ludowym i stwierdzała, że władza pochodzi od narodu. W konstytucji bawarskiej jednakże stworzono możliwość ograniczenia praw i zniesienia swobód demokratycznych. Z suwerennością woli ludu, na którą powoływała się konstytucja bawarska sprzeczna jest również wprowadzona przez tę samą konstytucję zasada, że partie, których listy nie otrzymały w czasie wyborów

w którymś z okręgów więcej niż 10% głosów pozbawione są reprezentacji w parlamencie krajowym. Wprowadzenie tej zasady miało na celu ograniczenie wpływów partii lewicowych. „Dziesięcioprocentową klauzulę w konstytucji bawarskiej można tylko wytłumaczyć sobie jako dyskryminacyjne posunięcie rządzącej CDU przeciw komunistom" [19]. Na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Moskwie, W. Mołotow oświadczył: „Jeśli idzie o ordynację wyborczą, stosowaną w strefie amerykańskiej, to w pewnych wypadkach — na przykład w Bawarii partia, która nie uzyskała 10% głosów, nie otrzymuje żadnego mandatu w Landtagu. Za pomocą takiej niedemokratycznej mechaniki wyborów osiąga się cel, polegający na usunięciu niepożądanej opozycji w Landtagu" [20]. Mechanizm okazał się skuteczny w działaniu. W pierwszych wyborach zorganizowanych w myśl nowej ordynacji KPD choć uzyskała 185 tys. głosów nie zdobyła żadnego miejsca w Landtagu, natomiast wolni demokraci ze 172 tys. głosów zdobyli 9 mandatów.

Amerykańskie władze okupacyjne starały się unikać wrażenia, że ingerują w sprawy związane z opracowaniem konstytucji krajowych. Oficerom OMGUS na szczeblu kraju nakazano utrzymywać łączność ze zgromadzeniami konstytucyjnymi tylko za pośrednictwem specjalnie wyznaczonych do tego celu oficerów łącznikowych. Tego rodzaju „techniczne środki ostrożności" nie przesłonią jednak oczywistego i decydującego wpływu władz amerykańskich na ogólny charakter konstytucji krajowych. Niemieckie zgromadzenie konstytucyjne ma swobodę działania tylko w takim zakresie, w jakim było to zgodne z interesami amerykańskimi. Bardzo charakterystyczna pod tym względem jest głośna historia artykułu 41 konstytucji Hesji.

W zgromadzeniu konstytucyjnym Hesji najsilniejszą partią byli socjaldemokraci, którzy wraz z komunistami posiadali absolutną większość. Pod naciskiem wyborców w projekcie konstytucji krajowej przyjęto pewne zasady osłabiające władzę kapitału przemysłowo-finansowego. Artykuł 41 konstytucji m. in.

---

[19] Lewis, *New Constitutions in Occupied Germany...*, s. 9.

[20] „Izwiestija", 14 III 1947.

stwierdzał, że z chwilą wejścia w życie konstytucji na własność społeczną przejdą górnictwo, hutnictwo żelaza i stali, przedsiębiorstwa energetyczne i komunikacyjne. Pod nadzór państwa natomiast przejdą wielkie banki i przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe. Wielka własność obszarnicza, która w świetle doświadczeń historycznych „kryje w sobie niebezpieczeństwo nadużyć politycznych i popierania dążeń militarystycznych" podlegać będzie reformie rolnej (art. 42). Konstytucja nie tylko przewidywała odszkodowania za nacjonalizację, ale stwierdzała ponadto, że „właściciele przedsiębiorstw podlegających przekazaniu we władanie społeczne lub też osoby uprawnione do zarządzania tymi przedsiębiorstwami, powinny nadal nimi kierować jako kuratorzy z ramienia władz kraju aż do chwili wydania instrukcji w sprawie realizacji powyższych zarządzeń".

Władzom okupacyjnym nie udało się wpłynąć na twórców konstytucji, aby jeszcze w trakcie opracowywania projektu zrezygnowali z artykułu 41. OMGUS posiadał jednak tak niezawodną broń — ostateczne zatwierdzenie projektu konstytucji. Generał Clay nie mogąc wprost wykreślić artykułu 41 z projektu stwierdził, że wybory nie będą w stanie zająć stanowiska w tak ważnej sprawie, jeżeli będzie ona ukryta wśród innych 160 artykułów konstytucji. Gubernator strefy amerykańskiej zażądał, aby artykuł 41 wyłączyć z tekstu i poddać go oddzielnemu głosowaniu. Władze Hesji nie chciały zgodzić się na takie rozwiązanie, ale w konflikcie z władzą okupacyjną były stroną słabszą i musiały ustąpić. Wyborcy jednak nie ustąpili i w czasie referendum wypowiedzieli się za nacjonalizacją (ok. miliona osób — za i 420 tys. — przeciw). W tej sytuacji zgromadzenie stanowe zajęło się opracowaniem odpowiednich projektów ustaw. Generał Clay jednakże oświadczył, że „nie jest naszym celem i pragnieniem narzucać narodowi niemieckiemu taki system ekonomiczny, którego nie pragnie" [21]. Przy czym gen. Clay miał tu na myśli nacjonalizację, której był jawnie przeciwny [22]. Logicz-

---

[21] Lewis, *New Constitutions in Occupied Germany...*, s. 16.

[22] Na temat dalszych losów artykułu 41 konstytucji Hesji patrz K. von Gleichen, *Sechs Jahre Sozialisierung in Hessen*, „Die Neue Zeitung", 21 I 1953.

nym następstwem oświadczenia gen. Claya o spełnieniu pragnienia większości wyborców powinno być zatwierdzenie ustaw nacjonalizacyjnych. Gen. Clay jednakże zachował się jak przystało obrońcy interesów burżuazji i skorzystał ze swych prerogatyw gubernatora strefy, zawieszając realizację ustaw nacjonalizacyjnych. Pisząc o opozycji OMGUS wobec nacjonalizacji Joachim Joesten stwierdza, że „socjalizm w jakiejkolwiek formie jest obcy amerykańskiemu sposobowi myślenia i znienawidzony przez większość amerykańskich polityków" [23].

Wpływ amerykańskich władz okupacyjnych objawił się m.in. w tym, że konstytucje krajowe przyjęły jako jedną z podstawowych zasad gwarancję własności prywatnej. Konstytucja bawarska tylko bardzo ogólnikowo wspomina, że wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie w wypadkach przewidzianych ustawą i za odpowiednim odszkodowaniem. W wypadkach sporów sprawę rozstrzygnąć ma sąd. W konstytucji Wirtembergii-Badenii ani słowa nie mówi się np. o konfiskacie przedsiębiorstw zbrodniarzy wojennych. „Konstytucja ta bardziej troszczy się o gwarancje prawne dla tych, którzy przygotowali i rozpętali agresję, niż gwarancje praw narodu. Antynarodowy i antydemokratyczny charakter wytycznych konstytucji jest w tej dziedzinie oczywisty" [24]. Podobnie sprawa przedstawiała się z likwidacją posiadłości junkierskich oraz reformą rolną.

Amerykańskie władze okupacyjne zachowały dla siebie możliwość ingerencji we wszystkich istotnych sprawach. Władzę rządów krajowych ograniczano ustawodawstwem Sojuszniczej Rady Kontroli, OMGUS oraz z chwilą powstania Bizonii zarządzeniami US-British Bipartite Board. W wydanym w dniu 30 września 1946 r. oświadczeniu OMGUS stwierdził, że z chwilą przyjęcia konstytucji jego rola ograniczać się będzie do obserwacji, kontroli, składania sprawozdań oraz udzielania porad [25].

---

[23] J. Joesten, *Germany: What Now?*, Chicago 1948, Ziff-Davis Publishing Company, s. 205.

[24] B. Mańkowski, *Problem demokratyzacji Niemiec a nowe konstytucje krajów niemieckich*, „Państwo i Prawo", 1949, nr 1, s. 62.

[25] Tekst oświadczenia patrz Lewis, *New Constitutions in Occupied Germany...*, s. 122 - 125. Patrz również tekst listu gen. L. Claya do prze-

Po tak ogólnikowym sformułowaniu amerykańskie władze okupacyjne stwierdzały wprost, że zachowają prawo weta w stosunku do wszystkich decyzji rządów krajowych, jeżeli stanowią one pogwałcenie celów okupacji. Funkcjonariuszom rządowym oświadczono, że jeżeli nie zastosują się do tych celów, będą usuwani. OMGUS zarezerwował sobie również wszelkie sprawy związane z demilitaryzacją i reparacjami. W ten sposób ostateczny głos i praktycznie we wszystkich istotnych sprawach zachowali dla siebie Amerykanie.

W listopadzie i grudniu 1946 r. w strefie amerykańskiej odbyło się referendum w sprawie zatwierdzenia nowych konstytucji. We wszystkich trzech krajach większość wyborców zaaprobowała konstytucje [26].

Równocześnie z referendum odbyły się wybory do parlamentów krajowych. Obowiązywała w nich tzw. klauzula mniejszościowa, w wyniku której m. in. wyeliminowano z parlamentu bawarskiego partię komunistyczną, chociaż padło na nią więcej głosów aniżeli na partię liberalno-demokratyczną. Wyniki wyborów ilustruje tabela 10.

Tabela 10. Wyniki wyborów do parlamentów krajowych

Kraj	Miejsce w parlamencie krajowym	CDU CSU	SPD	KPD	LPD	WAV
Bawaria	180	100	54	—	9	13
Hesja	90	28	38	10	14	
Wirtembergia-Badenia	100	39	32	10	19	

Posiedzenia nowych parlamentów zostały zwołane natychmiast po wyborach w celu wyłonienia nowych już konstytucyj-

wodniczącego bawarskiego zgromadzenia konstytucyjnego dr. Michaela Horlachera z dnia 24 X 1946 r. w sprawie zatwierdzenia projektu konstytucji bawarskiej E. H. Litchfield ed., *Governing Postwar Germany*, Ithaca 1953, s. 537 - 538.

[26] Special Report of the Military Governor, 15 March 1947.

nych rządów. Premierem Hesji został Christian Stock z SPD. Na czele rządu w Wirtembergii-Badenii ponownie stanął Reinhold Maier z FDP. W Bawarii miejsce Wilhelma Hoegnera (SPD) zajął przedstawiciel CSU dr Hans Ehard.

Generał Clay pisze w swoich wspomnieniach, że podejmując opisane wyżej kroki w kierunku odbudowy życia politycznego w Niemczech Stany Zjednoczone „miały nadzieję, że podobna sytuacja powtórzy się w innych strefach i Sojusznicza Rada Kontroli nie będzie miała trudności z ustanowieniem centralnego rządu dla całych Niemiec" [27]. Organizując zatem stosunkowo wcześnie wybory w swojej strefie i przekazując organom niemieckim szereg uprawnień w zarządzaniu krajami strefy USA, Amerykanie chcieli przejąć inicjatywę w rozwiązaniu problemu niemieckiego. Mieli nadzieję, że model stworzony w strefie USA uda się rozszerzyć na całe Niemcy. Aktywizując życie polityczne w swojej strefie, stwarzając możliwości działania zaufanym i wybranym przez siebie ludziom, Amerykanie liczyli, że kandydaci ci dzięki wcześniejszemu startowi politycznemu odgrywać będą decydującą rolę w ogólnoniemieckich życiu politycznym.

Rozwój wypadków nie potoczył się jednak ściśle według przewidywań Stanów Zjednoczonych. Anglicy i Francuzi nieco później przystąpili do aktywizacji życia politycznego w swoich strefach, przy czym ci ostatni dokładali szczególnie dużych starań, by odpowiedzialne funkcje powierzyć tylko bardzo profrancusko nastawionym Niemcom.

W strefie radzieckiej natomiast rozwój szedł w kierunku prawdziwej i szeroko podjętej przebudowy demokratycznej. Konstytucje krajów strefy radzieckiej przekazywały narodowi podstawowe bogactwa i gospodarkę kraju, a własność obszarniczą dzieliły między bezrolnych i małorolnych chłopów. „Trudno jest przeceniać — pisze radziecki prawnik B. Mańkowski — całą wagę tych postanowień konstytucyjnych w sprawie likwidacji kierowniczej roli kapitału monopolistycznego i junkierstwa w życiu gospodarczym i polityce prowincyj niemieckich w radzieckiej strefie okupacyjnej. Decyzje te raz jeszcze ilustrują fakt, że

---

[27] Clay, *Decision in Germany...*, s. 91.

konstytucje tych prowincji niemieckich nie są gołosłowną deklaracją, lecz realnym utrwaleniem znacznego postępu społecznego, jaki dokonał się pod kierownictwem niemieckich sił demokratycznych przy poparciu ze strony radzieckiej administracji wojskowej. Tylko ta droga może doprowadzić do utworzenia jednolitych, demokratycznych Niemiec, w których kierowniczą siłą będzie naprawdę naród niemiecki, nie zaś grupy „monopolistyczne i junkierskie" [28].

Jeszcze zanim opracowano konstytucje krajowe, zorganizowano wybory i wyłoniono na ich podstawie rządy, amerykańskie władze okupacyjne uważały za potrzebne powołanie organu koordynującego działalność trzech rządów krajowych [29]. W dniu 5 października 1945 r. powołano tzw. Radę Krajów (Länderrat) strefy amerykańskiej. W czasie pierwszego inauguracyjnego posiedzenia Rady Krajów w Stuttgarcie, który stał się siedzibą Rady gen. Clay podkreślił z naciskiem, że władze okupacyjne USA nie ustanawiają stolicy strefy, ani też nie traktują tego jako kroku w kierunku stworzenia separatystycznego rządu.

Rada Krajów grupowała premierów lub ich pełnomocników, którzy zbierali się regularnie na konsultacje i dyskusje w sprawach dotyczących całej strefy [30]. Stały sekretariat Rady mieścił się w willi Reitzenstein w Stuttgarcie. Stały dyrektoriat złożony z pełnomocników premierów odbywał regularne cotygodniowe spotkania. Do czerwca 1946 r. przy Radzie funkcjonowało ogółem 68 komisji i podkomisji. Liczba ta później zwiększyła się do 81.

Po zatwierdzeniu konstytucji krajowych i wyłonieniu nowych rządów Rada Krajów uległa pewnej reorganizacji. W celu ułatwienia kontaktów między Radą Krajów a parlamentami poszczególnych krajów w marcu 1947 r. utworzono tzw. doradczą

---

[28] Mańkowski, *Problem demokratyzacji Niemiec...*, s. 61.

[29] Clay, *Decision in Germany...*, s. 86.

[30] Szczegóły patrz H. Guradze, *The Länderrat: Landmark of German Reconstruction*, „Western Political Quarterly", June 1950; L. Haertl, *Der Länderrat des amerikanischen Besatzungsgebietes*, Stuttgart 1951; R. Picht-Hempken, ed., *Sammlung der Länderratsgesetze*, Düsseldorf 1950. Tekst statutu Rady Krajów strefy amerykańskiej patrz: Department of State, *Occupation of Germany. Policy and Progress...*, s. 181 - 186.

radę palamentarną składającą się z 24 członków (po 7 z każdego z krajów strefy USA oraz 3 przedstawicieli z Bremy) [31].

Działalność Rady Krajów była dość zróżnicowana. Dotyczyła głównie spraw gospodarczych, siły roboczej, dystrybucji żywności, służby zdrowia, budownictwa, oświaty, kultury itp. Rada nie była organem wykonawczym, ani ustawodawczym. Nie posiadała żadnej władzy. Decyzje Rady miały znaczenie tylko wtedy, kiedy realizowali je premierzy na terenie swoich krajów i to dopiero po uzyskaniu aprobaty ze strony OMGUS.

Koncepcja tego organu została opracowana przez prof. Jamesa K. Pollocka z OMGUS, który stanął na czele tzw. Regional Government Coordinatig Office (RGCO) organu nadzorującego z ramienia władz okupacyjnych działalność Rady. RGCO mieszczący się w tej samej willi co Rada, przekazywał też premierom poglądy i zalecenia amerykańskich władz okupacyjnych [32].

Generał Clay co miesiąc osobiście przyjeżdżał do Stuttgartu, by spotkać się z premierami krajów, udzielić im instrukcji i poinformować o ważniejszych wydarzeniach. Spotkania te — wspomina gen. Clay — „stwarzały okazję do przydzielania premierom określonych zadań i upomnienia ich za niedociągnięcia, jeżeli realizacja odbiegała od naszej polityki. Przebieg tych spotkań w dużym stopniu odzwierciedla rozwój i realizację polityki amerykańskiej" [33]. Generał Clay nie ukrywa, że zdarzały się wielokrotnie sytuacje, iż musiał zajmować stanowczą postawę wobec niektórych posunięć premierów, zwłaszcza wobec niedociągnięć na polu denazyfikacji, demilitaryzacji i opieki nad przesiedleńcami [34].

Kontrola amerykańska nad Radą Krajów funkcjonowała tak

---

[31] W marcu 1947 r. do udziału w obradach Rady dopuszczono przedstawicieli Bremy, która na mocy porozumienia z 30 X 1946 r. należała do strefy amerykańskiej. Porozumienie to zostało później unieważnione i Bremę przekształcono w enklawę na prawach kraju należącego do strefy USA. Senat Bremy w porozumieniu z władzami amerykańskimi opracował projekt konstytucji, który zatwierdzono 12 X 1947 r.

[32] Po odejściu prof. Pollocka na czele RGCO stanął pułkownik William Dawson, a po śmierci tego ostatniego w lutym 1947 r. dr Charles Winning.

[33] Clay, *Decision in Germany...*, s. 97.

[34] Tamże, s. 97 - 100.

sprawnie, że Edward A. H. Litchfield pisze, iż decyzje Rady były w gruncie rzeczy decyzjami wojskowego zarządu okupacyjnego. Sprawa ta stała się „dziwna i politycznie ambarasująca", z chwilą gdy premierzy stali się funkcjonariuszami z wyboru obdarzonymi konstytucyjnie mandatami [35].

Mimo, iż władze amerykańskie chciały uniknąć wrażenia, że powstanie i rozwój działalności Rady Krajów nosi w sobie zalążek struktury federalnej przyszłego państwa niemieckiego, wielu obserwatorów widziało w tym krok na drodze do utworzenia separatystycznego rządu. Zresztą gen. Clay nie ukrywa, że doświadczenie uzyskane w trakcie funkcjonowania organów w strefie USA „torowało drogę do utworzenia rządu zachodnioniemieckiego w formie, którą mogliśmy przyjąć. Ponadto umożliwiło to członkom [niemieckich organów ze strefy USA — *L. P.*] odgrywanie aktywnej roli w tworzeniu nowego rządu" [36].

Rada Krajów strefy amerykańskiej formalnie istniała do października 1949 r. i w pewnym stopniu była pierwowzorem Bundesratu. W miarę jednak postępującego jednoczenia strefy angielskiej i amerykańskiej, a wraz z tym tworzenia się organów na bazie dwustrefowej pewnym reorganizacjom uległa również Rada Krajów. Przede wszystkim w jej skład weszli przedstawiciele krajów obydwu stref po dwóch członków z każdego kraju. Ponadto anglo-amerykańskie władze okupacyjne powierzywszy odpowiedzialne stanowiska ludziom politycznie zaufanym uznały za wskazane zlikwidowanie przynajmniej organizacyjnie niektórych organów kontrolnych. M. in. w czerwcu 1948 r. rozwiązano Regional Government Coordinating Office.

Równolegle z rozwojem organów administracyjnych w strefie amerykańskiej dokonywała się odbudowa partii politycznych; odradzał się ruch związkowy i powstawały organizacje społeczne. Początkowo odbywało się to w każdej strefie oddzielnie, a po utworzeniu Bizonii na bazie dwustrefowej. Stany Zjednoczone,

---

[35] Litchfield ed., *Governing Postwar Germany...*, s. 27.

[36] Clay, *Decision in Germany...*, s. 94. Interesujące materiały w sprawie stanowiska amerykańskich władz okupacyjnych wobec Rady Krajów znajdują się w zbiorze dokumentów Pollock i inni, *Germany Under Occupation...*, s. 101 - 112.

nie widząc możliwości rozszerzenia ustroju kapitalistycznego na całe Niemcy coraz wyraźniej zmierzały do utworzenia separatystycznego, złożonego z zachodnich stref okupacyjnych państwa niemieckiego.

PARTIE POLITYCZNE

Wraz z upadkiem Trzeciej Rzeszy rozpadła się również partia hitlerowska. Powstałe w 1945 r. i nawiązujące do tradycji stronnictw politycznych z okresu republiki weimarskiej partie polityczne nie reprezentowały tuż po wojnie zorganizowanej siły politycznej. Kraj był zresztą pod okupacją aliantów, którzy zarezerwowali sobie decydujący głos we wszystkich sprawach, a w szczególności w sprawach dotyczących odbudowy niemieckiego życia politycznego. Dyrektywa połączonego komitetu szefów sztabów JCS 1067 z kwietnia 1945 r. zakazywała jakiejkolwiek działalności politycznej z wyjątkiem tej, która zostanie zaaprobowana przez naczelnego dowódcę wojsk amerykańskich w Niemczech. „Zapewni pan, aby wojskowy zarząd okupacyjny nie opowiedział się po stronie żadnego z ugrupowań politycznych" [37]. Pojawiające się tu i ówdzie organizacje o charakterze politycznym były rozwiązywane, podania o zatwierdzenie partii politycznych odrzucane. Zabroniono organizowania zebrań o charakterze politycznym. Nie udzielano również licencji na wydawanie prasy w języku niemieckim, z wyjątkiem tej, która bezpośrednio podlegała amerykańskim organom okupacyjnym.

W radzieckiej strefie okupacyjnej zalegalizowano działalność demokratycznych partii politycznych w dniu 10 czerwca 1945 r. Pod koniec tego miesiąca we wschodniej strefie działały już cztery partie: komunistyczna, socjaldemokratyczna, chrześcijańsko-demokratyczna oraz liberalno-demokratyczna. W dniu 14 lipca 1945 r. partie te utworzyły blok antyfaszystowski.

---

[37] Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents*, s. 25.

Uchwały poczdamskie zezwalały na działalność wszystkich demokratycznych partii politycznych „z prawem zgromadzania się i odbywania dyskusji publicznych". W amerykańskiej strefie okupacyjnej wydano zgodę na powstanie partii politycznych w dniu 27 sierpnia 1945 r., w angielskiej w październiku, a we francuskiej w grudniu 1945 r. Dyrektywa amerykańskiego zarządu okupacyjnego zezwalała na organizowanie partii politycznych na szczeblu powiatu. Każde zezwolenie wydane przez lokalnego przedstawiciela władz okupacyjnych miało charakter tymczasowy. Każde podanie o legalizację partii przekazywano do tzw. wydziału G-5 w kwaterze głównej wojsk amerykańskich, gdzie ponownie poddawano je szczegółowej analizie i na tej podstawie podejmowano ostateczną decyzję. Kwestionariusz, który wypełniano, słynny „Fragebogen", był dość szczegółowy i zawierał przede wszystkim pytania dotyczące celów i programu danej partii. Lokalni oficerowie mieli prawo żądać zmian w programie partii, dostarczenia dokładnej listy członków oraz dokładnych danych o osobach z kierownictwa. W ten sposób sprawowano dość ścisłą, ale formalną kontrolę nad nowo powstającymi ugrupowaniami politycznymi.

Po uzyskaniu licencji na działalność, partie mogły ubiegać się o zgodę na organizowanie zebrań i zgromadzeń publicznych. Przedstawiciele władz okupacyjnych musieli być jednak poinformowani o czasie, miejscu i celach zebrania. Organizatorzy byli zobowiązani przedstawić również listę z nazwiskami i adresami mówców. Dyrektywa zarządu okupacyjnego stwierdzała, że choć chwilowo zezwala się na organizowanie partii na szczeblu powiatu, na zebrania można zapraszać mówców spoza danego powiatu. Udział prelegentów spoza strefy amerykańskiej wymagał każdorazowego zatwierdzenia przez kwaterę główną wojsk amerykańskich.

Partiom zezwolono na prowadzenie kampanii rekrutacyjnej oraz na zbieranie składek i kolportaż materiałów partyjnych. Organizatorzy partyjni byli zobowiązani co dwa miesiące składać uwierzytelnione oświadczenie o źródłach finansowych partii oraz o celach, na które wydatkowano fundusze. Kolportaż materiałów partyjnych również podlegał ścisłej kontroli i musiał odpowiadać

warunkom stawianym przez wydział kontroli informacji wojskowego zarządu okupacyjnego. Przedstawiciele partii odpowiedzialni za działalność propagandową zobowiązani byli dostarczać władzom okupacyjnym kopie i odbitki wszystkich materiałów rozprowadzanych w ramach działalności agitacyjnej.

Lokalne oddziały amerykańskiego Military Government mogły odmówić lub wycofać uprzednio wyrażoną zgodę na działalność partii lub określonej grupy politycznej, jeśli okazało się, że ma ona charakter „militarystyczny, niedemokratyczny, jest wrogo nastawiona do aliantów lub zagraża bezpieczeństwu wojskowemu i utrzymaniu porządku" [38]. Jeśli decyzję taką podjęto, przekazywano ją bezpośrednio kierownictwu wydziału G-5 w kwaterze głównej wojsk amerykańskich. Członkom tych partii, nawet tych, które uzyskały licencję amerykańską, zabroniono noszenia jakichkolwiek mundurów, emblematów i opasek. Zabraniano również organizowania przemarszów i parad o charakterze wojskowym, politycznym, cywilnym czy sportowym. Za naruszenie któregokolwiek z powyższych zakazów groziło wycofanie zezwolenia na działalność.

Lokalne oddziały wojskowego zarządu okupacyjnego dostarczały swym zwierzchnim władzom regularne, dwutygodniowe sprawozdania o działalności organizacji politycznych na swoim terenie, ocenę polityczną kierowniczych osobistości oraz ocenę „procesu demokratyzacji" na danym terenie.

System licencjowania partii politycznych, który przyjął się we wszystkich strefach okupacyjnych, miał na celu uniemożliwienie elementom neohitlerowskim prowadzenie działalności politycznej. Przedstawione wyżej zasady kontroli życia politycznego w strefie amerykańskiej stwarzały organom okupacyjnym możliwości ścisłego nadzorowania i kształtowania kierunku rozwojowego nowo powstających partii politycznych. Praktyka była jednak różna, w dużym stopniu zależała od lokalnych przedstawicieli wojskowego zarządu okupacyjnego. Wśród nich byli tacy, którzy dość samodzielnie realizowali poczdamski program demokratyzacji Niemiec, byli również i tacy, którzy program demo-

---

[38] Gillen, *State and Local Government in West Germany...*, s. 7.

kratyzacji pojmowali w ściśle burżuazyjnym sensie i zwalczali powstające partie lewicowe, zwłaszcza Komunistyczną Partię Niemiec. Nie brakowało też i takich, którzy podchodzili do swych obowiązków w sposób formalistyczny, bez dokładnego zapoznania się z programem nowo powstającej grupy politycznej i bez dokładnego przestudiowania charakterystyki politycznej jej kierowników. Umożliwiło to wielu byłym hitlerowcom i neohitlerowcom ukrycie swego prawdziwego oblicza politycznego i udział w działalności politycznej.

Partie i ugrupowania polityczne na szczeblu gminy i powiatu powstały bardzo szybko. Kiedy znajdująca się pod kontrolą amerykańską radiostacja we Frankfurcie n.Menem ogłosiła w dniu 2 września 1945 r., że komendant miasta przyjmuje podania w sprawie tworzenia partii politycznych pierwsi zgłosili się komuniści i socjaldemokraci. Do końca września powstało 17 organizacji socjaldemokratycznych i komunistycznych, a w listopadzie tegoż roku na terenie strefy amerykańskiej działało 212 lokalnych organizacji uważających się za część składową jednej z czterech następujących partii: komunistyczna, socjaldemokratyczna, chrześcijańsko-demokratyczna i liberalno-demokratyczna. Wkrótce ograniczenia odnośnie do zasięgu terytorialnego okazały się zbyt krępujące i niepraktyczne. W listopadzie 1945 r. amerykańskie władze okupacyjne zezwoliły na powstanie partii na szczeblu kraju, a w lutym 1946 r. na szczeblu całej strefy.

W następstwie znanego przemówienia sekretarza stanu J. Byrnesa w Stuttgarcie we wrześniu 1946 r. gen. Lucius Clay jeszcze w tym samym miesiącu opracował dyrektywę w sprawie stosunków między wojskowym zarządem okupacyjnym a niemieckimi organami władzy i niemieckimi partiami politycznymi [39]. Dyrektywa stwierdzała, że partie polityczne powinny mieć „charakter demokratyczny" i powinny realizować swój program

[39] OMGUS Directive, Subject Relationships Between Military and Civil Government (U.S. Zone) Subsequent to Adoption of Land Constitutions, dated 30 September 1946; S. R. Bolten, *Military Government and the German Political Parties*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.

w ramach istniejącej struktury władzy. Słowo „demokratyczny" rozumiano więc w sensie burżuazyjnym. Dywersyfikację poglądów dopuszczano na tyle, na ile nie naruszała ona chrakteru i struktury istniejącej władzy. Zmianie uległa również rola wojskowego zarządu okupacyjnego. Od mechanicznego rozdziału licencji OMGUS przeszedł do roli obserwatora i doradcy politycznego stawiając weto tylko w stosunku do takiego programu politycznego, gospodarczego i socjalnego, który stał w sprzeczności z celami amerykańskiej polityki w Niemczech. Ponieważ cele te ulegały stopniowej ewolucji i coraz wyraźniej krystalizował się kurs na odbudowę separatystycznego i ściśle związanego z Zachodem państwa niemieckiego, odpowiedniej zmianie uległ również stosunek władz okupacyjnych do programu niemieckich partii politycznych. Amerykańskiemu personelowi okupacyjnemu zalecono nawiązanie ścisłych i przyjaznych stosunków z kierownictwem instancji partyjnych różnych szczebli. Seymour R. Bolten, który przez trzy lata pracował w OMGUS zajmując się m. in. partiami politycznymi pisze, że „zdarzały się wypadki, iż oficerowie organów okupacyjnych nie byli w stanie przystosować się do tych zmian w polityce" [40]. Oficerów takich przesuwano z organów okupacyjnych do jednostek wojskowych bądź też zwalniano z wojska i odsyłano do Stanów Zjednoczonych.

12 października 1946 r. Sojusznicza Rada Kontroli tzw. dyrektywą nr 40 zezwoliła niemieckim partiom i prasie prowadzenie nieskrępowanej dyskusji na temat politycznych problemów w Niemczech oraz komentowanie polityki mocarstw okupacyjnych. Zabroniono jedynie głoszenia idei faszystowskich, militarystycznych i antydemokratycznych oraz głoszenia takich poglądów, które mogą zaszkodzić jedności aliantów [41].

Wiosną 1947 r. amerykański personel okupacyjny otrzymał nowe instrukcje w sprawie niemieckich partii politycznych. Instrukcje te nadal utrzymywały zakaz tworzenia partii przesiedleńców. Anglo-amerykańskie władze okupacyjne wychodziły

---

[40] Tamże.

[41] Tekst patrz *Documents on Germany Under Occupation 1945 - 1954...*, s. 179.

ze słusznego założenia, że istnienie takich partii utrudni integrację przesiedleńców w społeczności zachodnioniemieckiej. Nie przeszkodziło to oczywiście partiom burżuazyjnym w strefach zachodnich w prowadzeniu rewizjonistycznej i antypolskiej propagandy. Tolerowanie przez władze amerykańskie antypolskich wypadów ułatwiło i przyśpieszyło formowanie się programu rewizjonistycznego i odwetowego w Niemczech zachodnich. O tym, że zakaz tworzenia partii przesiedleńczych był tylko formalny i nie obejmował działalności rewizjonistycznej świadczy fakt, że już w pierwszych wyborach do Bundestagu przesiedleńcy byli w stanie wziąć udział jako zorganizowana siła polityczna.

Omawiana dyrektywa nakazywała oficerom zarządu okupacyjnego zachowanie bezstronności w stosunku do różnych partii politycznych, jak również w sporach międzypartyjnych oraz wewnątrzpartyjnych. Realizacja tego nakazu omówiona jest dalej.

Niemieckie partie polityczne domagały się zachowania tajności listy członków. Nowa dyrektywa uwzględniła to, stwierdzając, że jedynie w wyjątkowych wypadkach i to na żądanie naczelnych władz okupacyjnych listy członkowskie mogą być udostępnione do wglądu. Sprawy takie, jak np., która z grup partyjnych stanowi faktyczną reprezentację partii, zostawiono do rozstrzygnięcia sądom. Tę ostatnią decyzję podjęto po głośnej interwencji Amerykanów w sporze między dwoma frakcjami rywalizującymi o przyjęcie kontroli nad bawarską Partią Odbudowy Gospodarczej.

Dyrektywa ograniczała również kompetencje lokalnych przedstawicieli wojskowego zarządu okupacyjnego. Było to rezultatem wzrastającej samodzielności niemieckich partii politycznych, które konsultowały się teraz tylko z wyższymi szczeblami amerykańskiej administracji wojskowej. Obowiązki oficera politycznego OMGUS formułowano następująco: „Zajmujący to stanowisko odpowiedzialny jest za utrzymanie bezpośredniego kontaktu z niemieckimi przywódcami politycznymi i funkcjonariuszami organizacji politycznych, aby informować ich o polityce i celach wojskowego zarządu okupacyjnego, wykazywać dobrą

wolę oraz służyć im radą w interpretowaniu tej polityki i jej celów" [42].

W lipcu 1947 r. gen. Clay otrzymał nową zasadniczą dyrektywę w sprawie polityki okupacyjnej w Niemczech (JCS 1779). Znaczenie jej polegało na tym, że oficjalnie usankcjonowała ona zmiany, jakie już wcześniej dokonały się w amerykańskiej polityce w Niemczech [43].

Stwierdzając, że najbardziej konstruktywnym wydarzeniem w niemieckim życiu politycznym byłoby powołanie ogólnoniemieckiego rządu federalnego, dyrektywa zwiększała swobodę działania partii politycznych, zaznaczając jedynie ogólnikowo, że powinny one mieć charakter demokratyczny. Gubernator wojskowy USA został upoważniony do przedstawienia w Radzie Kontroli propozycji stworzenia partii na bazie ogólnokrajowej.

Rozszerzenie swobody działania partii nie oznaczało oczywiście, że amerykańskie władze okupacyjne rezygnowały z kontroli nad partiami. W dniu 1 września 1947 r. np. biuro gubernatora wojskowego strefy amerykańskiej wydało dyrektywę w sprawie struktury organizacyjnej partii politycznych, kryteriów członkostwa, wymagań stawianych funkcjonariuszom partyjnym itp.[44] Wszyscy funkcjonariusze partyjni powinni być przynajmniej raz w roku wybierani w tajnym głosowaniu, bezpośrednim lub przez ciało elektorskie. Wszyscy członkowie partii powinni mieć niczym nie ograniczone prawo zgłaszania kontrkandydatów na stanowiska partyjne. Data zebrania partyjnego wraz z wyjaśnieniem jego celu musi być ogłoszona przynajmniej na tydzień wcześniej. Członkowie partii będą informowani o stanie finansowym organizacji. Członkom partii należy jasno przedstawić wszystkie statutowe obowiązki, jakie mają w stosunku do partii. Nie wolno wykluczać z partii bez uprzedniego przesłuchania zainteresowanego przez bezstronną komisję, w skład której powinni wejść przedstawiciele lokalnej organizacji, do

---

[42] Bolten, *Military Government...*

[43] 1947 Directive to the Commander in Chief of the U.S. Forces of Occupation (JCS 1779), Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 33 - 41.

[44] Pollock i inni, *Germany Under Occupation...*, s. 123 - 124.

której należy zainteresowany. Dyrektywa wreszcie stawiała funkcjonariuszom partyjnym pewne wymogi denazyfikacyjne w oparciu o ustawę o oswobodzeniu spod narodowego socjalizmu i militaryzmu.

Wydane dnia 20 sierpnia 1948 r. tzw. przepisy wojskowego zarządu okupacyjnego w sprawie działalności partii niemieckich w zasadzie powtarzały wspomniane wyżej postulaty. Poza jednym dość enigmatycznym stwierdzeniem, że „partia musi się posługiwać demokratycznymi i pokojowymi metodami w obronie swojego programu" przepisy nie mówiły o charakterze i programie partii niemieckich [45].

Wydawać by się mogło na podstawie wspomnianych wyżej dyrektyw i zarządzeń, że amerykańskie władze okupacyjne stwarzają rzeczywiście sprzyjające warunki dla rozwoju wszystkich partii demokratycznych, zachowując (zgodnie z wydanymi dyrektywami) neutralność wobec rywalizacji międzypartyjnej. Praktyka odbiegała jednak od gładkich deklaracji. Amerykanie nie usiłowali ukrywać nawet po czyjej stronie są ich sympatie i której partii są gotowi przyjść z praktyczną, efektywną pomocą.

Komunistyczna Partia Niemiec i organizacje lewicowe choć formalnie zalegalizowane od początku okupacji amerykańskiej musiały walczyć z trudnościami stworzonymi im przez organa USA w Niemczech i domagać się tego, co formalnie przysługiwało wszystkim partiom.

KPD choć srodze ucierpiała w latach terroru faszystowskiego wyszła po wojnie wzmocniona prestiżowo ze względu na swoją nieprzejednaną walkę z reżymem hitlerowskim w Niemczech. Amerykańskie władze okupacyjne nie udzieliły KPD zezwolenia na powołanie krajowych, czy ogólnostrefowych władz partyjnych tuż po klęsce Trzeciej Rzeszy, aby nie stwarzać sytuacji, w której KPD byłaby już w 1945 r. jedyną realną i zorganizowaną siłą polityczną. Polityka *grass roots* — odbudowy życia politycznego nie od góry, ale od najniższego szczebla miała więc stworzyć partiom burżuazyjnym możliwość odbudowy

---

[45] Tekst patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 159 - 160.

i umocnienia swych „dołowych" organizacji. Dopiero wówczas „kiedy było oczywiste, że zagrożenie komunistyczne jest mniejsze" — udzielono zezwolenia na organizowanie partii na szczeblu kraju, a następnie na szczeblu całej strefy [46].

Przeciwko KPD władze amerykańskie prowadziły początkowo maskowaną, a w późniejszym okresie jawną kampanię [47]. Komunistycznej Partii Niemiec utrudniano wydawanie prasy partyjnej, konfiskowano pod lada pozorem numery dzienników i periodyków komunistycznych. Wymyślano rozmaite powody, aby nie udzielić licencji jej wydawcom i wydawnictwom książkowym. OMGUS nie tylko zachęcał i instruował niemieckie stronnictwa burżuazyjne, jak należy zwalczać komunistów, ale sam prowadził bezpośrednią walkę z KPD. Czołowi funkcjonariusze amerykańskiej administracji wojskowej publikowali artykuły i wygłaszali przemówienia radiowe interpretując po swojemu cechy komunizmu i jego „totalitarny i antydemokratyczny" charakter.

W okresie kiedy w strefie USA obowiązywała ścisła kontrola ruchu ludności, działaczom KPD utrudniano poruszanie się po całej strefie. Nie udzielano również zezwoleń na przyjazd do strefy USA zaproszonym działaczom komunistycznym innych stref, zwłaszcza ze strefy radzieckiej.

Kiedy w 1947 r. gen. Clay rozpoczął silną antykomunistyczną kampanię i kiedy nakazał prasie niemieckiej prowadzenie takiej kampanii i atakowanie Związku Radzieckiego pogłoski, „że KPD zostanie zdelegalizowana, a jej przywódcy osadzeni w więzieniach" były na porządku dziennym [48]. Amerykanie nie odważyli się jednak na ten krok. Nie odważyli się ze względu na opinię międzynarodową i opinię wewnątrzniemiecką. Komunistyczna Partia Niemiec stanowiła przecież realną siłę. W wyborach do parlamentów krajowych w strefie amerykańskiej komuniści uzyskali przy wszelkich możliwych utrudnieniach średnio 8,2% głosów, a w miastach Hesji 11,8% i Wirtembergii-Badenii — 11,6%. W pierwszych wyborach do Bundestagu we wrze-

[46] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 336.
[47] „Die Neue Zeitung", 26 IV 1946.
[48] Bolten, *Military Government...*, s. 59.

śniu 1949 r., kiedy zanotowano przypadki prawie jawnego terroru antykomunistycznego, KPD uplasowała się na czwartym miejscu, uzyskując prawie 1,4 mln. głosów.

Z taką siłą trzeba było się liczyć. Ponieważ delegalizacja była trudna i niewygodna dla Stanów Zjednoczonych, zastosowano taktykę dyskredytowania i kompromitowania Komunistycznej Partii Niemiec. Głoszono np., że partia nie popiera denazyfikacji, ponieważ w jej szeregach jest wielu faszystów i KPD prowadzi akcję rekrutacyjną wśród byłych hitlerowców [49]. Fabrykowano dowody, oskarżając czołowych działaczy partii o kolaborację z reżymem faszystowskim. Propaganda inspirowana przez władze okupacyjne głosiła pogląd, że KPD nie należy do kategorii partii demokratycznych i w swej strukturze niczym się nie różni od NSDAP.[50] Do ulubionych chwytów i frazesów należało również twierdzenie, że KPD stanowi „wojownicze ramię Moskwy i międzynarodowego komunizmu" w zachodnich strefach okupacyjnych [51].

Do wypróbowanych sposobów osłabienia niemieckiego ruchu robotniczego należało dążenie amerykańskich władz okupacyjnych do utrzymania organizacyjnego rozbicia proletariatu niemieckiego. Organizacyjna jedność szeregów klasy robotniczej była istotnym czynnikiem w walce o powodzenie programu rewolucyjnego. Rozbicie ruchu robotniczego leżało w interesie burżuazji, utrudniało bowiem klasie robotniczej skuteczność działania politycznego. Po klęsce Trzeciej Rzeszy sprawa stworzenia jedności klasy robotniczej stała się ważnym zadaniem całego niemieckiego ruchu robotniczego. KPD wezwała klasę robotniczą do zjednoczenia na bazie programu antyfaszystowsko-demokratycznego. Ideę tę zaaprobował Komitet Centralny SPD w Berlinie, na którego czele stał Otto Grotewohl i w kwietniu 1946 r. powstała Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności (SED).

Silny ruch zjednoczeniowy rozwinął się również w zachodnich strefach okupacyjnych. Już w lecie 1945 r. powstały komi-

---

[49] G. Almond, ed., *The Struggle for Democracy in Germany*, s. 246.

[50] Litchfield, ed., *Governing Postwar Germany...*, s. 482.

[51] S. Neumann, *Modern Political Parties*, Chicago 1956, The University of Chicago Press, s. 387.

tety wspólnego działania KPD i SPD w Hamburgu, Monachium, Frankfurcie nad Menem, Brunszwiku i w wielu innych miejscowościach [52].

Przeciwko temu ruchowi zjednoczeniowemu wystąpiły władze okupacyjne, burżuazja niemiecka oraz reformistyczne siły wewnątrz socjaldemokracji. W Monachium np. siłom tym udało się zerwać współpracę SPD i KPD [53]. Już w styczniu 1946 r. gen. Clay zakazał w amerykańskiej strefie okupacyjnej zjednoczenia KPD i SPD [54]. W Berlinie zakazano nawet odbywania zebrań na temat jedności w niemieckim ruchu robotniczym. „Der Tagesspiegel" wychodzący w Berlinie na licencji amerykańskiej oraz „Der Berliner" — na licencji brytyjskiej, prowadziły zajadłą nagonkę przeciw KPD i przeciwko tendencjom zjednoczeniowym. Mimo, iż w wielu miejscowościach dochodziło do faktycznego zjednoczenia, władze amerykańskie odmówiły wyrażenia zgody na zmianę nazwy partii na bardziej adekwatną i sankcjonującą dokonany proces.

Amerykański zarząd wojskowy stosował dyskryminację wobec wielu organizacji lewicowych i wobec inicjatyw wysuwanych przez lewicę. Tak np. w związku z zapowiedzianymi międzynarodowymi konferencjami w sprawie problemu niemieckiego; w listopadzie 1947 r. Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności wystąpiła z propozycją, aby na konferencjach tych mających zadecydować o żywotnych sprawach narodu niemieckiego wysłuchano opinii przedstawicieli najbardziej zainteresowanego narodu. Propozycja spotkała się z poparciem postępowych elementów społeczeństwa całych Niemiec. W Berlinie odbył się Kongres Ludowy (Volkskongress), na którym dokonano wyboru przedstawicieli narodu niemieckiego, którzy mieli przedstawić swój punkt widzenia na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Podstawą programu Kongresu było żądanie jedności Niemiec i sprawiedliwego traktatu pokojowego.

---

[52] Dokumente und Materialen zur Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung, seria III, t. I, s. 73, 98, 134, 180.

[53] Tamże, s. 451 - 453.

[54] *Keine Verschmelzung SPD-KPD. Bedeutsame Erklärungen Generalleutnant Clay's*, „Die Neue Zeitung", 11 I 1946.

Mocarstwa zachodnie nie tylko, że nie chciały wysłuchać opinii przedstawicieli Kongresu, ale uniemożliwiały mu prowadzenie działalności na terenie swoich stref okupacyjnych. W strefie amerykańskiej i angielskiej Kongres Ludowy uznany został przez gubernatorów wojskowych za organizację nielegalną [55]. Na SPD wywierano silny nacisk, aby zbojkotowała i zwalczała działalność Kongresu Ludowego.

Stosunek amerykańskich władz okupacyjnych do partii socjaldemokratycznej uległ pewnej ewolucji. Zdając sobie sprawę, że bazą członkowską SPD jest w dużej części klasa robotnicza, że partia opowiadała się do niedawna za nacjonalizacją kluczowych gałęzi przemysłu, że w światopoglądzie filozoficznym opiera się oficjalnie na marksizmie, administracja okupacyjna USA nie wykazywała entuzjazmu dla tej partii. Równocześnie musiała się z nią liczyć. SPD była stosunkowo najlepiej zorganizowaną partią o dużych tradycjach i największą liczebnie (1948 r. — 900 tys. członków). Powojenne, oportunistyczne kierownictwo SPD w strefach zachodnich szybko rozproszyło jednak obawy mocarstw okupacyjnych. Nawet Departament Stanu ocenił tę partię jako „antyrewolucyjną reformistyczną grupę" [56]. Oficjalne wydawnictwo OMGUS określiło SPD jako partię „pokojową" i posługującą się „legalnymi środkami" i z nieukrywanym zadowoleniem już w 1949 r. stwierdzało, że „partia przeciwstawia się nacjonalizacji wychodząc z założenia, że prowadzi to do stworzenia ogromnej państwowej biurokracji" [57]. Mimo, iż OMGUS oficjalnie przyznał, że „SPD wierzy w Unię Zachodnioeuropejską i plan Marshalla" i mimo iż reformistyczne kierownictwo partii usilnie starało się usunąć wszelkie wątpliwości okupantów, SPD nigdy nie cieszyła się u Amerykanów takim poparciem jak CDU. Oprócz nieufności spowodowanej tradycją i bazą członkowską partii nie bez znaczenia był również fakt, że z chwilą zjednoczenia strefy anglo-amerykańskiej dominującą

---

[55] OMGUS Monthly Report, No 31, January 1948, s. 6.

[56] Department of State, *Occupation of Germany. Policy and Progress...*, s. 54.

[57] Political Parties in Western Germany, Prepared by Political Activities Branch Civil Administration Division OMGUS, 1949, s. 5 - 6.

pozycję w dwustrefowym kierownictwie partii zajęli działacze strefy angielskiej, w której labourzyści stworzyli SPD lepsze warunki rozwoju. Kurt Schumacher, przewodniczący partii socjaldemokratycznej, bardzo zabiegał o względy amerykańskie. Po kolejnych wizytach w USA składał deklaracje proamerykańskie. W SPD była również grupa działaczy, która przebywała w okresie terroru faszystowskiego na emigracji w Stanach Zjednoczonych. Grupa ta próbowała przenieść pewne wzory amerykańskiego systemu rządzenia na grunt niemiecki [58].

Na pierwszym planie i w roli pupila władz okupacyjnych w strefie amerykańskiej znajdowała się zawsze partia CDU/CSU. Ponieważ burżuazyjne partie z okresu republiki weimarskiej skompromitowały się lekceważeniem niebezpieczeństwa faszyzmu i współpracą z reżymem hitlerowskim, burżuazja niemiecka, jak również mocarstwa okupacyjne uważały, że nie byłoby wskazane wskrzeszać partię mieszczańską o dawnej nazwie. Powołano więc partię chrześcijańsko-demokratyczną, której bawarska odpowiedniczka nosiła nazwę chrześcijańsko-społecznej. CDU/CSU, które można uważać za kontynuatorki dawnej katolickiej partii Centrum (z tym, że objęły również protestantów) była konserwatywną partią burżuazyjną, w której znalazło się wielu byłych hitlerowców. Niektóre oddziały były tak przez nich opanowane że nawet amerykańskie władze okupacyjne musiały nakazać ich rozwiązanie (np. w Würzburgu, w Viechtach itd.). Elementy faszystowskie znalazły się również w kierownictwie partii. Na czele np. CSU w Bawarii stał początkowo Friedrich Schäffer wyznaczony nawet przez OMGUS na premiera tego kraju. Kiedy wybuchł skandal Amerykanie usunęli Schäffera z zajmowanego stanowiska w rządzie i w partii.

Program partii, jak pisze gen. Clay, opierał się na założeniu, że zarówno „katolicy, jak i protestanci powinni się zjednoczyć w walce przeciwko komunizmowi". CDU „przeciwstawia się socjalizmowi i popiera prawdziwą federalną strukturę rządu" [59]. Takie według amerykańskiego gubernatora wojskowego są naj-

[58] „Berliner Zeitung", 5 I, 17 IX 1948. Patrz również artykuł w organie KPD strefy brytyjskiej „Hannoverische Volksstimme", 27 VI 1948 r.

[59] Clay, *Decision in Germany...*, s. 92.

bardziej charakterystyczne cechy programu partii chrześcijańsko-demokratycznej. Wystarczyły one, aby CDU stała się partią faworyzowaną przez amerykańskie władze okupacyjne. Co do tego nigdy nie było wątpliwości. Sytuację tę starała się wielokrotnie wykorzystać SPD przedstawiając w kampaniach wyborczych swoją najgroźniejszą konkurentkę jako „partię aliancką" [60].

Partia Wolnych Demokratów (FDP) niewiele różniła się w programie od CDU. Choć koncepcje ekonomiczne FDP bardziej być może odpowiadały burżuazji amerykańskiej, zbyt mocne akcenty nacjonalistyczne w programie tej partii, jak również wyraźnie słabsze powodzenie wśród wyborców spowodowały, że OMGUS stawiał jednak na CDU/CSU.

W strefie amerykańskiej działało również wiele małych, lokalnych partii. Nie odgrywały one jednak istotniejszej roli i wpływy ich nie wykraczały daleko poza jeden, czy kilka powiatów. Wśród tych partii było sporo ugrupowań prawicowych, nacjonalistycznych i neonazistowskich. OMGUS zezwalał im na działalność na bazie nie szerszej niż krajowa. Niektóre z tych ugrupowań np. Bawarska Partia Królewska zostały później rozwiązane przez amerykańskie władze okupacyjne.

OMGUS niechętnie patrzył na liczne małe partie powstające w strefie amerykańskiej. Gen. Clay uważa, że było ich zbyt dużo [61]. Liczne lokalne partie było trudniej kontrolować, a poza tym odbierały one głosy dużym partiom, które cieszyły się poparciem władz okupacyjnych i których program został ukształtowany pod wpływem OMGUS. Wojskowy zarząd okupacyjny miał nadzieję, że w Niemczech zachodnich uda się na wzór amerykański wprowadzić system dwupartyjny [62]. Nie ulega bowiem wątpliwości, że władze okupacyjne miały decydujący wpływ na ukształtowanie programu partii w swoich strefach. Departament

---

[60] W prasie niemieckiej lat 1945 - 1949 dość często spotyka się zarzuty pod adresem amerykańskich władz okupacyjnych, że faworyzują partię CDU/CSU. Zarzut ten potwierdzony jest również przez burżuazyjną historiografię tego okresu. Patrz m. in. Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 337 - 338.

[61] Clay, *Decision in Germany...*, s. 94.

[62] OMGUS Monthly Report nr 42, December 1948, s. 13.

Stanu otwarcie stwierdza, że „programy partii zostały ukształtowane pod kątem widzenia życzeń mocarstw okupacyjnych" [63]. Burżuazyjny dziennik zachodnioberliński „Der Kurier" pisał: „często zauważa się, że programy partyjne opierają się na poglądach politycznych i kategoriach myślenia danej władzy okupacyjnej" [64].

Stan ten w strefie amerykańskiej osiągnięto m. in. poprzez bezpośrednią ingerencję OMGUS w sprawy programowe i organizacyjne partii niemieckich. Jak pisze Richard M. Scammon były szef Political Activities Branch, w administracji okupacyjnej przykłady faworyzowania określonej partii lub ingerowanie w sprawy wewnątrzpartyjne w strefie USA „nie należały do rzadkości" [65]. Dotyczyło to zwłaszcza okresu początkowego, decydującego dla krystalizowania się politycznych programów partyjnych. Kontrolę rozluźniono dopiero wówczas, gdy amerykańskie władze okupacyjne miały pewność, że dana partia zmierza w pożądanym kierunku politycznym.

Nie oznacza to oczywiście, że niemieckie partie polityczne całkowicie poddawały się dyktatowi zachodnich mocarstw okupacyjnych. Partie zdawały sobie sprawę również z istniejących rozbieżności między mocarstwami zachodnimi i potrafiły je wykorzystać. Istniały również sprzeczności interesów między burżuazją niemiecką i mocarstwami okupacyjnymi. W walce o głosy wyborcze zarówno CDU, SPD, jak i FDP uderzały w tony nacjonalistyczne i partykularne, potrafiły, jeśli trzeba akcentować nawet różnice „stanowisk między niemiecką a aliancką racją stanu". W niczym nie zmienia to faktu, że mocarstwa zachodnie miały istotny wpływ na ukształtowanie się i początkowy rozwój niemieckich partii burżuazyjnych [66].

---

[63] Department of State, *Occupation of Germany, Policy and Progress...*, s. 55.

[64] „Der Kurier", 3 VI 1947.

[65] R. M. Scammon, *Political Parties* w książce Litchfield, ed., *Governing Postwar Germany...*, s. 479.

[66] Uzupełniające materiały znajdują się m. in. w H. Bertsch, CDU/CSU Demaskiert, Berlin 1961; G. A. Almond, *The Political Ideas of Christian Democracy*, „Journal of Politics", November 1948; E. W. Meyer, *Political*

ZWIĄZKI ZAWODOWE

Wznowienie działalności związków zawodowych w Niemczech było jednym z elementów odbudowy życia politycznego. Departament Stanu w swym oficjalnym wydawnictwie stwierdzał, że istnienie związków zawodowych jest niezbędnym warunkiem zapewnienia „demokratyzacji niemieckiego życia gospodarczego i politycznego" [67].

Niemcy są krajem o dużych tradycjach ruchu związkowego. Mimo rozmaitych trudności i restrykcji ze strony aparatu rządowego federacja niemieckich związków zawodowych w 1920 r. liczyła 7 890 000 członków. Choć związki zawodowe nie były zjednoczone organizacyjnie i formalnie nie były podporządkowane żadnej partii, stanowiły realną siłę polityczną stosunkowo blisko związaną z niemiecką socjaldemokracją. Hitler po dojściu do władzy bardzo szybko rozprawił się z ruchem związkowym. 2 maja 1933 r. rozwiązano wszystkie związki zawodowe, zarekwirowano budynki, skonfiskowano dokumenty i cały majątek związkowy. 1 I 1934 r. powołano tzw. Deutsche Arbeitsfront (DAF) złożony zarówno z pracodawców i pracobiorców, całkowicie podporządkowanych interesom reżymu faszystowskiego [68]. Działaczy związkowych, którzy nie podporządkowali się programowi DAF, a znajdowali się jeszcze na terenie Rzeszy, osadzono w więzieniach i obozach koncentracyjnych. Alianci zdawali sobie sprawę, że po kapitulacji Niemiec hitlerowskich ruch związkowy

---

Parties in Western Germany, Washington 1951; R. G. Neumann, *The New Political Parties of Germany*, „American Political Science Review", September 1946; H. Meyerhoff, *Parties and Classes in Postwar Germany*, „South Atlantic Quarterly", January 1947; D. Sternberg, *Parties and Party Systems in Postwar Germany*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science", November 1948.

[67] Department of State, *Occupation of Germany, Policy and Progress, 1945 - 1946...*, s. 59.

[68] W przededniu wybuchu drugiej wojny światowej DAF liczył do 26 mln. członków. Na temat ruchu związkowego w Trzeciej Rzeszy patrz m. in. S. H. Roberts, *The House that Hitler Built*, New York 1938; J. Kuczynski, *A Short History of Labour Conditions in Germany under Fascism*, London 1944.

trzeba będzie organizować od podstaw. Już 23 października 1944 r. dyrektywa Europejskiej Komisji Doradczej zobowiązywała dowódców armii sojuszniczych do wyrażenia zgody na organizowanie komórek związkowych w Niemczech. Podobne zalecenie zawierała instrukcja połączonego komitetu szefów sztabów JCS 1067, a porozumienie poczdamskie zezwalało na tworzenie wolnych związków zawodowych, jeśli nie będzie to zagrażać „bezpieczeństwu wojskowemu" [69].

Te ogólne zalecenia zostały poparte konkretnymi ustawami i zarządzeniami, instrukcjami oraz dyrektywami Sojuszniczej Rady Kontroli. Na przykład ustawa nr 21 powoływała sądy pracy, ustawa nr 22 — rady zakładowe, nr 31 powoływała federację związków zawodowych, nr 40 — znosiła faszystowskie ustawodawstwo związkowe itp. Ustawy te nie wytyczały niestety drogi rozwoju ruchu związkowego. O faktycznym stanie rzeczy decydowały szczegółowe instrukcje opracowywane w Waszyngtonie, Londynie i Paryżu oraz interpretacje do międzysojuszniczych ustaw wydane przez gubernatorów wojskowych poszczególnych stref.

W strefie radzieckiej np. już w lipcu 1945 r. wydano zezwolenie na organizowanie ruchu związkowego. Udzielono mu tak wydatnej pomocy, że w końcu 1946 r. związki zawodowe liczyły prawie 4 mln. członków. W tym samym czasie w strefach zachodnich bardziej uprzemysłowionych i posiadających liczniejszą klasę robotniczą organizacje związkowe zrzeszały zaledwie ok. 3 mln. osób (w angielskiej — 1,7, amerykańskiej ok. — 1 mln i we francuskiej ponad 300 tys.). Już same cyfry wykazują, że w zachodnich strefach okupacyjnych związki zawodowe rozwijały się wolniej aniżeli w strefie radzieckiej. Zachodni gubernatorzy wojskowi zamiast pomagać, utrudniali i ograniczali pracę organizatorów życia związkowego. Praktyka w strefach zachodnich daleko odbiegała od zobowiązań przyjętych przez USA, Anglię i Francję w czwórstronnych porozumieniach

---

[69] Uchwały poczdamskie, G e l b e r g, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna...*, t. III, s. 191.

w sprawie odbudowy silnego, demokratycznego życia związkowego powojennych Niemiec.

W strefie amerykańskiej w stosunku do nowo organizujących się związków zawodowych zastosowano tzw. politykę *grass roots*. Władze okupacyjne USA sprzeciwiły się powstaniu centralnych władz związkowych, które zajęłyby się organizowaniem komórek związkowych niższego szczebla. Gubernator wojskowy USA wyraził jedynie zgodę na powstanie lokalnych niewielkich organizacji związkowych, aby — jak to głoszono — „stworzyć robotnikom możliwość demokratycznego wpływu na charakter organizacji, do której chcą należeć, jak również na wybór własnych przywódców" [70]. Słuszne to w swej treści stwierdzenie w konkretnej praktyce wojskowego zarządu okupacyjnego było demagogią mającą na celu ukrycie rzeczywistych celów i rzeczywistej polityki amerykańskiej wobec związków zawodowych. Polityka *grass roots* miała na celu osłabienie siły oddziaływania związków zawodowych i zahamowanie ich rozwoju organizacyjnego. Wiadomo przecież, że o sile i wpływie związków zawodowych w dużym stopniu decyduje spoistość organizacyjna i możliwość zaangażowania milionów robotników w walce o konkretne postulaty. Tej broni za wszelką cenę chcieli pozbawić niemiecki ruch związkowy okupanci amerykańscy.

„Moim zdaniem — stwierdził korespondent „New York Herald Tribune" w Niemczech Russell Hill — niemiecki ruch związkowy jest jedną z najpotężniejszych sił po stronie demokracji. Władze amerykańskie [...] nie skorzystały z pomocy związków zawodowych w swojej strefie. Przywódców związkowych, którzy oferowali swe rady i pomoc w realizacji programu denazyfikacji, często odprawiano w sposób bezpardonowy. Zastosowane środki już od początku [okupacji — *L. P.*] ograniczały rozwój całego ruchu związkowego" [71]. Polityka *grass roots*, wbrew temu co głosiła, ograniczała również rozwój lokalnych komórek związkowych. Były one zobowiązane dostarczać oficerom zarządu oku-

---

[70] J. F. Gillen, *Labour Problems in West Germany. Historical Division*, HICOG, 1952, s. 9 - 10.

[71] Hill, *Struggle for Germany...*, s. 98.

pacyjnego teksty statutu oraz wszystkich ważniejszych dokumentów. Oficerowie, którzy w ogromnej większości — jak pisze W. Friedmann — „nie znali ani nie lubili związków zawodowych", wynajdywali tysiące przeszkód, aby uniemożliwić bądź opóźnić powstanie w danym zakładzie lub mieście organizacji związkowej. Na tym tle zrozumiały jest wyjątkowo niski (patrz przytoczone wyżej liczby) stopień zorganizowania klasy robotniczej w strefach zachodnich w porównaniu z radziecką strefą okupacyjną.

Organizacjom związkowym w strefie amerykańskiej zezwolono na działalność we wrześniu 1945 r. pod warunkiem, że będą miały „charakter lokalny i nie będą rozwijać się szybciej aniżeli ich dojrzałość i demokratyczna odpowiedzialność" [72]. Ten ostatni bardzo ogólnie sformułowany warunek stał się istotną przeszkodą w rozwoju niemieckiego ruchu związkowego. Uzależniał on losy każdej organizacji związkowej od dobrej woli i subiektywnej oceny lokalnego personelu okupacyjnego. Wkrótce okazało się, że ruch związkowy w strefie amerykańskiej rozwija się tak powoli, że zaniepokoiło się tym nawet biuro gubernatora wojskowego USA. W styczniu 1946 r. wojskowy zarząd okupacyjny opublikował bardziej szczegółowe warunki demokratyzacji życia związkowego. Oto niektóre z nich: 1) Funkcjonariusze związkowi muszą być wybierani w tajnym głosowaniu i na okres nie dłuższy niż 1 rok. 2) Członkowie powinni spotykać się regularnie, jak również powinni być świadomi swoich obowiązków w stosunku do związku. 3) Bez zgody członków organizacja nie może łączyć się z inną komórką związkową. 4) Władze regularnie przedkładają swoim członkom sprawozdania o stanie finansowym związku. Dalsze warunki mówiły, że związek powinien się koncentrować na problemach społecznych i ekonomicznych swoich członków oraz powinien współpracować z amerykańskimi władzami okupacyjnymi w odbudowie i rozwoju pokojowej gospodarki niemieckiej [73].

---

[72] Office of Military Government for Germany (U.S.) Monthly Report nr 3, October 20, 1945.

[73] Monthly Report of Military Governor, U.S. Zone nr 6, 20 January 1946, s. 8 - 9.

W zestawie powyższych warunków znamienne jest ograniczenie działalności związków zawodowych do spraw ekonomicznych. Była to jedna z podstawowych cech polityki władz okupacyjnych na odcinku związkowym. Zorganizować związki zawodowe na modłę amerykańską, wyprać je z wszelkich dążeń i ambicji politycznych, skierować ich działalność na tory ekonomiczne i całkowicie podporządkować władzy administracyjnej. Było to postępowanie wbrew tradycjom niemieckim, gdzie ruch związkowy współdziałający z partią socjaldemokratyczną stanowił realną siłę polityczną i stał na straży zarówno ekonomicznych, jak i politycznych interesów klasy robotniczej.

Celem amerykańskich władz okupacyjnych była więc odbudowa żółtych związków zawodowych w Niemczech. W tym celu wydział siły roboczej OMGUS, któremu podlegały sprawy związkowe, obsadzono bądź oficerami dalekimi od sympatii dla ruchu związkowego, bądź też urzędnikami znanej ze swych reakcyjnych poglądów politycznych Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) [74]. Do stref zachodnich sprowadzano wielu czołowych działaczy amerykańskich związków zawodowych. Częstymi gośćmi w strefie amerykańskiej byli David Dubinsky, W. C. Dohevty, George M. Harrison i Irving Brown z AFL oraz James B. Carey, Sidney Hillman i Michail Ross z CIO [75]. Usiłowali oni przekonać swoich niemieckich kolegów, aby skorzystali z gotowych i wypróbowanych amerykańskich wzorów zarówno organizacyjnych, jak i programowych. Wśród tych ostatnich szczególnie silnie podkreślano konieczność zachowania „apolitycznego"

---

[74] Pismo KPD w strefie amerykańskiej „Wissen und Tat" (nr 15, 1947) w następujący sposób oceniło sytuację w niemieckim ruchu związkowym: „Antymarksistowskie siły działające w związkach zawodowych, postępują według wytycznych American Federation of Labor, amerykańskiego związku zawodowego, który dotąd nie zdecydował się na przystąpienie do światowego ruchu związkowego, ale który za to uważa, że może bronić interesów ludu pracującego, siejąc nienawiść do Związku Radzieckiego".

[75] Niemieckich działaczy związkowych ze stref zachodnich zapraszano do USA „aby zapoznali się z formami pracy amerykańskich związków zawodowych". Program wizyt był tak ustalony, aby przekonać Niemców o skuteczności „apolitycznego" programu działania Związków Zawodowych. Patrz „American Foreign Service Journal", June 1949.

charakteru związków zawodowych. Takie postawienie zagadnienia było próbą określenia właśnie politycznego oblicza ruchu związkowego, ograniczającego się do żądań rewindykacyjnych i podporządkowanego partiom burżuazyjnym.

Wydawać by się mogło, że w tej sytuacji związki zawodowe będą mogły bez przeszkód walczyć o zaspokojenie ekonomicznych żądań klasy robotniczej. Robotnikom zabroniono jednakże strajków. Negocjacje na temat podwyżki płac były bezcelowe, ponieważ płace były zamrożone. Hitlerowski Arbeitsfront przejął budynki i majątek niemieckich związków zawodowych. Po kapitulacji Rzeszy budynki te zostały zajęte przez władze okupacyjne i nie zwrócono ich prawowitym właścicielom. Związki zawodowe pozbawiono wielu podstawowych środków niezbędnych do pracy organizacyjnej. „Niezwykle ostre ograniczenia nałożone na związki zawodowe w zakresie walki o poprawę warunków pracy robotników, jak można się było tego spodziewać, zmniejszyły popularność tej organizacji wśród robotników" [76]. A o to właśnie chodziło amerykańskim organizatorom niemieckiego życia związkowego.

Mimo tych i wielu innych trudności niemiecki ruch związkowy rozwijał się i amerykańskim władzom okupacyjnym coraz trudniej było utrzymać i uzasadnić nałożone restrykcje. 14 kwietnia 1946 r. wydano zezwolenie na organizowanie władz związkowych na szczeblu kraju. We wrześniu 1946 r. w Wirtembergii-Badenii powstała pierwsza krajowa federacja związków zawodowych. Następnym krokiem było uzyskanie zezwolenia na powstanie organizacji związkowej obejmującej całą strefę okupacyjną. Decyzje te rodziły się bardzo powoli, wydawane były z dużą ostrożnością pod naporem naturalnego rozwoju ruchu związkowego. Joe Keenan z AFL, pełniący funkcję doradcy gen. Claya do spraw związkowych, jak również gen. Frank Johnson McSherry szef wydziału siły roboczej OMGUS oraz Leo Werts, który zastąpił go później na tym stanowisku, wykazali wprost chorobliwą podejrzliwość w stosunku do ruchu związko-

---

[76] M. A. Kelly, *The Reconstitution of the German Trade Union Movement*, „Political Science Quarterly", March 1949, s. 43.

wego oraz wyjątkowe przeczulenie na punkcie tzw. infiltracji komunistycznej.

Komuniści, jako prawdziwi obrońcy interesów klasy robotniczej, cieszyli się rzeczywiście popularnością i w wielu zakładach pracy w tajnych wolnych wyborach, na których tak Amerykanom zależało, jako na ważnym elemencie zapewniającym demokratyzm życia związkowego, zostali wybrani na funkcjonariuszy związkowych. W takich wypadkach interweniował amerykański zarząd wojskowy starając się wszelkimi sposobami usunąć komunistów ze stanowisk związkowych [77]. Komuniści szybko zdemaskowali prawdziwe cele amerykańskiej polityki zachowania tzw. autonomii lokalnych związków zawodowych i budowania central związkowych na zasadzie maksymalnie luźnej federacji. Komuniści, wspierani przez tych wszystkich, którym na sercu leżał interes klasy robotniczej, domagali się utworzenia silnej centralnej organizacji związkowej. Dla amerykańskich władz okupacyjnych sprawa ta była probierzem politycznej charakterystyki organizacji związkowej. „Przyjęcie lub odrzucenie centralnej organizacji związkowej było wskaźnikiem, czy dany związek jest prokomunistyczny czy też antykomunistyczny" [78].

Niemieckim działaczom związkowym utrudniano kontakty z ich kolegami ze strefy radzieckiej. Amerykanie stawiali przeszkody również w nawiązywaniu kontaktów między niemieckimi związkami zawodowymi a Światową Federacją Związków Zawodowych. Przedstawicielowi ŚFZZ systematycznie odmawiano wizy wjazdowej na teren amerykańskiej strefy okupacyjnej.

Kiedy na początku 1946 r. nastąpiło tzw. ekonomiczne zjednoczenie strefy amerykańskiej i angielskiej, związki zawodowe zażądały prawa łączenia się na bazie dwustrefowej. Amerykanie długo opierali się tej presji i dopiero na przełomie lat 1947—1948 wyrazili zgodę. „Choć krok ten był konieczny, nie wywołał wielkiego entuzjazmu w OMGUS, ponieważ oznaczał początek pro-

---

[77] Patrz Kelly, *Communists in German Labor Organizations*, „Journal of Political Economy", June 1949.

[78] Kelly, *The Reconstitution of the German Trade Union Movement...*, s. 36.

cesu podporządkowania niemieckich związków zawodowych wpływom i kontroli przywódców związkowych ze strefy angielskiej" [79]. Związki zawodowe w strefie angielskiej były liczniejsze i silniejsze [80]. Amerykanie obawiali się, że ich wysiłek włożony w „wychowanie" uległych sobie przywódców związkowych może pójść na marne, przestaną oni bowiem odgrywać istotną rolę we władzach dwustrefowych [81]. Rzeczywistość potwierdziła obawy Amerykanów. Większość niemieckich przywódców związkowych takich, jak Hans Boeckler, August Schmidt, Walter Freitag, Hans von Hoff wywodziła się z angielskiej strefy okupacyjnej. Na bazie trzystrefowej organizacje związkowe uformowały się dopiero w październiku 1949 [82].

Mimo usilnych starań Amerykanów nie udało się całkowicie wyeliminować akcji politycznych organizowanych przez związki zawodowe w strefie okupacyjnej USA. W Monachium 100 tys. robotników demonstrowało pod hasłem: „Precz z Bizonią — chcemy zjednoczonych Niemiec". Kiedy ogłoszono werdykt norymberski uniewinniający Schachta i Von Papena robotnicy w różnych ośrodkach miejskich zorganizowali krótkie strajki protestacyjne. W październiku 1948 r. 30 tys. robotników zorganizowało demonstrację w Stuttgarcie protestując przeciw wysokim kosztom utrzymania. Generał Clay wysłał przeciw demonstrantom uzbrojonych żołnierzy i czołgi [83]. Amerykański gubernator wojskowy wezwał do siebie przywódców związkowych i zagroził

---

[79] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 283.

[80] W połowie 1949 r. związki zawodowe w strefie angielskiej liczyły 2 885 036 członków, w amerykańskiej zaś 1 667 074. Tamże, s. 284.

[81] Korespondent „New York Times" (22 XII 1947) Jack Raymond pisał: „Obstając przy federalizmie amerykański zarząd wojskowy nadzwyczaj niechętnie zgadzał się na powołanie władz związkowych na szczeblu całej strefy, nie mówiąc już nic o władzach międzystrefowych [...] W październiku związki zawodowe czterech stref przyjęły rezolucję w sprawie utworzenia ogólnoniemieckiego związku, ale realizacja tego postulatu jest bardzo odległa".

[82] Protokoll Gründungskongress des deutschen Gewerkschaftsbundes, München, 12 - 14 Oktober 1949; Köln 1950.

[83] „New York Times", 30 X 1948.

im represjami, jeżeli nie powstrzymają się od organizowania w przyszłości podobnych akcji [84].

W celu odciągnięcia niemieckiego ruchu związkowego od akcji o charakterze politycznym amerykańskie władze okupacyjne posługiwały się prawicowymi działaczami socjaldemokratycznymi. Przy ich pomocy próbowano wskrzesić tzw. „wspólnoty pracy" lub „komitety współpracy społecznej" polegające na tworzeniu wspólnych zrzeszeń robotników i przedsiębiorców. Nie przeszkodziło to władzom okupacyjnym popierać akcji organizowania stowarzyszeń i klubów przemysłowców niemieckich. W. Friedmann pisze, że organizacje te „cieszyły się względami władz okupacyjnych" aż do „niebezpiecznych wręcz rozmiarów" [85].

Wyrazem antyrobotniczej postawy amerykańskich władz okupacyjnych jest również stosunek OMGUS do rad zakładowych. Rady zakładowe reprezentujące interesy robotników w bezpośrednich rokowaniach z fabrykantami rozwinęły się w Niemczech w latach 1920—1930. Nawet Hitler nie miał odwagi rozwiązać ich, ograniczając tylko ich kompetencje. Po klęsce Trzeciej Rzeszy rady zakładowe „organizowały się w sposób spontaniczny w całych Niemczech" [86]. 10 kwietnia 1946 r. Sojusznicza Rada Kontroli przyjęła tzw. ustawę nr 22 legalizującą istnienie rad zakładowych [87].

Amerykańskie władze okupacyjne mimo, iż w Radzie Kontroli zgodziły się na przyjęcie ustawy nr 22 na terenie swojej strefy starały się utrudnić wprowadzenie jej w życie. Nic więc dziwnego, że parlamenty krajów strefy amerykańskiej niezwykle późno przyjęły odpowiednie ustawy w sprawie rad zakładowych: w Hesji w dniu 31 maja 1948 r., Wirtembergii-Badenii 18 sierpnia 1948 r., w Bremie 10 stycznia 1949 r., a w Bawarii dopiero 25 października 1950 roku. Przyjęcie tych ustaw nie było sprawą

---

[84] Clay, *Decision in Germany...*, s. 297.

[85] Friedmann, *The Allied Military Government of Germany...*, s. 157.

[86] Gillen, *Labor Problems in West Germany...*, s. 32.

[87] Tekst ustawy patrz Department of State, *Occupation of Germany. Policy and Progress...*, s. 209 - 211.

łatwą. Amerykański zarząd okupacyjny nalegał, aby ustawy maksymalnie ograniczały zadania i kompetencje rad zakładowych. W przypadku Hesji gen. Clay zawiesił po prostu niektóre artykuły ustawy, ponieważ jego zdaniem dawały one radom zbyt wielką władzę [88].

Harold Zink stwierdza, że gdyby „Stany Zjednoczone wykazały więcej realizmu i uznały rady zakładowe, prawdopodobnie komuniści nie zdobyliby tak wielkich wpływów w radach w początkowym okresie okupacji" [89]. Robotnicy komuniści rzeczywiście cieszyli się dużym autorytetem wśród załogi i nic dziwnego, że wielu z nich wybrano do rad zakładowych. Źródła amerykańskie podają np., że 71% wszystkich członków rad zakładowych w przemyśle górniczym to komuniści.

OMGUS nie szczędził środków na walkę z lewicowymi elementami w związkach zawodowych. Wspomagała go w tym aktywnie niemiecka burżuazja. Jeśli nie pomagały pieniądze, szantaż, represje uciekano się po prostu do rozbicia niewygodnej organizacji związkowej lub rady zakładowej. Systematycznie prowadzona akcja przyniosła rezultaty. Kierownictwo ruchu związkowego w zachodnich strefach okupacyjnych przeszło w ręce działaczy spod znaku żółtych związków. Trudno więc odmówić słuszności twierdzeniu jednego z autorów, że „ruch związkowy w Niemczech dzisiejszych jest produktem określonej polityki aliantów" [90]. Podobną myśl wyraził inny autor: „Poparcie [amerykańskie — *L. P.*] udzielone związkom zawodowym w okresie formowania się uczyniło z nich dziś [...] największą liczebnie i najlepiej zorganizowaną antynazistowską, antykomunistyczną i najbardziej prozachodnią (mimo nacjonalistycznych ciągatek) siłę w Niemczech zachodnich" [91].

---

[88] Patrz list gen. Claya do premiera Hesji Christiana Stocka z 3 IX 1948 r. Gillen, *Labor Problems in West Germany...*, s. 37.

[89] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 285.

[90] Kelly, *The Reconstitution of the German Trade Union Movement...*, s. 28 - 29.

[91] T. Cole, *Labor Relations*, w książce Litchfield, ed., *Governing Postwar Germany...*, s. 378.

PROBLEM NIEMIECKI W POLITYCE WIELKICH MOCARSTW

Międzynarodowy charakter problemu niemieckiego nie wynika tylko z zaangażowania w nim czterech wielkich mocarstw. Wynika również z faktu, że problem niemiecki wiąże się z bezpieczeństwem europejskim. W rozwiązaniu problemu niemieckiego żywotnie zainteresowane są więc zarówno wielkie mocarstwa, jak również kraje średnie i małe.

Problem niemiecki w latach 1945 - 1949 był jednak przede wszystkim domeną polityki wielkich mocarstw. Znajdował się on na porządku dziennym większości spotkań Wielkiej Czwórki. Najczęściej jednak zagadnienie Niemiec omawiano na sesjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych oraz w Sojuszniczej Radzie Kontroli. W tych dwu organach toczyły się w pierwszych latach po wojnie zacięte spory o kierunek rozwojowy przyszłego państwa niemieckiego.

Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec była i nadal pozostaje częścią globalnej strategii imperializmu amerykańskiego. Traktowanie polityki okupacyjnej USA w sposób wyizolowany i oderwany od szerszych planów powojennej dyplomacji USA byłoby niesłuszne i wręcz fałszywe.

Po zakończeniu działań wojennych przed państwami koalicji antyfaszystowskiej stało zadanie stworzenia warunków gwarantujących bezpieczeństwo w Europie i na świecie [...] Rząd radziecki wielokrotnie oświadczał, że gotów jest współpracować z innymi wielkimi mocarstwami niezależnie od różnic ideologicznych w interesie pokoju i bezpieczeństwa. O tej gotowości Związku Radzieckiego poinformował prezydenta Trumana nawet ambasador USA w Moskwie Averell Harriman [92].

Koła rządzące Stanów Zjednoczonych nie podzielały jednak tego dążenia ZSRR do kontynuowania pokojowej współpracy wielkich mocarstw w okresie powojennym. Burżuazja amerykańska była zaniepokojona rozwojem sił socjalizmu, jak również ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Publicysta amerykański I. Stone stwierdził, że głównym celem polityki zagranicznej Waszyng-

---

[92] Truman, *Memoirs...*, t. I, s. 70.

tonu po drugiej wojnie światowej „było uniemożliwienie rozwoju sił socjalizmu" [93]. Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych po wojnie — stwierdzają autorzy książki wydanej przez Brookings Institution — „determinowana była strategiczną koncepcją, w jaki sposób prowadzić politykę, aby zrealizować amerykańskie cele, a sparaliżować radzieckie" [94].

Imperialistyczne koła w USA gotowe były osiągnąć te cele przy użyciu wszystkich dostępnych środków gospodarczych, politycznych i militarnych. Polityka ta zainicjowała okres, który w historii stosunków międzynarodowych określa się jako zimną wojnę, okres w którym Stany Zjednoczone realizowały politykę z pozycji siły.

Po śmierci Franklina Roosevelta w otoczeniu nowego prezydenta coraz większym posłuchem cieszyli się ludzie, którzy opowiadali się za tzw. twardym kursem polityki wobec Związku Radzieckiego. Sam prezydent Truman w swoim orędziu do Kongresu w dniu 16 kwietnia 1945 r. głosił, że Stany Zjednoczone stanęły w roli przywódcy światowego i obecnie ich zadanie polegać będzie na utrzymaniu tej pozycji [95].

W czasie jednej z pierwszych narad Trumana ze swoimi najbliższymi doradcami James Forrestal opowiedział się za ostateczną „rozgrywką z nimi [tj. ZSRR — *L. P.*] raczej obecnie aniżeli później". Prezydent Truman poparł go mówiąc, że „dotychczasowe porozumienia ze Związkiem Radzieckim były jednokierunkową ulicą i że on nie zamierza ich kontynuować. Teraz albo nigdy. Z takimi planami zamierzał on pojechać do San Francisco. Jeżeli Rosjanie nie przyłączą się do nas, niech idą do diabła" [96].

22 maja 1945 r. Max Lerner w liberalnym piśmie „PM" wyraził zaniepokojenie błyskawicznie szerzącą się w Stanach Zjednoczonych plotką o zbliżającej się wojnie ze Związkiem Radziec-

---

[93] I. Stone, *The Truman Era*, New York 1953, s. XXII.

[94] W. Reitzel, M. A. Kaplan, C. G. Coblenz, *United States Foreign Policy 1945 - 1955*, Washington 1956, The Brookings Institution, s. 141.

[95] Documents on American Foreign Relation 1945 - 1946, s. 40.

[96] W. Millis, ed., *The Forrestal Diaries*, New York 1951, s. 39 - 41.

kim. Plotka urosła do takich rozmiarów, że 26 maja pomocnik sekretarza stanu Archibald MacLeish musiał publicznie ją dementować. Kiedy senator Burton K. Wheeler wygłosił we Włoszech ostre antyradzieckie przemówienie do żołnierzy amerykańskich, jeden z nich oświadczył: „Sądziłem, że jesteśmy sojusznikami. Nigdy mi nie mówiono o możliwości jakiejkolwiek wojny z Rosją na tle podstawowych różnic z naszym amerykańskim sposobem życia. Nigdy nie słyszałem o takim konflikcie. Czy rząd Stanów Zjednoczonych okłamywał mnie? O co chodzi w tym konflikcie?" [97].

Pytanie to zadawało sobie wielu ludzi z niepokojem obserwujących zmiany w polityce amerykańskiej wobec Związku Radzieckiego. Kiedy Stany Zjednoczone wstrzymały dla ZSRR dostawy z tytułu programu *lend-lease*, odmówiły udzielenia kredytów na odbudowę zniszczonej w czasie wojny gospodarki, rozpętały ostrą kampanię przeciw niemalże wszystkim aspektom polityki radzieckiej, wiadome było, że Waszyngton nie zamierza kontynuować współpracy z okresu wojny i nastawia się na maksymalne ograniczenie wpływów ZSRR w świecie. Historycy często wymieniają jako początek zimnej wojny przemówienie Winstona Churchilla w Westminster College w Fulton w Stanach Zjednoczonych w dniu 5 marca 1946 r. Przemówienie to, bardzo napastliwe, zawierało wiele sformułowań, które stały się później standardowym leksykonem zimnowojennym (m. in. Churchill ukuł wówczas wyrażenie „żelazna kurtyna"). Przemówienie Churchilla nie było początkiem zimnej wojny, a było tylko jej publicznym wypowiedzeniem. W rzeczywistości rząd amerykański podejmując szereg antyradzieckich decyzji już wcześniej zerwał z ideą powojennej współpracy pokojowej ze Związkiem Radzieckim.

W tej sytuacji z punktu widzenia burżuazji amerykańskiej należało wzmocnić pozycje USA na wszystkich możliwych frontach, w szczególności zaś na froncie europejskim. Niemcy znalazły się więc w centrum uwagi Waszyngtonu i im przeznaczono istotną rolę w realizacji planów amerykańskich po drugiej wojnie światowej. Szczegółowo zagadnienie to omawiano w poprzed-

---

[97] „New York Herald Tribune", 5, 7 VI 1945.

nim rozdziale. W tym miejscu należy tylko jeszcze raz podkreślić, że polityka amerykańska wobec Niemiec wynikała z ogólnego kursu polityki USA [98]. Amerykański program rozwiązania problemu niemieckiego był częścią globalnej strategii amerykańskiej przewidującej umocnienie pozycji USA zdobytych w toku II wojny światowej oraz ograniczenie wpływów Związku Radzieckiego i krajów socjalistycznych. Spojrzenie na amerykańską politykę wobec Niemiec w takim kontekście ułatwia zrozumienie jej charakteru, właściwych celów oraz przyczyn jej ewolucji.

Historyk dyplomacji amerykańskiej prof. Thomas A. Bailey pisze, iż „nawet jeszcze przed zakończeniem wojny Waszyngton uświadomił sobie, że odbudowane przemysłowo Niemcy mają żywotne znaczenie dla odbudowy gospodarczej Europy. Mają one nawet większe znaczenie. Niemcy stały się niezwykle ważną tamą przeciw zachodniej fali sowieckiego komunizmu" [99].

W oficjalnej broszurze Departamentu Stanu wyjaśniającej motywy polityki Stanów Zjednoczonych w Niemczech znajdujemy następujący fragment odnoszący się do pierwszych lat powojennych. „Stany Zjednoczone miały podstawy, aby sądzić, iż Związek Radziecki nie wyrzekł się swych mrzonek o światowym komunizmie, kiedy rozwiązał w 1943 r. Komintern. W dniu 28 lutego 1946 r. sekretarz stanu James Byrnes ostrzegł, że Stany Zjednoczone „nie będą stać na uboczu, jeśli siła lub groźba użycia siły zostanie zastosowana wbrew celom i zasadom Karty Narodów Zjednoczonych" [100]. Nie ma potrzeby wyjaśniać, że powołując się na Kartę ONZ Byrnes miał na myśli cele i zasady oraz interesy polityki amerykańskiej.

---

[98] „W pierwszym roku czwórstronnej okupacji i kontroli w Niemczech zasadniczy konflikt między zachodnią a sowiecką filozofią, między zachodnimi a sowieckimi celami stał się sprawą coraz bardziej oczywistą nie tylko w odniesieniu do problemu niemieckiego". Department of State, *The United States and Germany 1945 - 1955*, Washington 1955, s. 14.

[99] T. A. Bailey, *A Diplomatic History of the American People*, New York 1964, Appleton Century-Crofts, s. 781.

[100] Department of State, *The United States and Germany 1945 - 1955*, s. 14.

Zmiana stosunku do Związku Radzieckiego znalazła konkretny wyraz w instrukcjach przekazanych do realizacji niższym instancjom wykonawczym, m. in. amerykańskiemu zarządowi okupacyjnemu w Niemczech. W ten sposób Niemcy włączono do frontu zimnej wojny. Sytuacja w Niemczech nie była więc przyczyną zimnej wojny. Różnice zdań na tle rozwiązania problemu niemieckiego podsycały atmosferę nieufności i zaogniły stosunki Wschód—Zachód [101]. Ale różnice te wynikały z ogólnej strategii imperializmu amerykańskiego. Pisząc o polityce amerykańskiej 1946 r. historycy amerykańscy przyznają, że „twórcy polityki Stanów Zjednoczonych znaleźli się w punkcie, gdzie strategiczna koncepcja powstrzymania [komunizmu — *L. P.*] zaczęła być koncepcją determinującą wszystkie decyzje polityczne" [102]. Decyzje w sprawie Niemiec, jako pochodne ogólniejszej strategii politycznej, odgrywały w niej ważną rolę.

Problem niemiecki był przedmiotem szczegółowej dyskusji na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Paryżu w kwietniu - lipcu 1946 r. Stany Zjednoczone przedstawiły na niej projekt traktatu o demilitaryzacji Niemiec na okres 25 lat. Idea takiego traktatu została po raz pierwszy wyrażona przez amerykańskiego senatora A. Vandenberga jeszcze w styczniu 1945 r. Traktat ten — pisał pod datą 29 kwietnia 1946 r. swojego dziennika senator Vandenberg — „to podstawowa odpowiedź na radzieckie żądania w sprawie bezpieczeństwa [...] Ameryka powinna prowadzić się jak światowe mocarstwo nr 1, tak jak jest w rzeczywistości. Do nas należy moralne przywództwo świata" [103].

Związek Radziecki negatywnie ustosunkował się do propozycji amerykańskiej. Delegat radziecki poddając szczegółowej analizie amerykański projekt traktatu wskazał, że nie daje on w pełni gwarancji pełnego ekonomicznego rozbrojenia Niemiec, nie przewiduje problemu demokratyzacji kraju oraz nie rozwiązuje problemu reparacji. Niemcy powinny być rozbrojone nie na

---

[101] Reitzel i inni, *United States Foreign Policy 1945 - 1955...*, s. 149.

[102] Tamże, s. 152.

[103] *The Private Papers of Senator Vandenberg*, London 1953, s. 267 - - 268.

okres 25 lat, lecz przynajmniej na 40 lat. W przedłożonym projekcie — oświadczył minister spraw zagranicznych ZSRR — nie mówi się ani słowa o ważnych zadaniach zabezpieczenia pokoju i bezpieczeństwa narodów. „Powinno być dla nas jasne, że wszyscy zwolennicy trwałego pokoju zainteresowani są w tym, by wspomniane uchwały konferencji krymskiej i berlińskiej zostały bezwzględnie wprowadzone w życie. Winniśmy przy tym pamiętać o naszych wspólnych decyzjach głoszących, że «militaryzm niemiecki i nazizm zostaną wykorzenione, a sojusznicy, zgodni ze sobą obecnie i w przyszłości, przedsięwezmą również inne konieczne środki, aby Niemcy nigdy nie zagrażały swym sąsiadom lub sprawie pokoju na całym świecie» (konferencja berlińska). Przedłożony zaś projekt układu nie odpowiada tym celom. Przemilcza i ignoruje najważniejsze przesłanki zapewnienia trwałego pokoju i bezpieczeństwa narodów. Tak więc przedłożony projekt układu nie odpowiada z punktu widzenia interesów bezpieczeństwa swemu przeznaczeniu, nie mówiąc już o tym, że jest on sprzeczny z poprzednimi wspólnymi uchwałami sojuszników" [104]. Przedstawiając projekt takiego układu Waszyngton liczył na możliwość rozwinięcia swych wpływów politycznych na całe Niemcy.

Na sesji w dniu 15 maja 1946 r. Byrnes zaproponował, aby zastępcy ministrów spraw zagranicznych zajęli się wypracowaniem projektu traktatu pokojowego z Niemcami. ZSRR poparł ideę zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami stwierdzając przy tym, że zanim to nastąpi, należy stworzyć jednolity rząd ogólnoniemiecki, który wykorzeni nazizm i wypełni wszystkie zobowiązania wobec aliantów. Mocarstwa zachodnie nie poparły jednak radzieckiego projektu stworzenia ogólnoniemieckiego rządu centralnego opartego na demokratycznych podstawach.

Sesja wykazała, że między wielkimi mocarstwami istnieją poważne różnice zdań w sprawie przyszłości Niemiec. W miarę upływu czasu różnice te pogłębiały się. W dniu 6 września 1946 r. sekretarz stanu J. Byrnes wygłosił w Stuttgarcie przemówienie, które Departament Stanu określił jako „ważny punkt zwrotny"

---

[104] Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej...*, s. 45.

w polityce USA wobec Niemiec [105]. Byrnes m. in. skrytykował politykę ZSRR w Niemczech, zapowiedział odbudowę silnych gospodarczo Niemiec i zakwestionował ostateczność ustalonej w Poczdamie granicy na Odrze i Nysie.

Posunięcia, z którymi Stany Zjednoczone w następnych miesiącach wystąpiły na arenie międzynarodowej, nie rokowały zbliżenia stanowiska Wschodu i Zachodu wobec problemu niemieckiego. Stany Zjednoczone zainicjowały doktrynę Trumana powstrzymania komunizmu (*containment*) oraz plan Marshalla. Były to posunięcia wymierzone przeciwko krajom socjalistycznym i miały istotny wpływ na atmosferę spotkań Wielkiej Czwórki.

W okresie od 10 marca do 24 kwietnia 1947 r. w Moskwie odbyła się kolejna sesja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. „Kiedy Marshall pojechał w marcu 1947 r. do Moskwy — pisze John Campbell — Stany Zjednoczone były zdecydowane zajmować twarde stanowisko i nie czynić żadnych ustępstw. Po dwóch latach linia polityki stała się bardziej wyrazista. Uważano, że Stany Zjednoczone nie powinny ustępować w zasadniczych sprawach dotyczących problemu niemieckiego, jeżeli nie chciały utracić Niemiec, a tym samym kontynentu europejskiego na rzecz Związku Radzieckiego" [106].

Pogląd „jakie Niemcy taka Europa" staje się więc linią przewodnią stanowiska amerykańskiego w Moskwie. W dyskusji nad sprawami politycznymi delegacja radziecka oświadczyła, że ustrój polityczny Niemiec winien mieć charakter demokratyczny, a organy władzy winny być utworzone na podstawie demokratycznych wyborów. ZSRR opowiadał się również za utworzeniem centralnego rządu ogólnoniemieckiego. Jako pierwszy krok na tej drodze proponował stworzenie centralnych niemieckich departamentów administracyjnych, finansów, przemysłu, transportu, komunikacji, handlu zagranicznego, zgodnie z wytycznymi konferencji poczdamskiej.

---

[105] Department of State, *The United States and Germany 1945 - 1955...*, s. 16.

[106] J. Campbell, *The United States in World Affairs 1947 - 1948*, New York 1948, s. 61 - 62.

Mocarstwa zachodnie, a przede wszystkim USA i Francja opowiadały się za tzw. strukturą federalną. Marshall odrzucił radzieckie propozycje i przedstawił projekt tymczasowego rządu niemieckiego złożonego z już działających szefów rządów poszczególnych krajów. W ten sposób w tak powołanych władzach większość mieliby przedstawiciele partii burżuazyjnych.

Ostre spory toczyły się wokół wytycznych do przygotowania niemieckiego traktatu pokojowego. Mocarstwa zachodnie odmówiły Związkowi Radzieckiemu prawa do współkontroli nad Zagłębiem Ruhry, prawa do należnych mu reparacji oraz kwestionowały ostateczność granicy na Odrze i Nysie. Fiaskiem zakończyły się dyskusje nad amerykańskim projektem czterostronnego układu o rozbrojeniu i demilitaryzacji Niemiec. ZSRR poparł ideę traktatu zgłaszając równocześnie kilka poprawek, które bardziej gwarantowały demokratyzację i demilitaryzację Niemiec. ZSRR zaproponował, aby zakończenie okupacji Niemiec nastąpiło wówczas, kiedy mocarstwa sojusznicze uznają, że zapewnione zostało wykonanie podstawowych celów okupacji.

Moskiewska sesja ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki przyniosła rezultaty w kilku sprawach mniejszego kalibru. W zasadniczych jednak sprawach dotyczących problemu niemieckiego nie osiągnięto porozumienia. George Marshall w swoim sprawozdaniu z konferencji stwierdza, że „porozumienie w Moskwie okazało się niemożliwe, ponieważ naszym zdaniem Związek Radziecki obstawał przy propozycji stworzenia rządu centralnego" [107]. Stany Zjednoczone nie chciały pójść na żaden kompromis. W czasie spotkania Marshalla ze Stalinem, szef rządu radzieckiego zwracał uwagę, że jeżeli przyszłe konferencje mają zakończyć się powodzeniem ich uczestnicy powinni być bardziej pojednawczo nastawieni i wykazywać więcej skłonności do kompromisu.

„Konferencja moskiewska była ważnym punktem zwrotnym — pisze John Campbell — Choć na listopad wyznaczono w Londynie nowe spotkanie Rady Ministrów Spraw Zagranicz-

---

[107] Pełny tekst raportu G. Marshalla patrz: Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 62.

nych, Moskwa oznaczała koniec drogi, którą zapoczątkowały Teheran i Jałta [...] Po konferencji moskiewskiej polityka amerykańska skoncentrowała się na środkach gospodarczej odbudowy Niemiec zachodnich i Europy przy współpracy Wielkiej Brytanii i ewentualnie Francji [...] Mocarstwa zachodnie zaakceptowały podział Niemiec jako fakt, który może trwać przez pewien czas" [108].

W takiej sytuacji, jeśli uwzględnić szybko postępujące ochłodzenie stosunków Wschód-Zachód wywołane amerykańską polityką „powstrzymania komunizmu", perspektywy powodzenia konferencji londyńskiej były rzeczywiście nikłe. Rada Ministrów Spraw Zagranicznych rozpoczęła obrady 25 listopada 1947 r. Na porządku dziennym sesji widniały m. in. następujące sprawy: przygotowanie traktatu pokojowego z Niemcami, zagadnienia gospodarki Niemiec, projekt układu o demilitaryzacji Niemiec, odbudowa życia politycznego Niemiec itp. Delegacja radziecka zaproponowała, aby Rada omówiła w pierwszej kolejności następujące problemy związane z przygotowaniem traktatu pokojowego z Niemcami, 1) utworzenie demokratycznego rządu ogólnoniemieckiego, 2) konferencja pokojowa dla rozpatrzenia projektu traktatu pokojowego, 3) główne wytyczne do opracowania takiego traktatu.

W związku z powyższym ZSRR zgłosił następujące konkretne wnioski: a) uznać za pilną sprawę utworzenia demokratycznego rządu ogólnoniemieckiego, b) uznać prawo rządu niemieckiego do przedstawienia swych dezyderatów uczestnikom konferencji pokojowej, c) traktat pokojowy winien być podpisany przez rząd niemiecki i ratyfikowany przez niemiecki parlament, d) w konferencji pokojowej udział wezmą: 5 wielkich mocarstw, państwa sąsiadujące z Niemcami oraz te kraje, których siły zbrojne brały udział w walce z Niemcami, e) za podstawę traktatu pokojowego wziąć uchwały konferencji w Jałcie i Poczdamie [109].

---

[108] Campbell, *The United States in World Affairs 1947 - 1948...*, s. 78 - 79.

[109] *Sowietskij Sojuz i wopros o jedinstwie Giermanii i o mirnom dogoworie z Giermaniej*, Moskwa 1952, s. 38 - 39.

„Kwestia traktatu pokojowego z Niemcami — oświadczył radziecki minister spraw zagranicznych — jest jak to wszyscy rozumiemy, kwestią losów Niemiec i równocześnie kwestią całkowitego przywrócenia pokoju w Europie. Ten traktat pokojowy potrzebny jest nie tylko Niemcom. Potrzebny on jest wszystkim narodom Europy i nie tylko Europy. Czyż można negować, że narody Europy pragną, ażeby wreszcie ustanowiony został trwały pokój w całej Europie? Jest to całkiem zrozumiałe, gdyż bez ustanowienia zupełnego pokoju w Europie nie może być trwałego pokoju powszechnego" [110].

Mocarstwa zachodnie odrzuciły jednakże radzieckie propozycje w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Sekretarz stanu Marshall żądał, aby ministrowie spraw zagranicznych w pierwszej kolejności omówili zagadnienia granic niemieckich. „Podyktowane to było nie przez jakiekolwiek rzeczowe motywy, lecz było swego rodzaju grą na nerwach Niemców" [111]. Związek Radziecki uważał, że zasadnicze decyzje w tej sprawie sojusznicy podjęli już w Poczdamie, a formalnie problem granic można uregulować podczas rozpatrywania całokształtu sprawy pokoju z Niemcami. Delegacja ZSRR zgłosiła również kilka innych wniosków prowadzących do utworzenia centralnego rządu niemieckiego m. in. w sprawie utworzenia ogólnoniemieckich departamentów gospodarczych, rady konsultatywnej składającej się z przedstawicieli krajów i partii demokratycznych całych Niemiec. Wnioski jednak nie spotkały się z poparciem mocarstw zachodnich. Stany Zjednoczone, Anglia i Francja odrzuciły również radzieckie propozycje w sprawie reparacji, kontroli nad Zagłębiem Ruhry, demilitaryzacji i inne. „Amerykański plan w stosunku do Niemiec — oświadczył radziecki minister spraw zagranicznych — nie liczy się zupełnie z interesami innych państw należących do koalicji antyhitlerowskiej. Zmusza on do likwidacji porozumienia poczdamskiego, które odpowiada interesom ustanowienia pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy. Obecny plan amerykański jest odzwierciedleniem interesów pew-

---

[110] Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej...*, s. 386.

[111] Tamże, s. 419.

nych kół amerykańskich, a zachodnia część Niemiec stanowi w tym wypadku jedynie obiekt wykorzystywany w interesie amerykańskiego ekspansjonizmu" [112]. Oświadczenia składane w toku trwania konferencji londyńskiej przez George'a Marshalla dalekie były od pojednawczości i dążenia do osiągnięcia kompromisowego rozwiązania [113]. W końcu Marshall oświadczył wprost, że nie widzi celu prowadzenia dalszych negocjacji i zaproponował odroczenie na czas nieokreślony sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych [114]. W sprawozdaniu z konferencji londyńskiej złożonym po powrocie do USA sekretarz stanu Marshall oświadczył, że osiągnięcie porozumienia w sprawie Niemiec nie będzie możliwe dopóty, dopóki Europa zachodnia nie stanie na nogi pod względem politycznym, gospodarczym i militarnym. Przy okazji Marshall wyjaśnił istotę amerykańskiego programu „zjednoczenia" Niemiec. „Nie oczekujemy obecnie zjednoczenia Niemiec — oświadczył — Musimy skoncentrować nasze wysiłki na tej części, w której odczuwa się nasz wpływ" [115]. Oznacza to, że Waszyngton zrezygnował z dążenia do zjednoczenia Niemiec na zasadzie porozumienia między wszystkimi zainteresowanymi stronami i postanowił w pierwszej kolejności zapewnić sobie silne pozycje w strefach zachodnich. Mocarstwa zachodnie — pisze John Campbell — „choć formalnie mówiły jeszcze, że zjednoczenie jest pożądane, były już zdecydowane powołać Niemcy zachodnie jako część wspólnoty zachodnioeuropejskiej" [116]. Konferencja londyńska nie mogła więc zakończyć się powodzeniem, skoro mocarstwa zachodnie miały w zanadrzu plany powołania separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego. Generał Clay,

---

[112] „Prawda", 31 XII 1947.

[113] Teksty niektórych oświadczeń patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents*, s. 192 - 195.

[114] *Documents on Germany Under Occupation 1945 - 1954*, s. 261 - 263. W czasie trwania konferencji londyńskiej Stany Zjednoczone wywierały nacisk na Anglię i Francję, aby kraje te udzieliły poparcia propozycjom amerykańskim. John Foster Dulles, który był członkiem delegacji USA, jeździł w tej sprawie nawet specjalnie do Paryża.

[115] *Documents on Germany 1944 - 1961...*, s. 86.

[116] Campbell, *The United States in World Affairs 1947 - 1948..*, s. 467.

który był członkiem delegacji USA w Londynie, pisze, że „bezpośrednim i korzystnym rezultatem rozmów londyńskich było przyśpieszenie kroków na drodze do gospodarczej odbudowy Bizonii i przekazanie dalszej politycznej odpowiedzialności w Niemczech organom niemieckim. W ten sposób konferencja londyńska utorowała drogę dla innej życiowej decyzji w sprawach Niemiec — decyzji o powołaniu rządu zachodnioniemieckiego" [117].

Zerwanie sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych stworzyło dla mocarstw zachodnich pretekst do podjęcia separatystycznych decyzji dotyczących spraw politycznych i gospodarczych Niemiec zachodnich. W grudniu 1948 r. W. Churchill oświadczył, że bez Niemiec nie ma Europy i zażądał, aby przyśpieszyć proces włączenia Niemiec do zachodniego systemu politycznego [118]. Decyzje podejmowane przez mocarstwa zachodnie w Niemczech zapadały bez udziału Związku Radzieckiego, co było oczywistym naruszeniem zasady ustalonej w Poczdamie. Mocarstwa zachodnie nie uznały nawet za stosowne oficjalnie poinformować Związek Radziecki o podjętych decyzjach.

To, że Rada Ministrów Spraw Zagranicznych nie pracowała, nie oznaczało, że problem niemiecki zniknął z porządku dziennego polityki wielkich mocarstw. Rada nie odbywała posiedzeń, ale tam, gdzie dochodziło do kontaktów i wymiany zdań między wielkimi mocarstwami na szersze tematy polityczne, problem niemiecki był dyskutowany i wielokrotnie był powodem ostrych spięć i kontrowersji. Sprawy te szerzej omówione są w innych miejscach niniejszej pracy. Aby uniknąć powtórzeń autor nie przedstawił również sporów wokół problemów gospodarczych Niemiec, jakie miały miejsce na sesjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Szczegóły czytelnik znajdzie w rozdziale poświęconym zagadnieniom gospodarczym.

Związek Radziecki z niepokojem śledził, jak mocarstwa zachodnie sabotują zabowiązania zaciągnięte w Jałcie i Poczdamie, zmierzają do utrwalenia podziału Niemiec [119]. W końcu stycznia

---

[117] Clay, *Decision in Germany...*, s. 349.

[118] „Die Neue Zeitung", 11 XII 1949.

[119] „Wiek Jałty jest za nami — pisał „New York Herald Tribune"

1949 r. rząd ZSRR wystąpił z nową inicjatywą zmierzającą do uregulowania spornych problemów w kwestii niemieckiej. Oświadczył on mianowicie, że jeśli mocarstwa zachodnie odłożą utworzenie separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego do czasu sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, to zniesione będą ograniczenia w komunikacji Berlina zachodniego z zachodnimi strefami okupacyjnymi.

23 maja 1949 r. rozpoczęła się w Paryżu szósta sesja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Na porządku dziennym obrad widniały przede wszystkim sprawy jedności Niemiec, problem Berlina oraz przygotowanie traktatu pokojowego z Niemcami. Sesja rozpoczęła się w warunkach, które nie rokowały nadziei na osiągnięcie porozumienia. Mocarstwa zachodnie posunęły się bardzo daleko w przygotowaniach do utworzenia separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego i nie zamierzały się wycofać z tego kursu. W dniu 28 kwietnia 1949 r. sekretarz stanu Dean Acheson oświadczył stanowczo, że Stany Zjednoczone nie zawrą żadnego porozumienia ze Związkiem Radzieckim jeżeli nie będzie ono uwzględniać tych przyrzeczeń, które USA złożyły strefom zachodnim (tzn. utworzenia państwa niemieckiego w ramach zachodniego systemu politycznego) [120].

Na posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w dniu 24 maja delegacja radziecka wystąpiła z kilkoma konstruktywnymi propozycjami, m. in. w sprawie wznowienia działalności Sojuszniczej Rady Kontroli, powołania ogólnoberlińskiej komendantury oraz ogólnoberlińskiego magistratu. Mocarstwa zachodnie nie wyraziły zgody na te oraz inne propozycje ZSRR. Zaproponowały one natomiast, aby Związek Radziecki przyłączył strefę wschodnią do zachodnich i aby konstytucja bońska oraz tzw. statut okupacyjny objął całe Niemcy [121].

Sesja paryska zakończyła się znów fiaskiem jeśli chodzi

(20 XII 1947) — Podział Niemiec daje nam wolne ręce dla włączenia Niemiec zachodnich do systemu zachodniego".

[120] „Die Neue Zeitung", 30 IV 1949.

[121] Wystąpienie amerykańskie na konferencji paryskiej oraz ocenę jej rezultatów dokonanej przez Trumana i Achesona — patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 67 - 75.

o uregulowanie podstawowych zagadnień w problemie niemieckim. Znów odłożono obrady nie wyznaczając terminu następnego spotkania. Komunikat końcowy wprawdzie zawierał wiele sformułowań o potrzebie dalszej konsultacji, wymiany zdań, ściślejszej współpracy na terenie Niemiec zwłaszcza w sprawach gospodarczych, ale były to ogólniki, które nie mogły przesłonić faktu, że jeżeli chodzi o uregulowanie problemu niemieckiego Rada Ministrów Spraw Zagranicznych nie spełniła swojego zadania.

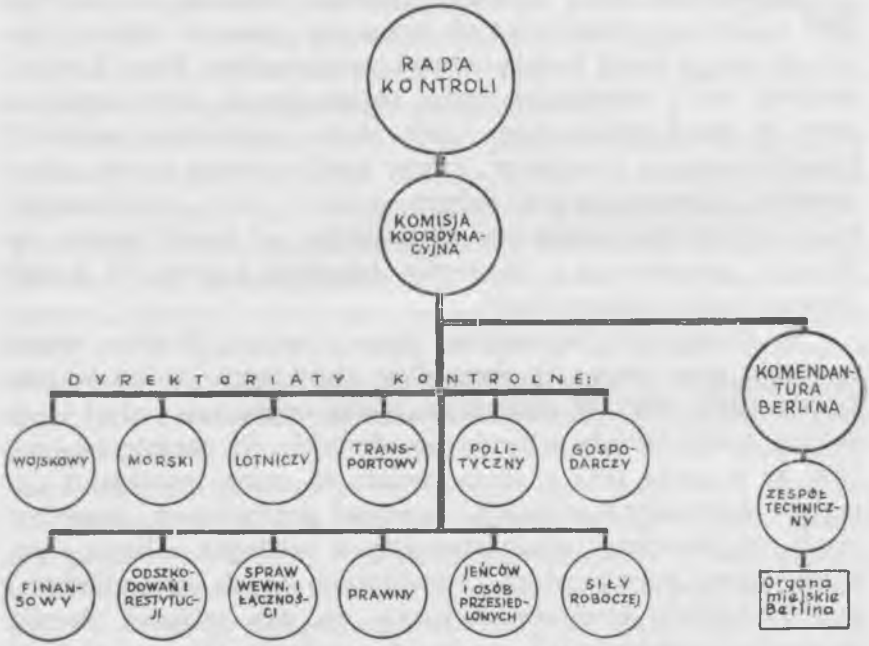

Sojusznicze władze kontroli Niemiec

Zadania Rady nakreślone w uchwałach poczdamskich miały być zrealizowane pod warunkiem, że mocarstwa zachodnie dotrzymają zobowiązań i zrealizują podstawowe postulaty uchwał poczdamskich. Z chwilą jednak, gdy mocarstwa zachodnie coraz wyraźniej odstępowały od zasad Poczdamu współpraca w organach powołanych m. in. do urzeczywistnienia uchwał poczdamskich takich, jak Rada Ministrów Spraw Zagranicznych i Sojusz-

nicza Rada Kontroli została z góry skazana na niepowodzenie. Rada Ministrów Spraw Zagranicznych stała się nie roboczym organem konsultacyjnym, lecz po prostu narzędziem dyplomacji, przy pomocy którego mocarstwa zachodnie usiłowały zmusić Związek Radziecki do jednostronnych ustępstw w rozwiązaniu problemu niemieckiego. Oprócz Rady Ministrów Spraw Zagranicznych również Sojusznicza Rada Kontroli Niemiec stanowiła forum, na którym ścierały się stanowiska wielkich mocarstw w kwestii niemieckiej.

Sojusznicza Rada Kontroli Niemiec powstała w czerwcu 1945 r. Zakres rozpatrywanych przez nią spraw w dużym stopniu określony został treścią uchwał poczdamskich. Rada Kontroli składała się z dowódców wojsk okupacyjnych poszczególnych stref. W skład sojuszniczego mechanizmu kontrolnego wchodzili ponadto zastępcy dowódców, którzy mieli również prawo podejmowania obowiązujących decyzji oraz 12 tzw. dyrektoriatów (m. in. dyrektoriat wojskowy, sił morskich, sił powietrznych, polityczny, gospodarczy i finansowy, reparacji i inne). W Radzie obowiązywała jednomyślność.

W działalności Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec można wyróżnić dwa etapy: 1) okres dwu pierwszych lat po wojnie, 2) lata 1947 - 1948. W pierwszym etapie organ ten podjął wiele decyzji realizujących uchwały poczdamskie. W okresie od lipca 1945 do stycznia 1947 r. Rada wydała 95 ustaw, zarządzeń, dyrektyw dotyczących ważnych zagadnień politycznych, gospodarczych, wojskowych i administracyjnych zgodnych z literą i duchem uchwał poczdamskich. O niektórych z nich wspominaliśmy przy omówieniu konkretnych spraw, np. denazyfikacji, demilitaryzacji i dekartelizacji, reparacji i innych. Decyzje te były rezultatem współpracy wielkich mocarstw w dziele rozwiązania problemu niemieckiego. W latach następnych jednakże (1947 i 1948), kiedy mocarstwa zachodnie zdecydowanie obrały kurs na sabotowanie uchwał poczdamskich, rezultaty pracy Rady Kontroli były znacznie skromniejsze. W okresie lat 1947 i pierwszych dwóch i pół miesięcy roku 1948 Rada Kontroli uchwaliła tylko 31 aktów prawnych przy czym 22 z nich dotyczyły spraw zupełnie drugorzędnych. Polityka mocarstw zachodnich praktycz-

nie sparaliżowała działalność Sojuszniczej Rady Kontroli. Stany Zjednoczone, Anglia i Francja chciały przekształcić Radę w organ aprobujący posunięcia realizowane w zachodnich strefach okupacyjnych. Związek Radziecki konsekwentnie stał na gruncie uchwał poczdamskich. W tej sytuacji atmosfera współpracy w Radzie zaczęła się szybko pogarszać i groził jej kryzys. Rada Kontroli, w której obowiązywała jednomyślność, stała się dla mocarstw zachodnich organem niewygodnym, ponieważ ich polityka wobec problemu niemieckiego nie tylko, że nie miała szans być zaakceptowana przez Radę, ale była przedmiotem nieustannej krytyki. Państwa zachodnie starały się omijać Radę i podejmować decyzje na organizowanych przez siebie konferencjach, na które nie zapraszano Związku Radzieckiego.

Kiedy na wiosnę 1948 r. na jednej z takich konferencji w Londynie podjęto ważne decyzje grożące trwałym podziałem państwa niemieckiego delegat radziecki w Radzie Kontroli, marszałek Sokołowski zażądał od mocarstw zachodnich szczegółowych informacji w sprawie konferencji londyńskiej. Niektóre bowiem sprawy, którymi zajmowała się konferencja londyńska, znajdowały się w kompetencji Rady Kontroli. Mocarstwa zachodnie odmówiły udzielania jakichkolwiek informacji. Powstała więc sytuacja — stwierdził marszałek Sokołowski, że „tylko Związek Radziecki informuje Radę Kontroli, natomiast strona amerykańska i angielska odmawiają Radzie udzielenia informacji odnośnie do posunięć w swoich strefach okupacyjnych. W ten sposób delegacje te wykazały, że zrywają porozumienie o mechanizmie kontroli w Niemczech i biorą na siebie za to odpowiedzialność. Swoimi czynami delegacje potwierdziły, że Rada Kontroli faktycznie nie istnieje jako najwyższy organ władzy w Niemczech realizujący czwórstronną kontrolę nad tym krajem. Wynika to również ze stanowiska zajętego przez trzy delegacje na wszystkich ostatnich posiedzeniach Rady Kontroli i jej organów. Oznacza to, że delegacje te rozbijają Radę Kontroli"...[122].

Posiedzenie to odbyło się 20 marca 1948 r. i było ostatnim

---

[122] Tekst oświadczenia marsz. Sokołowskiego z dnia 20 III 1948 r. patrz — *Wnieszniaja politika Sowietskogo Sojuza*, 1948, cz. I, s. 385 - 386.

posiedzeniem Sojuszniczej Rady Kontroli. W okresie późniejszym Związek Radziecki kilkakrotnie proponował wznowienie działalności Rady, ale mocarstwa zachodnie nie były w tym zainteresowane.

Sojusznicza Rada Kontroli Niemiec odegrała ważną rolę w realizacji uchwał poczdamskich w Niemczech zwłaszcza w latach 1945 - 1946. Związek Radziecki zgłosił i zdołał przeforsować w Radzie wiele propozycji w sprawie likwidacji aparatu państwa faszystowskiego, ukarania zbrodniarzy hitlerowskich, wykorzenienia ideologii nazistowskiej, przeprowadzenia reformy rolnej i stworzenia w Niemczech takich warunków, które umożliwiały rozwój demokratycznych i pokojowych Niemiec. Proces ten został jednak powstrzymany politycznymi decyzjami mocarstw zachodnich usiłujących przekształcić Niemcy w państwo kapitalistyczne stanowiące część zachodniego systemu polityczno-wojskowego. Było to równoznaczne z rozbiciem powołanego w Poczdamie międzysojuszniczego systemu kontrolnego [123].

W niniejszym podrozdziale przedstawiliśmy zagadnienie Niemiec jako problem w stosunkach Wschód-Zachód. Ramy, jakie autor nałożył niniejszej pracy, nie pozwalają na szczegółową analizę różnic w stanowiskach mocarstw zachodnich. Byłoby uproszczeniem twierdzić, że w stosunkach anglo-amerykańsko-francuskich panowała jednomyślność w sprawie dróg rozwiązywania problemu niemieckiego. W obozie zachodnim były również różnice, były ostre kontrowersje i poważne starcia polityczne w szczególności na linii Waszyngton-Paryż. Niektóre z nich omówiono szczegółowo w innych miejscach niniejszej pracy.

Kontrowersje wśród wielkich mocarstw na tle problemu niemieckiego ujawniły się nie tylko w Sojuszniczej Radzie Kon-

---

[123] Na temat pracy Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec patrz ponadto: *Deutsche Gesetze, Sammlung des Zivil-, Straf-und Verfahrensrechts mit den einschlägigen Vorschriften des Kontrollrates für den täglichen Gebrauch.* Begründet von dr Heinrich Schönfelder, München 1948; Hemken R., ed., *Sammlung der von dem Alliierten Kontrollrat und der Amerikanischen Militärregierung erlassenen Proklamationen, Gesetze, Verordnungen, Befehle, etc... im englischen Originalwortlaut mit deutscher Übersetzung,* Deutsche Verlagsanstalt, Stuttgart, 1946; „Die Neue Zeitung", 12 IX 1945.

troli i w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych. Gdziekolwiek i na jakimkolwiek forum, gdzie dochodziło do ogólniejszej wymiany zdań na tematy polityki międzynarodowej, znajdowała swoje miejsce dyskusja nad problemem niemieckim [124]. W tym sensie sytuacja w Niemczech przyczyniła się do zaostrzenia zimnej wojny. Ale problem niemiecki nie był sam w sobie jedynym źródłem zimnej wojny, był raczej jej rezultatem. Polityka Stanów Zjednoczonych w Niemczech była bowiem częścią składową globalnej strategii politycznej, którą burżuazja amerykańska przyjęła w walce o umocnienie swej pozycji na świecie i w walce o ograniczenie wpływów i siły oddziaływania krajów socjalistycznych [125].

Strategia ta zrodziła również pierwsze plany remilitaryzacji Niemiec, jakie pojawiły się w Waszyngtonie na długo jeszcze przed powstaniem państwa zachodnioniemieckiego [126]. Już w 1947 r. Joint War Plans and Operations Division w Departamencie Armii (G3) poważnie rozważał możliwość odbudowy sił zbrojnych Niemiec i Japonii. Autorzy tego planu twierdzili, że jeżeli państwa osi pozostaną rozbrojone na dłuższy czas, zachwiana będzie strategiczna równowaga sił (*balance of power*), co jest zjawiskiem niekorzystnym dla Zachodu. Pojawienie się takich bądź co bądź śmiałych koncepcji tuż po tragicznej wojnie było możliwe tylko w konkretnej atmosferze politycznej, stworzonej przez ogólne plany burżuazji amerykańskiej, przez stopniowe odstępstwa od porozumień międzysojuszniczych.

Bardziej konkretne rozważania nad remilitaryzacją Niemiec związane są z dyskusją nad planem zorganizowania paktu pół-

---

[124] Szczegółowe omówienie tego zagadnienia wykraczałoby poza tematyczne ramy niniejszej pracy, dotyczy to bowiem historii stosunków międzynarodowych lat 1945 - 1949. Zainteresowanych odsyłamy do bogatej na ten temat literatury politycznej.

[125] Wiele interesującego materiału na temat stanowiska USA wobec problemu niemieckiego zawierają roczniki amerykańskiej gazety ukazującej się w strefie amerykańskiej „Die Neue Zeitung". Patrz w szczególności numery z 5 VIII, 29 XI, 23 XII 1946; 7 IV, 14 IV 1947; 20 XI 1948; 24 V 1949.

[126] Patrz L. Pastusiak, *Pierwsze sygnały remilitaryzacji Niemiec*, „Studia z Najnowszych Dziejów Powszechnych", t. 5, 1963.

nocnoatlantyckiego [127]. Oczywiście rozważania nad odbudową armii niemieckiej odbywały się w głębokiej tajemnicy przed opinią publiczną. Koła rządowe w USA zdawały sobie sprawę z niepopularności programu remilitaryzacji Niemiec i wolały nie prowokować narodów europejskich do masowych protestów [128].

Nawet w okresie formowania NATO sekretarz stanu Dean Acheson nazwał uzbrojenie Niemiec „niemożliwym". Oto odnośny fragment z zeznań Achesona przed senacką komisją spraw zagranicznych.

Senator Fulbright: „Czy włączenie Niemiec zachodnich do paktu polepszyłoby strategiczną pozycję członków paktu atlantyckiego?"

Acheson: „Nie jestem ekspertem od strategii wojskowej, ale musimy powiedzieć sobie całkiem jasno, że w obecnym czasie dyskusja nad włączeniem Niemiec zachodnich do paktu nie jest możliwa; pakt dotyczy uzbrojenia, wzajemnej pomocy, a przy obecnym stanie stosunków w Niemczech nie możemy brać pod uwagę takiego programu w Niemczech" [129].

Przed tą samą komisją zeznawał Averell Harriman, który zapewnił senatorów, że jeżeli zaszła jakakolwiek zmiana w stosunku do Niemiec, to dotyczy ona tylko programu odbudowy gospodarczej [130]. Również senator George złożył uspokajające oświadczenie, że o ile mu wiadomo, „nigdzie nie podjęto decyzji dla odbudowy Niemiec jako potęgi wojskowej" [131]. Kilka dni później, w kwietniu 1949, przed tą samą komisją spraw zagranicznych zeznawał R. Lovett, były podsekretarz stanu. Zeznania Lovetta treścią różniły się nieco od oświadczeń innych polityków, którzy wypierali się udziału w jakichkolwiek dyskusjach na te-

---

[127] Tygodnik „U.S. News and World Report" (14 V 1948) zwracał uwagę, że Stany Zjednoczone mogą uzbroić w broń amerykańską około półtora miliona byłych żołnierzy Wehrmachtu.

[128] Pisze o tym m. in. prezydent Truman w swoich pamiętnikach. Truman, *Memoirs...*, t. II, s. 249.

[129] Hearings before the Committee on Foreign Relations, U.S. Senate, Eighty First Congress, North Atlantic Treaty, Part I, Administration Witnesses, April 27, 1949, s. 61.

[130] Tamże, s. 201.

[131] Tamże, s. 202.

mat włączenia Niemiec do systemu wojskowego Zachodu. Amerykański podsekretarz stanu przyznał, że sprawa ta była uprzednio dyskutowana w łonie rządu. Podjęto jednak decyzje, że w obecnych warunkach nie jest wskazane poruszanie tego problemu [132].

Oświadczenie to stało w sprzeczności z zeznaniami innych przedstawicieli rządu. Toteż senatorowie wzięli Lovetta w krzyżowy ogień pytań. Przyciskany do muru szczególnie przez senatora Watkinsa Lovett potwierdził opinie, że w sprawie ewentualnego przyjęcia do NATO Niemcy będą traktowani na równi z innymi państwami. Innymi słowy, w momencie formowania paktu atlantyckiego, Departament Stanu oficjalnie liczył się z możliwością udziału w nim Niemiec zachodnich.

Tak więc już w 1949 r., w cztery lata po kapitulacji Rzeszy, pewne koła amerykańskie były zdecydowane odbudować Niemcy, nie tylko pod względem gospodarczym i politycznym, ale również militarnym. Zagadnienie było jednak zbyt drażliwe wówczas, aby lansować całą koncepcję włącznie z remilitaryzacją. Dlatego przy każdej nadażającej się okazji podkreślano jego gospodarczą i polityczną stronę, dyskretnie unikając wzmianek o planach odbudowy armii niemieckiej. Nawet gdy generałowie amerykańscy montowali pakt atlantycki zdecydowano się nie włączać do niego Niemiec [133]. Oczywiście była to wyraźnie gra na zwłokę. Świadczy o tym autorytatywna wypowiedź Lovetta: „Oczywiście omawialiśmy rolę, jaką mogą odegrać Niemcy w działalność paktu. Doszliśmy do wniosku, że rola, jaką Niemcy mogą odegrać w pakcie, będzie zależała od formy i organizacji przyszłego rządu. Dlatego szczegółowy związek Niemców z NATO został odłożony na przyszłość" [134]. Tylko brak organizacji państwowej w Niemczech, na której Waszyngton mógłby polegać, oraz obawa przed oburzeniem opinii światowej zmusiły Stany Zjednoczone do chwilowego odłożenia projektu.

Już w pierwszym oświadczeniu na temat NATO 29 stycznia 1949 r. ZSRR wykazał związek między NATO a planami uzbro-

---

[132] Tamże, s. 281.
[133] Tamże, s. 282.
[134] Tamże, s. 283.

jenia Niemiec. ZSRR wykazał agresywny charakter paktu atlantyckiego jako narzędzia polityki amerykańskiej montującej blok wojenny przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. W sprawie Niemiec oświadczenie stwierdzało m. in.: „Powszechnie wiadomo, że pewne koła Stanów Zjednoczonych pragną przygotować jako narzędzie realizacji swych agresywnych planów zarówno Niemcy zachodnie, jak i Japonię, czyniąc również z nich współuczestników przygotowywanej agresji. Nie jest również przypadkiem, że Stany Zjednoczone, używając wszelkich pretekstów, odraczają zawarcie traktatów pokojowych zarówno z Niemcami, jak i z Japonią. Jest to naturalne następstwo polityki zagranicznej kół rządzących Stanów Zjednoczonych, która zmierza obecnie nie do konsolidacji pokoju powszechnego, lecz do urzeczywistnienia agresywnych planów" [135].

PROBLEM BERLINA

Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Berlina w okresie objętym niniejszą pracą w swych ogólnych zasadach nie różniła się od polityki okupacyjnej USA wobec Niemiec. Mimo to problem Berlina zasługuje na specjalną uwagę choćby ze względu na to, że polityka amerykańska w Berlinie miała wpływ na stosunki międzysojusznicze w Niemczech, przyczyniła się w pewnym stopniu do zerwania czwórstronnej współpracy międzyalianckiej oraz do wzrostu napięcia i eskalacji zimnej wojny. „Berlin — pisała gazeta wydawana przez amerykańskie władze okupacyjne — jest precyzyjnym barometrem politycznym, ilustrującym dokładnie atmosferę polityczną" [136]. W Berlinie — pisał wydawany na licencji amerykańskiej „Der Abend" — w mieście okupowanym przez cztery mocarstwa odbija się każda różnica poglądów jak w zwierciadle, tylko że w pomniejszonych rozmiarach [137]. Berlin był więc terenem starć różnych

[135] „Zbiór Dokumentów", 1949, s. 95 - 149.
[136] „Die Neue Zeitung", 8 VIII 1947.
[137] „Der Abend", 7 VIII 1947.

programów politycznych. Walki tej — jak stwierdził proamerykański „Der Tagesspiegel" — „nie można nigdzie indziej tak dobrze przeprowadzić, jak właśnie w Berlinie" [138]. Problem Berlina był problemem politycznym w stosunkach między wielkimi mocarstwami i był „dotknięty — jak określił to „Der Socialdemokrat" — wzajemnym konfliktem aliantów" [139].

„Nawet przed kapitulacją Niemiec — pisze historyk amerykański Harold Zink — Berlin stanowił specjalny problem dla sojuszników. To wielkie miasto było nie tylko polityczną stolicą Niemiec, lecz również ośrodkiem kulturalnym, oświatowym i finansowym o wysokiej randze w historii Niemiec. Choć z Monachium wywodził się ruch narodowo-socjalistyczny Berlin był silnie związany z reżymem nazistowskim i ruchem skrajnie nacjonalistycznym. W związku z tym wielu przywódców alianckich poważnie rozważało sprawę, czy Berlin nie powinien mieć specjalnego statusu w okresie powojennym" [140].

W pierwszych kilku latach trwania drugiej wojny światowej sprawy Berlina nie wyodrębniano od ogólnych planów wobec Niemiec. Nawet w latach 1942 - 1943, kiedy na Zachodzie istniały konkretne propozycje i plany odnośnie do powojennych Niemiec, Berlinowi nie przydzielono specjalnego statusu.

W 1943 r. angielska komisja rządowa pod przewodnictwem wiceprezesa Clementa Attlee opracowała projekt podziału Niemiec na trzy strefy okupacyjne. Komisja zaproponowała również, aby Berlin był okupowany wspólnie przez trzy mocarstwa jako symbol jedności aliantów. Koncepcja nie określała szczegółowo granic miasta, ani nie rozważała zagwarantowania dostępu do Berlina, który miał oczywiście leżeć na terytorium strefy radzieckiej.

W latach 1943 - 1944 Berlinowi poświęcono sporo uwagi w zachodnich kołach wojskowych i politycznych. Po sukcesach Armii Czerwonej klęska Rzeszy hitlerowskiej była przesądzona. Na Zachodzie zastanawiano się nad ewentualnymi politycznymi reperkusjami sukcesu Związku Radzieckiego. Kiedy Churchill

---

[138] „Der Tagesspiegel", 19 VIII 1947.

[139] „Der Sozialdemokrat", 7 VIII 1947.

[140] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 340.

głosił pogląd, że „Rosja jest niebezpieczna" i jej armia musi być zatrzymana jak najdalej na Wschodzie, zanim zajmie Berlin, jeden z czołowych strategów amerykańskich generał Albert Wedemeyer żądał podporządkowania wojny na Pacyfiku działaniom wojsk alianckich w Europie, „aby położyć nacisk na dojście do serca Niemiec, przez co wojska anglo-amerykańskie, a nie słowiańskie zajmą Europę" [141].

Amerykańskie koła wojskowe przewidywały, że w końcowym etapie wojny nastąpi „wyścig do Berlina" i za wszelką cenę „Stany Zjednoczone powinny zdobyć Berlin" [142]. Anglo-amerykańskie plany z okresu przed lądowaniem w Normandii przewidywały, że celem wojsk SHAEF jest zdobycie Berlina. Berlin pozostał również celem nr 1 po inwazji w Normandii. Oto co pisze na ten temat szef sztabu Eisenhowera, generał Walter Bedell-Smith: „Od dnia lądowania na plaży w Normandii celem każdego żołnierza alianckiego był Berlin. Sztab naczelnego dowództwa, jak również armia miały ambicje przypieczętować klęskę hitlerowskich Niemiec przez zdobycie stolicy Rzeszy. W okresie opracowywania naszych planów w Anglii wszystko przemawiało za tym, że po okrążeniu Ruhry i zniszczeniu wojsk zakończymy wojnę przez zdobycie politycznego serca — Berlina" [143].

Churchill uważał, że zdobycie Berlina przez zachodnich aliantów wzmocni ich pozycję przetargową w rozmowach na

---

[141] Churchill, *Triumph and Tragedy...*, s. 456 i nast.; MacArthur, Hearings, Washington, cz. 3, s. 2449.

[142] Sformułowania te znajdują się w memorandum przygotowywanym 19 XI 1943 r. przez generała-majora Thomasa T. Handy pełniącego obowiązki pomocnika szefa sztabu operacji amerykańskich sił lądowych. Memorandum zostało opracowane na podstawie rozmowy z generałem George Marshallem. Tekst patrz M. Matloff, *Strategic Planning for Coalition Warfare 1943 - 1944*, Office of the Chief of Military History, Department of the Army, Washington, Government Printing Office, 1959, s. 341 - 342. Patrz również Forrest C. Pogue, *The Supreme Command*; Office of the Chief of Military History, Department of the Army, Washington, Government Printing Office 1954, s. 349.

[143] W. B. Smith, *Eisenhower's Six Great Decisions, Longmans*, Green and Co, New York 1956, s. 181.

PODZIAŁ BERLINA NA SEKTORY OKUPACYJNE

tematy polityczne dotyczące nie tylko Niemiec, ale powojennego świata w ogóle. We wrześniu 1944 r. po zdobyciu Paryża Montgomery zaproponował błyskawiczne uderzenie na Berlin, Eisenhower odpowiedział jednak, że w pierwszej kolejności należy zdobyć i oczyścić z wojsk niemieckich Zagłębie Ruhry [144]. Na wiosnę 1945 r. Eisenhower zawiadomił Departament Wojny, że próba zdobycia Berlina przez wojska anglo-amerykańskie „byłaby nierozsądna ze względu na położenie Rosjan i nasze" [145]. Generał Bradley oświadczył, na początku marca 1945 r., że Amerykanie mogliby zdobyć Berlin, ale kosztem utraty przynajmniej 100 tys. żołnierzy, co wydawało mu się zbyt wysoką ceną [146].

Armia Czerwona była w tym czasie zaledwie kilkadziesiąt kilometrów od Berlina i to zapewne zdecydowało, że Amerykanie i Anglicy musieli zrezygnować ze swych pierwotnych planów zajęcia Berlina.

W czasie pierwszego oficjalnego posiedzenia Europejskiej Komisji Doradczej w dniu 14 stycznia 1944 r. sir William Strang przedstawił propozycje komisji Attlee'ego w sprawie podziału Niemiec na strefy okupacyjne i wspólnego okupowania Berlina. W dniu 18 lutego 1944 r. ambasador ZSRR w Londynie Gusiew przyjął propozycje amerykańskie jako punkt wyjścia do dyskusji na temat przyszłego podziału Niemiec i Berlina na strefy i sektory okupacyjne. Również Waszyngton zaaprobował propozycje angielskie. Przedstawiciel USA w EKD ambasador Winant nigdy nie poruszał zagadnienia dostępu mocarstw zachodnich do Berlina, który miał znajdować się na terenie radzieckiej strefy okupacyjnej [147].

W dniu 12 września Winant, Gusiew i Strang w imieniu Wielkiej Trójki podpisali w Londynie protokół dotyczący stref

---

[144] Patrz Pogue, *The Supreme Command...*, s. 446.

[145] Tamże, s. 446 - 447.

[146] O. Bradley, *A Soldier's Story*, New York 1951, s. 535 - 536.

[147] „Ambasador Winant uważał — pisze gen. Clay — że prawo pobytu w Berlinie wiąże się z prawem dostępu i w wypadku podniesienia tej kwestii mogłoby to wywołać zamieszanie. Był on zdecydowanie przekonany, że zrodziłoby to podejrzenia radzieckie i utrudniłoby osiągnięcie porozumienia". Clay, *Decision in Germany...*, s. 15.

okupacyjnych w Niemczech i zarządu wielkiego Berlina [148]. Protokół stwierdzał, że rejon Berlina (w zrozumieniu ustawy z 27 kwietnia 1920 r.) będzie okupowany przez wojska USA, Anglii i ZSRR. Dokonano podziału miasta na trzy sektory, przy czym sektor południowy (złożony z dzielnic: Zehlendorf, Steglitz, Schöneberg, Kreuzberg, Tempelhof, Neukölln) przydzielono Stanom Zjednoczonym [149].

W czasie konferencji jałtańskiej zdecydowano, że „jeżeli Francja tego zapragnie, to będzie zaproszona do objęcia jednej strefy okupacyjnej i do wzięcia udziału w Komisji Kontroli jako czwarty jej członek". W dniu 26 lipca 1945 r. wprowadzono odpowiednie poprawki do protokołu z 12 września 1944 r. o podziale Niemiec i Berlina na 4 strefy i sektory okupacyjne [150]. Sektor francuski został wykrojony z sektora angielskiego i amerykańskiego.

W listopadzie 1944 r. zawarto również porozumienie w sprawie aparatu kontroli w Niemczech i Berlinie. Na obszarze Wielkiego Berlina ustanowiono Sojuszniczą Komendanturę, złożoną z dowódców wojsk okupacyjnych. Uzgodniono również, że każdy z dowódców będzie w drodze rotacji pełnił funkcje komendanta stojącego na czele Sojuszniczej Komendantury. Przy Komendanturze utworzy się sztab techniczny „którego struktura będzie odpowiadać zadaniom nadzoru i kontroli działalności lokalnych organów «Wielkiego Berlina» zarządzających jego gospodarką". Komendantura miała funkcjonować pod ogólnym kierownictwem Rady Kontroli [151].

Dnia 7 lipca 1945 r. odbyła się konferencja przedstawicieli sojuszniczych dowódców w sprawie czerostronnej administracji Berlina. Uzgodniono na niej, że komendant będzie zarządzał

---

[148] Treaties and other International Acts Series (T. I. A. S.) 3071, approved by the U.S. February 2, 1945.

[149] Przydział sektorów dla Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych uzgodniony został w umowie wprowadzającej poprawki do protokołu z 12 września podpisanej w Londynie dnia 14 listopada 1944 r.

[150] United Nations Treaty Series, t. 227, s. 298 - 304.

[151] Pełny tekst porozumienia patrz *Sbornik diejstwujuszczich dogoworow, sogłaszenij i konwencij zakluczennych SSSR s inostrannymi gosudarstwami*, t. XI, s. 62 - 65.

wszystkimi sektorami Berlina korzystając z konferencji sojuszniczych dowódców wojskowych w celu rozwiązania zasadniczych spraw i wspólnych problemów, dotyczących wszystkich sektorów. Decyzje konferencji zapadać będą jednomyślnie.

W ten sposób status Berlina został ustalony jeszcze przed konferencją poczdamską. Stolica Trzeciej Rzeszy jak wiadomo zdobyta została przez wojska radzieckie i polskie. Armie zachodnich aliantów znajdowały się w tym momencie daleko na zachód od Berlina. Realizacja wspomnianych wyżej porozumień wymagała wprowadzenia do Berlina wojsk amerykańskich, angielskich i francuskich. Amerykanie nalegali na możliwie szybkie wkroczenie do Berlina. Dnia 14 czerwca 1945 r. prezydent Truman wystosował do premiera Stalina list, w którym proponował ustalić datę wycofania wojsk amerykańskich z terenów stanowiących radziecką strefę okupacyjną oraz ustalić datę wkroczenia wojsk USA do Berlina na 21 czerwca 1945 r. [152]. Premier Związku Radzieckiego wyjaśnił, że w związku z niezakończoną jeszcze akcją rozminowywania Berlina oraz chwilową nieobecnością radzieckiego dowódcy w Niemczech marszałka Żukowa przyjęcie terminu 21 czerwca przedstawia pewne trudności i zaproponował datę wkroczenia wojsk amerykańskich na początek lipca [153]. W dniu 4 lipca 1945 r. wojska amerykańskie wkroczyły do Berlina.

---

[152] Churchill wywierał nacisk na Waszyngton, aby Stany Zjednoczone nie wycofały swych wojsk z terenów, które w myśl trójstronnych porozumień miały stanowić radziecką strefę okupacyjną. W liście do Edena w dniu 4 V 1945 r. Churchill pisał: „Proponowane wycofanie armii USA do uzgodnionych granicznych linii okupacyjnych [...] oznacza, że fala rosyjskiej dominacji przesunie się o 120 mil w kierunku zachodnim i stworzy front o długości 300 - 400 mil. Jeśli to nastąpi, będzie to jednym z najsmutniejszych wydarzeń w historii [...] Sojusznicy nie powinni się wycofywać z obecnie zajmowanych pozycji na linie okupacyjne, zanim nie osiągniemy zadowalającego rozwiązania w sprawie Polski" Churchill, *Triumph and Tragedy...*, s. 302 - 303. W odpowiedzi na stanowisko Churchilla, Truman oświadczył: „Nie jestem w stanie opóźnić wycofania wojsk amerykańskich ze strefy radzieckiej, aby w ten sposób wywrzeć nacisk na uregulowanie innych problemów". J. Smith, *The Defense of Berlin*, Baltimore 1963, The Johns Hopkins Press, s. 78.

[153] Teksty obu listów patrz „World Affairs", Vol. 3, 1949, s. 41 - 42.

Strona amerykańska w rozmowach na temat Berlina nigdy nie żądała ani nie otrzymała od Związku Radzieckiego specjalnych gwarancji w sprawie dostępu do Berlina. Historyk amerykański Herbert Feis wspomina jedynie, że kolegium szefów połączonych sztabów rozważało tę sprawę i poleciło, aby szczegóły zostały wypracowane przez dowódców sojuszniczych na terenie Niemiec [154]. Zagadnienie tzw. „dostępu do Berlina" uzgodniono w trójstronnych rozmowach anglo-amerykańsko-radzieckich w dniu 29 czerwca 1945 r., traktując je nie jako prawo, ale jako przywilej mocarstw zachodnich. Uzgodniono wówczas ustnie, że zachodni alianci będą korzystać z jednej autostrady Helmstedt-Berlin, z linii kolejowej i korytarza powietrznego z dwoma rozgałęzieniami jednego dla strefy angielskiej i drugiego dla strefy amerykańskiej. Generał Clay, który reprezentował Stany Zjednoczone w tych rozmowach, stwierdza, że nie chciał zawierać szczegółowego porozumienia na piśmie, ponieważ oznaczać by to mogło, że państwa zachodnie nie mają prawa korzystania z wszelkich dróg dostępu do Berlina [155].

11 lipca 1945 r. Sojusznicza Komendantura objęła zarząd nad Berlinem i na pierwszym swym posiedzeniu utrzymała w mocy wszystkie rozporządzenia i zarządzenia wydane przez dowódcę radzieckiego garnizonu wojskowego i wojskowego dowódcę miasta Berlina oraz przez niemiecką administrację pod zarządem sojuszniczym [156].

Związek Radziecki nie zwlekał z przywróceniem normalnych warunków życia w Berlinie. W dniu 2 maja 1945 r. gen. Erich Weidling podpisał oficjalny akt kapitulacji miasta. Berlin był w poważnym stopniu zniszczony: z 4,3 mln mieszkańców w maju 1945 r. zostało zaledwie niewiele ponad 2 miliony. Władze radzieckie wykazały godną podziwu energię i sprawność w likwidacji skutków wojny. W dniu 2 maja zorganizowano już rozdział żywności. 4 maja rozpoczęła pracę radiostacja, 13 maja zaczął funkcjonować transport miejski, a 22 maja otworzono pierwsze kina. Bardzo szybko zorganizowano aparat administracyjny,

---

[154] Feis, *Churchill, Roosevelt, Stalin...*, s. 533.

[155] Smith, *The Defense of Berlin...*, s. 85.

[156] *Documents on Germany Under Occupation, 1945 - 1954...*, s. 40.

władze miejskie i dzielnicowe. Ukazały się pierwsze gazety „Tägliche Rundschau" i „Berliner Zeitung". Kiedy więc w lipcu 1945 r. do Berlina zjechali szefowie rządów trzech mocarstw, ten ogromny wielkomiejski organizm dawał już pierwsze oznaki życia.

Komunikat konferencji poczdamskiej nie zawierał szczegółów dotyczących podziału Berlina. Problem ten był jednakże przedmiotem obrad Wielkiej Trójki. Wiele uwagi poświęcono problemowi zaopatrzenia miasta w żywność i artykuły paliwowo-energetyczne. Mocarstwa zachodnie chciały, aby Związek Radziecki przejął na siebie wyłączną odpowiedzialność za zaopatrzenie ludności zachodnich sektorów w artykuły żywnościowe i w węgiel. Związek Radziecki, którego gospodarka bardzo ucierpiała w czasie wojny, jak również znacznie ucierpiała gospodarka radzieckiej strefy okupacyjnej, nie mógł podjąć się ponoszenia tak nieuzasadnionej odpowiedzialności. Po długich dyskusjach mocarstwa zachodnie ustąpiły i zobowiązały się dostarczać żywność i paliwo dla własnych sektorów.

Długie dyskusje toczyły się również wokół sprawy wydzielenia sektora dla Francji. Trudność w uregulowaniu tej sprawy wynikała z uporu Stanów Zjednoczonych domagających się, aby sektor francuski wydzielony został z sektorów ZSRR, Anglii i USA. Żądanie to stało w sprzeczności z porozumieniem osiągniętym w Jałcie. Problem rozwiązano dopiero w dniu 26 lipca kiedy Anglicy wyrazili zgodę na odstąpienie Francji 2 spośród swoich 6 dzielnic. Dnia 12 sierpnia 1945 r. Francja objęła władzę w swoim sektorze. Generał Geoffroi Beauchesne został francuskim komendantem Berlina i członkiem Sojuszniczej Komendantury.

Czterostronna okupacja Berlina oficjalnie rozpoczęła się 11 lipca 1945 r. wraz z pierwszym posiedzeniem Komendantury. Stany Zjednoczone reprezentował gen. major Floyd Parks oraz jego zastępca płk. Frank Howley [157]. Przedstawicielem ZSRR

[157] Komendanci sektora amerykańskiego zmieniali się dość często. Po generale F. Parks komendantem został gen. James M. Gavin (wrzesień 1945), następnie gen. Ray W. Barker (październik 1945), następnie gen. Frank A. Keating (maj 1946), gen. Cornelius E. Ryan (maj 1947), gen.

był generał Aleksander Gorbatow, a Wielkiej Brytanii generał Lewis Lyne. Komendantura posiadała stały sekretariat i składała się z 18 komitetów m. in. budynków i mieszkań, spraw ekonomicznych, kulturalnych, religijnych, finansowych, żywnościowych, pracy, prawnych, denazyfikacji, zdrowia, transportu i przesiedleńców.

W miarę upływu czasu liczba komisji wzrosła do 20 i objęła prawie wszystkie ważniejsze aspekty życia Berlina. Komisje Komendantury w zasadzie odpowiadały profilowo wydziałom magistratu i nadzorowały ich działalność. Zarządzenia swoje (a było ich około 1200) Komendantura publikowała w „Amtsblatt der Stadt Berlin".

W pracy Komendantury kierowano się założeniem, że decyzje powinny być podejmowane na najniższych szczeblach, na których możliwe jest osiągnięcie czterostronnego porozumienia. W praktyce wyglądało to najczęściej tak, że jeżeli magistrat berliński zwracał się z prośbą o upoważnienie lub z jakąkolwiek propozycją, sprawę kierowano do odpowiedniej komisji. Jeśli komisja była w stanie osiągnąć porozumienie jej przewodniczący konsultował się z przewodniczącym szefów sztabów i jeśli ten uznał, że sprawa nie wymaga przedłożenia zastępcom komendantów kierowano ją do magistratu. Jeśli sprawa została zakwalifikowana jako ważna lub komisja nie była w stanie osiągnąć jednomyślności, odpowiedni raport przedkładano zastępcom komendantów. Jeśli zastępcy nie uzgodnili jednolitego stanowiska przekazywali sprawę komendantom. Jeśli komendanci doszli do porozumienia sprawa wracała do burmistrza do realizacji, a jeśli zaistniały rozbieżności uniemożliwiające podjęcie decyzji problem schodził w ogóle z porządku dziennego Komendantury. Teoretycznie, w przypadkach o szczególnie dużej wadze komendanci mogli się odwołać jeszcze do Sojuszniczej Rady Kontroli — najwyższego czterostronnego organu alianckiego w Niemczech.

William Hesketh (wrzesień 1947) i pułkownik (awansowany później na generała brygady) Frank L. Howley (1 grudzień 1947). W momencie rozpadu komendantury w czerwcu 1948 r. komendantami byli generałowie: Kotikow, Herbert, Ganeval i Howley.

Sprawy procedury, przewodnictwa, sposobu przygotowania materiałów, dokumentów, porządku dziennego uzgodniono już w początkowym okresie funkcjonowania Komendantury. Przewodnictwo w Komendanturze zmieniało się co 2 tygodnie, później co miesiąc. Komendantura miała swoją stałą siedzibę w budynku położonym na terenie sektora amerykańskiego. W okresie od 11 lipca 1945 r. do 16 czerwca 1948 r. odbyło się 97 oficjalnie zarejestrowanych spotkań komendantów czterech sektorów. W początkowym okresie Komendantura odbywała częściej posiedzenia. Tak np. w 1945 r. odbyły się 22 posiedzenia (a więc średnio 1 w tygodniu). W 1946 r. — 35 posiedzeń (2 posiedzenia na 3 tygodnie). W 1947 — 28 posiedzeń, a w 1948 r. (do połowy czerwca) — odbyło się 12 posiedzeń Komendantury [158].

W pewnym okresie swego istnienia Komendantura funkcjonowała sprawnie i w znacznym stopniu przyczyniła się do normalizacji życia w mieście oraz do realizacji na terenie Berlina celów polityki okupacyjnej ustalonej w Poczdamie. Chociaż posiedzenia Komendantury od pierwszych dni — jak określa historyk amerykański — „były burzliwe" — w latach 1945 - 1946 załatwiono wiele spraw (np. zabezpieczenie stałych dostaw żywności i węgla dla Berlina) [159]. Dnia 21 stycznia 1946 r. Komendantura wydała zarządzenie w sprawie zasięgu ustaw i rozporządzeń na terenie Berlina. Ustalono, że dekrety, postanowienia, obwieszczenia, rozporządzenia i zarządzenia Sojuszniczej Komendantury Berlina mają moc obowiązującą na całym obszarze miasta, natomiast podobne akty wydane w poszczególnych sektorach mają moc obowiązującą tylko w tych sektorach. Również dekrety, postanowienia i obwieszczenia magistratu miasta mają moc obowiązującą na obszarze całego miasta, o ile tylko opierają się na niemieckim ustawodawstwie sprzed 30 stycznia 1933 r.,

---

[158] Por. E. Plischke, *Berlin: Development of Its Government and Administration*, Historical Division HICOG, 1952, s. 36.

[159] Zink, *The United States in Germany 1944 - 1955...*, s. 343. Szczegóły współpracy w tym okresie patrz m. innymi Six Month Report, 4 July 1946 to 1 January 1947. Office of Military Government Berlin Sector, Restricted.

albo późniejszym akcie, który nie został anulowany przez Sojuszniczą Radę Kontroli [160].

W dniu 26 lutego 1946 r. Komendantura wydała rozporządzenie w sprawie akcji denazyfikacji na terenie Berlina. Miało ono na celu wykorzenienie wpływów narodowego socjalizmu i militaryzmu z życia publicznego i gospodarczego Berlina oraz poparcie rozwoju instytucji prawdziwie demokratycznych. Nie ma potrzeby szczegółowego omawiania tego dokumentu, ponieważ w swych ogólnych zarysach odpowiada on zarządzeniom cytowanym w rozdziale o denazyfikacji.

W tym okresie od lipca 1945 r. do jesieni 1946 r. Rada Miejska Wielkiego Berlina przyjęła za aprobatą Sojuszniczej Komendantury wiele ustaw i wydała wiele zarządzeń realizujących główne postulaty konferencji poczdamskiej. Okres ten jest nawet wyodrębniony w oficjalnym raporcie amerykańskich władz okupacyjnych jako okres względnie najlepszej i najbardziej efektywnej współpracy między wielkimi mocarstwami [161]. Jak stwierdzają autorzy amerykańscy był to okres, kiedy personel okupacyjny USA miał „rozkaz współpracy z Rosjanami" [162].

Amerykanie zdawali sobie sprawę, iż wkroczyli do miasta, które wyzwoliła i okupowała Armia Czerwona. Zdawali więc sobie sprawę ze słabości swej pozycji i nie byli zainteresowani w antagonizowaniu Związku Radzieckiego, zanim nie umocnią się na terenie Berlina. Ponadto Stany Zjednoczone nie mogły pozwolić sobie jeszcze wówczas na otwarte sabotowanie decyzji i propozycji zgodnych z literą i duchem uchwał poczdamskich. Dlatego Stany Zjednoczone formalnie zaaprobowały decyzje radzieckich władz okupacyjnych Berlina przyjęte jeszcze w okresie przed wkroczeniem do miasta wojsk zachodnich.

Okres względnie dobrej współpracy czterostronnej w Berlinie nie trwał jednak długo. Z chwilą, gdy Amerykanie przejęli

---

[160] Por. *Dokumente zur Berlin-Frage 1944 - 1959*, München 1959, s. 61 - - 62.

[161] A Report by the Office of Military Government, Berlin Sector, from July 1, 1945 to Sept. 1, 1949, Berlin, s. 14.

[162] Deane i David Heller, *The Berlin Crisis, Derby, Conn. 1961*, s. 66.

i wzmocnili kontrolę nad swoim sektorem przystąpili do realizacji własnego, sprzecznego z Poczdamem programu. W tym względzie Berlin był tylko — jak stwierdza historyk angielski — „miniaturą" problemu niemieckiego, a nawet odzwierciedleniem szeroko pojętych stosunków między Wschodem a Zachodem [163].

W Berlinie, podobnie jak w całych Niemczech, toczyła się walka o charakter i oblicze polityczne miasta. Amerykanie niemalże od pierwszej chwili starali się zdobyć dogodne warunki oddziaływania na ludność niemiecką. Jednym z pierwszych ich postulatów było żądanie współkontroli radiostacji berlińskiej oraz radiostacji niemieckiej Deutschlandsender znajdującej się na terenie radzieckiej strefy okupacyjnej. Związek Radziecki argumentował, że rozgłośnia ta działa dla potrzeb strefy radzieckiej, a mocarstwa zachodnie posiadają na terenie własnych stref inne rozgłośnie. Mocarstwa zachodnie zażądały również współkontroli nad dwoma pismami: „Berliner Zeitung" i „Tägliche Rundschau" ukazującymi się w Berlinie. Związek Radziecki wykazał bezpodstawność tego żądania, ponieważ pierwszy dziennik nie był oficjalnym organem berlińskiego magistratu, a drugi przeznaczony był wyłącznie dla czytelników strefy radzieckiej. Mocarstwa zachodnie wydawały zresztą pisma na terenie własnych stref i nie zapraszały pozostałych sojuszników do współkontroli. Ponieważ wspomniane próby przejęcia współkontroli nad środkami masowej informacji zawiodły, Amerykanie przystąpili do szybkiej rozbudowy własnego aparatu propagandowego w Berlinie przede wszystkim prasy i radia. M. in. na początku lutego 1946 r. rozpoczęła pracę silna rozgłośnia amerykańska „RIAS" obejmująca swym zasięgiem również strefę radziecką.

W sposób bardziej jaskrawy konflikt między mocarstwami zachodnimi a Związkiem Radzieckim na terenie Berlina ujawnił się przy organizacji partii politycznych i życia politycznego w mieście.

Po zajęciu Berlina przez Armię Czerwoną władze radzieckie przystąpiły do normalizacji życia w mieście w tym również życia politycznego. W dniu 10 maja 1945 r. pierwszym bur-

---

[163] P. Windsor, *City On Leave*, Londyn 1963, s. 50.

mistrzem Berlina został mianowany dr A. Werner (bezpartyjny), który sprawował swój urząd do czasu wyborów w grudniu 1946 r. Władze radzieckie wyraziły również zgodę na powstanie partii politycznych. Wkrótce na terenie Berlina uformowały się cztery partie polityczne: KPD, SPD, CDU i LPD. Amerykańskie władze okupacyjne po objęciu kontroli nad swoim sektorem uznały wszystkie wspomniane 4 partie, jak również uznały działające już w poszczególnych dzielnicach niemieckie władze miejskie. W miarę jednak umacniania się w Berlinie pozycji amerykańskich wzrastały naciski władz okupacyjnych USA, aby wpływowe stanowiska w Berlinie powierzać ludziom cieszącym się zaufaniem Amerykanów. Wzrosły również wysiłki amerykańskie, aby podporządkować sobie partie polityczne działające na terenie miasta.

Już w 1945 r. wśród mas członkowskich KPD i SPD istniały silne tendencje do pogłębienia jedności działania i zjednoczenia obu partii. Robotnicy i pracownicy wielu zakładów berlińskich uchwalali rezolucje deklarujące konieczność zjednoczenia wysiłków partii robotniczych. W dniu 26 lutego 1946 r. odbyła się w Berlinie konferencja komitetów centralnych KPD i SPD. Konferencja wybrała komitet organizacyjny, którego zadaniem było przygotowanie zjednoczenia obu partii.

Przeciwko tym tendencjom jednościowym wystąpiła burżuazja niemiecka, prawicowi socjaldemokraci aktywnie wspierani przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne. Amerykanie uciekali się w tej akcji do stosowania najrozmaitszych środków. Między innymi w jednej z dzielnic swojego sektora aresztowali na podstawie sfabrykowanych zarzutów 11 lewicowych działaczy SPD opowiadających się za zjednoczeniem partii socjaldemokratycznej i komunistycznej. Przy tej okazji Amerykanie pozbyli się niewygodnych przedstawicieli z władz dzielnicowych i zastąpili ich ludźmi cieszącymi się zaufaniem amerykańskich władz okupacyjnych. Komentując ten fakt, „Manchester Guardian" stwierdził, że jest to pierwszy widoczny znak stanowczej postawy Zachodu wobec Rosjan na terenie Berlina [164].

---

[164] „Manchester Guardian", 12 IV 1946.

Amerykańskie władze okupacyjne udzielały daleko idącej pomocy antyjednościowym siłom socjaldemokracji niemieckiej. W okresie, kiedy na terenie Berlina toczyła się kampania za zjednoczeniem, ukazujący się na licencji amerykańskiej dziennik „Tagesspiegel" całkowicie udostępnił swoje łamy przeciwnikom zjednoczenia. Anglicy przekazali prawicowym socjaldemokratom papier na drukowanie materiałów propagandowych oraz udzielili zezwolenia na wydawanie gazety „Der Sozialdemokrat", która atakowała komunistów i pod etykietą gazety „niezależnej" prowadziła kampanię antyjednościową. Amerykanie i Anglicy umożliwiali przyjazd do Niemiec prawicowych socjaldemokratów niemieckich przebywających na emigracji i wykorzystywali ich autorytet do rozbijackiej działalności w niemieckim ruchu robotniczym. Do kampanii tej włączyły się również rozmaite organizacje amerykańskie. Tak np. działający w Nowym Jorku Committee for a Democratic Germany, kolportował na terenie Berlina materiały antyradzieckie i antykomunistyczne. Ponadto do walki przeciwko zjednoczeniu KPD i SPD w Berlinie włączyli się czynnie pracownicy amerykańskich i angielskich władz okupacyjnych. „Tej pomocy — pisze Philip Davison z Rand Corporation — nie należy nie doceniać" [165]. Autor pisze, że osobiste zaangażowanie się Amerykanów w walkę przeciw zjednoczeniu obu partii w Berlinie i podtrzymanie przez nich prawicowego skrzydła socjaldemokracji stworzyło realną możliwość zwycięstwa tych sił. Amerykańskie władze okupacyjne w Berlinie oficjalnie stwierdziły, że nie uznają żadnego połączenia i zjednoczenia poszczególnych komórek SPD i KPD, jeżeli w ogólnym referendum większość wypowie się przeciwko połączeniu obu partii. Przy tak daleko idącej pomocy i tak silnej presji mocarstw zachodnich nikogo nie zaskoczył fakt, że w zachodnich sektorach Berlina rozłamowcom udało się uzyskać większość. „Nie trzeba zapominać, że rozłamowcy korzystali z ogromnej pomocy swoich przyjaciół oportunistów z Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych, że ponadto monopoliści niemieccy i zagraniczni zasilali ich w środki finansowe, stawiali do

[165] W. P. Davison, *The Berlin Blocade*, Princeton 1958, Princeton University Press, s. 43.

ich dyspozycji prasę i rozgłośnie radiowe, a nawet po prostu oddawali do ich dyspozycji policję" [166].

Mimo że rozłamowcy proklamowali powstanie odrębnej organizacji SPD w Berlinie, wielu działaczy socjaldemokratycznych wypowiedziało się za zjednoczeniem i w ten sposób na terenie Berlina powstała Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności. Zarówno rozłamowa SPD, jak i nowo powstała SED zwróciły się do Komendantury z prośbą o zezwolenie na działalność na terenie Berlina. Mocarstwa zachodnie nie chciały jednak uznać SED i sprawa została przekazana Sojuszniczej Radzie Kontroli Niemiec. Rada również nie była w stanie podjąć decyzji i przekazała sprawę ponownie Komendanturze. Po długich dyskusjach mocarstwa zachodnie były zmuszone jednak do wyrażenia zgody na działalność Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności w zachodnich sektorach Berlina [167].

Jedną ze spraw będących przedmiotem sporu między wielkimi mocarstwami na terenie Berlina był projekt tymczasowej konstytucji dla miasta. Pierwszy projekt tego dokumentu opracowany został przez magistrat już na jesieni 1945 r. Mocarstwa zachodnie uznały go jednak za nie odpowiadający warunkom burżuazyjnej demokracji. Projekt przepracowano, odesłano do Sojuszniczej Rady Kontroli, ale uzgodnienie wspólnego stanowiska nie było rzeczą łatwą. Dopiero na jesieni 1946 r. udało się opracować i zatwierdzić kompromisowy projekt tymczasowej konstytucji Berlina. Dnia 20 października 1946 r. w zachodnich sektorach Berlina odbyły się wybory. Mocarstwa zachodnie zainicjowały kampanię przeciwko SED i udzieliły czynnego poparcia SPD i partiom burżuazyjnym. W tej sytuacji około 20%, jakie w Berlinie zachodnim uzyskała SED, należy uważać za sukces. Najwięcej głosów padło na SPD (48,7%), CDU (22,2%). Partia wolnych demokratów zdobyła 9,3% głosów.

Na podstawie tych wyników dokonano wyboru burmistrza, którym został przedstawiciel SPD dr Otto Ostrowski. Nowy burmistrz oznajmił, że zamierza realizować swój program w oparciu

---

[166] Doernberg, *Narodziny nowych Niemiec...*, s. 84.

[167] Na temat stanowiska amerykańskiego wobec berlińskiej SED patrz F. Howley, *Berlin Command*, New York 1950, Putnam, s. 100 - 107.

o współpracę wszystkich stronnictw reprezentowanych w radzie miejskiej. Opowiedział się on również za współpracą SPD i SED. Ponieważ obie partie miały w radzie bezwzględną większość, burżuazja niemiecka oraz zachodni alianci dążyli do rozbicia tej jedności i pozbawienia Ostrowskiego funkcji burmistrza Berlina. W dniu 11 lutego 1947 r. prawicowi socjaldemokraci wystąpili z wnioskiem o votum nieufności dla Ostrowskiego. Wniosek został uchwalony 85 głosami przeciw 20. Mocarstwa zachodnie natychmiast wysunęły kandydaturę Ernesta Reutera na stanowisko burmistrza. Związek Radziecki skorzystał z przysługującego mu prawa weta i sprzeciwił się kandydaturze Reutera zdecydowanego antykomunisty, który w czasie II wojny światowej utrzymywał oficjalne kontakty z funkcjonariuszami reżymu hitlerowskiego. „Nie ulega wątpliwości — pisze burżuazyjny historyk amerykański Smith — że Reuter był w tym czasie [po wojnie — *L. P.*] czołowym antykomunistą w Berlinie" [168]. Przy poparciu mocarstw zachodnich większość, jaką posiadali w radzie miejskiej socjaldemokraci oraz partie burżuazyjne, wybrała 27 czerwca 1947 r. E. Reutera na stanowisko nadburmistrza Berlina. W związku ze sprzeciwem Związku Radzieckiego Reuter nie mógł jednak sprawować obowiązków nadburmistrza [169]. Funkcję tę spełniła pani Louise Schroeder (SPD) dotychczasowy zastępca burmistrza. Pełniła ją aż do grudnia 1948, kiedy mocarstwa zachodnie nie przywiązywały już żadnej wagi do systemu czterostronnej kontroli nad Berlinem i zarządziły nowe wybory bez udziału SED w grudniu 1948. W wyniku tych wyborów Reuter objął wówczas urząd nadburmistrza Berlina zachodniego. Wybory te były punktem kulminacyjnym, niejako sankcjonującym spowodowany przez mocarstwa zachodnie podział Berlina[170].

---

[168] J. E. Smith, *The Defense of Berlin*, Baltimore, Maryland 1963, The Johns Hopkins Press, s. 97.

[169] Komentarze prasowe na temat konfliktu w magistracie berlińskim patrz m. in. „Die Neue Zeitung", 6 VI 1947; „Tägliche Rundschau", 14 VI, 15 VII 1947; „Telegraf", 28 VI 1947; „Der Tagesspiegel", 8 VII 1947; „Berlin am Mittag", 15 VII 1947.

[170] W związku z zamierzonymi wyborami w Berlinie zachodnim marszałek Sokołowski pisał 29 XI 1948 r. w liście skierowanym do generała

Współpraca czterech mocarstw w Berlinie w latach 1947 - - 1948 układała się coraz gorzej. Stany Zjednoczone kroczyły wytyczonym kursem. Niemcy miały być sojusznikiem i to silnym sojusznikiem wspierającym antyradzieckie, antysocjalistyczne plany burżuazji amerykańskiej. Berlin był tu szczególnie cenny przede wszystkim ze względu na swe korzystne położenie, jako najdalej na wschód położony garnizon zachodni, a po drugie położony w środku kraju zajmowanego przez Armię Czerwoną. Był on przede wszystkim punktem obserwacyjnym, bazą wypadową dla dywersji ideologicznej i działalności propagandowej przeciwko krajom socjalistycznym.

Po konferencji londyńskiej w czerwcu 1948 r. mocarstwa zachodnie podejmują szereg jednostronnych kroków mających na celu odseparowanie Berlina zachodniego, kroków wyraźnie gwałcących niektóre zasady czterostronnej kontroli sojuszniczej w Berlinie. Jedną z takich decyzji była ustawa walutowa w zachodnich sektorach Berlina, której przeprowadzenie Stany Zjednoczone zaplanowały już o wiele wcześniej.

Na kilkanaście dni przed reformą walutową do Berlina zachodniego przewieziono w tajemnicy dużą ilość nowej marki zachodnioniemieckiej z nadrukiem „B". Banknoty te rozlokowano „strategicznie w różnych dzielnicach miasta", aby łatwiej je można było rozprowadzić w oznaczonym dniu [171]. Ponadto władze okupacyjne USA, Anglii i Francji uprzednio przygotowały odpowiednie zarządzenia i ustawy mające na celu szybkie wprowadzenie w obieg nowej waluty. Nowa marka została wprowadzona w zachodnich sektorach Berlina w dniu 23 czerwca

---

Robertsona: „Separatystyczne wybory miejskie w zachodnich sektorach, które mają odbyć się 5 grudnia, zmierzają do usunięcia jednolitych władz miejskich i do utworzenia w zachodnich sektorach separatystycznego magistratu. W ten sposób zachodnie władze państwowe będą mogły prowadzić niekontrolowaną działalność i popierać w swych sektorach działalność sił antydemokratycznych i reakcyjnych. Jednocześnie separatyści dążą do odsunięcia rzeczywiście demokratycznych przedstawicieli mas pracujących Berlina, na co radzieckie władze wojskowe nigdy się nie zgodzą". *Documents on Germany Occupation, 1945 - 1954...*, s. 346 - 347.

[171] Bennett, *The German Currency Reform...*, s. 52.

1948 r.[172] Aby uniemożliwić wykorzystanie bezwartościowej starej waluty w Berlinie wschodnim, co mogłoby wywołać niebezpieczne zakłócenia gospodarcze, Związek Radziecki był zmuszony przeprowadzić reformę również w sektorze demokratycznym Berlina [173]. „Zachodnie władze okupacyjne — oświadczył szef radzieckiego rządu wojskowego w Niemczech marszałek Sokołowski — nie zadowalając się separatystycznymi zarządzeniami podjętymi w zachodnich Niemczech, wprowadziły również w swoich sektorach Berlina zachodniego markę ze stemplem «B» pomimo, że obecność amerykańskich, brytyjskich i francuskich władz w Berlinie nie daje im prawa dezorganizacji obiegu pieniężnego w tym mieście i w radzieckiej strefie okupacyjnej przez wprowadzenie drugiej waluty — zachodniej. Próba dezorganizacji życia gospodarczego w strefie radzieckiej przy pomocy marki «B» zmusiła władze radzieckie do przedłużenia środków ochronnych, ograniczających komunikację między Berlinem a zachodnimi strefami okupacyjnymi" [174].

W związku z jednostronnymi decyzjami mocarstw zachodnich pogłębiającymi podział Berlina coraz trudniejsza i coraz mniej owocna stała się praca Sojuszniczej Komendantury. Ponieważ delegaci zachodni, a zwłaszcza przedstawiciel USA płk Howley demonstracyjnie wykazywali brak zainteresowania pracą Komendantury, ZSRR oświadczył, że nie weźmie udziału w posiedzeniach Komendantury. Opublikowane w dniu 1 lipca 1948 r. oświadczenie stwierdzało m. in. że: „w rzeczywistości Sojusznicza Komendantura w Berlinie przerwała swą działalność praktycznie od chwili, kiedy komendant amerykański pułkownik Howley na posiedzeniu Komendantury 16 czerwca nie dopuścił do dyskusji nad radziecką propozycją, dotyczącą polepszenia materialnej i prawnej sytuacji robotników i urzędników zatrudnionych w przemyśle i transporcie Berlina oraz — po licznych

---

[172] Tekst rozkazu komendantów zachodnich sektorów Berlina w sprawie reformy walutowej patrz „Die Neue Zeitung", 24 VI 1948.

[173] Przeprowadzając reformę walutową w Berlinie, mocarstwa zachodnie zdawały sobie sprawę, że prowadzi to do utrwalenia podziału miasta; patrz m. in. artykuł redakcyjny „Die Neue Zeitung", 24 VI 1948.

[174] *Die Sowjetunion und die Berliner Frage*, Moskwa 1958, s. 65 - 66.

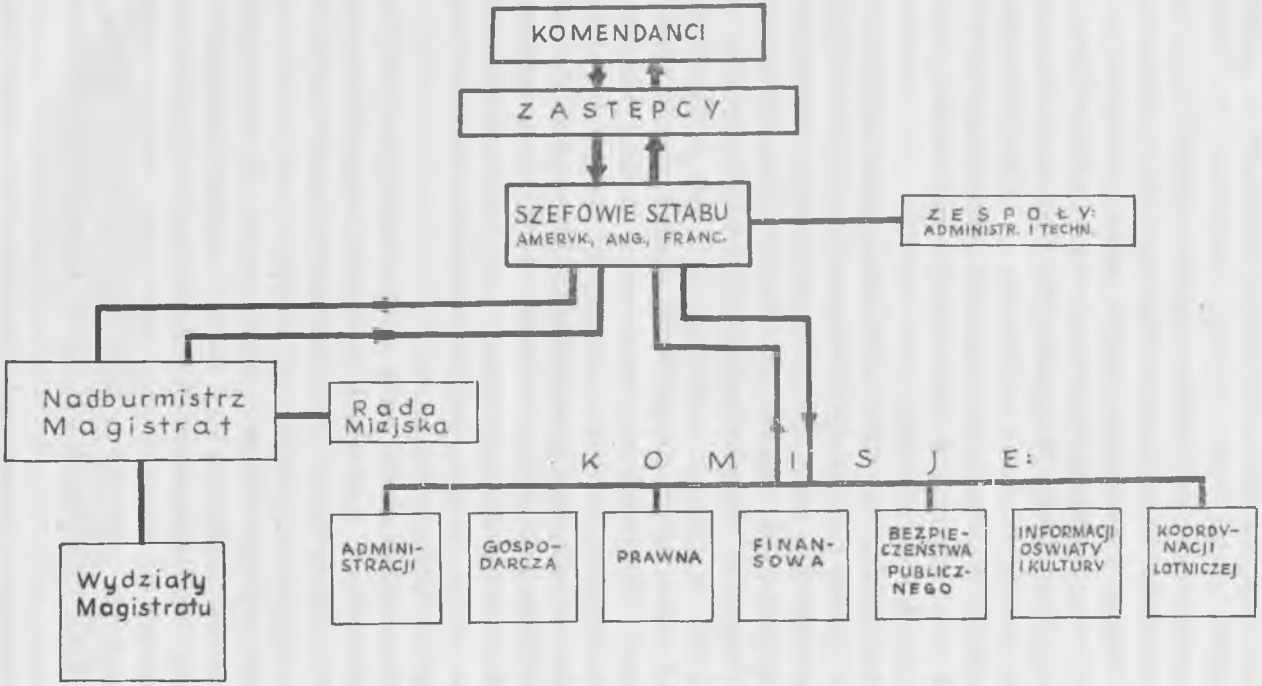

Organizacja Komendantury Berlina zachodniego (po 14 maja 1949 r.)

obelżywych uwagach pod adresem Komendantury — opuścił posiedzenie" [175].

Mocarstwa zachodnie zamiast dążyć do przywrócenia czterostronnej harmonii współpracy w Berlinie podjęły dalsze jednostronne decyzje utrwalające podział miasta. W dniu 26 lipca zdymisjonowano wyznaczonego jeszcze przez władze ZSRR szefa berlińskiej policji Paula Markgrafa. Na jego miejsce mocarstwa zachodnie powołały Johannesa Stumma — człowieka orientacji prozachodniej. W sierpniu przeniesiono niektóre instytucje miejskie z sektora demokratycznego do Berlina zachodniego, a w dniu 6 września całą radę miejską.

Władze okupacyjne USA w Berlinie prowadziły rozbijacką politykę w ruchu związkowym. Jednym z sukcesów berlińskiego ruchu związkowego była jedność organizacyjna. Komuniści odgrywali w tym ruchu czołową rolę i byli wybierani do najważniejszych organów związkowych. Popularność działaczy związkowych z SED w Berlinie zachodnim była solą w oku mocarstw zachodnich, które dążyły do wyeliminowania komunistów z władz związkowych. Ponieważ wyeliminowanie to nie było sprawą prostą amerykańskie władze okupacyjne popierały tendencje odśrodkowe w związkach zawodowych, zmierzające do rozbicia berlińskiej federacji związków zawodowych. Nowe pracownicze organizacje związkowe natychmiast były uznawane przez amerykańskie władze okupacyjne i otrzymywały daleko idącą pomoc włącznie z pomocą finansową.

Podobną taktykę rozbijacką władze okupacyjne USA stosowały wobec innych organizacji społecznych np. młodzieżowych i kobiecych. „Amerykanie — pisał „Tägliche Rundschau" — świadomie skomplikowali sytuację w Berlinie, czego rezultatem było pogłębienie podziału miasta. Liczyli na to, że później będzie można zawrzeć umowy między obiema częściami miasta w sprawie waluty, handlu, uprawnień ludności itp. Jako najodpowiedniejszy środek do zrealizowania tego planu podziału wybrano przeprowadzenie wyborów w zachodnich sektorach Berlina, wyborów z góry wykluczających udział mieszkańców sektora ra-

---

[175] *Documents on Germany under Occupation, 1945 - 1954...*, s. 314 - 315.

dzieckiego. W tej sprawie wydano odpowiednie dyrektywy zwolennikom tzw. zachodniej orientacji piastującym urzędy w magistracie" [176]. Przeprowadzając separatystyczne wybory mocarstwa zachodnie dążyły do odizolowania Berlina zachodniego od sektora demokratycznego, dążyły do „zabezpieczenia interesów klas kapitalistycznych przed niebezpieczeństwem uspołecznienia i innych zmian demokratycznych — mających swe źródła w strefie radzieckiej" [177].

Wobec wyraźnej niechęci mocarstw zachodnich do znalezienia kompromisowego wyjścia z sytuacji — która doprowadziła do załamania się systemu czwórstronnej kontroli w Berlinie, wobec zdecydowania Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji kontynuowania separatystycznych posunięć w zachodnich sektorach miasta, Związek Radziecki zlikwidował w październiku 1948 r. swoje biura w siedzibie Sojuszniczej Komendantury. W ten sposób Sojusznicza Komendantura przestała faktycznie istnieć.

Mocarstwa zachodnie, korzystając z wycofania się Związku Radzieckiego z prac Komendantury, postanowiły kontynuować fikcję i wykorzystać ten organ do formalnego (na bazie trójstronnej) przyjęcia wielu ustaw, zarządzeń i decyzji odpowiadających interesom państw zachodnich. W ten sposób trójstronna Komendantura stworzyła i usankcjonowała sytuację, która istnieje w Berlinie do dnia dzisiejszego.

W okresie od połowy 1948 r. do połowy 1949 r. Berlin stał się pierwszoplanowym tematem prasy światowej, stał się również jednym z głównych problemów dyplomacji wielkich mocarstw. Charakterystyczne, że w okresie kiedy Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja naruszały na terenie Berlina czterostronne porozumienia z Poczdamu, prasa zachodnia jedynie zdawkowo poruszała problematykę Berlina. Z chwilą gdy Związek Radziecki zmuszony był zastosować drastyczne środki ochraniające wła-

---

[176] „Tägliche Rundschau", 24 VI 1948.

[177] Tamże. Wielkoburżuazyjny tygodnik amerykański pisał, że dopóty, dopóki w Berlinie zachodnim są obecne mocarstwa zachodnie, niemożliwe jest tam umocnienie się idei socjalistycznych. „U. S. News and World Report", 16 VII 1948.

sną strefę i własny sektor przed skutkami polityki państw zachodnich, na Zachodzie uczyniono wszystko, by postawić Berlin w centrum uwagi światowej opinii publicznej.

Rząd Związku Radzieckiego oświadczył, że sytuacja taka powstała w wyniku naruszenia przez mocarstwa zachodnie uzgodnionych wspólnie decyzji w sprawie Niemiec i Berlina, co doprowadziło do pogłębienia podziału Niemiec [178]. ZSRR niejednokrotnie uprzedzał państwa zachodnie o odpowiedzialności i konsekwencjach takiej polityki na terenie Niemiec i Berlina. Ograniczenia transportowe utrudniające państwom zachodnim dostęp drogą lądową do Berlina nie były więc całkowitym zaskoczeniem dla komendantów sektorów zachodnich.

W związku z jednostronnymi posunięciami państw zachodnich w Berlinie i wzrastającym na tym tle napięciem w stosunkach między wielkimi mocarstwami wśród amerykańskiego personelu cywilnego zwłaszcza wśród rodzin oficerów stacjonowanych w Berlinie na początku 1948 r. wystąpiły objawy silnego zaniepokojenia. Generał Clay otrzymał podania wielu oficerów z prośbą o ewakuację rodzin do Stanów Zjednoczonych. Generał interweniował jednakże w Departamencie Armii, aby nie zezwalać na przeniesienie rodzin z Berlina, ponieważ może to wywołać „histerię i ucieczkę Niemców do komunistów w poszukiwaniu bezpieczeństwa". Zdaniem gen. Claya ewakuacja rodzin mogłaby mieć nawet fatalny wpływ na... wyniki wyborów we Włoszech oraz ogólną „sytuację w Europie i przyczyniłaby się wszędzie do wzmocnienia pozycji politycznej komunistów" [179].

Generał Clay alarmował Departament Stanu i Departament Armii o nieuchronnie zbliżającym się konflikcie zbrojnym z ZSRR. Najprawdopodobniej terenem działań wojennych byłyby Niemcy. W jednej ze swych depesz do Waszyngtonu w dniu 5 marca 1948 r. pisał: „Przez wiele miesięcy na podstawie analizy logicznej uważałem, że w ciągu najbliższych dwóch lat wojna jest mało prawdopodobna. W ciągu ostatnich kilku tygodni odczułem subtelną

---

[178] Patrz noty rządu Związku Radzieckiego do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji z 14 lipca 1948 r. „Zbiór Dokumentów", 1948, s. 761 - 763.

[179] Clay, *Decision in Germany...*, s. 358 - 361.

zmianę w postawie Rosjan, zmianę, której nie potrafię ściśle określić, ale która nasuwa mi myśl, że wojna może wybuchnąć prędko. Nie mogę przytoczyć żadnych dramatycznych danych z zewnątrz uzasadniających te moje przeczucia, z wyjątkiem wyczuwalnego nowego napięcia u Rosjan, z którymi mamy do czynienia. Nie jestem w stanie dostarczyć oficjalnego raportu w związku z brakiem danych, lecz moje odczucie jest prawdziwe. Możesz, jeśli uznasz za stosowne, przekazać to szefowi sztabu (generałowi Bradleyowi)" [180].

Oto na jakich podstawach opierał swoje raporty gen. Clay. Sam przyznaje, że nie posiada danych. Nie przeszkodziło to mu jednak wyciągać daleko idących wniosków o nieobliczalnych dla ludzkości konsekwencjach. W Waszyngtonie telegram gen. Claya wywołał oczywiście alarm [181]. Amerykańskie koła wojskowe uznały tekst depeszy za podstawę do wystąpienia z żądaniem o zwiększenie gotowości bojowej sił zbrojnych i zwiększenie tempa i zakresu programu zbrojeń. „Obawy, jakie wywołał telegram generała Claya w Waszyngtonie, postawiły w stan gotowości sojusznicze siły zbrojne w Niemczech" [182].

Generał Clay był rzecznikiem tzw. twardej, nieustępliwej postawy wobec Związku Radzieckiego — w jednym ze swych raportów do Departamentu Armii pisał: „Straciliśmy Czechosłowację. Norwegia jest zagrożona. Wycofujemy się z Berlina. Jeśli upadnie Berlin, następne w kolejności będą Niemcy. Jeśli mamy zamiar [...] utrzymać Europę w walce przeciwko komunizmowi nie wolno nam ustępować. Możemy, nie tracąc twarzy znieść poniżenie i nacisk nie wsparty środkami militarnymi. Jeśli się wycofamy, nasza pozycja w Europie będzie zagrożona. Jeśli Ameryka nie zrozumie tego teraz, nie pojmie istoty problemu, wtedy nigdy już nie pojmie i komunizm gwałtownie się rozwinie. Uważam, że przyszłość demokracji wymaga od nas, abyśmy pozostali [w Berlinie — *L. P.*]" [183].

---

[180] Depesza gen. Claya do Chamberlina cytowana w Millis, *The Forrestal Diaries*, New York 1951, Viking Press, s. 387.

[181] Tamże, s. 387 i nast.

[182] J. E. Smith, *The Defense of Berlin...*, s. 103.

[183] Clay, *Decision in Germany...*, s. 361.

Kiedy na początku 1948 r. Związek Radziecki wprowadził kontrolę pociągów osobowych i towarowych przejeżdżających przez radziecką strefę okupacyjną ze stref zachodnich do Berlina zachodniego i w kierunku odwrotnym, amerykańskie władze okupacyjne wystąpiły przeciwko temu zarządzeniu. Gen. Clay doradzał Departamentowi Armii podjęcie bardziej stanowczych kroków [184]. Sekretarz armii Royall i jego doradcy obawiali się, że demonstracja „stanowczej postawy", której domagał się gen. Clay może doprowadzić do wybuchu konfliktu zbrojnego, ale po długich naradach wyrazili zgodę na realizację projektu gen. Claya.

W dniu 1 kwietnia 1948 r. generał Clay wysłał w charakterze testu pociąg z uzbrojonym wojskiem, aby sprawdzić, czy radzieckie władze graniczne siłą go zatrzymają. Pociąg przejechał granicę, ale automatyczna stacja rozdzielcza sprowadziła go na boczny ślepy tor, skąd po kilku dniach jak stwierdził to sam inicjator pomysłu „wycofał się raczej sromotnie" [185].

Po przeprowadzeniu reformy walutowej w strefach zachodnich Związek Radziecki zastosował takie środki ochronne, że praktycznie mocarstwom zachodnim pozostał jedynie dostęp do Berlina drogą powietrzną. Propaganda zachodnia natychmiast rozpowszechniła wiadomość o tzw. blokadzie Berlina i rozpoczęła odpowiednio urabiać opinię publiczną. Stany Zjednoczone zorganizowały tzw. most powietrzny. Samoloty transportowe, głównie amerykańskie dostarczały do Berlina żywność, paliwo i inne niezbędne produkty. Most powietrzny wykorzystano również propagandowo podtrzymując dramatyzm sytuacji i troskę o zaopatrzenie 2,5 milionów mieszkańców zachodniego Berlina [186]. Fak-

---

[184] „Słabość z naszej strony może odbić się fatalnie na naszym prestiżu". Tamże, s. 359.

[185] Tamże.

[186] Berliński „most powietrzny" nazywano najdroższym mostem świata. Oficjalne dane oceniły koszty tego mostu na 260 tys. dol. dziennie. W związku z mostem wzrosły koszty utrzymania w Berlinie. Oceniano, że każdy Berlińczyk dopłaca z tego powodu ok. 120 marek miesięcznie. G. M. Bespałow, *Berlińskij wopros i giermanskaja problema,* Moskwa 1949, s. 15. W związku z funkcjonowaniem „mostu" z różnych przyczyn zginęło 28 Amerykanów, 23 Anglików oraz kilku robotników niemieckich.

Komendanci poszczególnych sektorów Berlina:
gen. Bourne (Wielka Brytania), gen. Howley (USA), gen. Kotikow (ZSRR) i gen. Ganeval (Francja)

Gen. D. Eisenhower i gen. L. Clay na berlińskim lotnisku Tempelhof w 1945 r.

tyczny obraz sytuacji tzn. przyczyny, które wpłynęły na skomplikowanie sytuacji w Berlinie, jak również radzieckie propozycje zaopatrzenia mieszkańców Berlina zachodniego w żywność i opał zepchnięto na plan drugi. Twierdzenie zachodniej propagandy i burżuazyjnej historiografii jakoby ZSRR nie chciał zaopatrywać Berlina zachodniego po prostu nie odpowiada prawdzie. To właśnie mocarstwa zachodnie zabroniły firmom zachodnioberlińskim utrzymania kontaktów handlowych z przedsiębiorstwami sektora radzieckiego.

Posunięcie radzieckie wywołało nerwowy nastrój w kołach rządowych na Zachodzie. Gen. Clay pozostawał w stałej łączności telefonicznej z Waszyngtonem, a także w lipcu 1948 osobiście złożył raport z sytuacji prezydentowi Trumanowi. W Waszyngtonie toczyły się gorączkowe narady nad obraniem taktyki. Londyn i Paryż opowiadały się za negocjacjami. W kołach wojskowych USA wpływowa grupa domagała się stanowczości i nieustępliwości. Generał Clay w swoich depeszach wskazywał, że sytuacja nie grozi wybuchem wojny, że w Berlinie istnieją nastroje antykomunistyczne i że można kontynuować most powietrzny, utrzymać pozycje w Berlinie zachodnim, prowadząc równocześnie ofensywę na płaszczyźnie propagandowej.

Stany Zjednoczone obrały następujący kurs. Utrzymano most powietrzny, rozpoczęto rokowania, starając się równolegle maksymalnie dramatyzować sytuację i osiągnąć maksymalne korzyści propagandowe.

Związek Radziecki był gotów uregulować problem berliński w drodze rokowań. Na Zachodzie również zwłaszcza w Paryżu i Londynie dało się zauważyć dążenie do znalezienia kompromisowego rozwiązania. W tej sytuacji Stany Zjednoczone nie mogły nie wyrazić zgody na rozpoczęcie rozmów. Pojednawczą postawę Związku Radzieckiego w Waszyngtonie interpretowano jako wyraz słabości pozycji ZSRR. Podobnego zdania był również generał Clay i proponował, aby rząd amerykański przeprowadził zasadniczą akcję demonstrując przy pomocy siły militarnej zdecydowanie utrzymania Berlina zachodniego [187]. Generał Clay kilka-

[187] Argumentacja gen. Claya zawierała wiele chełpliwych i nacjonalistycznych sformułowań. Oto fragment jego depeszy do Waszyngtonu:

krotnie proponował przeprowadzenie takiej demonstracji siły zapewniając, że Związek Radziecki nie podejmie kontrposunięć wojskowych i nie spowoduje to konfliktu zbrojnego. W kołach rządowych Waszyngtonu obawiano się jednak, że akcja taka może być zrozumiana jako prowokacja, że kryje w sobie zbyt wielkie i zbyt niebezpieczne ryzyko. Choć rząd USA nie zgodził się na propozycję Claya, niemniej opinie gubernatora strefy amerykańskiej wpłynęły, jak przyznają to nawet historycy zachodni, na ogólne usztywnienie postawy amerykańskiej w sprawie ewentualnego kompromisowego rozwiązania problemu Berlina [188].

Bezpośrednie rozmowy mocarstw zachodnich ze Związkiem Radzieckim odbyły się w Moskwie [189]. W dniu 2 sierpnia 1948 r. z ambasadorami państw zachodnich spotkali się Stalin i Mołotow. W dniu 23 sierpnia odbyło się ponowne spotkanie w tym samym gronie. W wyniku tych negocjacji opracowano dyrektywę czterech rządów dla głównodowodzących siłami zbrojnymi w Berlinie. Dyrektywa przewidywała zrealizowanie następujących zarządzeń: a) zniesienie ograniczeń komunikacji, transportu i handlu między Berlinem a strefami zachodnimi, b) marka niemiecka radzieckiej strefy okupacyjnej będzie wprowadzona jako jedyna waluta dla całego Berlina, a marka zachodnia z nadrukiem „B" zostanie wycofana z obiegu w Berlinie.

Dla kontroli realizacji powyższych zarządzeń dyrektywa przewidywała utworzenie Komisji Finansowej złożonej z przedstawicieli czterech komendantów [190].

Wydawać by się mogło, że nic już nie stoi na przeszkodzie by uregulować ten problem. Spotkania komendantów wykazały jednak daleko idącą różnicę w interpretacji dyrektywy z 30 sierp-

---

„W obecnych warunkach tylko my możemy sprawować przywództwo świata. Tylko my dysponujemy siłą, która jest w stanie powstrzymać tę agresywną [tj. radziecką — *L. P.*] politykę obecnie i w przyszłości. Następnym razem może być zbyt późno". Clay, *Decision in Germany...*, s. 374.

[188] J. E. Smith, *The Defense of Berlin...*, s. 118.

[189] Przebieg rozmów moskiewskich w świetle amerykańskim wyłożony został w broszurce opublikowanej przez Departament Stanu, *The Berlin Crisis, A Report on the Moscow Discussions 1948*, Department of State Publication 3298, Washington 1948.

[190] Tekst dyrektywy, „Zbiór Dokumentów", 1948, s. 767 - 769.

nia. Faktycznie nie chodziło już o różnice w interpretacji, ale o istotne różnice merytoryczne. Strona zachodnia, a przede wszystkim delegacja amerykańska żądała, aby czterostronna Komisja Finansowa sprawowała kontrolę nad działalnością Niemieckiego Banku Emisyjnego w zakresie konwersji waluty i jej późniejszego obiegu. Faktycznie mocarstwa zachodnie dążyły do zapewnienia sobie prawa do ingerencji i kontroli systemu obiegu pieniężnego w całej radzieckiej strefie okupacyjnej.

Następnym punktem spornym były żądania państw zachodnich, aby handel Berlina był kontrolowany i nadzorowany przez wszystkie mocarstwa okupacyjne. Wreszcie trzecim istotnym problemem spornym była, jak stwierdza to dokument opracowany przez komendantów zachodnich, „radziecka propozycja wprowadzenia ograniczeń w komunikacji lotniczej" [191].

W odpowiedzi na powyższy dokument rząd Związku Radzieckiego wystąpił 18 września 1948 r. z *aide-mémoire*, w którym odpowiedział rzeczowo na jednostronny dokument zachodni i w którym wyjaśnił istotne motywy, jakie kryją się za żądaniami USA, Anglii i Francji [192]. M. in. rząd ZSRR wyjaśnił, że zgodnie z czterostronną dyrektywą z 30 sierpnia gotów jest znieść wszelkie ograniczenia komunikacyjne, transportowe i handlowe wprowadzone po 30 marca 1948 r. „Przy rozpatrzeniu tej sprawy radziecki Głównodowodzący zwrócił uwagę na to, że jest konieczne, by trzej Dowódcy Naczelni przestrzegali ściśle przepisów o komunikacji powietrznej dla potrzeb wojsk okupacyjnych, wydanych na podstawie uchwały Rady Kontroli z 30 listopada 1945 r., których to przepisów żaden z Głównodowodzących nigdy nie kwestionował od chwili ich wydania trzy lata temu. Nie ma żadnych podstaw do określenia tych słusznych żądań radzieckiego Głównodowodzącego jako wprowadzenie nowych ograniczeń w dziedzinie komunikacji lotniczej, gdyż przepisy te zostały wprowadzone jeszcze w 1945 roku, a nie po 30 marca 1948 r.

---

[191] Pełny tekst wspólnego sprawozdania głównodowodzących brytyjskiego, amerykańskiego i francuskiego w Niemczech z rozmów na temat Berlina patrz *Dokumente zur Berlin-Frage 1944 - 1959*, Monachium 1959, s. 90 - 92.

[192] „Zbiór Dokumentów", 1948, s. 775 - 776, 778 - 783.

Niemniej jednak Głównodowodzący USA usiłował zaprzeczyć, że konieczne jest przestrzeganie przepisów, ustanowionych przez Radę Kontroli dla przewozu drogą powietrzną wojsk okupacyjnych, które to przepisy do dzisiejszego dnia pozostają w mocy".

Rozmowy gubernatorów wojskowych nie przyniosły więc żadnego rezultatu [193]. Radzieckie próby znalezienia wyjścia z impasu, ustępstwa i kompromisowe prpozycje były odrzucane. Nieprzejednane stanowisko strony amerykańskiej niewątpliwie przyczyniło się do fiaska rozmów. Przyznaje to nawet z rozbrajającą szczerością gen. Clay [194]. Potwierdzają to również burżuazyjni historycy amerykańscy [195].

„Zrywając rozmowy w Berlinie mocarstwa zachodnie kontynuowały kurs obliczony na przekształcenie problemu berlińskiego w wielki „problem międzynarodowy". Ich cel polegał na tym, aby za parawanem wznieconego wokół Berlina hałasu przygotowywać dalsze plany podziału Niemiec i plany nasilenia histerii wojennej w swoich krajach" [196]. Zgodnie z tą taktyką Stany Zjednoczone zdecydowały się przedłożyć problem do rozpatrzenia Radzie Bezpieczeństwa. Wielka Brytania i Francja nie wykazywały entuzjazmu dla takiego sposobu rozwiązania problemu, ale jak pisze historyk amerykański „zostały przekonane przez Stany Zjednoczone, że zręczne pokierowanie sprawą przyniesie korzyści propagandowe" [197]. Taktyka amerykańska polegała na tym, aby wykorzystując swoje wpływy w krajach nie zaangażowanych bezpośrednio w kryzys berliński, wytworzyć możliwie szeroką atmosferę potępienia polityki radzieckiej w ogólności, a szczególnie stanowiska ZSRR wobec Berlina i wy-

---

[193] Teksty innych oficjalnych dokumentów wymienionych w tej sprawie patrz Ministerstwo Inostrannych Dieł SSSR, *Sowietskij Sojuz i berlinskij wopros* (Dokumenty) Moskwa 1948 oraz Department of State, *The Berlin Crisis.* A Report on the Moscow Discussions 1948.

[194] Clay, *Decision in Germany...*, s. 370.

[195] „Nalegając na zawarcie porozumienia odnośnie do kontrolowania waluty wschodniej, Clay od początku skazał te rozmowy na niepowodzenie". J. E. Smith, *The Defense of Berlin...*, s. 120.

[196] Mielnikow, *Borba za jedinuju, niezawisimuju, demokraticzeskuju, mirolubiwuju Germaniju...*, s. 138.

[197] Fleming, *The Cold War and Its Orgins 1917 - 1960*, t. I, s. 508.

kazać, że osiągnięcie trwałego porozumienia z komunistami jest niemożliwe.

Taktyka ta jednak zawiodła. Związek Radziecki zakwestionował uprawnienie Rady Bezpieczeństwa do rozpatrywania problemu berlińskiego, powołując się na artykuł 107 Karty Narodów Zjednoczonych. Artykuł ten stwierdzał, że problemy dotyczące państw byłej osi faszystowskiej powinny być rozpatrywane w drodze bezpośrednich rozmów w organach powołanych do tego celu przez mocarstwa okupacyjne (np. czwórstronny mechanizm kontrolny w Niemczech, Rada Ministrów Spraw Zagranicznych). Nie spełniły się również nadzieje Stanów Zjednoczonych na wykorzystanie państw trzecich. Osiem posiedzeń Rady Bezpieczeństwa w sprawie Berlina nie przyniosło żadnego rezultatu [198].

Kiedy problem berliński zszedł z porządku dziennego Rady Bezpieczeństwa, kilka krajów neutralnych zachęconych przez Stany Zjednoczone powołało komisję ekspertów, która miała przedstawić własne propozycje zmierzające do uregulowania spornego problemu. Na czele tej komisji stał prof. Gunnar Myrdal ze Szwecji. Przygotowując swoje zalecenia komisja wychodziła z założenia, że podstawową sprawą jest realizacja porozumienia moskiewskiego w sprawie wprowadzenia marki wschodniej do obiegu w Berlinie. „Kiedy w grudniu komisja ostatecznie przedstawiła swoje propozycje, Stany Zjednoczone odmówiły przyjęcia ich" [199]. Stanowisko krajów neutralnych zostało odrzucone. Jak wynika z pamiętników prezydenta Trumana Waszyngton nie był już wówczas zainteresowany w uregulowaniu problemu berlińskiego, starając się wyciągnąć z „mostu powietrznego" maksymalne korzyści propagandowe. Stany Zjednoczone nie były zainteresowane w realizacji porozumienia moskiewskiego [200]. Do obiegu w Berlinie wprowadzono na stałe

---

[198] Szczegóły patrz L. C. Green, *Berlin and The United Nations*, „World Affairs", Vol. 3, 1949.

[199] J. E. Smith, *The Defense of Berlin...*, s. 124.

[200] Potwierdza to w swych pamiętnikach prezydent Truman (*Memoirs...*, t. II, s. 129 - 131). „Wartość propagandowa «mostu powietrznego» w Europie [...] była ogromna". *A Report by the Office of Military Government, Berlin Sector From July 1, 1945 to Sept. 1, 1949*, s. 11.

markę zachodnioniemiecką. „Decyzja ta była decydującym zwycięstwem Claya i Howleya, jak również tych osobistości w Waszyngtonie, które od początku opowiadały się za twardą polityką" [201].

Ofiarami podziału politycznego i gospodarczego miasta padali nie tylko jego mieszkańcy, ale również personel okupacyjny. Amerykanie starali się np. maksymalnie utrudnić radzieckiemu personelowi okupacyjnemu wykonywanie obowiązków, śledzili np. radzieckie samochody wojskowe i pod byle pretekstem zatrzymywali je i przetrzymywali personel. Na ulicach, po których najczęściej jeździły radzieckie samochody wojskowe, ustawiano celowo przeszkody, aby łatwiej kontrolować radziecki personel wojskowy. Któregoś dnia zatrzymano i brutalnie potraktowano nawet marszałka Sokołowskiego, wymierzając przeciw niemu broń i przetrzymując go ponad godzinę. Podobne wypadki również przyczyniły się do utrzymania stanu napięcia w podzielonym mieście.

Na początku 1949 r. na terenie ONZ w Nowym Jorku miały miejsce sondaże amerykańsko-radzieckie w sprawie możliwości wznowienia rozmów na temat Berlina. Stopniowo sondaże przekształciły się w tajne rozmowy. Z ramienia Stanów Zjednoczonych rokowania prowadził Philip Jessup, a ze strony radzieckiej ambasador Jakub Malik [202].

W wyniku tych rozmów osiągnięto porozumienie i z dniem 12 maja 1949 r. zostały zniesione ograniczenia w dziedzinie łączności, transportu i handlu między Berlinem a zachodnimi strefami Niemiec. Zniesiono również wszystkie ograniczenia wprowadzone od 1 marca 1948 r. przez USA, Anglię i Francję w dziedzinie łączności, transportu i handlu między Berlinem a strefą wschodnią oraz między strefami zachodnimi a radziecką strefą okupacyjną [203].

---

[201] J. E. Smith, *The Defense of Berlin...*, s. 127.

[202] Oświadczenie Departamentu Stanu na ten temat patrz „Department of State Bulletin", May 8, 1949, s. 590.

[203] Tekst komunikatu patrz „Zbiór Dokumentów", 1949, s. 568 - 569. Rozkaz gen. Czujkowa w sprawie zniesienia ograniczeń w komunikacji i handlu z Berlinem. Tamże, s. 570 - 575.

W czasie paryskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w maju 1949 r. delegacja radziecka zgłosiła propozycje zmierzające do wznowienia prac Sojuszniczej Komendantury w Berlinie oraz przywrócenia jedności miasta [204]. Mocarstwa zachodnie odrzuciły jednak propozycje radzieckie. Opublikowany 20 czerwca 1949 r. komunikat o wynikach paryskiej konferencji stwierdzał, że zawarte w Nowym Jorku amerykańsko-radzieckie porozumienie w sprawie Berlina będzie utrzymane w mocy. „Oprócz tego [...] władze okupacyjne, każda w swojej strefie, będą obowiązane zastosować konieczne środki, aby zabezpieczyć normalne funkcjonowanie i wykorzystywanie transportu kolejowego, wodnego i drogowego dla ruchu osobowego i towarowego oraz komunikacji pocztowej, telefonicznej i telegraficznej" [205].

Na wiosnę i latem 1949 r. w związku z intensywnymi pracami nad projektem konstytucji przyszłego państwa zachodnioniemieckiego, rozwinęła się dyskusja nad statusem Berlina, a ściślej mówiąc nad statusem jego zachodnich sektorów. Zachodnioniemieckie partie burżuazyjne SPD i CDU opowiadały się za włączeniem Berlina zachodniego do Niemiec zachodnich jako jednego z kilkunastu krajów. Pogląd ten szczególnie silnie akcentowała SPD (dla której Berlin stanowił jedną z silnych baz członkowskich) [206]. Mocarstwa zachodnie nie wyraziły na to zgody i dele-

---

[204] Propozycje radzieckie patrz *Wnieszniaja politika Sowietskogo Sojuza*, Moskwa 1949, s. 369.

[205] „Zbiór Dokumentów", 1949, s. 576 - 579. Problemy tzw. blokady Berlina omawiają ponadto następujące prace: P. Danson, *The Berlin Blocade. A Study in Cold War Politics*, Princeton, New Jersey 1958; Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 202 - - 275; *Germany. An Account of the Events Leading up to a Reference of the Berlin Question to the United Nations. 11th October, 1948. Presented by the Secretary of State for Foreign Affairs to Parliament...*, London, H. M. Stationary Office, 1948; F. Moser, ed., *Luftbrücke Berlin*, Berlin 1949; *Die Städtischen Körperschaften in der Berliner Krise, Tatsachen und Dokumente*, Berlin: Magistrat von Gross-Berlin 1949; *The Berlin Crisis. Special Analysis*, Part I, II, III, American Enterprise Association, Washington 1961.

[206] W związku z tym Biuro Informacji Radzieckiego Zarządu Wojskowego w Niemczech opublikowało 11 lutego 1949 r. komunikat. Głosił on m. in. „Biuro Informacyjne Radzieckiego Zarządu Wojskowego w Niem-

gacja zachodnich sektorów Berlina brała udział w pracach bońskiej Rady Parlamentarnej przygotowującej przyszłą konstytucję NRF tylko z głosem doradczym. Początkowo projekt konstytucji przyznawał Berlinowi zachodniemu status kraju. Gubernatorzy wojskowi stref zachodnich zdecydowanie wypowiedzieli się przeciwko temu [207]. Wyrazili oni zgodę, aby w przyszłym parlamencie zachodnioniemieckim Berlin był reprezentowany przez przedstawicieli z głosem doradczym. Formalnie jednakże Berlin zachodni miał pozostać pod okupacją trzech mocarstw [208].

Status ten Berlin zachodni zachowuje do dnia dzisiejszego [209].

Kiedy 21 czerwca 1944 r. Rada Miejska Berlina zachodniego podjęła mimo sprzeciwu mocarstw zachodnich uchwałę domaga-

---

czech zostało upoważnione do oświadczenia, że zdaniem dowództwa radzieckiego uchwała ta jest jeszcze jednym dowodem awanturniczego i niepoważnego charakteru polityki Rady Parlamentarnej w Bonn, usiłującej podobnymi chwytami prowokacyjnymi odwrócić uwagę ludności Niemiec od realizowanej przez zachodnie władze okupacyjne polityki podziału Niemiec, tworzenia odrębnego państwa zachodnioniemieckiego, oderwania Zagłębia Ruhry od Niemiec, przerwania akcji zmierzającej do uregulowania pokoju z Niemcami i przeciągnięcia zarządu wojskowego na czas nieokreślony. Prowokacyjny i awanturniczy charakter tej uchwały polega na tym, że rozmyślnie nie liczy się ona z faktem, że Berlin może być stolicą tylko jednolitego państwa niemieckiego, znajdując się zaś w radzieckiej strefie okupacyjnej i z nią związany w żaden sposób nie może być włączony do odrębnego państwa zachodnioniemieckiego". „Zbiór Dokumentów", 1949, s. 359 - 361.

[207] Memorandum on the Basic Law. Tekst znajduje się w książce Litchfield, *Governing Postwar Germany...*, s. 565 - 569. Patrz również tekst pisma gubernatorów stref zachodnich do K. Adenauera, przewodniczącego Rady Parlamentarnej. *Documents on Germany under Occupation, 1945 - 1954...*, s. 390 - 391.

[208] Po zniesieniu ograniczeń dostępu do Berlina zachodniego mocarstwa zachodnie inicjują program przekształcenia Berlina zachodniego w okno wystawowe Zachodu. W sierpniu 1949 r. Stany Zjednoczone przeznaczają kredyty na ożywienie gospodarki zachodnioberlińskiej oraz oświadczają, że miasto będzie objęte kredytami planu Marshalla. „Die Neue Zeitung", 7, 13 VIII 1949.

[209] Monthly Report of the Control Commission for Germany (British Element), Vol. 4, no 10, September 1949, s. 9.

jącą się włączenia Berlina zachodniego jako dwunastego kraju do NRF, Wysoka Komisja Aliancka opublikowała oświadczenie, które głosiło m. in.: „Wysoka Komisja ponownie zajmowała się szczególną sytuacją Berlina i z naciskiem wskazuje na to, iż trzy Rządy Sojusznicze zdecydowane są nadal stać na straży swoich praw i obowiązków w tym mieście oraz interesów gospodarczych i politycznych jego mieszkańców. Wysoka Komisja [...] jest bowiem i będzie nadal zdania, że Berlin szczególnie zdany jest na opiekę zachodnich mocarstw okupacyjnych" [210].

POWSTANIE PAŃSTWA ZACHODNIONIEMIECKIEGO

Droga do powstania separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego wiodła od organizacji władz w poszczególnych krajach i strefach poprzez Bizonię i Trizonię. Powstanie Bizonii oraz konsekwencje polityczno-gospodarcze wynikające z jej istnienia omówiliśmy już w poprzednim rozdziale. Obecnie spójrzmy na połączoną strefę anglo-amerykańską jako na element organizacyjnego procesu poprzedzającego powołanie rządu zachodnioniemieckiego.

Wysunięta w połowie 1946 r. amerykańska propozycja gospodarczego zjednoczenia wszystkich stref okupacyjnych stanowi poniekąd początek łańcucha propozycji i decyzji, którego ostatnim ogniwem było powstanie Niemieckiej Republiki Federalnej. Gdyby Stanom Zjednoczonym rzeczywiście zależało na usprawnieniu funkcjonowania niemieckiego organizmu gospodarczego, wystarczyłoby konsekwentnie realizować uchwały poczdamskie, które *explicite* traktowały Niemcy jako jedność pod względem gospodarczym. Problemy gospodarcze odgrywały oczywiście istotną, ale nie najważniejszą rolę w motywach decyzji amerykań-

[210] W dniu 14 V 1949 r. mocarstwa zachodnie opublikowały oświadczenie szczegółowo wyjaśniające zasady, na jakich opierać się będą stosunki między władzami zachodnioberlińskimi a trójstronną Komendanturą. Tekst patrz: *Dokumentation zur Deutschlandfrage. Von der Atlantic Charta 1941 bis zur Genfer Aussenministerkonferenz 1959*, Bonn 1960, s. 1115 - 1118.

skich. Formalnie podpisane 2 grudnia 1946 r. w Waszyngtonie przez Byrnesa i Bevina porozumienie w sprawie gospodarczego zjednoczenia strefy amerykańskiej i angielskiej zapoczątkowało powstanie szeregu instytucji niemieckich o charakterze przejściowym. Instytucje te pogłębiły podział Niemiec, ale w opinii anglo-amerykańskich władz okupacyjnych całkowicie spełniały swoje zadanie stwarzając po pierwsze pierwowzór niemieckich organów o charakterze federalnym i po drugie przygotowując kadry ludzi zaufanych, którym będzie można powierzyć odpowiedzialne funkcje w przyszłym rządzie zachodnioniemieckim.

Pierwszymi organami o charakterze dwustrefowym powołanymi jeszcze w oparciu o robocze porozumienia w sprawie zjednoczenia gospodarczego obydwu stref, były tzw. rady, np. rada administracyjna, dla spraw wyżywienia, finansów, komunikacji, poczt i inne. Każda rada składała się z 6 osób delegowanych przez władze krajowe obydwu stref. Rady zostały rozrzucone po różnych miastach, aby uniknąć wrażenia,że tworzy się administracyjną stolicę Bizonii. Rady nie były jednak zbyt efektywnymi organami. Rządy poszczególnych krajów niechętnie przyjmowały decyzje rad dwustrefowych i realizowały je dopiero w wyniku nacisku władz okupacyjnych [211].

Po konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie w 1947 r. Stany Zjednoczone jeszcze wyraźniej realizują politykę rozbicia Niemiec. W drodze z Moskwy sekretarz stanu G. Marshall zatrzymał się w Berlinie i odbył roboczą naradę z kierownictwem amerykańskich organów okupacyjnych. „Zostałem poinstruowany — pisze gubernator strefy USA — aby w porozumieniu z gen. Robertsonem [gubernatorem strefy brytyjskiej — *L. P.*] podjąć zdecydowane kroki w kierunku wzmocnienia organizacyjnego Bizonii, przyśpieszyć rewizję ograniczeń produkcji przemysłu i zapewnić samowystarczalność tego obszaru" [212].

Rezultatem narady Marshalla z kierownictwem OMGUS na zachodnioberlińskim lotnisku Tempelhof były konkretne posunięcia organizacyjne w Bizonii. W dniu 29 maja generałowie Clay i Robertson ogłosili dekret o powołaniu Niemieckiej Rady

---

[211] Clay, *Decision in Germany...*, s. 173.

[212] Tamże, s. 174.

Gospodarczej Bizonii (Deutscher Wirtschaftsrat der Bizone). „Die Welt" nazwała ten organ „rządem gospodarczym Niemiec zachodnich", a „Tägliche Rundschau" stwierdziła, że oznacza to „pogłębienie rozłamu Niemiec". „Neues Deutschland" jeszcze w okresie przygotowań porozumienia o utworzeniu Rady Gospodarczej pisała, że „stanowi to pierwszy krok na drodze do utworzenia separatystycznego rządu zachodnioniemieckiego, którego tak pragną reakcyjne koła" [213]. Rada, jak pisaliśmy o tym szerzej w poprzednim rozdziale, posiadała dyrektoriat i komisje wykonawcze. Jej decyzje wymagały zatwierdzenia przez tzw. Bipartite Board, w skład którego wchodzili gubernatorzy lub zastępcy gubernatorów strefy anglo-amerykańskiej. Roboczą kontrolę sprawował tzw. Bipartite Control Office posiadający stały sekretariat i liczny personel złożony w połowie z angielskich i w połowie z amerykańskich oficerów. Organ ten udzielał również Radzie Gospodarczej oraz komisjom wykonawczym instrukcji w imieniu gubernatorów wojskowych USA i Anglii [214].

Na londyńskiej konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w listopadzie 1947 r. uwidoczniły się głębokie rozbieżności między wielkimi mocarstwami na tle problemu niemieckiego. Konferencja zakończyła się fiaskiem. Nazajutrz po jej zakończeniu odbyło się spotkanie delegacji amerykańskiej i angielskiej. Marshall i Bevin rozważali możliwość przeprowadzenia separatystycznej reformy walutowej w trzech strefach zachodnich ewentualnie w dwóch, jeśli Francja nie wyrazi na to zgody. Uzgodniono również, aby organom dwustrefowym, oficjalnie dotąd traktowanym jako organa gospodarcze, nadać bardziej polityczny, administracyjno-rządowy charakter m. in. poprzez przeprowadzenie bezpośrednich wyborów do Rady Gospodarczej. Zdecydowano również wzmóc presję na Francję, aby przyłączyła swoją strefę okupacyjną do Bizonii. Przed opuszczeniem Londynu sekretarz stanu Marshall powiadomił gen. Claya, że w rozmowie z francuskim ministrem spraw zagranicznych G. Bidault

---

[213] „Neues Deutschland", 17 V 1947.

[214] Patrz Appendix A to Proclamation No 5. Agreement for Reorganization of Bizonal Economic Agencies; Pollock, *Germany Under Occupation...*, s. 231 - 234.

uzyskał zapewnienie, iż rząd francuski gotów jest przedyskutować sprawę zjednoczenia trzech stref pod warunkiem, że sprawę tę rozpatrzy się równolegle z zagadnieniem Ruhry i odpowiednimi gwarancjami dla bezpieczeństwa Francji.

Generał Clay ocenił decyzje anglo-amerykańskiego spotkania w Londynie jako „otwarcie drogi do ostatecznej organizacji władz Bizonii" [215]. Po powrocie do Niemiec zabrał się energicznie do opracowywania projektu reorganizacji władz Bizonii zmierzającego do nadania im bardziej politycznego charakteru. Władze amerykańskie coraz mniej liczyły się ze zdaniem angielskich organów okupacyjnych. W dniu 17 grudnia 1947 r. pełniący obowiązki sekretarza stanu Robert Lovett oraz Sir William Strang z ramienia Wielkiej Brytanii podpisali porozumienie na mocy którego Stany Zjednoczone chcąc, — jak oficjalnie głoszono — ulżyć finansowym kłopotom Anglii przejęły na siebie większość dotacji na szybki rozwój gospodarki dwustrefowej [216]. Umowa ta nie była wyrazem szczodrości amerykańskiej ani nie wynikała z rzeczywistej chęci przyjścia Anglii z pomocą w trudnej sytuacji finansowej. W zamian za to Stany Zjednoczone uzyskiwały proporcjonalny do wkładu finansowego głos we wszystkich sprawach gospodarczych Bizonii. W praktyce równało się to stworzeniu dla USA warunków jedynowładztwa i dyktatu we wszystkim, co dotyczyło finansów i gospodarki strefy anglo-amerykańskiej. Taktyka — jak pisze gen. Clay — nakazywała unikać takiej sytuacji, w której on jako gubernator strefy USA musiałby doprowadzać do głosowania i formalnie korzystać z przysługującej mu większościowej „weighted vote". „Ogólnie rzecz biorąc cele angielskie i amerykańskie w Niemczech były zbliżone" — stwierdza gubernator amerykański [217]. Każdorazowe przegłosowywanie Wielkiej Brytanii godziłoby w jej dumę i prestiż wielkomocarstwowy, a w interesie Stanów Zjednoczonych leżało również podbudowanie prestiżowe Anglii. Dlatego też strona amerykańska wolała rokować i uzgadniać stanowiska ani-

---

[215] Clay, *Decision in Germany...*, s. 176.

[216] Lovett-Strang Amendment to the Byrnes-Bevin Agreement (State-Department Document).

[217] Clay, *Decision in Germany...*, s. 178.

żeli doprowadzać do głosowania. Tym niemniej Stany Zjednoczone korzystały wielokrotnie z przewagi w głosowaniu i narzucały stronie angielskiej własne rozwiązania.

Sytuacja ta stwarzała stronie amerykańskiej dużą swobodę działania. Generał Clay mógł teraz energicznie realizować uzgodniony plan działania: przyciągnięcie strefy francuskiej do Bizonii, a jeśli okaże się to niemożliwe, nadanie władzom strefy anglo-amerykańskiej charakteru quasi-rządowego, a samej Bizonii charakteru quasi-państwowego.

Na początku 1948 r. sytuacja nieco się skomplikowała. Wbrew optymistycznym nadziejom Marshalla, w dniu 24 stycznia rząd francuski wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych *aide-mémoire,* w którym stwierdzał, że amerykańskie plany odnośnie administracji Bizonii mogą wywrzeć niekorzystny wpływ na strukturę przyszłego rządu niemieckiego. Paryż lansował projekt konfederacji niemieckiej i był zdania, że Amerykanie oddają władzom Bizonii zbyt duży zakres władzy. Rząd Stanów Zjednoczonych ustosunkował się negatywnie do zastrzeżeń Francji i oświadczył, że nie zmienią one amerykańskich planów odnośnie Bizonii. Podobnej odpowiedzi udzielił rząd Wielkiej Brytanii. Generał Clay mógł więc posuwać się naprzód w realizacji planów amerykańskich.

W dniu 9 lutego 1948 r. gubernatorzy strefy amerykańskiej i angielskiej Clay i Robertson ogłosili tzw. Proklamację nr 7, która ostatecznie uformowała władze Bizonii przekształcając istniejącą dotąd Radę Gospodarczą w aparat quasi-rządowy [218]. Odtąd struktura władz Bizonii przedstawiała się następująco:

Rada Gospodarcza (Wirtschaftsrat) składała się ze 104 przedstawicieli delegowanych przez parlamenty poszczególnych krajów. Rada nie reprezentowała więc woli wyborców, a tylko Landtagi, z których niedemokratyczne ordynacje wyeliminowały częściowo lub całkowicie Komunistyczną Partię Niemiec. Rada Gospodarcza była uprawniona do wydawania ustaw, regulowania rozmaitych spraw finansowych oraz zaciągania kre-

---

[218] Proclamation No 7. Bizonal Economic Administration. Tekst patrz Pollock, *Germany Under Occupation,* s. 238 - 243.

dytów. Organ ten uważa się za poprzednika przyszłego Bundestagu. Pierwszym przewodniczącym Rady został przedstawiciel partii CDU dr Erich Köhler. Podział miejsc pod względem przynależności partyjnej przedstawiał się następująco: CDU/CSU — 40, SPD — 40, FDP — 8, KPD — 6, Zentrum — 4, DP — 4, WAV — 2. Poszczególne kraje Bizonii delegowały następującą liczbę przedstawicieli swoich parlamentów: Bawaria — 24, Hesja — 10, Wirtembergia-Badenia — 10, Brema — 2, Płn. Nadrenia-Westfalia — 32, Dolna Saksonia — 16, Szlezwik-Holsztyn — 6, Hamburg — 2.

Rada Krajów (Länderrat), z której później powstał Bundesrat, składała się z dwóch przedstawicieli z każdego kraju delegowanych przez rząd krajowy. Jednym z delegatów był zazwyczaj premier rządu krajowego. Rada Krajów posiadała prawo weta w stosunku do ustaw uchwalonych przez Radę Gospodarczą. Jeżeli ustawa została zawetowana ważność mogło przywrócić jej tylko ponowne przegłosowanie w Radzie Gospodarczej absolutną większością głosów. Rada Krajów mogła uchwalać również własne ustawy, jeżeli nie dotyczyły one spraw finansowych. Pierwszym sekretarzem generalnym Rady Krajów został dr Heinrich Troeger.

Rada Administracyjna (Verwaltungsrat) uważana jest za pierwowzór przyszłego zachodnioniemieckiego rządu federalnego. Był to organ wykonawczy, którego zadaniem było m. in. administrowanie życiem gospodarczym Bizonii i wydawanie postanowień wykonawczych do ustaw. Przewodniczącego Rady Administracyjnej wybierała Rada Gospodarcza i zatwierdzała Rada Krajów. Pierwszym przewodniczącym został przedstawiciel CDU — dr Hermann Pünder. Dyrektorem (takie tytuły nosili kierownicy resortów) gospodarki został prof. Ludwig Erhard mocno protegowany na to stanowisko przez amerykańskie władze okupacyjne. Erhard był eksponentem amerykańskiego stanowiska w polityce gospodarczej, a mianowicie tzw. liberalizmu w rozwoju gospodarki kapitalistycznej.

Równocześnie proklamacja nr 7 z 9 lutego 1948 r. jak również wydane tego samego dnia tzw. Zarządzenie nr 126 ustanawiało kilka urzędów podległych przewodniczącemu Rady Admi-

nistracyjnej: Urząd Personalny, Statystyczny, Prawny, oraz Niemiecki Sąd Najwyższy [219]. W dniu 14 lutego 1948 r. powołano Bank Deutscher Länder z prawem emisji banknotów, o czym bardziej szczegółowo pisano w poprzednim rozdziale [220].

Generał Clay pisze, że wspomniana wyżej organizacja władz Bizonii stanowiła „prawdziwą strukturę polityczną typu federalnego, choć nie posiadała suwerennej władzy i była ograniczona w swych kompetencjach do spraw gospodarczo-finansowych i jej decyzje zależały od zgody wojskowych władz okupacyjnych... Jeśli nie mieliśmy rządu, to w każdym razie mieliśmy maszynerię rządową" [221].

Administracyjne organy Bizonii zaczęto koncentrować we Frankfurcie n. Menem. Aby stworzyć władzom dwustrefowym większą swobodę działania i lepsze możliwości lokalowe gen. Clay przeniósł się ze swoją kwaterą do Heidelberga zostawiając we Frankfurcie tylko amerykański personel nadzorujący i kontrolujący pracę organów niemieckich. Gubernatorzy strefy angielskiej i amerykańskiej regularnie spotykali się we Frankfurcie, gdzie instruowali funkcjonariuszy Bizonii o kolejnych posunięciach i przedsięwzięciach, jakie należy zrealizować w połączonej strefie anglo-amerykańskiej oraz wyjaśniali ewentualne punkty sporne i konflikty, jakie pojawiły się w stosunkach między władzą okupacyjną a organami niemieckimi.

„Administracja dwustrefowa — pisał „Tägliche Rundschau" — jest według swego całego ustroju kompletnym państwem związkowym, brak tylko kilku szczegółów, aby doprowadzić do ostatecznego rozłamu Niemiec. Decydującym zarządzeniem w tym celu ma być odrębna reforma walutowa. Mocarstwa zachodnie czynią z Bizonii ognisko reakcji i imperializmu, mające być bazą w walce przeciwko demokracji, socjalizmowi i klasie robotniczej" [222].

---

[219] Proclamation No 8. Establishment of a German High Court for the Combined Economic Area. Tamże, s. 243 - 248.

[220] Law No 60. Establishment of a Bank Deutscher Länder, tamże s. 248 - 254.

[221] Clay, *Decision in Germany...*, s. 181.

[222] „Tägliche Rundschau", 9 II 1948.

Postępowa opinia w Niemczech i na świecie krytycznie oceniła utworzenie organów Bizonii. W nocie do rządów USA, Anglii i Francji z dnia 6 marca 1948 r. rząd radziecki ocenił ten krok jako „przygotowania do utworzenia separatystycznego rządu zachodnioniemieckiego [...] Następstwa takiej polityki i takiego stosunku do Rady Kontroli są oczywiste. Wspomniane posunięcia amerykańskich, angielskich i francuskich przedstawicieli sparaliżowały Radę Kontroli Niemiec i poderwały jej znaczenie" [223].

Protesty te nie powstrzymały mocarstw zachodnich od realizacji dalszych przedsięwzięć obliczonych na zjednoczenie zachodnich stref okupacyjnych i stworzenie burżuazyjnego państwa niemieckiego. Powstanie Bizonii było tylko ogniwem w łańcuchu przemyślanych i świadomie podjętych decyzji politycznych. „Odbudowa odpowiedzialnego rządu niemieckiego począwszy od wsi aż po kraj w strefie USA — pisze gen. Clay — była systematycznym i z góry zaplanowanym programem realizacji naszych celów" [podkr. moje — *L.P.*].[224]

Dopóki chodziło o odbudowę życia politycznego w strefie amerykańskiej wszystko szło szybko i gładko. W swojej strefie Amerykanie byli panami sytuacji. W Bizonii sprawy zaczęły się już nieco komplikować. Choć Stany Zjednoczone były w stanie narzucić swój punkt widzenia, musiały jednak liczyć się z opinią strony angielskiej. Ponadto w miarę usamodzielniania się Niemców wzrastało również ich zdecydowanie przy forsowaniu decyzji nie zawsze zgodnych z interesami mocarstw okupacyjnych. Sprawnemu funkcjonowaniu władz Bizonii nie sprzyjały również nieco odmienne drogi rozwojowe strefy angielskiej i amerykańskiej. Anglicy np. nie nadali krajom swojej strefy konstytucji, ani tak daleko posuniętej samodzielności, jaką posiadały kraje strefy amerykańskiej. Bizonia stała się jednak faktem dokonanym i następnym bezpośrednim celem polityki amerykańskiej w Niemczech było przyciągnięcie strefy francuskiej, bez udziału której stworzone na bazie Bizonii państwo niemiec-

---

[223] *Sowietskij Sojuz i berlinskij wopros* (Dokumenty). Ministerstwo Inostrannych Dieł, Moskwa 1948, s. 11.

[224] Clay, *Decision in Germany...*, s. 393.

kie byłoby tworem kadłubowym nie wywołującym określonego i pożądanego przez mocarstwa zachodnie efektu politycznego.

W styczniu 1948 r. podano do wiadomości, że 23 lutego rozpocznie się w Londynie anglo-amerykańsko-francuska konferencja w sprawie problemu niemieckiego, na którą zaproszono również kraje Beneluksu. Delegacji amerykańskiej przewodniczył ambasador USA w Wielkiej Brytanii Douglas. W jej skład wchodzili pomocnik sekretarza stanu Saltzman, gen. L. Clay, R. Murphy oraz Samuel Reber. Wśród ekspertów byli m. in. Riddleberger, E. H. Litchfield i Donald H. Humphrey. Na czele delegacji angielskiej stał Sir William Strang, a francuskiej — ambasador René Massigli.

Delegacja amerykańska przyjechała do Londynu z instrukcjami, aby osiągnąć porozumienie na bazie następujących poglądów: Niemcy zachodnie należy możliwie szybko odbudować pod względem gospodarczym i włączyć je w zachodni system polityczno-gospodarczy. Oznacza to również konieczność odbudowy Niemiec pod względem politycznym.

W czasie konferencji ujawniły się poważne różnice zdań między mocarstwami zachodnimi. Strona francuska uznała za bezprzedmiotowe wszelkie rozmowy na temat przyszłego rządu niemieckiego, jeżeli uprzednio nie stworzy się zadowalających gwarancji bezpieczeństwa i nie rozwiąże się pewnych problemów gospodarczych, np. międzynarodowej kontroli nad Zagłębiem Ruhry, zagadnienia reparacji, demilitaryzacji, gospodarki itp. Na żądanie Francji sprawy te włączono do porządku dziennego.

Uczestnicy konferencji opowiedzieli się za federalną strukturą przyszłego rządu niemieckiego, ale gdy doszło do szczegółowej dyskusji nad pojęciem struktury federalnej okazało się, że każdy rozumie je inaczej. Francuzi mieli raczej na myśli konfederację, rząd centralny z ograniczonymi uprawnieniami i silne rządy krajowe. Anglicy na odwrót uważali, że należy maksymalnie, na ile tylko pozwala federalna struktura przyszłego państwa, wzmocnić władze centralne. Amerykanie stali pośrodku. W końcu przyjęto ogólnikową i niewiele mówiącą formułę, że przyszły rząd zachodnioniemiecki powinien mieć charakter „federalny odpowiednio zabezpieczający prawa poszczególnych kra-

jów, ale równocześnie posiadający odpowiednią władzę centralną" [225].

Uczestnicy konferencji nie osiągnęli porozumienia w sprawie przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii. Presja Stanów Zjednoczonych nie przyniosła rezultatu. Uzgodniono jedynie, że w sprawach gospodarczych powinna mieć miejsce większa koordynacja decyzji. Strefa francuska została objęta planem Marshalla.

Wobec istniejących rozbieżności i niemożliwości osiągnięcia kompromisu konferencja przerwała obrady w dniu 5 marca. Opublikowany komunikat wyrażał jedynie nadzieję, że wymiana zdań była pożyteczna i zapowiadał wznowienie obrad w dniu 20 kwietnia, aby dać rządom możliwość szczegółowego przestudiowania istniejących rozbieżności.

Rząd Związku Radzieckiego jeszcze przed rozpoczęciem konferencji londyńskiej ostrzegał, że wszelkie decyzje jednostronne mogą doprowadzić do pogłębienia podziału Niemiec. W dniu 6 marca 1948 r. w opublikowanej nocie rząd ZSRR ocenił obrady londyńskie jako krok obliczony na likwidację Rady Ministrów Spraw Zagranicznych [226]. Ponieważ mocarstwom zachodnim nie udało się przeforsować własnego kursu w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych, wobec tego musiały one uciec się do separatystycznej konferencji. Rząd radziecki zwracał uwagę, że polityka taka, jeśli będzie kontynuowana, doprowadzi nie tylko do utrwalenia podziału Niemiec, ale również do politycznego podziału Europy na dwa przeciwstawne obozy.

Uczestnicy konferencji londyńskiej przerywając obrady zobowiązali gubernatorów trzech stref zachodnich do kontynuowania rozmów na temat przyszłej struktury politycznej Niemiec zachodnich. Komitet gubernatorów nie był jednak w stanie osiągnąć porozumienia. Zarówno Stany Zjednoczone, jak również Anglia i Francja miały na uwadze przede wszystkim obronę własnych interesów w Niemczech. Interesy te, zwłaszcza gospodarcze i ogólnopolityczne, w wielu sprawach stały w sprzecz-

---

[225] Tamże, s. 396.

[226] *Sowietskij Sojuz i bierlinskij wopros* (Dokumenty)..., s. 14.

ności z sobą (np. w sprawie Zagłębia Ruhry, silnych gospodarczo Niemiec itp.). Nic więc dziwnego, że obrady komitetu gubernatorów zakończyły się również fiaskiem.

W tym czasie kryzys w Sojuszniczej Radzie Kontroli Niemiec osiągnął swój szczyt. Na posiedzeniu Rady w dniu 20 marca marszałek Sokołowski oświadczył, że konferencja londyńska stanowi naruszenie stworzonego w Poczdamie czwórstronnego mechanizmu kontrolnego w Niemczech odpowiedzialnego za rozwiązanie problemu niemieckiego. Mocarstwa zachodnie wykazały tak daleko idące lekceważenie tego mechanizmu, że odmówiły nawet udzielenia jakichkolwiek informacji Radzie Kontroli na temat przedmiotu obrad i podjętych decyzji [227]. Przedstawiciele mocarstw zachodnich odmówili również zapewnienia Rady Kontroli o tym, że plany dyskutowane w Londynie nie stoją w sprzeczności z porozumieniem poczdamskim. Wytworzyła się więc nienormalna sytuacja. Związek Radziecki regularnie informował przedstawicieli mocarstw zachodnich o podjętych w swojej strefie decyzjach, podczas gdy Zachód odmawiał udzielenia informacji z przebiegu konferencji londyńskiej, podejmując separatystyczne decyzje, bez udziału ZSRR. Sytuacja ta była bezpośrednim powodem rozpadu Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec.

Pogarszająca się coraz bardziej ogólna atmosfera w stosunkach między Wschodem i Zachodem doprowadziła do wzmożenia presji ze strony Waszyngtonu na sojuszników, w szczególności wobec Francji. Stanom Zjednoczonym zależało, aby ujednolicić stanowisko Zachodu w sprawie przyszłości politycznej Niemiec, które traktowano jako ważny odcinek frontu zimnej i gorącej wojny. O roli Niemiec w politycznych planach Stanów Zjednoczonych i innych państw zachodnich pisano obszernie w poprzednim rozdziale, nie ma więc potrzeby jeszcze raz o tym wspominać. Wywierając presję na państwa zachodnie Waszyngton argumentował, że silne politycznie i gospodarczo Niemcy zachodnie są ważnym elementem gwarantującym powodzenie polityczno-wojskowej strategii powstrzymania komunizmu. Bez odbudowy

---

[227] Tekst oświadczenia marszałka Sokołowskiego — patrz tamże, s. 24.

Niemiec — głoszono — Stany Zjednoczone nie mogą zagwarantować burżuazji zachodnioeuropejskiej bezpieczeństwa zwłaszcza w świetle rozwoju aktywności i popularności zachodnioeuropejskich partii komunistycznych. Straszak agresji radzieckiej był popularnym chwytem propagandowym w owych latach, chwytem, którym Waszyngton posługiwał się, by uzyskać zgodę państw zachodnich na realizację określonego kursu, jak również chwytem, którym burżuazja państw zachodnich posługiwała się na użytek wewnętrzny, by zastraszyć opinię publiczną „widmem komunizmu" i usprawiedliwić niepopularne w społeczeństwie posunięcia.

Presja Waszyngtonu na Francję okazała się skuteczna. Na początku kwietnia 1948 r. Couve de Murville, który po wojnie był członkiem delegacji francuskiej na prawie wszystkich konferencjach międzynarodowych dotyczących problemu niemieckiego, złożył wizytę w Berlinie gen. Clayowi i uzgodnił z nim wstępne stanowiska w sprawach, które miały być przedmiotem obrad drugiego etapu konferencji londyńskiej. Opracowane memorandum stanowiło podstawę przyszłego porozumienia [228]. Generał Clay nie uważał nawet za stosowne zapytać strony angielskiej o zdanie. Ważniejszą była zgoda Francji. Anglia była bardziej uległa wobec żądań Stanów Zjednoczonych.

Konferencja wznowiła obrady 20 kwietnia 1948 r. W składzie delegacji amerykańskiej zaszła tylko jedna zmiana. W miejsce Saltzmana przyjechał jego zastępca Frank Wisner. Ustalenie porządku dziennego nie przedstawiało już trudności. Podstawowe punkty zostały już wcześniej uzgodnione przez gubernatorów. Uzgodniono również, że takie sprawy jak ustalenie zachodniej granicy Niemiec oraz środki zabezpieczające interesy kapitału zagranicznego w zachodnich strefach okupacyjnych wymagające szczegółowego zbadania zostaną przekazane do rozpatrzenia przez komisję ekspertów. Konferencja natomiast skoncentrowała się na takich zagadnieniach jak: polityczna przyszłość Niemiec, środki bezpieczeństwa, rola gospodarki niemieckiej w systemie gospodarczym Europy zachodniej, problem Ruhry. Jeżeli chodzi

---

[228] Tekst memorandum patrz C l a y, *Decision in Germany...*, s. 398 - 400.

o ostatnie zagadnienie to, jak pamiętamy, powołano Międzynarodowy Zarząd Ruhry, w którym decydujący głos uzyskały Stany Zjednoczone. Omówiono to szczegółowo w poprzednim rozdziale.

Konferencja zaleciła gubernatorom wojskowym powołanie tzw. Military Security Board, którego zadaniem będzie zagwarantowanie bezpieczeństwa w szczególności na polu demilitaryzacji. Military Security Board składał się z kilku wydziałów: wojskowego, przemysłowego i badań naukowych. Dysponował on grupami inspekcyjnymi, które miały dostęp do niemieckich zakładów przemysłowych, laboratoriów itp. Military Security Board był w praktyce jawnym wywiadem przemysłowym mocarstw okupacyjnych, a zarządzeń demilitaryzacyjnych przestrzegał tylko na tyle, na ile odpowiadały one politycznym interesom Waszyngtonu.

Najważniejsza była decyzja o powołaniu rządu i państwa zachodnioniemieckiego włączonego do polityczno-gospodarczego organizmu zachodnioeuropejskiego. Komunikat końcowy konferencji opublikowany w początkach czerwca 1948 r. zawierał kilka załączników, z których załączniki F, H i J określały charakter przyszłego rządu zachodnioniemieckiego [229].

Załącznik F zobowiązywał gubernatorów wojskowych do zorganizowania spotkania premierów krajów niemieckich najpóźniej do dnia 15 czerwca 1948 r. w celu wysłuchania ich opinii odnośnie do modyfikacji granic między poszczególnymi krajami [230]. Zalecenia premierów po zaaprobowaniu przez gubernatorów miały być przekazane do ratyfikacji mieszkańcom zainteresowanych krajów. Premierzy mają być upoważnieni do powołania najpóźniej do 1 września zgromadzenia konstytucyjnego, którego zadaniem będzie opracowanie projektu konstytucji. Delegaci do zgromadzenia mają być wybrani w krajach w proporcji 1 delegat na 750 tys. mieszkańców. Instytucje stworzone przez nową konstytucję zaczną funkcjonować po 30 dniach od

---

[229] Tekst komunikatu patrz: Department of State, *Germany 1947 - 1949, The Story in Documents...*, s. 76 - 80.

[230] W związku z opóźnieniem przez Francję ratyfikacji porozumienia londyńskiego spotkanie to nastąpiło dopiero 1 VII 1948 r.

dnia ratyfikacji. Porozumienie londyńskie w następujący sposób określało zadania zgromadzenia konstytucyjnego:

„Zgromadzenie opracuje projekt demokratycznej konstytucji ustanawiającej dla krajów członkowskich rząd o charakterze federalnym, który najbardziej odpowiada zjednoczonym w przyszłości, a obecnie podzielonym Niemcom, i który zabezpieczy prawa krajom członkowskim posiadając odpowiednią władzę centralną oraz gwarantując indywidualne prawa i swobody. Jeśli opracowana przez zgromadzenie konstytucja nie będzie kolidować z tymi ogólnymi zasadami, gubernatorzy wojskowi wyrażą zgodę na ratyfikację przez kraje uczestniczące. Ratyfikacja większością $^{2}/_{3}$ oznacza, że konstytucja obowiązuje wszystkie kraje" [231].

W załączniku F zawarta była jeszcze jedna uwaga. Zanim odbędą się wybory do zgromadzenia konstytucyjnego, do publicznej wiadomości zostaną podane wszystkie uprawnienia i zakres władz, które zachowują i zastrzegają sobie mocarstwa okupacyjne.

Załącznik H przedstawiał różne warianty struktury władz federalnych. Za najbardziej pożądane uważano: podział na władzę ustawodawczą (parlament dwuizbowy), wykonawczą i sądowniczą. Zakres władzy rządu federalnego powinien być ściśle określony przez konstytucję. Sprawy oświaty, kultury i zdrowia i zagadnienia religii będą w gestii władz lokalnych. Władza podatkowa rządu federalnego będzie również ograniczona. Władza nad policją będzie ograniczona i ściśle określona przez władze okupacyjne oraz porozumienia międzynarodowe. Załącznik zobowiązywał gubernatorów wojskowych do dopilnowania, aby projekt konstytucji w żadnym wypadku nie odbiegał od zawartych w porozumieniu londyńskich warunków.

Załącznik J określał zakres władzy, który zastrzegły sobie mocarstwa okupacyjne. Zarządy okupacyjne miały prowadzić nadal sprawy zagraniczne oraz częściowo kontrolować handel zagraniczny. Zagłębie Ruhry było pod kontrolą mocarstw zachodnich. Mocarstwa okupacyjne zastrzegły sobie prawo podjęcia środków w zakresie realizacji zobowiązań reparacyjnych, po-

---

[231] Clay, *Decision in Germany...*, s. 405.

ziomu produkcji przemysłowej, demokratyzacji i dekartelizacji. Okupanci zachodni zachowali prawo kontroli badań naukowych pod pretekstem, że mogą one być wykorzystywane dla celów wojskowych. Zachowali również prawo zastosowania środków gwarantujących bezpieczeństwo ich sił zbrojnych i odpowiednie warunki dla stacjonowanych wojsk. Mocarstwa zachodnie mogły zastosować wszelkie środki aby zabezpieczyć „przestrzeganie konstytucji". Przysługiwała im też pełna władza w wypadku ogłoszenia stanu wyjątkowego.

Załącznik stwierdzał również, że poprawki do konstytucji wymagają aprobaty gubernatorów wojskowych, natomiast ustawy, jeżeli nie dotyczą zastrzeżonych działów, nabierają mocy prawnej, jeżeli nie zostaną zawetowane przez gubernatorów wojskowych większością głosów. Wszystkie prawa zastrzeżone dla mocarstw zachodnich zostaną szczegółowo wymienione w Statucie Okupacyjnym.

Tak więc podstawowe cechy struktury i charakteru przyszłego rządu zachodnioniemieckiego zostały podyktowane przez mocarstwa zachodnie. Niemcom zostawiono tylko formalną stronę zagadnienia oraz zadanie przełożenia zasad podanych na język artykułów konstytucji. Stany Zjednoczone zaakceptowały porozumienie londyńskie w dniu 9 czerwca. W oświadczeniu złożonym z tej okazji sekretarz stanu Marshall użył sformułowań, które nie miały pokrycia w obiektywnej rzeczywistości. Wśród nich były m. in. takie stwierdzenia jak: „zgodność z zasadami porozumienia poczdamskiego", Niemcy mają „swobodę" zorganizowania własnego rządu, „konstytucja zostanie opracowana przez samych Niemców", projekt rządu federalnego zostanie opracowany przez Niemców itp. [232]

We Francji uchwały londyńskie spotkały się z ostrą krytyką nie tylko ze strony partii lewicowych, ale również w kołach burżuazyjnych. Wskazywano przede wszystkim na niedostateczne gwarancje przeciw odrodzeniu się nacjonalizmu i militaryzmu niemieckiego, na faktyczne pozbawienie Francji współkontroli

---

[232] Tekst patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949, The Story in Documents...*, s. 83 - 84. Patrz również *Explanation of the Conference*, tamże, s. 81 - 83.

nad Zagłębiem Ruhry oraz na wiele innych postulatów londyńskich zagrażających interesom i bezpieczeństwu Francji. Po pełnej napięcia dyskusji w Zgromadzeniu Narodowym uchwały londyńskie zostały ratyfikowane 18 czerwca większością zaledwie kilku głosów.

Przyjęcie przez Paryż uchwał londyńskich nie oznaczało wcale, że współpraca między zachodnimi aliantami na terenie Niemiec będzie odtąd układać się harmonijnie. W czasie konferencji londyńskiej uzgodniono, że gubernatorzy Anglii i USA zasięgną opinii gubernatora strefy francuskiej zanim podejmą w Bizonii jakąkolwiek decyzję, która w przyszłości może dotyczyć zjednoczonych stref zachodnich. Francuzi starali się maksymalnie wykorzystać ten punkt porozumienia. Jeżeli mieli zastrzeżenia do określonej decyzji natychmiast proponowali konferencję i dyskusję „na szczeblu rządowym", co w praktyce oznaczało wstrzymanie realizacji pewnych decyzji w Bizonii do czasu osiągnięcia kompromisu na tym szczeblu. Generała Claya wprowadzał w stan podenerwowania fakt, że nie posiadał on takich samych praw w stosunku do decyzji podejmowanych w strefie francuskiej.

Decyzje londyńskie w połączeniu z separatystyczną reformą walutową z 20 czerwca 1948 r. stanowią ważny etap ekonomicznego i politycznego rozbicia Niemiec. Mocarstwa zachodnie dały świadectwo, że nie zależy im na kompromisowym rozwiązaniu problemu niemieckiego. Sprawując kontrolę nad większością i bogatszą częścią Niemiec burżuazja widziała w niej politycznego sojusznika w walce przeciw krajom socjalistycznym.

Odpowiedzią na decyzje londyńskie była konferencja ministrów spraw zagranicznych 8 państw socjalistycznych w Warszawie. Opublikowane w dniu 24 czerwca 1948 r. oświadczenie stwierdzało, że przyjęte w Londynie decyzje „obliczone są na przekształcenie zachodniej części Niemiec, a przede wszystkim przemysłu ciężkiego Ruhry w narzędzie odbudowy potencjału wojennego Niemiec, aby wykorzystać go dla strategiczno-wojskowych celów Stanów Zjednoczonych i Anglii". Oświadczenie stwierdzało, że rządy USA, Anglii i Francji przygotowały „rząd z takich elementów niemieckich, które są posłuszne władzom

okupacyjnym stref zachodnich i związane ścisłymi więzami z angielskimi i amerykańskimi monopolami".

Konferencja warszawska przeciwstawiła londyńskiemu programowi mocarstw zachodnich własne propozycje w sprawie Niemiec. Przewidywały one: 1) Realizację porozumienia między wielkimi mocarstwami w sprawie demilitaryzacji Niemiec; 2) Ustanowienie czwórstronnej kontroli nad przemysłem Ruhry i rozwój jego pokojowych gałęzi; 3) Powołanie w wyniku międzysojuszniczego porozumienia tymczasowego demokratycznego rządu ogólnoniemieckiego złożonego z przedstawicieli partii demokratycznych; 4) Podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami i wycofanie z tego kraju obcych wojsk; 5) Opracowanie środków dla realizacji niemieckich zobowiązań reparacyjnych [233].

Uczestnicy konferencji warszawskiej stwierdzili, że powyższe propozycje zgodne są z odpowiednimi porozumieniami z Jałty i Poczdamu oraz leżą w interesie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Niezależnie od tej akcji kolektywnej kraje socjalistyczne wystosowały do mocarstw zachodnich indywidualne noty protestujące przeciw jednostronnym i zagrażającym pokojowi w Europie decyzjom [234]. Protesty nie ograniczały się jedynie do krajów socjalistycznych. Protestowała również postępowa opinia publiczna na Zachodzie, protestowali ci wszyscy, którzy świadomi byli faktu, że pogłębienie podziału Niemiec tworzy w tym rejonie źródło stałego napięcia i grozi wybuchem nowego konfliktu.

Akcje protestacyjne opóźniły działanie mocarstw zachodnich tylko o dwa tygodnie. W dniu 1 lipca 1948 r. gubernatorzy stref zachodnich spotkali się we Frankfurcie z premierami rządów krajowych i przedstawili im decyzje londyńskie w formie trzech dokumentów [235]. Dokument pierwszy mówił o powołaniu zgro-

---

[233] Tekst oświadczenia warszawskiego patrz *Sowietskij Sojuz i berlinskij wopros* (Dokumenty)..., s. 50 - 52.

[234] M. in. Rząd R. P. wystosował do rządu Stanów Zjednoczonych notę protestacyjną w dniu 18 VI 1948 r. Odpowiedź rządu USA na polską notę patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 87 - 88.

[235] Tekst dokumentów patrz Pollock, *Germany Under Occupation...*, s. 269 - 271.

madzenia konstytucyjnego z zadaniem opracowania projektu konstytucji. Dokument drugi dotyczył problemu granic krajowych, a trzeci uprawnień władz okupacyjnych oraz stosunków między zachodnimi aliantami a przyszłym rządem zachodnioniemieckim. Gubernatorzy wojskowi wyznaczyli również tzw. oficerów łącznikowych, którzy mieli pomóc premierom w rozpracowywaniu i analizie przedłożonych dokumentów. Premierzy krajów niemieckich poprosili gubernatorów o odłożenie spotkania do 20 lipca w celu dokładnego przestudiowania wszystkich propozycji.

W dniach od 8 - 10 lipca odbyła się w Koblencji konferencja premierów, w czasie której ustosunkowali się oni do propozycji anglo-amerykańsko-francuskich [236]. Jej uczestnicy nie mogli nie liczyć się z opinią publiczną zarówno w Niemczech, jak i za granicą dlatego w liście do gubernatorów wojskowych stwierdzili, że należy zapobiec wszystkiemu, co mogłoby doprowadzić do pogłębienia podziału między Wschodem a Zachodem. Premierzy byli zdania, że powołanie rządu zachodnioniemieckiego będzie oznaczać usankcjonowanie rozbicia Niemiec, co nie leży w interesie narodu niemieckiego. Premierzy opowiedzieli się za ostrożnym działaniem i nadaniem proponowanym decyzjom charakteru tymczasowego, aby nie stwarzać wrażenia, że rezygnuje się ze zjednoczenia Niemiec. W związku z tym zaproponowali m. in., aby zgromadzenie konstytucyjne nazwać Radą Parlamentarną, a konstytucję (Verfassung) Ustawą Podstawową (Grundgesetz, Basic Law). „Politycy niemieccy — stwierdził gen. Clay — życzą sobie, aby nadać inną nazwę nowym ustawodawczym i administracyjnym organom obawiając się, że powołanie rządu zachodnioniemieckiego narazi ich na zarzut współudziału w pogłębieniu rozbicia Niemiec. W każdym razie chodzi tu o powołanie rządu, nawet jeśli nie będzie się on tak nazywał" [237].

Premierzy krajów niemieckich przedstawili szczegółowe uwagi do każdego z trzech dokumentów przedłożonych im w dniu 1 lipca przez gubernatorów wojskowych. W uwagach tych uderza

[236] Tekst patrz tamże, s. 271 - 274 oraz Protokolle der Koblenzer Konferenz, Koblenz 1949.

[237] „Tägliche Rundschau", 11 VII 1948.

przede wszystkim tendencja do ograniczenia praw mocarstw okupacyjnych, i dążenie do uzyskania maksymalnej swobody działania organów niemieckich. Władzom okupacyjnym proponuje się w miejsce „kontroli rolę obserwatora, doradcy i pomocnika". Oprócz tego premierzy zgłosili wiele konkretnych uwag w szczegółowych sprawach. Między innymi proponowali wyłączyć sprawę kontroli Ruhry ze statutu okupacyjnego, znieść ograniczenia nałożone na niemiecki handel zagraniczny, żądali więcej swobody w prowadzeniu spraw zagranicznych, domagali się odłożenia terminu uregulowania problemów granicznych, uważali, że należy stworzyć niemieckie przedstawicielstwa za granicą w randze konsulatów, ograniczyć prawo weta ze strony władz okupacyjnych, zmniejszyć ponoszone przez Niemcy koszty okupacyjne, żądali wreszcie, aby w sprawach konfliktowych, kiedy jurysdykcja okaże się sporną, decydowały organy niemieckie. Zastrzeżeń i uwag było tyle, że E. Litchfield, który brał czynny udział w przygotowywaniu warunków do powstania rządu zachodnioniemieckiego, uważał, że odpowiedź premierów niemieckich „stanowi w gruncie rzeczy odrzucenie propozycji mocarstw okupacyjnych" i cytuje zdanie z listu premierów niemieckich, że „nie należy nadawać charakteru państwa organizmowi, który ma się uformować bez nadania możliwie najpełniejszej autonomii ludności tego terytorium" [238]. Generał Clay potwierdza również, że odpowiedzi premierów powszechnie interpretowano jako „niechęć do przyjęcia odpowiedzialności za utworzenie separatystycznego rządu zachodniego" [239]. Gubernator amerykański uważa, że do tak chłodnego stanowiska polityków niemieckich przyczyniły się przede wszystkim silne protesty przeciw uchwałom londyńskim, zwłaszcza we Francji. Francja z kolei wykorzystała rezerwę premierów niemieckich do ponowienia swych propozycji stworzenia luźnej konfederacji zachodnioniemieckiej z rządem federalnym o bardzo ograniczonych kompetencjach. Generał Clay przyznaje, że miał „trudności" z uzgodnieniem wspólnego stanowiska z gubernatorem francu-

---

[238] Litchfield, *Governing Postwar Germany...*, s. 39 - 40.
[239] Clay, *Decision in Germany...*, s. 410.

skim gen. Koenigiem przed kolejnym spotkaniem mocarstw okupacyjnych z premierami krajów niemieckich.

20 lipca rozpoczęła się nowa seria spotkań gubernatorów wojskowych z politykami niemieckimi. Generał Robertson w imieniu pozostałych gubernatorów oświadczył, że uchwały londyńskie zostały podjęte na szczeblu rządowym i jeżeli Niemcy nie chcą ich przyjąć muszą wziąć na siebie odpowiedzialność za zmarnowanie możliwości powołania rządu zachodnioniemieckiego. Premier Hesji, który wystąpił w roli rzecznika strony niemieckiej, poprosił o odłożenie spotkania do 26 lipca, aby premierzy mogli przedyskutować odpowiedź mocarstw okupacyjnych.

Spotkanie 26 lipca odbyło się już w bardziej pojednawczej atmosferze. Z jednej strony burżuazja niemiecka doszła do wniosku, że nie można od początku żądać zbyt wiele, aby nie stracić nadarzającej się możliwości usamodzielnienia się. Z drugiej strony alianci uważali, że nie można jednocześnie tworzyć państwa zachodnioniemieckiego i zachowywać pełnię praw przysługujących im z tytułu okupacji.

W imieniu strony niemieckiej przemawiał premier Północnej Nadrenii-Westfalii, Arnold [240]. Wyjaśnił on dlaczego premierzy są zdania, że Ustawa Podstawowa powinna być raczej ratyfikowana przez Landtagi, a nie w powszechnym referendum, tak jak proponują mocarstwa okupacyjne. W społeczeństwie niemieckim — stwierdził Arnold — istnieje silna obawa, że nowa konstytucja utrwala podział Niemiec. Taką kampanię prowadzą i będą prowadzić „komuniści oraz lewica". Istnieją obawy, że większość społeczeństwa może wypowiedzieć się przeciwko konstytucji, co będzie również „katastrofą nie tylko dla Niemiec, ale i dla całej Europy". W interesie więc mocarstw zachodnich leży, aby uniknąć takiej ewentualności — stwierdził premier Północnej Nadrenii-Westfalii. Natomiast ratyfikacja przez Landtagi nie kryłaby w sobie ryzyka. W Landtagach burżuazja miałaby zapewnioną większość. Burmistrz Hamburga Max Brauer,

---

[240] Protokół z tego posiedzenia patrz Litchfield, *Governing Postwar Germany...*, Appendix E. s. 552 - 561.

popierając tę argumentację, wyjaśnił, że jest to sprawa „politycznej i psychologicznej taktyki".

Dla gubernatorów zachodnich argumentacja ta wydała się przekonywająca, ale dla formalności zastrzegli sobie prawo przekonsultowania się ze swoimi rządami. Uzgodniono również, że istniejące różnice zdań nie powinny wpłynąć na opóźnienie kroków przygotowawczych do powołania państwa zachodnioniemieckiego. Na dzień 1 września 1948 r. wyznaczono termin zwołania pierwszego posiedzenia Rady Parlamentarnej.

W sierpniu 1948 r. parlamenty krajowe według klucza partyjnego wydelegowały swoich przedstawicieli do Rady Parlamentarnej. Ten sposób konstytuowania tak ważnego organu, nie w drodze bezpośrednich wyborów, a tylko przez delegowanie, miał oczywiście na celu zapewnienie partiom burżuazyjnym zdecydowanej większości. Rada liczyła 65 posłów. (CDU — 27, SPD — 27, FDP — 5, KPD — 2, Centrum — 2 i DP — 2) [241]. Rada zebrała się w dniu 1 września w Bonn. Jej przewodniczącym został Konrad Adenauer. Wiceprzewodniczącymi zostali: Adolf Schoenfelder (SPD) i Hermann Schäffer (FDP). Już na początku obrad KPD zgłosiła wniosek o zawieszenie działalności Rady, uzasadniając to tym, że jej działalność prowadzi do podziału Niemiec i stanowi poważną przeszkodę w czwórstronnych rokowaniach w sprawie problemu niemieckiego. Wniosek ten został odrzucony. Obrady toczyły się w 9 komisjach oraz na zebraniach plenarnych. Prace Rady trwały od września 1948 r. do maja 1949 r. Obrady były wielokrotnie przerywane w związku z koniecznością uzgadniania poszczególnych punktów projektu konstytucji z władzami okupacyjnymi [242]. Specjalnie wyznaczeni do tego celu oficerowie łącznikowi mocarstw zachodnich przekazywali pozytywne lub negatywne opinie gubernatorów wojskowych. W wypadku dezaprobaty wznawiano dyskusję, aż nie znaleziono zadowalającej gubernatorów formuły.

---

[241] OMGUS Monthly Report nr 38, August 1948, s. 5.

[242] Ze względu na przyjętą dziś terminologię używam słowa konstytucja, choć oficjalnie dokument, nad projektem którego pracowano, nazywał się Ustawą Podstawową.

W Radzie Parlamentarnej ścierały się różne koncepcje odnośnie do struktury przyszłego państwa zachodnioniemieckiego. Decydujący i ostateczny głos należał do mocarstw okupacyjnych. Ale wiadomym było, że i wśród zachodnich aliantów istnieją poważne różnice zdań w tej sprawie. USA, Anglia jak i Francja zgodne były co do federalnego charakteru tworzonego państwa zachodnioniemieckiego. Partie niemieckie zdawały sobie sprawę zarówno z ogólnikowości formuły federalizmu, jak również z rozbieżności istniejących wśród mocarstw okupacyjnych i usiłowały wykorzystać to dla przeforsowania własnej formuły i własnych modeli przyszłego rządu. Praca niniejsza dotyczy polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych, dlatego nie będziemy zajmować się szczegółowo analizą poglądów niemieckich w tej sprawie. Najbardziej ogólnie rzecz ujmując można powiedzieć, że SPD lansowała koncepcję państwa federalnego z dość szerokimi kompetencjami rządu centralnego, natomiast CDU w teorii (i trochę słabiej w praktyce) opowiadała się za bardziej ograniczonymi prerogatywami władz federalnych. Oczywiście również w ramach jednej jak i drugiej partii istniały duże różnice zdań. Ponieważ jednak siły obydwu największych partii CDU i SPD były równe w Radzie Parlamentarnej, tym bardziej zacięte i długotrwałe toczyły się dyskusje. Wkrótce okazało się, że kompromisy, które zawierano, miały raczej jednoznaczny kierunek — na rzecz wzmocnienia władzy rządu centralnego. Zmusiło to gubernatorów wojskowych do wystosowania *aide-mémoire* do przewodniczącego Rady, w którym podane były warunki, jakim powinna odpowiadać przyszła konstytucja zachodnioniemiecka, aby uzyskać aprobatę mocarstw zachodnich [243]. Oto niektóre z tych warunków:

1. Dwuizbowy parlament, w którym jedna izba będzie przedstawicielstwem poszczególnych krajów, musi posiadać taki zakres władzy, który umożliwi jej obronę interesów krajów.

2. Władza wykonawcza posiada tylko władzę wyszczególnioną w tekście konstytucji. Wszelkie władze pochodzące z sytuacji

---

[243] Tekst patrz Pollock, *Germany Under Occupation...*, s. 274 - 275.

wyjątkowych, muszą posiadać aprobatę organów ustawodawczych i sądowniczych.

3. Rząd federalny nie będzie posiadał żadnej władzy na polu oświaty, kultury, spraw religijnych i zdrowia. W zakresie „public welfare" rząd federalny zajmie się tylko koordynacją ubezpieczeń społecznych. Zakres władzy nad policją będzie wyznaczony i zatwierdzony przez gubernatorów wojskowych.

4. W zakresie spraw finansowych władza rządu federalnego będzie ograniczona do zabezpieczenia dochodu na cele, za które rząd jest odpowiedzialny. Sposób zbierania i wykorzystywania sum pochodzących z podatków jest sprawą poszczególnych krajów.

5. Niezawisłe organa sądownicze powinny mieć prawo zbadania konstytucyjności ustawodawstwa oraz osądzania sporów między władzami krajowymi i federalnymi.

6. Obywatele powinni mieć zagwarantowany dostęp do urzędów publicznych. Pracowników służby cywilnej rekrutuje się nie na zasadzie przynależności partyjnej.

Wszystkie warunki podane w *aide-mémoire* gubernatorów wojskowych miały na celu wzmocnienie struktury federalnej państwa zachodnioniemieckiego. Federalizm stał się swego rodzaju konikiem mocarstw zachodnich, a ściślej mówiąc amerykańskich władz okupacyjnych. W Stanach Zjednoczonych, mających silne tradycje federalistyczne, uważano, że federalna struktura państwa niejako automatycznie gwarantuje istnienie burżuazyjnej demokracji parlamentarnej. Dlatego też, kiedy rząd amerykański zaniechał lansowania planów trwałego podziału Niemiec i zaczął intensywnie poszukiwać modelu przyszłego państwa, federalizm stał się nieodłącznym atrybutem większości planów i koncepcji. Szczególnie eksponowane miejsce federalizm zajmował w pracach amerykańskich profesorów nauk politycznych wypowiadających się na tematy niemieckie. Również wśród intelektualnej emigracji niemieckiej w USA propozycje federalistyczne natrafiały na podatny grunt.

W 1942 r. James K. Pollock na pytanie „Co zrobimy z Niemcami?" odpowiadał cytatem barona von Stein: „Jeśli zostanie opracowana konstytucja, musi opierać się ona na doświadcze-

niach historycznych. Nie musimy jej wymyślać, musimy ją tylko odtworzyć, wykorzystując dawne doświadczenia naszego narodu i opracować ją na podstawie tych elementów" [244]. J. Pollock proponował podzielić Prusy, wzmocnić lokalne władze terenowe oraz stworzyć państwo federalne złożone z krajów reprezentujących mniej więcej równą siłę. Stolicą byłby Frankfurt. Pollock oczywiście nie był jedynym amerykańskim ekspertem od spraw niemieckich lansujących koncepcje federalistyczne. Niewątpliwie był jednym z najbardziej wpływowych i miał możliwości przedyskutowania swych propozycji z wieloma politykami w Waszyngtonie. Po wojnie Pollock był jednym z czołowych funkcjonariuszy amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech. Był czynnie zaangażowany przy formowaniu federalnej struktury strefy amerykańskiej oraz brał udział we wstępnych przygotowaniach do powstania państwa zachodnioniemieckiego.

Federalizm miał również swoje tradycje w Niemczech i propozycje amerykańskie znalazły w powojennych Niemczech wielu zwolenników [245] jak np. Georg Laforet, Franz W. Jerusalem, Friedrich Glum, Friedrich August von der Heydte, Bodo Dennewitz, Hans Peters i Wilhelm Grewe. Hans Ehard przywódca bawarskiej CSU głosił pogląd, że federalizm jest „organiczną demokracją [246]. Niewątpliwie rację miał jednak Jakob Kaiser z CDU, że „przyszła konstytucyjna forma państwa niemieckiego w ogromnym stopniu zależy od woli mocarstw okupacyjnych [...] W tych warunkach musimy się wszyscy zgodzić, że przyszła wewnętrzna struktura Niemiec przyjmie formę federalną. Udzielmy poparcia strukturze federalnej [...] Nie dopuśćmy jednakże ponownie do sytuacji, aby państwo powstało w państwie. Niechaj

---

[244] J. K. Pollock, *What Shall We Do with Germany.* „Current History", March 1942. Patrz również S. B. Fay, *What about Postwar Germany,* tamże, April 1943.

[245] Na temat różnic między amerykańskim a niemieckim federalizmem patrz artykuł P. H. Merkla w czasopismie „American Political Science Review", September 1959.

[246] K. Schwend, *Ansprachen und Reden des bayerischen Ministerpräsidenten Dr Hans Ehard,* München, Flaum 1952, s. 60 - 61. Pogląd innych osobistości na zgadnienie federalizmu patrz P. H. Merkl, *The Origin of the West Germany Republic,* New York 1963, Oxford University Press.

Bóg nie dopuści, aby Niemcy znów stały się związkiem suwerennych państw" [247].

Stany Zjednoczone stosunkowo wcześnie określiły swój pogląd na strukturę przyszłego państwa niemieckiego. Sekretarz stanu J. Byrnes w swym przemówieniu stuttgarckim we wrześniu 1946 r. jeszcze raz z naciskiem podkreślił, że jest przeciwny „silnemu rządowi centralnemu" [248]. Swoje koncepcje Stany Zjednoczone potrafiły narzucić również zachodnim mocarstwom okupacyjnym. *Aide-mémoire* trzech gubernatorów do bońskiej Rady Parlamentarnej z 22 listopada 1948 r. w sprawie niemieckiego federalizmu opierało się przede wszystkim na koncepcjach amerykańskich [249].

Przedstawiciele CDU, pragnąc przeforsować własne koncepcje w Radzie, udali się w grudniu 1948 r. wprost do gubernatorów wojskowych z prośbą o poparcie. Doprowadziło to do jeszcze większego zaostrzenia sporów międzypartyjnych. Generał Clay pisał wtedy: „Straciliśmy już nadzieję, że uda się do końca roku zatwierdzić konstytucję do ratyfikacji".

Komitet Główny Rady Parlamentarnej opracował projekt konstytucji w styczniu 1949 r. W dniu 16 lutego zebrali się we Frankfurcie gubernatorzy wojskowi w celu przedyskutowania i zaopiniowania tego projektu. Zastrzeżenia gubernatorów były tak poważne, że zażądali oni, aby projektu nie przedkładać na plenarną dyskusję zanim gubernatorzy nie przedstawią szczegółowych opinii.

Podstawowe zastrzeżenie mocarstw okupacyjnych dotyczyło

---

[247] „Die Neue Zeitung", 17 VI 1946.

[248] Na temat poglądów Departamentu Stanu na strukturę przyszłego rządu niemieckiego patrz Department of State, *Occupation of Germany, Policy and Progress...*, s. 48 - 50.

[249] Należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden argument, którym posługiwali się zwolennicy federalizmu w okresie opracowywania projektu bońskiej konstytucji. Ponieważ zdawano sobie sprawę, że utworzenie NRF prowadzi do utrwalenia podziału Niemiec, okupanci zachodni, jak również politycy zachodnioniemieccy odpowiedzialni za podział Niemiec głosili, że federalna struktura państwa zachodnioniemieckiego ułatwi zjednoczenie Niemiec umożliwiając strefie radzieckiej przyłączenie się do federacji na prawach kraju członkowskiego z zachowaniem pewnej autonomii.

zbyt daleko posuniętej centralizacji władzy i braku wyraźnego rozgraniczenia władzy rządu federalnego i rządów krajowych. Gubernatorzy polecili Komitetowi Doradców Politycznych składającemu się z E. H. Litchfielda (USA), C. E. Steele (Wielka Brytania) i M. Sabatier (Francja), aby szczegółowo przestudiowali projekt i zbadali, w czym się różni od londyńskich zaleceń mocarstw zachodnich. Doradcy polityczni nie byli w stanie osiągnąć jednomyślności we wszystkich sprawach, niemniej stwierdzili, że projekt konstytucji przyznaje zbyt duże kompetencje władzom centralnym w szczególności w sprawach związków zawodowych, prasy, zdrowia publicznego oraz *public welfare*, a więc w sprawach, które decyzje londyńskie całkowicie wyłączały spod kontroli rządu federalnego. Również w sprawach finansowych projekt konstytucji dyskwalifikował rządy krajowe. Ponadto Berlin potraktowano na równi z innymi krajami, co było niezgodne z oficjalnym statusem tego miasta pozostającego pod czwórstronną kontrolą mocarstw okupacyjnych.

Raport doradców politycznych stanowił punkt wyjścia dyskusji na szczeblu gubernatorów. Osiągnięcie jednomyślności nie było łatwą sprawą. Generał Robertson był skłonny przyjąć zgłoszony projekt konstytucji. Generał Koenig i gen. Clay uważali, że prerogatywy władz federalnych idą tak daleko, że może to zagrozić burżuazyjnej demokracji parlamentarnej. Kompromisowe porozumienie osiągnięto dopiero po długich debatach.

2 marca 1949 r. gubernatorzy spotkali się z podkomisją Komitetu Głównego Rady Parlamentarnej i przekazali swoje uwagi w formie memorandum [250]. Zażądali oni usunięcia niektórych artykułów z projektu i podyktowali kilka nowych artykułów do konstytucji. Jak wspomina gen. Clay w czasie spotkania nie było prawie dyskusji. Po jego zakończeniu Carlo Schmid zwierzył się gubernatorowi amerykańskiemu, że oczekiwał, iż mocarstwa zachodnie zajmą bardziej stanowczą postawę [251].

W odpowiedzi na memorandum gubernatorów wojskowych

---

[250] Tekst memorandum patrz Litchfield, *Governing Postwar Germany...*, s. 565 - 568.

[251] Clay, *Decision in Germany...*, s. 424.

Rada Parlamentarna wystąpiła z własnymi kontrpropozycjami w dniach 10 - 17 marca 1949 r.[252] Na początku kwietnia za pośrednictwem oficerów łącznikowych gubernatorzy wojskowi oświadczyli jednak, że kontrpropozycje niemieckie nie odpowiadają „duchowi" sugestii mocarstw okupacyjnych i wyrazili chęć ponownego spotkania z Komisją Główną Rady, zanim projekt przekazany zostanie pod dyskusję plenarną.

Z podjęciem dalszych kroków zwlekano jednak w oczekiwaniu na decyzje konferencji ministrów spraw zagranicznych trzech mocarstw, która na początku kwietnia odbyła się w Waszygtonie. Problem niemiecki zajmował na niej poczesne miejsce. Przede wszystkim podjęto decyzję przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii. Negocjacje w tej sprawie toczyły się już od pewnego czasu, ale mimo nacisku USA, nie doprowadziły jednak do powstania Trizonii. W połowie 1948 r. Francuzi poczynili kilka ustępstw. Przeprowadzona w czerwcu reforma walutowa objęła również strefę francuską. Powstał również trójstrefowy Bank deutscher Länder. W dniu 18 października strefa francuska zgłosiła akces do Joint Export-Import Agency. Wydawało się, że powstanie Trizonii jest sprawą tygodni. Tymczasem spotkania gubernatorów wojskowych, które odbyły się na jesieni 1948 roku, ujawniły głębokie rozbieżności w sprawie warunków zjednoczenia trzech stref zachodnich. Stany Zjednoczone żądały decydującego głosu w sprawach gospodarczych Trizonii, uzasadniając to największym wkładem finansowym w programie pomocy dla trzech zachodnich stref okupacyjnych. Ponadto Amerykanie uważali, że w sprawach dotyczących Trizonii gubernatorzy wojskowi powinni podejmować decyzje większością głosów. Francuzi obstawali przy jednomyślności.

W drugiej połowie marca 1949 r. gen. Clay złożył wizytę francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych Robertowi Schumanowi, w czasie której krytycznie ocenił stanowisko Francji w sprawie Niemiec. „Oświadczyłem mu, że obecne trójstronne spotkania [gubernatorów — *L. P.*] przypominają posiedzenia So-

---

[252] Teksty obydwu dokumentów patrz Litchfield *Governing Postwar Germany...*, s. 569 - 576.

juszniczej Rady Kontroli — wiele gadaniny i żadnej decyzji" [253]. Schuman przyrzekł, że w czasie najbliższego spotkania ministrów spraw zagranicznych USA, Anglii i Francji sprawy te na pewno zostaną uzgodnione.

W kwietniu 1949 r. rzeczywiście następuje przyśpieszenie rozwoju wydarzeń politycznych w sprawach niemieckich. Jak przyznaje gen. Clay, walnie przyczyniła się do tego atmosfera wytworzona podpisaniem paktu atlantyckiego [254]. Nie ma potrzeby wyjaśniać tu, że była to atmosfera zimnej wojny, atmosfera narastającego napięcia w stosunkach międzynarodowych, atmosfera wynikająca z realizacji amerykańskiej doktryny „powstrzymania komunizmu" [255].

W tej atmosferze w kwietniu 1949 r. podjęto decyzję o powstaniu Trizonii. Anglia i Francja musiały uznać decydujący głos Stanów Zjednoczonych w sprawach gospodarczych trzech stref. Gubernatorów wojskowych zastąpić mieli wysocy komisarze, którzy podejmować będą decyzje większością głosów. A więc jeszcze jedno zwycięstwo Amerykanów. Francuzi musieli zrezygnować z prawa weta. Problem granic między poszczególnymi krajami postanowiono odłożyć na późniejszy okres. Rozważanie tej sprawy było trudne przede wszystkim ze względu na zdecydowany sprzeciw Waszyngtonu wobec przyłączenia Płn. Badenii, stanowiącej część kraju Wirtembergii-Badenii (strefa USA), do Badenii leżącej na terenie strefy francuskiej. Amerykanie nie chcieli ustąpić z północnej Badenii ze względu na strategiczno-wojskowe znaczenie tego rejonu oraz bazy, które tam posiadali.

Ministrowie spraw zagranicznych USA, Anglii i Francji zatwierdzili również w kwietniu statut okupacyjny. Rozmowy w sprawie tego dokumentu, który miał określić przyszłe stosunki

---

[253] Clay, *Decision in Germany...*, s. 426.

[254] Tamże, s. 428. Potwierdził to również sekretarz stanu Dean Acheson oświadczając: „Nie było przypadkiem, że porozumienia te zostały zawarte w ciągu tego tygodnia, w którym podpisano pakt północno-atlantycki". Department of State Press Release, nr 303, 28 IV 1949.

[255] Patrz memorandum rządu ZSRR w sprawie paktu północnoatlantyckiego z dnia 31 III 1949 r. „Zbiór Dokumentów", 1949, nr 4.

między mocarstwami zachodnimi a rządem zachodnioniemieckim, toczyły się w atmosferze ostrych sporów. Ogólnie rzecz biorąc Francuzi domagali się zachowania przez mocarstwa okupacyjne możliwie najszerszych kompetencji oraz gwarancji zabezpieczających przed możliwością odrodzenia militaryzmu niemieckiego. Generał Clay natomiast proponował, aby statut był możliwie zwartym i ogólnym dokumentem. Jego osobiste poglądy w tej sprawie szły nawet o wiele dalej (w kierunku liberalizującym) aniżeli instrukcje, które otrzymał z Departamentu Armii. W dniu 22 listopada gubernator amerykański przesłał do Waszyngtonu obszerny raport, w którym alarmował, że „konflikt między polityką amerykańską a francuską [w Niemczech — *L. P.*] ciągle wzrasta i prowadzi niemalże do codziennych starć [...] Ten konflikt dwóch polityk znajduje się w krytycznym stadium. Każdy kompromis opóźnia nasz wysiłek odbudowy Niemiec. Jeżeli nie pójdziemy na kompromis, spotkamy się z gwałtownym sprzeciwem Francuzów, który może doprowadzić do powstania antyamerykańskich nastrojów we Francji" [256].

Na ten raport gen. Clay nie otrzymał żadnej odpowiedzi z Waszyngtonu. „Trwające starcia i zacięte kłótnie pomiędzy zachodnimi mocarstwami okupacyjnymi — pisze gubernator USA — były na rękę komunistom, jak również na rękę tym pozbawionym skrupułów politykom niemieckim, którzy usiłowali wykorzystać każde nieporozumienie między sojusznikami" [257]. Stronie amerykańskiej zależało na szybkim uzgodnieniu tekstu statutu okupacyjnego, gdyż od tego zależały dalsze postępy nad opracowaniem projektu konstytucji. Ponieważ mocarstwa zachodnie nie potrafiły osiągnąć kompromisowego porozumienia w sprawie statutu, nie mogły tym samym domagać się od bońskiej Rady Parlamentarnej szybszej akcji w sprawie projektu konstytucji. Niemcy, którzy potrafili umiejętnie wykorzystać istniejące między USA, Anglią i Francją różnice zdań, oświadczyli w grudniu 1948 r., że zakończą prace nad projektem konstytucji nie czekając na statut okupacyjny.

---

[256] Tekst raportu patrz Clay, *Decision in Germany...*, s. 414 - 416.

[257] Tamże, s. 420.

W kwietniu 1949 r. ministrowie spraw zagranicznych zaaprobowali tekst statutu okupacyjnego [258]. Przyznawał on federalnemu państwu zachodnioniemieckiemu pełnię władz ustawodawczych, wykonawczych i sądowniczych z wyjątkiem tych, które zastrzegły sobie mocarstwa okupacyjne. Dotyczyły one takich spraw jak: demilitaryzacja, rozbrojenie, kontrola nad Zagłębiem Ruhry, reparacje, sprawy zagraniczne, bezpieczeństwo wojsk alianckich, kontrola nad handlem zagranicznym i nad wieloma innymi sprawami. Mocarstwa zachodnie zastrzegły sobie prawo użycia pełni swej władzy we wszystkich sprawach, które uznają za istotne dla „bezpieczeństwa i utrzymania demokratycznego rządu w Niemczech". Każda poprawka do konstytucji została uzależniona od aprobaty władz okupacyjnych.

„Porozumienie waszyngtońskie w sprawie statutu okupacyjnego — oświadczył sekretarz stanu Dean Acheson — usunęło jedną z najważniejszych przeszkód na drodze do ustanowienia Niemieckiej Republiki Federalnej" [259]. Dwutygodnik niemiecki „Die Gegenwart" stwierdził: „Uchwalenie statutu okupacyjnego trwało wieki, ciągle nie był on gotowy, a Ustawa Podstawowa z Bonn bez statutu byłaby pustym niewypełnionym formularzem [260]. Kiedy w dniu 10 kwietnia 1949 r. oficerowie łącznikowi zachodnich mocarstw okupacyjnych wręczyli bońskiej Radzie Parlamentarnej tekst statutu, przewodniczący Rady Adenauer oświadczył: „teraz jesteśmy zmuszeni jak najszybciej zakończyć nasze prace w Bonn". A rzecznik mocarstw zachodnich dodał: „Teraz inicjatywa zorganizowania Niemiec zachodnich spoczywa w rękach niemieckich" [261].

Wydarzenia potoczyły się teraz w przyśpieszonym tempie. Stanom Zjednoczonym zależało na pośpiechu, ponieważ 23 maja rozpoczynała się w Paryżu konferencja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych i Amerykanie chcieli postawić Związek Radziecki już przed faktem dokonanym.

---

[258] „Department of State Bulletin", 17 IV 1949.

[259] Department of State Press Release, nr 303, 28 IV 1949.

[260] „Die Gegenwart", 1 V 1949.

[261] „Der Tagesspiegel", 12 IV 1949. Cytowane za: E. Osmańczyk, *Niemcy 1945 - 1950*, Warszawa 1950, s. 120.

W dniu 14 kwietnia gubernatorzy wojskowi przekazali komisji Rady Parlamentarnej wyjaśnienie odnośnie do statutu okupacyjnego, jak również propozycje wprowadzenia dodatkowych zmian do projektu konstytucji. W dniu 25 kwietnia odbyło się ponowne spotkanie, w czasie którego Adenauer przedstawił zmodyfikowany przez komisję projekt konstytucji. Niewiele odbiegał on od tego, który został odrzucony poprzednio już przez gubernatorów. Po długich dyskusjach osiągnięto kompromis, który w zasadzie oznaczał przyjęcie stanowiska niemieckiego. Generał Robertson opowiedział się za przyjęciem poglądu Niemców. Generał Koenig oświadczył, że będzie głosował za taką formułą, która jest do przyjęcia dla Stanów Zjednoczonych. W tej sytuacji gen. Clay, chcąc uniknąć odpowiedzialności za przedłużanie konferencji i odłożenie terminu uchwalenia konstytucji, był skłonny pójść na ustępstwa na rzecz Niemców. Zaakceptowano więc projekt konstytucji dającej rządowi centralnemu daleko idące prerogatywy w sprawach finansowych.

W dniu 8 maja w czwartą rocznicę kapitulacji Niemiec i na dwa tygodnie przed wznowieniem po dwuletniej przerwie obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, Rada Parlamentarna uchwaliła konstytucję przyszłego państwa zachodnioniemieckiego. Za projektem opowiedziało się 53 posłów, przeciw — 12 w tym 2 przedstawicieli KPD [262]. W dniu 12 maja gubernatorzy wojskowi zachodnich mocarstw okupacyjnych wręczyli K. Adenauerowi we Frankfurcie oficjalny list aprobujący z zastrzeżeniami tekst uchwalonej przez Radę Parlamentarną konstytucji [263]. Zastrzeżeń było 10 i dotyczyły między innymi następujących spraw: 1) Władza organów federalnych i krajowych ograniczona jest tekstem statutu okupacyjnego. 2) Rząd federalny nie może korzystać z przysługującej mu władzy nad policją bez zezwolenia władz okupacyjnych. 3) Berlin nie jest częścią federacji i nie może posiadać prawa głosu w Bundestagu lub Bundesracie. 4) Uregulowanie sporów granicznych między krajami zostaje odłożone do czasu zawarcia traktatu pokojowego. 5) Niektóre

[262] OMGUS Monthly Report nr 47, May 1, 1949, s. 9 - 11.

[263] Tekst listu patrz: Department of State, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents...*, s. 279 - 280.

artykuły konstytucji nadają rządowi federalnemu duży zakres władzy w dziedzinie administracji. Wysocy Komisarze będą musieli dokładnie zbadać, czy nie oznacza to zbyt daleko posuniętej koncentracji władzy. 6) W wypadku konfliktów między konstytucją krajów i konstytucją federalną spór zostanie rozstrzygnięty na korzyść tej ostatniej.

Tego samego dnia gubernatorzy wojskowi zalecili premierom rządów krajowych, aby przedłożyli konstytucję Landtagom do ratyfikacji [264]. „Po zakończeniu spotkania — pisze gen. Clay — przyłączyliśmy się do toastu przedstawicieli niemieckich za pomyślność nowego rządu. Struktura rządu zachodnioniemieckiego została więc ustalona przed rozpoczynającą się 23 maja konferencją ministrów spraw zagranicznych w Paryżu. Oznaczało to, że nic już nie może pokrzyżować wysiłków trzech mocarstw zmierzających do odbudowy demokratycznych Niemiec. Oznaczało to również koniec komunistycznej ekspansji" [265].

Zdaniem gubernatora amerykańskiego konstytucja zachodnioniemiecka nie jest dokumentem doskonałym, ale najważniejszą jej zaletą jest to, że „stworzyła zadowalającą podstawę do uformowania takiego rządu, który my uważaliśmy za potrzebny do rozwoju demokracji" [266]. Konstytucja bońska nie tylko więc służyła politycznym interesom burżuazji amerykańskiej, ale była w znacznym stopniu tworem amerykańskim [267].

W dniu 10 maja 1949 r. Rada Parlamentarna 33 głosami przeciw 29 zdecydowała, że stolicą państwa zachodnioniemieckiego będzie miasto Bonn [268]. Dwa tygodnie później (23 maja)

---

[264] Tamże, s. 280.

[265] Clay, *Decision in Germany...*, s. 437.

[266] Tamże, s. 438.

[267] Dwutygodnik „Die Gegenwart" (15 III 1949) nazwał konstytucję „bońskim dyktatem" w odróżnieniu od „dyktatu wersalskiego". Na temat wpływu mocarstw okupacyjnych na treść konstytucji zachodnioniemieckiej — patrz m. in. Merkl, *The Origin of The West German Republic...*, s. 114 - 127.

[268] Harold Zink pisze, że wybór Bonn, a nie zalecanego przez Waszyngton Frankfurtu nad Menem, na stolicę nowego państwa wywołał „zakłopotanie" w amerykańskich władzach okupacyjnych. Interpretowano to

Gubernator wojskowy strefy amerykańskiej gen. Clay i gubernator wojskowy strefy brytyjskiej gen. Robertson na spotkaniu z premierami krajów: Bawarii, Nadrenii-Westfalii, Hamburga, Szlezwiku-Holsztyna i dolnej Saksonii

Adenauer i McCloy podpisują pierwsze poważniejsze oficjalne porozumienie między NRF i USA dotyczące pełnego uczestnictwa NRF w tzw. Europejskim Programie Odbudowy

Wysocy komisarze mocarstw zachodnich podpisują statut okupacyjny. Od lewej: gen. Sir Brian H. Robertson (Wielka Brytania), M. André François-Poncet (Francja) i John J. McCloy (Stany Zjednoczone)

odbyło się ostatnie posiedzenie Rady, w czasie którego 61 posłów podpisało Ustawę Podstawową. Przedstawiciele Komunistycznej Partii Niemiec w bońskiej Radzie Parlamentarnej Max Reimann i Heinz Renner nie złożyli swojego podpisu, oświadczając, że „nie podpiszą aktu podziału Niemiec".

Heinz Renner w następujący sposób ocenił pracę Rady: „Ci, którzy uchwalili Ustawę Podstawową w Bonn, nie byli prawowitymi reprezentantami niemieckiej suwerenności narodowej. Ich mandat wypłynął z rozkazu rządów trzech zachodnich mocarstw okupacyjnych. Ich twór — Ustawa Podstawowa — o czym wiedzą dobrze jej autorzy — zajmuje poślednie miejsce po Statucie Okupacyjnym, właściwej konstytucji zachodnioniemieckiego kolonialnego państwa. Zawarte w Ustawie postanowienia są dostosowane do odpowiednich rozkazów wydanych Radzie Parlamentarnej przez Panów Gubernatorów Wojskowych. Zgodnie z polityczną i gospodarczą koncepcją właściwych władców tego separatystycznego państwa zachodniego, burżuazyjno-socjaldemokratyczna większość w Radzie Parlamentarnej świadomie i konsekwentnie pominęła w Ustawie wszystkie społeczne i ekonomiczne podstawowe prawa narodu, przez co wyraźnie wykazała, że Ustawa z Bonn służy utrzymaniu i zabezpieczeniu władzy kapitału monopolistycznego, a tym samym jest ona instrumentem do powstrzymania demokratyzacji gospodarki i administracji, instrumentem mającym tamować swobodny rozwój demokratycznych sił naszego narodu, instrumentem mającym utrzymać w poddaństwie masy robotnicze" [269].

Wspomniane wyżej decyzje mocarstw zachodnich w Niemczech były przedmiotem dyskusji w czasie konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Paryżu (23 maj - 20 czerwiec 1949 r.) i spotkały się z ostrą krytyką ze strony Związku Radzieckiego. Konferencja zakończyła się fiaskiem — jak stwierdził

---

bowiem jako chęć pozbycia się silnych wpływów amerykańskich „przeważających we Frankfurcie". Zink, *The United States in Germany 1944 - - 1956...*, s. 190.

[269] „Wissen und Tat" 1949, nr 3. Cytowane za: Osmańczyk, *Niemcy 1945 - 1950...*, s. 121 - 122.

to w specjalnym oświadczeniu prezydent Truman — ponieważ ZSRR domagał się poszanowania ducha uchwał poczdamskich [270].

Fiasko konferencji wynikało przede wszystkim ze zdecydowania mocarstw zachodnich kroczenia obraną drogą — drogą wiodącą do utworzenia separatystycznego państwa niemieckiego i utrwalenia tym samym rozbicia Niemiec. Tekst konstytucji bońskiej został zaaprobowany przez gubernatorów wojskowych, opracowano statut okupacyjny, podpisano również porozumienie o zjednoczeniu trzech stref zachodnich. Do zrealizowania pozostało po pierwsze utworzenie administracyjnych organów zabezpieczających prawa zarezerwowane w statucie okupacyjnym dla mocarstw zachodnich oraz po drugie powołanie rządowych organów zachodnioniemieckich przewidzianych konstytucją bońską. Rozważania na temat struktury i zadań trójstronnych organów alianckich w Niemczech toczyły się od dawna. W dniu 23 czerwca 1948 r. Amerykanie opracowali memorandum zawierające projekt organów alianckich funkcjonujących już na bazie trójstrefowej. Główna uwaga jednak mocarstw zachodnich skoncentrowana była wówczas na statucie okupacyjnym i trudnościach związanych z ujednoliceniem stanowiska w tej sprawie.

21 października 1948 r. zastępcy gubernatorów wojskowych stworzyli trójstronny komitet do spraw sojuszniczej kontroli. W skład komitetu weszli: J. Anthony Panuch (USA), gen. N. C. D. Johnson (Wielka Brytania) i Maurice Sabatier (Francja). Sekretarzem komisji został Calhoun Ancrum Jr. (USA). Zadaniem komisji było opracowanie i przedłożenie do zatwierdzenia gubernatorom wszelkich planów reorganizacji struktury władz okupacyjnych i dostosowanie ich do funkcjonowania w trzech zjednoczonych strefach zachodnich. Powołano również specjalną podkomisję, której zadaniem było czuwanie nad ujednoliceniem ustaw i zarządzeń w trzech strefach zachodnich.

Chociaż w okresie między październikiem 1948 r. a kwietniem roku następnego komisja odbyła 7 spotkań, nie osiągnięto żadnego konkretnego rezultatu. Dopiero po podpisaniu przez mi-

---

[270] Department of State, *Germany 1947 - 1949, The Story in Documents...*, s. 70 - 72.

nistrów spraw zagranicznych w Waszyngtonie, porozumienia w sprawie Trizonii, gubernatorzy zaktywizowali komisję do spraw sojuszniczej kontroli. W końcu kwietnia 1949 r. strona amerykańska przedstawiła 13 stronicowy projekt Karty Wysokiej Komisji Alianckiej. Projekt ten uprzednio został poddany pod dyskusję w amerykańskich organach okupacyjnych i w dniu 4 maja przedłożony komisji do spraw sojuszniczej kontroli.

Dyskusja nad projektem Karty Wysokiej Komisji Alianckiej ujawniła głębokie rozbieżności między zachodnimi mocarstwami okupacyjnymi. Ogólnie rzecz biorąc, charakter spraw spornych był podobny do tych, które ujawniły się w toku dyskusji nad statutem okupacyjnym, o czym już wspominaliśmy. Rozbieżności były tak poważne, że przedstawiciel Francji na polecenie swojego rządu przestał uczestniczyć w posiedzeniach Komisji. Paryż sądził, że na szczeblu rządowym będzie w stanie uzyskać lepsze gwarancje i warunki zabezpieczające interesy francuskie. Tymczasem strona anglo-amerykańska uzgodniła tekst Karty Wysokiej Komisji Alianckiej i w dniu 17 maja gubernatorzy wojskowi przesłali projekt Karty swoim rządom.

Karta Wysokiej Komisji Alianckiej w oparciu o anglo-amerykańską wersję została zatwierdzona w dniu 19 września 1949 r. i następnego dnia podpisana przez zachodnich ministrów spraw zagranicznych [271]. Karta składała się z 11 działów, ustanawiała Wysoką Komisję Aliancką w Niemczech (Allied High Commission for Germany zwaną w skrócie HICOM lub HICOG), określała jej strukturę i funkcje oraz sposób działania [272]. Karta upoważniała Wysoką Komisję Aliancką do „spełniania najwyższej władzy alianckiej w Niemieckiej Republice Federalnej". Na czele Komisji stali trzej Wysocy Komisarze wyznaczeni przez trzy mocarstwa zachodnie.

Wysoka Komisja zastąpiła dotychczasowe anglo-amerykańskie władze bizonalne. Dotychczasowe wojskowe władze okupacyjne stały się władzami cywilnymi. Gubernatorów wojskowych

---

[271] Department of State, *Press Release nr 498*, June 29, 1949.

[272] Tekst Karty patrz E. Plischke, *The Allied High Commission for Germany*, Historical Division Office of the Executive Secretary Office of the U.S. High Commissioner for Germany, 1953, s. 197 - 206.

zastąpili obecnie cywilni urzędnicy — wysocy komisarze. Każdy z wysokich komisarzy był odpowiedzialny za wprowadzenie w życie na terenie swojej strefy decyzji i zaleceń Wysokiej Komisji Alianckiej. Wszelkie ustawy wprowadzone w życie w okresie kiedy nie obowiązywał jeszcze statut okupacyjny zachowały swą ważność, jeżeli nie zostały zmienione drogą przewidzianą w statucie.

Karta zobowiązywała wysokich komisarzy do realizacji jednolitej, uprzednio uzgodnionej polityki we wszystkich strefach i krajach. W szczególności dotyczyło to następujących spraw: a) poszanowania praw i porządku, b) zapewnienia bezpieczeństwa wojskom i personelowi okupacyjnemu, c) reparacji, d) osób przesiedlonych, e) zbrodniarzy wojennych i więźniów osadzonych w aresztach przez mocarstwa okupacyjne, f) nadzoru nad niemieckim aparatem sprawiedliwości.

Ponieważ niniejsza praca omawia politykę okupacyjną Stanów Zjednoczonych w Niemczech w latach 1945 - 1949, nie wydaje się celowe szczegółowe omawianie zagadnień związanych z całokształtem działalności Wysokiej Komisji Alianckiej w Niemczech. Działalność tej komisji rozpoczyna nowy etap w polityce okupacyjnej i dotyczy okresu późniejszego nie objętego niniejszą książką.

W dniu 3 maja 1949 r. prezydent Truman oznajmił o rezygnacji gen. Claya ze stanowiska gubernatora wojskowego USA w Niemczech [273]. Gen. Clay opuścił Niemcy 15 maja 1949 r., a na jego miejsce wyznaczono Johna McCloya, który na krótko jeszcze zachował tytuł gubernatora wojskowego, a po wejściu w życie Karty Wysokiej Komisji Alianckiej objął stanowisko Wysokiego Komisarza USA w Niemczech zachodnich [274].

Stanowisko Wysokiego Komisarza Stanów Zjednoczonych w Niemczech zostało ustanowione rozkazem prezydenta Trumana

---

[273] Tekst oświadczenia Trumana patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949, The Story in Documents...*, s. 179 - 180.

[274] Generała Koeniga zastąpił francuski komisarz André François-Poncet. Generał Robertson został odwołany przez rząd angielski ze stanowiska gubernatora wojskowego i mianowany Wysokim Komisarzem Wielkiej Brytanii w Niemczech.

(Executive Order 10062) z dnia 6 czerwca 1949 r.[275] Kandydata na to stanowisko powoływał sekretarz stanu w porozumieniu z prezydentem. Wysoki komisarz mógł wydać polecenie dowódcy wojsk amerykańskich stacjonowanych w Niemczech, aby podjął on środki niezbędne do zachowania prawa i porządku w Niemczech zachodnich oraz zapewnienia bezpieczeństwa siłom zbrojnym USA na terenie NRF. W wypadku, gdyby zaistniał spór między wysokim komisarzem a dowódcą wojsk amerykańskich, sprawę rozstrzygał Departament Stanu i National Military Establishment w Waszyngtonie.

Utworzenie stanowiska wysokiego komisarza w Niemczech i nominacja na to stanowisko Mc Cloya — finansisty i bankiera amerykańskiego oznaczało zakończenie okresu tzw. wojskowej okupacji (*military occupation*) i przejście do tzw. kontroli cywilnej (*civilian control*). Departament Stanu w specjalnym oświadczeniu podkreślił, że zmiana ta ma na celu uproszczenie realizacji amerykańskiej polityki w Niemczech. Głównym celem tej polityki jest „odbudowa gospodarcza, polityczna i społeczna" Niemiec zachodnich oraz dalsze „rozszerzenie odpowiedzialności i kompetencji Niemców" [276].

W dniu 14 sierpnia 1949 r. odbyły się wybory do pierwszego Bundestagu. Najwięcej głosów zdobyła CDU/CSU — 7,4 mln, następnie SPD — 6,9 mln oraz FDP — 2,8 mln. Na czwartym miejscu znalazła się Komunistyczna Partia Niemiec, która mimo ciężkich warunków, w jakich musiała walczyć, mimo nagonki graniczącej z terrorem politycznym uzyskała 1,4 mln głosów. Na ogólną liczbę 402 miejsc w Bundestagu głównym partiom przypadło: CDU/CSU — 139 mandatów, SPD — 131, FDP — 52. O dyskryminacji partii komunistycznej najlepiej świadczy fakt, że takie partie prawicowe jak Bayern Partei i Deutsche Partei, mimo, iż otrzymały mniej głosów niż komuniści (odpowiednio 986 tys. i 940 tys.), uzyskały w Bundestagu po 17 miejsc każda, podczas gdy KPD z 1,4 mln głosów była reprezentowana przez

[275] Patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949, The Story in Documents...*, s. 182 - 183.

[276] Patrz oświadczenie Departamentu Stanu *Summary of Developments in Change-Over to Civilian Control*, tamże, s. 183 - 187.

15 deputowanych w parlamencie. Ze statystyki wyborów wynika, że przeciętnie przedstawiciel CDU/CSU był wybrany 52 932 głosami, podczas gdy statystyczny poseł KPD otrzymał 90 965 głosów.

Sekretarz stanu Dean Acheson złożył z okazji wyborów specjalne oświadczenie, w którym ocenił ich wyniki jako „triumf umiarkowanych partii" i jako „oznakę, że Niemcy przyjęli poważnie przydzielone im zadania" [277]. Acheson nie ukrywał swojego zadowolenia z faktu, że w wyborach zwyciężyła partia, która cieszyła się zaufaniem i poparciem amerykańskich władz okupacyjnych.

Wkrótce po wyborach do Bundestagu i do Landtagów uformował się spośród przedstawicieli poszczególnych krajów Bundesrat. 12 września ciało elektorskie dokonało wyboru prezydenta Niemiec zachodnich, został nim Theodor Heuss (FDP) wybrany głosami CDU/CSU oraz FDP.

15 września prezydent Heuss zaproponował Bundestagowi kandydaturę K. Adenauera na stanowisko kanclerza. Kandydatura przeszła większością 1 głosu (w tym głos samego Adenauera). W dniu 20 września Adenauer skompletował swój gabinet koalicyjny złożony z ministrów CDU/CSU, FDP i prawicowej DP. Tego samego dnia ministrowie zostali zaprzysiężeni. Trzy zachodnie strefy okupacyjne zostały ogłoszone państwem.

Przygotowania do przejęcia obowiązków i zadań przez nowo utworzony separatystyczny rząd zachodnioniemiecki odbywały się od dawna. Sześć ostatnich posiedzeń gubernatorów wojskowych w okresie między 16 lipca a 16 września 1949 r. były również poświęcone przygotowaniu do przejęcia zadań przez Wysoką Komisję Aliancką. 5 sierpnia dokonano wyboru sekretarza Wysokiej Komisji (AGSEC). 18 sierpnia zatwierdzono tytuł oficjalnego organu Wysokiej Komisji — „Official Gazette". 2 września ustalono procedurę działania Komisji.

W dniu 16 września odbyło się ostatnie posiedzenie gubernatorów wojskowych, na którym zdecydowano przerwać pracę do czasu, gdy wysocy komisarze alianccy przyjmą kanclerza

---

[277] Tamże, s. 320.

Adenauera i Wysoka Komisja zastąpi działalność gubernatorów wojskowych. „Chociaż jedna instytucja zastępowała drugą — pisze Elmer Plischke — faktycznie gdy chodzi o personel, procedurę, a nawet w wielu podstawowych sprawach polityki — istniała ciągłość" [278]. W dniu 15 września 1949 r. działając w charakterze przewodniczącego Wysokiej Komisji Alianckiej McCloy oficjalnie rozwiązał we Frankfurcie anglo-amerykański organ kontrolny Bipartite Board [279]. 21 września Departament Stanu opublikował komunikat o rozwiązaniu Military Government of the United States Zone of Germany (OMGUS) oraz the Office of the United States Political Adviser (USPOLAD) [280].

Oficjalna ceremonia symbolizująca nowy etap w stosunkach między mocarstwami zachodnimi, a stworzoną przez nie Niemiecką Republiką Federalną odbyła się 21 września w siedzibie Wysokiej Komisji Alianckiej w Petersbergu w pobliżu Bonn. Adenauer w towarzystwie 5 swoich ministrów i 5 współpracowników złożył wizytę wysokiemu komisarzowi. Przybywającemu kanclerzowi bońskiemu 30-osobowa kompania honorowa złożona z żołnierzy amerykańskich, angielskich i francuskich oddała honory wojskowe. Po raz pierwszy od czasu zakończenia wojny politykowi niemieckiemu oddano honory wojskowe.

Po przywitaniu się z wysokim komisarzem Adenauer złożył oświadczenie. Treść tego dokumentu jest wielce znamienna. Są w nim już wyraźne oznaki zimnowojennego kursu polityki bońskiej. Adenauer mówił o groźbie dla pokoju w Europie, o międzynarodowym charakterze problemu przesiedleńców, o konieczności integracji politycznej Europy itp. Boński kanclerz musiał przyznać, że Niemcy „nie posiadają jeszcze pełnej wolności", ale wykorzystał okazję, by zaapelować do mocarstw zachodnich o „liberalne i wspaniałomyślne" stosowanie restrykcji statutu okupacyjnego [281]. Był to wyraz wzrastającej samodziel-

---

[278] Plischke, *The Allied High Commission for Germany...*, s. 58.

[279] HICOG, „Information Bulletin", 4 X 1949.

[280] Department of State, *Germany 1947 - 1949, The Story in Documents...*, s. 188.

[281] Tekst oświadczenia patrz Department of State, *Germany 1947 - 1949, The Story in Documents...*, s. 321 - 322.

ności burżuazji zachodnioniemieckiej oraz zapowiedź nowych żądań w celu uzyskania względnej swobody politycznego działania zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz kraju.

W imieniu wysokich komisarzy alianckich głos zabrał pełniący w tym czasie funkcję przewodniczącego François-Poncet. Upominał on Adenauera, że rewizja statutu okupacyjnego może nastąpić „w późniejszym czasie" i przypomniał delikatnie bońskiemu kanclerzowi, aby w swej pracy stosował się do „demokratycznych" metod rządzenia [282].

Tego samego dnia odbyło się jeszcze pierwsze posiedzenie Wysokiej Komisji Alianckiej. Ogłoszono o wejściu w życie statutu okupacyjnego oraz uchwalono pierwszych 7 ustaw Wysokiej Komisji Alianckiej, z których cztery uzyskiwały natychmiastową ważność [283].

„21 września 1949 r. jest ważną datą w sojuszniczej okupacji Niemiec zachodnich, jak również w powojennej historii Niemiec. Wojskowy zarząd okupacyjny został zastąpiony kontrolą cywilną. Mimo, iż Niemiecka Republika Federalna nie sprawowała wszystkich funkcji suwerennego państwa większa część ludności niemieckiej odzyskała wspólny rząd, którego powołanie spotkało się z aprobatą w strefach zachodnich" [284]. Pełniący obowiązki sekretarza stanu James E. Webb złożył z tej okazji w dniu 21 września specjalne oświadczenie, w którym podkreślił, że „dzień dzisiejszy oznacza początek nowego etapu okupacji Niemiec". Dał on wyraźnie rządowi bońskiemu do zrozumienia, że uzyskanie dalszych uprawnień i swobód politycznego działania zależeć będzie od poparcia, jakie rząd ten udzieli zachodnim koncepcjom politycznym, gospodarczym i militarnym [285].

Separatystyczne państwo zachodnioniemieckie powstało nie tylko z woli mocarstw zachodnich, ale również w wyniku presji ze strony burżuazji niemieckiej. Kapitał niemiecki potrafił wy-

---

[282] Tamże, s. 322 - 323.

[283] Teksty ustaw patrz „Official Gazette" nr 1, September 21, 1949.

[284] Plischke, *The Allied High Commission for Germany...*, s. 59 - 60.

[285] Department of State, *Germany 1947 - 1949, The Story in Documents...*, s. 187 - 188.

korzystać napięcie w stosunkach międzynarodowych i pogarszające się stosunki w koalicji antyhitlerowskiej dla własnych interesów.

W rezultacie polityki mocarstw zachodnich w Trizonii umocniły się pozycje niemieckiego kapitału monopolistycznego. Wystarczy poddać analizie skład bońskiego gabinetu lub pierwszego Bundestagu, by zauważyć, że stanowiska ministerialne powierzono nie tylko wiernym zausznikom burżuazji, ale bezpośrednim przedstawicielom niemieckiego kapitału przemysłowego i bankowego [286]. Mocarstwa zachodnie nie były na tyle nieostrożne, by dać Niemcom zachodnim zupełną swobodę działania. Okupacja i zależność NRF od Waszyngtonu, Londynu i Paryża wcale nie skończyła się wraz z wyborami do Bundestagu i powołaniem rządu zachodnioniemieckiego. Okupacja trwała dalej. Zmieniły się tylko jej formy. Statut okupacyjny wystarczająco gwarantował interesy Zachodu w Niemczech i kontrolę USA, Anglii i Francji nad NRF. Waszyngton uważał, że jeżeli tylko Bonn zastosuje się do narzuconych wzorów, to już spełni przypisaną mu rolę. Rzecz jednak w tym, że coraz bardziej dynamicznie rozwijający się kapitał zachodnioniemiecki nigdy nie chciał zastosować się do narzuconych ograniczeń. Apetyty jego wzrastały wraz ze wzrostem roli i znaczenia Niemiec zachodnich w zachodnim systemie polityczno-wojskowym.

Powstanie Niemieckiej Republiki Federalnej było wyjątkowo destruktywnym posunięciem dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i w znacznym stopniu wpłynęło na zaostrzenie sytuacji międzynarodowej. Związek Radziecki i kraje socjalistyczne wielokrotnie wskazywały na niebezpieczne skutki prowadzonej przez mocarstwa zachodnie polityki rozbicia Niemiec, polityki, która w efekcie umożliwiła dojście do władzy w NRF tym elementom społecznym, które stanowiły podporę niemiec-

---

[286] Spośród np. 402 członków pierwszego Bundestagu 118 zasiadało w radach nadzorczych lub zarządach koncernów i wielkich zakładów przemysłowych. Dwóch członków Bundestagu znajdowało się na liście amerykańskiej komisji senackiej Kilgore'a jako przestępcy wojenni.

kiego militaryzmu [287]. „Taką politykę trzech mocarstw — stwierdza rząd ZSRR w nocie do rządów USA, Anglii i Francji z 1 października 1949 r. — można objaśnić jedynie tym, że znajduje w niej wyraz dążenie określonych kół imperialistycznych do wykorzystania zachodnich Niemiec, jako bazy dla urzeczywistnienia ich agresywnych planów, co przeistacza Niemcy zachodnie w nowe ognisko niepokoju w Europie...

Rząd Radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę na tę wyjątkowo poważną odpowiedzialność, która spada na rząd Stanów Zjednoczonych w związku z prowadzoną przez USA wspólnie z Wielką Brytanią i Francją polityką w Niemczech, która doprowadziła do utworzenia antyludowego, separatystycznego rządu w Bonn wrogo odnoszącego się do postanowień konferencji poczdamskiej o demokratyzacji i demilitaryzacji Niemiec i do nałożonych na Niemcy zobowiązań — co jest nie do pogodzenia z interesami miłujących pokój narodów Europy...[288]".

Historia potwierdziła słuszność oceny sytuacji politycznej, jaka powstała w wyniku utworzenia separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego, oceny, jaką rząd radziecki przedstawił w cytowanej nocie już w 1949 r. Powstanie NRF w znacznym stopniu utrwaliło podział Niemiec i uniemożliwiło zawarcie traktatu pokojowego ze zjednoczonym, pokojowym państwem niemieckim.

Zgodnie z przewidywaniem rządu radzieckiego państwo bońskie stało się poważną przeszkodą w pokojowym, dobrosąsiedzkim współżyciu narodów w Europie. Rząd boński stosunkowo wcześnie zaczął torpedować w miarę swych możliwości, pokojowe inicjatywy państw socjalistycznych w sprawie zagwarantowania bezpieczeństwa europejskiego i nie przypadkowo zyskał

---

[287] Patrz tekst Noty Ministerstwa Spraw Zagranicznych R. P. do Ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie z dnia 5 X 1949 r. w sprawie pogwałcenia układu poczdamskiego w związku z utworzeniem państwa zachodnioniemieckiego. *Dokumenty wrogiej działalności rządu Stanów Zjednoczonych wobec Polski Ludowej*, Warszawa 1953, s. 31 - 34.

[288] „Prawda", 3 X 1949. Notę rządu R. P. do rządów USA, Anglii i Francji w sprawie pogwałcenia uchwał poczdamskich w związku z utworzeniem NRF patrz „Zbiór Dokumentów", 1949, nr 10.

sobie miano największego mąciciela stosunków międzynarodowych.

Powstanie NRF miało również istotne znaczenie dla rozwoju sytuacji wewnętrznej w byłych zachodnich strefach okupacyjnych. Trafnie ocenił ten aspekt problemu I sekretarz Komitetu Centralnego KPD, Max Reimann: „Był to decydujący krok, który uniemożliwił w zachodniej części Niemiec demilitaryzację i demokratyzację przewidzianą w układzie poczdamskim oraz pozwolił zrestytuować ekonomiczną i polityczną potęgę niemieckiego kapitału monopolistycznego. Imperialistyczne siły USA, Anglii i Francji prowadziły politykę wskrzeszenia władzy imperializmu i sprzyjały odrodzeniu militaryzmu po to, by wykorzystać Niemcy zachodnie jako oddział szturmowy w agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu i światowemu obozowi socjalistycznemu" [289].

---

[289] „Problemy Pokoju i Socjalizmu", 1963, nr 9.

ZAKOŃCZENIE

W burżuazyjnej historiografii amerykańskiej polityki wobec Niemiec panują poglądy, które można określić jako mity. Poglądy te ukształtowały się w pierwszych latach powojennych, utrwaliły się w atmosferze zimnej wojny i prawie niezmienione zachowały się po dzień dzisiejszy. Nie chodzi tu oczywiście o szczegóły, ale o pewne generalia, o podstawowe zasady polityki Stanów Zjednoczonych wobec Niemiec w latach 1941 - 1949. Tak np. niektórzy historycy amerykańscy twierdzą, że w okresie II wojny światowej Stany Zjednoczone były zainteresowane wyłącznie osiągnięciem militarnego zwycięstwa nad Trzecią Rzeszą i całkowicie zaniedbały to, co powszechnie określa się jako polityczne planowanie powojennego świata. Waszyngton — zdaniem historyków amerykańskich — nie miał jasnego, z góry wytyczonego programu działania wobec powojennych Niemiec. Brak takiej koncepcji uniemożliwił rzekomo Stanom Zjednoczonym zdobycie dominującej pozycji w Niemczech i ułatwił rozszerzenie radzieckiej kontroli nad $^1/_3$ terytorium Niemiec.

Innym mitem jest twierdzenie historyków amerykańskich, że mocarstwa zachodnie wywiązały się z przyjętych w Poczdamie zobowiązań np. w zakresie wykorzenienia nazizmu, militaryzmu i wychowania społeczeństwa niemieckiego w duchu demokratycznym i w duchu pokojowego współżycia z innymi narodami. Historycy ci twierdzą również, jakoby mocarstwa zachodnie dokładały wszelkich starań, aby podpisać traktat pokojowy z Niemcami i przywrócić jedność terytorialną Niemiec.

Te wysiłki nie mogły być uwieńczone powodzeniem jedynie dlatego, że rzekomo Związek Radziecki przeciwstawił się wszelkim rozsądnym propozycjom zachodnim zmierzającym do rozwiązania problemu niemieckiego.

Podobnych mitów można by przytoczyć znacznie więcej. Wytworzyły one dość powszechnie panujący obraz polityki amerykańskiej w Niemczech jako polityki zmierzającej do odbudowy zjednoczonego, pokojowego i demokratycznego państwa niemieckiego.

Autor ma nadzieję, że praca niniejsza podważy wspomniane wyżej mity i ukaże politykę USA wobec Niemiec w latach II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych we właściwym świetle, w oparciu o wszystkie najważniejsze dokumenty i opracowania, jakie są dziś dostępne zarówno na Zachodzie, jak i na Wschodzie. Chociaż samo życie podważyło i obaliło wiele poglądów burżuazyjnych historyków na politykę amerykańską w Niemczech, niemniej istnieje potrzeba prowadzenia naukowej dyskusji i polemiki z poglądami i argumentacją zachodniej historiografii. Dotyczy to w szczególności polityki, której konsekwencje obserwujemy w dniu dzisiejszym i będziemy obserwować w najbliższej przyszłości. Nie ulega bowiem wątpliwości, że amerykańska polityka wobec Niemiec w latach II wojny światowej, a w szczególności w pierwszych latach powojennych, miała istotny wpływ na ukształtowanie się sytuacji w Niemczech, której świadkami jesteśmy w dniu dzisiejszym. Doszukując się genezy problemu niemieckiego należy sięgnąć do zachodnich, a w szczególności amerykańskich planów wobec Niemiec, jakie narodziły się jeszcze w okresie działań wojennych. Byłoby oczywiście uproszczeniem twierdzenie, że w czasie II wojny światowej w kołach rządzących USA panowała jednomyślność w sprawie polityki wobec powojennych Niemiec. Takiej jednomyślności nie było. Istniało wiele koncepcji i wiele propozycji. W kołach amerykańskiego *establishment* toczyły się spory w sprawie miejsca Niemiec w powojennym świecie i roli Niemiec w realizacji powojennych planów amerykańskich. Im bliższe było zwycięstwo nad Rzeszą hitlerowską, tym bardziej

zaostrzały się spory wokół kursu polityki, jaki Stany Zjednoczone powinny realizować w Niemczech.

Ogólnie rzecz biorąc można podzielić panujące wówczas koncepcje na dwie kategorie. Bazą społeczną obydwu koncepcji były dwie grupy kapitału amerykańskiego, które różnił tylko priorytet interesów.

Wokół pierwszej koncepcji, bardzo szeroko uogólniając, skupiała się ta część burżuazji amerykańskiej, która pamiętając dynamiczną ekspansję gospodarki niemieckiej na rynki świata w okresie przedwojennym, a także mając na uwadze szybki rozwój niemieckiego potencjału przemysłowego w okresie wojny, obawiała się konkurencji niemieckiej. Należy pamiętać, że również gospodarka USA w tym czasie rozwinęła się niebywale i koła te zainteresowane były w ograniczeniu możliwości konkurencyjnych rywali oraz w zapewnieniu rynków zbytu dla produktów rozbudowanego potencjału przemysłowego USA. Tu należy m. in. szukać źródeł takich propozycji, jak plany Millera, Wertheimera, Kaufmana, Morgenthaua i innych.

Przeciwko tym koncepcjom wystąpiła inna grupa burżuazji amerykańskiej. Jej rzecznicy twierdzili, że kiedy Niemcy zostaną rozbite, w Europie nie będzie żadnej siły zdolnej przeciwstawić się potędze ZSRR. Związek Radziecki traktowano jako największego wroga i najpoważniejszą przeszkodę na drodze do zapewnienia Stanom Zjednoczonym hegemonii w świecie. Wpływy tych kół zaznaczyły się szczególnie silnie w Departamencie Stanu i w Departamencie Wojny. Do tej grupy należały również koła kapitału amerykańskiego mające powiązania finansowe z przemysłem niemieckim. Podstawą programu tej grupy burżuazji amerykańskiej było zachowanie wojenno-przemysłowego potencjału imperializmu niemieckiego, głównie przemysłu ciężkiego, wzmocnienie nadwerężonego klęską wojenną ustroju kapitalistycznego w Niemczech i wykorzystanie sojuszniczych i zaprzyjaźnionych Niemiec jako państwa buforowego w walce przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Powojenna polityka amerykańska w Niemczech jest kontynuacją tego właśnie kursu.

Spotkanie Wielkiej Trójki w Poczdamie ujawniło rozbież-

ności i rozdźwięki wśród aliantów. Mimo to Stany Zjednoczone i Wielka Brytania złożyły swoje podpisy pod dokumentem, którego postulaty, gdyby zostały zrealizowane, mogłyby rzeczywiście sprawić, że Niemcy już nigdy więcej nie stałyby się „groźbą dla swych sąsiadów albo dla zachowania pokoju światowego" [1].

Niestety, mocarstwa zachodnie szybko zaczęły sabotować uchwały poczdamskie. Dlaczego wobec tego je podpisały? Złożyło się na to wiele elementów. Przede wszystkim Związek Radziecki, który odegrał decydującą rolę w rozgromieniu armii hitlerowskiej wyszedł z wojny wzmocniony prestiżowo. Delegacja ZSRR w Poczdamie cieszyła się ogromnym autorytetem i ze zdaniem Związku Radzieckiego mocarstwa zachodnie musiały się liczyć. Roosevelt wprawdzie już nie żył, ale wśród delegacji amerykańskiej w Poczdamie żywa była pamięć o zainicjowanym przez tego męża stanu programie wykorzenienia w Niemczech militaryzmu i programie współpracy ze Związkiem Radzieckim. Ponadto Stanom Zjednoczonym zależało na zapewnieniu radzieckiego udziału w toczącej się jeszcze wojnie przeciwko Japonii. Istotne znaczenie miał również charakter wojny i charakter koalicji antyhitlerowskiej. Wojna miała antyfaszystowskie oblicze i odpowiednio do tego trzeba było przystosować się organizując powojenny pokojowy świat. Te oraz inne czynniki wpłynęły na to, że Truman oraz Attlee złożyli swoje podpisy pod dokumentem poczdamskim.

Dziś, gdy patrzymy na uchwały poczdamskie z perspektywy czasu, widać, że był to nie tylko dokument prawa międzynarodowego, ale również wskazanie drogi zabezpieczenia pokoju w Europie. Odbudowany z inicjatywy i przy współudziale mocarstw zachodnich militaryzm zachodnioniemiecki znów zagraża Europie. Dążenie do rewizji granic, rozbudzenie nastrojów nacjonalistycznych jednoznacznie określa charakter stworzonego przez mocarstwa zachodnie państwa zachodnioniemieckiego. Zrealizowanie poczdamskiego postulatu o wykorzenieniu nazizmu i militaryzmu jest nadal palącym aktualnym problemem.

---

[1] Uchwały poczdamskie, „Zbiór Dokumentów", nr 1, 1946.

Uchwały poczdamskie stworzyły organizacyjne ramy dla konstruktywnej współpracy wielkich mocarstw w dziele zapewnienia pokoju na świecie. W tym m. in. celu powołano Radę Ministrów Spraw Zagranicznych. Uchwały poczdamskie, choć tego nie nazywały w ten sposób, były rezultatem i wyrazem pokojowego współistnienia państw o różnych systemach politycznych. Był to apel za pokojowym współistnieniem i pokojową współpracą wielkich mocarstw. Współdziałanie wielkich mocarstw uznano za *conditio sine qua non* utrzymania pokoju w świecie. Trudno więc dziś odmówić aktualności wspomnianym wyżej postulatom.

O wartości i znaczeniu uchwał poczdamskich dla bezpieczeństwa w Europie świadczy najlepiej fakt, że właśnie odejście i sabotowanie przez mocarstwa zachodnie porozumienia z Cecilienhof w znacznym stopniu utrudniło współpracę międzyaliancką w Niemczech oraz doprowadziło do zaostrzenia stosunków między wielkimi mocarstwami, do ogólnego wzrostu napięcia w świecie i intensyfikacji zimnej wojny. Na tym polega właśnie aktualne znaczenie zasad poczdamskich. Poczdam wszedł na trwałe do światowego leksykonu politycznego jako symbol ostatniego konstruktywnego spotkania Wielkiej Trójki, jako miejsce, gdzie uzgodniono środki gwarantujące pokój w Europie.

Mocarstwa zachodnie pogrzebały nie tylko ducha, ale również literę uchwał poczdamskich. Szczegółowe materiały w tej sprawie zostały przedstawione w niniejszej pracy. Stany Zjednoczone odegrały wiodącą i decydującą rolę w sabotowaniu zasad poczdamskich, ale odpowiedzialność za to spada również na Wielką Brytanię i Francję. Jedynie Związek Radziecki konsekwentnie realizował na terenie swojej strefy przyjęte na siebie zobowiązania w zakresie denazyfikacji, demilitaryzacji, demokratyzacji i dekartelizacji.

Wielu historyków dzieli okres okupacji Niemiec (1945 - 1949) na dwa etapy. Etap pierwszy od kapitulacji Niemiec do jesieni 1946 r. i etap drugi od jesieni 1946 r. do jesieni 1949 r., tzn. do powstania dwóch państw niemieckich. Trudno byłoby jednakże podać tu jednoznaczną i oczywistą cezurę między obydwoma etapami. Chociaż jako taką cezurę częstokroć wymienia

się przemówienie stuttgarckie sekretarza stanu J. Byrnesa, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zmiany w amerykańskiej polityce okupacyjnej wobec Niemiec i odstępstwa od uchwał poczdamskich dokonywały się stopniowo i ze zmiennym natężeniem w różnych okresach. Podany wyżej podział można przyjąć tylko w odniesieniu do niektórych aspektów polityki okupacyjnej wobec Niemiec (np. w sprawie stopy życiowej i rozwoju gospodarczego Niemiec). W wielu innych zagadnieniach Waszyngton dokonał zwrotu znacznie wcześniej, niż Byrnes oznajmił to w Stuttgarcie lub niż wynikać by to mogło z innych oficjalnych dokumentów amerykańskich.

Ogólnie rzecz rozpatrując w pierwszym etapie ostatecznie ukształtował się system czterostronnej kontroli w Niemczech (Sojusznicza Rada Kontroli i Sojusznicza Komendantura Berlina). Dość często odbywały się wówczas sesje Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Organa te, choć podjęły wiele konstruktywnych decyzji, stały się już wówczas terenem starć sprzecznych interesów i odmiennych koncepcji w sprawie przyszłości i kierunku rozwoju Niemiec. Mocarstwa zachodnie nie wywiązywały się z zadania przeprowadzenia reformy rolnej, nie znacjonalizowały przemysłu ciężkiego, nie zdemontowały wszystkich zakładów pracujących na cele wojenne, nie pozbawiły przemysłowców niemieckich, współwinnych zbrodni wojennych, możliwości oddziaływania na społeczeństwo, nie wywiązały się z przyrzeczeń dostarczenia Związkowi Radzieckiemu określonej wartości sprzętu na cele reparacyjne. Równolegle z tym faworyzowano partie burżuazyjne i utrudniano rozwój partii komunistycznej oraz odbudowę silnych zaangażowanych związków zawodowych. Tak więc trudno byłoby w tej sytuacji przyjąć, że przemówienie J. Byrnesa w Stuttgarcie stanowi zwrotny punkt w całokształcie polityki USA w Niemczech. Oficjalnie sankcjonowało ono pewien kurs, który realizowany był już znacznie wcześniej, i zapowiadał dalszą intensyfikację wysiłków amerykańskich na rzecz odbudowy gospodarki niemieckiej i pozyskania Niemiec jako sojusznika Waszyngtonu. To właśnie jest treścią drugiego etapu polityki okupacyjnej mocarstw zachodnich,

etapu zakończonego utworzeniem separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego.

Okres ten charakteryzuje się budowaniem przez USA podstaw sojuszu z burżuazją niemiecką. Stany Zjednoczone występowały tu jako rzecznik interesów całego świata kapitalistycznego. Układ sił na Zachodzie w latach powojennych był wyjątkowo korzystny dla USA i to ułatwiało burżuazji amerykańskiej uzurpowanie sobie prawa do występowania w imieniu całego świata kapitalistycznego. Dla realizowania celów polityki antyradzieckiej i antysocjalistycznej świat kapitalistyczny potrzebował siły niemieckiej, potencjału gospodarczego Niemiec i terytorium niemieckiego. Rozbite w wyniku klęski wojennej Niemcy mogły stanąć szybko na nogi tylko pod warunkiem otrzymania pomocy z zewnątrz. Burżuazja niemiecka dostrzegła wielką szansę i nadzieję w rozpadającej się koalicji i narastającym szybko konflikcie Wschód-Zachód. Postanowiła wykorzystać tę sytuację i sprzedać swe usługi pod pewnymi warunkami, sformułowanymi na tyle wyraźnie, na ile mogła sobie pozwolić w konkretnej sytuacji. Zbiegły się więc tu interesy świata kapitalistycznego reprezentowanego przez Stany Zjednoczone z interesami wielkiej burżuazji niemieckiej. Polityka amerykańska, choć uzurpowała sobie prawo do występowania w imieniu całego świata kapitalistycznego, była równocześnie sprzeczna z interesami narodowymi poszczególnych państw zachodnich. Jest to szczególnie widoczne na przykładzie Francji, która w początkowym okresie próbowała zachować samodzielność w podejmowaniu decyzji dotyczących Niemiec, ale później w coraz większym stopniu ulegała naciskowi silniejszego sojusznika. Również Wielka Brytania miała zamierzenia (np. w sprawie nacjonalizacji przemysłu niemieckiego), które nie były zgodne z programem amerykańskim. Ówczesny układ sił na Zachodzie uniemożliwiał jednakże tym krajom zrealizowanie planów, przeciw którym wystąpiłyby Stany Zjednoczone. Stany Zjednoczone — jak wykazała praktyka — były w stanie przeforsować własne koncepcje polityki wobec Niemiec nawet wówczas, kiedy nie wzbudzały one entuzjazmu lub nawet wywoływały sprzeciw na Zachodzie. Protesty poszczególnych państw zachodnich mogły co najwyżej

opóźnić realizację zamierzeń Waszyngtonu. Mówimy oczywiście o okresie końcowych lat czterdziestych i początku lat pięćdziesiątych. W latach późniejszych bowiem sprawa wyglądała nieco inaczej i w miarę zmian zachodzących w układzie sił wewnątrz bloku atlantyckiego na korzyść państw zachodnioeuropejskich zmniejszyła się zależność rządów zachodnioeuropejskich od Stanów Zjednoczonych.

W okresie będącym przedmiotem analizy niniejszej pracy Stany Zjednoczone były ową siłą wiodącą i narzucającą kierunek polityki okupacyjnej w strefach zachodnich. Waszyngton jest więc szczególnie odpowiedzialny za niewywiązanie się ze zobowiązań podjętych w Poczdamie. Sabotowanie przez mocarstwa zachodnie niemalże wszystkich podstawowych postulatów poczdamskich, zwłaszcza tych, które nakazywały demilitaryzację i demokratyzację, stworzyło w Niemczech — jak oświadczył już w 1947 r. na forum Izby Reprezentantów kongresman George S. Sadkowski — „sytuację, która nie jest obiecująca dla pokoju [...] Znajdujemy się na drodze prowadzącej do strasznej katastrofy" [2].

Opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych była zaniepokojona rozwojem wydarzeń w Niemczech. Szczególne zaniepokojenie budził fakt, że te same siły, które były odpowiedzialne za rozpętanie II wojny światowej, nie tylko, że zdołały ujść zasłużonej karze, ale cieszyły się opieką i poparciem ze strony zachodnich władz okupacyjnych. „Czy my, Kongres — oświadczył kongresman G. Sadkowski — zamierzamy wyrzec się polityki zagranicznej na rzecz *big businessu*, karteli i Departamentu Wojny?" [3]. Wielu kongresmanów i senatorów amerykańskich domagało się powołania specjalnej komisji Kongresu, która zbadałaby całokształt amerykańskiej polityki w Niemczech i oceniłaby, w jakim stopniu polityka ta zgodna jest z duchem i literą uchwał poczdamskich. Departament Stanu i Departament Armii, które realizowały politykę okupacyjną, nie były jednakże zainteresowane w tym, aby inicjować dyskusję i osąd nad polityką

---

[2] „Congressional Record", Vol. 93, 1947, s. 8984 - 8985.

[3] Tamże.

USA w Niemczech. Kongresmanom i senatorom znanym z krytycznego stosunku do polityki amerykańskiej w Niemczech niechętnie udzielano zgody na wyjazdy służbowe do Niemiec, aby uniemożliwić im zdobycie materiałów potwierdzających krytyczną ocenę amerykańskich poczynań w Niemczech.

Przykładem krytycznej oceny amerykańskiej polityki okupacyjnej w Niemczech może być napisany w połowie 1948 r. list otwarty dwudziestu znanych osobistości amerykańskich. Ponieważ list dotyczy całokształtu polityki okupacyjnej USA przytoczę obszerniejszy jego fragment:

„W naszej strefie okupacyjnej, za którą głównie ponosimy odpowiedzialność, nie dotrzymujemy przyrzeczenia, że wykorzenimy nazizm. Plany Franklina Roosevelta zostały pogrzebane. Administracja Trumana już dawno pozwoliła sobie na odejście od zasad ustalonych w Poczdamie. Zasady te zastąpiono polityką Dullesa i Hoovera. A oto czego dokonano.

1. Powiedzieliśmy światu, że usuniemy wszystkich, którzy są winni zbrodni. Nie dotrzymaliśmy tego. Zadanie denazyfikacji zostało przekazane Niemcom. Ogłaszano jedną amnestię za drugą. W najlepszym wypadku nie więcej aniżeli 1/3 prawdopodobnych zbrodniarzy została przesłuchana. Nie usunęliśmy nawet inicjatorów wojny z najważniejszych stanowisk w Niemczech. Naziści oraz ich finansowi poplecznicy uzyskali zezwolenie na powrót na swoje wpływowe stanowiska [...]

Naziści i junkrzy byli chronieni przez naszych oficjalnych przedstawicieli z władz okupacyjnych przez ludzi związanych z wpływowymi spółkami akcyjnymi. Powód? Trzeba powiedzieć otwarcie: w nadziei na przejęcie kontroli nad bazą potrzebną w niebezpiecznej grze zwanej polityką siły.

2. Powiedzieliśmy, że zniszczymy nazistowski przemysł zbrojeniowy. Nie uczyniliśmy tego w drodze bombardowania. Nie dokonaliśmy tego drogą okupacji wojskowej. Początkowo ponad 1500 zakładów przemysłowych w zachodniej części Niemiec przeznaczono na demontaż, a sprzęt miał być przekazany w charakterze reparacji państwom sojuszniczym. Później liczba ta zmniejszyła się do 600. Ale nawet ta mniejsza liczba jest bez znaczenia. W ciągu 30 miesięcy okupacji nie więcej niż dwa tuziny zakła-

dów faktycznie zdemontowano, a ich specjalny sprzęt wojenny w jakimś stopniu zniszczono. Każda zmiana w naszych planach odnośnie do gospodarki niemieckiej zwiększała niemiecki potencjał przemysłowy — kosztem naszych sojuszników z okresu II wojny światowej. Odbudowanie przemysłu niemieckiego bez wyrwania go z rąk dawnych jego władców oznacza odbudowę nazistowskiej machiny wojennej. Arsenał, jakim jest Zagłębie Ruhry, znajduje się nadal w rękach inicjatorów wojny.

3. Oświadczyliśmy, że zniszczymy niemiecki system kartelowy [...] Kartele torowały drogę błyskawicznej wojnie. Mimo to podstawowe cechy niemieckiego systemu kartelowego pozostają nienaruszone. Wszystko wskazuje na to, że główne koncerny amerykańskie odnawiają i zacieśniają więzy z przemysłem niemieckim" [4].

Taka treść polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych wynikała z roli i miejsca, jakie burżuazja amerykańska wyznaczyła Niemcom w realizacji swych globalnych planów politycznych. „Jeśli nie postawimy Niemiec ponownie mocno na nogi, sfera wpływów sowieckich w Europie rozciągnie się hen daleko aż do kanału La Manche" [5]. Myśl ta, nie zawsze wyrażana w tak bezpośredni sposób, była niejako mottem polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Niemcy zachodnie ze swym potencjałem gospodarczym, ludzkim, ze swym doświadczeniem walki ze Związkiem Radzieckim, a nade wszystko przy tak korzystnym położeniu geograficznym stanowiły ważny element w amerykańskiej strategii walki z krajami budującymi socjalizm. Kapitalistyczne Niemcy silne gospodarczo miały spełniać rolę państwa frontowego, rolę przedmurza „wolnego świata".

Niemcy — w przekonaniu Waszyngtonu — broniły wejścia do Europy zachodniej, którą traktowano jako newralgiczny punkt i kontrolowanie którego uważano za niezbędne dla przetrwania systemu kapitalistycznego. Stąd też, zgodnie z poglądem, „jakie Niemcy, taka Europa", decyzja szybkiej odbudowy przemysłu niemieckiego, olbrzymie kredyty i umacnianie bazy gospodarczej

---

[4] „Congressional Record", Vol. 94, 1948, s. 7166.

[5] Deane i David Heller, *The Berlin Crisis...*, s. 76.

i społecznej kapitalizmu niemieckiego. Równocześnie celem polityki okupacyjnej było osłabienie elementów lewicowych w Niemczech. W interesie burżuazji amerykańskiej leżało stworzenie tzw. zdrowych Niemiec, które można by przeciwstawić „chorej" i niepewnej Francji i tym krajom Europy zachodniej, w których działały silne i wpływowe partie komunistyczne.

Niemcy zajmowały kluczowe miejsce we wszystkich powojennych doktrynach polityczno-wojskowych Waszyngtonu i miały odegrać istotną rolę w powodzeniu tych koncepcji. Utworzone we wrześniu 1949 r. separatystyczne państwo zachodnioniemieckie powstało zarówno przy poparciu mocarstw okupacyjnych, jak również niemieckiego kapitału monopolistycznego. „Był to decydujący krok — stwierdził Max Reimann — który uniemożliwił w zachodniej części Niemiec demilitaryzację i demokratyzację przewidziane w układzie poczdamskim oraz pozwolił zrestytuować ekonomiczną i polityczną potęgę niemieckiego kapitału monopolistycznego. Imperialistyczne siły USA, Anglii i Francji prowadziły politykę wskrzeszenia władzy imperializmu i sprzyjały odrodzeniu militaryzmu niemieckiego po to, by wykorzystać Niemcy zachodnie jako oddział szturmowy w agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu i światowemu obozowi socjalistycznemu" [6].

Powstanie separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego skomplikowało sytuację w Niemczech, pogłębiło podział kraju i w ogóle utrudniło rozwiązanie tego, co w wielkim skrócie określa się jako problem niemiecki. Mocarstwa zachodnie wyrażając zgodę na powstanie NRF liczyły na to, że tworzą państwo na wzór własnych ustrojów burżuazyjno-parlamentarnych, państwo mocno uzależnione politycznie od Zachodu, na które łatwo będzie można wywierać nacisk. Rozwój wydarzeń w Niemczech zachodnich był logiczną konsekwencją i następstwem określonej polityki okupacyjnej. Dlatego mocarstwa zachodnie, a w szczególności Stany Zjednoczone ponoszą odpowiedzialność za odwetowe cele polityki bońskiej, za taki rozwój sytuacji w Niemczech za-

---

[6] M. Reimann, *Komunistyczna Partia Niemiec w walce o demokratyzację*, „Problemy Pokoju i Socjalizmu", nr 9, wrzesień 1963.

chodnich, w wyniku którego państwo to zyskało sobie dziś miano głównego mąciciela w stosunkach międzynarodowych i głównej przeszkody w stworzeniu systemu trwałego bezpieczeństwa w Europie.

Kiedy powstała Niemiecka Republika Federalna, Związek Radziecki uznał, że stanowi to pogwałcenie układu poczdamskiego zobowiązującego mocarstwa okupacyjne do traktowania Niemiec jako jednolitej całości i współdziałania w przekształceniu Niemiec w państwo demokratyczne i miłujące pokój. W Niemczech zachodnich do władzy doszły koła nie gwarantujące realizacji zasad ustalonych w Poczdamie. W tej sytuacji Związek Radziecki nie mógł nie uznać słuszności dążenia niemieckich kół demokratycznych do stworzenia państwa opartego na zasadach pokojowych i demokratycznych.

W dniu 7 października 1949 r. powstała Niemiecka Republika Demokratyczna. W deklaracji złożonej 12 października 1949 r. gen. Czujkowowi premier Otto Grotewohl zapewnił, że jego rząd będzie działał w całkowitej zgodzie z uchwałami poczdamskimi i innymi wspólnymi deklaracjami sojuszników. „Nowa droga — oświadczył premier Grotewohl — jest drogą demokracji, pokoju i przyjaźni ze wszystkimi narodami" [7].

NRD powstała na terenie strefy, w której zrealizowano podstawowe założenia deklaracji poczdamskiej: ukarano zbrodniarzy wojennych, elementy faszystowskie pozbawiono możności oddziaływania na społeczeństwo, znacjonalizowano przemysł i przeprowadzono reformę rolną, zainicjowano program wychowania społeczeństwa w duchu demokratyzmu i w duchu pokojowego współżycia z wszystkimi narodami. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej startował więc z innej bazy aniżeli rząd zachodnioniemiecki. Praktyczne posunięcia rządu NRD w latach następnych potwierdziły charakter tego państwa. Niemiecka Republika Demokratyczna uznała granicę na Odrze i Nysie

---

[7] Deklaracja rządowa premiera Otto Grotewohla w związku z utworzeniem Tymczasowego Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, *Niemiecka Republika Demokratyczna. Materiały i dokumenty*, PISM, Warszawa 1950, s. 174.

wnosząc w ten sposób doniosły wkład do sprawy przyjaźni między narodem polskim i niemieckim. Rząd NRD zgłosił wiele konstruktywnych propozycji w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego, zjednoczenia kraju, wyrzeczenia się przez oba państwa niemieckie dążenia do posiadania broni atomowej oraz wiele innych propozycji zmierzających do zmniejszenia napięcia w tym rejonie Europy oraz stworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa europejskiego. Kraj ten realizuje z powodzeniem program budowy pokojowego, socjalistycznego państwa niemieckiego.

Po raz pierwszy w naszej historii na zachodniej granicy istnieje pokojowe państwo niemieckie, państwo z którym łączy nas wspólnota zasad społecznych, gospodarczych i politycznych. „Istnienie tego państwa — stwierdził tow. W. Gomułka — to jedyne, rzec można, zwycięstwo, jakie odniósł naród niemiecki w wojnie przegranej przez Niemcy hitlerowskie" [8].

Zgoła inaczej potoczył się rozwój wydarzeń w Niemczech zachodnich. Mocarstwa zachodnie, realizując określony kurs polityki okupacyjnej, stworzyły warunki, w których zrodzić się musiało właśnie takie państwo, jakim jest dzisiaj Niemiecka Republika Federalna. To co nastąpiło po roku 1949 było niejako logiczną konsekwencją polityki okupacyjnej. Mocarstwa zachodnie są współodpowiedzialne za odwetowy i antypokojowy charakter polityki bońskiej.

Już w okresie okupacji, jak również po utworzeniu NRF wyraźnie widać wspólnotę interesów burżuazji amerykańskiej i zachodnioniemieckiej. Platformą współpracy i porozumienia stało się dążenie monopolistycznego kapitału obydwu krajów, m. in. do umocnienia systemu kapitalistycznego w Niemczech zachodnich, dążenie do stworzenia bazy wypadowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i do zlikwidowania nowo powstałej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Niemcy zachodnie szybko umocniły się gospodarczo, m. in. dzięki temu, że przez 10 lat

---

[8] W. Gomułka, *Dwadzieścia lat po wojnie*, przemówienie wygłoszone we Wrocławiu w dniu 8 maja 1965 r.

nie musiały przeznaczać ogromnych środków finansowych na zbrojenia i odgrywały rolę uprzywilejowanego kraju w polityczno-militarnych planach Zachodu. Koniunktura zimnej wojny sprzyjała monopolistycznemu kapitałowi zachodnioniemieckiemu, którego rola i znaczenie w sojuszu atlantyckim rosło wraz ze wzrostem napięcia międzynarodowego. Monopolistyczny kapitał zachodnioniemiecki potrafił stworzyć dogodne warunki oddziaływania na cały pakt atlantycki. NRF szybko wyszła z roli obiektu w polityce mocarstw zachodnich stając się aktywnym centrum politycznym, centrum odwetu, militaryzmu i reakcji. Odpowiedzialność za remilitaryzację NRF i charakter polityki tego państwa ponoszą mocarstwa zachodnie, głównie Stany Zjednoczone [9]. Aby państwo burżuazyjne mogło spełniać swe funkcje wewnętrzne i zewnętrzne potrzebny jest mu aparat policyjno-wojskowy. Odbudowa armii zachodnioniemieckiej służyła więc również interesom wewnętrznym burżuazji niemieckiej.

Pierwsze plany odbudowy armii niemieckiej i wykorzystania jej przeciwko krajom socjalistycznym narodziły się w kołach wojskowych w Stanach Zjednoczonych już w latach 1947 - 1948. Bardziej konkretne rozważania nad remilitaryzacją Niemiec zachodnich wiążą się z powstaniem paktu północnoatlantyckiego w 1949 r. Zdając sobie jednak sprawę z niepopularności zagadnienia Departament Stanu zdecydował się nie nalegać na udział zachodnich stref okupacyjnych w NATO. Należy podkreślić, że już wówczas Związek Radziecki w pierwszym swym oświadczeniu na temat paktu atlantyckiego w dniu 29 stycznia 1949 r. przewidział, że NATO przyczyni się do wskrzeszenia armii zachodnioniemieckiej.

Wybuch wojny koreańskiej w czerwcu 1950 r. pogłębił kryzys w stosunkach międzynarodowych. Waszyngton propagował pogląd, że istnieje analogia między podzieloną Koreą a podzielonymi Niemcami i należy spodziewać się wybuchu wojny w Niemczech. W związku z tym — głoszono — istnieje konieczność powołania, możliwie jak najszybciej, silnej armii zachodnio-

---

[9] Patrz L. Pastusiak, *Rola Stanów Zjednoczonych w remilitaryzacji Niemiec zachodnich*, MON, Warszawa 1964.

niemieckiej. Departament Stanu w sierpniu 1950 r. poinformował połączony komitet szefów sztabów o swej zgodzie na oficjalną, wspólną realizację polityki uzbrojenia NRF w formie opracowanej przez Pentagon — remilitaryzacja natychmiast i za wszelką cenę.

Rozpoczął się okres wzmożonego nacisku Stanów Zjednoczonych na swych zachodnich sojuszników, aby wyraziły zgodę na remilitaryzację Niemiec zachodnich. Koła rządzące tych krajów zdawały sobie sprawę z niepopularności takiej koncepcji we własnym społeczeństwie. W pamięci narodów europejskich zbyt świeże były jeszcze wspomnienia zbrodni niemieckich z okresu II wojny światowej. Rząd francuski starał się znaleźć taki sposób remilitaryzacji, który by wzbudził najmniej sprzeciwów i protestów społeczeństwa. Ale warianty te, np. plan Plevena, koncepcja Europejskiej Wspólnoty Obronnej, upadają. Wzmaga się nacisk Amerykanów. Sekretarzem stanu jest sławetny John Foster Dulles. W końcu 1954 r. zwycięża koncepcja amerykańska, odpowiadająca również interesom burżuazji zachodnioniemieckiej. Niemiecka Republika Federalna zostaje przyjęta do NATO (oficjalnie w maju 1955 r.) i odtąd pakt atlantycki stanie się szyldem, pod którym odbywać się będzie dynamiczny proces remilitaryzacji i militaryzacji Niemiec zachodnich. Rząd zachodnioniemiecki prowadząc kampanię na rzecz remilitaryzacji NRF głosił pogląd, że przyczyni się to do zjednoczenia kraju i odzyskania utraconych po wojnie ziem na wschodzie. W rzeczywistości remilitaryzacja Niemiec zachodnich utrudniła rozwiązanie problemu niemieckiego, pogłębiła podział kraju i związała obydwa państwa z dwoma przeciwstawnymi blokami polityczno-wojskowymi.

Mimo stosunkowo krótkiego istnienia i stosunkowo krótkiej przynależności do NATO NRF zdołała zająć czołowe miejsce w sojuszu zachodnim. Burżuazja zachodnioniemiecka dąży obecnie do wyrównania dysproporcji między znaczeniem politycznym NRF w świecie kapitalistycznym a siłą gospodarczą i militarną, którą dysponują Niemcy zachodnie. Nie oznacza to, że Niemcy zachodnie zaniechały dążeń do wzmocnienia swych po-

zycji w NATO. NRF usiłuje dziś kształtować nawet koncepcje strategiczne całego paktu północnoatlantyckiego. Bundeswehra coraz skuteczniej penetruje dowództwo i sztaby NATO. Bonn usilnie dąży do uzyskania bezpośredniego lub pośredniego dostępu do broni jądrowej. Jeśli zważyć fakt, że Niemcy zachodnie wysuwają roszczenia terytorialne w stosunku do kilku państw, że przeciwstawiają się wszelkim planom odprężeniowym w Europie środkowej wzrost znaczenia wojskowego NRF w NATO i dążenie do posiadania broni jądrowej muszą budzić niepokój wśród narodów europejskich. Niebezpieczeństwo polega na tym, że Bundeswehra może posłużyć się paktem atlantyckim jako mechanizmem spustowym w konflikcie o zasięgu totalnym.

Dlatego właśnie tyle uwagi poświęcamy stworzeniu warunków odprężenia w Europie środkowej. Uważamy, że tu, na styku dwóch przeciwstawnych bloków istnieje niebezpieczeństwo, że iskra może wzniecić pożar. Stąd znane inicjatywy naszej dyplomacji, plan Rapackiego i plan Gomułki, odnoszą się właśnie do rejonu Europy środkowej. Nie jest również przypadkiem, że najbardziej zawziętym przeciwnikiem naszych inicjatyw pokojowych jest właśnie Niemiecka Republika Federalna.

Niemcy zachodnie prowadzą dziś aktywną politykę antypokojową i antywspółistnieniową. Promotorem tego państwa były i nadal pozostają mocarstwa zachodnie, w szczególności Stany Zjednoczone. Zimnowojenna polityka Zachodu w Niemczech wyrządziła światu ogromną szkodę, zatruła atmosferę w stosunkach międzynarodowych, zaostrzyła napięcie, utworzyła jeden z najbardziej zapalnych i najbardziej niebezpiecznych ośrodków na świecie, w niczym nie przybliżając rozwiązania problemu niemieckiego, ani nie polepszając decydująco układu sił na korzyść Zachodu. Co trzeźwiejsze i rozsądniejsze koła na Zachodzie coraz bardziej zdają sobie sprawę z niebezpiecznych skutków polityki ustępstw i schlebiania państwu bońskiemu. Polityka Zachodu wobec Niemiec może być w przyszłości jednym z głównych elementów dezintegrujących w obozie zachodnim. Najbardziej wyraźną dotychczas zmianę widać na przykład w stosunku prezydenta de Gaulle'a wobec niektórych aspektów problemu

niemieckiego. Niezależnie od tego, jak potoczy się w przyszłości kurs polityki Zachodu wobec Niemiec i problemu niemieckiego, mocarstwa zachodnie ponoszą odpowiedzialność za powstanie i politykę tego tworu państwowego. Genezy powstania i genezy polityki tego państwa należy szukać w rozwoju wydarzeń, które miały miejsce na terenie zachodnich stref okupacyjnych Niemiec w latach 1945 - 1949.

ANEKS

DIRECTIVE TO COMMANDER IN CHIEF OF UNITED STATES FORCES OF OCCUPATION REGARDING THE MILITARY GOVERNMENT OF GERMANY[1]

/JCS 1067, April 1945/

1. The Purpose and Scope of this Directive:

This directive is issued to you as Commanding General of the United States forces of occupation in Germany. As such you will serve as United States member of the Control Council and will also be responsible for the administration of military government in the zone or zones assigned to the United States for purposes of occupation and administration. It outlines the basic policies which will guide you in those two capacities after the termination of the combined command of the Supreme Commander, Allied Expeditionary Force.

This directive sets forth policies relating to Germany in the initial post-defeat period. As such it is not intended to be an ultimate statement of policies of this Government concerning the treatment of Germany in the post-war world. It is therefore essential that, during the period covered by this directive, you assure that surveys are constantly maintained of economic, industrial, financial, social and political conditions within your zone and that the results of such surveys and such other surveys as may be made in other zones are made available to your Government, through the Joint Chiefs of Staff. These surveys should be developed in such manner as to serve as a basis for determining changes in the measures of control set forth herein as well as for the progressive formulation and development of policies to promote the basic objectives of the United States. Supplemental directives will be issued to you by the Joints Chief of Staff as may be required.

As a member of the Control Council you will urge the adoption by the other occupying powers of the principles and policies set forth in this directive and, pending Control Council agreement, you will follow them

---

1 Department of State, *Germany 1947 - 1949, The Story in Documents*, Publication 3556, Washington 1950, s. 21 - 32.

in your zone. It is anticipated that substantially similar directives will be issued to the Commanders in Chief of the U. K. USSR and French forces of occupation.

PART I
GENERAL AND POLITICAL

2. The Basis of Military Government:

a. The rights, power and status of the military government in Germany are based upon the unconditional surrender or total defeat of Germany.

b. Subject to the provisions of paragraph 3 below, you are, by virtue of your position, clothed with supreme legislative, executive, and judicial authority in the areas occupied by forces under your command. This authority will be broadly construed and includes authority to take all measures deemed by you necessary, appropriate or desirable in relation to military exigencies and the objectives of a firm military government.

c. You will issue a proclamation continuing in force such proclamations, orders and instructions as may have heretofore been issued by Allied Commanders in your zone, subject to such changes as you may determine. Authorizations of action by the Supreme Commander, Allied Expeditionary Force, may be considered as applicable to you unless incosistent with this or later directives.

3. The Control Council and Zones of Occupation:

a. The four Commanders-in-Chief, acting jointly, will constitute the Control Council in Germany which will be the supreme organ of control over Germany in accordance with the agreement on Control Machinery in Germany. For purposes of administration of military government, Germany has been divided into four zones of occupation.

b. The authority of the Control Council to formulate policy and procedures and administrative relationships with respect to matters affecting Germany as a whole will be paramount throughout Germany. You will carry out and support in your zone the policies agreed upon in the Control Council. In the absence of such agreed policies you will act in accordance with this and other directives of the Joint Chiefs of Staff.

c. The administration of affairs in Germany shall be directed towards the decentralization of the political and administrative structure and the development of local responsibility. To this end you will encourage autonomy in regional, local and muncipal agencies of German administration. The German economic structure shall also be decentralized. The Control Council may, however, to the minimum extent required for the fulfilment of purposes set forth herein, permit centralized administration or establish central control of (a) essential national public services such as railroads,

communications and power, (b) finance and foreign affairs, and (c) production and distribution of essential commodities.

d. The Control Council should adopt procedures to effectuate, and you will facilitate in your zone, the equitable distribution of essential commodities between the zones. In the absence of a conflicting policy of the Control Council, you may deal directly with one or more zone commanders on matters of special concern to such zones.

e. Pending the formulation in the Control Council of uniform policies and procedures with respect to inter-zonal travel and movement of civilians, no civilians shall be permitted to leave or enter your zone without your authority, and no Germans within your zone shall be permitted to leave Germany except for specific purposes approved by you.

f. The military government personnel in each zone, including those dealing with regional and local branches of the departments of any central German administrative machinery, shall be selected by authority of the Commander of that zone except that liaison officers may be furnished by the Commanders of the other three zones. The respective Commanders--in-Chief shall have exclusive jurisdiction throughout the whole of Germany over the members of the armed forces under their command and over the civilians who accompany them.

g. The Control Council should be responsible for facilitating the severance of all governmental and administrative connections between Austria and Germany and the elimination of German economic influences in Austria. Every assistance should be given to the Allied Administration in Austria in its efforts to effectuate these purposes.

4. Basic Objectives of Military Government in Germany:

a. It should be brought home to the Germans that Germany's ruthless warfare and the fanatical Nazi resistance have destroyed the German economy and made chaos and suffering inevitable and that the Germans cannot escape responsibility for what they have brought upon themselves.

b. Germany will not be occupied for the purpose of liberation but as a defeated enemy nation. Your aim is not oppression but to occupy Germany for the purpose of realizing certain important Allied objectives. In the conduct of your occupation and administration you should be just but firm and aloof. You will strongly discourage fraternization with the German officials and population.

c. The principal Allied objective is to prevent Germany from ever again becoming a threat to the peace of the world. Essential steps in the accomplishment of this objective are the elimination of Nazism and militarism in all their forms, the immediate apprehension of war criminals for punishment, the industrial disarmament and demilitarization of Germany, with continuing control over Germany's capacity to make war, and the preparation for an eventual reconstruction of German political life on a democratic basis.

d. Other Allied objectives are to enforce the program of reparations and restitution, to provide relief for the benefit of countries devastated by Nazi aggression, and to ensure that prisoners of war and displaced persons of the United Nations are cared for and repatriated.

5. Economic Controls:

a. As a member of the Control Council and as zone commander, you will be guided by the principle that controls upon the German economy may be imposed to the extent that such controls may be necessary to achieve the objectives enumerated in paragraph 4 above and also as they may be essential to protect the safety and meet the needs of the occupying forces and assure the production and maintenance of goods and services required to prevent starvation or such disease and unrest as would endanger these forces. No action will be taken in execution of the reparations program or otherwise which would tend to support basic living conditions in Germany or in your zone on a higher level than that existing in any one of the neighboring United Nations.

b. In the imposition and maintenance of such controls as may be prescribed by you or the Control Council, German authorities will to the fullest extent practicable be ordered to proclaim and assume administration of such controls. Thus it shoud be brought home to the German people that the responsibility for the administration of such controls and for any breakdowns in those controls will rest with themselves and German authorities.

6. Denazification:

a. A Proclamation dissolving the Nazi Party, its formations, affiliated associations and supervised organizations, and all Nazi public institutions which were set up as instruments of Party domination, and prohibiting their revival in any form, should be promulgated by the Control Council. You will assure the prompt effectuation of that policy in your zone and will make every effort to prevent the reconstitution of any such organization in underground, disguised or secret form. Responsibility for continuing desirable non-political social services of dissolved Party organizations may be transferred by the Control Council to appropriate central agencies and by you to appropriate local agencies.

b. The laws purporting to establish the political structure of National Socialism and the basis of the Hitler regime and all laws, decrees and regulations which establish discriminations on grounds of race, nationality creed or political opinions should be abrogated by the Control Council. You will render them inoperative in your zone.

c. All members of the Nazi party who have been more than nominal participants in its activities, all active supporters of Nazism or militarism and all other persons hostile to Allied purposes will be removed and excluded from public office and from positions of importance in quasi-public and private enterprises such as (1) civic, economic and labor organ-

izations, (2) corporations and other organizations in which the German government or subdivisions have a major financial interest, (3) industry, commerce, agriculture, and finance, (4) education, and (5) the press, publishing houses and other agencies disseminating news and propaganda. Persons are to be treated as more than nominal participants in Party activities and as active supporters of Nazism or militarism when they have (1) held office or otherwise been active at any level from local to national in the party and its subordinate organizations, or in organizations which further militaristic doctrines, (2) authorized or participated affirmatively in any Nazi crimes, racial persecutions or discriminations, (3) been avowed believers in Nazism or racial and militaristic creeds, (4) voluntarily given substantial moral or material support or political assistance of any kind to the Nazi Party or Nazi officials and leaders. No such persons shall be retained in any of the categories of employment listed above because of administrative necessity, convenience or expediency.

d. Property, real and personal, owned or controlled by the Nazi party, its formations, affiliated associations and supervised organizations, und by all persons subject to arrest under the provisions of paragraph 8, and found within your zone, will be taken under your control pending a decision by the Control Council or higher authority as to its eventual disposition.

e. All archives, monuments and museums of Nazi inception, or which are devoted to the perpetuation of German militarism, will be taken under your control and their properties held pending decision as to their disposition by the Control Council.

f. You will make special efforts to preserve from destruction and take under your control records, plans, books, documents, papers, files, and scientific, industrial and other information and data belonging to or controlled by the following:

(1) The Central German Government and its subdivisions, German military organizations, organizations engaged in military research, and such other governmental agencies as may be deemed advisable;

(2) The Nazi Party, its formations, affiliated associations and supervised organizations;

(3) All police organizations, including security and political police;

(4) Important economic organizations and industrial establishments including those controlled by the Nazi Party or its personnel;

(5) Institutes and special bureaus devoting themselves to racial, political, militaristic or similar research or propaganda.

7. Demilitarization:

a. In your zone you will assure that all units of the German armed forces, including paramilitary organizations, are dissolved as such, and that their personnel are promptly disarmed and controlled. Prior to their

final disposition, you will arrest and hold all military personnel who are included under the provisions of paragraph 8.

b. The Control Council should proclaim, and in your zone will effectuate, the total dissolution of all military and para-military organizations, including the General Staff, the German Officers Corps, the Reserve Corps and military academies, together with all associations which might serve to keep alive the military tradition in Germany.

c. You will seize or destroy all arms, ammunition and implements of war and stop the production thereof.

d. You will take proper steps to destroy the German war potential, as set forth elsewhere in this directive.

8. Suspected War Criminals and Security Arrests:

a. You will search out, arrest, and hold, pending receipt by you of further instructions as to their disposition, Adolf Hitler, his chief Nazi associates, other war criminals and all persons who have participated in planning or carrying out Nazi enterprises involving or resulting in atrocities or war crimes.

b. All persons who, if permitted to remain at large would endanger the accomplishment of your objectives will also be arrested and held in custody until trial by an appropriate semijudicial body to be established by you. The following is a partial list of the categories of persons to be arrested in order to carry out this policy: [...]

If in the light of conditions which you encounter in Germany, you believe that it is not immediately feasible to subject certain persons within these categories to this treatment, you should report your reasons and recommendations to your government through the Joint Chiefs of Staff. If you believe it desirable, you may postpone the arrest of those whose cases you have reported, pending a decision communicated to you by the J.C.S. In no event shall any differentiation be made between or special consideration be accorded to persons arrested, either as to manner of arrest or conditions of detention, upon the basic of wealth or political, industrial or other rank or position. In your discretion you may make such exceptions as you deem advisable for intelligence or other military reasons.

9. Political Activities:

a. No political activities of any kind shall be countenanced unless authorized by you. You will assure that your military government does not become committed to any political group.

b. You will prohibit the propagation in any form of Nazi, militaristic or pan-German doctrines.

c. No German parades, military or political, civilian or sports, shall be permitted by you.

d. To the extent that military interests are not prejudiced and subject to the provisions of the three preceding subparagraphs and of paragraph 10,

freedom of speech, press and religious worship will be permitted. Consistent with military necessity, all religious institutions will be respected.

10. Public Relations and Control of Public Information:

As a member of the Control Council, you will endeavor to obtain agreement for uniform or coordinated policies with respect to: a) control of public information media in Germany, b) accrediting of foreign correspondents, c) press censorship, and d) issuance of official news communiques dealing with Control Council matters. United States policies in these matters will be sent to you separately and you will be guided by these in your negotiations on the Control Council.

11. German Courts:

a. All extraordinary courts, including the Volksgerichtshof (People's Court) and the Sondergerichte (Special Courts), and all courts and tribunals of the Nazi Party and of its formations, affiliated associations and supervised organizations will be abolished immediately.

b. All ordinary criminal, civil and administrative courts, except those previously reestablished by order of the military government, will be closed. After the elimination of all Nazi features and personnel you will permit those which are to exercise jurisdiction within the boundaries of your zone to resume operations under such regulations, supervision and control as you may consider appropriate. Courts which are to exercise jurisdiction over territory extending beyond the boundaries of your zone will be reopened only with the express authorization of the Control Council and under its regulation, supervision and control. The power to review and veto decisions of German courts shall be included within the power of supervision and control.

12. Police:

With the exception of the Reichskriminalpolizei (Criminal Police) all elements of the Sicherheitspolizei (Security Police), e.g. Geheimestaatspolizei (Gestapo), and the Sicherheitsdienst der S.S. will be abolished. Criminal and ordinary police will be purged of Nazi personnel and utilized under the control and supervision of the military government.

13. Political Prisoners:

Subject to military security and the interests of the individuals concerned, you will release all persons found within your zone who have been detained or placed in custody on grounds of race, nationality, creed or political opinions and treat them as displaced persons. You should make provision for the review of convictions of alleged criminal offenses about which there may be substantial suspicion of racial, religious or political persecution, and in which sentences of imprisonment have not been fully served by persons imprisoned within your zone.

14. Education:

a. All educational institutions within your zone except those previously re-established by Allied authority will be closed. The closure of

Nazi educational institutions such as Adolf Hitler Schulen, Napolas and Ordensburgen, and of Nazi organizations within other educational institutions will be permanent.

b. A coordinated system of control over German education and an affirmative program of reorientation will be established designed completely to eliminate Nazi and militaristic doctrines and to encourage the development of democratic ideas.

c. You will permit the reopening of elementary (Volksschulen), middle (Mittelschulen) and vocational (Berufsschulen) schools at the earliest possible date after Nazi personnel has been eliminated. Textbooks and curricula which are not free of Nazi and militaristic doctrine shall not be used. The Control Council should devise programs looking toward the reopening of secondary schools, universities and other institutions of higher learning. After Nazi features and personnel have been eliminated and pending the formulation of such programs by the Control Council, you may formulate and put into effect an interim program within your zone and in any case may permit the reopening of such institutions and departments which offer training which you consider immediately essential or useful in the administration of military government and the purposes of the occupiation.

d. It is not intended that the military government will intervene in questions concerning denominational control of German schools, or in religious instruction in German schools, except, insofar as may be necessary to insure that religious instruction and administration of such schools conform to such Allied regulations as are or may be established pertaining to purging of personnel and curricula.

15. Arts and Archives:

Subject to the provisions of paragraph 6 above, you will make all reasonable efforts to preserve historical archives, museums, libraries and works of art.

PART II

ECONOMIC

General Objectives and Methods of Control

16. You will assure that the German economy is administered and controlled in such a way as to accomplish the basic objectives set forth in paragraphs 4 and 5 of this Directive. Economic controls will be imposed only to the extent necessary to accomplish these objectives, provided that you will impose controls to the full extent necessary to achieve the industrial disarmament of Germany. Except as may be necessary to carry

out these objectives, you will take no steps (a) looking toward the economic rehabilitation of Germany, or (b) designed to maintain or strengthen the German economy.

17. To the maximum extent possible without jeopardizing the successful execution of measures required to implement the objectives outlined in paragraphs 4 and 5 of this directive you will use German authorities and agencies and subject them to such supervision and punishment for noncompliance as is necessary to ensure that they carry out their tasks.

For this purpose you will give appropriate authority to any German agencies and administrative services you consider essential; provided, however, that you will at all times adhere strictly to the provisions of this directive regarding denazification and dissolution or elimination of Nazi organizations, institutions, principles, features, and practices.

To the extent necessary you will establish administrative machinery, not dependent upon German authorities and agencies, to execute or assure the execution of the provisions of paragraphs 19, 20, 30, 31, 32, 39 and 40 and any other measures necessary to an accomplishment of your industrial disarmament objectives.

18. In order to decentralize the structure and administration of the German economy to the maximum possible extent, you will

a. ensure that the action required to maintain or restore essential public utilities and industrial and agricultural activities is taken as far as possible on a local and regional basis;

b. on no account propose or approve in the Control Council the establishment of centralized administration of controls over the German economy except where such centralization of administration is clearly essential to the fulfilment of the objectives listed in paragraphs 4 and 5 of this directive. Decentralization in administration should not be permitted to interfere with attainment of the largest practicable measure of agreement on economic policies in the Control Council.

19. You will institute or assure the maintenance of such statistical records and reports as may be necessary in carrying out the objectives listed in paragraphs 4 and 5 of this directive.

20. You will initiate appropriate surveys which may assist you in achieving the objectives of the occupation. In particular you will promptly undertake surveys of supplies, equipment and resources in your zone. You will endeavor to obtain prompt agreement in the Control Council to the making of similar surveys in the other zones of occupation, and you will urge appropriate steps to coordinate the methods and results of these and other future surveys conducted in the various zones. You will keep the Control Council, United States Representative on the Reparation Commission and other appropriate authorities, currently apprised of the information obtained by means of intermediate reports or otherwise.

German Standard of Living

21. You will estimate requirements of supplies necessary to prevent starvation or widespread disease or such civil unrest as would endanger the occupying forces. Such estimates will be based a program whereby the Germans are made responsible for providing for themselves, out of their own work and resources. You will take all practicable economic and police measures to assure that German resources are fully utilized and consumption held to the minimum in order that imports may be strictly limited and that surpluses may be made available for the occupying forces and displaced persons and United Nations prisoners of war, and for reparation. You will take no action that would tend to support basic living standards in Germany on a higher level than that existing in any one of the neighboring United Nations and you will take appropriate measures to ensure that basic living standards of the German people are not higher than those existing in any one of the neighboring United Nations when such measures will contribute to raising the standards of any such nation.

22. You will urge upon the Control Council that uniform ration scales be applied throughout Germany, that essential items be distributed equitably among the zones, that net surpluses be made available for export to Allied countries, and that imports be limited to the deficits of Germany as a whole.

Labor, Health, and Social Insurance

23. You will permit the self-organization of employees along democratic lines, subject to such safeguards as may be necessary to prevent the perpetuation of Nazi or militarist influence under any guise or the continuation of any group hostile to the objectives and operations of the occupying forces.

24. You will permit free collective bargaining between employees and employers regarding wage, hour and working conditions and the establishment of machinery for the settlement of industrial disputes. Collective bargaining shall be subject to such wage, hour and other controls, if any, as may be instituted or revised by your direction.

25. Subject to the provisions of paragraph 48 this directive you are authorized to direct German authorities to maintain or reestablish nondiscriminatory systems of social insurance and poor relief.

26. You are authorized to direct the German authorities to maintain or re-establish such health services and facilities as may be available to them.

Agriculture, Industry and Internal Commerce

27. You will require the Germans to use all means at their disposal to maximize agricultural output and to establish as rapidly as possible effective machinery for the collection and distribution of agricultural output.

28. You will direct the German authorities to utilize large-landed estates and public lands in a manner which will facilitate the accommodation and settlement of Germans and others or increase agricultural output.

29. You will protect from destruction by the Germans, and maintain for such disposition as is determined by this and other directives or by the Control Council, all plants, equipment, patents and other property, and all books and records of large German industrial companies and trade and research assiociations that have been essential to the German war effort or the German economy. You will pay particular attention to research and experimental establishments of such concerns.

30. In order to disarm Germany, the Control Council should

a. prevent the production, acquisition by importation or otherwise, and development of all arms, ammunition and implements of war, as well as all types of aircraft, and all parts, components and ingredients specially designed or produced for incorporation therein;

b. prevent the production of merchant ships, synthetic rubber and oil, aluminum and magnesium and any other products and equipment on which you will subsequently receive instructions;

c. seize and safeguard all facilities used in the production of any of the items mentioned in this paragraph and dispose of them as follows:

(1) remove all those required for reparation;

(2) destroy all those not transferred for reparation if they are especially adapted to the production of the items specified in this paragraph and are not of a type generally used in industries permitted to the Germans (cases of doubt to be resolved in favor of destruction);

(3) hold the balance for disposal in accordance with instructions which will be sent to you.

Pending agreement in the Control Council you will take these measures in your own zone. You will not postpone enforcement of the prohibitions contained in subparagraphs a and b and the instructions in subparagraph c without specific approval of your government throught the Joint Chiefs of Staff except that, in your discretion, you may permit the production of synthetic rubber and oil, aluminum and magnesium, to the minimum extent necessary to meet the purposes stated in paragraphs 4 and 5 of the directive pending action by the Joint Chiefs of Staff upon such recommendation for postponement as you may make.

31. As an additional measure of disarmament, the Control Council should

a. prohibit initially all research activities and close all laboratories, research institutions and similar technical organizations except those considered necessary to the protection of public health;

b. abolish all those laboratories and related institutions whose work has been connected with the building of the German war machine, safeguard initially such laboratories and detain such personnel as are of interest to your technological investigations, and thereafter remove or destroy their equipment;

c. permit the resumption of scientific research in specific cases, only after careful investigation has established that the contemplated research will in no way contribute to Germany's future war potential and only under appropriate regulations which 1) define the specific types of research permitted, 2) exclude from further research activity any persons who previously held key positions in German war research, 3) provide for frequent inspection, 4) require free disclosure of the results of the research and 5) impose severe penalties, including permanent closing of the offending institution, whenever the regulations are violated.

Pending agreement in the Control Council you will adopt such measures in your own zone.

32. Pending final Allied agreements on reparation and on control or elimination of German industries that can be utilized for war production, the Control Council should

a. prohibit and prevent production of iron and steel, chemicals, nonferrous metals (excluding aluminum and magnesium), machine tools, radio and electrical equipment, automotive vehicles, heavy machinery and important parts thereof, except, for the purposes stated in paragraphs 4 and 5 of this directive;

b. prohibit and prevent rehabilitation of plant and equipment in such industries except for the purposes stated in paragraphs 4 and 5 of this directive; and

c. safeguard plant and equipment in such industries for transfer on reparation account.

Pending agreement in the Control Council, you will put such measures into effect in your own zone as soon as you have had an opportunity to review and determine production necessary for the purposes stated in paragraphs 4 and 5 of this directive.

33. The Control Council should adopt a policy permitting the conversion of facilities other than those mentioned in paragraphs 30 and 32 to the production of light consumer goods, provided that such conversion does not prejudice the subsequent removal of plant and equipment on reparation account and does not require any imports beyond those necessary for the purposes specified in paragraphs 4 and 5 of this directive. Pending agreement in the Control Council, you may permit such conversion in your zone.

34. Subject to the provisions of paragraphs 30 and 32, the Control Council should assure that all feasible measures are taken to facilitate, to the minimum extent necessary for the purposes outlined in paragraphs 4 and 5 of this directive.

a. repairs to and restoration of essential transportation services and public utilities;

b. emergency repair and construction of the minimum shelter required for the civilian population;

c. production of coal and any other goods and services (excluding goods specified in paragraphs 30 and 32 unless measures to facilitate production are specifically approved by this Government through the Joint Chiefs of Staff) required for the purposes outlined in paragraphs 4 and 5 of this directive.

You will assure that such measures are taken in your own zone pending agreement in the Control Council.

35. In your capacity as zone commander and as member of the Control Council you will take steps to provide for the equitable interzonal distribution and the movement of goods and services essential to the purposes set forth in paragraphs 4 and 5 of this directive.

36. You will prohibit all cartels or other private business arrangements and cartel-like organizations, including those of a public or quasi-public character such as the Wirtschaftsgruppen providing for the regulation of marketing conditions, including production, prices, exclusive exchange of technical information and processes, and allocation of sales territories. Such necessary public functions as have been discharged by these organizations shall be absorbed as rapidly as possible by approved public agencies.

37. It is the policy of your government to effect a dispersion of the ownership and control of German industry. To assist in carrying out this policy you will make a survey of combines and pools, mergers, holding companies and interlocking directorates and communicate the results, together with recommendations, to your government through the Joint Chiefs of Staff. You will endeavor to obtain agreement in the Control Council to the making of this survey in the other zones of occupation and you will urge the coordination of the methods an results of this survey in the various zones.

38. With due regard to paragraph 4 a, the Control Council should adopt such policies as are clearly necessary to prevent or restrain inflation of a character or dimension which would definitely endanger accomplishment of the objectives of the occupation. The Control Council, in particular, should direct and empower German authorities to maintain or establish controls over prices and wages and to take the fiscal and financial measures necessary to this end. Pending agreement in the Control Council you will assure that such measures as you consider necessary are taken in your

own zone. Prevention or restraint of inflation shall not constitute an additional ground for the importation of supplies, nor shall it constitute an additional ground for limiting removal, destruction or curtailment of productive facilities in fulfilment of the program for reparation, demilitarization and industrial disarmament.

Power, Transportation, and Communications

39. Both as member of the Control Councill and zone commander you will take appropriate steps to ensure that

a. power, transportation and communications facilities are directed in such a way as to carry out the objectives outlined in paragraphs 4 and 5 of this directive;

b. Germans are prohibited and preventend from producing, maintaining or operating all types of aircraft.

You will determine the degree to which centralized control and administration of power, transportation and communications is clearly necessary for the objectives stated in paragraphs 4 and 5 and urge the establishment of this degree of centralized control and administration by the Control Council.

Foreign Trade and Reparation

40. The Control Council should establish centralized control over all trade in goods and services with foreign countries. Pending agreement in the Control Council you will impose appropriate controls in your own zone.

41. Both as member of the Control Council and as zone commander you will take appropriate steps to ensure that

a. the foreign trade controls are designed to carry out the objectives stated in paragraphs 4 and 5 of this directive;

b. imports which are permitted and furnished to Germany are confined to those unavoidably necessary to the objectives stated in paragraphs 4 and 5;

c. exports to countries other than the United Nations are prohibited unless specifically authorized by the Allied governments.

42. Both as member of the Control Council and as zone commander you will adopt a policy which would forbid German firms to participate in international cartels or other restrictive contracts and arrangements and order the prompt termination of all existing German participations in such cartels, contracts and arrangements.

43. You will carry out in your zone such programs of reparation and restitution as are embodied in Allied agreements and you will seek agreement in the Control Council on any policies and measures which it may be necessary to apply throughout Germany in order to ensure the execution of such programs.

PART III
FINANCIAL

44. You will make full application in the financial field of the principles stated elsewhere in this directive and you will endeavor to have the Control Council adopt uniform financial policies necessary to carry out the purposes stated in paragraphs 4 and 5 of this directive. Yoy will take no steps designed to maintain, strengthen or operate the German financial structure except in so far as may be necessary for the purposes specified in this directive.

45. The Control Council should regulate and control to the extent required for the purposes set forth in paragraphs 4 and 5 the issue and volume of currency and the extension of credit in Germany and in accordance with the following principles:

a. United States forces and other Allied forces will use Allied Military marks and Reichsmark currency or coins in their possession. Allied Military marks and Reichsmark currency and coin now in circulation in Germany will be legal tender without distinction and will be interchangeable at the rate of 1 Allied Military mark for 1 Reichsmark. Reichskreditkassenscheine and other German military currency will not be legal tender in Germany.

b. The Reichsbank, the Rentenbank or any other bank or agency may be permitted or required to issue bank notes nad currency which will be legal tender; without such authorization no German governmental or private bank or agency will be permitted to issue bank notes or currency.

c. The German authorities may be required to make available Reichsmark currency or credits free of cost and in amounts sufficient to meet all the expenses of the forces of occupation, including the cost of Allied Military Government and including to the extent that compensation is made therefor, the cost of such private property as may be requisitioned, seized, or otherwise acquired, by Allied authorities for reparations or restitution purposes.

Pending agreement in the Control Council you will follow these policies in your own zone.

You will receive separate instructions relative to the currency which you will use in the event that for any reason adequate supplies of Allied Military marks and Reichsmarks are not available, or if the use of such currency is found undesirable.

You will not announce or establish in your zone, until receipt of further instructions, any general rate of exchange between the Reichsmark on the one hand and the U.S. dollar and other currencies on the other. However, a rate of exchange to be used exclusively for pay of troops and military accounting purposes in your zone will be communicated separately to you.

46. Subject to any agreed policies of the Control Council, you are authorized to take the following steps and to put into effect such further financial measures as you may deem necessary to accomplish the purposes of your occupation:

a. To prohibit, or to prescribe regulations regarding transfer or other dealings in private or public securities or real estate or other property.

b. To close banks, but only for a period long enough for you to introduce satisfactory control, to remove Nazi and other undesirable personnel, and to issue instructions for the determination of accounts to be blocked under subparagraph 48 e below.

c. To close stock exchanges, insurance companies, and similar financial institutions for such periods as you deem appropriate.

d. To establish a general or limited moratorium or moratoria only to the extent clearly necessary to carry out the objectives stated in paragraphs 4 and 5 of this directive.

47. Resumption of partial or complete service on the internal public debt at the earliest feasible date is deemed desirable. The Control Council should decide the time and manner of such resumption.

48. Subject to any agreed policies of the Control Council,

a. You will prohibit:

(1) the payment of all military pensions, or emoluments or benefits, except compensation for physical disability limiting the recipient's ability to work, at rates which are no higher than the lowest of those for comparable physical disability arising from nonmilitary causes.

(2) the payment of all public or private pensions or other emoluments or benefits granted or conferred:

(a) by reason of membership in or services to the former Nazi party, its formations, affiliated associations or supervised organizations,

(b) to any person who has been removed from an office or position in accordance with paragraph 6, and

(c) to any person arrested and detained in accordance with paragraph 8 during the term of his arrest, or permanently, in case of his subsequent conviction.

b. You will take such action as may be necessary to insure that all laws and practices relating to taxation or other fields of finance, which discriminate for or against any persons because of race, nationality, creed or political opinion, will be amended, suspended, or abrogated to the extent necessary to eliminate such discrimination.

c. You will hold the German authorities responsible for taking such measures in the field of taxation and other fields of public finance, including restoration of the tax system and maintenance of tax revenues, as will further the accomplishment of the objectives stated in paragraphs 4 and 5.

d. You will exercise general supervision over German public expen-

ditures in order to ensure that they are consistent with the objectives stated in paragraphs 4 and 5.

e. You will impound or block all gold, silver, currencies, securities, accounts in financial institutions, credits, valuable papers, and all other assets falling within the following categories:

(1) Property owned or controlled directly or indirectly, in whole or in part, by any of the following:

(a) The German Reich, or any of the Laender, Gaue or provinces, any Kreis, Municipality or other similar local subdivision; or any agency or instrumentality of any of them including all utilities, undertakings, public corporations or monopolies under the control of any of the above;

(b) Governments, nationals or residents of other nations, including those of territories occupied by them, at war with any of the United Nations at any time since 1 September 1939;

(c) The Nazi Party, its formations, affiliated associations and supervised organizations, its officials, leading members and supporters;

(d) All organizations, clubs or other associations prohibited or dissolved by military government;

(e) Absentee owners, of non-German nationality including United Nations and neutral governments and Germans outside of Germany;

(f) Any institution dedicated to public worship, charity, education or the arts and sciences which has been used by the Nazi Party to further its interests or to cloak its activities;

(g) Persons subject to arrest under provisions of paragraph 8, and all other persons specified by military government by inclusion in lists or otherwise.

(2) Property which has been the subject of transfer under duress or wrongful acts of confiscation, disposition or spoliation, whether pursuant to legislation or by procedure purporting to follow forms of law or otherwise.

(3) Works of art or cultural material of value or importance, regardless of the ownership thereof.

You will take such action as will insure that any impounded or blocked assets will be dealt with only as permitted under licenses or other instructions which you may issue. In the case particularly of property blocked under 1) a) above, you will proceed to adopt licensing measures which while maintaining such property under surveillance would permit its use in consonance with this directive. In the case of property blocked under 2) above, you will institute measures for prompt restitution, in conformity with the objectives stated in paragraphs 4 and 5 and subject to appropriate safeguards to prevent the cloaking of Nazi and militaristic influence.

49. All foreign exchange transactions, including those arising out

of exports and imports, shall be controlled with the aim of preventing Germany from developing a war potential and of achieving the other objectives set forth in this directive. To effectuate these purposes the Control Council should.

a. Seek out and reduce to the possesion and control of a special agency all German (public and private) foreign exchange and external assets of every kind and description located within or outside Germany.

b. Prohibit, except as authorized by regulation or license, all dealings in gold, silver, foreign exchange, and all foreign exchange transactions of any kind. Make available any foreign exchange proceeds of exports for payment of imports directly necessary to the accomplishment of the objectives stated in paragraphs 4 and 5 of this directive, and authorize no other outlay of foreign exchange assets except for purposes approved by the Control Council or other appropriate authority.

c. Establish effective controls with respect to all foreign exchange transactions, including:

(1) Transactions as to property between persons inside Germany and persons outside Germany;

(2) Transactions involving obligations owed by or to become due from any person in Germany to any person outside Germany; and

(3) Transactions involving the importation into or exportation from Germany of any foreign exchange asset or other form of property.

Pending agreement in the Control Council, you will take in your zone the action indicated in subparagraphs a, b and c above. Accordingly, you will in your zone reduce to the possession and control of a special agency established by you, within your Command, all German foreign exchange and external assets as provided in subparagraph a. You will endeavor to have similar agencies for the same purpose established in the other zones of occupation and to have them merged as soon as practicable in one agency for the entire occupied territory. In addition you will provide full reports to your government with respect to all German foreign exchange and external assets.

50. No extension of credit to Germany or Germans by any foreign person or Government shall be permitted except that the Control Council may in special emergencies grant permission for such extensions of credit.

51. It is not anticipated that you will make credits available to the Reichsbank or any other bank or to any public or private institution. If, in your opinion, such action becomes essential, you may take such emergency actions as you may deem proper, but in any event, you will report the facts to the Control Council.

52. You will maintain such accounts and records as may be necessary to reflect the financial operations of the military government in your

zone and you will provide the Control Council with such information as it may require, including information in connection with the use of currency by your forces, any governmental settlements, occupation costs, and other expenditures arising out of operations or activities involving participation of your forces.

DIRECTIVE REGARDING THE MILITARY GOVERNMENT OF GERMANY*

(JCS 1779, July 11, 1947)

I

1. Purpose of this Directive [1]

This directive, issued to you as Commanding General of the United States forces of occupation and as Military Governor in Germany, constitutes a statement of the objectives of your Government in Germany and of the basic policies to which your Government wishes you to give effect from the present time forward. It supersedes JCS 1067/6 and its amendments.

2. Authority of Military Government

a. Your authority as Military Governor will be broadly construed and empowers you to take action consistent with relevant international agreements, general foreign policies of this Government and with this directive, appropriate or desirable to attain your Government's objectives in Germany or to meet military exigencies.

b. Pending arrangements for the effective treatment of Germany as an economic and political unit, you will exert every effort to achieve economic unity with other zones.

II

3. United States Policy Toward Germany

The basic interest of the United States throughout the world is just and lasting peace. Such a peace can be achieved only if conditions of

* Department of State, Publication 2913. European Series 27, Division of Publications, Office of Public Affairs, Washington.

[1] Sent to General Clay July 11, 1947, by the Joint Chiefs of Staff after approval by the State, War, and Navy Departments; released to the press July 15. This directive supersedes the previous directive to General Eisenhower known as „JCS 1067" which was issued originally in May 1945 and released to the public in October of that year. (See Department of State Bulletin of Oct. 21, 1945, p. 596).

public order and prosperity are created in Europe as a whole. An orderly and prosperous Europe requires the economic contributions of a stable and productive Germany as well as the necessary restraints to insure that Germany is not allowed to revive its destructive militarism.

To accomplish the latter purpose the United States Government has proposed to the other Occupying Powers a treaty for the continuing disarmament and demilitarization of Germany and it has committed itself to maintaining a United States army of occupation as long as foreign occupation of Germany continues.

As a positive program requiring urgent action the United States Government seeks the creation of those political, economic and moral conditions in Germany which will contribute most effectively to a stable and prosperous Europe.

III

4. Demilitarization

There should be no relaxation of effort to complete and effectively to maintain the disarmament and the demilitarization of Germany.

IV

5. United States Political Objectives in Germany

It is an objective of the United States Government that there should arise in Germany as rapidly as possible a form of political organization and a manner of political life which, resting on a substantial basis of economic well-being, will lead to tranquillity within Germany and will contribute to the spirit of peace among nations.

Your task, therefore, is fundamentally that of helping to lay the economic and educational bases of a sound German democracy, of encouraging bona fide democratic efforts and of prohibiting those activities which would jeopardize genuinely democratic developments.

6. German Self-Government

a. You will continue to promote the development in Germany of institutions of popular selfgovernment and the assumption of direct responsibility by German governmental agencies, assuring them legislative, judicial and executive powers, consistent with military security and the purposes of the occupation.

b. It is the view of your Government that the most constructive development of German political life would be in the establishment throughout Germany of federal German states (Laender) and the formation of a central German government with carefully defined and limited powers and functions. All powers shall be vested in the Laender except such as are expressly delegated to the Central Government.

c. Your Government does not wish to impose its own historically developed forms of democracy and social organization on Germany and believes equally firmly that no other external forms should be imposed. It seeks the establishment in Germany of a political organization which is derived from the people and subject to their control, which operates in accordance with democratic electoral procedures, and which is dedicated to uphold both the basic civil and human rights of the individual. It is opposed to an excessively centralized government which through a concentration of power may threaten both the existence of democracy in Germany and the security of Germany's neighbors and the rest of the world. Your Government believes finally that, within the principles stated above, the ultimate constitutional form of German political life should be left to the decision of the German people made freely in accordance with democratic processes.

7. Interzonal German Administrative Agencies

Pending the establishment of central German administrative agencies and of a central German government, you will continue, consistent with the objectives of paragraph 6, to make arrangements with other Zonal Commanders for the creation and operation of interzonal German administrative agencies.

8. Political Parties

a. You will adhere to the policy of authorizing and encouraging all political parties whose programs, activities and structure demonstrate their allegiance to democratic principles. Political parties shall be competitive in character, constituted by voluntary associations of citizens in which the leaders are responsible to the members, and with no party enjoying a privileged status.

b. You will likewise give support to the principle that military government and the German authorities should afford non-discriminatory treatment to duly authorized political parties. Every authorized political party should have the right freely to state its views and to present its candidates to the electorate and you will tolerate no curtailment of nor hindrance to the exercise of that right; if, however, you find that an authorized party is adopting or advocating undemocratic practices or ideas, you may restrict or withdraw its rights and privileges.

c. You will urge in the Control Council the recognition of nation--wide political parties and the uniform treatment of all authorized parties in all zones of occupation. You will advocate quadripartite supervision of political activities and of elections throughout Germany as a whole.

9. Denazification

You will implement in your zone the decisions on denazification taken April 23, 1947[2] by the Council of Foreign Ministers, as may be agreed in ACC.

---

[2] Not printed.

10. War Crimes

You will make every effort to facilitate and bring to early completion the war crimes program subject to the conclusions and recommendations with respect to organizations and members thereof contained in the judgment of the International Military Tribunal.

11. Courts and Judicial Procedures

a. You will exercise such supervision over German Courts as is necessary to prevent the revival of National Socialist doctrines, to prohibit discrimination on grounds of race, nationality, creed or political belief, to enforce the application of the principles expressed in Control Council Proclamation No. 3[3] and compliance with the provisions of Control Council and Military Government legislation. You will foster the independence of the German judiciary by allowing the courts freedom in their interpretation and application of the law and by limiting the control measures instituted by Military Government to the minimum consistent with the accomplishment of the aims of the occupation.

b. You will maintain sufficient Military Government Courts to try persons accused of offenses involving the safety and security of United States and Allied personnel and all cases in which the interest of Military Government requires such procedure.

c. You may extend the jurisdiction of the German courts to all cases which do not involve the interests of Military Government or persons under the protective care of Military Government. Any German Tribunal established for the purpose of determining internal restitution claims may exercise jurisdiction over any person irrespective of his status who institutes a proceeding therein.

d. As a basic objective of the occupation is the reestablishment of the rule of law in Germany, you will require all agencies under your control to refrain from arbitrary and oppressive measures. Except when it clearly appears that detention is necessary for the security of the occupying forces, no person will be detained except when he is charged with a specific offense and is subject to trial by a duly constituted tribunal. You will protest the civil rights of persons detained under charges assuring them a fair trial and ample opportunity to prepare their defense. You will by regulation limit arrests for security purposes to cases where overriding considerations of military necessity require such procedure. Persons so detained will be permitted to communicate with their nearest relative or friend unless urgent security considerations require an exception, and you will review their cases periodically to determine whether further detention is warranted. When in your opinion it will be compatible with security considerations, you will eliminate such arrests without prejudice to a revival of the practice in emergencies.

12. Legislation

---

[3] Department of State Bulletin of Nov. 10, 1946, p. 861.

You will exercise your power disapproval over German legislation only when such legislation conflicts with the legislation or other policies of Military Government.

13. Movement of Persons

a. You will implement the decisions taken 23 April 1947 by the Council of Foreign Ministers with regard to United Nations displaced persons and population transfers [4].

b. You will, in cooperation with IRO, facilitate the emigration to other countries of those displaced persons unwilling to be repatriated.

c. Pending the movement of displaced persons you will retain overall responsibility for their appropriate care, maintenance and protection. You will utilize the IRO to the maximum possible extent in assisting you to discharge this responsibility.

d. The term displaced persons as used above refers to displaced persons and refugees as defined in the IRO Constitution.

e. You will hold the German authorities responsible for the care and disposition of nationals of former enemy countries not otherwise provided for herein and you will continue to facilitate their repatriation.

f. You will require that persons of German extraction who have been transferred to Germany be granted German nationality with full civil and political rights except in cases of recognized disqualifications under German law. You will take such measures as you may deem appropriate to assist the German authorities in effecting a program of resettlement.

g. You will continue to permit the exchange of Germans seeking permanent residence between the United States Zone and other zones on a reciprocal basis. You will permit free movement for temporary purposes to the greatest possible extent consistent with security considerations and with interzonal or quadripartite agreement.

h. You will continue to receive those Germans whose presence abroad is deemed by your Government to be contrary to the national interest. You will likewise permit the re-entry of German and former German nationals who desire to return permanently but in view of restricted facilities you will give priority to those who are willing and able to contribute to the peaceful reconstruction of Germany.

i. You will permit only those Germans to leave Germany who are included in categories approved by Allied agreements or your Government's instructions.

14. Prisoners of War

In carrying out the decision of the Council of Foreign Ministers of 23 April 1947 [5], you will press in the Control Council for the earliest possible return of all German prisoners of war still located in the territories of the Allied Powers and in all other territories.

---

4 Not printed.

5 Not printed.

V

15. General Economic Objectives

The economic objectives of the United States Government in Germany are:

a. to eliminate industry used solely to manufacture and to reduce industry used chiefly to support the production of arms, ammunition and implements of war;

b. to exact from Germany reparation for the losses suffered by United Nations as a consequence of German aggression; and

c. to encourage the German people to rebuild a self-supporting State devoted to peaceful purposes, integrated into the economy of Europe.

Although the economic rehabilitation of Germany, within the framework of these objectives, is the task and responsibility of the German people, you should provide them general policy guidance, assist in the development of a balanced foreign trade and ensure that German efforts are consistent with, and contribute to the fulfillment of your Government's objectives.

16. Economic Disarmament and Reparation

a. Your Government continues to desire the general fulfillment of the principles of the Potsdam Agreement regarding reparation and industrial disarmament.

b. Your Government believes that the level of industry eventually agreed upon for Germany as a basis for reparation removals, while eliminating excess industrial capacity which has been used by Germany for the purpose of making war, should not permanently limit Germany's industrial capacity. The German people after the period of reparation removals should not be denied the right, consistent with continued disarmament, to develop their resources for the purpose of achieving higher standards of living.

c. Your Government does not agree to reparation from Germany greater than that provided by the Potsdam Agreement. Nor does your Government agree to finance the payment of reparation by Germany to other United Nations by increasing its financial outlay in Germany or by postponing the achievement of a self-sustaining German economy. Your Government reaffirms the principle that the proceeds of authorized exports shall be used in the first place for the payment of authorized imports.

d. You will attempt to obtain Control Council recognition of the principle of compensation for property taken for reparation or where it has been necessary to destroy property under the agreements for economic disarmament, such compensation to constitute a charge against the German economy as a whole. Except in prohibited industries, you will endeavor to ensure, to the greatest extent practicable, that no plant in

which there is foreign ownership or control is removed for reparation as long as German-owned plants are available for that purpose.

e. You will continue to assist in the location of cloaked German--owned assets abroad and where possible you will assist in their liquidation.

17. Restitution

a. You will proceed, consistent with agreements on restitution reached in the Control Council, to restore such identifiable property other than gold and transport essential to minimum German economy, to the government of the country from which it was taken. You will not consent to any extensive program for the replacement of looted or displaced property which has been destroyed or cannot be located whenever such replacement can be accomplished only at the expense of reparation, a self-sustaining German economy, or the cultural heritage of the German people.

b. You will turn over monetary gold uncovered in Germany to the Tripartite Gold Commission in Brussels for distribution in accordance with the terms of the Paris Act on Reparation [6].

c. In accordance with JCS 1570/9, you will make available for the rehabilitation and resettlement of non-repatriable victims of German action valuable personal property looted from Nazi victims which is not restitutable.

d. It is the policy of your Government that persons and organizations deprived of their property as a result of National Socialist persecution should either have their property returned or be compensated therefore and that persons who suffered personal damage or injury through National Socialist persecution should receive indemnification in German currency. With respect to heirless and unclaimed property subject to internal restitution you will designate appropriate successor organizations.

18. Economic Unity and Recovery

a. Your Government is desirous of securing agreement in the Control Council to the treatment of Germany as an economic unit, the formulation of common policies in all matters affecting Germany as a whole, and the establishment of central Germany administrative agencies for the purpose of implementing such common policies in the fields of finance, transport, communications, agriculture, economics (including industry and foreign trade) and such other fields as the Control Council may consider necessary and appropriate.

b. Your Government likewise desires to secure the adoption of a production and foreign trade program for Germany as a whole which should be directed toward an increasing standard of living in Germany and the attainment at the earliest practicable date of a self-sustaining German economy. Such a program should give highest priority to increased pro-

[6] Department of State Bulletin of Jan. 27, 1946, p. 114.

duction of coal, food and export goods; provide for such allocation and distribution of German indigenous output and approved imports throughout Germany as are necessary to carry out the production program and attain the agreed standard of living; ensure full payment for all goods and services exported from Germany (other than reparation or restitution) in approved imports or in foreign exchange which can be utilized for the payment of approved imports, and provide for the pooling of all export proceeds to be made available, first to meet the import needs of Germany as a whole for such time and in such amount as may hereafter be determined, and secondly to compensate the occupying powers for past expenditures pursuant to terms and conditions to be established hereafter, priority in the latter case being given to payment of costs sustained for essential imports in direct proportion to the expenditures made by the occupying powers.

c. In cases where the restoration of normal international commercial relations between Germany and the rest of Europe would involve an increase of US dollar expenditures for the government of Germany, or a delay in the attainment of a self-supporting German economy at an appropriate standard of living, funds for German expenditures shall be increased, or the German economy compensated through provision by the US of sufficient relief monies to the country or countries so benefitted to enable them to pay Germany. You will consult other European countries and international organizations representing such countries in matters of German production and trade mentioned above, and ensure that emphasis is given, in the selection of items for export, to goods needed by European countries for their economic recovery and rehabilitation insofar as these countries may provide in payment needed imports for Germany, or foreign exchange which can pay for such imports. Proposed transactions of a substantial nature which would lead to a restoration of general European trade or normal international commercial relations or restore normal trade exchanges between Germany and other European countries but which would not conform to the principles stated in this paragraph should be referred to the US Govt for decision.

d. You will support the removal of existing trade barriers and will encourage the return of foreign trade to normal trade channels.

19. Finance

a. Your government views the reorganization of German finances on a sound basis and the attaiment of financial stability in Germany as among the main factors essential to German economic recovery along democratic and peaceful lines. To that end, you will endeavor to have the Control Council adopt uniform financial policies in conformity with the principles and the objectives set forth in this directive.

b. Pending agreement in the Control Council, or until receipt of

further directive from your government, you will continue to be guided by the following policies in your zone:

(1) you will control, within the scope of your authority, all financial transactions of an international character in order to keep Nazi influence out of the field of finance and prevent outward movements of capital from Germany;

(2) you will exercise general supervision over German public expenditures and measures of taxation in order to insure that they are consistent with the objectives of the Military Government;

(3) you will take such action as may be necessary to prevent the establishment of a centralized German banking system and an undue concentration of financial power, but will encourage the establishment of a central authority for the production, issuance and control of currency and for technical banking supervision. You will also encourage the Germans to reestablish normal banking facilities within the limitation prescribed above and within the present blocking of assets and accounts under Military Government Law No. 52;

(4) you will use the resources of the German economy to the maximum extent possible in order to reduce expenditures from appropriated funds of your government. You are authorized, as provided in the Potsdam Agreement, to use the proceeds of exports to pay for imports which you deem essential, subject to strict accounting and auditing procedures;

(5) you will continue to aid economic recovery by collection of full payment for exports of German goods and services; and

(6) you will continue to prevent non-essential imports.

c. You will press for the adoption by the Control Council of a program for financial reform which provides for a substantial and appropriate reduction in outstanding currency and monetary claims, including public and private debt; for the equitable sharing of the costs of war and defeat; and for ancillary measures including adjustments in the wage-price structure necessary to the restoration of balance between the financial structure and the economic realities.

d. (1) You will maintain such accounts and records as may be necessary to reflect the financial operations of the Military Government (U.S.) in Germany, including also such operations undertaken jointly by you with the Military Government in the British and other zones of occupation in Germany.

(2) You will take measures necessary for calculating occupation costs distinguishing those now incurred within Germany and supported by the German economy, and external occupation costs for eventual settlement with Germany. You will endeavor to agree on a definition of occupation costs of both types within the Control Council and to limit and control internal occupation costs on a quadripartite basis.

20. Agriculture

a. In accordance with the decision of 23 April 1947 of the Council of Foreign Ministers[7], you will ensure the carrying out and completion of land reform in your zone in 1947.

b. You will require the appropriate German authorities to adopt and implement policies and practices which will:

Maximize the production and provide for the effective collection and distribution of agricultural products.

c. You will require the appropriate German authorities to adopt and implement similar policies and practices in respect to forestry and fishing resources.

21. Economic Institutions

a. Pending agreement among the occupying powers you will in your zone prohibit all cartels and cartel-like organizations, and effect a dispersion of ownership and control of German industry through the dissolution of such combines, mergers, holding companies and interlocking directorates which represent an actual or potential restraint of trade or may dominate or substantially influence the policies of governmental agencies. You will not, however, prohibit governmental regulation of prices or monopolies subject to government regulation, in fields where competition is impracticable. In so far as possible, you will coordinate your action in this field with the commanders of other zones of occupation.

b. You will permit the formation and functioning of cooperatives provided they are voluntary in membership, and are organized along democratic lines and do not engage in activities prohibited under the above paragraph.

c. While it is your duty to give the German people an opportunity to learn of the principles and advantages of free enterprise, you will refrain from interfering in the question of public ownership of enterprises in Germany, except to ensure that any choice for or against public ownership is made freely through the normal processes of democratic government. No measure of public ownership shall apply to foreign-owned property unless arrangements which are satisfactory to your Government have been made for the compensation of foreign owners. Pending ultimate decision as to the form and powers of the central German Government, you will permit no public ownership measure which would reserve that ownership to such central government.

d. Pending agreement among the occupying powers, you will limit new foreign investment in your zone of Germany and will continue to ensure that all property, however owned, and all production and manpower in your zone are subject in all respects to the decision and directives of the Control Council, and to Military Government and German law.

e. (1) You will permit the organization, operation, and free develop-

[7] Not printed.

ment of trade unions provided that their leaders are responsible to the membership and their aims and practices accord with democratic principles. Any federation of trade unions shall not impair the financial and organizational autonomy of member unions. You will encourage the trade unions to support programs of adult education and to foster an understanding of democratic processes among their members. You will permit trade unions to act in the interests of their members and to bargain collectively regarding wages, hours and working conditions within the framework of such wage and price controls as it may be necessary to maintain.

(2) Trade unions may represent the occupational, economic and social interests of their members in accordance with the authority contained in their constitutions. Their basic fuctions may include participation with appropriate authorities in the establishment and development of a peaceful economy.

f. You will permit the organization and functioning of work councils on a democratic basis for the representation of the interests of employees in individual enterprises and will not prohibit the cooperation of trade unions therewith.

g. You will also permit the establishment of machinery for the voluntary settlement of industrial disputes.

VI

22. Cultural Objectives

Your Government holds that the reeducation of the German people is an integral part of policies intended to help develop a democratic form of government and to restore a stable and peaceful economy; it believes that there should be no forcible break in the cultural unity of Germany, but recognizes the spiritual value of the regional traditions of Germany and wishes to foster them; it is convinced that the manner and purposes of the reconstruction of the national German culture have a vital significance for the future of Germany.

It is, therefore, of the highest importance that you make every effort to secure maximum coordination between the occupying powers of cultural objectives designed to serve the cause of peace. You will encourage German initiative and responsible participation in this work of cultural reconstruction and you will expedite the establishment of these international cultural relations which will overcome the spititual isolation imposed by National Socialism on Germany and further the assimilation of the German people into the world community of nations.

23. Education

a. In recognition of the fact that evil consequences to all free men flow from the suppression and corruption of truth and that education is

a primary means of creating a democratic and peaceful Germany, you will continue to encourage and assist in the development of educational methods, institutions, programs and materials designed to further the creation of democratic attitudes and practices through education. You will require the German Laender authorities to adopt and execute educational programs designed to develop a healthy, democratic educational system which will offer equal opportunity to all according to their qualifications.

b. You will continue to effect the complete elimination of all National Socialist, militaristic and aggressively nationalistic influences, practices and teachings from the German educational system.

24. Religious Affairs

a. You will, in the United States Area of Occupation, continue to assure freedom of religion. You will assure protection of religious activity and support these principles in the deliberations of the Control Council.

b. You will give freedom to the Germans to decide all questions concerning the constitution, the religious activity and the amalgamation of purely ecclesiastical bodies.

c. You will continue to take such action as may be necessary to prevent the revival of National Socialist and militaristic activity under the cloak of a religious program or organization.

25. Monuments, Fine Arts, and Archives

a. You will respect, and permit German authorities to protect and preserve, the property of all cultural institutions dedicated to religion, charity, education, the arts and sciences, historic monuments and historic archives, together with their collections and endowments. You will apply the same principle to all other property of cultural value, whether publicly or privately owned, except for institutions and monuments specifically devoted to the perpetuation of National Socialism or to the glorification of the German militaristic tradition.

b. You are authorized to make such use of German records and archives as may be appropriate.

26. Public Information

a. You will, in the United States Area of Occupation, supervise, encourage and assist in the development by the Germans of media of public information designed to advance the political and cultural objectives stated in this directive.

b. You will arrange through the Allied Control Council for the implementation of the decision of 23 April 1947 or the Council of Foreign Ministers on the free exchange of information and democratic ideas by all media in all of Germany [8].

c. You will develop and maintain organizations and facilities for the

---

[8] Not printed.

operation of media of information, including those sponsored by Military Government, designed to further the objectives of your Government.

27. Reestablishment of International Cultural Relations

In furtherance of the program of the reorientation of the German people and the revival of international cultural relations, you will permit and assist the travel into and out of Germany of persons useful for this program within the availability of your facilities. You will also permit and assist, to the extent of your facilities, the free flow of cultural materials to and from Germany.

BIBLIOGRAFIA

NOTKA KRYTYCZNA

Jedną z podstawowych trudności, z jaką naukowiec boryka się przy opracowywaniu zagadnienia okupacji Niemiec, jest duże rozproszenie materiałów i dokumentów, w sensie braku jednego pełnego zestawu dokumentów, jak również w sensie geograficznym. Niniejszy zestaw bibliograficzny jest rezultatem szperania i poszukiwań m. in. w bibliotekach Waszyngtonu i Nowego Jorku, Bonn i Berlina Zachodniego, Berlina i Lipska, Poczdamu i Moskwy, Warszawy i Poznania.

W związku z tym, że autor miał możliwości przeprowadzenia badań w wielu zagranicznych ośrodkach naukowych, wydawało się pożądane opracowanie zestawu bibliograficznego, który zawiera w zasadzie wszystkie ważniejsze materiały dotyczące polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych w Niemczech w latach 1945 - 1949. Zestaw zawiera również materiały dotyczące amerykańskich planów wobec powojennych Niemiec z okresu II wojny światowej, jak również niektóre podstawowe dokumenty i materiały odnośnie do polityki ZSRR, Wielkiej Brytanii i Francji wobec Niemiec w omawianym okresie. Autor ma nadzieję, że niniejszy zestaw stanowiący swego rodzaju zamknięte studium bibliograficzne na temat amerykańskiej polityki okupacyjnej w Niemczech okaże się szczególnie pomocny dla polskich badaczy niemcoznawców. Przedstawiona bibliografia reprezentuje nie tylko różne formy (dokumenty, monografie, artykuły), ale również szeroki wachlarz poglądów politycznych i interpretacji (od marksistowskiej przez burżuazyjno-liberalną do wręcz reakcyjnej).

Szczególnie dużo uwagi autor poświęcił przygotowaniu reprezentatywnego i maksymalnie pełnego zestawu dokumentów. W toku pracy potwierdził się pogląd, że istniejące zbiory dokumentów, a więc J. K. Pollocka, J. H. Meisela i H. L. Brettona, *Germany Under Occupation*, następnie wydawnictwo Departamentu Stanu, *Germany 1947 - 1949. The Story in Documents* oraz angielski tom opracowany przez B. Ruhm von Oppen i wydany przez Royal Institute of International Affairs pt. *Documents on Germany under Occupation* są niepełne i niewystarczające dla doko-

nania rzetelnej analizy i prawidłowej oceny polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych w Niemczech.

Podstawową bazą dokumentalną niniejszej pracy są materiały wydawane przez utworzony w maju 1945 r. Office of Military Government for Germany (OMGUS). OMGUS wydał ogromną ilość dokumentów dotyczących niemalże wszystkich aspektów polityki okupacyjnej. Ponieważ materiały te są dość obfite, wydaje się celowe ich uporządkowanie.

Oficjalnym organem OMGUS był „Weekly Information Bulletin", tygodnik wydawany przez Assistant Chief of Staff, Information Branch. W okresie od lipca 1945 do września 1948 r. ukazały się 144 numery. W październiku 1948 r. organ ten przekształcił się w dwutygodnik i zmienił tytuł na „Information Bulletin Magazine of the US. Military Government in Germany". W okresie od października 1948 do września 1949 r. ukazały się 24 numery tego periodyku (z zachowaniem ciągłości numeracji, a więc numery 145 - 169, z tym, że nr 160 zawierał indeks rzeczowy numerów od 1 do 151). We wrześniu 1949 r. począwszy od nr 170 „Bulletin" stał się miesięcznikiem i był wydawany jako oficjalny organ Biura Wysokiego Komisarza USA (Office of the U. S. High Commissioner for Germany in Bonn).

Oprócz bieżącej informacji publikowanej w „Information Bulletin" dane szczegółowe dotyczące różnych aspektów polityki okupacyjnej zawierały miesięczne sprawozdania gubernatora wojskowego strefy amerykańskiej pt. „Monthly Report of the Military Governor, U. S. Zone". W latach 1945—1949 ukazało się 50 numerów tych sprawozdań. „Monthly Report" zazwyczaj zawierał tzw. Statistical Annex bogaty w szczegółowe materiały statystyczne. We wrześniu 1949 r. „Monthly Report" przestał wychodzić, a zastąpił go „Quarterly Report on Germany of the U. S. High Commissioner for Germany".

Cennym źródłem informacji były wydawane przez OMGUS co dwa miesiące tzw. „Functional Reports". Były to przeglądy działalności amerykańskich władz okupacyjnych na najważniejszych odcinkach życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Przeglądy te ukazywały się m. in. pod następującymi tytułami: Communications; Demilitarization; Denazification and Public Safety; Education and Cultural Relations; German Governmental Organization and Civil Administration.

Amerykańskie władze okupacyjne wydawały również oficjalny periodyk zawierający dekrety, rozporządzenia, przepisy i komunikaty OMGUS. Periodyk ten zatytułowany „Military Government Gazette, Germany, U. S. Area of Control" ukazywał się od maja 1945 r. do czerwca 1949 r. Ukazywał się on nieregularnie i każdy numer składał się z dwóch kolumn: angielskiej i niemieckiej. Tytuł niemiecki tego wydawnictwa był następujący: „Amtsblatt der Militärregierung Deutschland, Amerikanisches Kontrollgebiet".

Wszystkie oficjalne zarządzenia OMGUS ukazywały się w tzw. „Military Government Regulations". Zarządzenia były grupowane według zagadnień odpowiadających mniej więcej tytułom cytowanych wyżej przeglądów.

Oprócz powyższych OMGUS wydawał również tzw. sprawozdania specjalne (Special Reports), sprawozdania statystyczne (Statistical Reports) oraz rozmaite podręczniki (Handbooks, Manuals). Oto kilka przykładów. Sprawozdania specjalne: Military Government of Germany, Central German Agencies, Special Report of the Military Governor, U. S. Zone, May 1, 1946; OMGUS. Adjutant General, European Recovery Program US/UK Occupied Areas of Germany, Apr. 1 - Sep. 30, 1948; German Press in U. S. Occupied Area. 1945 - 1948. Sprawozdania statystyczne: OMGUS, Manpower Division, Reports and Statistics Branch, Registration, Employment and Unemployment, U. S. Zone, Statistical Report 8 - 12, Oct. 1946 - Mar. 1947.

Wśród podręczników znajdowały się głównie wydawnictwa Departamentu Wojny jeszcze z okresu II wojny światowej np. *Army Service Forces, ASF Manuals, Military Government Handbook*, Germany, Section 2 A, Government and Administration, Nov. 3, 1943.

W latach 1944 - 1945 Departament Wojny przygotował serię tzw. Military Government Guides oraz Civil Affairs Guides. Wydawnictwa te zawierały podstawowe informacje o Niemczech, o kraju, jego administracji, tradycji, sytuacji politycznej. Podstawową część tych wydawnictw stanowiły wytyczne do polityki okupacyjnej. Oto niektóre tytuły tych wydawnictw: *Civil Affairs Guide, Policy toward Revival of Old Parties and Establishment of New Parties in Germany*, July 22, 1944; *Problem of German Youth under Military Government*, July 29, 1944.

W latach 1947—1949, a więc w okresie największego odwrotu od uchwał poczdamskich, strefę amerykańską odwiedzali liczni eksperci i specjaliści USA, którzy badali różne aspekty życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego w strefie amerykańskiej. Poglądy i zalecenia tych osób OMGUS publikował w serii wydawnictw zatytułowanej Visiting Experts Series. Wydawnictwa te ukazywały się w okresie od czerwca 1947 r. do marca 1951. W okresie 1950 - 1951 wydawnictwa tej serii wydawało już Biuro Wysokiego Komisarza USA w Niemczech. Oto przykłady tytułów tej serii: R. Tylor Cole, *Labor Relations in Western Germany*, Oct. 1948; Elmer A. Back, *Trade Union Press in U. S. Occupied Area*, Oct. 1948; D. F. Mac Donald, *Employers' Associations in Western Germany*, August 1949.

Aby uzyskać obraz aktywności wydawniczej OMGUS, wspomniane wydawnictwa periodyczne i seryjne należy uzupełnić rozmaitymi broszurami i książkami, które nie mieściły się w żadnej z przytoczonych grup, a które dostarczają cennego materiału o polityce okupacyjnej Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Przykładowo można by tu wymienić takie

prace jak: *Political Parties in Western Germany* oraz *A Year of Potsdam. German Economy since Surrender. Prepared by Economics Division*, OMGUS (1946). Do tej grupy należy również cenna pozycja *Four Year Report, Office of Military Governor, U. S. Sector Berlin*, July 1, 1945 - - Sept. 1, 1949, przedstawiające całokształt polityki amerykańskiej w Berlinie i wobec problemu berlińskiego.

Jak wynika z powyższego skrótowo przedłożonego obrazu działalności wydawniczej OMGUS amerykańskie władze okupacyjne dostarczyły stosunkowo dużo dokumentów i danych faktograficznych o swej działalności w Niemczech. Dokumenty te są cennym materiałem badawczym, chociaż są jednostronne i wiele z nich ma na celu po prostu ukrycie prawdziwych celów i istoty amerykańskiej polityki wobec Niemiec.

Należy zwrócić również uwagę, że część dokumentów bibliografii uzupełniły inne wydawnictwa rządowe w Waszyngtonie. Jeśli porównać ilościowo wszystkie oficjalne wydawnictwa rządu Stanów Zjednoczonych to okaże się, że dokumenty, materiały i opracowania dotyczące Niemiec wyraźnie wyprzedzają wydawnictwa dotyczące jakiegokolwiek innego kraju.

W grupie opracowań książkowych bardzo pomocne okazały się pamiętniki gen. Luciusa Claya, *Decision in Germany*. Pamiętniki te bogate są zarówno w materiał faktograficzny, jak również w oceny polityczne, interesujące z tego względu, że pochodzą od osoby, która przez długie lata sprawowała kierownictwo realizacji polityki okupacyjnej. Pamiętniki te pisane na podstawie bieżących notatek i wydane niedługo po powrocie gen. Claya do Stanów Zjednoczonych oddają dość dobrze z amerykańskiego punktu widzenia atmosferę okresu, atmosferę wzrastającego napięcia zimnej wojny. Na uwagę zasługuje fakt, że gen. Clay cytuje dokumenty niedostępne jeszcze dla naukowca. Nie ukrywa on również różnic w poglądach, jakie panowały zarówno w Waszyngtonie, jak i w OMGUS na tle amerykańskiej polityki w Niemczech.

Interesująca jest również monografia Harolda Zinka, *The United States in Germany 1944 - 1955*. Zawarte w niej oceny mają swoją wagę ze względu na stanowisko, jakie autor zajmował we władzach okupacyjnych USA w Niemczech. Był on szefem wydziału historycznego OMGUS i z tego tytułu miał dostęp do wielu dokumentów oraz do wielu kierowniczych osobistości w wojskowej administracji okupacyjnej.

Wśród materiałów periodycznych i prasowych na uwagę zasługuje wydawnictwo kongresu amerykańskiego „Congressional Records". Stenogramy obrad Izby Reprezentantów i Senatu z lat 1945 - 1949 zawierają wiele krytycznych ocen amerykańskiej polityki w Niemczech. W owych latach, kiedy Mac Carthy nie prowadził jeszcze tak szerokiej działalności, w Kongresie zasiadało kilku burżuazyjnych liberałów opowiadających się za konsekwentną realizacją uchwał poczdamskich. W poniższej bibliografii odnotowano tylko niektóre wystąpienia kongresmanów i senatorów amerykańskich. Sporządzenie notki bibliograficznej wszystkich materiałów pu-

blikowanych w „Congressional Records" i tyczących się przedmiotu niniejszej książki doprowadziłoby do nadmiernego rozszerzenia objętościowego bibliografii.

Lektura oficjalnego organu Departamentu Stanu „Department of State Bulletin" ukazuje zmiany, jakie zachodziły w amerykańskiej polityce zagranicznej w ogóle i ułatwi zrozumienie ewolucji, jaka dokonała się również w polityce okupacyjnej Stanów Zjednoczonych w Niemczech.

Niniejsza bibliografia zawiera również obszerny zestaw artykułów i prasy periodycznej. Autor przejrzał kilkadziesiąt tytułów periodyków amerykańskich, radzieckich, angielskich, NRD-owskich, zachodnioniemieckich, francuskich i polskich. Artykuły pochodzą nie tylko z roczników 1945 - 1949, ale z całego okresu powojennego łącznie z okresem po 1960 r. W tym względzie niniejszy zestaw artykułów należy uważać za reprezentatywny i kompletny.

Choć w bibliografii tego nie ma, ale w toku pracy nad niniejszą książką autor przejrzał również kilkanaście tytułów dzienników z różnych krajów. Wiele z nich przytoczono w przypisach. Najcenniejsze było tu pismo wydawane w języku niemieckim przez władze okupacyjne USA „Die Neue Zeitung". Cennym źródłem faktów i ocen był dziennik wydawany przez radzieckie władze okupacyjne „Tägliche Rundschau". Ponadto przejrzałem m. in. roczniki następujących pism: „Frankfurter Rundschau", „Berliner Zeitung", „Handelsblatt", „Der Tagesspiegel", „Telegraf", „Der Abend", „New York Times", „Prawda", „Izwiestia".

Wśród pozycji bibliograficznych innych krajów najcenniejsze materiały zawierały wydawnictwa radzieckie i NRD-owskie. Bibliografia angielska i francuska spełniały tylko rolę uzupełniającą. Materiały polskie, choć ilościowo nie prezentują się bogato, zasługują na uwagę, a wśród nich szczególnie książka Jerzego Kowalewskiego *Dokąd idą Niemcy?*, Warszawa 1948 oraz roczniki „Zbioru Dokumentów" (1946 - 1949).

Należy wreszcie wspomnieć o dwu wydawnictwach bibliograficznych. Pierwsze, przygotowane przez Roberta W. Millera, *Die amerikanische Deutschlandpolitik 1945 - 1955. Amtliche amerikanische Publikationen über Deutschland* zawiera oficjalne amerykańskie wydawnictwa rządowe dotyczące Niemiec. Drugie, wydawnictwo przygotowane przez The Wiener Library pt. *After Hitler, Germany 1945 - 1963*, obejmuje przede wszystkim opracowania autorskie. Obydwa wydawnictwa są jednak niepełne. Przede wszystkim nie obejmują prasy i periodyków, nadto, jeżeli chodzi o wydawnictwo The Wiener Library, to bazuje ono przede wszystkim na pozycjach w języku angielskim i niemieckim. Przy tym zestaw pozycji jest wyraźnie selektywny, niepełny i nie może być uważany za reprezentatywny.

Przedstawiając niniejszy zestaw bibliograficzny autor wyraża nadzieję, że może okazać się on pomocny dla naukowców zajmujących się historią Niemiec współczesnych i historią stosunków amerykańsko-niemieckich.

DOKUMENTY

Abkommen zwischen den Vereinigten Staaten und Grossbritanien. „Europa Archiv", Februar 1948.

Absentee-Owned Properties in U.S. Zone in Germany to Be Returned, „Department of State Bulletin", 17 IV 1949.

Acheson Dean, Current Situation in Germany; Adress by D. Acheson, Secretary of State, Department of State, Washington 1949.

Acheson D. G., Lifting of the Berlin Blocade, „Department of State Bulletin", 22 V 1949.

Acheson D. G., Liquidation of German Assets in Switzerland, „Department of State Bulletin", 24 IV 1949.

Acheson D. G., Occupation Statute as a Practicable Basis of Cooperation with Future German Government, „Department of State Bulletin", 24 IV 1949.

Acheson D. G., Perspective on the Problems Facing the Council of Foreign Ministers, „Department of State Bulletin", 29 V 1949.

Acheson D. G., United States Policy toward Germany, Adress, April 28, 1949, „Department of State Bulletin", 8 V 1949.

Adaptation of Administrative Machinery on Local Level in Germany Civil Affairs Guide, July 22, 1944.

Adenauer Konrad, Erinnerungen 1945 - 1953, Deutsche Verlags Anstalt, Stuttgart 1965.

Administration of German Roads and Motor Transport, Civil Affairs Guide, July 22, 1949.

Agreement on Most-Favored-Nation Treatment for Areas of Western Germany Under Military Occupation With Annex, London 1949.

Albrecht Günter, Berlin im Blickpunkt der Welt. Eine Dokumentation über Recht und Unrecht um und in Berlin 1944 bis 1959, Deutscher Zentralverlag, Berlin 1959.

Allen George S., U.S. Information Program, „Department of State Bulletin", 18 VII 1948.

Allied Military Government. Arrangements for Control of Germany by Allied Representatives, (Text), „American Journal of International Law", January 1946.

Amendment of Executive Order 9547 of May 2, 1945, Entitled Providing for Representation of U.S. in Preparing and Prosecuting Charges of Atrocities and War Crimes Against Leaders of European Axis Powers and Their Principal Agents and Accessories, June 16, 1946 (Exec. Order), „Federal Register", 18 I 1946.

The American Military Occupation of Germany 1945 - 1953, United States Army Headquarters, Europe, Darmstadt 1953.

American Policy in Occupied Areas, Department of State, 1947.

The Amerika Haus in Five German Cities, Public Opinion Survey Report No 145, OMGUS 1948.

Die Amerikanische Deutschlandpolitik 1945 - 1955, Amtliche amerikanische Publikationen über Deutschland. Forschungsinstitut der Deutschen Gesellschaft für Auswärtige Politik, H. 12, Frankfurt am. Main, 1956.

Amnesty for Youth, „Information Bulletin", 15 VII 1946.

Anderson Nels, Community Survey-Project Inaugurated in Darmstadt, OMGUS, „Information Bulletin", 31 V 1949.

Appointment of Member and Alternate Member for the United States of the International Military Tribunal Established for the Trial and Punishment of Major War Criminals of European Axis. Sept. 24, 1945, (Exec. Order 9626), „Federal Register", 26 IX 1945.

Appointment of Members and Alternate Members of Military Tribunal Established for Trial and Punishment of Major War Criminals in Germany, Dec. 20, 1946 (Exec. Order 9813), „Federal Register", 24 XII 1946.

An Appraisal of the America Houses in Germany. A Program Guidance Study on Effectivness of the U.S. Information Centers, OMGUS, 1955.

Apprehension and Punishment of War Criminals. Report to Accompany H. Con. Res. 39; Submitted by Mr Luther A. Johnson, April 24, 1945. U.S. Congress, 79th 1 st Session, Washington 1945.

Arbeitsrecht. Sammlung arbeitsrechtl. Vorschriften d. US-u. Brit. Zone Verlag Recht u. Wirtschaft, Heidelberg 1948.

Army Outlines Aid to German Youth. „Information Bulletin", 16 X 1946.

The Army's Role in GYA, „Information Bulletin", 3 XI 1947.

Aufbau der Wirtschaftsabteilung der Amerikanischen Militärregierung, „Europa Archiv", Dokumente, 1. Band 1947.

Der Aussenhandel des Vereinigten Wirtschaftsgebietes, Stuttgart 1948.

Baade Fritz (ed.), Amerika und der deutsche Hunger. Dokumente aus USA vom Morgenthau zum Marshall Plan, Albert Limbach Verlag, Braunschweig 1948.

Barkley Abben, World War, 1939 - 1945. Surrender of Italy, Germany and Japan. World War II. Instruments of Surrender, Public Papers, and Adresses of the President and of the Supreme Commanders. Senate Documents, 79th Cong. 1 st Session, Washington 1946.

Barnes R. P., Empie Paul C., Report and Recommendations for the International Religious Project, Religious Affairs Branch, OMGUS, 1949.

Basic Law and Occupation Statute. Prepared by the Policy Reports Secretary. Office of the Executive Secretary, Office of the US. High Commissioner for Germany, 1950.

Basic Principles for Merger of the Three Western Zones of Occupation,

and other Matters. Agreement between U.S., France, and U.K., Signed April 8, 1949. TIAS 2066, Washington 1950.

Die Befugnisse der Besatzungsmächte in der Bundesrepublik Deutschland. Die wichtigsten Dokumente, Verlag d. Europa Archiv, 1950.

Bericht der deutschen Bundesregierung über die Durchführung des Marshallplanes, Bonn 1949.

Bericht über die Auswirkung des Entnazifizierungs- und Entmilitarisierungsgesetzes bei Behörden und in Privatunternehmen. Herausgegeben vom Zentralamt der US-Militärregierung. Vorstand der Sozial--demokratischen Partei Deutschlands, Hannover.

The Berlin Crisis: A Report on the Moscow Discussions, „U.S. News and World Report", 8 X 1948.

Berlin; A Four Year Report, July 1, 1945 - Sept, 1, 1949, Published by Public Relations, Statistical and Historical Branch, Office of Military Government, Berlin Sector, Berlin 1949.

Berlin und der Marshallplan, herausgegeben von der ECA-Mission für Deutschland, Berlin.

Berlin. Quellen und Dokumente 1945 - 1951. Band 1 - 2, herausgegeben im Auftrage des Senats von Berlin, Heinz Spitzing Verlag, Berlin 1964.

Berlin Robert S., Schools for Democracy, OMGUS, „Information Bulletin", 8 XII 1945.

Berliner Schicksal 1945 - 1952; amtliche Berichte und Dokumente, Berlin 1952.

Berman A. H., Trade Union Federation to Be Organized in West Germany, „Information Bulletin", 12 VII 1950.

Betriebsrätegesetz für das Land Hessen vom 31. Mai 1948, „Gesetz- und Verordnungsblatt für das Land Hessen", 1 X 1948.

Bialas- K., Code of Laws. English German ed. Containing the Text of the Most Important Laws and Regulations of Military Government and Control Council Valid in the American Zone, Dachau 1946.

Bird Dillard E., Development of Manegement Associations in Germany, OMGUS, Oct. 1949.

Das Bizonale Industrieabkommen führt zur Teilung Deutschlands. Zstellg. v. Dokumenten u. Artikeln, Verl. Tägliche Rundschau, Berlin 1947.

Books, Pamphlets and Periodicals. Produced by Licensed German Publishers in the United States Zone of Germany. Office of the Director of Information Control, Berlin 1947.

Bowman Val, Parliamentary Advisory Council, OMGUS, „Weekly Information Bulletin", 23 VI 1947.

Brauer Anna E., The German Housing Program and US. Aid. Historical Division HICOG.

Breitenkamp E. C., US. Information Control Division and its Effect on German Publishers and Writers 1945 to 1949. OMGUS.

Brown Everett S., Manual of Government Publications: United States and Foreign, Appleton-Century-Crofts, New York 1950.

Byroade Henry A., Our German Problem Today. Departament of State, Office of Public Affairs, US Govt. Print. Off., Washington, 1949.

Central German Agencies. Special Report of the Military Governor US Zone, May 1, 1946, OMGUS, 1946.

Characteristics and Attitudes of the German Movie Audience — IV. Appraisal of Movie Influence. Public Opinion Survey Report No 188, September 1, 1949, OMGUS.

Charter of the Allied High Commision for Germany. Agreement between U.S., U.K., and France, Signed June 20, 1949, TIAS 2225, Washington 1951.

A Check-List of Current Serials in the United Zone of Germany, Library of Congress Mission, Washington 1946.

Christian Churches, Civil Affairs Handbook Germany, Army Service Forces Manual, 1944.

Chronologic Tables on Western Germany, Prepared by CFM-Secretariat, Civil Administration Div., Office of Military Government for Germany (US), 1949.

Churchill Winston S., History of the Second World War (6 vols.), Boston 1951.

Clay L. D., Achievements of Military Government in 1948. „U.S. Department of State Bulletin", 13 III 1949.

Clay Lucius D., Decision in Germany, Doubleday and Co., Garden City N.Y. 1950.

Clay L. D., European Recovery and Germany. „Vital Speeches", 1 VI 1949.

Clay L. D., Germany and the Fight for Freedom, Harvard University Press, Cambridge, Mass. 1950.

Clay Lucius, Guerre Froide à Berlin, Editions Berger-Levrault, Paris 1950.

Clay Lucius D., U.S. Policy in Germany, „Vital Speeches", 15 XI 1948.

Civil Affairs Handbook, Germany. Section 16. Public Welfare. September 1944.

Coal Exports from Three Western Zones. Agreement between U.S. and France, Signed April 19, 1947. TIAS 2109, Washington 1951.

Coit Eleanor, Labor Education in Germany, HICOG, June 1950.

Cole Taylor R., Labor Relations in Western Germany, OMGUS, Oct. 1948.

Committee of European Economic Cooperation. Paris, July - Sep., 1947. General Report. Department of State, 1947.

Committee of European Economic Cooperation, Paris, July - Sep. 1947, Technical Report, Department of State, European Series 1947.

Communication. Report of the Military Governor.

Comparative Readings in Basic US Policy Directives on Germany. Pre-

pared by Program Control Branch, Control Office, Office of Military Government for Germany (US), OMGUS, 1947.
Conditions in Germany, Extension of Remarks of Hon. Wayne Morse, „Congressional Record", Appendix, Vol. 94, s. A 1014 - 1015.
Conduct of Ilse Koch War-Crimes Trial, Hearings before Investigations Subcommittee of Comm. on Exp. in Exect. Depts. 80th. Congress, 2nd Session. Pursuant to Senat Res. 189. Washington 1949.
Conduct of Ilse Koch War-Crimes Trial. Interim Report of Investigations, Subcommittee of Committee on Expenditures in Executive Depts., Pursuard to S. Res. 189, US. Senate, 80th, Congress, Washington 1948.
Consideration of H. R. 4044. Report from Committee on Rules to Accompany H. Res. 431. Jan. 19, 1948. House Rept. No 1244, 80th Cong. 2nd Session.
Constitutions of the German Länder, Civil Administration Division; OMGUS, Berlin 1947.
Control of Foreign Exchange and of the Movement of Property, „Department of State Bulletin", 2 I 1949.
Cook Alice H., Workers' Education in the U.S. Zone of Germany, OMGUS. June 1947.
The Council of Minister Presidents, OMGUS, „Weekly Information Bulletin", 23 VI 1947.
The Cultural Exchange Program of the Civil Administration Division July 1, 1948 - June 30, 1949, OMGUS, 1949.
Cumulative Index of Legislation of Control Council for Germany. U.S. Military Government for Germany, Allied High Commission, Office of U.S. HICOG, Department of State, 1953.
Current Situation in Germany, „Department of State Bulletin", 8 V 1949.
Cyprian T., Sawicki J., Materiały Norymberskie, Warszawa 1948.

A Decade of American Foreign Policy. Basic Documents 1941 - 1949. Prepared at the Request of the Senate Committee on Foreign Relations by the Staff of the Committee and the Department of State, Washington 1950.
Declaration on Germany between US and UK., USSR, and France, Signed June 5, 1945. TIAS 1520, Washington 1946.
DeLong Vaughn R., German Education in Transition, „Department of State Bulletin", 18 VIII 1952.
Democratic Self-Government in Progress, the Länderrat Tackles Germany's Most Important Single Problem, OMGUS, „Weekly Information Bulletin", 23 VI 1947.
Democratizing Germany, „Information Bulletin", 20 IV 1948.
Democratizing Textbooks, OMGUS, „Information Bulletin", 19 IV 1949.
Denazification Program in Germany, „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1949, s. A 3921 - 3922.

Department of State, The Axis in Defeat, A Collection of Documents on American Policy Toward Germany and Japan, Washington.

Department of State, The Berlin Crisis. A Report on the Moscow Discussions, Washington, 1948.

Department of State, Current Problems in the Occupation of Germany A Fact Sheet US. Govt. Print. Off., Washington 1950.

Department of State, Documents on German Foreign Policy, 1918 - 1945, Washington 1957.

Department of State, Germany 1947 - 1949, The Story in Documents, Washington 1950.

Department of State, Making the Peace Treaties 1941 - 1947, Washington 1947.

Department of State, Occupation of Germany. Policy and Progress, 1945 - 1946, Washington 1947.

Department of State, Postwar Foreign Policy Preparation 1939 - 1945, Washington 1949.

Department of State, Report of the United States Education Mission to Germany, Washington 1946.

Department of State, Restatement of US Policy on Germany, Washington 1946.

Department of State, The United States and Germany 1945 - 1955, Washington 1955.

Department of State United States Economic Policy toward Germany (1945 - 1946), Washington 1946.

Department of State, What We Are Doing in Germany and Why. US. Govt Print. Off., Washington 1946.

Detailed Supplement to Release No 7 on Military Government Report: Industrial Aspects of Occupation of Germany. 1946.

Deutsch-amerikanische Zusammenarbeit in West-Berlin. Die amerikanische Wirtschaftshilfe in der Zeit von 1949 bis 1956, US-Mission Berlin, Berlin 1956.

Die Deutsche Ministerpräsidenten — Konferenz in München vom 6 bis 8 Juni 1947, Bayerische Staatskanzlei, München 1947.

Deutschland und das Europäische Wiederaufbauprogramm. Die wichtigsten Dokumente, herausgegeben von Economic Cooperation Administration, Office of the Special Mission to Germany, Frankfurt, 1949.

Dietrich George P., Trade Union Role in the Reconstruction of Germany. Impressions Gathered During Fact-Finding Tour, OMGUS, 1949.

Disarmament of German Aircraft Industry Aug. 29, 1944. Office of Strategic Services. War Departament.

Dismantlement and Removal of Plants from Germany. Report from Committee on Foreign Affairs to Accompany H. Res. 365 Dec. 18, 1947. House Rept. No 1225, 80th Congress, 1st Session, Washington.

Dissolution of the Nazi Party and Its Affiliated Organizations. Denazification of Important Business Concerns in Germany. Military Govt. Guide 14 V 1945.

Distribution of Reparation from Germany; the Paris Agreement on Reparation from Germany, the Inter-Allied Reparation Agency. The Final Act of the Paris Conference on Reparation. Department of State, European Series, 1946.

Documents français relatifs à l'Allemagne (août 1945 - février 1947) Impr. nationale, Paris 1947.

Documents on American Foreign Relations 1945 - 1949. Published by Council on Foreign Relations, New York.

Documents on the Creation of the German Constitution, Civil Administration Division, OMGUS, 1949.

Documents on the Creation of the German Federal Republic. Office of Military Government. Civil Administration Division. Berlin 1949.

Documents on European Recovery and Defence, March 1947 - April 1949, Royal Institute of International Affairs, London 1949.

Documents on Germany, Committee on Foreign Relations United States Senate, Washington 1961.

Dokumente zur Deutschlandpolitik A. Metzner, Frankfurt am Main 1961.

Dokumenty wrogiej działalności rządu Stanów Zjednoczonych wobec Polski Ludowej. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1953.

Dunham I. C., US Information Centers in Germany, Office of Public Affairs, Information Centers Branch, 1950.

Dunlap Henry A., The OMGUS Manual, Berlin 1947.

Economic Cooperation with French Zone of Occupation of Germany under Public Law 472 (80th Congress). Agreement between U.S. and French Zone of Occupation of Germany, Signed July 9, 1948. TIAS 1784, Washington 1948.

Economic Cooperation with U.S.-U.K. Occupied Areas in Germany under Public Law 472 (80th Congress). Agreement between U.S. and U.S.-U.K. Occupied Areas in Germany, Signed July 14, 1948. TIAS 1785, Washington 1948.

Economic Developments since Currency Reform. Special Report of the Military Governor. November 1948.

Economic Fusion... Agreement between U.S. and U.K., Extending Agreement of December 2, 1946 as Amended, Signed December 31, 1948, TIAS 1883, Washington 1949.

Economic Fusion... Agreement between U.S. and U.K., Amending and Extending Agreement of December 2, 1946 as Amended and Extended, Signed March 31, 1949, TIAS 1959, Washington 1950.

Ecoomic Fusion... Agreement between U.S. and U.K. Further Amending

and Extending Agreement of December 2, 1946, as Amended and Extended, Signed June 30, 1949, TIAS 1962, Washington 1949.

Economic Fusion of American and British Zones of Occupation. Agreement between U.S. and U.K. Amending Agreement of December 2, 1946, Signed December 17, 1947, TIAS 1689, Washington 1948.

Economic Fusion of American and British Zones of Occupation. Memorandum of Agreement between U.S., and U.K., Signed December 2, 1946, TIAS 1575, Washington 1947.

Economic Interest of European Countries in German Reparations Immediate Needs of European Reparation Claimants for Relief and Rehabilitation, July 16, 1945.

Economic Policies, Programs and Requirements in Occupied Germany. Answers to Questions Submitted by Members of the Select Committee on Foreign Aid, House of Representatives, Washington 1947.

Economic Review of Western Germany 1949. International Reference Service, Commerce Dept. 1950.

Education and Cultural Relation, Sept. 1948, Education and Cultural Relations Division, OMGUS.

Education and Religious Affairs. Report of the Military Governor.

Education by Radio, OMGUS, „Information Bulletin", 28 XII 1948.

Education for Democracy, „Information Bulletin", 10 XI 1947.

Education, HICOG, „Information Bulletin", (Special Issue), January, 1950.

Education Mission, OMGUS, „Information Bulletin", 2 IX 1946.

Educational Reconstruction in Germany, Education and Cultural Relations Division, OMGUS 1948.

Eisenhower D. D., Orders on Germany, „Current History", November 1944.

Elections and Political Parties in Germany, 1945 - 1952, Policy Reports Secretary, Office of the Executive Secretary, HICOG 1952.

Electric Power Systems of Germany Planning Guide, Civil Affairs Guide, July 22, 1944.

Elimination of German Iron and Steel Industries as Disarmament Measure, December 8, 1944, Office of Strategic Services, War Department, Research and Analysis Branch.

Elimination of German Resources for War. Hearings before Subcommittee on War Mobilization, 79 th Congress. 1st Session, Parts 1 - 11, 1945 - - 1956: Part 1. Testimony of Bernard Baruch before Full Military Affairs Committee (Senat), June 22, 1945; Part 2. Testimony of State Department. June 25, 1945; Part 3. Testimony of Foreign Economic Administration, and Materials on German Penetration of European Industry, June 26, 1945; Part 4. Testimony of the Justice Department, Alien Property Custodian, and War Department, June 28 and 29, 1945; Part 5. Testimony of the Treasury Department, July 2, 1945; Part. 6. Additional Material Submitted by the War De-

partment, Nov. 1945; Part. 7. I. G. Farben Material Submitted by War Department, Dec. 1945; Part. 8. War Department Testimony, Dec. 11 and 12, 1945; Part. 9. Testimony of Foreign Economic Administration, Dec. 20, 1945; Part. 10. I. G. Farben Exhibits (to Accompany Part 7) Feb. 1946; Part. 11. Testimony of February 25 and Mar. 6, 1946.

Entwicklung und Ursachen der Arbeitslosigkeit in der Bundesrepublik Deutschland (1946 - 1950), Bundesministerium f. Arbeit, Bonn 1950.

Erdreich Emil, History of Manpower Administration under the Occupation in the US. Zone of Germany, May 1945 - June 1946, Manpower Division, OMGUS, Berlin 1947.

ERP und die Stadt Berlin, herausgegeben in Zusammenarbeit mit dem Bundesministerium für wirtschaftlichen Besitz des Bundes, Bad Godesberg, Internationale Wirtschaftswerbung Alfred F. Koska, Wien 1961.

Establishment of Inter-Allied Reparation Agency and Restitution of Monetary Gold. Agreement between U.S. and other Governments, Signed January 14, 1946, TIAS 1665, Washington, 1947.

Establishment of Inter-Allied Reparation Agency and Restitution of Monetary Gold. Protocol between U.S. and other Governments. Signed March 15, 1948. TIAS 1797, Washington 1948.

The European Recovery Program, US/UK Occupied Areas of Germany. Joint Report of the United States and United Kingdom Military Governors. OMGUS 1948.

The Evolution of Bizonal Organization. Special Report Prepared by Civil Administration Division, OMGUS, 1948.

Excerpts from October 1946 Reports of Württemberg—Baden Labor Offices, Dec. 27, 1946. War Dept.

Exchange of Notes between the Government of the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the Government of the United States of America Regarding Financial Issues Arising out of the Bizonal Fusion Agreement of 2nd December 1946, as amended by the Agreement of 17th December 1947. Washington 28 th June, 1950. London, H.M. Stationery Off., 1950.

Farm Observes Depart for United States, „Information Bulletin", 22 II 1949.

Fertilizer Requirements and Availabilities (West Europe, with Special Attention to France, Italy, Western Germany and Austria). Preliminary Report 4 of House Select Committee on Foreign Aid, Pursuant to H. Res. 296. House of Representatives, 80th. Congress, Washington 1947.

Fisher Paul, Works Councils in Germany, HICOG, 14 V 1951.

Flechtheim Ossip K., Dokumente zur parteipolitischen Entwicklung

in Deutschland seit 1945, Dokumenten-Verlag. Dr Herbert Wendler, Berlin 1962. Band I - III.

Fletcher Robert A., Bremen Constitution, „OMGUS Weekly Information Bulletin", 18 VIII 1947.

Das Flüchtlingsproblem in der amerikanischen Besatzungszone. Ein Bericht d. Länderrats an General Clay, Schwaben-Verl., Stuttgart 1948.

Food Administration for Germany during Period of Occupation Civil Affairs Guide, July 29, 1944.

The Food, Agriculture and Forestry Situation and Program, Bavaria and Western Germany, Handbook and Digest, Food, Agriculture and Forestry Branch, Economic Affairs Division, Office of Land Commissioner for Bavaria, July 1950.

Food and Agriculture US-UK Zones of Germany, US-British Bipartite, Food and Agriculture Panel, Berlin 1947.

Foreign Affairs Background Summary. Germany, Unfinished Business. Background Information. Prepared by Office of Public Affairs, State Department, Feb. 1946.

Foreign Office, Germany, an Account of the Events leading up to a Reference of the Berlin Question to the United Nations, 11th October, 1948, London 1948.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers. The Conference of Berlin, Vol. I, II, Washington 1960.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers. The Conferences at Malta and Yalta 1945, Washington 1955.

4-H Clubs Are Helping to Reorganize German Groups, „Information Bulletin" 1 VI 1948.

A Four Year Report. Office of Military Government U.S. Sector, Berlin, July 1, 1945 - September 1, 1949, Berlin.

Frederiksen Oliver Jul, The American Military Occupation of Germany 1945 - 1953. Historical Division. Headquarters, US Army, Europe, Darmstadt 1953.

Friction in Berlin. Official Letters Exchanged Between U.S. and Russia, „U.S. News", 30 IV 1948.

Fuller Leon W., Problem of German Political Revival. State Department, European Series, 1946.

„Functional Reports", OMGUS: „Communications", „Demilitarization", „Denazification and Public Safety", „Displaced Persons", „Education and Cultural Relations", „Education and Religious Affairs", „Finance and Property Control", „Food and Agriculture", „German Governmental Organization and Civil Administration", „Industry" (incl. coal), „Information Control", „Intelligence", „Legal and Judicial Affairs", „Manpower, Trade Unions and Working Conditions", „Political Activity", „Public Health and Medical Affairs", „Public Welfare", „Reparations

and Restitution", „Special Reports", „Statistical Annex", „Trade and Commerce", „Transportation".

Gablentz Otto M., Documents on the Status of Berlin, 1944 - 1959. R. Oldenbourg, München 1959.

Gelberg Ludwig, Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór Dokumentów, t. III, Warszawa 1960.

Gemeindewahlgesetz vom 15. Dezember 1945, „Gesetz- und Verordnungsblatt für Gross-Hessen", 24 XII 1945.

Gemeindewahlordnung vom 20. Dezember 1945, „Regierungsblatt der Regierung Württemberg-Baden", 14 I 1946.

German-American Discussion Groups, „Information Bulletin", 10 II 1948.

German Bizonal Department for Economics of Combined Economic Area, Civil Affairs Division, Army Dept., Hoechst on Main, July 1948.

German Bizonal Department for Food, Agriculture and Forestry of Combined Economic Area. Frankfort on Main, Civil Affairs Division Army Dept., July 1948.

German Bizonal Department for Posts and Telecommunications of Combined Economic Area, Civil Affairs Division, Army Dept., Frankfort on Main, August 1948.

German Comments on Reeducation, OMGUS, „Information Bulletin", 11 VIII 1945.

German Elementary Schools. Civil Affairs Guide, July 22, 1944.

German Higher Education and Adult Education under Military Government, Civil Affairs Guide, July 22, 1944.

German and Military Government Courts — 1946, OMGUS.

German-Owned Patents. Accord between U.S. and other Governments, Signed July 27, 1946; and Protocol Amending Accord of July 27, 1946, Signed July 17, 1947, TIAS 2415, Washington 1952.

German Politicians Observe U.S. Elections, „Information Bulletin", 11 I 1949.

The German Press in the US Occupied Area. 1945 to 1948. Special Report of the Military Governor. Nov. 1948, Office of Military Government of Germany (US), Berlin 1949.

The German Standart of Living and Industrial Capacity. Available for Reparations. Department of State, Office of Intelligence Research and Analysis, Washington 1946.

German Youth between Yesterday and Tomorrow (with List of Major Youth Publications in the Four Zones of Germany), April 1, 1947 to April 30, 1948, Army Dept. C.A.D., 1948.

German Youth View the American Program-V. Audience of US Magazines and US Documentary Film Program. Reaction Analysis Report No 43, Series 2, October 25, 1950. US. High Commissioner for Germany.

Germany, Allied Control Council. Agreement between U.S., U.K. and USSR., Signed London Nov. 14, 1944. Entered into Force Feb. 6, 1945, and Amending Agreement between U.S., U.K., USSR, and Provisional Govt. of French Republic, Signed London May 1, 1945; Entered into Force May 25, 1945, TIAS 3070, Washington 1955

Germany, Basic Principles for Merger of the Three Western German Zones of Occupation and other Matters. Agreement between the United States of America, France und United Kingdom Signed at Washington April 8, 1949 entered into Force April 8, 1949, Except the Occupation Statute which Entered into Force September 21, 1949, US Govt. Print. Off., Washington 1950.

Germany: Boundary Changes between United States and Soviet Zones of Occupation. Agreement between the United States of American and the Union of Soviet Socialist Republics, Signed at Wanfried, Saxony, Germany. September 17, 1945, entered into Force September 17, 1945, Department of State Publication 5972, Washington 1956.

Germany, Certain Aspects of German Fishing Industry. Interior Department, 1946.

Germany, Economic Fusion of the American and British Zones of Occupation. Agreement between the United States of America and the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland, Amending and Extending Agreement of December 2, 1946, as Amended and Extended, Effected by Exchange of Notes Signed at Washington March 31, 1949, Entered into Force March 31, 1949, US Govt. Print. Off., Washington 1950.

Germany, Economic Fusion of American and British Zones of Occupation. Agreement between the United States of America and the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland Further Amending and Extending Agreement of December 2, 1946, as Amended and Extended, Effected by Exchange of Notes Signed at Washington June 30, 1949, Entered into Force June 30, 1949, US Govt. Print. Off., Washington 1950.

Germany: Program for German Economic and Industrial Disarmament. Study Submitted by Foreign Economic Administration. Enemy Branch to Subcommittee on War Mobilization Apr. 1946. Subcommittee Monograph No 6, 79 th Congress, 2nd Session.

Germany. Prohibited and Limited Industries. Agreement between the United States of America, the United Kingdom and France, Signed at Frankfurt April 14, 1949, entered into Force April 14, 1949, Govt. Print. Off., Washington 1952.

Germany, Removal of Restrictions on Communications, Transportation and Trade. Agreement between the United States of America and other Government Dated at New York, May 4, 1949, entered into Force May 4, 1949, Govt. Print. Off., Washington 1949.

Germany Reports, Published by the Press and Information Office of the German Federal Government, 1953.

Germany, Retention in Germany or Removal as Reparation of German Industrial Plants. Agreement between the United States of America, the United Kingdom and France, Signed at London March 31, 1949. Entered into Force April 8, 1949, U.S. Govt. Print. Off., Washington 1951.

Germany, Summary of Basic Economic Information. International Reference Service, Commerce Dept., Dec. 1949.

Germany Surrender Unconditionally. Facsimiles of the Documents, 1945. National Archives. Washington 1945.

Germany, Zones of Occupation and Administration of „Greater Berlin" Area. Protocol between the United States of America, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the Union of Soviet Socialist Republics, Signed at London September 12, 1944, Entered into Force February 6, 1945, and Amending Agreement Signed at London November 14, 1944, Entered into Force February 6, 1945 and Amending Agreement between the United States of America, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the Union of Soviet Socialist Republics, and the Provisional Government of the French Republic, Signed at London July 26, 1945. Entered into Force August 13, 1945, U.S. Govt. Print. Off., Washington 1955.

Germany's Parliament in Action; Sep. 1949 Debate on the Federal Government Statement of Policy. Prepared by Foreign Relations Division Office of Political Affairs, HICOG, 1950.

Gesetz Nr 32 über die Verwaltung und Wahlen in den Gemeinden vom 10. Januar 1946. „Regierungsblatt der Regierung Württemberg-Baden", 23 I 1946.

Gesetz Nr 35, Wahlgesetz für die Verfassunggebende Landesversammlung Württemberg-Baden vom 21. März 1946, „Regierungsblatt der Regierung Württemberg-Baden", 24 V 1946.

Gesetz Nr 36 für die Wahl einer Verfassunggebenden Landesversammlung vom 14. Februar 1946, „Bayerisches Gesetz- und Verordnungsblatt", 10 X 1946.

Gillen J.F.J., Labor Problems in West Germany. With Special Reference to the Policies and Programs of the Office of Labor Affairs of the Office of the US High Commissioner for Germany. Historical Division HICOG 1952.

Gillen J.F.J., State and Local Government in West Germany, 1945 - 1953. With Special Reference to the US Zone and Bremen. Historical Division HICOG 1953.

Glaser Comstock, Land and Local Government in the US Zone of Germany OMGUS, Civil Administration Division, Berlin 1947.

Glaser Kurt, Institute of Public Affairs, OMGUS, „Information Bulletin", 17 V 1949.

Gross Charles P., Germany's Civil Service, HICOG, „Information Bulletin", November 1950.

A Guide to Education and Cultural Relations. Office of the US High Commissioner for Germany. Office of Public Affairs, Education and Cultural Relations Division, 1950.

G Y A Civic Centers, „Information Bulletin", 8 IX 1947.

G Y A Conference „Information Bulletin", 2 VI 1947.

G Y A Plan Succeeds, „Information Bulletin", 13 VII 1948.

Haas Gerhard, Die Denazifizierung; Gesetz und Verfahren, A. Rausch, Heidelberg 1946.

Hain Jack, Status of Jewish Workers and Employers in Postwar Germany. OMGUS, Sept. 1949.

Halley Fred G., War Criminals; Preliminary Inventory of Records of U.S. Counsil for Prosecution of Axis Criminality. Publication 49 - 29, National Archives, Washington 1949.

Handbook of Education Statistics, US-Occupied Area of Germany. Education and Cultural Relations Division OMGUS, July 1949.

Handbook for Military Government Courts Prepared by Legal Section. Detachment Al-Al, Berlin 1945.

Hanes Robert M., E C A Aid to Germany, „Information Bulletin", April 1950.

Hartshorne E. Y., Reopening German Universities, OMGUS, „Information Bulletin", 27 V 1946.

Heidelmeyer Wolfgang, Hindrichs Guenter, Documents on Berlin, 1943 - 1963, München 1963.

Hemken R., Sammlung der vom Allierten Kontrollrat und der Amerikanischen Militärregierung erlassenen Proklamationen, Gesetze Verorderungen, Befehle, Direktiven, Deutsche Verl. Anst. Stuttgart 1946 - 1947.

Hillgruber Andreas, Berlin, Dokumente 1944 - 1961. Stephan Verlagsgesellschaft, Darmstadt 1961.

Hoover Herbert Clark, Adresses upon the American Road, 1945 - 1948. Van Nostrand, 1949.

Hoover Herbert Clark, Adresses upon the American Road 1948 - 1950, Stanford University Press, 1951.

Hoover Herbert Clark, 40 Key Questions about Our Foreign Policy, Answered in Important Adresses and Statements Delivered between 1941 and 1952, Updegraff 1952.

House, Interstate and Foreign Commerce Committee. German Special Deposit Account; Hearing, 80 th Congress, 1st Session, on H. Res. 4043, July 15, 1947, Washington 1947.

Housing and Building Material in Germany. Program and Administration, Civil Affairs Guide, July 22, 1944.

Howley F. L., Berlin Command, Putnam, New York 1950.

Howley F., I've Talked 1600 Hours with the Russians. „Reader's Digest", May 1949.

Howley F., My 4-Year with the Reds, „Colliers"; 5, 12, 19, 26, XI, 3 XII 1949.

Hull Cordell, The Memoirs of Cordell Hull, 2 tomy, New York 1948.

Hutton E. L., Robbins W. R., Postwar German Foreign Trade, Army Department 1948.

Identical Notifications from the Governments of the French Republic, the United States of America and the United Kingdom to the Secretary--General, Dated 29, September 1948, Lake Succes 1948.

Index to German Opinion Survey Reports, Reaction Analysis Staff HICOG 1952.

Informal Conversations on Berlin Blocade, „Department of State Bulletin", 8 V.1949.

„Information Bulletin: Magazine of the U.S. Military Government in Germany", nr 145 - 169 (Oct. 1948 - Sept. 1949).

Inter-Governmental Group on the Safeguarding of Foreign Interests in Germany. Report and Recommendations. With Related Correspondence, London 1949.

International Authority for Ruhr. Agreements between U.S. and other Governments Signed Paris, July 25, 1952, Entered into Force Oct. 19, 1951; and Signed London, April 28, 1949, Entered into Force April 28, 1949. TIAS 2718. Washington 1954.

International Relations and Policies. Przemówienie senatora Langera. „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 956 - 960.

Is There Any Doubt That the German Cartel Connspirators Who Financed and Are Responsible for World War II Are Being Aided by Great Britain and Some of Our Own Financiers and Industrialists — These Facts Will Dispel All Doubts, Extension of Remarks of Hon. Adolph J. Sabath, „Congressional Record", Appendix, Vol. 93, 1947, s. A. 4066 - - 4068.

Jentsch Gerhart, Der Marshallplan und Deutschlands Platz darin, Herausgeber ECA Mission für Deutschland, Frankfurt/Main 1950.

Kellermann Henry J., Germany Today and Tomorrow. Department of State Publication 4655, Washington 1952.

Kellermann Henry J., Germany Today and Tomorrow. „Department of State Bulletin", 26 V, 2 VI 1952.

Kellermann Henry J., The Present Status of German Youth. Department of State Publication 2583, European Series 11, Washington 1946.

Key Personnel, U.S. Military Government in Germany, Army Dept., Adjutant General's Office, 1949.

Koranyi K. H., Brickman M., Ruhr Area, Its Structure and Economic Importance, Foreign and Domestic Commerce Bureau, Commerce Dept. 1949.

Korespondencja Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR z Prezydentem Stanów Zjednoczonych i Premierem Wielkiej Brytanii w okresie Wielkiej Wojny Narodowej 1941 - 1945, t. I, II, Warszawa 1960.

Kormann John G., US Denazification Policy in Germany, 1944 - 1950, OMGUS, Bad Godesberg-Mehlem 1952.

Kreisordnung vom 18. Februar 1946, „Bayerisches Gesetz- und Verordnungsblatt", 1 X 1946.

Kreisordnung vom 7. Marz 1946, „Regierungsblatt der Regierung Württemberg-Baden", 21 III 1946.

Kreisordnung für das Land Gross-Hessen vom 12. März 1946, „Gesetz- und Verordnungsblatt für Gross-Hessen", 25 III 1946.

Kuenzli Irvin R., Trade Unions and Public Education in Western Germany. OMGUS, Sept. 1949.

Kullnick Max, Wegweiser durch das deutsche höhere Schulwesen in der amerikanischen und der britischen Besatzungszone. Schuljahr 1948, Education Branch, Educational and Cultural Relations Division, Frankfurt on Main 1950.

Labor Organization in the U.S. Zone of Germany. OMGUS.

Landsberg. Documentary Report, HICOG. Public Relations Division. Frankfurt on Main 1951.

Leahy William D., I was There: The Personal Story of the Chief of Staff to Presidents Roosevelt and Truman, New York, 1950.

Liquidation of German Property in Italy. Memorandum of Understanding between U.S., U. K., France and Italy, Signed August 14, 1947, TIAS 1657, Washington 1948.

Liquidation of German Property in Sweden. Accord between U.S., U. K., France, and Sweden, Signed July 16, 1946, TIAS 1657, Washington 1948.

List of Periodicals Appearing in the U.S. Occupied Zone of Germany (including U.S. Sector of Berlin), Office of Military Government for Germany (US), Information Control Division, Publication Control Branch, Berlin 1948.

Liste der Gesetze und Verordnungen für die vom Länderrat des amerikanischen Besatzungsgebietes Rechtsangleichung beschlossen wurde, Stuttgart 1949.

Liste der vom Länderrat des amerikanischen Besatzungsgebietes beschlossenen und von der amerikanischen Militärregierung genehmigten zonalen Gesetze und Verordnungen, Stuttgart 1949.

Local Printing of Textbooks Prohibited, OMGUS „Information Bulletin", 1 IX 1945.

Loehr Rodney C., The West German Banking System, HICOG 1952.

McCarthy John J., Development of Supervisors in German Industry. Manpower Division, OMGUS, Visiting Expert Series No 5, January 1948.

McClaskey Beryl A., The History of US Policy and Program in the Field of Religious Affairs under the Office of the U.S. High Commissioner for Germany, Historical Division HICOG 1951.

McCloy J. J., Economic and Political Forces in Germany, „Department of State Bulletin" 22 VIII 1949.

McCloy John J., The Future of Germany, Department of State Division of Publications, Office of Public Affairs, Washington 1950.

McCloy John, Germany's Economic and Political Progress, „Department of State Bulletin", nr 662, 1952.

McCloy J. J., Western Germany Progress under Marshall Plan, „Department of State Bulletin", 14 I 1952.

MacDonald D. F., Employers' Associations in Western Germany, OMGUS, Aug. 1949.

Malmedy Massacre Investigation, „Congressional Record", vol. 95, 1949, s. 14511/34.

Mar Joenssen, Organized Labor and Democracy in Germany, OMGUS, Mr. 1950.

Marshall George C., U. S. Role in Reviving Europe, „World Report", 17 VI 1947.

Mavrinac Albert A., Frankfurt Academy of Labor, OMGUS, „Information Bulletin", 28 IV 1947.

Meyer Henry J., Weeks Ashley H., Darmstadt, Community Survey, Visiting Experts Series No 13, Manpower Division, OMGUS, October 1949. MG and Germany's Youth, „Information Bulletin", 19 X 1948.

„Military Government Gazette Germany British Zone of Control", 1945 - 1949.

„Military Government Gazette, Germany United States Area of Control". Published by Office of Military Government for Germany (U.S.) May 1945 - June 1949.

Military Government of Germany „Monthly Report of the Military Governor". Military Government of Germany, U.S. Zone Nr 1 - 50, 1945 - 1949.

Military Government Handbook, Germany. Section 2A. Government and Administration. Army Service Forces. ASF Manuals 1943.

Military Government Handbook, Germany Section 2M Proclamations, Ordinances and Laws Issued by Allied Military Govt. in Germany; Jan. 6, 1945, ASF. Manuals 1945.

Military Government Handbook, Germany, Section 5, Money and Banking. Mr 1945. A.S.F. Manuals 1945.
Military Government in Germany Announces new Restitution Law, Army Dept. 1947.
Military Security Board for Western Zones of Germany. Establishment, Directive on Organization, „Department of State Bulletin", 13 II 1949.
Military Trials-Petition for Writ of Habeas Corpus. „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 2159 - 2165.
Ministerpräsidenten-Konferenz der Westlichen Besatzungszonen. Organisations-Ausschuss. Empfehlungen über den Aufbau der Bundesorgane. Büro der Ministerpräsidenten des Amerikan., Brit., und Fran. Besatungsgebietes, Wiesbaden 1949.
Ministerstwo Inostrannych Dieł, Sowietskij Sojuz i berlinskij wopros. Dokumenty. Gospolizdat, Moskwa 1948.
Mire Joseph, Labor Organization in Germany Public Administration and Services, OMGUS, May 1949.
Mołotow W. M., Zagadnienia polityki zagranicznej, Warszawa 1950.
„Monthly Catalog of United States Government Publications", 1945 - 1964, and Supplements. Government Printing Office, Washington.
Morgenthau Henry, Germany is Our Problem, New York 1945.

National Defense Program. Investigation of National Defense Program. Hearings. 1948. Pt. 42: Re-Negotiation of War Contracts, Industrial Mobilization Plan, Military Government in Germany, April 5, 1946 to Oct. 24, 1947. Senate Special Investigations Committee.
Nazi Conspiracy and Aggression, 8 vols., Office of U.S. Chief for Prosecution of Axis Criminality, Govt. Print. Office, Washington 1946 - 1948.
Nazi Conspiracy and Aggression. Opinion and Judgment, State Department, Washington 1947.
New Textbook for German Schools, OMGUS, „Information Bulletin", 20 I 1947.
Nutrition Status of People in Germany and Austria. Summary of Talk Given by W. H. Sebrell, March 10, 1947, Agriculture Department, Washington 1947.

Occupation Statute: Defining the Powers to Be Retained by the Occupation Authorities. Agreement between U.S., U.K. and France, Signed at Washington and Berlin, April 8 and 11, 1949. TIAS 2255.
Occupation Troops and Youth Activities „Information Bulletin", 10 XI 1945.
Occupation, United States Forces European Theater.
Occupied Areas Handbook, American Council of Education, 1949.
Office of Military Government for Germany US Zone, Economic Data on Potsdam. Germany, Special Report of the Military Governor, 1947.
Office of Military Government for Germany (U.S.), Statistical Annex, Report of the Military Governor, June 1949.

Office of Military Government for Germany (U.S.), Military Government Regulations: Title 1. General Provisions. Nov. 30, 1945; Title 2. Eradication of Nazism and Militarism, Adjutant General OMGUS, June 22, 1946; Title 4. Civil Administration, Effective March 1, 1946. OMGUS Printing Plant. Wetzlar 1946; Title 5. Legal and Penal Administration. OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946; Title 8. Education and Religious Affairs. OMGUS. Print. Plant., Wetzlar 1946; Education and Religious Affairs, Change 2: May 27, 1946. Berlin, Germany, Adj. Gen. OMGUS, June 20, 1946; Title 9. Public Safety, Effective Feb. 1, 1946 OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946; Title 10. Communications, Effective Mar. 26, 1946. OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946; Title 11. Industry, Effective Mar. 1, 1946, OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946; Title 12. Food and Agriculture. OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946; Title 13. Trade and Commerce, Effective Mar. 1, 1946, OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946; Title 14. Transportation. OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946. Transportation, Change 1; July 10, 1946, Berlin Germany, Adj. Gen. OMGUS, July 25, 1946; Title 15. Manpower Administration. OMGUS Print. Plant., Wetzlar 1946. Manpower Administration, Change 1, Mar. 15, 1946, OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946. Title 17. Property Control, Effective Mar. 1, 1946 OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946; Property Control Accounting and Auditing Procedures. (Supplementing Title 17. Milit. Govt. Regulations; Dec. 29, 1948). Adj. Gen. OMGUS, 1949. Title 18. Monuments. Fine Arts and Archives. OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946; Title 20. Displaced Persons, Effective Feb. 1, 1946. OMGUS Print. Plant. Wetzlar 1946; Title 23. Military Government Legislation. Change 1; Apr. 12, 1946. Adj. Gen. OMGUS, May 15, 1946; Title 27. Control of Scientific Research, Effective July 30, 1946. Adj. Gen. OMGUS, Aug. 25, 1946; Title Page and General Table of Contents (Title 1 - 23). OMGUS Printing Plant., Wetzlar 1946.

Office of Military Government US Sector. Berlin, A Four Year Report July 1, 1945 - September 1, 1949. Berlin.

„Official Gazette of Control Council for Germany", (1945 - 1947).

Oppen Ruhm Beate, ed., Documents on Germany under Occupation 1945 - 1954, Oxford University Press, London 1955.

Organization. Office of Commander-in-Chief, European Command, OMGUS. Corrected Jan. 26, 1949. Army Dept. C.A.D., Feb. 1949.

Ownership and Control of Ruhr Industries. OMGUS.

Parlamentarischer Rat, Schriftlicher Bericht zum Entwurf des Grundgesetzes für die Bundesrepublik Deutschland. Bonn 1949.

Parson Ruby A., Radio in the US Zone of Germany, „Department of State Bulletin", 25 VII 1949.

Patronage of US Information Centers. Public Opinion Survey Report No 102, OMGUS 1948.

Pilgert Henry P., Community and Group Life in West Germany With Special Reference of the Policies and Programs of the Office of the U.S. High Commissioner for Germany. Historical Division HICOG 1952.

Pilgert Henry P., The Exchange of Persons Program in Western Germany, Historical Division HICOG 1951.

Pilgert Henry P., The History of the Development of Information Centers and Documentary Films, Historical Division OMGUS 1951.

Pilgert Henry P., History of Foreign Surples Property Disposal 1945 - 1949. National Archives, Washington 1949.

Pilgert Henry P., Press, Radio and Film in West Germany 1945 - 1953, Historical Division HICOG, 1953.

Pilgert Henry P., The West German Educational System. With Special Reference to the Policies and Programs of the Office of the US. High Commissioner for Germany. Historical Division HICOG, 1953.

Pilgert Henry P., Women in West Germany, HICOG 1952.

Plan of Organization. Office of the Deputy Military Governor, 1945.

Plants and Part Plants Listed for Reparations From United States and United Kingdom Zones of Germany. Committee on Foreign Affairs, House of Representatives. 80th Congress, 1st Session. US Govt. Print. Off., Washington 1947.

Plischke Elmer, Berlin: Development of its Government and Administration, Historical Division Office of the Executive Secretary. Office of the US High Commissioner for Germany 1952.

Plischke Elmer, Revision of the Occupation Statute for Germany, HICOG 1952.

Plischke Elmer, U.S. Information Programs in Berlin, OMGUS 1953.

Plischke Elmer, The West German Federal Government, OMGUS 1952.

Policy toward Revival of Old Parties and Establishment of New Parties in Germany, Civil Affairs Guide, July 22, 1944.

Political Parties in Western Germany, Prepared by Political Activities Branch Civil Administration Division OMGUS, 1 August 1949.

Pollock James K., Meisel James H., Bretton Henry L., Germany under Occupation. Illustrative Materials and Documents, George Wahr Publishing Co., Ann Arbor, Mich. 1949.

Population Changes 1947, US. Zone Germany, OMGUS 1948.

Postwar Changes in German Education, HICOG Education Branch Publication, 1951.

Potsdamer Abkommen und andere Dokumente, Kongress-Verlag, Berlin 1950.

Practicing Democracy, Youth Leader Studies U.S. Methods, „Information Bulletin", 17 V 1949.

Preliminary Report on Germany's War Potential. Report from Sub-

committee on War Mobilization, July 10, 1945. US Senate Committee on Military Affairs, Washington 1945.

President of U.S., Germany. Confering Certain Authority upon Secretary of State with Regard to Diplomatic and Consular Property of Germany and Japan within the United States. July 23, 1946, „Federal Register", 25 VII 1946.

Printed Materials for Occupied Areas. May 20, 1948. Army Dept. C.A.D. Reorientation Branch.

Problem Berlina Zachodniego. Dokumenty i komentarze. PISM i Rada Naczelna TRZZ, Warszawa—Poznań 1961.

Problem of German Youth under Military Government, Civil Affairs Guide, July 29, 1944.

Problems of European Revival and German and Austrian Peace Settlements. Adress by George C. Marshall, Secretary of State, Delivered in Chicago. Nov. 18, 1947. Department of State, European Series, 1947.

Problems of German Reparations. Dec. 30, 1944. Office of Strategic Services, War Department.

A Program for German Economic and Industrial Disarmament; a Study Submitted by the Foreign Economic Administration, Enemy Branch to the Subcommittee on War Mobilization of the Committee on Military Affairs, United States Senate. US Govt. Print. Off., Washington 1946.

Program for Reeducation, „Information Bulletin", 19 VIII 1946.

Progress of Re-Education in Germany. Research for Europe Division, State Dept. June 3, 1947.

Prohibited and Limited Industries. Agreement between U.S., U.K., and France. Signed April 14, 1949, TIAS 2250, Washington 1952.

Property Control Accountig and Auditing Procedures, Supplementing Title 17, Military Government Regulations, Berlin 1948.

Property Control, History, Policies, Practices and Procedures of the United States Area of Control, Germany. Special Report, November 1948, OMGUS 1949.

Property Control in the US-Occupied Area of Germany 1945 - 1949. Special Report, July 1949, HICOG 1949.

Prosecution and Punishment of Major War Criminals of European Axis; Agreement between U.S. and French Republic, United Kingdom, and USSR, Signed London August 8, 1945, Effective August 8, 1945; and Protocol signed Berlin October 6, 1945, Department of State Publication 2461, 1946.

The Protection of Foreign Interests in Germany. Office of Public Affairs, Department of State, Publication 3667, Washington 1949.

Protocol of Agreements Relating to the Incorporation of Germany into European Community of Nations between the United States of America, France, the United Kingdom of Great Britain and Northern

Ireland, and the Federal Republic of Germany, Signed at Petersberg (Bonn) November 22, 1949, Entered into Force November 22, 1949, US Govt. Print. Off., Washington 1953.

Protokoll, Gründungskongress des deutschen Gewerkschaftsbundes. München 12 - 14 October 1949, Köln 1950.

Providing for Representation of U.S. in Preparing and Prosecuting Charges of Atrocities and War Crimes Against Leaders of European Axis Powers and their Principal Agents and Accessories, May 2, 1945, (Executive Order 9547). „Federal Register", 4 V 1945.

Publishers of Books. Pamphlets and Periodicals. Licensed as of 31 Dec. 1946 in the United States Zone of Germany. Including Berlin Sector and Bremen. With Principal Topics of Their Publishing Programs, OMGUS. Office of the Director of Information Control, Publications. Control Branch, Berlin 1947.

Punishment of War Criminals, Hearings, 79th Congress 1st Session, on H. J. Res. 93 Requesting the President to Appoint a Commission or any other Agency or Agencies of the UN in Preparation of Definite Plans for Punishment of War Criminals of Axis Countries, March 22 and 26, 1945, Washington 1945.

„Quarterly Journal of Current Acquisitions", Library of Congres. Washington 1947 - 1948.

Das Recht der Besatzungsmacht. Proklamationen, Deklarationen, Verordnungen... d. Militärregierung Deutschland... u. d. Kontrollrates. Hrsg. v. F. Brandl., Heidelberg 1947.

Recruitment of voluntary Labor for France in US. Zone of Germany, Agreement between US. and France, Effected by Exchange of Notes Signed Paris, Oct. 25, 1947; Entered into Force Oct. 25, 1947, TIAS 1878, Washington 1949.

Registration, Employment and Unemployment, US Zone. 1946 - 1947. Manpower Division. Reports and Statistics Branch, OMGUS.

Reid Richard, The Religious Press in Germany. Religious Affairs Branch OMGUS, 1949.

Relief Supplies and Packages for French Zone of Occupied Germany, Duty-Free Entry, Payment of Transportation Charges. Agreement between U.S. and French Zones of Occupation of Germany. Effected by Exchange of Notes Signed Frankfurt, Dec. 16, 1948 and Baden--Baden, February 7, 1949; Entered into Force Feb. 7, 1949. TIAS 2049, Washington, 1950.

Relief Supplies and Packages for U.S.-U.K. Occupied Areas of Germany, Duty-Free Entry. Payment of Transportation Charges. Agreement between US-U.K. Occupied Areas in Germany, Effected by Exchange of Letters Signed Berlin, Dec. 7 and 16, 1948; Entered into Force Dec. 16, 1948, TIAS 1951, Washington 1949.

Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich. Dokumenty i Materiały. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1953.

Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, Lata 1945 - 1962. Dokumenty i Materiały. Materiał powielany. Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Warszawa 1963.

Removal of Restrictions on Communications. Transportation and Trade. Agreement between U.S. and Other Governments, Dated May 4, 1949, TIAS 1915, Washington 1949.

Renazification of Germany, Extension of Remarks of Hon. Vito Marcantonio, „Congressional Record", Appendix, Vol. 95, 1949, s. A 6013 - 6016.

Reparation, Non-Repatriable, Victims of German Action. Agreement between US. and other Governments; Signed Paris, June 14, 1946, Effective June 14, 1946, TIAS 1594, Washington 1947.

Reparation and Restitution. Report of the Military Governor.

Repatriation and Liberation of German Prisoners of War. Understanding between U.S. and France, Dated Paris March 11 and 13, 1947, with Annex Dated March 7, 1947, TIAS 2045, Washington 1952.

Report on Germany by the Subcommittee on Germany of the House Select Committee on Foreign Aid Pursuant H. Res. 296, a Resolution Creating a Special Committee on Foreign Aid, US Govt. Print. Off., Washington 1948.

Report on Germany. Preliminary Report 13, Recommendations by Subcommittee on Germany of House Select Committee on Foreign Aid, Persuant to H. Res. 296. House of Representatives, 80th Congr., Washington 1948.

Report of Robert H. Jackson, US Representative to the International Conference on Military Trials, London 1949.

Request for a Congressional Investigation of Our Policies in Germany. Extension Remarks of Hon. George G. Sadkowski. „Congressional Record", Appendix, Vol. 94, 1948, s. A 4841 - 4842.

Requests of the Länderrat to Military Government, Stuttgart.

Resolution of Conflicting Claims to German Enemy Assets. Agreement, with Annex, between U.S. and other Governments, Concluded December 5, 1947; and Additional Protocols, TIAS 2230, Washington 1952.

Restrictions between Zones of Occupation in Germany and Berlin Lifted, „Department of State Bulletin", 15 V 1949.

Retention in Germany or Removal of German Industrial Plants. Agreement between U.S., U.K., and France, Signed March 31, 1949. TIAS 2142, Washington 1951.

Reviving Germany. Interview with J. J. McCloy, „U.S. News and World Report", 4 XI 1949.

Rosenman Samuel, The Public Papers and Adresses of Franklin D. Roosevelt, Harper 1950.

San Francisco Charta der Vereinten Nationen. Potsdamer Erklärungen und andere Dokumente aus der Übergangszeit zwischen Krieg und Frieden, Hamburg 1948.

Schmidt Hubert G., Economic Assistance to West Berlin, HICOG 1952.

Schmidt Hubert G., Food and Agricultural Programs in West Germany 1949 - 1951, Historical Division HICOG 1952.

Schmoller Gustav, Die Befugnisse der Besatzungsmächte in der Bundesrepublik Deutschland; die wichtigsten Dokumente mit einer Einführung, Oberursel (Taunus) Verlag Europa Archiv, 1950.

School Reform in Hesse Outlined, OMGUS, „Information Bulletin", 20 IV 1948.

Seborer Stuart J., Bizonal Germany. 1947 - 1948; the Interrelation of Internal Economic Progress and Foreign Trade, Analysis Branch, Civil Affairs Division, Department of the Army, Washington 1949.

Second Handbook of Basic Education Statistics, U.S. Occupied Area of Germany, HICOG, Education and Cultural Relations Division. July 1950.

Selected Documents on Germany and the Question of Berlin, 1944 - 1961, H. M. Stationery Off., London 1961.

A Series of Exhibits Presented in West Germany as Part of the U.S. Reorientation Program, Nürnberg 1950.

Settlement of Bizonal Fusion Agreement, „Department of State Bulletin", 31 VII 1950.

Settlement of Financial Issues Arising From Bizonal Fusion. Agreement between U.S. and U.K., Signed June 28, 1950, TIAS 2098, Washington 1950.

Shaw Charles E., Human Relations in Industry, OMGUS, Dec. 1948.

Siegler Heinrich, Dokumentation zur Deutschlandfrage; von der Atlantik-Charta 1941 bis zur Genfer Aussenministerkonferenz 1959, Bonn 1959.

Six-Hour Troop Information Program, for Reinforcements Arriving in Germany, War Dept., April 1946.

Six Months Report, 4 July 1946 to 1 January 1947, Office of Military Government Berlin Sector.

Snyder Don L., Training for Production, OMGUS, „Information Bulletin", 30 XI 1948.

So wurde Deutschland gespalten. Dokumentation, Ministerium für Auswärtige Angelegenheiten der Deutschen Demokratischen Republik, Berlin 1966.

Southall Sara, Newman Pauline M., Women in German Industries, OMGUS, Oct. 1949.

Sowietskij Sojuz i berlinskij wopros (Dokumenty), Moskwa 1948.

Die soziale Krankenversicherung in den Ländern der britischen und amerikanischen Zone. Statist. u. finanzieller Bericht, Bonn 1950.

Spaltung und Wiedervereinigung Deutschlands. Kleine Dokumentensammlung 1945 - 1948. Kongress-Verlag, Berlin 1958.

Standley William H., Ageton Arthur A., Admiral Ambassador to Russia, Chicago 1955.

Statistical Handbook of Bizonal Recovery. Fiscal Years 1948 - 1949, 1949 - - 1950, 1950 - 1951, Includes Summary of Economic Progress of US-UK Occupied Areas of Germany. Special Report of US and UK Military Governors January 1949, OMGUS 1949.

Statistics of Elections in Germany. Revised Edition, OMGUS.

Status of the Banks in the U.S. Zone. OMGUS, 1945.

Status and Prospects of German Trade Unions and Work Councils, May 27, 1946, State Department Publication 3381.

Statut für den Länderrat des amerikanischen Besatzungsgebietes, Stuttgart 1947.

Statutory Criminal Law of Germany with Comments. Military Govt. Information Guide. Aug. 1946.

Die städtischen Körperschaften in der Berliner Krise. Tatsachen und Dokumente, Berlin 1949.

Sternberger Dolf, Social Sciences in Western Germany. Postwar Survey. European Affairs Division. Library of Congress, 1950.

Stettinius Edward R., Roosevelt and the Russians. The Yalta Conference, Garden City 1949.

Stimson and Bundy, On Active Service in Peace and War, Harper, New York 1950.

Strang William, Home and Abroad, London 1956.

Straus Richard, Postwar Development of German Press, „Department of State Bulletin", 23 II 1953.

Strevell Wallace H., School Fiscal Policy Study, US Zone of Germany. Education and Cultural Relations Division, HICOG 1950.

Summary of Multipartite Agreements and Disagreements on Germany. Prepared by CFM Secretariat, Civil Administration Division, OMGUS, Berlin 1948.

Surrender by Germany Terms between U.S. and other Allied Powers and Germany, Signed at Rheims May 7, 1945 and at Berlin May 8, 1945, Effective 1945 Department of State Publication 2515.

Taggart Paul F., Chief, Food and Agriculture Branch, Office of Military Government for Württemberg-Baden, Annual Report, Food and Agriculture, Period Ending 30 June 1946.

Taylor Telford, Final Report to Secretary of the Army on Nürnberg Trials under Control Council Law 10, Aug. 15, 1949. Army Department, Washington 1950.

Three Years of Reparations; Progress of Reparations From Germany in

the Form of Capital Industrial Equipment. Special Report, November 1948, OMGUS 1949.
Three Years of G Y A — Review of Armed Forces Assistance. „Information Bulletin", 5 IV 1949.
Trade: Agreement between U.S. and U.S.-U.K. Zones of Occupation, Signed July 14, 1948. TIAS 1825, Washington 1949.
Trade: Agreement between U.S. and other Governments, West Germany, Dated September 14, 1948, TIAS 1886, Washington 1949.
Trade: Application of Most-Favored-Nation Treatment to Areas of Western Germany under Occupation or Control. Agreement between U.S. and French Zone of Occupation, Signed July 9, 1948, TIAS 1824, Washington 1948.
Trading with Postwar Germany. Prepared by European Branch in Cooperation with Office of Economic Adviser, OMGUS, May 1948.
Trial of German War Criminals. Opening Address by Robert H. Jackson. Representative and Chief of Council for the U.S. in Trial of German War Criminals; Presented by Mr Cuffey, US Senate, S. doc. No 129, 79th Cong., 1 Session, Washington 1946.
Trial of Major War Criminals before the International Military Tribunal, Nuremberg, Nov. 14, 1945 - Oct. 1, 1946. 42 vols Nüremberg, Germany, International Military Tribunal, 1947 - 1949.
Trial of Members of Criminal Organizations. OMGUS 1947.
Trial of War Criminals. Documents. Department of State Publication 2420. Washington 1945.
Trials of War Criminals Before the Nürnberg Military Tribunals, under Control Council Law No 10, Nürnberg, Oct. 1946 - Apr. 1949. 15 vols., Govt. Print. Off., Washington 1949 - 1953.
T r u m a n Harry S., Memoirs, Vol. I, II, Doubleday, Garden City N.Y. 1956.
Two Years of Occupation. Economic, Political, Social. Army Dept. C.A.D. 1947.

U e b e r r e i t e r Kurt, Statistical Post-War Survey on Natural Sciences and German Universities, State Department, Oct. 1950.
US Department of Defense, Armed Forces Information and Education Division. A Pocket Guide to Germany, US Govt. Print. Off., Washington 1950.
US. Economic Cooperation Administration, The Long Term Program, Bizonal Area of Germany, Washington 1948.
US. Economic Cooperation Administration. Westdeutschland im europäischen Wiederaufbauprogramm; eine Wirtschaftsübersicht, Frankfurt 1949.
US Foreign Economic Administration, Reports of the Technical Industrial Disarmament Committees, Washington 1945.
US High Commissioner McCloy Submits Final Report on Germany, „Department of State Bulletin", 8 XII 1952.

US. Office of Political Adviser for Germany, Certain International and US Policy Documents Regarding Germany, 1949.

US. Office of Strategic Services, Dissolution of the Nazi Party and Its Affiliated Organizations, Denazification of Important Business Concerns in Germany, US Govt. Print. Off., Washington 1945.

US Policy in Germany, „Information Bulletin", 21 VII 1947.

U.S. Rejects Soviet Charges on Policy in Germany, „Department of State Bulletin", 31 X 1949.

U.S. Statement on Report of the Committee of Experts. „Department of State Bulletin", 27 III 1949.

United States Treasury Department, Annual Report of the Secretary of the Treasury on the State of the Finances for the Fiscal Year ended June 30, 1945, Washington 1946.

U.S.-U.K. Fusion Agreement Extended. „Department of State Bulletin", 18 VII 1949.

U.S.,U.K., and France Announce Agreement on Limitations on Certain Industries in Germany, „Department of State Bulletin", 24 IV 1949.

U.S., U.K., and France Reach Agreement on All Questions Relating to Germany, „Department of State Bulletin", 17 IV 1949. United States Wants One Germany, Adress. G. C. Marshall. 31 III 1947. „Vital Speeches", 15 IV 1947.

Vaughn Kenneth W., Educational Measurement in German Schools; American Zone. Consultants Report, June 11, 1948.

Victor's Justice-The Nuremberg Trials Are a National Disgrace and We Should Repent, Extension of Remarks of Hon. L. H. Smith, „Congressional Record", Appendix, vol. 95, 1949, s. A3741 - 3742.

Views of U.S., U.K., and France on German Basic Law Transmitted to Military Governors, „Department of State Bulletin", 1 V 1949.

Vogel Walter, Westdeutschland 1945 - 1950. Der Aufbau von Verfassungs- und Verwaltungseinrichtungen über den Ländern der drei westlichen Besatzungszonen, Harald Boldt Verlag, Boppard am Rhein, Teil I — 1956, Teil II — 1964.

Voices of History, 1945 - 1946. Speeches and Papers of Roosevelt, Truman, Churchill, Attlee, Stalin, De Gaulle, Chiang and Other Leaders Delivered During 1945. Gromercy Pub. Co., 1946.

Wahlgesetz für die Verfassungberatende Gross-Hessische Landesversammlung, „Gesetz- und Verordnungsblatt für Gross-Hessen", 5 VI 1946.

Wahlordnung für die Gemeindewahlen (GWO) vom 18. Dezember 1945, „Bayerisches Gesetz- und Verordnungsblatt", 1 X 1946.

Die Wahrheit über die Politik der Westmächte in der deutschen Frage, Ministerium für Auswärtige Angelegenheiten der DDR, Dresden.

War Claims Act of 1948. Conference Report to Accompany H. R. 4044. June 19, 1948. House Rept. No 2439, 80th. Congress, 2nd Session.
War Crimes Trial in American Occupied Europe. Przemówienie sen. McCarthy, „Congressional Record", Vol. 95, 1949, s. 10160 - 10175.
We and the Occupation, „Information Bulletin", 23 III 1946.
We cannot let Ourselves Be Stymied. Report on Moscow Conference J. F. Dulles, „Vital Speeches", 15 V 1947.
Webb J. F., Democratic Advances of Western Germany. U.S. Rejects Soviet Interpretation of Evants. „Department of State Bulletin", 17 X 1949.
„Weekly Information Bulletin", OMGUS, Control Office, Nr 1 - 144, (July 1945 - Sep. 1948).
Welles Sumner, Seven Decisions That Shaped History, New York 1951.
Welles Sumner, The Time for Decision, Harper, New York 1944.
Welles Sumner, Where Are We Heading, Harper, New York 1946.
Wells Bradford, U.S. State Observers, „Information Bulletin", October 1950.
Wells Roger H., U.S. Zone Elects Constitutional Assemblies, „OMGUS Weekly Information Bulletin", 15 VII 1946.
West Berlin: Free World Outpost; Berlin Since World War II: a Chronology, Department of the Army, Washington 1959.
Die Westberlinfrage und die Vorschläge der Regierung der Deutschen Demokratischen Republik zu ihrer Lösung. Mit Dokumenten, herausgegeben vom Ministerium für Auswärtige Angelegenheiten der Deutschen Demokratischen Republik, Mai 1960.
Western Germany Begins New Phase of Self Government. Federal Republic of Germany Established. „Department of State Bulletin", 3 X 1949.
What Shall Be Done with War Criminals? Prepared for Armed Forces by American Historical Association. War Department. Educational Manuals, 1945.
Winant John G., Letters from Gosvenor Square: An Account of Stewardship, Boston 1947.
Die wirtschaftliche Lage in der amerikanischen Zone, „Europa Archiv", Dokumente, 1 Band 1947.
Wörtlicher Bericht über die Vollversammlung, Frankfurt 1947.

A Year of Potsdam. The German Economy since the Surrender. Prepared by the Economics Division. Office of Military Government for Germany (US).
Youth-The Big Problem in Germany, „Information Bulletin", 6 V 1946.
Youth Program, „Information Bulletin", 1 IX 1945.

„Zbiór Dokumentów", roczniki 1945 - 1949.
Zur Deutschlandpolitik der Anti-Hitler-Koalition (1943 bis 1949). Dokumen-

tation, zusammengestellt und eingeleitet von Eberhard Heidemann und Käthe Wohgemuth, Dietz Verlag, Berlin 1966.
Zwei Jahre Marshallplan, herausgegeben vom „Amerika Dienst", Bad Nauheim, Goethestrasse 4, in Zusammenarbeit mit der ECA-Sondermission für Westdeutschland, Bad Nauheim.
Zwischen Krieg und Frieden. Eine Dokumentesammlung (1945 - 1946), Berlin 1946.

MONOGRAFIE I OPRACOWANIA

A b o s c h Heinz, *The Menace of the Miracle: Germany from Hitler to Adenauer*, Monthly Review Press, New York 1963.
A d l e r Hans, *Berlin in jenen Tagen. Berichte aus der Zeit von 1945 - 1948*, Kongress-Verlag, Berlin 1959.
After Hitler. Germany 1945 - 1963. Published for the Wiener Library by Vallentine, Mitchell, London 1963.
A g a r t z Victor, *The Trade Unions in the German Federal Republic*, Düsseldorf 1949.
A l m o n d Gabriel, ed., *The Struggle for Democracy in Germany*, Chapel Hill 1949.
Am Abend der Demontage. Sechs Jahre Reparationspolitik. Mit Dokumentenanhang, Bremen 1951.
American Council on Education, Commission on the Occupied Areas. *The Role of American Voluntary Agencies in Germany and Austria*, Washington 1951.
Die amerikanische Deutschlandpolitik 1945 - 1955, Forschungsinstitut der Deutschen Gesellschaft für Auswärtige Politik, Frankfurt Main 1956.
Das amerikanische Protektorat Westdeutschland, Hrsg. von der Hauptabteilung Politisches Studiem und Kultur des Parteivorstandes der National-Demokratischen Partei Deutschlands, Verlag der Nation, Berlin 1951.
Amerykański plan ujarzmienia Europy. Warszawa 1950.
Der Arbeiter im Marshallplan, Deutscher Buchverlag, Hamburg.
Arbeitgeber-Ausschuss Nordhein-Westfalen, Deutsche Sozialpolitik in neuen Aufbruch, Bericht über die Jahre 1945 - 1948, Rechtsverlag, Düsseldorf 1949.
A r i e l, *Rééduquer les Allemands*, Paris 1945.
Aufgaben der Fürsorge zur Überwindung der deutschen Volksnot, Berlin 1947.

B a a d e Fritz, *Der europäische Longterm-Plan und die amerikanische Politik*, Kiel 1949.
B a c h J. S., *America's Germany*, Random House, New York 1946.

Back Elmer A., *Trade Union Press in US Occupied Area (Germany)*, OMGUS Oct. 1948.

Balabkins Nikolas, *Germany under Direct Controls. Economic Aspects of Industrial Disarmament 1945 - 1948*, Rutgers University Press, New Brunswick, N.Y. 1964.

Baldwin H., *Great Mistakes of the War*, Harper, New York 1950.

Balfour Michael, *Vier-Mächte Kontrolle in Deutschland 1945 - 1946*, Droste Verlag, Düsseldorf 1959.

Bankrott durch den Marshall-Plan, Frankfurt am Main.

Barbarino Otto, *Staatsform und politische Willensbildung*, Pflaum, München 1949.

Barth Karl, *The Only Way*, New York 1947.

Barnett James Calvin, *Totalitäre und demokratische Besatzung*, Nürnberg 1948.

Bateman Herman Edward, *The Election of 1944 and Foreign Policy* (praca doktorska, Stanford University, 1952).

Baudrexel J., *Deutschland 1947 - 1949*. Heering, München 1960.

Bauergerrecht und Besatzungsmacht. Eine Übersicht, Institut für Besatzungsfragen, Tübingen, Frankfurt 1951.

Baumann G., *Władcy koncernów niemieckich*, Warszawa 1954.

Beck L., *Reform d. Besatzungskosten?* Aufriss d. derzeitigen Rechts in d. 3 Westzonen, Kohlhammer, Köln 1950.

Becker Howard, *German Youth: Bond or Free*, London 1946.

Behr Hermann, *Vom Chaos zum Staat: Männer, die für uns begannen, 1945 - 1949*, Verlag Frankfurter Bücher, Frankfurt am Main 1961.

Belfrage C., *Seeds of Destruction. The Truth about the US Occupation of Germany*, Cameron and Kahn, New York 1954.

Bennet Lowell, *Bastion Berlin, Das Epos eines Freiheits-Kampfes*, Friedrich Rudl-Verleger Union, Frankfurt am Main 1951.

Berlin; Behauptung von Freiheit und Selbsverwaltung, 1946 - 1948, H. Spitzing, Berlin 1959.

Berlin: City between Two Worlds; Background. Department of State Publication 7089, Washington 1960.

Berlin; Kampf um Freiheit und Selbstverwaltung, 1945 - 1946, Hrsg. im Auftrage des Senats von Berlin, Berlin 1961.

Berlin, Ringen um Einheit und Wiederaufbau, 1948 - 1951, Berlin 1962.

Berlins Wirtschaft in der Blockade, Berlin 1949.

Beschäftigungsverbot, Vermögensperre und Sühnemassnahmen nach dem Gesetz zur Befreiung von Nationalsozialismus und Militarismus vom 5. März 1946, Wiesbaden 1947.

Bespalov G., *Bierlinskij wopros i giermanskaja problema*, Prawda, Moskwa 1949.

Beste Theodor, *Die Entstehung der Eisen schaffenden Industrie*, Westdeutscher Verlag, Köln 1949.

Beuck W., *Zonenprobleme. Sonderfrage aus Ostbeziehungen der Wirtschaft*, Hamburg 1948.

Beutin Ludwig, *Bremen und Amerika. Zur Geschichte der Weltwirtschaft und der Beziehungen Deutschlands zu den Vereinigten Staaten*, Schünemann, Bremen 1953.

Big 4 in Germany, National Planning Association, International Committee, Washington 1947.

Bittel Karl, *Allierter Kontrollrat und Aussenministerkonferenzen. Aus der Praxis der Deutschlandpolitik der vier Mächte seit 1945*, Kongress--Verlag, 1959.

Bittel Karl, *Die Feinde der deutschen Nation. Eine historische Dokumentation über die Deutschlandpolitik der imperialistischen Westmächte von 1942 - 1949*, Berlin 1952.

Bittel Karl, *Geschichtliche Zeit-Tafel 1945 - 1953*, Berlin 1953.

Bittel Karl, *Vom Potsdamer Abkommen zur Viermächte-Konferenz*, Kongress-Verlag, Berlin 1953.

Bode August, *Bodenreform*, Offenbach 1947.

Das Bollwerk der Nation, 1950.

Böhmer Otto, *Deutsches Vermögen im Ausland*, Köln 1953.

Brailsford, H. N., *Our Settlement with Germany*, London 1944.

Brandt Karl, *Germany-Key to Peace in Europe*, California 1949.

Brandt Karl, *Management of Agriculture and Food in the German--Occupied and other Areas of Fortress Europe, A Study in Military Government*, Stanford, California.

Braunthal Julius, *Need Germany Survive?*, London 1943.

Bretton Henry L., *United States Policy Toward Germany. Problem Paper*, University of Minnesota, Center for Continuation Study, Minneapolis 1955.

Brickner Richard, *Is Germany Incurable?*, Philadelphia 1943.

Brodrick A. H., *Danger Spot of Europe*, Hutchinson, London 1952.

Brown L., *A Report on Germany*, Farrar, Straus and Co, New York 1947.

Bryant Arthur, *The Turn of the Tide: A History of the War Years Based on the Diares of Field-Marshall Lord Alanbrooke*, Chief of the Imperial General Staff, Garden City 1957.

Buck Philip. W., and Masland John W., *Governments of Foreign Powers*, Holt 1947.

Burchett Wilfred G., *Cold War in Germany*, World Unity Publication, Melbourne 1950.

Burchett Wilfred S., *Der kalte Krieg in Deutschland*, Berlin 1950.

Burns Mac Gregor James, *Roosevelt: The Lion and the Fox*, Harcourt, Brace and Co, New York 1956.

Butz Otto, *Germany: Dilemma for American Foreign Policy*, Doubleday and Co., Garden City N.Y. 1954.

Byrnes James F., *Speaking Frankly*, Harper, New York 1947.

Carr E. H., *Conditions of Peace*, New York 1942.

Cash Webster C., *A Comparison of the Effects of Government Policies on Industrial Recovery in West and East Germany, 1945 - 1955*, Chicago 1957.

Catalogue of Enemy Ordnance Material, Washington 1945.

Charles Max, *Berlin Blocade*, A. Wingate, London 1959.

Chase Stuart, *For This We Fought*, Twentieth Century Fund 1946.

Christen Peter, *From Military Government to State Department; How a German Sees the Work of US Military Government and the State Department in a Small Bavarian Town, Its Success and Handicaps*, A. P. Wagner 1950.

Cole J. A., *My Host Michel*, Faber, London 1955.

Conlan William, *Berlin, Beset and Bedevilled; Tinderbox of the World*, Fountainhead Publishers, New York 1963.

Controle de l'Allemagne, Paris 1949.

Cornides Wilhelm ed., *Um den Frieden mit Deutschland*; Dokumente zum Problem der deutschen Friedensordnung 1941 - 1948, mit einem Bericht über die Londoner Aussenministerkonferenz vom 25. November bis 15. Dezember 1947, Verlag Europa-Archiv 1948.

Cornides Wilhelm, *Die Weltmächte und Deutschland Geschichte der jüngsten Vergangenheit 1945 - 1955*, Rainer Wunderlich Verlag, Tübingen 1957.

Crosce Benedetto, *Germany and Europe; A Spiritual Dissension*, New York 1944.

Cube Walter von, *Ich bitte um Widerspruch*, Verlag der Frankfurter Hefte, 1952.

Current Richard N., *Secretary Stimson: A Study in Statecraft*, New Brunswick, N.Y. 1954.

Cyprian T., Sawicki J., *Nieznana Norymberga*, Książka i Wiedza, Warszawa 1965.

Cyprian T., Sawicki J., *Przed Trybunałem świata*, Warszawa 1962.

Dahmen Hans, *Das Zeitalter des Gesprächs und der Begegnung*, Glock und Lutz, Nürnberg, 1956.

Danielewski B., *Niemcy dwa lata po wojnie*, Poznań 1947.

Danielewski B., Kolipiński J., Rogalski A., *Niemcy rozgromione*? Poznań 1946.

Dassel U., *Die Frage nach dem deutschen von heute*. Meissner, Schloss Bleckede 1948.

Davidson B., *Germany: What Now*?, Muller, London 1950.

Davidson Basil, *Once Again*? An Enquiry into Certain Aspects of Reviving Nationalism in Germany. Union of Democratic Control, London 1950.

Davidson Basil, *The Road to Hell*, Union for Democratic Control, London 1952.

Davidson Eugene, *The Death and Life of Germany. An Account of the American Occupation*, Jonathan Cape, London 1959.

Davison Walter Phillips, *The Berlin Blocade; a Study in Cold War Politics*, Princeton University Press, Princeton 1958.

Davison Walter Phillips, *The Role of Mass Communications during the Berlin Blocade*, Rand Corp., Santa Monica, California 1955.

Darstellung und Dokumentation. Alfred Metzner, Frankfurt a. Main 1957.

Deuerlein Ernst, *Die Einheit Deutschlands. Ihre Erörterung und Behandlung auf den Kriegs und Nach-Kriegskonferenzen 1941 - 1949*. Der deutsche Staat im Jahre 1945 und seither, W. de Gruyter, Berlin 1955.

Deutsche Wirtschaft und Industrieplan, Essen 1947.

Die deutscher Wirtschaft und der Marshallplan, Hrsg. vom Generalsekretariat der Deutschen Europa-Akademie, UNA-Europäische Verlagsgesellschaft, Mannheim 1950.

Die Deutsche Wirtschaft zwei Jahre nach dem Zusammenbruch. Tatsachen und Probleme, A. Nauck, Berlin 1947.

Deutschland und die Union, die Berliner Tagung 1946. Reden und Aussprache, Union-Verlag, Berlin 1946.

Dietrich Hermann, *Auf der Suche nad Deutschland. Probleme zur geistigen, politischen und wirtschaftlichen Erneurung Deutschlands*, Franz Mittelbach Verlag, Stuttgart 1947.

Dietrich Hermann Robert, *Creating a New State. German Problems 1945 - 1953*, Comel, Cologne 1953.

Digest of West German Economic Recovery Through Social Free Economy. Committee on Nuclear Attack Recovery, Albany 1962.

Doernberg St., Stulz P., *Deutschland 1945 - 1949*, Berlin 1959.

Doernberg Stefan, *Narodziny nowych Niemiec (1945 - 1949)*, Warszawa 1962.

Dornberg John, *Schizophrenic Germany*. Macmillan, New York 1961.

Dreyer Walter, *Was bedeutet der Marshall-Plan?* Express-Verlag, Berlin.

Ebsworth Raymond, *Restoring Democracy in Germany: the British Contribution*, Praeger, New York 1961.

The Economic Condition of Germany Today and its International Repercussions, Paris 1947.

Edelmann Günther, *Der Einfluss des Besatzungsrecht auf das deutsche Staatsrecht der Übergangszeit (1945 - 1949)*, Miltenberg am Main 1955.

Edinger L. J., *German Exile Politics*. University of California Press, Cambridge 1956.

Eick Jürgen, *Die Wirtschaftlichen Folgen der Zonengrenzen. Versuch einer Theorie der volleswirtschaftlichen Entflechtung*, Hamburg 1948.

Einwirkungen der Besatzungsmächte auf die westdeutsche Wirtschaft, Institut für Besatzungsfragen, Tübingen 1949.

Einzig Paul, *Appeasement: Before, during, and after the War*, New York 1941.

Eisendrath Ernst, *Anlagevermögen und Dekapitalisation der deutschen Industrie*, Berlin 1950.

Emminger Otmar, *Die Bayerische Industrie*, München 1947.

Epstein Fritz Theodor, *Germany and the United States: Basic Patterns of Conflict and Understanding*, Lawrence, Kan., 1959.

ERP — Hilfe für Berlin, 1948 - 1958, Bad Godesberg 1959.

Facts about Occupied Germany, Nov. 1945 - Dec. 1948, New York.

Fajngar J. M., *Giermanija i reparacji*, Prawda, Moskwa 1947.

Feis Herbert, *Between War and Peace*, Princeton University Press, Oxford 1960.

Feis Herbert, *Churchill, Roosevelt, Stalin. The War They Waged and the Peace They Sought*, Princeton University Press, Princeton 1957.

Fiedler Rudolf, *Würfelspiel um Deutschland 1944 - 1956. Eine kritische Untersuchung der Zerstückelungs- und Wiedervereinigungspolitik*, Robert Kämmerer, Verlag für Politische Bildung, Düsseldorf 1957.

Fleming D. F., *The Cold War and its Origins 1917 - 1960*, George Allen and Unwin, London 1961.

Foerster F. W., *Erlebte Weltgeschichte 1869 - 1953: Memoiren*, Nürnberg 1953.

Follestad Ivar, *Remarks on the Process of Denazification in Germany*, Bergen 1948.

Fraenkel Heinrich, *Farewell to Germany*, B. Hanison, New York 1959.

Fraenkel Heinrich, *A Nation Devided*. Introd. by K.H.S. Crossman, Yates, London 1949.

Freidel Frank, *Franklin D. Roosevelt: The Apprenticeship*, Boston 1952.

Freund G., *Germany between Two Worlds*, Harcourt, New York 1961.

Friedmann W., *The Allied Military Government of Germany*, Stevens, London 1947.

Friedrich Carl J., *American Experiences in Military Government in World War II*, Rinehart and Co, New York 1948.

Friese H., *Landwirtschaftsrecht der amerikanischen Besatzungszone. Kommentar zum Kontrollratsgesetz 45 u. zu d. Durchführungsverordnungen d. Länder Bayern, Hessen u. Württemberg—Baden mit Nebenvorschriften*, München 1949.

Fritzle Maria, *Friede und Gerechtigkeit durch das Befreiungsgesetz?*, Stuttgart 1947.

Gałkin A. A., Mielnikow D. E., *SSSR, zapadnyje dierżawy i giermanskij wopros (1945 - 1965)*, Izdatielstwo „Nauka", Moskwa 1966.

Gardner Brian, *The Wasted Hour. The Tragedy of 1945*, Cassel, London
Germany 1945 - 1954, Schaan, Liechtenstein 1954.
Germany's Contribution to European Economic Life, Paris 1949.
Gerschenkron Alexander, *Bread and Democracy in Germany*, Berkeley 1943.
Gessner Herbert, *Kommentare*, Freitag Verlag, München 1946.
Giere Eggert William, *A Case Study in Institutional Aspects of Foreign Policy Making. The American Policy toward Germany from 1942 to 1945*, University Microfilm, Ann Arbor, Mich., 1958.
Gimbel John, *A German Community under American Occupation*, Stanford University Press, Stanford 1961.
Godin Reinhard, Godin Hans, *Rückerstattung feststellbarer Vermögensgegenstände in der amerikanischen Besatzungszone*. Berlin 1948.
Gofman K. B., *Problema ekonomiczeskogo jedinstwa i urowień promyszlennosti Giermanii*, Moskwa 1947.
Golay John Ford, *The Founding of the Federal Republic of Germany*, The University of Chicago Press, Chicago 1958.
Gollancz Victor, *Germany Revisited*, London 1947.
Gottlieb M., *The German Peace Settlement and the Berlin Crisis*, Paine-Whitman, New York 1960.
Grenfell Russell, *Unconditional Hatred: German War Guilt and the Future of Europe*, New York 1953.
Greuner Reinhart, *Lizenzpresse — Auftrag und Ende. Der Einfluss der anglo-amerikanischen Besatzungspolitik auf die Wiedererrichtung eines imperialistischen Pressewesens in Westdeutschland*, Berlin 1962.
Grewe W., *Ein Besatzungsstutut für Deutschland*, Stuttgart 1948.
Gross H., *Deutschland und der Weltmarkt. Gedanken zur künftigen dt. Handelspolitik*, Hammerich und Lesser, Hamburg 1948.
Gross Herbert, *Der Marshall-Plan: Deutschlands Chance*, West-Verlag, Essen 1948.
Gross Hermann, *Further Facts and Figures Relating to the Deconcentration of the I. G. Farbenindustrie Aktiengesellschaft*, Kiel 1950.
Grosser Alfred *L'Allemagne de L'Occident 1945 - 1952*, Paris 1953.
Grosser A., *Colossus Again, Western Germany From Defeat to Rearmament*, Praeger, New York 1955.
Grotewohl Otto, *Zur politischen Lage Deutschlands*, Dietz, Berlin 1947.
Guignebert Jean, *A l'écoute de l'Allemagne*, Paris 1947.

Habe Hans, *Our Love Affair with Germany*, Putnam's Sons, New York 1953.
Hagen P., *Erobert nicht befreit! Das deutsche Volk im ersten Besatzungsjahr*, American Association for a Democratic Germany, New York 1946.
Hagen Paul, *Germany after Hitler*, New York 1944.

Handley Cuntril, Mildred Strunk, *Public Opinion, 1935 - 1946*, Princeton 1951.

Harcourt Robert, *Visage de l'Allemagne actuelle*, Flammarion, Paris 1950.

Hasenack Wilhelm, *Bilanz der Demontage*, Göttingen 1951.

Hasset William D., *Off the Record with F.D.R., 1942 - 1945*, New Brunswick, N.Y. 1958.

Havighurst Robert James, *Report on Germany for the Rockefeller Foundation*, 1947.

Häbich Th., *Das Recht der Landlosen in der US-Zone. Auf Grund d. Gesetzes zur Beschaffung von Siedlungsland u. zur Bodenreform*, Reinhardt, Frankfurt 1947.

Händl Herbert, *Der Artikel 184 bayerische Verfassung und die Rechtsprechung des bayerischen Verfassungsgerichtshofes*, München 1952.

Härtel Lia, *Der Länderrat des Amerikanischen Besatzungsgebietes*, Kohlhammer, Stuttgart 1951.

Heinrich Hermann, *Die kommunale Entwicklung seit 1945*, Frankfurt am Main 1950.

Heiniger Horst, *Der Nachkriegszyklus der westdeutschen Wirtschaft 1945 - 1950*, Berlin 1959.

Heller Deane and David, *The Berlin Crisis*, Derby, Conn., 1961.

Henne Otto, *Versuch einer Darstellung der industriellen und handwerklichen Produktion des vereinigten Wirtschaftsgebietes 1945 bis 1948*, Heidelberg 1949.

Hermann Stewart W., *The Rebirth of the German Church*, New York 1946.

Hermens Ferdinand A., *The Tyrants' War and the Peoples' Peace*, Chicago 1944.

Hess T., *Last Days and the First*, Harvill, London 1948.

Heydte Friedrich August, *Das Weiss-Blau-Buch zur deutschen Bundesverfassung und zu den Angriffen auf Christentum und Staatlichkeit der Länder*, J. Habbel, Regensburg 1948.

Heyland Carl Ludwig, *Die Rechtsstellung der entfernten, erfolgereich entnazifizierten deutschen Beamten*, W. Kohlhammer, Stuttgart, 1950.

Hill Russell, *Struggle for Germany*, London 1947.

Hirschmann Ira A., *The Embers Still Burn*, New York 1949.

Hocking William Ernest, *Experiment in Education. What We Can Learn from Teaching Germany*, Henry Regnery Company, Chicago 1954.

Hoemberg E. S., *Thy People, My People*, Dent., London 1950.

Holborn Hajo, *American Military Government Infantry*, Journal Press, Washington 1947.

How to end the German Menace, New York 1944.

Hufnagl F., *Die Verwaltungsgerichtsbarkeit in der amerikanischen und britischen Zone*, Berlin 1950.
Hutton O. C., Rooney A. A., *Conqueror's Peace*, Doubleday, New York 1947.

Ingrim Robert, *Die Rettung Deutschlands*, Droste-Verlag, Düsseldorf 1952.
Inoziemcow N., *Amierikanskij impierializm i giermanskij wopros (1945 - 1954)*, Moskwa 1954.
International Chamber of Commerce, Germany and the Recovery of Europe, Report, Approved by the Executive Committee, New York 1947.
Ipsen Hans Peter, *Deutsche Gerichtsbarkeit unter der Besatzungsmacht*, Hamburg 1948.
Israelan Wiktor, *Historia Dyplomatyczna 1941 - 1945*, Warszawa 1963.

Jaenicke Wolfgang, *Vier Jahre Betreuung der Vertriebenen in Bayern 1945 - 1949*, Münich 1950.
Jakowlew, N. N., *Nowiejszaja istorija SSzA, 1917 - 1960*, Moskwa 1961.
Jäckh Ernst, *Amerika und Wir*, Stuttgart 1951.
Joesten J., *Germany: What Now?*, Ziff-Davies, New York 1943.
Joesten Joachim, *The West German State*, Hartsville, Gt Barrington, Mass. 1950.
Johnson J. E., *Dilemma of Postwar Germany*, Wilson, London 1948.

Kahn Arthur D., *Offiziere, Kardinäle und Konzerne. Eine Amerikaner über Deutschland*, Verlag der Nation, Berlin 1964.
Kahn Artur D., *Zmarnowane zwycięstwo. Początki okupacji amerykańskiej w Niemczech*, Warszawa 1950.
Kamiński Andrzej Józef, *Neohitleryzm*, Poznań 1962.
Kapphan Herman, *Wo liegt Deutschlands Zukunft? Vom Sinn der Katastrophe*, Heering-Verlag, Seebruck am Chiemsee 1947.
Kaufman Theodor. N., *Germany Must Perish*, Newark 1941.
Keeling R. F., *Gruesome Harvest*, Inst. of Am. Economics, Chicago 1947.
Kernmayr Erich, *Das harte Leben*, Verlag Welsermühl, Wels 1950.
Kindt-Kiefer Johann Jakob, *Das deutsche Chaos, eine europäische Frage*, P. Haupt, Bern 1946.
King Ernest J., *Fleet Admiral King: A Naval Record*, New York 1952.
Kirsanow A., *Borba za jedinuju, niezawisimuju, diemokraticzeskuju, miroljubiwuju Giermaniju*, Moskwa 1951.
Kistler Helm, *Deutschland nach der Kapitulation 1945*, Heering, Seebruck am Chiemsee 1960.
Klarmann Joachim Georg W., *Gründung und Wirken des Allierten Kontrollrates für Deutschland in Berlin und seiner Kontrollinstitu-*

tionen während des Tätigwerdens in den Jahren 1945 - 1948 unter Berücksichtigung wirtschaftlicher Massnahmen und deren Auswirkungen, Graz 1958.

Knappen Marshall, *And Call it Peace*, Chicago 1947.

Knauth P., *Germany in Defeat*, Knopf, New York 1946.

Knop W. G. J., *Prowling Russia's Forbidden*, Knopf, New York 1949.

Koellreuther Otto, *Das Wesen der Spruchkammern und der durch sie durchgeführten Entnazifizierung, ein Rechtsgutachten*, Göttinger Verlagsanstalt, Göttingen 1954.

Kogan Norman, *Italy and the Allies*, Cambridge 1956.

Kohn Hans, *The Mind of Germany. The Education of a Nation*. Scribner, New York 1960.

Korolkow J., *W Giermanii posle wojny*, Moskwa 1951.

Korowin E. A., *Amierikanskaja „ekonomiczeskaja pomoszcz" i nacjonalnyj suwerenitet*, Prawda, Moskwa 1947.

Korsunski A., *Niemieckije prawyje social-demokraty na służbie u amierikano-anglijskich podżygatielej wojny*, Gospolizdat, Moskwa 1954.

Kowalewski Jerzy, *Dokąd idą Niemcy?*, Warszawa 1948.

Kowalewski Jerzy, *Spojrzenie na Niemcy współczesne*, Poznań 1948.

Köhler Erich, *Ohne Illusionen. Politik der Realität*, W. Gericke, Wiesbaden 1949.

Krautkrämer Elmar, *Deutsche Geschichte nach dem zweiten Weltkrieg Eine Darstellung der Entwicklung von 1945 bis 1949*, Hildesheim 1962.

Kruse Hans, *Besatzungsmacht und Freiheitsrechte*, Göttingen 1953.

Krylov B., *Agressiwnaja politika amierikanskogo impierializma w Germanii posle wtoroj mirowoj wojny*, Znanje, Moskwa 1952.

Kuczyński Jürgen, *Kolonizacja i remilitaryzacja Niemiec Zachodnich*, Warszawa 1951.

Kuczyński Jürgen, *Die Lage der Arbeiter in Westdeutschland von 1945 bis 1948*, Verl. Die Freie Gewerkschaft, Berlin 1948.

Kuhn Ferdinand, *The Facts Behind the Berlin Crisis*, Washington 1948.

Kulbakin W. D., *Oczerki nowiejszej istorii Giermanii*, Moskwa 1962.

Kulski Władysław W., *Germany from Defeat to Conquest 1913 - 1933*, London 1945 (przedmowa Vansittarta).

Kurtz Waldemar, *Das Geld der Gemeinde*, Frankfurt 1951.

Küster Otto, *Sternberger Ernst, Verantwortung und Freiheit des Journalisten. Beiträge und Materialen zum Presserecht*, Verlag Lambert, Heidelberg 1946.

Lampe Albrecht, *Berlin; aus seiner Geschichte, 1945 - 1957*, Berlin 1958.

Laporte Henri, *La nouvelle Allemagne. Ni desarmee... ni rearmee. D'autant plus redoutable. 1949 - 1951*, Paris 1952.

Der Länderrat des amerikanischen Besatzungsgebietes, Stuttgart 1947.

Die Lebensverhältnisse in Deutschland 1947 eine Studie. Hilfswerk der Evangelischen Kirche in Deutschland, Stuttgart 1947.

Ledwohn J., *Westdeutschland in der goldenen Schlinge*, Kongress-Verlag, Berlin 1949.

Lens Sidney, *Social Democracy and Labor in Germany*, Foreign Policy Association, New York 1950.

Leontiew A., *Impierializm dolara w Zapadnoj Ewropie*, Moskwa 1949.

Lerner Max, *Actions and Passions; Notes on the Multiple Revolution of Our Time*. Simon and Schuster, 1949.

Letters from Germany, Human Events, Chicago 1946.

Leys Wayne A. R., *Ethics for Policy Decisions*. Prentice-Hall 1952.

Lewis Harold O., *New Constitutions in Occupied Germany*, Washington 1948.

Lichtfield Edward H. and Associates, *Governing Postwar Germany*, Cornell University Press, Ithaca N.Y. 1953.

Lider Julian, *Doktryna wojenna Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 1963.

Lippmann Walter, *US War Aims*, Boston 1944.

Lochner Louis P., *Tycoons and Tyrant. German Industry from Hitler to Adenauer*, Henry Regnery Company, Chicago 1954.

Lochner Louis P., *What about Germany?*, New York 1942.

Lord Pakenham, *Born to Believe: An Autobiography*, London 1953.

Lossow Rolf, *Das Grosse Racket. USA-Politik in Deutschland*, Allgemeiner Deutscher Verlag, Berlin 1949.

Löwenstein Hubertus, *Deutschlands Schicksal 1945 - 1957*, Athenaum--Verlag, Bonn 1957.

Ludwig Emil, *The Germans: Double History of a Nation*, Boston 1941.

Ludwig Emil, *How to treat the Germans*, New York 1943.

Ludwig Emil, *The Moral Conquest of Germany*, Garden City 1945. Inostrannoj Lit., Moskwa 1949.

Lüthi Walter, *Deutschland zwischen Gestern und Morgen*, Reinhardt, Basel 1947.

Łossow R., *Bolszoj reket. Politika S.Sz.A. w Zapadnoj Giermanii*, Izd.

McCallum R. B., *Public Opinion and the Last Peace*, London 1944.

Mc Innis Edgar, Hiscocks Richard, Spencer Robert, *The Shaping of Postwar Germany*, London 1960.

Mackenroth G., Predöhl A., *Deutschland und die wirtschaftliche Einheit Europas. Ökonomisches Manifest zum Marshall-Plan*, Hamburger Buchdruckerei u. Verl.-Anst., Auerdr., 1948.

McMillan Lewis Kennedy, *A Report From Inside Germany in Late Summer and Early Automn 1949*, Orangeburg S.C. 1950.

McNeill William Hardy, *American, Britain and Russia. Their Cooperation and Conflict 1941 - 1946*, Oxford University Press, New York 1953.

Majer H., Schmoller G. v., *Das Besatzungsregime in d. 3 westl.*

Besatzungszonen. Eine krit. Unters. d. Praxis d. Besatzungsmächte in d. Jahren 1945 - 1948, Dt. Büro für Friedensfragen, Stuttgart 1948.

Maier Reinhold, *Ende und Wende. Das schwäbische Schicksal 1944 - 1946*, Briefe und Togebuchaufzeichnungen, Stuttgart 1948.

Major Problems of United States Foreign Policy 1945 - 1949, The Brookings Institution, Washington.

Mander John, *Berlin Hostage for the West*, Penguin Books, Baltimore 1962.

Mankowskij B. S., *Poslewojennoje politiczeskoje i gosudarstwiennoje ustrojstwo Giermanii*, Moskwa 1947.

Marienfeld Wolfgang, *Konferenzen über Deutschland. Die allierte Deutschlandplanung und Politik 1941 - 1949*, Verlag für Literatur und Zeitgeschichte, Hanover 1962.

Martin E. E., Kleinsmid R. B., ed., *Problems of the Peace University of Southern California*, 1945.

Matthias Erich, *Sozialdemokratie und Nation: Ein Beitrag zur Ideengeschichte der sozialdemokratischer Emigration in der Prager Zeit des Partei — Vorstandes 1933 - 1938*, Stuttgart 1952.

Meimberg Rudolf, *The Economic Development in West-Berlin und in the Soviet Zone*. Duncker und Humblot, Berlin 1952.

Mende T., *Europe's Suicide in Germany*, St. Botolph Pub. Co., London 1946.

Merkl Peter H., *The Origin of the West German Republic*, Oxford University Press, New York 1963.

Metcalfe John C., *Our Stake in Germany*, Washington College Press, Washington 1961.

Meyer Ernst W., *Political Parties in Western Germany*, Library of Congress, Washington 1951.

Meyer-Sevenich Maria, *Neue Wege in der Politik*, Stuttgart 1946.

Middleton Drew, *The Struggle for Germany*, The Bobbs-Mervil Co., Indianopolis 1949.

Mielnikow D., *Borba za jedinuju, niezawisimuju, diemokraticzeskuju Giermaniju*, Moskwa 1951.

Mielnikow D., *Rur i politika amierikańskich monopolij w Ewropie*, Prawda, Moskwa 1949.

Minshall T. H., *On Disarming Germany*, Hutchinson, London 1945.

Minshall T. H., *What to do with Germany*, London 1941.

Moltmann Günter, *Amerikas Deutschland Politik im zweiten Weltkrieg. Kriegs und Friedensziele 1941 - 1945*, Heidelberg 1958.

Monin D., *Fiedieracija ili jedinoje giermanskoje gosudarstwo*, Prawda, Moskwa 1947.

Monin D., *Giermanskaja problema*, Prawda, Moskwa 1947.

Montgomery John D., *Forced to be Free. The Artificial Revolution*

in Germany and Japan, The University of Chicago Press, Chicago 1957.

Morgenthau Hans Joachim, *Germany and the Future of Europe*, Chicago University Press, Chicago 1951.

Morin Edgar, *Allemagne notre Souci*, Paris 1947.

Mosley L. O., *Report from Germany*, Gollancz, London 1945.

Moulton Harold G., Marlio Louis, *The Control of Germany and Japan*, Brookings Institution, Washington 1944.

Muhle Norbert, *The Return of Germany. A Tale of Two Countries*, Henry Regnery Co, Chicago 1953.

Münchheimer W., *Die Neugliederung Deutschlands*, Frankfurt a. Main 1949.

Neal Fred Warner, *War and Peace and Germany*, W. W. Norton, New York 1962.

Nebiger R., Eisenmann A., Loeffler E., Weeber R., *Kommentar zur Verfassung für Württenberg-Baden*, Stuttgart 1948.

Neef Helm, *Der Freiheit Morgenrot. Das dt. Volk im Kampf um Einheit und Frieden 1945 - 1947*, Kongress-Verlag 1960.

Neumann Franz Leopold, *German Democracy 1950, Carnegie Endowment for International Peace*, New York 1950.

Neumann Sigmund, *Germany: Promise and Perils. Germany's Political Future*, Foreign Policy Association, New York 1950.

Newmann William L., *Making the Peace, 1941 - 1945. The Diplomacy of the Wartime Conferences*, Washington 1950.

The Next Germany, Penquin Book, London 1943.

Nikołajew P. A., *Politika SSzA, Anglii i Francii w giermanskom woprosie 1945 - 1954*, Izdaticlstwo „Nauka", Moskwa 1964.

Nizer Louis, *What to do with Germany*, Chicago 1944.

Noack Paul, *Deutschland von 1945 bis 1960. Ein Abriss der Innen- und Aussenpolitik*, Günter Olzog Verlag, München 1960.

Norman Albert, *Our German Policy. Propaganda and Culture*, Vantage Press, New York 1951.

Noth E. E., *Bridges Over the Rhine*, Holt Oxford, (Toronto) 1947.

Oczierki nowoj i nowiejszej istorii SSzA, Izdatielstwo Akademii Nauk SSSR, Moskwa 1960.

Orlopp Josef, *Ost und West im deutschen Aussenhandel*, Berlin 1948.

Osmańczyk Edmund, *Niemcy 1945 - 1950. Liczby, fakty, daty, komentarze*, Warszawa 1951.

Otto H., *Interzonenabkommen und innerwirtschaftliche Verflechtung*, Berlin 1946.

Paul Wolfgang, *Kampf um Berlin*, A Langen, München 1963.
Pechal R., *Deutsche Gegenwart. Aufsätze und Vorträge 1945 - 1952*, Darmstadt 1953.
Peel D., *Inward Journey*, Houghton, Boston 1953.
Penrose E. F., *Economic Planning for the Peace*, Princeton University Press, Princeton 1953.
Peters Hans, *Die Problematik der Deutschen Demokratie*, Zürich 1948.
Peters W., *In Germany Now*, Progress, London 1946.
Pieck Wilhelm, *W walce o nowe Niemcy*, Książka i Wiedza, Warszawa 1950.
Poage Oren James, *The Creation of a Western German Federal Republic as a Result of the Cold War*, Washington 1950.
Podkowiński Marian, *Czwarta Rzesza rośnie*, Warszawa 1948.
Podkowiński Marian, *W cieniu norymberskiej Temidy*, Warszawa 1954.
Podkowiński Marian, *Za amerykańskim kordonem*, Warszawa 1952.
Pogue Forrest C., *The Supreme Command*, Washington 1954.
Poljancc S., *Zapadni impierialisti i Nemaczka*, Beograd 1948.
Pollock James, K. ed., *Change and Crisis in European Government*, Rinehart 1947.
Pollock James K., *What shall be donc with Germany*, Carleton College, 1944.
Pollock James K., Homer L. Thomas, *Germany in Power and Eclipse*, Van Nostrand, New York 1952.
Price Hoyt, Schorske Carl E., *The Problem of Germany Council on Foreign Relations*, New York 1947.
Priese Johannes, Pokorny Karl, *Kommentar zum Gesetz zur Befreiung von Nationalsozialismus und Militarismus*, Heinrich Reinhardt, Frankfurt am Main 1946.
The Problem of Germany; An Interim Report..., Royal Institute of International Affairs, London 1943.
Problemy istorii wtoroj mirowoj wojny, Komisja Istorikow SSSR i GDR, Moskwa 1959.
Puender Herman, *Die deutschen Gemeinden: Gestern, Heute und Morgen*, Köln 1948.

Ratchford Benjamin U., Ross William D., *Berlin Reparation Assignment. Round one of the German Peace Settlement*, University of North Carolina Press, Chapel Hill 1947.
Rauschning Herman, *Deutschland zwischen West und Ost*, Christian--Verlag, Berlin 1950.
Reichenberger Emmanuel J., *Fahrt durch besiegtes Land*, Pyramide-Verlag, Karlsruhe 1950.
Reichett W. O., *Die Demontageliste*, Hamburg 1947.
Reinsch Ruth Helene, *Currency Reform and Reconstruction of the West-*

-*German Economy, 1948 - 1949*, University Microfilms, Ann Arbor, Mich., 1960.

Reitzel William, Kaplan Morton, Coblenz Constance, *United States Foreign Policy 1945 - 1955*, The Brookings Institution, Washington 1956.

Reparationen Sozialprodukt Lebensstandard. Versuch einer Wirtschaftsbilanz, Heft 1, 2, 3, 4, Friedrich Trüjen Verlag, Bremen 1948.

Rexim Manfred, *Die Jahre 1945 - 1949*, Hannover 1962.

Richards Paul, *Spotlight on Germany*, New York 1948.

Richter Werner, *Reeducating Germany*, Chicago 1945.

Riess Curt, *Berlin! Berlin! 1945 - 1953;* Non Stop-Bücherei, Berlin-Grünewald 1953.

Riess Curt, *The Berlin Story*, The Dial Press, New York 1952.

Riklin Alois, *Das Berlinproblem, Verlag Wissenschaft und Politik*, Köln 1964.

Robichon Jacques, Ziegelmeyer J., *L'Affaire de Berlin 1945 - 1959*, Gallimard, Paris 1959.

Rodnick D., *Postwar Germans*, Yale University Press, Oxford 1948.

Rodrigo Robert, *Berlin Airlift*, Cassell, London 1960.

Rogge Peter G., *Die amerikanische Hilfe für Westberlin. Von der deutschen Kapitulation bis zur westdeutschen Souveränität*, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1959.

Roosevelt Eleanor, *This I Remember*, New York 1949.

Rothfels Hans, *Berlin in Vergangenheit und Gegenwart;* Mohr, Tübingen 1961.

Roucek Joseph, *Governments and Politics abroad*, New York 1948.

Rubuschot E., Weisstein R., *Rückerstattungsrecht der britischen und amerikanischen Zone Kommentar zum Militärregierungsgesetz 59*, Berlin 1950.

Das Rückerstattungsgesetz, Stuttgart 1948.

Salomon E. von, *Answers to the 131 Questions in the Allied Military Government Fragebogen, Putnam*, New York 1954.

Sasuly Richard, *IG Farben*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1949.

Sawicki Jerzy, *Od Norymbergi do układu paryskiego*, Warszawa 1956.

Scarlet William, ed., *Toward a Better World*, Winston 1946.

Schacht Hjalmar, *Mehr Geld, mehr Kapital, mehr Arbeit*, Bleckede 1949,

Schaper Alwin, *So wurde Deutschland gespalten. Die Geschichte der Herauslösung Westdeutschlands aus unserem National-und Staatsverband*, Herausgegeben von der Zentralen Schulungsstätte „Otto Nuschke" in Verbindung mit der Parteileitung der Christlich-Demokratischen Union, 1962.

Schäfer Emil, *Von Potsdam bis Bonn, Fünf Jahre deutsche Nachkriegsgeschichte*, Lahr 1950.

Scheel Klaus, *Zwischen Naziwehrmacht und Bundeswehr*, Berlin 1960.
Schimanski S. K., *Vain Victory, Gollancz*, London 1947.
Schlange-Schöningen Hans, *Im Schatten des Hungers. Dokumentarisches zur Ernährungspolitik und Ernährungswirtschaft in den Jahren, 1945 - 1949*, Hamburg 1955.
Schlimme H., *Für Frieden und Einheit. Aus Reden und Schriften 1945 - 1955*, Tribüne, Berlin 1957.
Schmidt Paul, *Der Statist auf der Galerie, 1945 - 1950, Erlebnisse, Kommentare, Vergleiche*, Athenäum-Verlag, Bonn 1951.
Schneider Wolfgang, *Der Marshallplan und die Demontage in der westdeutschen Industrie*, Komentator-Verlag, Frankfurt a. Main 1948.
Schrenck-Notzing Caspar, *Charakterwäsche. Die amerikanische Besatzung in Deutschland und ihre Folgen.* Seewald Verlag, Stuttgart 1965.
Scholz Arno, *Berlin im Würgegriff, mit einer Zeitchronik der Jahre 1945 - 1952*, Arani, Berlin-Grünewald 1953.
Schuffert J. H., *Airlift Laffs, Air Force Times*, Washington 1951.
Schultes Karl, *Die Süddeutschen Länderverfassungen*, Dietz Verlag, Berlin 1948.
Schulz G., *In der Zange des Schicksals. Beiträge zur Klärung der deutschen Lage*, Hoffmann und Campe, Hamburg 1946.
Schütz W., *An der Schwelle der dt. Staatlichkeit. Fazit d. 4. Jahre*, L. Schneider, Heidelberg, 1949.
Sechs Jahre Besatzungslasten. Eine Untersuchung des Problems der Besatzungskosten in den drei Westzonen und in Westberlin 1945 - 1950, Tübingen 1951.
Sechs Jahre danach; vom Chaos zum Staat, mit einem Geleitwort von Dr. Adenauer, Limes Verlag, Wiesbaden 1951.
Seckbacher Peter, *Monopolherren Meinungskäufer Militaristen. Ein Tatsachenbericht mit Dokumenten.* Kongress-Verlag, Berlin 1954.
Seger Gerhart H., Marck K. Siegfried, *Germany: to be or not to be*, New York 1943.
Settel Arthur, ed., *This is Germany*, William Sloane, New York 1950.
Seume F., *Entwicklungsmöglichkeiten der Industrie nach dem Bi-Zonen-Plan*, Berlin 1947
Seydewitz Max, *Deutschland zwischen Oder und Rhein. Ein Beitr. zur neuesten dt. Geschichte*, Kongress-Verlag, Berlin 1960.
Seydewitz Max, *Es geht um Deutschland*, Dresden 1949.
Shannon Jusper Berry, ed., *Study of Comparative Government. An Appraisal of Contemporary Trends*, Appleton 1949.
Sheppard Alexander William, *The Nazis Rise Again; the Story of the First Rise of Nazism. Its Temporary Eclipse, and Its Resurgence in Recent Times*, Gornall, Sydney 1950.

Sherwood Robert E., *Roosevelt and Hopkins. An Intimate History*, Bantam Books, New York 1950.

Shotwell James T., ed., *Governments of Continental Europe*, Macmillan, New York 1952.

Siegler Heinrich, *Deutschlands Weg 1945 - 1955; von der Kapitulation bis zur Moskau-Reise Adenauers*, G. König, Köln 1955.

Slover Robert H., *The Bizonal Economic Administration of Western Germany*, Harvard University, Cambridge 1950.

Smith Jean E., *The Defense of Berlin*, The Johns Hopkins Press, Baltimore, Maryland 1963.

Smith Robert Franklin, *The Policy of the United States Toward Political Unity in Germany 1945 - 1953*, University of Chicago, Chicago 1955.

Snell John L., ed., *The Meaning of Yalta. Big Three Diplomacy and the New Balance of Power*, Louisiana State University Press, Baton Rouge 1956.

Snell John L., *Wartime Origins of the East-West Dilemma Over Germany*, Hauser Press, New Orleans (USA) 1959.

Soljus G. P., *Borba diemokraticzeskich sił za jedinstwo i diemokratizaciju strany*, Prawda, Moskwa 1948.

Spender S., *European Witness*, Musson, Toronto 1946.

Sprawozdanie z prasy periodycznej. Polska Misja Wojskowa przy Sojuszniczej Radzie Kontroli w Berlinie, tomy 1945 - 1949. Materiał powielany.

Squires Richard, *Droga wojny*, Warszawa 1952.

Stahl Walter, *The Politics of Postwar Germany*. With an Introd. by Norbert Muhlen, Praeger, New York 1963.

Staum Willi, *Leitfaden für Presse und Werbung*, Essen 1950.

Stern J. A., *Hidden Damage*, Harcourt, New York 1947.

Stoedtner Gerhard, *Frieden, Wiedervereinigung, Sicherheit; eine Zeittafel zur Deutschlandpolitik 1945 - 1958*, Bundes-Verlag, Bonn 1959.

Stolper Gustaw, *German Realities*, Reynal and Hitchcock, New York 1948.

Stolper Toni, *Ein Leben in Brennpunkten unserer Zeit. Wien, Berlin New York, Gustav Stolper 1888 - 1947*, Rainer Wunderlich Verlag, Hermann Leins, Tübingen 1960.

Strauss Harold, *The Division and Dismemberment of Germany, From the Casablanca Conference, January 1943 to the Establishment of the East German Republic, October 1949*, Ambilly 1952.

Strauss W., *Entwicklung und Aufbau des Vereinigten Wirtschaftsgebietes*, L. Schneider, Heidelberg 1948.

Stringer A., Ries H., *German Faces*, Sloane, New York 1950.

Die Textil- und Bekleidungsindustrie in der US-Zone. Leitermeier, Stuttgart 1948.

Thayer Charles W., *The Unquiet Germans*, Harper and Brothers Publishers, New York 1957.
Thilenius Richard, *Die Teilung Deutschlands; eine zeitgeschichtliche Analyse*, Rewohlt, Hamburg 1957.
Thomson Charles A. H., *Overseas Information Service of the United States Government*, Brookings Institution, Washington 1948.
Tönnis Norbert, *Der Staat aus dem Nichts; zehn Jahre deutscher Geschichte*, Constantin-Verlag, Stuttgart 1954.
Tönnis Norbert, *Zwischen Ebbe und Flut. Deutschlands entscheidende Jahre seit 1945*, Antares Verlag, Hamburg 1956.
Turegg Kurt Egon, *Deutschland und das Völkerrecht; Untersuchungen über Staatsgewalt und Demontagen*, B. Pick, Köln 1948.
Tüngel Richard, Berndorff Hans Rudolf, *Auf dem Bauche sollst du kriechen... Deutschland unter den Besatzungsmächten*, Hamburg 1958.
Und das in Deutschland nach einem Jahr, Berlin 1946.
The United States in World Affairs 1945 - 1949. Council on Foreign Relations, New York.

Utley Freda, *Kostspielige Rache. (The High Cost of Vengeance)* Im Verlag Fritz, Schlichtenmayer, Tübingen 1962.

Vansittart Robert, *The Black Record*, London 1941.
Vansittart Robert, *Bones of Contention*, New York 1945.
Vansittart Robert, *Lessons of My Life*, New York 1943.
Vansittart, Lord, *The Mist Procession: The Autobiography of Lord Vansittart*, London 1958.
Verzeichnis amerikanischer Bücher in deutscher Übersetzung, 1945 - May 1952, Published by HICOG, Division of Cultural Affairs, May 1952.
Virally Michel, *L'Administration internationale de l'Allemagne du 8 V 1945 au 24 IV 1947*, Paris 1948.
Vogel Walter, *Westdeutschland 1945 - 1950. Der Aufbau von Verfassung und Verwaltungseinrichtungen über den Ländern der drei westlichen Besatzungszonen*, Koblenz 1956.
Volks und Berfuszählung vom 29. Oktober 1946 in den vier Besatzungszonen und Gross-Berlin, Berlin 1950.

Walker P. G., *Lid Lifts*, Gollancz, London 1945.
Wann M. D., *Dependent Baggage*, Macmillan, New York 1955.
Warburg James P., *Deadlock Over Germany*, Toronto 1948.
Warburg James P., *Germany Bridge or Battleground*, W. Heinemann Ltd., London 1947.
Warburg James P., *Germany, Key to Peace*, Cambridge, Mass., 1953.
Warburg James P., *Germany, Nation or Noman's Land*, Foreign Policy, New York 1946.

Weissbuch über die amerikanisch-englische Interventionspolitik in Westdeutschland und das Wiederstehen des deutschen Imperialismus. Nationale Front des Demokratischen Deutschland, Leipzig 1951.

Welcome to E.T.O., Wiesbaden 1945.

West R., *Train of Powder,* Viking, New York 1955.

Westdeutschland im Europäischen Wiederaufbauprogram. Eine Wirtschaftsübersicht, 1949.

Westerfield H. Bradford, *Foreign Policy and Party Politics,* Pearl Harbor to Korea, New Haven 1955.

Wheeler-Bennett, John W., *King George VI: His Life and Reign,* New York 1958.

Wheeler-Bennett J., *Nemesis of Power,* St. Martins, New York 1954.

Wheeler George S., *Die Amerikanische Politik in Deutschland,* Kongress--Verlag, Berlin 1958.

Wheeler George S., *Amierikanskaja politika w Giermanii,* Moskwa 1960.

White Book on the American and British Policy of Intervention in West Germany and the Revival of German Imperialism, Collet.

White W., *Report on the Germans,* Harcourt, New York 1947.

Wiederaufstieg aus Trümmern: der Politische und Wirtschaftliche Aufbau der Bundesrepublik, Bonn 1957.

Willis F. Roy, *The French in Germany 1945 - 1949,* Stanford University Press, Stanford 1962.

Windsor Philip, *City on Leave, a History of Berlin 1945 - 1962,* Praeger 1963.

Winzer Otto, *Der Marshallplan,* Berlin 1948.

Die Wirtschaftliche Belastung Westdeutschlands durch d. Besatzungsregime d. Westmächte, 1954.

Wirtschaftsprobleme der Besatzungszonen, Berlin 1948.

Wirtschaftsstatistik der deutschen Besatzungszonen 1945 - 1948 in Verbindung mit der deutschen Produktionsstatistik der Vorkriegszeit, Oberursel, Taunus 1948.

Wiszniew S. M., *Giermanskij wopros i borba dwuch lagieriej,* Gospolitizdat, Moskwa 1951.

Wolfe James H., *Indivisible Germany, Illusion or Reality,* The Hague 1963.

Wolfers Arnold, *United States Policy Toward Germany,* Yale Institute of International Studies, 1947.

Wolfers Arnold, *West Germany-Protectorate or Ally?* Yale Institut of International Studies, New Haven 1950.

Woprosy stroitielstwa jedinogo diemokraticzeskogo miroliubimowogo Giermanskogo gosudarstwa, Akademia Nauk SSSR, Moskwa 1951.

Xydis, Stephen G., *Greece and the Great Powers 1944 - 1947,* Institute for Balkan Studies, Thessaloniki 1963.

Zacher Hans Friedrich, *Die Erneuerung des parlamentarischen Systems in Deutschland nach dem Zweiten Weltkrieg*, München 1952.
Zagórski Jerzy, *Indie w środku Europy*, Warszawa 1947.
Zempel Arnold, *Labor Situation in Germany*, Labor Dept., Washington 1948.
Zentner Kurt, *Aufstieg aus dem Nichts; Deutschland von 1945 - bis 1953*, Kiepenheuer und Wirtsch., Köln 1954.
Zimmermann Werner, *Liebet eure Feinde. Aufbau, Erlebnisse, Vorträge in Deutschland 1946/1947. Dokumente*, Thielle/Neuch. 1948.
Zink Harold, *American Military Government in Germany*, New York 1947.
Zink Harold, *The United States in Germany 1944 - 1955*, Van Nostrand, Princeton 1957.
Zwischen Moskau und London. Probleme des deutschen Friedensvertrages, Nürnberg 1947.

ARTYKUŁY

Absolute Control. Allied Commander - in - Chief Will Run Germany from Berlin, „Newsweek", 18 VI 1945.
Admit Relief Workers to Germany, „Christian Century", 13 XI 1946.
Adult Education in Germany. Opinion Survey, „School and Society", 13 III 1948.
After the Blocade, What?, „Business Week", 14 V 1949.
After Divided War, Divided Peace, „Newsweek", 13 V 1946.
Agenda for Berlin, „Nation", 14 VII 1945.
Airlift Blues, „Newsweek", 1 XI 1948.
Albin F., *Ursachen und Wirkungen des Marshallplanes*, „Einheit", H. 10, 1947.
All Germany is Divided in Four Parts, „Scholastic", 22 IV 1946.
Allied Administration in Germany, „World Today" April 1948.
Allied Plans for Germany, „New Republic", 24 IV 1944.
Allies Test Strength of War Unity in Ruling Conquered Germans, „Newsweek", 21 V 1946.
Allies to Destroy Nazi Books, „Publisher's Weekley", 25 V 1946.
Alsop J., *Grave Decision*, „Time", 9 IX 1946.
Alsop J., Alsop S., *Why We Changed. Our Policy in Germany*, „Saturday Evening Post", 7 XII 1946.
Altmeyer Klaus, *Die Dokumente vom 5. Juni 1945 und die politische Einheit Deutschlands*, „Europa Archiv", 1955, nr 5.

Alvarez del Vayo, *Return to Potsdam?*, „Nation", 16 XII 1950.
America and the Communist World; Sequel to the Air-Lift, „Round Table", June 1949.
American Military Government. Our Occupational Policy, „Fortune", December 1945.
American Plan for Germany and Europe, „Commonweal", 20 IX 1946.
American Way for Germany, „Newsweek", 16 IX 1946.
American Zone 1946, „Spectator", 22 III 1946.
Amerikanisches Staatsethos und Besatzung, „Christ und Welt", 1949, nr 2.
AMG, Innocents Abroad. Reply, „Nation", 5 I 1946.
Anglo-American Failure in Germany, „World Report", 9 IX 1947.
Anglo-American Statement on Germany Zones Merger, „Current History", January 1947.
Anglo-Americans Follow Russia in Germany, „Christian Century", 25 VII 1945.
Anisimow A. A., *K woprosu o suwerenitietie Giermanii*, „Sowietskoje gosudarstwo i prawo", 1949, nr 5.
Anspach E., *Nemesis of Creativity: Observations on Our Occupation of Germany*, „Social Research", December 1952.
Antwort an General Clay, „Der Bund", 11 X 1947.
Are Germans Incurable?, „Christian Century", 6 X 1943.
Are We Murderers? Consequences of the Potsdam Decisions Regarding Germany, „Christian Century", 14 XI 1945.
Are We Serious About the Marshall Plan?, „Saturday Evening Post", 22 XI 1947.
Armies Speed Postwar Europe, „Business Week", 17 III 1945.
Armstrong O. K., *German Destruction at Our Expense; Dismantling of German Industrial Equipment*, „Reader's Digest", July 1948.
Armstrong O. K., *It's Time to Do Something about Germany*, „Reader's Digest", February 1948.
Army Rule for the German Church?, „Christian Century", 24 IV 1946.
Arthur Garfield Hays Investigates Civil Liberties in Germany, „Publisher Weekly", 11 IX 1948.
As the Ruhr Goes; U.S.-British Zonal Economic Merger, „Time", 16 XII 1946.
At the Barricades, „Newsweek", 30 VIII 1948.
Aus der amerikanisch besetzten Zone Deutschlands, „Europa Archiv", Juli - Sept. 1946.

Babiński Leon, *Zagadnienie państwowości Niemiec*, „Państwo i Prawo", 1949, nr 1.
Bach J., *America in Germany*, „Collier's", 23 II 1946.
Bach J., *America's Germany*, „Life", 13 V 1946.
Bach J., *Good Word for Our Side*, „Saturday Review", 4 V 1946.

Bachand B. J., *Proposed Bizonal Economic Controls Will Benefit Private Enterprise*, „Foreign Trade", 24 VII 1948.
Bachow, *Zur Zulässigkeit von Anfechtungsklagen gegen Entscheidungen in Besatzungsschäden-Sachen in der US Zone*, „Neue Juristische Wochenschrift", 1949, s. 615.
Baldwin Hanson, *Churchill Was Right*, „Atlantic Monthly", July 1954.
Ballantyne M. G., *Isolating Germany; the Anglo-American Iron Curtain*, „Commonweal", 29 XI 1946.
Battle of Germany, „Nation", 20 VII 1946.
Battle Over Berlin, „Senior Scholastic", 26 IV 1948.
Bayles W., *Our Political Failure in Germany*, „American Mercury", December 1945, February 1946.
Becker H., *Changes in the Social Stratification of Contemporary Germany*, „American Sociological Review", June 1950.
Beecher J., *Something for the Newsreels*, „Harper", March 1946.
Behind the Battle of Berlin, „Newsweek", 12 IV 1948.
Beloff M., *If We End the Occupation of Germany*, „N. Y. Times Magazine", 7 XI 1948.
Bennett Jack, *The German Currency Reform*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.
Benvenisti J. I., *Two Germanies?* „Commonweal", 17 IX 1943.
Berkes R. N., *Germany: Test Tube of Peace*, „American Scholar", January 1947.
Berlin Letter, Businessmen to Germany, „Business Week", 11 X 1947.
Berlin Showdown Being Shaped in Washington, „Business Week", 24 VII 1948.
Bermann-Fischer Ready with Books for Postwar Germany, „Publisher's Weekly", 16 IX 1944.
Die Besatzungskosten, „*Die Gegenwart*", 1 XI 1948.
Beschäftigungsfähigkeit ehemaliger Nationalsozialisten, „WWW" („Wirtschaftsberatung, -betreuung, -vertretung"), 1947, nr 1/2.
Bess D., *American Viceroy in Germany*, „Saturday Evening Post", 10 V 1947.
Bess D., *How Long Will We Stay in Germany*, „Saturday Evening Post", 2 II 1946.
Bess D., *How We Botched the German Occupation*, „Saturday Evening Post", 26 I 1946.
Bess D., *How Will We Govern Our Slice of Germany?*, „Saturday Evening Post", 14 IV 1945.
Bess D., *Our Chilly War with France*, „Saturday Evening Post", 21 V 1949.
Bess D., *What Did the Airlift Really Prove?*, „Saturday Evening Post", 25 VI 1949.
Bidwell P. W., *What Is Happening in Germany?*, „Harper", February 1948.

Big Issue at Stuttgart, „New Republic", 16 IX 1946.
Big Tasks of General Le May, „U.S. News and World Report", 30 VII 1948.
Big Three Agree on Hard Peace, „Life", 13 VII 1945.
Birdwood C. B., *Germany's information Services*, „19th Century", March 1948.
Bitterness in Bizonia, „Newsweek", 20 X 1947.
Bizonia, „Senior Scholastic", 9 II 1948.
Bizonia Towers Trade Bars. Joint Export Import Agency, „Business Week", 7 II 1948.
Bizonia's Troubles, „Life", 2 II 1948.
Black Market Stalls German Recovery, „World Report", 3 VI 1947.
Bland James T., *Report on War Crimes Trial*, „Oregon State Bar Bulletin", January 1948.
Bliven B., *What Shall We do with Germany?*, „New Republic", 29 XI 1943.
Blocade and Dilemma, „Nation", 30 IV 1949.
Boeker A., *Agricultural Dilemma in Germany*, „Forum", May 1946.
Bolles B., *Will Jessup-Malik Talks Lead to Accord on Germany*, „Foreign Policy Bulletin", 6 V 1949.
Bolten Seymour R., *Military Government and the German Political Parties*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.
Bonn M. J., *The Allies in Germany*, „Contemporary Review", Vol. CLXXV, 1949, s. 60 - 61.
Bonn M. J., *Constitution for Germany*, „Contemporary Review", November 1948.
Bonn M. J., *Economics of Fear*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", July 1946.
Bonn M. J., *The Potsdam Reparation Plan*, „World Affairs", 1949, nr 1.
Bouton S. M., *Our Mistakes in Germany*, „American Mercury", August 1948.
Boylan M. T., *Rebuilding for Social Services in Postwar Germany*, „Survey", October 1947.
Boyle K., *Forced to be Free by Montgomery J. D., (Review)*, „Nation", 4 I 1958.
Boyle K., *Monument to Hitler*, „Nation", 12 IV 1947.
Brailsford H. N., *Re-education of Germany*, „Contemporary Review", August 1945.
Breaking Up the Ruhr Combines, „Newsweek", 22 XI 1948.
Brecht A., *On Germany's Postwar Settlements*, „Social Research", XI, 1944.
Brecht Arnold, *Reestablishing German Government*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.

British Tories Discover an American Spokesman, „Christian Century", 4, 18 X 1944.

Brown L. H., *American Economic Policy Relating to Germany and Western Europe*, „Academy of Political Science Proceedings", January 1948.

Brown L. H., *Let's Get Germany Off Our Back*, „Collier's", 1 XI 1947; „Newsweek", 27 X 1947.

Brown M. W., *Conference in Washington on Occupied Countries*, „Journal of Home Economics", April 1950.

Budde E., *Zu hohe Besatzungskosten*, „Wirtschafts- und Finanz-Zeitung", 1948, nr 38.

Budding Teachers in Germany Think Nazism Wasn't a Bad Idea, „U.S. News and World Report", 24 VI 1949.

Burning of German Books Decreed, „Christian Century", 29 V 1946.

Businness Cure To Raise Output Of Coal In Ruhr, „*World Report*", 2 IX 1947.

Business in Bizonia, „*Fortune*", September 1948.

Business in Bizonia: a Report on the Revival of Trade in Western Germany, „*Fortune*", September 1948.

Butler N. M., *Reorganization of Germany. Federal Basis Only Safe Plan*, „Vital Specches", 1 III 1947.

Byers C., *Future Strength of Germany*, „Harper", December 1944.

Cairncross A. K., *German Realities by G. Stolper. (Review)*, „Economic Journal", June 1949.

Call Potsdam Terms an Economic Absurdity, „Christian Century", 12 IX 1945.

Can Germany Pay?, „Newsweek", 15 X 1945.

Can We Rebuild a Broken Land?, „Newsweek", 8 IX 1947.

Carey J. P. C., *Accord on Germany Reflects Uneasy Compromises*, „Foreign Policy Bulletin", 2 XII 1949.

Carey J. P. C., *German Politics and the East-West Deadlock*, „Foreign Policy Reports", 1 IV 1949.

Carey J. P. C., *Germany Today: Security Versus Recovery*, „Foreign Policy Reports", 1 III 1949.

Carmichael J., *No German Policy in the American Zone*, „South Atlantic Quarterly", January 1947.

Carnowsky L., *Aid Asked for Licensed German Publishers*, „Publisher's Weekly", 26 VII 1947.

Carolus, *Fourth Reich Made in USA*, „Nation", 7 X 1950.

Carolus, *Germans Wait for Bids*, „Nation", 4 VI 1949.

Carolus, *Good Days for Nazis*, „Nation", 26 II 1949.

Carolus, *Out Damned Spot!*, „Nation", 16 IV 1949.

Carolus, *Unity Through Hate*, „Nation", 26 III 1949.

Carthaginians, Hard or Soft Peace, „New Republic", 2 X 1944.
Chase J. L., *Amerikas Deutschlandpolitik im zweitem Weltkrieg by G. Moltman. Review*, „Political Science Quarterly", December 1958.
Chase John L., *Unconditional Surrender Reconsidered*, „Political Science Quarterly", LXX, 1955.
Childs James B., *Notes on some Recent Documentary Materials*, „American Political Science Review", XLII, June 1948.
Churchmen Favor Humane Treatment of Germany, „Christian Century", 14 VI 1944.
Clarion N., *Does Democracy Need Nazi Partners? The Dangerous Course of Our German Reconstruction*, „Commentary", April 1949.
Clark J., *The Struggle for a new Germany*, „Political Affairs", 1950, nr 2.
Clark William, Goodman Thomas H., *American Justice in Occupied Germany: United States Military Government Courts*, „American Bar Association Journal", 1950, nr 6.
Clough Shepard, *What about Reparations This Time?*, „Political Science Quarterly", LIX, 1944.
Cohn D. L., *First in War, Last in Peace*, „Atlantic", January 1946.
Commager H. S., *German Problem*, „American Mercury", December 1945.
Conant J. B., *Control of Germany. Strict Control and Inspection of Industry to Prevent Another War*, „Life", 2 IV 1945.
Connor Sydney, *The Nay's Entry into Military Government*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.
Die Constabulary, „Der Standpunkt", Januar 1947.
Constitution Preview, „Newsweek", 14 III 1949.
Contrasting Constitutions in Germany, „The World Today", 1949, nr 11.
The Control of Western Germany. Political Union and the Marshall Plan, „The Round Table", March 1949.
Cooperation in Germany, „Newsweek", 5 IV 1948.
Corey S. M., *Should We Influence German Education?*, „School and Society", 29 IV 1944.
Corey S. M., *Should We Take Over Their Schools?*, „School and Society", 23 X 1943.
Cost to U.S. Public of G. I. Black Market., „U.S. News and World Report", 25 IV 1947.
Cotrell D. P., *University in Germany Today*, „School and Society", 27 XII 1947.
Cowley M., *Vansittartism*, „New Republic", 25 X 1943.
Crackdowns, „Time", 17 IX 1945.
Craig A., *Germany between East and West*, „Academy of Political Science Proceedings", May 1949.

Cramer F. H., *Re-education of Germany. An American Experiment*, „Forum",, October 1945.
Cramer F. H., White D. G., *Forum: Is Our Occupation Policy in Germany a Failure*, „Forum", September 1947.
Cremer H. G., *Is Germany Being Democratized?*, „Fortnightly", March 1949.
Crime and Punishment. Our Food not Enough to Halt Reich Famine, „Newsweek", 17 IX 1945.
Crisis in Berlin, „Nation", 10 VII 1948.
Crisis in Berlin, „N.Y. Times Magazine", 3 X 1948.
Crossman R. H. S., *Kreis Weilheim (conditions in Bavaria after the elections)*, „New Statesman and Nation", 17 IX 1949.
Cumming W. P., *What is Happening in the German Universities*, „South Atlantic Quarterly", April 1947.
Curb German Production. Engineering Council's Recommendations, „Science News Letter", 13 X 1945.

Daniell R., *Are We Making Headway in Germany?*, „N.Y. Times Magazine", 14 XII 1947.
Daniell R., *Defeat of Germany Is Only the Start*, „N.Y. Times Magazine", 15 IV 1945.
Daniell R., *We Talk Tough, but we Act Soft*, „N.Y. Times Magazine", 7 X 1945.
Davenport J., *New Chance in Germany*, „Fortune", October, 1949.
Davenport R. W., *Germany. Our Greatest Gamble*, „Colier's", 7 VII 1945.
Davis M. S., *Who's a Nazi in Bavaria*, „Nation", 9 VIII 1947.
Dean V. M., *Democratic Trends Sought in German* Science, „Foreign Policy Bulletin", 15 IV 1949.
Dean V. M., *Four Germanys*, „Nation", 9 III 1946.
Dean V. M., *Germany's Role in Postwar Reconstruction*, „Yale Review", September 1942.
Dean V. M., *Wanted: A Plan for Germany*, „Nation", 26 I 1946.
Dean V. M., *U.S. Weighs Role of Military in Germany Occupation*, „Foreign Policy Bulletin", 8 IV 1949.
Dean V. M., *What Future for Germany*, „Foreign Policy Reports", 1 II 1943.
Death of the Hard Peace Idea, „Newsweek", 16 XII 1946.
DeForest W. R., *Public Health Practices in Germany under U.S Occupation 1945 - 1949*, „American Journal of Public Health and Nations Health", September, 1950.
Demontagen im Zeichen des Marshall-Planes, „Einheit", Dezember 1948.
Denazification, „Social Research", March, September 1947.
Denazification Bluff, „Newsweek", 18 XI 1946.

Denazification, Decommunization, „Commonweal", 1 X 1948.
Denazification Program Extended to Churches, „Christian Century", 7 VIII 1946.
Detzer K., *Clay of Berlin*, „Reader's Digest", October 1948.
Deuel W. R., *Army in Power*, „Survey", February 1950.
Die deutschen Länder, „Europa Archiv", 1946, nr 4/5.
Diebold W., *Choice in the Ruhr*, „Foreign Affairs", October 1948.
Diese schmerzliche Angelegenheit, „Der Spiegel", 18 X 1947.
Dilemma in Revival of Reich, „US News and World Report", 4 IV 1947.
Dismantling Dementias, „Christian Century", 6 X 1948.
Dismantling Finis, „Newsweek", 25 IV 1949.
Dismantling German Industry, „Commonweal", 21 XI 1947.
Dismantling in Western Germany, „The Fortnightly", 1949, nr 993.
Dismantling Slowdown, „Newsweek", 25 X 1948.
Dismember or Dismantle, „Time", 21 II 1944.
Displaced Persons, „Commonweal", 1 III 1946.
Dittmar Henry G., *The American Zone*, „Contemporary Review", March 1948.
Dorn L., *Debate over American Occupation Policy in Germany in 1944 - 1945*, „Political Science Quarterly", LXXII, 1957.
Dorpalen A., *Split Occupation of Germany*, „Virginia Quarterly Review", 1946, nr 4.
Dos Passos J., *Americans Are Losing the Victory in Europe*, „Life", 7 I 1946.
Dos Passos J., *Report on the Occupation*, „Life", 11 III 1946.
Dreher C., *Close-up of Democracy*, „Virginia Quarterly Review", January 1947.
Dulles Allen W., *Alternatives for Germany*, „Foreign Affairs", April 1947.
Dulles A. W., *Germany: A Formula*, „N.Y. Times Magazine", 6 VI 1948.

East Mark, West Mark, „Nation", 11 IX 1948.
Ebenstein W., *Problems of the Post-War Treatment of Germany*, „Dalhousie Review", October 1945.
Ebner Max, *Steuerreform nach d. Gesetz Nr 64 der Amerikan. Militärreg. v. 22 VI 1948*, „Die Steuer", 1948, s. 213 - 222.
Eckardt von W., *Germany: East or West*, „Forum", July 1946.
Economic Policy in Occupied Germany, „American Economic Review", May 1950.
Edinger Lewis J., *Post-Totalitarian Leadership*, „American Political Science Review", March 1960.
Editors of German Publications Study American Press Methods, „Newsweek", 27 IX 1948.

Education in the American Zone: an Assay of the Report of the US Education Mission to Germany and a Memorandum, „American German Review", February 1948.
Educational Progress in the American Zone in Germany, „School and Society", 20 VII 1946.
Ehrmann H. W., *Experiment in Political Education; the Prisoner — of — War Schools in the United States*, „Social Research", September 1947.
Eisenhover Faces a Black Future, „Christian Century", 24 X 1945.
Elkinton H. W., *The Tripartite Currency Reform*, „American-German Review", December 1948.
Enemy and this Future, „Saturday Review", 5 II 1944.
Enemy of an Enemy, „Saturday Review", 8 X 1949.
Engler Robert, *The Individual Soldier and the Occupation*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.
Entnazifizierung in der Industrie, „Wirtschaftsberatung, -betreuung, -vertretung", 1947, nr 4.
Die Entwicklung des deutschen Schulrechts seit 1945, „Deutsches Verwaltungsblatt", nr 6, Juni 1951.
Entwicklung einer neuen Staatsform, „Der Standpunkt", H. 8, 1946.
Ergang R., *Reeducating the Germans*, „Current History", July 1943.
ERP's Anchor. New of Economic Government, „Time", 19 I 1948.
Establish Potsdam Policy on Permanent Basis, „Christian Century", 10 IV 1946.
Eucken W., *Economic Situation in Germany*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", November 1948.
Eulam H., *Mr Morgenthau Panacea*, „New Republic", 8 X 1945.
Die Europa und Die Ruhr, „Die Gegenwart", 1948, nr 7 - 8.
Evans F., *Re-education of Germany*, „Political Quarterly", January 1945.

Factors in the Fate of Germany, „Commonweal", 22 X 1943.
Failure of America To Train German Youth, „World Report", 21 X 1947.
Famous Victory? Danubian Free Traffic, „Time", 3 VI 1946.
Fay S. B., *Germany: Self-Government*, „Current History", December 1946.
Fay S. B., *What About Post-War Germany*, „Current History", April 1943.
Fay S. B., *What Future for Germany?*, „Current History", December 1948.
Fay S. B., *When Will G. I. Joe Come Home? Five or Ten Years of Military Occupation in Germany May Be Necessary*, „Current History", November 1944.
Federau Fritz, *Der Interzonenhandel Deutschlands von 1946 bis Mitte 1953*, „Vierteljahrshefte zur Wirtschaftsforschung", 1953, nr 4.
The Feeding of Western Germany, „The World Today", 1948, nr 1.

Finckh Alice H., *A Clinic in Understanding: German and American Discussion Groups*, „American-German Review", June 1948.

Finckh Alice H., *Quaker Work in Germany*, „American-German-Review", October 1949.

First Since Hitler, „Time", 8 IX 1947.

Fischer L., *What Shall We Do with Germany*, „Atlantic", September 1944.

Fleming M., *Effective Disarmament of Germany and Japan*, „Christian Science Monitor Magazine", 18 XI 1944.

Fleming W., *German Post-War Constitutions*, „Current History", April - May 1948.

Flexner J. A., *Future levels of German Industrial Employment*, „Monthly Labor Review", June 1946.

Flynn T., *Why the Americans Did Not take Berlin*, „Reader's Digest", August 1948.

Foerster F. W., *After the Defeat of Nazism, What? German People Essentially Identical with Hitler and Responsible for Hitler*, „Christian Science Monitor Magazine", 31 VII 1943.

Foley B., *They Showed Me a New America*, „American Magazine", October 1948.

For Intelligent Handling of German Church Affairs, „Christian Century", 5 VI 1946.

Ford F., *New Marks, Old Mistakes in Berlin*, „New Republic", 19 VII 1948.

Fortschrittliches Amerika in der Bizone verboten, „Deutschlands Stimme", 1948, nr 15.

Fortune Survey. Our Occupation Policy, „Fortune", December 1945.

Fortune Survey. Treatment of Germany after Victory, „Fortune", March 1945.

Fragebogen statt Revolution, „Neues Abendland", 1947, nr 3.

Fried H. E., *Occupied Territory. Transfer of Civilian Manpower From*, „American Journal of International Law", April 1946.

Friedlaender Ernst, *Der Weg zum Demontagefrieden*, „Die Zeit", 1949, nr 35.

Friedmann W., *The Military Government of Germany*, „The Forthnightly", Mai 1947.

Friedrich Carl J., *Military Government and Dictatorship*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.

Friedrich C. J., *Peace Settlement with Germany: Political and Military*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", May 1948.

Friedrich C. J., *Rebuilding the German Constitution*, „American Political Science Review", June 1949.

Friedrich C. J., *West German States Draft Plans for Constitution*, „Foreign Policy Bulletin", 28 X 1948.

From Yalta to Paris, Dismantling of Factories, „N.Y. Times Magazine", 28 XI 1949.

Fromme Friedrich Karl, *Zur inneren Ordnung in den Westlichen Besatzungszonen*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte" April 1962, nr 2.

Fuller H., *Herbert Hoover — The No 1 Germany-Firster*, „New Republic", 2 II 1948.

Gabriel R. H., *Military Government and the will of the Victors*, „Virginia Quarterly Review", July 1945.

Galbraith J. K., *Is There a German Policy?*, „Fortune", January 1947.

Gamble in Germany, „New Republic", 14 VI 1948.

Gannon, *Roosevelt Ideas for Europe*, „The Tablet", 23 VI 1962.

Gaskill G., *Leaves from the Diary of a Military Governor*, „American Magazine", January 1947.

Gaskill G., *Patrolling the Iron Curtain*, „American Magazine", December 1946.

Gaskill G., *Town Meetings on the Rhine*, „American Magazine", November 1948.

Gaskill G., *Worthington Makes Peace with the Germans. First American City to Adopt an Enemy Town*, „American Magazine", April 1948.

Gedat G. A., *Condemned to Become Criminals: the Youth Problem in Germany*, „American-German Review", April 1949.

Gelber W. G., *Der Morgenthau-Plan*, *„Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte"*, 1965, nr 4.

Gellhorn M., *We Were Never Nazis!*, „Colliers", 26 V 1945.

General Clay and his Successor, „The Economist", 14 V 1949.

General Clay's Own Story on Berlin, „U.S. News and World Report", 5 XI 1948.

Gerau Frederick H., *Morgenthau's Plan for Industrial Disarmament in Germany*, „The Western Political Quarterly", June 1961.

A German-American Europe?, „New Statesman and Nation", 4 XII 1948.

German Churches to Direct Own Denazification, „Christian Century", 19 VI 1946.

German Economy Tied to World Commerce, „World Report", 11 II 1947.

German Government in US Zone; A Consideration of the Monthly Report of the Military Governor, „National Municipial Review", February 1946.

German Partition, „*Fortune*", October 1945.

German Schools to Be Closed, „Education for Victory", 3 III 1945.

German Statutes and Status. Occupation Statute, „Commonweal" 22 IV 1949.

German Trade. U.S. and Britain Announce. Import-Export Plan, „Business Week", January 1947.

German Unions Under Military Government, „Nation", 25 VIII 1945.

German Unity, „Commonweal", 16 VIII 1946.
German Wail of, I Never Was a Nazi, Giving way to Scorn of Alien Democracy, „U.S. News and World Report", 17 IX 1948.
Germans Have Faith, Hope in U.S. Charity, „US. News and World Report", 11 VI 1948.
Germans Occupy a Strategic Spot in Split Europe, „Saturday Evening Post", 28 V 1949.
Germans Taste Allied Rule, „Senior Scholastic", 9 X 1944.
Germans to Help Manage Own Economy, „World Report", 10 VI 1947.
Germany and the Powers, „Economist", 11 XII 1948.
Germany Cun Be Reeducated, „American Scholar", July 1945.
Germany: Cracks and Creacks, „Newsweek", 6 V 1946.
Germany: Follow up, „Senior Scholastic", 11 V 1949.
Germany: Growing Competitor, „U.S. News and World Report", 30 XII 1949.
Germany Growing too Strong?, „U.S. News and World Report", 20 V 1949.
Germany, Key to Europe's Peace, „Scholastic", 7 X 1946.
Germany Must Pay for War Guilt by Giving up Arms and Statehood, „Newsweek", 13 VIII 1945.
Germany: Permanent Split?, „Newsweek", 4 II 1946.
Germany: Power and Problems, „U.S. News and World Report", 26 VIII 1949.
Germany to Be Asked to Repay Relief Cost., „World Report", 11 III 1947.
Germany: War Bomber's Failure to Destroy Industrial Capacity, „U.S. News and World Report", 3 VI 1949.
Germany: Year of Defeat, „Business Week", 11 V 1946.
Germany's Currency Reform, „British Zone Review", 1948, nr 14.
Germany's Efforts To Revive Cartels, „World Report", 9 XII 1949.
Germany's Job in Continent's Revival, „World Report", 15 VII 1947.
Gimbel John, *American Denazification and German Local Politics*, „American Political Science Review", March 1960.
Gimbel John, *The Artificial Revolution in Germany*, „Political Science Quarterly", March 1961.
Glasgow G., *Control of Post-War Germany*, „Contemporary Review", October 1944.
Glasgow G., *Delenda est Germania*, „Contemporary Review", May, 1945.
Goldbloom M. J., *Germany and the West*, „Commentary", April 1948.
Goldsmith M. K., *Rebuiding Germany's Schools*, „Current History", August 1946.
Goodykoontz B., *Teachers and Children in German Schools*, „School Life", July 1947.
Gova S., *Good Days for Nazis*, „Nation", 9 IV 1949.
Government of Bizonia. Western Germany since the London Conference, „Round Table", March 1948.
Grace A. G., *Education in Occupied Germany*, „Elementary School Journal", April 1950.

Grace A., G., *Educational Reconstruction in Germany Basic Elements of*, „American-German Review", October 1949.

Graham M. W., *The New Fundamental Law for the Western German Federal Republic*, „American Journal of International Law", July 1949.

Gray J. G., *Munich University: Class of 50. A Case Study in German Re-education*, „Commentary", May 1948.

Greenberg M., *Tragic Farce of Denazification. Two Glimpses of the German Moral Climate*, „Commentary", June 1950.

Griffith, W. E., *Denazification in the United States Zone of Germany*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.

Griffith E. W., *Retrospect on Germany*, „Yale Review", September 1949.

Gringauz S., *Displaced Persons: the New American Occupation Policy and the dp's*, „Commentary", June 1948. Discussion see „Commentary" July, September 1948.

Grzybowski Konstanty, *Konstytucje krajów strefy amerykańskiej i francuskiej*, „Państwo i Prawo", 1949, nr 1.

Guradze Heinz, *The Länderrat: Landmark of German Reconstruction*, „Western Political Quarterly", June 1950.

Gurian W., *Closed World*, „Commonweal", 25 VII 1947.

Gurian W., *German Vacuum, 1949*, „Commonweal" 2 XII 1949.

Gurian W., *Our Iron Curtain*, „Commonweal", 16 VIII 1946.

Gurian W., *Parcels to Germany*, „Commonweal", 17 X 1947.

Gurian W., *Re-educating Germany*, „Commonweal", 27 VIII 1948.

Gurland A. R. L., *Why Democracy Is Losing in Germany. Behind the Recent Elections*, „Commentary", September 1949.

Hadsel Winifred N., *Allied Military Rule in Germany*, „Foreign Policy Reports", 1 XI 1945.

Hadsel W. N., *What Kind of Peace with Germany?*, „Foreign Policy Reports", 15 XI 1944.

Hagen P., *Four Horsemen Over Germany*, „Survey Graphic", December 1945.

Hale O. J., *American Experiment in Germany*, „South Atlantic Quarterly", July 1955.

Hale W. H., *General Clay on His Own*, „Harper's", December 1948.

Hale William H., *Germany's Deformed Conscience*, „Harper's", January 1946.

Hale William H., *Our Failure in Germany*, „Harper's", December 1945.

Hall Theo E., *The Police in Germany*, „Police Chiefs News", July 1949.

Hallstein Walter, *The Universities*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", Vol. 260, November 1948.

Hanc J., *What to Do with Germany*, „Virginia Quarterly Review", April 1944.

Hanstein G., *The High Cost of Vengeance by Utley F. (Review)*, American-German Review", August 1949.

Harder J., *Hope Only With the Young*, „Christian Century", 8 IX 1948.

Hasenack W., *Demontagefragen der Leichtindustrie*, „Eisen- und Metall-Verarbeitung", H. 1, 1949.

Hauser E. O., *Germans Just Don't Believe Us*, „Saturday Evening Post", 3 VIII 1946.

Hauser E. O., *Germans Resist Liberation*, „Saturday Evening Post", 10 VIII 1946.

Hauser E. O., *Tame Germans Are Headaches too*, „Saturday Evening Post", 2 VI 1945.

Hawkins F., *U.S. Blunders in Berlin*, „U.S. News and World Report", 10 IX 1948.

Havens R. M., *Note on Effect of Denazification upon Property Rights in Germany*, „Southern Economic Journal", October 1946.

Hays A. G., *Civil Liberties in Germany*, „Survey", January 1949.

Hayward Edwin J., *Coordination of Military and Civilian Civil Affairs Planning*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.

Hazlitt H., *German Paralysis*, „Newsweek", 21 IV 1947.

Hazlitt H., *Inconsistencies of European Aid. Dismantling of German Industrial Plants*, „Newsweek", 23 II 1948.

Headrick W. C., *Occupation of Germany*, „Military Post-War Planning", December 1944.

Hechinger F. M., *Battle for German Youth*, „Harper", February 1948.

Hechinger F. M., *Eagle without the Swastika*, „Harper", January 1950

Helm E., *Music in Occupied Germany*, „Musical America", February 1950.

Henderson L., *Morgenthau's Plan for Germany*, „Nation", 27 X 1945.

Henderson L., *Political Problems in Europe*, „Academy of Political Science Proceedings", January 1946.

Heneman H. J., *American Control Organization in Germany*, „Public Administration Review", 1946, nr 1.

Henkel-Reginald Alice, *The House of Children Founded by American Army Personnel*, „American German Review", April 1948.

Hermens F. A., *Danger of Stereotypes in Viewing Germany*, „Public Opinion Quarterly", 1945, nr 4.

Hermens F. A., *Denazification or Renazification?*, „Forum", November 1947.

Hermens F. A., *German Nationalism*, „Forum", September 1949.

Hermens F. A., *Punishment or Reconstruction*, „Catholic World", March 1945.

Herz John H., *The Fiasco of Denazification in Germany*, „Political Science Quarterly", December 1948.

Heyland Carl, *Der Betriebsbegriff des Art. 41 der Hessischen Verfassung von 1 XII 1946*, „Archiv des öffentlichen Rechts", Vol. 74, H. X, 1948.

Heymann C. L., *General Clay Explains His Policy*, „UN World", March 1949.

Heymann C. L., *Nobody Loves the Germans*, „UN World", May 1949.

Hill J. W. F., *Local Government in Western Germany*, „The Political Quarterly", 1949, nr 3.

Hilldring J. H., *What Is our Purpose in Germany?*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1948.

Hirsch F. E., *From Weimar to Bonn*, „Current History", November 1948.

Hirsch F. E., *German Destruction or Regeneration?*, „Forum", January 1946.

Hirsch Felix E., *German Parties-New and Old*, „Current History", June 1946.

Hirsch F. E., *Germany. Road to Recovery*, „Current History", February 1950.

Hirsch F. E., *Two Years After Potsdam*, „Forum", August 1947.

Hirsch F. E., *What Future for Germany?*, „Current History", October 1947.

Hirschberg M., *Good Nazis, bad Germans*, „Nation", 9 VI 1945.

Hoeffding O., *How Strong Germany?*, „New Republic", 10 III 1947.

Hoepfher W., *Die „bizonale Denazifizierung" und ihre rechtliche Bedeutung*, „Deutsche Zeitschrift für Verwaltungsrecht", 1949, nr 5.

Hofmann G., *Die Besatzungsschäden Claims-Verfahren d. US-Armee in Deutschland*, „Die Aktuelle", 1947, s. 349 - 352.

Honig F., *German Industrialists on Trial*, „World Affairs", 1949, nr 4.

Hoover Says German Civilisation Dying, „Christian Century", 12 III 1947.

Hoover to Report on German Food, „Christian Century", 5 II 1947.

Hoover Calvin B., *Germany and European Economic Recovery*, „The Yale Review", Spring 1948.

Hoover G. G., *Future of the German Economy*, „American Economic Review, May 1946.

Hoover Glenn E., *The Outlook for War Guilt Trials*, „Science Quarterly", LIX, 1944.

Hoover H., *Hoover Plan*, „Newsweek", 10 III 1947.

Hope for Germany. The Speech at Stuttgart, „Spectator", 13 IX 1946.

How Does Denazification Work in Germany, „Saturday Evening Post", 12 VII 1947.

How Marshall Plan Will Aid Germany, „World Report", 8 VII 1947.

How to Help German Christians, „Christian Century", 7 V 1947.

How Should the United Nations Deal with Conquered Germany, „Newsweek", 8 XI 1943.
How Will they Attack German Trusts?, „Business Week", 11 VI 1949.
Hubbard R. B., *G-5 in Germany*, „Infantry Journal", November 1946.
Hullinger E. W., *World's Greatest Treasure Hunt.*, „Nation's Business", October 1945.
Hume R. V., *Jahre der Okkupation, by Jünger E., (Review)*, „International Affairs", (London), July 1959.
Hunger in Germany, „Spectator", 23 V 1947.
Hupfel M. M., *Policy of Hate*, „Saturday Review", 21 X 1944.
Hutchins R. M., *In the Name of Our Dead*, „Christian Century", 23 V 1945.
Hutchinson K., *Can We Afford German Capitalism?*, „Nation", 17 VIII 1946.
Hutchinson K., *Does This Make Sense?*, „Nation", 29 XI 1947.
Hutchinson K., *Nullification of Potsdam*, „Nation", 8 VI 1946.

If You Should Meet a German, How Would You Handle Him, „N.Y. Times Magazine", 10 XII 1944.
In Industrial Fate of Germany, „Business Week", 6 IV 1946.
Die Industrie in der US-Zone, „Witterungsbericht", 1948, nr 52 - 53.
Industries Asked to Probe German Technology, „Science News Letter", 4 V 1946.
Industries Getting Nazi Secrets. Scientific and Technical Information, „Business Week", 22 IX 1945.
Is It Now Wise to Set up a Western German Government? Symposium, „Senior Scholastic" 12 I 1949.
Is the Morgenthau Plan in Force?, „Christian Century", 21 V 1947.
Is Nazism Reviving In Defeated Germany, „World Report", 25 II 1947.
Is Vengeance Still Our Purpose?, „Christian Century", 30 IV 1947.
Issue of the Four Germanys: New Move for Unified Control, „U.S. News and World Report", 10 V 1946.
Issues In Building Up Germany And Japan, „World Report", 28 X 1947.

Jenny A. E., *American Aid to the Young Men's Christian Association*, „American-German Review", October 1949.
Johnsen J. E., *Dilemma of Postwar Germany*, „Reference Shelf", 1948, nr 3.
Johnson Alvin, *Two Sides of the German Problem*, „Yale Review", 1946, nr 2.
Johnson E., *Cold War. The German Problem is Easy*, „New Republic", 15 IX 1947.
Jones E., Williams J., *Forum: Should Germany Be Unified Now?*, „Forum", July 1948.

Jones H. P., Wells R. H., *Germany Faces Democracy*, „National Municipal Review", November 1946.
Jordan H. P., *The Problem of Germany by Price H. and Schorske C. E., (Review)*, „American Political Science Review", October 1948.
Jordy W. H., *Germans and the Occupation*, „Commonweal", 8 III 1946.
Jordy W. H., *Gratenau Denazified*, „Commonweal", 16 VII 1946.
Joseph J. J., *Trends in the Marshall Plan*, „Science and Society", 1949, nr 1.
Jouhy E., *German Youth and German History*, „Commentary", April 1960.

Kamiński Andrzej Józef, *Obrona polityczna przestępców wojennych*, „Przegląd Zachodni", 1949, nr 9/10.
Katz J., *Germany Can Be Re-educated*, „American Scholar", July 1944, April 1945.
Keep a Rein on German Industry? The Job Is Harder Than It Looks, „Newsweek", 26 II 1945.
Keller A., *Why They Fear America*, „Christian Century", 18 II 1948.
Kelsen H., *Is a Peace Treaty with Germany Legally Possible and Politically Desirable?*, „American Policital Science Review", December 1947.
Kelsen H., *Legal Status of Germany According to the Declaration of Berlin*, „American Journal of International Law", July 1945.
Kent J. L., *Manufacturing Advances in Wartime Germany. Machines and Processes Now Available to US Industry*, „Sciencific American", April 1948.
Kilgore H. M., *Germany Is Not Yet Defeated*, „N.Y. Times Magazine", 12 VIII 1945.
Kindleberger C. P., *Germany and the Economic Recovery of Europe*, „Academy of Political Science Proceedings", May 1949.
Kirchway F., *Byrnes Speech*, „Nation", 14 IX 1946.
Kirchway F., *Trizonia and E R P*, „Nation", 12 VI 1948.
Kirchway F., *What Plan for Germany?*, „Nation", 26 VII 1947.
Klabunde Erich, *The High Cost of Occupation*, „Socialist World", 1948, nr 6.
Klafkowski A., *Administracyjne przygotowanie koncepcji Trizonii we wstępnym okresie okupacyjnym*, „Przegląd Zachodni", 1952, nr 3/4.
Klafkowski A., *Niemiecka Republika Demokratyczna realizuje program poczdamski*, „Przegląd Zachodni", 1951, nr 3/4.
Klafkowski A., *Poczdamski program jedności Niemiec rozwinięty przez Niemiecką Republikę Demokratyczną*, „Przegląd Zachodni", 1950, nr 11/12.
Kluckhohn F. L., *Behind the Scienes in Berlin* „American Mercury", November 1948.

Knappen M. M., *Allied Military Government Policy and the Religious Situation in Germany*, „Church History", June 1947.

Kniesch J., *Zum zweijährigen Bestehen d. Länder der US-Zone*, „Polizei-Praxis", 1948, nr 4.

Knop W., *Are the Nazis Taking Over Again?*, „Saturday Evening Post", 27 V 1950.

Kobosil Wernfried, *Das Frankfurter Diktat der imperialistischen Besatzungsmächte vom 1. Juli 1948 und die Mitwirkung westdeutscher Politiker bei der Schaffung des Westzonenstaates*, Beiträge zur Zeitschrift „Dokumentation der Zeit", Berlin 1959, s. 17 - 27.

Kohn H., *German Realities: a Guide to the Future Peace of Europe by Stolper G. (Review)*, „American Political Science Review", October 1948.

Die Kosten der Besatzung, „Die Brücke", 20 X 1947.

Die Kosten der Luftbrücke, „Die Gegenwart", 15 V 1949.

Kranz H. B., *Will She? Won't*, „Saturday Review", 11 IV 1953.

Kruger F. K., *The Constitution of the German Republic. American Influences in the Making of*, „American-German Review", February 1946.

Kuczyński Jürgen, *Co oznacza dla Niemiec plan Marshalla?*, „Państwo i Prawo", 1949, nr 1.

Kuczyński Jürgen, *Polityka kolonialna szczególnego rodzaju. Polityka okupacyjna imperializmu anglo-amerykańskiego w Niemczech Zachodnich*, „Sprawy Międzynarodowe", 1950, s. 38—46.

Kuhn Ferdinand, *The Facts Behind the Berlin Crisis, From V-E Day to the U.S. White Paper. A Series of 5 Articles by Ferdinand Kuhn, Jr. Reprinted from „The Washington Post"*, Washington, October 1948.

Lach D., *What They Would Do about Germany*, „Journal of Modern History", XVII, 1945.

Lackner S., *Liberal Socialism Proposed for Germany*, „American Scholar", April 1943.

Lam E. P., *German Youth to America*, „Christian Century", 22 XII 1948.

Landauer C., *United States Economic Policy Toward Germany*, „Journal of Modern History", September 1947.

Landauer J., *German Reparation Problem*, „Journal of Political Economy", August 1948.

Landen W. M., *United States Policy in the Re-education of Germany*, „Institute of World Affairs Proceedings", 1946, nr 23.

Landen W. A., *United States Army Supervision of Civil Prisons in Bavaria*, „Journal of Criminal Law and Criminology", November 1947.

Langer William L., *Turning Points of the War. Political Problems of a Coalition*, „Foreign Affairs", October 1947.

Lasky M. J., *Morgenthau Plan in Retrospect*, „19th Century", September 1949.

Latest Efforts to Promote West German State, „Nation", 26 III 1949.

Latest Nonsens in Germany, „Commonweal", 31 V 1946.

Lavery E., *Enemy in Perspective*, „Commonweal", 19 XI 1943.

Leahy, W. D., *I Was There*, „Saturday Evening Post", 25 III 1950.

Levi W., *Is Germany Being Democratized?*, „Fortnightly", January, May 1949.

Lindley E. K., *Planning Postwar Germany*, „Newsweek", 2 X 1944.

Line for US. Action in Germany. Mr Byrnes's Answer to Russian Segregation of Eastern Zone, „US News and World Report", 13 IX 1946.

Liss S., *Revival of Free Labor Organisations in the United States Occupation Zone in Germany*, „Southern Economic Journal", January 1947.

Local Home Rule Ordered in Germany; US Zone Codes Provide Near--Manager Plan at Once, „National Municipal Review", November 1945.

Lochridge P:, *I Governed Berchtesgaden*, „Womans Home Companion", August 1945.

Loewenstein Karl, *The Allied Presence in Berlin*, „Foreign Policy Bulletin", 15 II 1959.

Loewenstein K., *Reconstruction of the Administration of Justice in American-Occupied Germany*, „Harvard Law Review", February 1948.

Logan A., *Letter from Frankfurt*, „New Yorker", 28 XII 1946.

Die Londoner Aussenministerkonferenz der vier Grossmächte. Konferenz der Stellvertretenden Aussenminister vom 6. bis 22. November 1947 und Konferenz der Aussenminister vom 25. November bis 15. Dezember 1947, „Europa Archiv", Januar 1948.

Long T., *Goering's Home Town under American Rule*, „N.Y. Times Magazine", 3 VI 1945.

Lowrey L. G., *To Make the Germans Men of Peace*, „N.Y. Times Magazine", 17 VI 1945.

Ludwig E., *How to Treat Defeated Germany*, „Collier's", 2 X 1943.

McCloy John J., *American Occupation Policies in Germany*, „Academy of Political Science Proceedings", January 1946.

McConnell, R. E., *How to Disarm Germany for Keeps*, „Readers Digest", January 1944.

McCormick A. O., *Germany, Weak, Is Still a Great Problem*, „N.Y. Times Magazine", 16 XII 1945.

McCormick A. O., *Now Comes the Acid Test for the Big Four*, „N.Y. Times Magazine", 17 XI 1946.

McFadyean A., *What to Do with Germany*, „Contemporary Review", August 1943.

McGraw J. H., *Problem of Germany*, „Business Week", 17 VII 1948.

McInnis C. P., *Bewildered Fritz; Youth Is the Key to Germany's Future*, „Senior Scholastic", 12 I 1949.

Mańkowskij B. S., *Problema diemokratizacji Giermanii i nowyje konstitucji niemieckich ziemiel*, „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo", 1948, nr 1.

Marinin M., *Besatzungsstatut oder Friedensvertrag?*, „Neue Welt", 1949, H. 1.

Marinin M., *Strategie, Politik und Ökonomie des Marshall-Plans*, „Neue Welt", 1948, H. 18.

Marshall-Hilfe und Demontage, „Die Gegenwart", 1 X 1948.

Marshall Plan Obstacles, „Commonweal", 1 VIII 1947.

Marshall G. C., *Potsdam of Work. German Reparation Program*, „Forum", April 1948.

Marshall J., *Europe We Are Fleeing from*, „Saturday Review of Literature", 16 II 1946.

Marseille W. W., *How to Eradicate Nazism*, „New Republic", 31 I 1944.

Martin J. S., *German Policy After Draper*, „New Republic", 21 III 1949.

Martin J. S., *Germany's Cartels Are at It Again*, „New Republic", 6 X 1947.

Martin J. S., *New Task in Germany*, „New Republic", 20 VI 1949.

Mason B., *Government, Administration and Politics in West Germany. A Selected Bibliography*, „American Political Science Review", June 1958.

Mason E. S., *American Policy toward Germany*, „Foreign Policy Reports", 1 XI 1947.

Mason Edward S., *Has Our Policy in Germany Failed?*, „Foreign Affairs", July 1946.

Mason John Brown, *Lessons of Wartime Military Government Training*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.

Mason John Brown, *Training American Civilian Personnel for Occupation Duties*, „American Journal of International Law", January 1946.

Matthews P., *Should Germany Be Broken up?*, „Contemporary Review", December 1943.

Mayer A. L., *Disquiet on the Western Front*, „Theatre Arts", May 1950.

Meader G., *What's Wrong with Our Occupation of Germany*, „Newsweek", 9 XII 1946.

Menck C., *From Germany. The Ami a Picasso Portrait*, „Commonweal", 9 VI 1950.

Mende T., *Germany and Allied Unity*, „Contemporary Review", September 1946.
Mende T., *Land Reform in Germany*, „Fortnightly", March 1946.
Mendelssohn Peter de, *Triple-headed Monstrosity*, „New Statesman and Nation", 25 XII 1948.
Middleton D., *Failure in Germany*, „Collier's", 9 II 1946.
Middleton D., *He Holds the Berlin Bridge*, „N.Y. Times Magazine", 4 VII 1948.
Middleton D., *Into Germany with the First Army*, „N.Y. Times Magazine", 8 X 1944.
Middleton D., *Only a Start in Re-Educating the Germans*, „N.Y. Times Magazine", 31 III 1946.
Middleton D., *Stakes in the Battle of Berlin*, „N.Y. Times Magazine", 9 IV 1950.
Middleton D., *Uncommon Clay, Our Ruler in the Reich*, „N.Y. Times Magazine", 15 VII 1945.
Middleton D., *Vignettes of a Rudderless Germany*, „N.Y. Times Magazine", 8 V 1949.
Mielnikow D., *Rur i amierikanskije monopoli*, „Woprosy Ekonomii", 1949, nr 3.
Mielnikow D., *O planach rasczlenienija Giermanii (1941 - 1945)*, „Miezdunarodnaja Zizń", 1959, nr 6.
Die Militarisierung der Westzonen, „Jugend-Nachrichten", 1949, nr 1.
Military Gevornment, United States Area of Control, Germany; Law no 59: Restitution of Identifiable Property, „American Journal of International Law", January 1948.
Military Occupation Can't Succeed, „Harper's", November 1945.
Miller D., *American Business and Hitler*, „Atlantic", July 1941.
Miller Patrick, *Demontage und Konkurenz*, „Die Zeit", 1949, nr 36.
Milliken R., *Will Germany, with Her Background of Philosophy and Education Accept the Peace*, „Dalhousie Review", January 1947.
Mr Byrnes Stuttgart Speech, „New Statesman and Nation", 14 IX 1946.
Mr Hoover Report, „Nation", 8 III 1947.
Mohr W. H., *What Germany got*, „Christian Century", 16 IV 1947.
Moley R., *Can Capitalism Survive Victory*, „Newsweek", 15 V 1944.
Moley R., *Don't Call Them Vandals. It Isn't Fair to the Vandals*, „Newsweek", 25 X 1943.
Montagn J., *Bi-zonal Germany*, „Labour Monthly", June 1947.
Moot Point. Agreement to Merge American and British Zones, „New Republic", 16 XII 1946.
Morgan C., *Basis for Good Government*, „Catholic World", July 1947.
Morgenthau Henry, *Our Policy toward Germany*, „New York Post", 26 XI 1947.
Morgenthau Henry, *Postwar Treatment of Germany*, „Annals of

the American Academy of Political and Social Science", CCXLVI, 1945.
Mosely Philip E., *Dismemberment of Germany*, „Foreign Affairs", April 1950.
Mosely Philip E., *The Occupation of Germany*, „Foreign Affairs", July 1950.
Moskowitz Moses, *The Political Reeducation of the Germans. The Emergence of Parties and Politics in Württemberg-Baden*, „Political Science Quarterly", December 1946.
Motherwell H., *Germany after Hitler*, „Nation", 30 I 1943.
Muhlen N., *America and American Occupation in German Eyes*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", September 1954.
Muhlen N., *Fragebogen*, „America", 22 I 1955.
Muhlen N., *German Youth in a Vacuum. The Threat of a New Lost Generation*, „Commentary", May 1950.
Muir M., *Europe. This Side of the Iron Curtain*, „Newsweek", 3 VI 1946.
Murphy T. E., *Will Shock Treatment Cure Germany's Ills?*, „Saturday Evening Post", 1 I 1944.
Murray Gibbert, *Denazification*, „Spectator", 8 IX 1944.
Murray G., *Task of Re-educating Germany*, „N.Y. Times Magazine", 16 V 1943.
Muszkat Marian, *Polityka podziału Niemiec w świetle prawa*, „Sprawy Międzynarodowe", 1949, s. 47 - 84.
Muszkat Marian, *Prawno-polityczne aspekty zagadnienia niemieckiej państwowości*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy", 1949, nr 2.
Muszyński Józef, *Problem przynależności państwowej Saary do 1949 r.*, „Przegląd Zachodni", 1960, nr 5/6.

Napoli Joseph F., *Denazification from an American's Vievpoint*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science", July 1949.
Nazi Revival?, „Time", 3 III 1947.
Nazis Still in Command, „Nation", 8 IX 1945.
Needed: A Fresh Start in Berlin, „Nation", 31 VII 1948.
Neef Helmut, *Der Allierte Kontrollrat in Deutschlands*, „Beiträge zur Zeitgeschichte", H. 4, 1960.
Nettle J. P., *The End of Military Government in Germany*, „Contemporary Review", 1950, nr 1013.
Neues aus 4 Zonen. Verdeckte Reparationen, „Das neue Wort", August 1948, H. 7.
Neumann Franz, *German Democracy 1950*, „International Conciliation", May 1950.
Neumann F., *Germany's Relation to Western Union*, „Academy of Political Science Proceedings", May 1949.

Neumann F. L., *Reeducating the Germans. The Dilemma of Reconstruction*, „Commentary", September, 1947.

Neumann Robert G., *New Constitutions in Germany*, „American Political Science Review", June 1948.

Neumann S., *Transition to Democracy in Germany?*, „Political Science Quarterly", September 1944.

New Approach to Peace Talks. Drive for Cut in Our Costs, „U.S. News and World Report", 15 XI 1946.

New Epoch for the Ruhr, „Economist", 1 I 1949.

New Export Market for Cotton, „Business Week", 2 X 1948.

New GI. American Army of Occupation, „Newsweek", 22 IV 1946.

New Notes — German Educators Visit Wayne University, „Industrial Arts and Vocational Education", November 1949.

New Start in Germany, „Fortune", September 1946.

New U.S. Constabulary Policies Germany, „Life", 26 VIII 1946.

Next Battle: Order vs. German Chaos, „Newsweek", 14 V 1945.

Nickel N. W., *German Boy in a U.S. College*, „Rotarian", May 1948.

Nicolson H., *Marginal Comment*, „Spectator", 23 IV 1943.

Niebuhr R., *Fight for Germany*, „Life", 21 X 1946.

Nix C., *Postwar German Parties*, *„Current History"*, June 1947.

Nobleman Eli E., *American Military Government Courts in Germany*, „American Journal of International Law", October 1946.

Nobleman Eli E., *American Military Government Courts in Germany*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.

Nobleman Eli E., *Quadripartite Military Government Organization and Operations in Germany*, „American Journal of International Law", July 1947.

Nobleman Eli E., *Struggle for Germany by Hill R., (Review)*, „American Journal of International Law", October 1948.

Norden Albert, *Auf dem Weg in den Separatstaat*, „Zeitschrift für Geschichtwissenschaft", VII, 1959.

Norden A., *Eisenhower in the Ruhr*, „Nation", 30 IX 1944.

Nordmayer H. W., *American Bibliography for 1948 - 1950 (US-German cultural Relations)*, „Modern Language Association of America Publications", May 1949, April 1950, April 1951.

Norris G. W., *Germany after Defeat*, „New Republic", 22 V 1944.

Nürnberg: Are We Sowing to Reap the Same Whirlwind Again?, „Life", 14 X 1946.

Nürnberg, Breakdown of National Sovereignty, „Commonweal", 7 XII 1945.

Occupation by Volunteers, „Collier's", 25 VIII 1945.

Occupation Clay's Moves, „Newsweek", 20 I 1947.

Occupation of Germany. American War Documents, „Current History", July 1945.
Occupation of Germany, (1945 - 1951), „External Affairs", October 1951.
Occupation of Germany, „Nation", 16 VI 1945.
Occupation Policy in Transition, „The Economist", 19 III 1949.
Occupied Germany, Progress Report on the U.S. Zone, „Life", 10 II 1947.
Occupied Germany, „Time", 23 IV 1945.
O'Donell J. P., *How Many Germans Are Buying Democracy?*, „Saturday Evening Post", 21 I 1950.
O'Donell J. P., *New GI.*, „Infantry Journal", June 1946.
O'Donell J. P., *Ruhr Sickness*, „Newsweek", 16 XII 1946.
O'Donell J. P., *Zones Together*, „Newsweek", 12 VIII 1946.
O'Donell J. P., *Yank Thunderbolts: Crack Troopers of New Army Constabulary*, „Newsweek", 26 VIII 1946.
Oktoberfest 1948, „New Statesman and Nation", 16, 30 X 1948.
Old Hands Run Germany Again, „U.S. News and World Report", 29 VII 1949.
Les Origines du Problème de l'acces à Berlin-Ouest (1943 - 1945), „Perspectives", 22 VII 1961.
Our German Policy, „New Republic", 24 XII 1945.
Our German Stake Is Worth Big Risks, „New Republic", 19 VII 1948.
Our Germans. Their Peace-Setting Progress Toward Democracy Is a Credit to U.S. Military Government, „Life", 11 XI 1946.
Öffnung der USA Zone, „Die Gegenwart", 1946, nr 16/17.

Padover S. K., *AMG, Innocents Abroad*, „Nation", 6 X 1945.
Padover S. K., *How the Nazis Stay in*, „Nation", 13 X 1945.
Padover S. K., *Plan for Germany*, „Nation", 22 XII 1945.
Padover S. K., *What Happened in Bavaria*, „Nation", 20 X 1945.
Papst E., *Vorzeitige Kündigg v. Dienstverträgen nach d. Rückerstattgsgesetz in d. amerikan. Zone*, „Betriebs-Berater", H. 28, 1948.
Patente als Reparation, „Hamburger Allgemeine Zeitung", 12 IX 1947.
Pattern Emerges for Occupation: Allies Command, Germans Obey, „Newsweek", 28 V 1945.
Paul L., *Youth Under Allied Occupation*, „World Review"; January 1948.
Pauley C. W., *Reparations and World War III*, „American Mercury", December 1946, March 1947.
Phillips P., *German Trade Union Movement under American Occupation, 1945 - 1949*, „Science and Society", 1950, nr 4, 1951, nr 3.
Pick F. W., *Cigarettes Buy Everything*, „Catholic World", December 1947.
Pinson Koppel S., *On the Future of Germany: A Survey of Opinions and Proposals*, „Menorah Journal", XXXII, 1944.

Place in Marshall Plan Europe. Dismantling German Plants, „Newsweek", 6 XII 1948.
The Place of Western Germany in World Affairs in 1949, „Dalhousie Review", January 1949.
Plan Eclipse, „Time", 21 V 1945.
Plan for Germany, „Nation", 7 X 1944.
Plischke E., *Denazification Law and Procedure*, „American Journal of International Law", October 1947.
Plischke E., *Denazifying the Reich*, „Review of Politics", April 1947.
Policy for Germany, „Time", 6 V 1946.
Policy of Hate, „Time", 2 X 1944.
Policy Not Tactics, Needed in Berlin, „New Republic", 26 VII 1948.
Policy toward Germany, „New Republic", 25 IX 1944.
Pollock James K., *The Allied Military Government of Germany by Friedmann. (Review)*, „American Political Science Review", August 1948.
Pollock James K., Mason S. S., *American Policy toward Germany*, „Foreign Policy Reports" November 1947.
Pollock James K., *What Shall We Do with Germany?*, „Current History", March 1942.
Pollock James K., *The Role of the Public in a New Germany*, „American Political Science Review", XXXIX, 1945.
Pollock James K., *Territorial Pattern for the Military Occupation of Germany*, „American Political Science Review", October 1944.
Poor Nazis. Amnesty Broadcast, „Newsweek", 30 XII 1946.
Post-Potsdam Germany, „Nation", 22 XII 1945.
Postwar Reconstruction in Western Germany, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science", November 1948.
Potsdam Condemned, „Christian Century", 12 XII 1945.
Potsdam Decisions, „New Republic", 13 VIII 1945.
Potsdam Must Go!, „Christian Century", 5 XII 1945.
Potsdam Needs Revision, „New Republic", 12 VII 1948.
Potter P. B., *Legal Bases and Character of Military Occupation in Germany and Japan*, „American Journal of International Law", April 1949.
President Relents, „Christian Century", 6 III 1946.
Preuss L., *International Law in the Constitutions of the Länder in the American Zone in Germany*, „American Journal of International Law", October 1947.
Problems Confronting Publication Control in Germany, „Publisher's Weekly", 9 III 1947.
Prospect for Germany, „Commonweal", 25 I 1946.
Puchalski T., *Drzewny handel zagraniczny Niemiec w latach 1946 - - 1957*, „Przegląd Zachodni", 1960, nr 3/4.

Purcell Henry, *Germany, Armed or Disarmed?*, „Labour Monthly", 1951, nr 4.

Putnam E., *Bastion Builders and the Marshall Plan*, „New Republic", 28 VII 1947.

Raushofen-Wertheimer F., *Germans and the German Problem*, „Survey Graphic", June 1944.

Real Cost of Berlin Air Lift, „U.S. News and World Report", 19 XI 1948.

Real Issues in Germany. The Charge Against British and American Policy and the Case Against the Russians, „New Statesman and Nation", 17 VII 1948.

Realism on Germany a Long Time Coming, „Saturday Evening Post", 18 I 1947.

Rearming Western Europe, „U.S. News and World Report", 14 V 1948.

Rebstein-Metzger Emmi, *Our German Visitor Reports*, „Idependent Woman", August 1949.

Re-educating Germany, „Christian Century", 14 IV 1943.

Reich: U.S. Plan for Unity, „Newsweek", 5 VIII 1946.

Reichmann F., *First year of American Publications Control in Germany*, „Publisher's Weekly", 16 XI 1946.

Reinhold H. A., *German Mentality*, „Commonweal", 7 II 1947.

Relief Shipments Fall Below Expectations, „Christian Century", 5 III 1947.

Remove Patton from Germany, „New Republic", 1 X 1945.

Renforts américains en Allemagne, „France Illustration", 26 III 1949.

Reorienting Germany-German Women's Visit, „Newsweek", 2 V 1949.

Reparation Rumbles, „Newsweek", nr 21, 1949.

Reparations Four Ways, „Newsweek", 31 III 1947.

Reparations Plan, „Business Week", 2 VI 1945.

Reparations Question, „New Republic", 5 VIII 1946.

Report on an Occupied Country. Revival or Rebirth?, „Christian Science Monitor Magazine", 18 II 1950.

Resentment, Unrest and Riot, „Commonweal", 10 V 1946.

Resisting Soviet Push in Berlin, „U.S. News and World Report", 23 I 1948.

Reuss W., *Grundsatz d. Freiwilligkeit der Mitgliedschaft v. Witrtschaftsvereinigung d. US-Zone*, „Neue Juristische Wochenschrift", 1948, s. 210 - 212.

Reuther V. G., *Is the Marshall Plan in Danger?*, „Vital Speeches", 1 XII 1948.

Revival of Germany, „Commonweal", 25 XI 1949.

Revival of Germany?, „Time", 7 X 1946.

Reviving Germany's Ruhr As An Arsenal For Peace, „World Report", 19 VIII 1947.

Reynolds J. L., *Germany Is Our Peace Frontier*, „Nation's Business", March 1947.

Reynolds Q., *They've had it. This Is Defeat*, „Collier's", 1 XII 1945.
Rheinstein M., *Ghost of the Morgenthau Plan*, „Christian Century", 2 IV 1947.
Riess C., *We Must Win Another Battle in Germany*, „N.Y. Times Magazine", 20 V 1945.
Ringwood O. K. D., Hadsel W. N., *Allies at Odds on Germany's Peacetime Needs*, „Foreign Policy Reports", 1 XI 1945.
Rising German Sales to America, „U.S. News and World Report", 20 II 1948.
Rivalry in Build-up of Germany, „U.S. News and World Report", 23 IV 1948.
Robinson D. B., *Why Denazification Is Lagging*, „American Mercury", May 1946, October 1946.
Rockwell Alvin J., *Post-War Problems in Occupied Germany: American Democracy Versus Russian Democracy*, „American Bar Association Journal", 1950, nr 5.
Roemer Joseph, *The German Textbook in the U.S. Zone of Germany*, „Peabody Journal of Education", May 1951, nr 6.
Rosenthal B., *And Call it Peace*, „Public Opinion Quarterly", 1947, nr 4.
Rostow E. V., *American Policy for Germany Review of Recent Books*, „Virginia Quarterly Review", Spring 1948.
Rostow E. V., *Germany: a Warning*, „N. Y. Times Magazine", 6 VI 1948.
Rostow E. V., *Partition of Germany and the Unity of Europe*, „Virginia Quarterly Review", January 1947.
Ruhr, „Fortune", December 1946.
Ruhr: Farm Factory, „Business Week", 23 VI 1945.
Ruhr: Ownership, Supervision, Control, „Commonweal", 3 XII 1948.
Ruhr Rapprochement, „Newsweek", 8 IX 1947.
Ruling the Conquered, „Time", 25 IX 1944.
Russell William F., *Teaching Germans to Teach Themselves*, „Foreign Affairs", Vol. XXVII, October 1948.

Saints and Bishops. U.S. Ocucpation Army in Europe Solves Enemy Religious Problems, „Life", 24 IX 1945.
Saltzman C. E., *Problem of German Recovery*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", July 1948.
Same as the Nazis, „New Republic", 8 X 1945.
Sandek R., *General Clay on His Own*, „Harper", February 1949.
Sandorf I., *Yank in Postwar Germany*, „N.Y. Times Magazine", 14 VII 1946.
Schacht Hjalmar, *Der Marshall-Plan als Fundament des Wiederaufbaus*, „Weltwoche", 1948, nr 772.
Scharfe S., *Build Emergency German Churches*, „Christian Century", 2 III 1949.

Scharfe S., *Church, Politics, Meet in Germany*, „Christian Century", 14 VII 1948.

Scharfe S., *Large Sum Goes for Church Aid*, „Christian Century", 1 XII 1948.

Schmid Walter, *Demontage oder Ausfuhr*, „Aussenhandel", H. 6, 1948.

Schorske C. E., *The Dilemma in Germany; Conflict between Eastern and Western Orientation*, „Virginia Quarterly Review", Winter 1948.

Schönke A., *Postwar Reconstruction in Western Germany*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", November 1948.

Schritte auf dem Wege zur Trizone, „Textil Zeitung", 1948, nr 56.

Schulz-Behrend G., *Germany-Bridge or Battleground by Warburg J. P. (Review)*, „American-German Review", June 1948.

Schultz S., *Germany, Russia and the USA*, „Collier's", 15 XI 1947.

Schultz S., *Germany's Underground Wants War*, „Collier's", 8 XI 1947.

Scientific Cleanup. U.S. Sale of Reproductions of Enemy Technical Documents, „Business Week", 18 V 1946.

Scientists Mobilized to Aid German Recovery, „World Report", 24 VI 1947.

Seborer S. J., *Occupied Germany of Postwar Europe*, „Education", November 1948.

Secretary Marshall's Strategy in His Meeting with Premier Stalin, „U.S. News and World Report", 25 IV 1947.

Semi-Reich, Bizonia's Administration, „Newsweek", 19 I 1948.

Seton-Watson R. W., *How Can Germany Be Re-educated Discusion*, „World Review", August 1945.

Seyfert W. C., *Educational Assistance for Occupation Authorities*, „School Review", May 1949.

Shalett S., *Why We're Trading with the Enemy*, „Saturday Evening Post", 12 VII 1947.

Sheldon R., *Hunt for Nazi Oil Secrets; Information About Synthetic Oil Processes*, „Saturday Evening Post", 6 X 1945.

Showdown, „Time", 5 IV 1948.

Shuster G. N., *American Occupation and German Education*, „American Philosophical Society Proceedings", 1953, nr 2.

Shuster G. N., *German Re-education: Success or Failure*, „Academy of Political Science Proceedings", May 1949.

Sicherheit oder Konkurenz, „Die Zeit", 1949, nr 22.

Simpich F., *Americans Help Liberated Europe Live Again*, „National Geographic Magazine", June 1945.

Simpich F., *Uncle Sam Bends a Twig in Germany: Training German Youth for a Better Way of Life*, „National Geographic Magazine", October 1948.

Simpich F., *With Uncle Sam and John Bull in Germany*, „National Geographic Magazine", January 1949.

Sinclair U., *To Solve the German Problem, a Free State?*, „N.Y. Times Magazine", 15 VIII 1943.

Slower Robert H., *Military Government — Where Do We Stand Today?*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.

Smith K., *General Clay Needs U.S. Business Management's Help*, „Business Week", 6 IX 1947.

Smith K., *Our Government's Plan for Postwar Germany*, „American Mercury", April 1943.

Snetzer Robert E., *New Housing for the Occupation Army*, „Engineering News Record", 1950, nr 3.

So lebt man in der USA-Zone, „Deutschlands Stimme", 1948, nr 49.

Sollmann W. F., *Bungling in Germany*, „Christian Century", 3 IV 1946.

Sollmann W. F., *Military Occupation and German Revolution*, „American Political Science Review", October 1944.

Sollmann W. F., *Which Way German Revolution?*, „Christian Century", 21 II 1945.

Soloveytchlik G., *After the Blocade*, „Contemporary Review", 30 VI 1949.

Sommers M., *Faint Blueprint for Peace*, „Saturday Evening Post", 6 III 1948.

Sommers M., *Looting with Consent, Barter Centers, United States Army in Germany*, „Saturday Evening Post", 13 III 1948.

Sondern F., *We are Bungling the Job in Germany*, „Reader's Digest", February 1946.

Sonntag W., *The Young Generation: Experts From a Study on the Reconstruction of German Youth*, „American-German Review", February 1948.

Sorest Spot in German Relations, „Newsweek", 1949, nr 16.

Speaking Plainly, Carrying a Stick, „Newsweek", 20 IX 1948.

Spiro Herbert J., *Co-determination in Germany*, „The American Political Science Review", 1954, nr 4.

Split the Check. Fusion of the American and British Zones, „Newsweek", 2 XII 1946.

State Department on Post-War Germany, „Current History", May 1945.

Stellwaag Alfred, *Ein weiterer Schritt vorwärts in der Demontage--Frage*, „Metall. Wirtschaft- Wissenschaft-Technik", H. 9 - 10, 1949.

Step toward Economic Unity for Germany, „Christian Century" 18 XII 1946.

Stern Man for the Nazis? Major General L. D. Clay, „Time", 9 IV 1945.

Stern J., *Wer verletzt das Potsdamer Abkommen?*, „Neue Welt", November 1947.

Sternberg F., *Future of the Ruhr and Rhineland*, „Nation", 6 VII 1946.

Sternberg F., *Germany: Political Battleground*, „Nation", 27 IV 1946.

Stevenson J. A., *Views of the Great Powers on the Future of Germany*, „Dalhousie Review", April 1947.

Stoddard G. D., *Teach Them the Ways of Democracy*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", September 1944.

Stone J. F., *Germany's Hidden Assets*, „Nation", 9 III 1946.

Stone J. F., *Plight of the Jews*, „Nation", 6 X 1945.

Storm Over Germany, „Newsweek", 21 VI 1948.

Story of a Crisis, „Time", 4 X 1948.

Strategy in Berlin. Basis of U.S. Stand for 4-Power Rule, „U.S. News and World Report", 27 VIII 1948.

Strasser O., *German Youth as Post-War Problem*, „Catholic World", February 1943.

Strasser O., *Suggested Psychological, Political and Economic Measures for the Future*, „Dalhousie Review", July 1948.

Strasser O., *What about Germany After the War?*, „Catholic World", December 1942.

Sträter A., *Denazification*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", November 1948.

Stringer A., Berry L., *Army Wife Lives Very Soft in Germany*, „Saturday Evening Post", 15 II 1947.

Stronger Hand, „Newsweek", 5 IV 1948.

Struggle for Germany, „Nation", 4 IX 1948.

Stulz Percy, *Probleme der Spaltung Berlins und der „Berliner Krise" 1948/49*, „Wissenschaftliche Zeitschrift der Humboldt-Universität zu Berlin", H. 1, 1965.

Die Stuttgarter Erklärung, „Die Gegenwart", 1946, nr 18/19.

Success Story, „Time", 1 XI 1948.

Sulkin S., *Mind Over Mind. Role of the German Intellectuals in the Reeducation Program*, „New Republic", 21 IV, 4 VIII 1947.

Szymczak S., *Our Stake in German Economic Recovery. Achievments of Military Government*, „Vital Speeches", 1 IX 1947.

Take It Away, „Time", 30 VII 1945.

Taper B., *Heil Free Elections*, „Harper", February 1949.

Tauber Kurt P., *Nationalism and Social Restoration: Fraternities in Postwar Germany*, „Political Science Quarterly", March 1963.

Taubman M. S., *Our Mistakes in Germany*, „American Mercury", November 1948.

Taylor H. J., *Getting Rid of the Nazis Is Not Enough. Will Germany Fool US Again?*, „Reader's Digest", September 1943.

Taylor T., *Reeducating Germany With Nazi History*, „N.Y. Times Magazine", 28 V 1950.

Taylor T., *Struggle for the German Mind*, „New Republic", 30 I 1950.

Test of US Army in Reich: Charges of Confusion, Laxity, „US News and World Report", 13 XII 1946.

Test of U.S., Soviet Methods in Revival of Germany, „World Report", 22 VII 1947.

Thank You, Mr Hoover, „Newsweek", 3 II 1947.

Thielicke H., *Religion in Germany*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", November 1948.

This Was Mickey Marcus, Lowell M. Limpus, „Saturday Evening Post", CCXXI (Dec. 4, 1948).

Thomas E. D., *German Business, Still a Menace*, „American Magazine", November 1945.

Thomas Siegfried, *Von der EAC zum Bruch der Abkommen über den Kontrollmechanismus und die Besatzungszonen in Deutschland durch die Westmächte*, „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft", VII, 1959.

Thompson C., *Ersatz German Revolutions? Will Germany Be Able to Set up a Republic after the War?*, „Current History", December 1943.

Thompson C. L., *Beware the Ghost of Weimar. A Centralized German Government Is Dangerous*, „Forum", June 1947.

Thompson D., *American Speakes to Germans*, „Commonweal", 17 XII 1948.

Thompson D., *Germany, Enigma to the Peace*, „Life", 6 XII 1943.

Thompson D., *What to Do with the Germans? Vansittart*, „Newsweek", 9 X 1944.

Thompson D., *What Do We Want in Germany*, „Christian Century", 8 V 1946.

Tidings of Gloom, „Newsweek", 12 XI 1945.

Top Allied Generals Start Work of Taking Chaos out of Germany, „Newsweek", 11 VI 1945.

Tragic Victory, Merger of U.S. and British Zones of Germany, „Time", 12 VIII 1946.

Traxler A. E., *Reeducation of Youth: What Kind of a Job Are We Doing*, „School and Society", 4 VI 1949.

Treatment of Defeated Enemy Countries; Summaries of Reports to Universities Committee on Postwar International Problems, „International Conciliation", June 1944.

Treaty for Germany Unlikely at Moscow, „World Report", 4 III 1947.

Trevor-Roper H. R., *Danger of a Neo-Nazism*, „N.Y. Times Magazine", 27 VII 1947.

Trevor-Roper H. R., *Strange Vacuum That Is Germany*, „N.Y. Times Magazine", 6 VII 1947.

Trouble in Germany, „Time", 22 X 1945.

Two Viewpoints on the Fate of Germany, „Newsweek", 22 VII 1946.

Two of the Professed Objects of the German Merger Agreement, „Nation", 14 XII 1946.

U.S. Aids Ex-Enemy Economies, „Business Week", 23 XI 1946.
U.S., Britain to Rebuild German Oil Refineries, „Business Week", 15 V 1948.
U.S. Businessmen Rule Nazi Industry, „Business Week", 29 IX 1945.
U.S. Germany, How It Works, „Time", 24 VI 1946.
U.S. Gests Few Machines Bids for Nazi Plant, „Science News Letter", 22 II 1947.
U.S. in Germany, „Life", 28 I 1946.
U.S. Investors to Suffer Little in Breake-up of German Trusts, „World Report", 4 III 1947.
U.S. Labor Policy in Germany, „Monthly Labor Review", October 1947.
U.S. Plans Co-ordinated Aid for Europe, „World Report", 24 VI 1947.
U.S. Pushes Interzone Trade, „Business Week", 9 XI 1946.
U.S. Split on German Reparations, „Newsweek", 24 III 1947.
U.S. Subsidy to Soviet Russia? Fear that Our Aid to Reich Will Become Reparations to Moscow, „U.S. News and World Report", 21 III 1947.
U.S. Zone, Operation Grab, „Newsweek", 3 VI 1946.

Vanderschmidt F., *Correspondent's Closeup of Dismantling*, „Newsweek", 6 XII 1948.
Van Riper P. P., *Cultural Exchange Program Between American Zone of Germany and United States*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", January 1950.
Van Wagenen, R. W., *Cooperation and Controversy Among the Occupying Powers in Berlin*, „The Journal of Politics", February 1948.
Van Wagenen R. W., *The Struggle for Democracy in Germany by Almond G. A. (Review)*, „American Political Science Review", October 1949.
Verboten; Four Power Agreement on What Germany Will and will Not Be Permitted to Manufacture, „Newsweek", 1 IV 1946.
Vergleichende Gegenüberstellung der Bestimmungen des Planes für Reparationen u. den Nachkriegsstand der deutschen „Wirtschaft" und des „Revidierten Planes für den Stand der Industrie in der amerik. u. brit. Besatzungszone Deutschlands", „Vierteljahrshefte zur Wirtschaftsforschung", H. 2, 1948.
Villard O. G., *Shall Germany Be Partitioned?*, „Christian Century", 2 VIII 1944.
Viner Jacob, *The Treatment of Germany*, „Foreign Affairs", July 1945.
Visiting German Publishers Arrive, „Publishers Weekly", 14 V 1949.
Votes for Lost Germans, „Newsweek", 28 I 1946.

Die Wahlen in der amerikanischen Besatzungszone, „Europa Archiv", December 1947.
Wallace Speech, „Commonweal", 27 IX 1946.

W a n d e r H., *Bevölkerung, Arbeitspotential im britisch-amerikanischen Besatzungsgebiet. Review*, „Economic Journal", December 1948.
W a r b u r g J. P., *Can the Germans Cure Themselves?*, „N.Y. Times Magazine", 20 VIII 1944.
W a r b u r g J. P., *Report on Germany. The British and US Zones*, „New Statesman and Nation", 17 VIII 1946.
Was geschah mit den deutschen Patenten?, „Frankf. Illustrierte", 1955, nr 48.
Washington and Bonn, „Economist", 16 IV 1949.
Washington Bars Relief Anywhere in Germany, „Christian Century", 30 I 1946.
Way Eased for More U.S. Buyers in Germany, „Business Week", 27 IX 1947.
We Are Going Ahead, „Time", 19 VII 1948.
We're Doing a Poor Job in Europe, „Saturday Evening Post", 1 XII 1945.
We Will Not Be Coerced, „Time", 2 VIII 1948.
Weak Germany? Drastic F.E.A. Proposal for Deindustrialization, „Business Week", 5 I 1946.
W e c h s b e r g J., *From Ruins to Recovery*, „Nation's Business", June 1952.
W e c h s l e r J. A., *Brass and Samuel Wahrhaftig*, „New Republic", 23 V 1949.
W e i g e r t O., *Labor Relations in the U.S. Zone of Germany*, „Monthly Labor Review", April 1948.
W e i n t a l E., *Two Worlds, Two Reichs*, „Newsweek", 21 VII 1947.
W e i r Cecil, *Economic Developments in Western Germany*, „International Affairs", 1949, nr 3.
Weitere Reparationen aus der USA-Zone, „Hamburger Allgemeine Zeitung", 17 VI 1947.
W e l l s R. H., *Germany — Bridge or Battleground by Warburg J. P.*, „American Political Science Review", February 1948.
W e l l s R. H., *Interim Governments and Occupation Regimes. Quadripartite Control of Germany*, „Annals of the American Academy of Political and Social Science", May 1948.
W e l l s R. H., *Problems of the Landrat. A Study of County Government in the US Zone of Germany*, „Journal of Politics", May 1949.
W e l l s Roger H., *The Revival of German Unions of Local Authorities after World War II*, „American Political Science Review", Vol. 41, 1947.
W e l l e s S., *Time for Decision*, „Life", 24 VII 1944.
W e l s h T. J., *Unsichtbare Regierung und Marshall-Plan*, „Die Weltbühne", 1949, nr 31.
W e n g e r P. W., *Entnazifizierung am Ende*, „Rheinischer Merkur", 1949, nr 14.

Werner A., *The Moral Conquest of Germany by Ludwig E. (Review)*, „Commentary", November 1945.
Wertheimer R. G., *What about Postwar Germany?*, „Current History", July 1943.
West Agrees. Tentative Compromise. „Newsweek", 10 V 1948.
West German Merger Due, „Business Week", 3 I 1948.
West Germany: Birth of Nation, „US News and World Report", 2 VII 1948.
Western Allies' 3-Way Split Over Ruhr, „World Report", 29 VII 1947.
Western Germany and Allied Policy, „The World Today", March 1949.
Western Germany and Western Union, „Commonweal", 8 IV 1949.
Western Germany on Parole, „Business Week", 23 IV 1949.
What Next in Germany?, „New Republic", 30 IV 1945.
What Shall Be Done About Germany after the War?, „Christian Science Monitor Magazine", 11 IX, 4 XII 1943.
What Shall We Do with Germany, Discussion of Is Germany Incurale?, „Saturday Review", 29 V, 19 VI, 31 VII, 18 IX, 2 X, 9 X, 16 X, 23 X., 27 X 1943, 29 I 1944.
What to Do with the Germans?, „American Mercury", March-April 1943.
What's Behind the Trouble in Divided Berlin, „UN World", July 1948.
Who Failed at Paris?, „New Republic", 27 V 1946.
Who Pays? Plans for Unification of American and British Zones in Germany, „Newsweek", 25 XI 1946.
Who Should Get Nazi-Held Proparty?, „Fortune", April 1943.
Why Germany Is Failing As Producer, „World Report", 18 XI 1947.
Why Make G. I. Joe Play Herrenvolk?, „Saturday Evening Post", 4 VIII 1945.
Why Not Give West Germany a Chance to get off the U.S. Taxpayer's Back?, „Saturday Evening Post", 26 XI 1949.
Why U.S. Hangs on in Berlin, „U.S. News and World Report", 16 VII 1948.
Wiederbeschäftigg. nach Abschluss des Spruchkammerverfahrens, „WWW. Wirtschaftsberatung, -betreuung, -vertretung", 1947, nr 4.
Wilcock H. D., *Public Opinion*, „The Political Quarterly", XIX, 1948.
Williams F. W., *German Opinion and American Isolationism*, „Public Opinion Quarterly", 1947, nr 2.
Williams J. E., *Planning Post-War Europe*, „Fortnightly", December 1941.
Wilson Gill Robb, *Die Luftbrücke in strategischer Perspektive*, „Amerik. Rundschau", April - Mai 1949.
Wilson W., *Deadly Parallels*, „Nation", 3 XI 1945.
Wirth Günter, *Zur Entwicklung der Christlich-Demokratischen Union von 1945 bis 1950*, „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft", H. 7, 1959.
With a Firm Hand. Eisenhower Proclamation Indicates How We Will Treat German Poeple, „Newsweek", 2 X 1944.
Witt E., *Unfinished Report*, „Common Ground", 1947, nr 1.

Die Wohnungslage in den Grosstädten der US-Zone am 31. März 1946, „Europa Archiv", 1946, nr 4/5.
Wolf F. B., *Germany, Problem Prisoner of the World*, „Nation's Business", July 1945.
Wolfers A., *West Germany, Protectorate or Ally?*, „Yale Review", December 1950.
Wolfson I., *AMG Mess in Germany*, „New Republic", 4 III 1946.
Woodside C. W., *Clear Line on Germany*, „Saturday Night", 21 II 1950.
World After the War. What to Do with Germany, „New Republic", 8 I 1945.
What Should Germany Pay? United States Has a Huge Stake in the Determination and Administration of Reparations, „Fortune", February 1944.
Wrangling in Berlin, „Newsweek", 17 II 1947.

Yalta — Another Munich, Rudolph A. Winnacker, „Virginia Quarterly Review", XXIV, (1948).
You Can't Keep a Whole Nation in Chains, „Saturday Evening Post", 2 X 1943.
You Can't Please Back-Seat Drivers, „Saturday Evening Post", 27 X 1945.

Zausmer O., *Losing the War in Germany*, „Atlantic", December 1949.
Ziemer G., *Our Educational Failure in Germany*, „American Mercury", June 1946.
Zink Harold, *The American Denazification Program in Germany*, „Journal of Central European Affairs", October 1946.
Zink Harold, *American Military Government Organization in Germany*, „Journal of Politics", August 1946.
Zink Harold, *American Occupation Policies in Germany*, „Review of Politics", July 1947.
Zink Harold, *Political Scientist Looks at Military Government in the European Theater of Operations*, „American Political Science Review", December 1946.
Zones of Discord, „Newsweek", 27 V 1946.
Zook George F., *Japan and Germany. Problems in Reeducation*, „International Conciliation", 1947.
Zum Valutaproblem, „Die Gegenwart", 1 X 1948.

CHRONOLOGIA WAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ

1939 rok

Wrzesień, 16	Cordell Hull mianuje Leo Pasvolsky'ego specjalnym pomocnikiem do spraw związanych z przyszłym pokojem.
Wrzesień, 27	Powołanie komisji problemów pokoju i odbudowy.
Grudzień, 12	Opublikowanie programu działania komisji problemów pokoju i odbudowy.

1940 rok

Maj, 27	Powołanie Interdepartmental Group to Consider Post-War International Economic Problems and Policies.
Listopad, 6	Roosevelt po raz trzeci wybrany zostaje prezydentem USA.
Grudzień, 18	Opublikowanie szczegółowego programu działania międzyministerialnej grupy do spraw powojennej gospodarki i polityki.

1941 rok

Sierpień, 14	Karta Atlantycka
Wrzesień, 12	Memorandum w sprawie powołania specjalnej komisji na wysokim szczeblu do opracowania zadań powojennej polityki zagranicznej USA.

Grudzień, 7	Atak samolotów japońskich na Pearl Harbor.
Grudzień, 11	Niemcy hitlerowskie wypowiadają wojnę Stanom Zjednoczonym.
Grudzień, 22 - - Styczeń, 14, 1942	Konferencja Roosevelta i Churchilla w Waszyngtonie.

1942 rok

Styczeń, 1	Deklaracja Narodów Zjednoczonych.
Styczeń, 13	Deklaracja krajów sojuszniczych okupowanych przez Niemcy w sprawie ukarania hitlerowców za popełnione przestępstwa.
Luty, 12	Pierwsze posiedzenie Doradczej Komisji do Spraw Powojennej Polityki Zagranicznej.
Kwiecień, 4	Reorganizacja Doradczej Komisji do Spraw Powojennej Polityki Zagranicznej.
Lipiec, 23	Hull oświadcza, że zwycięskie mocarstwa będą musiały „sprawować kontrolę nad agresorami, aż do momentu, kiedy ci ostatni okażą wolę i zdolność pokojowego współżycia z innymi narodami".
Listopad	Połączenie badań nad powojenną polityką USA z badaniami nad bieżącą polityką Stanów Zjednoczonych.

1943 rok

Styczeń, 5	Deklaracja Narodów Zjednoczonych wymierzona przeciwko ograbianiu gospodarczemu obszarów okupowanych przez nieprzyjaciela.
Styczeń, 14 - 25	Spotkanie Roosevelta z Churchillem w Casablance. Formuła bezwarunkowej kapitulacji Niemiec.
Maj, 20	Utworzenie Informal Political Agenda Group.
Sierpień, 11 - 24	Konferencja Roosevelta i Churchilla w Quebec.
Sierpień, 17	Memorandum Departamentu Stanu w sprawie podziału terytorialnego Niemiec.
Wrzesień, 23	Memorandum w sprawie tzw. „łagodnej" polityki wobec powojennych Niemiec.
Październik, 18 - 30	Moskiewska konferencja ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii.
Październik, 13	Wielka Trójka ogłasza deklarację w sprawie ukarania zbrodniarzy hitlerowskich.

Listopad, 28 - Grudzień, 1	Konferencja Wielkiej Trójki w Teheranie.
Grudzień	Utworzenie Roboczej Komisji Bezpieczeństwa.

1944 rok

Styczeń, 15	Reorganizacja Departamentu Stanu w celu przystosowania go do zadań powojennych.
Kwiecień, 9	Przemówienie Hulla w sprawie powojennej polityki amerykańskiej.
Kwiecień, 28	Eisenhower otrzymuje dyrektywę w sprawie polityki okupacyjnej.
Czerwiec, 6	Utworzenie II frontu.
Sierpień, 4	Memorandum Komisji do Spraw Zagranicznej Polityki Gospodarczej w sprawie stosunków gospodarczych w powojennych Niemczech.
Sierpień, 12	Morgenthau przedstawia założenia swojego planu w czasie wizyty w Wielkiej Brytanii.
Sierpień, 18	Morgenthau przedstawia Rooseveltowi niektóre założenia swojego planu.
Wrzesień, 11 - 16	Spotkanie Roosevelta i Churchilla w Quebec.
Wrzesień, 20	Konferencja zorganizowana przez Departament Stanu krytycznie ustosunkowuje się do planu Morgenthaua.
Wrzesień, 24	Memorandum Stimsona w sprawie planu Morgenthaua.
Listopad, 17	Ostatnie posiedzenie Post-War Programs Committee.
Grudzień, 4	Pismo Roosevelta do Hulla formułujące podstawy powojennej polityki USA wobec Niemiec.
Grudzień, 19	Pierwsze posiedzenie State-War-Navy Coordinating Committee.

1945 rok

Styczeń, 10	Raport przygotowany przez Foreign Economic Administration dla Roosevelta w sprawie polityki okupacyjnej.
Styczeń, 31 - Luty, 3	Spotkanie Roosevelta z Churchillem na Malcie.
Luty, 4 - 11	Konferencja jałtańska.
Marzec, 10	Memorandum Departamentu Stanu w sprawie polityki okupacyjnej.
Marzec, 15	Powstaje Informal Policy Committee on Germany pod przewodnictwem W. Claytona.

Kwiecień	Dyrektywa JCS 1067.
Kwiecień, 12	Umiera Franklin D. Roosevelt. Jego następcą zostaje Harry S. Truman.
Kwiecień, 17	Nominacja gen. Claya na stanowisko zastępcy gen. Eisenhowera do spraw wojskowego zarządu okupacyjnego.
Kwiecień, 25 - - Czerwiec, 26	Konferencja w San Francisco.
Maj, 8	Bezwarunkowa kapitulacja III Rzeszy.
Maj, 14	Wydano dyrektywę JCS 1067.
Maj, 28	Powstają pierwsze władze w Bawarii.
Czerwiec, 5	Deklaracja dotycząca klęski Niemiec i objęcia nad Niemcami najwyższej władzy przez rządy czterech mocarstw.
Czerwiec, 5	Pierwsze posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec.
Czerwiec, 10	Władze radzieckie zezwalają na działalność partii antyfaszystowskich.
Czerwiec, 29	Rozmowa Claya, Weeksa i Żukowa w sprawie wkroczenia wojsk zachodnich do Berlina i wycofania z obszaru radzieckiej strefy okupacyjnej.
Lipiec	Departament Armii przejmuje obowiązki okupacyjne od SHAEF.
Lipiec, 1 - 4	Wojska angielskie i amerykańskie wkraczają do Berlina.
Lipiec, 3	Władze okupacyjne USA organizują policję niemiecką w miejscowościach powyżej 5 tys. mieszkańców.
Lipiec, 11	Pierwsze posiedzenie Sojuszniczej Komendantury Berlina.
Lipiec, 13	Rozwiązano SHAEF.
Lipiec, 17 - - Sierpień, 2	Konferencja poczdamska.
Lipiec, 20	Truman otwiera oficjalnie kwaterę wojsk amerykańskich w Berlinie.
Lipiec, 31	Pierwsza gazeta niemiecka w strefie amerykańskiej otrzymuje licencję.
Sierpień, 6	Gen. Eisenhower wydaje zezwolenie na organizowanie lokalnych władz związkowych.
Sierpień, 8	Porozumienie o utworzeniu Międzynarodowego Trybunału dla ukarania zbrodniarzy wojennych.
Sierpień, 12	Francja przejmuje swój sektor w Berlinie.
Sierpień, 27	Władze amerykańskie udzielają zezwolenia na utworzenie niemieckich partii politycznych.

Sierpień, 30	Francja przejmuje zarząd nad Zagłębiem Saary.
Wrzesień, 10	Reforma rolna w strefie radzieckiej.
Wrzesień, 11 - Październik, 2	Konferencja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Londynie.
Wrzesień, 26	Utworzenie 3 krajów strefy amerykańskiej.
Październik, 1	Gen. Eisenhower publikuje pierwszy raport amerykańskich władz okupacyjnych.
Październik, 1	W strefie amerykańskiej otwarto pierwsze szkoły.
Październik, 5	Powstaje Rada Krajów (Länderrat) w strefie amerykańskiej.
Październik, 10	Ustawa Rady Kontroli o rozwiązaniu organizacji hitlerowskich.
Listopad, 15	W Bawarii powstaje policja graniczna.
Listopad, 20	Rozpoczyna się proces przed Międzynarodowym Trybunałem w Norymberdze.
Grudzień, 12	Departament Stanu oświadcza, że nie zamierza ograniczać rozwoju przemysłu niemieckiego.

1946 rok

Styczeń, 8	Policja niemiecka w strefie USA została uzbrojona w broń krótką oraz w pałki.
Styczeń, 13	Demonstracja amerykańskich żołnierzy w Berlinie domagających się powrotu do Stanów Zjednoczonych.
Styczeń, 16	Stany Zjednoczone zapowiadają dostawy surowców dla Niemiec i Japonii.
Styczeń, 20	Pierwsze wybory w strefie amerykańskiej na szczeblu lokalnym.
Luty, 24	Amerykańskie władze okupacyjne wyrażają zgodę na działalność partii na szczeblu całej strefy.
Marzec, 5	W. Churchill wygłasza zimnowojenne przemówienie w Fulton (Missouri).
Marzec, 28	Rada Kontroli postanawia, że produkcja przemysłowa Niemiec powinna stanowić 50 - 55% poziomu z 1938 r.
Marzec, 28	Komendantura poleca magistratowi opracowanie konstytucji Berlina.
Kwiecień, 19	Amerykańskie władze okupacyjne wydają dyrektywę w sprawie wyboru funkcjonariuszy partyjnych.
Kwiecień, 21	Utworzenie SPD.

Kwiecień, 25	Reforma szkolnictwa w strefie radzieckiej.
Kwiecień, 25 - Maj, 19	Sesja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Paryżu.
Kwiecień, 29	Stany Zjednoczone proponują traktat o rozbrojeniu i demilitaryzacji Niemiec na okres 25 lat.
Maj, 3	Rząd krajowy w Hesji tworzy tzw. żandarmerię krajową.
Maj, 15	Władze okupacyjne USA tworzą dla celów wartowniczych policję przemysłową złożoną częściowo z uzbrojonych Niemców.
Maj, 20	Rada Kontroli zarządza wybory do parlamentów krajowych.
Maj, 25	Gen. Clay wstrzymuje dostawy sprzętu reparacyjnego dla ZSRR.
Maj, 26	Wybory do władz miejskich w strefie amerykańskiej.
Maj, 26	Generał Clay proponuje zjednoczenie strefy angielskiej i amerykańskiej.
Czerwiec, 1	„Ustawa o oswobodzeniu spod narodowego socjalizmu i militaryzmu".
Czerwiec, 15 - Lipiec, 15	Sesja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Paryżu.
Czerwiec, 30	Wybory do zgromadzeń konstytucyjnych strefy amerykańskiej.
Lipiec, 2	Władze okupacyjne USA ogłaszają amnestię dla hitlerowców.
Lipiec, 20	Gen. McNarney proponuje zjednoczenie gospodarcze stref okupacyjnych.
Sierpień, 13	Komendantura aprobuje projekt konstytucji Berlina.
Wrzesień, 1	Lokalne wybory w Saksonii.
Wrzesień, 5	Powstaje Niemiecka Rada Gospodarcza.
Wrzesień, 5	Rozpoczyna działalność radio RIAS.
Wrzesień, 6	Przemówienie J. Byrnesa w Stuttgarcie.
Wrzesień, 8	Lokalne wybory w Turyngii.
Wrzesień, 15	Lokalne wybory w strefie francuskiej.
Wrzesień, 15	Lokalne wybory w strefie angielskiej.
Wrzesień, 16	W odpowiedzi na przemówienie Byrnesa w Stuttgarcie Mołotow oświadcza, że granica na Odrze i Nysie jest ostateczna.
Październik, 1	Ogłoszenie wyroku w procesie przed Międzynarodowym Trybunałem w Norymberdze.
Październik, 4	W Bremie odbywa się konferencja premierów rządów krajów strefy anglo-amerykańskiej.

Październik, 13	Wybory do rad miejskich w strefie angielskiej.
Listopad	Rozwiązanie działającego w zachodnich sektorach Berlina komitetu antyfaszystowskiego 4 partii.
Listopad, 4 - Grudzień, 31	Konferencja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Nowym Jorku.
Listopad, 13	W Waszyngtonie rozpoczyna się anglo-amerykańska konferencja w sprawie zjednoczenia dwu stref okupacyjnych.
Listopad, 24	Wybory do parlamentu Wirtembergii-Badenii.
Grudzień, 1	Wybory do ciał ustawodawczych Bawarii i Hesji.
Grudzień, 2	Podpisanie brytyjsko-amerykańskiego porozumienia w sprawie Bizonii.
Grudzień, 4	Marszałek Sokołowski przekazuje władzę administracyjną niemieckim rządom i parlamentom krajowym.
Grudzień, 5	Wybory do magistratu Berlina.
Grudzień, 5 - 6	Opracowanie wspólnego programu partii CDU/ /CSU dla czterech stref.
Grudzień, 22	Utworzenie granicy celnej między Saarą a Niemcami.
Grudzień, 24	Amnestia dla hitlerowców w strefie amerykańskiej (objęci inwalidzi oraz nisko uposażeni).

1947 rok

Styczeń, 1	Niemiecka Rada Gospodarcza przejmuje kontrolę nad sprawami gospodarczymi strefy anglo-amerykańskiej.
Styczeń, 22	Brema staje się czwartym krajem strefy amerykańskiej.
Styczeń, 24	Bizonia podpisuje pierwszą umowę gospodarczą z Holandią.
Luty, 25	Ustawa Sojuszniczej Rady Kontroli o likwidacji państwa pruskiego.
Luty, 27	Raport Hoovera w sprawie sytuacji żywnościowej w Niemczech.
Marzec, 1	Władze okupacyjne USA przekazują rządom krajów swojej strefy uprawnienia ustawodawcze, wykonawcze i sądownicze.
Marzec, 7	Utworzenie Rady Administracyjnej w Bizonii.
Marzec, 10 - Kwiecień, 24	Konferencja ministrów spraw zagranicznych w Moskwie.

Marzec, 12	Proklamowanie doktryny Trumana.
Marzec, 15	Gen. McNarney ustępuje. Gubernatorem wojskowym strefy amerykańskiej zostaje gen. L. Clay.
Marzec, 26	Herbert Hoover i Dean Acheson domagają się odbudowy silnych gospodarczo Niemiec.
Kwiecień, 17	Dr Otto Ostrowski ustępuje ze stanowiska burmistrza Berlina w wyniku presji mocarstw zachodnich.
Kwiecień, 20	Wybory do parlamentów krajów strefy angielskiej.
Maj, 18	Wybory do legislatur w strefie francuskiej.
Maj, 24	Porozumienie anglo-amerykańskie w sprawie powołania dwustrefowej Rady Gospodarczej.
Czerwiec, 5	Ogłoszenie planu Marshalla.
Czerwiec, 6 - 8	Konferencja premierów rządów krajów czterech stref okupacyjnych.
Czerwiec, 24	Rada Miejska Berlina wybiera E. Reutera burmistrzem.
Czerwiec, 27	Komendant radziecki zgłasza weto wobec wyboru Reutera na stanowisko burmistrza.
Lipiec, 17	Gen. Clay otrzymuje dyrektywę JCS 1779.
Lipiec, 20	„New York Times" żąda utworzenia państwa zachodnioniemieckiego.
Sierpień, 2	Zgodnie z zarządzeniem amerykańskich władz okupacyjnych rada miejska Bremy uchwala ustawę o organizacji policji.
Sierpień, 28	Rewizja planu poziomu produkcji przemysłowej Bizonii.
Październik, 27	Gen. Clay instruuje prasę niemiecką, aby rozpoczęła kampanię antyradziecką i antykomunistyczną.
Listopad, 19	Anglo-amerykańskie porozumienie o ustanowieniu Bipartite Coal Control Group oraz German Coal Management Board.
Listopad, 25 - - Grudzień, 15	Konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Londynie.
Grudzień, 6	Pierwszy Kongres Ludowy walki o jedność Niemiec.
Grudzień, 17	Podpisanie brytyjsko-amerykańskiego porozumienia w sprawie kontroli nad gospodarką Bizonii.

1948 rok

Styczeń, 7	Konferencja gubernatorów USA i Wielkiej Brytanii z premierami rządów krajowych w sprawie reorganizacji aparatu władz.
Styczeń, 19	Karta Joint Export — Import Agency.
Luty, 7	Gen. Clay wydaje zarządzenie o rozszerzeniu kompetencji i zmianach w strukturze władz niemieckich.
Luty, 9	Wysoki Sąd Bizonii rozpoczyna działalność.
Luty, 16	Powstaje Allied Bank Commission.
Luty, 21	Odpowiedź USA na radziecki protest w związku z uchwałami londyńskiej konferencji 6 krajów.
Marzec, 1	Powstaje Bank Deutscher Länder.
Marzec, 6	Komunikat londyńskiej konferencji sześciu państw.
Marzec, 17	Traktat brukselski.
Marzec, 18	Drugi Kongres Ludowy walki o jedność Niemiec. Powołanie Niemieckiej Rady Ludowej, której komisja konstytucyjna opracowała konstytucję Niemieckiej Republiki Demokratycznej.
Marzec, 20	Ostatnie posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontroli.
Kwiecien, 3	Niemcy zachodnie objęte przez ERP.
Kwiecień, 16	Powstaje OEEC.
Maj, 23	Referendum w strefie radzieckiej w sprawie jedności Niemiec.
Maj, 27	Konferencja 6 państw w Londynie w sprawie Ruhry.
Czerwiec, 1	Zakończenie londyńskiej konferencji sześciu państw.
Czerwiec, 7	Podpisanie londyńskiego porozumienia w sprawie kontroli nad Ruhrą.
Czerwiec, 20	Reforma walutowa w strefach zachodnich.
Czerwiec, 23	Reforma walutowa w Berlinie zachodnim.
Czerwiec, 23	Reforma walutowa w strefie radzieckiej.
Czerwiec, 24	ZSRR podejmuje środki ograniczające dostęp mocarstw zachodnich do Berlina zachodniego drogą lądową.
Czerwiec, 24	„Deklaracja warszawska" krajów socjalistycznych w sprawie problemu niemieckiego.
Czerwiec, 25	Amerykanie inicjują tzw. most powietrzny do Berlina.

Lipiec, 1	Gubernatorzy stref zachodnich przekazują Niemcom we Frankfurcie dokumenty w sprawie powołania rządu federalnego.
Lipiec, 1	Zawieszenie działalności Sojuszniczej Komendantury.
Lipiec, 1	Banki zagraniczne uzyskują zezwolenie na działalność w strefach zachodnich.
Lipiec, 3	Komendanci sektorów zachodnich protestują przeciw ograniczeniom dostępu do Berlina zachodniego.
Lipiec, 8	Mocarstwa zachodnie wstrzymują dostawy reparacyjne dla Związku Radzieckiego.
Lipiec, 8 - 10	Konferencja premierów rządów krajów w Koblencji.
Lipiec, 19	ZSRR oferuje pomoc w zaopatrzeniu Berlina zachodniego.
Lipiec, 20 i 26	Konferencja premierów rządów krajowych oraz gubernatorów stref zachodnich.
Lipiec, 26	Powstanie Trizonii.
Lipiec, 31	Alfried Krupp skazany zostaje na 12 lat więzienia (zwolniony 31 I 1951 r.).
Sierpień, 2	Ambasadorzy mocarstw zachodnich w Moskwie spotykają się ze Stalinem w sprawie uregulowania problemu Berlina.
Sierpień, 10 - 23	Konferencja w pałacu na wyspie Herrenchiemsee przygotowuje szczegóły prac Rady Parlamentarnej oraz zarysy przyszłej konstytucji.
Sierpień, 15 - 30	Landtagi wybierają delegatów do Rady Parlamentarnej.
Sierpień, 31 - Wrzesień, 7	Gubernatorzy czterech mocarstw konferują w Berlinie w sprawach reformy walutowej.
Wrzesień, 1	W Bonn zbiera się Rada Parlamentarna w celu opracowania projektu konstytucji.
Wrzesień, 6	Powstaje odrębny magistrat Berlina zachodniego.
Wrzesień, 22	Lehr (CDU) proponuje stworzenie Bundesratu.
Wrzesień, 26	USA, Anglia i Francja oznajmiają o przekazaniu problemu Berlina Radzie Bezpieczeństwa.
Wrzesień, 30	Powstaje magistrat Berlina demokratycznego.
Październik, 4	Rada Bezpieczeństwa omawia problem berliński.
Październik, 22	SPD proponuje przenieść Radę Parlamentarną do Berlina.
Listopad, 10	Pierwsze czytanie projektu konstytucji w Radzie Parlamentarnej.

Listopad, 22	Mocarstwa zachodnie przedstawiają Adenauerowi memorandum w sprawie nowej konstytucji zachodnioniemieckiej.
Listopad, 30	Friedrich Ebert nadburmistrzem Berlina demokratycznego.
Grudzień, 5	Wybory w Berlinie.
Grudzień, 7	E. Reuter ponownie wybrany nadburmistrzem Berlina zachodniego.
Grudzień, 10	Zakończenie pierwszego czytania projektu konstytucji.
Grudzień, 10	W Waszyngtonie rozpoczynają się rozmowy w sprawie powołania NATO.
Grudzień, 14	Sekretarz Armii K. Royall zapewnia, że USA nie rozważają możliwości utworzenia armii niemieckiej, natomiast utworzone zostaną siły policyjne w przyszłym państwie zachodnioniemieckim.
Grudzień, 16 - 17	Spotkanie delegacji Rady Parlamentarnej z gubernatorami mocarstw zachodnich. Tzw. kryzys Adenauera.
Grudzień, 20	Rada Parlamentarna rozpoczyna drugie czytanie projektu konstytucji.
Grudzień, 28	Ustanowienie Międzynarodowego Zarządu Ruhry.
Grudzień, 31	Mocarstwa zachodnie oświadczają, że zamierzają kontynuować prace Sojuszniczej Komendantury na bazie trójstronnej.

1949 rok

Styczeń, 17	Dyrektywa gubernatorów zachodnich w sprawie powołania Military Security Board.
Styczeń, 20	Zakończenie drugiego czytania projektu konstytucji.
Luty, 4	Mocarstwa zachodnie wstrzymują ruch drogowy do radzieckiej strefy okupacyjnej.
Luty, 8	Rada Parlamentarna rozpoczyna trzecie czytanie projektu konstytucji.
Luty, 10	Rada Parlamentarna przekazuje projekt konstytucji gubernatorom, którzy przesyłają go swoim rządom.
Luty, 15	P. Jessup i J. Malik rozpoczynają w Nowym Jorku rozmowy na temat uregulowania problemu Berlina.

Luty, 26	Grupa polityków amerykańskich przedkłada sekretarzowi stanu propozycję wycofania z Niemiec wojsk okupacyjnych USA.
Marzec, 2	Mocarstwa zachodnie przekazują Radzie memorandum w sprawie projektu konstytucji.
Marzec, 8 - 10	Negocjacje przedstawicieli Rady z przedstawicielami zachodnich mocarstw okupacyjnych w sprawie projektu konstytucji.
Marzec, 15	Gen. Clay ogłasza zakończenie „karnego" okresu okupacji.
Marzec, 20	Mocarstwa zachodnie oznajmiają, że marka niemiecka zachodnia jest jedyną legalną walutą w zachodnim Berlinie.
Kwiecień, 4	Podpisanie układu o NATO.
Kwiecień, 5	Ministrowie spraw zagranicznych mocarstw zachodnich domagają się, aby Rada zakończyła szybko prace nad projektem konstytucji.
Kwiecień, 8	Podpisanie statutu okupacyjnego.
Kwiecień, 10	Mocarstwa zachodnie ogłaszają decyzję o politycznym i gospodarczym zjednoczeniu 3 zachodnich stref okupacyjnych.
Kwiecień, 14	Gubernatorzy wojskowi mocarstw zachodnich wyrażają zgodę, aby przyszły zachodnioniemiecki rząd federalny posiadał siły policyjne.
Kwiecień, 20 - 21	SPD na konferencji w Hanowerze określa warunki swej zgody na projekt konstytucji.
Kwiecień, 22 - 24	Główne partie reprezentowane w Radzie Parlamentarnej osiągają kompromis w sprawie projektu konstytucji.
Maj, 5 - 6	Pierwsze czytanie zrewidowanego projektu konstytucji.
Maj, 8	Rada Parlamentarna zatwierdza projekt konstytucji.
Maj, 9	III Kongres Ludowy zatwierdza konstytucję późniejszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.
Maj, 10	Wybór Bonn na stolicę NRF.
Maj, 12	Mocarstwa zachodnie aprobują projekt konstytucji NRF.
Maj, 12	Zniesienie ograniczeń w dostępie do Berlina zachodniego.
Maj, 14	Berlin otrzymuje statut okupacyjny.
Maj, 15	Generał Clay opuszcza Niemcy zachodnie.
Maj, 16 - 22	Landtagi ratyfikują konstytucję NRF.

Maj, 18	Mocarstwa zachodnie wyznaczają wysokich komisarzy w Niemczech.
Maj, 23	Wchodzi w życie konstytucja NRF.
Maj, 23 - Czerwiec, 20	W Paryżu rozpoczyna się konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.
Czerwiec, 20	Karta Wysokiej Komisji Alianckiej.
Sierpień, 2	A. Harriman zapewnia, że Stany Zjednoczone obstają przy demilitaryzacji Niemiec.
Sierpień, 6	Komendanci sektorów zachodnich zalecają objęcie Berlina zachodniego przez plan Marshalla.
Sierpień, 14	Wybory do pierwszego Bundestagu.
Sierpień, 17	Churchill żąda przyjęcia Niemiec zachodnich do Rady Europy.
Wrzesień, 7	Ukonstytuowanie się Bundestagu i Bundesratu.
Wrzesień, 12	T. Heuss wybrany pierwszym prezydentem NRF.
Wrzesień, 15	K. Adenauer wybrany pierwszym kanclerzem NRF.
Wrzesień, 20	Adenauer ogłasza skład pierwszego rządu NRF.
Wrzesień, 21	Mocarstwa zachodnie wydają instrukcję ministrom spraw wewnętrznych krajów w sprawie organizacji sił policyjnych.
Wrzesień, 21	Przemówienie Adenauera w Petersberg i pierwsza jego wizyta jako kanclerza rządu NRF złożona wysokim komisarzom alianckim.
Wrzesień, 21	Wchodzi w życie statut okupacyjny.
Wrzesień, 30	Likwidacja „mostu powietrznego" do Berlina.
Październik, 7	Powstaje Niemiecka Republika Demokratyczna.

OBJAŚNIENIA NIEKTÓRYCH NAZW OBCOJĘZYCZNYCH

Advisory Committee on Post-War Foreign Policy, Doradcza Komisja do Spraw Powojennej Polityki Zagranicznej, powołana w końcu 1941 r. w celu opracowania zaleceń dla prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Advisory Committee on Problems of Foreign Relations, Doradcza Komisja do Spraw Polityki Zagranicznej, powstała w styczniu 1940 r. na czele z Sumner Wellesem, w celu prowadzenia badań na temat warunków przyszłego pokoju.

Allied Bank Commission, Sojusznicza Komisja Bankowa, składała się z doradców finansowych gubernatorów wojskowych stref zachodnich. Sprawowała ona kontrolę nad działalnością centralnego banku Trizonii.

American Federation of Labor (AFL), Amerykańska Federacja Pracy, największa amerykańska centrala związkowa.

American Forces Network (AFN), stacja radiowa o charakterze rozrywkowym przeznaczona głównie dla wojsk amerykańskich stacjonujących w Niemczech.

American Press Institute, Amerykański Instytut Prasowy przy uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku, gdzie w pierwszych latach powojennych m. in. szkolono dziennikarzy niemieckich.

Amerika Dienst, amerykańska agencja publicystyczna działająca w strefach zachodnich od września 1948 r.

Amerika Haus, amerykańskie ośrodki propagandowo-informacyjne w Niemczech zachodnich.

Army Specialized Training Program (ASTP), specjalny program szkoleniowy amerykańskich sił lądowych realizowany w okresie II wojny światowej na wydzielonych uniwersytetach w USA. Absolwenci tych kursów byli kierowani po wojnie do realizacji zadań okupacyjnych w Niemczech.

Basic Field Manual on Military Government (FM 27 - 5), opracowanie wydane 30 czerwca 1940 r. przez Departament Wojny i zawierające podstawowe założenia przyszłej polityki okupacyjnej w Niemczech.

Bipartite Board, anglo-amerykański organ okupacyjny sprawujący kontrolę nad władzami Bizonii. Składał się z gubernatorów obu stref oraz kilku komisji.

Bizonal Economic Council (Deutscher Wirtschaftsrat der Bizone), Rada Gospodarcza Bizonii (powstała 29 maja 1947 r.) złożona z 104 posłów, była ona pierwowzorem przyszłego Bundestagu.

Bizonal Food and Agriculture Administration, organ do spraw żywności i rolnictwa będący częścią składową Rady Gospodarczej Bizonii.

British Review Board, organ denazyfikacyjny w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

Chase National Bank, jeden z największych banków Stanów Zjednoczonych powiązany z rodziną Rockefellerów.

Civil Affairs Division, Wydział Spraw Cywilnych, powstał wiosną 1943 r. jako część składowa Departamentu Wojny. Pierwszym szefem Wydziału był generał major John Hilldring. Jedno z głównych zadań: opracowywanie planów przyszłej okupacji Niemiec.

Civil Affairs Training Schools (CATS), specjalne szkoły z okresu II wojny światowej przygotowujące wojskowy personel amerykański do zadań okupacyjnych.

Combined Chiefs of Staff, wspólny sztab anglo-amerykański w czasie II wojny światowej.

Combined Intelligence Department (CID), angielska komórka wywiadowcza zajmująca się w czasie wojny również opracowywaniem materiałów szkoleniowych dla amerykańskiego i angielskiego personelu okupacyjnego.

Committee for Democratic Germany, organizacja amerykańska, która zajmowała się m. in. kolportowaniem antykomunistycznych materiałów na terenie Niemiec.

Committee on Planning for Germany, komisja złożona z przedstawicieli Departamentu Stanu, Departamentu Sił Lądowych oraz ECA powstała na wiosnę 1949 r. Zajmowała się głównie reorganizacją amerykańskich władz okupacyjnych.

Committee on Problems of Peace and Reconstruction, Komisja Problemów Pokoju i Odbudowy, powołana 27 września 1939 r. celem rozważania problemów przyszłego pokoju.

Committee on Tripartite Military Government, komisja powołana przez OMGUS, której zadaniem było opracowanie trybu zmiany wojskowej administracji okupacyjnej na cywilną.

Committee on State-Army Reorganization, komisja utworzona przez OMGUS do rozpatrzenia problemów mogących się pojawić w wyniku zmiany władz okupacyjnych z wojskowych na cywilne.

„Congressional Record", oficjalny diariusz Kongresu amerykańskiego (Izby Reprezentantów i Senatu).

Council of Relief Agencies Licensed to Operate in Germany (CRALOG), organizacja amerykańska, która w latach 1946 - 1949 zajmowała się wysyłką paczek żywnościowych do Niemiec.

Deutsche Allgemeine Nachrichten — Agentur (DANA), agencja prasowa zorganizowana w czerwcu 1945 r. przez amerykańskie władze okupacyjne w celu zapewnienia serwisu informacyjnego dla prasy niemieckiej. Później używano skrótu DENA.

Deutsche Arbeitsfront (DAF), Niemiecki Front Pracy, organizacja pracodawców i pracowników w okresie Rzeszy hitlerowskiej.

Deutsche Gemeindeordnung, przepisy prawne regulujące strukturę komunalną w Niemczech.

Dillon, Read and Company, bank amerykański.

Displaced Persons (DP), osoby, które w latach wojny przymusowo znalazły się na terenie Niemiec.

Economic Cooperation Administration (ECA), Zarząd Współpracy Gospodarczej, ustanowiony na podstawie Economic Cooperation Act z 1949 r. jako organizacja wykonawcza Europejskiego Programu Odbudowy. Rozwiązana 10 X 1951 r.

Education and Cultural Affairs Division, wydział do spraw wychowania i kultury, był jedną z komórek OMGUS. Pierwszym kierownikiem wydziału był H. B. Wells.

European Advisory Commission (EAC), Europejska Komisja Doradcza (EKD) utworzona na moskiewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych w październiku 1943 r. z zadaniem ustalenia warunków kapitulacji Niemiec oraz realizacji tych warunków.

European Recovery Program (ERP), Europejski Program Odbudowy, taka była oficjalna nazwa amerykańskiego programu pomocy marshallowskiej dla Europy zachodniej.

Exchange Section, sekcja wymiany przy wydziale wychowania OMGUS, zajmująca się realizacją programu wymiany osobowej między zachodnimi strefami okupacyjnymi a Stanami Zjednoczonymi.

Executive Committee on Economic Foreign Policy, Komisja do Spraw Zagranicznej Polityki Gospodarczej należała do Departamentu Stanu i zajmowała się w okresie II wojny światowej m. in. stosunkami gospodarczymi w powojennych Niemczech.

Foreign Office, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii.

Freie Deutsche Jugend (FDJ), Związek Wolnej Młodzieży Niemieckiej.

Freier Deutscher Gewerkschaftbund (FDGB), Wolne Niemieckie Związki Zawodowe.

General Aniline and Film, firma znajdująca się w USA powiązana finansowo z IG Farben. W lutym 1942 r. rząd Stanów Zjednoczonych przejął kontrolę nad firmą.

German Country Unit, zespół ok. 150 oficerów amerykańskich i angielskich, który na początku 1944 r. rozpoczął w Shrivenham (Wielka Brytania) opracowywać szczegółowe plany kontroli powojennych Niemiec.

German Youth Assistance (GYA), pomoc młodzieży niemieckiej, program amerykańskich władz okupacyjnych w sprawach młodzieżowych.

GI (Government Issue), ekwipunek rządowy; tak potocznie określa się żołnierza amerykańskiego.

Government and Relief in Occupied Areas (GARIOA), fundusze przeznaczone w pierwszych latach powojennych przez Kongres na potrzeby terenów okupowanych.

Handbook for Military Government for Germany, podręcznik wojskowego zarządu okupacyjnego w Niemczech, opracowany w 1944 r. przez German Country Unit. Podręcznik zawierał konkretne zalecenia i postulaty odnośnie do programu międzysojuszniczej okupacji Niemiec.

Information Control Division, wydział OMGUS kontrolujący środki masowej informacji. Wydawał m. in. licencje prasowe.

Inter-Allied Reparations Agency, Międzysojusznicza Agencja Reparacyjna, z siedzibą w Brukseli. Zadaniem jej było m. in. rozwiązywanie problemów wynikłych z realizacji odszkodowań.

Interdepartmental Group to Consider Post-War International Economic Problems and Policies, międzyministerialna grupa do spraw powojennej polityki międzynarodowej i problemów gospodarczych. Utworzona 27 maja 1940 r. celem m. in. zbadania następstw ewentualnego zwycięstwa Trzeciej Rzeszy w wojnie.

International Authority for the Ruhr, Międzynarodowy Zarząd Ruhry, organ powołany w myśl tzw. statutu Ruhry (oficjalnie kwiecień 1948 r.). Zarząd praktycznie sankcjonował anglo-amerykańską kontrolę nad potencjałem przemysłowym Zagłębia Ruhry.

International Labor Organization (ILO), Międzynarodowa Organizacja Pracy.

JCS 1067, Dyrektywa kolegium szefów sztabów nr 1067 z kwietnia 1945 r.

JCS 1779, Dyrektywa kolegium szefów sztabów nr 1779 z 15 lipca 1947 r.

Joint Export-Import Agency (JEIA), połączona agencja eksportowo-importowa, która powstała po utworzeniu Bizonii. Zadaniem jej było aktywizowanie niemieckich obrotów handlowych z zagranicą.

Kreistag, sejmik powiatowy w Niemczech.

Länderrat, Rada Krajów złożona z przedstawicieli (po dwóch) każdego kraju. Ukonstytuowała się w marcu 1948 r. Była pierwowzorem przyszłego Bundesratu.

Landtag, parlament krajowy.

Level of Industry Plan, plan poziomu produkcji przemysłowej w Niemczech. Plany te ulegały wielokrotnym modyfikacjom.

Long-Range Policy Statement for German Reeducation, dokument opracowany 5 VI 1946 r. przedstawiający zasady amerykańskiej polityki wychowania społeczeństwa niemieckiego.

Military Government (MG), wojskowy zarząd okupacyjny, wojskowa administracja okupacyjna.

Military Government, Section of the Office of Provost Marshal General, biuro dowódcy żandarmerii wojskowej przy amerykańskim zarządzie okupacyjnym.

Mund-Smith Act, ustawa Kongresu podpisana przez prezydenta Trumana 27 I 1948 inicjująca stały amerykański program propagandowy przeznaczony na zagranicę.

National Press Club, Krajowy Klub Prasy w Waszyngtonie.

National-Sozialistische Deutsche Arbeiter-Partei (NSDAP), Narodowo-Socjalistyczna Niemiecka Partia Robotnicza, niemiecka partia faszystowska.

Office of International Information and Cultural Affairs, biuro informacji międzynarodowej i spraw kulturalnych, powstało pod koniec wojny jako komórka Departamentu Stanu odpowiedzialna za amerykańską propagandę zagraniczną.

Office of Military Government of the United States for Germany (OMGUS), biuro wojskowego zarządu okupacyjnego USA w Niemczech. Do połowy 1949 r. tzn. do utworzenia Biura Wojskowego Komisarza USA w Niemczech, OMGUS był odpowiedzialny za realizację polityki okupacyjnej Stanów Zjednoczonych w Niemczech.

Office of the Political Adviser, biuro doradcy politycznego gubernatora wojskowego strefy amerykańskiej.

Office of Strategie Services (OSS), amerykańska agencja wywiadowcza podległa kolegium szefów sztabów.

Office of the U.S. High Commisioner for Germany (HICOG), biuro Wysokiego Komisarza Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Zostało ono utworzone 6 czerwca 1949 r.

Organization for European Economic Cooperation (OEEC), Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej powstała 15 marca 1948 r. W skład tej organizacji weszły państwa objęte planem Marshalla.

Policy Committee, Komisja Polityki utworzona w wyniku reorganizacji Departamentu Stanu w styczniu 1944 r. w celu opracowywania zaleceń ułatwiających określenie kursu bieżącej polityki zagranicznej USA.

Political Affairs Division, wydział spraw politycznych, jeden z głównych wydziałów OMGUS.

Post-War Programs Committee, Komisja Programów Powojennych, powstała w styczniu 1944 r. jako organ pomocniczy sekretarza stanu odpowiedzialny za formułowanie zasad przyszłej polityki zagranicznej.

Psychological Warfare Branch, komórka w dowództwie armii amerykańskiej w Niemczech odpowiedzialna za realizację programu propagandowego w początkowym okresie okupacji.

Rand Corporation, ośrodek naukowo-badawczy w Stanach Zjednoczonych realizujący zamówienia rządowe, głównie zamówienia Pentagonu.

Regional Government Coordinating Office, organ nadzorujący z ramienia amerykańskich władz okupacyjnych działalność Rady Krajów. Na jego czele stał prof. James K. Pollock.

Reichsministerium für Volksaufklärung und Propaganda, Ministerstwo Rzeszy do Spraw Oświecenia Narodowego i Propagandy, oficjalna nazwa hitlerowskiego ministerstwa propagandy.

Rundfunk in Amerikanischen Sektor (Berlins) (RIAS), amerykańska radiowa stacja nadawcza zainstalowana w Berlinie zachodnim we wrześniu 1946 r.

School of Military Government, szkoła wojskowego zarządu okupacyjnego, która przygotowywała wykwalifikowaną kadrę oficerską do realizacji zadań okupacyjnych.

State-War-Navy Coordinating Committee (SWNCC), Komisja Koordynacyjna Departamentów Stanu, Wojny i Marynarki powołana w 1944 r. w celu koordynacji planów wobec powojennych Niemiec.

Supreme Headquarters Allied Expeditionary Forces (SHAEF), dowództwo wojsk alianckich, którego zadaniem było prowadzenie działań wojennych na terenie Europy. SHAEF powstał w Anglii 13 lutego 1944 r. i został rozwiązany 14 lipca 1945 r.

United States Steel Corporation, jeden z największych amerykańskich koncernów stali.

US Group, Control Council for Germany, Amerykańska Grupa Rady Kontroli Niemiec powstała na jesieni 1944 r. po rozwiązaniu German Country Unit i do czasu powstania OMGUS w październiku 1945 r. była organem planującym i realizującym zadania okupacyjne.

U.S. High Commissioner, Wysoki Komisarz Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Najwyższy przedstawiciel USA w Niemczech. Stanowisko utworzone po rozwiązaniu OMGUS i zastąpieniu wojskowych władz okupacyjnych władzami cywilnymi.

U.S. Information Center, amerykański ośrodek informacyjny prowadzący działalność propagandową wśród ludności niemieckiej.

Verwaltungsrat, rada administracyjna, kierowała administracją poszczególnych działów życia gospodarczego Bizonii. Była pierwowzorem przyszłego federalnego rządu zachodnioniemieckiego.

Volkskongress, Kongres Ludowy, zgromadzenie przedstawicieli narodu niemieckiego w Berlinie. Podstawą programu Kongresu było żądanie jedności Niemiec i sprawiedliwego traktatu pokojowego.

Wirtschaftliche Genossenschaft der Presse (Wigo), specjalny fundusz, na który płacili wszyscy wydawcy gazet niemieckich w latach 1945 - 1948. Z funduszu tego udzielano następnie pożyczek poszczególnym pismom na rozwój bazy drukarskiej.

Working Security Committee, Robocza Komisja Bezpieczeństwa, międzyministerialny organ utworzony w grudniu 1943 r. w celu koordynacji i ujednolicenia amerykańskich planów w sprawie powojennych Niemiec.

UNITED STATES POLICY TOWARD GERMANY 1945-1949

Summary

A number of myths are entertained by bourgeois historiography about American policy towards Germany. Having originated in the early postwar years, these myths struck root in the cold war period and have persisted to this day almost without change. What is meant here are the general outlines of United States policy towards Germany rather than any details of that policy. Some American historians maintain, for instance, that during the Second World War the United States was solely concerned with achieving a military victory over the Third Reich, and gave no thought whatsoever to what is known as global political planning for the postwar period. Washington was lacking, they say, any definite program of action with respect to postwar Germany, and this prevented the United States from gainig later on a dominant position in Germany, making it possible for the Soviet Union to extend its control over one third of the country.

Following another myth, American historians contend that the western powers have fulfilled their obligations resulting from the Potsdam Agreement, also with respect to eradicating Nazism and militarism in Germany and imbuing the German people with democratic ideals and with the desire to live in peace with their neighbours.

It is also asserted by these historians that the western powers had made every effort to obtain a German peace treaty and to restore the territorial integrity of Germany. The only reason why these efforts remained futile was the Soviet Union's opposition to every western proposal for a solution of the German problem.

One could quote many other myths of this kind. The image of American policy in Germany arising from these myths is one of a policy persistent striving to restore a united, peaceful and democratic Germany.

These myths are refuted in the present study by the examination of United States policy towards Germany during the Second World War and in the early postwar years in the light of the most important documents and studies available today in either West or East. Although many of the

ideas represented by the bourgeois historians on the subject of United States policy in Germany were uprooted by developments, there is still a need for conducting a scientific debate with representatives of western historiography, especially as certain consequences of that policy are felt by the world today and will continue to be felt tomorrow. There is no doubt that the policy pursued by the United States towards Germany during the Second World War and, even more so, in the early postwar years had helped to shape present situation in Germany.

In searching for the genesis of the German problem we must take to account the western, and particularly American plans for Germany developed back during the war. To say that United States ruling circles were unanimous on the future policy towards postwar Germany at the time of the Second World War would be an oversimplification. There was no such unanimity. A variety of ideas and proposals was considered at the time. The place to be held by Germany in the postwar world and the role of Germany in postwar American plans were the more fiercely disputed in the American Establishment the closer drew the moment of Germany's defeat.

Basically, two groups of ideas prevailed at the time. Each was held by a different group of American capital, and the two groups differed only in their respective interest priorities.

One conception was backed, generaly speaking, by that section of the American bourgeoisie who, having fresh in mind the dynamic German expansion in world markets in the period preceding the Second World War and being well aware of the rapid growth of the German industrial potential during the war, were afraid of the prospect of renewed German competition. A tremendous upsurge of the American economy ocurred in the same period, and the men behind this conception were interested in restricting the competitive power of their German rivals and in securing outlets for the greatly increased domestic production. Such considerations were behind such plans as submitted by: Miller, Wertheimer, Kaufman, Morgenthau, and others.

Quite a different conception was followed by that section of the American bourgeoisie who regarded the Soviet Union as the principal enemy and the principal obstacle to establishing United States hegemony in the postwar world. The representatives of this approach feared that with the defeat of Nazi Germany the only force capable of opposing the Soviet Union in Europe would be gone. This orientation prevailed in the State Department and the War Department. The same approach was taken by American capitalists financially connected with German industries. The basic feature of the programme developed by this section of the American bourgeoisie was the preservation of the German war industry potential (i. e. primarily the heavy industry), the strengthening of the capitalist system in Germany, already weakened by the military defeat, and the

transformation of Germany into an allied bulwark state which could become very useful in the event of confrontation with the Soviet Union.

The actual American postwar policy in Germany has developed on these lines, no doubt.

Even though at the Yalta Conference Roosevelt had committed his country to the right course of policy towards Germany, the dispute between the advocates of „hard" vs. „soft" conditions of surrender continued in the United States. An example of the compromise reached between the two lines was the Directive of the Joint Chiefs of Staff (JCS 1067) of April 1945 which laid down the American occupational policy in Germany, for instance with regard to the organization of military government, economic control, denazification, punishment of war criminals, and the living standards of the German people.

Many of the sensible provisions contained in this Directive have been never fully implemented. General Lucius Clay, the man responsible for carrying out the Directive, did everything to soften—what he called — its „punitive" character.

The Potsdam conference of the Big Three showed already the divergencies existing between the Allies. And yet the United States and Great Britain both signed a document whose provisions, if fully implemented, could have prevented Germany from ever again becoming a threat to her neighbours or to peace in the world.

As it turned out, the western powers did not want to adhere to the Potsdam Agreement. Why did they sign it then in the first place? Various factors were here involved. For one, the Soviet Union had emerged from the war with a tremendous international prestige as the country which had a decisive share in smashing the military might of Nazi Germany. The Soviet delegation in Potsdam enjoyed such authority that the western powers could not afford to overlook its postulates. Roosevelt was no more, there but the American delegation was still under the impact of the program for eradicating militarism in Germany and for collaboration with the Soviet Union, program supported by this great American statesman. Furthermore, the United States strove to ensure Soviet participation in the war against Japan. The nature of the World War II and the nature of the anti-Nazi coalition were factors of some importance. The anti-Nazi character of the war could not be disregarded in the organization of the postwar order. These were some of the circumstances which made Truman and Attlee to sign the Potsdam Agreement.

The western powers departed from the spirit as well as from the letter of the Potsdam Agreement. The present study contains a wealth of evidence to this effect. The leading part in undermining the Potsdam decisions was played by the United States, but some responsibility rests also with Britain and France. The Soviet Union was the only power to

adhere to and to implement strictly in its zone the decisions taken in Potsdam.

The period of the occupation of Germany (1945 - 1949) is divided by many historians into two stages: the first from the surrender till autumn 1946, and the second, from autumn 1946 till autumn 1949, that is, until the formation of the two German states. There are difficulties in establishing the exact dividing line between the two stages. Reference is often made to Secretary of State J. Byrnes' Stuttgart speech as that turning point, but it is obvious that modifications in American occupation policy in Germany and departures from the Potsdam decisions occurred stepwise and varied in intensity over time. The indicated dividing line can be accepted only in relation to some aspects of the occupation policy (e. g. as regards living standards and the economic development of Germany). In numerous other aspects the reorientation was accomplished in Washington even before Byrnes' revelations in Stuttgart and much earlier than one might guess from other official American documents.

Generally speaking, the first stage was marked by the emergence of the system of four-power control in Germany in its final shape (the Allied Control Council for Germany and the Allied Kommandantura in Berlin). Although these organs took a number of constructive decisions, they provided the forum for a clash of conflicting interests and radically opposed conceptions as to the future of Germany. The western powers failed to carry out the land reform, to nationalize heavy industry, to dismantle all industries serving war purposes. They failed to deprive German industrialists, guilty of war crimes, of every opportunity to influence the public, and failed to supply the Soviet Union with the agreed amounts of installations as war reparations. While promoting the bourgeois parties, the western powers hampered the development of the Communist party and the revival of politically active and powerful trade unions. Byrnes' Stuttgart speech was not so much a turning point in United States policy in Germany as rather the official blessing for a line of policy inaugurated much earlier, and also an overture to intensified American efforts for restoring Germany's economic potential nad turning Germany into an ally.

The latter trend represents the essence of the second stage of western occupation policy in Germany, the stage culminating in the formation of the separatist West German state.

During that period the United States acting purportedly on behalf of the capitalist world at large, laid the foundation of its alliance with the German bourgeoisie. In the early postwar years the balance of power in the West was very advantageous to the United States; this made it easier for the American bourgeoisie to maintain the appearance of representing the entire capitalist world. The power, the economic potential and the territory of Germany were to be put by the capitalist countries in the service of their

anti-Soviet and antisocialist policy. Devastated and crushed by the defeat, Germany could recover quickly only when assisted from the outside. The desintegrating anti-Nazi coalition and the mounting tension between East and West offered a unique chance to the German bourgeoisie, who were determined to take it, selling their services under certain conditions, specified only so far as the circumstances allowed. Thus the interests of the capitalist world, as represented by the United States, coincided with the interests of the big business in Germany. Though pretending to represent the entire capitalist world, the United States acted contrary to the national interests of individual western countries. France is a good example in this case: at first she tried to preserve some independence in her decisions on Germany, but later on she started to give way to the pressure of the powerful ally. Originally British intentions also differed from the American program (e. g. as regards the nationalization of German industries). The balance of forces in the West, at that time however, barred these countries from pursuing objectives against the will of the United States. As shown by developments, the United States was in a position to impose its own conception of policy toward Germany on the other western countries, even when these policies were opposed in the West or were accepted reluctantly. Protests from individual western countries could only d e l a y the implementation of American objectives.

The United States was the decisive factor in shaping the occupation policy in the three western zones in the period analysed in this book. Thus Washington is especially responsible for ignoring the obligations resulting from the Potsdam Agreement. The tension in East-West relations resulted from the western countries' disregard for nearly all basic provisions of the Potsdam Agreement.

This book discusses such problems as the organizational set-up of the American military government in Germany, denazification, the American programme of re-educating the German people, the economic policy in Germany, and the role of the United States in the restoration of political life in the western occupational zones.

In the American occupation zone the denazification program ended in failure. Local military government officials were encouraged by their superiors to interpret freely the denazification provisions, what made easier for the German bourgeoisie to sabotage the uncomfortable denazification postulates. The Americans were particulary reluctant to proceed with the trials of German industrialists held responsible for commiting in Nazi crimes. This served to reveal the indentity of interests between the American and the German bourgeoisie. In addition, numerous businessmen, in the United States were closely tied up with big German industrial families. One could hear in the United States the view that it was „immoral" to „persecute" the German businessmen for their support of Hitler. Some people organized a „ethical discussion" in the United States in order to

state that businessmen merely serve their nation and that their work is apolitical in principle. The real purpose of the United States ruling circles was to preserve the capitalist system in Germany, and this objective would not have been furthered by pronouncing judgment on the most active section of the German bourgeoisie.

The fiasco of denazification is explained by American historiography by the inefficiency of the American occupation staff, who lacked the necessary qualifications to perform their responsible duties. Reference is further made to organizational shortcomings, etc. Even if we assume this to be true, there was nothing accidental in it. In the opinion of the American bourgeoisie, the denazification as outlined in Potsdam did not serve American interests, running counter to United States plans for the future of Germany. Consequently, much was being done to obstruct it. In numerous research papers and studies the argument was being elaborated that the denazification creates obstacles for United States policy in Germany by affecting chiefly the propertied classes, i.e. the most reliable ally of the United States. Demands for a discontinuation of the denazification were voiced by various American politicians.

The denazification in the American zone amounted to a mere formality. Sweeping amnesties were announced, and the Nazis took advantage of them. Another chapter of American occupation policy was the program of the cultural and moral re-education of the German people. The principles of that policy had been laid down during the war already, and many of them were very sensible, indeed. But in reality the re-education program was utilized to strengthen and restore the German nation's confidence in the capitalist system, so undermined by the war. The programme of re-education was strictly class-oriented and served to consolidate the capitalist superstructure. In 1947 it also became a programme of overt struggle against socialism and communism; it provided the forum for anti-Communist indoctrination. The present study contains data which illustrate American policy in the sphere of education and the school system, the mass media (press, radio, books), and religion. The author discusses also the American-German cultural and personal exchange programme in the period 1945 - 1949.

United States long-term plans for Germany were particularly apparent in the sphere of economic policy. American propaganda was trying to create the impression that, for instance, the above mentioned Directive JCS 1067 as well as the Potsdam Agreement, that is the two valid bases of United States occupation policy, represented modified versions of the Morgenthau plan. Such assertions were made on political grounds, in order to discredit the principles laid down in Potsdam.

The implementation of the reparation, dismantling and decartelization programme was made to serve United States political and economic interests. The spokesman for the revision of Potsdam Agreement proclaim-

ed the necessity of saving Germany as a powerful ally of the United States. And indeed the decartelization was discontinued, first in heavy industry, and later also in other industries. In carrying out certain directives, for instance as regards the dismantling of industrial plants, care was taken to safeguard American interests. In some cases plants were dismantled only because they meant competition to American companies.

United States ruling circles claimed that Europe cannot be rebuilt without the reconstruction of Germany. There was nothing accidental in Germany being the main beneficiary of Marshall aid. The Marshall plan served the ends of both the American and the German bourgeoisie.

Among the objectives of American capital was to establish control over the Ruhr basin. Britain was the strongest competitor in this respect, if only because the Ruhr was part of the British occupation zone. In 1946 a system of bilateral Anglo-American control over the Ruhr was established on United States initiative, resulting in exclusive American control, in practice. The international control organ set up two years later enabled the Americans to tighten their control over the Ruhr basin.

Germany's incorporation into the western political and economic system was greatly advanced by the currency reform carried out in the western occupation zones in June 1948. By instituting a one-sided currency reform the western powers were hoping to put the economy of the Soviet occupation zone out of gear. Washington calculated that by impairing inter-zonal trade the eastern zone would be faced with economic collapse, and the Soviet Union would be forced to make political concessions, while the Soviet zone would become more vulnerable to political and economic pressure of the West.

The Americans refrained from carrying out the promised land reform because it would weaken the foundations of German capitalism. The steps taken in this field did not change the West German structure of agriculture in favour of small and medium-sized farms.

The question of the trade unions is connected with economic policy. Acting on the assumption that the trade union movement offers an opportunity for left-wing forces, United States occupation authorities obstructed the organizational efforts of the working class. Over a long period of time the American military government refused permission for the establishment of a central trade union body in its zone. When any further restrictions on the trade union movement were impossible, the Americans decided to turn the trade unions into something like the American AFL and CIO, in other words, into unions concerned with economic issues only, without any political ambitions. This was contrary to German tradition: in Germany the trade unions have always been politically active and associated with political parties.

United States measures for the restoration of political life in Germany were tuned to the same objective as the measures taken in the spheres

of the economy, denazification or re-education of the German people. Favourable conditions were created for the bourgeois parties, especially the CDU and CSU. The left-wing parties, particularly the Communist party, were discriminated against.

Local government elections were held at a fairly early stage in the American zone. Largely dispersed and decimated by Nazi terror, the left--wing elements needed more time to recover and join ranks for the election campaign. As a result, conservative elements carried the day. In addition, the American occupation authorities were directly intervening in organizing the elections and exerted pressure to push through their own candidates. An example of interference was also the referendum in Hessen, where the Americans overruled the decision of the majority of voters by suspending the Constitution which provided for the possibility of the nationalization of certain industries by the Land government.

The author reviews the gradual formation of the German authorities, beginning with local government in 1945 and ending with the federal government in 1949, and discusses the role of the United States in shaping the political outlook and the structure of the West German government organs.

A separate chapter has been devoted to American policy in Berlin and the problem of Berlin. With all its peculiar features, Berlin reflected in miniature the processes occurring in Germany as a whole.

In proposing the fusion of the three western occupation zones, the United States acted in its own interest. Under Directive JCS 1779, issued in the summer 1947, the American military government was to take measures for the establishment of a separatist West German state. At the London conference of autumn 1947 the Soviet Union proposed that a central German government be established. The Western Powers preferred the division of Germany, under which the bigger and richer part of Germany could remain pro-Western, instead of an united, neutral and truly democratic Germany. Their way led through a „bizone" and „trizone" to the establishment of a West German state whose character, role and place in the all-round strategy of the western powers were defined in advance.

The next London conference, held in early 1948 and attended only by the Western Powers, resolved, under American pressure, to establish a separate central government for the western zones, even at the expense of a permanent division of Germany.

The establishment of the separatist West German state in September 1949 was part of the American strategy of fighting the socialist countries. United States occupation policy in Germany was closly linked with the general political objectives of the United States. West Germany was to play an important role in quaranteening the success of the „containment" doctrine. An economically powerful capitalist Germany was to act a bulwark state and bastion of the „free world".

Washington regarded Germany as an outpost of Western Europe, control over which was essential to the survival of the capitalist system. The assumption that Germany was the key to Europe had its corollary in the quick reconstruction of German industries, big loans, and the consolidation of the economic and social foundations of German capitalism. At the same time the occupation policy was aimed at weakening leftist elements in Germany. The American bourgeoisie was interested in a „healthy" Germany which could be contrasted with the „sick" and insecure France and the other West-European countries with strong Communist parties.

West Germany played a key role in all postwar U. S. military--political doctrines, and Germany was to guarantee the success of these doctrines.

The separatist West Germany state born in September 1949 was supported by the Western Occupation Powers as well as by German monopoly capital. As stated by Max Reimann, its formation was the decisive step which blocked the demilitarization and democratization foreseen by the Potsdam Agreement, in the western part of Germany, and enabled the restitution of the economic and political power of German monopoly capital. The imperialist forces of the United States, Britain and France strove to revive the authority of the German capitalism and favoured the restitution of German militarism, in order to employ West Germany as an advanced force in the aggression against the Soviet Union and the world socialist camp.

The emergence of the separatist West German state caused a complicated situation in Germany, strengthened the division of the country, and made the solution of the German problem more difficult than ever before. In establishing the German Federal Republic the western powers were creating a state modelled after own bourgeois-parliamentary system, that is, a state politically entirely dependent on the West and susceptible to pressure from the West. The subsequent developments in the Bonn Republic were a logical sequence and consequence of the western occupation policies. Hence the responsibility for the revanchist objectives of West German policy and for the developments which have turned West Germany into the chief troublemaker in international relations and principal obstacle in the creation of a stable European security system-rests with the western powers, and the United States in particular.

Though the present study deals chiefly with occupation policy of the United States in Germany, reference is also made to the attitude of the other Occupation Powers to essential issues, first of all to the attitude of the Soviet Union, but also to that of Great Britain and France.

The bibliography assembled in the book (comprising documents, monographs and the more important articles from periodicals) represents a self--contained entity. Taking advantage of the opportunity to conduct research

in various foreign research centres, the author found it possible to draw up a full list of literature on United States occupation policy in Germany in the period 1945 - 1949. Special care was taken to assemble a representative, and as complete as possible, sample of documents, which should prove useful for research workers interested in contemporary German history and in the history of American-German relations.

ПОЛИТИКА СОЕДИНЕННЫХ ШТАТОВ АМЕРИКИ В ГЕРМАНИИ В 1945 - 1949 ГГ.

Содержание

В буржуазной историографии американской политики по отношению к Германии господствуют взгляды, которые можно назвать мифами. Эти взгляды сформировались в первые послевоенные годы, упрочились в атмосфере холодной войны и в почти неизменном виде сохранились по сегодняшний день. Речь идет здесь, естественно, не о подробностях, а о некоторых генеральных, фундаментных положениях и принципах политики Соединенных Штатов по отношению к Германии в 1945 - 1949 гг. Так, например, некоторые американские историки утверждают, что в период II-ой мировой войны Соединенные Штаты были заинтересованы исключительно достижением военной победы над третьим рейхом и полностью упустили из виду так называемое политическое планирование послевоенного мира. По мнению этих историков, у Вашингтона не было ясной, заранее намеченной программы действий по отношению к послевоенной Германии. Отсутствие такой программы якобы препятствовало Соединенным Штатам завоевать доминировавшее положение в Германии и облегчило распространение советского контроля на 1/3 территории Германии.

Другим мифом является утверждение американских историков, якобы западные державы выполнили взятые на себя в Потсдаме обязательства, например, в области искоренения нацизма и милитаризма и воспитания немцев в демократическом духе и в духе мирного сосуществования с другими народами. Эти историки утверждают также, что западные державы прилагали всяческие усилия к тому, чтобы подписать с Германией мирный договор и восстановить территориальную целостность Германии. Эти усилия не могли увенчаться успехом лишь потому, что якобы Советский Союз противоставился любым разумным предложениям Запада, направленным на урегулирование германского вопроса.

Таких и подобных им мифов можно бы привести значительно больше. Они сложились на довольно распространенное мнение, что

американская политика в Германии была направлена на восстановление объединенного, миролюбивого и демократического германского государства.

Настоящая работа опровергает вышеуказанные мифы и показывает политику США по отношению к Германии в годы II-ой мировой войны и в первые послевоенные годы касающуюся этого вопроса на основе главных документов и трудов, доступных как на Западе, так и на Востоке. Хотя сама жизнь опровергла многие взгляды буржуазных историков на американскую политику в Германии, тем не менее существует необходимость продолжить научную дискуссию и полемику с точкой зрения и аргументацией западной историографии и особенно с политикой, за последствиями которой мы наблюдаем сегодня и будем наблюдать в ближайшем будущем. Ибо нет сомнения, что американская политика по отношению к Германии в годы II-ой мировой войны, а особенно в первые послевоенные годы имела существенное влияние на формирование положения в Германии, свидетелями которого мы являемся сегодня.

В поисках генезиса германского вопроса следует обратиться к западным, а в особенности американским планам по отношению к Германии, родившимся ещё в период военных действий. Было бы, естественно, упрощенчеством утверждать, что в период II-ой мировой войны в правящих кругах США господствовало единомыслие по вопросу о политике по отношению к послевоенной Германии. Такого единомыслия не было. Существовало много концепций и много предложений. В кругах американской правящей верхушки велись споры о месте Германии в послевоенном мире и о роли Германии в реализации американских послевоенных планов. Чем несомнительнее становилась победа над гитлеровским рейхом, тем более обострялись споры вокруг политического курса, который Соединенные Штаты должны реализовать в Германии.

В целом, господствовавшие в то время концепции можно разделить на две категории. Социальной базой обеих концепций были две группы американского капитала, которые отличались друг от друга лишь приоритетом интересов.

Не вдаваясь в подробности, можно сказать, что вокруг первой концепции сосредотачивалась та часть американской буржуазии, которая, помня динамичную экспансию германской экономики на мировые рынки в довоенное время, а также имея в виду быстрое развитие германского промышленного потенциала в период войны, опасалась конкуренции со стороны Германии. Следует помнить, что также и экономика США в это время чрезвычайно развилась и эти круги были заинтересованы ограничением конкурентных возможностей соперников и обеспечением разросшегося промышленного потенциала США рынками сбыта продукции. В этом, в частности, следует искать

источников таких предложений, как планы: Миллера, Вертеймера, Кауфмана, Моргентауа и других.

Против этих концепций выступила другая группа американской буржуазии. Её поборники утверждали, что когда Германия будет разгромлена, в Европе не будет никакой силы, способной противопоставиться могуществу СССР. Советский Союз они считали злейшим врагом и самым крупным препятствием на путях к обеспечению Соединенным Штатам мирового господства. Влияние этих кругов было особенно отчетливым в государственном департаменте и в военном департаменте. В эту группу входили также круги американского капитала, связанные в финансовом отношении с германской промышленностью. В основу своей программы эта группа американской буржуазии клала сохранение военно-промышленного потенциала германского империализма, главным образом тяжелой промышленности, укрепление подорванного военным поражением капиталистического строя в Германии и использование союзной и дружественной Германии в качестве буферного государства в борьбе против Советского Союза.

Послевоенная американская политика в Германии является продолжением именно этого последнего курса.

Несмотря на то, что на Крымской Конференции Рузвельт одобрил правильную программу политики по отношению к Германии, в Соединенных Штатах продолжались споры между сторонниками „суровых" и „мягких" условий капитуляции. Так называемая Директива Joint Chiefs of Staff — JCS 1067 от апреля 1945 г. отражала компромисс названных выше концепций американской буржуазии. Этот документ содержал основные предпосылки американской оккупационной политики в Германии, например по вопросу организации оккупационных властей, контроля над экономикой, денацификации, наказания военных преступников, уровня жизни немецкого населения и т. п.

Документ содержал много правильных тезисов, но к сожалению, американские оккупационные власти никогда полностью его не соблюдали. Генерал Л. Клей, ответственный за реализацию этой директивы, делал всё, чтобы — как он утверждал — смягчить её „наказывающий" характер.

Встреча „большой тройки" в Потсдаме обнаружила расхождения и разногласия среди союзников. Несмотря на это, Соединенные Штаты и Великобритания поставили свои подписи под документом, постулаты которого — будь они были реализованы — могли бы в действительности привести к тому, что Германия уже никогда больше не представляла бы собой угрозы для своих соседей и для сохранения всеобщего мира.

К сожалению, западные державы быстро начали саботировать решения Берлинской конференции. Почему же они их подписали? На это сложилось много элементов. Прежде всего, престиж Советского Союза, сыгравшего решающую роль в разгроме гитлеровских войск,

в итоге войны неизмеримо возрос. Делегация СССР в Потсдаме пользовалась огромным авторитетом и с мнением Советсткого Союза западные державы вынуждены были считаться. Хотя Рузвельта уже не было в живых, всё же среди американской делегации в Потсдаме жила память о поддерживаемой этим государственным деятелем программе искоренения милитаризма в Германии и программе сотрудничества с Советским Союзом. Кроме того, Соединенным Штатам необходимо было обеспечить участие СССР в продолжавшейся всё ещё войне против Японии. Существенное значение имел также характер войны и характер антигитлеровской коалиции. Война имела антифашистский характер и, организуя послевоенный мир, нужно было к этому приспособиться. Те и другие факторы повлияли на Трумэна и Эттли согласившихся поставить свои подписи под документами Берлинской конференции.

Западные державы похоронили не только дух, но и букву потсдамских постановлений. Настоящая работа содержит богатый доказательственный материал по этому вопросу. Соединенные Штаты сыграли ведущую роль в саботировании принципов потсдамских соглашений, однако ответственность за это падает также и на Великобританию и Францию. Один лишь Советский Союз последовательно реализовал на территории своей зоны взятые на себя в Потсдаме обязательства.

Многие историки делят период оккупации Германии (1945 - 1949) на два этапа: первый — от капитуляции Германии до осени 1946 г. и второй — от осени 1946 г. до осени 1949 года, т.е. до создания двух германских государств. Однако трудно было бы провести здесь отчетливую и однозначную линию раздела между двумя этапами. Хотя в качестве такой „цезуры" часто приводят штутгартскую речь государственного секретаря Д. Ф. Бирнса, всё же нет малейших даже сомнений, что изменения в американской оккупационной политике по отношению к Германии и отход от решений Берлинской конференции проходили постепенно и с переменной интенсивностью в разное время. Выше приведенный раздел можно принять только лишь применительно к некоторым аспектам оккупационной политики по отношению к Германии (например, в вопросе жизненного уровня и экономического развития Германии). По многим другим вопросам поворот в политике Вашингтона совершился значительно раньше, ещё до того, как об этом заявил Бирнс в Штутгарте или же, как это могло бы вытекать из других официальных американских документов.

Рассматривая вопрос в общих чертах, можно сказать, что на первом этапе окончательно сформировалась система четырестороннего контроля в Германии (Союзный контрольный совет и Союзная комендатура Берлина). Довольно часто проходили тогда сессии Совета министров иностранных дел. Эти органы, хотя и приняли много

конструктивных решений, уже в то время стали ареной борьбы, противоречивых интересов и противоположных концепций относительно будущего и направлений развития Германии. Западные державы не провели земельной реформы, не национализировали тяжелой промышленности, не демонтировали всех предприятий, работавших на военные нужды, не лишили германских промышленников — соучастников военных преступлений — возможности влиять на население, не сдержали своих обещаний поставить Советскому Союзу определенной стоимости оборудования в порядке репараций. Параллельно с этим оказывалось всяческое покровительство буржуазным партиям, строились препятствия на путях развития коммунистической партии и восстановления сильных, боеспособных профсоюзов. Таким образом, неприемлемым является тезис, будто бы речь Д. Ф. Бирнса в Штутгарте была поворотным пунктом во всей политике США в Германии; это выступление лишь официально санкционировало определенный курс, реализированный уже значительно раньше, и предсказывало дальнейшую интенсификацию американских усилий, направленных на восстановление германской экономики и заполучение Германии в качестве союзника Вашингтона.

Именно это является квинтэссенцией второго этапа оккупационной политики западных держав, этапа окончившегося образованием сепаратного западногерманского государства.

В этот период США клали фундамент под союз с германской буржуазией. Соединенные Штаты выступали здесь в качестве представителя и ходатая интересов всего капиталистического мира. Соотношение сил на Западе в послевоенные годы было исключительно благоприятным для США. Благодаря этому американская буржуазия могла без труда узурпировать себе право выступать от имени всего капиталистического мира. Для реализации целей антисоветской и антисоциалистической политики капиталистический мир нуждался в германской мощи, в экономическом потенциале Германии и в германской территории. Разгромленная в итоге военного поражения Германии смогла быстро встать на ноги лишь при условии получения помощи извне. Германская буржуазия связала свои надежды с распадом коалиции и быстро нарастающим конфликтом Востока с Западом. Она решила воспользоваться этой ситуацией и предложила свои услуги под определенными условиями, сформулированными настолько отчетливо, насколько она могла себе позволить в тогдашнем положении. Таким образом, здесь встретились интересы капиталистического мира, представленные Соединенными Штатами, с интересами крупной германской буржуазии.

Американская политика, хотя и узурпировавшая себе право выступать от имени всего капиталистического мира, находилась одновременно в противоречии с национальными интересами отдельных

западных государств. Это особенно отчетливо заметно на примере Франции, которая в начальный период пыталась сохранить самостоятельность в своих решениях относительно Германии, но затем во всё большей степени подчинялась нажиму более сильного союзника. Также и у Великобритании были планы (например, относительно национализации германской промышленности), не совпадающие с американской программой. Существовавшее в то время соотношение сил не давало однако этим странам возможности реализовать планы, против которых могли бы выступить Соединенные Штаты. Как показала практика, Соединенные Штаты были в состоянии осуществить собственные концепции политики по отношению к Германии даже тогда, когда они не вызывали энтузиязма, а то и впрям вызывали протесты на Западе. Возражения отдельных западных государств могли в крайнем случае лишь отсрочить реализацию планов Вашингтона.

В период, являвшийся предметом анализа настоящей работы, Соединенные Штаты были ведущей силой, навязывающей направление оккупационной политики в западных зонах. Поэтому Вашингтон несет особую ответственность за нарушение потсдамских обязательств. Саботирование западними державами почти всех основных потсдамских соглашений привело к росту напряжения во взаимоотношениях между Востоком и Западом.

В настоящей работе рассматриваются такие вопросы, как организационная структура американских оккупационных властей, денацификация, американская программа перевоспитания немецкого народа, проблемы экономической политики, а также роль США в реконструкции политической жизни в западных зонах оккупации Германии.

Программа денацификации в американской оккупационной зоне потерпела фиаско. Персонал на местах, поощряемый руководящими органами, свободно интерпретировал распоряжения по денацификации, облегчая германской буржуазии саботирование неудобных для нее денацификационных постулатов. Особенно недоброжелательно американские власти относились к судебным процессам германских промышленников, обвинявшихся в активном соучастии в гитлеровских преступлениях. Совпадение классовых интересов американской буржуазии с классовыми интересами германской буржуазии стало здесь совершенно явным. У многих бизнессменов США были тесные связи с германскими промышленными семействами. В Соединенных Штатах получило распространение мнение, якобы „преследование" хозяев германского бизнесса за поддержку, оказанную ими Гитлеру, является „неморальным". В организованной в США „этической дискуссии" говорилось о том, что промышленники служат только народу и их деятельность, в принципе, является аполитичной. В действительности же правящие круги США заботились о сохранении в Германии ка-

питалистического строя, а осуждение наиболее активной группы германской буржуазии не благоприятствовало достижению этой цели.

Американская историография этого периода объясняет фиаско денацификации слабостью американского оккупационного персонала, не подготовленного к выполнению столь ответственного задания, указывая также на организационные недочеты, и т. п. Если даже считать всё это правдой, то это не было случайностью. Денацификация в той форме, как это было согласованно в Потсдаме, по мнению американской буржуазии, не служила интересам США, противоречила американским планам относительно будущего Германии и поэтому делалось много, чтобы её саботировать. Во многих научных трудах и публицистических статьях распространялось мнение, что денацификация затрудняет реализацию политики США в Германии, что она бьет главным образом по имущим классам, т. е., по самому надежному союзнику США. Многие американские политики публично выражали мнение, что Соединенные Штаты должны приостановить реализацию программы денацификации.

Денацификация в американской зоне была проведена формально, по-чиновничьи, без вникания в существо дела. Широко применялись амнистии, которыми, естественно, воспользовались гитлеровцы.

Особая глава американской оккупационной политики — это программа так называемого культурного и морального перевоспитания немецкого народа. Основы этой политики, предусматривавшие реализацию многих правильных принципов, были разработаны ещё в период войны, однако на практике программа перевоспитания немцев в новом духе была использована для укрепления пошатнувшегося доверия народа к скомпрометированной и расшатанной войной капиталистической системе в Германии. Перевоспитание было насквозь классовой программой, программой укрепления капиталистической надстройки. Начиная с 1947 г., это была также программа открытой борьбы против социализма и коммунизма, поприще для антикоммунистического доктринерства.

Настоящая работа содержит подробные данные, иллюстрирующие американскую политику в области просвещения и высшего образования, воспитания молодежи, контроля над средствами массовой информации (печать, радиовещание, книги), политику в вопросе религии и церкви, а также характеристику американо-германской программы культурного обмена в 1945 - 1949 гг.

Далекоидущие планы США в отношении Германии отчетливо видны в области экономической политики. Американская пропаганда распространяла мнение, якобы вышеупомянутая директива JCS 1067 и соглашения Берлинской конференции, то есть обязательные для США основы оккупационной политики, являются измененным вариантом плана Моргентауа. Этот тезис был пущен в ход в политиче-

ских целях, чтобы дискредитировать принципы политики, установленные в Потсдаме.

Соединенные Штаты подчинили своим политическим и экономическим интересам реализацию программы репараций, демонтажа и ликвидации картелей и трестов. Сторонники пересмотря потсдамских соглашений по этим вопросам твердили необходимость сохранения сильной Германии в качестве союзника Соединенных Штатов. За этим последовал отказ от ликвидации картелей в тяжелой промышленности, а затем и в других отраслях. Даже если реализовались некоторые решения, например относительно демонтажа промышленных предприятий, то и то это делалось лишь таким образом, чтобы не затронуть американские интересы. Случалось, что демонтажу подвергались предприятия лишь в силу того, что они представляли собой конкуренцию для американских монополий.

Правящие круги Соединенных Штатов распространяли теорию о том, что без восстановлеия Германии не может быть восстановления Европы. Это не случайно, что именно Германия была одним из самых главных получателей кредитов по плану Маршалла. План Маршалла был орудием как американской, так и германской буржуазии, направленным на осуществление политических целей.

Установить контроль над Рурским бассейном — такова была одна из задач, поставленных перед собой американским капиталом. Самым опасным соперником могла в этом деле оказаться Великобритания, хотя бы потому, что промышленная область Рура находилась на территории её оккупационной зоны. Американцы оказали нажим на лейбористское правительство, чтобы добиться от него отказа от национализации промышленности Рурского бассейна. В 1946 г. по инициативе США была создана двухсторонняя англо-американская контрольная система над Рурским бассейном, на практике давшая Соединенным Штатам единовластие. Созданный 2 года спустя международный контрольный орган в ещё большей степени упрочил американское преобладание и верховенство в Русской области.

Денежная реформа, проведенная в июне 1948 г. в западных зонах, была очередным этапом на пути ввода Германии в фарватер западной политико-экономической системы. Осуществляя сепаратную денежную реформу, западные державы рассчитывали на дезорганизацию экономики в советской зоне. По расчетам Вашингтона, прекращение межзонного товарообмена должно было привести к экономическому краху в восточной зоне, заставить СССР пойти на политические уступки и вообще сделать советскую зону более податливой на влияние западного политико-экономического организма.

Чтобы не ослабить базы германского капитализма, Соединенные Штаты не реализовали взятых на себя обязательств относительно аграрной реформы. То, что было проведено по части земельной ре-

формы в американской зоне, не изменило западногерманской аграрной структуры в пользу малых и средних крестьянских хозяйств.

В тесной связи с экономической политикой находятся проблемы профсоюзов. Исходя из предположения, что профсоюзное движение является ареной деятельности левых сил, оккупационные власти США всячески препятствовали организации рабочего класса. Продолжительное время военная администрация США не разрешала в своей зоне создать профсоюзное объединение. Когда же оказалось, что ограничивать профсоюзное движение рабочего класса впредь уже дальше не удастся, оккупационные власти решили дать профсоюзам характер аналогичный американским объединениям КПП и АФТ, то есть „выхолощенных" профсоюзов, полностью отказавшихся от политической борьбы и занимающихся лишь экономическими вопросами. Такие действия шли вразрез с традициями германских профсоюзов, игравших существенную роль в политической жизни и всегда связанных с политическими партиями.

Американские решения в области реконструкции политической жизни тесным образом координировались по своим целям с мероприятиями, предпринятыми в области экономики, денацификации и перевоспитания населения. Американцы явно покровительствовали буржуазным партиям, особенно ХДС и ХСС, дискриминируя левые партии, а особенно коммунистическую партию, и препятствуя их росту.

В американской оккупационной зоне выборы в местные муниципальные органы были организованы относительно рано. Левые силы ещё не успели к этому времени консолидироваться; истощенные гитлеровским террором, они ещё не окрепли в организационном отношении до такой степени, чтобы во всеоружии включиться в предвыборную борьбу. Поэтому выборы дали победу консервативным элементам. Следует добавить, что американские оккупационные власти, непосредственно организовавшие выборы, грубо вмешивались, чтобы „протолкнуть" удобных для них кандидатов. Примером вмешательства был тоже случай референдума в Гессене, где вопреки волеизъявлению большинства избирателей американские оккупационные власти приостановили действие всей конституции лишь потому, что она содержала статью, предоставлявшую правительству земли Гессен право национализировать некоторые предприятия.

В работе представлены очередные этапы формирования германских органов власти, начиная с местных, муниципальных — в 1945 г. — по центральные, федеральные — в 1949 г., а также показана роль Соединенных Штатов в формировании политического лица и структуры западногерманских органов власти.

Предметом отдельной главы является проблема Берлина, и американской политики в Берлине. Берлин, несмотря на его специфиче-

ские черты, был своеобразной собирательной линзой, был миниатюрой, отражающей процессы, в более широких масштабах происходившие во всей Германии.

Американская инициатива по вопросу объединения западных оккупационных зон была направлена на подчинение Германии американскими интересами. Летом 1947 г. была издана так называемая директива JCS 1779, рекомендовавшая оккупационным властям США предпринять меры, которые позволили бы создать сепаратное западногерманское государство. На лондонской конференции осенью 1947 г. СССР предложил образовать центральное германское правительство. Однако западные державы вместо объединенной, нейтральной и действительно демократической Германии предпочитали раздел, в котором по крайней мере одна, большая и более богатая часть оставалась бы прозападной. Создание Бизонии, а затем Тризонии стало очередным шагом на пути к возникновению западногерманского государства, характер, роль и место которого в общей стратегии западных держав были точно определены.

В начале 1948 г. в Лондоне состоялась следующая конференция, на этот раз уже только с участием западных стран. Под нажимом американской делегации было принято решение о создании сепаратного центрального правительства для западных зон, даже если это будет означать прочный раздел Германии.

Образование сепаратного западногерманского государства в сентябре 1949 г. было частью американской стратегии борьбы против социалистических стран. Оккупационная политика США в Германии была тесным образом связана с общими политическими целями Соединенных Штатов. Западной Германии предстояло сыграть существенную роль в успехе доктрина „приостановления". Экономически сильная, капиталистическая Германия должна была играть роль „буферного" государства, роль „крепостной стены свободного мира".

По убеждению Вашингтона, Германия защищала вход в Западную Европу, которую считали невралгическим пунктом. Удерживание контроля над этим пунктом считалось необходимым для сохранения капиталистической системы.

В этом именно, в желании следовать принципу „какова Германия, такова и Европа" и крылся источник решения о быстром восстановлении германской промышленности, огромных кредитов и укрепления экономической и общественной базы германского капитализма. Одновременно целью оккупационной политики было ослабление левых элементов в Германии. Интерес американской буржуазии заключался в том, чтобы создать так называемую здоровую Германию, которую можно бы было противопоставить „больной" и ненадежной Франции и тем странам Западной Европы, в которых действовали сильные и влиятельные коммунистические партии.

Германия занимала ключевые позиции во всех послевоенных военно-политических доктринах Вашингтона; Германии предстояло сыграть существенную роль в обеспечении успеха этих концепций.

Созданное в сентябре 1949 г. сепаратное западногерманское государство возникло при поддержке как оккупационных держав, так и германского монополистического капитала. Это, как заявил Макс Рейман, был решающий шаг, воспрепятствовавший проведению в западной части Германии демилитаризации и демократизации, предусмотренных постановлениями Берлинской конференции и позволивший реставрировать экономическую и политическую мощь германского монополистического капитала. Империалистические силы США, Англии и Франции вели политику укрепления капиталистического строя и возрождения милитаризма в Западной Германии для того, чтобы использовать её в качестве штурмового отряда в агрессии против Советского Союза и мировой социалистической системы.

Возникновение сепаратного западногерманского государства осложнило положение в Германии, усугубило раздел страны и в целом утруднило урегулирование того, что обычно называется германским вопросом. Выразив согласие на образование ФРГ, западные державы рассчитывали на то, что будет создано государство по образу и подобию их собственных буржуазно-парламентарных строев, политически всецело зависимое от Запада, на которое можно будет легко оказывать влияние. Ход событий в Западной Германии был закономерным результатом и последствием определенной оккупационной политики. Поэтому западные державы, а в особенности Соединенные Штаты несут ответственность за реваншистские цели бонской политики, за такое развитие ситуации в Западной Германии, в итоге которого это государство приобрело звание главного возмутителя спокойствия в международных отношениях и главного препятствия в достижении прочной безопасности в Европе.

Хотя настоящая работа касается оккупационной политики Соединенных Штатов, в ней показана также позиция, занимаемая другими оккупационными державами по важнейшим вопросам, в первую очередь позиция Советского Союза, а также Великобритании и Франции.

Библиография, разделенная на документы, монографии и важнейшие статьи из периодических изданий, представляет собой своеобразное библиографическое исследование. Автор имел возможность провести исследования во многих зарубежных научных центрах, поэтому была целесообразной разработка комплетного библиографического перечня важнейших материалов, относящихся к оккупационной политике США в Германии в 1945 - 1949 гг. Особенное внимание было обращено на подготовку представительного и максимально полного перечня документов, который может оказаться особенно полезным научным работникам, занимающимся историей современной Германии и историей американо-германских взаимоотношений.

DIE DEUTSCHLANDPOLITIK DER VEREINIGTEN STAATEN 1945 - 1949

Zusammenfassung

In der bürgerlichen Geschichtsschreibung über die amerikanische Deutschlandpolitik herrschen Ansichten vor, die man als Mythen bezeichnen kann. Diese Auffassungen bildeten sich in den ersten Nachkriegsjahren heraus, wurden in der Atmosphäre des kalten Krieges erhärtet und haben sich bis zum heutigen Tage in fast unveränderter Form bewahrt. Hierbei handelt es sich selbstverständlich nicht um Einzelheiten, sondern um gewisse allgemeine grundsätzliche Prinzipien der Deutschlandpolitik der Vereinigten Staaten in den Jahren 1941 - 1949. Gewisse amerikanische Geschichtswissenschaftler stellen so zum Beispiel die Behauptung auf, dass die Vereinigten Staaten in der Periode des II. Weltkrieges ausschliesslich nur daran interessiert gewesen wären, den militärischen Sieg über das Dritte Reich zu erringen, und dass aus diesem Grunde all jenes völlig vernachlässigt hätten, was allgemein als vorbereitende politische Planung der Nachkriegswelt bezeichnet wird. Der Meinung dieser Geschichtsforscher nach besass Washington keine im voraus ausgearbeitete klare Richtlinie für die nach dem Kriege Deutschland gegenüber zu treffenden Massnahmen. Das Fehlen einer derartigen Konzeption hätte es den Vereinigten Staaten angeblich unmöglich gemacht, in Deutschland eine dominierende Stellung einzunehmen und hätte gleichzeitig die Voraussetzung dafür geschaffen, dass der Sowjetunion die Kontrolle über ein Drittel des deutschen Gebietes zufiel. Ein anderer Mythus ist die Behauptung amerikanischer Historiker, dass die Westmächte ihren aus dem Postdamer Abkommen hervorgehenden Verpflichtungen nachgekommen seien, so z. B. auf dem Gebiet der Ausmerzung des Nazismus und Militarismus sowie auf dem Gebiet der Umerziehung des deutschen Volkes im demokratischen Geiste und im Sinne einer friedlichen Zusammenarbeit mit anderen Völkern.

Diese Geschichtswissenschaftler stellen ferner die Behauptung auf, dass die Westmächte angeblich aufs äusserste bestrebt gewesen seien, den Friedensvertrag mit Deutschland zu unterzeichnen und dem Lande die territoriale Einheit wieder zu geben. Diese Bemühungen seien lediglich

deshalb erfolglos geblieben, weil sich die Sowjetunion angeblich allen vernünftigen Vorschlägen des Westens zur Lösung des deutschen Problems widersetzt hätte.

Ähnliche Mythen könnten in weit grösserer Zahl angeführt werden. Durch sie entstand die recht allgemein vorherrschende Ansicht über die amerikanische Deutschlandpolitik, und zwar als eine Politik, die die Restauration eines einheitlichen, friedliebenden und demokratischen deutschen Staates erstrebe.

In dem Buch Longin Pastusiaks werden die erwähnten Mythen angegriffen und die Deutschlandpolitik der USA in den Jahren des II. Weltkrieges sowie in den ersten Nachkriegsjahren in das richtige Licht gerückt, indem sich der Autor auf die wichtigsten Dokumente und Ausarbeitungen gestützt hat, die heute sowohl im Westen als auch im Osten zugänglich sind. Obwohl die Zeit selbst viele Ansichten bürgerlicher Historiker über die amerikanische Deutschlandpolitik gestürzt und zu Grabe getragen hat, besteht die Notwendigkeit einer wissenschaftlichen Diskussion und einer polemischen Auseinandersetzung mit den Ansichten und der Beweisführung der westlichen Historiographie. Dies betrifft insbesondere die politische Einstellung, deren verhängnisvolle Folgen wir heute beobachten und auch in der nächsten Zukunft werden beobachten müssen. Es unterliegt nämlich keinem Zweifel, dass die amerikanische Deutschlandpolitik in den Jahren des Zweiten Weltkrieges und insbesondere in den ersten Nachkriegsjahren einen wesentlichen Einfluss auf die Gestaltung jener Situation ausübte, vor der wir gegenwärtig in Deutschland stehen. Will man auf die Ursachen des deutschen Problems zurückgreifen, so muss man die westlichen, aber insbesondere die amerikanischen Pläne gegenüber Deutschland betrachten, die schon während des Krieges entstanden waren. Es wäre selbstverständlich eine Vereinfachung, wollte man behaupten, dass in der Zeit des Zweiten Weltkrieges in den Regierungskreisen der USA Einmütigkeit über die Politik herrschte, die gegenüber dem Nachkriegsdeutschland anzuwenden wäre. Eine derartige Einigkeit existierte nicht, es gab hingegen viele Konzeptionen und verschiedenartige Vorschläge. In den Kreisen der amerikanischen Verwaltung, des sogenannten „Establishment", stand das Problem der Stellung Deutschlands in der Nachkriegswelt und die Rolle Deutschlands bei der Verwirklichung der amerikanischen Nachkriegspläne in strittiger Form auf der Tagesordnung. Je näher der Sieg über das nazifaschistische Reich heranrückte, um so krasser traten die Gegensätze zur Frage des von den Vereinigten Staaten in Deutschland einzuschlagenen politischen Kurses zu Tage.

Fasst man die Frage als Ganzes ins Auge, so kann man die damals herrschenden Ansichten in zwei Kategorien einteilen. Die sozialen Fundamente dieser beiden Konzeptionen wurden von zwei Gruppen des amerikanischen Kapitals gebildet, die sich voneinander lediglich durch unterschiedliche Auffassungen über den Vorrang der Interessen unterschieden.

Anhänger der ersten dieser beiden Konzeptionen wurde — in weiterem, verallgemeinerndem Sinne betrachtet — jener Teil der amerikanischen Bourgeoisie, der sich auf Grund der dynamischen Expansion der deutschen Wirtschaft auf dem Weltmarkt in der Vorkriegsperiode, sowie auch angesichts des schnellen Aufschwungs des deutschen Industriepotentials während der Kriegsjahre vor der deutschen Konkurrenz fürchtete. Es sei darauf hingewiesen, dass sich auch die Wirtschaft der USA in dieser Zeitspanne ausserordentlich entwickelt hatte und dass die Kreise, von denen die Rede war, daran interessiert waren, die Konkurrenzfähigkeit ihrer Rivalen einzuschränken — um den Waren, die das ausgebaute Industriepotential der USA lieferte, Absatzmärkte zu gewährleisten. Diese Gegebenheiten dürften u. a. die Ursache dafür sein, dass Projekte ausgearbeitet wurden, wie z. B. der sog. Miller-Plan und Wertheimer-Plan, der Kaufman-Plan, Morgenthau-Plan und andere.

Eine andere Gruppe der amerikanischen Bourgeoisie stand in Opposition zu dieser Konzeption. Die Anhänger dieser zweiten Gruppe vertraten die Ansicht, dass sofern Deutschland zerschlagen werden würde, keine Macht in Europa imstande wäre sich der Stärke der UdSSR zu widersetzen. Die Sowjetunion wurde als grösster Feind betrachtet und als Haupthindernis auf dem Wege, der den Vereinigten Staaten die Hegemonie in der Welt sichern würde. Der Einfluss dieser Kreise machte sich besonders stark im Aussenministerium und Kriegsministerium bemerkbar. Dieser Gruppe gehörten auch jene Kreise des amerikanischen Kapitals an, die mit der deutschen Industrie finanziell verknüpft waren. Die Grundlage für das Programm dieser Gruppe der amerikanischen Bourgeoisie war die Aufrechterhaltung des industriellen Kriegspotentials des deutschen Imperialismus, insbesondere das der Schwerindustrie, die Festigung des infolge des kriegerischen Zusammenbruchs stark angeschlagenen kapitalistischen Wirtschaftssystems in Deutschland und die Verwendung des alliierten und befreundeten Deutschlands als Pufferstaat im Kampf gegen die Sowjetunion.

Die Deutschlandpolitik Amerikas in den Nachkriegsjahren ist nichts anderes als eine Fortsetzung dieses Kurses. Obwohl Roosevelt auf der Konferenz von Jalta das durchaus richtige Programm der Politik Deutschland gegenüber gebilligt hatte, wurde in den Vereinigten Staaten der Streit zwischen den Anhängern der sogenannten „harten" und „milden" Kapitulationsbedingungen fortgesetzt. Der Ausdruck eines Kompromisses zwischen den beiden erwähnten Konzeptionen der amerikanischen Bourgeoisie waren die sogenannten Direktiven der „Joint Chiefs of Staff" — JCS - 1067 vom April 1945. Dieses Dokument enthielt die wichtigsten Grundlagen der amerikanischen Besatzungspolitik in Deutschland, so z. B. der Aufbau der Besatzungsbehörden, die Kontrolle der Wirtschaft, den Denazifizierungsprozess, die Bestrafung von Kriegsverbrechern, den Lebensstandard der deutschen Bevölkerung und dgl. m.

Die Direktiven enthielten viele berechtigte Thesen, doch haben sich die amerikanischen Besatzungsbehörden niemals völlig an dieselben gehalten. General L. Clay, der für die Verwirklichung dieser Direktiven verantwortlich war, unternahm alles, um den — wie er sich ausdrückte — „strafvollziehenden" Charakter der Direktiven zu mildern.

Die Zusammenkunft der drei Grossmächte in Potsdam enthüllte Widersprüche und Misstimmungen unter den Alliierten. Dennoch unterzeichneten die Vereinigten Staaten und Grossbritannien das Potsdamer Abkommen, dessen Bestimmungen, hätte man sie verwirklicht, tatsächlich zur Folge hätten haben können, dass Deutschland nie wieder eine Bedrohung für seine Nachbarländer oder für den Weltfrieden bedeutet hätte.

Leider begannen die Westmächte bald danach damit, das Potsdamer Abkommen zu sabotieren. Man könnte sich daher die Frage stellen, warum also dasselbe vorher von ihnen unterzeichnet wurde. Der Grund dafür lag in einer ganzen Reihe von Momenten. Vor allen Dingen darin, dass die Sowjetunion, die bei der Zerschlagung der hitlerfaschistischen Heere die entscheidende Rolle spielte, aus dem Krieg mit einem stark gefestigten Prestige hervorging. Die Delegation der UdSSR zur Potsdamer Konferenz besass grosse Autorität, und die Westmächte waren gezwungen, die Stellungnahme der Sowjetunion zu respektieren. Roosevelt war zwar inzwischen verstorben, aber in den Kreisen der amerikanischen Delegation, die in Potsdam anwesend war, war das Programm zur Ausrottung des Militarismus in Deutschland sowie das Programm der Zusammenarbeit mit der Sowjetunion, das von Roosevelt unterstützt wurde, frisch in Errinnerung. Den Vereinigten Staaten lag ferner daran, dass die Sowjetunion an dem noch anhaltenden Krieg gegen Japan teilnähme. Von wesentlicher Bedeutung war auch die Wesensart des Krieges und der Charakter der antifaschistischen Koalition. Der Charakter des Krieges wurde durch den Kampf gegen den Faschismus geprägt, es war erforderlich, die nach dem Kriege aufzubauende friedliche Welt dementsprechend zu organisieren. Diese sowie auch andere Momente übten einen Einfluss darauf aus, dass das Potsdamer Abkommen von Truman und Attlee unterzeichnet wurde.

Die Westmächte haben nicht nur den Geist, sondern auch den wörtlichen Inhalt der Potsdamer Beschlüsse zu Grabe getragen. Die vorliegende Arbeit enthält eben zu dieser Frage ein reiches Beweismaterial. Die Vereinigten Staaten spielten eine führende Rolle bei der Sabotage der Beschlüsse von Potsdam, jedoch fällt die Verantwortung dafür auch auf Grossbritannien und Frankreich. Allein die Sowjetunion erfüllte in dem Gebiet ihrer Besatzungszone die Verpflichtungen, die sie mit der Unterzeichnung des Potsdamer Abkommens übernommen hatte. Viele Historiker teilen die Periode der Besatzung Deutschlands (1945 - 1949) in zwei Etappen ein. Die erste Etappe umfasst die Zeit von der Kapitulation Deutschlands bis zum Herbst 1946, und die zweite Etappe datiert vom Herbst 1946 bis zum Herbst des Jahres 1949, d.h. bis zum Zeitpunkt des Entstehens zweier

deutscher Staaten. Es wäre jedoch schwierig in eindeutiger und einleuchtender Weise diese beiden Etappen durch eine Grenze zu trennen. Obwohl die in Stuttgart gehaltene Rede des Staatssekretärs J. Byrnes als ein derartiger Zeiteinschnitt angesehen wird, so unterliegt es jedoch nicht dem geringsten Zweifel, dass die Veränderungen in der amerikanischen Besatzungspolitik gegenüber Deutschland und das Abgehen von den Potsdamer Beschlüssen etappenweise und mit verschiedener Intensität in den einzelnen Perioden vor sich gingen. Die oben angegebene Zeiteinteilung kann man lediglich für eine Reihe von Aspekten in der Besatzungspolitik gegenüber Deutschlands anerkennen, so z. B. für die Frage des Lebensstandards und der wirtschaftlichen Entwicklung Deutschlands. Was viele andere Probleme anbelangt war in Washington schon wesentlich früher, noch bevor Byrnes dies in Stuttgart ankündigte, eine Wende eingetreten, bzw. früher als sich dies aus anderen offiziellen amerikanischen Dokumenten ergibt.

In allgemeinen Umrissen betrachtet, nahm in der ersten Etappe das System der vierseitigen Kontrolle in Deutschland konkrete und endgültige Gestalt an und zwar in Form des Alliierten Kontrollrates und der Alliierten Kommandantur in Berlin. Recht häuftig fanden zu jener Zeit Tagungen des Aussenministerrates statt. Obwohl von diesen Organen auch viele konstruktive Entscheidungen getroffen wurden, wurden sie schon damals zum Kampfplatz der sich widersprechenden Interessen und voneinander abweichenden Konzeptionen über die Frage der Zukunft und der Entwicklungstendenzen in Deutschland. Die Westmächte kamen ihren Verpflichtungen über die Durchführung der Agrarreform nicht nach; die Schwerindustrie wurde nicht nationalisiert, nicht alle auf Kriegsproduktion eingestellten Betriebe wurden demontiert, und den deutschen Industriellen, die für die Kriegsverbrechen mitverantwortlich waren, wurde nicht die Möglichkeit genommen, das deutsche Volk zu beeinflussen. Auch das Versprechen, der Sowjetunion Ausrüstungen in einem bestimmten Werte als Reparationsleistungen zu liefern, wurde nicht eingehalten. Gleichzeitig wurden die bürgerlichen Parteien begünstigt, die Entwicklung der Kommunistischen Partei und der Aufbau von starken und aktiven Gewerkschaften erschwert. Angesichts dieser Tatsachen wäre es daher kaum anzunehmen, dass die Ansprache von J. Byrnes in Stuttgart den Wendepunkt in der Gesamtpolitik der USA in Deutschland bedeutete. Durch diese Ansprache wurde gewiss der Kurs in offizieller Weise sanktioniert, der schon wesentlich früher eingeschlagen worden war. Diese Rede kündigte eine weitere Intensivierung der amerikanischen Bemühungen, um den Aufbau der deutschen Wirtschaft zu fördern und Deutschland als Bündnisparter Washingtons zu gewinnen.

Eben hierin liegt das inhaltliche Schwergewicht der zweiten Etappe der von den Westmächten ausgeübten Besatzungspolitik, einer Etappe, die in der Bildung eines separaten westdeutschen Staates ihren Abschluss fand.

Das charakteristische Merkmal dieser Periode ist, dass die Grundla-

gen für ein Bündnis zwischen der USA und der deutschen Bourgeoisie geschaffen wurden. Die Vereinigten Staaten traten dabei als Fürsprecher der Interessen der gesamten kapitalistichen Welt auf. Die Kräfteverteilung im Westen war für die USA in den Nachkriegsjahren besonders günstig, und das machte es der amerikanischen Bourgeoisie leicht, sich das Recht anzumassen, im Namen der gesamten kapitalistischen Welt zu sprechen. Um die antisowjetischen und antisozialistischen politischen Ziele verwirklichen zu können, benötigte die kapitalistische Welt die Macht Deutschlands, sein Wirtschaftspotential sowie auch das Gebiet dieses Landes. Deutschland, das infolge des Krieges völlig am Boden lag, konnte sich schnell nur mit Hilfe und Unterstützung von aussen wieder aufrichten. Im Zerfallen der Koalition und in dem sich schnell zuspitzenden Konflikt zwischen Ost und West erkannte die deutsche Bourgeoisie ihre grosse Chance und Hoffnung. Sie beschloss, diese Situation auszunutzen und ihre Dienste unter gewissen Bedingungen zu verkaufen, die von ihnen so deutlich formuliert wurden, wie sie es sich in der konkreten damaligen Lage erlauben konnte. Hier trafen sich also die Interessen der von den Vereinigten Staaten vertretenen kapitalistischen Welt mit den Interessen der deutschen Grossbourgeoisie. Obwohl die amerikanische Politik sich das Recht anmasste, im Namen der gesamten kapitalistischen Welt aufzutreten, widersprach sie gleichzeitig den nationalen Interessen der einzelnen westlichen Staaten. Dies tritt insbesondere am Beispiel Frankreichs zum Vorschein, das in der Anfangsperiode versuchte, bei den Deutschland betreffenden Entschlüssen Selbstständigkeit zu bewahren, später jedoch in zunehmend stärkerem Masse dem Druck des stärkeren Partners unterlag. Auch Grossbritannien hatte Pläne, so z. B. in der Frage der Nationalisierung der deutschen Industrie, die mit dem amerikanischen Programm nicht übereinstimmten. Die damals bestehende Kräfterverteilung im Westen verbot es jedoch Ländern, Pläne zu verwirklichen, denen sich die Vereinigten Staaten widersetzen würden. Wie es die Praxis bewies, waren die Vereinigten Staaten in der Lage, ihre eigene Konzeption der Politik gegenüber Deutschland selbst dann durchzusetzen, wenn sie keine Begeisterung weckte, oder sogar wenn sie Widerspruch im Westen hervorrief. Die Proteste der einzelnen westlichen Ländern konnten höchstens die Verwirklichung der Absichten Washingtons hinauszögern.

In dem Zeitabschnitt, der Gegenstand der Analyse der vorliegenden Arbeit ist, waren die Vereinigten Staaten jene führende Macht, die für die Besatzungspolitik in den Westzonen richtunggebend war. Washington ist also insbesondere dafür verantwortlich zu machen, dass die in Potsdam angenommenen Beschlüsse nicht verwirklicht wurden. Die von den Westmächten verfolgte Politik der Sabotage fast sämtlicher grundsätzlicher Vereinbarungen des Potsdamer Abkommens führte zu einer Vergrösserung der Spannung in den Beziehungen zwischen Ost und West. Die vorliegende Arbeit behandelt solche Fragen, wie die organizatorische Struk-

tur der amerikanischen Besatzungsbehörden, die Entnazifizierung, das amerikanische Programm zur Erziehung des deutschen Volkes, Probleme der Wirtschaftpolitik sowie die Rolle der USA beim Aufbau des politischen Lebens in den westlichen Besatzungszonen.

Das Programm der Entnazifizierung endete in der amerikanischen Besatzungszone mit einem Fiasko. Das Personal in untergeordneter Stellung wurde von den vorgesetzen Behörden ermuntert, die Entnazifizierungsverordnungen in beliebiger Weise zu interpretieren, wodurch es der westdeutschen Bourgeoisie gelang, unbequeme Forderungen der Entnazifiezierung zu sabotieren. Mit besonderem Unwillen behandelten die amerikanischen Behörden die Strafprozesse gegen deutsche Industrielle, die angeklagt waren, an hitlerfaschistischen Verbrechen beteiligt gewesen zu sein. Hier trat die Übereinstimmung der Klasseninteressen der amerikanischen und deutschen Bourgeoisie besonders klar zu Tage. Viele Geschäftsleute in den Vereinigten Staaten waren darüberhinaus mit den Familien von Industriellen in Deutschland eng verbunden. In den Vereinigten Staaten wurde die Ansicht verbreitet, dass die „Verfolgung" von Vertretern des deutschen Business auf Grund der Unterstützung, die sie Hitler erteilten, „unmoralisch" sei. In einer in den Vereinigten Staaten organisierten „Diskussion über Ethik" wurde dargelegt, dass die Industriellen lediglich der Nation dienen und ihre Tätigkeit im Prinzip unpolitisch sei. In Wirklichkeit ging es den regierenden Kreisen in den USA darum, die kapitalistische Gesellschaftsordnung in Deutschland aufrecht zu erhalten, und Gerichtsverhandlungen über die verbrecherische Tätigkeit der Aktivistengruppe der deutschen Bourgeoisie waren Erreichung dieses Zieles nicht gerade förderlich. Die amerikanische Historiographie dieser Periode begründet das Fiasko der Entnazifizierung mit der Schwäche des amerikanischen Besatzungspersonals, das zur Ausführung einer so verantwortlichen Aufgabe nicht vorbereitet gewesen sei. Auch Unzulänglichkeiten organisatorischer Natur und dergleichen mehr werden angeführt. Selbst wenn dies der Wahrheit entspräche, so war das Enstehen dieser Sachlage keineswegs ein Zufall. Die Entnazifizierung in der Form, die in Potsdam beschlossen worden war, diente nach Ansicht der amerikanischen Bourgeoisie nicht den Interessen der USA, sondern widersprach den amerikanischen Plänen über die Zukunft Deutschlands, und daher wurde vieles unternommen, um sie zu sabotieren. In zahlreichen wissenschaftlichen Abhandlungen und publizistischen Veröffentlichungen wurde die Ansicht dargelegt, dass die Entnazifizierung die Verwirklichung der Politik der USA in Deutschland erschwere, dass sie hauptsächtlich die besitzende Klasse träfe, d.h. also den sichersten Verbündeten der USA. Viele amerikanische Politiker vertraten öffentlich die Meinung, dass die Vereinigten Staaten die Durchführung der Entnazifizierung einstellen sollten.

In der amerikanischen Besatzungszone wurde die Entnazifizierung in sehr formaler Form durchgeführt; sie erfolgte ohne in das Wesentliche

dieser Frage einzudringen. Die Amnestie wurde in weitem Umfange angewandt, und die Nutzniesser derselben waren selbstverständlich die Nazis.

Ein Kapitel für sich in der amerikanischen Besatzungspolitik war das sogenannte Programm der kulturellen und moralischen Umerziehung des deutschen Volkes. Die Grundlagen dieser Politik waren bereits während des Krieges ausgearbeitet worden. Das Programm sah die Verwirklichung vieler richtiger Grundsätze vor. In der Praxis wurde das Programm zur Erziehung des deutschen Volkes in neuem Geiste dazu ausgenutzt, das Vertrauen des Volkes zu dem durch den Krieg kompromittierten und unterhöhlten System der kapitalistischen Wirtschaftsordnung in Deutschland zu stützen und wiederaufzubauen. Das Erziehungsprogramm trug durch und durch Merkmale der Klasseninteressen. Es war ein Programm zur Stärkung des kapitalistischen Überbaus. Seit dem Jahre 1947 wurde es auch zu einem Programm des offenen Kampfes gegen den Sozialismus und Kommunismus, zum Werkzeug der antikommunistischen Inkrimination. Die vorliegende Arbeit enthält ausführliches Material, das die von den Vereinigten Staaten geführte Politik auf dem Gebiet der Volksbildung, des Hochschulwesens, der Jugenderziehung, der Kontrolle über Masseninformationsmittel, wie Presse, Rundfunk, Bücher, der Religion und des Kirchenwesens illustriert sowie die Charakteristik der kennzeichnenden Merkmale des amerikanisch-deutschen Programms des kulturellen und Personenaustausches in den Jahren 1945 - 1949.

Wie weitreichend die Pläne der USA zur Deutschlandfrage waren, ist insbesondere auf dem Gebiet der Wirtschaftspolitik zu sehen. Die amerikanische Propaganda hat z. B. die Ansicht verbreitet, dass die erwähnte Direktive JCS-1067 sowie das Potsdamer Abkommen, d.h. also die die USA verpflichtenden Grundlagen der Besatzungspolitik, eine abgeänderte Version des Morgenthau-Plans darstellten. Diese These wurde zu politischen Zwecken veröffentlicht, um auf diese Weise die Grundlagen der in Potsdam vereinbarten Politik zu diskreditieren.

Die Vereinigten Staaten haben die Verwirklichung des Programms der Reparationsleistungen, der Demontage von industriellen Anlagen und der Dekartellisierung ihren eigenen politischen und wirtschaftlichen Interessen untergeordnet. Die Befürworter einer Revision der Potsdamer Beschlüsse zu diesen Fragen verkündeten, dass es notwendig ist, ein starkes Deutschland als Verbündeten der Vereinigten Staaten zu bewahren. Die Verwirklichung der Dekartellisierung in der Schwerindustrie und anschliessend auch in anderen Industriezweigen wurde aus diesem Grunde nicht durchgeführt. Wenn schon gewisse Anordnungen ausgeführt wurden, wie z. B. auf dem Gebiet der Demontage von Industriewerken, so geschah dies in so einer Weise, dass die amerikanischen Interessen nicht angetastet wurden. Es gab Fälle, dass Unternehmen nur deshalb demontiert wurden, weil sie eine Konkurrenz für amerikanische Gesellschaften darstellten.

Die Regierungskreise der Vereinigten Staaten verbreiteten die Theorie,

dass es ohne Aufbau Deutschlands keinen Wiederaufbau Europas gäbe. Es ist also kein Zufall, dass Deutschland zu einem der Hauptnutzniesser der Kredite aus dem Marshall-Plan wurde. Dieser Plan diente den politischen Zielen der amerikanischen wie auch der deutschen Bourgeoisie.

Die Erlangung der Kontrolle über das Ruhrgebiet war eine der Aufgaben, die sich das amerikanische Kapital stellte. Der gefährlichste Rivale konnte hierbei England sein, und zwar schon aus dem Grunde, dass sich das Ruhrgebiet in der englischen Besatzungszone befand. Daher übte Amerika auf die Labour-Regierung heftigen Druck aus, auf die Nationalisierung der Industrie im Ruhrgebiet zu verzichten. Im Jahre 1946 entstand auf Anregung der USA im Ruhrgebiet ein bilaterales anglo-amerikanisches Kontrollsystem, das in der Praxis den Vereinigten Staaten die Alleinherschaft überliess. Zwei Jahre später wurde ein internationales Kontrollorgan gebildet, wodurch jedoch die dominierende Stellung Amerikas im Ruhrgebiet nur noch mehr gefestigt wurde.

Die im Juni 1948 in den westlichen Besatzungszonen durchgeführte Währungsreform war auch ein Ausdruck der Bestretungen, Deutschland noch stärker in das westliche wirtschaftpolitische System einzuspannen. Indem die Westmächte willkürlich und einseitig die Währungsreform durchführten, rechneten sie damit, dass dieselbe eine Desorganisierung der Wirtschaft in der sowjetischen Besatzungszone hervorrufen würde. Das Einschränken des Interzonenhandels musste nach den Berechnungen Washingtons zu einem wirtschaftlichen Zusammenbruch der Ostzone führen, die UdSSR zu politischen Zugeständnissen zwingen und überhaupt die sowjetische Besatzungszone den Einflüssen des westlichen wirtschaftspolitischen Organismus zugänglicher machen.

Um die Basis des deutschen Kapitalismus nicht zu schwächen, haben die Vereinigten Staaten die übernommenen Verpflichtungen auf dem Gebiet der Agrarreform nicht durchgeführt. In jenem Teil der Agrarreform, der in der amerikanischen Besatzungszone durchgeführt wurde, waren keinesfalls solche Massnahmen, die eine Änderung der landwirtsschaftlichen Struktur Westdeutschlands zugunsten der kleinen und mittleren landwirtschaflichen Höfe herbeiführten, enthalten.

Die Frage der Gewerkschaften steht mit der Wirtschaftspolitik in engem Zusammenhang. Die Besatzungsbehörden der USA, die auf dem Standpunkt standen, dass die Gewerkschaftsbewegung ein Aktionsgebiet der links ausgerichteten Kräfte ist, waren bemüht, den organisatorischen Zusammenschluss der Arbeiterklasse zu unterbinden. Längere Zeit hindurch verbot die militärische Verwaltung der USA die Bildung einer Gewerkschaftszentrale in der amerikanischen Besatzungzone. Als es sich herausstellte, dass sich die Entwicklung der Gewerkschaftsbewegung der Arbeiterklasse nicht mehr aufhalten lässt, beschlossen die Besatzungsbehörden, den Gewerkschaften einen Charakter zu verleihen, der den amerikanischen AFL und CIO ähnelte, d. h. dieselben zu Verbänden zu

machen, die keinerlei politische Ziele verfolgen und auf diesem Gebiet keinerlei politischen Ehrgeiz besitzen, sondern sich ausschliesslich mit ökonomischen Fragen befassen würden. Ein derartiges Vorgehen widersprach der deutschen Tradition, nach der die Gewerkschaften eine wesentliche Rolle in der politischen Bewegung spielten und seit jeher mit den politischen Parteien verbunden waren.

Die amerikanischen Beschlüsse zur Wiederbelebung des politischen Lebens in Westdeutschland wurden in ihrer Zielsetzung aufs engste mit den Entscheidungen koordiniert, die auf dem Gebiet der Wirtschaft, der Entnazifizierung bzw. Umerziehung des deutschen Volkes gefasst worden waren. Die Amerikaner begünstigten deutlich die Parteien der Bourgeoisie, insbesondere die CDU und CSU, diskriminierten hingegen die links ausgerichteten Parteien — insbesondere die Kommunistische Partei Deutschlands — und standen deren Entwicklung im Wege.

Verhältnismässig frühzeitig wurden in der amerikanischen Besatzungszone Wahlen zu den örtlichen Behörden durchgeführt. Da die Linkskräfte noch verstreut und vom hitlerfaschistischen Terror erschöpft waren, hatten sie keine Zeit, organisationsmässig Fuss zu fassen, um völlig kampfbereit den Wahlkampf aufzunehmen. So trugen in den Wahlen die konservativen Krafte den Sieg davon. Es muss hinzugefügt werden, dass es die amerikanischen Besatzungsbehörden selbst waren, die die Wahlen veranstalteten und unmittelbar in dieselben eingriffen, um die von ihnen gewünschten Kandidaten durchsetzen. Ein gutes Beispiel der Einmischung war auch der Volksentscheid in Hessen, wo die amerikanischen Besatzungsbehörden — dem Willen der Mehrheit der Wähler zuwider — entschlossen waren, eher die ganze Verfassung ausser Kraft zu setzen, als einen Verfassungsartikel anzunehmen, die der Länderregierung das Recht einräumen würde, gewisse Unternehmen zu verstaatlichen.

In dem Buch werden die aufeinander folgenden einzelnen Etappen der Bildung deutscher Selbstverwaltung dargestellt, angefangen mit den örtlichen Behörden im Jahre 1945 bis zum Enstehen der Bundesregierung im Jahre 1949 sowie die Rolle der Vereinigten Staaten bei der Gestaltung des politischen Gepräges und der Struktur der westdeutschen Regierungsorgane.

Das Berlinproblem und die amerikanische Politik in Berlin sind Gegenstand eines besonderen Kapitels. Trotz seiner spezifischen Merkmale war Berlin sozusagen eine Linse, in deren Brennpunkt all jene Prozesse im Kleinen zum Vorschein traten, die in ganz Deutschland in grösserem Masstab vor sich gingen.

Das Bestreben Amerikas, die Vereinigung der westlichen Besatzungszonen herbeizuführen, hatte das Ziel vor Augen, Deutschland den amerinischen Interessen unterzuordnen. Im Sommer 1947 wurde die sogenannte Direktive JCS 1779 erlassen, die den Besatzungsbehörden der USA empfahl, Schritte zu unternehmen, die die Bildung eines separaten westdeutschen Staates ermöglichen würden. Im Jahre 1947 schlug die UdSSR auf der

Londoner Konferenz vor, eine deutsche Zentralregierung zu bilden. Die Westmächte zogen jedoch eher die Teilung Deutschlands vor, bei der wenigstens ein Teil des Landes — und zwar der grössere und reichere — Anhänger des Westens war, als eine Wiedervereinigung zu einem neutralen und wirklich demokratischen Deutschland herbeizuführen. Die Bildung der Bi-Zone und anschliessend der Tri-Zone waren die nächsten Schritte auf dem Wege zur Bildung des westdeutschen Staates, dessen Charakter, Rolle und Platz in der allgemeinen Strategie der Westmächte scharf umrissen war.

Zu Beginn des Jahres 1948 fand die nächste Konferenz in London statt, diesmall ausschliesslich unter Beteiligung der Weststaaten. Unter dem Druck der amerikanischen Delegation wurde der Entschluss angenommen, eine separate Zentralregierung für die westlichen Besatzungszonen zu bilden, selbst wenn dies die ständige Teilung Deutschlands bedeuten sollte.

Das Entstehen des separaten westdeutschen Staates im September 1949 war ein Teil der amerikanischen Strategie im Kampf gegen die sozialistischen Länder. Die Besatzungspolitik der USA in Deutschland war aufs engste mit den allgemeinen politischen Zielen der Vereinigten Staaten verbunden. Westdeutschland sollte eine wesentliche Rolle bei der erfolgreichen Durchsetzung der „Containment"-Doktrin spielen, der Politik des „In-Schach-Haltens"; ein kapitalistisches Deutschland, das wirtschaftlich stark war, sollte die Rolle eines Pufferstaates auf sich nehmen, die Rolle eines Bollwerks der „freien Welt".

Der Überzeugung Washingtons nach verteidigte Deutschland den Zutritt zu Westeuropa, das als neuralgischer Punkt angesehen und dessen Kontrolle als unbedingte Voraussetzung für das weitere Bestehen der kapitalistischen Gesellschaftsordnung betrachtet wurde. Aus diesem Grunde entschloss man sich — gemäss dem Grundsatz „so wie Deutschland — so auch Europa" — die deutsche Industrie schnell wieder aufzubauen, enorme Kredite zu gewähren und die wirtschaftliche und soziale Basis des deutschen Kapitalismus zu festigen. Gleichzeitig war es aber das Ziel der Besatzungspolitik, die links ausgerichteten Elemente in Deutschland zu schwächen. Es lag im Interesse der amerikanischen Bourgeoisie, ein sogenanntes gesundes Deutschland zu bilden, das dem „kranken" und unsicheren Frankreich sowie jenen Ländern Westeuropas entgegengestellt werden könnte, in denen starke und einflussreiche kommunistische Parteien tätig waren.

Deutschland nahm in den gesamten politischen und militärischen Nachkriegsdoktrinen Washingtons eine Schlüsselstellung ein und sollte eine wesentliche Rolle dabei spielen, diesen Konzeption zum Erfolg zu verhelfen.

Der im September 1949 gegründete separate westdeutsche Staat entstand mit Hilfe und Unterstützung der Besatzungsmächte wie auch des deutschen Monopolkapitals. Max Reimann stellte fest, dass dies ein ent-

scheidender Schritt gewesen sei, der in dem westlichen Teil Deutschlands die im Potsdamer Abkommen vorgesehene Entmilitarisierung und Demokratisierung unmöglich gemacht und gleichzeitig gestattet hätte, die politische Macht des deutschen Monopolkapitals wiederherzustellen. Die imperialistischen Kräfte der USA, Englands und Frankreichs führten eine Politik, die die Wiederherstellung der Autorität des Kapitalismus in deutschen Volke zum Ziele hatte und die Wiedergeburt des deutschen Militarismus begünstigte, um auf diese Weise Westdeutschland als eine Sturmabteilung zur Aggression gegen die Sowjetunion und das sozialistische Weltlager ausnützen zu können.

Die Gründung des separaten westdeutschen Staates komplizierte die Lage in Deutschland, vertiefte die Teilung des Landes und erschwerte allgemein die Lösung all jener Fragen, die man kurz zusammengefasst als deutsches Problem bezeichnet. Indem die Westmächte ihr Zugeständnis dazu gaben, dass die Deutsche Bundesrepublik entstünde, rechneten sie darauf, einen Staat nach dem Muster des eigenen bürgerlich parlamentarischen Systems zu schaffen, einen Staat, der politisch vom Westen stark abhängig und leicht zu beeinflussen wäre. Die Entwicklung der Ereignisse in Westdeutschland war eine logische Folge und Konsequenz einer bestimmten Besatzungspolitik. Daher tragen die Westmächte, und insbesondere die Vereinigten Staaten, die Verantwortung für die revanchistichen Ziele der Bonner Politik, für die Entwicklung der Lage in Westdeutschland, wodurch sich heute dieser Staat den Ruf des Störenfriedes in den internationalen Beziehungen und des wichtigsten Hindernisses bei der Bildung eines Systems der ständigen Sicherheit in Europa erworben hat.

Obwohl das vorliegende Buch sich mit der Besatzungspolitik der Vereinigten Staaten befasst, sind in ihm auch die Standpünkte der anderen Besatzungsmächte zu den wichtigeren Fragen dargelegt worden, vor allen Dingen der Standpunkt der Sowjetunion sowie auch Grossbritanniens und Frankreichs.

Die Bibliographie, die im Buch enthalten ist, wurde in Dokumente, Monographien und wichtigere Artikel aus Zeitschriften eingeteilt und bildet ein abgeschlossenes bibliographisches Studium seiner Art. Da der Verfasser die Möglichkeit hatte, in vielen ausländischen wissenschaftlichen Zentren Untersuchungen anzustellen, erschien es angebracht, eine komplette bibliographische Aufstellung der wichtigeren Materialien zu erarbeiten, die die Besatzungspolitik der USA in Deutschland in den Jahren 1945 - 1949 betreffen. Besonders grosse Aufmerksamkeit wurde der Vorbereitung einer repräsentativen und möglichst lückenlosen Sammlung von Dokumenten gewidmet, die als Leitfaden insbesondere den Wissenschaftlern dienen kann, die sich mit der Zeitgeschichte Deutschlands sowie der amerikanisch-deutschen Beziehungen befassen.

INDEKS